R G B WH GR BL
Grey Scale #13
C M Y K
Part Code ST1316
DANES PICTA .COM
A 1 2 3 4 5 6 M 8 9 10 11 12 13 14 15 B 17 18 19
Colour Chart #13
Blue Cyan Green Yellow Red Magenta White 3/Color Black
Inches
Centimetres

RECTITUDINE STO
EX LIBRIS
BIBLIOTEKI
OBOR-
SKICH

Z BIBLIOTEKI OBORSKICH.

1092

B. LENGNICHA

PRAWO POSPOLITE

KRÓLESTWA POLSKIEGO.

I. M. Jawornicki

Za pozwoleniem Cenzury Rządowéj.

B. LENGNICHA

PRAWO

POSPOLITE KRÓLESTWA POLSKIEGO.

WYDANIE NOWE,

W POPRAWNÉM TŁÓMACZENIU OBADWA ŁACIŃSKIE

POŁĄCZAJĄCE,

OGŁOSZONE ZA SPRAWĄ I NAKŁADEM

REDAKCYI KWARTALNIKA NAUKOWEGO.

KRAKÓW.

1836

34(09)438

45888/2

PRZEDMOWA

DO NOWEGO NINIEJSZEGO WYDANIA.

Nie mamy dotąd dzieła, któreby nas z historyą prawa ojczystego, albo co jedno, z dziejami wewnętrznych postępów społeczności naszéj, dobrze a zupełnie obznajmiało: a przecież i potrzeba prawdziwéj znajomości dziejów, i obecna chwila doskonalenia prawodawstw nowych, i w reszcie potrzeba częstokroć w saméj praktyce sądowéj się objawiająca, nagli na nas zaiste, byśmy tak ważnéj części kształcenia się nie zaniedbywali. Dzieje albowiem, które w pasmie przeszłości, teraźniéjszości prawdę i przestrogę wskazywać powinny, bez owéj wewnętrznéj swéj treści, byłyby tylko zabawną powiastką: prawodawstwo nowe oderwane od swego historycznego rodzimego wątka, byłoby tylko jednostronném, nietrwałém, i podobném do owego krzewu, który się tylko w ogrzéwanych utrzymuje roślinarniach: sprawiedliwość zaś w Sądach, do nowszych tylko przywiązaną musiałaby być sporów.

Dla tych to powodów, w ościennych nam krajach, widzimy wszędzie staranność o należyte naukowe zgłębianie starożytnych praw swojskich, a prace ze wsparciem częstokroć samychże Rządów podejmowane, podały publiczności tak ważne do kształcenia się zapasy, jakiemi są dla Rossyan Reutza, Ewersa i Wassiljewa dzieła, dla Austryi Hormayra, a dla Prus Kamptza szczególniéj usiłowania, prócz których jeszcze liczne, całe Niemcy na celu mające Eichhornów, i Philipsów uczonością zadziwiają księgi. Z tąd też i zbawienny wpływ na uznanie powinności obywatelskich, w oświéconych tychże krajach poznać się daje; w ślad tego co już nasz Herburt powiedział: że *„kto w kraju chce być prawym obywatelem, a za takiego, a nie zaś za „cudzoziemca uchodzić, ten niechaj prawa, obyczaje i zwyczaje ojczyste „jak najlepiéj pozna: bo bez tego na rodzinnéj ziemi, wiecznie się za „gościa uznawać musi.“*

Kiedy więc nie wiemy, rychło-li dzieło potrzebom tym w zupełności odpowiadające, powitać będziem mogli, należy nam bez wątpienia i z tych dawniéjszych dzieł korzystać, które, chociaż nie ogarniają całości, przecież w swym zakresie do lepszych należą. Wszakże i w tém nie snadno dojść do końca, bo książki te zastępczo najużyteczniéjsze, trudne są do nabycia, a wyszedłszy już z obiegu księgarskiego,

w niewielu tylko znajdują się rękach. Między książkami temi, zaiste tak ze względu wartości jego, jako też i rzadkości, na większe od innych poważanie zasługuje uczone dzieło Lengnicha *o prawie pospolitém* czyli publicznem *polskiém*, którego nowe wydanie w poprawném tłómaczeniu polskiém podać, użyteczną zdawało się rzeczą.

I o dziele niniejszém i o autorze, nieco w tém miejscu pomówić, nie będzie od rzeczy; lubo pod względem uwag nad dziełem nie należy nam się zbytnie rozszérzać, raz dla ograniczonego przedmowy zakresu, drugi raz zaś z obawy, byśmy się nie zdawali wyrozumieniu czytelnika samego, zdaniem naszém z góry w każdym szczególe przesądzać.

Lengnicha Prawo pospolite Królestwa polskiego stawione być winno obok dzieł dawniejszych tego rodzaju Kromera, Krzystanowicza, Chwałkowskiego, Hartknocha i Zalaszowskiego, aby jego własna zasługa sprawiedliwie ocenioną być mogła.

Kromera opisanie Polski jest nie wielkiém lecz tak dobrze obmyślaném dziełem, iż może do najlepszych tego rodzaju pism onemu współczesnych liczoném być winno. W wywodzie tym dwuksięgowym daleko więcéj okazał autor prawdziwych przymiotów historyka, niż w całym grubym kroniki swéj foliancie. Rzecz przełożył treściwie, z widoczną skrzętnością o prawdę; a że jéj nie dociekał we wszystkich szczegółach co do odległych starożytności czasów, że jéj nadto nie badał w sposób tegowiecznym uczonym właściwy, że nareszcie nie zdaje się mieć tych widoków, jakie naszych dopiéro czasów stanowisko umiejętności mieć nam pozwala, tego wszystkiego nie można mu bez ubliżenia sprawiedliwości zarzucać, gdyż nikt nad czas swój doskonalszym nie był i nie będzie. Nie było wcale zamiarem jego, z poważnym układem prawa publicznego ówczesnego wystąpić, lecz jako się sam wyraża, skréślił wiadomość o wszelkich stósunkach kraju σαφέστερον καὶ ἀμαθέστερον, dla dogodności krajowców i objaśnienia cudzoziemców, a przecież on piérwszy z naszych pisarzy uchwycił myśl ogarnięcia politycznego organizmu kraju w jednę całość, i wystawienia go w toku naturalnego porządku, jaki widzimy w jego Księdze drugiéj: De Republica et Magistratibus Polonorum, z zajęciem do tego jeszcze dwóch przedostatnich Księgi jego piérwszéj Rozdziałów. Przedmioty treść prawa publicznego krajowego stanowiące, on wskazał wszystkim następnym tego oddziału pisarzom; nie przyczynili oni do tego nic zgoła, chyba to co następne zmiany czasowe z sobą przyniosły, a nawet w porządku dzieł ich osnowy widać po większéj części zapatrywanie się na rzeczone pismo Kromera.

W sto lat późniéj zajęli się tym samym nauki przedmiotem współczesni sobie Mikołaj Chwałkowski i Krzysztof Hartknoch; o poprzednim bowiem Krzystanowiczu który kalendarzykowym sposobem dzisiejszym rzecz płazem przepuścił, zaledwo wspomnieć warto.

Chwałkowskiego Jus publicum Poloniae, w drugiém z r. 1685 wydaniu, odznacza się główniéj rozkładem rzeczy, który z pojęcia wyższego tylko stanowiska umiejętności prawa mógł wypłynąć. Treść trzech piérwszych Ksiąg dzieła owego, według trzech najwyższych władz rządowych, a mianowicie władzy prawodawczéj, władzy zarządu, i władzy sądowniczéj podzielona, świadczy o obznajmieniu się autora z postępami umiejętności przez Grocyusza wzniesionéj. Dodatkiem tylko potrzebnym do rzeczy, lecz nie wchodzącym w system, jest jego Księga czwarta, o częściach i prowincyach Polski; podobnie jak w Księdze piérwszéj nie zatartą jest cecha ogólna jéj treści, chociaż autor nie bardzo stósownie przyłączył do niéj Rozdziały dodatkowe o Miastach, o Kmieciach, o Żydach, i o Cyganach. W wywodzie samym usiłował Chwałkowski skrzętném zebraniem przepisów prawnych, rozsypanych w mnóstwie Konstytucyj i w obszérnych Statutach, rzecz do dokładnego przyprowadzić oznaczenia, wyjaśniając wszystko przykładami Aktów urzędowych, w ówczas jeszcze niedostatecznie drukiem rozgłoszonych. Rozszérzania się takowe bez wątpienia zbytniemi były; mniéj się téż autor zaleca gruntowną znajomością dziejów starożytnych krajowych; wszelako krytyka przeciw niemu przez Hartknocha wydana, napisana widocznie w duchu zawiści literackiéj, zbyt jest ostrą i niesprawiedliwą; gdyż dziełu Chwałkowskiego żadną miarą znakomitéj wartości odmówić nie można.

Wszakże i Hartknoch który Chwałkowskiego co do ogólnéj uczoności, a mianowicie co do znajomości dziejów polskich o wiele przewyższał, w tém tylko jedném okazał swą przewagę. Ustępuje on Chwałkowskiemu co do umiejętnego rozkładu osnowy, a co do niepotrzebnych przydatków, w tym samym co i on zostawił dzieło swe błędzie.

Najniezgrabniéjszym wszakże okazał się Załaszowski. Chcąc się popisać z uczonością w przytoczeniach licznych prawa rzymskiego, kanonicznego, niemieckiego i innych nawet narodów, okazał właśnie płytkość swéj wiadomości w téj mierze, brak dobrego smaku i logiki w rozkładzie; a choć przytoczył ustanowienia krajowe poparte domieszczanemi urzędowemi aktami, to przecież po Hartknochu żadnego w nim nie widzimy postępu, lecz owszem popadnięcie w większe tylko wady. W istocie uznać by go można raczéj za kompilatora nadań, przywilejów, i traktatów, niż za jakkolwiek zasłużonego prawa publicznego pisarza.

Przychodzimy nakoniec do dzieła naszego Lengnicha, które bez wątpienia dla nas w najkorzystniéjszém świetle występuje. W rozkładzie dzieła jego nie widzimy w prawdzie wyższego umiejętnego pojęcia, któregobyśmy się po nim więcéj niż po Chwałkowskim spodziewać mogli. Następstwo osnowy jego często jest nielogiczne; jak np. na-

stępstwo Rozdziału XIIgo Księgi drugiéj po Rozdziale XItym, gdzie po wyłożeniu rzeczy o rozdawnictwie urzędów i dobrach Królewskich, przechodzi dopiéro ad alia Regis jura, jakby do praw mniéj ważnych, i zaczyna zaraz od najwyższego Monarchy kierownictwa stérem rządu. Nie podobna jest w dziele dostrzédz porządkowéj myśli, któréjby rozwinięcie całość książki stanowiło. Jeżeli bowiem autor miał zamiar podać wywód praw monarszych, i praw będących udziałem Stanów, tedy nie może być uważaném za trafne pomięszanie rzeczy o Sejmach bezkrólewnych z prawami Króla w Księdze drugiéj, rzeczy o Senacie, z wywodem o urzędnikach w Księdze trzeciéj, a pomięszanie wszystkich tych przedmiotów, wraz z sądownictwem i skarbowością w Księdze czwartéj. Drobnowzględne naciągane przejścia niekiedy śmiészne, (jak np. przéjścia z Rozdziału VIIIgo do IXgo, z IXgo do Xgo, i z Xgo do XIgo w Księdze czwartéj w §§ach piérwszych owychże Rozdziałów oznaczone,) i częste bardzo powtarzania tychże samych rzeczy w kilku miéjscach, z tąd koniecznie nastąpić musiały.

Co do saméj treści dzieła, wyczerpnął autor wszystko co było do powiedzenia, zamknąwszy się w przyzwoitych zwięzłości granicach, i wyrzuciwszy wszystko co przez poprzednich pisarzy niepotrzebnie domieszczane było. Co większa, w szczegółowych przedstawieniach różnych urządzeń krajowych, jawniéjszym jest rozumny ów rozkład pojedynczych przedmiotów, którego w ogólném rozporządzeniu Ksiąg cztérech dzieła nie widać. Lubo zaś w historycznych swych wywodach co do dziejów piérwiastkowych narodu, aż do wygaśnięcia plemienia Piastów, nie wielką nas buduje gruntownością, i owszem razi jednostronném pociągiem do zdań niemieckich dziejopisów, przecież nierównie więcéj był obznajmiony ze źródłami, niż poprzednio wymienieni pisarze, nie wyłączając nawet Hartknocha, który się do Kromera tylko i Neugebauera z bezkrytyczną ufnością odwoływać lubi. Wtém jest najgłówniéjsza wada Lengnicha, o któréj ostrzédz należy czytelnika, aby w ustępach gdzie autor starożytności dotyka, ostrożniéj rzecz sprawdzał, według nowszych naszych dziejopisów badań, i dokładniéjszych pojęć o powinowactwie urządzeń u wszystkich ludów Słowiańskich.

Co do zarzutu czynionego mu przez niektórych, iż się zbyt do szczegółów przywiązywał, możnaby słuszność jego uznać o tyle tylko, ile autor istotnie zbyt często, zbyt obszérnie, i zbyt stronniczo rozwodzi się nad sprawami rodowitéj swéj prowincyi, lub przywodzi nazwiska pojedynczych kraju dostojników. Co zaś do zarzutu, iż pomięszał starożytności z historyą prawa, sądzimy, iż Lengnicha nie godzi się winować o to, co w niedawnych czasach jeszcze stanowiło postęp wszystkich w ślad Reitermayera i Hugona idących pisarzy Historyi prawa Rzymskiego. Z resztą, w prawie publiczném zwycza-

jowe zachowania daleko większéj przybiérają wagi; a uroczystych obchodów i ceremoniałów z dawien dawna zachowywanych nie może pisarz prawa publicznego opuścić, bez uchybienia dokładności, zwłaszcza wtedy, gdy się te bezpośrednio z najważniéjszemi urządzeniami łączą, i najwyższych władz tyczą. Za czasów Lengnicha starożytne zachowania owe były w swieżém użyciu, opis więc ich nie samą tylko ciekawość zaspokajał, lecz i w praktyce mógł być użytecznym. Z owych więc względów Lengnichowi rozgrzészenia odmówić nie można. Jeżeli z dzieła o indywidualnéj myśli autora w skréśleniu onegóż wnosić można, tedy i w tém zaiste zaleca się Lengnich. Pomimo bowiem zbytniego lgnienia do prowincyonalizmu, przebija wszędzie z dzieła trzéźwość widoków, poszanowanie szczególniéjsze tak dla Królów którym podlegał, jako téż dla potężnych sprzymierzeńców osciennych; przebija wzgląd rozsądnéj tolerancyi, a nade wszystko duch porządku prawego, do wzniecenia którego dziełem swém najwięcéj pragnął się przyczynić. Opowiadając urządzenia prawne, przytacza gorszące nadużycia swawoli, i nie wacha się karcić jéj słowami prawdy, pamiętnéj i godnéj powtórzenia na każde czasy:

«Teć to są (mówi Lengnich w przedmowie do Tomu drugie-«go wydania piérwszego) nieszczęsne skutki wolności, wynikające «w tenczas gdy ludzie najwyższego owego dobra które szanować po-«winni na złe używają, biorąc gorszącą swawolę swoją za wolność. «A gdyby wszyscy którzy wyraz wolności ciągle w uściech noszą, pa-«miętali na to, iż nie inna w kraju wolność jest, jak wolność praw-«na, i że rzeczywiście wolnym ten tylko jest, kto posłuszny prawu; «tedyby wszyscy święcie praw przestrzegali, i w tém się łączyli, by «Państwo prawe i prawami mocne, przez uszanowanie jego prawości, «w stanie kwitnięcia utrzymali».

Dwa wydania prawa pospolitego polskiego z pod ręki Lengnicha w języku łacińskim wyszły: piérwsze osobnemi Tomami w r. 1742 i 1746; drugie w r. 1765 i 1766. Tak znaczny przeciąg czasu między jedném a drugiém wydaniem upłyniony, zmianę Panującego i mnóstwo reform w sobie obéjmujący, już sam z siebie zapowiada, że wydania późniéjszego treść nie o mało zbogacaną być musiała. Jakoż istotnie pomnożenie wydania drugiego jest obfite, a bardziéj jeszcze ważne pod względem wielkich odmian w prawach Królowi przywróconych, w porządku sejmowania, w Skarbie, w wojskowości i sądownictwie. Nie jedno atoli w wydaniu drugiém opuszczono, co w piérwszém dobre rzucało na ówczesne stósunki światło; gdy przeciwnie między ważnemi przydatkami były niektóre zupełnie niepotrzebne, a inne w sposób nudny po kilka razy powtarzane, tak iż o niedbałość w przygotowaniu książki do druku słusznie obwiniać autora można. Gdy więc tłómaczenie Księdza Marcina Moszczeńskiego według piérwszego wydania w r. 1761 przed-

sięwzięte, prócz nietrafnego i często fałszywego przekładu raziło także brakiem urządzeń późniéjszych, przeto w wydaniu naszém, o ile można było słów Moszczeńskiego pilnującém, chcieliśmy czytelnikowi zarazem przedstawić to co w piérwszéj i to co w drugiéj mieści się Edycyi, aby je w książce jednéj niejako obiedwie posiadał. Ztąd do osnowy ułożonéj w ślad wydania piérwszego, poczyniono dodatki i odmiany w wydaniu drugiém znajdujące się, a odnoszone zawsze do paragrafów osnowy głównéj. Nie mieszczono jednak takich, które jak się wyżéj powiedziało, zbyt drobnostkowemi, niepotrzebnemi, i często powtarzanemi były. Poprawki kilko-wyrazowe pomniéjsze, w saméj częstokroć osnowie domieszczano.

Uchybienia w wydaniu naszém popełnione do których otwarcie przyznać się należy, są: po 1sze iż Summaryusze Rozdziałów wskazujące treść pojedynczych tam zawartych paragrafów, w Tomie mianowicie piérwszym, wiernie w téj saméj niepotrzebnéj obszérności podawane były jak w oryginale; co dopiéro w Tomie drugim poprawiano: 2re iż w cytacyach Statutu Łaskiego niestósownie podwójne stronnic kolumny znakiem §. 1. lub §. 2. cechowano: była to prosta omyłka, którą za późno spostrzegłszy, lepiéj było w jednostajności przez całe dzieło zostawić, a czytelnika w przedmowie objaśnić. W ogólności prosić nam go należy, aby omyłki na końcu dzieła wskazane, w przód w osnowie popoprawiać zechciał, nim ją czytać rozpocznie: ochroni go to od nie jednego niewłaściwego wyrozumienia rzeczy, i może od niesłusznych posądzeń.

Powiedziawszy o książce, nie można osoby samego autora w milczeniu pominąć, a gdy żywot jego przez żadnego z pisarzy naszych nie był podanym, przeto tém bardziéj pragniemy uzupełnieniem braku tego wydanie niniejsze przyjaciołom literatury zalecić.

RYS ŻYCIA LENGNICHA.

Bogumir (Gotteryd) Lengnich urodzony w Gdańsku dnia 4go Grudnia 1689 roku, synem był Wincentego kupca tamtejszego i Katarzyny z domu Möller Lengnichów. Mając lat 13, wysłanym był od ojca do miasteczka Gniewu (Meve) w Prusach Koronnych, w celu nauczenia się języka polskiego; z kąd powróciwszy, za wpływem Rektora Gymnazyum Dawida Czerniewskiego, przykładał się głównéj do łaciny, w któréj późniéj tak znakomicie celował. W roku 1707 rozpocząwszy nauki w Gdańskiém Gymnazyum Panny Maryi, ukończył je w r. 1710, i wyjechał na Uniwersytet do Halli, poświęcając się głównie nauce prawa, historyi, i krasomówstwu. Tu stał się ulubieńcem Gundlinga i współpracownikiem przy wydawnictwie Halskiéj nowéj Bi-

blioteki: został też w roku 1712 Doktorem Prawa w celu uzyskania później Katedry w tym wydziale; lecz śmierć Fryderyka I spowodowała go do opuszczenia Halli. Wrócił więc do rodzinnego miasta, i trudnił się prywatném nauczaniem tamtejszych Gymnazyastów. Staraniem jego było w Warszawie na Dworze Królewskim uzyskać posadę, lecz Syndyk Albrecht Rosenberg namówił go do pozostania w Gdańsku. Oddał się więc badaniom dziejów Polski, Prus, i w szczególności miasta Gdańska; a w roku 1721 miawszy sobie poleconém prowadzenie dalsze Historyi Pruskiéj przez Schütza wydanéj, i uzyskawszy wolny przystęp do bogatych Archiwów miejskich, pobiérał w nagrodę od Magistratu roczną pensyę. Nad spodziewanie swoje otrzymał w roku 1729 posadę nauczyciela wymowy i poezyi w Gymnazyum, i od owéj chwili sława jego codziennie wzrastała, tak iż zwrócił na się uwagę Dworu Polskiego i Rossyjskiego. W roku 1737 uproszony był przez Stanisława Poniatowskiego Wojewodę Mazowieckiego, aby trzem starszym synom jego, między któremi był Stanisław późniéj Król Polski, dzieje ojczyste wykładał; Imperatorowa Anna zatwierdziła go w tymże roku na godności honorowego Członka Towarzystwa naukowego Petersburskiego, a Król August III przeznaczył mu w roku 1739 roczną pensyę 1200 Talarów, którą aż do roku 1756 pobiérał. W roku 1740 bawił podczas sejmu przez miesięcy trzy w Warszawie, przyzwanym tam będąc i zalecanym przez Kanclérza Biskupa Andrzeja Załuskiego. Król mianował go Radzcą Legacyjnym, którego jednak tytułu, dla uniknienia zawiści, niezmiernie rzadko używał. W ośm lat późniéj powierzono mu Inspektorat a oraz Katedrę prawa i historyi w Gymnazyum, a dnia 5go Maja 1750 roku obrano go Syndykiem miasta Gdańska. Po śmierci Augusta III, Dwór Saski zapłacił mu od razu do roku 1763 połowę pensyi którą mu w roku 1756 opłacać zaniechano, a całkowitą płacę, i oprócz tego znakomite dostojeństwa obiecywano mu na przyszłość, byleby chciał do Drezna na stałe przenieść się mieszkanie. Przywiązanie jednak do ojczystego miasta mocniéjszém było niż korzyści większéj widoki.

Zaledwo otrzymawszy godność Syndyka, delegowanym był wraz z dwoma innemi Członkami Magistratu do Dworu Królewskiego w Warszawie, aby tam o sprawach miasta traktował. W roku 1767 nie małą czynność rozwinął na Konfederacyi Dyssydentów w Toruniu, i on to był redaktorem Aktu uciążliwości tamże uchwalonego, wskutek którego na sejmie tegóż samego jeszcze roku, pod wpływem Dworów Petersburgskiego, Pruskiego, Duńskiego, Angielskiego i Szwedzkiego, Dyssydenci w prawach swych politycznych i swobodzie wyznania, z resztą obywatelstwa porównanemi zostali.

Umarł dnia 28 Grudnia 1774 roku przeżywszy lat 85. Do jego obszérnych wiadomości posłużyła mu szczególniéj biegłość w wielu języ-

kach: znając bowiem język grecki, włoski i polski, po łacinie i po francusku z taką mówił łatwością, jak macierzyńskim niemieckim językiem.

Zaszczycał się przyjaźnią i zaufaniem najznakomitszych w ów czas mężów. Osobiście znanym był i lubionym przez Augusta III; nauczycielem niegdyś będąc Stanisława Augusta, odbiérał od niego zapewnienia prawdziwéj wdzięczności. Listy które ci dwaj Monarchowie do Lengnicha pisali, umieszczone dosłownie w Biografii jego w zbiorze Juglera (Tom III p. 294) umieszczonéj, godne są odczytania. Prymas Państwa Podoski odwiédzał Lengnicha w czasie ostatniéj jego nawet choroby. Biskup Warmijski Adam Stanisław Grabowski, Minister Brühl, Hrabia Mostowski Wojewoda Pomorski a późniéj Mazowiecki, nie wspominając już o Poniatowskich, byli z nim w poufałéj korespondencyi. Z uczonych szczególniéj byli z nim przyjaźnią i szacunkiem złączeni Jan Jakób Mascov, Gundling, i Gottsched. Z żony Eufrozyny Florentyny z Fischerów wdowy po Karolu Ludwiku Hoheisel którą w roku 1733 pojął, zostawił dwie córki; z tych jedna wcześnie umarła, a druga poszła za jego synowca uczonego Pastora Karola Benjamina Lengnicha. Chcący się szczegółów o domowém pożyciu Lengnicha dowiedzieć, znajdzie je w wspomnianéj wyżéj Biografii w Juglera Beyträge zur Juristischen Biographie, T. III. p. 283—318 umieszczonéj, a podanéj onemu przez dopiéro wspomnianego synowca i zięcia Lengnicha.

Dokładny szereg pism wszystkich Lengnicha jest następujący:

1. *Praefatio de vita et scriptis* Guil. Turckii, przy dziele Türka: *Specimen historiae sacrae. Hallae Sax.* 1712. 8.
2. *Dissert. de origine et progressu poenae adulterarum apud Romanos. Halae* 1712. *Ed. alt. ibid.* 1740. 8.
3. *De patria S. Aurelii, Prudentii Clementis Conjecturae. Halae* 1713. 8.
4. *Nachrichten und Urtheile von den Lateinischen Auctoribus Classicis, und ihren noch vorhandenen Schriften. Halle* 1713. 12mo.
5. *Polnische Bibliothek. Tanneberg* 1718 *i* 1719. 8.
6. *Dissert. de Prussorum Comitiis. Gedani* 1720. 4.
7. *Dissert. de muneris Thesaurarii in Prussia Occidentali, antiquitate, juribus et praerogativis. Gedani* 1722. 4.
8. *Geschichte der Preussischen Lande &. Tom. IX, w Gdańsku* 1722—1755.
9. *Der Pilgrimm auf Erden, und Bürger im Himmel, bey der Leichenbestattung Herrn* Simon Christ. von Schrödern &. *Danzig* 1723. *fol.*
10. *Dissert. de unionis, qua Poloniae jungitur Prussia, indole. Ged.* 1727.
11. *Programma quo ad lectiones suas audiendas Athenaei cives invitat. Gedani* 1729. *fol.*
12. *Progr. ad audiendam Orationem saecularem in memoriam Augustanae Confessionis, ante ducentos annos Carolo Caes. traditae.* 1730. *fol.*
13. *De Prussorum in Augustanam Confessionem meritis, Oratio saecularis die VI Julii habita. Gedani* 1730. 4.
14. *Trauerrede auf Herrn* David Schüllern, &. 1732.

15. *Dissert. de Polonorum majoribus. Gedani* 1732.
16. *Progr. quo ad audiendam Orationem in memoriam Augusti, Optimi Regis Poloniarum die V. Martii invitat. Gedani* 1733. *in fol.*
17. *Augusti Secundi Regis Poloniarum, et Electoris Saxoniae, indulgentia, Senatus jussu Oratione celebrata. Gedani* 1733. 4.
18. *Progr. quo nuptias suas cum* Euphrosina Florentina[1], Joh. Laur. Fischeri filia, Car. Ludov. Hoheisel *vidua, nunciat.* 1733. *fol.*
19. *Dissert. de religionis Christianae in Polonia initiis.* 1734. 4.
20. *Herrn* Gottfried Bentzmanns, *Bürgermeisters der Danziger Nerung und Scharfau Verwesers, schriftliches Ehrengedächtniss. Danzig* (1734). *fol.*
21. *Dissert. de Polonorum Confoederationibus.* 1735. 4.
22. *Pacta conventa Augusti III Regis Poloniarum, Commentario perpetuo illustrata. Lips.* 1736. *fol. Ed. alt. Geda. et Lips.* 1763. 4.
23. *Historia Polona, a Lecho ad Augusti II mortem, Lips.* 1740. 8.
24. *Jus publicum Regni Poloni, Tomus I. Gedani* 1742, *Tomus II.* 1756. 8. *Ed. alt. Gedani* 1765—1766.
25. *Progr. ad exequias* Sam. Fried. Willenberg, *Jurium Doctoris, illorum et historiarum Prof. P. O. ac Athenaei Inspectoris. Ged.* 1748. *fol.*
26. *Progr. quo Athenaei cives ad lectiones suas die XIII et XVI Januarii inchoandas, vocat et invitat.* 1746. *fol.*
27. *Historia Europae recentior ad finem Anni* 1748 *in usum Athenaei Gedanensis breviter descripta. Gedani* 1749. 8. — (Dzieło niedokończone; 4 arkusze tylko z druku wyszły, a te obejmują w jednéj Księdze IX Rozdziałów o Polsce, do których zakończenia brakuje jeszcze dwu §§fów, w rękopismie tylko po autorze pozostałych w ręku synowca. Poszły one pewnie w poniewierkę, a książka na makulaturę obrócona.)
28. *Jus publicum Prussiae Polonae. Gedani* 1758.
29. *Status causae affectatam a perillustri et reverendissimo Domino Referendario Regni in civitate Gedanensi Commissionem concernens. Gedani* 1761. 4.
30. *Zulaga Gedanensium civitati ab Ordinibus asserta. Gedani* 1761. 4.
31. *Tractatus Portorii Gedanensis cum notis editi, Gedani* 1742. 4.
32. *Von dem Preussischen Adel angenommenes, und den Städten abgelehntes Polnisches Tribunal. Danzig* 1763. 4.
33. *Civitatem Gedanensem decreto Tribunalitio, Lublini nuper in se lato, non teneri, Expositio. Gedani* (1763). 4.
34. *Der Obrigkeiten in den Preussischen Städten Befugniss, Edelleute zu richten. Danzig* (1764). 4.
35. *Quaedam civitatis Gedanensis jura defensa Interregno* 1764. *Ged.* 4.
36. *Majorum Prussiae Civitatum pro juribus suis vigilantibus Interregno* 1764. 4.
37. *Ad illustriss. Dn.* Antonii Ostrowscii *Regii ad excipiendum a Civitate Gedanensi solemne jusjurandum Legati, Episcopi Vladislav. et Pomeraniae, coram Civitatis Ordinibus habitum die XXVI Junii sermonem, ejusdem Civitatis Syndici Responsio. Gedani* 1765. *fol.*
38. *Vincentius Kadlubco et Martinus Gallus &. ex MSto biblioth. Heilsbergensis editi, Gedani* 1749. *fol.*
39. Casp. Schützii *rerum Prussicarum historia, ex Codice manu auctoris scripto edita. Ged.* 1769. *fol.*

Pozostały w rękopismie po śmierci autora:

a) *Supplementum ad jus publicum Prussiae Polonae.*
b) *Oratio inauguralis, qua Magnif. Senatus auctoritate* Wilh. Paulo Ver Poortenio, *Theologiae Doctori, et ad aedem cui a S. Trinitate nomen, Pastori, munus Rectoris Gymnasii et Sacrarum litterarum Prof. P. O. Gedani d.* 1. *Novembr.* 1770. *tradidit.*

Tyle o dziełach i o życiu Lengnicha, tyle też o wydaniu, które w téj chwili miłośnikom nauk podajemy. Jeśli ich sąd poważny uzna, iż przychód z wydawnictwa Kwartalnika naukowego dobrze na książkę niniéjszą użytym został, tedy zdanie to będzie sowitą podjętéj pracy, i poświęcenia nie małych kosztów nagrodą.

A. Z. Helcel P. O. D.

Wydawca Kwartalnika naukowego.

SPIS ROZDZIAŁÓW

W CZTÉRECH KSIĘGACH OBUDWU TOMÓW ZAWARTYCH.

KSIĘGA PIÉRWSZA.

Rozdział I. O prawie pospolitém Królestwa Polskiego w ogólności. . . . . str. 1
— II. O źródłach prawa polskiego, tudzież o Statutach i Konstytucyach z osobna. — 2
— III. O umowach Królewskich, które po łacinie pacta conventa nazywają się. — 5
— IV. O papiéskich bullach, i ostatniéj ugodzie względem Opactw. . . . . — 5
— V. O traktatach z postronnemi. . . . . — 6
— VI. O prawach niepisanych. . . . . — 8
— VII. O prowincyach Królestwa Polskiego, i o Wielkiéjpolsce w szczególności. — 9
— VIII. O Małéj Polsce. . . . . — 12
— IX. O Litwie. . . . . — 15
— X. O prowincyach w lenność danych. . — 17
— XI. O prowincyach odpadłych. . . . . — 21

KSIĘGA DRUGA.

Rozdział I. O formie Rządu Polskiego. . . . — 25
— II. O Królu. . . . . — 27
— III. O bezkrólewiu, i o Sejmie Konwokacyjnym. . . . . — 33
— IV. O Elekcyi Króla. . . . . — 41
— V. O Koronacyi nowo-obranego Króla, o poprzednim pogrzebie zmarłego, i późniéj następującym sejmie. . . . . — 83
— VI. O Królewskim tytule i Majestacie. . . — 102
— VII. O Dworze Królewskim i Gwardyi. . . — 105
— VIII. O Kawalerach orderu Orła białego. — 109
— IX. O herbie i pieczęciach Państwa. . . — 111
— X. O królewskich dochodach. . . . . — 117
— XI. O służącém Królowi prawie rozdawania godności i dóbr. . . . . — 130
— XII. O innych służących Królowi prawach. — 160
— XIII. O obowiązkach Króla szanowania praw obywatelskich. . . . . — 173

— XIV. O obowiązku odbiérania Ziem od Państwa oderwanych. . . . . — 176
— XV. O summach Neapolitańskich staraniom Króla poruczanych. . . . . — 179
— XVI. O Królowéj. . . . . — 183
— XVII. O potomstwie Króla. . . . . — 195

KSIĘGA TRZECIA.

Rozdział I. O obywatelach Państwa. . . . . — 203
— II. O Szlachcie i jéj prawach. . . . . — 204
— III. O Stanach Państwa w ogólności. . . — 217
— IV. O Senacie. . . . . — 220
— V. O Arcybiskupach i Biskupach. . . . — 225
— VI. O Wojewodach. . . . . — 254
— VII. O Kasztelanach. . . . . — 262
— VIII. O Ministrach Senatorskiego Stanu. . — 266
— IX. O Stanie Rycérskim. . . . . — 299
— X. O nie-senatorskich dostojeństwach, Koronnemi lub Litewskiemi zwanych. . — 302
— XI. O dostojeństwach nie-senatorskich które od prowincyj mają swe nazwiska. . . . . — 325
— XII. O godnościach wojewódzkich i ziemskich. — 327

KSIĘGA CZWARTA.

Rozdział I. O Sejmikach. . . . . — 336
— II. O Sejmach. . . . . — 341
— III. O Sejmikach Relacyjnych. . . . . — 377
— IV. O Radach Senatu. . . . . — 379
— V. O Konfederacyi i Walnéj Radzie, jako o środkach nadzwyczajnych obradowania. . . . . — 381
— VI. O prawach które Królowi i Stanom zarazem służą. . . . . — 386
— VII. O wojnie. . . . . — 387
— VIII. O wojsku. . . . . — 391
— IX. O pokoju i przymierzach. . . . . — 411
— X. O Posłach i Poselstwach. . . . . — 415
— XI. O podatkach i cłach. . . . . — 421
— XII. O piéniądzach i kopalniach srébra. . . — 436
— XIII. O władzy prawodawczéj i sądowéj. . — 442
— XIV. O religii i różniących się w wyznaniu. — 455

TOM I.

I MOT

PRAWO POSPOLITE
KRÓLESTWA POLSKIEGO.

KSIĘGA I.

ROZDZIAŁ I.

O prawie pospolitém Królestwa Polskiego, w ogólności.

§ 1. 2. *Pod temi słowami Królestwo Polskie, zamykają się wszystkie prowincye, które do niego były przyłączone różnym sposobem i różnemi czasy.* § 3. *Prowincyj prawa osobne.* § 4. 5. *Prawo pospolite Królestwa, jego początki i postęp.* § 6. *Prawa z postronnemi.*

Nie samą mamy rozumieć Polskę, kiedy o tém Królestwie jest wzmian- 1
ka, ale wszystkie prowincye z Polską tak złączone, iż pewnym sposobem składają jedno Państwo. — Te prowincye, nie jednego czasu, ani jednym 2
sposobem do Polski są przyłączone, ale jak różnemi czasy, tak też różnemi sposobami: co na swojém miéjscu pokaże się. — Mają także prowincye 3
w niektórych rzeczach, osobliwe i własne swoje prawa, o których krótką wzmiankę nawiasem uczynimy, kiedy potrzeba będzie. — Te zaś prawa, 4
według których powszechnie, wszystkiemi prowincyami, to jest, całém Państwem Król Polski rządzi, nazywają się *prawa pospolite*, o którém obszérnie traktować będziemy. — Prawo to polskie, nie z samém Króle- 5
stwem razem zaczęło się; był bowiem czas, kiedy Książąt wola miana była za prawo, według którego obywatele sprawiać się mieli. Ale gdy Książąt i Królów zdanie i wolę, coraz bardziéj skracano i szczupléj określano, powstało prawo pospolite, którego póty przybywało, póki do téj wielkości, w któréj go teraz widzimy, nie przyszło. Z kąd zaś każda część tych praw, z których pospolite prawo jest złożone, swój początek ma, ile można będzie, na swojém miéjscu z osobna się opisze. — Zachodzą téż pewne pra- 6
wa z postronnemi, z umów pochodzące, o których cokolwiek przypomnieć, nie od rzeczy (jako rozumiem) będzie.

ROZDZIAŁ II.

O źródłach prawa polskiego i o Statutach i Konstytucyach z osobna.

§ 1. *Ustawy są źródłem prawa pospolitego.* § 2. 3. *Te są pisane lub nie pisane.* § 4. 5. *Statuta i Konstytucye. Statut polski* Herburta. § 6. *Statut* Łaskiego, *Zygmunta Igo*, Przyłuskiego, Herburta *łaciński*, Sarnickiego, Januszowskiego, Szczerbicza, *Księży scholarum piarum, Statut litewski.* § 7. 8. *Konstytucye wydane przez* Petrykowskiego, *i przez Kss. scholarum piarum, o Konstytucyach* Karnkowskiego *wzmianka.* § 9. *Inwentarz Konstytucyj* Ładowskiego, Madalińskiego, Kołudzkiego, Rożuchowskiego *Volumen legum.*

1 Źródłami prawa nazywamy te, z których to prawo pospolite bierzemy,
2 a które jedném słowem *ustawami* nazwane być mogą. — Co się tyczé ustaw, te dzielą się na *pisane* i *nie pisane.* Prawa pisane są, które na pismie przed oczami są czytającym: nie pisane nazywają się zwyczaje, które lubo nie były nigdy ogłoszone, wprowadzone jednak zwyczajem, z czasem równą
3 z prawem pisaném powagę otrzymały. — O władzy prawodawczéj, i o sposobie praw stanowienia, na inszém miéjscu mówić się będzie. Teraz zaś dosyć będzie wyliczyć te pisane ustawy, z których się prawo pospolite ma
4 czerpać. — Tu należą: Statuta, Konstytucye, i Królów *pacta conventa.* W Statutach, i Konstytucyach, oprócz pospolitych praw, wiele się inszych znajduje, z których jedne do prywatnych należą, drugie zaś bardzo dawne, i na pewny czas tylko służące są, tak, że część niejaka tylko ustaw tych,
5 do pospolitego prawa należeć może. — Różnią się *Statuta* i *Konstytucye*, co do czasu; bo *Statuta* od czasów poprzednich, dochodzą do Zygmunta Augusta czasów, za Zygmunta Augusta zaś, zaczęły się nazywać *Konstytucyami*, i dotychczas mają to imie. Nie jedném téż językiem są pisane, bo Statuta łacińskim, a Konstytucye polskim. Na sejmie r. 1563 i 1564 zlecono J. Herburtowi, i inszym dwiema, aby Statuta po polsku wytłómaczyli (1); co sam Herburt zrobił, wydawszy *Statut polski* w Krakowie r. 1570 f., którego taka jest powaga, że w Sądach z niego prawa bywają cytowane.

6 Statuta za rozkazem Króla Alexandra, Jan Łaski Kanclérz Koronny, do roku 1505 zebrał według porządku czasów, przydawszy do tego przymierza z Litwą i Prusami, prawo Magdeburskie i feudalne, i Rajmunda Summę obojga prawa (2). Wyszły potém osobno Statuta (3) pod Zygmun-

---

(1) *Konstytucye z r.* 1563 *i* 1564 *p.* 41 *tyt.* Przełożenie.
(2) *Kraków r.* 1506 *f.*
(3) *Wyszły w Krakowie r.* 1524; *i znowu w Zamościu r.* 1602 *f. wszakże już z przydatkiem.*

tem I stanowione, o których zbiéraczu wiadomości nie masz. Z Łaskiego i Statutu Króla Zygmunta Igo, Jakób Przyłuski swoje dzieło zebrał, przydawszy te prawa, które po r. 1538 do r. 1550 postanowione były, a wszystko ułożywszy według materyi podzielonéj na osoby, rzeczy, i skargi (1). Po Przyłuskim nastąpił J. Herburt, któremu oprócz wyżéj namienionego polskiego, dwa jeszcze łacińskie wydania winniśmy, jedno według podziału Przyłuskiego, na osoby, rzeczy, i skargi, w Zamościu r. 1557 f. wydrukowane, drugie zaś na wzór słownika ułożone w Krakowie r. 1563 f. — Była téż tam powtórnie taż sama księga późniéj, a następnie w Zamościu i Gdańsku drukowana. Pracowali także około wydania Statutów Stanisław Sarnicki, J. Januszowski i Paweł Szczerbicz, przydawszy aż do swoich czasów dochodzące Konstytucye: wszakże o nich na teraz dosyć namienić. Cudzoziemcom jednak Szczerbicz podobać się będzie, bo cały łaciński jest. Na ostatku Księża Piarowie Warszawscy, nowe Konstytucyj wydanie z chwalebną pilnością gotując, ułożyli najprzód według porządku czasów, całe Statuta, w tom jeden, który r. 1732 w Warszawie na widok wyszedł. Przydaję *Statut litewski*, w którym, w polskim języku się zamyka wszystko, cokolwiek do pospolitego lub prywatnego Litwinów należy prawa, a który podzielony na rozdziały, i znów na artykuły, obéjmuje nadto niektóre z Statutów i Konstytucyj Koronnych wyimki. Cztéry są jego wydania; najlepsze atoli jest ostatnie Wileńskie z r. 1693 f., wygodne dla tego, że się tam kładą wyimki Konstytucyj Koronnych aż do r. 1690. — Konstytucye, których imie 7 za Zygmunta Augusta, zamiast imienia *Statutów* w zwyczaj poszło, tak jako z każdego sejmu wyszły, od r. 1550 aż do r. 1609 w jeden tom Jędrzéj Petrykowski drukarz królewski zebrał, według ciągłego i jednostajnego porządku kart, który porządek Kss. Piarowie Warszawscy, w tomie drugim swojego wydania, cały Petrykowskiego tom zamykającym, po krajach liczbą poznaczyli; i ten to drugi tom rozumieć się ma, kiedy w naszém dziele tom Konstytucyj wraz z liczbą kart przywodzimy. Tenże Petrykowski w inszym tomie, Konstytucye do r. 1637 zebrał, już nie z jednym ciągłym porządkiem kart, ale z osobnym dla każdéj pojedynczéj Konstytucyi. Następne Konstytucye osobno bywały nabywane, których gdy potém trudno było dostać, całkowity Konstytucyj zbiór księgą bardzo rzadką był, aż dopóki Kss. Piarowie Warszawscy, (jako się przedtém wspomniało) o nowe się Statutów i Konstytucyj wydanie w sześciu tomach nie postarali, które się Konstytucyą z r. 1736 ostatnią kończą, bo od owego czasu jeszcze dotąd żadne prawo nie stanęło, po próżném spełznięciu dwóch sejmów. Szósty tom w r. 1739

(1) *Kraków* 1553 *f.*

był skończony: a czytelnicy byliby bardzo mniéjszéj ilości błędów drukar-
8 skich pragnęli. — Są też w nowém tém Konstytucyj wydaniu niektóre rzeczy, co przed tém między Konstytucyami miéjsca nie miały. Że inszych nie wspomnę, czytamy w tomie drugim, na karcie 809, Konstytucye dla Gdańszczan napisane, pospolicie Karnkowskiego zwane, które że przeciwko woli miasta, od królewskich Posłów stanowione, nigdy w zwyczaj nie poszły, i owszem od Króla Stefana r. 1584 zniesione zostały, co też zaraz następującego roku Senat powagą swoją stwierdził (1). O czém dla tego tu wspominam, ażeby przy powszechnéj dziejów ówczesnych nieznajomości, ktoś nie szedł przeciwko prawom miasta tego, według tamtych praw zniesionych.

9 Na rękę jest do Konstytucyj, Inwentarz praw po polsku M. Marc. Ładowskiego, następnie przez Referendarza Koronnego Jmci Ks. Andrzeja Józefa Załuskiego (poźniéj Biskupa Kijowskiego) aż do r. 1726 dociągnięty (2), bo Ładowski stanął na r. 1683 (3). Przed Ładowskim używano daleko krótszego praw Inwentarza Madalińskiego, który potém Dzięgielowski przeciągnął do r. 1643, a bez którego teraz już się można obéjść. Inszy jest Inwentarz praw Augustyna Kołudzkiego, nazwany od niego *Promptuarium legum et constitutionum Poloniae et Lithvaniae*, w Poznaniu r. 1695 f. wydrukowany, Konstytucye aż do r. 1690 obéjmujący, i nie w ten sposób jak Ładowskiego ułożony, gdyż w nim odosobnione są prawa litewskie od polskich. Co do języka, Statuta są łacińskim, a Konstytucye polskim przez autora przywodzone. Wspomnieć tu także trzeba *Volumen legum* Stanisława Kożuchowskiego, który chwalebną pracą, Konstytucye mające być po wszystkie czasy chowane, a zwłaszcza do pospolitego prawa należące, od r. 1550 do r. 1726 zebrał, i w polskim języku, każdą pod swoim tytułem, według porządku liter ułożył. Zalecono to dzieło na sejmie z r. 1726, na którym przez Konstytucyę pewnym członkom senatorskiego i rycerskiego stanu, nakazano tę księgę przepatrzyć, i z podpisem swoich imion, na przyszłym sejmie pokazać, ażeby pospolitą ustawą zatwierdzoną być mogła. Uczyniono to wszystko, ale

---

(1) Lengnicha *Historya Pruska*, *Tom II. p.* 399. 403, *Tom III. p.* 434. 454. 455.

(2) *Inwentarz Konstytucyj Koronnych przez* Mac. Marc. Ładowskiego *w Lipsku* 1733 *f.*

(3) *Wyszedł w Warszawie r.* 1685 *f.*

[*Do tamtych sześciu tomów praw od Kss. Piarów wydanych, najwygodniéjszy jest Inwentarz Konstytucyj Koronnych Księdza* Arnolfa Zeglickiego *Piara, który r.* 1754 *z druku wyszedł, i przeciągniony jest aż do ostatniéj Konstytucyi r.* 1736. *Oprócz tego, cokolwiek* Ładowski *minął, to* Zeglicki *przydał i gwiazdą* (*) *naznaczył; można się tedy już bezpieczniéj i wygodniéj obéjść bez* Ładowskiego *dawniéjszego.*]

na sejmie téj księgi jeszcze nie przedstawiono. Jednakowoż za przywilejem królewskim, z drukarni własnéj autora, w Mokrzku, majętności jego, roku 1732 na świat wyszła.

ROZDZIAŁ III.

O umowach królewskich, które po łacinie *pacta conventa* nazywają się.

§ 1. 2. *Które to są* pacta conventa. § 3. *Kiedy się zaczęły.* § 4. *Dawniéj przed oznajmieniem, teraz po oznajmieniu Królów bywają pisane.* § 5. *Jakim językiem.* § 6. *Umieszczają się między Konstytucye.*

Oprócz Statutów i Konstytucyj, *pacta conventa* do prawa pospolitego 1
należą; przez nie albowiem dawne prawa bywają stwierdzone, albo nowe stanowione. — Są zaś te *pacta conventa*, umowami między Królem obranym 2
a Stanami, któremi i Król i Stany są wzajemnie obowiązani. — Znajdują 3
się umowy, które Ludwik i Władysław Jagiełło z Rzecząpospolitą poczynili. Zygmunt I także syna następcę swojego do pewnych rzeczy zobowiązał (1). Słowo jednak to *pacta conventa*, dopiéro po śmierci Zygmunta Augusta słyszeć się dało, gdy pewne warunki, pod któremi Henryk na Królestwo wstępował, między jego Posłami i naszemi Stanami ułożone były. — Od 4
owego czasu *pacta conventa* pisano tyle razy, ilekroć nowego Króla obiérano: z tą atoli różnością, że przed Michałem *pacta conventa* oznajmienie nowego Króla prawie zawsze poprzedzały, z Posłami zaś Michała, aż po oznajmieniu dopiéro *pacta conventa* ułożono. Ten przykład przy obiéraniu następujących Królów w zwyczaj poszedł. — *Pacta* przedtém łacińskim języ- 5
kiem pisano, teraz już piszą je po polsku, co jak za Władysława IV piérwszy raz zaczęto, potém to samo w zwyczaj poszło. — Umieszczają się *pacta* 6
conventa między Konstytucye. *Pacta conventa* jednak Augusta III są prócz tego wydane osobno, które z naszym kommentarzem, w Lipsku r. 1736 są wydrukowane po łacinie.

ROZDZIAŁ IV.

O papiézkich bullach, i o ostatniéj ugodzie względem Opactw.

§ 1. *Bulle Leona X, Pawła III, Klemensa VII, Syxtusa V.* § 2. *Ugoda z Papiéżem o rozdawanie Opactw.*

Oprócz praw pisanych, o których teraz wspomnieliśmy, mają miéjsce 1
w niektórych rzeczach należących do duchownego stanu, kilka bull papiéz-

(1) Lengnich, *Commentar. ad pact. conv. Augusti III. p.* 2.

kich. Leon X r. 1515 postanowił, aby w Arcybiskupstwie Gnieznieńskiém i w Biskupstwach jemu podległych, Krakowskiém, Kujawskiém, Poznańskiém i Płockiém, cztérech było Kanoników prostego urodzenia, dwóch Teologii, dwóch Prawa Doktorów, a insi żeby szlacheckiego urodzenia byli. Tę Leona X bullę, Paweł III r. 1543 potwiérdził, Doktora Medycyny, w Arcybiskupstwie Gnieznieńskiém i w inszych Biskupstwach przydawszy (1). Klemens VII r. 1525 na miesiące papiézkie w rozdawaniu Kanonij mieć wzgląd kazał (2). A Syxtus V. r. 1589 stwiérdza to, co Synod Polskich Biskupów w Piotrkowie postanowił, ażeby nie obiérać Królów, tylko katolików; ażeby Królów oznajmiali Arcybiskupi Gnieznieńscy; ażeby nie przypuszczać do sprawowania urzędu swojego Arcybiskupów i Biskupów mianowanych, pókiby od Papiéża potwiérdzeni nie byli; a nadto oznaczył, jakim sposobem duchowny stan składać ma piéniądze na publiczne potrzeby i t. p. (3).

2 O mianowanie Opatów, przez wiele lat Król miał sprzeczkę z Dworem Rzymskim (4), która r. 1736 w Warszawie przez Nuncyusza papiézkiego Kamilla Paolucio, i Jana Tarłę Wojewodę Sandomirskiego, tak została ugodzoną, aby ubezpieczywszy inszym Opactwom wolność obiérania Opatów, Królowi wolno było dawać 12 Opactw, jak mówimy w komendę, do których Papiéż, za ważną uznając umowę, trzynaste dodał. Gdy atoli od tego czasu sejmy nie dochodzą, przeto ugoda ta prawem pospolitém nie mogła być dotychczas zatwiérdzona.

ROZDZIAŁ V.

O traktatach z postronnemi.

§ 1. *Traktaty z postronnemi.* § 2. *Z Domem Austryackim.* § 3. *Z Państwem Rossyjskiém.* § 4. *Z Turkami.* § 5. *Z Szwecyą.* § 6. *Z Królem Pruskim.*

1 Mają Polacy z postronnemi Dworami wzajemnie prawa, których z tra-
2 ktatów dochodzić trzeba. — Są bowiem dawne przymierza z Domem Austyackim, jeszcze od piętnastego wieku poczynione, o zachowanie przyjaźni, o wolność handlu, o dawanie pomocy, o nieprzyjmowanie i nieprzechowywanie nieprzyjaciół i zbiegów, i o inszych rzeczach: co wszystko jak dawniéj nie raz, tak i na ostatku r. 1732 w Warszawie między Posłem Cesar-

(1) Załaszowski, *Jus Regni Poloniae. T. I. p.* 892 — 901.
(2) Załaszowski *l. c. p.* 905.
(3) Załaszowski *l. c. p.* 552.
(4) Lengnicha, *Comment. ad P. C. Aug. III. p.* 24.

skim Hrabią Wilczkiem, i temi, którym to z obudwóch Stanów, od Króla i od Rzeczypospolitéj było zleconém, odnowiono (1). Znajduje się akt tego przymierza i w nowém wydaniu Konstytucyj T. III. p. 209, i w *prawie pospolitém* Chwalkowskiego, p. 256. Miano na najbliższym sejmie przed Króla i Stany, przełożyć rzecz o ostatniém dawnego przymierza odnowieniu, i za ważne je potwiérdzić, lecz to się jeszcze dotychczas nie stało. — Z Rossyjskiém 3
Państwem pokój stanął na zawsze r. 1686; przez który sprzéczki o tytuły i granice, po przyjacielsku ugodzone były (2). Nastąpiło przymierze r. 1704 przeciwko Królowi Szwedzkiemu, na czas pókiby z nim wojna trwała (3), w którém było opisane, co obie strony miały czynić, i co za zysk miał być z wojny. — Ostatnią jeszcze wojnę z Turkami pokój Karłowicki zakończył 4
roku 1699 (4), przez który, odebrawszy to, co za Króla Michała utracone było, insze sprawy do dawnego stanu były przywrócone. Pokój ten był potwiérdzony na sejmie tegóż samego roku (5), w roku zaś 1714 przez nową ugodę ubezpieczony, z dodaniem tego, coby mogło służyć na teraźniéjszy czas (6). — Za Zygmunta III, którego Szwedzi z ojczystego Kró- 5
lestwa wyzuli, ciężka wszczęła się między niemi i Polakami wojna, zawieszeniem broni przerwana, na koniec pokojem który się nazywa od klasztoru Oliwskiego, r. 1660 ugodzona (7). Wtedy Polacy bronią nieprzyjaciela zdobytych Inflant, prócz pewnéj części, i prawa swego do Estonii ustąpili. Po tym pokoju nastąpiła nowa wojna, na końcu wieku siedmnastego; po téj wojnie nastąpił rozejm r. 1720 (8), który r. 1732 w Warszawie, na wzór pokoju Oliwskiego, w wieczną przyjaźń zamiéniony był, w zapomnienie puściwszy wzajemne szkody, jakby nic przedtém nieprzyjacielskiego nie było zaszło (9). Nic pozostaje, jak tylko ażeby odnowiony pokój, prawem pospolitém na sejmie potwiérdzony był. — Gdy przed Oliwskim pokojem wrzała 6

---

(1) Lengnicha, *Comment. ad P. C. Aug. III. p.* 40.
(2) *Po upływie wielu lat, akt pokoju tego umieszczonym został między Konstytucye Państwa w r.* 1710 *p.* 37.
(3) *Zobacz przymierze to między Konstytucyami z tegóż samego roku p.* 50.
(4) Zaluscii *Epist. T. II. p.* 764. Schmausii *Corp. jur. gent. T. II. p.* 1133.
(5) *P.* 52 *tyt.* Miéjsce. *p.* 56 *tyt.* Relacya.
(6) Theylsii *Commentar. ad historiam Caroli XII. p.* 162. 163. 166. Lengnich, *Histor. Polon. p.* 333.
(7) *Pokój Oliwski w Konstytucyi z r.* 1661 *p.* 41. *i nast. objęty, przedtém już na sejmie Warszawskim z r.* 1660 *był zatwiérdzony.*
(8) Lengnich, *Histor. Polon: p.* 339.
(9) *Fama Europ. part.* 344. *p.* 660. 661. 662. — Lengnich, *Histor. Pol. p.* 343.

wojna ze Szwedami, r. 1657 z Królem Duńskim przeciw Królowi Szwedzkiemu przymierze w Kopenhadze było uczynione, które miało nawet i po zakończonéj trwać wojnie, iż gdyby Szwedzi który z tych dwóch narodów wojną zaczepili, tedy przeciw nim, jako przeciwko wspólnemu nieprzyjacielowi, broń wspólnie obrócić mają (1): i to na następującym sejmie, za zezwoleniem Stanów, zostało potwierdzone (2). Przymierza tego zachowanie, przyczyną było Augustowi II do wojny przeciwko Królowi Szwedzkiemu, kiedy tenże wojnę wypowiedział Królowi Duńskiemu (3). — Przymierza Welawskie i Bygdoskie z Elektorem Brandeburskim Fryderykiem Wilhelmem, jako z Książęciem Pruskim r. 1657 zawarte, wielkiéj są wagi: ale rzecz dziwna, iż nie są w Konstytucyach Państwa umieszczone, chociaż na sejmie następującego roku były za ważne przyjęte (4); dla tego to gdzie indziéj szukać ich trzeba (5). Z nich się pokazuje, jakie są prawa wzajemne między Królem Polskim a Pruskim, i co dla siebie wzajemnie mają czynić; według nich także, zaszłe spory po przyjacielsku rozsądzane być mają. Nowsza jest ugoda Warszawska z r. 1699 (6), według któréj Król Pruski, włości Elbląskie i niektóre kléjnoty Rzptéj Polskiéj, w zastawie za trzykroć sto tysięcy Talerów trzyma, które choć już dawno miały być oddane, dotąd przecież wypłata ich jest oczekiwaną.

ROZDZIAŁ VI.

O Prawach niepisanych.

§ 1. *Które są prawa niepisane.* § 2. *Ich powaga.* § 3. *Jak długo obowięzują.* § 4. *Przykłady praw niepisanych.* § 5. *Przez kogo mają być rozsądzane spory o nie zachodzące.*

1 Prawem niepisaném nazywają się zwyczaje, bo nie będąc na pismie po-
2 dane, z samego używania w zachowanie poszły. — Powaga tych praw taka jest, jaka i praw pisanych; bo zawisły od domniemanego zezwolenia tych,
3 do których należy prawa stanowić i znosić. — Trwają póty, póki nie będą zarzucone, albo przeciwnym zwyczajem lub prawem wyraźném zniesione: z téj przyczyny wiele już teraz praw zwyczajowych nie masz, które przed-
4 tém były obowięzującemi. — W prawie pospolitém polskiém trafia się wiele

---

(1) I. Augustini Pastorii, *Laurus actorum publ. p.* 120. *seq.*
(2) *Konstyt. z r.* 1658 *p.* 2. *tyt.* Approbacya pactorum z Królem.
(3) Lengnich, *Histor. Polon. p.* 292.
(4) *Konstyt. z r.* 1658 *p.* 2, *tyt. Approb. pactorum z Kurfirstem.*
(5) Pufendorf, *de reb. Frid. Vilh. L. VI.* §. 77. *seq.*
(6) Załuski *Epist., T. II p.* 893. — Lengnich *Hist. Polona p.* 292. 293.

przedmiotów, których z tych praw niepisanych dochodzić trzeba. Prawo to tak wielkiéj wagi, według którego jeden Poseł przez swoje sprzeciwienie się, i z jakiéjkolwiek przyczyny, sejm zerwać może, nie jest na ustawie pisanéj, ale na zwyczaju opartém. A lubo przykład ten i z jego wynalazcą Stany przeklęły, jest jednak od nich przez zwyczaj potwierdzony tak dalece, że wielu nazywa to prawo, *zrzenicą wolności*. W obiéraniu Królów, w pospolitych radach, i w innych sprawach, trafia się podobnież nie jedno, o czém w prawach pisanych nic nie masz, a jednak jest we zwyczaju, i tak ściśle się zachowuje, jak gdyby było pisane. — Jeżeli względem zwyczaju spór za- 5
chodzi, to do tych należy rozsądzenie, przy których jest władza prawodawcza, co atoli w Polsce trudno uskutecznić, gdzie jeden oprzéć się może wszystkiemu.

ROZDZIAŁ VII.

O prowincyach Królestwa Polskiego, i o Wielkiéj Polsce w szczególności.

§ 1. *Podział Królestwa Polskiego na trzy pokolenia.* § 2. *Tych pokoleń porządek.* § 3. *Wielka Polska.* § 4. *Do któréj przydane Mazowsze.* § 5. *Prusy kiedy i jakim sposobem pod rząd królewski przyszły. Rząd ich odmieniony.* § 6. *O Starostwie Drahimskiém, które Król Pruski trzyma.* § 7. *Majętności Elbląskie. Jakiém prawem je trzyma Król Pruski.*

Królestwo Polskie dzielić się zwykło na trzy części: na Wielką Polskę, 1
Małą Polskę, i Litwę: który to podział w wykładzie prawa pospolitego wielce jest potrzebny, gdyż o trzech pokoleniach, o trzech prowincyach, często natrafiają się wzmianki. Na sejmach koleją ze trzech pokoleń Marszałków obiérają. Ile razy imieniem Poselskiéj Izby, jaki interes sprawić i zakończyć trzeba, albo do Króla iść, albo się rozmówić z Posłami cudzoziemskich Książąt, wyznaczane do tego bywają członki ze trzech pokoleń. I Senatorowie to także zachowują, kiedy w imieniu Króla rzecz do Poselskiéj Izby wnoszą, albo kiedy niektórym Senatorom publiczne sprawy bywają zlecane. Niekiedy bywają i takie obrady, w których każde pokolenie z osobna się naradza. — Aby między Wielką Polską, i Małą Polską równość zachowana była, przeto 2
ci, których z obojga pokoleń do sprawunku interesów obiérają, koleją, jedni na jednym sejmie z Wielkiéj Polski, na drugim insi z Małéj Polski, piérwsze mają miéjsce. Z téj saméj przyczyny, Województwo Poznańskie i Krakowskie, z których każde w swojém pokoleniu jest piérwszém, takimże porządkiem ma piérwszeństwo w miéjscu i głosowaniu. Litwa zaś zawsze przy trzeciém miéjscu zostaje. — Wielką Polskę w prawie naszém w obszér- 3
niéjszém bierzemy znaczeniu, bo i Mazowsze i Prusy do niéj liczymy.

4 Mazowsze od samych początków Państwa częścią Polski było, która po śmierci Mieczysława II, od Polski odpaździ, a za Kazimiérza I znowu przyłączoną być miała. Bolesław III r. 1138, Polskę między synów dzieląc, Bolesławowi drugiemu synowi Mazowsze naznaczył, którego syn i następca Leszek, to Księstwo testamentem zapisał Kazimiérzowi stryjowi, Krakowskiemu Książęciu. Jego syn młodszy Konrad, po śmierci ojca Mazowsze otrzymał, i potomkom zostawił, tak że ta prowincya potém swoich oddzielnych Książąt miała (1), z których Wacław r. 1329 Jana Króla Czeskiego został lennikiem (2). Jana syn Karol, ustąpił własnego prawa do Księstwa Mazowieckiego Kazimiérzowi Wielkiemu Królowi Polskiemu; który Ziemowita Mazowieckiego Książęcia namówił, aby Ziemię swoją lennem prawem trzymał (3). Gdy w r. 1526 wygasła męska linia Książąt Mazowieckich, Księstwo zostało w zupełnéj mocy Królów Polskich, a chociaż proszono Zygmunta I, aby Książęciem Mazowieckim uczynił Zygmunta Augusta syna swego, przecież wolał raczéj, potwierdziwszy przywileje Mazowsza, przyłączyć je w roku 1529 do Wielkiéj Polski (4). Nadaremnie też Król Zygmunt August usiłował Mazowsze, jako część, do Litwy przyłączyć, gdyż temu Polacy sprzeciwili się (5). Król Stefan Mazowsze r. 1576 do spólnych z Królestwem praw przyjął, zachowawszy jednak niektóre ich zwyczaje (6).

5 Od Kawalerów Teutońskich, którzy od znaku krzyża, nazwani pospolicie byli Krzyżakami, odpadły Prusy do Kazimiérza Jagiellończyka, który je r. 1454 przyłączył do Polski; tak jednak, że oprócz Króla, nic spólnego z Królestwem nie miały, ale według swoich praw działały, i rządziły się (7). Tenże sam Kazimiérz podzieliwszy Prusy na cztéry Województwa, wyznaczał jéj rządcę, i o posiadanie Prus krwawą z Krzyżakami toczył wojnę, zakończoną pokojem w r. 1466, przez który ustąpiono znaczną część Krzyżakom, pozostałą zaś Król zatrzymał (8). Część ta od tego czasu w mocy Królów Polskich zostaje, oprócz Biskupstwa Warmińskiego, trzy Województwa, Chełmińskie,

---

(1) Legnich, *Histor. Polon. p.* 12.
(2) Balbinus, *Misc. R. Boh. decad. I. lib.* 8. *p.* 239. 240. 241. Sommersb. *Scrip. rer. Siles. T. II. in accessionibus p.* 5. 6.
(3) Lengn., *Hist. P. p.* 22. Balbinus, *l. c. p.* 68. Dług., *p.* 1099. 1100.
(4) Przyłuskiego *Statuta p.* 799. 800.
(5) Kojałowicz, *Histor. Litew. Cz. II. p.* 489. 493.
(6) *Volum. Const. p.* 294. *tyt.* Mazowieckie Prawa.
(7) *Jawnie to wykazuje przywiléj* Incorporationis, *który się znajduje w prawach pruskich, i statucie* Łaskiego, *i* Przyłuskiego. *Dodać tu należy dwie moje rozprawy, o składzie Rządu Pruskiego, i o stanie Unii Prus z Polską.*
(8) *Akt pokoju tego znajduje się w Statucie* Łaskiego *f.* 142. *i* Przyłuskiego *p.* 724. *i w przywilejach Stanów Pruskich na kar.* 20.

Malborskie, i Pomorskie, obéjmując. Co do sposobu rządzenia, wiele się od dawnego zmiéniło, po wydanéj, przez Zygmunta Augusta, w r. 1569 na sejmie Lubelskim, ustawie, mocą któréj Pruscy Biskupi, Wojewodowie, Kasztelani, do Senatu, Szlachta zaś Pruska do Izby Poselskiéj wcielonemi zostali, ażeby Prusacy jednakowy ciężar, i jednakowe pożytki z Polakami mieli (1). Z czego Prusy na ów czas nie kontente, publicznie się temu sprzeciwiały (2). Przyłączenie Prus do Wielkiéj Polski, w sąsiedztwie powód swój miało. — W tém miéjscu nie można pominąć Starostwa Drahimskiego, części Woje- 6
wództwa Poznańskiego, na granicach Województwa Pomorskiego położonéj, które Król Pruski prawem zastawu trzyma. Przez traktat albowiem Bydgoski, Elektorowi Brandeburskiemu Fryderykowi Wilhelmowi, za wojsko na pomoc dane, sto dwadzieścia tysięcy Talerów bitych obiecywano, i na zastaw Starostwo Drahimskie wyznaczono, aby Elektor, jeżeliby we trzy lata sumy nie oddano, takowe zajął i trzymał, pókiby piéniądze nie były wypłacone. Gdy zaś Elektor darmo się upominał o dług, w lat dziesięć r. 1668 Starostwo Drahimskie na siebie odebrał, i następcom swym zostawił. Z tąd Królowi Michałowi, który po złożeniu korony przez Jana Kazimiérza, Królem obrany został, i inszym Królom, którzy po nim następowali, wykupienie Drahimia w umowach królewskich *(in pactis conventis)* zalecano (3). Roku 1726 na sejmie w Grodnie, Województwu Poznańskiemu i Kaliskiemu pozwolono (4) Ziemię Drahimską swemi piéniądzmi wykupić, i dochody pobiérać, pókiby Rzeczpospolita nie wróciła kosztu. Zebrane były już nawet na ten koniec piéniądze; ale gdy po śmierci Augusta II zaszły domowe niepokoje, i piéniądze na insze potrzeby były wydane, Drahim nie mógł być do tych czas wykupiony. — Témże samém co i Drahim prawem Król Pruski w polskich 7
Prusach włości Elbląskie, od dawnych czasów miasta Elbląga dziedziczne, trzyma. Ustąpił był, przez wspomnione przymierze Bydgoskie, Król Polski Elektorowi Brandeburskiemu Elbląga osadzonego szwedzką załogą, ze wszystkiemi jego włościami: ale gdy Elektor wolał piéniądze, nie miasto, zgodzono się, ażeby mu cztérykroć sto tysięcy Talerów wyliczono; a pókiby piéniędzy nie oddano, aby Elektor Elbląg i jego włości w zastawie trzymał. Po zawarciu pokoju Oliwskiego, miasto zaraz jak tylko Szwedzi z niego ustąpili, załogą polską było osadzone, a Elektor próżno się oddania miasta domagał. Chcąc atoli przyspieszyć wypłacenie piéniędzy, ustąpił prawa dobrowolnie do Elbląga i jego włości, i sto tysięcy Talerów bitych daro-

---

(1) Lengnich, *Histor. Prussica T. II. in documentis na kar.* 194.
(2) *Histor. Prus. l. c. p.* 197.
(3) Lengnich, *Commentar. ad P. C. Augusti III. p.* 82. 83.
(4) *Konstyt. z r.* 1726. *na kar.* 19. *tyt.* Wykupno.

wał, z warunkiem, aby Braunsberg i Frauenburg, dwa miasta w Warmii mógł trzymać, pókiby albo reszty nie oddano, albo mu Elbląg w zastaw nie był puszczony. Wszakże ani pieniędzy, ani Elbląga nie otrzymał, chociaż Biskupowi Warmińskiemu dwa jego miasta dobrowolnie oddał. Nie cierpiąc dłużéj zwłoki, Fryderyk syn Fryderyka Wilhelma z którym był traktat, Elbląg r. 1689 siłą opanował. Na końcu r. 1699 nastąpiła insza ugoda, przez którą miasto Rzeczypospolitéj było wrócone, a Elektorowi 300,000 Talerów, we trzech miesiącach po najpiérwszym sejmie wypłacić obiecano, i na zastaw kléjnoty ze skarbu Królestwa były dane, z tém obwarowaniem, ażeby, jeżeli piéniądze nie będą wyliczone w umówionym czasie, Elektorowi majętności Elbląskie wolno było odebrać, i dochody pobiérać, pókiby dług nie był wypłacony. Użył swojego prawa Król Pruski, który-to tytuł, już przez ten czas Elektor Brandeburski przybrał; i gdy po sejmie Lubelskim r. 1703 nie wyliczono piéniędzy, majętności Elbląskie posiadać zaczął (1).

ROZDZIAŁ VIII.

O Małéj Polsce.

§ 1. Różne Małéj Polski granice. § 2. Ziemie przydane do Województwa Krakowskiego. § 3. Oświecim i Zator jakim sposobem przybyły. § 4. Księstwo Siewierskie kupione. §. 5. Spiż. § 6. Ruś i Wołyń podbite, i do Królestwa przyłączone. § 7. Spór z Litwą o Podole. Podole utracone i odebrane. § 8. Kijowskiego Województwa część pozostała. § 9. Podlasie Małéj Polski część.

1 Tak zwana Mała Polska, właściwie zawiéra w sobie tylko trzy Województwa, Krakowskie, Sędomirskie, i Lubelskie: lecz w znaczeniu, w jakiém
2 się w prawie pospolitém bierze, granice jéj są daleko większe. — Nim atoli powiem, jakie kraje do Małéj Polski są przydane, należy wspomnieć o Księstwie Oświecimskiém, Zatorskiém, i Siewierskiém, które do Województwa Krakowskiego z kąd inąd przybyły; także o Spizkiéj Ziemi temu Województwu pogranicznéj, która chociaż za granicą jest, do Polski jednak należy. —
3 Oświecim, Zator, i Siewierz, niegdyś części Szląska, były lennem Czeskich Królów. Roku 1457 Jan Książe Oświecimski, przedał to swoje Księstwo Królowi Polskiemu Kazimiérzowi III za 50,000 grzywien szérokich Pragskich groszy, których cztérdzieści i ośm czyniło jednę grzywnę (2). Pod tegóż Króla najwyższą władzę, poddał się Wacław Książę Zatorski, odstępu-

(1) Lengnich, *Comment. in P. C. Augusti III. p.* 83. *Histor. Pol. p.* 289. 292. 293. 312.

(2) Przyłuskiego *Stat. p.* 793. Sommersberg, *Scriptor. rer. Siles. T. I. p.* 808 *i daléj.*

jąc Króla Czeskiego. Po nim Jan, Księstwo Królowi Janowi Albertowi r. 1494. za 80,000. Złotych węgierskich przedał, tak jednak, ażeby sam i żona, pókiby żyli, Księstwo trzymali (1). Na reszcie Oświecim i Zator, jako Województwa Krakowskiego części, Zygmunt August r. 1564 z Królestwem ściśléj zjednoczył, a obywatelów, zostawiwszy ich przy ich zwyczajach, z resztą obywatelstwa polskiego zrównał (2). — Księstwo Siewierskie 4
kupił r. 1443 za sześć tysięcy grzywien groszy Pragskich, od Wacława Książęcia Cieszyńskiego na Szląsku, Zbigniew Biskup Krakowski na rzecz swojego Biskupstwa. O co urażony Bolesław Książe Opolski krewny Wacława, najechał zbrojno Województwo Krakowskie. Nastąpiło zawieszenie broni, a w krótce pokój w r. 1447, przez który przy Zbigniewie zostało się Księstwo Siewierskie, jako część Biskupstwa Krakowskiego, którego Biskupi z tąd mają tytuł Książęcia Siewierskiego (3). — Spiż przedtém Węgierskiego 5
Królestwa część, od Zygmunta Króla Węgierskiego Władysławowi Jagielle r. 1412 za 40,000 kóp groszy szérokich Pragskich zastawiony został, z obwarowaniem kary ugodnéj takąż samą sumę wynoszącéj, gdyby w oznaczonym czasie wykupienie nie nastąpiło, i znów podobnéj i drugiéj i trzeciéj, gdyby na drugim i trzecim terminie szacunku nie wypłacono; tak dalece, że Przyłuski za swoich czasów jeszcze utrzymywał, że na wykupno ledwie by całego Królestwa pieniądze wystarczyły (4). Pozostał przy Polakach Spiż, który, za 12,000 Czerwonych Złotych u Jana Jordana zastawiony, znów był od Zygmunta I wykupionym (5). W czasach nowszych Ziemia ta w używanie Domowi Lubomirskich oddana, dziś jest w posiadaniu Teodora Księcia Lubomirskiego, Wojewody Krakowskiego, który się też Starostą Spizkim mianuje.

Co się tyczé innych, do Małéj Polski przyłączonych prowincyj, naj- 6
piérwéj przytoczyć wypada Ruś i Wołyń, które Kazimiérz W. r. 1340 podbiwszy, do Królestwa przyłączył: a gdy Ludwik następca Kazimiérza chciał je za część Węgier przeznaczyć, córka jego Jadwiga, oboje Polsce przywróciła, wygnawszy Węgrów którzy tam osiedli. (6). Ustanowili potém Władysław Jagiełło i Zygmunt I, aby Ruś jednakiego prawa z Królestwem

---

(1) Przyłuski, *Stat. p.* 789. 790. 797. Sommersberg, *l. c. p.* 810 *i daléj.*
(2) *Konstyt. r.* 1564 *Vol. Constit. p.* 62. *seq.*
(3) Kromer, *Ks. XXI. kar.* 329. *XXII. kar.* 335. Sommersb, *Script. T. I. p.* 733. *T. II. p.* 326. 328.
(4) Długosz, *Hist. XI.* 333. Bielski, *Chron. Polon.* 313. Przyłuski, *Stat. p.* 788.
(5) Bielski, *p.* 507.
(6) Długosz, *IX.* 1058. 1059. 1150. *X.* 37. 126.

zażywała: (1) o Wołyń zaś, między Polakami a Litwinami, którzy go za część swego Wielkiego Księstwa uważali, powstał spór, który za Kazimierza IIIgo był najzaciętszym, i za Zygmunta Augusta dopiéro, na sejmie Lubelskim w r. 1569 ugodzonym został przez uchwałę, Wołyń Polsce przy-
7 sądzającą (2). — Tu także należy i Podole, które Kazimierz W. zdobył, a Władysław Jagiełło r. 1396 Spytkowi z Melsztyna Wojewodzie Krakowskiemu, a w r. 1403 bratu swemu Świdrygielle Książęciu Litewskiemu dał w lenno: lecz gdy ten w roku następnym do Krzyżaków w Prusach przeszedł, znów Podole na własność Polaków wróciło. Następnie Litwini prowincyi téj, jakoby Litewskiéj, zwrotu domagali się, i pomimo publicznego ogłoszenia Zygmunta Starodubskiego, którego Władysław Jagiełło Wielkim Księciem Litewskim mianował, iż Podole z prawa do Polski należy (3), przez niejaki czas przy tém żądaniu upiérali się: lecz nie ustąpili swego Polacy. Zostało się przy nich Podole, aż do Króla Michała, za którego Turcy tę prowincyę wraz z znakomitą twierdzą Kamieńcem zdobyli, i dopiéro ją za
8 Augusta II, w skutek pokoju Karłowickiego w całości oddali. — Przedtém cały Kijów należał do Małéj Polski, a również i o tę część Polacy z Litwinami się spiérali, aż dopóki Zygmunt August na sejmie Lubelskim w r. 1569, sporu nie ukończył, przysądziwszy Kijów Polsce (4). W nowszych czasach, prowincya ta, prócz pewnego okręgu, do Państwa Rossyjskiego przyłączoną została, co okażemy, gdy będzie mowa o utraconych prowincyach. —
9 Na ostatku przytoczmy Podlasie, o które się także Litwa i Polacy sprzéczali, a które Król Zygmunt August na tymże samym sejmie Lubelskim przyznał za Prowincyę do Polski należącą, przywodząc Władysława Jagiełły i syna jego czasy, kiedy Podlasie częścią Polski było, od któréj je Kazimiérz Jagiellończyk odłączył (5). Litwini przeciwnie, lecz na próżno twierdzili, że im podlegało Podlasie, nim się z Koroną złączyli, a jako przez Bolesława Księcia Mazowieckiego im wydarte, tak późniéj za sprawą Kazimiérza Jagiellończyka, jeszcze w ów czas Wielkiego Księcia Litewskiego, przywrócone im było (6).

---

(1) Przyłuski, *Stat. p.* 704.
(2) *Konstyt. r.* 1569 *Vol. Const. p.* 155.
(3) Długosz, *X.* 150. 177. 182. *XI.* 615. *XIII.* 38. *i daléj.*
(4) *Vol. Const. p.* 162.
(5) *Vol. Constit. p.* 149.
(6) Kojałowicz, *Hist. Lit. Cz. I. p.* 399. *Cz. II. p.* 179. 185.

ROZDZIAŁ IX.

O Litwie.

§ 1. Oddzielni przedtém Polacy i Litwini, przez Władysława Jagiełłę przymierzem złączeni. § 2. Od tego czasu Litwa z razu swym Książętom, potém samym Królom Polskim posłuszna. Obadwa narody na zawsze przez jednego Monarchę rządzone. § 3. Nadania, przez które to złączenie utwierdzone. § 4. Złączenie to najzupełniéjsze uczynił Król Zygmunt August, którego sposób opisany. § 5. Inflanty do Litwy, a potém razem i do Polski przybyły. Książe Kurlandyi i Semigalii.

Był czas, kiedy Litwa z Polską nic spólnego nie miała, lecz zajmując roz- 1
legły kraju obszar, pod własnych Książąt rządem zostawała. Z tąd jak zwykło bywać między zawistnemi sąsiadami, częste wojny, wzajemne boje i zniszczenia trwały, aż dopóki w r. 1385 Jagiełło, starając się o Królestwo i rękę Królowéj, bez któréj Królestwa posiąść nie mógł, Litwy z Polską złączyć nie przyobiecał. Wtenczas począł się zawięzywać ów węzeł, który na reszcie Litwę z Polską najściślej zjednoczył. — Gdy albowiem Książe Jagiełło 2
i Królowę i Królestwo otrzymał, złączoną została Litwa z Polską w ten sposób, iżby już nigdy od niéj nie odpadła. Uczynił jednak nowy Król, Władysławem na chrzcie nazwany, brata swego Kazimierza Skirgiełłę Wielkim Książęciem Litewskim, najwyższym Książęciem sam siebie mianując. Po nim i insi Wielcy Książęta przez Króla Władysława Jagiełłę postanowieni byli; lecz po jego śmierci Litwini, nie czekając ażeby im dał Król Polski Książęcia, sami go sobie obrali, jak to przykład Kazimierza Jagiellończyka, Alexandra i Zygmunta wskazuje, którzy będąc już Wielkiemi Książętami Litewskiemi, na Królów Polskich wybrani, pozostali za razem Książętami, na nikogo innego téj godności nie składając. Król tylko Zygmunt od Litwinów r. 1529 tego zażądał, aby syna jego Zygmunta Augusta Wielkim Książęciem ogłosili. Ten, również zostawszy Królem Polskim, obiedwie godności aż do śmierci piastował, które się po nim już nigdy nie rozdzieliły: wszakże postanowiono wprzódy, aby każdy Król Polski był za razem Wielkim Księciem Litewskim, i aby taż sama elekcya Polakom Króla, a Litwinom Księcia nadawała.

Przedtém, r. 1401 starszyzna i Szlachta Litewska, na Zjeździe Wileń- 3
skim, przyrzekli Królowi i Królestwu Polskiemu pomoc przeciw wszelkim nieprzyjaciołom, i ciągłą staranność o dobro Polski; a Polacy znów podobną usługę wzajemnie Litwinom obiecali. Dodano, iż po śmierci Witołda, samego Władysława Jagiełłę, z wyłączeniem wszystkich innych, wspólnie z Królestwem za Pana uznawać będą: Polacy zaś, na przypadek gdyby Władysław przed Witołdem bezpotomnie miał umrzéć; nie mieli obiérać so-

bie Króla bez Witołda i Litwinów, tak, aby obojga narodów zjednoczenie na zawsze trwałém było (1). Roku 1413 na Zjeździe wspólnym Polaków i Litwinów w Horodle nad Bugiem, publicznym aktem zjednoczenie swoje na wieczne czasy stwierdziwszy, i powtórnie posiłki sobie przyobiecawszy, postanowiono, ażeby Litewskie Stany po śmierci Książęcia Witołda, nie inszego Książęcia miały, tylko któregoby im Król dał, za radą starszyzny obudwóch tych narodów; i aby Polacy wzajemnie także po zeszłym bezpotomnie Królu Władysławie Jagielle, bez rady Książęcia Witołda i Stanów Litewskich, Króla sobie nie obiérali. Sejmy zaś spólne, ile by razy trzeba było, miały się w Lublinie lub Parczowie odbywać. Przydano inne jeszcze układy względem praw litewskich, za wzór prawo polskie mieć mających, i względem spólności herbów i pokrewieństwa, do których Polacy Litwinów przypuścili (2). To co postanowiono w Horodle, Litwini r. 1499 na swoim sejmie w Wilnie postanowili, przydawszy, aby Panowie i Szlachta Polscy do obiérania Wielkiego Książęcia Litewskiego, Litewscy zaś do obiérania Króla
4 Polskiego (3) wspólnie należeli. — Na ostatek Król Zygmunt August, sam jeden zostawszy z linii męskiéj Jagiellonów, nie mając nadziei potomstwa, starał się Polaków i Litwę pod rząd jednego Pana, ściśléj złączyć, aby po jego śmierci, przez odmienny Polaków i Litwinów wybór Króla a Wielkiego Księcia, niezgoda dawnego nie rozerwała zjednoczenia. Po daremnych poprzednich usiłowaniach, dokończono przecież dzieła na sejmie Lubelskim w r. 1569, tak, iż po śmierci Zygmunta Augusta, nad Polską i Litwą, jako nad Rzpltą z dwóch narodów złożoną, jeden Król, wspólnie przez Polaków i Litwinów obiérany, panować, i zarazem Królem Polskim a W. Księciem Litewskim ogłaszanym być miał. Prawo dziedziczne do Litwy, którego już Zygmunt August ustąpił, nikomu już nadal służyć, ani zjednoczeniu przeszkadzać nie miało: Król zaś nowy po koronacyi, tak Polaków jako i Litwinów prawa zatwierdzić był winien. Uchwalono daléj, aby obadwa narody jeden sejm miały, a Litwini w Senacie i Izbie Poselskiéj razem z Polakami zasiadali; aby obadwa narody wzajemnie sobie pomagały w utrzymaniu przywilejów przez poprzednich Królów nadanych, i w ogóle wszystkiego tego co uchwaloném i wprowadzoném zostało; aby z obcemi Państwami ani przymierza nie zawiérano, ani do nich Posłów przeznaczano, bez zgody obu narodów; aby i monetę tak w Polsce jak i Litwie w jednéj wartości bito,

---

(1) Łaski, *Stat. f.* 128. Przyłuski, *Stat. p.* 690. Kojałowicz, *Histor. Lit. Cz. II. p.* 66.

(2) Łaski, *f.* 125. *s.* Przyłuski, *p.* 686. Kojałowicz, *p.* 91. *f.* Długosz, *XI.* 337.

(3) Łaski, *f.* 130. *f.* Przyłuski, *p.* 692 *i daléj.*

i w reszcie we wszystkiém inném Polacy i Litwini zrównanemi byli. Od tego czasu Litwa nie ma innego Książęcia, tylko tego, który jest Królem Polskim; a obadwa te narody jednę Rzpltę stanowią, dla któréj dobra wspólnie, radą i majątkiem służą (1). — Podział Litwy, na Litwę właściwie tak zwaną, na Ruś Białą, i na Żmudź, w prawie pospolitém nie jest potrzebnym. Większéj wagi jest przybytek Inflant, które w r. 1561 według pewnych oznaczeń przyłączone są tak, aby część za rzéką Dźwiną leżąca, do W. Księcia Litewskiego, z téj strony zaś Dźwiny do własnego swego należała Książęcia Kurlandyi i Semigallii, któryby z tytułem Wielkiego Księcia, najwyższy rząd lenném prawem sprawował (2). Przymierze to w r. 1567 powtórzone i poniekąd objaśnione zostało (3). Po ściślejszém zjednoczeniu Litwy z Polską w r. 1569, Inflanty za razem, jako wspólna prowincya do Polski przyłączone zostały (4), a Książe Kurlandski i za Królestwa lennika uznany (5). Później całe prawie Inflanty za Dźwiną utracono, tak iż mała tylko część pod władzą Polski się ostała: o któréj-to stracie w Rozdziale XI. rzecz będzie.

ROZDZIAŁ X.

O prowincyach w lenność danych.

§ 1. *Prusy Brandeburskie, przedtém lenne Polskie Księstwo. Jak się Margrabiom w Frankonii Brandeburskim, a po nich Elektorom tegóż Domu dostały.* § 2. *Lenność na czas zniesiona.* § 3. *Księstwo, bez naruszenia dawniéjszych traktatów, w Królestwo obrócone.* § 4. *Butow i Lawenburg okręgi Prus Polskich, dane w lenność Książętom Pomorskim. Wrócone do dawnego stanu, Elektor Brandeburski, témże samém prawem, którém przedtém Książęta Pomorscy, objął.* § 5. Gotthard Kettler *pierwszy Kurlandski Książe w raz z swém potomstwem męskiém, lennikiem jest Króla. Prawo względem zniesienia Księstwa po zeszłéj męskiéj płci* Gotharda. § 6. *Usiłowania Kurlandczyków, ażeby i po zejściu Domu* Gotharda, *mieli swojego Książęcia. Te usiłowania od Króla i Rzeczypospolitéj unieważnione. Lenność ostatniemu ze krwi* Gotharda *dana.* § 7. *Hrabia* Biron *Książęciem Kurlandskim został. Jak się nagle odmieniło jego szczęście. Kurlandczykowie bez Książęcia.*

Była niegdyś część Prus, która się Domowi Brandeburskiemu, jako lenno Królestwa dostała, i z tąd Brandeburską zwana. Jeszcze przez pokój

(1) *Vol. Constit. p.* 169. 180. Kojałowicz, *p.* 487. *seq.*
(2) Kojałowicz, *Histor. Lit. Cz. II. k.* 447. *i nast.* Chytraei, *Saxonia p.* 529. 674.
(3) Kojałowicz, *l. c. p.* 479. *seq.*
(4) *Vol. Const. p.* 182.
(5) *Konstytuc. edycya nowa T. II. p.* 806.

Toruński stanęła ugoda r. 1466, ażeby Mistrz Krzyżacki, do którego ta część Prus należała, Królowi Polskiemu swoją wierność poprzysiągł; czego gdy Fryderyk Książe Saski, i Albert Margrabia Brandeburski, obadwa Mistrzowie Krzyżaccy, uczynić nie chcieli, przyszło o to do wojny. Po niéj, zawieszenie broni, a potém w r. 1525 pokój nastąpił, przez który Albert z Mistrza Krzyżackiego Książęciem Pruskim zostawszy, Prusy pod imieniem Księstwa, od Króla Zygmunta I, lenném prawem otrzymał, tak, ażeby sam, a potém jego potomkowie płci męskiéj, po nich zaś bracia Jerzy, Kazimiérz, i Jan, Brandeburscy w Frankonii Margrabiowie, z potomkami swemi téjże saméj płci, témże prawem dzierżeli; jeżeliby zaś Alberta i braci jego męska płeć wygasła, lenność miała ustać, i Prusy do samego Króla Polskiego należeć (1). Po Albercie nastąpił syn jego jedyny Albert Fryderyk, któremu, że miał rozum pomięszany, Jerzy Fryderyk, Margrabia w Frankonii Anspacheński, Alberta starszego brata syn, a młodszego najbliższy krewny, od Króla Stefana za opiekuna i rządzcę Prus ustanowionym został. Ten przed Albertem Fryderykiem r. 1603 umarł, i Dom Margrabiów w Frankonii, na nim się zakończył. Na jego miéjsce zaś, Król Zygmunt III Brandeburskiego Elektora Joachima Fryderyka, r. 1605 opiekunem i rządzcą zrobił; a gdy ten we trzy lata umarł, obadwa te urzędy synowi Janowi Zygmuntowi Elektorowi powierzył. Następnie oddał mu zupełnie lenno Prus, przez uroczystą w r. 1611, za życia jeszcze Alberta Fryderyka, inwestyturę, i zlał prawo następstwa na jego męskie, i braci jego potomstwo (2). Tym sposobem lenność Prus, po wygaśnięciu dawnych w Frankonii Margrabiów, do
2 Elektorów Brandeburskich z téjże krwi pochodzących, przeszła. — Wspomnionego Jana Zygmunta wnuk Fryderyk Wilhelm, r. 1657 przez przymierze Welawskie, od lennictwa Króla Polskiego został uwolniony, ażeby sam i całe jego męskie potomstwo, Prusy niepodległém prawem trzymali, po nich zaś, ażeby się prowincya do Króla i do Królestwa Polskiego powróciła; mając wtenczas osobliwy wzgląd na pokrewnych Margrabiów w Frankonii Kulmbachskich i Anspacheńskich, aby im przed inszemi wszystkiemi Prusy według dawnego zwyczaju, lenném prawem były puszczone. Dla tego, na taki przypadek ułożono, iż ilekby razy nowy Książe rządy obéjmował, tyle razy w przytomności Posłów Króla Polskiego, Prusacy mają zaprzysiądz, że po wygaśnięciu potomstwa Fryderyka Wilhelma, samego tylko Króla i Rzecz-

(1) Przyłuski, *Stat. p.* 762. *Privilegia Ordinum Ducat. Prus. f.* 32. *p.* 2. *seq.*

(2) Lengnich, *Hist. Prus T. IV. p.* 362. *T. V. p.* 36. 52. 53. *Akta i dekreta Kommissyi Królewskiéj w sprawie pruskiéj dodane do Konstyt. z r.* 1611. *p.* 43.

pospolitę za Pana uznawać będą. Król także przyrzekł, że Prusy Margrabiom w Frankonii prawem lennem puszczone będą, jak się tylko w moc Polski wrócą. Dla téj przyczyny Prusy między prowincyami w lenność danemi umieściliśmy, że na powadze przymierza, do piérwszego stanu który się już odmienił, wrócić mogą (1). — Też Prusy pod Fryderyka Wilhelma synem 3
Fryderykiem, z Księstwa na Królestwo zostały wyniesione; co wznieciło obawę w Polakach, chociaż nowy Król i piérwéj, i po koronacyi swéj, pismem oświadczył się, że Welawskie przymierze zostanie zachowaném, i że żadnéj z powodu téj nowéj godności, szkody obawiać się nie należy (2). Wszczął się z tąd spór jeszcze nie ugodzony dotąd, iż Posłowie Polscy nie mogą być przytomnemi przysiędze wykonywanéj przez Stany Pruskie swemu Królowi, jak tego przymierze Welawskie wymaga. Stało się więc, iż przysięgę wykonano Fryderykowi Wilhelmowi, synowi, i Fryderykowi wnukowi piérwszego Króla Fryderyka, chociaż nikogo imieniem Króla Polskiego, ani Rzeczypospolitéj, przytomnego nie było.

W Prusach Polskich są dwa Powiaty, Butowski i Lawenburgski, części 4
Województwa Pomorskiego, które podczas wojny, po odpadnięciu Prus od Polski, z Krzyżakami toczonéj, pod opiekę Erykowi Książęciu Pomorskiemu były powierzone, ażeby je oddał, gdyby je odebrać chciano. Jednakże nie tylko się w mocy Książąt Pomorskich zostały, ale nadto Zygmunt I Król Polski, Grzegorzowi i Barnimowi siostrzeńcom swoim i ich potomstwu płci męskiéj, r. 1526 te Powiaty lenném prawem dał, tak aby po nich znów się do Króla Polskiego wróciły (3). Trafiło się to istotnie r. 1637 po śmierci Bogusława XIV ostatniego z linii męskiéj; a obadwa te Powiaty wróciły się znów do swego Województwa, od którego we dwadzieścia lat znowu były oderwane. Roku albowiem 1657, przez Bydgoskie przymierze, Elektorowi Brandeburskiemu Fryderykowi Wilhelmowi, tymże samym sposobem którym przedtém Książęta Pomorscy trzymali, lenném prawem dla wszystkich potomków męskiéj płci dane były, z warunkiem, ażeby o pisemne, z kancellaryi koronnéj mające być wydawane odnowienie prawa lenności, przed koronacyą każdego nowego Króla, albo w krótce po niéj, Posłowie Pruscy się dopraszali (4).

Uznają nad sobą zwierzchnie Króla Polskiego prawo Kurlandya i Semi- 5
gallia, które niegdyś jako część Inflant, samemu Mistrzowi Inflantskiemu były poddane, aż póki Gotthard Kettler Mistrz Zakonu tego ostatni, r. 1561

(1) Pufendorf, *de reb. Frid. Vilhelm. lib. VI.* § 78. 82.
(2) Lengnich, *Histor. Polon. p.* 299.
(3) Lengnich, *Histor. Prus. T. I. p.* 8. Przyłuski, *Stat. p.* 787.
(4) Pufendorf, *de reb. Frid. Vilhelm. lib. VI.* § 80.

reszty Inflant Królowi Zygmuntowi Augustowi, jako Wielkiemu Książęciu Litewskiemu nie poddał, Kurlandyę i Semigallię sobie wymówiwszy, ażeby je sam i potomstwo męskie jego, pod imieniem Księcia lennego, lennem prawem, na wzór Książęcia Pruskiego otrzymał (1). Roku 1569 tenże sam Książe ze swojemi Księstwami, tak się razem do Królestwa Polskiego przyłączył, że i Królowi, nie tylko jako Wielkiemu Książęciu Litewskiemu, ale też jako Królowi Polskiemu został podległy, i nie tylko Litwy ale i Polski był lennikiem, z zachowaniem przywilejów i wolności, któreby prawom Królestwa przeciwnemi nie były (2). Po téj odmianie Gotthard na ostatek r. 1579 Królowi Polskiemu przysiągł, gdy w obozie pod Dyzną nie daleko Litewskich granic przy uroczystym obrządku, lennem prawem Księstwo odbiérał (3). Że zaś te Księstwa, Gothardowi, i jego potomkom męskiéj płci nadane były, nastąpiło r. 1589 postanowienie, ażeby po ich wymarciu, Kurlandya i Semigallia bez Książęcia, tak jako i Inflanty, samego Króla tylko nad sobą uznawały (4). — 6 Przy zagrażającym upadku domu Kettlera, gdy już tylko się jeden Ferdynand został bezdzietny i stary, Kurlandczykowie bojąc się, żeby po jego śmierci Księstwo na Województwo nie było obrócone, a przywłaszczając sobie prawo obrania inszego Książęcia, na miéjsce Kettlerów, r. 1726 Maurycego Hrabiego Saskiego ze krwi Augusta II, za życia jeszcze Ferdynanda, Książęciem po nim obrali (5). Nie zcierpieli tego ani Król ani Stany, że się Kurlandczykowie, nie dbając na Królewski i Rzeczypospolitéj zakaz, z obraniem Książęcia pospieszyli: dla tego ten obiór na sejmie w Grodnie, tegóż samego roku za nieważny ogłoszono; przydając, iż po śmierci Ferdynanda, bezpotomnego, Kurlandya i Semigallia, przy zachowaniu reszty ich praw, bez Książęcia, pod samym Królem, z Królestwem i Litwą ściśléj złączone będą (6). Posłani z tąd za powagą pomienionego sejmu, r. 1727 z Senatu i ze Szlachty do Kurlandyi, którzyby opisali przyszłych rządów sposób, na ów czas, gdy żadnego Księcia już nie będzie, nic się nie sprzeciwiając Ferdynanda rządom, któremu obudwóch Księstw prawo lenne, nie udzielone mu jeszcze uroczystym obrządkiem, przez zastępstwo Jego Posła Bulau zwanego, r. 1731 w Warszawie, od Króla dane było (7). Uczyniono to dla zasług i podeszłego wieku Książęcia, że nie on sam przyjechał, ale Posła

---

(1) Chytraei, *Saxonia p.* 531.
(2) *Konstyt. edycya nowa T. II, p.* 806. Henningii *Chron. Livon. folio* 49.
(3) Heidenstein, *Rer. Polon. p.* 129. Henning, *f.* 69.
(4) *Vol. Const. p.* 512. *tyt.* Księstwo.
(5) Lengnich, *Histor. Polon. p.* 340.
(6) *Konstyt. r.* 1726. *tyt.* Diploma *p.* 2. *tyt.* Księstwo *p.* 4.
(7) Lengnich, *Histor. Polon. p.* 342. 343.

mógł przysłać, chociaż Konstytucya r. 1683 samego w osobie przytomność nakazywała (1). — Wszakże na pokorne Kurlandczyków prośby, które Anna 7
Monarchini Rossyjska popiérała, odmieniono na sejmie Warszawskim roku 1736 to, co przed dziesięcią laty w Grodnie postanowiono, i nowe prawo uchwalono, aby po zmarłym bez syna Ferdynandzie, Księstwo było przez własnego Książęcia rządzone, któremu Król, według dawnego zwyczaju, Prawo lenne miał nadać, i którego godność na potomstwo po mieczu spadać miała (2). Umarł r. 1738 Ferdynand ośmdziesiąt lat blisko mający, żeniaty wprawdzie od lat kilku, lecz bezdzietny: a Król na nowe prośby Kurlandczyków zezwolił, aby przez Annę Carowę Rossyjską polecony Ernest Jan Hrabia Biron, Szlachcic Kurlandski, który u niéj był Podkomorzym Wielkim, został sam, i z potomstwem płci męskiéj, Książęciem. Spierano się wprzód na pismie, o wolność Kurlandczyków obiérania sobie Książęcia, któréj zaprzeczali Polacy dla tego, iż w piérwotnych z Gothardem Kettlerem układach, nie było wzmianki o wyborze, lecz tylko o następstwie, dopóki ze krwi jego płeć męska nie wyginie. Pomimo tego, odbył się w Mitawie pewien rodzaj obioru, w którym uzyskał głosy Hrabia Biron, lecz go Król i Rzeczpospolita nie uznali. Ale jako się Kurlandczykom na ich prośby, za przyczyną Anny, Książe dostał, tak téż dla jéj przyjaźni i dobra Państwa uczyniono, że r. 1739 nowy Książe nie sam, ale przez Posła swojego Finka, lenności zwyczajną inwestyturę w Warszawie odebrał. Jak się zaś szczęście tego Książęcia przy końcu r. 1740 odmieniło, kiedy po śmierci Anny, Państwa Rossyjskiego Wielkim będąc Rządzcą, w kilka tygodni z tak wysokiéj godności strącony, pod straż dany i na wygnanie z żoną i dziećmi na Syberyę był odesłany, rzecz wszystkim wiadoma w każdego jest uściech. Od tego czasu nie mieli Książęcia swojego Kurlandczykowie, a rządy ich, za powagą królewską, Wielcy Konsyliarze sprawują.

ROZDZIAŁ XI.

O prowincyach odpadłych.

§ 1. *Szląsk przedtém część Polski.* § 2. *Do któréj należał, mając już nawet swoich osobnych Książąt. Lenno Króla Czeskiego.* § 3. *Królowie Polscy ustępują prawa do Szląska. Które Części wróciły się do Polski.* § 4. *Inflanty za Dźwiną rzéką całe prawie utracone.* § 5. *Smoleńsk, Siewierz, Czernichów, Moskwie wrócone. Miasto także Kijów i z częścią Ukrainy.* § 6. *Prawo do Multan i Wołoch, kiedy ustało.*

Między krajami utraconemi, najpiérwéj Szląsk kładziemy, który po Mie- 1
czysławie II, gdy Polska była bez Pana, Czesi sobie podbili, lecz potém

(1) *Konstyt. r.* 1726 *p.* 4.
(2) *Konstyt. r.* 1736 *p.* 100. *tyt.* Kurlandya.

Kazimiérzowi I wrócili. Bolesław III (Krzywousty), podzieliwszy między synów kraje r. 1138, Władysławowi najstarszemu, między innemi, Szląsk naznaczył. Ten gdy przez wojnę domową, od braci z wszystkich dóbr ojcowskich był wyzuty, Bolesław IV (Kędzierzawy) najstarszy między bracią po Władysławie, z Krakowem Szląsk otrzymał. Władysław wygnany, prosił w prawdzie Cesarzów Konrada III i Fryderyka I o pomoc, ale niżeli Ziemie, z których był wypędzony, mógł odebrać, w Niemczech tym czasem umarł. Po nim trzema pozostałym synom, Bolesławowi, Konradowi, i Mieczysławowi, Bolesław Książe Polski Szląsk oddał. Następnie tę Prowincyę Władysława synowie między sobą podzielili; a gdy Konrad bez dzieci umarł, od braci pochodzący i na wiele Domów podzieleni Książęta, Szląskiem przez kilka set lat rządzili. — Osobnych tym sposobem już mając swych Książąt, Szląsk jednak z Polską, któréj częścią był, zostawał złączony. Z tąd Szląscy Książęta z Polskiemi wspólne rady, wspólne wojny, opiekę nad niedorosłemi, i spory o spadek krajów Wielkiéj i Małéj Polski miéwali, a nawet czasem całą Krakowską Ziemię i inne trzymali. Nie należy atoli mniemać, iż Szląsk prawem lennem posiadali; mieli oni go prawem własnéj najwyższéj zwierzchności, tak jak Wielkiéj i Małéj Polski, i Mazowieccy na ów czas Książęta; i mieli do póty, aż póki powoli od Polski odstępować począwszy, nie poddali Ziem swoich w lenno Królowi Czeskiemu, sami w nich pod tymże Królem rządząc. Do téj przemiany Książęta podarunkami, obietnicami, przyczynami pozornemi, wojną na ostatek, za świadectwem Anonima Archidyakona Gnieznieńskiego, przymuszeni byli (1). Najpiérwszy Książe Opolski r. 1289 lenne prawo pod Królem Czeskim przyjął, a za nim Książęta Wrocławski, Lignicki, Opawski, Cieszyński, Głogowski, i insi różnemi laty poszli (2). — Z tąd się zaczęła kłótnia o Szląsk między Królem Polskim a Czeskim, dla ugodzenia któréj wyprawił Kazimiérz Wielki r. 1335 do Trenczyna Posłów, którzy przyobiecali, że ani Król, ani jego dziedzice, pod klątwą, żadnym sposobem o Szląsk upominać się więcéj nie będą. Jan zaś Król Czeski, i syn jego Karol, tytułu Króla Polskiego, którego Jan zażywał, i prawa do tego Królestwa, wzajemnie ustąpili. Ciż sami Posłowie przysięgli, że cokolwiek oni przyobiecali, to Król pismem potwierdzić miał, co téż się r. 1339 stało. Wspomniony zaś Karol, po ojcu Król Czeski, r. 1355 do Czech Szląsk na zawsze przyłączył; a Ludwik następca Kazimiérza Wielkiego r. 1372 poprzysiągł swojém, żony i dziedziców imieniem,

(1) Sommersberg, *Scriptor. rer. Siles. T. II. p.* 104.
(2) Lengnich, *Histor. Polon. p.* 18. Balbin., *Miscel. R. Bohemiae Dec.* 1. *l.* 8. *p.* 214. *f.* Sommersberg, *Scriptor. rer. Siles. T. I. p.* 804. *seq.*

że ani Szląska, ani inszéj jakiéj Czeskiéj prowincyi przywłaszczać sobie nie będą, ani przyjmą, chociażby się niektórzy dobrowolnie pod Króla Polskiego wrócić chcieli. Pierwéj jednak roku 1343 Kazimiérz Wielki, Wschowski Powiat bronią odebrał; po Ludwiku zaś, Siewierz, Oświecim, i Zator, części Szląskie, do Polski się wróciły, jako się w Rozdziale VIIIym §. 1szym i 4tym powiedziało (1).

Inflanty za Dźwiną rzéką, o których w Rozdziale IX. §. 5. wzmianka 4
była, za Króla Zygmunta III prawie całe utracone zostały. W wojnie albowiem z Karolem IX Królem Szwedzkim zaczętéj, a następnie z synem jego Gustawem Adolfem trwającéj, nieprzyjaciel Inflanty za Dźwiną leżące podbił, prócz małéj tylko w porównaniu z tamtą części, która jeszcze do Polski należy. Podczas rozejmów w r. 1629 i 1635, zostawiono Szwedom Inflanty, których z prawem do Estonii i wyspy Oeseli, Polacy w r. 1660 na mocy pokoju Oliwskiego na zawsze odstąpili (2). Była niejaka nadzieja odzyskania Inflant, w chwili gdy w ostatniéj wojnie szwedzkiéj, przymierze z Piotrem I Cesarzem Rossyjskim zawarto: lecz wątłość jéj, wypadki okazały.

Przez przeciąg lat cztérnastu i sześciu miesięcy po rozejmie z r. 1618, 5
utrzymał Zygmunt III Smoleńsk, Siewierz i Czernichów, które-to okręgi, podbiwszy nawet więcéj jeszcze miast i włości, Władysław IV Królestwu zachował, kończąc wznowioną wojnę pokojem r. 1634. Ale za Jana Kazimiérza odzyskali Rusini swoje kraje, których przedtém ustąpili, i przez ciąg Andruszowskiego z r. 1667 rozejmu, przy nich się zostali, przybrawszy nadto Ukrainę Za-dnieprską z Kozakami jéj miészkańcami, na zawsze, a Kijów na dwa lata. Pokojem zaś z r. 1686 w ten sposób to zatwierdzono, iż wraz z przerzeczonemi krajami, już i Kijów do Moskwy na wieczne czasy miał należeć, tak, aby nawet tytułu tych prowincyj nie używali już więcéj Królowie Polscy, w listach do Dworu Rossyjskiego.

Multańscy i Wołoscy Książęta, których pospolicie Wojewodami zowią, 6
przedtém Króla Polskiego zwierzchność uznawali. Najpiérwéj r. 1386 dobrowolnie Prawo lenne pod Królem Władysławem Jagiełłą przyjął Piotr Wojewoda Wołoski. Ale zdaje się, że znowu do Króla Węgierskiego powrócił, pod którego zwierzchnictwem przedtém znajdowały się Wołochy, gdyż czytamy, że ich Wojewoda odpadłszy od Króla Węgierskiego, Kró-

---

(1) Lengnich, *Histor. Polon. p.* 21. 24. Sommersberg, *l. c. p.* 774. 778. Balbinus, *l. c. p.* 34. 55. 194.
(2) Lengnich, *Histor. Polon. p.* 143. 156. 104. 313.
(3) Lengnich, *Histor. Polon. p.* 122. 153. 221. 261. *Konstyt. z roku* 1710 *p.* 37.

lowi Polskiemu, r. 1396 znowu się poddał (1). Roku 1403 Alexander i Roman, Piotra synowie, od Swidrygiełły Książęcia Litewskiego pojmani, i pod tym warunkiem wypuszczeni, aby lennikami Państwa zostali, zaprzysięgli wierność Królowi, i pomoc przeciwko wszelkim nieprzyjaciołom obiecali, oprócz Krzyżaków, dla zbytniéj Prus odległości (2). Gdy Alexandra synowie, Eliasz i Stefan kłócili się o następstwo, Władysław Jagiellończyk r. 1436 Wołoski kraj między nich podzielił; część Polsce pograniczną, która się nazywa Multany, Eliaszowi, drugą Stefanowi przysądził; z których tamten zaraz Królowi posłuszeństwo przysiągł, Stefan zaś, po niejakim uporze dopiéro, lennikiem się uznał (3). Od tego czasu dwóch było Wojewodów, jeden Multański, Wołoski drugi, gdy dotąd całą Wołoską Ziemię, któréj Multany są częścią, jeden tylko trzymał. Obadwa zaś podlegali Królowi Polskiemu, tak jednak, że czasem nie dotrzymując wierności, zwierzchnich swoich Panów wojną napastowali, i bronią do powinności przymuszanemi być musieli, aż na reszcie pod Turków panowanie się dostali. Za Zygmunta III r. 1617, Hetman Wielki Koronny Żółkiewski, własną powagą, taką z Turkami zawarł ugodę, iż Polacy do Multan i Wołoszczyzny żadnego prawa mieć nie mieli. Wszakże i pokój Chocimski w r. 1621 Turków zwierzchnictwo zatwierdził, atoli z warunkiem, ażeby Mołdawskim Wojewodą był zawsze Chrześcianin pokój kochający, i Polakom przyjazny (4). Tym sposobem dawne Króla Polskiego do Multan i Wołoch prawo wygasło, którego odzyskania, podczas ostatniéj z Turkami wojny, była niejaka nadzieja, gdy Król August II swoją staranność ofiarował, ażeby Królestwo w téj mierze do dawnéj swojéj obszérności było przywrócone (5). Przecież pokojem, o który, drugiego panowania jego roku, przy trwających jeszcze niepokojach domowych, traktować zaczęto, względem Multan i Wołoszczyzny nic uzyskać nie było można, w czém by się układy poprzednie odmiénić dały.

---

(1) Bielski, *Chron. p.* 274. 280.
(2) Kojałowicz, *Histor. Lit. Cz. II. p.* 67. Bielski, *Chron. Pol. p.* 285.
(3) Długosz, *XI.* 367. *XII.* 690. *i nast.* Bielski, *Chron. Pol. p.* 354.
(4) Lengnich, *Histor. Polon. p.* 123. 129.
(5) *Propozycye pactis conventis Augusta II. przydane*, §. Niemniéj Podole.

KSIĘGA II.

ROZDZIAŁ I.

O formie Rządu Polskiego.

§ 1. Jaki jest Rząd Polski. § 2. Czyli taż sama forma Rządu, jak dawniéj. Z przybytkiem praw narodu, prawa Królów uszczuplane. § 3. Wielki udział Stanów w rządzeniu. Czy dwa, czy trzy Stany są. Kto piérwszy Króla Stanem nazwał. Oczenienie zdania tego. § 4. Jaka władza jednego Posła w obradach Stanów. Jakie z tąd niedogodności. § 5. Zdanie o formie Rządu w Polsce, które w zupełności historyi jest zostawione.

O Rządzie Polskim to powiedzieć można, co o piérwszych Rzeczypospo- 1
litéj Rzymskiéj czasach powiedział Sallustyusz (1): iż był Rząd prawny, a imie jego królewskie. Rządzi albowiem Polską Król, lecz władzę swoją według ustaw wykonywa, które sposób rządzenia przepisują, a ten tak szczególny, iż sobie podobnego nie ma.

Kto zna starożytne czasy, ten zaprzeczyć nie może, iż dawniéj władza 2
Panujących była wielką, ba tak nieograniczoną, iż według własnego tylko rządzili widoku. Lecz czas, który wszystko obala, i ich prawa uszczuplił, które dziś już ściśle opisanemi widzimy. Początek téj odmiany dochodzi do Ludwika Króla, który będąc Węgrem, przeniesiony w następstwie nad męską Piastów linię, z któremi sam przez matkę stał w pokrewieństwie, ażeby sobie zjednał serca narodu, z władzy swojéj nieco ustąpił. Powiększyły się prawa narodu, z uszczérbkiem praw królewskich pod rządem Domu Jagiellońskiego, do którego Królestwo przez Jadwigę, Króla Ludwika córkę, przeszło. Po Jagiellonach, przybyło różnemi czasami nie mało nowych wolności, przez *pacta conventa* nowych Królów, które właśnie do nich wielkie pole otwiérały. — Tak powoli do tego przyszło, że Król przedniéj- 3
sze rządów sprawy, tylko za zezwoleniem Stanów odbywa, których dwa liczyć należy, to jest, senatorski jeden, a drugi szlachecki. Mniéj zaś jest stósownie trzy Stany rozróżniać, z temi, którzy Króla za trzeci Stan uważają. To zdanie, ile mi wiadomo, piérwszy objawił Stanisław Karnkowski, swego czasu Biskup Kujawski, który po koronacyi Henryka, w Senacie o bezkrólewiu mówiąc, rzekł, że Rzpltéj trzeciego Stanu brakowało (2).

(1) *De bello Catil. C.* 6.
(2) Heidenstein, p. 53.

Chociaż to Biskup według upodobania tylko swego wyrzekł, nie popiérając nowego tego wyrażenia ani ustawą, ani jakimkolwiek innym powodem, tyle jednak ważyła jego powaga, że i insi po nim, trzy liczyli Stany, między któremi, Król był najpiérwszym. Nie zgadza się to atoli z godnością królewską, równać Króla ze Stanami, nad które przecież istotnie jest wyższym: boć i ci sami którzy trzy policzają Stany, Króla na sejmie swym »Miłościwym Panem« nazywają; a jedno czy się z drugiém zgadza, niech sami rozważą. Prawa nie znają trzech Stanów, ani Króla ze Stanami mięszają: wszakże żądają, aby Król Stany na sejm zwoływał, aby im sprawy publiczne przedstawiał, i z nimi się naradzał a stanowił. Same prawa wychodzą pod imieniem Króla, który ogłasza, że je postanowił według woli Stanów. Kiedy Król umrze, nie mówimy że Stan, ale że Król zeszedł; a w ten czas wszystkie Stany (1) względem potrzeb Rzpltéj stanowią; i nie do obiérania Stanu, ale do obiérania nowego Króla gromadzą się, który obrany i ogłoszony, Stanom prawa stwierdza, a po odebraniu godeł królewskich, koronuje się. Nie wspomnę już innych powodów, które Króla od Stanów rozróżniają, i owszem nad nie go wynoszą.

4 W obradach Stanów to szczególniéj jest uwagi godném, że jeden Poseł, t. j. ten kto od Szlachty na sejm jest posłany, swojém sprzeciwieniem się, cały ciąg obrad zatamować może. Bynajmniéj zaś nie potrzeba, ażeby ten przeciwny głos, pochodził z materyi, o któréj rada jest, ale wolno z inszéj i jakiéjkolwiek dalekiéj to przyczyny uczynić; wolno tamującemu o swój tam interes mówić, i jemu piérwsze przed pospolitém dobrem dać miéjsce. To sprzeciwienie się ma taką moc, że nie tylko bieg narad przerywa, ale nawet i to co przed tém było postanowione, unieważnia, tak dalece, że cała kilku tygodni praca w jednéj się chwili niweczy. I ta jest przyczyna dla któréj tyle sejmów nie dochodzi, boć trudno jest tyle ludzi radzących do jednéj tak nakłonić myśli, ażeby przynajmniéj jeden, bądź dla swego interesu, bądź z innéj przyczyny, przeciwnego nie był zdania. Z tąd często, bez względu na nagłe czasu potrzeby, klęskom publicznym albo się wcale nie zaradza, albo za późno.

5 Ta jest forma Rządu Polski, któréj wszystkie stósunki w następnym wywodzie przełożymy. Czy zaś tę z różnorodnych piérwiastków złożoną formę, za nieprawną i wielce niedogodną, czy też za bezbłędną poczytać należy, przekonaniu każdego zostawiam. Prawdę, najwierniéj historya i naszych i dawniéjszych wieków, wykazać może.

---

(1) *Dla tego na początku Konfederacyj generalnych, w czasie bezkrólewia, wszystkie wyliczają się Stany, i wszystkie też są uważane za wchodzące z Królem nowym w umowę.*

ROZDZIAŁ II.

O Królu.

§ 1. *Różne zdania względem początku godności królewskiéj, i sposobu którym się zaczęła.* § 2. *Przemysław Król. Królewski tytuł i do następców jego przeszedł.* § 3. *Czyli Elekcya bywała w dawniéjszych czasach. Piérwsi Królowie, jakiém prawem na tron wstępowali. Co sądzić o Domie Jagiellońskim.* § 4. *Obywatelów zgoda na objęcie rządów przez Króla. Tytuł* Dziedzica Królestwa, *który późniéj prawem zniesiony.* § 5. *Wolna Elekcya, która teraz jest we zwyczaju, ustanowiona i prawem utwierdzona.* § 6. *Tylko po śmierci Króla mieć może miéjsce. Staranie aby póki Król żyje, Królestwo inszemu nie było naznaczone. Daremne zamysły Króla Jana Kazimiérza, które obywatelów oburzyły. Tém wszakże uniewinnić go można, że za jego czasów obcym Książętom nadzieja następstwa się otwarła.* § 7. *Henryk porzucił Królestwo, a Jan Kazimiérz złożył koronę. Prawa żądają, by Król całe życie panował. Zuchwałość przeciwko Królowi Augustowi II. O Królestwo z inszemi traktować nie wolno.* § 8. *Król może razem inszém rządzić Państwem. Czemu Henrykowi Królestwo odebrano.*

Polakom Król panuje; ale kiedy, i jak ten tytuł panujący w Polsce przy- 1
brali, między historykami domowemi a Niemieckiemi, nie jedno jest zdanie. Polacy twierdzą, że Mieczysław I Papiéża o królewską koronę prosił, ale nadaremnie; i że dopiéro syn jego Bolesław I tę godność sobie u Ottona III Cesarza wyjednał: przecież nie podoba się to tym, którzy utrzymują, że Bolesław nie potrzebował łaski Cesarza, i tylko prawa swego użył. Zgadzają się zaś na to, że tytuł królewski od Bolesława na jego następców przeszedł, i dopiéro po Bolesławie IIgim, dla zabicia Stanisława Biskupa Krakowskiego, ustał. Niemcy przeciwnie utrzymują: że Bolesław I nie długo przed śmiercią bezprawnie tytuł królewski sobie przywłaszczył, a Mieczysław II syn jego, który za przykładem ojca poszedł, był przymuszony od Cesarza, ażeby tytułu tego zaniechał: że Bolesław II, gdy już kilka lat rządził Polską, r. 1077 używać począł królewskich oznak; lecz że następcy jego, dla czci ku Cesarzowi, którego podobnie jak ich poprzednicy byli lennikami, na tytule Księcia przestawali (1). Wiem, że się to naszym nie podoba; jednakże Niemieckim dziejopisom, którzy są i dawniéjsi, i współcześni wypadkom, wcale nie dawać wiary, a wierzyć tylko samym ojczystym, którzy i nowsi, i na niepewnych źródłach w opowieści dawnych dziejów oparci, byłoby zbytnią niesprawiedliwością i stronniczą dążnością. Co do czasu, zgadza się

(1) Lengnich, *Hist. Pol. k.* 2. 3. 5. Wippo, *w żywocie Konrada Salickiego, w T. III. Script. rer. Germ.* Pistoryusza, *p.* 470. 477. Lambertus Schafnaburgensis, *w T. I. Scriptor. rer. Germ. tegóż, p.* 417.

prawie Anonim Archidyakon Gnieznieński, ojczysty dziejopis, który pisze, że r. 1025 Bolesław Wielki, piérwszym Królem został, a w r. 1078 Bolesław II podobnież był koronowanym (1). Lecz nie szkodzi to nic ani wspaniałości królewskiéj, że inny jéj był początek, ani narodu wolności, że przed wiekami, w szczupléjszych będąc granicach, przeważającą potęgę Cesarzą uznawać zechciał; tak jako nietykalną jest godność Królów Duńskich i Węgierskich, chociaż niegdyś zwierzchnictwo Cesarzów nad sobą
2 uznawali. — To pewna, że Przemysław Wielkiéj Polski Książe, w Gnieznie r. 1295 przez Arcybiskupa Gnieznieńskiego na Króla był namaszczony i koronowany, który gdy następującego roku umarł, Władysław Łokietek bez królewskiego tytułu Wielką Polską rządził. Po nim Wacław Król Czeski i Książe Małopolski, Wielkiéj Polski dostawszy, w r. 1300 w Gnieznie Polskim Królem się koronował. Po jego śmierci w r. 1305 ustało w Polsce imię królewskie, póki go w r. 1320 Władysław Łokietek, całéj Polski już dziedzic, wraz z królewskiemi oznakami w Krakowie, znowu nie przybrał. Od tego czasu następujący Królowie tytułu tego używać nigdy nie przestali (2).
3 Wszystkim zapewne wiadomo, że Polscy Królowie obiérani bywają, nie zaś prawem krwi następują. Lecz przedtém inaczéj było, gdy Książęta swoje prowincye prawem dziedzicznem posiadali; a Bolesław III podzieliwszy kraj między synów swoich, postanowił, aby Księstwo Krakowskie na najstarszego zawsze z potomków spadało, któryby między drugiemi miał piérwszeństwo; co atoli w skutku się nie ziściło (3). I piérwsi Królowie, Przemysław, Wacław, Władysław Łokietek, Kazimiérz Wielki, nie na mocy Elekcyi Królami byli. Tenże Kazimiérz, mając panowanie na obcego Książęcia, Ludwika Królewicza Węgierskiego przeniéść, o wyznaczenie następcy, w r. 1339 z Panami się układał; co dla tego było potrzebném, iż Ludwik nad Piastów, Książąt Mazowieckich i Szląskich, prawo do korony mających, miał być przeniesionym (4). Nastąpił potém Ludwik, który od Polaków otrzymał obietnicę, iż jednego z synów, lub w braku tych, jednę z córek jego, którego on lub Królowa wyznaczy, wraz z potomstwem na tronie utrzymają (5). Z tąd nie na długo przed śmiercią swoją, Panów na rzecz Zygmunta zięcia swego nakłonił; co atoli potém w ten sposób się zmieniło, iż zamiast Zygmunta i Maryi żony jego, młodsza Ludwika córka, Jadwiga, na tron polski wyniesioną została, zawarłszy wprzód umowę, o wzajemne

---

(1) Sommersberg, *T. II. Scriptor. rer. Siles. p.* 79.
(2) Lengnich, *Hist. Pol. p.* 16. 17. 19.
(3) Lengnich, *Hist. Pol. p.* 6. 9.
(4) Anonim Archidyak. Gniezn., *k.* 101. Długosz, *IX.* 1055.
(5) Anonim Archidyak. Gniezn., *p.* 112. Łaski, *Stat. f.* 40.

sióstr i ich potomstwa, do Królestwa Polskiego i Węgierskiego prawo następstwa (1). Jadwiga Królową zostawszy, poszła za Jagiełłę, Książęcia Litewskiego, który przez te śluby Królem Polskim został; po śmierci zaś Królowéj Jadwigi rozumiał, że razem przestał być Królem Polskim; tak dalece, że nawet Annę córkę Hrabiego Cyllejskiego, Kazimiérza Wgo z córki wnuczkę, pojął za żonę, ażeby Polski nie postradał (2). Przyrzeczono mu potém, że z dwóch synów jego, ten Królem uznany będzie, który się zdolniéjszym okaże (3). Nastąpił po ojcu Władysław, i w dziesiątym życia swego roku koronowanym był; a słyszano wtedy głosy, że prawego dziedzica zaniechać nie należy (4). Po nim, jako po bezdzietnym, brat Kazimiérz nastąpił, który gdy się z razu ociągał objąć Królestwo, obrano już Bolesława z linii Piastów Księcia Mazowieckiego, którego wszelako odstąpiono, skoro o Kazimiérza woli się przekonano (5). Królowali potém trzej jego synowie, Jan Albert, Alexander, i Zygmunt, z których jeden tylko Zygmunt miał potomstwo, i którego jedynego syna, Zygmunta Augusta lat dziesięć liczącego, Polacy w r. 1529 Królem ogłosili, i w roku następnym koronowali, tak atoli, aby nie piérwéj jak po śmierci ojca panował (6). — Wspomnieni tedy Królowie, nie przez Elekcye, jakie się dziś odbywają, na 4
tron wstępowali, ale obiór o którym niekiedy namieniają pisarze, w istocie nie był jak tylko ogłoszeniem ze strony Panów i Szlachty, które objęcie rządów nowego Książęcia poprzedzało. Królowie z krwi Jagiellonów, na zezwoleniu obywateli sami się opiérali, które dla tego było im potrzebne, aby mieli czém zastawić się Piastom, o których dobrze wiedzieli, iż im właściwie należące się Królestwo odjęto. Jednakowoż nie na samém tylko ludu zezwoleniu, ale i na prawie dziedzictwa oparci, Polski i połączonych z nią Ziem *Dziedzicami* w publicznych liściech się pisali. Król Zygmunt August ostatni z męskiéj linii Jagiellonów, ostatni też tego tytułu używał; po jego śmierci zaś Stany uchwaliły, ażeby więcéj tego tytułu Królowie nie nosili: Król tenże nawet do Litwy dziedzicznego prawa swego, na rzecz Rzpltéj Polskiéj ustąpiwszy (7), imię wszelako Dziedzica do śmierci nosił (8).

---

(1) Anonim Archidyak. Gniezn., *p.* 144.
(2) Długosz, *X. p.* 165.
(3) Długosz, *XI. p.* 536.
(4) Długosz, *XI. p.* 663. *i daléj.*
(5) Długosz, *XIII. p.* 17. *i daléj.*
(6) Lengnich, *Hist. Pol. p.* 52.
(7) *Artykuły Królowi Henrykowi podane*, *Volum. Const. p.* 253.
(8) *Volum. Const. p.* 49. *i* 174.

5 Po Zygmuncie Auguście, i po obraniu już Henryka, uchwalono ustawę, ażeby Królowie póki żyją, inszego Króla nie naznaczali, ani obiérali, ani sejmu elekcyjnego nakazywali, ani żadnym sposobem następcom do objęcia Królestwa nie pomagali, ale żeby wiecznemi czasy, po zejściu Królów, wolny obiór wszystkim Królestwa Stanom zostawiony był. Te słowa są na początku Artykułów Królowi Henrykowi podanych, lecz nie dla samego tylko Henryka, ale i dla następców jego napisanych (1); i od Władysława IV czasów, w umowach królewskich *(pactis conventis)* zawsze już na początku znajdują się umieszczone. Nastąpiły potém Konstytucye z r. 1607, 1609, 1631, 1662, 1667, 1670, prawo obiérania Królów utwierdzające, o których w inném dziele mówiłem (2). Jest także deklaracya Zygmunta III, r. 1607 wydana, i do Konstytucyj z r. 1631 przyłączona, w któréj oświadcza, że się nie będzie starał o swego następcę w Państwie, i takich za nieprzyjaciół ojczyzny, i pospolitéj swobody burzycieli ogłasza, którzyby się co ważyli przeciwko wolnéj Elekcyi przedsięwziąć (3). Przykładem tamtych piérwszych Królów, August II i August III nie tylko przez *pacta conventa*, ale także i na sejmach, tamten r. 1699, ten zaś r. 1736 przyobiecali, że prawo Elekcyi Stanom nie naruszone dotrzymywać będą (4).

6 W powyższym §fie wspomniane *Artykuły Henrykowskie*, ubezpieczają Stanom prawo wolnéj Elekcyi Króla nowego, po śmierci poprzedniego. Taż sama myśl jest i późniéjszych praw, zabraniających traktować względem obioru przyszłego Króla, wyjąwszy w czasie bezkrólewia. Z tąd tyle razy wielkie było między obywatelami poruszenie umysłów, ile razy ich wieść doszła, że Król chce przenieść na inszego Królestwo, albo następcę po sobie wyznaczyć; padało zaś posądzenie to szczególniéj na Królów, po Henryku panujących; tak dalece, że oprócz inszych przyczyn, i to także za Zygmunta III, dla wielu było powodem do zbrojnego powstania. Jan Kazimiérz o naznaczeniu następcy po sobie, ze Stanami otwarcie, bo na sejmie traktował: lubo zaś wielu się temu przychylnych znalazło, przecież, po rozważeniu niedogodności z tąd wyniknąć mogących, i niebezpieczeństw wolności zagrażających, propozycyi nie przyjęto (5). Wszakże gdy Król trwał w swojém przedsięwzięciu, za wzburzeniem umysłów, przyszło aż do wojny

---

(1) *Vol. Const. p.* 253. Heidenstein, *p.* 38. 41.
(2) Lengnich, *Comment. ad P. C. Augusti III. p.* 4. 5.
(3) *Konstyt. r.* 1631. *p.* 2.
(4) *Konstyt. r.* 1699. *tyt.* Ubezpieczenie, *p.* 40. *Konstyt. r.* 1736. *tyt.* Ubezpieczenie, *p.* 2.
(5) Lengnich, *Hist. Polona, p.* 208. 209. 215. 219. 220. Kochowski, *Annalium Poloniae Climacter II. p.* 497. 505—513. *Clim. III. p.* 225. *seq.*

domowéj, która nie piérwéj była uspokojona, aż póki przez nową ustawę nie zniweczono obawy, względem wyznaczenia następcy tronu (1). Za tegóż samego Jana Kazimiérza, postronnym Panom istotnie następstwa nadzieję czyniono: sprzeciwiało się to ustawom, lecz wymagała tego konieczność, któréj same prawa nawet czasem ulédz muszą; jakoż wtenczas, zagrożonéj i niemal opuszczonéj Rzpltéj, przeciw Gustawowi Adolfowi Królowi Szwedzkiemu, prędka pomoc potrzebną była.

Gdy Henryk Państwo opuszczał, a Jan Kazimiérz za zezwoleniem Sta- 7
nów zrzekł się Korony, obadwaj za zmarłych poczytanemi byli, w których miéjsce nowego Króla obrać należało. Sprawił to wszakże przykład Jana Kazimiérza, iż w r. 1669 w Exorbitancyach trwałą ustawą zawarowano, aby Król przez całe życie koronę zachował, ani mu wolno było o jéj złożenie rzecz do Stanów wnosić (2). Ustawę tę Król Michał w swojém i swych następców imieniu uświęcił (3). Jawnie więc z tąd się okazuje, co o tém sądzić, gdy mała liczba z Senatorów i Szlachty, idąc za wpływem obcego, Rzpltéj nieprzyjaznego Karola XII Króla Szwedzkiego i w moc broni jego ufna, poważyła się Augustowi II Królestwo odebrać, chociaż mało co przed tém na sejmie Lubelskim z r. 1703, nowa ustawa zrzeczenia się korony zakazawała, i węzeł obywatelów z Królem łączący, nową przysięgą był utwierdzony (4). Zbawienna też z roku następnego Konfederacya, nie w innym złączyła się celu, jak tylko w tym, aby Króla, dopóki żyje, zachowano. Jéj to powaga ostała się przeciwko owemu pokojowi, przez zwycięzcę w r. 1706 za granicą Polakom bez wiedzy Stanów narzuconemu, jaki dawniéjsze już Exorbitancyj wspomnianych prawo potępiło, zabraniając o drugim Królu w Państwie lub za granicą traktować (5).

Król inną koronę przyjąć może, i razem z polską nosić; gdyż żadna mu 8
tego ustawa nie wzbrania, i owszem przykłady za tém przemawiają. Władysław Jagiellończyk Król Polski, od Węgrów obrany, w obudwóch panował Królestwach. Zygmunt III został się przy Królestwie Polskiém, chociaż po śmierci ojca Królestwo Szwedzkie do niego należało. Henrykowi nawet korony nie odebrano dla tego, że się mu po bracie Królestwo Francyi dostało, lecz dla tego, iż z Polski potajemnie bez wiadomości Stanów wyjechał, a przez Posłów i listy proszony, na czas naznaczony powrócić nie chciał.

---

(1) *Konstyt. z r.* 1667. *p.* 3. *tyt.* Warunek.
(2) *Exorbitancye z r.* 1669. *tyt.* in Materia abdicationis.
(3) §. Jako każda Novitas.
(4) *Konstyt. r.* 1703 *p.* 4. *tyt.* Oświadczenie. Lengnich, *Histor. Pol. p.* 314. 315.
(5) *Exorbitancye w tyt. wyżéj zacytowanym.*

ROZDZIAŁ III.

O bezkrólewiu, i o sejmie konwokacyjnym.

§ 1. *Bezkrólewie po śmierci Króla następuje. Zastępcą Króla wtedy jest Arcybiskup Gnieznieński, albo w jego miejscu Biskup Kujawski.* § 2. *Urząd Zastępcy Króla.* § 3. *Spierano się przedtém, czy Arcybiskup Gnieznieński w czasie bezkrólewia ma prawo zwoływać sejmy i sejmiki; w reszcie spór ugodzono.* § 4. *Treść Uniwersału ogłaszanego przez Prymasa po śmierci Króla.* § 5. *Sądy zwyczajne szlacheckie i zadworne, w czasie bezkrólewia ustają; natomiast nastają Sądy nadzwyczajne, kapturowe.* § 6. *Z kąd tak się nazywają. Znaczenie wyrazu* Kaptur. § 7. *Kto te Sądy składa. Czas ich nastania; ich urządzenie.* § 8. *Sądy podczas bezkrólewia w Prusach.* § 9. *Czemu ustają Sądy zwyczajne szlacheckie. W miastach Sądy zwyczajne nie ustają. Trwają też zapisy w Aktach Ziemskich i Grodzkich.* § 10. *Sejmiki przed sejmem konwokacyjnym, do którego nie dopuszcza się większa niż za zwyczaj liczba Posłów.* § 11. *Źródło nazwania sejmu konwokacyjnego. Który był sejm taki najpierwszy.* § 12. *Miejsce odbywania się tego sejmu.* § 13. *Jego zaczęcie. Prymas przewodniczy na nim. Baldachin* Radziejowskiego *uraził Stany, więc odjęty.* § 14. *Posłowie pod przewodnictwem swego Marszałka. Sprawy przed Stany Prymas przekłada. Przykład przełożenia Stanom sprawy na pismie od nie obecnego Prymasa.* § 15. *Czy Posłowie mogą być bez Marszałka. Przykład tego zdarzenia.* § 16. *Izba Poselska obranie Marszałka Senatowi oznajmia, który wzajemnie jéj winszuje. Posłowie przychodzą do Izby Senatorskiéj.* § 17. *Sposób obradowania.* § 18. *Nowi Senatorowie wykonywają przysięgę.* § 19. *Co na tym sejmie stanowią. Pokój z Dyssydentami. Bezpieczeństwo. Podatki. Kommissarze do Skarbów, do Ekonomij, do zwłok zmarłego Króla. Konsyliarze dodani Prymasowi w działaniach jego po za sejmem. Uchwały Województw pojedynczych przyjmowane. Listy i Posłowie Państw zagranicznych. Exorbitancye. O Sądach generalnych kapturowych.* § 20. *Przysięga na obiór Króla.* § 21. *Nadawane uchwałom sejmowym nazwisko* Konfederacyi. *Konfederacye pisane imieniem wszystkich Stanów. Podpisy. Kiedy zaczęto przydawać imiona miast niektórych.* § 22. *Podpisy z warunkiem.* § 23. *Konfederacyj akta drukowane.* § 24. *Do sejmu konwokacyjnego wszystkie prowincye wpływają. Książe Pruski dawniéj nie przypuszczany.* § 25. *Termin, który do odbycia sejmu konwokacyjnego jest wyznaczony.* § 26. *Przykład zerwanego sejmu konwokacyjnego. Spisana przecież Konfederacya.* § 27. *Sejmiki po sejmie konwokacyjnym.*

1 Po śmierci Króla następuje bezkrólewie, podczas którego najwyższa do Zastępcy królewskiego przechodzi powaga. Zastępcą Króla jest Arcybiskup Gnieznieński, Prymas korony i Litwy, i piérwszy Książe. Gdy zaś Arcybiskupa nie masz, albo choruje, urząd ten sprawuje za niego Biskup Kujawski. Po śmierci Króla Michała, Prymasem został Książe Kazimérz Floryan Czartoryski Biskup Kujawski, który będąc w prawdzie od Króla, nim umarł, mianowany Arcybiskupem Gnieznieńskim, ale od Papiéża jeszcze nie potwierdzonym, Prymasem być nie mógł; bo mianowanym Arcybiskupom i Biskupom nie wolno urzędu swego sprawować, póki bull papiézkich

na to nie odbiorą. Dla tego Książe Czartoryski na czele Uniwersału, którym sejm konwokacyjny naznaczał, położył tytuł Biskupa Kujawskiego i Nominata Arcybiskupa Gnieznieńskiego, nie dokładając tytułu Prymasa i piérwszego Książęcia, który do Gnieznieńskiego Arcybiskupstwa należy. Gdy zaś tym czasem na Arcybiskupstwo bullę papiézką odebrał, na Konfederacyi generalnéj, zaniechawszy imienia Biskupa Kujawskiego, podpisał się Arcybiskupem Gnieznieńskim i Prymasem.

Do Prymasa należy ogłosić śmierć królewską; sejm i sejmiki naznaczyć; 2
na sejmie i na obradach zasejmowych przewodniczyć; od cudzoziemskich Dworów listy odbiérać; ich Posłów, jeżeliby sejmu czekać nie chcieli, słuchać; o tych i o inszych wszystkich sprawach, które wszystkim wiadome być powinny, Stanom donieść; mniéjsze zaś, równie jak wszystko co mu polecono, załatwiać; wszystko opatrzyć, a nic nie zaniechać, co tylko Rzpltéj jest zbawiennem. — Po śmierci Zygmunta Augusta, był spór o to, czy 3
Prymas ma władzę zwoływania sejmów i sejmików; gdyż żadnego nie było na to prawa (1), a Marszałek Koronny i to, i insze prawa, podczas bezkrólewia chciał sobie przywłaszczyć. Dla tego z początku, sejmiki gdzie niegdzie bez Uniwersału Arcybiskupa Gnieznieńskiego się odbywały. Ale na sejmie konwokacyjnym, tę wątpliwość Stany uspokoiły, przysądzając Arcybiskupowi moc naznaczania sejmów i sejmików, po śmierci królewskiéj (2). Co zaś do sejmu konwokacyjnego dopiéro wspomnionego, ten Senatorowie Wielkiéj i Małéj Polski na Zjeździe w Kaskach postanowili, i za razem naznaczyli rycérskiemu Stanowi termin, na sejmiki przed tym sejmem (3).

Jeżeli Prymasa w chwili śmierci Króla w Warszawie nie masz, wtedy 4
odebrawszy o śmierci wiadomość, tam zjéżdża, i naradziwszy się z Senatorami przytomnemi, Uniwersałem śmierć królewską ogłasza; na sejmiki po Województwach i na sejm dzień naznacza, zaleca Stanom co widzi pożytecznego, Starostom Zamków nadgranicznych nakazuje cudzoziemców bez paszportu nie puszczać, i Posłów cudzoziemskich na granicach zatrzymować, póki im Prymas listów wolnego wjazdu nie wyda (4). Ten Uniwersał podpisany od Senatorów, którzy na radzie byli, Prymas swoją pieczęcią pieczętuje. Maciéj Łubieński, Arcybiskup Gnieznieński r. 1648 z Łowicza, złożywszy tam z niektóremi Senatorami radę, bezkrólewie ogłosił;

---

(1) Przyłuski, *Stat. p.* 19.
(2) Heidenstein, *Rer. Pol. lib. I. p.* 7. 21.
(3) Heidenstein, *p.* 14.
(4) *Obacz Uniwersały Prymasów, zwykłe w początku bezkrólewiów ogłaszane.*

a Książe Kazimierz Czartoryski r. 1673 takiż Uniwersał w Smarzowicach w Biskupstwie Kujawskiém wydał, naradziwszy się wprzód z Senatorami w Warszawie.

5 Po ogłoszeniu bezkrólewia, ustają Sądy szlacheckie, Ziemskie, Grodzkie, i Trybunał. Na ich miéjsce po Województwach i Powiatach, gdzie jest ten zwyczaj, Sądy kapturowe tak nazwane, ustanawiają się, które ażeby czém prędzéj były zaprowadzone, Prymas Szlachtę w swoim Uniwersale upomina. Sądy też Zadworne, Assessorskie i Referendarskie, przez całe 6 zawieszone są bezkrólewie. — Sądy kapturowe, mają imie swoje od słowa Polskiego, *Kaptur*, po łacinie *Cucullus*, które właśnie pewne głowy nakrycie, nie zaś przymierze między Stanami dla bezpieczeństwa praw i pokoju, podczas bezkrólewia uczynione, oznacza. Najpiérwszy podobno Przyłuski, (jeżeli się nie mylę) takowe przymierze tém imieniem nazwał: opisując albowiem podobne przymierze po śmierci Króla Ludwika, w statucie swoim, na kraju kładzie, że przymierze to nazywa się *Kaptur*. Mniéj dbam o wiadomość przyczyny tego nazwania; być może że tym wyrazem, ci co go piérwszy raz użyli, chcieli oznaczyć zgodność, jakoby z tąd, iż tyle głów pod jeden Kaptur jest zjednoczonych. Gdy zaś Sądy te nadzwyczajne tak długo trwają jak przymierze Kaptur, przeto nazwisko *kapturowych* snadnie 7 przybrać mogły. — Sądy kapturowe Szlachta sobie sama na sejmikach stanowi, co dopiéro po śmierci Zygmunta Augusta w zwyczaj weszło; gdyż przedtém, jako między śmiercią przeszłego, a nastąpieniem nowego Króla, krótki tylko był przedział czasu, albo wcale żaden, tak też i Sądy kapturowe mniéj były potrzebne. Od śmierci atoli Zygmunta Augusta, gdy dłuższych bezkrólewiów spodziéwać się było można, przeto tu i owdzie po Województwach ustanowiono Sądy, któreby burzycieli pokoju surowo karały (1). Na konfederacyi generalnéj po śmierci Króla Stefana r. 1587, Sądy kapturowe po raz piérwszy były uchwalone, a to co w tenczas postanowiono, w późniéjszych Konfederacyach było ponawiane, albo lepiéj objaśnione, albo przydane. Sędzia kapturowy większością głosów wybiéranym bywa, która wszakże nie wszędzie jest jednako oznaczoną, lecz w jednych Województwach i Powiatach w większéj, w innych w mniéjszéj ilości, według zwyczaju. Wybrani Sędziowie na początku zaraz Sądów, według roty Trybunalskiéj przysięgają, że będą sądzić sprawiedliwie: wyrok zaś według większości zdań wydawanym bywa. W Sądzie tym i Pisarz zasiada, który to urząd zwykle Ziemskiemu lub Grodzkiemu Pisarzowi, lub komukolwiek innemu przez Szlachtę obranemu, powierza się. Odprawują się

(1) Heidenstein, *p.* 16.

Sądy te, przez trzy tygodnie, na tych miéjscach, gdzie zwyczajne Sądy Grodzkie bywają; Szlachta sobie jednak zostawia moc, jeżeli by się im podobało, insze miéjsce naznaczyć. Na trzy tygodnie przed sejmem elekcyjnym, na trzy tygodnie po nim, i na cały czas trwania tegóż sejmu, Sądy kapturowe zawieszają się: kończą się razem z bezkrólewiem; a sprawy do zawyrokowania już przygotowane, do Grodzkiego, zaczęte zaś dopiéro, do Trybunalskich Sądów odsyłają się. Do kapturowych Sądów należą sprawy kryminalne, o zabójstwa, spalenia, rabunki, i insze znaczniéjsze krzywdy. Pozwy dla winowajców piszą się pod pieczęcią Ziemską, lub Grodzką, i są wydawane w imieniu i z wyrażeniem na czele Aktu, Stanów lub Senatorów Państwa z Województwa tego, z kąd jest pozwany. Wręcza go Woźny na dwa tygodnie przed terminem oznaczonym; a jeżeli skazani wyrokowi nie chcą zadosyć uczynić, tedy ich siłą, z wezwaniem przeciw nim zbrojnéj Powiatu lub Województwa Szlachty, przymusić należy (1). — W Prusach, 8
na wielkim prowincyonalnym Zjeździe, za zgodą wszystkich Stanów, dla każdego Województwa wybiérają *Sędziów bezkrólewia*, indziéj kapturowemi zwanych. Przewodniczy Sądom tym Wojewoda miéjscowy, i tam się tylko odprawują, gdzie Sądy Grodzkie. Ustają Sądy te na dwa tygodnie przed sejmem elekcyjnym, i zaczynają się znów dopiéro we dwa tygodnie po nim. Pozwy się piszą pod Ziemską pieczęcią, imieniem Stanów Ziem Pruskich: z resztą zaś w niczém już nie masz różności, w Sądach kapturowych Pruskich i Polskich (2). — Zwyczajne szlacheckie i zadworne Sądy 9
podczas bezkrólewia dla tego ustają, iż się tylko pod powagą Króla odbywają: lecz Sądy miejskie po miastach trwają bez przerwy, sprawy zaś od których zaszła appellacya do Sądów zadwornych, po koronacyi nowego Króla odsądzane bywają. Akta przecież Ziemskie i Grodzkie otwarte są dla tych, którzy testamenta, darowizny między żyjącemi, cessye, i inne podobne niesporne czynności prawne, które akt Konfederacyi generalnéj (3) z roku 1587, i następne wymieniają, w księgi takowe zapisują.

Oprócz Sędziów kapturowych, obiérają jeszcze na sejmikach Posłów na 10
sejm konwokacyjny, którym polecane bywają sprawy do pożytku całego Królestwa, lub Województw i Ziem, lub prywatnych osób sciągające się. Na sejm konwokacyjny z r. 1573, daleko większą niż za zwyczaj liczbę

---

(1) *Konfeder. general. r.* 1587 §. w Konstytucyi. §. Securitatem vero. *Vol. Constit. p.* 407—409. *Konfeder. general. r.* 1632. §. Trzecia. §. Kaptury *i nast.* Załaszowski, *Jus Regni Polon. T. I. p.* 176. *i nast.*
(2) *Lauda Sądów bezkrólewnych w Prusach.*
(3) *Vol. Const. p.* 411. §. Vulnera Reip.

Posłów wysłano (1); co snać i potém jeszcze naśladowano, gdyż w r. 1674 wydano przeciwko temu zakaz, tak iż Posłowie nad zwykłą liczbę przycho-
11 dzący, nie mieli być przyjętemi (2). — *Sejm konwokacyjny* ma swoją nazwę od zwoływania wszystkich Stanów; a lubo z téjże przyczyny wszystkie sejmy tak by się zwać powinny, przecież zostało się to imię tym tylko sejmom, które po śmierci Króla następują, a z których piérwszy po śmierci Zygmun-
12 ta Augusta r. 1573 się odbywał. — Miéjsce odprawiania się sejmu tego jest w Warszawie, i nigdy dotąd tego miéjsca nie zmiéniono. Ustawa nawet z r. 1673, która na każdy trzeci sejm z porządku, miéjsce wyznacza w Grodnie na Litwie, wyłącza od tego sejm konwokacyjny, elekcyjny i koronacyjny, z których każdy przy swojém właściwém zostawia miéjscu (3). —
13 Sejm ten jako i insze, zaczyna się od nabożeństwa. Prezyduje Arcybiskup Gnieznieński w krześle na środku stojącém, Senatorowie zaś na swoich miéjscach jak zwykle siedzą. Michał Radziejowski Prymas, po śmierci Jana III, nad swojém krzesłem baldachin dać kazał, lecz Szlachta nie przestała burzyć się i krzyczeć, dopóki baldachinu nie zdjęto. Zaledwo w kościele, gdzie krzesło Prymasa tą oznaką ozdobione było, znieśli takową nie bez przeciwienia się, gdy Radziejowski nowość tę Ceremoniałem Rzymskim, dla Kardynalstwa mu właściwym, wymawiał (4).

14 Posłowie według zwyczaju w Izbie swéj Marszałka sobie obiérają; a gdy z nim do Senatu wnijdą, Prymas przekłada przedmiot obrady. Wszakże na sejmie konwokacyjnym z r. 1648, Prymas krótko tylko posiedzenie zagaił, a resztę odczytał Wielki Sekretarz Państwa (5). Solikowski zaś opowiada (6), że w r. 1587, dla choroby nieprzytomny Prymas, oznajmienie takowe na pismie Stanom przesłał, lecz od kogo odczytaném było,
15 przemilcza. — Na sejmie konwokacyinym w r. 1573 nie obrano żadnego Marszałka, lecz co dzień kto inny, z innego téż Województwa, według ich porządku marszałkował (7). Gdy na podobnymże sejmie r. 1696 o wybór Marszałka się wadzono, zrobił wniosek Referendarz Państwa Szczuka, aby zaniechawszy zwykłéj między trzema pokoleniami kolei, obranym był Marszałkiem ten, którego cała Izba za godnego uzna; albo téż, aby Posłowie sami bez Marszałka do Senatu weszli: opiérał zaś swe zdanie na tém,

---

(1) Heidenstein, *p.* 17.
(2) *Konfeder. general. r.* 1674. §. Uprzątając.
(3) *Konstyt. r.* 1673. *p.* 18. *tyt.* Sejm trzeci.
(4) Załuski, *Epist. T. II. p.* 75.
(5) Kochowski, *Annalium Clim. I. p.* 40.
(6) *Commentar. rer. Polon. p.* 174.
(7) Heidenstein, *p.* 17.

iż nowość ta utrzymać się będzie mogła, jako uchwalona na sejmie pod zwykłym węzłem Konfederacyi odprawiającym się. Lecz nie podobała się ta rada, dla obawy, aby to nie poszło w zwyczaj i na następnych sejmach; najbardziéj zaś sprzeciwiali się Litwini, i stało się, iż Stefan Humiecki z Małéj Polski, Marszałkiem był obrany (1). — O obraniu Marszałka Izba Poselska Senato- 16
wi przez trzech Posłów, z tyluż pokoleń wziętych, oznajmia: a Senat w roku 1696 podobnież Izbie Poselskiéj tę cześć oddał, iż przez tyluż Senatorów z pokoleń wybranych, obioru Marszałka jéj winszował, i do złączenia się z Senatem zaprosił. Za złe jednak wziął to Stan rycérski, iż w Senacie delegowanych Posłów stojących słuchano, którzy siedzący powinni byli rzecz opowiedzieć: wszakże winę tę na Marszałka Wielkiego Koronnego złożono (2). Wchodzących Posłów do Senatorskiéj Izby, Marszałek, W. Koronny, a w jego niebytności Marszałek Nadworny przyjmuje. Imieniem Posłów, Marszałek do Senatu mówi, i odpowiédź od Prymasa odbiéra. Zaledwo wspomnieć tu potrzeba, iż w tych razach nie ma miéjsca pocałowanie ręki, tak jak na sejmach w obecności Króla, gdyż rzecz przez się jasna, że ta cześć samemu tylko Królowi się należy. — Sposób obradowania tenże 17
sam, co i na inszych sejmach, i ażeby tém prędzéj koniec przyspieszyć, po wnijściu ze swoim Marszałkiem, zostają się już w Senatorskiéj Izbie Posłowie. Dla braku czasu, r. 1696 uprosili Posłowie Senatorów, że od głosowania odstąpili, i tylko Posłom zostawili zbiéranie swych głosów, tak jednak, że ile razy trzeba było, mógł każdy Senator zdanie swoje pojedyncze oświadczyć. Za tę powolność Senatorom Posłowie dzięki złożyli (3). — Senatorowie przez 18
zmarłego Króla mianowani, którzy jeszcze przysięgi nie wykonali, przysięgają na wierność dla Rzpltéj, na sejmie konwokacyjnym, w obec Stanów (4). W r. 1696 sprzeciwiali się temu Posłowie, nie dla tego żeby chcieli znieść ten zwyczaj, ale że nie sprzyjali nowemu Wojewodzie Wołyńskiemu Janowi Jablonowskiemu, rozumiejąc, że uszczuplą władzę Senatorską, gdy go do przysięgi nie dopuszczą.

Na sejmie konwokacyjnym, stanowi się nie tylko dzień i miéjsce Elekcyi 19
Króla, ale za razem wszystko to, co do porządnego jéj odprawienia, do bezpieczeństwa pokoju domowego i zewnętrznego należy, a nadto wszystko to co dla Rzpltéj jest pomocném; tak iż na tym sejmie nie mniéjsza jest Stanów władza, jak na innych za życia Króla; wyjąwszy tylko rozporzą-

(1) Załuski, *Epist. T. II. p.* 77.
(2) Załuski, *l. c. p.* 77. 78.
(3) Załuski, *l. c. p.* 81.
(4) Załuski, *Epist. T. II. p.* 86. *Konfeder. general. z r.* 1773. §. Jchmć. PP. Senatorowie.

dzenia co do dostojeństw i dóbr królewskich, które choć nie obsadzone, zachowują się pod dowolne rozdawnictwo przyszłego Króla. Ważną też sejmu tego jest czynnością pokój między Dyssydentami chrześciańskiémi, który w r. 1573 najprzód ustanowiony, przy każdém bezkrólewiu się powtarza, i w ostatniém nawet z r. 1733 jest powtórzonym, z dodatkiem tego, czego w dawniéjszych nie było przykładu, a przez co ci którzy nie są religii Rzymsko-Katolickiéj, nie są zrównanemi z temi, którzy też wiarę wyznają. Jeżeli Rzeczpospolita albo jest wojną zagrożona, albo istotnie w niéj się znajduje, w tedy sejm ten, podatków i żołniérza pobór, i pospolite Szlachty ruszenie nakazuje, i Kommissarzy do boku Wodzów, i wszystko co pożyteczne ustanawia. Prócz tego z obu Stanów wybiéranemi bywają Kommissarze do Skarbów Korony i Litwy, do nadzoru nad Zupami solnemi i dobrami stołowemi królewskiemi, do zwłok zmarłego Króla, i do rady zasejmowéj Prymasa. Tu jednak dodać należy, iż od r. 1632 zaczęto Prymasowi dodawać z obudwu Stanów Konsyliarzy, gdy przedtém z własnéj tylko powagi, albo z porady obecnych Senatorów sprawy publiczne prowadził. Wszakże mniéj ważne tylko Prymasowi i jego doradzcom powierzają się czynności, ważniéjsze na sejm elekcyjny zostawując. Co Województwa albo Powiaty pojedyncze, na sejmikach względem Sądów i bezpieczeństwa uchwaliły, to sejm konwokacyjny zatwierdza. Na nim czytane są listy Dworów zagranicznych, i ich Posłowie audyencyę mają: nie mniéj, za zgodą Stanów, listy do obcych mocarstw pisane, i Posłowie za granicę przeznaczani bywają: co jednak może i Prymas przedsiewziąć bez powagi sejmu, jeśli rzecz mniéjszéj jest wagi. Wymieniają się także *Exorbitancye*, którém imieniem nazywa się to wszystko, co zakres praw, tak w publicznych jak w prywatnych stósunkach nadwerężyło: przecież na wymienieniu ich tylko się na tym sejmie przestaje, zostawując to na sejm elekcyjny, aby na nim przede wszystkiém uchybienia prostowanemi były, tak iżby wprzód do wyboru Króla nie przystępowano. Na ostatku sejm konwokacyjny nakazuje, aby na sejmie elekcyjnym, generalny Sąd kapturowy był złożony (1).

Nowością to było gdy w r. 1668 Stany uchwaliły przysięgę, maiącą być wykonaną od każdego, któryby chciał do Elekcyi należeć, a to, iż sprawiedliwie i według sumnienia Króla obierze, i że za takim, który przed zrzeczeniem się poprzedniego Króla, lub po niém, niegodziwemi środkami, i w brew prawu Państwa, się o koronę ubiegał, głosu swego nie da (2). Przy następnych bezkrólewiach tego już nie powtórzono; w najnowszém

(1) *Ob. Konfederacye generalne w czasie bezkrólewiów.*
(2) *Konfeder. gener. z r.* 1668. *p.* 2. §. Przysięgam.

tylko nową wniesiono przysięgę wolność obierających krępującą, którą atoli Rzplta cofnąć za dobre uznała, znosząc na sejmie z r. 1736 działania podczas bezkrólewia przedsięwzięte.

To wszystko zaś, co bywa na konwokacyjnym sejmie stanowione, nazy- 21
wa się Konfederacyą generalną, które to słowo w używanie poszło dla tego, że Stany wszystkie w celu przestrzegania takowych ustaw, jakoby przymierzem się wiążą, pod wiarą, honorem, sumnieniem, przyrzekając sobie przeciwko niespokojnym wzajemną pomoc. Nazywa się także ten sejm *Kaptur*: o którém słowie wyżéj w §fie 6tym mowa była. Ustawy tego sejmu wychodzą pod imieniem „Rad duchownych i świeckich Korony Polskiéj i W. Księstwa Litewskiego, i Państw do niéj należących, Posłów Ziemskich i innych Stanów wszystkich, jednéj a nierozdzielnéj Rzpltéj." Zwyczaj ten utrzymuje się od r. 1632, bo r. 1587 pominąwszy insze prowincye, Polska tylko i Litwa, roku zaś 1573 Wielka i Mała Polska, W. Księstwo Litewskie, Kijów, Wołyń, Prusy, Podlasie, Ruś, Pomorze, Żmudź, Inflanty, i miasta Królestwa są wymienione. Podpisują się Senatorowie, a po nich Marszałek z Posłami. W Akcie Konfederacyi z r. 1573, który jest w Konstytucyach umieszczony (1), nie masz podpisanych imion, chociaż sama Konfederacya świadczy na końcu, że i imiona były podpisane i pieczęci dane. Po Konfederacyi r. 1587 są niektóre imiona, lecz ich mniéjsza liczba; bo Posłów tylko dwudziestu cztérech, a Senatorów siedmiu, między którémi jeden Biskup jest podpisany. Od r. 1632 wszyscy przytomni imiona swoje na Konfederacyach podpisywali, tak iż Prymas przed Senatorami, a a Marszałek przed Posłami swoje kładł imię. W bezkrólewiu po złożeniu korony przez Jana Kazimiérza, przyłączyły się do sejmu i miasta, Kraków, Wilno, Lwów i Poznań, których Posłowie na Akcie Konfederacyi po Posłach Ziemskich podpisali się; i w saméjże Konfederacyi o należeniu do niéj miast wspomnionych, jest świadectwo (2). Od tego czasu w Konfederacyach ich podpisy znajdują się. Nie trzeba jednak przeto rozumieć, że te miasta mają prawo głosowania lub przeciwienia się, gdyż im tylko uległości chwałę zostawiono, tak, iż Posłowie ich na sejmie, podpisami swemi, ważność tylko uchwał Stanów poświadczają. Po Posłach miejskich podpisuje się Sekretarz sejmowy, co dopiéro w Konfederacyi z r. 1648 widzimy. — Z tych zaś, 22
którzy w Konfederacyach kładą swoje imiona, wielu warunkowo tylko podpisuje, albo nie pozwalając na niektóre punkta w Konfederacyi, albo ubezpieczając to, co przez Konfederacyą nie dobrze zdaje się być ubezpieczone.

---

(1) *Volum. Const. p.* 208.
(2) *Konfeder. general. r.* 1668 *p.* 23.

Roku 1587 jeden Gośliçki Biskup Kamieniecki podpisał: *«propter bonum pacis»*, odnosząc to do pokoju między Dyssydentami w wyznaniach chrześciańskich. Po śmierci Zygmunta III często się wydarzały z warunkami podpisy, które i w późniéjszych bezkrólewiach w zwyczaju się utrzymywały, i owszem w liczbę się wzmogły. Miasta także na Konfederacyi r. 1696 i 1733
23 podpisały się z zawarowaniem całości swych praw. — Podpisami stwierdzoną Konfederacyę podają do Grodu Warszawskiego, i w Księgi Grodzkie wpisują, potém przedrukowaną po Województwach i Ziemiach rozsyłają. Między Konstytucyami znajdują się Konfederacye na swojém miéjscu, każda według swojego czasu. Po odjezdzie jednak Króla Henryka, jako żadnéj nie pisano Konfederacyi, tak téż nie znajdujemy żadnéj, gdyż sejm konwokacyjny z r. 1575, dla małéj liczby Senatorów i Posłów, we dwa dni skończył się. Zgodzono się tylko na czas i miéjsce królewskiéj Elekcyi, które Prymas swo-
24 jemi zapowiedniemi listy naznaczył (1). — Do sejmu konwokacyjnego wchodzą wszystkie te prowincye, które i do innych sejmów należą. Litwini przedtém rozumieli, że do tego sejmu nie należą, dla tego, iż w przymierzu, przez które z Królestwem są złączeni, żadnéj wzmianki nie masz o sejmie konwokacyjnym (2). Posłani jednak byli od nich na piérwszy sejm roku 1573 Posłowie, którzyby się z Polakami znieśli o czas i miéjsce Elekcyi (3). To samo było i Prusaków niegdyś zdanie, którzy rozumieli, że ich przytomności tylko na Elekcyi i koronacyi prawo wymagało (4). Książe zaś Pruski, który się tego domagał, ani proszony był na sejm konwokacyj-
25 ny, ani Posłowie jego przyjęci (5). — Czas trwania sejmu konwokacyjnego, prawem nie jest oznaczony (6), ale Prymas w listach, którémi Stany na sejm wzywa, upomina, ażeby się jak najprędzéj odprawił. Czas trwania sejmu konwokacyjnego w r. 1696, Prymas do dwóch tygodni oznaczył, chociaż w listach żadnéj o tém wzmianki nie masz (7). Ten czas jednak za zezwoleniem Stanów był przeciągniony (8). Gdy zaś i po tego czasu upływie, jeszcze się o przedłużenie dopraszano, jeden z Posłów na to nie pozwolił,
26 i sejm został zer-wany (9). — Lubo bowiem wiele w Polsce sejmów zry-

---

(1) Lengnich, *Hist. Prss. T. III. p.* 145.
(2) Bielski, *Chron. Pol. p.* 657.
(3) Heidenstein, p. 18.
(4) Lengnich, *Histor. Prus. T. III. p.* 144.
(5) Lengnich, *Histor. Prus. T. III. p.* 31. Heidenstein, *p.* 21.
(6) Załuski, *Epist. T. II. p.* 85.
(7) *Tego Uniwersału nie masz w Konstytucyach przed generalną Konfederacyą, jak za zwyczaj, umieszczonego, ale jest na łacińskie tłómaczony w listach* Załuskiego *T. II. p.* 37.
(8) Załuski, *l. c.*
(9) Załuski, *p.* 107. 108.

wano, wszelakoż konwokacyjne przynajmniéj aż do roku 1696 udawały się, w którym Horodyński Poseł z Województwa Czernichowskiego, przez swoje sprzeciwienie się, po raz piérwszy sejm takowy zerwał, i przez to popadł w podejźrzenie sprzedajności (1). Wszakże pomimo tego, Stany czas i miéjsce Elekcyi oznaczyły, i dla całości praw, bezpieczeństwa, i wolnéj Elekcyi, w Konfederacyę się związały, stanowiąc prócz tego nie jedno, czego stan ówczesny rzeczy wymagał. Spisano Konfederacyę u Prymasa, którą Kanclérz jego Pokrzywnicki odczytał, i która mimo oporu Józefa Potockiego (2) Starosty Halickiego, i uchylenia się Marszałka Izby Poselskiéj z powodu zerwania sejmu, podpisami stwierdzoną została. Marszałek tylko z przyczyny rzeczonéj, i podobnież Posłowie Województwa Krakowskiego imion swych nie podpisali (3). Senatorowie i Posłowie którzy akt podpisali, zostawili Rzpltéj, Województwom i Ziemiom pojedynczym, zupełną moc uznania tego wszystkiego za ważne, co Konfederacya ustanowiła.

Po sejmie konwokacyjnym następują sejmiki, na które w generalnéj 27
Konfederacyi czas naznaczany bywa; czego atoli w r. 1696, dla zerwania sejmu nie dokonano, i tylko Posłowie przy podpisach, według Województw swoich, różni różne terminy na sejmiki sobie powyznaczali. Nazywają się te sejmiki sejmikami relacyjnemi *(relationis)*, z tąd że na nich oznajmują Posłowie, co na sejmie zdziałano: na nich wszakże za razem, naradzają się o Elekcyi przyszłego Króla, i na nię obiérają Posłów, którzy do odebranych zleceń ściśle się stósować mają. Takowe sejmiki piérwszy raz się w r. 1573, po piérwszym konwokacyjnym sejmie odbyły. Gdy niektórym niepotrzebnemi się zdawały, przeto dawniéj wachano się, czyby się odbywać miały, lub nie. Lecz przemogło zdanie domagające się sejmików, na które przed rozwiązaniem sejmu konwokacyjnego, termin się wyznaczał (4).

ROZDZIAŁ IV.

O Elekcyi Króla.

§ 1. *Po daremnych radach i usiłowaniach, dotąd nie masz pewnego oznaczonego porządku Elekcyi Króla.* § 2. *Więc ze zwyczaju tylko znać go potrzeba.* § 3. *O terminie sejmu elekcyjnego. Przeciąg czasu między nim a sejmem konwokacyjnym jest niepewny, a po śmierci Jana III był najdłuższy.* § 4. 5. *Gdzie i przez kogo Elekcya się odbywa. Szlachta*

---

(1) Załuski, *Epist. T. II. p.* 108. 109. 127.
(2) Załuski, *p.* 109. 121.
(3) Załuski, *p.* 121.
(4) Heidenstein, *p.* 23.

i w prost pojedynczo, i przez Posłów jest obecną. § 6. *Niektórym miastom Koronnym i Litewskim wolno do Elekcyi należeć. Wpływ ich.* § 7. *Inny stósunek miast większych Pruskich. Odkąd przestały wysyłać swych Posłów, choć dawne prawo ich nie naruszone.* § 8. *Książęta Pruscy daremnie dopominali się prawa wpływania do Elekcyj. Na Elekcyi Jana Kazimiérza i Jana III głos ich na pismie podany.* § 9. *Książęta Kurlandscy i Pomorscy prawa głosowania nie mają.* § 10. 11. *Wojska i Kozacy, mimo żądania, także do tego nie przypuszczeni.* § 12. *Obiérają Króla Stany Polskie, Litewskie i z inszych prowincyj. O prawie Litwinów i Prusaków w szczególności.* § 13. *Bezpieczeństwo na Elekcyę jadących, i z tamtąd powracających, którym także zakazano inszym krzywdę czynić. Zbrojni na polu Elekcyi.* § 14. *Na témże polu sejm.* § 15. *Szlachta przytomna, a nie należąca do liczby Posłów, o podal od Koła sejmowego mieści się.* § 16. *Poczęcie sejmu elekcyjnego. Marszałek Poselski. Przykład dwóch Marszałków na jednym sejmie.* § 17. *Przysięga Marszałka.* § 18. *Posłowie łączą się z Senatem. Prymas przedmiot narady Stanom oznajmuje. Sąd kapturowy generalny.* § 19. *Bezpieczeństwo na polu. Niekiedy rozruchy.* § 20. *Exorbitancye. Staranie o ich poprawę prawie zawsze bez skutku. Co przed Elekcyą Króla Michała zrobiono.* § 21. Pacta conventa *nowego Króla, kiedy przedtém i od kogo pisane były. Co względem czasu przykazują prawa.* § 22. *Czas sejmu często na zwadach schodzi. Niecierpliwość z przyczyny długiéj zwłoki.* § 23. *Czas, w którym sejm ma się odprawić. Czasu tego przyczyniono.* § 24. *Kandydaci na Królestwo, rodacy i cudzoziemcy. Po Janie III prawo rodaka nie przypuściło. Co po śmierci Augusta II niektórzy przeciwko cudzoziemcom zamyślali. Piasta imie.* § 25. *Królewiczowie nad inszych przenoszeni. Z samemi Jana III synami inaczéj postąpiono. Córka królewska obrana Królową, jako żona nowo obranego Króla. Obywatele rodacy zaleceni, i na tron królewski wyniesieni.* § 26. *Okoliczności przeciwko wyborowi Królów z pomiędzy rodaków mówiące.* § 27. *W wyborze cudzoziemców główniéj uważać należy na ich dostatki. Potrzeba dostatków dla Rzpltéj.* § 28. *Król ma być Rzymsko-katolickiéj wiary. Bulla Syxta V. Prawa o obiéraniu Króla Katolika. Przydatek ostatniego bezkrólewia odrzucony przez Rzeczpospolitę. Próżna wieść o wyborze Króla wyznania ewangelickiego. Akatolicy nie mogą być kandydatami do korony. Augusta II przykład.* § 29. *Kandydat na polu Elekcyi nie może być przytomny. Dla tego, Królewicza Władysława przyjazd do Warszawy, nie podobał się. Co o Królu Michale, i Janie III sądzić, którzy na swojéj Elekcyi sami byli przytomnemi.* § 30. *Kandydaci starają się o Królestwo przez Posłów. Jacy Posłowie, jeśli kandydatem Polak. Polacy przez obce mocarstwa zalecani. Zalecani przez Szlachtę rodacy, korony przyjąć nie chcieli.* § 31. *Posłowie cudzoziemscy, nie powinni być podczas Elekcyi, ani w Warszawie, ani na polu. Zwyczaj późniéjszych czasów.* § 32. *Posłom dzień audyencyi bywa naznaczany. Najpiérwszą audyencyę miewa Nuncyusz Papiéża, po nim Poseł cesarski. Poseł Hiszpański uraził się, że piérwéj słuchano Posłów Francuskich. Szwedzki także, że piérwéj Poseł Rossyjski miał audyencyę. Poseł cesarski, na dniu Szwedzkim Posłom naznaczonym, chciał być słuchany. Posłowie czasem nie zachowują naznaczonego sobie czasu. Przykład, że Poseł nie sam, ale przez listy traktował. Od kilku razem Dworów Posłowie słuchani.* § 33. *Stany wyznaczają z pomiędzy siebie członków, którzy Posłów kandydatów na posiedzenie wprowadzają.* § 34. *Jak bywają przyjmowanemi. Gdzie siedzą.* § 35. *Przedtém pod szopą, potém pod*

gołém niebem słuchani. Baldachin Prymasowi zrobiony, którego nie ścierpiał Stan rycérski. § 36. Czytanie listów wierzytelnych obcych Posłów. Cześć ku Papiéżowi. Tytuł Najjaśniéjszéj Rzeczypospolitéj, o który był spór z Posłem cesarskim. § 37. Posłowie sami przemawiają na zalecenie kandydatów. Czeskiéj mowy przykład. Nuncyuszowi mowa przerwana. Interes poselstwa podany na pismie i odczytany. Warunki kandydatów drukiem ogłaszane. Posłowie nie wszyscy słuchani. § 38. Posłowie wziąwszy odpowiédź bywają pożegnani. § 39. Kandydaci listownie zaleceni. Insi Posłowie, oprócz tych, którzy przybyli w sprawie kandydatów; Książęcia Kurlandskiego i Hana Tatarskiego Posły. § 40. Z kandydatów najlepszy ma być wybrany. Gwałt i przekupstwo w ubieganiu się kandydatów prawem zakazane. § 41. Współubieganie się Dworu Austryackiego a Francuskiego. Przykład kandydata zgodnie od Césarza, i Króla Francuskiego zaleconego. § 42. Porządek Elekcyi, o któréj dokonanie Prymas upomina. Hymn i modlitwa. Jeśli Prymas nie żyje, lub gdy z innéj przyczyny jest nieobecnym, tedy urząd jego jeden z Wielkopolskich Biskupów sprawuje. Biskupa Krakowskiego przykład. Województwa, z których tylko Posłowie są obecnemi, w Kole zostają, z których zaś Szlachta sama zjechała, w polu za Kołem, o kandydatach radzą. § 43. Różny wotowania sposób. Jaki teraz jest w użyciu. § 44. Ten tylko Królem ma być obrany, kto prawa zatwierdzić zechce. Jaka jego przysięga. Sposób głosowania. § 45. Zebranie głosów. Kiedy i jakim sposobem nowego Króla oznajmienie się dokonywa. § 46. Przykłady oznajmionych Królów, na których nie wszyscy się zgodzili. § 47. Do Prymasa należy Króla oznajmić. Kto, gdyby ten umarł, albo nie był przytomny, Króla oznajmuje. Oznajmienie Króla nieważne, chociaż przez Prymasa dopełnione. § 48. Marszałek powtarza oznajmienie Króla. Oznajmienia przez Kanclérza powtórzonego przykład. Hymn „Ciebie Boże chwalimy", i insze powszechnéj radości oznaki. § 49. Przy podzieleniu się Stanów na różne stronnictwa, czasem dwóch, zamiast jednego, Królów obrano. § 50. Po Elekcyi nabożeństwo w kościele S. Jana, na którém sam Król przytomnym bywa, jeżeli jest w Warszawie. Dziękczynienie Stanom głosującym na polu. Przed Królem obranym Marszałkowie niosą laski, ale spuszczone. § 51. Pacta conventa z razu przed obiorem, potém zaś po obiorze Króla, przez wybranych do tego z obu Stanów członków, układane. Tychże liczba, i przysięga przez nich wykonywana. W jakim języku Pacta pisane, i co w sobie obéjmują. Spisane Pacta conventa, znów przez Stany przeziérane bywają: czego atoli niekiedy zaniechano. Posłowie nowego Króla na nie zezwalają. Imiona Senatorów i Szlachty pod aktem podpisane, do których i niektóre miasta przystępują. Podpisy z zastrzeżeniami. Dodane listy pełnomocnictwa Posłów królewskich. § 52. Posłowie na Pacta przysięgają. Przykłady Posłów Akatolików zaprzysięgających takowe. Rota przysięgi. § 53. Królowie obecni zaraz przysięgają. Przysięga z wewnętrznem myśli zastrzeżeniem wykonana. Rota przysięgi, podpisana przez przytomnych. § 54. Dyplom Elekcyi, w razie przytomności Króla, po wykonaniu przysięgi na pacta conventa temuż oddaje się. Jan Kazimiérz składając koronę, dyplom takowy Stanom zwrócił. § 55. Jeżeli cudzoziemiec Królem obrany, tedy przez Posłów Rzpltéj zapraszanym bywa, którzy przysięgę od niego odbiérają, i dyplom Elekcyi mu wręczają. Przykłady dwóch jednemu Królowi oddanych dyplomów. § 56. Sejmu elekcyjnego zakończenie. Na pogrzeb Króla zmarłego, na koronacyę nowego, i na sejm koronacyjny, czas naznaczany. Sejm, na poparcie Elekcyi Króla. Konfederacya dla tegóż samego celu. § 57. Akta

sejmu elekcyjnego drukują się, z dodatkiem głosów na nowego Króla. § 58. *Ukończeniu Elekcyi nikt sprzeciwiać się nie powinien. Przykład podobnego oporu.*

1 Prawa nie opisują porządku, którym się w oborze Króla postępuje; bo to co w Aktach Konfederacyj generalnych czytamy, jest niezmiernie krótko podane, i nie wyczerpuje tego tak ważnego przedmiotu. Traktowano w prawdzie o tém na sejmie za Zygmunta Augusta, ale nic nie postanowiwszy, rzecz na inszy czas odłożono (1). Na Zjezdzie Jędrzejowskim r. 1576 Stany uchwaliły, ażeby na piérwszym po koronacyi Króla Stefana sejmie, sposób Elekcyi obmyślono (2). W kilka lat późniéj proszony Stefan od Szlachty, rzecz o Elekcyi zdał na Stany, aby w tém coś pewnego postanowiły. Lecz i to daremném było, gdyż jedni sądzili, że przez to uszczupla się wolność wyboru, jeśli prawem jest oznaczony; a insi znów podejźrzenie mieli, że Król zalecając ułożenie sposobu Elekcyi, przeciwko niéj coś zamyślał (3). Po ogłoszeniu Królem Zygmunta III, na Zjezdzie Wiślickim rzecz tę zlecono tym, którzy na sejmie po koronacyi królewskiéj być mieli (4): gdy zaś w r. 1589 do narady przyszło, znów dla wzajemnego podejźrzenia, rzecz na dalszy czas odłożono (5). Z tąd prawem oznaczony porządek i sposób Elekcyi, dotąd jeszcze jest pożądanym: lubo już za Elekcyi Króla Michała, Prymas takowy mocno polecał, i ubolewał, że przod-
2 kowie zaledwo o nim co pomyśleli (6). — Z tego powodu, to co się przy Elekcyach zachowuje, ze zwyczaju tylko pochodzi, którego po za czasy Zygmunta Augusta sięgać nie można; gdyż od tego dopiéro czasu wprowadzone zostały zwykłe elekcyjne uroczystości.

3 Termin zaczęcia sejmu elekcyjnego, jak się to w poprzednim rozdziale rzekło, Stany na sejmie konwokacyjnym oznaczają. Czas zaś między sejmami Konwokacyi i Elekcyi, nie jest jednakowym, ale raz dłuższy, drugi raz krótszy. Trzeba jednak takiego czasu, aby się sejmiki mogły wygodnie odprawić, i Posłowie z najdalszych stron zjechać. Najdłuższy dotąd przedział czasu ów, był po śmierci Jana III, kiedy po zerwaniu sejmu konwokacyjnego, ukończywszy w d. 28 Września obrady, dzień 15 Maja roku następnego na Elekcyę był naznaczony, która-to ośmio-miesięczna zwłoka, wielu obywatelom się nie podobała.

---

(1) Heidenstein, *p.* 5.
(2) *Volum. Const. p.* 244.
(3) Heidenstein, *p.* 200. 201. 202.
(4) *Vol. Const. p.* 438.
(5) Heidenstein, *p.* 285.
(6) Zawadzki, *Hist. Arc. p.* 28. Zaluski, *Epist. T. I. p.* 123.

Niegdyś bywał przed koronacyą nowego Króla sejm w Krakowie lub 4
Piotrkowie: lecz od czasu śmierci Zygmunta Augusta, tylko na polu pod
Warszawą Królów obiérano. Nie łatwo Elekcya mogła być do innego mia-
sta przeniesiona, gdyż przed śmiercią jeszcze Zygmunta Augusta, Warsza-
wę na miéjsce sejmów wyznaczono; zaś pole dla tego dogodném się zdało, że
w Zamku w którym inne zwykłe sejmy się odprawiają, tak wielka mnogość
na Elekcyę zjeżdżających, pomieścić się nie może. Próżno Litwini na sej-
mie konwokacyjnym w r. 1573, Parczów miasteczko na granicy Polski i
Litwy położone, jakoby wygodniéjsze zalecali, gdyż pole za Wisłą pod wsią
Kamionną nie daleko Warszawy, wszyscy zgodnie obrali (1): czego acz
w Konfederacyi nie umieszczono, przecież Uniwersałami po Województwach
ogłoszono. Po Henryku, Królów z téj strony Wisły pod Wolą obiérano,
które-to miéjsce, w Konfederacyach generalnych bezkrólewnych, od śmierci
Króla Stefana, zawsze jest wyrażane. August III nie bez słusznéj przy-
czyny, za przykładem Króla Henryka, pod Kamionną Królem był obrany.
Na ostatnim teraz sejmie pacyfikacyjnym r. 1736, wieczystém prawem uchwa-
lono, ażeby Elekcya nie gdzie indziéj, tylko między Warszawą i Wolą się
odbywała (2).

Obiérają Króla Senatorowie i Szlachta, i ta nie tylko imieniem swojém 5
Posłów wyprawia, ale się sama i pojedynczo zjeżdża, jako się komu podoba.
Przed Elekcyą Króla Henryka, pytano się, czy każdy Szlachcic ma prawo
głosować na Elekcyi, i w tém się równać Senatorowi. Za tém się ogłosił
Jan Zamojski, na ów czas Starosta Bełzki, mając za rzecz słuszną, ażeby
każdy ze Szlachty Króla obiérał, ponieważ każdy za ojczyznę broń nosi,
i odwołując się z resztą do Statutu Króla Zygmunta I, który opiéwa, że
każdemu ze Stanów, któryby chciał, godziło się wchodzić w sejm Elekcyi,
a za razem obéjmuje tegóż Zygmunta nakaz, aby nigdy na potém tego zwy-
czaju nie odmiéniano (3). Za zdaniem Zamojskiego poszła i powszecha
zgoda, i wieczysty potém zwyczaj. Z tąd to na Konfederacyach z r. 1696
i 1733 upominano Szlachtę, żeby na Elekcyę tak jakby na pospolite ruszе-
nie pojedynczo się zgromadziła (4): Litwini tylko na owym drugim sejmie,
zostawili u siebie Szlachcie wolność stawienia się albo pojedynczo, albo
przez Posłów tylko.

Na Konfederacyi generalnéj z r. 1632, po raz piérwszy miasta Rzpltéj, 6
które do tego miały prawo, do Elekcyi przyzwane zostały; co na następnych

(1) Heidenstein, *p.* 18. 22.
(2) *Konstyt. z r.* 1736. *p.* 95. *tyt.* Prerogatywy.
(3) Heidenstein, *p.* 22. Przyłuski, *Stat. p.* 12
(4) *Konstyt.* §. Upatrując zaś.

sejmach elekcyjnych powtarzano (1), i w r. 1733 dopiéro zaniedbano. Tak w głosach za Władysławem IV, w r. 1632 Posłowie miast Krakowa, Poznania, Wilna i Lwowa, imiona swoje, każdy przy końcu podpisów z swego Województwa położyli, które podobnież między głosami za Janem Kazimiérzem i Janem III widzimy; lecz między głosami za Augustem II, jest tylko Kraków i Lwów. *Pacta conventa* Króla Michała, Warszawa także podpisała; z kąd oczywista, że przez miasta Rzpltéj, w Konfederacyach rozumieją się miasta Kraków, Poznań, Wilno, Lwów, i Warszawa. Wszakże wszystkie te miasta, tę tylko na Elekcyi moc mają, żeby się na Szlachty
7 uchwały zgodziły. — Inny jest stósunek miast Pruskich, z których znaczniéjsze Toruń, Elbląg, i Gdańsk, Pruskiego Senatu część stanowiąc, do sejmu elekcyjnego wpływały, ażeby osobno ze Stanami Pruskiemi, tak o nowym Królu, jako też o interesach prowincyi swojéj naradzały się, i swój głos dawały przez piérwszego Pruskiego Senatora, który imieniem wszystkich Stanów głosował (2). Między głosami na Jana Kazimiérza, do Województwa Chełmińskiego są przydane znaczniéjsze Pruskie miasta. I Jana III Elekcyę, Biskup Warmiński, imieniem nieprzytomnych miast tych podpisał. Gdy tedy na Konfederacyi generalnéj r. 1648 stanowiono, aby miasta, któreby chciały być do Elekcyi przypuszczone, to swoje prawo na samym sejmie Elekcyi z pewnych przywilejów i praw wywiodły (3), większe miasta Pruskie, Manifest w Grodzie Zakroczymskim złożyły, jako owe prawo, które się ich całkiem nie tyczé, nie ma być do nich ściągane (4). Co do dzisiejszego zwyczaju, wiedzieć należy, iż już po Janie Kazimiérzu przestały dobrowolnie te miasta bywać na sejmie elekcyjnym, bez uszczérbku jednak prawa swojego, które ostatnią nawet generalną Konfederacyą z roku 1733 (5), iż pominę inne powody, jest stwierdzoném.

8 Dawniéjszemi czasy Książęta Pruscy chcieli, ażeby do Elekcyi Króla wraz ze Stanami przypuszczeni byli, to swoje żądanie, każdego bezkrólewia aż do r. 1674, t. j. do roku obioru Jana III, ponawiając, które już Zygmunt I uznał za przeciwne zwyczajom i prawom Państwa, i na Albercie I Książęciu wymógł, aby go zaniechał (6). Ile razy potém Książęta w téj materyi

---

(1) §. Upatrując.
(2) *Ob.* Lengnicha *rozprawy*: *De norma regiminis Pruthenici* §. 13. 14. *i Hodiernae Reipub. Pruthenae facies*, §. 7. 8. *Histor. Prus. T. III. p.* 53. 54. 158. *T. IV. p.* 20. 21. *T. VI. p.* 15. 16. *T. VII. p.* 33. 34.
(3) *P.* 20. §. Miasta które.
(4) Lengnich, *Histor. Prus. T. VII. Docum. p.* 12.
(5) §. Upatrując.
(6) Przyłuski, *Statut. p.* 784. Lengnich, *Histor. Prus. T. I. p.* 126.

odzywali się do Stanów, te zawsze wolały przestać na zdaniu Zygmunta I, aniżeli w interes wchodzić, albo im miejsca między głosującemi pozwolić. Po obraniu Władysława IV, odpowiedziano książęcym Posłom, którzy się tego dopominali, że dla natłoku innych czynności, tego prawa roztrząsnąć Stany czasu nie miały, radziły jednak, ażeby się w tém zdał na samego Króla, albo też na zdanie wybranych rozjemców (1). Nie podobało się to Księciu, którego Posłowie podczas Elekcyi Jana Kazimierza, głos na pismie Prymasowi podali; który on w prawdzie, choć na to nie miał w dawniejszych bezkrólewiów czasach, żadnego przykładu, przyjął, lecz który w skutek sprzeciwienia się Stanów, całkiem między inne sprawy bezkrólewia policzonym nie został. Posłowie zaś Księcia, urażeni o to, publicznie przeciwko temu po koronacyi nowego Króla protestowali, aby to pominięcie prawom Książęcia nie szkodziło (2). Obstawał przy prawie głosowania, jakie sobie z dawna przyznawał, Książe Pruski nawet już wtedy, gdy przestał być lennikiem Państwa; i Janowi III obranemu Królem jeden, a Biskupowi Krakowskiemu, który Króla oznajmił, drugi exemplarz pisemnego głosu, przez Posła swego doręczył. Obadwaj ten głos przyjęli; a Biskup na odebranie wystawił pisemne świadectwo, w którém głos ten niby głosem nazywając, przyjmuje go nie jako z prawa Księciu służący, lecz jako dany na znak życzliwości i grzeczności względem nowego Króla. Marszałkowi zaś Posłów, na próżno Poseł Pruski głos ten doręczał, gdyż ten go przyjąć nie chciał (3). — Tegóż samego głosowania prawa, pragnęli dostąpić na Elekcyi Króla Henryka, 9
przez Posłów swoich, Książęta Kurlandski i Pomorski. Kurlandski dla tego, iż jemu jako lennikowi Rzpltéj i Króla, obiór Monarchy nie mógł być obojętnym. Książe zaś Pomorski przytaczał i dawne zwyczaje, i przykład pradziada Księcia Bogusława, który po śmierci Jana Alberta na Elekcyę nowego Króla, do Piotrkowa był wezwany. Tych wszystkich jednak poselstw ten tylko był skutek, iż żądanie odrzucono (4). — Na sejmie konwokacyjnym 10
r. 1632, wojsko się dopominało, ażeby było przypuszczone do Elekcyi (5): lecz nie zezwoliły na to Stany, które na generalnéj tegóż samego roku Konfederacyi, zakazały wojsku mięszać się do Elekcyi, i to w Konfederacyach r. 1648, 1668 i 1674 ponowiły (6). Mogą jednak Szlachta Polscy, którzy w Wojsku służą, jako Szlachta, nie zaś imieniem wojska, prawem swojém

(1) Lengnich, *Histor. Prus. T. VI. p.* 14.
(2) Lengnich, *Histor. Prus. T. VII. p.* 32. 48. Pufendorf, *de reb. Frider. Vilhelm. lib. III.* § 27.
(3) Pufendorf, *XII.* 80. Załuski, *Epist. T. I. p.* 673.
(4) Bielski, *Chron. p.* 694. 695.
(5) Piasecki, *Chron. p.* 444.
(6) §. Warujemy i to.

11 do Elekcyi wchodzić (1). — Kozaków, którzy na tymże r. 1632 sejmie, tegóż samego co i wojsko dopominali się, nie bez oburzenia słuchano, że najniższego pospólstwa motłoch, chciał się równać z szlacheckim stanem; i tę im dano odpowiédź, że ani do Elekcyi, ani do żadnych pospolitych obrad nie należą, lecz że Senatorów tylko i Szlachty jest rzeczą, o Rzeczypospolitéj radzić (2).

12 Senatorowie i Szlachta, którzy obiérają Króla, są z Polski, Litwy, i z prowincyj z Polską i Litwą złączonych. Co do Polaków żadnéj nie może być wątpliwości. Co do Litwinów, tym i przez dawniéjsze różnych czasów, i przez ostatnie z r. 1569 przymierze, obwarowano, iż razem z Polakami Króla obiérać mają (3). Gdy po Henryku niezgodni Polacy, zamiast jednego, dwóch Królów obrali, Litwini wachając się, odłożyli swoje zezwolenie aż do koronacyi Króla Stefana, któremu hołd swój przez Posłów złożyli, wyjednawszy sobie wzajemnie królewski list na prawo swoje, ażeby to nie poszło na jego umniéjszenie, że bez ich głosów Królem był obrany (4). Dla podobnéjże niezgody Polaków, Zygmunt III bez Litwy Królem obrany, która się dopiéro po koronacyi do niego przyłączyła (5). Na Michała i Jana III, już byli Polacy swoje dali głosy, a Litwa jeszcze powątpiéwała: przecież pomimo tego, nie piérwéj Królami oznajmieni byli, aż na nich Litwa zezwolila (6). Co do Prusaków, ci w ugodzie swego poddania, czyli w przywileju swego wcielenia, otrzymali równą ze Stanami Państwa moc obiérania Królów; a gdy Zygmunta Augusta, za życia jeszcze ojca, bez ich przyczynienia się Królem Polskim mianowano, uskarżali się o obrazę prawa swego, w użyciu którego, głosy swoje za Królem dodali (7). Zygmunt téż I oświadczył się, że Prusaków to prawo nietykalném zostaje, chociaż syn jego bez nich Królem został; i gdyby późniéj kiedy Elekcya być miała, Stany Polskie, nim do niéj przystąpią, Prusaków wprzód o niéj uwiadomić, i według dawnego zwyczaju i przywileju, na Elekcyę ich wezwać i przypuścić powinni. To dyploma znajduje się między *prawami Ziem Pruskich*. Stefan, bez wpływu Prusaków Królem obrany, a po koronacyi od nich Królem uznany, obwarował, ażeby Prusy na wszystkie czasy wspólne z Polakami Elekcyi prawo mieli (8). Inne prowincye jak w inszych prawach, tak i w prawie

---

(1) Piasecki, l. c.
(2) Piasecki, *Chron. p.* 444.
(3) Lengnich, *Comment. in pacta conventa August. III. p.* 3.
(4) Heidenstein, *p.* 100.
(5) Heidenstein, *p.* 261. 284.
(6) Załuski, *Epist. T. I. p.* 126. 127. 557. 558.
(7) Lengnich, *Hist. Prus. T. I. p.* 83. 85.
(8) Lengnich, *Hist. Prus. T. III. Document. p.* 69.

Elekcyi, z Polską i Litwą porównane, zawsze go używały. Dla tego nowi Królowie *in pactis conventis* głoszą, że od wszystkich Stanów obojga narodów, Polskiego i Litewskiego, i od wszystkich prowincyj z niemi złączonych, na królewskim tronie są posadzeni. — Przestrzegają zaś Konfederacye 13
generalne, ażeby zjeżdżający się na sejm elekcyjny, i z niego powracający, w drodze krzywdy nie mieli, i sami inszym nie czynili (1). One też zakazują z cudzoziemcami, armatami, i strzelbą na polu Elekcyi stawać, tak, iż ktoby czynił inaczéj, za nieprzyjaciela ojczyzny miał być osądzony (2). Pod tymże samym rygorem i Konfederacya z r. 1674 (3) wzbrania przystępować do Elekcyi ze zbrojnemi kupami swojskich żołnierzy, lub ze strzelbą do okopów pola elekcyjnego. Konfederacya z r. 1733, tym którzy według dawnego prawa mogą z orszakiem zbrojnych przychodzić, chorągwie ich powiatowe dopiéro pod Warszawą podnieść przykazuje (4).

Miéjsce, gdzie przed obraniem Króla odbywają się obrady, jest ro- 14
wem i wałem okopane, i ma trzy bramy, jednę na Wschód, dla Wielkiéj Polski, drugą na Południe, dla Małéj Polski, trzecią na Zachód, dla Litwy. Tamże dla Senatu budynek drewniany, tarcicami od dészczu i słońca przykryty, z boków zaś oponami zasłoniony, na prędce tylko, i na jeden raz zrobiony, *Szopą* jest przez Polaków nazwany. Zewnątrz budynku gromadzą się Posłowie Stanu rycérskiego, a miéjsce to, od okręgu który zajmuje, *Kołem rycérskiém*, lub wprost *Kołem* nasi nazywają. Cała ta przestrzeń snadnie sejmem zwać by się mogła, gdyż tam na wzór sejmów bywają obrady, i do tego celu, z polecenia Stanów, Marszałkowie Koronny i Litewski miéjsce to przyrządzają. Na Elekcyi Henryka Króla, Marszałek Wielki Koronny, kazał namiot po zmarłym Królu pozostały rozbić (5); o rowie zaś na około pola, piérwsza jest wzmianka w Konfederacyi z r. 1587 (6), a o Szopie dla Senatorów dopiéro w Konfederacyi z r. 1696 czytamy (7). Wszakże z dziejów wcześniéj, bo o okopach jeszcze za Króla Stefana, a o Szopie za Zygmunta III, dowiadujemy się (8). Staranie

(1) *Konfeder. gener. z r.* 1573. §. Obiecujemy też. *Konf. z r.* 1587. §. A ci wszyscy. *Dodaj Konfederacye następujących bezkrólewiów.*
(2) *Konfeder. z r.* 1587. §. Cudzoziemców żadnych. *Konf. z r.* 1632. §. Z strony. *Konfederacye też z r.* 1646. 1668. 1674. *w tymże* §fie, *zaś Konf. z r.* 1696. §. Miéjsce, *i Konf. z r.* 1733. §. A strony, *to zatwiérdzają.*
(3) §. Z strony.
(4) §. A że po przeszłych.
(5) Heidenstein, *l.* 1. *p.* 24.
(6) *Volum. Const. p.* 414. §. Upatrując.
(7) §. Miéjsce. *Konfeder. z r.* 1733. §. Miéjsce.
(8) Heidenstein, *p.* 90. 252.

zaś o urządzenie Koła, obojga narodów Marszałkom zlecają Konfederacye
15 z r. 1632, 1648 i 1688 (1). — Szlachta, którzy oprócz Posłów na Elekcyę zjéżdżają, o podal nieco od Koła, każdy w swojém Województwie, którym miéjsca Marszałek naznacza, pod namiotami się mieszczą, tak iż pozór wojska w obozie stojącego mają. Ci nie mają innego udziału, jak tylko podać swe głosy na kandydatów do Korony; wszystkie zaś sprawy które się zwykle przed Elekcyą i po niéj odbywają, do Senatorów i Posłów należą.

16 Aby od nabożeństwa zacząć, udają się Stany w dniu otwarcia sejmu, do kościoła S. Jana, gdzie Nuncyusz papiéski lub Arcybiskup Gnieznieński mszę odprawia, a inny Biskup ma kazanie. Z kościoła idą następnie do pola, i Posłowie w swém Kole, według zwyczaju Marszałka sobie obiérają. Na sejmie Elekcyi Augusta II, pozwolono w brew dawnemu zwyczajowi, prócz Posłów, wszystkiéj Szlachcie Marszałka obiérać, tak, że cztérnaście dni wyszło, nim od tak wielu głosy były odebrane (2). W Konfederacyi z r. 1733, zostawiono to Szlachcie, aby sposób obiérania Marszałka, albo na sejmikach relacyjnych, albo na początku sejmu Elekcyi obmyśliła (3). Gdy Marszałka powaga nie mało na wybór Króla wpływa, przeto dla zaciętych między stronnictwami zapasów, często się kilka dni, ba tygodni strawi, nim na niego zgoda nastąpi. W roku 1669 w dniu dwónastym, w roku zaś 1697 w miesiąc cały dopiéro, Szlachta Marszałka obrała. Aby więc na dal czynność tę przyspieszyć, Stan rycérski na Konfederacyi r. 1733 (4) był upomnionym, ażeby, jeśli można, zaraz i w piérwszym dniu, Marszałka jak najprędzéj sobie obrał. Na sejmie jednak który nastąpił, przecież siódmego dnia dopiéro mógł się ten obiór ukończyć. Jest z resztą ustawa powszechna, względem ogłoszenia Marszałka w piérwszym zaraz dniu sejmu, o któréj atoli niżéj, gdy będzie mowa o sejmach w ogólności, powiemy. O Marszałku na sejmie elekcyjnym to tylko dodaję, że w Elekcyi Króla Henryka o Marszałku wzmianki nie masz; a lubo Niesiecki (5) wspomina Czarnkowskiego, to przecież opowieść jego na żadnym nie jest oparta dowodzie. Na Elekcyi Króla Stefana, przy rozstrzeleniu się na dwie strony Stanu rycérskiego, tym którzy Piasta Królem mieć chcieli, Mikołaj Sienicki Podkomorzy Chełmski marszałkował (6). Na Elekcyi także Zygmunta III,

---

(1) §. Miéjsce.
(2) Załuski, *Ep. T. II. p.* 327. 328. 334. *Oznajmienie Króla z roku* 1697. *Konst. T. V. p.* 978. *ed. now.*
(3) *Konfeder. z r.* 1733. §. Obiéranie.
(4) §. Obiéranie.
(5) *Korona Polska T. I. p.* 279.
(6) Heidenstein, *p.* 90.

przez niezgodę Stanów, dwóch Marszałków, Kaspra Dębińskiego i Pawła Orzechowskiego obrano (1). Przy obiéraniu Władysława IV, podobnież zwady o Marszałka zaczęły się, i kilka dni na tém stracono (2). Za naszych czasów w r. 1733, na jednym sejmie dwóch Marszałków było; z tych Antoni Poniński, Elekcyę Króla Augusta III szczęśliwie zakończył, drugi zaś Franciszek Radzewski z przeciwnéj był strony. — Nowy Marszałek za- 17
raz przysięga na Boga i na Krzyż Święty, że na swoim urzędzie będzie wiernym, i że dyplomu królewskiéj Elekcyi nie wyda, tylko temu, który prawnie i zgodnie od wszystkich obrany będzie. Od sejmu elekcyjnego z roku dopiéro 1669, zaczęli Marszałkowie wykonywać przysięgę, ale na inną i obszérniéjszą rotę (3), którą w następném z r. 1674 bezkrólewiu, na owę krótszą ode mnie wspomnianą, zmiéniono (4). Na Elekcyi Augusta II, chcieli niektórzy inszéj roty przysięgi, ale gdy się temu insi sprzeciwiali, dawniéjsza się została (5).

Roku 1697, podczas gdy Stan rycérski w swojém Kole, obiéraniem Mar- 18
szałka zabawiał się, w Senacie, dwóch Biskupów przez Króla przed śmiercią mianowanych, senatorską przysięgę wykonywało (6); co w przytomności Posłów stać się nie mogło, gdyż ci pod nowym dopiéro Marszałkiem z Senatorami połączyć się mogą. O obraniu Marszałka, trzech Posłów, po jednemu z każdego pokolenia wziętych, oznajmuje Senatorom, którzy wzajemnie przez trzech z pomiędzy siebie członków, Stan rycérski do siebie zapraszają. Po złączeniu się Izb, i wzajemném się Marszałka i Prymasa pozdrowieniu, Prymas, o czém mają radzić donosi, zgodę, bezpieczéństwo w polu, *pacta conventa* przyszłego Króla, Exorbitancye, przyspieszenie Elekcyi, i inne wczesne sprawy zaleca. Przydaje nadto wszystko, cokolwiek począwszy od sejmu Konwokacyi trafiło się, i co Stany wiedzieć powinny: a na ten koniec, to co uczynił według zdania do rady sobie przydanych, i obcych Dworów listy, bywają czytane. Po powrocie Posłów do swojego Koła, Marszałek, Sędziów kapturowych, cztérech z każdego pokolenia wyznacza, zostawując Posłom moc nieprzyjęcia, jeżeliby się który z wyznaczonych Sędziów nie podobał; tak jak rzeczywiście w roku 1697, gdy na jednego nie pozwolono, inny musiał być mianowanym (7). Ustanawia się bowiem Sąd

(1) Heidenstein, *p.* 250. 261.
(2) Piasecki, *Chron. p.* 447.
(3) *Porządek Elekcyi r.* 1669. *p.* 8. *tyt.* Przysięga.
(4) *Porządek Elekcyi r.* 1674. *p.* 8. *tyt.* Przysięga Jmci P. Marszałka.
(5) Załuski, *Epist. T. II. p.* 330.
(6) Załuski, *Epist. T. II. p.* 327.
(7) Załuski, *p.* 340.

kapturowy, dla różnicy od tych, które w czasie bezkrólewia po Województwach i Powiatach się odbywają, *generalnym* zwany, dla tego, iż wszyscy z któregokolwiek Województwa, i cudzoziemcy nawet, którzy na polu Elekcyi lub miejscach pobliskich w czém wykroczą, na tym Sądzie bywają sądzeni. Zwie się też Sąd ten *Sądem złożonym*, z tąd iż z członków Stanu senatorskiego i rycérskiego się składa: albowiem oprócz Szlachty, trzech Senatorów, z każdego pokolenia jeden, od Prymasa wybrani, i obudwu narodów Marszałkowie, jako z prawa urzędu swego wieczyści Sędziowie, w tymże zasiadają Sądzie. O Sądach tych jest już wzmianka w Elekcyi Króla Henryka (1); ale liczbę Sędziów Konfederacya dopiéro r. 1632 naznacza, i stanowi, aby według roty Sędziów Trybunału przysięgali, i u Wielkiego Koronnego Marszałka, tak potoczne jako i gardłowe sprawy, tąż samą powagą co i rzeczeni Deputaci do Trybunału, według większości głosów, rozsądzali podczas zgromadzenia wszystkich Stanów, aż do koronacyi nowego Króla (2). Toż czytamy w Konfederacyach z r. 1648, 1668 i 1674, w §fie *Warujemy téż to*. Konfederacya z r. 1696 w tém się do poprzednich, a ostatnia z r. 1733 przede wszystkiém do Konfederacyi z r. 1674 odwołuje. Przysięgę zaś, którą Senatorowie i Posłowie, i Marszałkowie osobno mają wykonać, ordynacya Elekcyi z r. 1632 opisuje (3) a następne powtarzają. Pisarzem tych Sądów jest Pisarz Ziemski Warszawski, który przysięga, że sekretów wydawać nie będzie, i ma taką płacę, jak Pisarz Ziemski Sieradzki. Wyroki zaś podpisuje trzech Sędziów, każdy
19 z innego plemienia (4). — Żeby zaś na Elekcyi wszystko spokojnie, i bez cudzéj krzywdy się odbywało, uchwalono najpiérwéj na sejmie Elekcyi Henryka ustawy (5), które r. 1632 przysporzone i objaśnione (6), na późniéjszych Elekcyach potwierdzone były, z opuszczeniem jednych, a przydaniem drugich przepisów. Według owych ustaw Sąd kapturowy sądzi tych, którzy w czém zawinili. Prócz opieki zaś praw i Sądów tych, poczty straży marszałkowskiéj i w bramach, i po innych miéjscach czuwają. Wyznać atoli należy, iż Elekcye rzadko kończą się bez zamieszek; że na nich często zabójstwa i rany bezkarnie uchodzą, tak iż sami nawet Senatorowie częstokroć się waśnią, czego trudno w takiéj mnogości ludzi uniknąć. W czynnościach tych nic jedno dzieje się w myśli wolności narodu, która téż

---

(1) *Volum. Const. p.* 212.
(2) §. *Warujemy téż to.*
(3) *Porządek Elekcyi r.* 1632. *p.* 7. 8. *tyt.* Przysięga.
(4) *Porządek Elekcyi r.* 1631. *p.* 5.
(5) *Volum. Const. p.* 210.
(6) *Porządek Elekcyi r.* 1632. *p.* 1. *i nast.*

w bezkrólewiach najwydatniéj się okazuje. Na Elekcyi Zygmunta III, krwią współbraci sejm skalano, wyprowadzono szyki do boju, i senatorską Szopę spalono (1). Na Elekcyi Michała, z wystrzelonych przed okopem pistoletów, kule w śród Koła warczały, tak iż Senatorowie i Posły chcąc życie swoje ocalić, do wrót tłoczyć się poczęli, z kąd znów, gdy do nich zwrócono strzelby, ze wstydem na miéjsca wracać musieli. Dwóch na okopie zginęło, jeden ranny, a wielu po za Kołem (2). Na Elekcyi Augusta II, gołemi kordami grożono straży marszałkowskiéj i sejmującym, tak iż Marszałek Koronny krzywdy swojéj skarżyć się musiał: w samém Kole rycérskiém dobyto szabli z pochwy; a tuż przy Marszałku Szlachcic od kuli zginął, a on sam ledwie śmierci uszedł (3).

Po wykonanéj przysiędze Sędziów kapturowych przed Stanami, po 20
ustanowieniu praw pokoju i bezpieczéństwa, następuje narada o *Exorbitancyach*, którego słowa znaczenie wyżéj podaliśmy (4). Od roku 1587 nakazują Konfederacye (5), aby na przód, przed obiorem jeszcze i oznajmieniem Króla, zniesionemi były: między temi Konfederacya r. 1696 upominała, ażeby zaraz w piérwszym tygodniu sejmu elekcyjnego, sześciu Senatorów, i cztérech Szlachty z każdego pokolenia, z Koronnemi i Litewskiemi senatorskiemi Ministrami, Exorbitancye poprawili, a w trzecim tygodniu poprawne Stanom do ogólnego zatwierdzenia przedstawili (6). Do tego jednak na owéj Elekcyi nie przyszło, lubo sobie to Stany wzajemnie pod wiarą i honorem przyobiecały. Toż samo się trafiało często i innemi czasy, tak, iż od Elekcyi Zygmunta III, wszystko to, w czémkolwiek potrzebna była poprawa, albo do nowych obrad, przed oznajmieniem Króla (7), albo na sejm po koronacyi odłożone być musiało; wyjąwszy to, co było włożone w królewskie *pacta conventa* (8). Na jednym tylko elekcyjnym sejmie z r. 1669, nie próżną była w tém praca. Gdy albowiem po cztérech z każdego pokolenia Senatorów, przez Prymasa, oprócz Ministrów ze Stanu tego mianowanych, a po dwóch z każdego Województwa, po jednemu zaś z Ziemi, od Marszałka Poselskiego na to wybranych, zeszło się

---

(1) Heidenstein, *p.* 251. 252.
(2) Zawadzki, *p.* 26. 27.
(3) Załuski, *Epist. T. II. p.* 327. 330. 334. 336.
(4) *Ks. II. Rozd.* 3. § 19.
(5) *Volum. Const. p.* 410. §. Vulnera Reipublicae. *Konfederacye następne w* §. A iż w. *Konf. z r.* 1696. §. Upatrując zaś. *Konf. z r.* 1733. A iż pod.
(6) *Konfeder. z r.* 1696. §. Upatrując zaś.
(7) *Volum. Const. p.* 438. §. Także też.
(8) *Porządek Elekcyi r.* 1632. 1648. 1674. *tyt.* Oznajmienie Króla.

do Senatorskiéj Izby na Zamku Warszawskim, w kilka dni Exorbitancye niektóre poprawne Stanom pokazali, które się na nie zgodziły, a inszych poprawę na sejm koronacyjny odłożyły (1).

21 Niegdyś, zawsze prawie przed obraniem, albo przed oznajmieniem obranego Króla, *pacta conventa* Króla układane były, o których nieco wyżéj powiedzieliśmy (2). Przed zebraniem głosów na Henryka, naznaczeni byli członkowie z obu Stanów, którzyby je ułożyli (3). Stefan zaś już był Królem obrany i oznajmiony, kiedy o *Umowy królewskie* z nim zaczęto traktować (4). Za Zygmunta zaś III uchwalone zostały, po ogłoszeniu już w prawdzie Króla przez Prymasa, lecz przed oznajmieniem przez Marszałka Koronnego (5). Na Elekcyi Władysława IV, wybrał Prymas do ułożenia Umów królewskich, trzech z pokoleń Senatorów, do których Marszałek, Posłów w imieniu Szlachty kilku przyłączył. Gdy się na Władysława zgodzono, odczytano przed Stanami *pacta*, które Posły Władysława zaprzysięgli, a Prymas Królem go ogłosił (6). Gdy zaś Jan Kazimiérz miał być obranym, wniósł Prymas, aby przed ułożeniem Umów królewskich głosy zebrać: lecz inaczéj zdało się Stanom, przed któremi wprzód *pacta conventa* Władysława IV odczytano, mające służyć i dla Jana Kazimiérza, z warunkiem możności późniéjszego sprostowania, i dodania tego co się dobrém zdawać będzie. Nastąpiło obranie Króla, a po uroczystém ze strony Posłów nowego Króla zezwoleniu na *pacta*, oznajmienie tegóż przez Prymasa (7). Dla tego Konfederacya z r. 1668, o zaprzysiężeniu paktów wspomina przed mianowaniem i oznajmieniem Króla (8). Na następującéj jednak Elekcyi, dopiéro na zajutrz po oznajmieniu Króla takowe pisać zaczęto (9). Odtąd poszło w zwyczaj, iż mimo odnawiania w późniéjszych Konfederacyach słów rzeczonéj z r. 1668 uchwały (10), po oznajmieniu dopiéro Króla *pacta conventa* układano. Mniéj téż zważano i na liczne o zmianę porządku skargi, przy obiorze Jana III (11); i na uchwałę Konfederacyi z r. 1696,

---

(1) Zawadzki, *p.* 4. 6. 55. *Porządek Elekcyi z r.* 1674. *tyt.* Exorbitancye. *tyt.* Oznajmienie Króla.
(2) *Ks. I. Rozd.* 3.
(3) Heidenstein, *p.* 27.
(4) Heidenstein, *p.* 92.
(5) Heidenstein, *p.* 263.
(6) Piasecki, *p.* 453. 455. Lengnich, *Histor. Prus. T. VI. p.* 16.
(7) Lengnich, *Histor. Prus. T. VII. p.* 34. 35.
(8) *Konfeder. z r.* 1668. *p.* 2. §. Naprzód.
(9) Zawadzki, *p.* 43.
(10) *Konfeder. z r.* 1674. §. I nie. *Konf. z r.* 1696. §. Pro fundamento. *Konf. z r.* 1733. §. A jako.
(11) Zawadzki, *p.* 406.

pacta conventa wraz z Exorbitancyami, w piérwszym sejmu elekcyjnego tygodniu układać, a w trzecim publicznie odczytywać nakazującą (1); i w reszcie na napomnienia Prymasa w Elekcyi Augusta II, aby po domowym i zewnętrznym pokoju, piérwszą mieć staranność o *pacta conventa* (2). — Oprócz tego co się już rzekło, o wielu jeszcze rzeczach na sejmie rozpra- 22
wiają; przy czém, prawdę mówiąc, wiele czasu na swarach bezużytecznie się traci. Jeśli na co zgoda nastąpi, wnet stanowią prawo: jeśli nie, to albo przedmiot narady wprost usuwają, albo do przyszłego po koronacyi odkładają sejmu. Kiedy obrady tak się przeciągną, iż mało tylko dni już z czasu oznaczonego na sejm pozostaje, upomina Prymas, nalega i Szlachta, aby pominąwszy inne sprawy, do Elekcyi przystąpić. Wszakże w r. 1669 przyszło aż do zaburzenia, gdy podejźrzenie na niektórych padało, iż podstępnie umyślnie Elekcyę zwłóczyli (3).

Oznaczają bowiem Konfederacye sejmowi elekcyjnemu pewien trwania 23
termin, i najpiérwéj w r. 1632 sześć tygodni nań przeznaczono (4); co następne też Konfederacye (5), oprócz w r. 1674, w którym ten termin do trzech tygodni ścieśniono (6), powtórzyły. Jednakże od r. 1632 Elekcye w naznaczonym czasie ukończać się nie mogły, ale za zgodą wszystkich, kilka dni przyczyniać trzeba było. Jeden tylko Król August III, w ostatni dzień szóstego tygodnia, był Królem oznajmiony.

Król obiéranym bywa albo z pomiędzy rodaków, albo z cudzoziemców; 24
a od zgonu Zygmunta Augusta, prócz Polaków, kandydatami bywali Niemcy, Francuzi, Włosi, Rusini, Szwedzi, Duńczycy, Siedmiogrodzianie; jakoż żadnego nie ma narodu, jakimkolwiek by był, któregoby prawa w tym względzie nie dopuszczały. W Konfederacyi z roku 1696, zapobiegając Stany zawichrzeniom i niesnaskom w Rzpltéj, z powodu licznych zabiegów, w myśl wszystkich niemal Województw, rodaków z liczby kandydatów wyjęły, i wzajemnie sobie wiarą, honorem i sumnieniem zaręczyły, iż każdego za nieprzyjaciela ojczyzny uznają, któryby z rodaków albo sam zapragnął korony, albo drugiego takiego zalecił (7). W ostatniém bezkrólewiu niektórzy nie chcieli mieć innego Króla, tylko prawdziwego Polaka; lecz na ich chęci nie zezwoliła Rzplta. Z resztą wiedzieć należy, iż imieniem Pia-

---

(1) §. Upatrując.
(2) Załuski, *Epist. T. II. p.* 338.
(3) Załuski, *Epist. T. I. part.* 1. *p.* 122. 123. Zawadzki, *p.* 25.
(4) *Konfeder. z r.* 1632. §. Upatrując.
(5) *Konfeder. z r.* 1648. 1668. 1696. 1733. §. Upatrując.
(6) *Konfeder. z r.* 1674. §. Upatrując.
(7) §. Więc jako.

sta rodaków oznaczono; a to od cnego owego Kruszwickiego Piasta, o którym
25 mówią, iż cudem wsparty, z rolnika został Królem Polskim. — Za rodaków zaś są uważani i Królewiczowie w Polsce zrodzeni, i obywatele Polscy. Piérwszym wzdy piérwszeństwo dawano, wyjąwszy tylko Jana III dzieci, do których tak nie mieli Polacy serca, że prawie dla nich samych, wszystkim obywatelom zakazano starać się o tron. Gdy na Zygmuncie Auguście męska linia domu Królewskiego wygasła, byli niektórzy, co obywatelów na Królestwo podawali; ich jednak zdania nie były przyjęte, i owszem wyśmiane (1). Po złożeniu korony przez Henryka, wzmogła się skłonność Polaków do Króla rodaka, za którym różne przekładano powody, chociaż drudzy nieużyteczność jego wywodzili. Wszakże większa część nawet Szlachty, dwóch Senatorów podała, ażeby jeden z nich był obrany: co gdy się nie powiodło, ci sami którzy za Piastem obstawali, Wojewodę Siedmiogrodzkiego Stefana woleli, a oraz Annę, jedyną Zygmunta pozostałą córkę 52 lat mającą, Królową obrali, nowemu Królowi za żonę ją przeznaczając (2). Po Janie Kazimiérzu ostatnim synie Zygmunta III, Jędrzéj Olszowski Biskup Chełmiński i Podkanclérz Koronny, Piasta wybór szczególniéj zachwalając, rodaka nad obcych, a nad rodaków innych Michała Wiśniowieckiego wynosił (3), którego zdania wątłość najlepiéj samo nieszczęsne tegóż Michała panowanie wykazało, a które w inném pismie rozbiérałem (4). Sam Olszowski żałował swojego zdania, tak dalece, że w drugiém bezkrólewiu, do Elekcyi mięszać się nie chciał, ażeby Rzplta za jego błąd, drugi raz nie odpowiadała (5). Znów jednak na miéjscu Michała, obrano rodaka Jana Sobieskiego Wielkiego Marszałka i Hetmana Koronnego: lecz aby po jego śmierci tego już na przyszłość zaniechano, wniesiono ustawę w poprzednim §fie wyrażoną.

26 Nie braknie na powodach przeciwko obiorowi rodaka mówiących. Na przód, trudno jest Króla czcić i bać się tego, który dopiéro wyszedł z rzędu równych i poufałych sobie ludzi. Rozdwaja téż potém umysły zazdrość i nienawiść, gdy krewni Króla, w piérwszeństwie nad innych, dostojeństwy i Starostwami bywają uposażani. W reszcie, gdy dochody królewskie do utrzymania królewskiego majestatu nie są wystarczające, przeto większego na to trzeba niż prywatnego majątku, aby to co z publicznego braknie, własnym zastąpić. Są prócz tego jeszcze inne powody, które Uchański

---

(1) Heidenstein, *p.* 28.
(2) Heidenstein, *p.* 78. 81. 84. 86. 91. 92.
(3) *W książce pod tytułem:* Censura Candidatorum sceptri Polonici.
(4) *Bibl. Pol. T. I. p.* 421 *i daléj.*
(5) Załuski, *Epist. T. I. p.* 488.

Arcybiskup Gnieznieński, podczas Elekcyi Króla Stefana (1), przeciwko obiorowi Piasta przytoczył, potwierdzone dziejami przeszłych czasów. — Panowie tedy cudzoziemscy, którzy sobie życzą Królestwa, powinni mieć 27
znaczne dostatki, ażeby na tronie nie doznawali niedostatku, i nie byli pozbawieni sposobności zobowięzywania sobie drugich. Mijam dawniejsze czasy, kiedy Ludwik dla Węgier, a Jagiełło dla widoków połączenia z Polską Litwy, przed wszystkiemi innemi Polakom się podobał. Henryka Książęcia Andegaweńskiego zalecały znaczne we Francyi dobra, nadzieja następstwa na tron tegóż Państwa, i 450,000 złotych, które miał co rok do skarbu Rzpltéj wnosić. Królowi Stefanowi osobliwéj wagi przydało Siedmiogrodzkie Księstwo, z kąd żołniérza i pieniędzy się spodziéwano: a ci, którzy tego samego czasu Maxymiliana Cesarza Królem obrać chcieli, tém się najbardziéj uwodzili, że tylu Królestw, i Księstw był Panem. Na Elekcyi Zygmunta III najwięcéj ta przyczyna ważyła, że dziedzic Szwedzkiego Królestwa miał obu narodom panować. Fryderyk August Książe Saski słusznie nad innych przeniesiony, że więcéj mógł dać Królestwu, niżeli z niego wziąć; dla jego też zasług względem Rzpltéj, jako też łask świadczonych prywatnym, Królestwo na syna przeniesione; o którym taż sama otucha, nie tylko że się sprawdziła, ale nawet przeszła dobrych obywateli oczekiwanie.

Prawa atoli nakazują, ażeby z pośród kandydatów nie obiérano Królem 28
inszego, tylko wyznawcę katolickiéj wiary. Jeszcze r. 1589 Syxtus V Papiéż zakazał inszego Króla obiérać, tylko prawego katolika, ani Arcybiskup Gnieznieński miał takiego Królem oznajmiać, któryby o wiarę był podejźrzany, a nie jawnym katolikiem (2). Kiedy tegóż samego roku na sejmie darmo usiłowano ustanowić sposób obiérania Króla, żądał Arcybiskup Gnieznieński prawa, ażeby Król był religii Rzymsko-katolickiéj. Lecz Zamojski Kanclérz W. K. odpowiedział: że dosyć było na tém słowie „katolickiéj", ponieważ przez katolika rozumié się ten, który jest Rzymskiéj wiary (3). W 80siąt lat potém, w Exorbitancyach przed Elekcyą Króla Michała najpiérwéj położono, ażeby nie inszy, tylko Rzymskiéj prawéj katolickiéj wiary Król był obrany (4). Co i w *pacta conventa* tegóż Króla włożono, i w późniéjszych następujących Królów ponowiono (5). Przeszła ta ustawa do nowéj generalnéj z r. 1696 Konfederacyi, stanowiącéj, że nowy

(1) Heidenstein, *p.* 78.
(2) Zalaszowski, *Jur. Reg. Pol. T. I. p.* 552.
(3) Heidenstein, *p.* 285.
(4) *Porządek Elekcyi z r.* 1669. *tyt.* Exorbitancye. §. Rex Catholicus.
(5) §. Lubo dawne. *W paktach Augusta II.* §. 1.

Król ma być prawdziwéj Rzymsko-katolickiéj wiary (1); którą gdy na nowém bezkrólewiu chciano do tego rozciągnąć, aby Król z matki i ojca był prawowiernym, nie przyzwoliła na tę nowość Rzeczpospolita, przemilczając już o religii Króla, którą poprzednie już ustawy dostatecznie zawarowały. Lubo więc ustawa o obiorze Króla katolika jest nowszą, przecież zwyczaj, będący prawem nie pisaném, odwiecznie był ten, iż nigdy innego Królem nie obrano. Była w prawdzie po śmierci Zygmunta Augusta pogłoska, jakoby niektórzy gwałtem Stanisława Szafrańca Kasztelana Bieckiego, jednego z głównych stronników Luteranizmu, na tronie osadzić chcieli; lecz była to wieść żadnéj zasady nie mająca (2). Jak się zaś obawiano o wiarę obranego już Króla Stefana, i jak od siebie wszelkie podejźrzenia oddalił, indziéj powiedziałem (3). Jan Król Szwedzki, kazał syna swego Zygmunta, dla nadziei następstwa na tron polski, w wierze katolickiéj wychować, a po Zygmuncie obiérani Królowie nigdy innéj nie byli wiary. Z tąd Monarchom odmiennych wyznań ilekroć między kandydatami byli, krom innych przyczyn, szczególniéj różność religii stała na przeszkodzie. Gdy po Królu Michale, Król Duński brata chciał na Królestwie utrzymać, między inszemi przyczynami któremi się polecał, dawał i tę, że był sklonnym do wiary katolickiéj, i że jéj przyjąć nie będzie się wzbraniał, gdy już w Rzymie Papiéżowi cześć oddał (4). W témże samém bezkrólewiu, odmienne wyznanie religijne, przeszkodziło do korony Karolowi Emiliuszowi, synowi Elektora Brandeburskiego, gdy niektóre warunki przez Biskupa Krakowskiego i Podkanclérza przełożone, przyjętemi nie zostały; jak o tém na inném miéjscu za świadectwem Pufendorfa wspomniałem (5). Po śmierci Jana III, na Fryderyka Augusta Książęcia Saskiego, niegdyś wyznania ewangelickiego, dopiéro w ten czas się zgodzono, kiedy pewną powzięto wiadomość, że katolikiem został: Król téż w Umowach królewskich przyrzekł (6), że w nowéj swéj wierze do zgonu trwać będzie, a w przeciwnym razie Elekcya za nieważną uznana zostanie.

29 Żaden zaś z kandydatów nie ma być przytomnym na polu Elekcyi. W Elekcyę Henryka, wniósł Zamojski, iż ktoby z rodaków w ubieganiu się chciał mieć udział, ten za równo z Posłami obcych Książąt, ma z pola Elekcyi ustąpić, aby wybór tém był wolniéjszym. Na zdanie to wszyscy się zgodzili (7). Z tąd to uraziły się mocno Stany, kiedy Królewicz Władysław

---

(1) §. Pro fundamento.
(2) Heidenstein, *p.* 28.
(3) *Comment. ad pacta conventa Aug. III. p.* 7.
(4) Pufendorf, *de rebus Frid. Vilh. lib. XII.* § 73.
(5) *Comment. ad pacta conventa Aug. III. p.* 8.
(6) § 1.
(7) Heidenstein, *p.* 28.

starający się o Królestwo r. 1632, zaraz po zaczętym sejmie Elekcyi, do Warszawy przybył (1): a co ażeby na przyszłość więcéj się nie zdarzyło, na piérwszym po koronacyi jego sejmie, stanęło prawo, iż starający się o Królestwo na miéjscu i posiedzeniu sejmu elekcyjnego nie ma się znajdować (2). Jan Kazimiérz nawet po złożeniu korony, nie mając narażać wolności obioru przez swoją przytomność, przyrzekł że się od pola elekcyjnego oddali (3), i w istocie téż przed sejmem jeszcze z Polski wyjechał. Przykład Królów Michała i Jana, bynajmniéj temu nie uwłacza, którzy obadwaj w obec obranemi byli; żaden bowiem z nich nie wystąpił za kandydata, lecz piérwszy przypadkiem i nad spodziewanie, a nawet mimo własnéj woli Królem został; drugi zaś, acz nie bez własnéj chęci, przecież za skrytą pomocą przyjaciół, otwarcie niby sam za Księciem Kondeuszem obstając. — Ponieważ tedy kan- 30
dydaci sami przez się o Królestwo starać się nie mogą, przeto rodacy za równo jak cudzoziemcy, przez Posłów tylko działają; jak to już zwyczaj od śmierci Zygmunta Augusta uświęcił. Kandydaci krajowcy, Posłów z obywatelstwa mają. Władysław syn Zygmunta III, na posiedzenie Stanów dwóch Senatorów i kilku ze Szlachty posłał, do których, ażeby tém wspanialsze było poselstwo, i bracia Władysława przyłączyli się (4). Imieniem Jana Kazimiérza, prócz Szlachty, trzech Senatorów; od brata zaś jego, Karola Ferdynanda, cztérech Senatorów i kilku Szlachty przed Stanami stawało (5). Często téż i obcych Książąt Posłowie za Piastami się wstawiają; którą przysługę Władysławowi Papiéż i Césarz (6), a Janowi Kazimiérzowi Césarz, Król Francuski, Królowa Szwedzka i Elektor Brandeburski wyświadczyli (7). Za Jakóbem, starszym Jana III synem, jeden tylko Cesarza Poseł przemawiał (8), sam zaś Jakób nikogo od siebie nie posłał. Osobliwszą było rzeczą, iż przed obiorem Króla Stefana, z dwóch rodaków przez Szlachtę zalecanych, żaden Królestwa przyjąć nie chciał (9). — Cudzoziemskim 31
Posłom nie godziło się podczas Elekcyi w Warszawie zostawać, a tém mniéj na polu Elekcyi; lecz zwykle przeznaczano im rezydencye po wsiach i miasteczkach sąsiednich, i dodawano im ze Szlachty kilku czuwających nad tém, ażeby nie mieli porozumienia z temi, którzy byli w polu, albo nie zamy-

(1) Piasecki, *p.* 448.
(2) *Konstyt. z r.* 1633. *p.* 13. *tyt.* Candidatus.
(3) *Uchwała sejmu z r.* 1668. *p.* 4.
(4) Piasecki, *p.* 450. Lengnich, *Histor. Prus. T. VI. p.* 15.
(5) Kochowski, *Annal. Clim. I. p.* 73. 75. Lengnich, *Hist. Prus. T. VII. p.* 31. 32.
(6) Piasecki, *p.* 451. 452.
(7) Lengnich, *Hist. Pol. p.* 169.
(8) Załuski, *Epist. T. II. p.* 347.
(9) Heidenstein, *p.* 91. Bielski, *Chron. p.* 724.

ślali czego przeciwko Elekcyi wolności. Na sejmie elekcyjnym po Zygmuncie Auguście, Posłowie cudzoziemscy, po wysłuchaném ich poselstwie, w skutek uchwały Senatu, na miéjsca sobie naznaczone ustąpili; Nuncyusz zaś Papiéża którego bytności wielu ciérpieć nie mogło, dobrowolnie przed uchwałą jeszcze tą, do Skierniewic odjechał (1), zostając tam aż do ukończenia Elekcyi. Przed obraniem Władysława IV, proszeni byli Posłowie cesarski i Szwedzki, ażeby ukończenia sejmu w wioskach pod Wolą czekali. Cesarskiemu jednak Posłowi w kilka dni potém pozwolono się przeniéść do Pałacu królewskiego w Ujazdowie na przedmieściu (2). Dawny ten zwyczaj Konfederacya z r. 1668 (3) Prymasowi zaleciła, następna z r. 1674 ponowiła (4), a późniéjsza w reszcie z r. 1696 (5) poleciła, ażeby Posłowie cudzoziemscy według piérwszych Konfederacyj, w tém sobie postępowali. Podczas ostatniego bezkrólewia, Konfederacya chciała, ażeby Posłowie na dwa tygodnie przed sejmem elekcyjnym z Warszawy ustąpili, Marszałek W. K. zaś ich miał przestrzédz, aby się do nowego i dawniéjszych praw w tém zastósowywać chcieli (6). Taż sama Konfederacya (7) Szlachcie Polskiéj, którzy obowiązki pewne u Posłów cudzoziemskich przyjęli, nakazuje, aby się z nich uwolnili, jeśli chcą mieć głos na Elekcyi. Pewną jednak rzeczą jest, iż w kilku bezkrólewiach, cudzoziemscy Posłowie przez
32 cały czas Elekcyi, w Warszawie i na przedmieściu zostawali. — Dzień i godzinę w któréj Posłowie słuchanemi być mają, Stany oznaczają; co jako snać dawniéj sam Senat rozporządzał (8), tak dziś i Koła rycérskiego zezwolenia potrzebuje. Przed Elekcyą Michała zapytawszy się Posłów Szlachty, czy miał być słuchany Poseł papiéski, godzinę drugą na zajutrz po południu dla niego naznaczono; podobnież radzono się ich względem czasu słuchania innych Posłów cudzoziemskich (9). Gdy przed Elekcyą Augusta II, zgodzono się, ażeby naznaczonego dnia Poseł papiéski był słuchany, Wielko-Polska Szlachta przydała ten warunek, ażeby piérwéj spór o królewskiém prawie patronatu *(jus patronatus)* był ugodzonym (10). Między Posłami zachowuje się pewien piérwszeństwa porządek, i najpiérwéj słuchanym bywa Poseł pa-

---

(1) Gratiani *Vita Commendonii l. IV. C.* 11.
(2) Piasecki, *p.* 452.
(3) §. A iż supponimus.
(4) §. A iż supponimus.
(5) §. Miéjsce Elekcyi.
(6) §. O oddaleniu się.
(7) *W* §ie *dopiéro wspomnionym.*
(8) Heidenstein, *p.* 24. 74. 256.
(9) Zawadzki, *Histor. arc. p.* 8. 13. 16.
(10) Załuski, *Epist. T. II. p.* 339. 343.

piéski, po nim cesarski, potém Francuski, z którym teraz Cesarstwa Rossyjskiego Poseł za równo jest uważany. Na Elekcyi Henryka, Poseł Hiszpański nie chciał być słuchanym, dla tego że Francuskiemu piérwéj była audyencya dana (1). Z tąd onegóż czasu, po Francuskiém zaraz Szwedzkie było Poselstwo słuchane, które znów późniéj, podczas Zygmunta III Elekcyi, urażoném się znalazło, a nawet przez protestacyę za godnością swego Króla się ujęło, z powodu, iż na zajutrz dopiéro po Pośle Ruskim słuchane było (2). W roku 1632 dla opóźnionego przybycia Posła cesarskiego, Szwedzkim wprzód dzień audyencyi wyznaczono, nim go można było cesarskiemu zapowiedzieć: lecz gdy ten nadjechał, i prosił, aby mu w ten sam dzień co i Szwedzkim Posłom audyencya daną była, i gdy tym sposobem, nie wypadało, jak tylko Szwedzkim dać piérwszeństwo, albo też na późniéjszy ich dzień odłożyć, zdawało się Stanom, iż jedno jak drugie bez urazy nastąpić nie mogło. Szczęściem przecież jeden z Szwedzkich Posłów, na boleść nóg zapadł, tak iż sami o odłożenie terminu prosili, a cesarski Poseł bez krzywdy tamtych, w dniu żądanym mógł mieć audyencyę (3). Po Posłach Dworów królewskich, słuchani bywają inszych Książąt Posłowie; a przed Elekcyą Michała, tym porządkiem byli słuchani, iż Brandeburski najpiérwéj, po nim Neoburski, a kiedy darmo na Lotaryńskiego czekano, Kurlandski, Tatarski, a po nich Lotaryński miał posłuchanie (4). Wolno wszakże Posłom na dniu oznaczonym się nie stawić. Przed wspomnioną dopiéro Michała Elekcyą, Stany na Posła Francuskiego, który gniéwając się, że Księcia Kondeusza w liczbie starających się o Królestwo mieć nie chciały, stanąć przed niemi nie chciał, dwa razy darmo czekały, gdy tenże z razu słabością się wymawiał, a potém odpowiedział, że się już mógł obejść bez łaski Rzpltéj. Tego samego czasu nie chciał stanąć przed sejmem Poseł Szwedzki, dla tego, iż nie otrzymał jeszcze niektórych od Króla swego instrukcyj, na które czekać musiał: z tąd po odłożeniu terminu, na ostatku dopiéro po Lotaryńskim był słuchany (5). Wolno także Posłowi w razie choroby, przez listy z Stanami traktować; co rzeczywiście się trafiło przed obraniem Króla Stefana, z którego Posłów, gdy jeden imieniem Jerzy Blandrata, w drodze zachorował, drugi Marcin Berewiczy, co sobie miał od swego Książęcia zlecone, listownie do Senatu podał (6). Nie można tu pominąć,

---

(1) Heidenstein, *p.* 26.
(2) Heidenstein, *p.* 256.
(3) Piasecki, *p.* 452.
(4) Zawadzki, *p.* 17—20.
(5) Zawadzki, *p.* 15. 17. Załuski, *Epist. T. I. p.* 122.
(6) Heidenstein, *p.* 75.

że na Elekcyi Zygmunta III, cesarski, Hiszpański, i Austryackich Arcyksiążąt Posłowie, jako w jednym interesie przyjechali, tak też razem byli do słuchania przypuszczeni, i imieniem ich Biskup Ołomuniecki przema-
33 wiał (1). — Czas w którym zagraniczni Posłowie słuchanemi być mają, bywa im oznajmianym, i samych na posiedzenie Stanów się zaprasza. Gdy przed obraniem Króla Stefana, rycérski Stan kilku z pomiędzy siebie na przeciwko niższéj rangi Ruskiego Posła, (których *Gońcami* zwykle nazywano) wysłał, ażeby go wprowadzili, zganił to Senat, że nowa cześć, żadnemu dotąd Posłowi Panów chrześciańskich nigdy nie czyniona, oddaną mu była (2). Lecz zapomniał Senat, że w czasie bezkrólewia po Zygmuncie Auguście, od trzech Biskupów, tyluż świeckich Senatorów, i przedniéjszych Szlachty, Poseł papiéski z swego mieszkania na pole był prowadzony, i że tęż samą cześć, i cesarskim Posłom, przez Wojewodę Lubelskiego i Kasztelana Gdańskiego oddano (3); co też snać i inszych Dworów Posłom, bądź Senatorowie bądź inni, wyświadczać musieli. Posłów Władysława, między któremi jego bracia byli najpiérwsi, przed innemi też wszystkiemi słuchanych, ze strony Senatu Biskup Kujawski wprowadził, któremu dla większéj powagi, Panowie żołnierzy nadwornych swoich przydali (4). Przed Elekcyą Michała, dwóch Biskupów, sześciu Wojewodów, tyluż z rycérskiego Stanu, do wprowadzenia Nuncyusza papiéskiego wyznaczono. Podobnież, i z Senatu, i z rycérskiego Koła, członków na przeciw cesarskiego Posła wysłano; między któremi jednak nie było żadnego Biskupa (5), gdyż ci do samego tylko Nuncyusza przystępują; i dla braci to tylko Władysława uczyniono, iż do jego Posłów Biskup się Kujawski udał. Brandeburscy Posłowie, którzy na Elekcyi Michała po cesarskim byli przed Stany przypuszczeni, tymże sposobem byli przyjęci (6). Gdy Augusta II obiérać miano, Posła papiéskiego Biskupi Płocki i Kijowski, Wojewoda Płocki, i trzech z rycérskiego Stanu prowadzili, tak, że z każdego pokolenia był jeden Senator, i jeden Szlachcic (7). Te przykłady historya nam podaje, z których poznać można, że nie sami, albo ze swym orszakiem tylko, Posłowie cudzoziemscy występują przed Stanami, lecz że imieniem Rzpltéj, honorowe dodaje się im towarzystwo.

---

(1) Heidenstein, *p.* 256.
(2) Heidenstein, *p.* 76.
(3) Gratiani *Vita Commendonii IV.* 10. 11.
(4) Piasecki, *p.* 450.
(5) Zawadzki, *p.* 8. 14. Załuski, *Epist. T. I. p.* 119. 120.
(6) Pufendorf, *de rebus Friderici Vilh. l. X.* §. 87.
(7) Załuski, *Epist. T. II. p.* 344.

Posłowie w śród Koła, gdzie Stany obrady swe odbywają, mają posłu- 34
chanie; dokąd gdy z Warszawy w karécie jadą, liczna Szlachta zbrojno po obudwóch stronach drogi pod chorągwiami stoi; tak iż podczas Elekcyi Michała, Nuncyuszowi, więcéj jak dwanaście tysięcy pod pięćdziesięcią i ośmią chorągwiami, a jeszcze więcéj pod ośmdziesięcią ośmią znakami, cesarskiemu Posłowi, tę honorową służbę czynić miało: przed Nuncyuszem szło nadto sto dwadzieścia karét (1). Przed samym okopem, nadworni Panów żołniérze bronią, rozwiniętemi chorągwiami, i muzyką witają Posłów. Wchodzących zaś do samego Koła, przyjmują Marszałkowie Koronny i Litewski (2). Gdy roku 1631 bracia Władysława kandydata na Królestwo, jako Posłowie wchodzili, Prymas z całym Senatem, aż do bramy Koła, na przeciwko nich wyszedł (3). Na Elekcyi Augusta II, Nuncyusz oprócz Marszałków, od dwóch Biskupów był przywitany (4); na Elekcyi jednak Henryka, od samych tylko Marszałków (5). Po wejściu Nuncyusza, wszyscy powstają Senatorowie, a Prymas ku niemu na kilka występuje kroków, i prowadzi na miéjsce, które mu między Prymasem a Arcybiskupem Lwowskim, lub najpiérwszym w razie niebytności tegóż Biskupem, przystoi (6). Roku 1632, bracia Władysława po lewéj ręce Prymasa, nieco po za krzesłem jego, insi zaś Posłowie, którzy z niemi przyszli, między Marszałkami Koronnym i Litewskim, siedzieli (7). Toż samo między Marszałkami miéjsce, oprócz Nuncyusza, który (jak się rzekło) przy Prymasie siedzi, mają i insi cudzoziemscy Posłowie (8), tak iż się na przeciw oblicza Prymasa znajdują. — Stany pod gołém niebem Posłów słuchają: lecz przedtém było 35
inaczéj, kiedy polecenia swoje w Szopie senatorskiéj, przy stojących Posłach Szlachty, przekładali; jak to widać z tego, co nam o Elekcyi Henryka, Stefana, i Zygmunta III podano (9). Przy Elekcyi Władysława IV dopiéro, Senatorowie ze Szopy wyszedłszy, w kształcie koła, otoczeni Szlachtą, mieli zasiąść, i Posłów obcych Dworów słuchać (10). Ten sam zwyczaj

---

(1) Zawadzki, *p.* 8. 14. Załuski, *Epist. T. I. p.* 119.
(2) Zawadzki, *p.* 8. Załuski, *Epist. T. I. p.* 119. *T. II. p.* 347.
(3) Piasecki, *p.* 450.
(4) Załuski, *Epist. T. II. p.* 344.
(5) Gratiani *Vita Commendonii IV.* 10.
(6) Gratiani *Vita Com. l. c.* Zawadzki, *p.* 9. Załuski, *Epist. T. I. p.* 119. *T. II. p.* 344.
(7) Piasecki, *p.* 450.
(8) Zawadzki, *p.* 18. Załuski, *Ep. T. I. p.* 121. Piasecki, *p.* 450.
(9) Heidenstein, *p.* 24. 27. 75. 76. 156. Gratiani *Vita Commend. IV.* 10. 11.
(10) Piasecki, *p.* 450. Zawadzki, *p.* 8. 12. Załuski, *Epist. T. I. p.* 119. *T. II. p.* 344.

trwa i teraz, i przed Wielkiemi Marszałkami Koronnym i Litewskim, siedzi Marszałek Poselki na niższém krześle, podobnie jak na inszych sejmach. Na Elekcyi Augusta II, baldachin przeciw słońcu Prymasowi postawiono, czego nie zniósł Stan rycérski, tak, że Jabłonowski Podczaszy Łomżyński, Posłowi césarskiemu mowę przerwał, i nie ustąpił, póki baldachinu nie odjęto, który równość obywatelów obrażać się zdawał (1).

36 Przyjęci Posłowie ukazają w czasach dzisiejszych podwójne listy wierzytelne, jedne Senatorom, drugie Rycérstwu; lecz dawniéj na jednych dosyć było (2), a o podwójnych piérwsza dopiéro wzmianka na Elekcyi Michała (3). Listy do Senatu, Sekretarz W. Koronny, albo z Referendarzów jeden: do Stanu rycérskiego, Marszałek Poselski odbiéra, i odebrawszy czyta (4). Uczyniono zaś to z uszanowania dla Papiéża, że na sejmie Elekcyi Michała Króla, Marszałek list takowy z odkrytą głową czytał (5). Na tymże samym sejmie przestrzeżony prywatnie od Prymasa Poseł césarski, publicznie listów nie oddał, iż w nich nie dodano Rzpltéj tytułu «Najjaśniéjsza» (*Serenissima*) (6), którego Stany właśnie od tego czasu, jako przynależnego Rzpltéj, domagać się zaczęły. Na Elekcyi Henryka same Stany Królestwo swe «Swietném» (*inclytum*) nazwały. Podczas bezkrólewia po Henryku, i Stefanie, nie był w użyciu tytuł *Najjaśniéjszéj Rzpltéj*, i nie urażały się Stany bynajmniéj, kiedy Króla Szwedzkiego Posłowie, po śmierci Stefana, zachwalając Zygmunta III, Rzeczpospolitę bez żadnego tytułu wymieniali. Tymże samym sposobem Rzeczpospolitę wymienił Jan Kazimiérz, Zygmunta III syn, zalecając Stanom na tron po ojcu, Władysława brata swego; a podobnież i Prymas w swéj odpowiedzi, żadnym zaszczytnym przydomkiem nie uczcił Rzpltéj, lubo Władysławowi, i braciom jego, Najjaśniéjszych tytuł dawał (7). Ile mi wiadomo, piérwszy Brandeburski Poseł, na Jana Kazimiérza Elekcyi, nazwał Rzeczpospolitę Najjaśniéjszą (8); lecz ten przykład dla drugich mniéj był stósownym, gdyż Elektor będąc w Prusach lennikiem Państwa, większą był winien cześć Rzeczypospolitéj. Cudzoziemscy

---

(1) Załuski, *Epist. T. II. p.* 347.
(2) Gratiani *Vita Commend. IV.* 10. *Vol. Const. p.* 249. Piasecki, *p.* 452.
(3) Zawadzki, *p.* 9. 20. Załuski, *Epist. T. I. p.* 119. 122.
(4) Zawadzki, *p.* 9. 20. Załuski, *Epist. T. I. p.* 119. 122. *T. II. p.* 344. 347.
(5) Zawadzki, *p.* 9. Załuski, *Epist. T. I. p.* 119.
(6) Zawadzki, *p.* 14. Załuski, *Epist. T. I. p.* 121.
(7) Lengnich, *Comment. ad pacta conventa Augusti III. p.* 113. Piasecki, *Chron. p.* 451.
(8) Pufendorf, *de reb. Frid. Vilh. l. III.* §. 27.

jednak Monarchowie, którzy na Elekcyę Michała Posłów wyprawili, w swoich listach Rzpltę tytułem *Najjaśniéjszéj* uczcili (1). Uraził się jednak nieco Prymas, że w liście Księcia Lotaryngii, między innemi tytułami, jego godności wyrażonéj nie było (2). Sam césarski Poseł w mowie swojéj tytułu *Najjaśniéjszéj* Rzeczypospolitéj nie zaniechał (3). Przecież w czasie Elekcyi Augusta II, na listach césarskich napis obéjmował tytuł *Świetnéj* tylko Rzpltéj; dla czego Posłowie czytać ich nie pozwolili, i Posła césarskiego wezwano, ażeby w mowie dodawał tytuł Najjaśniéjszéj, jeżeliby chciał być słuchanym. Przywodził Poseł dawny i nieprzerwany zwyczaj, mianowania Rzpltéj *Świetną*; lecz odpowiedziano mu, że Rzplta sama dobrowolnie tego tytułu zażywać nie chciała dla tego, że mimo obietnicy na pismie danéj, Króla z Domu Austryackiego nie obrano; ale gdy w skutek uwolnienia Wiédnia, pismo to zwróconém zostało, Rzplta znów do dawnego tytułu wróciła (4). Niedostateczną jednak owa przyczyna zdaje się tym, którzy w dziejach dawniéjszych czasów próżno szukają tego tytułu. Wszakże przestał na niéj Poseł césarski, i w mowie swojéj, często Rzpltę Najjaśniéjszą nazywał (5). Przyjętém tedy jest, żeby po innych zwykłych tytułach, „*Prymas*, *Senatorowie*, i *Stan rycérski Najjaśniéjszéj Rzeczypospolitéj*" był wymienianym.

Po odczytaniu listów wierzytelnych, Posłowie cudzoziemskich Dworów, 37
z nakrytą głową siedząc, do podobnież siedzących Senatorów i Posłów Szlachty przemawiają, zachwalając szczodrze kandydata, w którego sprawie są wysłani, i wykazując pożytki, jakie z jego wyboru na Rzpltę spłynąć mogą. Papiéż aby nikomu nie ubliżył, zwykle w ogólności tylko Książęcia Rzymskokatolickiéj wiary zaleca: w roku jednak 1632, Zygmunta III syna najstarszego, Władysława, przed inszemi zachwalał (6); a po śmierci Władysława IV radził, żeby jeden z braci jego Królem był obrany (7). Posłowie mówią łacińskim językiem, który obok ojczystego w Polsce, spraw publicznych jest językiem, w którym stósownie do praw z obcemi Dworami traktować należy (8). Na Elekcyi Henryka césarski Poseł Rosenberg, Czech rodem, po czesku mówił (9), sądząc że miłe będzie przyjętą mowa, w języku

(1) Zawadzki, *p.* 18. Załuski, *Epist. T. I. p.* 121.
(2) Zawadzki, *p.* 20. Załuski, *Epist. T. I. p.* 122.
(3) Zawadzki, *p.* 14. Załuski, *Epist. T. I. p.* 121.
(4) Załuski, *Epist. T. II. p.* 347.
(5) Załuski, *Epist. T. II. p.* 347.
(6) Piasecki, *p.* 451.
(7) Pastor. *Histor. plen. p.* 211. Lengnich, *Histor. Prus. T. VII. p.* 32.
(8) Lengnich, *Comment. ad pacta conventa Augusti III. p.* 37. 38.
(9) Heidenstein, *p.* 25.

bratnim polskiemu powiedziana. Kiedy Władysław Zygmunta III syn, starał się o Królestwo, brat jego Jan Kazimiérz, mowę po polsku za bratem zaczął, którą po nim Biskup Przemyski w tymże dokończył języku (1). Posły zagraniczne mowy swe albo z pamięci prawią, albo z pisma odczytują, jak to szczególniéj u Mówców césarskich jest w zwyczaju (2). Stany ich zaś słuchają z taką cichością, jaka może być w tak wielkiéj liczbie. Gdy przed Elekcyą Henryka, Nuncyusz mówiąc za Rzymską wiarą, i o przymiotach jakieby Król przyszły mieć winien, nieco był zbyt rozciągłym, przerwał mu Wojewoda Sędomirski, i upomniał aby pamiętał, iż Posłem jest a nie Radzcą: co tak oburzyło prawych katolików, iż się niektórzy do kordów porwali, i do wzajemnych byłoby przyszło zabójstw, gdyby przez umiarkowanie Nuncyusza, pokój i cichość nie były przywrócone (3). Jeden ze Szlachty na Elekcyi Augusta II, jako się w §ście 35tym rzekło, césarskiemu Posłowi mowę przerwał, ale to z inszéj przyczyny. Na sejmie elekcyjnym Króla Stefana, Poseł Księcia Ferrary, polecenia swoje na pismie podał, które téż zaraz publicznie odczytano (4). Roku 1697 césarski Poseł skończywszy mowę swoją, w témże samém posiedzeniu, warunki, które na korzyść polecanego przez siebie Jakóba, syna Jana III, przekładał, drukowane rozdzielał (5). Toż samo przed obiorem Jana III ci uczynili, którzy imieniem swych kandydatów jawnie się o Królestwo starali, a przy Elekcyi Augusta II, ci zwłaszcza Posłowie, którzy nie byli słuchani (6). Między temi zaś, Poseł Elektora Saskiego, warunki Książęcia swojego, pisane tylko rozdawał, gdyż drukarnie przez innych Posłów tak były zamówione, iż ich do drukowania warunków saskich nie stało (7). Przed obiorem Augusta II, oprócz papiéskiego i césarskiego Posła, insi nie byli do słuchania przypuszczeni,
38 w czém się Prymas wymawiał szczupłością czasu (8). — Po skończonéj Posłów cudzoziemskich mowie, Prymas, i Marszałek Poselski odpowiadają po łacinie krótko, tak żeby w niczém wolności Elekcyi i dobru pospolitemu nie ubliżyli. Przedtém sam Prymas imieniem Stanów odpowiadał, ale na Elekcyi Władysława IV, po raz piérwszy Marszałek od Stanu rycérskiego miał osobną mowę (9); co potém w zwyczaj już poszło. Odebrawszy obiedwie od-

(1) Piasecki, *p.* 451.
(2) Załuski, *Epist. T. II. p.* 347.
(3) Gratiani *Vita Commendonii IV.* 10. Heidenstein, *p.* 24.
(4) Heidenstein, *p.* 75.
(5) Załuski, *Epist. T. II. p.* 347. 349. *i nast.*
(6) Załuski, *Epist. T. I. p.* 586. *i nast. T. II. p.* 354. *i nast.*
(7) Lunig, *Theatr. cerem. T. II. p.* 33.
(8) Załuski, *Epist. T. II. p.* 364.
(9) Piasecki, *p.* 451. 452.

powiedzi, postronni Posłowie powstawszy, idą do Prymasa, który też wychodzi naprzeciwko nich, a zarazem z niemi cały Senat wstaje, i po wzajemnych pokłonach, Posły z temi samemi, którzy ich wprowadzili, odchodzą: nie zachowuje się albowiem to, czém podczas Elekcyi Henryka, Nuncyusza uczczono, iż prawie wszyscy Senatorowie aż do karéty go odprowadzili (1). Dla Królewiczów zaś to w r. 1632 uczyniono, iż do odprowadzenia Mówców Władysława z sejmu, cały Senat powstał (2).

Nie tylko przez Posłów, ale też i przez listy traktują o kandydatach cu- 39
dzoziemskie Dwory, które wszystkim Stanom bywają czytane. Tym sposobem r. 1573 Sułtan Turecki radził Francuza albo Polaka; a Monarcha Ruski siebie samego (3). Roku zaś 1669, Król Angielski Książęcia Palatyna Neoburskiego zalecił (4). Nie należy też pominąć, że oprócz Posłów w sprawie kandydatów wysłanych, bywają na sejmach elekcyjnych i inni, inne czynności sprawujący: jak to przykłady Posłów Książęcia Pruskiego, Kurlandskiego i Hana Tatarskiego wskazują. Przy obiéraniu Władysława IV, Posłów Pruskich i Kurlandskich nie razem Stany obadwa słuchały, ale osobno Senat, osobno Stan rycérski (5). W późniéjszych atoli bezkrólewiach, podobnie jak inni, w złączonych Izbach słuchanemi byli. Podczas Elekcyi Michała, mniéjszą w tém cześć oddano Książęcia Kurlandskiego Posłom, że ich nie przyjmowali Marszałkowie Koronny i Litewski, ale Marszałek poselski, i nie siedzieli we środku między Wielkiemi Marszałkami, ale za kołem Senatorów, w miéjscu Województwom Pruskim właściwém (6). Na téjże właśnie Elekcyi, dla Posła Tatarskiego rozesłano kobierzec na ziemi, lecz on niebytność Króla za powód dając, o krzesło prosił, i otrzymał (7).

Do Stanów zaś należy, z zachwalonych im kandydatów, najgodniéjszego 40
obrać. Po śmierci Zygmunta Augusta, tak Piastowi jak i Królowi Szwedzkiemu, tak Arcyksiążęciu Austryi jak i Książęciu Andegaweńskiemu, każdemu osobnego z Senatu wyznaczono chwalcę, ażeby każdy swojego zalecał kandydata, pokazując jak wielki z niego Królestwu pożytek będzie; a tak, po rozważeniu wszelakich okoliczności, łatwiéjszym miał być obiór Króla (8). W następnych bezkrólewiach, nie wybiérano już powagą publiczną tych,

---

(1) Gratiani *Vita Commend. IV.* 11.
(2) Piasecki, *p.* 451.
(3) Heidenstein, *p.* 27. 28.
(4) Zawadzki, *p.* 20.
(5) Piasecki, *p.* 453.
(6) Zawadzki, *p.* 18. Załuski, *T. I. p.* 121.
(7) Zawadzki, *p.* 19. Załuski *T. I. p.* 121.
(8) Heidenstein, *p.* 28. 29. Gratiani *Vita Com. IV.* 11.

którzyby za kandydatami obstawali, lecz już prywatną usilnością i z największém staraniem ubiegano się o zalecających, bo każdy za tym się stara, któremu sam jest przychylnym. W tém jednak nakazują prawa, aby dobro tylko Rzpltéj mieć na oku, wzbraniając uwodzić się pieniądzmi, darami, i obietnicami kandydatów, albo tworzyć dla nich stronnictwa, pod karą na nieprzyjacioł ojczyzny przepisaną (1). Z tąd, począwszy od Króla Michała, nowi Królowie w Umowach królewskich zaręczają, że nie wyświadczą nikomu z prywatnych tego, co komu za pomoc w wstąpieniu na tron obiecali (2). Mniéj jeszcze godzi się Panującego Polsce gwałtem narzucać, tak iż przeciwko takim, jako wspólnym nieprzyjaciołom, wszyscy obywatele broń obrócić powinni (3).

41 Między Królem Francyi a Dworem Austryackim, z dawna trwa współubieganie się, i obie starają się strony, aby nie obrano Króla przychylnego drugiéj. Osobliwszą było rzeczą, że Cesarz i Król Francuski wspólnie Jana Kazimierza, na Królestwo podawali: Cesarz dla pokrewieństwa, gdyż był jego wujecznym bratem, Król Francuski zaś dla tego, iż wiedział, że Król ożeni się z wdową po Władysławie IV bracie, rodowitą Francuzką, i rodakom swoim, i ich Królowi bardzo sprzyjającą. W naszych czasach przekrwawa toczyła się wojna, która Polskę, Niemcy, Włochy, ciężko ucisnęła, z tego jedynie powodu, że August III, przychylniéjszy Cesarzowi, wszedł na tron z pominięciem teścia Króla Francuskiego.

42 Gdy nadéjdzie dzień którego ma być Elekcya, Senatorowie i Posłowie w Kole sejmowém się gromadzą, a Szlachta w otwartém polu na Województwa podzielona, konno głosowania oczekuje. Do zgromadzonych na sejmie Stanów, Prymas ma mowę, a wymieniając starających się o Królestwo, zachęca, ażeby Elekcyi dokonano, która aby była zbawienną dla Rzpltéj, klęcząc odśpiéwuje hymn „*Veni creator*", a wszyscy podobnież klęcząc mu wtórują. Po hymnie Prymas wstawszy, znakiem krzyża Senatorów i Posłów żegna, i polecając ich Trójcy Śtéj, do właściwych Województw każdego odsyła; sam zaś z Marszałkiem poselskim, w Kole na wypadek głosowania czeka (4). Cośmy o Prymasie powiedzieli, to przy obiéraniu Króla Michała, Biskup Poznański uczynił. Gdy bowiem Szlachta dłuższéj zwłoki znosić

---

(1) *Konf. z r.* 1573. §. Najprzód. *Konf. z r.* 1587. §. My Rady. *Konf. z r.* 1632. §. A między. *Konf. z r.* 1642. §. Najprzód. §. A ktoby. *Konf. z r.* 1668. *i* 1674. §. Najprzód. *Konf. z r.* 1696. §. Pro fundamento. *Konf. z r.* 1733. §. A jako zawsze.

(2) *Pacta conventa Króla Michała, Jana III, Augusta II, Augusta III.* §. Ażeby justitia.

(3) *Konf. z r.* 1668. 1674. 1696. 1733. §. Warujemy i to sobie.

(4) Piasecki, *p.* 454. Zaluski, *T. II. p.* 364. 365.

już nie chciała, a Prymas z Biskupem Krakowskim i Kujawskim, wymawiając się słabością zdrowia, w mieście bawił, zastąpił go Biskup Poznański, oznajmiwszy, iż w niebytności Prymasa urząd ten do Wielkopolskich Biskupów należy (1). Na Elekcyi Jana III, gdy Prymas podczas sejmu umarł: a Biskup Kujawski na Arcybiskupstwie jeszcze nie był listami papiéskiemi potwierdzony, podobało się Stanom, aby mimo przytomności Poznańskiego, Biskup Krakowski czynności Prymasa przyjął na siebie (2). Przy obiéraniu Króla Augusta III, gdy Prymas był z przeciwnéj strony, a Kujawskiego wcale nie było, Poznański Biskup przewodniczył. Nie należy téż pominąć tego, iż Posłowie, jeżeli z ich Województw i Ziem, Szlachta się nie zjechali, i oni tylko sami są na Elekcyi, z miéjsca sejmu nie wychodzą, ale w osobnych zebrawszy się kołach, ze swemi Senatorami o wyborze Króla radzą, a niektórzy nawet, w próżnéj się wtedy Szopie senatorskiéj schodzą. Tym to sposobem na Elekcyi Michała, Litwini, Województwo Bełzkie, Wołyńskie, Ruskie, i Pruskie się naradzało, a Województwo Maryenburskie z Prus, pod Szopą się mieściło (3). Co się tyczé Prus, te i przedtém zawsze głos swój w śród Koła sejmowego dawały.

Na Elekcyi Henryka, Stefana, i Zygmunta III (4), piérwéj Senatoro- 43
wie swoje o kandydatach zdania ogłosili, nim Szlachta do głosowania ustąpiła, dla tego, aby się mogła przekonać, który dla Rzpltéj był najlepszym. W czasie téż obioru Zygmunta III, gdy przed tém już, nim Senat swe podał zdania, Stany na dwie podzieliły się strony, i w dwóch obradowały miéjscach, Senatorowie po za Kołem za Zygmuntem III głosujący, tym którzy w Kole za Maxymilianem Austryackim obstawali, głosy swe przesyłali (5). Na Elekcyi Władysława IV, dopiéro po odebraniu głosów od Posłów Szlachty, Senatorowie swe zdania objawiali (6). Lecz na następnych Elekcyach Senat wcale nie głosował, lecz każdy z osobna Senator swemu Województwu kandydata polecał. Po objawieniu zdań Senatorów, na sejmie elekcyjnym Henryka, każde Województwo na swoje miéjsce do namiotu się udało, aby tam o kandydacie stanowiło (7). W Elekcyi Stefana Króla, z razu cała Szlachta połączona bez ładu głosowała, dopóki się na dwie nie rozstrzygnęła strony (8). Gdy zaś Zygmunta III obiérano, Szlachta za przykładem Se-

(1) Zawadzki, *p.* 32. Załuski, *T. I. p.* 125. 143.
(2) Załuski, *T. I. p.* 556.
(3) Zawadzki, *p.* 33. Załuski, *T. I. p.* 125. 126.
(4) Heidenstein, *p.* 27. 76. 83. 260.
(5) Heidenstein, *p.* 260.
(6) Piasecki, *p.* 454.
(7) Heidenstein, *p.* 24. 27.
(8) Heidenstein, *p.* 83.

natorów zwaśniona, tych się trzymała, z któremi zgodnego była zdania (1). Zwyczaju tedy tego, iż Szlachta według Województw, w otwartém polu, z konia na Króla głosuje, nie należy wcześniéj od czasów Władysława IV sięgać.

44 W głosowaniu najpiérwszy trzeba mieć wzgląd na prawa; i jest uchwała, już po zejściu Zygmunta Augusta ustanowiona, aby pod tym tylko warunkiem dać swe zezwolenie na nowego Króla, że wszystkie prawa, które mu będą po obraniu podane, zaprzysięże (2). Tę ustawę Konfederacye bezkrólewne, aż do naszych czasów ponawiały (3), i od roku 1668 żądają, aby te prawa zarazem w Umowach jeszcze królewskich zaprzysiężone były (4). Ta przysięga powinna być w tę rotę wykonana, jaka była dla Henryka Króla i jego następców; co najprzód Konfederacya z r. 1587, a późniéj wszystkie następne przepisywały (5). W Konfederacyi tylko z r. 1733 przydano warunek zmienienia przysięgi przodków w tém, «*coby było Wierze Śtéj katolickiéj Rzymskiéj przeciwnego*» (6). Głosowanie zaś następującym odbywa się sposobem: Najpiérwszy w Województwie, albo w Ziemi osobno głosującéj, Senator, lub Biskup, lub Wojewoda, lub Kasztelan, podaje z kandydatów tego, komu sprzyja, albo, jeżeli bądź rzeczywiście, bądź pozornie, żadnego nie trzyma strony, wszystkich wylicza, żadnego nad drugich nie wynosząc, i o zdania Szlachty tylko pytając. Wielką podnosi Szlachta wrzawę, jeśli się jéj kandydaci nie nadają; woła zaś «*Vivat! Zgoda!*» jeśli się który podoba; i nie szczędzą téż w tedy pistoletowych strzałów. Różne wznoszą krzyki, jeśli się różni podobają, a ci co w stronnictwach rej wodzą, usiłują i swoich w zdaniu utwierdzić, i innych na swą stronę przemówić. Częstokroć, gdy już nadzieja zgody upadnie, nowego zalecają kandydata, jak się to stało w obiorze Michała. Gdy albowiem o Książęcia Neoburskiego i Lotaryńskiego, wzajemnie się waśniono, tak że właśnie nie było żadnego Województwa, któreby całkowicie za jednym tylko obstawało, i zgody na żadnego z tych kandydatów spodziéwać się już nie można było, w tedy Krzycki Podkomorzy Kaliski, w swojém Województwie, za Michałem Wiśniowieckim, nie będącym między kandydatami, z takiém wszystkich za-

---

(1) Heidenstein, *p.* 260. 261.
(2) *Konf. z r.* 1573. §. Naprzód.
(3) *Konf. z r.* 1577. §. My Rady. *Konf. z r.* 1632. §. A między temi. *Konf. z r.* 1648. §. A ktoby. *Konf. z r.* 1668. §. Naprzód. *Konf. z r.* 1674. §. I nie piérwéj. *Konf. z r.* 1696. §. Pro fundamento. *Konf. z r.* 1733. §. Jako zawsze.
(4) *Konf. z r.* 1668. *i insze po téj, w wspomnionych* §fach.
(5) *Konf. z r.* 1587. *i drugie po téj, w wspomnionych* §fach.
(6) §. A jako zawsze.

dowoleniem przemówił, że zaraz *Vivat Król Michał!* zawołano, i jednego Województwa głosy tyle mogły, że i inne nie z namysłu, lecz za nagłym popędem, na toż samo zgodziły się zdanie (1). Podobnież w r. 1674 wadzono się o syna Księcia Neoburskiego, i Księcia Lotaryńskiego; dla czego gdy przyszło do zbiérania głosów, Jana Sobieskiego Wgo Marszałka i Hetmana Koronnego, lubo się nie starał jawnie o Królestwo, Królem obwołano (2). Na Elekcyi Augusta II niezgodę między jego a Księcia de Conti stroną, niektórzy tém ukończyć myśleli, że trzeciego przedstawią; zalecono tedy w tym celu Margrabię Badeńskiego, lecz i to usiłowanie nie powiodło się (3). — Wymagają bowiem tego ustawy, aby głosy na jednego się zlały (4), i nie 45 przypuszczają zgody, tylko przy jednomyślnym obiorze (5). Gdy powszechna nastąpi zgoda, Senatorowie i Posłowie pojedynczych Województw, i Ziem osobno głosujących, przynoszą głosy do sejmowego Koła, które Szlachta, zbliżywszy się, konno w okrąg otacza. Głosy każdego imiennie wywoływanego przez Marszałka Posłów Województwa, i każdéj Ziemi, jeden z Posłów odczytuje (6). Po czém Prymas w śród Koła w okrąg konno objéżdżając, trzykroć otaczających zapytuje, czy wszystkich jest na jednego zgoda, i czy Exorbitancyom zadosyć uczyniono. Jeżeli zgodnie wykrzykną, i nikt się nie sprzeciwi, Prymas oznajmia Króla, dodając mu swoje życzenia zdrowia i szczęśliwych rządów. Potém Marszałkom, Wielkiemu Koronnemu i Litewskiemu zléca, ażeby oznajmienie powtórzyli, i ogłasza Marszałek W. Koronny w towarzystwie drugich, przy każdéj Koła bramie, że Król jest zgodnie od wszystkich obrany, i od Prymasa oznajmiony, i że ma być uznany za prawego i prawdziwego Monarchę (7). Zakazują zaś prawa oznajmiać Króla, jeśli się temu kto wprzód sprzeciwił, tak dalece, iż za nieprzyjaciela ojczyzny oznaczają tego, któryby Króla bez zgody wszystkich ze Stanów, oznajmił (8). Trzechkrotne zaś o zgodę i Exorbitancye zapytanie, nakazuje Prymasowi Konfederacya z r. 1668 (9), za któréj powagą i następne po-

---

(1) Załuski, *Epist. T. I. p.* 144.
(2) Załuski, *Epist. T. I. p.* 556.
(3) Załuski, *Epist. T. II. p.* 366.
(4) *Konf. z r.* 1573. §. Naprzód.
(5) *Zob. w* §fie 44*tym notkę pod liczbą* 3*cią.*
(6) Piasecki, *p.* 454. 455. Zawadzki, *p.* 37. Załuski, *Epist. T. I. p.* 145.
(7) Piasecki, *p.* 455. Zawadzki, *p.* 37. Załuski, *Epist. T. I. p.* 145. 558.
(8) *Konf. z r.* 1587. §. My Rady, *i insze które zob. w* §fie 44*tym w notce pod liczbą* 3*cią.*
(9) §. Naprzód.

szły (1). Taż sama Konfederacya po piérwszy raz wyraźnie postanowiła, iż Korona, Litwa, i połączone z niemi prowincye, wspólnie do wyboru Króla mają się przyczyniać (2), co następne ponowiły (3).

46 W roku 1573, ci którzy Księcia Andegaweńskiego Królem mieć chcieli, zbrojno na sejm przyśli, i oznajmił Królem Prymas Henryka, mimo wielu obudwu Stanów członków przeciwnych, którzy nawet na inne ustąpili miéjsce (4). Podczas głosów na Króla Stefana, wszystka Szlachta dawszy głosy, wróciła się do Senatu, i kogo różne strony Królem mieć chciały, oświadczyła. Następnie ci którzy ziomka pragnęli, osobno w śród Koła obradowali, przyzwawszy do siebie Senatorów podobnież myślących. Strona przeciwna, która za Austryackim była Książęciem, po kilku tygodniach odłączyła się od sejmu, i Césarza Maxymiliana Królem ogłosiła; ci piérwsi zaś na sejmie Annę Królową, a Stefana Siedmiogrodzkiego Królem obwołali (5). Ci którzy w roku 1587 Zygmuntowi Książęciu Szwedzkiemu sprzyjali, po za Kołem, i Elekcyi i oznajmienia dokonali, po zapytaniu Marszałka poselskiego, czy chcą mieć Zygmunta Królem: w Kole zaś, już po obraniu tém Zygmunta, Maxymilian Austryacki Królem był mianowany (6). W 1697 roku (7), podobnie jak w r. 1733 na oznajmionych przez Prymasa Królów, tak dalece nie było powszechnéj zgody, iż raczéj większa ilość Senatorów i Szlachty, osobno stanęła, i zupełnie innego, niż Prymas oznajmił, Króla się domagali; i jako wprzód się sprzeciwiali, tak też i potém na próżno Prymas i jego stronnicy, do siebie przyciągnąć ich usiłowali. Już zaś w §fie 12tym powiedzieliśmy, że Stefan bez wpływu Litwy i Prus, a Zygmunt III bez Litwy, obranemi byli, lecz że przecież potém też same prowincye, Elekcyę jednego i drugiego zatwierdziły.

47 Do Prymasa należy, Króla obranego oznajmić, którego prawa w czasie bezkrólewia po Zygmuncie Auguście, Marszałek Wielki Koronny mu zaprzeczał, a sobie przypisywał: Stany przecież Prymasowi je przyznały (8). Następnie bulla Syxta V Papiéża z r. 1589, prawo oznajmiania Króla przez Arcybiskupa Gnieznieńskiego poświadczyła, i po oznajmieniu przez niego

---

(1) *Konf. z r.* 1674. §. I nie piérwéj. *Konf. z r.* 1696. §. Pro fundamento. *Konf. z r.* 1733. §. A jako zawsze.
(2) §. Warujemy i to sobie.
(3) *Konf. z r.* 1674. §. Warujemy i to. *Konf. z r.* 1696. §. Warujemy to. *Konf. z r.* 1733. §. Warujemy to sobie.
(4) Heidenstein, *p.* 29.
(5) Heidenstein, *p.* 90. 91. 92.
(6) Heidenstein, *p.* 260. 261. 262.
(7) Załuski, *Epist. T. II. p.* 367.
(8) Heidenstein, *p.* 7. 19. 21.

Króla Katolika, z zachowaniem ustaw i zwyczajów Państwa, wszystkim innym Biskupom drugiego oznajmiać zakazała (1). Konfederacye od roku 1668 o oznajmianiu Króla przez Prymasa mówią (2), a świeżo teraz Konstytucya z r. 1736 toż jego prawo poparła (3). Jeśli Arcybiskupstwo Gnieznieńskie swojego pastérza nie ma, wtedy Kujawski Biskup powinien Króla oznajmić; a jeżeli i tego nie masz, to Biskup Poznański zastąpić go winien; gdyż w braku Arcybiskupa Gnieznieńskiego, do Wielkopolskiego Biskupa zawsze zastępstwo należy, pomimo daremnych Prymasa Radziejowskiego w r. 1698, przez złość na Kujawskiego Biskupa, usiłowań, przeniesienia prawa tego na Arcybiskupa Lwowskiego (4). Przy oznajmieniu Jana III, gdy Prymas umarł, a Biskupowi Kujawskiemu jeszcze bulla papiéska zatwierdzająca go nie nadeszła, Biskup Krakowski nad Poznańskiego przeniesionym został (5). Ile razy zaś Prymas oznajmił Króla, na którego po większéj części Stany nie zgodziły się, tyle też razy jego oznajmienie nieważném było. Stefana, na którego stronie żadnego Biskupa nie było, Jan Sieniński, w prawdzie duchowny, lecz niższéj godności, i po niejakim czasie dopiéro Arcybiskupem Lwowskim mianowany, oznajmił (6); Augusta II zaś Biskup Kujawski, a Augusta III, w nieobecności Kujawskiego, Poznański Biskup. W tych czasach właśnie Prymas innych oznajmiał Królów, lecz gdy nie wszyscy na to się zgodzili, mianowania te płonnemi były. Wszakże i bulla Syxta V, nie bezwarunkowo Biskupom Królów oznajmiać zakazuje, lecz w tenczas tylko, gdy Arcybiskup Gnieznieński, w czynności téj trzymał się ściśle ustaw i zwyczajów Państwa: przekraczał je zaś zawsze, po ile razy Króla oznajmiał bez zgody wszystkich, któréj wymagają prawa, i dla większéj pewności nawet nakazują, aby się przed oznajmieniem, po trzykroć Stanów o zdanie pytano; jak to w §ście 45tym rzeczono.

Wtedy właśnie, gdy Stany Prymasowi prawo oznajmienia Króla przy- 48
znały, postanowiły zarazem, aby je Marszałek Wielki Koronny powtórzył (7). Odtąd zwyczaj ten się utrzymał, a nawet tak, iż pod niebytność Wielkiego owego Marszałka, najbliższéj godności Marszałek go zastępuje. Gdy przy Elekcyi Zygmunta III, żadnego nie było Marszałka, ogłosił go Wielki Kanclérz Koronny Zamojski, i to nie przed bramami Koła, lecz w Warszawie

(1) Załaszowski, *Jus Regni Poloniae T. I. p.* 552.
(2) *Zob. w* §ście 45*tym*, *na stronnicy* 71, *notkę* 9*tą*, *a na stronnicy* 72*giéj notkę* 1*szą*.
(3) *P.* 94. *tyt.* Prerogatywy.
(4) Załuski, *Epist. T. II. p.* 566.
(5) Załuski, *Epist. T. I. p.* 556.
(6) Bielski, *Chron. p.* 724.
(7) Heidenstein, *p.* 21.

w farnym kościele, przy wielkim ółtarzu (1). Stało się to snać dla tego, iż Stany które Zygmunta obrały, z miejsca sejmu ustąpiły. Po nastąpioném ogłoszeniu przez Marszałka, wszyscy za Prymasem, klęcząc hymn Ambrozyański „*Ciebie Boże chwalimy*" odśpiéwują; poczém z dział i ręcznéj broni ognia dają, i odgłosem trąb i kotłów powszechną objawiają radość.

49 Rozchodzą się czasem Stany, dwóch zamiast jednego obrawszy Królów, jak się to w Elekcyi Stefana, Zygmunta III, Augusta II i Augusta III stało. Przyczynę tego upatrują zwykle w rozdwojeniu Rzeczypospolitéj, która przecież nie jest czémś takiém, coby rozdwoić się dało. Jest ona bowiem pewnym Królestwa Polskiego prawo-zgodnym organizmem, którego całości Król i Stany, a w czasie bezkrólewia same tylko Stany przestrzegają. Organizm tedy takowy innemi ustawami zmiénionym być może, (tak jako dziś innym jest niż był dawniéj,) lecz nie rozdwojonym; gdyż jako całość podzielona na części, przestaje już być całością, tak i Rzplta Polska nie istniałaby, gdyby się na części dzieliła. Dla tego téż Stefan, Zygmunt III, August II, i August III, od całéj Rzeczypospolitéj byli obrani, to jest od Stanów senatorskiego i rycérskiego, które Rzpltéj strzegły, chociaż nie od wszystkich Senatorów i Szlachty: podobnie jak i uchwały sejmowe są ważne, mimo nieobecności niektórych Senatorów i Posłów Województw. Ciż sami, którzy się nie zgadzali na obranie wspomnionych Królów, przystąpili potém, uznając przez to, że według praw, i przez całą Rzpltę obranemi byli. Łatwo zaś być może, iż w takiéj mnogości radzących, różne najdą się zdania, choćby nie z powodu niegodziwości i chciwości, lecz nawet w szczéréj myśli obowiązku, i dobra Rzpltéj. Z tąd téj krewkości ludzkiéj, łacniéj się u nas przebacza, i nie masz kary na niezgodę w Elekcyi; lecz różniącym się wolno potém się nawrócić, bez szwanku ich czci, godności, i majątku. Zdaje mi się więc, że owi niektórzy Królowie, przez rozdwojone Stany, lecz nie przez Rzpltę rozerwaną, obranemi byli; atoli zdanie to, jako prywatnego człowieka nikogo nie zmusza, aby podobnie sądził. Wolno tedy innym utrzymywać, iż Rzplta wtedy na części rozerwaną była; że pojedyncze owe części osobno działały, osobno sobie radziły, i pismem i bronią z sobą się biły, a przecież Rzplta Polska utrzymywała się, choć podarta w części, z których każda w sobie Rzpltę zawiérała, tak jednak, iż ona mimo tego, jedną wzdy, a nie dwoistą była. Chętnie się na to wszystko zgodzę, lecz pojąć tego nie potrafię! Nie zgadzały się Stany, ile razy różnych obrano Królów; ale który się z nich miał utrzymać, pokazała prawda, i na prawach wsparte Rzpltéj dobro, za któremi idąc, zgoda między obywatelami była przywró-

(1) Heidenstein, *p.* 264.

coną, tak, że wnet jednego uznali za Króla, chociaż nie jednego obrali. — Oznajmionego Króla, jeżeli przytomny jest, z pola do miasta odprowadzają 50
Stany. Króla Michała, że już był wieczór, prosto na Zamek (1), Jana zaś III, że daleko było jeszcze do wieczora, piérwéj do kościoła S. Jana prowadzono, i hymn S. Ambrożego «*Ciebie Boże chwalimy*» powtórzono, i kazania słuchano (2). Król Michał na zajutrz słuchał mszy i kazania, a po południu, konną Szlachtę Województw, czekającą na niego, objeżdżał, dziękując grzecznie za ich na niego głosy (3): co podobnież po oznajmieniu Augusta II, Fleming jego Poseł uczynił (4). W nieobecności Króla, Stany do kościoła S. Jana idą, i tenże hymn Ambrozyański śpiéwają: w roku zaś 1697 przy niezgodnéj Elekcyi, obadwa stronnictwa tego dopełniły. Zwykli też nowego jeszcze w tenczas Króla Marszałkowie poprzedzać, lecz ze spuszczonemi laskami, które po koronacyi dopiéro w górę wznoszą (5). Gdy Król Michał w nieobecności Marszałków szedł do kościoła, Kanclérz Koronny niósł przed nim laskę (6).

Już to w §ie 21 powiedzieliśmy, iż, dawniéjszemi czasy, *pacta conventa* 51
czyli Umowy królewskie, przed oznajmieniem nowego Króla bywały pisane, i w imieniu Króla przyjmowane, lecz że jednak zmiana w téj mierze na Elekcyi Michała zaprowadzona, dotąd się utrzymuje. Drugiego albowiem dnia po oznajmieniu Króla Michała, mianowani byli od Prymasa do ułożenia tychże Umów z każdego pokolenia, Biskup, Wojewoda, i Kasztelan, od Marszałka zaś poselskiego, po dwóch z każdego Województwa, a po jednemu z Ziem pomniéjszych (7). Co się tyczé liczby tych, którzy *pacta conventa* mają pisać, Konfederacya z r. 1696, chce mieć sześciu Senatorów i cztérech według pokoleń z Rycérstwa (8), którzy przy Ministrach Koronnych i Litewskich tę sprawę załatwić mają. Na Elekcyi Augusta II, zanim przyszło do głosowania, Prymas na prywatném posiedzeniu wyznaczył Senatorów do napisania Paktów, do których Marszałek Stanu rycérskiego przydał Posłów (9); lecz gdy z tych niektórzy byli stronnikami Księcia de Conti, przeto po oznajmieniu Augusta II, innych w ich miéjsce podstawić trzeba było. Spisują *pacta conventa* zwykle w Zamku Warszawskim, i na próżno nalegali

(1) Zawadzki, *p.* 38. Załuski, *Epist. T. I. p.* 128.
(2) Załuski, *Epist. T. I. p.* 558.
(3) Zawadzki, *p.* 40. Załuski, *Epist. T. I. p.* 128.
(4) Lunig, *Theatr. cerem. T. II. p.* 37.
(5) Piasecki, *p.* 456.
(6) Zawadzki, *p.* 40. Załuski, *Epist. T. I. p.* 128.
(7) Zawadzki, *p.* 43.
(8) §. Upatrując zaś.
(9) Załuski, *Epist. T. II. p.* 364.

niektórzy po obraniu Michała, aby tego w miejscu sejmu dokonano (1). Przecież po Augusta II obiorze, na polu spisane były, jak to widać z zakończenia Umów, gdzie słowa: «*actum et datum in campo electorali inter Varsaviam et pagum Wola*» czytamy. Przed spisaniem tychże Augusta II Umów, osoby którym to polecono, wykonały w rotę oznaczoną, przysięgę, że sobie w tém nieskazitelnie postąpią, i przede wszystkiém na wolność Elekcyi i innych praw baczyć będą (2). Dawniéj, jako były z cudzoziemcami zawiérane, tak téż w łacińskim układano je języku, i na Elekcyi dopiéro Władysława IV piérwszy raz po polsku spisane, jako mające obowięzywać Książęcia rodaka: odtąd zaś język ten już na następne został się czasy, chociaż po Janie III, dla dwóch jeszcze Królów rodowitych Niemców układane były. Zawiérają zaś *pacta conventa* niektóre dawne za najgłówniéjsze miane prawa, do których albo się nowe dodają, albo téż takie które do wyjaśnienia dawnych służą, i krom tego jeszcze, wszelkie rozporządzenia ku pożytkowi Rzpltéj zmierzające, a pochodzące bądź z myśli nowego Króla, bądź téż za zdania Stanów: nie zapomina się przy tém o z-obowiązaniu Króla do zachowania wszystkich praw tychże, jako téż o odmówieniu posłuszeństwa obywateli, w razie przeciwnym. Wiele zaś warunków obéjmując, *pacta conventa* musiały przybrać więcéj obszérności. Krótszemi są wszakże Umowy Henryka, Stefana, Zygmunta III; i dopiéro za Władysława IV rozprzestrzeniać je poczęto, tak iż się obszérnemi stały. Nowsze najczęściéj są niemal powtórzeniem wcześniéjszych, a *pacta conventa* Jana Kazimiérza, są zupełnie to same co Władysława IV, mało tylko odmiéniwszy w późniéjszych, co już miéjsca mieć nie mogło. Spisane Umowy królewskie zwykle Stanom do sprostowania lub zatwierdzenia przedstawiane były (3), lecz zaniechano tego już po Elekcyi Augusta II i Augusta III, a sprawę tę całkiem już Stany zdały na tych, którzy do układu wyznaczeni byli. Z tego to powodu, tych którzy *pacta conventa* Augusta II wyrabiali, z-obowiązano przysięgą, że nic przeciwnego prawom Państwa nie umieszczą; jak to nieco wyżéj powiedziałem. Wysłańcy nowego Króla, przystąpiwszy do sejmu, na takowe Umowy królewskie zezwalają; a Michał i Jan III, którzy przez Mówców nie starali się o Królestwo, z Senatu i Szlachty kilku wyznaczyli, którzyby *pacta* przyjęli. Na czele aktu kładą się królewskich owych wysłańców imiona, wyjąwszy Umów Michała, przy których tego nie spostrzegamy. Podpisują się zaś nie tylko ci, którzy do układu delegowanemi byli, lecz i inni z obojga

(1) Zawadzki, *p.* 42. 43.
(2) *Konstyt. z r.* 1699. *gdzie zaraz prawie z początku są* pacta conventa *Augusta II, a przed niemi rota przysięgi.*
(3) Piasecki, *p.* 453. 455. Zawadzki, *p.* 45. *seq.* 407.

Stanów; z tąd wielką moc tam podpisów czytamy, między któremi niektóre przybiérają dopis, *deputowanych do Umów królewskich*. Niegdyś Paktów Henryka nikt nie podpisał, *pacta* Stefana sami tylko jego wysłańcy, a *pacta* Zygmunta krom Mówców, trzynastu Senatorów, a siedmiu ze Szlachty podpisało. W Umowach Augusta III, przy końcu dopiéro aktu, pod samą przysięgi rotą, Mówcy królewscy swe położyli imiona, gdy tymczasem Zygmunta III wysłańcy przed Polakami się podpisali. Od czasów Władysława IV, widziane były pod aktami Umów królewskich, podpisy w imieniu miast Krakowa, Wilna, Lwowa, i Poznania, a Warszawy téż w akcie Michała Króla; przeciwnie zaś, nie ma żadnego już z tych miast w Umowach królewskich Augusta III. To osobliwsza, iż ci co w imieniu miast *pacta conventa* Augusta II podpisali, nazwali się „*deputati ad pacta conventa*", którego tytułu indziéj nie czytamy: nie należy téż z tąd wnosić, że mieszczan upoważniono do wspólnego naradzania się ze Szlachtą, lecz tylko płonne snać dołożyli do podpisu, za śladem Szlachty, słowo. Jako zaś Konfederacye Senatorowie i Szlachta niekiedy warunkowo podpisują, tak téż i *pacta conventa*, z zastrzeżeniem religii lub czego innego, jak tego za czasów Zygmunta III piérwszy dano przykład. Do paktów Augusta II i Augusta III dołączono przy końcu akt pełnomocnictwa, na mocy którego, wysłańcy ich wszystko to po co posłanemi byli, wykonywali, którego atoli aktu w Paktach poprzednich Królów nie znajdujemy. Umowy królewskie umieszczają się w poczet ustaw Państwa (1), a *pacta conventa* Władysława IV i następnych Królów, między uchwały sejmu elekcyjnego przybrano (2). Późniéj zaś dopiéro *pacta* dwóch Królów Sasów, dla niezgody Stanów, między Konstytucye Państwa włożono (3); a *pacta conventa* Augusta II, drugi raz nawet w ustawy r. 1710 wpisano (4).

Nie przytomnych Królów Posłowie, imieniem ich, na *pacta* przysięgają, 52
co Posłowie Henryka i Stefana w Kole sejmowém, Posłowie Zygmunta III po za Kołem na polu (5), a obu Augustów Sasów, w kościele S. Jana w Warszawie przy wielkim ółtarzu wykonali. Władysława IV i Jana Kazimiérza Posłowie, acz oni sami w Warszawie albo pod Warszawą byli, imieniem jednak ich na miéjscu sejmu, przysięgli (6); czego jednak nie wyciągano

(1) *Henryka, w Vol. Constit. p.* 224. *Stefana, p.* 231. *Zygmunta III, p.* 451.
(2) *Władysława IV, Porządek Elekcyi z r.* 1632. *p.* 10. *Jana Kazimiérza, z r.* 1648. *p.* 14. *Michała, z r.* 1669. *p.* 14. *Jana III, z r.* 1674. *p.* 15.
(3) *Augusta II, Konst. z r.* 1699. *p.* 3. *Augusta III, z r.* 1736. *p.* 53.
(4) *Konst. z r.* 1710. *p.* 8.
(5) Heidenstein, *p.* 29. 92. 263.
(6) Piasecki, *p.* 455. Pastoryusz, *Histor. Polon. plen. p.* 221.

od tych, którzy Michała i Jana III *pacta* podpisali. Przyczyną téj różności to tylko snać było, że na *pacta* Władysława IV, i Jana Kazimiérza, przed ich oznajmieniem przysięgać trzeba było, Michała zaś i Jana III *pacta*, po oznajmieniu już Króla pisane były. Niektórzy Posłowi Augusta II Flemmingowi wykonania przysięgi na *pacta* dla tego wzbraniali, iż był luterskiego wyznania (1), co też stronnicy Księcia de Conti jakoby niegodziwość wytykali (2). Lecz powinni byli pamiętać, iż już dawniéj na *pacta* Stefana i Zygmunta III przysięgali Mówcy nie będący Rzymsko-katolickiéj wiary, i że wielu dawniéj Senatorów podobnież luterskiego i kalwińskiego wyznania, bez wszelkich przeciwności, Królowi i Rzeczypospolitéj wierność swą ślubowało. Po polsku napisaną rotę przysięgi tychże wysłańców, najpiérwszą w akcie Elekcyi Władysława IV, drugą w Elekcyi Jana Kazimiérza napotykamy (3). Inną wszakże przysięgę, na *Ewangelie, przez Boga i świętą jego mękę*, wykonywali w języku łacińskim Augusta II i Augusta III Posłowie, jako Król obrany *pacta conventa* za ważne uzna, dopełni, i własną zatwierdzi przysięgą. Przysięga ta domieszczoną też jest przy końcu Paktów rzeczonych Królów. Augusta III Posłowie po mszy przysięgli, poczém Biskup Poznański wykrzyknął *«niech żyje Najjaśniéjszy August III wybrany Król Polski!»* co wszystek lud zgromadzony powtórzył: podobnież obwołał Poniński Marszałek Konfederacyi, a lud znów głos jego powtórzył. Nastąpił hymn Sgo Ambrożego w kościele, a za kościołem trzechkrotne wojska z broni ręcznéj wystrzały.

53 Jeżeli Królowie obrani są przytomni, zaraz sami na swoje Umowy przed wielkim ółtarzem, w tymże S. Jana kościele, po mszy ś. przysięgają; a to według roty przysięgi po Elekcyi Władysława IV po łacinie napisanéj, i dla Jana Kazimiérza, Michała, i Jana III powtórzonéj (4), po opuszczeniu w tych ostatnich tego, co w piérwszéj Władysława IV i Jana Kazimiérza, o Posłach ich było dołożone. Przysięgają Królowie klęcząc przed księgą Ewangelii, *przez Boga, i jego Ewangelię*. Władysławowi IV, odczytywali rotę Wielcy Kanclérze Korony i Litwy (5); Janowi Kazimiérzowi, Kanc-

---

(1) Lunig, *Theatr. Cerem. T. II. p.* 38.
(2) Załuski, *Epist. T. II. p.* 455.
(3) *Porządek Elekcyi z r.* 1632. *p.* 20. *tyt.* Jurament Posłów. *Porządek Elekcyi z r.* 1648. *p.* 24. *tyt.* Jurament Posłów.
(4) *Porządek Elekcyi z r.* 1632. *p.* 20. *tyt.* Jurament Króla. *Porz. Elek. z r.* 1648. *p.* 25. *tyt.* Jurament Króla. *Porz. Elek. z r.* 1669. *p.* 29. *tyt.* Jurament Króla. *Porz. Elek. z r.* 1674. *p.* 31. *tyt.* Jurament.
(5) Piasecki, *p.* 456.

lérz Wielki Koronny (1), a Michałowi, Gnieznieński Arcybiskup (2). Po wykonanéj przez Władysława IV przysiędze, Prymas, aby wiarę katolicką od uszczérbku ochronił, sprzeciwił się zawarowanemu między Dyssydentami pokojowi, Wojewoda zaś Bełzki Rafał Leszczyński za ich prawami obstawał (3). Michałowi publicznie zarzucano, iż oświadczył, jakoby nie szczérze, lecz z zachowaniem innéj myśli poprzysiągł, co lubo Podkanclérzy za Króla zaprzeczał, przecież Prymas do sumnienia Króla samego i wiadomości innych, się odwoływał (4). Sama przysięga między akta Elekcyi kładzioną bywa (5), i podpisują ją ci, którzy przy wykonaniu obecnemi byli.

Jak tylko Król *pacta conventa* zaprzysięże, oddawanym mu bywa dyplom 54
Elekcyi po łacinie napisany, w którym Stany, i cnoty nowo obranego Króla, i insze okoliczności wymieniają, dla których się na niego zgodzili, obiecując mu wierność, cześć i posłuszeństwo. Na końcu kładą się imiona i pieczęcie Senatorów, i przedniéjszych z Rycérstwa (6). Władysław IV dyplom ten z rąk Prymasa (7), Jan Kazimiérz z rąk Kanclérza W. K. (8), Jan III z rąk Biskupa Krakowskiego, który był na miéjscu Prymasa (9), odebrali. Przed Elekcyą Jana III, Marszałek poselski przysiągł, że dyplomu Elekcyi nie wyda, tylko Królowi zgodnie od wszystkich obranemu, jak to w §. 17tym wspomnieliśmy. Gdy Władysławowi IV Kanclérze dyplom takowy doręczyli, obróciwszy się do przytomnych, głośno zawołali, że dyplom oddali Królowi według praw obranemu, i oznajmionemu. Potém nastąpił hymn Ambrożego za głosem Prymasa (10). Jan Kazimiérz odebrawszy takowe główne swojego obrania listy, na słowa Kanclérza krótko odpowiedział; dłużéj mówił Bogusław Leszczyński Starosta-Generał Wielkopolski, robiąc nadzieję wszelkich za jego panowania pomyślności (11). Królowi Michałowi, imieniem Senatu Prymas, imieniem Rycérstwa Marszałek Królestwa winszował, a od Króla Gnieński Wojewoda Chełmiński odpowiedział, po którego mowie, Marszałek Koronny zawołał, że Polacy już mają prawego Króla (12). Tenże sam Gnin-

(1) Pastoryusz, *Histor. Polon. plen. p.* 227.
(2) Zawadzki, *p.* 58. Załuski, *Epist. T. I. p.* 131.
(3) Piasecki, *p.* 456.
(4) Załuski, *Epist. T. I. p.* 170. 322. 324.
(5) *Zob. na str.* 78. *notkę pod liczbą* 4tą.
(6) Piasecki, *p.* 456. Pastor. *Histor. Pol. plen. p.* 230. Załuski, *Ep. T. I. p.* 623.
(7) Piasecki *na wspomnionéj karcie.*
(8) Pastoryusz *na wspomnionéj karcie.*
(9) Załuski, *Epist. T. I. p.* 559.
(10) Piasecki *na wspomnionéj karcie.*
(11) Pastoryusz *na wspomnionéj karcie.*
(12) Zawadzki, *p.* 58. 59.

ski, po odebranym przez Jana III dyplomło, takąż miał za Króla mowę, wychwalając Króla, i o szczęśliwym jego panowaniu rokując (1). Kiedy Jan Kazimiérz Królestwa się zrzekał, dyplom obrania swojego Stanom oddał (2), ażeby ich od wszystkiego, do czego się przez tenże akt z-obowiązały, uwolnił.

55 Jeśli cudzoziemca Królem obrano, wyprawiają się do niego Posłowie, którzy go na Królestwo zapraszają, przysięgę na *pacta conventa* od niego odbiérają, i dyplom Elekcyi oddają. Wysławszy na przód dwóch z Szlachty z listem Senatu o dokonanéj Elekcyi, udali się do Francyi do Henryka z obu Stanów i obu narodów Polscy i Litewscy wysłańcy, którzy od niego w Paryżu w kościele P. Maryi, odebrali przysięgę w rotę na sejmie przepisaną, którą Jan Herburt Kasztelan Sanocki odczytywał, a w Izbie parlamentowéj dyplom Elekcyi Królowi wręczyli (3). Między temi prawami, na których zachowanie Henryk zarówno z Umowami królewskiemi zaręczał, były inne jeszcze, które pod imieniem *Artykułów Henrykowskich* uchodzą (4), a które na sejmie elekcyjnym nie tylko Henrykowi, ale i następcom jego przekładane były, i niemniéj jak *pacta conventa* osobnym urzędowym aktem potwierdzane (5). Król Stefan wyprawionym do niego Posłom, w kościele farnym miasta Medgies, zaprzysiągł zachowanie ustaw i Umów królewskich, i takowe z *Artykułami Henrykowskiemi*, nadaniem swojém potwierdził (6). Do Zygmunta III, samego tylko Kasztelana Podlaskiego z zaprosinami urzędownie do Szwecyi wyprawiono; lecz do przyjęcia Króla w Gdańsku, który tam z ojczystego kraju przybył, wielu z Senatu i Rycérstwa wysłanych było. Przed temi, w kościele klasztornym Oliwskim, przysięgę na *pacta conventa* Zygmunt wykonał, którą Biskup Kujawski, jako piérwszy Poseł odczytywał; przy czém tenże Biskup przeciwko pokojowi z Dyssydentami się upiérał, za którym wbrew temu obstawał Poseł Stanu rycérskiego Przyjemski, a Król zaś sam z przysięgi obietnicę ustąpienia Estonii usunął. Poczém nastąpił hymn: «*Ciebie Boże chwalimy*», a daléj w niebytności Marszałków, Podskarbi Koronny w głos obwieścił, że Król przysiągł; na co całe zgromadzenie *Vivat* wykrzykło. We cztéry dni po przysiędze w Gdańsku, w kościele u Dominikanów, po mszy i kazaniu, Zygmuntowi III dyplom Elekcyi u wielkiego ółtarza oddano, tak, iż wprzód Podkanclérzy miał mowę, na którą Kanclérz Szwedzki Sparr imieniem Króla odpowiedział, a potém dopiéro dyplom

---

(1) Załuski, *Epist. T. I. p.* 619. *i nast.*
(2) Lengnich, *Histor. Prus. T. VII. p.* 336.
(3) Heidenstein, *p.* 30. 41. *Vol. Const. p.* 223. 226.
(4) *Vol. Const. p.* 253. *i nast.*
(5) Heidenstein, *p.* 41.
(6) Heidenstein, *p.* 92. 94. *Vol. Const. p.* 249—258.

Elekcyi był odczytany. Przed Królem z kościoła do rezydencyi konno wracającym, dwóch mniéjszéj kancellaryi Sekretarzów dyplom Elekcyi niosło (1). Augusta II i Augusta III, świetne poselstwo w Tarnowicach, miasteczku Szląskiém, na Królestwo zapraszało (2), i August III tamże *pacta conventa* zaprzysiągł (3), a dyplom Elekcyi pod Krakowem w pałacu na przedmieściu, od Biskupa Poznańskiego i Marszałka sejmu był Królowi oddany (4). August II we wsi Pickary zwanéj, w Województwie Krakowskiém wykonał przysięgę, i dyplom Elekcyi odebrał (5). Obadwaj ci Królowie, po dwa, miasto jednego, dyplomy takowe odebrali: gdy bowiem Prymas i inni niechętni, po koronacyi Majestat ich uznali, zdawało się dobrém, aby na pamiątkę przywróconéj zgody, nowy spisać dyplom, w którym i Prymasa imie położoném być miało. Na czele dyplomu dla Augusta II, czytamy tytuł: „Michael Stephanus Radziejowski *Archiepiscopus Gnesnensis .... Senatores, officiales, atque inclytus equestris ordo regni et magni ducatus Litvaniae.*" Podpisane są imiona Prymasa, i Marszałka poselskiego, i obudwóch pieczęci u nich zawieszone. Na początku dyplomu Augusta III, imiona wszystkich przytomnych, Prymasa, Senatorów i Szlachty położono; a pieczęci jak mówią Prymasa, Senatorów, Marszałka, i delegowanych Ministrów obu narodów, przywieszone doń były; przydane też imiona Kanoników, i innéj obecnéj Szlachty; w końcu zaś Józef Lipski Regent Kancellaryi Wielkiéj Koronnéj, podpisał: „*ad mandatum amplissimorum Ordinum Regni et magni ducatus Litvaniae.*" Obadwa te dyplomy są włożone między prawa koronne (6), co przedtém z żadnym innym się nie stało. Gdy po obraniu Henryka szło o formę, w jakiéjby dyplom takowy miał być ułożonym, poddał ją Zamojski, polecając mianowicie tę, w jakiéj Zygmuntowi I Królestwo ofiarowano, z dodatkiem atoli zawarowania, znajdującego się w pismie przyrzekającém Królestwo dla jednego z synów Władysława Jagiełły, to jest, aby za nieprzyjaciela ojczyzny był uznany, kto rządom Króla posłusznym nie będzie (7).

Po oznajmieniu Króla, Szlachta, którzy swojém imieniem, nie jak Po- 56
słowie zjechali się, powoli się rozjéżdżają, i każdy do domu powraca.

---

(1) Heidenstein, *p.* 263. 273. Lengnich, *Hist. Prus. T. IV. p.* 26. 27.
(2) Lunig, *Theatr. Cerem. T. II. p.* 39. 40. *Fama Europ. part.* 351. *p.* 272. *Akta koronacyi Augusta III, które w Dreznie r.* 1734. *z druku wyszły, p.* 20.
(3) *Konst. z r.* 1736. *p.* 73. *Akta koronacyi Augusta III. p.* 20.
(4) *Fama Europ. part.* 351. *p.* 273.
(5) Lengnich, *Histor. Pol. p.* 280. Załuski, *Epist. T. II. p.* 447.
(6) *Konst. z r.* 1699. *p.* 26. *Konst. z r.* 1736. *p.* 85.
(7) Heidenstein, *p.* 30.

Stany zaś, na sejmie daléj swoje obrady prowadzą; i oprócz tego, cośmy wspomnieli, na pogrzeb zmarłego Króla, na koronacyą obranego, na sejm koronacyjny, i na sejmiki przed nim, dnie naznaczają, zwyczaj ten jeszcze od Elekcyi Henryka czasów zachowując (1); jednę tylko koronacyę Stefana wyjąwszy, która na następnym dopiéro po jego Elekcyi Zjeździe, uchwaloną została (2). Gdy się już wszystko odbędzie, i niczego nie brakuje, jak tylko przysięgi na *pacta conventa*, przez samego Króla w razie przytomności jego, a przez Posłów jego w razie przeciwnym wykonać się mającéj, wtedy na wzajemnych powinszowaniach sejm się zakończa (3), a okopy i rowy, i całe Koło sejmowe zasypują. Czasem, gdy się nie zgadzają Stany, sejm walny inszy przed koronacyą wyznaczanym bywa, aby na nim Elekcya była stwierdzoną, i aby ci, którzy byli niezgodni, mieli czas do niéj przystąpić, jako też postanowić to, czego okoliczności czasu wymagają. Taki sejm u Polaków nazywa się *Poparciem* czyli *Zjazdem Konfirmacyi*, jaki się odbył w Jędrzejowie po Elekcyi Stefana, a pod Wiślicą po Elekcyi Zygmunta III (4). Augusta III Elekcyę przez nową Konfederacyę ubespieczono, która zaraz pod tąż samą Antoniego Ponińskiego laską się odbyła.

57 Wszystkie zaś sejmu elekcyjnego uchwały, oznajmienie Króla i jego *pacta conventa*, w jednę księgę zebrane, drukiem się ogłaszają, aby między prawami Państwa miéjsce miały. Zwyczaj ten trwa od Henryka czasów, a od Elekcyi Władysława IV akta te przybrały ogólną nazwę u Polaków: *„Porządek na sejmie walnym Elekcyi"*, którą w Elekcyi Henryka, części tylko pewnéj działań ówczesnych i uchwał nadano (5). Uchwały zaś sejmu Elekcyi Stefana, i Zygmunta III, między prawa policzone, imienia tego nie mają. Nie należy też pominąć spisu głosów, obéjmującego według porządku Województw nazwiska tych, którzy się na nowego Króla zgodzili. Spis takowy po raz piérwszy do aktu Elekcyi Władysława IV dodano, który przykład na Elekcyach następnych zachowano, z tym wyjątkiem, iż głosy na Augusta II przed aktem oznajmienia Króla położono, głosów zaś na Augusta III wcale drukiem nie ogłoszono. W nowém wydaniu Konstytucyj przez Księży *Scholarum piarum*, brakuje głosów owych na Władysława IV i Michała, a to snać dla tego tylko, iż w exemplarzu którego do wydania swego użyli,
58 takowych nie było. — Zgodnie od wszystkich uczynionéj Elekcyi, nie może nikt unieważnić, bo już Konfederacya z roku 1573 (6), za nieprzyjaciela

(1) Heidenstein, *p.* 30. *Vol. Const. p.* 220. 222.
(2) *Vol. Const. p.* 242.
(3) Zawadzki, *p.* 57.
(4) *Vol. Const. p.* 235. *seq. p.* 438. *seq.*
(5) *Vol. Const. p.* 210.
(6) *Vol. Const. p.* 208.. §. Przetoż.

ojczyzny uznała wszelkiego jéj przeciwnika, przeciw któremu wszyscy powstać mają. Zdarzyło się jednak, że gdy już po powtórzoném oznajmieniu Króla Michała, o *pacta conventa* traktowano, Marcin Zamojski jeden z Posłów, który wraz z bratem swoim, miał sprawę o dobra Ordynacyi Zamojskiéj z matką nowo-obranego Króla, ani na Elekcyę, ani na spisanie *pactorum conventorum*, swoim i brata swojego imieniem nie pozwalał, i przy takiém odkazywaniu z sejmu wyszedł. Daremnie powoływały Stany braci do powrotu, którzy tego odmówili; lecz gdy dla tego obrad nie przerwano, a przy ukończeniu ich prawie, przecież Zamojscy się wrócili, w głos im złorzeczono, i za wrogów ojczyzny uznać ich niektórzy chcieli (1).

ROZDZIAŁ V.

O koronacyi nowo-obranego Króla, o poprzednim pogrzebie zmarłego, i późniéj następującym sejmie.

§ 1. *Jaki skutek koronacyi Króla. Lata panowania czy się od Elekcyi, czy od koronacyi rachują. Jana III przykład osobliwszy, i od zwyczaju odmienny. Co mu przed koronacyą Stany pozwoliły.* § 2. *Do Stanów należy czas na koronacyę naznaczyć i odroczyć. Jaką wolność przypisywał sobie Henryk. Przykłady koronacyi na inszy czas odłożonéj. Przeciąg czasu między Elekcyą i koronacyą.* § 3. *Miéjsce, gdzie się koronacya odbywa. Czego względem koronacyi Wielkopolanie od Króla Ludwika chcieli. Lwów zalecano na miéjsce koronacyi Jana III.* § 4. *Publiczny wjazd Króla do Krakowa, po którym pogrzéb zmarłego Króla. Od którego czasu zmarłego Króla pogrzéb odprawia się przed koronacyą. Królowie, których zwłoki w Krakowie nie były chowane. Dwóch Królów pogrzéb razem, a jednego dwa razy odprawiany. Króla i Królowéj pogrzéb.* § 5. *Zwłoki zmarłego Króla w Zamku Warszawskim złożone, do Krakowa bywają odwożone. Dozór nad niemi komu bywa zlecony.* § 6. *Koszt na pogrzéb z dóbr stołowych królewskich. Wątpliwość względem utrzymania ludzi dworskich Króla. Króla Zygmunta Augusta zwłoki prywatnym kosztem pogrzebane.* § 7. *Ceremonia pogrzebu.* § 8. *Nowy Król do kościoła Sgo Stanisława pieszo postępuje. Piérwszy tego zwyczaju w historyi przykład.* § 9. *Opisanie koronacyi. Arcybiskupa Gnieznieńskiego prawo koronowania Króla. Rozbiór tego prawa. Przykłady Królów nie od Arcybiskupa koronowanych. Biskupa Kujawskiego prawo, w niebytności Arcybiskupa.* § 10. *Król na prawa przysięga. Przykłady tego dawniéjsze. Prawa względem wykonania przysięgi. Dawniéjsza przysięgi rota. Przydatki z czasów późniéjszych. Pokój z Dyssydentami o wiarę.* § 11. *Namaszczenie Króla. Strój, w którym Król oznaki królewskie odbiéra.* § 12. *Które są oznaki Królestwa, i gdzie bywają zachowywane. Przepisy względem pilnowania tychże. Dla grożącego niebezpieczeństwa gdzie indziéj przewiezione były. Potajemnie wzięte, i znowu na swoje miéjsce złożone.* § 13. *Król w oznaki Królestwa ustrojony, daje się widzieć*

(1) Zawadzki, *p.* 52. 53. 57. Zaluski, *Epist. T. I. p.* 129. 131.

ludowi. Okrzyki, i powszechnéj radości oświadczenia. Powrót z kościoła do Zamku, i pieniądze rozrzucane. § 14. *Małżonki Królów razem bywają koronowane. O matce Kazimiérza W., która do téj czci synowéj przypuścić nie chciała; na koronacyę zaś żony Jana III wielu zawistném okiem patrzało. Przeszkoda dla wiary. Królowa zaślubiona razem z Królem zaślubionym koronowana.* § 15. *Publiczna uczta. Kto z Królem u stołu siada. Mieszczanie Krakowscy Królowi przysięgają. Król nie będących z Szlachty, na rycérzy pasuje. Starodawny zwyczaj odbiérania przysięgi od Krakowskich mieszczan. W zdarzeniu tém wszczęty spór między Książętami Mazowieckiemi, a Biskupami o miéjsce. Szczegóły niektóre o rycérstwie. Insze miasta zarazem Królowi przysięgają w Krakowie. Spór o piérwsze miéjsce między Lwowem a Wilnem.* § 16. *Królowi Senatorowie i Szlachta przysięgają. Senator w poselstwie do miast większych Pruskich wysyłany, dla odebrania przysięgi.* § 17. *Sejm po koronacyi. Kto go wyznacza, gdzie się odbywa, i jak długo trwa. Janowi III dozwolono trwanie sejmu przedłużyć. Krótszych i zerwanych sejmów takowych przykłady.* § 18. *Używanie nowych koronnych i litewskich pieczęci. Zatwierdzenie praw, i jego forma, o którą za Henryka się spiérano. Pokój między Dyssydentami o wiarę. Prawa obojga Prus, Bułowa i Leoburga. Indygenat Prus Polskich. Zatwierdzenie praw podpisują przytomni.* § 19. *Oznajmienie odbytéj koronacyi Króla. Sądy zwyczajne, które podczas bezkrólewia zamknięte były, znów swe działania rozpoczynają.* § 20. *Prymas działania swe z czasu bezkrólewia obwieszcza, za co podziękowanie odbiéra, a to co w ówczas zdziałano, prawem się zatwierdza.* § 21. *Exorbitancye.* § 22. *Sądy sejmowe. Pozwy królewskie pod pieczęcią Sądu ziemskiego.* § 23. *Poselstwo Króla do Papiéża z oświadczeniem posłuszeństwa.*

1 Jako Elekcya Króla stanowi, tak koronacya oddaje mu rządy nad Rzpltą, aby w niéj podług praw panował. Od tego czasu Król w prawa swe monarchiczne wstępuje, a jako przed koronacyą Królem *elektem*, tak po koronacyi wprost już Królem jest zwany. Odtąd téż rok piérwszy panowania zaczyna się rachować, który się w aktach przed koronacyą jeszcze nie policza, lecz dopiéro od chwili uroczystego przywdziania korony, która koniec bezkrólewia stanowi. Sam tylko Jan III od chwili swojego obrania, lata panowania liczył (1), a to z téj przyczyny, że za zezwoleniem Stanów, prawa monarsze przed koronacyą wykonywał, mając wolność nie tylko prowadzić wojsko przeciw nieprzyjaciołom, ale nawet koronacyę, gdyby dla nagłych niebezpieczeństw, w oznaczonym czasie odbyć się nie mogła, do dnia piérwszego Stycznia 1675, sejm zaś do dnia trzeciego tegóż miesiąca odłożyć, a nadto sejm dwu-niedzielny przez Stany wyznaczony, do sześciu tygodni przeciągnąć. Upoważniono go także do używania na listach Rzpltą o niebezpieczeństwach zawiadamiających, i sejmiki przed-sejmowe zwołujących, pieczęci pokojowéj. W tychże gwałtownych przygodach, téj saméj

(1) *Zob. Designatio regis coronati Joannis III, przy końcu Konstytucyi z r.* 1676. *p.* 4.

miał używać pieczęci, wzywając Szlachtę na wojnę; listy do Monarchy Ruskiego pisane, pod pieczęcią Litwy, a do innych Dworów pod pokojową pieczęcią wychodzić miały, a podobnież i akt nominacyi nowego Arcybiskupa Gnieznieńskiego, jeśliby koronacya, po za dzień przez Stany oznaczony, odłożoną być miała (1).

Dzień koronacyi, jakośmy w §ie 56tym poprzedniego Rozdziału powie- 2
dzieli, na sejmie elekcyjnym Stany wyznaczają. Dla opóźnionéj Henryka Króla podróży z Francyi, Senatorowie Małopolscy z dnia 4go Października roku 1573, na dzień 21go Lutego następnego roku odłożyli koronacyę. Przybywszy do Wielkopolski Henryk, odwołał się przez Opalińskiego Marszałka nadwornego Koronnego, do obecnych Wielkopolskich Senatorów, czyby się na dzień ten zgodzili, aby go Marszałek przez Woźnego ogłosić kazał. Lecz urazili się Wielkopolscy Panowie o to, że bez ich wiedzy Małopolanie koronacyę odłożyli, i upominali się, aby dzień ten nie Króla lecz Senatu imieniem był ogłoszony; ponieważ przed przyjęciem godeł królewskich, Król żadnéj nie ma władzy. Oburzyło to Henryka, a za jego rozkazem Marszałek w Poznaniu przez Woźnego dzień koronacyi obwołać polecił. Z tąd utyskiwali Senatorowie na Marszałka, i uchwalili, aby każdy Wojewoda Szlachtę Województwa swego, o dniu owym, Uniwersałem swoim zawiadomił (2). Gdy Stefan i Zygmunt III, naznaczonego dnia koronowanemi być nie mogli, Senatorowie i Szlachta, którzy się przed koronacyą do Krakowa zjechali, inszy dzień naznaczyli (3). Gdy Władysław IV z Warszawy dla febry w zamierzonym czasie do Krakowa przybyć nie mógł, Stany rozpoczęły sejm koronacyjny, ale odebrawszy wiadomość, że Król we trzech dniach stanie, obrad swoich zaniechały (4). Od Elekcyi aż do koronacyi Króla, czasem trzy, cztéry lub więcéj miesięcy upływa; najdłużéj zaś Jana III koronacya, bo aż do dwudziestu przeszło miesięcy się odwlokła.

Od czasów to już Władysława Łokietka, koronacya w Krakowie odbywać 3
się zwykła. Przed nim Przemysław, który przez dwieście lat zaniechany tytuł królewski przywrócił, w Gnieznie był koronowany, ponieważ Wielkiéj właściwie Polski, a nie Małéj, któréj stolicą Kraków, był dziedzicem (5). Za jego przykładem poszedł Wacław, który chociaż Wielką i Małą Polską rządził, uznając że tytuł królewski jest tylko do Wielkiéj Polski przywiązany, mimo posiadanéj już Małéj Polski, nie chciał się wprzód Królem Polskim

---

(1) *Porządek Elekcyi z r.* 1674. *tyt.* Oznajmienie *p.* 10.
(2) Heidenstein, *p.* 51. 52.
(3) *Vol. Const. p.* 248. 441.
(4) Piasecki, *p.* 457.
(5) Lengnich, *Histor. Polon. p.* 16. 17.

koronować, dopóki i Wielką Polską nie zawładnął (1). Po nim Władysław Łokietek, który już w Wielkiéj i Małéj Polsce od kilku lat rządził, godła Królestwa z Gniezna przeniósł, i w Krakowie r. 1320 był koronowany: uchwalono też w tenczas, jak świadczy Długosz (2), żeby na przyszłość w Krakowie tylko Królowie i Królowe się koronowały. Króla Ludwika prosili Wielkopolanie, aby się w Gnieznie koronować raczył, lecz mimo tego Kraków przeniesiono: aby jednak Wielkopolanów ułagodzić, obiecał Król, że w oznakach królewskich w kościele Gnieznieńskim publicznie wystąpi, i takowe w mieście tém do zachowania pozostawi. Wszakże, w skutek dorady Małopolan, niczego z tego dwojga nie dopełnił (3). W następnych czasach, ustawy z r. 1564 i 1569 Kraków za miéjsce koronacyj stale oznaczyły (4). W czasie wojny przez Jana III z Turkami toczonéj, niektórzy pragnąc aby się nie oddalał zbytnio od granicy, obstawali za koronowaniem Króla we Lwowie; lecz większa część oparła się téj nowości, i Krakowowi piérwszeństwo przywrócono (5).

4 Król na kilka dni przed swoją koronacyą, uroczysty wjazd do Krakowa odbywa, i przez mieszczan tamtejszych ze stósowną do Majestatu królewskiego okazałością przyjmowanym bywa. Król Ludwik najprzód w ten sposób do Krakowa wjechał (6), a za jego przykładem następcy. Od Władysława IV dopiéro czasów, zwykł poprzedzać wstąpienie Króla nowego, pogrzéb zeszłego, na który Stany dzień wyznaczają (7): gdyż Stefana jeszcze pogrzéb w kilka dopiéro miesięcy po koronacyi Zygmunta III nastąpił (8). Pogrzéb Zygmunta Augusta, na trzy dni wjazd Króla Henryka do Krakowa, poprzedził (9). Na Stefana pogrzebie sam Król był przytomnym, na Zygmunta Augusta zaś, Poseł w imieniu Henryka. Kazimiérza Wgo dwa razy odbył się pogrzéb, raz prywatnie drugiego dnia po śmierci, drugi raz publicznie po koronacyi Ludwika (10). W teraźniéjszych czasach Janowi III, dwa razy pogrzéb sprawiono, raz, kiedy ciało jego strona Książęcia de Conti

---

(1) Lengnich, *Histor. Pol. p.* 17.
(2) *Lib. IX. p.* 971.
(3) Anonim Archidyak. Gniezn. *w T. II. Scriptor. rer. Siles.* Sommersberga *p.* 104. 106.
(4) *Vol. Const. p.* 56. 174.
(5) Załuski, *Epist. T. I. p.* 653.
(6) Anonim Archidyak. Gniezn. *w T. II. Scriptor. rer. Siles.* Sommersberga *p.* 101.
(7) *Rozdziału poprzedzającego* § 56.
(8) Heidenstein, *p.* 284.
(9) Bielski, *Chron. p.* 704.
(10) Anonim Archidyak. Gniezn. *p.* 100. 104.

w Warszawie zatrzymała, przed Augusta II koronacyą (1), i znowu podczas koronacyi Augusta III, kiedy ciało z Warszawy do Krakowa przyprowadzono. Królowie albowiem od Władysława Łokietka począwszy, chowani bywają w Krakowie, oprócz Ludwika, Władysława Jagiellończyka, Alexandra, i Henryka. Ludwik na Węgrach umarł, i tam pochowany. Władysław Jagiellończyk, zarazem Król Węgierski, pod Warną w bitwie zginął. Alexander w Wilnie, gdzie umarł, pochowanym został, a Henryk do Francyi wróciwszy, tamże w grobie złożony. Innych Królów zwłoki, którzy w inném Państwa miéjscu umarli, do Krakowa zwiezione zostały, a mianowicie zwłoki Władysława Jagiełły, Jana Alberta, Zygmunta Augusta, Stefana i następnych Królów, którzy wszyscy gdzie indziéj, a nie w Krakowie zmarli. Zwłoki Jana Kazimiérza z Francyi nawet sprowadzono. Tenże Król żył jeszcze w chwili, gdy następca jego Michał się koronował, a zatém pogrzebu piérwszego przed koronacyą drugiego być nie mogło. Jan III zaś przytomnym był na pogrzebie dwóch razem Królów, Jana Kazimiérza i Michała; a August III szedł za zwłokami nie tylko ojca swego Augusta II, ale i za zwłokami Jana III, obok których jeszcze ciało żony jego i jednego syna, na jednym wozie żałobnym wiezione były. Dawniéj jeszcze Władysław IV ojcu i matce zarazem pogrzéb sprawił (2). — Z tego to powodu, zmarłego Króla ciało do Krakowa prowadzą, i po obraniu już Henryka zalecono niektorym Senatorom, aby zwłoki Zygmunta Augusta tamże przywieźli (3). Odkąd Zamek Warszawski stał się rezydencyą Królów, zwykły się zwłoki Królów którzy indziéj zmarli, wprzód tam niż do Krakowa sprowadzać, gdzie téż aż do ukończenia Elekcyi nowego Króla zachowują się: poświadczają to przykłady Władysława IV, i Michała, z których piérwszy w Międzyrzéczu w Litwie, drugi we Lwowie umarł. Także Jana III w Wilanowie pod Warszawą, a Augusta II w pałacu na przedmieściu zmarłego, zwłoki na Zamek Warszawski przeprowadzono. Przed niemi Zygmunt August z Knyszyna gdzie umarł, do Tykocina, a z tamtąd do Warszawy, a na ostatek do Krakowa zawieziony (4). Stefan zaś z Grodna, gdzie go śmierć zaszła, prosto do Krakowa był wyprowadzony. Ażeby i w zwłokach godność królewska uczczoną była, dają baczenie Prymas i Senatorowie przytomni śmierci, póki na sejmie konwokacyjnym nie będą z Senatu i Stanu rycérskiego mianowani, którzyby aż do Elekcyi w poszanowaniu zwłok królewskich pilnowali. Najprzód to po śmierci Zygmunta III wprowadzono, poleciwszy dozór

(1) Lunig, *Theatr. Cerem. T. II. p.* 44.
(2) Piasecki, *p.* 457.
(3) Heidenstein, *p.* 30. 31. *Vol. Const. p.* 223.
(4) Neugebauer, *Histor. p.* 643.

samym tylko Senatorom (1); lecz na sejmie konwokacyjnym po Władysława IV zgonie, niektórych ze Stanu rycérskiego dodano (2), i to już nadal zachowywano (3).

6 Koszta na obchód pogrzebowy, Podskarbiowie Koronny i Litewski, w stósownéj części z dochodów dóbr stołowych królewskich pokrywają. Postanowiono to najprzód po śmierci Zygmunta III wyraźną ustawą, tak, iż z dniem Elekcyi nowego Króla, te nakłady ustać musiały (4), których atoli w następnych bezkrólewiach, aż do dnia pogrzebu nie szczędzono (5). Na pogrzéb tylko Jana III, nie na sejmie konwokacyjnym, ale już po obraniu Augusta II, koszt naznaczono (6): wszakże w r. 1733 stanęła ustawa, ażeby Podskarbiowie zwłoki i Króla, i żony, i Augusta II, do Krakowa sprowadzili, ponieważ piérwéj nie można było tego dokonać (7). Na radzie Senatorów, którą Prymas zaraz po śmierci Jana III złożył, pytał się Podskarbi, jakimby sposobem na ludzi dworskich, którzy przy zwłokach Króla zmarłego pozostali, aż do sejmu konwokacyjnego koszt łożył, kiedy o tém nic nie było w prawach; i prosił, ażeby mu do tego kilku Senatorów dodanych było. Odmówiono mu téj ostatniéj prośby, lecz pozwolono mu wybrać sobie do porady, kogoby zechciał. W zdarzeniu tém, Wojewoda Sieradzki przeciwnym był utrzymywaniu kosztem publicznym tych, którzy za życia Króla wielkie nagromadzili sobie dostatki (8). Przed Zygmuntem III, Król Stefan kosztem Rzpltéj był pochowany (9). Gdy zwłoki Zygmunta Augusta przez wszystkich zaniedbane zostały, i nie było w Skarbie piéniędzy, Czarnkowski Referendarz Koronny sam z własnych dostatków, i bieliznę śmiertelną i inne pogrzebowe sprzęty sprawił (10); luboby na to owe dwakroć stotysięcy Czerwonych złotych, które Król w Tykocinie siostrze swojéj wraz z domowemi innemi sprzętami zostawił, sowicie w części mogły były być użyte (11). Dawniéjszym Królom, którzy większe skarby mieli, z uzbiéranych ich majątków, na pogrzéb nakładano.

---

(1) *Konfed. z r.* 1632. §. Jako dotąd.
(2) *Konfed. z r.* 1648. *p.* 15. §. Jako dotąd.
(3) *Konfed. z r.* 1674. *i* 1696. §. Jako dotąd. *Konfed. z r.* 1733. §. Consulendo dignitati.
(4) *Konfed. z r.* 1632. §. Strzegąc dignitatem.
(5) *Konfed. z r.* 1648. §. Strzegąc dignitatem. *Konfed. z r.* 1674. *i* 1733. §. Consulendo dignitati Reip. *Porządek Elekcyi z r.* 1674. *tyt.* Oznajmienie, *p.* 11.
(6) *Konstyt. T. V. p.* 982. *nowego wydania.*
(7) *Konfed. z r.* 1733. §. Consulendo dignitati.
(8) Zaluski, *Epist. T. II. p.* 36. 37.
(9) Piasecki, *p.* 71.
(10) Heidenstein, *p.* 5.
(11) Heidenstein, *ibid.*

Co się tyczé przepychu pogrzebowych obrządków, o tych gdzie niegdzie 7
w historyi są opisy. Najpiérwéj opisał je Anonim Archidyakon Gnieznieński, przy opowieści o pogrzebie Kazimiérza W. (1); a teraz znów jest ich wystawienie podane w opisie koronacyi Augusta III (2). My co ważniéjsza podamy. Ciało zmarłego Króla z przedmieścia do miasta na wozie ośmią końmi prowadzą, a idą przed niém mieszczanie, zakonnicy, Księża i Akademia. Daléj poprzedzają chorągwie Województw, przez Chorążych konnych wiezione; a daléj znów chorągiew koronna i litewska: dla czego też na sejmie Elekcyi zaleca się Chorążym Województw i Ziem, by wcześnie do Krakowa zjechali (3). Następują potém konni, którzy Króla zmarłego prywatną chorągiew, i tarczę, i miecz koronny i litewski niosą. Po nich szła pieszo liczna Szlachta, chór śpiéwaków, duchowieństwo wyższe, Biskupi i Senatorowie świeccy, z oznakami Królestwa. Za zwłokami postępuje Król nowy, który na nic pod Zamkiem w prywatnym domu czeka, mając przed sobą Marszałków ze spuszczonemi laskami, a za sobą Panów, Szlachtę, i innych. Jeśli żyje pozostała Królowa wdowa, i jest jéj dogodnie, podobnież idzie za zwłokami (4). Dzisiejsza Królowa szła za ciałem teścia swego, a za nią damy dworskie. Tak wchodzą do kościoła zamkowego, gdzie Arcybiskup Gnieznieński, lub w nieobecności jego Biskup Krakowski, mszę odprawia, a inny z Biskupów, pochwałę Króla zmarłego każe. Po odbyciu tego, co zwykle na pogrzebach się obchodzi, Marszałkowie laski, Kanclérze pieczęcie z gipsu zrobione, inni zaś Króla zmarłego proporzec prywatny i tarczę, przy katafalku roztrzaskują, po czém Król nowy wiérzchnią część kopii, przy któréj chorągiew wisi, własną ręką z ziemi podnosi. Na pogrzebie Kazimiérza W., Województw nawet chorągwie połamano (5), co podobnież na Augusta II pogrzebie zrobiono, jak to wyczytać można z opisu koronacyi Augusta III. Po tém wszystkiém zwłoki do grobu spuszczają.

Na zajutrz po pogrzebie królewskim, nowy Król do kościoła na Skałkę, pie- 8
szo udaje się, dla uczczenia relikwij Ś. Stanisława, co jak mówią, z dawnego utrzymuje się zwyczaju (6), lubo przed Władysławem IV tego przykładu nie wykazują dzieje. Ten Król na Skałkę w karécie jechał, a z tamtąd pieszo szedł do kościoła zamkowego, gdzie przy grobie rzeczonego patrona Polski, z rąk Arcybiskupa Kommunię Ś. przyjął (7). O Henryku czytamy, że przyje-

(1) *T. II. Script. rer. Siles.* Sommersb. *p.* 104: 105.
(2) *Historya koronacyi Augusta III. p.* 47.
(3) *Vol. Const. p.* 220. *tyt.* Oznajmienie.
(4) Bielski, *Chron. p.* 587.
(5) Anonim Archidyak. Gniezn. *p.* 105.
(6) Piasecki, *p.* 458.
(7) Piasecki, *l. c.*

chawszy na Zamek, zaraz udał się do kościoła, gdzie mu Biskup Krakowski przy wielkim ołtarzu, oprócz krzyża z relikwiami, Ś. Stanisława głowę
9 dał do ucałowania (1). — W następnym dniu, w przytomności Senatorów, i Posłów Stanu rycérskiego, którzy się na sejm zaraz potém następujący zjéżdżają, odprawia się koronacya w kościele Ś. Stanisława na Zamku. Do miéjsca tego Król pieszo, a przed nim Chorążowie i Miecznicy Koronni i Litewscy, ze swemi chorągwiami i gołemi mieczami, Senatorowie zaś pojedynczo z oznakami Królestwa, koroną, berłem, i jabłkiem, a najbliżéj Króla Marszałkowie ze spuszczonemi laskami, postępują. W kościele Król na przeciwko wielkiego ołtarza, na tronie zasiada, przy nim Chorążowie z chorągwiami, a Miecznicy z mieczami swemi, po bokach stoją, godła zaś królewskie na ołtarzu się umieszczają. Mszę odprawia Arcybiskup Gnieznieński, który szczególniéj do koronacyi ma powołanie, i to od najdawniéjszych czasów, jak Królowie Polscy koronować się zaczęli. Kazimiérz Jagiellończyk w r. 1451 to jego prawo w ten sposób zatwierdził, iż Arcybiskup Gnieznieński Króla i Królowę miał nawet wtedy koronować, gdyby który z Biskupów godnością kardynalską go przewyższał (2). Zygmunt też August w r. 1550 to prawo poparł (3). Przybyła potém w r. 1589 i Syxta V Papiéża bulla, zachowująca Arcybiskupowi Gnieznieńskiemu prawo koronowania Królów (4), które mu na nowo teraz Konstytucya z r. 1736 przyznała (5). Gdy Stefan miał być koronowanym, a Arcybiskup Gniezneński z przeciwnego kandydata był strony, uchwaliły w ów czas przy Królu zgromadzone w Krakowie Stany, aby ustawa Zygmunta Augusta za Arcybiskupem przemawiająca, wtedy tylko wykonywaną była, gdy tenże nie okaże się odszczepieńcem publicznéj zgody obywatelstwa; a w takowym razie, piérwszy z Biskupów Wielkopolskich zgadzający się ze Szlachtą, Arcybiskupa miał zastąpić. Uchwały téj w prawdzie nie umieszczono między prawa, lecz rzeczywiście Biskup Kujawski Stefana Królem namaścił i koronował (6). Dla podobnéj przyczyny Augusta II Biskup też Kujawski, a Augusta III Biskup Krakowski koronował, któremu z Wielkopolski obecny Biskup Poznański, dobrowolnie zaszczytu tego ustąpił.

10 Od tronu, z jednéj i drugiéj strony przez Biskupów Kujawskiego i Krakowskiego prowadzony Król do ołtarza, przyklęka, a na zapytania Arcy-

---

(1) Heidenstein, *p.* 52.
(2) Przyłuskiego *Statut*, *p.* 22.
(3) *Vol. Const. p.* 3. §. A naprzód. Przyłuskiego *Statut*, *p.* 22.
(4) Zalaszowski, *Jus. Reg. Pol. T. I. p.* 552.
(5) *Konst. z r.* 1736. *p.* 94. *tyt.* Prerogatywy.
(6) Heidenstein, *p.* 95.

biskupa, czy będzie strzegł religii, kościoła, i Państwa, odpowiada słowem: *chcę*. Potém stòjący na prawa Rzpltéj przysięga, a to według dawnego zwyczaju, w ślad którego Władysław nawet Jagiellończyk r. 1434 takową wykonał, chociaż jeszcze nie miał stósownego wieku (1): wszakże gdy Zygmunt August w r. 1530 był za życia ojca koronowanym, odłożono jego przysięgę, dla zbytniéj młodości, na czas dalszy: zostawili atoli ojciec i matka jego pisemne oświadczenie, iż nie należy się synowi posłuszeństwo, dopóki nie przysięże (2), co téż on w r. 1537, a siedmnastym życia swego uczynił (3). Kazimiérz Jagiellończyk, który był doletnim, w siódmym panowania swego roku dopiéro przysięgę wykonał (4). Po śmierci Zygmunta Augusta uchwalono nie obiérać Króla, tylko takiego, który podobnie przysięże: a w następnych bezkrólewiach prawo to ponowiono (5), tak, iż Królowie po swéj koronacyi orzekają, że w tém praw dopełnili (6). Czyta przysięgę Arcybiskup Gnieznieński, albo ten, który za niego Króla koronuje; w niéj zaś obowięzuje się Król według starodawnéj roty na Boga, i na Stą Ewangelię, że wszystkie prawa i przywileje, od piérwszych Królów i Książąt, których imiona zacząwszy od Kazimiérza W. wylicza, prawnie nadane, zachowywać będzie; że wszystko to, w czémkolwiek nieprawnie Rzplta uszczuploną została, w miarę sił odzyska; i że nie umniéjszy obszérności kraju, lecz owszem granice rozprzestrzeni (7). Do przysięgi obranego Henryka dodano, że Król przywileje zgodne z prawem publiczném i wolnością obojga narodów, nie tylko od Królów Polskich, ale i od Książąt Litewskich, mianowicie zaś od Witołda pochodzące, zatwierdzi, równie jak uchwały Stanów w czasie bezkrólewia postanowione; że pokój między różno-wyznańcami zachowa; że nad bezpieczeństwem granic Litwy, podobnie jak nad bezpieczeństwem Korony czuwać będzie; że będzie wymierzał sprawiedliwość bez zwłoki i stronnictwa, według praw krajowych; i że obywatele odmówić mu posłuszeństwa mogą, jeśli przysięgę złamie (8). Od czasów Stefana dodano warunek zachowania Umów królewskich (9), a od Zygmunta III warunek

---

(1) Długosz, *L. XI. p.* 667.
(2) Bielski, *Chron. p.* 561.
(3) Bielski, *p.* 576.
(4) Długosz, *L. XIII. p.* 115.
(5) *W* §ie 44 *Rozdziału poprzedzającego.*
(6) *Vol. Const. p.* 228. 267. 278. 446. *Konst. z r.* 1633. *p.* 3. *Konst. z r.* 1649. *p.* 3. *Konst. z r.* 1670. *p.* 3. *Konst. z r.* 1676. *p.* 5. *Konst. z r.* 1697. *p.* 6. *Konst. z r.* 1736. *p.* 75.
(7) Łaskiego *Statut na kar.* 161. §. 4. Przyłuskiego *Statut p.* 20. Długosz, *XIII. p.* 115.
(8) *Vol. Const. p.* 226.
(9) *Vol. Const. p.* 250.

uznania uchwał sejmu elekcyjnego, i nastąpić mającego koronacyjnego (1). Jan Kazimierz obwarował pierwszy nie tylko obojga narodów, ale i prowincyj z niemi złączonych, przywileje (2); a za nim jego następcy podobnież przysięgali, aż do Augusta II i Augusta III, w których przysiędze wzmianki o prowincyach złączonych nie ma; lecz na to miast jest warunek, iż w wymierzaniu sprawiedliwości i rozdawaniu godności, żadnego względu na pokrewieństwo swoje mieć nie będą (3).

11 Po wykonaniu przysięgi, przy końcu której Król dwa palce na księdze Ewangelij kładzie, Arcybiskup prawe jego ramie, bark lewy, i czoło chrzyzmem namaszcza, i zaraz ociéra. Udaje się potém Król do kaplicy Zadzika Biskupa, prowadzony od dwóch Biskupów, a wyprzedzony przez Chorążych, Mieczników, Senatorów niosących godła królewskie, i Marszałków ze spuszczonemi laskami, z kąd odziany już w strój kapłański do tronu i do ołtarza powraca. Strój ten, jaki był na Władysława Jagiellończyka koronacyi, opisał Długosz (4), wymieniając *sandały*, *humerał*, *albę*, *manipularz*, *stółę*, *dalmatyki*, i *kapę*. Przy ołtarzu przypasuje Arcybiskup Królowi miecz Państwa, którym dobytym z pochwy, Król obrócony do ludu, trzy razy na krzyż macha. Po schowaniu miecza do pochwy, Arcybiskup koronę, którą Biskupi nad głową, póki on modlitwy mówi, trzymają, na głowę Królowi kładzie, berło, i jabłko daje, i na ramiona jego wdziéwa płaszcz purpurowy królewski. Tym czasem Miecznik Koronny miecz odpasuje, i znów Królowi podaje, który zaraz odbiéra od Króla, i potém go w pochwie przed Królem niesie. Chorąży Koronny także Królowi podaje chorągiew, którą Król swoją ręką mu zwraca.

12 Nie od rzeczy będzie w tém miéjscu nieco o godłach królewskich powiedzieć. Znaki te są, jak się już rzekło, *korona*, *berło*, i *jabłko*, które od Przemysława jeszcze Króla pochodzą. Wszakże Długosz (5) koronę ma za dawniéjszą, i za tę samą, któréj Bolesław Śmiały i jego poprzednicy używali. Chowano te znaki przez lat kilka w Gnieznie, póki ich Władysław Łokietek do Krakowa nie przeniósł (6). Z tamtąd od Ludwika zawieziono do Węgier, ażeby w niebytności jego, kto inszy nie był koronowany, późniéj przez Zygmunta Cesarza i Króla Węgierskiego, Władysławowi Jagielle w r. 1412 oddane były (7). Z tego powodu, do koronacyi tegóż

(1) *Vol. Const. p.* 447.
(2) *Konst. z r.* 1649. *p.* 3.
(3) *Konst. z r.* 1697. *p.* 6. 7. *Konst. z r.* 1736. *p.* 75. 76.
(4) Długosz, *XI. p.* 667.
(5) Długosz, *Lib. VII. p.* 877.
(6) Długosz, *XI. p.* 971.
(7) Długosz, *X. p.* 13. *XI. p.* 331.

Władysława, w r. 1386 inna korona i berło musiały być sprawione (1). Teraz chowane są w skarbcu Królestwa na Zamku Krakowskim (2), a po obraniu Henryka uchwalono, aby tam od Podskarbiego Koronnego, pod kluczami i pieczęciami Kasztelana Krakowskiego, i Wojewodów Krakowskiego, Poznańskiego, Wileńskiego, Sędomirskiego, Kaliskiego, i Trockiego, strzeżonemi były, i aby skarbiec jedynie za zgodą wszystkich Stanów był otwierany (3). Inne prawo z r. 1632 orzekło, że sklep w którym oznaki królewskie schowane, bez przytomności rzeczonych Senatorów nie ma być otwieranym, co znów ustawa z r. 1648 ponowiła (4). Konfederacya z r. 1668 nadto przydała, aby do owego sklepu siedm było zamków, do których pojedynczych Senatorów osobne klucze nadawać się miały (5); co też Konfederacya z r. 1674 zatwierdziła (6). Dla tego też Senatorowie ci, albo na koronacyi być powinni, albo klucze swoje przysłać, aby oznaki wydobyć można; i nakazują im też Konfederacye z r. 1674 i 1733, aby na tydzień przed koronacyą na miejscu się znajdowali (7). W czasie wojny drugiéj szwedskiéj, uwieziono godła królewskie do Lubowli w Ziemi Spizkiéj, z kąd znów po ustaleniu pokoju do Krakowa je zwrócono (8): w czasie zaś trzeciéj wojny ze Szwedami, za staraniem Biskupa Kujawskiego Szembeka, za granicę Państwa wywiezione, na powrót po skończonéj dopiéro wojnie przywiezione zostały (9). W bezkrólewiu r. 1733 potajemnie oznaki te ze skarbcu usunięto, lecz po ugodzeniu zamieszek domowych, znów tamże złożone zostały (10).

Po takiém zboczeniu od przedmiotu, wróćmy się znów do koronacyi. 13
Król w sposób wyżéj opisany obleczony, udaje się na miejsce wzniesione do tego umyślnie na środku kościoła, przez Arcybiskupa Gnieznieńskiego i Biskupa Krakowskiego z obu stron prowadzony, a przez Chorążych z chorągwiami, Mieczników z mieczami, i Marszałków z opuszczonemi jeszcze laskami, wyprzedzany; a na tém miejscu w uroczystych słowach, w oczach mnogiego zgromadzenia ludu, Prymas Królestwo mu zdaje. Potém hymn Ś. Ambrożego odśpiéwują, a następnie Prymas po trzykroć okrzykuje:

---

(1) Długosz, *X.* 105. Bielski, *Chron. p.* 272.
(2) Przyłuski, *p.* 22.
(3) *Vol. Const. p.* 256. §. Korona.
(4) *Konfed. z r.* 1632 *i* 1648. §. Którym dzień.
(5) §. Aby Skarb *p.* 12.
(6) §. Aby Skarb *p.* 13.
(7) *Konfed. z r.* 1674. §. Aby Skarb *p.* 13. *Konfed. z r.* 1733. §. Skarb Rzeczypospolitéj.
(8) *Konst. z r.* 1661. *p.* 15. *tyt.* Deklaracya.
(9) *Konst. z r.* 1703. *p.* 13. *tyt.* Oddanie. *Konst. z r.* 1726. *p.* 65. *tyt.* Oddanie.
(10) *Konst. z r.* 1736. *p.* 98. *tyt.* Kléjnoty.

„*Niech żyje Król!*“ a cała rzesza toż powtarza, i przed kościołem z dział i ręcznéj broni ognia dają. Wróciwszy Król do ółtarza, składa w ręce Arcybiskupa złote monety do pobożnego użytku, a po złożeniu oznak królewskich, kommunię przyjmuje. Następnie z oznakami królewskiemi na tron wstępuje, a Arcybiskup w modlitwie pomyślność Króla Bogu poleca, i albo on sam, albo Marszałek znów trzykroć wywołuje: „*Niech żyje Król!*“ co lud powtarza, przy oznakach publicznéj radości, huku dział i ręcznéj broni, i trąb i kotłów odgłosie. Gdy Król z kościoła wychodzi, Podskarbi Koronny pieniądze rozrzuca, bite umyślnie na pamiątkę koronacyi; i to trwa przez całą drogę aż do pałacu, dokąd Król w całym ubiorze królewskim, mając przed sobą chorągwie, miecze, i wzniesione już marszałkowskie laski, udaje się.

14 Jeśli Król w stanie małżeńskim zostaje, tedy i małżonka jego koronowaną bywa, w czém znów następcy w koronowaniu żony Przemysława przykład mają (1); jakoż małżonki Władysława Łokietka, Kazimierza W., Jana III i Augusta III, téjże czci uczestniczkami były. Koronowaniu żony Kazimierza W. opierała się z razu matka jego, a wdowa po Władysławie Łokietku, podając za przyczynę, iż w Państwie dwie Królowe być nie mogą. Ustąpiła atoli na prośby syna; a nie chcąc by jéj synowa w godności ubliżała, do Sącza odjechała, gdzie regułę Ś. Franciszka przyjąwszy, do klasztoru Klarysek wstąpiła (2). Przy Jana III koronacyi było wielu, którzy się przypuszczeniu małżonki jego do téj czci sprzeciwiali, lecz blizsi domu królewskiego przyjaciele, do zgody ich skłonili (3). Alexandra i Augusta II żony nie były zarówno z mężami koronowane, z powodu iż nie wyznawały Rzymsko-katolickiéj wiary. Poprzednio téż nie dostąpiła tego żona Króla Ludwika, gdyż na ów czas w Polsce jéj nie było. Na koronacyi Stefana, zarazem i Anna Zygmunta I córka, jako narzeczona koronowaną była, a ślub małżeński na zajutrz dopiéro nastąpił: była zaś w tém nie inna przyczyna jak ta, iż Anna wraz z Stefanem Królową oznajmioną była (4).

15 Za powrotem do pałacu, publiczna następuje uczta w senatorskiéj sali; a przy stole i Królowa, i Posłowie zagranicznych Dworów zasiadają: Polscy zaś i Litewscy Urzędnicy nad ucztami przełożeni, jako to: *Kuchmistrzowie*, *Podczaszowie*, *Krajczowie*, *Stolnicy* i *Cześnicy*, usługi swoje czynią. Jan Kazimierz oprócz Nuncyusza papiéskiego, Arcybiskupa także Gnieznień-

(1) Anonim Archidyak. Gniezn. *p.* 88. Długosz, *VII.* 877.
(2) Anonim Archidyak. Gniezn. *p.* 96.
(3) Załuski, *Epist. T. I. p.* 678.
(4) Heidenstein, *p.* 95.

skiego (1) miał u swojego stołu: u stołu Króla Michała, oprócz jego Matki, Posel papiéski, a césarski wraz z żoną swoją, siedział (2). Jan III z Nuncyuszem, Posłem Francuskim i Brandeburskim (3), August II z césarskim i Brandeburskim (4), a August III obok żony swéj, z césarskim i Ruskim Posłem zasiadał (5). Dla Senatorów, Szlachty, i dam, inne zastawione są stoły. Drugiego dnia Król konno z Zamku do miasta jedzie, a Koronni i Litewscy Chorążowie z chorągwiami, Miecznicy z mieczami, i inni z godłami Królestwa, podobnież konno go wyprzedzają. Zajechawszy na przód na Ratusz, gdzie koronę, berło i jabłko przybiéra, udaje się potém na tron w rynku wzniesiony, gdzie mu miasto Kraków, i inne, jeżeli kto ich imieniem stanął, przysięgę składają, w obec Senatorów po obu stronach na ławach siedzących. Potém kilku nie będących z Szlachty, z lekka raz koronnym drugi raz litewskim mieczem w plecy trąciwszy, na rycérzów pasuje. W tenczas téż na znak posłuszeństwa, klucze miasta Krakowa Królowi podają, które on znów zwraca. Następnie Król złożywszy na Ratuszu godła swéj godności, z tą samą okazałością z jaką przyszedł, na Zamek powraca, a piéniądze na pamiątkę koronacyi bite, znów bywają rozrzucane. Władysław już Łokietek na zajutrz po koronacyi swéj, w wspaniałym pochodzie z Zamku do miasta się udał, i od mieszczan przysięgę odebrał (6), a podobnież po nim jego następcy; o Kazimiérzu tylko Wielkim, Ludwiku, Janie Albercie i Alexandrze, nie staje pod tym względem wiadomości. Władysław i Kazimiérz Jagiellończycy, chociaż na ten cel do miasta zeszli, przysięgi nie odebrali od mieszczan, a to z powodu sporu między Książętami Mazowieckiemi a Biskupami o miéjsce, którzy wzajemnie na piérwszém po prawéj ręce miéjscu, obok tronu królewskiego siedzieć chcieli (7). Nie znajduję nigdzie, aby przed Zygmuntem I, który Król w tym obchodzie rycérzy pasował (8), ani téż owego zwyczaju, aby do tego dwóch mieczów używał; i o Auguście III tylko świadkowie naoczni opowiadają, iż i litewskiego miecza potrzebował. Piasecki nam podaje, że gdy Władysław IV wielu Plebejuszów i sztuki wojskowéj nieświadomych pasował, Szlachta mocno się przeciw niemu obu-

(1) Lunig, *Theatr. Cerem. T. II. p.* 13. Pastorvusz, *Histor. plen. p.* 248. 249.
(2) Lunig, *l. c. p.* 16.
(3) Pufendorf, *de reb. Frid. Vilhelm. lib. XIV.* § 3.
(4) Lunig, *l. c. p.* 45.
(5) *Akt koronacyi Augusta III. p.* 69.
(6) Długosz, *IX.* 971.
(7) Długosz, *XI.* 668. *XIII.* 27.
(8) Wapowski, *p.* 534.

rzyła (1). Królowi Michałowi miasta Wilno i Lwów oprócz Krakowa, przez swych Deputowanych przysięgały; przy czém się spiérano o piérwszeństwo w dopuszczeniu do przysięgi, i stanęło na tém, że Wilno jako stolica Litwy, nad Lwów przeniesione było (2).

16 Nie tylko Kraków, i insze miasta przez wyprawionych od siebie mieszczan, po koronacyi Królowi przysięgają, ale i Senatorowie, i Szlachta; a wykonanie téj przysięgi Król Henryk, i jego następcy w publicznych listach swych ogłosili (3). Gdy Litwini i Prusacy przy koronacyi Stefana w Krakowie nie byli, przeto przez wysłanych z obudwu Stanów Posłów do Warszawy, przysięgę wykonali (4). Wielcy też Konsyliarze Pruscy, i dwaj Wojewodowie Polscy, Brzeski i Inowłocławski, którzy na koronacyi nie byli, w Toruniu Królowi przysięgali (5). Zygmuntowi III na zajutrz po koronacyi przysiągł cały Senat, i ustanowiono na sejmie, ażeby Senatorowie, Urzędnicy, Starostowie, dóbr królewskich dzierżawcy, którzy jeszcze nie przysięgli byli, w cztéry tygodnie po ogłoszonym rozkazie, w Polsce każdy w swoim Grodzie, a w Prusach każdy u swojego Wojewody, Królowi przysięgę wykonał: do Biskupów zaś i Wojewodów Król swego Sekretarza miał w tym celu wyprawić (6). Władysławowi IV na zajutrz po koronowaniu, przysięgano na rotę, która wierność i hołd posłuszeństwa wyrażała (7). Podobnież i Janowi Kazimiérzowi na drugi dzień dopiéro po koronacyi przysięgano (8). Za Augusta II już się sejm koronacyjny kończył, a przysięgi jeszcze nie wykonano. Doradzał więc Referendarz Koronny Szczuka, ażeby Senatorowie i mniéjsi dostojnicy Królowi przysięgę wykonali, i na tém sejm zakończyli; i tak się też za jego radą stało, nim się Stany z Krakowa rozjechały (9). Ci którzy byli stronnikami Księcia de Conti przysięgli Królowi wtedy, gdy mu swój hołd posłuszeństwa złożyli. Znajdowali się i tacy, którzy nieświadomi dawnych zwyczajów, złą wróżbę z tąd wyprowadzali, iż od niektórych Senatorów wymagano przysięgi, którzy już poprzedzającemu zmarłemu Królowi przysięgali. Dowiedziono im przecież, iż rzeczywiście i od tych Senatorów którzy poprzedniemu Królowi przysięgli, nowy Król przysięgi

---

(1) Piasecki, *p.* 459.
(2) Zawadzki, *p.* 62.
(3) *Vol. Const. p.* 229. *i Uniwersały każdego Króla, które się kładą na początku Konstytucyj sejmu koronacyjnego.*
(4) Heidenstein, *p.* 100.
(5) Lengnich, *Histor. Prus. T. III. p.* 217. 218.
(6) Heidenstein, *p.* 283. *Vol. Const. p.* 473. Piasecki, *p.* 86.
(7) Piasecki, *p.* 459.
(8) Lunig, *Theatr. Cerem. T. II. p.* 14.
(9) Załuski, *Epist. T. II. p.* 444. 445. 448.

wymagać może, gdyż na Króla tylko poprzedniego, nie zaś na następców jego przysięgali; a nadto nic słuszniéjszego, jak żeby i Senatorowie przysięgą się Królowi zobowiązali, kiedy Król Rzeczypospolitéj przysięga; zwłaszcza że to nawet na starożytnych zwyczajach jest opartém (1). Augustowi III w dniu rozpoczęcia sejmu koronacyjnego, Senatorowie i inni, stojąc około tronu jego, przysięgli w rotę, którą Biskup Krakowski, w ów czas jeszcze Podkanclérzy Koronny, odczytywał (2). Ci którzy nie przysięgli w Krakowie, gdzie indziéj każdy na swojém miéjscu przysięgają; uzyskały téż to większe miasta Pruskie, że do odebrania od nich przysięgi, albo jeden z Kanclérzów, albo inny jaki Senator wysyłanym bywa.

Na zajutrz po przysiędze mieszczan Krakowskich, następuje sejm, który 17
koronacyjnym się nazywa, a o którego szczególniéjszych właściwościach w tém miéjscu, o tém zaś w czém się od zwyczajnych nie różni, niżéj dopiéro pomówimy. Wyznaczają go Stany, zanim się z sejmu elekcyjnego rozjadą (3), i nigdzie jak tylko w Krakowie odbywać się może, tak dalece, że nawet ustawa, która na każdy trzeci sejm miéjsce w Grodnie wyznaczyła, sejm koronacyjny przy dawném miéjscu zostawiła (4). Nadzwyczajnym to było wypadkiem, że Janowi III pozwolono termin sejmu przez Stany naznaczonego odłożyć, jak to w §fie 1 wspomniałem. Oznaczają podobnież Stany i czas trwania sejmu tego, który czasem do trzech, czasem do sześciu, a niekiedy do dwóch niedziel przepisują (5), a czasem znów całkiem nic względem trwania nie stanowią. Janowi III i to téż pozwolono, aby do dwóch tygodni oznaczonych przez Stany, cztéry jeszcze dodał do czasu trwania sejmu koronacyi jego (6), tak, iż to był sejm sześcio-tygodniowy. Jeżeli się jednak sejm w naznaczonym czasie skończyć nie może, ale dobro pospolite dłuższego potrzebuje, tedy za zgodą Stanów, podobnie jak inne sejmy, przedłużanym bywa; jak się to mianowicie przy sejmie koronacyjnym Jana Kazimiérza zdarzyło (7). Krótszy był sejm koronacyjny Augusta II i Augusta III, gdyż dla wewnętrznych krajowych niesnasek, nie jeden przedmiot narady do następnego sejmu odłożono, w nadziei, że przez ten czas zgoda nastąpi. Z tego rodzaju sejmów, jeden a mianowicie w ro-

(1) Załuski, *l. c. p.* 506.
(2) *Fama Europ.* 351. 276.
(3) §. 56. *poprzedzającego Rozdziału.*
(4) *Konstytucya z r.* 1673. *p.* 18. *tyt.* Sejm trzeci.
(5) *Porz. Elek. z r.* 1648. *p.* 9. *Porz. Elek. z r.* 1669. *p.* 9. *Porz. Elek. z r.* 1674. *p.* 6.
(6) §. 1.
(7) Pastoryusz, *Histor. Pol. p.* 485.

ku 1669 przy objęciu rządów przez Michała, był zerwanym, co zaraz za złą poczytano wróżbę (1).

18 Król objąwszy już rządy Państwa, na sejmie tym, już koronnych i litewskich pieczęci używać zaczyna, które nowo zrobione Kanclérze obojga narodów odbiérają. Przede wszystkiém, przywilejem swoim zatwierdza prawa krajowe, co od czasów Ludwika Króla (2), aż dotąd ciągle się powtarza, i do czego od czasów Henryka, Królowie jego następcy w Umowach królewskich się obowięzują (3). Najprzód to od Henryka otrzymano, iż przed koronacyą miał prawa potwierdzić, co gdy do czasu po koronacyi odłożono, toczył się w Stanach spór o formułę tego zatwierdzenia, na którą gdy się nie zgodzono (4), Król w ogólnych wyrazach prawa i przywileje Korony i Litwy, tudzież wszystkich prowincyj i każdego w szczególności, i to w języku polskim, zatwierdził (5). Dla Króla Stefana była po łacinie napisana formuła, którą jako przed swoim z Siedmiogrodu wyjazdem, tak i po koronacyi przyjął. W niéj wyrażają się przywileje, darowizny, zapisy, dożywocia, wolności, prerogatywy, swobody Korony, i W. Księstwa Litewskiego, i do nich przyłączonych prowincyj, wspólne, i szczególne, każdego prywatnego jakiegokolwiek by był stanu i płci; także miast, miasteczek, i wszelakich miéjsc, prywatne, kościelne, i obywatelskie, z dawna udzielone przez Polskich, Litewskich, i innych prowincyj Królów, Książąt, i Panów, mianowicie zaś przez Kazimiérza Wielkiego, Ludwika, Władysława Jagiełłę, jego brata Witolda, i Zygmunta, Wielkich Książąt Litewskich, Władysława III, Kazimiérza III, Jana Alberta, Alexandra, Zygmunta I, Zygmunta II, i Henryka; jako też przez Mistrzów Inflantskich, Książąt, i Panów Ziem Ruskich i Mazowieckich, i spólnemu prawu obojga narodów nie przeciwne, prawa, ustawy, Statuta, Konstytucye, porządki, tak na inszych, jako i na sejmie Elekcyi Króla Henryka w Jędrzejowie, i na sejmie koronacyi Króla Stefana poczynione; tak jednak, ażeby szczególność przeciwko powszechności, ani powszechność przeciwko szczególności w niczém nie przekraczały: objęte są w niéj na ostatek *pacta conventa*, które wszystkie Król utwierdza, i według nich postępować przyrzeka. Oprócz tego, nie sprawiedliwie od nieprzyjaciela wydarte kraje znowu odebrać, granice polskie i litewskie według możności rozprzestrzenić, i jeżeli by się co przeciwko pra-

---

(1) Lengnich, *Histor. Polon. p.* 232.
(2) Łaski, *Stat. f.* 40. Przyłuski, *Stat. p.* 26. Januszowski, *Stat. p.* 14 *i daléj.*
(3) *Na końcu* pactorum conventorum.
(4) Heidenstein, *p.* 52 *i daléj.*
(5) *Vol. Constit. p.* 227.

wom stało, to wszystko za nieważne uznać i pokój nienaruszony między różno-wyznańcami utrzymywać obiecuje (1). Według tego Stefana potwierdzenia, inszych po nim Królów podobnie były pisane. Zygmunt III oprócz Polski i Litwy, razem Ruś, Prusy, Mazowsze, Żmudź, Kijów, Wołyń, Podlasie, i Inflanty wymieniał, których prawa w całości miał utrzymać: do wymienianych także Książąt, Mistrzów Pruskich, Arcybiskupów, i Biskupów Inflantskich dodał, a oraz i to, cokolwiek w Inflantach już odzyskanych, Król Stefan rozporządził: między Konstytucyami zaś i ustawy o Trybunale koronnym wydane wspomina. Toż samo ponowił Władysław IV, który razem kościoły greckie ruskie w swoich przywilejach ubezpieczył. Jan Kazimierz zaś prawa Prus książęcych, na przypadek połączenia ich bezpośrednio do Polski, a obok praw Polskich Prus, osobno znów indygenat wspomina, i przyrzeka ziomkom Pruskim godności, według tego indygenatu i Konstytucyi z r. 1647, i że wszystko to, co w Umowach królewskich względem rozdawnictwa dostojności i dóbr zawarowano, nie miało ubliżać w niczém prawom Prusaków. Michał przy wymienianiu praw Prus książęcych, o Butowie także i Leoburgu wspomniał. W zatwierdzeniu Jana III tyle tylko jest, co i w dawniejszych; w Augusta zaś II, między innemi i o prawach Smoleńska, Siewierza i Czernichowa wzmianka, w czém się też i zatwierdzenie Augusta III zgadza. Pod aktem zatwierdzenia podpisują się ci, w których przytomności był wydany, co mianowicie od czasów Stefana się zachowuje. Miasta też, które do Elekcyi wpływać zwykły, od czasów Jana Kazimierza w końcu podpisy swych Deputowanych dołączają. Niektórzy też Królowie, wszystkich swych od Kazimierza Wgo, aż do ostatniego poprzedników, którzy prawa i przywileje dawali, wymienili. — Oprócz 19 potwierdzenia praw, wychodzi pod imieniem królewskim Uniwersał po łacinie, którym się do wiadomości wszystkich podaje, że Król wolno obrany, poprzysiągłszy *pacta conventa*, do Krakowa przyjechał, i sprawiwszy zmarłemu Królowi pogrzeb, po wykonaniu drugiéj przysięgi na prawa Państwa, był koronowany i objął rządy, za odebraniem wzajemnéj od Senatorów, i Urzędników, od miasta Krakowa i od inszych wielu przysięgi: wszystko zaś to, po miastach, miasteczkach, i wsiach, bądź przez wyłożone na widok publiczny Uniwersały, bądź też przez Woźnego do wiadomości powszechnéj podać, i w księgi sądowe zapisać, tym do których to należy, Król nakazuje. Przydaje także, ażeby ci których urzędowanie wczasie bezkrólewia zatamowaném było, po wykonanéj Królowi przysiędze, znów takowe rozpoczęli, a Sądy Ziemskie, Grodzkie, Trybunał koronny i litewski, Sądy miejskie,

(1) *Vol. Constit. p.* 258. 269.

i insze wszystkie, aby według praw i zwyczajów, imieniem i powagą królewską sądziły. Jeżeli i Królowa za razem była koronowaną, tedy o jéj koronacyi bywa także w Uniwersale wzmianka, jak się to z obwieszczenia Stefana, Jana III i Augusta III pokazuje. Takowy Uniwersał najpiérwéj był po koronacyi Stefana wydany; a od tego czasu, wraz z potwierdzeniem praw, zwykł się kłaść na początku Konstytucyj sejmu koronacyjnego. Gdy zaś i sejm koronacyjny Michała Króla, i drugi następujący był zerwany, przeto przy początku dopiéro Konstytucyj trzeciego sejmu, akta te umieszczone być mogły. Uniwersał Augusta III jest wpisany przed Konstytucyami sejmu r. 1736, lubo zaraz po koronacyi r. 1734 z druku wyszedł. Od czasów Zygmunta III, dodaje się nadto i przysięga Króla, po koronacyi wykonana, do któréj August II i August III przysięgę na *pacta conventa* dołączyć kazali.

20 Na sejmie koronacyjnym, Marszałek poselski, wszedłszy do Izby Senatorskiéj, Królowi Królestwa winszuje; a co szczególniéjsza, po Stanie rycérskim, miasta także, które do Elekcyi są przypuszczone, do pocałowania ręki królewskiéj przystępują, choć tego na żadnym innym sejmie nie wykonywają. Jana Kazimiérza, Kraków i Wilno (1), Augusta II, prócz tych, Lwów jeszcze, Poznań, i Warszawa ucałowaniem ręki uczciły: przywoływał téż w tenczas właśnie Marszałek poselski, do tego uszanowania i miasta Lublina wysłańców, lecz nikt w imieniu tego miasta nie stanął (2). Jako na zwykłych sejmach, tak téż i na tym, Kanclérz przekłada Stanom przedmioty obrad i czas głosowania; Prymas zaś oznajmia to wszystko, cokolwiek podczas bezkrólewia zdziałał, o czém téż Senatorowie zaraz w zdaniach swych zaszczytnie wspominają, a Marszałek poselski imieniem Stanu rycérskiego, za jego staranność dziękczynną ma do niego mowę (3). Potém wszystkie bezkrólewne sprawy uchwałą sejmową bywają stwierdzane, z oznaczeniem atoli tego, co się w brew zdaniu Króla i Stanów stało. Najpiérwszy tego przykład był na sejmie koronacyi Stefana (4); za którym i Władysław IV, Jan Kazimiérz i Jan III, na piérwszych które się za nich odprawiły sejmach, poszli. Zygmunt III, i August II nic o bezkrólewia sprawach nie wspomnieli. Król Michał zaś, na trzecim dopiéro po koronacyi sejmie je potwierdził, dla tego, że piérwsze dwa sejmy były zerwane. August III, w trzecim aż roku panowania swego, na sejmie *pacyfikacyjnym*, niektóre sprawy bezkrólewia zatwierdził, inne odrzucił, wszystko do da-

(1) Pastoryusz, *Histor. Pol. plen. p.* 254.
(2) Załuski, *Epist. T. II. p.* 442.
(3) Pastoryusz, *l. c. p.* 270.
(4) *Vol. Const. p.* 295. *tyt.* Interregni Acta.

wnego stanu prawa przywracając (1); na sejmie zaś koronacyjnym, Konfederacyę Stanów w sprawie Króla po Elekcyi zawiązaną, potwierdził.

Czasem Exorbitancye odkładane bywają na sejm koronacyjny, których 21
sprostowanie, gdy po koronacyi Zygmunta III nie mogło być dopełnione, na przyszły sejm odroczono (2). Na Elekcyi Władysława IV i Jana Kazimierza postanowiono, ażeby o Exorbitancyach na sejmie koronacyi rzecz była (3), czego dopełnić Król Michał w Paktach swoich przyobiecał (4). Po obraniu Jana III, Stany drugi sejm po koronacyi do roztrząsania Exorbitancyj przeznaczyły (5); po obiorze zaś Augusta II postanowiły, ażeby Król osobny do poprawienia Exorbitancyj złożył sześcio-tygodniowy sejm (6). Z tego powodu wspomniony August II, po swojéj koronacyi, skorym się okazał do złożenia sejmu *pacyfikacyjnego* i *exorbitancyjnego*, dla przyniesienia ile możności ulgi, ciężkiemi klęskami skołatanéj Rzeczypospolitéj (7). — Na sejmach koronacyjnych, tak jako i na inszych zwyczajnych, odpra- 22
wują się Sądy; pozwy jednak bywają wydawane imieniem Króla obranego, pod pieczęcią Sądu Ziemskiego, dla tego, że jeszcze Królowi nie wolno pieczęci koronnéj używać (8). Na sejmie koronacyi Jana III, Stany nie chciały mieć Sądów, dla krótkiego dwóch tylko tygodni czasu, który na sejm ten przeznaczono (9). Żadnéj także o Sądach wzmianki nie było, kiedy naznaczono czas na sejm koronacyi Augusta II i Augusta III.

Po ukończeniu sejmu, wysyła Król Posła do Papieża z oświadczeniem 23
posłuszeństwa. Tak do Urbana VI był Biskup Poznański od Władysława Jagiełły posłany, lecz uraził się nieco Papież, że to poselstwo trocha było opóźnione (10). Łatwo z tąd wnieść można, że Władysław Jagiello nie był piérwszym, który po koronacyi, Papieża poselstwem uczcił. Za jego przykładem poszli drudzy po nim Królowie, z pomiędzy których Król Stefan, listownie wymawiał się uciążliwością dróg i czasów, iż nie zaraz po koronacyi, jako był poprzedników jego zwyczaj, Posła wyprawił (11). Po śmierci Maxymiliana II Césarza, współkandydata na tron, i po uspokojeniu niesnasek

---

(1) *Konstyt. z r.* 1736. *p.* 5. *tyt.* Acta Interregni.
(2) *Vol. Const. p.* 491.
(3) *Porz. Elek. z r.* 1632. *p.* 8. *i Porz. Elek. z r.* 1648. *p.* 8.
(4) *Pacta conventa* §. A iż się insze.
(5) *Porządek Elekcyi z r.* 1674. *tyt.* Oznajmienie *p.* 9.
(6) *Oznajmienie Króla z r.* 1697.
(7) *Konst. z r.* 1697. *tyt.* Reces sejmu Coronationis *p.* 16.
(8) *Porz. Elek. z r.* 1632. *p.* 8. *Porz. Elek. z r.* 1648 *i* 1669. *p.* 9.
(9) *Porządek Elekcyi z r.* 1674. *p.* 9.
(10) Długosz, *X.* 111. Bielski, *w Kronice karta* 273.
(11) Heidenstein, *p.* 101.

domowych, wysłano w poselstwie do Rzymu Pawła Uchańskiego, który gdy się długo bawił w drodze, tak, że aż drugiego roku przyjechał do Rzymu, wysłany znów był po nim Piotr Wolski Biskup Płocki; lecz Uchański odbył już przecież poselstwo, nim ten drugi nadjechał (1). Mowa którą w r. 1633 za Władysławem IV miał do Papieża Jerzy Ossoliński Podskarbi Nadworny Koronny, drukiem ogłoszona, czytaną być może (2). August II Jerzego Dziedószyckiego Starostę Żydaczewskiego (3), August III Stanisława Grabowskiego, na ów czas jeszcze Biskupa Nominata Chełmińskiego do Rzymu wyprawił.

ROZDZIAŁ VI.

O królewskim tytule, i Majestacie.

§ 1. *W wieku jedenastym tytuł Króla bardzo krótki. Tytuł Władysława Łokietka i Kazimiérza W. Litwa do tytułu przyczyniona. Powód, dla którego Władysław Jagiełło Najwyższym Księciem, a syn jego Kazimiérz, Wielkim tylko Księciem Litwy się nazywał. Prusy w tytuł przydane. Krótszy Kazimiérza Jagiellończyka tytuł. Dla czego Jan Albert nie zwał się Wielkim, lecz Najwyższym Księciem. Królowie raz się zwali Panami całych Prus, drugi raz Prus po prostu tylko. Mazowsza i Żmudzi tytuły. Królowie nie mają się zwać Dziedzicami. Urzędowny tytuł Króla, do którego Podole, Siewierz, Czernichów i Smoleńsk przyczyniono. Umowa względem Kijowa, Smoleńska, Siewierza i Czernichowa z Państwem Rossyjskiém zawarta. Tytuł Króla, który się w zwyczaju utrzymał.* § 2. *Do tytułu polskiego obcy przydaje się. Królów Wacława, Ludwika, Władysława III, Henryka, Stefana, Zygmunta III, Władysława IV, Jana Kazimiérza, Augusta II, Augusta III przykłady. Tytuł cudzoziemski przedtém przydawany, potém opuszczony.* § 3. *Król Polski inszym Królom równy. Spór o piérwsze miéjsce między Posłem Polskim i Duńskim. Podobnież między Polskim a Ruskim, i oświadczenie się w téj mierze Posłów césarskich. Césarz i Król Francuski odmawiają Polskiemu tytułu Majestatu. Daremne staranie o uzyskanie tego. Król Polski nazwany* «Celsissimus *i* Excellentissimus» *o co się Senatorowie oburzyli.*

1 Królewski tytuł nie zawsze był jednakowy, lecz się różnemi zmiéniał czasy. W historyi Kadłubka (4) jest list Władysława, brata i następcy Bolesława Śmiałego, na którym krótki tylko tytuł był wyrażony: «*Władysław z łaski Bożéj Król Polski,*» lecz potém obszérniéjszy tytuł nastał. Władysław Łokietek zanim był koronowany, pisał się: *Krakowskim, Sędomirskim, Sieradzkim, Łęczyckim, Kujawskim, Królestwa Polskiego, i Pomorskim Księ-*

(1) Sulikowski, *Comment. rer. Polon. p.* 103.
(2) *Jest piérwszą między mowami* Ossolińskiego, *które w Gdańsku roku* 1648. *wyszły z druku.*
(3) Lunig, *Litterae Procer. Eur. T. III. p.* 580. 581.
(4) *P.* 668. *Wydany razem z* Długoszem *w Lipsku.*

żęciem i Dziedzicem (1). Jego syn Kazimiérz Wielki, pisał się: z *Bożéj łaski Królem Polskim, i Ziem Krakowskiéj, Sędomirskiéj, Sieradzkiéj, Łęczyckiéj, Kujawskiéj*, i *Pomorskiéj, Panem i Dziedzicem* (2). Potém podbiwszy Ruś, *Polskim i Ruskim Królem* (3): w krótce zaś potym na sam koniec tytuł Rusi zostawiwszy, *Pomorskim, i Ruskim Panem i Dziedzicem* (4). Gdy Litwa z Polską złączona została przez Władysława Jagiełłę, począł się Król Polski *Najwyższym Książęciem Litewskim nazywać*, i ten tytuł kładł się między Kujawskim i Pomorskim (5). Dla tego się zaś Król ów zwał Najwyższym Książęciem Litewskim, że pod nim znowu był inny, Wielki Książe Litewski. Syn Władysława Jagiełły Kazimiérz, miał tytuł Wielkiego Książęcia, bo oprócz niego, już nie było innego na Litwie rządzącego. Powiększyły jeszcze tytułu, pod panowanie jego przyłączone Prusy, jako to na czele *przywileju inkorporacyjnego* czytamy: „*Kazimiérz z Bożéj łaski Król Polski, Ziem także Krakowskiéj, Sędomirskiéj, Sieradzkiéj, Łęczyckiéj, Kujawskiéj, Wielki Książe Litewski, Rusi i Prus, Chełmińskiéj, Królewieckiéj, Elblągskiéj i Pomeranii Pan i Dziedzic.*“ Po ustaleniu jednak pokoju z Krzyżakami, Ziemię Królewiecką z tytułu wypuszczono, ponieważ pod ich władzę wróciła (6). Są jednak nadania z krótszym tytułem, w których nazywa się Kazimiérz *Królem Polskim, Wielkim Książęciem Litewskim, Rusi, i Prus, Panem i Dziedzicem* (7). Jan Albert przykładem dziada swojego, pisał się *Najwyższym Książęciem Litewskim* (8), z powodu, że brat jego młodszy Alexander był Wielkim Księciem. Zygmunt I, który lennym prawem Albertowi Margrabiemu Brandeburskiemu część Prus nadał, a Mazowsze po wygaśnięciu linii Książąt téj prowincyi odebrał, pisał się *Królem Polskim, Wielkim Księciem Litewskim, Rusi, Prus całych i Mazowsza Panem i Dziedzicem* (9), niekiedy wyraz *całych*, przy wymienieniu Prus opuszczając. Syn jego Zygmunt August, różniący się w swym tytule, Żmudź jeszcze do niego przydał, jak to z wielu Konstytucyj sejmowych widzimy. Gdy umarł bezdzietny, uchwaliły Stany prawo, ażeby Królowie tytułu *Dziedzica* zaniechali, i w rocie zaraz królewskiéj przysięgi, tytuł ten był według ich woli ułożony w słowach: *Król Polski, Wielki Książe Litewski, Ruski,*

---

(1) Długosz, *IX. p.* 967.
(2) Sommersberg, *Script. rer. Siles. T. I. p.* 775.
(3) Ludevig, *Reliq. manuscr. T. V. p.* 496.
(4) Łaski, *Statut. p.* 8.
(5) Łaski, *Statut. p.* 125.
(6) *Privil. Ordin. Prus. p.* 20. *Prawa municypalne Ziem Pruskich.*
(7) *W przywil. municypal. Ziem Pruskich.*
(8) Łaski, *Statut. p.* 92.
(9) Lengnich, *Histor. Pruska, Docum. p.* 48. 74. *etc.*

Pruski, Mazowiecki, Zmudski, Kijowski, Wołyński, Podlaski i Inflantski, którego też Henryk w akcie potwierdzenia praw użył, z opuszczeniem Kijowa, Wołynia i Podlasia (1). Stefan i Zygmunt III, w swoich tytułach raz tak się pisali jak Król Henryk, drugi raz Kijów, Wołyń, i Podlasie przydawali. Władysław IV objąwszy rządy, Podole, Siewierz, Czernichów, a r. 1638 i Smoleńsk do tytułu przydał (2). Gdy na mocy pokoju z r. 1686, Kijów, Siewierz, Smoleńsk i Czernichów, Monarchom Ruskim wrócono, stanęła ugoda, ażeby Królowie Polscy nie pisali się tytułem tych krajów, ileby razy z Monarchami Ruskiemi bądź przez listy, bądź przez Posłów traktowali, tak iż tym drugim tylko tytuły te służyć miały (3). Na inszych listach i nadaniach królewskich kładzie się tytuł zupełny: *Król Polski, Wielki Książe Litewski, Ruski, Pruski, Mazowiecki, Żmudzki, Kijowski, Wołyński, Podolski, Podlaski, Inflantski, Smoleński, Siewierski, i Czernichowski,* który też tytuł do dziś dnia się zachowuje.

2 Jeśli Królowie Polscy i w postronnych królują krajach, albo do nich prawo mają, wtedy do tytułu Króla Polskiego, ów drugi przydają. Wacław nazywał się Czeskim i Polskim, a Ludwik Węgierskim i Polskim Królem (4), w drugiém miéjscu Polskę dla tego kładąc, że piérwéj tamten Czeskim, a ten Węgierskim był Królem, niż Polskim. Władysław Jagiellończyk Polskim i Węgierskim pisał się Królem, bo Polskim już Królem będąc, został Węgierskim (5). Henryk Andegaweńskim i Burbońskim Książęciem, Stefan Siedmiogrodzkim, Zygmunt III, Władysław IV, i Jan Kazimiérz, Szwedskim, Gotskim, i Wandalskim Królem pisali się, August zaś II i August III Książętami i Elektorami Saskiemi, na drugiém po tytule polskim miéjscu się nazywali. Władysław IV przybrał tytuł *Wielkiego Księcia Moskiewskiego,* gdyż na tę godność przez Rusinów był wyniesionym: zaniechał jednak tego tytułu, ustąpiwszy prawa swego przez pokój z r. 1634.

3 Król Polski w swéj godności nie ustępuje innym Królom. W r. 1555 przy obchodzie wesela Księcia Meklemburskiego w Szwerynie, powstał spór o miéjsce między Polskim a Duńskim Posłem, i gdy Polskiemu piérwszeństwo dano, urażony Duński do swéj rezydencyi powrócił (6). Przy wszystkich dyplomatycznych zjazdach, Posłowie Polscy równéj Króla Polskiego godności przestrzegać nigdy nie omieszkali, jak w roku na przykład 1698, Mała-

(1) *Vol. Constit. p.* 253. §. Rady Koronne, *p.* 226. *tyt.* Forma juramenti, *p.* 227. *tyt.* Confirmatio.
(2) *Tytuł w Konstytucyach z r.* 1633 *i* 1638 *na czele położony.*
(3) *Wyżéj w Księdze I. Rozd. XI.* § 5. *Konstyt. z r.* 1710. *p.* 38. 50.
(4) Sommersberg, *Script. rer. Siles. T. I. p.* 943. Łaski *Stat. p.* 40.
(5) Łaski, *Statut. p.* 84.
(6) Bielskiego, *Chron. p.* 600.

cnowski Wojewoda Poznański, Poseł traktujący w Karłowicach o pokój z Turkami, Ruskiemu Posłowi miejsca ustąpić nie chciał, i Posłowie césarscy przytomni oświadczyli, że żadnemu z nich piérwszeństwa nie dając, obudwu za równych w godności mają (1). Przydają też obce Mocarstwa Królowi Polskiemu tytuł *Majestatu*, oprócz Césarza Niemieckiego i Króla Francyi, którzy go tytułem *Serenitas* mianują. Gdy w r. 1669 Biskup Chełmiński i Podkanclérzy Koronny Jędrzéj Olszewski do Wiédnia był wyprawiony, dla ułożenia małżeństwa Króla z Césarza siostrą Eleonorą, między innemi i to mu zlecono, ażeby dla Króla tytuł *Majestatu* wyrobił, ponieważ Césarz taki tytuł, Francuskiemu i Hiszpańskiemu Królowi dawał. Po swym powrocie zawiadomił Olszewski Stany, że nie darmo pracował, lecz że co do tytułu *Majestatu*, wszelkie jakie były trudności załatwił (2). Wszakże omyliła go nadzieja, bo Césarz przy dawnym zwyczaju stojąc, nie przestał w listach tytułu *Serenitas* tylko dawać (3). Jest jednak list w włoskim języku Leopolda ręką do Jana III pisany, w którym go *„Vestra Majestas"* nazwał (4); więcéj atoli nie ma na to przykładów. W czasie bezkrólewia po Królu Michale, Jędrzéj Załuski wysłany do Francuskiego Króla, miał sobie polecone, wyrobić dla Króla tytuł *Majestatu*, lecz rzecz tę na czas dalszy odłożono (5). Z resztą bardzo urażeni byli Senatorowie, kiedy r. 1689 w listach wierzytelnych, które Poseł Francuski okazał, Król nowym zwyczajem *„Celsissimus et Excellentissimus Princeps"* był mianowany: z przyczyny téj nie chcieli Senatorowie Posła przyjąć, lecz Dwór który jawnie Francyi sprzyjał, innego był zdania (6).

ROZDZIAŁ VII.

O Dworze królewskim i Gwardyi.

§ 1. Królewska stolica kiedy do Warszawy przeniesiona. § 2. Którzy się nazywają Nadwornemi. Ich powinność. Urzędy dworskie za Zygmunta Augusta. Dworscy powinni być Polakami. Ich zasługi z królewskiego skarbu. Między Dworskiemi było wiele i cudzoziemców. Nowe na nich prawo, które pewną ich liczbę oznacza. Dworzanie mają być Szlachta. Marszałkow-

(1) Załuski, *Epist. T. II. p.* 677. 685. 690.
(2) Załuski, *T. I. p.* 212. 267.
(3) Załuski, *T. I. p.* 1098. 1183. *T. II. p.* 570. 735. Lunig, *Publ. negot. Sylloge, T. I. p.* 1184. *T. II. p.* 339. *Tegóż Litterae Procer. Europ. T. III. p.* 208. 240. 336. 626. Dalerac, *Histor. arc. Polon. T. I. p.* 384.
(4) Dalerac, *T. I. p.* 390.
(5) Załuski, *T. I. p.* 525.
(6) Załuski, *T. I. p.* 1143.

ska nad niemi zwierzchność. § 3. *Zygmuntowi III pozwolono Szwedów mieć na Dworze, ale do szwedskich spraw tylko. Saska kancellarya nie ma się mięszać w sprawy Królestwa.* § 4. *Odkąd istną Gwardye nadworne.* Kromera *i* Przyłuskiego *świadectwo. Nadworny żołnierz za Króla Stefana w Polsce i Litwie. Przedtém Gwardya składać się miała z Polaków. Ich liczba. Ich zasługi. Dzisiaj na miéjscu Polaków są Sasi. Powinność ich.* § 5. *Dowódzca Gwardyi, Pułkownik. Ziomek-li być ma lub cudzoziemiec. Przysięga Rzpltéj, i jest pod zwierzchnością Marszałka.*

1 Niegdyś Zamek Krakowski, Królów był stolicą. Zygmunt August i Stefan często w Warszawie bawili. Zygmunt III wybudowawszy tam Zamek nowy, tam się osadowił, a następcy jego, za jego przykładem poszli. Dwie snać były przyczyny przeniesienia stolicy do Warszawy: to jest, raz dla tego iż jéj położenie jest dogodniéjsze niż Krakowa, zbyt od Litwy i Prus oddalonego, drugi raz zaś z tąd, iż Warszawa na krótki czas przed zgonem Zygmunta Augusta, za miejsce odbywania się séjmów wybraną była.

2 Ci, do których należy przy Dworze poleconych im sprawunków dopełniać, *Nadwornemi* się zowią, i różnią się od nadwornych senatorskiego i szlacheckiego Stanu Urzędników, o których osobno powiemy. Do Nadwornych liczą się ci, którzy zawsze Monarchę otaczają, i nazywają się albo od pokoju, lub też od dochodów, stołu, piwnicy, stajni, listów, w których liczbie także są Paziowie, Odźwierni, i inni, których Król dowolnie przybiéra w większéj lub mniéjszéj liczbie, i jeśli mu się podoba, od posady usuwa, albo których obowiązki wraz z życiem Króla ustają, wyjąwszy gdy ich następca zatrzyma. Dworzan Zygmunta Augusta wylicza Przyłuski (1), Sekretarzów, Miecznika, Stolników, Krajczych, Cześników, Podstolich, Kuchmistrzów, Podkomorzych, (Szambelanów dzisiéjszych), Pokojowych, straż pokojową, Ochmistrza, Chorążego, Dowódzcę Gwardyi, ujeżdżaczów, Koniuszych, Dowódzców królewskiéj jazdy, i piechotną straż przyboczną; tenże przydaje, że są jeszcze insi do usług dworskich, których liczbę Król jak się mu podoba, raz przyczynia, drugi raz umniéjsza, według miéjsca, czasu, i potrzeby. Henryk i Zygmunt III przez *pacta conventa* obowiązali się, że nie będą mieć Dworzan cudzoziemców, ale jeżeli których przywieźli z sobą do usług domowych, mają ich po pewnym przeciągu czasu odprawić, popłaciwszy im ze swojego zasługi (2); i *Henrykowskie* też *Artykuły* Polakom tylko dworskie posady zapewniają (3). Władysław IV i jego następcy przez *pacta conventa* się zobowiązali, iż Nadwornych swoich, według dawnego zwyczaju, z Polaków, Litwinów, i innych prowincyj mieszkańców

(1) *Statut. p.* 204.
(2) *Volum. Constit. p.* 225. 453.
(3) *Volum. Constit. p.* 255.

wybiérać, i ze swego majątku opłacać będą (1). Za panowania Jana Kazimiérza wielu było na Dworze Francuzów, których Królowa, Francuzka podobnież, jako swych rodaków utrzymywała; byli nawet między niemi tacy, którzy do publicznych spraw używanemi byli. Z tego powodu, Exorbitancye w bezkrólewiu po Janie Kazimiérzu spisane, sześciu tylko cudzoziemców nadwornych mieć pozwalają, którym wzbraniają mięszać się do spraw publicznych, pod karą kryminalną przez Trybunał orzeczoną być mającą (2). Nie mało atoli było tych cudzoziemców na Dworze Jana III, a podobnież Francuzów dla tego, iż i jego żona, równie jak Jana Kazimiérza, z Francyi była rodem. Nadworni nie tylko krajowcami, ale nawet Szlachtą być powinni, prócz tych którzy niższe obowiązki wypełniają, a którzy mogą być z Szlachty lub prości ludzie, krajowcy lub cudzoziemcy (3). Nad wszytkiemi zaś przełożony jest Marszałek, jeśli Dwór w Polsce, Koronny, jeśli zaś w Litwie, to Litewski, którzy też nad niemi sądową jurysdykcyę mają (4).

Zygmuntowi III, który był obrany Królem, będąc dziedzicznym Panem 3
Szwecyi, przez *pacta conventa* pozwolono, jeżeliby kiedy po ojcu swoim na Królestwo wstąpił, Szwedów mieć na Dworze swoim, których by zażywał do spraw szwedskich tylko, a nie do polskich (5). Augustowi II, który zarazem był Saskim Książęciem i Elektorem Państwa Niemieckiego, na mocy prawa z r. 1699, dozwolono mieć osobną saską kancellaryę, nie z więcéj atoli, jak z sześciu osób złożoną, którzy do rad Państwa, ani do spraw cywilnych i wojskowych, ani do ekonomicznych wchodzić, i w rozdawnictwie godności i dóbr królewskich udziału mieć nie mieli, nad czém szczególnie Koronnemu i Litewskiemu Kanclérzom czuwać polecono (6). Toż i Warszawski Traktat z r. 1716 powtarza, z dodatkiem, aby nic z Zupami solnemi i cłami Ministrowie Sascy nie mieli do czynienia, i ażeby prócz innych przy Królu będących Senatorów Ministrów, Marszałkowie obojga narodów poleconą sobie mieli pieczę nad zachowaniem całości prawa tego (7). Podobnież w myśl tego Traktatu, i August III kancellaryę swą urządził (8).

Do Dworu i Gwardya także należy, która też z tąd nadworném żołnier- 4
stwem, i strażą przyboczną się zowie, iż nad bezpieczeństwem Króla, by

(1) *W Paktach królewskich* §. Dwór stanowi.
(2) *Exorbitan. z r.* 1669. *tyt.* O liczbie.
(3) Pacta conventa *Augusta II i Augusta III.* §. Dwór stanowi.
(4) Pacta conventa *Władysława IV, Jana Kazimiérza, Michała, Jana III.* §. Dwór stanowi: *Augusta II.* §. Także Gwardye.
(5) *Volum Constit. p.* 453. §. Recipiunt.
(6) *Konstyt. z r.* 1699. *tyt.* Ubezpieczenie *p.* 40.
(7) *Traktat Warszawski, w Konstyt. z r.* 1717. *kar.* 7. 8. §. Krom tego.
(8) Pacta conventa *Augusta III.* §. Gwardye.

osoba jego obrażoną nie była, czuwa. Kromer, który w r. 1589 umarł, świadczy, że już dawniéj była nadworna jazda, lecz że piesze Draby straż królewską składający, świeżo są zaprowadzeni, którzy dodając okazałości, w długie berdysze, na wzór Niemców uzbrojeni, idącego Króla po bokach otaczają (1). Gwardye podobno z początkiem panowania Zygmunta Augusta nastały: Przyłuski bowiem, który w r. 1553 Statuta swoje ukończył, i którego w §fie 2 przytoczyłem, często wspomina o piechocie straż przyboczną Króla składającéj. Stefan Król z początku panowania 2,000 nadwornéj jazdy zaprowadził, i dał jéj za dowódzcę Jana Zborowskiego Kasztelana Gnieznieńskiego (2): prócz Polskiéj, była téż w tenczas i Litewska Gwardya, którą Krzysztof Radziwił dowodził (3). Gwardya składa się z jazdy i piechoty, a *pacta conventa* Zygmunta III wymagają, aby tak cała Gwardya, jako i jéj dowódzca, Polskiemi i Litewskiemi krajowcami byli (4). W Paktach Władysława IV i następnych Królów aż do Augusta II, i insze prowincye z Polską i Litwą złączone, wyrażono, z których żołniérz nadworny wybiéranym być powinien (5), a które w Umowach Zygmunta III pod imieniem Polski i Litwy były rozumiane. Liczba tego żołniérza, któréj przed tém nie było oznaczonéj, w roku 1646 do tysiąca dwóchset była ograniczona (6), a większéj już i Exorbitancye z r. 1669, i *pacta conventa* Augusta II, i Konstytucya z r. 1699 nie pozwalają (7). Do dziś dnia taż sama żołniérza nadwornego liczba się utrzymuje, którą wszakże Sasami a nie Polakami Traktat Warszawski z r. 1716 zapełnić i dobrać nakazuje, nie przestępując oznaczonéj liczby; na co główny dowódzca Gwardyi, Pułkownik, przysięgę wykonywa. Żołd, jako dawniéj, z prywatnego królewskiego skarbu opłacany, ma żołniérzowi na żywność i inne potrzeby wystarczyć: surowo bowiem zakazano, za darmo czego się dopominać, albo gwałtem zabiérać, a ci, którzyby się tego dopuścili, mają być od podrzędnych albo od głównego dowódzcy surowo karanemi; a w razie i tych wspólnego przewinienia, od Koronnego lub Litewskiego Marszałka; szkoda zaś ze skarbu téj Gwardyi ma być wynagrodzoną (8). Traktat Warszawski z r. 1716, który to ustanowił,

---

(1) *De situ Polon. p.* 512.
(2) Heidenstein, *p.* 108.
(3) Heidenstein, *p.* 127. 140.
(4) *Volum. Const. p.* 453. §. Custodia.
(5) Pacta conventa, §. Dwór stanowi. Pacta conventa *Augusta II.* §. Także Gwardye.
(6) *Konstyt. z r.* 1646. *kar.* 2.
(7) *Exorbitancye, tyt.* O Gwardye. Pacta conventa *Augusta II.* §. Także Gwardye. *Konstyt. z r.* 1699. *kar.* 40.
(8) *Konstyt. z r.* 1717. *kar.* 8. 9.

Augusta III *pacta conventa* w §fie *Gwardye*, i Konstytucya z r. 1736 na stronnicy 4téj potwierdzają. — Co się tyczé najwyższego Gwardyi dowódzcy, który się Pułkownikiem zowie, wymagały prawa, aby był krajowcem, lecz to wtedy jeszcze, gdy i prosty żołniérz i Officerowie krajowcami być byli powinni. Lecz gdy na mocy Traktatu Warszawskiego z r. 1716 ci mają być Sasami, a o Pułkowniku nic nie wspomniano, przeto wnosić należy, że i ten winien być Sasem. Przysięga zaś Pułkownik Królowi i Rzeczypospolitéj, i podlega jurysdykcyi marszałkowskiéj (1).

ROZDZIAŁ VIII.

O Kawalerach orderu Orła białego.

§ 1. *Kawalerowie Orła białego, kiedy i przez kogo zaprowadzeni. Order Orła białego.* § 2. *Wielki Mistrz. Kto na Kawalerów wybiéra, i jakich. Mogą być Kawalerami krajowcy i cudzoziemcy, Panujący i prywatni; także i duchowni. Kto piérwszy z duchowieństwa był Kawalerem, i jak mają duchowni ten order nosić. Dwie Monarchinie Ruskie order ten miały.* § 3. *Czy prócz tego są jakie w Polsce inne ordery. Zamiar Władysława IV nie przywiedziony do skutku.* § 4. *Dawniéj Królowie, zagranicznych używali orderów. Kto piérwszy. Złote Runo bez wszelkiego z tąd zobowiązania przyjęte. Zarzuty Michałowi czynione. Dwóch Królów, jeden Śgo Michała, drugi Śgo Ducha orderu Kawalerami. Królowie zarazem Orła białego i zagranicznych orderów Kawalerami. Order Śgo Henryka teraz od Króla w Saxonii zaprowadzony.*

Przyczynia się do wspaniałości Dworu bractwo Kawalerów orderu Orła 1
białego, który August II w najniepomyślniéjszych czasach r. 1705, w Tykocinie, jako godło wierności zaprowadził. Wizerunek orderu, z którego i nazwisko jego, jest ten co i herbu Królestwa, to jest orzeł biały, z rozłożonemi skrzydłami w koronie, który nieco ku plecom zawieszony jest na wstędze niebieskiéj morowéj, na cztéry palce szérokiéj, z lewego barku na prawy bok po pod ramię prawe opasanéj. Na piersiach z lewéj strony noszą Kawalerowie gwiazdę złotą ośmiokątną, w koło otoczoną promieniami i haftowaną, w środku zaś srébrny krzyż mającą, na kształt Maltańskiego, z napisem: „*pro fide, Rege et lege*" (2).

Wielkim Mistrzem Kawalerów Orła białego jest sam Król, na którego 2
krzyżu jest napis: „*pro fide lege et grege.*" Sam Król Kawalerów mianuje,

---

(1) Pacta conv. *Władysława IV i następnych*, §. Dwór stanowi. Pacta conv. *Augusta II*, §. Także Gwardye. *Konst. z r.* 1717. *l. c.*

(2) *Opisał ten order J. O. Książe* Fryderyk Sapieha, *W. Kanclérz Litewski w dziele*: „Annotationes historicae, de origine, antiquitate et excellentia ordinis equitum aquilae albae".

przytomnym ordery rozdając, a posyłając je nieobecnym, które po śmierci Kawalera, znów do Króla wracają. Zostają Kawalerami rodowici Polacy, i cudzoziemcy, i nie tylko partykularni, ale i Królowie, i Książęta, i ich Urzędnicy tak cywilni jako i wojskowi. Honoru tego i duchowni dostąpić mogą, z których najpiérwszy Jan Lipski teraźniéjszy Kardynał i Biskup Krakowski, gdy jeszcze nie był Biskupem, lecz Podkanclérzym Koronnym, Kawalerem został. Po nim wielu już innych było duchownych Kawalerów, którzy w tém się różnią od świeckich, iż order nie z ramienia, ale ze szyi na piersiach zawieszają. Zaszczyciły też ten order dwie Ruskie Monarchinie, Katarzyna i Anna, które go nosiły.

3 Ten tylko jedyny order w Polsce jest. Przedtém Władysław IV w początkach panowania swego, chciał był zaprowadzić order *Najświętszéj Panny niepokalanego poczęcia*, którego warunki już były napisane i od Papiéża 4 potwierdzone (1), lecz zamysł ten nie przyszedł do skutku. — Jeżeli przedtém Królowie mieli ordery, to mieli cudzoziemskie tylko. Zygmuntowi I, bo przed nim nie ma tego przykładu, Césarz Karol V, order Złotego Runa r. 1525 przysłał (2), tak jednak, że był wolny od tych ustaw, któremi insi Kawalerowie są obowiązani. Tym samym też sposobem Zygmuntowi III i jego synom Władysławowi IV i Janowi Kazimiérzowi, tenże order był dany (3), którego Stefan podobno przyjąć nie chciał (4). Gdy zas Król Michał zaraz po koronacyi ten order odebrał, poddając się nawet pod przysięgą jego warunkom, wielu bardzo tém oburzył, tak dalece, że Królowi publicznie Prymas to wymawiał; którego atoli bronił Podkanclérzy, oświadczając, iż wolno i bez zobowiązań, za przykładem poprzedników swoich, order ten przyjął (5). Król Henryk z Francyi order swój Śgo Michała przywiózł, a Janowi III order Śgo Ducha r. 1676 Król Francuski przez Posła swojego ofiarował. August II duński order Słonia nosił, zanim ustanowił order Orła białego: przybył mu potém i trzeci Złotego Runa order. August III cztéry ma ordery: Orła białego, Słonia duńskiego, Złotego Runa, i Śgo Jędrzeja rossyjski. Do tych, Miłościwy Król w r. 1736 przydał jeszcze piąty, to jest Śgo Henryka (Césarza) order, od siebie samego ustanowiony, który atoli nie za polski, ale za saski order uważać należy.

---

(1) Sapieha, *Annot. de ord. Equit. Aquilae albae, p.* 125. *seq.*
(2) Bielskiego, *Kronika kar.* 555. Heidenstein *kar.* 371.
(3) Heidenstein, *p.* 371. Załuski *Epist. T. I. kar.* 265. 322.
(4) Załuski, *Epist. T. I. p.* 185.
(5) Załuski, *l. c. p.* 185. 265. 322. 324.

ROZDZIAŁ IX.

O herbie i pieczęciach Państwa.

§ 1. *Herbu Królestwa opisanie. Jego początek.* § 2. *Herb litewski. Król obudwóch używa.* § 3. *Prowincyj i Województw herby.* § 4. *Pieczęci różne, a między temi pieczęć majestatowa. Kto jéj dał początek, i z kąd jéj nazwa. Kiedy się jéj używa. Jaki jéj kształt dzisiejszy.* § 5. *Pieczęć koronna większa i mniéjsza. Obiedwie opisane. Kiedy Królowie poczęli ich używać.* § 6. *Litewskich pieczęci przedtém trzy, teraz dwie. Jaki ich kształt.* § 7. *Pieczęci koronne i litewskie chowają Kanclérzowie tychże narodów. Pieczęć koronna mniéjsza ukradziona. Obwiniony Podkanclérzy, że nie będąc przytomnym, pieczęć Królowi posłał. Jeden z Kanclérzów albo i więcéj, zawsze przy Królu są obecni. Zygmunt August dla nieprzytomności Kanclérzy, nową pieczęć kazał zrobić, któréj aż do najbliższego sejmu używał. Jak się postępuje dzisiaj w nieobecności Kanclérza którego narodu, gdy jego pieczęć jest potrzebna.* §. 8. *W publicznych sprawach, tylko koronnych albo litewskich pieczęci używać można. Czemu Inflanty i Kurlandya koronnéj razem i litewskiéj pieczęci potrzebują. Wyliczenie pism które wspomnionemi pieczęciami pieczętowane być mają.* § 9. *Ze śmiercią Króla ustaje téż używanie pieczęci. Nowy Król nowe przybiéra pieczęcie.* § 10. *Pieczęć pokojowa królewska, jéj kształt i używanie. Zachowuje ją Sekretarz Kamery. Pieczęć sygnetowa. Do jakich pism się używa. Używają jéj i dzieci Króla. Jéj dawność.* § 11. *Pieczęć pokojowa i sygnetowa w sprawach publicznych nie używana. Na wydanie listu zalecającego Papiéżowi Kardynała, pod pieczęcią sygnetową, Podkanclérzy nie chciał zezwolić.* § 12. *Janowi III dozwolono przed koronacyą nawet używać pieczęci pokojowéj. Z tąd osobliwą była jego pokojowa pieczęć, którą Podkanclérzy zachowywał.*

Herbem Królestwa jest orzeł biały, koroną ozdobiony, z głową w prawo 1 zwróconą, z dzióbem otwartym, i wywieszonym językiem, z roztwartemi skrzydłami i nogami, w polu czerwoném. O pochodzeniu herbu tego, różne nagromadził zdania Niesiecki, na początku swéj *Korony Polskiéj* (1), z których atoli żadne nie zadowolni znawców owych dawnych czasów, od których się znak ten wywodzi. Dziwi mię więc to, że Piasecki, mąż wielkiéj bystrości, herb ów do klęski Warrusa jeszcze odnosi, jakoby Polacy posiłkując Arminiuszowi, w zdobyczy po Rzymianach orła zabrali, i z tąd go na herb swój obrócili (2): do błędu tego pociągnęła go snać nieuczoność wieku owego. Długosz, o Przemysławie świadczy, iż w roku 1296 wyryć kazał na pieczęci orła, około którego był napis: «*Reddidit ipse suis victricia signa Polonis*» (3). Obszérniéj orła tego opisał Długosz pod rokiem 1410, iż

---

(1) *Korona Polska T. I. kar.* 1 *i daléj.*
(2) Piasecki, *Chron. p.* 47.
(3) Długosz, *VIII. p.* 880, *gdzie atoli zamiast* solus, *czytać należy* suis, *jak to położył* Bielski, *Chron. p.* 202.

jest biały, ozdobny koroną, z rozwartemi skrzydłami, i w polu czerwoném (1).

2 Do herbu polskiego, dołączamy litewski, który przedstawia na czerwoném polu jeźdźca w rycérskiéj zbroi, w prawéj ręce miecz goły nad głową wznoszącego, a w lewéj uzdę konia białego, do biegu niby zapędzonego; na ramieniu lewém mającego tarczę z wyobrażeniem krzyża patryarchalnego. Herb ten zwie się *Pogonią*, od gonienia, co rycérz właśnie czynić się zdaje. Pochodzenie jego jest niepewne, bo nie pewne są wszystkie o nim podania (2). Wnieść by atoli można z krzyża patryarchalnego, iż zaprowadzony był przy końcu czternastego wieku, po przyjęciu religii chrześciańskiéj w Litwie; chybaby sądzić należało, iż do dawniéjszego herbu krzyż tylko ten w ów czas dodano. Najprzód opisał go Długosz pod rokiem 1410, gdy wymienia chorągwie które były w czasie bitwy z Krzyżakami pod Tannebergiem, między któremi także królewskich dworzan chorągiew, rycérza zbrojnego na białym koniu, pałaszem wywijającego, w czerwoném polu przedstawiającą. Wspomina też i o wojsku Litwinów, że prawie na każdéj ich chorągwi, był jeździec zbrojny, różnie, to na białym, to na karym, czerwonym, i rozmaitym koniu siedzący, pałaszem robiący, w czerwoném polu (3). Król w swoim herbie razem polskiego Orła i litewską *Pogoń* ma, tak że cały herb na cztéry pola się dzieli, z których na piérwszém i czwartém orzeł, na drugiém i trzeciém *Pogoń*, a we środku tarcza jest wyobrażona, na któréj rodu królewskiego
3 herb. — Prowincye także z Polską lub Litwą złączone, a nawet każde Województwo, ma swój osobny herb, ktorych opis byłby tu zbytecznym. Na pogrzebie Kazimiérza Wielkiego, oprócz koronnego, były herby jedenastu prowincyj (4); a w wojsku Władysława Jagiełły, przed bitwą Tanneberską, było ich więcéj, według opisów nam zostawionych (5). Po nim Prusy jeszcze, Mazowsze i Inflanty przybyły, które liczbę herbów pomnożyły. Szczególne tych Województw i Ziem herby, świéżo teraz Niesiecki czytelnikom podał.

4 Umieszczone są herby Państwa na pieczęciach, które są rozmaite; a mianowicie pieczęć *majestatowa*, *koronna większa* i *mniéjsza*, *litewska większa* i *mniéjsza*, *królewska pokojowa*, i *sygnetowa*, z których o każdéj w szczególności pomówimy. Pieczęć *majestatowa* ma swój początek od Przemysława, wznowiciela godności królewskiéj, który kazał zrobić pieczęć wię-

---

(1) Długosz, *XI. p.* 240.
(2) Niesiecki, *Korona Polska*, *T. I. p.* 7. 9.
(3) Długosz, *IX. p.* 240. 243.
(4) Anonim Archidyak. Gniezn. *p.* 104.
(5) Długosz, *IX. p.* 240. *i daléj.*

kszego kształtu dwie strony mającą, tak, iż na jednéj był orzeł z napisem wyżéj już w §ie 1 podanym, na drugiéj zaś Król w koronie na tronie siedzący, w prawicy berło, a w lewicy jabłko czyli kulę z krzyżykiem trzymający, z otaczającym go napisem: «*Sigillum Premislai Polonorum Regis et Ducis Pomeraniae*» (1). Nazwana jest pieczęcią *Majestatu* dla tego, że wyobraża Króla w oznakach swéj godności w majestacie siedzącego, które nazwisko tém łatwiéj ustalić się mogło, iż Polacy tron *majestatem* też nazywać zwykli. Podając w swéj Kronice wizerunki Królów Władysława Łokietka, Kazimiérza Wielkiego, Ludwika, Władysława Jagiełły, i Kazimiérza Jagiellończyka, Bielski, zdaje się, wziął je z pieczęci *majestatowych* (2). W książce J. O. Księcia Sapiehy, pod tytułem: «*Annotationes de ordine aquilae albae*», na str. 48éj, oddana jest z jednéj strony pieczęć *majestatowa*, którą porównawszy z Kroniką Bielskiego (3), znajdziemy ją podobną do wizerunku Władysława Łokietka, z tą różnicą, iż jest bez napisu, i że na koronie nie ma krzyżyka, który na Łokietka obrazku widzimy. W dyplomatach i dziejach nie brak na wzmiankach o majestatowych pieczęciach (4), które i w naszych jeszcze czasach są w używaniu, kiedy do królewskich przywilejów przywieszane bywają, jak tego mamy przykład za panowania Augusta II w listach Załuskiego (5). Łatwo się domyśleć można, że za każdym nowym Królem, nowa też pieczęć ta być musi, bo obraz rządzącego Króla przedstawia. Augusta III pieczęć przełożona jest na dziele Jerzego Piotra Schultza, «*Commentarius de Cancellariis Regni Poloniae,*» na któréj widzimy podobną bardzo twarz Króla, na tronie w oznakach królewskich siedzącego, a obok niego herby Państwa, i pojedynczych prowincyj.

Rzadko pieczęci majestatowéj, lecz bardzo często, ba ustawicznie używa się *większych* i *mniéjszych* pieczęci Państwa. *Pieczęć większa* zwie się od tego, iż rzeczywiście od drugiéj *mniéjszą* zwanéj, jest większa. Wyrznięty jest na niéj orzeł polski, a na piersiach jego, Króla panującego herb, jak mianowicie teraz Zwaliny saskie, i miecze marszałkowskie Państwa Niemieckiego. Nad tarczą na któréj orzeł, korona królewska jest umieszczona, a w koło herby Litwy, Prus i innych prowincyj i Województw, mniéj-

(1) Długosz, *VIII.* 880. Miechowita, *L. IV. c.* 1. Bielski, *Chron. karta* 202.
(2) *P.* 209. 242. 271. 286.
(3) *P.* 209.
(4) Ludewig, *Reliq. manuscr. T. V. p.* 499. 501. 514. Łaskiego *Statut. f.* 52. §. 1. *f.* 129. §. 2. Długosz, *IX.* 1109. *XIII.* 459. Sommersberg, *Script. rer. Siles. T. I. p.* 865.
(5) Załuski, *Epist. T. III. p.* 502.

szego kształtu; krajem zaś samym, imie i tytuł Króla w okrąg wypisane. Tenże sam kształt jest mniéjszéj pieczęci, tak, że się tylko samą wielkością różnią od siebie. Nie można oznaczyć roku, którego zaczęto większéj i mniéjszéj pieczęci używać: to tylko poznać z dyplomatów, że Władysław Łokietek i Kazimiérz Wielki, nie jednę ale kilka pieczęci mieli (1). Jeżeliby początek ich, od tego czasu brać należało, odkąd Kanclérzy i Podkanclérzy natrafiamy w dziejach, tedy zaprowadzenie większéj i mniéjszéj pieczęci, Władysławowi Łokietkowi by przypisać należało, gdyż za niego dopiéro
6 dwóch owych natrafiamy Kanclérzy (2). — Większa i mniéjsza pieczęć litewska, podobnie jak koronne, między sobą wielkością się różnią. Wyobrażają zaś herb Wielkiego Księstwa, nad którym mytra książęca wznosi się, a nad tą znów orzeł polski na tarczy okrągłéj małéj, mającéj nad sobą królewską koronę; krajem w około jest imie Króla wraz z tytułem wypisane, z obu zaś stron rycérz zbrojny z tarczą, na któréj herb królewski. Niegdyś, a nawet jeszcze w początku szesnastego wieku, i litewskie pieczęcie trojakie być miały, to jest, *majestatowa*, *większa*, i *sygnet książęcy* (3).

7 Z pieczęci tych, każda jest chowaną przez swego właściwego narodu Kanclérza; tak iż większą Wielcy Kanclérze, a mniéjszą Podkanclérze (4) zachowują, a to nawet z taką troskliwością, iż nikomu nie ufając, nie pozwalają ich używać, tylko w swojéj obecności (5). Nie mało miał przykrości Podkanclérzy Padniewski, gdy w r. 1559 z pokoju złodziéj mu ją wykradł; którą w resztce znaleziono, lecz zepsutą tak, iż nową zrobić kazano (6). Za czasów Jana III, otrzymał naganę Podkanclérzy Radziejowski, że będąc nieobecnym, Królowi pieczęć posłał do przypieczętowania Uniwersału na sejm Stany zwołującego (7). Zwykli Kanclérzowie, jeden albo kilku, zawsze bawić się przy Dworze, i z Królem w drogę jeździć, dla podania pieczęci, jeżeliby jéj trzeba było. Zygmunt August, w Litwie bawiąc, dla niebytności Kanclérzów Polskich, nową pieczęć czworograniastą zrobić kazał, i powierzywszy ją Wielkiemu Sekretarzowi, używał jéj w interesach Królestwa, aż do najbliższego sejmu (8). Teraz zaś jeżeli nie masz ani Kanclérza, ani Podkanclérzego przy Dworze, listy królewskie do jednego z nich bywają odsyłane,
8 ażeby do nich dodał pieczęć. — Król Henryk, swoim i następujących po sobie

(1) Sommersberg, *Script. rer. Siles. T. I. p.* 775. 970.
(2) Długosz, *IX.* 973.
(3) Misztolt, *Hist. Domus Sapiehanae Part. I. p.* 76.
(4) *Vol. Constit. p.* 255. §. Obiecujemy. *P.* 277. §. Obiecujemy.
(5) Łubieński, *Opera & p.* 219.
(6) Bielski, *Chron. p.* 608. 609. Neugebauer, *Hist. rer. Pol. p.* 601.
(7) Załuski, *Epist. T. I. part. II. p.* 1101.
(8) Bielski, *Chron. p.* 608.

Królów imieniem, przyobiecał w publicznych sprawach, i w Królestwie i za granicą nie używać inszych pieczęci, tylko tych, które są przy Kanclérzach Koronnych i Litewskich (1). W sprawach Inflantskich dwóch potrzeba pieczęci, koronnéj i litewskiéj, tak, że przywileje i inne listy Inflant się tyczące, nie mają żadnéj wagi, jeżeli temi pieczęciami dwiema nie są opieczętowane (2). W tém nie inna jest przyczyna jak ta, że Inflanty za razem Polską i Litewską są prowincyą. Toż samo i o Kurlandyi rozumieć należy, która z dawna będąc częścią Inflant, tegóż samego co Inflanty roku, do Państwa przyłączoną była, gdy dawniéj do saméj tylko należała Litwy. Dla tego Książe Gotard wziął od Króla Stefana lenny list, pod pieczęcią za razem koronną i litewską (3), co też dla późniéjszych lenników przykładem było. Na Zygmunta III narzekano, że publiczne papiéry prywatną swoją pieczęcią pieczętował, lecz Król nie tylko tego zaprzeczył (4), ale nawet w r. 1607 powagę pieczęci koronnéj i litewskiéj, nowém prawem stwierdził (5). Pod temi tedy tylko pieczęciami, mają wychodzić listy do postronnych, w publicznych sprawach pisane; odpowiedzi królewskie do obywatelów; rozkazy, pozwy, i wyroki Sądów Assesorskich i Referendarskich; przywileje na zawsze trwać mające; Uniwersały któremi Stany na sejmy i sejmiki bywają zwoływane; uchwały sejmowe; instrukcye dla Posłów; odpowiedzi za granicę królewskiém i Rzeczypospolitéj imieniem dawane; tę zaś zawsze zachowując różność, że z Polskiemi prowincyami traktując, pod koronną, z Litewskiemi pod litewską, z Inflantami i Kurlandyą, pod koronną razem i litewską pisma wychodzić powinny. Co do powagi między większą i mniéjszą pieczęcią, żadnéj nie masz różności, tak iż pisma pod którąkolwiek z nich wydane, zupełnie równéj są wagi. — Po śmierci Króla, ustaje pieczęci koronnéj i li- 9
tewskiéj używanie, i dopiéro w bezkrólewiu po Zygmuncie Auguście uchwalono, ażeby ich aż do rządów nowego Króla nie używać (6). Że dawne pieczęci na pogrzebie zmarłego Króla łamią, a nowe Król Kanclérzom po koronacyi daje, już wyżéj powiedzieliśmy (7); i nie może też być inaczéj, skoro na pieczęciach imie rządzącego Króla jest wypisane.

Pozostaje nam mówić o królewskiéj *pokojowéj* i *sygnetowéj* pieczęci. 10
Tak od Polaków zwana *pieczęć pokojowa*, cztéry przedstawia pola z her-

---

(1) *Vol. Constit. p.* 255. §. Obiecujemy. *P.* 277. §. Obiecujemy.
(2) *Konstyt. z r.* 1589. *tyt.* Odprawa listów. *tyt.* Sejmiki. *Vol. Constit. p.* 508. 509.
(3) Henning, *Chron. Livon. f.* 80. *p.* 2.
(4) Łubieński, *Opera & p.* 52.
(5) *Konstyt. z r.* 1607. *tyt.* O niewydawaniu. *Vol. Constit. p.* 840.
(6) Heidenstein, *p.* 17.
(7) *Rozdział V.* §. 7. 18.

bem Polski i Litwy, tak iż piérwsze i ostatnie polski, a drugie i trzecie litewski herb wyobrażają. W środku tych pól, jest tarcza z herbem Domu królewskiego; na około krajem idzie imie i tytuł Króla, a to otoczone jest zewnątrz wstęgą orderu Orła białego. Wiérzchnia część pieczęci, koroną nakryta. Téj pieczęci używają w rozporządzeniach dochodów królewskich, i w inszych, które się tyczą Ekonomij, a na reszcie w rzeczach prywatnych, które od upodobania Króla zawisły, i następców jego nie obowięzują (1). Pilnuje téj pieczęci *Pisarz* czyli *Sekretarz Kamery*, jak go nazywają. Prywatna pieczęć czyli *sygnet*, albo *pieczęć sygnetowa*, w tém się różni od *pokojowéj*, że jest mniéjszą: jest to zaś domowa pieczęć królewska, którą Król listy w swoich własnych tylko interesach do cudzoziemców, i insze papiéry tego rodzaju pieczętuje. Spada ta niby rodowita pieczęć na dzieci królewskie, a Zygmunta III i Jana III synowie, nią się pieczętowali. Że pieczęci téj od bardzo dawnych czasów Królowie używali, z tąd wnosić można, iż za Władysława Jagiełły najdujemy wzmiankę o Pi-
11 sarzu tajemnych Króla sprawunków (2). — Nie pieczętuje się zaś pieczęcią *pokojową* ani *sygnetową* tych pism, do których według §fu 4go koronne tylko i litewskie są stósownemi, jak to przytoczone tam ustawy wskazują. Z tąd Zygmunt III za nieważne to wszystko ogłosił, coby w przedmiocie spraw publicznych, pod *pokojową* lub *sygnetową* pieczęcią z Kancellaryi wyszło (3). Następcy jego, począwszy od Władysława IV, przez *pacta conventa* się zobowiązali do pilnowania, względem użycia tych pieczęci, dawniéjszych ustaw (4). Gdy zaś właśnie tenże sam Władysław IV, Uniwersały na zaciąg żołniérzy, *pokojową* pieczęcią przypieczętował, przyrzekł potém swojém i następców swoich imieniem, że to więcéj nigdy nie ma być powtórzoném (5). Exorbitancye z r. 1669 potwierdzają to wszystko, cokolwiek o używaniu należytém tych pieczęci jest postanowione, i wyrażają zaraz, że przywilcje i Uniwersały na pobory i na lustracye dóbr, nie mają być niemi pieczętowane (6). Roku 1674 uraził się Podkanclérzy Koronny, że bez jego wiadomości, list do Papiéża, którym jeden kandydat na Kardy-
12 nalstwo był zalecany, sygnetem tylko był zapieczętowany (7). — Nadzwyczajnie tylko Janowi III dla długo odwlekanéj koronacyi pozwolono w Uniwersałach na sejmy i sejmiki, na pospolite ruszenie, w mianowaniu nowego

---

(1) Załuski, *Epist. T. I. p.* 670.
(2) Łaski, *Statut. f.* 127. §. 2. Długosz *XI.* 342.
(3) *Konstyt. z r.* 1607. *tyt.* O pieczęci. *Vol. Const. p.* 837.
(4) *Zob. te* pacta conventa. §. Pieczęci.
(5) *Konstyt. z r.* 1646. *p.* 2.
(6) *Exorbitancye. tyt.* O pieczęci.
(7) Załuski, *Epist. T. I. p.* 633. 635.

Prymasa, i w listach do obcych Dworów pisanych, pokojowéj używać pieczęci; a do samego tylko Monarchy Ruskiego, pieczęci litewskiéj (1). Wszelakoż zawsze wydawanie pism tych do Kanclérzy należało, a Podkanclérzy kazawszy osobliwą pokojową pieczęć, odmienną od zwyczajnych wyryć, sam ją zachowywał do pieczętowania dyplomatów i listów królewskich (2).

ROZDZIAŁ X.

O królewskich dochodach.

§ 1. *Nie taki jak dawniéj jest dziś stan królewskich przychodów. Rodzaje dawnych dochodów.* § 2. *Król Ludwik oprócz jednego zniósł wszystkie. Zostało się poradlne. Jak wiele poradlnego miało być brane. Wybiérane było od chłopów. Poradlne ustało.* § 3. *Rozległe przedtém Książąt dobra, z których wielkie dochody wystarczały dla wielu. Ubyło dóbr różnemi sposobami, w czém Władysława Jagiellończyka zbytek. Prawo o zachowaniu w całości Wielkorządów Krakowskich. Książęce dobra, w których Starostwa, nie mają się dostawać prywatnym. O Sędomirskim Starostwie w szczególności. Pod jakim warunkiem mogą być dobra królewskie pozbywane. O ich zastawie. Wykonanie wyroku przez Alexandra w téj mierze wydanego.* § 4. *Gdy intraty na koszta nie wystarczały, zaciągano długi. Zygmunta Augusta testament, którym siostry swoje poczynił dziedziczkami dóbr swoich, unieważniony. Długi dawniéj zaciągnione Król Henryk miał wypłacić, i na ten cel pewna pieniędzy summa z Francyi miała być wniesiona. Zdanie* Fredry *o ilości ówczesnych dochodów; który się atoli myli. Król Henryk dochody strwonił.* § 5. *Źródła dochodów królewskich prawem ustanowione. Dobra stołowe, czyli Ekonomie królewskie.* § 6. *Ekonomia Szawelaska w zastaw dana. Zupy solne Krakowskie, to jest Wielickie i Bocheńskie. Ich urządzenie przez Kazimiérza Wgo, a potém przez Kazimiérza Jagiellończyka. Sól suchedniowa dla Szlachty. Zupa solna* Lubomirskich, *zwana Kunegundą, z Wielickiemi złączona.* § 7. *Sól czerwona na Rusi, przeznaczona do użytku Województw Wielkopolskich.* § 8. *Kopalnie srébra i ołowiu w Olkuszu. Niegdyś nadzwyczaj bogate, dziś nic nie przynoszące. Ofiarowana przez Augusta II i Augusta III tych kopalń restauracya. Jakim sposobem mogła by być dokonaną.* § 9. *Cła dawniéj na dochód Króla, dziś do Skarbu Rzpltéj wpływają.* § 10. *Starostwo Samborskie i Sędomirskie. Dawna ustawa niepozwalająca Sędomirskiego prywatnym udzielać. Udzielone zwróconém było, i znów udzieloném.* § 11. *Ekonomia Maryenburska bardzo ważna. Ekonomia Czczewska i Rogożnicka.* § 12. *Wielkorządy Krakowskie. Z kąd się tak nazywają. Dawna ich znakomitość. Ich stan dzisiejszy. Należy do nich Starostwo Niepołomickie.* § 13. *Cło Elblągskie i Gdańskie, w Konstytucyi zwane Funtczoł. Cło Rygskie, niegdyś część dochodów Króla, wraz z miastem utracone. Elblągskie i Gdańskie Raty.* § 14. *Dochody z mennicy z dochodów Króla na dochód Rzpltéj przemienione.* § 15. *Pieniądze*

---

(1) *Porz. Elek. z r.* 1674. *tyt.* Oznajmienie.

(2) Załuski, *Epist. T. I. p.* 635. Lengnich, *Comment. in pacta conventa Augusti III. p.* 37. 38.

za podwody, na poczty obrócone. § 16. *Ekonomij nie wolno umniéjszać, ani za niższą niż słuszną cenę wydzierżawiać. Kara na tych, którym co z Ekonomij było darowane. Cokolwiek bez Rzpltéj pozwolenia prywatnym ustąpiono, ma być unieważnione. Do Ekonomij ma być przywrócone, wszystko to co od nich bezprawnie oderwano.* § 17. *Przykłady Ekonomij z pozwoleniem Rzpltéj zastawionych. To pozwolenie przez Konstytucyę ogłoszone. Wynagrodzenie tego cokolwiek przez to z intrat królewskich ubędzie.* § 18. *Ekonomij Król przyczyniać nie ma, ani ich granic rozprzestrzeniać. Sprawy o ich granice jak mają być rozstrzygane.* § 19. *Komu dobra te mogą być w dzierżawę dane. Nie wolno ich puszczać Plebejuszom, cudzoziemcom i Żydom. Wypuszczać je trzeba za jak najdroższą cenę. Wydzierżawia je Kamera królewska. Czém jest ta Kamera. Po śmierci Króla zarząd dóbr Podskarbiowie obéjmują. Kommissarze wyznaczani wczasie bezkrólewia do czuwania nad stanem Ekonomij; wyjąwszy tylko cła Elbląskie i Gdańskie.* § 20. *Ekonomie wolne od podatków żołnierskich, które im nie mogą być nakazane tylko przez sejm.* § 21. *Jak wielkie roczne intraty Króla.* § 22. *Król ani dla siebie, ani dla swoich nie może dóbr nabywać. Żywieckiego klucza przykład za Króla Zygmunta III. Janowi III dziedziczne i królewskie dobra, które miał jako prywatny, zostawiono. Tenże Ekonomie zastawne na swoją i swych synów korzyść za pozwoleniem Rzpltéj wykupił, i Starostwo Puckie otrzymał. Z tąd zebrał wielkie dostatki. Augustowi II prawem pozwolono, aby place na przedmieściu Warszawskim pokupione, spadły na dziedziców jego.*

1 Inny był w dawnych czasach, a inny dzisiaj stan dochodów królewskich. Daniny, które dawniéj szły na rzecz Króla samego, wylicza Kromer (1): *poradlne, przewód, powóz, stróża, stan, powołowe, targowe, krowa, podwody wojenne, narzaz, sep, podworowe, i opole;* które iż są bardzo starożytne, z tąd wnosić można, iż Władysław Książe Wielkopolski w roku 1239 zmarły, kmieciów włości Biskupstwa Poznańskiego, *od poradlnego podwody, stróży i powozu* uwolnił (2). Wylicza jeszcze i insze daniny Kromer, które do wygody Książęcéj służyły, których atoli wymienianie w tém miéjscu, i tłómaczenie ich znaczenia, zbytnią by było rzeczą, tém bardziéj iż już dawno są zniesione, i stan dochodów królewskich całkiem
2 już jest inny. — Ludwik, albowiem Król Węgierski przeznaczony Kazimiérza W. następca na Królestwo, roku 1355 za siebie i za przyszłych Królów przyrzekł, że nie będzie się dopominał podatków, przez Kazimiérza Wgo, i jego ojca od obywatelstwa wymaganych, ale że na tém co przed niemi według dawnego zwyczaju dawano, i Królom się prawem należało, przestanie; a jeżeliby kiedy w podróży w szlacheckich stanął dobrach, tedy żywność i obroki swoim kosztem miał zastępować (3). Tenże sam Ludwik

(1) *De situ Polon. lib. II. p.* 503.
(2) Anonim Archidyak. Gnieznień. *w T. II. Script. rer. Siles.* Sommersberga, *p.* 92.
(3) Długosz, *l.X.* 1102. 1103.

już Polskim Królem będąc, gdy prawo następstwa na tron i dla córek swych wyrobił, Szlachtę od wszelkich podatków i służebności uwolnił, wyjąwszy podatek dwóch groszy Praskich, czyli dwudziestéj i czwartéj cząstki grzywny ówczésnéj, które od każdego osadzonego łanu, co rok w dzień Śgo Marcina, na znak uznania najwyższéj zwiérzchności opłacane być miały (1). Potwierdził to od podatków i usług uwolnienie, Władysław Jagiello, tak jednak aby owe dwa grosze z łanu, kmiecie płacili (2). Ten podatek z razu nazywał się *poradlne*, a potém *podymne* (3); przestał zaś za Zygmunta III na Króla być wybiéranym, a syn jego Władysław IV Szlachtę od tego podatku na zawsze uwolnił (4).

Nic się tedy Królowi nie zostaje z dawnych podatków, prócz tych do- 3
chodów, które Panujący z dóbr swoich pobiérają, a które niegdyś były ogromnemi, bo prócz dóbr dziedzicznych prywatnych, i dóbr kościelnych, wszystko do nich należało. Z tąd to Wielkopolska, Małopolska, i Mazowsze, choć w dawnych szczupłych granicach, każde z osobna Księstwo, mogło niegdyś sowicie według ówczesnych zwyczajów, na potrzeby godności Panujących wystarczyć. Dobra atoli te z wolna przez darowizny i przedaż umniéjszano; z innych téż dochody ustawały, gdy je obywatelom bądź na dożywocie dawano, bądź zastawiano; w czém mianowicie Władysław Jagiellończyk tak dalece miarę przebrał, iż gdyby był żył dłużéj, mało by się tylko było z dochodów zostało (5). Bali się tedy Panowie, gdy Kazimiérz Jagiellończyk nie chciał być Królem, ażeby Bolesław Książe Mazowiecki, któremu się Królestwo miało dostać, nie upominał się o odpadłe dobra królewskie (6); a wszakże i Kazimiérz dawszy się w reszcie na Królestwo namówić, uskarżał się w r. 1459 na szczupłość skarbu, i lubo daremnie, przecież się dopominał zwrotu dóbr królewskich, aby na potrzeby mógł wystarczyć (7). Jeszcze za czasów wspomnionego Władysława Jagiellończyka roku 1440 hojność Królewską poczęto ograniczać, który już sam w Uniwersale swoim przyrzekł, że dobra do Wielkorządów Krakowskich należące, w całości odtąd mają być zachowane (8). Brat i następca Władysława, Kazimiérz Jagiellończyk, zakazał dawać na zastaw wszelkich dóbr stołowych w których są Sta-

(1) Łaski, *Statut. f.* 40. §. 2. Januszowski, *Statut. p.* 319. Anonim Archidyak. Gniezn. *p.* 112.
(2) Łaski, *Statut. f.* 51. §. 1. Januszowski, *Statut. p.* 323.
(3) Januszowski, *p.* 322.
(4) Pacta conventa *Władysława IV.* §. Podymne.
(5) Długosz, *XII.* 773. Bielski, Chron. p. 371.
(6) Długosz, *XIII.* 19.
(7) Długosz, *XIII.* 249.
(8) Łaski, *Statut. f.* 84. §. 1.

rostwa (1), a prócz tego zabronił Starostwa Sędomirskiego komukolwiek, i jakim bądź sposobem wypuszczać; i za nieprzyjaciela Królestwa uznał tego, któryby takowe przyjąć się odważył (2). Alexander w ogólności ustanowił, ażeby dobra królewskie nie były pozbywane, tylko na potrzebę Rzpltéj, za zgodą Senatorów na sejmie, i żeby dawnych summ, w których dobra były zastawione, żadnym sposobem nie przyczyniano, i owszem zastawy dóbr tylko pod warunkiem *wydzierżenia* następować miały, aby to co dochody nad zwykły procent więcéj wyniosą, na spłatę kapitału rachowaném było (3). Gdy jednak późniéj ustawy téj nie zachowywano, wykonanie jéj za Zygmunta Augusta postanowioném znów być musiało (4); a dla tego w owych czasach często dzieje o *Exekucyi* takowéj wspominają.

4 Po umniéjszeniu więc z tylu przyczyn dóbr królewskich liczby, dochody z tych które jeszcze pozostały, na wydatki nawet nie wystarszały, a z tąd ta wynikła klęska, iż się długi zwiększyły. Zygmunt August, ostatni z domu Jagiellonów męski potomek, dobra które z ojca i matki, i z własnego nabytku do niego należały, po sobie zostawiając, uważał je za własny swój majątek, i zapisał swoim siostrom i ich potomkom, a w braku tych, Koronie i Litwie. Lecz po zwaleniu jego testamentu, dobra te ani się dziedziczkom jego, ani Królom następcom dostały (5): i owszem przeciwnie, długi Państwa za Zygmunta Augusta i przed nim zaciągnione, Henryk następca po nim wybrany, przez *pacta conventa* był zobowiązany wypłacić, z tym dodatkiem, iż corocznie z dochodów swych z Francyi pobiéranych, 450,000 Złotych polskich na użytek Rzpltéj ma obracać (6). Jak wielkie na ów czas królewskie intraty były, nie łatwo jest oznaczyć; Fredro pisze, że Konarski przodkujący w poselstwie do Króla do Francyi wysłaném, dochodów królewskich wyliczył około trzech milionów Złotych (7): lecz oczéwiście to przesadził; gdyż w ów czas Złoty jeden i groszy dwadzieścia cztéry, równając się wartości Węgierskiego Czerwonego złotego, summa ta więcéj jak półtora miliona Złotych by wyniosła. Być może, że cała mowa Konarskiego, w któréj Henrykowi dochody obrachowywał, jest tylko Fredry zmyśleniem, gdyż wcześniéjszy Heidenstein który wiernie to co się w tedy w Paryżu dzia-

---

(1) Łaski, *Statut. f.* 93. §. 1.
(2) Łaski, *Statut. f.* 85. §. 2.
(3) Łaski, *Statut. f.* 114. §. 2.
(4) *Vol. Constit. p.* 15. *tyt.* O Statucie Króla Alexandra. *P.* 39. *tyt.* Alexandrowym.
(5) Heidenstein, *p.* 4. 5.
(6) *Vol. Constit. p.* 255. §. Promittunt et spondent. §. Consulendo.
(7) Fredro, *Histor. Populi Polon. sub Henrico Valesio p.* 98.

ło opisuje, o tém przemilcza. Nie chcę też nic rozstrzygać pod względem summy przychodów, którą Henryk przez swą rozrzutność, na 30,000 Czerwonych Złotych w kilku miesiącach miał umniéjszyć (1).

W piérwszych zaraz panowania Zygmunta III leciech, ustanowiono pra- 5
wem, z kąd Król dochody ma pobiérać. Najpiérwéj Litwa r. 1589 dobra Grodzieńskie, Szawelskie, Brzeskie, Kobryńskie, Mohylowskie, Olitskie, z dawnemi cłami naznaczyła (2). Następnego roku, Polacy w Koronie Zupy solne Krakowskie i Ruskie, miny Olkuskie, cła Ruskie i Płockie, Ekonomię Sędomirską, Samborską, z Oziminami i Medenicami, Ekonomię Malborską, Wielkorządy Krakowskie, Ekonomię Rogozińską i Czczewską, cła Gdańskie, Elbląskie, Rygskie, dochody z mennicy, i z opłat podwodowych (3). Miano do tego w Inflantach przydać Dorptskie Starostwo, i niektóre inne włości zaraz po śmierci ówczesnych dzierżawców (4); lecz dla wojen Inflantskich, i późniéj dla odpadnięcia téj prowincyi, nigdy do tego nie przyszło. Dobra, i dochody tu wyliczone, nazywają się dobrami stołu królewskiego, Ekonomiami, dochodami ekonomicznemi, dla tego, że na stół, i na insze królewskie potrzeby, są obracane.

Nie będzie od rzeczy, o dobrach tych i przychodach, w szczególności 6
po krótce rzecz przełożyć. Z Ekonomij litewskich, Szawelska na rzecz Rzpltéj za Jana Kazimiérza zastawioną była, i od dawna już Królowie dochodów z niéj nie pobiérają, jak to niżéj wskażemy. Między polskiemi Ekonomiami, policzają się najpiérwéj Zupy solne Krakowskie, które tyle soli wydają, że już przez kilka wieków, nie tylko Polsce wystarczała, ale nawet i sąsiedzkim krajom. W nich wykuwają sól w ogromnych kawałach, które się zwykle bałwanami zowią, i w wadze cztérdziestu i więcéj centnarów wyciągane bywają; z tąd Zupy te raczéj by *wykowalnią*, niż *kopalnią* nazywać można. Bywa też sól i wywarzaną, lecz w małéj tylko w porównaniu z tamtą ilości. Zwą się zaś *Zupami Krakowskiemi*, iż w Województwie tém, o mil kilka od Krakowa w Wieliczce i Bochni się znajdują, z kąd też Wielickiemi i Bocheńskiemi znowuż są zwane. Bocheńskie w roku 1251 lub następnym odkryte były (5); Zup zaś Wielickich i dochodów z nich pobiéranych, już pod rokiem 1237 jest wzmianka (6). Urządzenie tych Salin, jeszcze przez Kazimiérza Wgo w r. 1368 na sejmie Wiślickim zaprowadzo-

(1) Heidenstein, *p.* 61.
(2) *Vol. Const. p.* 530. *tyt.* Ordinatio o prowentach.
(3) *Vol. Const. p.* 577. *tyt.* Rationes stołu.
(4) *Vol. Const. p.* 508. *tyt.* Starostwa.
(5) Długosz, *VII.* 719. Bielski, *Chron. p.* 176.
(6) Długosz, *VI.* 658.

ne, powtórnie przez Kazimiérza Jagiellończyka w r. 1451 ogłoszone zostało (1), który je za najgłówniéjszą część dochodów uważał (2). Z tąd przeto wnieść także można, że już z dawna, przed Konstytucyą z r. 1590 do królewskich dochodów Zupy należały. Pobiérają zaś prywatni, klasztory, i inne zgromadzenia, pewne coroczne z Zup tych, bądź w soli bądź w pieniądzach datki, a to, jedni do pewnego czasu, drudzy na zawsze. Na zawsze wyznaczane znajdują się już w urządzeniu Kazimiérza Wgo, który sobie zostawił moc darowania soli Książętom, Szlachcie i Zakonnikom, która pod pewném oszacowaniem, jak gdyby była sprzedaną, w regestrach Zupnika ma być położona (3). Szlachcie zaś sól według pewnéj prawem wyznaczonéj taxy, taniéj jednak jak inszym, na własną tylko ich potrzebę, w miarę liczby ich włości, przedawaną bywa, którą poblizsi z Wieliczki i Bochni sami odbiérają, a dalszym zaś odwożoną bywa do tak zwanych *Składów* lub *Kómor*, z kąd sobie ją w przeciągu trzech miesięcy wziąć mają. Sól tę Polacy nazywają *suchedniową* albo *trzech-miesięczną*, od wspomnionych trzech miesięcy. Choć zaś wielka z tąd dla Królów szkoda wynika, iż płaca od Szlachty brana, nierównie mniéj wynosi jak koszt wydobycia téj soli, jednak od czasów Michała, wszyscy Królowie przez *pacta conventa* przyrzekają, iż w niczém co do tego, korzyści Szlachcie nie ujmą (4). Obok Zup Wielickich, jest pewna kopalnia soli zwana *Kunegundą*, we wsi Swiercz, wraz z którą niegdyś do Lubomirskich należała, która gdy Zupom Wielickim szkodę przynosiła, w skutek Kommissyi z r. 1717 do nich przyłączoną została, po wynagrodzeniu Lubomirskim innym sposobem, straconych ich korzyści: co téż August III
7 przez *pacta conventa* swoje, na nowo przyobiecał (5). — Nie tylko w Krakowskiém Województwie, ale i na Rusi Czerwonéj, w Ziemi Przemyskiéj i Halickiéj, są i kopalnie i warki soli. Z tąd o soli ruskiéj i o Bydgoszczy, gdzie był skład owéj soli dla Województw Poznańskiego, Kaliskiego, Brzeskiego, Inowłocławskiego, i Ziemi Dobrzyńskiéj, często w Konstytucyach wzmianka.

8 Kopalnie Olkuskie, chociaż w Konstytucyi sejmowéj z r. 1590 w §fie 18 tyt. *Rationes stolu*, Zupami również są nazwane, innéj przecież są natury od tamtych, gdyż miasto soli, ołów i srébro wydają. Są one pod Olkuszem miasteczkiem w Województwie Krakowskiém, od którego nazwisko kopalń pochodzi. Znaczne przedtém z nich były dochody, a połączeni w spółkę

---

(1) Łaski, *Stat. f.* 76. §. 2. *i daléj*. Herburt, *Stat. tyt.* Sal. *p.* 410.
(2) Łaski, *l. c.*
(3) Łaski, *Stat. f.* 78. §. 2. *f.* 80. §. 2. *f.* 81. §. 1.
(4) Lengnich, *Comment. in pacta conventa Aug. III. p.* 92. 93.
(5) §. Rekompensę. Lengnich, *Comment. ad pacta conv. Aug. III. p.* 94.

prywatni, łożyli na robotę, zysk zaś między siebie dzielili, dając pewną część Królowi za darmo, jako należącą mu się z prawa najwyższéj zwierzchności. Król także miał prawo piérwszeństwa przede wszystkiemi innemi, w zakupowaniu metalu za cenę sprawiedliwą. Z tąd mieszczanie Olkuscy, którzy koło min robili, bogacili się, a Król zawsze miał srébro na piéniądze, i na insze potrzeby. Za Króla Stefana jest wzmianka o mennicy w Olkuszu (1). Lecz od wielu już lat, ustały znaczne te dochody, gdy kopalnie rzeczone przez zaniedbanie ich, zapadły się i wodą zalały, przez co i Olkuszanie z-ubożeli, i do skarbu królewskiego nic nie wpływa. Gdy August II jako kandydat do tronu wystąpił, między innemi ofiarował Rzpltéj swoją w podniesieniu tych kopalń staranność (2); i nie jego w tém była wina, iż pomimo przedstawiania ze swéj Saxonii zdatnych górników i innych w Metalurgii biegłych, nic w téj mierze nie uczyniono. Podobną przyobiecał staranność i August III w swych Paktach (3), i nie brakuje jak tylko przyłączenia się Stanów, i uchwały sejmowéj do tego, aby kopalnie były naprawione, i aby z tych bogactw przyrodzenia, znów po długiéj przerwie, kraj mógł korzystać.

Co do *ceł*, które są częścią królewskich dochodów, te z dawna już wy- 9
biérane były, tak, iż o ciągnionych z nich użytkach, w r. 1237 jeszcze najdujemy wzmianki (4). Wszakże zaprowadzone w czasach późniéjszych, do Skarbu Rzpltéj wpływają.

Starostwo Samborskie, jest na Czerwonéj Rusi, *Sędomirskie* zaś w Wo- 10
jewództwie tegóż imienia, i od miasta Sędomirza ma swoje nazwisko. Tego to Starostwa zastawionego przedtém, a późniéj wykupionego, Kazimiérz Jagiellończyk w r. 1478, żadnym sposobem na prywatnych ludzi przenosić nie pozwolił (5); a gdy mimo tego przez Zygmunta I Janowi Tarnowskiemu Kasztelanowi Krakowskiemu daném było, upomniała się o to Zygmuntowi Augustowi Szlachta, i otrzymała to, że Tarnowski z niego ustąpił (6). Przecież drugiego zaraz roku, Król synowi rzeczonego Kasztelana Krakowskiego Starostwo to ofiarował (7).

Ekonomia Malborska, jest w Prusach pod miastem Malborgiem, zyzno- 11
ścią gruntu, i mnogością wsi się odznaczając, tak iż żadne inne dobra stołowe królewskie w dochodach jéj nie wyrównywają. Zachował sobie Ziemię tę

---

(1) Lengnich, *Histor. Prus. T. III. p.* 355.
(2) *Propositiones do Paktów przydane*, §. Zabiegając.
(3) §. Ekonomia. *Propoz. do Paktów przydane.* §. Kruszców. Lengnich, *Comment. ad pacta conventa Aug. III. p.* 95.
(4) Długosz, *VI.* 658.
(5) Łaski, *Stat. f.* 85. §. 2.
(6) Orzechowski, *Annal. p.* 1507. *wyd. Lipskie.* Bielski, *p.* 591.
(7) Orzechowski, *l. c.*

Kazimiérz Jagiellończyk, zaraz jak się tylko po wojnie Krzyżackiéj, w jego moc dostała. Ekonomie *Czczew* i *Rogożno* w Konstytucyi z r. 1590 wspomniane, są także w Prusach a mianowicie tamta w Pomorskiém, ta zaś w Chełmińskiém Województwie. Czczewska często do Malborskiéj przyłączaną bywa, tak, że obiedwie czasem jednego Rządzcę mają, a czasem z osobna bywają puszczane.

12 *Wielkorządy Krakowskie*, po wszystkie czasy stanowiły część dochodów królewskich, które też w całości zachować Władysław Warneński w r. 1440 przyrzekł, jak to w §ście 3 powiedzieliśmy. Nazwisko ich takie z tąd pochodzi, iż z dawna zarząd pewnych dochodów i dóbr koło Krakowa, na rzecz skarbu królewskiego, prywatnéj osobie był poruczanym, która z tąd *Wielkorządzcą* zwaną była; i już w r. 1356 za Kazimiérza Wgo jest wzmianka o królewskim *Wielkim Rządzcy* (Prokuratorze) generalnym Zamku i Ziemi Krakowskiéj (1). Była to snać wielka Ekonomia, kiedy Władysław ów Jagiellończyk w niéj dobra, dzierżawy, miasta, Zamki, miasteczka, wsie, młyny, stawy i jeziora policza, tak iż słusznie na imie Wielkorządów zasługuje, któréj wielkości ani cienia już dziś się nie zostało. Dziś dochody już tylko z kramów, młynów, akcyz w bramach miasta pobiéranych, i z dziesięciny drwa Wisłą spławianego, składane bywają, i corocznie w ilości około 20,000 Złotych tak zwanéj dobréj monety, przez dzierżawcę opłacane bywają do skarbu królewskiego. Należy też jeszcze do tych Wielkorządów i *Starostwo Niepołomskie*, z którego równa niemal summa wpływa.

13 Cła Gdańskie, Elbląskie i Rygskie, mylnie w Konstytucyi nazwane są *Funtczoł:* albowiem, niemieckim wyrazem zwane *Pfundzoll*, było cłem morskiém, za Krzyżaków w Prusach pobiéraném, które Kazimiérz Jagiellończyk zniósł Aktem poddania téj prowincyi. *Pfalgeld* zowie się podatek z towarów morzem do Gdańska i Elbląga sprowadzanych, który od Gdańszczan w połowie, a od Elblążan w całości Królowi oddają. Dochody z cła Rygskiego w r. 1620 ustały, gdy Szwedzi miasto to odebrali. Prócz ceł inną jeszcze opłatę roczną Gdańsk i Elbląg składa, która się *Ratami* Gdańskiemi i Elbląskiemi, z tąd nazywa, iż częściowo tylko, czyli na raty, pieniądze oddawane bywają.

14 Dochód z mennicy Zygmunt III w r. 1632 nie długo przed zgonem swoim, na korzyść Rzpltéj ustąpił, tak aby pod następcami jego do jéj skarbu już wpływał (2). Władysław IV syn jego, toż zatwiérdzając, przez *pacta conventa* zawarował, że ani sam, ani następcy jego, dochodu z mennicy sobie

---

(1) Długosz, *IV.* 1107.
(2) *Konstyt. z r.* 1632. *p.* 3. *tyt.* Opatrzenie. *p.* 3.

na powrót nie przywłaszczą: co też w Paktach następnych Królów ponowiono (1). — Również i za podwody opłata, nie idzie już dzisiaj na skarb 15
królewski. To zaś o podwodach wiedzieć należy, iż za dostarczanie koni i powozów, które niegdyś wysłańcom królewskim przez kraj podróżującym za darmo dawane być musiały, później za każdym razem w prawdzie pewną cenę płacono, lecz na to z miasteczek i wsi pewien podatek wybiérano (2), który dla tego *Podwodném* się nazywał. Po uchwaleniu w r. 1620 poczt publicznych (3), i po zaprowadzeniu ich istotném w r. 1647, dochód z nich na korzyść skarbu królewskiego był obracany (4).

Wspomnionych dóbr i dochodów w żaden sposób umniéjszać, albo taniéj jak 16
ich wartość wydzierżawić, nie pozwalają prawa, a prywatnym którzyby mieli co z nich od Króla otrzymać, tąż samą zagrażają karą, jaka była przepisana dla nabywców Starostwa Sędomirskiego, i dla uznanych za nieprzyjacioł ojczyzny, winnych zbrodni obrazy Majestatu i Rzpltéj (5). Darowano w roku 1633 ową karę tym, którzy od Zygmunta III i Władysława IV, w czasie koronacyi bezprawnych podobnych nabytków się dopuścili; tak atoli, iż te na potomstwo ich przejść nie miały, i aby na drugi raz kara już nie była darowaną (6). Po trzech latach, wszystko to co Władysław IV po koronacyi rozdał, unieważnioném zostało (7), a w r. 1638 nakazano wszystkim, pod wyznaczoną karą, z tego co otrzymali ustąpić, i zwrócić listy królewskie, przez które albo im coś darowaném, albo za niską cenę wydzierżawioném było (8). Król Michał przez *pacta conventa* za nieważne ogłosił przywileje Jana Kazimiérza, ze szkodą dóbr stołu królewskiego, a bez zezwolenia Rzpltéj udzielone, i przyrzekł, że takich przywilejów sam dawać nie będzie, i takiego infamią i więzieniem półrocznym w wieży ukarze, któryby śmiał o taki przywilej prosić (9). Toż samo i następcy jego Paktami zawarowali (10); przyrzekł też i August III, iż nie zcierpi, aby Ekonomie przez nieprawne oderwania, uszczuplane były (11). W takowym celu August II jeszcze w r. 1717 Kommissarzy wyznaczył, którzy wszystko to co od dóbr

(1) Lengnich, *Comment. ad pacta conventa Aug. III. p.* 97.
(2) *Volum. Constit. p.* 78. *i daléj.*
(3) *Konstyt. z r.* 1620. *p.* 17. *tyt.* Poczty.
(4) *Konstyt. z r.* 1647. *p.* 9. *tyt.* Ordynacya poczty.
(5) *Volum. Constit. p.* 577. *tyt.* Rationes.
(6) *Konstyt. z r.* 1633. *p.* 31. *tyt.* Ekonomie.
(7) *Konstyt. z r.* 1635. *p.* 6. *tyt.* O dobrach.
(8) *Konstyt. z r.* 1638. *p.* 3. *tyt.* O Ekonomiach.
(9) Pacta conventa *Króla Michała*. §. Ekonomii.
(10) Pacta conventa *Jana III.* §. Ekonomii. Pacta conventa *Aug. II.* §. A tymi Ekonomiami.
(11) Pacta conventa *Augusta III.* §. Temiż Ekonomiami.

stołu królewskiego w brew prawu i Paktom elekcyjnym odjęto, nie naruszając przywilejów prawnie danych, do Ekonomij przywróconém było (1).

17 Za zezwoleniem Stanów tylko, dobra stołowe królewskie mogą być prywatnym dane, i wtedy przywileje na to, za prawne są uważane; jak to jeszcze w Statucie Alexandra, przez nas w §fie 3 wspomnianym, jest zawarowane. Tym to sposobem Saliny Wielickie Césarzowi (2), a Berwałdska (3) i Nowodworska (4) Ekonomie, dawne Malborskiéj Ekonomii części, i cała Ekonomia Szawelska (5) w Litwie, prywatnym w zastaw oddane były. Niektóre włości z Ekonomii Brzeskiéj, Hetmanowi Kozackiemu Pawłowi Teterze, inne zaś z Mochilewskiéj innym Kozakom w dożywocie dano (6). Jan III z Ekonomii Brzeskiéj, wioski Krynki i Nowosiółki dwóm z Podola z dóbr swych przez nieprzyjaciela wypędzonym Szlachcicom udzielił, których w spokojném posiadaniu przez *pacta conventa* August II zapewnił, dopóki im się dobra na Podolu nie wrócą (7). Ażeby zaś zezwolenie Stanów żadnéj nie ulegało wątpliwości, przeto wszystko co się z dóbr ekonomicznych ujmuje, w Konstytucyach ma być wyrażone, jak to przytoczone dopiéro przykłady wskazują; Królowi zaś, ponoszony przez to uszczérbek ze Skarbu Rzpltéj zwracanym bywa. Kiedy Ekonomię Nowodworską zastawiono, polecono Podskarbiemu Koronnemu, aby corocznie Królowi 20,000 Złotych wypłacał, za Szawelską zaś z dochodów Litwy 14,000 Złotych przeznaczono (8). Pozwolono też Królowi, najpiérwszą jakaby zawakowała Królewszczyznę, wyrównywającą w dochodach Nowodworskiéj, byleby nie była Starostwem Grodowém, do dóbr stołowych przyłączyć, dopóki rzeczona Ekonomia ze Skarbu Rzpltéj wykupioną nie była. Wtedy też i płaca od Podskarbiego wyliczana ustać już miała (9). Na mocy prawa tego, August II Starostwo Kozienickie do Ekonomij przyłączył, a Skarb oznaczoną summę płacić też przestał (10).

---

(1) *Konstyt. z r.* 1717. *p.* 64. *tyt.* Redintegracya.
(2) *Konstyt. z r.* 1661. *p.* 9. *tyt.* Eliberacya Zup.
(3) *Konstyt. z r.* 1673. *p.* 27. *tyt.* Kommissya Berwałdska.
(4) *Konstyt. z r.* 1654. *p.* 7. *tyt.* Zastawa Ekonomii Nowodworskiéj. *Konstyt. z r.* 1678. *p.* 15. *tyt.* Konsens.
(5) *Konstyt. Litewska z r.* 1661. *p.* 9. *tyt.* Zastawa Ekonomii Szawelskiéj. *Konstyt. Lit. z r.* 1678. *p.* 6. *tyt.* Wykupno.
(6) *Konstyt. Lit. z r.* 1659. *p.* 12. *tyt.* Approbacya przywileju, *i tyt.* Approbacya przywilejów.
(7) Pacta conventa *Augusta II.* §. Krynki.
(8) *Konstyt. z r.* 1654. *p.* 7. *tyt.* Zastawa. *Konstyt. Lit. z r.* 1661. *p.* 9. *tyt.* Zastawa.
(9) *Konstyt. z r.* 1661. *p.* 8. *tyt.* Deklaracya.
(10) *Konstyt. z r.* 1710. *p.* 66. *tyt.* Skarb koronny.

Ci więc, którzy za zezwoleniem Stanów dobra stołowe królewskie posiadają, wyzutemi z nich być nie mogą, lecz za prawnych posiadaczów są uznanemi (1).

Jak w umniéjszaniu, tak téż i przyczynianiu dóbr stołowych, prawa wła- 18
dzę królewską określają; i przyrzekł Zygmunt III z liczby Ekonomij wyjąć te posiadłości, które własną swą powagą przyłączył (2). Po nim, począwszy od Władysława IV, przez *pacta conventa* z-obowięzywali (3) się Królowie, że dóbr stołowych swych bez zezwolenia Stanów nie powiększą: co téż w Konstytucyi z r. 1633 powtórzono (4), i za winnego zbrodni łupieztwa publicznego uznano tego, ktoby dobra nieprawnie przyłączone dzierżawił lub zarządzał. Granic dawniéjszych Ekonomij, z krzywdą obywateli gwałtem rozprzestrzeniać zabroniono, a zdarzające się spory, wyrokiem Kommissarzy rozstrzygane być miały (5).

Dobra i przychody do stołu królewskiego należące, prywatnym wydzier- 19
żawiane bywają, lecz Szlachcie tylko, a Szlachcie possessyonatom. Ustawa z r. 1638 do Szlachty *Polskiéj* w ogólności się stósuje (6); *pacta conventa* zaś Michała i następców, nie tylko ludzi ze Stanu rycérskiego, ale nadto posiadłość swoją mających wymagają, tak iż kontrakty z Plebejuszami lub cudzoziemcami zawarte, miały być nieważne, i nadto kara 2,000 grzywien opłacona. Należy téż wiedzieć, że Koroniarzom koronne, a Litwinom litewskie, Prusakom zaś znów pruskie Ekonomie wydzierżawiane być mają (7). Żydzi w Paktach Augusta II i Augusta III wyraźnie są wyłączeni, pod tąż samą karą jak Plebejusze (8). Czynsz dzierżawny ma być jak najwyższy (9), a o ugody na lat kilka układa się magistratura nad dochodami królewskiemi przełożona, która się *Kamerą* nazywa. Są téż przykłady dawniéjsze, iż ugody te prawem zatwierdzane były (10). Magistratura ta od Augusta II

---

(1) Pacta conventa *Augusta III.* §. Donataryuszów, *i* Lengnicha *Kommentarz do tychże Paktów, p.* 75.
(2) *Vol. Const. p.* 834. *tyt.* O Ekonomiach.
(3) §. Ekonomii.
(4) *P.* 31. *tyt.* Ekonomie.
(5) Pacta conventa *Augusta II. i Augusta III.* §. Ekonomii.
(6) *Konstyt. z r.* 1638. *tyt.* O Ekonomiach. *p.* 4.
(7) Pacta conventa *Michała, i Jana III.* §. Cudzoziemców ani. §. Ekonomii. Pacta conventa *Augusta II.* §. Dóbr naszych. §. A tymi Ekonomiami. Pacta conventa *Augusta III.* §. Dóbr naszych. §. Temiż Ekonomiami.
(8) §. Dóbr naszych.
(9) *Konstyt. z r.* 1638. *p.* 4. *tyt.* O Ekonomiach. *Konst. z r.* 1670. *p.* 25. *tyt.* O Ekonomii.
(10) *Konstyt. z r.* 1661. *p.* 22. *tyt.* Ekonomia Malborska. *Konstyt. z r.* 1667. *p.* 16. *tyt.* Ekonomie Pruskie.

zaprowadzoną i urządzoną była w Warszawie na Zamku królewskim, któréj Prezesem jest Senator, Wice-prezesem Podskarbi Nadworny, a reszta Assessorowie, którzy wszyscy od Króla z dochodów jego są płatnemi. Kamera ta czuwa nad dobrami i dochodami stołu królewskiego, i ustanawia to wszysko co do zarządu tych dóbr należy. Władza jednak Kamery wraz z życiem Króla ustaje; gdyż wtedy Ekonomie pod zarząd Koronnego i Litewskiego Podskarbich przechodzą, którzy się z dochodów, każdy w swéj części, Stanom rachują (1); wyjąwszy tylko cła Gdańskie i Elblągskie, które miasta owe same dla przyszłego Króla zachowują (2). Bywają też w czasach bezkrólewia wybiérani Kommissarze, którzy nad stanem Ekonomij dozór mają, i o tém Stanom sprawę zdają (3); lecz i w tém wyjęte są Gdańsk i Elbląg, z których cła po śmierci Króla nie pod opieką Stanów, lecz miast samych tychże zostają.

20 Ten z resztą mają przywiléj dobra ekonomiczne, iż są wolne od wszelkich podatków, przechodów, leżów i innych ciężarów wojskowych, jako też od opłat które pojedyncze Województwa i Ziemie, na siebie, na potrzeby własne nakładają; tak, iż tylko uchwałom sejmowym podlegają. Z tego powodu wiele jest ustaw wydanych, z których dosyć jest Konstytucye z roku 1673, 1703 i 1717 tutaj przytoczyć (4).

21 Tyle o dochodach królewskich. Jak Stany dochody Rzpltéj zaopatrzają, w swojém miéjscu niżéj powiemy. Jaką zaś summę Król corocznie ma pobiérać, nie oznaczają wcale prawa; lecz ta zaledwo milion Złotych *dobréj* czyli pruskiéj monety wyniesie; a i ta nawet tak od przypadków, którym dochody są podległe, zawisła, iż czasem większa, a czasem mniéjsza do skarbu królewskiego wpływa. Łatwo zaś pojąć, czy summa ta do zachowania zwyczajnéj w tym wieku świetności tronu, jest wystarczającą. Trudno też było Michałowi utrzymać należycie godność królewską, który prócz dochodów z dóbr stołowych, żadnych innych nie miał.

---

(1) *Konfed. general. z r.* 1587. §. Prowenty. §. Skarby. *Konfed. gener. z r.* 1632. §. Strzegąc. *Konfed. gener. z r.* 1648, 1668. 1674. §. Prowenta. *Konfed. gener. z r.* 1733. §. Ponieważ.

(2) Lengnich, *Histor. Prus. T. VII. str.* 14. 15. *Doc. str.* 18.

(3) *Konfed. gener. z r.* 1632. 1648. §. Iż. *Konfed. gener. z r.* 1668. 1674. 1696. §. Siła. *Konfed. gener. z r.* 1733. §. Zupy. *Konf. gener. z r.* 1668. 1674. §. W dalszy. *Konfed. gener. z r.* 1696. §. Chcąc. *Konfeder. gener. z r.* 1733. §. Więc.

(4) *Konstyt. z r.* 1673. *p.* 18. *tyt.* Ekonomie. *Konst. z r.* 1703. *p.* 18. *tyt.* Konserwacya dóbr. *Konstyt. z r.* 1717. *p.* 64. *tyt.* Redintegracya dóbr.

Że Król tych swoich dochodów nowemi Ekonomiami przyczynić nie może, 22
już się w §ście 18tym rzekło; i owszem na żaden inny sposób przysporzyć ich, według prawa nie może. Rozdaje on w prawdzie Królewszczyzny, ale ich na swe potrzeby używać nie ma; bo każdą wakującą Ekonomię, gdy nie ma sejmu, w przeciągu sześciu niedziel, w czasie zaś sejmu, natychmiast udzielić komu powinien, jak to niżéj obaczymy; a lichy ten nawet przez czas tak krótki przychód, nie na Króla, lecz na Rzpltéj Skarb przypada. Ani też wolno Królowi dóbr prywatnych tytułem kupna lub innym jakimkolwiek dla potomstwa swego lub innych krewnych nabywać. Dla tego to sprzedanym być musiał klucz Żywiecki, przez żonę drugą Zygmunta III za 600,000 Złotych kupiony (1). Wydaną nawet była ustawa, w skutek któréj dóbr szlacheckich, ani tytułem kupna, ani zastawu, ani żadnym innym, nikt nie może nabywać, tylko ten kto z resztą całą obywatelstwa równego jest stanu; a dobra zaś wszelkie, któreby na Króla darem, kadukiem, lub zastawem spadły, Szlachcie osiadłéj rozdane być mają (2). Z téj zasady August II i August III, w swojém i swych następców imieniu, w Paktach przyrzekli, żadnych dóbr dziedzicznych nie nabywać (3). Janowi III nie tylko dobra dziedziczne, które miał jako prywatny, lecz i królewskie które jemu i żonie jego pod prawem wspólności dane były, zostawiono aż do śmierci obojga małżonków (4). Pozwoliły nawet Stany, aby zastawione dobra stołowe wykupił, które dziedzice jego posiadać mieli póty, póki im pieniądze zwrócone nie będą (5). Temuż Królowi Gdańsk Starostwa Puckiego ustąpił, które u miasta tego w zastawie było, a które Król podobnymże sposobem wykupiwszy, na swoich zlał dziedziców. Z tąd to, iż inne pominę przyczyny, Król Jan III daleko większe jak inni Królowie zbiérał dochody, i zostawił dziedzicom swym takie bogactwa, jakich żaden przed nim Król nie zgromadził; tak iż z nich za życia nawet jeszcze swego za granicą słynął. Augustowi II na mocy Konstytucyi z r. 1726 pozwolono posiadłości na przedmieściu Warszawskiém zakupione posiadać, i na dziedziców swoich przenieść (6).

---

(1) Piasecki, *Chron. p.* 421. *Konstyt. z r.* 1631. *p.* 3. *tyt.* O dobrach Żywieckich.
(2) *Konstyt. z r.* 1631. *p.* 3. *tyt.* O dobrach Ziemskich. *Volum. Constit. p.* 280. *tyt.* O dobrach.
(3) Pacta conventa *Augusta II.* §. 1. *na końcu.* Pacta conventa *Augusta III.* §. Dóbr żadnych.
(4) Pacta conventa *Jana III.* §. Warujemy. *Konstyt. z r.* 1676. *p.* 24. *tyt.* Starostwa.
(5) *Konstyt. z r.* 1678. *p.* 15. *tyt.* Konsens. Konstyt. Litew. *tegóż roku p.* 6. *tyt.* Wykupno.
(6) *Konstyt. z r.* 1726. *p.* 59. *tyt.* Pałac.

ROZDZIAŁ XI.

O służącém Królowi prawie rozdawania godności i dóbr.

§ 1. *Król dostojeństwa i dobra rozdaje. Dostojeństw różne rodzaje. Które dobra są tu rozumiane.* § 2. *Dostojeństwa mają być w całości zachowane. Nic w nich bez pozwolenia Stanów odmieniać nie wolno.* § 3. *Dostojeństwa i dobra mają być ciągle obsadzane. Termin w którym mają być rozdane, jeśli sejmu nie ma; i termin, jeśli właśnie sejm trwa. Posłom wolno domagać się od Króla, aby były rozdane. Kanclérze wyliczają rozdane dobra. Prawo względem mianowania Kanclérzów na sejmie. Przykłady mianowanych nie w czasie sejmu. Przykład Konfederacyi z roku* 1733. *Jak w roku* 1735 *mianowano Kanclérzów. Prawo względem rozdawania buław na sejmie, dobru publicznemu szkodliwe; zniesione wszakże, a Królowi dawne prawo przyznane. Nowi Hetmani Wielcy i Polni r.* 1735. § 4. *Czyli Król nie obecny w Królestwie, dostojeństwa i dobra może rozdawać. Jakie w téj mierze postępowanie co do godności duchownych i wojskowych.* § 5. *Kto może się starać o dostojeństwa i dobra, i co z tego względu różnych czasów prawa przepisują.* § 6. *Wytłómaczenie szlachectwa starających się. Znaczenie wyrazu* Ziemianin. *Nowa Szlachta. Szlachta miejska. Przykłady piastowanych godności przez nie będących z rodu szlacheckiego. Królewszczyzny miéjskiéj Szlachcie rozdawane. Pod tym względem korzystniéjsze miast Pruskich niż Polskich położenie.* § 7. *Kto się ma uważać za krajowca. Ci którzy Indygenat uzyskali, niekiedy w prawach z dawną Szlachtą zrównani. Nie tak ścisłe dziś jak dawniéj ograniczenia praw Indygenatu. Indygenat pruski. Spór o wzajemny Polaków i Litwinów w Koronie i Litwie Indygenat. Indygenat pruski prawami zatwierdzony. Gdzie o niego starać się należy. Przepisy tyczące się Inflant.* § 8. *Starający się o dostojeństwa swieckie i Królewszczyzny, powinni mieć swoje osiadłości. Jakie, i gdzie te osiadłości być mają. W Inflantach wolno ich nabyć po otrzymanéj godności dopiéro. O kościelne dostojeństwa starać się wolno i bez osiadłości.* § 9. *Dobra i dostojeństwa tym tylko mają być rozdawane, którzy nie są wyższego nad Szlachtę stanu. Zygmunta III synowie trzymali dostojeństwa i dobra, wykonawszy przysięgę Królowi i Rzpltéj. Zstąpienie Królewiczów do równości szlacheckiéj. Czemu Jana III synom ani dostojeństw ani dóbr nie pozwolono.* § 10. *Zasługi starających się. Ubiegać się o dostojeństwa i dobra przy pomocy darów i obietnic nie wolno. Przysięgi prywatne i obietnice ubiegających się za Jana Kazimiérza. Obietnice Królów nowych za pomoc przy Elekcyi, unieważniane.* § 11. *Należyty wiek i usposobienie umysłu starających się.* § 12. *Według nowéj ustawy, mają być Katolikami. Zwyczaj dawniéjszy.* § 13. *Król rzeczywiście tylko wakujące posady rozdać może. Expektatywy i przywileje królewskie z okienkami, zabronione; podobnież i cessye dostojeństw. Posada wakująca jedna, nie ma być dwóm oddaną. Co z tego względu polecono Kanclérzom. Których godności nie można w jednéj osobie połączać. Hetmanom nie wolno być zarazem Urzędnikami Stanu Senatorskiego. Urzędy inne których połączać nie można* incompatibilia *zwane. W jednéj familii nie może być więcéj przedniéjszych urzędów wojskowych lub cywilnych, jak jeden. Inaczéj było dawniéj.* § 14. *Arcybiskupów i Biskupów przedtém Kapituły właściwe obiérały. Jaki udział w tém mieli Królowie. Narzekanie Papiéża, że Królowie według swéj jedynie woli Biskup-*

pów przesadzali. Król Ludwik innych Biskupów, nie zaś tych co obrani byli, mianował, i Expektatywy dawał. Władysław Jagiełło, bądź sam Biskupów mianował, bądź też mających być wybranemi polecał. Dopominanie się o to Papiéża, który prawa mianowania Biskupów Królom zaprzeczał. Kazimiérz Jagiellończyk nie mogąc uzyskać ogólnego pozwolenia, dopraszał się od Papiéża, wolności mianowania pewnéj przynajmniéj liczby dostojeństw kościelnych. § 15. *Tenże Król nie ściśle trzymał się pozwolenia papiéskiego. Za jego panowania spór o nowego Krakowskiego Biskupa; i znów inny o Biskupa Warmijskiego. Jak przyznano Kapitule Warmijskiéj prawo obiérania sobie Biskupów. Powaga Króla przy obiorze Warmijskich Biskupów. Ci czasem obranemi byli nie z pomiędzy członków tamtejszéj Kapituły. Pozwolenie Papiéża na raz jeden.* § 16. *Papież oznajmia, iż prawo Królów mianowania Biskupów, z przywileju papiéskiego pochodzi. Mianowanych Papież ma zatwierdzać. O ile ważném jest zatwierdzenie. Mianowania nieważne, dla odmówienia papiéskiego zatwierdzenia.* § 17. *Królewskie prawo Patronatu, zatwierdzone ustawami. Staranność Królów o całość prawa tego.* § 18. *Dawniéjsza powaga Królów w mianowaniu Opatów, i wyznaczaniu nowych. Spór o to prawo królewskie toczony na Dworze Rzymskim. Daremne usiłowania do zgody. Prawo królewskie ustawą nową przyznane. Spór ukończony, po udzieloném Królowi pozwoleniu dawania w komendę pewnéj liczby Opactw.* § 19. *Przed ugodą jeszcze wybór Oliwskiego i Peplińskiego Opatów zatwierdzony.* § 20. *Opaci mają być z Szlachty krajowéj, i mieć wiek i zasługi przyzwoite. Koadjutorowie ich mają być pełnoletniemi.* § 21. *Jacy mają być kandydaci na Probostwa i inne duchowne dostojności.* § 22. *Starostę Żmudzkiego, Wojewodę Połockiego i Witebskiego, sama Szlachta miéjscowa obiéra, a Król ich zatwierdza. O kandydatach na inne dostojeństwa przedstawianych Królowi przez Szlachtę.* § 23. *Prawo królewskie polecania Papiéżowi kandydata na godność kardynalską. Piérwszy w Polsce Kardynał nie zalecony przez Króla. Prawo, ażeby téj godności nikt nie otrzymywał bez wiedzy królewskiéj i Senatu. Piérwszy cudzoziemiec zalecony na Kardynalstwo od Króla. Trzej Kardynałowie na wstawienie się Króla mianowani. Uraza Króla na Papiéża, z przyczyny nie mianowania zaleconego kandydata. Zaleconych cudzoziemców, i dwóch Polaków nie zalecanych Papież mianuje. Teść Króla zalecony przez niego, Kardynałem został. Cudzoziemskiemu Kardynałowi, Król sam kapelusz kardynalski wkłada. Prawo Króla zalecania na Kardynalstwo, przez* pacta conventa *zatwierdzone. Kardynał Biskup Krakowski kapelusz z rąk Króla odebrał.* § 24. *Protektor Polski na Dworze Papiéża. Wyrzuty czynione temuż, iż po herbie portugalskim i swoim, herb polski na ostatniém miéjscu umieścił.* § 25. *Wakujące dostojeństwa i dobra, podczas bezkrólewia nie mogą być dane. Mianowany w owym czasie od Pruskich Stanów Biskup Chełmiński, nie utrzymał się, bo Król nowy inszego mianował. Wojewoda Ruski i Kasztelan Lubelski od Szlachty podczas bezkrólewia obrani, od nowego Króla potwierdzeni zostali. Dostojeństwa od Pruskich Stanów udzielone, znów unieważnione.* § 26. *Dobra królewskie dla czego się tak zowią. Niegdyś były dziedzicznemi Królów dobrami, prywatnym wydzierżawianemi, albo w zarząd oddawanemi. Dziś Król żadnego z nich nie ma przychodu. Królewszczyzny, chlebem dobrze zasłużonych zwane, i spis ich.* § 27. *Starostwa. Starostwa Grodowe, z kąd tak są zwane, i jaka ich liczba.* § 28. *Starostwa niesądowe. Starostwa z znacznemi przychodami.* § 29. *Tenut lub dzierżaw nazwisko. Starostwa niesądowe, dawniéj dzierżawami zwane. Rozróżnienie dzierżaw*

według przychodów. § 30. *Wójtostwa jak powstały. Zmniejszona ich liczba. Pozostałe mają być zachowane, i nie mają być przyłączone do Starostw, w których okręgu leżą.* § 31. *Wojewodowie i Kasztelanowie nie mają być zarazem w tém samém Województwie Starostami Grodowemi, wyjąwszy tylko Wojewodę i Kasztelana Krakowskiego. Starosta Grodowy w téj saméj Ziemi nie ma mieć żadnego innego mniejszego urzędu, w czém jednak Litwa się różni. W Prusach Wojewodowie zarazem są Starostami Grodowemi. W Polsce Wojewodowie i Kasztelanowie mogą mieć Starostwa Grodowe w innych Ziemiach; Starostwa zaś niegrodowe, dzierżawy i Wójtostwa mogą mieć i w swojém Województwie.* § 32. *Zasłużeni w wojsku chcą koleją na przemian z cywilnemi do Królewszyzn być przypuszczanemi. O żołnierskich miesiącach, ich początku, i zachowaniu.* § 33. *Wójtostwa żołnierzom się należą. Dziesięć Wójtostw przeznaczono na wynagrodzenia dla domowéj służby królewskiéj. Dzierżawy dla saméj tylko są Szlachty.* § 34. *Jedno tylko Starostwo Grodowe, jedna osoba posiadać może. Ten który miał dwa, pozwany o to został. Nawet i wtedy nie można drugiego Starostwa Grodowego posiadać, jeśli jedno przywiązane już jest do godności wojewodzéj: wolno wszakże do tego przydać Starostwa prowentowe, dzierżawy i Wójtostwa.* § 35. *Więcéj jak dwa prowentowe Starostwa, albo dzierżawy znaczne, nie mają być jednemu dawane.* § 36. *Królewszyzny za zezwoleniem Króla na żonę i dzieci posiadającego przechodzić mogą. Prawo udziału, czyli dożywocie żony, które nie ma miéjsca w Starostwach Grodowych ani pogranicznych. Nie ma też przechodzić dwóch prowentowych Starostw albo dzierżaw.* § 37. *Na synów i córki za zezwoleniem Króla mogą Królewszyzny spadać. Czego się wymaga po synach, jeśli chcą po ojcu w Starostwie Grodowém nastąpić.* § 38. *Do pozbycia dóbr królewskich prawem dziedzicznem, albo emfiteutycznem, albo zastawu, potrzebne jest zezwolenie Stanów.* § 39. *Król dostojeństw i dóbr raz danych, nie odbiéra, lecz przestępni utracają je na mocy wyroku, jak to wykazują przykłady. Król Jan Kazimierz według zdania swego dowolnie Starostwa odbiérał, czego Stany nie pochwalały.* § 40. *Za pozwoleniem Króla wolno jest złożyć godność swoją, jak tego są przykłady. Podobnież za zezwoleniem Króla wolno Królewszyznę komu innemu odstąpić.*

1 Porządek treści prowadzi nas do wykładu praw samemu Królowi służących, między któremi główniéjszém jest prawo rozdawania godności i dóbr królewskiemi zwanych, które Piasecki słusznie sprężyną powagi królewskiéj nazywa (1). Godności zaś te nie są jednakowe, lecz jedne z nich są duchowne, drugie swieckie; a z tych znów jedne cywilne, drugie wojskowe; wszystkie zaś są albo Senatorskiego albo Szlacheckiego Stanu. Wszakże o pojedynczych godnościach będzie mowa w księdze trzeciéj. Dobrami królewskiemi są *Starostwa*, *Tenuty* czyli *dzierżawy*, i *Wójtostwa*, o których rzecz w tym Rozdziale wyłożę.

2 Wiele bardzo jest rozporządzeń prawnych co do rozdawnictwa godności i dóbr królewskich, na które w prawie pospolitém szczególniéj wzgląd mieć

---

(1) *Chron. p.* 50.

należy. Przede wszystkiém nie wolno tychże godności zmieniać, lecz jakiegokolwiek są rodzaju, powinny być w stanie swym zachowane, tak aby ani w swéj mocy, ani w dochodach uszczuplenia nie doznały, ani téż przez wprowadzenie nowych nadwerężone nie były. Są na to ustawy od czasów Ludwika Króla jeszcze obowięzujące (1), objaśnione w Exorbitancyach (2) z roku 1669, a zatwierdzone przez *pacta conventa* Władysława IV i jego następców (3). Do koniecznych tedy wznowień, potrzebne jest zezwolenie Stanów.

Dostojeństwa i Królewszczyzny wakować nie powinny, lecz zawsze roz- 3
dane być mają. Gdy za Kazimiérza Jagiellończyka niektóre przedniéjsze urzędy przez dwa lata obsadzone nie były, Senatorowie na sejmie Piotrkowskim w r. 1472, przede wszystkiém o to starać się postanowili, aby Króla do rozdania ich skłonili (4). Udzielonemi być mogą albo w czasie sejmu, albo po za sejmem; lecz w razie ostatnim, wyznaczony jest pewien przeciąg czasu, t. j. dawniéj sześciu miesięcy (5) a teraz już sześciu tygodni tylko (6), w którym od chwili powziętéj o zawakowaniu wiadomości, Król dać je komu winien. Gdyby zaś przed upływem czasu tego sejm przypadł, tedy sprawa ta przed wszystkiemi innemi załatwioną być była winna (7); tak, iż Stan Rycérski miał prawo nalegania na to, i nie przystępowania do obrad, dopóki rozdanie dostojności i dóbr żądane nie nastąpi (8). Żądanie zaś takowe, dozwolono Stanowi Rycérskiemu, zaraz po przeczytaniu uchwał Senatu do Króla podać (9). Aby zaś wiedziano publicznie, komu się godności i dobra wakujące dostały, przeto imiona ich w obec Stanów przez Kanclérza Koronnego co do polskich, a Litewskiego co do litewskich odczytywane bywają (10). Co się zaś tyczé samychże Kanclérzy, obowięzuje dawny jeszcze Króla Alexandra Statut, aby w czasie sejmu tylko mianowanemi byli (11); weszło jednak późniéj w zwy-

---

(1) Łaski, *Stat. f.* 41. §. 1. *f.* 50. §. 1. *Vol. Const. p.* 4. §. Dostojeństw. *P.* 255. §. Urzędy. *P.* 277. §. Urzędy.
(2) *Tyt.* O Urzędach, *i tyt.* O całości.
(3) Pacta conventa *Władysława IV i Jana Kazimiérza* §. Urzędy. *Michała, Jana III, Augusta II, Augusta III.* §. Dygnitarstwa. Lengnich, *Comment. ad pacta conventa Augusti III. p.* 31. 32.
(4) Długosz, *XIII.* 484. 485.
(5) *Vol. Const. p.* 468. *tyt.* O Wakancyach.
(6) Pacta conventa *Władysława IV. i inszych po nim Królów.* §. Wakancye.
(7) Pacta conventa *Władysława IV, i inszych po nim Królów.* §. Wakancye.
(8) *Vol. Const. p.* 468. *tyt.* O Wakancyach. *P.* 833. *tyt.* O Wakancyach.
(9) *Konstyt. z r.* 1690. *tyt.* Objaśnienie. *p.* 2.
(10) Pacta conventa *Władysława IV. i następców.* §. Wakancye.
(11) Łaski, *Stat. f.* 113. §. 2.

czaj, iż niekiedy i mimo sejmu ich mianowano, czego przytoczymy przykłady niżéj, gdy o Kanclérzach osobno mowa będzie. Konfederacya z roku 1733, przyszłemu Królowi raz tylko pozwala mimo sejmu mianować Kanclérzy, jeśliby to na piérwszym sejmie stać się nie mogło (1); i zdarzyło się, że w r. 1735, gdy sejm ani do obioru Marszałka nie doszedł, i czas nań przeznaczony zszedł na niczém, przecież obadwaj Kanclérze Koronni, i Wielki Kanclérz Litewski w obec Senatu i Szlachty publicznie ogłoszonemi byli. *Traktat Warszawski* z r. 1716 waruje, aby buławy wielkie i polne na sejmie tylko rozdawane były (2). Lecz gdy ci, którzy o wakujące buławy się ubiegali, tak dalece spokojność sejmów burzyli, iż w ostatnich latach panowania Augusta II żaden sejm do skutku nie przyszedł, przeto wspomniona wyżéj Konfederacya z r. 1733 stanowi w tymże samym §ście, iż jeśliby na przyszłym sejmie, dla nowych przeszkód, buławy nikomu nie mogły być oddane, tedy znów do udzielnego prawa majestatowego przyszłego Króla rozdawnictwo ich ma się powrócić. Inna z tegóż samego roku po wyborze już Króla nowego, złożona Konfederacya, ustanowiła, ażeby bez względu na *Traktat Warszawski*, na przyszłość buławy w przeciągu sześciu tygodni od chwili zawakowania przez Króla udzielane były. Z tąd w r. 1735, po Kanclérzach, także i Wielkich i Polnych Hetmanów mianowano, a w roku następnym, nowa ustawa (3) przywróciła Królowi dawne prawo mianowania Hetmanów także mimo sejmu, ażeby przez ubieganie się o buławy na sejmach, te na częste zrywania narażone nie były.

4 Król bawiąc za granicami królestwa (4), duchowne tylko i wojskowe dostojeństwa (5) rozdawać może; na rozdanie zaś innych, ubiegającym się czekać należy aż do powrotu Króla. Z tego to powodu August II i August III, ile razy im rządowe sprawy w Saxonii na czas dłuższy w Polsce bawić nie pozwalały, zwykle do Wschowy, lub do innego pogranicznego miasta zjeżdżali, aby tamże między innemi, godnościami téż i dobrami wakującemi rozporządzili.

5 Nie wszyscy zaś bez braku, do dostojności i do dóbr królewskich przypuszczani bywają, lecz tylko Szlachta, krajowcy, mający swe posiadłości, równego z innemi stanu, dobrze zasłużeni, a przyzwoity wiek i usposobienie umysłu mający. Tego wszystkiego albowiem wymagają prawa po tych,

---

(1) *Konfeder. z r.* 1733. §. Objaśniając.
(2) *Artykuł V. Konstyt. z r.* 1717. *p.* 31.
(3) *Konstyt. z r.* 1736. *p.* 5. *tyt.* Acta Interregni.
(4) *Traktat Warsz. z r.* 1716. *w Konstyt. z r.* 1717. *p.* 10. §. Nie mniéj.
(5) Pacta conventa *Augusta III.* §. A ponieważ Państwo.

którzy chcą z szczodrości Króla korzystać. Już w r. 1374 przyrzekł Król Ludwik, dostojeństw, Zamków, i miast nie dawać cudzoziemcom, lecz Ziemianinom rodowitym Polakom, zamieszkałym w tych Ziemiach, w których godności wakują, a nie będącym z rodu książęcego (1). Taż sama była myśl i Władysława Jagiełły, który nadto od Szlachcica zasług i dobréj sławy wymagał (2). Kazimiérz Jagiellończyk, i Jan Albert syn jego, wymagali prócz tego po ubiegających się przyzwoitego wieku, wiadomości i roztropności, i aby zamieszkując w téj Ziemi, gdzie dostojeństwo wakuje, tamże dziedziczne swe dobra mieli (3). Za Króla Alexandra ustanowiono, iż udzielenie godności nie według powyższych prawideł, ma być nieważném, i że nieważnie osadzonemu urzędnikowi posłuszeństwa odmówić wolno (4). Zatwierdził i wyjaśnił to więcéj Zygmunt I, wskazując, iż godność Ziemi Krakowskiéj Ziemianinowi Krakowskiemu, Sędomirskiéj Sędomirskiemu, w Wielkiéj Polsce Wielkopolaninowi, i podobnie w każdéj innéj Ziemi właściwemu Ziemianinowi ma być udzieloną; cudzoziemiec zaś któryby dostojeństwo lub urząd przyjął, miał być na czci i majątku karany, jeśliby po upomnieniu zaraz nie ustąpił (5). Między ustawami któremi Stany w r. 1573 Króla Henryka i jego następców z-obowiązały, obwarowano podobnież, aby dostojeństwa i urzędy wakujące dojźrzałego tylko wieku ludziom, a zdatnym i dobrze zasłużonym, Korony lub Litwy obywatelom, nie zaś cudzoziemcom zachowane były (6). Zygmunt III, stósując się do dawnych względem książęcego stanu ograniczeń, żądał, aby kandydat był równym innéj Szlachcie co do praw i kary, w czém wyjątek za dozwoleniem Stanów tylko miał być dopuszczany (7). Następni oprócz Jana III Królowie, w Paktach swoich (8), pod tym względem o Ziemianinach, krajowcach równego prawa, dobrze zasłużonych, należytego wieku i roztropności wspominają.

Ci których prawa *Ziemianinami* (terrigenae) mianują, nie czém inném 6
jak Szlachtą są; a wyraz ów polski właśnie oznacza tego, który we włości swojéj niezawiśle swojém prawem żyje, obyczajem dawnym Polskiéj Szlachty, nie w mieście lub miasteczku, lecz na własnym gruncie w wolniéjszych życia stósunkach mieszkającéj. Powinni zaś być urodzeni Szlachta, a nie nowo uszlachceni, których trzecie dopiéro pokolenie, t. j. prawnuki do dostojeństw

(1) Łaski, *Stat. f.* 41. §. 1. Przyłuski, *Stat. p.* 175.
(2) Łaski, *f.* 50. §. 2. Przyłuski, *p.* 175. 176.
(3) Łaski, *f.* 92. §. 2. Przyłuski, *p.* 176.
(4) Łaski, *f.* 111. §. 2. Przyłuski, *p.* 176.
(5) Przyłuski, *p.* 178. 179.
(6) *Volum. Const. p.* 255. §. Urzędy.
(7) *Konstyt. z r.* 1631. *p.* 4. *tyt.* O Wakancyach.
(8) §. Wakancye.

prawo mieć mogą (1), chyba że ich osobliwsze zasługi zalecają: wtedy albowiem prawo zrównywa ich z dawną Szlachtą, i uznaje zaraz za godnych publicznego urzędu i dóbr królewskich (2). Wszakże byli Biskupi, których ojcowie nie byli Szlachtą, jako Hoefen czyli a Curtis, Hozyusz i Kromer Warmijscy Biskupi, a podobnież inni w innych Biskupstwach. Ferber i Gizyusz za Zygmunta I i Zygmunta Augusta także Warmijscy Biskupi, również nie Ziemianinami lecz mieszczaninami, z przodków swych jednak Szlachtą byli. O utyskach na Zygmunta Augusta, iż ludzi najniższego stanu, i tych którym prawa zabraniają dostojeństw, na senatorskie godności powynosił, na inném miéjscu mówiłem (3). W Prusach i mieszczanom dobra królewskie rozdawano, jak to dzieje wieku XVIgo i XVIIgo o Ferberach, Werdanach, Praeniuszach, i Lindanach świadczą, których familie szlacheckiemi były. Większa też zaiste jest miast Pruskich, zwłaszcza większych, godność, niżeli Polskich. Tamte albowiem, wchodząc w części do Senatu Pruskiego, i w tém wyższe nawet nad Szlachtę nie należącą do Senatu, korzystniéjsze dla mieszczan tamtéjszych niż dla Polskich sciągają prawa, o których nietykalne zachowanie cała prowincya się stara; tak, iż ile razy tylko Stany coś nowego względem miast stanowią, Prusy całość praw miast swoich zastrzegają. Lecz o tém na inném miéjscu powiémy.

7 *Krajowcy* (indigenae), jakiemi powinni być Szlachta, są ci, którzy z ojca Polaka, Litwina, lub któréjkolwiek z Ziem do Korony i Litwy przyłączonych obywatela, są spłodzeni. Urodzeni więc z rodziców nieobywatelów, choćby w granicach Państwa na świat przyszli, w prawach swych z cudzoziemcami są zrównani; gdy przeciwnie synowie obywatelscy, choć za granicą urodzeni, nie przestają być krajowcami. Może atoli cudzoziemski Szlachcic Indygenat polski otrzymać, starając się o to tym samym sposobem na sejmie, jak nieszlachta o uszlachcenie. Wszakże i w tém zagraniczna Szlachta z nową Szlachtą w równi stoi, iż trzecie dopiéro pokolenie ma przystęp do dostojeństw i dóbr królewskich, chyba że w radzie lub w boju chlubnie się odznaczyli (4), lub ze starożytnego cudzoziemskiego rodu pochodzą (5).

---

(1) Pacta conventa *Michała i innych po nim Królów*. §. Cudzoziemców ani nikogo.
(2) Pacta conventa *Michała i jego następców*. §. Cudzoziemców ani nikogo. *Konstyt. z r.* 1676. *p.* 59. *tyt.* Nobilitacya. *P.* 61. *tyt.* Nobilitacya Szuberta. *Konstyt. z r.* 1726. *p.* 64. *tyt.* Nobilitacya Jana Renarda.
(3) Lengnich, *Commentar. in pacta conventa Augusti III. p.* 35.
(4) Pacta conventa *Michała i jego następców*. §. Cudzoziemców ani.
(5) Pacta conventa *Augusta II i Augusta III*. §. Cudzoziemców ani nikogo.

Dawniéj tak ściśle w Polsce Indygenat pojmowano, iż dostojeństwa Ziem pojedynczych dla tych tylko były, którzy w tych właśnie szczególnych Ziemiach krajowcami byli, jak to w §fie 5tym podałem: lecz dziś już obszérniéjsze jego znaczenie, tak iż Korony, Litwy i innych złączonych prowincyj krajowcy, równe prawa w tym względzie mają, i w każdéj Ziemi, bez braku, godności i dóbr królewskich dostępują (1). Same tylko Prusy wyjątek stanowią, osobno swój Indygenat zachowując, tak, iż kto nie jest rodowitym Prusakiem, za cudzoziemca jest miany. Gdy Zygmunt III Radziwiła Litwina Biskupem Krakowskim mianował, wielu Polaków za złe to brało, jakoby Biskupstwo wbrew prawom Państwa dane mu było; lecz zaprzeczali tego drudzy, uznając Radziwiła, aczkolwiek Litwina, za krajowca Państwa całego (2). Za tegóż Króla, domagali się Litwini, aby na Biskupstwo Wileńskie Litwin był posadzony, lecz okazali im Polacy, że godności duchowne bez wszelkich rozróżnień Polakom lub Litwinom, byleby Szlachcie, udzielane być mogą (3). Mimo tego jednak, gdy Biskupstwo to Maciejowskiemu Biskupowi Łuckiemu dane było (4), opiérali się Litwini, niepomni na ustawę z r. 1573 w §fie 5tym przywiedzioną, zapewniającą godności dla krajowców obojga narodów. W późniéjszych czasach, przy obéjmowaniu godności litewskich przez Polaków, a polskich przez Litwinów, żadne już nie zachodziły spory. Wykazują to liczne przykłady, i widzieliśmy w naszych czasach na godnościach litewskich Polaków Szczuków, Poniatowskich, i Mniszków, zaś na godnościach polskich Litwinów Czartoryskich, i Wiśniowieckich; co téż i na *Traktacie Warszawskim* jest oparte, o którym w §fie następnym powiemy. W Prusach, dla prowincyonalnego Indygenatu, dostojeństwa i dobra samym Prusakom się należą, na mocy prawa w przywileju tak zwanym *inkorporacyjnym*, w królewskich nadaniach, Paktach elekcyjnych, i Konstytucyi Państwa zawarowanego (5). *Pacta conventa* Augusta III ogłaszają nadto za nieważne wszelkie listy królewskie, przez któreby dostojeństwa lub dobra w Prusach cudzoziemcom udzielone być miały (6); i w téj téż myśli zaraz po koronacyi Króla, dyplom wydanym został (7). Dla tego to, ilekroć Królowie posady jakie w Prusach udzielili Polakom, (co się często zdarzało), nie tylko się z tego usprawiedliwiali, ale nadto zarę-

(1) Pacta conventa *Michała i jego następców*. §. Wakancye.
(2) Heidenstein, *p*. 294. 298.
(3) Heidenstein, *p*. 311.
(4) Heidenstein, *p*. 343. Piasecki, *p*. 156. 157.
(5) *Konstyt. z r*. 1647. *p*. 36. *tyt*. Ziem Pruskich.
(6) Pacta conventa *Augusta III*. §. Providendo omnibus juribus.
(7) Lengnich, *Commentar. in pacta conventa Augusta III, p*. 64. *nota* 11.

czali, iż przez to pruskie Indygenatu prawo, żadnego nie poniesie uszczérbku; Prusacy zaś, zastrzegłszy swoje prawo przez protestacyę, obdarzali tych Indygenatem swoim, którym Król w Prusach co nadał. Udzielanym zaś bywa Indygenat pruski przez publiczną na Zjeździe Stanów uchwałę *(laudum)*, i starają się o niego często ci, którzy jaki urząd w prowincyi sprawowaćby chcieli. Tę przeto mają Prusy szczególną korzyść przez *przywiléj wcielenia* sobie zapewnioną, iż sami będąc za krajowców i w Polsce i w Litwie uważani, u siebie Polaków i Litwinów za cudzoziemców mają. Co do Inflant w szczególności, postanowioném jest, iż dostojeństwa senatorskie i Starostwa, kolejno Polakom, Litwinom i Inflantczykom tamże udzielane będą (1).

8 Oprócz Szlachectwa i Indygenatu, starający się o urzędy i dobra królewskie, powinni mieć własne swe posiadłości (2). Przez posiadłości zaś rozumieć się mają *dobra ziemskie*, które to nazwisko służy szczególniéj włościom szlacheckim, będącym w odmiennych stósunkach, niż dobra kościelne, Ekonomie, i miasta. Nie dość też jest, by kto dobra ziemskie dzierżawą trzymał albo zastawem, lecz winien być prawdziwym ich właścicielem; z kąd też ustawy o dobrach i posiadłościach *dziedzicznych* mówią (3). Posiadłość powinna być w tém Województwie i Ziemi, w któréj kto godność lub Starostwo Grodowe otrzymuje (4): Starostwa zaś prowentowe i inne dobra królewskie, mogą być i temu dane, który, (lubo koniecznie Szlachcic), żadnéj nie ma w Ziemi téj posiadłości (5). Podobnież, w jakiéjkolwiek Ziemi kto ma posiadłość, może w ślad Statutu Kazimiérza Jagiellończyka (6), być przypuszczony do wyższych Marszałkostwa, Kanclérstwa, Podskarbstwa, i do innych nadwornych urzędów. Toż i do Hetmanów się sciąga. Jednakże Polacy w Litwie, a Litwini wzajemnie w Polsce, jeśli tam dóbr ziemskich nie mają, urzędów tych i Królewszczyzn posiadać nie mogą; a Kanclérze przestrzegać winni, aby na przeciwnych temu królewskich nadaniach, pieczęć Państwa nie była położoną, jako na nieważnych zupełnie (7). Co do Inflant uchwalona jest ustawa, iż tam może być mianowany Podkomorzym, Chorążym, Sędzią, Podsędkiem i Pisarzem Ziemskim, ten nawet, który w téj

---

(1) *Konstyt. z r.* 1677. *p.* 26. *tyt.* Ordynacya.
(2) Januszowski, *Stat. p.* 302. *Vol. Constit. p.* 42. *tyt.* Osiadłość. *Konstyt. z r.* 1613. *p.* 33. *tyt.* Warunek.
(3) Łaski, *Stat. f.* 92. §. 2. Przyłuski, *Stat. p.* 176. 179.
(4) *Vol. Constit. p.* 23. *tyt.* O osiadłości. *P.* 515. *tyt.* Osiadłość. *Konstyt. z r.* 1613. *p.* 33. *tyt.* Warunek.
(5) *Vol. Constit. p.* 24. *tyt.* O Starostwach.
(6) Łaski, *Stat. f.* 93. § 1. Przyłuski, *p.* 181.
(7) *Traktat Warszaw. z r.* 1716. *w Konstyt. z r.* 1717. *p.* 12. §. Przywilejów.

prowincyi nie ma żadnéj posiadłości, i że mu wolno po otrzymaniu dopiéro urzędu, dobra ziemskie tam sobie zakupić (1). Potrzeba mienia posiadłości, wszakże tylko do godności świeckich się odnosi; do godności kościelnych to się bynajmniéj nie ściąga.

Gdy w Polsce wszyscy Szlachta są sobie równi co do praw, przeto są 9 ustawy, które od wszelkiego piérwszeństwa w dostojeństwach i dobrach królewskich wyłączają tych, co świetnością rodu swego nad innych są wywyższeni. Już Ludwik i Władysław Jagiełło Królowie, o których w §ście 5tym wspomniałem, przyrzekli, że żadnemu Książęciu, lub ze krwi książęcéj pochodzącemu, wysokich dostojeństw nie powierzą; a to dla tego, aby Książętom Mazowieckim, Szląskim i Pomorskim, którzy i sami i z przodków Książętami Polskiemi byli, drogę do dostojeństw w Państwie zamknąć. Przypominano tych Królów ustawy Zygmuntowi III, gdy Janowi Albertowi synowi Biskupstwo Warmijskie dawał: poddał się im też Król, warując sobie jednak zezwolenie Stanów, i jako się w §ście 5tym rzekło, kandydatów na dostojeństwa i dobra królewskie, co do praw i kary z resztą Szlachty zrównał. Co zaś do Jana Alberta syna, przyrzekł Król w urzędowym akcie, iż tenże syn, skoro dojdzie do pełnoletności, Rzpltéj przysięgą się z-obowiąże (2); Stany też akt przyrzeczenia tego powagą swą zatwierdziły (3). Dopełnił obietnicy ojca syn, który tymczasem, za zezwoleniem Stanów, na Biskupstwo Krakowskie wyniesiony, senatorską przysięgę po koronacyi Władysława IV wykonał (4). Zrównanie się zaś co do praw i kary z innemi, tym sposobem następuje, iż wyżsi nad stan szlachecki, do stanu tegóż zstępują, i przyrzekają, że nie będą się w niczém nad innych wywyższali, i pod też same się kary, w razie przewinienia poddają. To w przysiędze swéj oświadczył Jan Albert, a niemniéj i Jan Kazimiérz i Alexander bracia jego, którzy też zarazem według drugiéj roty Królowi i Rzpltéj przysięgli (5), iż inaczéj dóbr królewskich nie mogliby używać. Poszedł za ich przykładem i ostatni też brat Karol Ferdynand, gdy w r. 1641 za dozwoleniem Stanów został Biskupem Płockim (6). Wprzód już, bez odebrania od niego przysięgi, dozwoliły mu Stany, lubo tylko na cztéry lata, Opactwa Czerwińskiego (7). Tym to sposobem wypełniło się ojca tych Królewiczów orzeczenie, że prawa krwi

---

(1) *Konstyt. z r.* 1677. *p.* 26. *tyt.* Ordynacya.
(2) Piasecki, *p.* 421.
(3) *Konstyt. z r.* 1631. *p.* 4. *tyt.* Warmia.
(4) *Konstyt. z r.* 1633. *p.* 19. *tyt.* Konsens.
(5) Piasecki, *p.* 459.
(6) *Konstyt. z r.* 1641. *p.* 4. *tyt.* Konsens.
(7) *Konstyt. z r.* 1633. *p.* 20. *tyt.* Konsens na Opactwo.

książęcéj ustać mogą, jeśli się tak Stanom zdawać będzie. Przeciwnie, synowie Jana III, nie chcąc ojcu i Rzpltéj przysięgi wykonać, ani się zastósować do ustaw i do przykładu synów Zygmunta III, nie byli też przypuszczonemi ani do dostojeństw, ani do dóbr królewskich, lecz musieli przestać na ojcowskich dziedzicznych dobrach.

10 Do tego wszystkiego, co dotąd o rozdawaniu dostojeństw i dóbr królewskich mówiliśmy, prawa przydają jeszcze zasługi u Króla i Rzpltéj, czy to w radzie czy na wojnie. Przed Augusta II panowaniem, dały się słyszeć narzekania, że większy był wzgląd na ofiarowaną cenę, niżeli na cnotę, i że więcéj ofiarującym dawano to, co się należało zasłużonym (1). Z tąd, gdy August II i August III Stanom na Królów byli zalecani, obiecano w ich imieniu, że posady, według zasług tylko, i w nagrodę cnoty rozdawać będą, dalecy od pożądliwości tak niegodnego zysku (2). Następnie też August II pod przysięgą w Paktach przyrzekł, że za udzielenie posad żadnych nie przyjmie upominków, a temu z obywateli, któryby w tym celu coś ofiarował lub obiecywał, nie tylko żądanéj posady odmówi, ale i nadal, jako niezdatnemu, żadnego publicznego nie powierzy urzędu, a nadto na doniesienie któregokolwiek Szlachcica, kandydat taki przed Trybunałem miał się z tego sprawić (3). Za Jana Kazimiérza, gdy sprawa względem ubezpieczenia następstwa na tron, za życia Króla traktowaną była, zjawiła się nowa i nie znana dawniéj droga do dostojeństw i dóbr królewskich, mianowicie przez przysięgę prywatną kandydatów, iż za sukcessyjnym tronem obstawać będą, i przez pisemną obietnicę, iż się w tém na wolę Króla zdadzą. Tak prywatnych podobnych przysiąg, jak i obietnic, Exorbitancye po ustąpieniu Jana Kazimiérza nadal zakazały, dodając nadto, iż wszelkie przyrzeczenia nowego Króla za udzieloną w Elekcyi pomoc, mają być nieważne (4); co też Król Michał i następcy jego przez *pacta conventa* zatwierdzili (5).

11 Gdy zaś Królowi i Rzpltéj nikt dobrze zasłużyć się nie może, kto nie ma wieku przyzwoitego i zdolności umysłu, przeto tego obojga wymagają prawa. Za przyzwoity wiek uważane są w Polsce lat dwadzieścia i cztéry: i z tego to powodu narzekały Stany na Zygmunta III, gdy Synowi Janowi Albertowi, dziewięć lat dopiéro mającemu, Biskupstwo Warmijskie dawał.

---

(1) Załuski, *T. II. p.* 126. 186.
(2) *Propozycye do Paktów Augusta II przydane.* §. Wakanse generaliter. Pacta conv. *Augusta III.* §. A gdy ta jest.
(3) Pacta conventa *Augusta III.* §. Za honory.
(4) *Exorbitancye z r.* 1669. *tyt.* Distributiva iustitia.
(5) Pacta conventa. §. Żeby iusitia distributiva. Lengnich, *Commentar. in pacta conventa Augusti III. p.* 22. 23.

Pod rokiem 1383 mamy ślad w dziejach, o Wojewodzie Krakowskim nie z pełna lat 18ście liczącym (1). W Paktach Augusta II i Augusta III osobny jest warunek, względem nie udzielania posad małoletnim, lecz tylko tym, którzy i wiek przyzwoity i roztropność mają (2).

Dawniéj warunki te były do osiągnienia godności wystarczającemi: lecz 12
dziś przydano za warunek wyznanie Rzymsko-katolickie, który tamtym wagę miał nadawać. Wiadomo bowiem, iż w Polsce od Katolików odróżnieni są chrześciańscy różno-wyznańcy, *Dyssydentami* zwani, którym droga do dostojeństw i dóbr za równo z Katolikami otwarta była, ale z czasem co raz bardziéj stawała się trudną. Od ośmiudziesiąt lat już, nikt z Dyssydentów nie wszedł do Senatu; lubo mniéjsze godności piastują, i nie ma żadnéj ustawy, któraby ich z Senatu lub jakichkolwiek innych urzędów i dóbr królewskich oddalała. August II przyrzekł w Paktach, że w rozdawnictwie senatorskich urzędów i Starostw Grodowych zwyczaj i praktykę dawną, jak było za Jana Kazimiérza, Michała, i Jana III, zachowa, z wyjątkiem Menonistów, Anabaptystów i Kwakrów, do których ustawy dawniéj przeciwko Aryanom wydane zastósował (3). W Traktacie Warszawskim z r. 1716 polecono Kanclérzom, aby listy królewskie przez które Dyssydentom czegoś udzielał, wtedy tylko pieczętowali, gdy przez to Katolicy żadnego nie ponosili uszczérbku (4). Wszakże Konfederacya z r. 1733 do wszelkich im urzędów i Starostw Grodowych drogę zamknęła, zostawując ich jednak przy tych dostojeństwach, które już posiadali (5). Ustawę tę, uchwaloną w czasie bezkrólewia, po wyłączeniu Dyssydentów z Izby Poselskiéj, Konstytucya z r. 1736 zatwierdziła (6).

Tyle o kandydatach na dostojeństwa i na dobra królewskie. Wszakże ta 13
tylko daną być może posada, która istotnie zawakowała, bądź przez wyniesienie kogo na wyższy urząd, bądź przez śmierć czyją (7). Ztąd Władysław już Jagiełło przyrzekł, że *Expektatyw*, czyli listów na w przyszłości zawakować mające posady bądź kościelne bądź świeckie, dawać nie będzie: których też świeżo i Traktat Warszawski zabronił (8). W tym

---

(1) Długosz, *X.* 81.
(2) Pacta conventa *Augusta II.* §. Także w jeden dom. Pacta conventa *Augusta III.* §. W jeden dom.
(3) §. W rozdawaniu zaś Dygnitarstw.
(4) *Konstyt. z r.* 1717. *p.* 13.
(5) *Konfed. gener. z r.* 1733. §. Dissidentibus jednak.
(6) *P.* 97. *tyt.* Warunek.
(7) Pacta conventa *Augusta II.* §. Warujemy za Najjaśniéjszą. *Augusta III.* §. To też warujemy.
(8) Łaski, *Stat. f.* 50. §. 2. *Konstyt. z r.* 1717. *p.* 11. §. Nikogo.

Traktacie, zakazane są nadania królewskie z próżnemi ustępami, czyli tak zwanemi *okienkami*, w których zapisaną być może jakakolwiek piérwsza zdarzająca się posada (1). Exorbitancye zaś z r. 1669 nie dozwalają urzędów publicznych przez cessyę na kogo innego przenosić (2). Zastrzeżono też, aby jednéj i téjże saméj posady dwóm kandydatom nie udzielano: co gdy przy takiéj mnogości dostojeństw i dóbr królewskich, a większéj jeszcze kandydatów liczbie, łatwo przez omyłkę stać by się mogło; przywileje królewskie do akt Metryki wpisane być powinny, a kancellarye wzajemnie je sobie udzielać mają, aby jeden przywilej dla dwóch nie był danym (3). Są niektóre urzędy, w prawach naszych *incompatibilia* (nie-połączalne) zwane, z których nikomu dwóch razem piastować nie wolno. Do tych należą dwa *ziemskie* urzędy, albo też jeden *ziemski* a drugi *nadworny*, których nikt razem piastować nie ma (4): podobnież rzecz się ma z Ministerstwami senatorskiego Stanu, a buławami; tak iż Hetman Wielki i Polny, ani Marszałkiem, ani Kanclérzem, ani Podskarbim obok tego być nie może. Inaczéj jednak było dawniéj, gdyż Hetmani często bywali Ministrami senatorskiemi. Jan Zamojski i Stanisław Żółkiewski byli Kanclérzami Państwa, a za razem Wielkiemi Hetmanami; Jérzy Lubomirski i Jan Sobieski byli i Marszałkami Koronnemi i Wielkiemi Hetmanami; a Wincenty Gosiewski i Michał Radziwił, byli Hetmanami Polnemi Litewskiemi, i Podskarbim piérwszy, a Podkanclérzym Litewskim drugi. Aby jednak tego na przyszłość nie bywało, zabroniły Exorbitancye z r. 1669, i następne *pacta conventa* (5). Dla tego to Wielki Hetman Litewski dzisiejszy, Książe Wiśniowiecki, w r. 1735 nie piérwéj buławę otrzymał, aż póki wielkiéj pieczęci nie złożył; a Książe Radziwił przestał być Marszałkiem Nadwornym Litewskim, gdy w tym samym roku Hetmanem Polnym zostawał. Prócz tego są jeszcze inne *incompatibilia*: i tak, Arcybiskup i znaczniéjszy Biskup nie może być Kanclérzem; senatorski Minister Wojewodą lub Kasztelanem; Generał-Starosta Wielkopolski Wojewodą lub Kasztelanem Poznańskim albo Kaliskim, i prócz tych inne, o których powiemy niżéj, gdy będzie mowa o dostojeństwach w szczególności. Dodać tu należy, że niektórych urzędów w familii nawet całéj z drugim połączać nie

(1) *Konstyt. z r.* 1717. *p.* 12. §. Przywilejów.
(2) *Exorbit. z r.* 1669. *tyt.* De incompatibilibus.
(3) Pacta conventa *Michała i Jana III.* §. W tym się też. *Augusta II i Augusta III. w* §ie *wyżéj wspomnionym. Konstyt. z r.* 1717. *p.* 13. §. Przywilejów.
(4) *Exorbit. l. c.* Pacta conventa *Króla Michała, Jana III, Augusta II, w* §ie *wyżéj wspomnionym.*
(5) *Exorbit. l. c.* Pacta conventa *Króla Michała i Jana III.* §. *wyż. wspomn. Augusta II i Augusta III*, §. Incompatibilia.

wolno. Dawniéj po kilka wojskowych i cywilnych Ministerstw w téj saméj bywało rodzinie: i tak, za Zygmunta III obadwa Marszałkostwa i wielka buława w domu Radziwiłłów była; przy téjże rodzinie za Władysława IV były i owe Laski, i wielka pieczęć, i mniéjsza buława; za Jana Kazimiérza pieczęć Koronną i Podskarbstwo mieli Leszczyńscy, a Pacowie pieczęć Litewską i buławę; za Jana III Lubomirscy byli Marszałkami, w domu Sapiehów było Podskarbstwo litewskie, Marszałkostwo Nadworne, i buława, pieczęcie zaś u Radziwiłłów były. Najpiérwéj jednak w Paktach Augusta II zawarowano, aby członkom jednéj familii dwa takie Ministerstwa nie były dawane; a następnie powtórzono to w Paktach Augusta III (1). Gdy więc Książe Michał Wiśniowiecki w r. 1702 Hetmanem Polnym Litewskim został, brat jego Marszałek Nadworny Litewski tę godność złożyć musiał, a natomiast Kasztelaństwo Wileńskie otrzymał (2).

Między dostojeństwami duchownemi, które Król tak jak i świeckie rozda- 14
je, piérwsze miéjsce mają Arcybiskupstwa i Biskupstwa. Dawnemi czasy, Kapituły swoich Arcybiskupów i Biskupów obiérały (3), i owszem, czasem sam Papiéż, bez obioru Kapituły, naznaczał Biskupów (4). Czytamy jednak, że Królowie i Książęta zalecali Kapitułom, kogo by sobie życzyli widzieć Biskupem (5): cowiększa, obranych nawet, jeżeli się nie podobali, nie przyjmowali (6). Długosz świadczy (7), że Książęta niegdyś Krakowscy aż do roku 1207, według swojéj woli Biskupstwo Krakowskie rozdawali, i Kapituła dopiéro w tenczas, prawa obiérania, za sprawą niejakiego Jana Archidyakona, nabyła. Roku 1102 żalił się Papiéż Paschalis II w liście do Arcybiskupa Gnieznieńskiego, że Biskupi z Biskupstw na Biskupstwa nie za powagą Papiéską, ale według woli Królewskiéj przenoszeni byli (8): ten zaś królewski tytuł dawał Papiéż Panującym w ówczas w Polsce, choć się Książętami zwali. Król Ludwik, nie wiele na wybory zważając, mianował innych Biskupów

---

(1) Pacta conventa *Augusta II.* §. Także w jeden dom. *Augusta III.* §. W jeden dom duo.
(2) Załuski, *Epist. T. III. p.* 158.
(3) Anonim Archidyak. Gniezn., *w T. II.* Sommersberga Script. rer. Siles. *p.* 82. 85. 92. 131. 134. 149. Długosz, *VI.* 609. 618. 630. 643. 648. *VII.* 691. *IX.* 1151.
(4) Anonim Archidyak. Gniezn., *p.* 79. 80. 93. Długosz, *VI.* 594. *VII.* 775. 832. *IX.* 919. 986. 1087.
(5) Długosz, *VI.* 609. 618. *IX.* 1151.
(6) Długosz, *VII.* 775. *X.* 57. Anonim Archidyak. Gniezn., 135.
(7) *VI.* 603.
(8) Baroniusz, Annales ecclesiastici. *T. XII. do r.* 1102. *n.* 8. *który-to ustęp ze zbioru Koncyliów* Seweryna Binjusza *przytoczył* Hartknoch, *de Rep. Pol. L.* 2. *C.* 2. §. 10.

według własnego zdania, a nawet przed zawakowaniem Biskupstwa, Expektatywy na nie rozdawał (1). Władysław Jagiełło idąc za Ludwika przykładem, Arcybiskupów i Biskupów mianował (2); czasem też Kapitułom kogo mu się zdało obrać polecił (3), nie dbając nawet na powagę Papiéską, jeżeli kto od niego Biskupem był mianowany (4). Marcin V Papiéż i z téj, i z innych przyczyn, w r. 1427 mocno naganiał Królowi, iż prawa Kościoła naruszał, wolność kościelną ograniczał, groźby Papiéża i powagę Stolicy Apostolskiéj lekce ważył, wyborów Kapituł i klasztorów nie szanował, lecz im wolę swą narzucał, dawanych przez Papiéża kościelnych posad odmawiał, i że prócz tego wielu innych rzeczy przeciwnych godności królewskiéj i powadze Kościoła się dopuszczał (5). Tenże sam Papiéż w r. 1429 Króla tego przekonywał, że prawo mianowania Biskupów nie do Króla, lecz do Papiéża należy; że w prawdzie Papiéż niekiedy, na prośby Panujących, jeśli są tego godne, Biskupa im mianować dozwala, ale też czasem innemu niż był przedstawiony inwestyturę udziela (6). Kazimiérz Jagiellończyk, syn Władysława Jagiełły, prosząc Papiéża Mikołaja V, aby mu było wolno, nie tykając prawa zwyczajnego, wszystkie *beneficia*, przez które rozumiał godności kościelne, rozdawać, uzyskał od niego zezwolenie na dziewięćdziesiąt mianowań (7).

15 Lubo Papiéż wolność mianowania na posady duchowne do pewnéj liczby ograniczył, przecież Kazimiérz, w mianowaniu Biskupów nie ściśle się do tego stósował (8); gdyż dozwalając Kapitułom wybiérać, wolę im swoją zapowiadał (9), a nawet Biskupa Kujawskiego, mimo swéj woli przez Papiéża obranego, nie przyjął (10). W roku 1460 wielki wszczął się spór o Biskupstwo Krakowskie; innego albowiem Papiéż, innego Król mianował, i innego Kapituła obrała; wszakże ten który był z woli Króla nad tamtych przeniesionym został (11). Utrzymuje Biélski, że od tego czasu Królowie ciągle już Biskupów mianowali (12); lubo, jakeśmy przywiedli, już i przed tém tę władzę sobie przypisywali. Za tegóż Króla Kazimiérza o Biskupstwo Warmijskie bronią się nawet dobijano, gdy Kapituła Mikołaja Tun-

---

(1) Anonim Archidyak. Gniezn., *p.* 133. 135. 136. Długosz, *X.* 57.
(2) Długosz, *X.* 137. 143. 155. *XI.* 312. 315.
(3) Długosz, *X.* 173. *XI.* 350. 468. 469. 639.
(4) Długosz, *X.* 124.
(5) Raynald, Annales Baronii continuati *przy r.* 1437. §. 17.
(6) Raynald, *l. c. przy r.* 1429. §. 14.
(7) Długosz, *XIII.* 29. 40.
(8) Długosz, *XIII.* 83. 87. 338. 393. 407. *i daléj.*
(9) Długosz, *XIII.* 46. 170. 338.
(10) Długosz, *XIII.* 49.
(11) Długosz, *XIII.* 262. 312. Biélski, *Kron. p.* 428.
(12) Biélski, *Kron. p.* 428.

gena obrała, a Król Oporowskiego mianował. Utrzymał się przecież Tungen, gdy Król Oporowskiego opuściwszy, do tamtego się przychylił (1). Po Tungenie Kapituła Warmijska nie mniéj przy prawie swém obioru obstawała; a dla zapobieżenia niesnaskom mogącym z tego powodu wyniknąć, postanowił w r. 1512 Zygmunt I, aby po zawakowaniu Biskupstwa, Król cztérech Kanoników Warmijskich rodowitych Prusaków wyznaczał, z których Kapituła swego Biskupa obrać miała (2). Zachowało się to w zwyczaju aż do naszych czasów, i Król tego z pomiędzy cztérech kandydatów, którego sobie życzy, zwykł w szczególności zalecać Kapitule, która znów życzeniu Króla z uszanowaniem zadosyć czyni. Zygmunt III Jana Alberta syna swego Biskupem Warmijskim mianował, chociaż tamtejszym nie był Kanonikiem (3). Dzisiejszy Biskup Warmijski Stanisław Grabowski, nie był w liczbie Kanoników, kiedy Kapitule był na Biskupstwo zalecony; ale Papiéż dla jego cnót i zasług, od Zygmunta I ustawy go uwolnił, i za prawego kandydata, jak gdyby był Kanonikiem, ogłosił; warując atoli nadal scisłe zachowanie tak owego Statutu Zygmunta, jako też praw Kapituły.

Oprócz jednego Biskupa Warmijskiego, Król wszystkich Arcybiskupów 16
i Biskupów mianuje, a bulla Syxta V przyznaje mu to prawo. (4). Mianowani Biskupi, Papiéżowi bywają do potwierdzenia zalecani, który im na to listy swe wydaje. Przed tém potwierdzeniem, według téjże Syxta V bulli, nie wolno mianowanym Biskupom ani miéjsca i praw biskupich, ani zarządu Dyecezyi sobie przywłaszczać; inaczéj ani na to Biskupstwo, na które mianowani, ani na żadne inne nadal nie mają być przypuszczeni. Rzadko kiedy potwierdzenia Papiéże odmawiają; są jednak na to przykłady. Stefana Wierzbowskiego Biskupa Poznańskiego, roku 1686 od Króla na Arcybiskupstwo Gnieznieńskie mianowanego Papiéż nie potwierdził dla tego, że Hieronimowi Lubomirskiemu Kawalerowi Maltańskiemu pozwolił śluby małżeńskie zawrzéć (5). Za czasów Augusta II mianowany Biskup Inflantski, z innych powodów, od Stolicy Apostolskiéj potwierdzenia nie uzyskał.

Mianowanie Biskupów i Arcybiskupów stanowi główną część królewskiego 17
prawa *Patronatu*, którego całość ustawami jest obwarowaną. Jan Albert gwałcicielom prawa tego wygnaniem i konfiskatą dóbr zagroził (6): a Ale-

---

(1) Długosz, *XIII.* 4. 10. 581. Lengnich, *Histor. Polon. p.* 4.
(2) *Przywiléj ten Kapituły Warmijskiéj jest między prawami Ziem Pruskich.*
(3) Lengnich, *Histor. Prus. T. V. p.* 155. 159.
(4) Zalaszowski, *Jus. Reg. Pol. T. I. p.* 553.
(5) Załuski, *Epist. T. I. Part. II. p.* 979. 1009.
(6) Łaski, *Statut. f.* 101. §. 2.

xander, prócz samych przestępców, karę tę jeszcze i na krewnych ich, i przyjacioł rozciągnął (1). Władysław IV oświadczył, że prawo to wyłącznie jemu samemu służy, a prócz niego nikomu (2). Jan III w Paktach przyrzekł, że prawa tego przestrzegać będzie, i nie dopuści, aby kto bez jego mianowania na kościelne dostojeństwa wstępował (3). August II przyrzekł Rzpltéj, w rozdawaniu Biskupstw, Opactw, Probostw, i inszych dostojeństw kościelnych, prawo Patronatu bez wszelkiego uszczérbku zachować, i karać tych, którzyby bez królewskiego mianowania, te dostojeństwa otrzymać chcieli (4): co też i Konstytucya z r. 1699 (5) stwierdziła. Traktat Warszawski z r. 1716, nakazuje Kanclérzom mieć pilne baczenie, żeby prawo Patronatu uszczérbku nie doznało (6). Konstytucya w reszcie z r. 1726, poprzednio w téj mierze wydane prawa zatwierdza (7), a Konstytucya z roku 1736 orzeka, iż te w niczém nie mają być nadwątlone (8).

18 Do prawa Patronatu Królewskiego, słusznie należy rozdawnictwo Opactw. W dawnych czasach, wybiérali w prawdzie wolno swych Opatów zakonnicy, jednakże tak, iż do obioru z wiadomością tylko Króla przystępowali, i że obrany, nie piérwéj był wyświęcany, ani Opactwa obéjmował, aż póki go Król nie zatwierdził (9). Późniéj, aby zakonnicy nie obiérali jak tylko tych, których sobie Król życzył, wyznaczał kogo obrać mieli, i nie dozwalał obéjmować Opactw, jak tylko tym którzy mianowanemi byli; tak, iż Król tęż samą moc miał w rozdawaniu Opactw, co w rozdawaniu Biskupstw. Nie zawsze jednak mianował Król Opatów z tego samego zakonu z którego było Opactwo, lecz udzielał godność tę czasem i świeckim Prałatom, którzy zakon przyjąć chcieli, lub też w dożywotni zarząd oddawał Opactwa, zupełnie innym Prałatom i Biskupom. Nazywało się to oddaniem Opactwa w *komendę*, a Opaci tacy, *komendataryuszami* zwani. Ci potrzebowali papiéskiego przez bullę zatwierdzenia, inni zaś tego nie potrzebowali, wyjąwszy tylko tych, którzy nie będąc z tego zakonu, niekiedy Papiéża o zezwolenie prosili. Za Króla Michała zaczął się spór o Opactwa, gdy zakonnicy za swém prawem obioru, a Król za prawem swego mianowania obstawali. Pa-

---

(1) Łaski, *Statut. f.* 118. §. 2.
(2) *Konstyt. z r.* 1641. *p.* 13. *tyt.* Jura Patronatus.
(3) Pacta conventa. §. Jura Majestatis.
(4) *Propozycye do Paktów Augusta II dodane, między Konstyt. z roku* 1699. *p.* 25. §. Jura Patronatus.
(5) *Konstyt. z r.* 1699. *p.* 48. *tyt.* Jus Patronatus.
(6) *Konstyt. z r.* 1717. *p.* 11. §. Nikogo.
(7) *Konstyt. z r.* 1726. *tyt.* Poselstwo do Ojca Swiętego. *p.* 8.
(8) *Konstyt. z r.* 1736. *p.* 93. *tyt.* Modyfikacya.
(9) Łaski, *Statut. f.* 74. 75.

piéż pod którego sąd spór był poddany, lubo zatwierdzał Opatów przez Króla mianowanych, zdawał się jednak bardziéj zakonnikom jak prawu królewskiemu sprzyjać. Za Jana III nie raz usiłowano rzecz tę ugodzić, zwłaszcza że Król nieco z prawa swego ustępował, dla zapewnienia sobie reszty; wszelakoż spór się nie skończył, i trwał po jego śmierci jeszcze (1). W Paktach atoli Augusta II przyznane zostało Królowi prawo rozdawania Opactw (2), w którego *Propozycyach* dodanych do Paktów, i co do Opactw, i co do innych godności kościelnych, prawo Patronatu królewskiego mocno jest zastrzeżone, jak to w poprzednim rzekliśmy §fie. Ofiarował też dla tego swoją staranność, aby mianowani przez Jana III Opaci, przy posadach swych się utrzymali (3). Na sejmie z r. 1699 mocno oburzone były Stany, że mianowanych przez Króla Opatów zakonnicy do posad nie dopuścili, a inni nie mianowani dochody pobiérali. Uchwalono tedy, żeby dobra Opactw dopókiby Papież mianowanych przez Króla Opatów nie potwierdził, przez Królewskich Kommisarzy zarządzane były, usunąwszy Opatów nie mianowanych przez Króla (4): dodano nadto ustawę, ażeby po sejmie ustawy tyczące się prawa Patronatu, bez wszelkiéj zwłoki były wykonywane (5). Lecz i za Augusta II spór o Opactwa się nie ukończył; i posłanym był w r. 1736 do Rzymu Jan Tarło w ówczas Wojewoda Lubelski (6), mający między innemi o to się postarać, aby nadal Królewska w mianowaniu Opactw powaga, nie cierpiała na uporczywości zakonników. Zabroniono w ówczas posiadać Opactw z uszczérbkiem prawa Patronatu, tak, iż nawet przemocą wypędzać miano tych, którzy bezprawnie do nich przyszli (7). Nową powzięto nadzieję zgody tak długo przewłóczonéj, gdy August III przez *pacta conventa* przyrzekł nową o to staranność (8), i szczególniéjsze dla Stolicy Apostolskiéj na sejmie z r. 1736 okazał względy, przychylając się do Opatów, przez Papieża bez mianowania królewskiego zatwierdzonych. Na tym też sejmie, wyznaczonemu w r. 1726 Posłowi do Rzymu, wtedy Lubelskiemu a teraz Sędomirskiemu Wojewodzie, dano upoważnienie traktowania z Nuncyuszem Papiéskim Kamillem Paulucio, o prawie majestatyczném Patronatu (9). Zakończono tę sprawę w Warszawie dnia 6go Siérpnia tegóż samego roku,

---

(1) Załuski, *Epist. T. II. p.* 780 *i daléj.*
(2) Pacta conventa *Augusta II.* §. Także w jeden dom.
(3) *Propozycye do Paktów Augusta II dodane.* §. A że kontrowersya.
(4) Załuski, *l. c. p.* 782.
(5) *Konstyt. z r.* 1699 *p.* 48. *tyt.* Jus Patronatus
(6) Lengnich, *Commentar. ad pacta conventa Augusta III. p.* 48. *nota* 3.
(7) *Konstyt. z r.* 1726. *p.* 7. 8. *tyt.* Poselstwo.
(8) Pacta conventa *Augusta III.* §. Instancyować także.
(9) *Konstyt. z r.* 1736. *p.* 93. *tyt.* Modyfikacya.

tym sposobem, że po oznaczeniu tego, co do zarządu i przychodów Opactw należy, imieniem Papiéskim ustąpiono Królowi jedenaście Opactw, i jedno Probostwo, któreby podobném, jak co do Biskupstw prawem, w komendę dawał, a Papiéż bullami zatwierdzał; innych zaś Opatów zakonnicy sobie wybiérać mieli, samego tylko Papiéża zatwierdzeniu ulegających. Domagano się w prawdzie, aby Papiéż cztérech jeszcze Opactw w komendę ustąpił, lecz tylko jedno wyproszono. Opactwa te są następujące: Tynieckie, Lubińskie, Płockie, Wąchockie, Mogilskie, Sulejowskie, Wągrowieckie, Jędrzejowskie, Paradyskie, Czerwińskie, Trzemesznickie, Hebdowskie, i Probostwo Miechowskie. Ugodę tę Król w Radzie Senatu r. 1738 we Wschowie za ważną uznał (1).

19 O Opactwach Pruskich Oliwskiém i Peplińskiém, Cysterskiego zakonu, w szczególności wiedzieć należy, że już przed wspomnioną z Papiéżem ugodą, zakonnikom tym wolny swych Opatów obiór był dozwolony, chociaż dawniéj także za zawisłe od swych mianowań Królowie je uważali, i Stany tylko Pruskie za prawem zakonników się ujmowały. Konstytucya z r. 1699, która ścisłe zachowanie prawa Patronatu poleca, co do Pruskich tylko Opactw wyjątek uczyniła (2). *Pacta conventa* Augusta III wymieniają Opactwo Oliwskie i Peplińskie, którym Król między innemi i prawo obiérania w całości zachować, i obranych Opatów, byle tylko byli Szlachtą a nie prostego urodzenia, potwierdzać przyrzekł (3).

20 Opatami powinni bowiem być rodowici Polacy, szlacheckiego urodzenia. Statut z r. 1538 przepisuje, że jeżeli między zakonnikami tego Opactwa, które nowego ma mieć Opata, żadnego nie ma zdatnego Szlachcica, tedy należy go wziąć z innego klasztoru tegóż samego zakonu; a w ówczas dopiéro, gdyby i tam wybrać Szlachcica nie można, wolno było Plebejuszowi dać Opactwo (4). W roku następnym przyobiecał Zygmunt I, iż właściwemu Biskupowi nie będzie na Opactwa przedstawiał jak tylko Szlachtę, i wybranego w myśl powyższego Statutu (5). Inna z r. 1550 Ustawa żąda, ażeby Opat był z ojca i z matki Szlachcicem, a gdyby się taki sposobny między zakonnikami nie znajdował, tedy z inszego miéjsca téjże saméj Dyecezyi miał być przybranym, chociażby nie był tegóż samego zakonu, byleby tylko zostawszy Opatem, regułę właściwą przyjął (6). Zgodne są z tém

(1) Nova fama Europae *Cz.* 43. *p.* 588. *i nast.*
(2) *Wyżéj przytoczona Konstyt. z r.* 1699.
(3) Pacta conventa *Augusta III.* §. Ordinis Cisterciensium. Lengnich, *Comment. ad pacta conventa Aug. III. p.* 100.
(4) Przyłuski, *Stat. p.* 147. Herburt, *Stat. p.* 3.
(5) Przyłuski, *l. c.* Herburt, *p.* 4.
(6) Przyłuski, *p.* 148. Herburt, *l. c.*

i nowsze w Paktach Augusta II i Augusta III przepisy (1), Opactwa dla Ziemianinów tylko zapewniające. Prócz szlachectwa, winni mieć nadto Opaci wiek przyzwoity, i zasługi pewne (2), aby byli i zdatnemi, i godnemi dostojeństwa tego. Koadjutorów nawet małoletnich obiérać nie wolno (3). Prawo to po złożeniu korony przez Jana Kazimiérza, dla tego postanowioném było, iż za jego panowania Koadjutorye Opactw dostawały się małoletnim, których urodzenie i zasługi rodziców tylko zalecały (4). — Prócz tego, są jesz- 21
cze Probostwa i inne kościelne posady, do królewskiego prawa rozdawnictwa należące, które podobnie jak Opactwa Szlachcie tylko, krajowcom, pełnoletnim i zasłużonym udzielane być mają (5).

Wracam się do dostojeństw senatorskich, między któremi są takie, 22
które Szlachta udziela, a udzielone Król zatwierdza. Żmudzka bowiem Szlachta w Senacie zasiadającego Starostę téj prowincyi sama wybiéra, i Królowi do zatwierdzenia podaje. Prawo to Szlachty po Stefanie Królu snać dopiéro nastało, gdyż ten, z pomiędzy wielu kandydatów, nie tego o którego Szlachta prosiła, lecz Jana Kiszkę Starostą mianował (6). W roku 1698 dziękowali Posłowie Żmudzcy Augustowi II, że Starostwo Grzegorzowi Ogińskiemu udzielił; odpowiedziano im zaś, że stósownie do życzeń Szlachty, nie mianował Król tego, który dostatniéjszym, lecz tego, który im był milszym (7). Po długiém wakowaniu tego Starostwa, w bieżącym 1742 roku, wysłani do Króla do Wschowy Żmudzcy obywatele, zatwierdzenie jego dla Kasztelana swego Tyszkiewicza otrzymali. Polocka téż Szlachta, na mocy dawnych Litewskich Książąt i Królów Polskich przywilejów, Konstytucyami z r. 1647 i 1699 zatwierdzonych, swego Wojewodę sama wybiéra (8). Z tąd, gdy Szlachta ta z wyborem swym się ociąga, po Stanisławie Denhofie, od r. 1728 dotąd żadnego nie ma Połockiego Wojewody. Przywiléj podobny od czasów Kazimiérza Jagiellończyka i następców, ma téż Szlachta Witebskiego Województwa, który zatwierdzony jest w Konstytucyi z r. 1699, nie uwłaczając jednak ówczesnemu Wojewodzie

---

(1) Pacta conventa *Augusta II.* §. Także w jeden dom. *Augusta III.* §. W jeden dom.
(2) Pacta conventa *Augusta II i Augusta III.* w §§fach wspomnionych.
(3) *Exorbitancye z r.* 1669. *tyt.* O Opactwach.
(4) Załuski, *Epist. T. I. p.* 87.
(5) Przyłuski, *Statut. p.* 147. Herbert *p.* 3. *Exorbit. z r.* 1669. *tyt.* O Opactwach.
(6) Heidenstein, *p.* 140.
(7) Załuski, *Epist. T. II. p.* 638. 639.
(8) *Konstyt. z r.* 1647. *p.* 37. *tyt.* Approbacya przywileju. *Konstyt. Litews. z r.* 1699. *p.* 4. *tyt.* Approbacya przywileju na Elekcyą Wojewody Połockiego.

Jerzemu Kryszpinowi (1), którego bez poprzedniego wyboru Szlachty, Jan III w r. 1695 mianował (2). O mniéjszych urzędach, na które Szlachta Królowi kandydatów do zatwierdzenia podaje, niżéj w Księdze IIIéj mówić będziemy.

23 Dosyć już, jak sądzę, mówiłem dotąd o królewskiém prawie rozdawania godności w śród Państwa swego: należy mi teraz dodać o podobném prawie jego po za Królestwem. Ma bowiem Król, podobnie jak inni Rzymsko-katoliccy Królowie, prawo polecania jednego na kardynalską godność kandydata, bądź krajowca, bądź cudzoziemca, gdy Papiéż kilku mianować zamierza: i taka jest owego zalecenia powaga, iż odmienne mianowanie za wzgardę i ujmę prawa królewskiego uważaném bywa. Piérwszym Kardynałem w Polsce, był za czasów Kazimiérza Jagiellończyka Zbigniew Oleśnicki Biskup Krakowski, któremu Papiéż bez zalecenia Króla, z własnéj woli, a jednak dla uczczenia (jak sam oświadcza) Króla i Królestwa, purpurę udzielił (3). Gdy atoli Wielkopolanie, obawiając się o całość praw Arcybiskupa Gnieźnieńskiego, nie mile na tę godność Biskupa Krakowskiego patrzeli, tak iż do sporów między Panami Wielkiéj i Małéj Polski przyszło, uchwalono ustawę, aby nikt bez wiedzy Króla i Rady jego, godności kardynalskiéj nie żądał, i nie przyjmował (4). Tenże Kazimiérz Jagiellończyk, Nuncyusza Papiéskiego Rudolfa Biskupa Lawantskiego, dla wynagrodzenia usilności jego w zawarciu pokoju z Krzyżakami, na Kardynała Papiéżowi zalecił (5). Prawa tego używali i późniéjsi Królowie; a Król Stefan tak wysoko przez Grzegorza XIII był cenionym, iż dla uczczenia onegóż, trzech Kardynałów, Jerzego Radziwiła Biskupa Wileńskiego, Alberta Bolognета Nuncyusza swego w Polsce, i Andrzeja Batorego synowca Królewskiego, (tego ostatniego nawet nad liczbę zwykłą), stósownie do życzenia Króla mianował (6). Mocno więc czuł się urażonym Jan Kazimiérz, i usilnie za prawem swém obstawał, gdy Papiéż na zalecenie jego, Piotra Bonzyusza Biterreńskiego Biskupa, Posła Francuskiego w Polsce, nie mianował Kardynałem (7). Wymawiając Papiéża Alexandra VII, jego następca Klemens IX, Bonzyuszowi na prośbę Króla Michała, purpurę udzielił (8). Nie zataił téż gniewu Jan III, kiedy Innocenty XI, Furbiniego Biskupa Bellowacenskiego od Króla poda-

(1) *Konstyt. Litew. z r.* 1699. *p.* 4. *tyt.* Approbacya przywileju na Elekcyą Wojewody Witebskiego.
(2) Zaluski, *Epist. T. I. Part. II. p.* 1532.
(3) Długosz, *XIII. p.* 40. 50. 51.
(4) Długosz, *p.* 54. 55. 67. Przyłuski, *Statut. p.* 85. Herberta *Statut. p.* 64. *tyt.* Cardinalatus.
(5) Długosz, *p.* 393.
(6) Heidenstein, *p.* 218.
(7) Zaluski, *Epist. T. I. p.* 6. 7.
(8) Zaluski, *l. c. p.* 116. 161. 162. 301. 634.

nego, miedzy nowych Kardynałów nie przyjął. Ani się uspokoił tém, że właśnie tego czasu, dwóch Polaków, Michał Radziejowski Biskup Warmijski, i Jan Kazimierz Denhoff Opat, a zarazem Pallavicini Nuncyusz Papiéski w Polsce, Kardynałami zostali; gdyż żaden z nich nie był od Króla zaleconym (1). Pomyślniéjszy otrzymało skutek, królewskie teścia swojego Margrabiego Akwitańskiego zalecenie, który rzeczywiście Kardynałem został (2). Toż samo otrzymał dla Jana Chrzciciela Salerno Jezuity, August II, któremu przysłany od Papiéża kapelusz, Król sam w Warszawie roku 1720 publicznie w kościele Śgo Jana na głowę włożył (3). Prawo to podawania kandydatów na Kardynalstwo, którego Królowie już od dawnego czasu używali, r. 1733 ustawą stwierdzone zostało, gdy August III w swoich Paktach przyrzekł, iż prawa tego nie będzie zaniedbywał (4). Istotnie téż Król ów w r. 1737, dla wielce Monarchom i Rzpltéj zasłużonego Biskupa Krakowskiego Jana Lipskiego, Rzymską purpurę wyrobił; któremu w następnym roku, na dzień przed zaczęciem sejmu, Król sam kapelusz kardynalski przywdział, jakoby w wzajemnéj usłudze temu, który mu kilka lat przedtém koronę na głowę włożył.

Wzmianka o Kardynałach naprowadza nas na opiekuna Państwa, *Pro-* 24
tektorem zwanego, którego podobnie jak inne narody, Polacy w Rzymie mają, aby polecone mu sprawy Papiéżowi przekładał, i o ich dokonanie miał staranność. Protektorat poleca się jednemu z Kardynałów, którzy stale w Rzymie mieszkają; urząd zaś ten udzielanym mu bywa przez Króla za radą Senatorów, i pełni go Kardynał dożywotnie, wyjąwszy gdy Papiéżem zostanie. Z tego powodu nowi Królowie, poprzednio mianowanego Protektora Rzymskiego, nowém nadaniem z wiedzą Senatu zatwierdzać zwykli. Nie będzie zbytnią rzeczą przytoczyć w tém miéjscu, iż Jan III uraził się mocno o to, że Kardynał Protektor Ursyn, herb Polski na ostatniém miéjscu, po Portugalskim, i po swoim herbie familijnym dopiéro, nad bramą domu swego umieścił; tak, iż o to skargę nawet przed Papiéża zaniesiono (5).

Gdy rozdawnictwo dostojeństw i dóbr królewskich do Króla samego na- 25
leży, przeto w czasie bezkrólewia nie mogą być udzielane, a te które wakują, do rozporządzenia nowego Króla po koronacyi, zachowywane bywają. Po śmierci Zygmunta Augusta, Prusacy spodziéwając się uzyskać zatwierdzenia przyszłego Króla, Bartłomieja Płemińskiego na Biskupstwo Chełmiń-

(1) Załuski, *T. I. Part. II. p.* 973. 976. 992. 993.
(2) Lunig, Publicorum negetiorum Sylloge *p.* 1213.
(3) Fama Europa *Cz.* 236. *p.* 713 *i daléj.*
(4) Pacta conventa *Augusta III.* §. Na legacyą.
(5) Załuski, *Epist. T. I. p.* 627. 673. 674.

skie wynieśli; lecz omyliła ich nadzieja, gdyż nowy Król Henryk, Piotra Kostkę mianował (1). W bezkrólewiu przed Królem Stefanem, Szlachta Ruska Wojewodę, a Lubelska Kasztelana sobie obrała (2), co dla publicznéj potrzeby, na sejmie Jędrzejowskim Stany za ważne uznały, a potém nowemu Królowi do zatwierdzenia podały (3). Nie udało się i drugim razem Prusakom, gdy po śmierci Jana III na swoim generalnym Zjeździe przed sejmem konwokacyjnym, Chełmińskiego sobie i Malborskiego Wojewodę, tudzież Kasztelana Elbląskiego, a Podkomorzego i Chorążego Malborskiego obrali. August II albowiem który nastąpił, używszy prawa swego, wakujące w Prusach dostojeństwa komu innemu udzielił.

26 Pozostają nam jeszcze do rozbioru szczegółowe względem dóbr królewskich przepisy ustaw. W §fie 1szym już oznaczyliśmy trzy ich rodzaje, t. j. Starostwa, dzierżawy, i Wójtostwa, których takie nazwanie, z dawnych czasów zwyczaj ustalił. *Dobrami królewskiemi* albo *Królewszczyznami* zwane są od tego, iż w dawnych czasach własnością Królów były, tak iż dochody z nich pobiérali, powierzając zarząd w imieniu swojém Starostom i Rządzcom (Prokuratorom), albo je za pewną cenę prywatnym wydzierżawiając. Dobra te, równie jak dzisiaj, po całym kraju były rozłożone, i wszędzie mieli Królowie swoje spichrze napełnione zbożem, które albo przez Rządzców sprzedawane było, albo miasto zapłaty, między robotników dzielone (4). Kazimiérz W. w testamencie swoim, folwarkami, wsiami, miasteczkami, ba Ziemiami całemi rozporządził (5). Król Ludwik Kujawską Ziemię, we dwóch tysiącach grzywien na rok, na rzecz królewskiego skarbu w dzierżawę puścił, gdy poprzedni Starostowie, ośmset tylko płacili. Tenże sam Król Staroście Krakowskiemu, na wydatki tysiąc grzywien groszy, i kilka młynów i wsi z dworami i folwarkami przeznaczył (6). Po koronacyi Władysława Warneńczyka, z powodu małoletności jego, w każdéj Ziemi Rządzca, a w Krakowskiéj dwóch postanowionych było, aby królewskich przychodów i zarządu pilnowali, za co im roczną 50ciu grzywien płacę z dochodów tych przeznaczono (7). Kazimiérz Jagiellończyk, w miasteczku Neuburg w Prusach i dobrach do niego należących, wyznaczył swego za-

---

(1) Lengnich, *Histor. Prus. T. III. p.* 20. 29. 77. 80. 97.
(2) Heidenstein, *p.* 93. 94. Bielski, *Chron. p.* 727.
(3) *Volum. Constit. p.* 245. §. Rycérstwo wszystko.
(4) Długosz, *IX.* 1132.
(5) Anonim Archidyak. Gniezn., *T. II. Script. rer. Siles.* Sommersberga, *p.* 100. Długosz, *IX.* 1161.
(6) Anonim Archidyak. Gniezn., *p.* 118. Długosz, *X.* 35.
(7) Długosz, *XI. p.* 668. 669.

rządzcę, którego roczne wynagrodzenie 1,600 Czerwonych Złotych wynosiło (1). W teraźniejszych atoli czasach, natura Królewszczyzn całkiem jest zmienioną. Zostało się w prawdzie nazwisko dóbr królewskich, aby pochodzenie i stan ich piérwotny w pamiątce się zachował, lecz dochody z dóbr tych przez prywatnych pobiérane bywają, a to co za to świadczą, nie do królewskiego lecz do Rzpltéj Skarbu wpływa, tak, iż rzeczywiście stanowiąc własność Rzpltéj, przez Króla rozdawane tylko bywają, i różnią się od dóbr stołowych królewskich, czyli Ekonomij, o których w poprzedzającym Rozdziale traktowałem. Nazywają się Królewszczyzny także *chlebem dobrze zasłużonych*, dla tego, iż dobrze zasłużeni obywatele, z dochodów dóbr tych żyją. Liczny, atoli nie zupełny jeszcze spis ich z Królestwa i połączonych prowincyj, zawarty jest w Wykazie zimowych leżów wojska Polskiego, przy Konstytucyi z r. 1717 (2). Litewskie, a te snać wszystkie, zawarte są *w Statucie generalnym Stanów Litewskich* z r. 1700 (3).

Najznakomitszą częścią Królewszczyzn są *Starostwa*, z tąd tak nazwane, 27
iż były Ziemiami w zarząd starszyznie oddanemi, w ślad zwyczaju dawnych bardzo czasów, sadowienia na urzędach podeszłych tylko ludzi. Starostwa te jedne są *sądowe*, czyli *grodowe*, drugie *niesądowe*, czyli *prowentowe*. Piérwsze są te, których Starostowie mają władzę sądzenia Szlachty, którą na Zamku czyli w grodzie wykonywają; a z tąd Sądy te *grodzkiemi*, a Starostwa *grodowemi* też są zwane. O tych to Starostwach mówi Król Ludwik, wspominając o Zamkach i miastach, *z których urzędy i stolice sądowne pochodzą*, a do rzędu których policza w Ziemi Krakowskiéj: Kraków, Biécz, Sandecz, Wiślicę i Wojnicz; w Sędomirskiéj: Sędomirz, Zawichost, Lublin, Sieciechów, Łuków i Radom; w Łęczyckiéj, gród Łęczycki; w Sieradzkiéj, Piotrków; w Kujawskiéj: Kruszwicę i Wrocławek; w Wielkiéj Polsce: Poznań, Międzyrzécz, Zbąszyn, Kalisz, Nakło, Konin i Pyzdry (4). Po przyłączeniu jednak Litwy i innych prowincyj, liczba Starostw Grodowych o wiele się pomnożyła. Kromer do Wielkopolskich i Małopolskich, przydał wyliczenie Starostw na Rusi, Podolu, w Mazowszu, i w Ziemiach Bełzkiéj i Płockiéj (5).

Starostwa niesądowe są te, w których nie ma Zamków czyli grodów, 28
gdzieby się Sądy odbywały. Liczba tych daleko jest większa niż Starostw

(1) Długosz, *XIII.* 341.
(2) *Lokacya zimowa wojska. T. VI. Konstyt. nowo wydanych p.* 339. *i daléj.*
(3) *Postanowienie generalne Stanów W. Księs. Litews. pod Olkinikami z r.* 1700. *tyt.* Taryfa. T. VI. *Konstyt. nowo wydanych p.* 530.
(4) Łaski, *Statut. f.* 41. §. 1. Januszowski, *Statut. p.* 297.
(5) De situ Poloniae. *p.* 510.

Grodowych, zwłaszcza że ci co dawniéj Dzierżawcami (tenutaryuszami) byli, Starostami późniéj zwać się poczęli. Inny jeszcze w prawach naszych najdujemy podział Starostw; odróżniają bowiem od innych Starostwa *ze znacznemi przychodami*. Nie oznaczona jednak jest w prawie summa, którąby za znaczny przychód uważać wypadało; i oczekiwać należy od Króla i Stanów, aby przy sposobności wątpliwość tę wytłómaczono. Do Starostw *ze znacznemi przychodami*, należą zarówno sądowe i niesądowe Starostwa; a między niesądowemi są niektóre, daleko więcéj przynoszące niż Starostwa Grodowe.

29 *Dzierżawy* (tenutae) od dzierżenia tak są zwane, a ci co mają dzierżawę, trzymają ją niejako i posiadają, tak, iż mógł Król Ludwik wyrazić się w swym przywileju wyżéj (w §fie 27) przytoczonym, *o powierzeniu Zamku czyli twierdzy w zarząd i dzierżenie*. Późniéj często już natrafiamy wzmianki o puszczeniu w tenutę Zamku lub miasta. Kazimierz Jagiellończyk w pruskim *inkorporacyjnym przywileju*, wymienia Zamki, miasta i miasteczka w dzierżawę oddane, a w innym do tego odnoszącym się przywileju, Zamki w zarząd i dzierżawę oddane: z kąd łatwo poznać, że Starostwa niesądowe, dawniéj dzierżawami (tenutami) się nazywały. Wszakże dzierżawy obéjmują pola tylko i wsie, w Starostwach zaś i Zamki i miasteczka bywają. Między sobą różnią się podobnież dzierżawy pod względem przychodów większych lub mniéjszych; a te które wielkie przynoszą korzyści, *znacznemi* dzierżawami w prawach są nazywane.

30 *Wójtostwa* (advocatiae) albo *Sołtystwa* (scultetiae) mniéjsze są od Starostw i dzierżaw, i obéjmują tylko kilka staj gruntu, albo łąki, młyny, karczmy, albo wioskę jednę lub więcéj. Są atoli niektóre Wójtostwa w przychodach dzierżawom równające się, a niektóre nawet przewyższające, czém szczególniéj Wójtostwo Bydgoskie się odznacza. Początek swój wzięły w Polsce od owego czasu, gdy Książęta i Królowie dawniéj, nieuprawne grunta prywatnym w celu uprawy ustępowali, a tym sposobem wsie nowe zakładane były, z powierzeniem władzy sądowéj nad nową osadą, i udzieleniem kilku łanów gruntu i innych niektórych dóbr Wójtowi lub Sołtysowi przełożonemu (1). Wiele Wójtostw przyłączono już z dawna do Starostw, tak iż część ich już tylko stanowią; inne darowane były miastom; inne znów aż do naszych czasów osobno się utrzymują, i podobnie jak inne dobra królewskie rozdawane bywają. Wzbraniają zaś późniéjsze prawa przyłączania Wójtostw do Starostw (2), i August III przyrzekł też, takich które osobno się

(1) Łubieński, Opera posthuma. *p.* 208. 209.
(2) *Volum. Constit. p.* 538. *tyt.* O kadukach. *Konstyt. z r.* 1620. *p.* 6. *tyt.* Nagroda.

utrzymują, Starostom nigdy nie udzielać (1). Rozumieć tu należy, że te Wójtostwa, które w granicach Starostwa są położone, nigdy Staroście puszczane być nie mają, aby następny Starosta nie rościł do nich prawa, jako do nierozdzielnéj części Starostwa swego. Gdy zaś tego nie można się obawiać co do Wójtostw po za obrębem Starostwa położonych, przeto te słusznie Starostom bywają pozwalane.

Już z tego co się wyżéj o kandydatach na dostojeństwa i dobra powiedziało, wiadomo jest, komu Królewszczyzny rozdawane być mają. Tu tylko to należy przydać, że jeszcze według uchwały Kazimiérza Jagiellończyka, Wojewoda w swojém Województwie, a Kasztelan w Województwie i Ziemi któréj jest Kasztelanem, Starostwa Grodowego trzymać nie może; wyjąwszy tylko Wojewodę i Kasztelana Krakowskiego, którym w Ziemi téj nawet wolno być Starostami (2), jak to Statut Zygmunta I (3), i Konstytucya z r. 1562 stwierdzają (4). Toż samo ma się rozumieć o niższéj godności lub urzędzie, tak, że w jednéj i téjże saméj Ziemi nie wolno nikomu urzędu innego razem z urzędem Starosty sprawować, nie wyłączając tu już ani Krakowskiego Województwa (5). Inaczéj ma się rzecz w Litwie; w Prusach zaś sami tylko Wojewodowie mają Starostwa Grodowe, tak iż w jednéj Ziemi obie te godności w sobie połączają (6). Po za obrębem Województwa swego, i w Polsce może Wojewoda mieć Grodowe Starostwo; ale w Województwie swém właściwém, niesądowe tylko Starostwa, dzierżawy i Wójtostwa posiadać mu wolno. 31

W roku 1662, domagało się na sejmie zkonfederowane wojsko, aby dobra królewskie, kolejno, jednego roku cywilnie zasłużonym, a drugiego wojskowym w nagrodę udzielane były. Odpowiedziano wojsku w imieniu Króla, że w każdym roku przeznaczone będą dla wojska cztéry miesiące, aby dobra, które w przeciągu tym zawakują, w boju tylko zasłużonym mężom się dostawały (7). Nastąpiła potém ustawa, w któréj cztéry owe miesiące są wyrażone, mianowicie: Wrzesień, Październik, Listopad i Grudzień, w których dobra królewskie, w służbie wojennéj zasłużonym, za obudwóch Hetmanów zaleceniem, miały być rozdawane; wszakże bez naruszenia ustawy przepisującéj, iż Starostwa Grodowe tym tylko dane być mo- 32

(1) Pacta conventa *Augusta III.* §. To też warujemy, że nie będziemy.
(2) Łaski, *Statut. f.* 92. §. 2. Januszowski, *Statut. p.* 303.
(3) Herburt, *Statut. tyt.* Dignitates. *p.* 143. Januszowski, *l. c.*
(4) *Konstyt. z r.* 1562. *tyt.* Osiadłości. *Volum. Constit. p.* 24.
(5) *Konstyt. l. c.*
(6) *Konstyt. z r.* 1611. *tyt.* Księgi Ziem Pruskich. *p.* 31.
(7) Kochowski, *Annal. Clim. III. p.* 21.

gą, którzy w Ziemi téj posiadłości swe mają (1). Z tego to powodu, cztéry owe miesiące, zwane są w ustawach *miesiącami żołnierskiemi*, do których zachowania August II i August III w Paktach się z-obowiązali (2).

33 Z dawna już ustawy dla dobrze zasłużonych wojowników przeznaczały Wójtostwa (3), szczególniéj jednak Konstytucya z r. 1662, na mocy któréj, za naleganiem żołniérza, dany już nawet komu innemu przywiléj na Wójtostwo miał być odebranym, a jemu udzielonym (4). Nie rozciąga się to jednak do Wójtostw, część Ekonomii albo oprawy Królowéj (dopóki ta oprawa trwa) stanowiących, ani do tych, które ustawą publiczną miastom, albo Starostom Grodowym na podparcie Sądu dane były. Według Konstytucyi téj, mają téż wojskowi moc sprzedawania tych Wójtostw Szlachcie, za zezwoleniem Króla; ogłosił nadto Król za wakujące wszystkie Wójtostwa, nieprawnie przez Plebejuszów trzymane, i dla zasłużonych żołniérzy przeznaczył; sobie zaś zostawił dziesięć tylko do rozporządzenia Wójtostw, dla tych których miał na usłudze swojéj. *Pacta conventa* Augusta III, ten obéjmują wzgląd na zasługi, że i Plebejuszom nadzieję na Wójtostwa zapewniły, jeśli się świetnemi odznaczą czynami (5); wszakże zmienił to sejm z r. 1736, stanowiąc, że Plebejusze żadnych nie mają posiadać Królewszczyzn (6).

34 Nie należy zaś Królewszczyznami obsypywać jednego, lecz według pewnéj liczby i pewnych względów tylko, szafować niemi można. Dwóch Starostw Grodowych nikt nie ma posiadać, a ktoby w brew zakazowi temu, doprosił się podwojenia tego urzędu, temu i dobra na Skarb zagrabione będą, i winy 200 grzywien przepadnie, i ktemu zaraz jedno Starostwo puścić ma (7). Powodem do owéj ustawy była ta uwaga, iż Starosta na dwóch miéjscach nie może z należytą pilnością Sądy sprawować. Późniéj, przy ustanowieniu Sądu Grodzkiego w Latyczewie, na Podolu uchwalono, ażeby Starosta Kamieniecki razem był i Latyczewskim Starostą (8): przed wspomnioném zaś wyżéj prawem, wydarzył się przykład połączenia w jednéj osobie

---

(1) *Konstyt. z r.* 1662. *p.* 10. *tyt.* Gratitudo.
(2) Pacta conventa *Augusta II.* §. Za honory; *Augusta III.* §. Miesiące żołnierskie.
(3) *Volum. Constit. p.* 838. *tyt.* O kadukach. *Konstyt. z r.* 1620. *p.* 6. *tyt.* Nagroda.
(4) *Konstyt. z r.* 1662. *p.* 15. *tyt.* Deklaracya.
(5) Pacta conventa *Augusta III.* §. To téż warujemy, że przywilejów.
(6) *Konstyt. z r.* 1736. *p.* 92. *tyt.* Warunek.
(7) *Konstyt. z r.* 1562. *Volum. Constit. p.* 23. *tyt.* O dwojgu Starostwie.
(8) *Volum. Constit. p.* 376. *tyt.* Gród Latyczewski.

Starostwa Sieradzkiego i Piotrkowskiego (1). W roku 1631 pozwanym był przed Sąd sejmowy Melhior Weiher Wojewoda Chełmiński, o to, iż wbrew prawu, oprócz Kowalskiego Starostwa złączonego z wojewodzym urzędem, posiadał jeszcze w Wielkiéj Polsce Wałeckie Starostwo; lecz broniąc się tém, iż Prusy nie są ustawom Koronnym podległe, uwolnionym był od kary; a nadto, dla zasług jego dozwolono mu nadal przy obu zostać się Starostwach, z zastrzeżeniem tém atoli, iż po nim żaden Wojewoda Pruski, prócz właściwego w Województwie Starostwa, innego grodowego trzymać nie może (2). Do tego sciągają się też słowa w Paktach Augusta III, iż jeżeli do którego Województwa Starostwo Grodowe przyłączone będzie, tedy drugiego takiego, ani w tém, ani w inném Województwie otrzymać już nie ma (3). Starosta Grodowy może jednak mieć prócz tego prowentowe Starostwo, równie jak dzierżawy i Wójtostwa. — Starostw niesądowych znacz- 35
niéjszych, więcéj nad dwa jedna osoba posiadać nie może (4): ma atoli Król prawo dodania Starostw takich, z których szczupléjsze są dochody. Toż samo tyczé się i dzierżaw znacznych (5).

Królewszczyzny tę większą nad dostojeństwa przynoszą korzyść, iż za 36
zezwoleniem Króla, na żonę i dzieci przechodzić mogą. Prawo żony następowania po mężu w dobrach przez niego dzierżonych, zwane jest po łacinie „*jus communicativum*", z tąd, że żona praw męża staje się wspólniczką, i po śmierci jego, dobra w używaniu przychodów zatrzymuje. Po polsku zwane jest to prawo *dożywociem*, dla tego, że żonie na całe życie służy, tak, iż chociaż drugie śluby małżeńskie zawrze, Królewszczyznę zachować, a nawet, jeśli Król zezwoli, na drugiego męża po sobie przelać może. Podobnież i małżonek, za przychyleniem się Króla tylko, po śmierci jednéj żony, prawo to na drugą przenieść może. Dożywocia nie mogą mieć miéjsca w Starostwach Grodowych, ani pogranicznych, gdyż do żadnego z tych kobiéty dopuszczone nie są (6). Gdy w r. 1647 prawo dożywocia i na Województwo Podolskie, przez niektórych za pograniczne miane, rozciągniętém było, wtedy też wyraźnie Starostwa Grodowe od tego wyjętemi były (7). Jako bowiem Starostwa Grodowe, zdatnym tylko i roztropnym ludziom udzie-

---

(1) *Kynstyt. z r.* 1557. *Vol. Constit. p.* 11. §. Za prośbą Ziemie.
(2) Lengnich, *Histor. Prus. T. V. p.* 242. 252.
(3) Pacta conventa *Augusta III.* §. Także jednéj osobie.
(4) Pacta conventa *Augusta II.* §. Jednéj zaś osobie. Pacta conventa *Augusta III.* §. Także jednéj osobie.
(5) Pacta conventa *Augusta II. i Augusta III. l. c.*
(6) Pacta conventa *Augusta II. i Augusta III. l. c.*
(7) *Konstyt. z r.* 1647. *p.* 34. *tyt.* Deklaracya.

lane być mają, tak też właśnie dla tego, prawo to pośrednio wyłączyło od nich kobiéty, które dla właściwéj płci ich słabości, i mniéjszego ukształcenia umysłu, za niezdatne są uważane: owszem Starosta Grodowy, właśnie dla zdatności sądzenia tę posiada godność, do któréj płeć żeńska nigdy dopuszczoną być nie może. Pogranicznemi Starostwami te się nazywają, które są przy samych Państwa granicach; lubo dawniéj za pograniczne, Ukraińskie tylko Starostwa uważane były (1), i późniéj dopiéro Ruskie też i Podolskie do nich przyliczono, w których dożywocia miéjsca mieć nie miały, a te nawet które już przyznano, odwołanemi zostały (2). Dla tego prawo to które na Starostwo Krzepickie uzyskała Pani Miączyńska, dla jego pograniczności, przez Konstytucyę odebraném jéj zostało (3). Mężów bowiem potrzeba na owych Starostwach, gdzie bezpieczeństwa granic pilnować należy, i bronić w przypadku napaści. Co się zaś tyczé innych Królewszczyzn, ustawa dawniéjsza dożywocia do dwóch tylko bądź Starostw, bądź dzierżaw ogranicza (4). *Pacta conventa* Augusta II i Augusta III, w szczególności do *znaczniéjszych* Starostw się odnoszą, na dwóch tylko Starostwach, dożywocia żonom pozwalając (5).

37 Co do przejścia Królewszczyzn na dzieci, to jest uwagi godném, że prawo to nie tylko na rzecz synów, ale i na córek otrzymać można. Wszakże z ustaw które żony od Starostw Grodowych i pogranicznych usuwają, jasno wynika, iż takowe i dla córek są wzbronione: synowie zaś, jeśli chcą nastąpić po ojcu na Starostwo Grodowe, powinni mieć i wiek i roztropność taką, aby do sądzenia zdatnemi byli (6).

38 Na tém co dotąd przytoczyłem, zasadza się władza Króla rozdawania dostojeństw i Królewszczyzn. Gdy zaś dobra te, czy to tytułem darowizny, czy prawem lenném albo emfiteutyczném, na kilka lat lub pokoleń, czy też tytułem zastawu z przeznaczeniem dochodów na procent, komu udzielone być mają, zawsze do tego sejmowe zezwolenie Stanów jest potrzebném. Przykładów na to dostarcza Inwentarz Ładowskiego z Konstytucyj sejmowych zebrany, który późniéj za staraniem Józefa Andrzeja Załuskiego znacznie powiększony został (7).

---

(1) *Konstyt. z r.* 1635. *p.* 27. *tyt.* O Starostwach.
(2) *Konstyt. z r.* 1662. *p.* 9. *tyt.* Dożywocie na Starostwach.
(3) *Konstyt. z r.* 1678. *p.* 13. *tyt.* Dożywocie.
(4) *Konstyt. z r.* 1662. *p.* 9. *tyt.* O dożywociach na Królewszczyznach.
(5) Pacta conventa *Augusta II.* §. Jednéj zaś osobie; *i Augusta III.* §. Także jednéj osobie.
(6) *Konstyt. z r.* 1562. *tyt.* O dożywociach. *Vol. Constit. p.* 20.
(7) *Pod tyt.* Dobra. *p.* 81 *i daléj p.* 96 *i daléj.* Starostwa. *p.* 509. Summy. *p.* 515 *i daléj.*

Dostojeństwa i Królewszczyzny rozdają tylko Królowie, lecz nie odbié- 39
rają na powrót; wszakże za zbrodnie sądownie skazani mogą je utracić. Gdy Króla Stefana po koronacyi upraszały Stany, aby niektórych upornych stronników Maxymiliana surowiéj ukarał, dokonał tego Król na Stanisławie Czarnkowskim, któremu Starostwo Płockie odebrał (1), a nawet i Referendarstwo, gdy sam jeden ciągle za Cesarzem obstając, w Niemczech bawił (2). Po złożeniu Sądu na tych, którzy przeciwko Zygmuntowi III za Arcyksięciem Maxymilianem walczyli, karę innym darowaną poniósł tylko sam Andrzéj Zborowski, tracąc nadworne Marszałkostwo (3). Za Jana Kazimiérza, Podkanclérzy Koronny Hieronim Radziejowski w Marszałkowskich Sądach osądzony był na utratę życia i godności: podobny téż wyrok zapadł na Jérzego Lubomirskiego Wielkiego Koronnego Marszałka i Hetmana Polnego, na sejmie roku 1664 (4). Który atoli wyrok Stany na sejmie Elekcyi z r. 1669 zniosły (5). Konfederacya Gołębiowska roku 1672 Arcybiskupa Gnieznieńskiego Prażmowskiego i od godności, i od głosu w Senacie, Wojewodę Płockiego, i Chorążego Nadwornego braci Arcybiskupa, od honorów i dóbr królewskich odsądziła; lecz po powrocie zgody, wszystko to na powrót im przyznano (6). Na Konfederacyi Sędomirskiéj, Stany tych którzy Królowi nieposłuszni byli, za nieprzyjacioł ojczyzny osądziły, i na utratę dóbr i godności skazały. (7). Za Jana Kazimiérza, niektórym niesłusznie i bez Sądu Starostwa odebrane były; dla czego téż, w celu przywrócenia ich do posad, w Exorbitancyach przyszłemu Królowi poleconemi byli (8).

Kto sam dobrowolnie chce jaki urząd złożyć, ten Króla o pozwolenie 40
prosi, jako uczynił Franciszek Bieliński, teraźniéjszy Marszałek Wielki Koronny, który Podskarbstwo Pruskie złożył, podobnie jak przed nim Maxymilian Ossoliński Podskarbstwo Koronne. Roku 1735 pozwolił Król Księciu Michałowi Wiśniowieckiemu litewską pieczęć złożyć, za co mu większą litewską buławę dano: w roku zaś 1724 Książe Kazimiérz Czartoryski, wyma-

---

(1) Heidenstein, *p.* 203.
(2) Heidenstein, *p.* 108. 203.
(3) *Volum. Constit. p.* 471 *i daléj. tyt.* Processus contra rebelles. Heidenstein, *p.* 285.
(4) Kochowski, *Annal. Clim. I. p.* 305. *Clim. III. p.* 157. Lengnich, *Histor. Prus. T. VII. p.* 90. 306. 307.
(5) *Porząd. Elekcyi z r.* 1669. *p.* 10. *tyt.* Deklaracya dekretu.
(6) Załuski, *Epist. T. I. p.* 409. *Konstyt. z r.* 1673. *tyt.* Constitutio pacificationis. *p.* 3. §. Gruntując jako.
(7) *Konfed. Sędomirska.* §. Jako zaś żadne Królestwo, *i daléj.* Lengnich, *Histor. Pol. p.* 315. 316.
(8) *Exorbit. z r.* 1669. *tyt.* Starostwo.

wiając się starością i słabością zdrowia, złożywszy mniejszą litewską pieczęć, syna za następcę, a sam Kasztelanię Wileńską otrzymał. Za Jana III, Ujejski z Biskupstwa Kijowskiego, za Stefana Mielecki z Hetmaństwa, a za Zygmunta Augusta Leszczyński z Województwa Bełzkiego, ustąpili. Za Króla zezwoleniem, mogą być Królewszczyzny na kogo innego przeniesione, a ten który ich ustępuje, zwykł sobie od nabywcy pewną za to summę wymawiać.

ROZDZIAŁ XII.

O innych służących Królowi prawach.

§ 1. *Przy Królu główny Rzpltéj zarząd; on wraz ze Stanami obraduje, i uchwały stanowi na sejmach przez niego wyznaczanych. Prawo to Króla za Zygmunta III zgwałcone; a podobnież za Augusta II, przez Prymasa. Ochroniono powagę Majestatu, i nową ustawą zabezpieczono.* § 2. *Nie tylko zwyczajne, ale i nadzwyczajne sejmy Król wyznacza.* § 3. *To o czém na sejmie radzić trzeba, piérwéj Senatorom i Rycérstwu oznajmiać każe. Sejm odbywa się w obecności Króla. Przykłady sejmów w dawnych czasach w nieobecności Króla odbywanych. Sejm zapowiedziany, z powodu choroby Króla odłożony. Sejm nie wyznaczony, z powodu iż Król na nim być nie mógł. Rzplta nie uznała sejmu przeciw zakazowi Króla odbytego.* § 4. *Król przytomnym jest na obradach, Przykład obrad przed Królem w łóżku leżącym. Sejm za zerwany uważano, gdy Król mimo woli Posłów z niego wyszedł. Cierpliwość Królów przy końcu sejmu. Dla śmierci Króla sejm przerwany.* § 5. *Obrady Senatu z Posłami, za pozwoleniem Króla, bez obecności jego miane; czego podobno Jan III pozwolić nie chciał.* § 6. *Obrady Senatu odbywają się w przytomności Króla. Przykłady obrad Senatu bez Króla, z powodu niebezpieczeństwa. Przykład podobny na powadze prawa nawet oparty. Przykład obrad samych tylko Senatorów, względem postępków Króla.* § 7. *Bez Króla nie mogą być stanowione prawa, które téż tylko w jego imieniu wychodzą. Ustawy jednak z czasu bezkrólewia, odmienny napis mają, niż wydawane za życia Króla.* § 8. *Król piérwszym jest stróżem praw, i chroni obywateli od krzywd wzajemnych. Czego w téj mierze* pacta conventa *wymagają. Rozkazy Króla przeciwko burzycielom spokojności.* § 9. *Sądy odbywają się w imieniu Króla, który na Sądach Sejmowych i Relacyjnych prezyduje. Sprawy Sądów Assessorskich niekiedy wprost, niekiedy zaś po odesłaniu do Sądów Relacyjnych, przed Króla przekładane. Król ocala niesprawiedliwie osądzonych.* § 10. *Do Króla należy zatwierdzanie dawnych, a udzielanie nowych przywilejów; te jednak nie mają być przeciwne ani pospolitemu prawu, ani prawom prywatnych osób uwłaczać. Znaczenie* Serwitoryatu, *i ubezpieczenie się miast przeciwko temu. Przykład Gdańska. Sposób udzielania Szlachectwa przez Króla. Różność w téj mierze dawnych czasów. Cudzoziemców może Król Baronami, Margrabiami, Hrabiami mianować.* § 11. *Mimo sejmu, Król zażywa rady Senatorów przy dworze bawiących, i Ministrów. Liczba mających bawić przy Dworze Senatorów stale oznaczona od roku* 1607. *Kara na nieobecnych. Uniewinnienie nieobecności. Obecność ich wymagana jest tylko w granicach Państwa. Liczba Senatorów na Dworze bawiących bywa zmienianą. Na uchwałach podpisują się, i na sejmie z rad swoich które tam się odczytują, sprawiają. Na Dwo-*

rze Króla prócz Senatorów mają być i inni niektórzy urzędnicy. § 12. *Senatorów Rezydentów do boku Króla, sejm wyznacza od r.* 1576, *a to nawet i w razie zerwania sejmu. Nazwiska tych Senatorów Konstytucye obéjmują.* § 13. *Sposób naradzania się Króla z Senatorami przybocznemi. Co z niemi uchwalić jest mocen, a co do sejmu odnieść musi. Wyroków Trybunalskich powaga.* § 14. *W sprawach mniéjszych wolno Królowi za granicę Posłów wysyłać. Instrukcye Posłów, i to co przez nich sprawione zostało, sejmowi przedstawiać należy. Kiedy Król może zagranicznych Posłów słuchać i odprawiać bez sejmu.* § 15. *Gdy Król jest przy wojsku, wtedy dowództwo najwyższe przy nim samym zostaje; jak to przykłady wskazują. Piecza nad wojskiem do Króla należy, który zarząd nad niém przez swych Regimentarzy prowadzi. Hetmani przysięgają na wierność i Królowi i Rzpltéj.* § 16. *Sam Król nakazuje pospolite ruszenie Szlachty. Gdy Prymas takowe nakazał, uraził się o to Król, mimo tego iż niebezpieczeństwo grożące postępek Prymasa uniewinniało. W czasie bezkrólewia Prymasowi władza ta służy.* § 17. *Czyli Królowi wolno z Królestwa bez woli Stanów wyjechać. Przykłady Królów którzy tę moc mieli. Po ograniczeniu téj wolności, Zygmunt III za zezwoleniem Stanów wyjechał do Szwecyi. Władysław IV dawnego prawa użył, czego nadal prawo wzbroniło. Wyprawa Jana III do Austryi i Węgier; udzielone mu pozwolenie Stanów, gdy chciał się do cieplic zagranicznych udać. Inna ustawa przepisująca pewien oznaczony czas nieobecności. Myśl prawa tego.* § 18. *Prawo królewskie zakładania Akademij i szkół. Władza tworzenia Magistrów, Licencyatów i Doktorów, z razu udzielona, a potém odebrana zakonowi Kss. Jezuitów w Poznaniu. Powód potrzeby nowego dobru szkół zaradzenia na sejmie.* § 19. *Czego się należy trzymać, gdy względem praw królewskich wątpliwość zachodzi.*

Dotąd mówiliśmy o królewskiéj władzy rozdawania godności i dóbr. 1 Pozostają jeszcze inne prawa, o których chociaż krótko powiedzieć nam należy. Król jakoby stér Rzpltéj prowadząc, główną nad nią ma pieczę, i ilekroć o jéj dobro chodzi, zwołuje Stany, aby się z niemi i naradził, i ustanowił, to co się zbawiennem zdaje. Z tąd-to urosła sejmu, a przed sejmem sejmików potrzeba, na które lubo jest czas pewny wyznaczony, jednak Stany nie zjéżdżają się, aż od Króla do tego są wezwane. Tego prawa przez wszystkie czasy Królowie zażywali, nie pozwalając go nikomu innemu. Zygmuntowi Augustowi w r. 1549 sejmu zwołać nie chcącemu, groził był Prymas, że sam takowy zwoła; lecz odpowiedział mu Król, że tego nigdy nie dopuści; a Prymas téż prawa majestatycznego naruszyć się nie ośmielił (1). Zgwałconém jednak zostało to prawo przez tych, którzy za Zygmunta III zwołali sejmiki, aby przez rokosz, Króla korony pozbawić: jednakże przymuszeni udać się w pokorę, sami potępili nadużycie władzy, którego się dopuścili. Za panowania Augusta II podobneż wydarzyło się praw zgwałcenie, gdy Prymas Michał Radziejowski r. 1703 do Warszawy z razu Senatorów,

(1) Bielski, *Kronika p.* 591

a potém i Szlachtę na obrady bez Króla zwołał, niby w myśli wybawienia Rzpltéj, zawarcia pokoju z obcym nieprzyjacielem, i dobra samegóż Monarchy. Skarżył się Król w listach swych do Senatorów na to bezprawie, i przywodził ustawy zakazujące podobnych zjazdów, które powagę Króla i zgodę Stanów obalają. Upominał Prymasa Wielki Kanclérz Koronny Załuski, że prawa takiéj władzy mu wzbraniają, i że Maciejowski niegdyś Arcybiskup Gnieznieński, namawiany od większéj części Stanów, aby zjazd taki zwołał, odpowiedział, że ani nawet Senatu zwołać nie może, gdyż to do praw Króla tylko należy. Na sejmie téż Malborskim, zjazd Warszawski pod Prymasem za nieważny uznano, dla tego, iż z ujmą powagi monarszéj, a przeciwko prawom, zwyczajom, i przykładom dawniéjszym był zwołanym (1). Roku 1717 po wyznaczeniu dnia sejmu i sejmików, prawo królewskie względem zwoływania sejmów i innych spraw zwykle sejm wyprzedzających, zatwierdzoném zostało (2).

2 Król nie tylko zwyczajne, które w oznaczonym czasie następują, ale za radą Senatorów, i nadzwyczajne sejmy zwołuje. Używali tego prawa Królowie, od samego początku zaprowadzenia sejmów; co większa, przed Królem Henrykiem wszystkie sejmy nadzwyczajnemi były, gdyż nie był oznaczony czas, w przeciągu którego sejm miał być złożony. Są zaś i nowsze ustawy (3), które dawne to Królów prawo potwierdzają.

3 Król za radą Senatorów Rezydentów, oznacza przedmioty obrad przyszłych sejmowych, o których Senatorowie przez Uniwersały, a Szlachta na sejmikach przez wysłańców Króla, w jego imieniu obznajmiani bywają (4), ażeby piérwsi przed sejmem wszystko rozważyć, a drudzy swym Posłom należyte polecenia dać mogli. Nie może się sejm odbywać, tylko w przytomności Króla, tak, iż on właściwie jest przewodnikiem, i jakby duszą sejmu. Bywały atoli w dawnych czasach sejmy, w nieobecności nawet Króla składane. Za panowania mianowicie Władysława Jagiełły w r. 1423 i 1426 w Warcie (5), za Władysława Warneńczyka, podczas jego w Węgrzech pobytu, roku 1442 w Piotrkowie i Sieradzu, i znów w następnym roku w Piotrkowie, dokąd Poseł Królewski zjechał, sejmy bez Króla się odbywa-

---

(1) Załuski, *Epist. T. III. p.* 385. 386. 406. 407. 420. 452.
(2) *Konstyt. z r.* 1717. *tyt.* Regulamen. *p.* 54. §. Gwoli czemu.
(3) *Volum. Constit. p.* 255. §. Sejm. *Konstyt. z r.* 1637. *p.* 1. 2. *Konstyt. z r.* 1646. *p.* 7. *tyt.* Sejm. *Konstyt. z r.* 1717. *tyt.* Regulamen. *p.* 54. §. Gwoli czemu. *Konstyt. z r.* 1726. *p.* 3. *tyt.* Securitas.
(4) *Konstyt. z r.* 1717. *l. c.*
(5) Długosz, *XI.* 472. 489.

ły (1). Wolą było Alexandra dla spraw Wielkiego Księstwa w Litwie bawiącego, aby się sejm w r. 1503 naznaczony mimo niego odbywał, i mianował tylko Senatorów którzy na sejmie przewodniczyć mieli; to zaś co na nim uchwalono zatwierdził (2). W roku 1534 gdy Zygmunt I w Wilnie bawił, Polacy w Piotrkowie sejm złożyli, i uchwały swoje Królowi na Litwę do zatwierdzenia posłali (3). Przy powtórnym tegóż Króla do Litwy odjeździe, podobnież w r. 1542 w Piotrkowie, w przytomności dwóch Królewskich Posłów sejm się odbywał, a uchwały, przez kilku z Senatu i rycérskiego koła, Królowi do zatwierdzenia przyniesione były (4). Wszakże to co dawniéj było, dziś już nie uchodzi; a od owego 1542 roku, podobnego przykładu w dziejach naszych już nie znajdujemy. W roku 1693 zjechały już były Stany do Warszawy, gdy im o chorobie Króla w Żółkwi zapadłego doniesiono; a z tego powodu, nie rozpocząwszy sejmu, rozeszły się (5). W roku 1728, nie mógł być sejm w Grodnie złożony, gdy z powodu choroby Augusta II w Saxonii zatrzymującéj, uprzedzono okólnikami Stany, już po złożeniu gdzie niegdzie sejmików, aby się na próżno do Grodna nie zgromadzały. W bieżącym 1742 roku, za radą licznego Senatorów we Wschowie Zjazdu, sejm zwyczajny na czas późniéjszy odłożony został, dla tego, iż Król dla przeważnych spraw zatrzymujących go w Niemczech, nie mógł być na nim przytomny. Słusznie tedy sejm przez Prymasa Radziejowskiego roku 1704 w brew zakazowi Króla, za wpływem obcego Monarchy z kilką tylko Senatorami i nieliczną Szlachtą odbyty, Rzplta za nieważny uznała (6), podobnie jak wszystko cokolwiek ze źródła sejmu tego wypłynęło (7).

Obecność Króla na sejmie, nie koniecznie przez cały czas trwania onegóż 4 jest potrzebną, lecz w tenczas, gdy oba Stany w Izbie Senatorskiéj zgromadzone, Rzeczpospolitą wyobrażają. Gdy Szlachta osobno, bądź wyborem Marszałka, bądź obradami nad tém co ma ustanowić, jest zajętą, ani Król ani Senat nie są przytomnemi, chyba że się Sąd Sejmowy odbywa. Bez przytomności tedy Króla, który z niemi przez usta Kanclérza traktuje, nic Stanom przekładać, nic im stanowić nie wolno. Leżał maligną Jan Kazimiérz w Pałacu Ujazdowskim pod Warszawą, gdy w r. 1652 po zerwaniu piérwszego, drugi sejm się odbywał, w którego początku Posłowie Szlachty do pałacu się udali.

---

(1) Długosz, *XII.* 773. Biélski, *Chron.* §. 371. 376.
(2) Łaski, *Statut. f.* 111. §. 1.
(3) Biélski, *Kronika p.* 571.
(4) Biélski, *Kronika p.* 583.
(5) Załusk, *Epist. T. I. Part. II. p.* 1302 *i daléj.*
(6) *Konfeder. Sędomirska.* §. Jako zaś żadne.
(7) *Poparcie general. Sędomirsk. Konfeder. z r.* 1710. *p.* 2. 3. *tyt.* Ubespieczenie.

Tam przed sypialnym Króla pokojem, zasiadali w izbie Senatorowie, a Król w łóżku leżący, przy otwartych drzwiach słuchał Marszałka Izby Poselskiéj, i o czém traktować należało, przez Podkanclérzego Stanom oznajmił. Obrady sejmowe odbyły się następnie na Zamku Warszawskim; wszakże po ich ukończeniu, Stany znów do pałacu się udały, gdzie po przedstawieniu uchwał Królowi leżącemu, sejm się zakończył (1). Tenże Jan Kazimiérz krótko przed zrzeczeniem się swojém w r. 1668, zwłokę długo w noc tak sobie uprzykrzył, iż bez zezwolenia Stanów, do swoich odszedł pokojów, co one za zerwanie sejmu poczytały (2). Z tąd Królowie, przy końcu sejmu, przez całą noc i dzień następny obecnemi być zwykli, aby się obrady z pożytkiem dla Rzeczypospolitéj zakończyły: i to też było powodem narzekań Jana Kazimiérza na konieczność ustawicznego siedzenia, od któréj uwolnić się pragnął. Sejm poczęty w r. 1733 natychmiast się rozwiązał, gdy po wyborze Marszałka, August II w pałacu swoim na przedmieściu umarł.

5 Są jednak przykłady, że Stany uprosiwszy na to pozwolenie Króla, na sejmie bez Króla wspólne z sobą miały obrady. Jeśli się bowiem w kraju jakie bezprawia działy, i była obawa większych jeszcze nadal, wtedy Stany za rzecz przyzwoitą uważały, dla większéj zdań niezawisłości, bez przytomności Króla obradować, i imieniem wszystkich tegóż upomnieć, iż nie jednego lub dwóch, lecz wszystkich utyski tego wymagają. Pozwolenie takie naradzania się z Senatorami, otrzymała Szlachta za Zygmunta Augusta (3), a podobnież późniéj za Zygmunta III (4) i Władysława IV (5). Zygmunt III roku 1607 Stanom znów tego pozwolił (6); lecz przeciwnie Jan III przez całe swe panowanie, podobno nawet proszony, nigdy na to zezwolić nie chciał (7).

6 To co się o sejmach pod względem ich zwoływania przez Króla, i jego przytomności powiedziało, powiedzieć można i o posiedzeniach Senatu. Z tego to powodu August II dla spraw swoich w Saxonii bawiąc, ile razy z przyzwanemi na przód Senatorami chciał się umawiać, zwykł był zjeżdżać się z niemi we Wschowie, miasteczku w Wielkiéj Polsce na pograniczu leżącém. Podobnie też zwykł robić Miłościwy Król dziś nam panujący. Gdy w r. 1516 Zygmunt I w Litwie bawił, Wojewoda Krakowski, dla zachodzącego ze

---

(1) Lengnich, *Histor. Prus. T. VII. p.* 93. 94.
(2) Lengnich, *Histor. Prus. T. VII. p.* 332.
(3) Orzechowski, *w T. II. edycyi Lipskiéj* Długosza, *p.* 1491. 1504.
(4) Heidenstein, *p.* 293. 300.
(5) Lengnich, *Histor. Prus. T. VI. p.* 245.
(6) Łubieński, *Oper. p.* 114. 115.
(7) Załuski, *Epist. T. III. p.* 420.

strony Tatarów niebezpieczeństwa, miasto Króla z Senatem narady odbywał; co nie tylko koniecznością ale i domniemaném zezwoleniem Króla, u którego Wojewoda w szczególnych był łaskach, wytłómaczyć się daje (1). Podczas Zygmunta III w Szwecyi zabawy, Arcybiskup Gnieznieński r. 1594 do wysłuchania Poselstwa od Césarza, Senatorów zwołał, która też władza na następnym sejmie, przez ustawę daną mu była (2). Gdy Jan III z wojskiem od nieprzyjacioł był otoczony, Prymas naradzał się z Senatorami, zwoławszy nawet tych, których w Warszawie obecnych nie było. Uniewinniało atoli Prymasa, niebezpieczeństwo i Króla i Państwa, zwłaszcza, iż proszony był przez Królowę, ażeby radził w tak niepomyślnych okolicznościach (3). Szczególniéjsze było w r. 1592 zdarzenie, iż Senat przez dzień cały przy zamkniętych drzwiach się naradzał, postępki Króla roztrząsając (4).

Przez wszystkie czasy to zachowywano, iż uchwały na sejmie i w Sena- 7
cie postanowione, tytuł królewski na czele mają, i pod jego wychodzą imieniem. To samo dostatecznie już dowodzi, iż bez upoważnienia Króla, dopóki żyje i panuje, nie może być żadna wydana uchwała, a tém mniéj taka, którąby przeciwko niemu coś orzekała, jaką wydać ośmielili się ci, którzy się przeciwko Augustowi II spiknęli. Taką nawet skromność przestrzegają Stany, iż te tylko ustawy Konstytucyami nazywają, które w czasie panowania Królów są uchwalone, a te które w bezkrólewiach ustanawiają, *Konfederacyami*, lub *Porządkiem* mianują.

Słusznie też główna piecza nad prawami, Królowi jest przypisywaną, 8
aby te zachowanemi były, i wszystko według nich się działo. Przysięgając bowiem na ustawy, bierze także na siebie obowiązek czuwania, aby ich i inni nie zaniedbywali, i nie gwałcili; a gdy ustawy zabezpieczają obywateli od krzywd wzajemnych, przeto wyraźnie August II i August III w Paktach przyrzekli, że nie zcierpią, aby możniéjszy słabszego uciskał (5); dodał nawet piérwszy, że nie zapomnie nigdy, iż Król ma być obrońcą ciemiężonych, zwłaszcza owych których możny ciemiężyć może. Z tąd Król jest ucieczką dla tych, którzy są przez możnych krzywdzeni, i wspiéra ich poleceniami swemi bądź przeciwko burzycielom spokojności, bądź do urzędników, którzy burzycieli karcić powinni.

---

(1) *Ułamek Kroniki* Wapowskiego *dodany do Kroniki* Kromera. *p.* 566. Biélski, *Kronika p.* 355.
(2) Heidenstein, *p.* 304. *Volum. Constit. p.* 636. *tyt.* O Posłach.
(3) Załuski, *Epist. T. I. p.* 662. 690. 691.
(4) Heidenstein, *p.* 299.
(5) Pacta conventa *Augusta II na końcu.* §. 1. Rady Koronne. Pacta conventa *Augusta III.* §. Zachowując Prerogatywę.

9 Sądy odprawiają się podobnież pod imieniem Króla; z tąd po jego śmierci, Sądy zwyczajne ustają, a nadzwyczajne, *kapturowemi* zwane, poczynają się, jak to wyżéj w Księdze IIgiéj, Rozdziale 3cim, §ście 5tym powiedziałem; i nie wprzód wraca się zwyczajny bieg sądownictwa, aż póki Uniwersały koronacyi Króla nie obwieszczą. Na Sądach Sejmowych i Relacyjnych Król sam prezyduje; inne Sądy bez niego się odbywają. Sprawy tym porządkiem odsądzane bywają, jakim są wpisane na regestrze, a wyroki wydawane bywają według większości głosów przy Królu zasiadających Sędziów (1). Niekiedy z Trybunału i Assessorskich Sądów sprawy wprost do Króla odsyłane bywają, jeśli są ważne, lub jeśli ich Sędziowie sądzić nie chcą. Czasem też Król z Assessorskich Sądów sprawę do Relacyjnych przenieść każe, ażeby sam przy rozpoznawaniu jéj i osądzeniu był obecnym. Tych, którzy do niewłaściwego Sądu powołani zostali, Król swą powagą od władzy sądowéj ochrania; a niekiedy nawet wydany już wyrok zawiesza, udzielając skazanemu *glejt*, czyli *salvum conductum* do toczenia dalszego sprawy.

10 Król nie tylko obywateli od krzywd strzeże, i takowych dochodzi, ale nadto, to pojedynczym, to towarzystwom, to miastom, bądź nowe nadaje prawa, bądź dawne zatwierdza. Tu zaś wszystkie należą królewskie przywileje, które ani prawu pospolitemu Korony i Litwy, ani prawom pojedynczych osób uwłaczać nie powinny. Przywileje uwłaczające prawu publicznemu, już na mocy przysięgi królewskiéj i zatwierdzenia praw, uważane są za niewiążące Króla bynajmniéj; a August III w Paktach przyrzekł zachowywać przywileje publiczne i prywatne o tyle, o ile prawu pospolitemu i ustawom nie są przeciwne (2). Jeżeli zaś kto wyprosił sobie przywiléj z krzywdą cudzą, tedy przed Sąd bywa zapozwan, aby przywiléj zwrócił. Przywilejów takowych wiele bardzo jest rodzajów, których wyliczać nie ma potrzeby: wspomnę tylko o tych, przez które Król *Serwitoryat*, Szlachectwo, i wyższe tytuły nadaje. *Serwitoryat* udzielany bywa tym, którzy nie będąc Szlachtą, uwalniani są z pod władzy niższych urzędników, tak iż tylko przed Królem i Sądem jego sprawiać się mają (3). Ten atoli *Serwitoryat* nie ma uwłaczać władzy sądowéj miast takich, którym przywileje królewskie władzę przeciwko podobnym nawet wyłączeniom zastrzegły; jak to mianowicie przez *traktat*

---

(1) Pacta conventa *Michała*, *Jana III*, *Augusta II*, *Augusta III*. §. Na Sądach sejmowych. Pacta conventa *Augusta III*. §. Judicata quorumvis.

(2) Pacta conventa *Augusta III*. §. Przywileje wszystkie.

(3) *Na dwa Serwitoryaty przywileje królewskie znajduję tam, gdzieby się ich wcale nie spodziéwano, w listach* Marcina Ruara, *w Centuryi drugiéj. p.* 414. 417.

mytowy z r. 1585 zapewnione było miastu Gdańsk (1). Udzielanie przez Króla Szlachectwa na tém się zasadza, że ten który się o to doprasza, i następcy jego, nazwisko Szlachcica przybiérają. Co się bowiem tyczé praw szlacheckich, których rodowita Polska Szlachta używa, tych ten tylko dostępuje, kto za uchwałą Stanów na sejmie Szlachectwo otrzyma. W dawnych czasach, Król nie tylko tytuł, ale i istotne prawa do Szlachectwa przywiązane udzielał; lecz w r. 1578 uchwalono ustawę, iż Szlachtę na sejmie tylko z wiedzą Senatu, albo w wojsku dla świetnych waleczności czynów tworzyć można (2). Tytułów Baronów, Margrabiów, i Hrabiów, Szlachcie Polskiéj udzielać ustawy zabraniają (3): lecz zachowaném jest to honorowe wzniesienie dla cudzoziemców; w czém służy za przykład Alexander Salloroli Włoch, Teolog Króla i Minister na Papiéskim Dworze, którego August II w r. 1703 wraz z braćmi i całą familią, do godności Margrabiego wyniósł (4). Podobną też godność udzielił Jan III Matesylanowi Bonońskiemu lékarzowi (5).

Gdy Król na wszystko uwagę zwracać winien, a ze Stanami na sejmie 11
tylko naradzać się może, przeto oprócz Ministrów główniéjszych, ma przy sobie kilku Senatorów, których rady zasięga. Już Zygmunt August nic stanowić nie chciał, bez poprzedniego naradzenia się z Senatorami (6). Po nim Król Henryk, w swojém i następców swych imieniu przyrzekł, że bez rady Senatorów obojga narodów, w sprawach Rzpltéj nic rozstrzygać nie będzie (7). Aby zaś oprócz Ministrów zawsze doradzcy na Dworze królewskim byli, postanawiano na każdym sejmie wyznaczać szesnastu, z porządku w jakim w Senacie zasiadają, Senatorów, z których cztérech, a mianowicie jeden Biskup, jeden Wojewoda, i dwóch Kasztelanów, co pół roku przy boku Króla zostawać mieli, z rocznem 500 Czerwonych Złotych wynagrodzeniem dla każdego, prócz Biskupów Polskich, którzy bardzo znaczne przychody mają (8). Ustawa z r. 1607 nakazała, aby Senatorowie Rezydenci najdaléj w cztéry tygodnie po sejmie, na Dworze już Króla znajdowali się, pod karą

---

(1) *Tractatus Portorii* §. A jurisdictione. Reinh. Curickens *der Stadt Danzig historische Beschreibung. p.* 167.
(2) *Vol. Const. p.* 334. *tyt.* Plebeiorum nobilitatio.
(3) Lengnich, *Comment. ad pacta conventa Augusta III. p.* 17.
(4) Załuski, *Epist. T. III. p.* 500. *gdzie jest ów przywiléj na tytuł Margrabstwa, i podpisane imiona Senatorów i z Rycérstwa przytomnych, pod pieczęcią majestatową.*
(5) Załuski, *Epist. T. I. p.* 708.
(6) Przyłuski, *Statut. p.* 23.
(7) *Vol. Const. p.* 253. §. A w sprawach.
(8) *Vol. Const. p.* 254. 255. §. Często się.

tysiąca grzywien, którą Senatorowie świeccy pod przepadnieniem podwójnéj téj summy i utratą godności, a duchowni pod przepadnieniem 6000 grzywien, w oznaczonym czasie zapłacić mają. Wszakże ustawa ta, w razie prawéj przeszkody, którą zaraz po zamianowaniu na sejmie przytoczyć mają, uniewinnia nieprzytomność Senatorów; a zarazem wymaga, aby obecni z Ministrami obojga narodów, o sprawach publicznych się naradzali, na wygotowanych w Kancellaryach uchwałach nazwiska swe podpisywali, i na przyszłym sejmie z dorad swoich rachunek zdali (1). W roku 1609 na żądanie Szlachty, Senatorom świeckim za nieobecność podwójną karą grzywien zagrożono, a w miéjsce niektórych, którzy się słusznie wymawiali, Król innych Rezydentów wyznaczył. Nie są jednak Senatorowie obowiązani z Królem za granicę się oddalać, lecz w Koronie tylko i Litwie obecności się ich wymaga (2). Liczbę tych Senatorów w r. 1641 zmieniono, tak iż od owego czasu, aż dotąd, na przeciąg dwóch lat, dwudziestu i ośmiu wyznaczanych bywa, t. j. cztérech Biskupów, ośmiu Wojewodów, a szesnastu Kasztelanów, z których co pół roku inny Biskup, a co trzy miesiące inny Wojewoda i dwóch innych Kasztelanów, po sobie następuje. Za jedyną zaś godziwą wymówkę nieobecności Senatora, uznano chorobę, któréj na następującym sejmie, przez położenie ręki na piersi, miasto przysięgi, zwykł udowodniać. Wolnym atoli jest od kary, który w czasie wojny dla służby wojskowéj przytomnym być nie mógł. Wymaga też owa z r. 1641 ustawa, aby przy uchwałach Rady, nazwiska przytomnych Senatorów i Ministrów wyrażane były, aby się na nich nadto Senatorowie i Ministrowie podpisywali, i aby uchwały te na przyszłych sejmach, po wotach Senatu, publicznie odczytywane były, dla pociągnięcia do odpowiedzialności tych, którzyby coś przeciwko królewskiéj godności i prawu pospolitemu uchwalili. Odpowiedzialności téj, i odczytania uchwał, domagać się mają prawo Posłowie, jeżeli to samo z siebie nie nastąpi (3). W *Traktacie Warszawskim* z r. 1716, polecone jest Kanclérzom pilne baczenie, ażeby prócz Senatorów dostateczna na Dworze Króla była liczba Wielkich Sekretarzy, Referendarzy, Pisarzów i innych urzędników, a to bez wszelkiéj wymówki, wyjąwszy tylko chorobę, i sprawę publiczną (4).

12 Król tedy podczas swego pobytu w Polsce, nigdy nie jest bez Rady Senatorów; a najpiérwszych Senatorów Rezydentów (ten albowiem jest ich właś-

---

(1) *Vol. Const. p.* 830. 831. *tyt.* O mieszkaniu Senatorów.
(2) *Vol. Const. p.* 889. 890. *tyt.* O mieszkaniu Senatorów.
(3) *Konstyt. z r.* 1641. *p.* 3. 4. *tyt.* De reddenda ratione. *Exorbitancye z r.* 1669. *tyt.* De secretis consiliis. *Konstyt. z r.* 1717. *p.* 66. *tyt.* Reassumptio.
(4) *Konstyt. z r.* 1717. *p.* 12. §. Dadzą i na to.

ciwy tytuł) wyznaczono w r. 1576 na sejmie po koronacyi Króla Stefana (1). Od owéj chwili weszło to już w zwyczaj, a nazwiska ich, wraz z oznaczeniem czasu w którym przy Królu zostawać mają, kładą się zwykle przy końcu Konstytucyj polskich, przed początkiem litewskich (2). Wyznaczani bywają Senatorowie Rezydenci, nawet i w razie zerwania sejmu; gdyż ustawa nakazuje, by zawsze przy Królu byli, a ci co już służbę swą wykonali, nie są obowiązani na dłuższy czas zostawać. Nie jest mi zaś wcale wiadomo, czy Rezydenci oznaczone niegdyś wynagrodzenie pobiérają dotąd, i nie ma téż w dziejach naszych przykładu, aby który Senator za nieobecność na grzywny był skazany.

Z Senatorami Rezydentami i Ministrami tegóż Stanu, Król wszystko to 13
załatwia, co się przytrafia w czasie w którym sejmu nie ma. Przedmiot narady przekłada Kanclérz w obec Króla, a Senatorowie i Ministrowie dają swe zdania. W razie różności zdań większość stanowi, byle nie było wbrew sprawiedliwości i prawom (3). Nie należy téż, jako chce prawo, zdań swych na raz porywczo wynurzać, lecz raczéj każdy szczegół pilnie rozważyć powinni (4). Nic zaś takiego stanowić nie mogą, coby zezwolenia całego sejmu potrzebowało (5); to bowiem aż do zwyczajnych obrad Stanów zachować należy; a jeśli rzecz jest nagła, wtedy sejm nadzwyczajny zwołać mają. Tu należą te przypadki, jeśli Rzplta nowe ma podjąć zobowiązania, lub gdy dawniéjsze ustanowienia zmiénić, albo téż niespodzianym klęskom zaradzić potrzeba. Nie ma téż Rada Królewska mocy uchylania wyroków Trybunału, lub zawieszania ich Exekucyi (6).

Z wiedzą takowéj swéj Rady, może Król w sprawach mniéjszéj wagi, nie 14
mogących w niczém Rzpltéj przynieść uszczérbku, za granicę Posłów wyprawiać, byle byli Szlachtą i posiadłości mieli. Polecenia im dane, mają być między uchwały Senatorów wpisane, aby na przyszłym sejmie Stanom przez Kanclérza odczytane były; gdzie téż Posłowie, z tego co zdziałali, na pismie zdać sprawę, a na żądanie Stanów zaprzysiądz nawet winni, jako

---

(1) Heidenstein, *p.* 99. *gdzie jednak nie* sex, *ale* sedecim *czytać trzeba.*

(2) *Pod tytułem* Rezydenci do boku. *Ich imiona i czas każdemu wyznaczony najpiérwéj w Konstyt. z r.* 1607. *tyt.* O mieszkaniu Senatorów. *Volum. Constit. p.* 830. *są wymienione.*

(3) *Traktat Warszawski z r.* 1716. *w Konstyt. z r.* 1717. *p.* 12. §. Dadzą i na to. *Konstyt. z r.* 1717. *p.* 66. *tyt.* Reassumptio. *Exorbitancye z r.* 1669. *tyt.* De secretis consiliis.

(4) *Traktat Warszawski na miéjscu wspomnioném.*

(5) *Traktat Warszawski tamże. Volum Constit. p.* 253. §. A w sprawach.

(6) *Traktat Warszawski tamże.*

prócz tego co im polecono, o nic innego nie traktowali (1). Co się tyczé cudzoziemskich Posłów, ci, jeżeli są do samego tylko Króla, w sprawach które rozporządzić mu wolno wyprawieni, przy Senatorach Rezydentach bywają słuchani i odprawiani (2). Jeżeli zaś i Stanom sprawę przełożyć chcą, albo sprawa dla któréj przyjechali, jest tak wielkiéj wagi, że do niéj zgoda Stanów potrzebna, wtedy należy im albo czekać sejmu, albo w razie zwłoki nie cierpiącym, mogą być według zdania Senatorów odprawieni (3).

15 Kiedy Król wojsko przeciw nieprzyjacielowi wywiedzie, najwyższe dowództwo do niego należy, Hetmani zaś Wielcy i Polni podkomendnemi jego zostają. Wskazują dzieje, iż taki był odwieczny zwyczaj, ile tylko mamy podań o królewskich wyprawach. Pomijam czasy, w których władza Panujących ze wszech miar była obszérniéjszą; lecz uczą nas już przykłady Stefana i jego następców aż do naszych czasów, iż przy Królu najwyższa była komenda, gdy się sam na wyprawę udał; przed nim się bowiem i okazowanie wojska odbywało, i on też obóz i czas pochodu oznaczał; on w radzie wojennéj przodkował, szyki urządzał, hasła i rozkazy dawał, wojska na zimowe leże rozpuszczał, i inne zwykłe rozporządzenia w swém imieniu dawał. Gdy przy końcu r. 1674 Wielki Hetman Litewski Michał Kazimierz Pac, z częścią wojska, przeciwko królewskim rozkazom odciągnął, uważano to za piérwszy przykład wojskowego nieposłuszeństwa woli Króla obecnego, godny surowéj kary, i nie było nikogo, ktoby niegodziwość taką mógł był uniewinniać (4). Po zaprowadzeniu w r. 1716 innego porządku w wojsku, i po ograniczeniu powagi Hetmanów, zachowanie i wykonanie urządzeń tych w całości, polecono pieczy królewskiéj; i Król też miał wojskiem przez Regimentarzy dopóty sam zarządzać, pókiby Hetmani nowéj nie wykonali przysięgi (5). Owa to przysięga ustala królewską najwyższą wojskową władzę, gdyż przez nię Hetmani, i Królowi i Rzpltéj do wierności się z-obowięzują (6).

16 Do wojny należy powoływanie Szlachty na wyprawę, co się u nas *pospolitém ruszeniem* nazywa. Nikt zaś tego nakazać nie może, prócz samego Króla, który jednak winien wprzód uzyskać zezwolenie Stanów, powołania

---

(1) Pacta conventa *Michała*, *Jana III*. *Augusta II*. §. To też warujemy. Pacta conventa *Augusta III*. §. Posłów w legacyach.
(2) *Volum. Constit. p.* 253. §. A w sprawach.
(3) Pacta conventa *Augusta III. l. c.*
(4) Załuski, *Epist. T. I. p.* 644-646.
(5) *Traktat Warszawski z r.* 1716. *w Konstyt. z r.* 1717. *p.* 43. §. A po takowym.
(6) *Ttaktat Warszawski l. c. p.* 31. 34.

Szlachty do broni (1). W roku 1676, gdy Król pode Lwowem zewsząd od Turków i Tatarów był otoczony, Prymas, za radą przytomnych w Warszawie Senatorów, rozesłał wici do Szlachty; a wiedząc że do tego nie ma prawa, wymawiał swój postępek ostatnią potrzebą, i nadzieją, iż Król takowy zatwierdzi (2). Przecież uraził się Król o to, iż prawa jego Prymas nadużył, uważając niebezpieczeństwo w którém zostawał za mniéjsze, niż to przez które miał być ocalonym (3). Nie potrzebuję nad tém się rozwodzić, że w czasie bezkrólewia Prymasowi niewątpliwie służy prawo nakazania pospolitego ruszenia; tego bowiem łatwo dorozumieć się można z okoliczności przez nas wyżéj przytoczonych, gdy po śmierci Króla i najwyższa powaga przy Prymasie zostaje, i Stany, jeśli tego potrzeba, pospolite ruszenie uchwalić mogą (4). O saméj zaś takiéj powszechnéj wyprawie, na swojém miéjscu powiemy.

Oprócz wspomnionych dotąd, służyło jeszcze Augustowi II prawo, które 17
mu czasami w Saxonii przebywać dozwalało, a które też i dla Augusta III zawarowano: przedtém, bez zezwolenia Stanów Królowi z Państwa wyjeżdżać nie było wolno. W dawnych w prawdzie czasach, dowolnie sobie w tém postępowali Królowie; a tak i Kazimiérz W. Wielkiego Mistrza Krzyżaków w Prusiech, i Władysław Jagiełło Césarza Zygmunta w Węgrzech, bez zezwolenia Stanów a nawet Senatu odwiédzali, a Ludwik prawie ciągle w Węgrzech przemieszkiwał. Późniéj rzeczy się zmieniły. Zygmunt I w r. 1515 za zezwoleniem Stanów do Węgier i do Wiédnia jezdził (5). *Pacta conventa* Zygmunta III zastrzegły, że jeśli po śmierci ojca, obecność jego w Szwecyi będzie potrzebną, tedy ma się tam udać za zezwoleniem Stanów (6): jakoż tym sposobem odwiedził jeszcze ojca za życia w Rewalu (7), i tym sposobem po dwakroć w r. 1593 i 1598 przeprawił się do Szwecyi, zaręczywszy wprzód na pismie, że powróci (8). Władysław IV syn Zygmunta III, bez wiedzy Stanów do Austryi do Badeńskich cieplic w r. 1638 pojechał (9); co gdy się Stanom nie podobało, uchwaliły w r. 1641 ustawę, iż bez wyraźnego

---

(1) *Volum. Constit. p.* 208. §. Naprzód. *p.* 254. §. O wojnie.
(2) Załuski, *Epist. T. I. p.* 662. 691.
(3) Załusei, *l. c. p.* 691. *T. III. p.* 5.
(4) *Zob. Księgę II. Rozdz.* 3. §. 2. 19.
(5) Bielski, *Kronika p.* 529.
(6) Pacta conventa *Zygmunta III.* §. Primo et ante omnia.
(7) Heidenstein, *p.* 285. Piasecki, *p.* 75.
(8) Heidenstein. *p.* 303. 343. Piasecki, 109. 156. *Volum. Constit. na początku Konstyt. z r.* 1598. *p.* 635. *Na początku Konstyt. z r.* 1593. *p.* 686.
(9) Piasecki, *p.* 503.

sejmu zezwolenia, Król za granicę Państwa oddalać się nie ma (1). Jan III na odsiecz Wiédnia z całém wojskiem ruszył, a potém do Węgier; lecz uczynił to w moc przymierza zawartego z Cesarzem za zezwoleniem Stanów. Tenże Król zapadłszy na zdrowiu, chcąc się w r. 1696 udać do zagranicznych cieplic, oznajmił zamiar swój Radzie Senatu: zezwolili chętnie wszyscy, lecz go śmierć zaskoczyła (2). Po jego zejściu, został Królem August II Elektor Saski, bez którego przytomności, Państwo jego dziedziczne na zawsze obéjść się nie mogło. Z tąd niekiedy wyjéżdżał do Saxonii, rychło wzdy do Polski wracając, tak iż Rzplta nigdy na tém nie cierpiała. W roku 1703 zezwoliły Stany na sejmie Lubelskim, aby Król po zawarciu pokoju, dla poratowania zdrowia, z Senatorami i nadwornemi Panami obojga narodów, za granice mógł wyjechać (3). Przez Traktat Warszawski z r. 1716, zostawiono do woli Króla, co rok trzy miesiące, albo sześć miesięcy co dwa lata w Saxonii bawić, nie uwłaczając ustawie z r. 1703, gdyby stan zdrowia królewskiego albo przyspieszyć podróż nakazywał, albo go dłużéj za granicą zatrzymał (4). Na téj-to ustawie i na Traktacie Warszawskim oparte są *pacta conventa* Augusta III, zachowując mu wolność oddalania się do Saxonii (5). Lecz nie dla zdrowia tylko, ale téż dla publicznego dobra Saxonii, i spraw do tego się odnoszących, wolno Królowi w podróż się udać przed sejmem, i dłużéj nad czas oznaczony bawić, zwłaszcza gdy z tąd żadna dla Rzpltéj szkoda ani nie wypływa wprost, ani nie zagraża. Nieznośną bowiem byłaby ta ustawa, którąby Królowi, bez wszelkiego dla Polski użytku, nakazywała Saxonii zaniedbywać; i nie dowodziłoby to przywiązania obywateli do Króla, gdyby go od dziedzicznych Państw swych odwracać chcieli, gdy te pomocy przytomnego Monarchy potrzebują. Dłużéj niekiedy, niż oznaczały prawa, Augusta II i Augusta III, względy na dobro Saxonii lub Niemiec całych, za granicami Państwa zatrzymywały; wszakże to nie nastąpiło, jak dopiéro wtedy, gdy po ustaleniu pokoju wewnątrz i zewnątrz Królestwa, Polacy w niebytności nawet Króla, spokojnie pomyślności swéj zażywać mogli.

18 Nie można przemilczeć królewskiego prawa zakładania Szkół głównych i mniéjszych. Akademia Krakowska winna swój byt Władysławowi Jagielle, który podobnie jak następcy jego, i dochodami i przywilejami ją uposażył. Przywilejów tych całości, święcie zawsze przestrzegają Stany, i nie zaniedbują nigdy na sejmach, ustawami i Paktami Królów, takowe ciągle zatwier-

---

(1) *Konstyt. z r.* 1641. *p.* 4. *tyt.* O odjezdzie.
(2) Załuski, *Epist. T. II. p.* 1.
(3) *Konstyt. z r.* 1703. *p.* 19. *tyt.* Pozwolenie.
(4) *Konstyt. z r.* 1717. *p.* 10. §. Niemniéj.
(5) Pacta conventa *Augusta III.* §. A ponieważ Państwo.

dzać (1). Akademię Wileńską założył w r. 1579 Król Stefan, który także szkole Połockiéj dał początek (2). W Poznaniu niegdyś za dozwoleniem Zygmunta I, tamtejszy Biskup Lubrański akademickie Gymnazyum założył; Jan III zaś, jako z razu tamtejszym Kss. Jezuitom udzielił moc mianowania w Teologii i Filozofii Bakałarzów, Magistrów, Licencyatów i Doktorów, tak późniéj, zważywszy iż tamtejsze Gymnazyum jest szkołą opiece Akademii Krakowskiéj poddaną, przywiléj ten swój odwołał (3). Gdy atoli szkoły publiczne potrzebują pewnych z Królewszczyzn lub dóbr stołowych przychodów, przeto należałoby na obrady Stanów przełożyć, iż chcąc je zachować, potrzeba na ich utrzymanie fundusze obmyśleć. O innych za wolą Stanów wzniesionych szkołach, dowiedzieć się można z Inwentarza Ładowskiego, w tytule: *Fundacye*.

Tyle o prawach Królowi służących! Gdyby się atoli prócz tego wydarzyło co takiego, czegom nie dotknął, i gdyby była wątpliwość, czy Król sam przez się, czy też za zgodą Stanów ma w czém stanowić, sądzę, że gdy prawo milczy, słuszność za Królem przemawia, aby tam nie krępować władzy jego, gdzie go ani ustawa wyraźna, ani zwyczaj nie wiąże. Dawniéjsza bowiem Królów niż Stanów powaga, które późniéj i różnemi czasami, część pewną praw królewskich podzieliły; tak, iż słusznie wnosić można, że Królowi nietkniętém to się zostało, do czego Stany nigdy udziału nie miały. 19

ROZDZIAŁ XIII.

O obowiązkach Króla szanowania praw obywatelskich.

§ 1. *Prawa obywatelskie nie jednego są rodzaju. Król wszystkie ma szanować; jakoż na to przysięga.* § 2. *Obywatelów wierność i posłuszeństwo, do tego obowiązku królewskiego są przywiązane, co się Królowi Henrykowi nie podobało. Posłowie Polscy tłómaczą Henrykowi, kiedy się ma rozumieć, że Król nie zachował prawa, i kiedy obywatele od wierności i posłuszeństwa wolni. Tłómaczenie powtórzone, i między Konstytucye włożone.* § 3. *Zygmunta III panowanie zaburzone, z tąd iż wielu sądziło, że mają prawo, nie zachowującemu ustaw Królowi, odmówić posłuszeństwa. Król nie pamiętny na prawa, ma być przestrzeżony. Jak, i wiele razy ma to nastąpić. Nowa Konstytucya o sposobach przestrzeżenia stanowi, których nie zachowawszy, rokosz przeciwko Królowi podnosić, zbrodnią jest.* § 4. *Warunek o wypowiedzeniu posłuszeństwa, do Paktów elekcyjnych przydany. Konstytucye, któremi ten warunek objaśniony powoływa-*

---

(1) Załaszowski, *Jus. Reg. Pol. T. I. p.* 566 *i daléj.* Lengnich, *Comment. ad pacta conventa Augusti III. p.* 103. 104.
(2) Sulikowski, *Com. rer. Pol. p.* 121. 123.
(3) Załaszowski, *Jus. Reg. Pol. T. I. p.* 609. 613.

ne w Paktach i przysiędze Króla. §5. *Warunek ten uciążliwy złagodzony jest. Obywatele nigdy do jego użycia nie byli zmuszeni. Rokosz przeciw Zygmuntowi III potępiony, podobnież przeciw Augustowi III.*

1 Powiedzieliśmy wyżéj (1), że władza królewska ustawami jest opisana. Z tych więc ustaw wypływają prawa obywatelów, które albo służąc dla wszystkich, są ogólnemi, albo służąc dla niektórych tylko, szczególnemi. Główniéjszemi są ogólne, bo formę Rządu stanowią, o których w *Księdze czwartéj* mówić będziemy. Za mniéj ważne miane są owe drugie; lecz pod względem mocy zobowiązania Króla, równe są piérwszym. Widać to z koronacyjnéj przysięgi Króla, i późniéjszego zatwierdzenia praw (2), a nawet z samych Paktów elekcyjnych, które od czasów Henryka, na tém zawsze zobowiązaniu Królów kończą.

2 Aby tém bardziéj zobowiązanie królewskie umocnić, przydaném było po Elekcyi Henryka na końcu *Artykułów Henrykowskich*, iż gdyby Król prawa, swobody, Artykuły i Pakta nadwerężył, lub ich nie dopełnił, tedy obywatele obojga narodów, będą uwolnieni od wierności i posłuszeństwa Monarsze (3). Nadto, w rocie przysięgi królewskiéj oznaczono, iż jeśli Król przysięgi nie dotrzyma, tedy przez to samo już, obywatele obojga narodów, wierności i posłuszeństwa będą mieli prawo odmówić (4). Nie podobał się ten warunek Henrykowi, gdy mu go Posłowie Polscy w Paryżu przełożyli, i nie chciał go przyjąć dopóty, póki mu Posłowie znaczenia jego, na pismie pieczęciami ich opatrzonym, nie wyjaśnili, że nie ma być uważaném za zgwałcenie praw, jeżeli przez ludzką omylność Król je w czém przekroczy, lecz w tenczas dopiéro, jeśli Król umyślnie na prawa i swobody nastąpi, albo je przez pogardę i dumę nadwątli, po bezskutecznych Senatu i Stanów upomnieniach. Żądał Król, aby warunek ten z roty przysięgi całkiem wypuszczono, lecz Posłowie oświadczyli swoją niemożność zmienienia roty, przez całe Stany przepisanéj (5). Pozostał więc warunek ten w przysiędze nie tylko Henryka, ale i następców, którzy go wszyscy przy koronacyi powtarzali. Gdy zaś Stefanowi późniéj równie się przykrym i na rozruchy narażającym zdawał, jak wprzód Henrykowi, przeto mu go w tenże sam sposób Posłowie do Siedmiogrodu wysłani, a późniéj Stany na sejmie koronacyjnym w r. 1576 ustawą publiczną wytłómaczyły (6), aby już i dla Króla, i dla obywateli, znaczenie warunku, i wola Rzpltéj nie była wątpliwą.

---

(1) *Zob. w Księdze téj Rozdz. I.* §. 1.
(2) *Zob. tamże Rozdz. V.* §. 10. 18.
(3) *Vol. Const. p.* 257. §. Rondycye wszystkie.
(4) *Vol. Const. p.* 227.
(5) Heidenstein, *p.* 40.
(6) *Vol. Const. p.* 279. *tyt.* Declaratio Articuli de obedientia.

Nie mało było w kraju za Zygmunta III rozruchów, wzniecanych przez 3
tych, którzy zarzucając Królowi łamanie praw, sądzili się upoważnionemi do odmówienia mu posłuszeństwa. Aby zaś zuchwalstwo ich później w przykład nie poszło, dodano w r. 1607 do dawnéj ustawy przepis, jakim sposobem Król ma być upominany. Oznaczono tedy, iż jeżeli się widocznie i dowodnie umyślne gwałcenie prawa pospolitego przez Króla okaże, albo-li też prześladowanie kogo wbrew prawu i swobodom, wtedy każdemu z Senatorów ma być wolno znieść się ze Szlachtą swéj właściwéj Ziemi, i rzecz Prymasowi przełożyć; który naradziwszy się z Senatorami, sam albo razem z niemi ma Króla upomnieć, aby poprawił to, w czém prawo nadwerężył: jeśli Król tego nie uczyni, Prymas z Senatorami po drugi raz przestrzédz go winien, a następnie, jeśli tego potrzeba, rzecz Stanom na sejmie oznajmić; a jeżeli i w tenczas jeszcze Król z postępku swego się nie usprawiedliwi, i próśb Stanów nie usłucha, wtedy sejm wedle warunku o odmówieniu posłuszeństwa, będzie sobie mógł postąpić (1). We dwa lata nowe przydano wyjaśnienie, iż ktoby wiedział że Król w czém prawa przekroczył, ten o tém albo Prymasa, albo Izbę Senatorską, albo któregokolwiek Senatora ma zawiadomić, którzy albo wszyscy, albo jeden z nich, Króla upomnieć mają: gdyby to było na próżno, wtedy każdy z Senatorów, albo ten który rzecz donosił, może ją znów na sejmiku przedsejmowym Szlachcie przełożyć, aby ta Posłom na sejm obranym, Króla przestrzédz polecila; którzy, jeśli nic nie wskurają, mają moc upraszać w tym względzie Stanów pomocy, a te dopiéro, w razie odrzucenia prośby, mogą przypuścić warunek odmówienia posłuszeństwa. Gdyby zaś kto nie zachowując tych upominania stopni, ani przepisów w tym względzie oznaczonych, poważył się wojsko zbiérać, i pod pozorem, że Król na zgubę i niewolę Rzpltéj zamiary knuje, zaburzenia wzniecać, tedy przed sejm ma być zapozwany, i w nieobecności Króla osądzony (2).

Najpiérwéj w Władysława IV Paktach, dodany był w końcu warunek o od- 4
mówieniu posłuszeństwa; później powtarzany był w Paktach następców jego, z odwoływaniem się do Konstytucyi z r. 1609, jakby do ogólnego prawidła. W Paktach Augusta III wzmianka jest nadto o Konstytucyach z r. 1576 i 1607; w przysiędze zaś jego, w myśl tych jedynie ustaw obywatele od posłuszeństwa są uwalniani, gdy tym czasem dawniéj, rota przysięgi po prostu tylko wyrażała przypadek niezachowania praw.

Wyznać należy, że pomieniony warunek, zwany także po łacinie *lex* 5
commissoria, tak jako jest w Artykułach Henrykowskich i przysiędze Kró-

(1) *Volum. Constit. p.* 867. *tyt.* Konkluzye Sejmu.
(2) *Volum. Constit. p.* 888. 889. *tyt.* Deklaracya Artykułu.

lów wyrażonym, zbyt uciążliwym się zdaje. Cóż bowiem przykrzéjszego być może, jak rozwiązanie zaraz posłuszeństwa obywateli, skoro tylko Monarcha w czém prawa i Pakta przestąpi, tak, iżby popadnięcie nawet w zwykły naturze ludzkiéj obłąd, utratą korony zaraz miał przypłacać, i przestać być Królem od chwili, w któréj bez wiedzy i chęci w czém zbłądził? Wszakże najmędrszy nawet, przy takim ogromie ustaw chybić łatwo może. Złagodzenie przecież w §fie 2gim i 3cim przytoczone, ochrania istotnie Monarchę od błędów ludzkich. Nie utraca Król korony, chociażby w czém uchybił, jeżeli nie po jedném, ale po trzech nawet upomnieniach, uchybienie swe sprostuje. Oprócz wielu innych, i to jeszcze dobrodziejstwo do sejmów jest przywiązane, iż Stany Królowi prawa przypominać, i z wszelkiém uszanowaniem ku zachowaniu polecać mogą. W czasie gdy nie ma sejmu, jest Prymas jakoby na strażnicy; są przy boku Króla Kanclérze, którym Traktat Warszawski z r. 1716 nakazuje czuwać, aby Król według praw przepisu szczęśliwie rządził, i Paktów święcie dotrzymywał (1). Częste też są w dziejach naszych wzmianki o upomnieniach bądź na sejmie, bądź mimo sejmu dawanych; a niemniéj widzimy też powolność Królów w nawracaniu się do prawideł, od których bez wiedzy, i raczéj za cudzą tylko namową, odstąpili. Nigdy obywatelstwo nie było zmuszone odmówić Królowi posłuszeństwa swego, i owszem Królowie do tego powód dawali, iż aż do śmierci wierność dla nich i posłuszeństwo zachowywano. Chciano w prawdzie Zygmunta III wyzuć z panowania, lecz był to występek trzech tylko Senatorów i nieliczněj Szlachty, którzy aby sobie większe do swawoli pole otworzyli, obwiniali Króla o praw gwałcenie; lecz potém sami się potępiając, do miłosierdzia królewskiego się uciekli. Dopuścili się też tego i w r. 1704 niektórzy z Senatu i Szlachty, przeciwko Augustowi II, lecz ich Stany na Konfederacyi Sędomirskiéj za zdrajców Króla i ojczyzny uznały, a ich zjazd w Warszawie, *haniebną i występną schadzką* nazwały. Ani bowiem Królowi zarzucić można upór w obstawaniu przy bezprawnym postępku mimo upomnień, ani też na naród spada ta plama, iżby odmówił posłuszeństwa Królowi temu, który z zasług swoich dla Rzpltéj położonych, na zawsze słynąć będzie.

ROZDZIAŁ XIV.

O obowiązku odbiérania Ziem od Państwa oderwanych.

§ 1. *Który z Królów piérwszy przyrzekł utracone prowincye przywrócić. Następcy obietnicę tę powtarzają w przysiędze i Paktach.* § 2. *Które straty przywracać, i które za niegodziwie pozbyte uważać należy. Kiedy*

(1) *Konstyt. z r.* 1717. *p.* 11. §. Nikogo mianować.

odebrać można to czego przez Traktat ustąpiono, i kiedy jest sposobna okoliczność. § 3. *Gdy idzie o odebranie strat za pomocą broni, do wojny potrzebne zezwolenie Stanów. August II za radą Senatu tylko, chciał przywrócić Inflanty. Ustawa późniéjsza wymaga zezwolenia całéj Rzpltéj: Król więc radzić tylko się może w tym względzie.* § 4. *Starostwo Drahimskie i Ziemia Elblągska nie liczy się do strat. Drogą do ich odzyskania jest staranność Stanów, gdy królewska bezskuteczną była.*

Uczą nas dzieje, że nie zawsze te same Królestwa Polskiego były grani- 1
ce, lecz raz szczuplejsze, drugi raz rozleglejsze, to przyczynione, to znów ściśnięte. Ziemie które do Polski należeć przestały, różnie są w prawach naszych nazywane, jako to: oderwanemi, utraconemi, zabranemi, lub odpadłemi. Za Władysława Łokietka Krzyżacy Pomorze pod władzę swą zagarnęli, którego, gdy ani on, ani Kazimiérz syn jego, odebrać nie mogli, tenże Kazimiérz tém łacniéj się skłonił do wyznaczenia za następcę swego Ludwika, syna Karola Króla Węgierskiego, gdy w jego imieniu przyrzekł ojciec, że i Pomorze i wszystko co do Królestwa należało, swoim kosztem przywróci; co też Ludwik późniéj sam Polakom zatwierdził (1). Tenże Ludwik będąc już Królem, utrzymywał, iż przy koronacyi obiecał żadnych prowincyj od Państwa nie odrywać, lecz owszem nowe przyczyniać, a przywracać dawne (2); i w tém jest początek zobowięzywania się do odzyskania utraconych dziedzin, które i na późniéjszych następców przeszło. Wykonywali oni uroczystą przysięgę, że niesłusznie oderwane kraje, według możności przywrócą, granic Państwa nie uszczuplą, lecz owszem, o ile zamogą, rozszérzą (3). *Pacta* też *conventa* od czasu Władysława IV Elekcyi, o odzyskaniu utraconych prowincyj warunek zawiérają (4).

Utracone prowincye już w Księdze *piérwszéj* Rozdziale XItym wyliczy- 2
łem. Tu zachodzi pytanie, czy wszystkie, czy też niektóre z nich tylko, i które właśnie odebranemi być mogą. Król Ludwik z-obowiązał się do odebrania wszystkich, a mianowicie Pomorza; następcy zaś jego, wzmiankują w przysiędze o prowincyach niesłusznie pozbytych bądź w wojnie, bądź innym sposobem. Lecz zostaje zawsze wątpliwość co do niegodziwego pozbycia; gdy to czego odstąpiono, godziwym sposobem, bo za zgodą Króla i Stanów, na mocy Traktatów pozbytém było, i w obcą przeszło władzę, jak to w powyżéj powołanym ustępie wskazałem: inaczéj zaś Traktaty te za nieważne uwa-

(1) Anonim Archidyak. Gniezn., *w* Sommersberga, *Script. rer. Siles. T. II. p.* 101.
(2) Łaski, *Statut f.* 40. §. 2.
(3) Łaski, *Statut f.* 161. §. 2. Przyłuski, *Statut p.* 2. *Vol. Const. p.* 227. *tyt.* Forma juramenti.
(4) §. Pacta et foedera. Pacta conventa *Augusta III.* §. Avulsorum recuperationem.

żać by należało, gdyby były niegodziwym sposobem prowincyj innym mocarstwom ustępowały. Aby zaś to, co się względem niesłusznie pozbytych dziedzin stanowi, obok całości Traktatów, przecież swą wagę miało, nie można inaczéj stósunków tych tłómaczyć, jak tylko uznając niesłuszność pozbycia w tenczas, gdy mocarstwo w którego moc prowincya się dostała, nie dotrzymuje warunków Traktatu; wtedy bowiem prawo Rzpltéj do owéj dziedziny znów w życie wstępuje, tak, iż jako niegodziwie odstąpiona, znów odzyskaną być może. Przy zawarciu pokoju z Turkami w r. 1676, ustąpiono im Ziem pewnych, które jeszcze za Króla Michała opanowali, które więc, jako na zasadzie Traktatu, słusznie odstąpione były. Gdy jednak Turcy nie dotrzymując wiernie Traktatów, dali powód do nowéj wojny, przeto oczéwiście odtąd niegodziwie zostawali w posiadaniu tego, co im przez Traktat gwałcony udzielono, i dali Janowi III sposobność odebrania strat Rzpltéj. Otrzymali też Szwedzi przez Traktat Oliwski Inflanty, i przez to, prowincyi prawnie ustąpionéj, prawemi zostali posiadaczami. Gdy jednak warunków pokoju nie zachowali, przeto słusznie Polacy o powrócenie Inflant kroki czynić mogli, gdyż Szwedzi sami obalili z wielu względów to prawo, na mocy którego prowincyę tę posiedli. Powodowany więc Paktami i przysięgą swoją August II, postanowił w r. 1700 mocą oręża przywrócić do ciała Rzpltéj prowincyę, do któréj Szwedzi z własnéj winy prawo utracili. Z tąd-to *pacta conventa* Augusta III, polecają mu odebranie dziedzin odpadłych, przy nadarzającéj się słusznéj i prawnéj sposobności (1). Sposobność zaś taka w tenczas następuje, gdy mocarstwo, w któréj moc polska niegdyś prowincya się dostała, Traktaty gwałci, i własnym czynem upoważnia Polaków, do zniweczenia ustąpień swoich.

3 Prowincye w wojnie utracone, orężem też odzyskiwane być muszą. Nie może jednak Król wydać wojny z własnéj swéj woli, lecz potrzeba na to zgody Stanów, o czém w właściwém miéjscu, gdy będzie rzecz o prawach Królowi na współ z sejmem służących, powiemy. August II w prawdzie, chcąc Inflanty odzyskać, nie zasięgał rady zgromadzonych Stanów, ale się radził Senatorów, przede wszystkiemi zaś Prymasa; były też szczególne w ówczas powody, nie dozwalające zamiaru całemu sejmowi otwiérać, gdyż owszem, trzeba go było w tajemnicy utrzymać, aby nie utracić korzystnéj sposobności (2). Nadto, ustawy z jednéj strony zakazując wydawać wojnę bez zezwolenia Stanów, z drugiéj, bez względu na takowe poprzednie zezwolenie, pozwałały przy zdarzonéj okoliczności utracone odzyskiwać prowincye. Augu-

(1) Pacta conventa *Augusta III.* §. Avulsorum recuperationem.
(2) Załuski, *Epist. T. III. p.* 396. Mémoires sur les dernieres revolutions, *p.* 5.

sta III dopiéro Pakta, zakazują wdawać się w wojnę bez zarady całego sejmu, choćby szło o odzyskanie strat w chwili sposobnéj (1). Odtąd więc pod względem odzyskania dziedzin oderwanych, nic innego Królowi czynić nie pozostaje, jak tylko przy wydarzonéj sposobności, Stanom rzecz przełożyć, czy zechcą zgodzić się na wojnę, w celu odzyskania straty.

Starostwo Drahimskie i włości Elbląskie, lubo przez obcego Króla trzy- 4
mane, nie mogą być do utraconych prowincyj rachowanemi. Jakim prawem do Króla Pruskiego przeszły, wyżéj (2) się rzekło; a z tąd łatwo pojąć, że nie są od Państwa oderwane, lecz tylko w używanie przychodów dane, i że dotąd ich nie odbierzemy, póki dług temuż Królowi zapłacony nie będzie. Postarać się o to, do Stanów należy; Król w tém nic uczynić nie może, jak tylko Stany upominać, aby rzecz tę w myśl Traktatu załatwiły. Niczego téż więcéj od czasów Króla Michała, nie wymagają *pacta conventa* po Królu, wzmiankując o wykupnie w zastaw danego Starostwa Drahimskiego (3), do którego Pakta Augusta III jeszcze i włości Elbląskie doliczają. Nie raz już obiedwie te sprawy Stanom w imieniu Króla przekładane były; wyznaczono już nawet kilku z Senatu i Szlachty do traktowania z Posłem Pruskim, lecz dotąd rzeczy nie można było załatwić.

ROZDZIAŁ XV.

O Summach Neapolitańskich staraniom Króla poruczanych.

§ 1. *Powód nazwy Summ Neapolitańskich. Ich początek, ilość i dziedzice. Współdziedzic Zygmunt III część swoją Rzpltéj darował. Zatwierdzenie téj darowizny. Zygmunt III i drugą część po śmierci Anny Królowéj odziedzicza, lecz Rzplta od żadnéj prowizyi nie pobiéra. Podział prowizyi między synem Zygmunta III z piérwszego małżeństwa, a jego drugą żoną, po śmierci któréj na jéj synów, a od tych przez ustąpienie na ich siostrę część spadła.* § 2. *Władysław IV i Jan Kazimiérz, mimo obietnic, nic z tych Summ Rzpltéj nie udzielili. Część ich siostry zmarłéj, przechodzi na Księcia Palatyna Neoburgskiego.* § 3. *Staranie Stanów, aby Summy te po zgonie Jana Kazimiérza na obcych nie przeszły; pomimo tego jednak zapisane* Annie z Gonzagów. *Żona* Kondeusza *domaga się Summ Neapolitańskich, a podobnież Krystyna Królowa Szwedzka, i Rzplta Polska. Skarb Neapolitański wstrzymał prowizye, jakoby Król Hiszpański do Summ miał prawo. Próżne starania Polaków. Żona* Kondeusza *przez pewien czas prowizyę pobiérała. Biskup Inflantski w téj sprawie do Césarza posłuje, bez skutku. Opłata roczna dla* Kondeuszów. § 4. *Polaków dalsze starania przerywa śmierć Augusta II. Biskup Kujawski Posłem do Césarza. Pakta Augusta III, staranność onemu polecają.*

---

(1) Pacta conventa *Augusta III.* §. Avulsorum recuperationem.
(2) *Zobacz w Księdze I. Rozdz. VII.* §. 6. 7.
(3) §. O Eliberacyą Drahima.

1 Królestwo Polskie ma prawo do pewnych summ pieniężnych, które z tąd, iż na Królestwo Neapolitańskie były wystawione, i na niém dotąd ciążą, Neapolitańskiemi Summami się nazywają. Królowa Bona, Jana Galeacyusza Sforcyi, Księcia Medyolańskiego córka, która po śmierci męża swego Zygmunta I, w r. 1556 do Włoch wróciwszy, tamże w Barze, roku następnego umarła, pożyczyła była Królowi Hiszpańskiemu a zarazem Neapolitańskiemu, summę 430,000 Dukatów Neapolitańskich, od któréj roczną prowizyę, w ilości 44,400 Dukatów miał wypłacać, z funduszów myta w mieście Foggia pobiéranego (1). Po śmierci Bony dziedzicami kapitału i prowizyi, były jéj dzieci, to jest Zygmunt August, i jego cztéry siostry, z których, gdy Zygmunt III Król Szwedzki Królem Polskim został, jedna już tylko Anna Królowa, wdowa po Stefanie, pozostała. Tenże Zygmunt, jako z matki wnuk Królowéj Bony, po jéj śmierci zostawszy współdziedzicem długu Neapolitańskiego, przyrzekł w Paktach, iż pewnych dóbr i Summ swoich Neapolitańskich z Księstwa Barskiego i Rossańskiego, tudzież z cła miasta Foggii, w części na niego przypadającéj, Koronie Polskiéj i Wielkiemu Księstwu Litewskiemu odstępuje (2). Z tąd się poczęło Rzpltéj Polskiéj prawo do owych Summ, które téż Zygmunt III w krótce po koronacyi swéj, dnia 21 Stycznia r. 1588 aktem urzędowym zatwierdził, zléwając na Rzpltę pewne dobra, czyli ich część, tudzież Summy pieniężne i prowizye Neapolitańskie, w części nań przypadającéj, i takowe jéj zapisał i ustąpił zupełnie, nic z tego wszystkiego ani sobie ani potomstwu swemu nie zostawiając (3). Po śmierci dopiéro Królowéj Anny swéj ciotki, Zygmunt III część jéj z Summ Neapolitańskich, jako najbliższy krewny sobie przywłaszczył, nic z niéj już na rzecz Rzpltéj nie zostawiając, która nawet i z owéj piérwszéj części sobie ustąpionéj nic nie pobiérała, gdyż Król sam na siebie prowizyę z Neapolu otrzymywał. W roku 1626 podzielił Król Summy Neapolitańskie między syna swego Władysława z piérwszego małżeństwa, a drugą swą żoną Konstancyą, tak aby każda strona pół prowizyi pobiérała, i na następców swych przelała. Tym sposobem część Konstancyi, na jéj synów i córkę przeszła w r. 1632, którą jednak ciż synowie w całości na swą siostrę przelali, aby z niéj przez całe życie korzystała (4).

2 Zachował dla siebie swoją część Władysław, po śmierci ojca Królem obrany, a chociaż w Paktach obiecał, naradzić się o Summach Neapolitańskich ze

---

(1) Factum jus et status negotii Neapolitano-Polonici. *Pismo w czasie sejmu z r.* 1740 *ogłoszone. p.* 5.
(2) Pacta conventa *Zygmunta III.* §. Pecuniam.
(3) *Factum jus et status, p.* 14.
(4) *Factum jus et status, p.* 7.

Stanami na sejmie koronacyjnym (1), przecież nic na korzyść Rzpltéj nie uradzono. Władysława część, po jego śmierci dostała się bratu, Janowi Kazimiérzowi, który toż samo co i Król Władysław w swoich Paktach przyobiecał (2), atoli również bez żadnego dla Rzpltéj skutku. Część zaś, którą bracia siostrze swéj Annie Katarzynie ustąpili, po jéj śmierci, mąż jéj Filip Wilhelm Książe Palatyn Neoburgski sobie i potomstu swemu przywłaszczył, lubo Anna Katarzyna na czas życia tylko prowizyę z niéj miała pobiérać.

Zrzekł się w r. 1668 korony Jan Kazimiérz, a po obraniu w jego miéjsce 3 i koronowaniu Michała Wiśniowieckiego, Rzplta pamiętna na swoje prawo do Summ Neapolitańskich, zezwoliła w prawdzie na to, aby Jan Kazimiérz przez przeciąg życia swego prowizye z nich pobiérał, nie miało mu atoli być wolno, ani darowizną między żyjącemi, ani testamentem, summ tych komu innemu ustąpić. Z tego powodu proszono też Césarza, aby Króla Hiszpańskiego pobudził do nie uznania podobnych Króla Polskiego darowizn (3). Lecz Jan Kazimiérz w testamencie Annę Gonzagę, żony swéj siostrę, a żonę Edwarda Księcia Palatyna za dziedziczkę swą przeznaczył, wprzód już córkę jéj Annę, żonę Księcia Henryka Kondeusza, za córkę swą przysposobiwszy, która po smierci jego w r. 1672, tym tytułem Summ Neapolitańskich się domagała, zwłaszcza że matka jéj takowych dobrowolnie ustąpiła. Dopominano się o te Summy podobnież i ze strony Krystyny Królowéj Szwedziéj, jako krewnéj, i ze strony Michała Króla, imieniem Rzpltéj Polskiéj. Byli zaś i tacy, którzy na rzecz Króla Hiszpańskiego do nich pretensye rościli, tak, iż gdy się o kapitał spiérano, Skarb Neapolitański zatrzymał wypłatę prowizyi w sekwestrze (4). Po śmierci Króla Michała, Stany Króla Hiszpańskiego prosiły, ażeby bez odwłoki i kapitał i prowizye wypłacić zechciał (5). O toż samo proszono za Króla Jana III w r. 1680, 1686, i 1695 (6). Gdy Filip z Domu Burbońskiego, według testamentu Karola II, na Królestwo Hiszpańskie, i insze z niém połączone Królestwa nastąpił, rzeczona Anna Kondeusza żona otrzymała prowizyę, którą jéj znów płacić przestano, skoro Królestwo Neapolitańskie przeszło w moc Karola Rakuskiego (7). Do niego, gdy został Césarzem, wysłany był w poselstwie w r. 1713, Krzysztof Szembek w ówczas Biskup Inflantski, a Prymas dzisiejszy, ażeby i należące się prowizye wydobył, i do tego rzeczy przywiódł, iżby odtąd saméj już tylko Rzpltéj

(1) Pacta conventa *Władysława IV.* §. Summy.
(2) Pacta conventa *Jana Kazimiérza.* §. A z strony.
(3) Załuski, *Epist. T. I. p.* 212.
(4) *Factum jus et status. p.* 13. *i daléj.*
(5) Załuski, *Epist. T. I. p.* 537. 529.
(6) *Factum jus et stat. p.* 28.
(7) *ibid. p.* 22. 33.

Polskiéj, któréj saméj tylko kapitał się należy, opłacano w oznaczonym czasie prowizye, dopóki by cały kapitał 430,000 Dukatów, oddanym jéj nie był. (1) Całego bowiem kapitału domagała się Rzplta, na mocy darowizny Zygmunta III, któremu, i którego synom, Władysławowi i Janowi Kazimiérzowi, dobrowolnie prowizyę pobiérać dozwoliła, tak, aby po ich zejściu, sama ją już na swą korzyść sciągała. Césarz, na prośby Posła Polskiego, kazał sobie ze strony Skarbu Neapolitańskiego, o całym sporze i o prawie Rzpltéj zdać sprawę (2), lecz nic w niéj nie postanowił. Przeciwnie, potrafił sobie wyrobić Książe Kondeusz w r. 1725, iż do Neapolitańskiego Trybunału dochodów królewskich wydano nakaz, aby po wysłuchaniu stron, w przeciągu roku jednego lub krótszym, wydał wyrok stanowczy: tym czasem zaś, Książe Kondeusz wraz z bratem i siostrami swemi, tudzież z dwoma ich ciotkami, mieli rocznie z funduszów królewskich w r. 1650 wyznaczonych, 11,428 Dukatów pobiérać; a to z szczególnéj tylko Césarza łaski, i bez ubliżenia prawu Rzpltéj Polskiéj (3).

4 Gdy tym sposobem familia Kondeuszów część prowizyi pobiérała, a Trybunał żadnego nie wydawał wyroku, nalegała Rzplta w r. 1728 znów ze swemi prawami na Césarza, który powtórnie temuż Sądowi polecił, aby niezwłocznie sprawę rozsądził. Wszakże przy dalszéj zwłoce, jeszcze i w r. 1732 musiano się udać do Césarza, który nadzwyczajnego już mianował Kommissarza, mającego sprawę do końca przyprowadzić (4); i byłaby się już może rzecz skończyła, gdyby nie śmierć Augusta II, i zmiany rzeczy po tém nastąpione. Nie zapomniały przecież Stany, nawet i w bezkrólewiu, o Summach Neapolitańskich, prosząc na Konfederacyi z r. 1733 tegóż samego Biskupa Szembeka, a dzisiejszego Prymasa, aby przez miłość ojczyzny, dalszych dołożył starań w téj sprawie, którą się już od lat dwudziestu zajmował (5). Uchwalono nadto sprawę tę Królowi przyszłemu w Paktach polecić; co się téż tak spełniło, iż August III w Paktach tych przyrzekł dołożyć przy Dworze Austryackim starania, aby Rzplta i kapitał i prowizyę odebrała (6). Lecz w ówczas gdy Król Pakta zaprzysięgał, Królestwo Neapolu podlegało Césarzowi Karolowi VI, i z tąd przy jego Dworze starania dokładać przyrzeczono; lecz gdy w krótce potém Królestwo to Karolowi Burbonowi się dostało, przeto dziś Król na innéj drodze starania swe pokładać jest zmuszony.

---

(1) *Factum jus et stat. p.* 1. 2.
(2) *ibid. p.* 3. *i daléj.*
(3) *ibid. p.* 23.
(4) *ibid. p.* 23. 24.
(5) *Konfeder. z r.* 1733. §. Summy Neapolitańskie.
(6) Pacta conventa *Augusta III.* §. Windykacya summ.

ROZDZIAŁ XVI.

O Królowéj.

§ 1. *Królowa godność swą winna Królowi. Dwie tylko od ludu ją miały.* § 2. *Kiedy wraz z Królem koronowane bywają. Dawni Królowie żeniąc się, pytali Senat o zdanie, lecz nie zawsze. Przykład Zygmunta Augusta. Ustawa względem małżeństwa Królów w* Artykułach Henrykowskich. *Starania Zygmunta Augusta o rozwód. Małżeństwo dowolne Zygmunta III. Zarzuty przeciw powtórnym jego ślubom.* Pacta conventa *Królów bezżennych. Zarzuty przeciw Michałowi.* § 3. *Królowa ma być wiary katolickiéj. Żona Alexandra dla wyznania greckiego nie koronowana. Zamierzone małżeństwo z powodu różnéj wiary wstrzymane. Ustawy względem prawowierności Królowych. Królowa wyznania Luterskiego.* § 4. *Królowe z różnych narodów. Królowe z domu Rakuskiego.* § 5. *Kraków zwykłe miejsce zawiérania ślubów. Kto ślub dawać powinien. Różne przykłady.* § 6. *Kiedy się odbywa koronacya w Krakowie. Dwa przykłady koronacyi w Warszawie. Kto koronować winien, i wyjątki od prawidła. O koronacyi dwóch Królowych wzmianki nie ma.* § 7. *Opisanie koronacyi.* § 8. *O dworze Królowéj. Liczba dworaków nie oznaczona, byle byli krajowcami, prócz kilku tylko cudzoziemców, których liczny orszak niegdyś był niecierpianym. Sześć dam dworskich cudzoziemskich przy Królowéj. Cudzoziemcy przy Królowéj Eleonorze. Pakta Augusta II i Augusta III.* § 9. *Marszałkiem Królowéj Senator. Kanclérzem duchowny. Marszałka i Kanclérza powinności. Pieczęć Królowéj. Nad Paniami dworskiemi przełożona Pani senatorskiego stanu. Niższego rzędu dworacy, płatni od Króla.* § 10. *Obowiązki Królowéj. Pochwała Królowych z domu Rakuskiego. Królowe mięszające się w sprawy im obce. Ustawy przeciwne temu. Pochwała Eleonory. Nagana żony Jana III. Ustawy w Paktach powtarzane.* § 11. *Wydatki Królowéj ze skarbu Króla. Dwa tysiące Czerwonych Złotych z Salin. Królowéj prywatnych dóbr nabywać, ani Królewszczyzn trzymać nie wolno. Starostwa Zygmunta III żonie udzielone. Dożywocie Królowéj Maryi.* § 12. *Wiano Królowéj z dóbr królewskich, w pewnéj summie dawniéj przez Królów, późniéj przez Stany oprawiane. Mazowsze nie ma być wianem; ani żadna całkowita Ziemia, lecz dobra w różnych rozłożone stronach. Dochody Królowych wdów. Pakta Augusta III w téj mierze. Konstytucya względem tego.* § 13. *Oprawa Królowéj na dobrach nie wakujących nawet, bez ubliżenia dzierżawcom i wierzycielom dóbr. Zastąpienie przychodów z dóbr stołowych. Dopełnianie z innych Królewszczyzn.* § 14. *Kto dobra oprawy Królowéj zarządza. W nich Sądy w imieniu Króla. Kwartę i donatywy opłacają. Oprawa z niektórych dóbr stołowych.* § 15. *Królowa wdowa, jeśli bawi w Polsce, używa przychodów z oprawy. Jak z Eleonorą, a jak z Maryą w tém postąpiły sobie Stany. Królowa dwóch Królów żona, przy pierwszém wianie została. Wiano pod warunkiem, jeśli Król jako Król umrze. Oprawa do dziedziców nie przechodzi.* § 16. *Siedlisko Królowéj wdowy.* § 17. *Pogrzeb Królowéj. Pogrzeb Królowéj Ludwiki.*

Opisawszy prawa i zobowiązania królewskie, przystępuję do wykładu 1
o famili Króla, a mianowicie o Królowéj i o dzieciach królewskich. Królowa godność swą od Króla przejmuje, którego jest małżonką; a w dziejach naszych dwie tylko najdujemy Królowe, które swą godność narodowi winny.

Jadwiga córka Ludwika, była wprzód Królową, niż Władysława Jagiełły żoną; i owszem ona go koroną uposażyła. Annę Zygmunta I córkę, głosy Stanów za Królowę, a oraz za narzeczoną Stefana Króla obwieściły, któremu na drugi dzień po koronacyi zaślubioną była. Inne Królowe, albo już były żonami gdy ich małżonkowie na tron wstępowali, albo późniéj śluby zawarły.

2 Jeżeli różność wiary, (jak wyżéj wspomniałem) nie stoi na przeszkodzie (1), Królowe będące małżonkami Królów już w tenczas, gdy na tron wstępują, razem z małżonkami swemi bywają koronowane. Król bezżenny, lub powtórnie żenić się chcący, zasięga zdania Senatorów. Za ich radą pojął żonę drugą Władysław Jagiełło, a wbrew ich zdaniu trzecią i czwartą (2). Zygmunta I Senatorowie pobudzili do zawarcia małżeństwa, który piérwszą żonę pojął za radą brata swego Władysława Węgierskiego i Czeskiego Króla, przeciwko życzeniom wielu Polaków (3). Gdy po jéj zgonie, dwie mu do wyboru zalecone były przez Césarza Maxymiliana I, a Król pod względem zawarcia ślubów i wyboru, Senatu się radził, w ślad téj dorady pojął za żonę Bonę Sforcyę (4). Zygmunt August z Barbarą Radziwiłłowną, wdową po Gastoldzie Wojewodzie Trockim potajemnie się ożenił; o co obrażone Stany, nalegały na Króla, aby ją opuścił, z powodu, iż bez wiedzy Senatu ją pojął: wszakże do rozwodu nie mogli go nakłonić (5). Po Zygmuncie Auguście w *Henrykowskich Artykułach*, na zawsze przepisano ustawę, aby Królowie bez wiedzy Senatorów obojga narodów, nic względem małżeństwa swego nie przedsiębrali, ani się też rozwodzili dla innych powodów, niż te o których Pismo Ś. wspomina (6). Drugi ten warunek uchwalono dla tego, iż Zygmunt August prosił Papieża o rozwiązanie jego ślubów z trzecią małżonką, którego-to poniżenia nie mogąc znieść Królowa, Polskę opuściła. Błagały przeto Króla Stany na sejmie z r. 1566, aby małżonkę swą znów do siebie zaprosiwszy, daléj życie z nią pędził; lecz Królowi było to tak nieznośném, iżby raczéj wolał był życie utracić, niż dłużéj żyć z małżonką swoją (7). Zygmunt III, piérwszą żonę pojął bez zezwolenia Senatu, dla czego też przeciwnicy małżeństwa tego, starali się onemu przeszkodzić; lecz daremnie, gdyż przyspieszony przyjazd narzeczonéj, i ślub niezwłoczny, położyły tamę

---

(1) *W Księdze II. Rozdz. V.* §. 14.
(2) Długosz, *X.* 166. *XI.* 379. 446.
(3) Biélski, *Kronika p.* 513. 518.
(4) Przyłuski, *Statut. p.* 20. 21. Januszowski, *Statut. p.* 20. Biélski, *Kron. p.* 537.
(5) Orzechowski, *w T. II.* Długosza, *p.* 1488 *i daléj*. Biélski, *p.* 589.
(6) *Volum. Constit. p.* 256. 278. §. A iż na małżeństwie.
(7) Biélski, *Kronika p.* 620. 621. Gratiani, *Vita Cemmend. II.* 19.

ich usiłowaniom (1). Przy drugiém małżeństwie pytani o radę Senatorowie, nie zgadzali się, gdyż jedni pochwalali wybór umyślony Króla, drudzy się przeciwili; a Król odwoływał się do większości zdań pochwalających, gdy mu zarzuty o nieprawność powtórnych ślubów czyniono (2). Zygmunta III synowie, Władysław IV i Jan Kazimiérz, a także i Król Michał, którzy bezżenni na tron wstąpili, przyrzekli w Paktach, że tylko za radą Senatu małżeństwa zawrą (3). Obwiniał jednak Prymas publicznie Michała, iż się w prawdzie Senatorów względem małżeństwa radził, lecz że w ich przytomności nic nie uchwalono, i tylko tajemnie, zaledwo z kilku osób wiedzą, sprawę załatwiono (4). Wszakże przytaczano na stronę Króla, iż ze wszystkich Senatorów, trzech tylko nie zgadzało się na małżonkę z Cesarskiego domu, a jeden dał zdanie za odwłoką (5).

W wyborze małżonki królewskiéj, przede wszystkiém należy mieć wzgląd 3 na to, aby była wyznania Rzymsko-katolickiego. Króla Alexandra małżonka greckiego była wyznania, lecz pojął ją Alexander przed tém jeszcze, niż był Królem, gdy samą Litwą tylko zarządzał. Z tego powodu Królowa koronowaną nie była, jak to wyżéj powiedziałem (6); wolno jéj jednak było zachować nabożeństwo według greckiego obrządku, urządziwszy w Zamku Krakowskim, gdzie w ówczas była stolica Królów, umyślną dla niéj kaplicę (7). Władysław IV zamierzając się żenić, upodobał sobie był między innemi córkę zmarłego już Fryderyka V Elektora Palatyna, która była wyznania *reformowanego;* lecz gdy ta na wiarę katolicką przejść nie chciała, stronili od niéj Senatorowie, i Król do Rakuskiéj Księżniczki się nakłonił (8). W Exorbitancyach przed Elekcyą Michała, najpiérwszy raz uchwalono, aby Królowa była religii katolickiéj, bądź panującéj w jéj kraju, bądź przez nią samą tylko wyznawanéj (9); to jest, gdy albo się w niéj urodziła, albo późniéj z wewnętrznego natchnienia do niéj przeszła. Ustawę tę powtarzają Michała i jego następców *pacta conventa* (10), tudzież w r. 1696,

(1) Piasecki, *Kron. p.* 92. 97. 98.
(2) Łubieński, *Opera. p.* 24. 32. 52.
(3) Pacta conv. *Władysława IV, Jana Kazimiérza i Michała.* §. Z strony małżeństwa.
(4) Załuski, *Epist. T. I. p.* 222. 265.
(5) Załuski, *tamże p.* 237.
(6) *Zob. Księgę II. Rozdz. V.* §. 14.
(7) Bielski, *Kronika p.* 494.
(8) Piasecki, *Kronika p.* 492.
(9) *Exorbitancye z r.* 1669. *tyt.* Rex Catholicus esto.
(10) Pacta conventa *Michała, Jana III, Augusta III.* §. Lubo dawne prawa. Pacta conventa *Augusta II.* § 1. Rady.

Konfederacya generalna (1). Augusta II małżonka, wyznania Luterskiego, będąc mu zaślubioną przed jego na tron Polski wstąpieniem, nigdy do Polski nie zjechała, i życie swoje w Saxonii pędząc, tam je też zakończyła.

4 Małżonka Króla, byle była Katoliczką, może należeć do jakiegokolwiek narodu. Były zaś od czasów Władysława Łokietka Królowemi, trzy Polki, trzy Litwinki, jedna Szlązaczka, Bosnianka, Węgierka, Ruska, Siedmiogrodzanka, i Włoszka, dwie Francuzki, a jedenaście Niemek, między któremi ośm z domu Rakuskiego celuje, których zasługi dla kraju, z dziejów przywodzi Andrzéj Olszowski swego czasu Biskup Chełmiński, i Podkanclérzy Państwa (2).

5 Wesela najczęściéj w Krakowie odprawiano, lecz to nie z prawa, ale dla tego, iż miasto to z dawna było stolicą królewską. Niekiedy insze miasta były na to obrane. Władysław Jagiełło trzecie wesele swe odprawił w Sanoku na Rusi, czwarte w Nowogrodku Litewskim (3). Władysław IV dwa razy (4), a po nim Jan Kazimiérz, w Warszawie ślub brali (5); Król Michał zaś w Częstochowie (6). Przy obrzędzie duchownym, nie zawsze jeden właściwy, lecz czasem Gnieznieński Arcybiskup, czasem Krakowski lub inny Biskup, niekiedy też Nuncyusz Papiéża ślub królewskim daje małżonkom. Władysławowi Jagielle przy trzeciém małżeństwie Arcybiskup Lwowski, przy czwartém Biskup Wileński, zawsze z właściwéj Dyecezyi, ślub dawali (7). Był spór między Arcybiskupem Gnieznieńskim a Biskupem Krakowskim, gdy chodziło o danie ślubu w Krakowie Kazimiérzowi Jagiellończykowi; piérwszy bowiem przy prawie Metropolity, drugi przy prawach Dyecezyi obstawał, a żaden ustąpić nie chciał; zgodzono się tedy do obrzędu tego zaprosić Jana Kapistrana Nuncyusza Papiéskiego, który oświadczył, iż tego bez zezwolenia dyecezyjnego Biskupa wykonać nie może: a otrzymawszy to pozwolenie, gdy nowa zachodziła przeszkoda w tém, iż Nuncyusz ani po polsku ani po niemiecku nie umiał, Biskup Krakowski obrzędu dopełnił (8). Dla nieobecności innych Biskupów, Królowi Stefanowi nie mógł kto inny dać ślubu, jak tylko Biskup Kujawski (9). Zygmuntowi III, obadwa

(1) §. Pro fundamento.
(2) Censura Candidatorum sceptri Poloni *w tyt.* Lotharingus. Załuski, *Epist. T. I. p.* 96. 97.
(3) Długosz, *XI.* 379. 447.
(4) Piasecki, *Kronika p.* 496. 507.
(5) Kochowski, *Annal. Clim. I. p.* 104. 105.
(6) Załuski, *Epist. T. I. p.* 225. 233. Zawadzki, *Historia arcana, p.* 103.
(7) Długosz, *l. c.*
(8) Długosz, *XIII.* 127. 128.
(9) Bielski, *Kron. p.* 734.

razy ślub dawał Biskup Krakowski, będąc do téj ceremonii umyślnie przez Papiéża tytułem Nuncyusza jego ozdobionym (1). Władysławowi IV po raz piérwszy Arcybiskup Gnieznieński, po raz drugi Nuncyusz ślub dawał (2). Po powrocie Króla Michała z Częstochowy z nowo zaślubioną małżonką, Nuncyusz Papiéża uroczystą nad nim, w kościele Ś. Jana przy Wielkim Ołtarzu odmówił modlitwę, o pomyślność w tém małżeństwie (3).

Po zawarciu małżeństwa, Królowa koronowaną bywa albo tegóż samego 6 dnia wzięcia ślubu, albo téż późniéj; co mianowicie w tenczas następuje, gdy ślub nie w Krakowie był brany. Podobnie bowiem jak Królowie, Królowe nie gdzie indziéj koronować się mogą, tylko w Krakowie, według zwyczaju już od czasów Władysława Łokietka zachowywanego, który tamże razem z żoną oznaki królewskie przywdział. Władysław IV jednak, bez względu na to, kazał swą piérwszą żonę w Warszawie koronować, po przywiezieniu oznak królewskich z Krakowa (4). Nie pochwalały tego Stany, i ustanowiły na następnym sejmie, aby Królowe w Krakowie tylko koroną ozdabiane były (5). Wszakże odstąpiły od téj ustawy w r. 1670, dozwalając małżonce Michała Króla w Warszawie przywdziać koronę, lubo wyjątkowo, i na ten raz jeden; a przy tém wyznaczyły członków z Senatu i Szlachty, którzy oznaki królewskie z Krakowa przywiéźć, i potém odwiéźć mieli (6). Jako Króla, tak téż Królowę Arcybiskup Gnieznieński koronuje, który-to zwyczaj i Statutem Kazimiérza Jagiellończyka jest uświęcony (7); a podobnież i w téj koronacyi, w razie nieobecności Arcybiskupa, Biskup go Kujawski zastępuje. Gdy Prymas chorował, koronował piérwszą Zygmunta III żonę Biskup Kujawski, mimo utysków Arcybiskupa Lwowskiego, o ujmę godności jego; odpowiedziano mu bowiem, iż to do Biskupów Wielkopolskich należy, Królów i Królowe koronować (8). Podobnież drugiéj Zygmunta III małżonce Biskup Kujawski włożył koronę, gdyż mianowany od Króla Arcybiskup Gnieznieński, od Papiéża jeszcze potwierdzonym nie był (9). Władysław Jagiełło Arcybiskupowi Lwowskiemu polecił koronowanie swéj trzeciéj żony, gdy Arcybiskup Gnieznieński w Konstancyi na Soborze bawił: o co się tenże

---

(1) Heidenstein, *p.* 296. Piasecki, *Kronika p.* 229.
(2) Piasecki, *Kronika p.* 496. 507.
(3) Załuski, *Epist. T. I. p.* 233. 234. Zawadzki, *l. c.*
(4) Piasecki, *Kronika p.* 496.
(5) *Konstyt. z r.* 1638. *p.* 24. *tyt.* Koronacya.
(6) *Konstyt. z r.* 1670. *p.* 13. *tyt.* Koronacya Królowéj.
(7) Przyłuski, *Statut p.* 22.
(8) Heidenstein, *p.* 296. 297.
(9) Piasecki, *Kronika p.* 229.

uraził (1). O koronowaniu drugiéj i trzeciéj Kazimiérza W., a drugiéj Władysława Jagiełły żony, żadnéj dzieje nie podają nam wzmianki.

7 Królowa w tymże samym kościele, w którym i Król, w przytomności jego koronowaną bywa. Arcybiskup Gnieznieński mszę odprawiwszy, innemi Biskupami otoczony, namaszcza Królowę, namaszczonéj koronę kładzie na głowę, i berło i jabłko podaje. W te ozdoby przybrana, wstępuje na tron wystawiony po lewéj stronie królewskiego, na którym Król na przeciwko Wielkiego Ołtarza zasiada. Po okrzykach na cześć Królowéj, po odśpiéwaniu hymnu Ambrożego, i innych radości oznakach, rozrzucane bywają monety na pamiątkę koronacyi wybite, a Królowa w swym stroju, idąc za Królem również w oznaki królewskie ubranym, do pałacu wraca. W pałacu zaś odprawia się uczta podobnie jak na koronacyi samego Króla.

8 I Królowa ma dwór swój, stósowny do jéj godności. Opisując go Kromer (2), wylicza Ochmistrza i Ochmistrzynię dworu, Kanclérza lub Sekretarza, Podskarbiego, Cześnika lub Podczaszego, Krajczego, Stolnika, Podstolego, Kuchmistrza i Koniuszego, Kredencerza, Szafarza i Odźwiernych: do tych dodać jeszcze należy Panie dworskie. Liczby dworaków nie oznaczają prawa, tak, iż raz większą, drugi raz zaś mniéjszą być może; wszakże tego wymagają, aby prócz kilku cudzoziemców, sami krajowcy na dworze utrzymywani byli. Władysław IV bezżenny na tron wstępując, piérwszy przyrzekł w Paktach, iż gdyby się z cudzoziemką ożenił, nie więcéj i nie dłużéj na dworze jéj miał trzymać cudzoziemców, jak to co się Senatowi dostatecznem zdawać będzie. Toż samo powtórzyły *pacta conventa* Jana Kazimiérza (3). Obadwa ci Królowie mieli cudzoziemki za żony, o cudzoziemcach zaś, którychby na usługach te Królowe miały, nic nie postanowił Senat. Świadczą jednak dzieje, że żona Jana Kazimiérza, wdowa po Władysławie IV, miała ich zbyt wielką na dworze swym liczbę, aby się o to umysły Polaków oburzyć nie miały. Z tego powodu, po zrzeczeniu się Jana Kazimiérza, Exorbitancye sześć tylko cudzoziemek rodaczek Królowéj, i to do pokojowych tylko usług, na dworze jéj mieć pozwoliły (4). Podobnież bezżenny Król Michał, w imieniu przyszłéj swéj małżonki, gdyby była cudzoziemką, w Paktach się z-obowiązał, dodając, iż owe kobiéty najniższe tylko usługi sprawować mają (5). Wysłany od Michała do Wiédnia Andrzéj Ol-

(1) Długosz, *XI. p.* 382. Biélski, *Kronika p.* 316.
(2) De situ Poloniae et gente Polona. *l. II. p.* 512. 513.
(3) Pacta conventa *Władysława IV, i Jana Kazimiérza.* §. Z strony małżeństwa.
(4) *Exorbitancye z r.* 1669. *tyt.* Królowa.
(5) Pacta conventa *Michała.* §. Z strony małżeństwa.

szowski, z prośbą o rękę siostry Césarza, starał się o to, aby dwór przyszłéj Królowéj umysłów nie odstręczał; jakoż istotnie, oprócz jednéj Pani, bez wszelkiego tytułu godności, która powiernicą Królowéj była, tudzież oprócz cztérech Panien, i tyluż mężczyzn, t. j. Kucharza, Kredencerza i Pokojowych, nikt z nią do Polski nie przyjechał (1). August II przy Elekcyi o cztéry, lecz szlachetniéjsze Panie (2), a August III o nadwornych Panów Polskich senatorskiego i szlacheckiego Stanu, tudzież i o cudzoziemców się umówił, jako na ich godność i świetność licznego dworu przystało (3).

Najpiérwszy na dworze Królowéj jest Marszałek, którego Kromer w ślad 9
ówczesnéj nazwy *Ochmistrzem* mianuje. Zawiaduje on dworem, i przestrzega, żeby się wszystko działo porządnie i przystojnie. Przed Królową gdy sama publicznie wychodzi, laskę niesie, jeżeli zaś razem z Królem, tedy idą przed niemi Marszałkowie Koronni i Litewscy. Marszałkiem Królowéj, zwykle jest jeden z Senatorów; i już za Władysława Jagiełły *Ochmistrzem* Królowéj był Wojciech Malszyc Kasztelan Łęczycki (4). W następnym wieku byli Marszałkami Królowéj Gerhard Denhof, Jan Leszczyński, Władysław Rej, Ernest Denhof, i Rafał Leszczyński, a wszyscy Wojewodami byli. Dziś sprawuje ten urząd Karol Sedlnicki, Wojewoda Podlaski, którego poprzednikiem był Piotr Dunin Radomski Kasztelan. Drugą po Marszałku godnością, jest godność Kanclérza Królowéj, który w imieniu Królowéj zwykł przemawiać; listy jéj albo sam pisze, lub pisać poleca, i pieczęć jéj zachowuje. Pieczęć Królowéj ta, podobnie jak Sygnet Królewski na cztéry podzielona pola, w miéjsce herbów Korony i Litwy, ma w pośrodku dwie połączone z sobą tarcze, z których jedna Królewski, a druga Królowéj familijny herb przedstawia (5). Kanclérz zwykle ze stanu duchownego bywa, Kanonik, Opat, lub Biskup; a kto będąc już Kanclérzem, Biskupem został, ten nie traci przeto piérwszego urzędu, chyba że sam podziękuje. Wszakże Ludwika Królowa, żona Jana Kazimiérza, świeckiego Kanclérza, Władysława Reja miała, który zarazem był Podskarbim u Króla (6). Ochmistrzyni, według Kromera, przełożona jest nad Paniami dworskiemi, i z Pań senatorskiego stanu dobiéraną bywa. Reszta dworaków szlacheckiego są stanu, o których w szczególności nie ma nic do powiedzenia. Liczba ich, jak się

---

(1) Załuski, *Epist. T. I. p.* 165.
(2) Pacta conventa *Augusta II.* §. Także Najjaśniéjsza.
(3) Pacta conventa *Augusta III.* §. Także Najjaśniéjsza.
(4) Długosz, *XI.* 575.
(5) *Widzieć można Królowéj pieczęć, na początku Komentarza* Piotra Schultza, *o Kanclérzach.*
(6) *Konstyt. z r.* 1661. *tyt.* Eliberacya. *p.* 10.

rzekło, nie jest oznaczona, lecz różnie się zmiénia; płatnemi zaś są z królewskiego skarbu.

Jako zaś Król publicznemi, tak Królowa domu królewskiego sprawami się zajmuje. Połącza ona się bowiem z Królem, aby znużony sprawami Państwa umysł jego, swém obcowaniem i towarzystwem rozrywała, aby go potomstwem obdarzała, piérwotnego wychowania dzieci troski ponosiła, i aby czuwając nad zdrowiem i bezpieczeństwem małżonka swego, stała się niejako matką Rzpltéj. Przymioty te Królowéj zgadzają się zupełnie z tém, co niegdyś Andrzéj Olszowski o Królowych z domu Rakuskiego opowiadał: że wszystkie, z powagi i pobożności, Paniom Polskim przykład dawały; że nie wdając się w sprawy krajowe, ani cywilne ani wojenne, na miłość tylko małżonka i narodu pamiętne były; że się nie troszczyły o szyki wojskowe i rady Senatu, o sejmy i Sądy, ani o żadne Rzpltéj do płci ich niestósowne sprawy, lecz o dom i mieszkanie królewskie, o pielęgnowanie dzieci, o pocieszenie strapionych w pracy małżonków, i wynagrodzenie najlepszych obywateli. Do ich spraw i zatrudnień należało ozdabianie świątyń, pomnażanie chwały Bożéj, w urządzanych muzyki i pieśni kościelnych odgłosach, i obdarowywanie ółtarzy ozdobami, które własną sporządzały ręką (1). Nie zawsze jednak Królowe Polskie z tego arcyksiążęcego domu były. Mieli Polacy Bonę z Włoch przywiezioną, o któréj przeciwnie wiele nieprzyzwoitości za panowania Zygmunta I podają dzieje (2), godne przeczytania już dla tego samego, abyśmy dzisiéjszy błogi nasz stan pojęli. Podobnież wspominają dzieje o utyskach na Królowę Ludwikę i Maryę, których przykład stał się nawet powodem, do nowych w ustawach zastrzeżeń. Gdy bowiem Ludwika, Jana Kazimiérza małżonka, za jego zezwoleniem w sprawy Króla się mięszała, a godności i dobra tym tylko rozdawała, którzy jéj przychylniéjszemi byli, gdy nadto dorady jéj spokojność publiczną zamącały; przeto po jéj śmierci, i po zrzeczeniu się Jana Kazimiérza, w Exorbitancyach z r. 1669 zabroniono Królowym wdawać się w sprawy krajowe, a Paniom jéj dworskim cudzoziemkom dobliżać kogo-bądź na posady, pod karą usunięcia ich od dworu. Domagać się tego, mieli prawo Posłowie na sejmie (3). Toż samo w Paktach Michała Króla powtórzono, z dodatkiem, aby Posłowie, Kanclérze obojga narodów, i Podkomorzowie na podobne kobiéce wpływy baczne oko mieli, i o wyda-

(1) Andrzéj Olszowski, *Censura candidat. sceptr. Pol. w tyt.* Lotharingus. Załuski, *Epist. T. I. p.* 97.

(2) Orzechowski, *Annal. w T. II.* Długosza, *p.* 1577. *Żywot* Piotra Kmity, *w T. II.* Długosza, *p.* 1615. 1616. 1617. 1620.

(3) *Exorbitancye z r.* 1669. *tyt.* Królowa.

rzonym przypadku Rzpltę zaraz zawiadomili (1). Nie było jednak potrzeby uciekać się do opieki prawa za rządów Króla Michała; Królowa bowiem Eleonora, sprawy krajowe zupełnie staraniu męża zostawiła, a przez tę skromność, tak dalece sobie serca Polaków zniewoliła, iż sobie ją życzyli za małżonkę przyszłego po Michale Króla. Zpełzły życzenia te na niczém, gdy Król następny żeniatym już był w chwili swego wyboru, i toż samo ze strony swéj małżonki, co i poprzednik jego, w Paktach przyobiecał (2). Lecz wielce umysł nowéj Królowéj różnił się od umysłu Eleonory: zarzucano jéj bowiem, że według swego upodobania godności duchowne i świeckie rozdawała, że sprawy krajowe wprzód jéj, niż Stanom lub Senatowi przekładane były; że na jéj dworze dwie cudzoziemskie damy rej wodziły, a niezgodne same z sobą, na dwa też stronnictwa cały dwór podzieliły (3). Przemilczam już inne utyski, których się u dziejopisów owych czasów doczytać można. W Paktach Augusta II, też same powtórzono zakazy, a oprócz Kanclérzów i Podkomorzych, czuwanie nad tém i Marszałkom jeszcze polecono, i dozwolono Posłom, aby w razie niezachowania ustaw, mieli moc dopominania się tego od Króla (4). Mógł też i August III ufnie przyobiecać, że Najjaśniéjsza małżonka jego, ani w sprawy Państwa wchodzić, ani w rozdawnictwie dostojeństw udziału przywłaszczać sobie nie będzie (5).

Królowa nie ma swych dochodów osobnych, lecz jéj wydatki ze skarbu 11
królewskiego zaspokajane bywają, oprócz 2,000 Czerwonych Złotych, które z Salin Krakowskich, tytułem małżeńskiego podarunku, przez dzierżawców opłacane jéj corocznie bywają. Już za Kazimiérza W. Królowa co rok pięćdziesiąt Czerwonych Złotych z Salin tych pobiérała (6), które późniéj pod nazwą podarunku małżeńskiego, aż do summy 2,000 Czerwonych Złotych urosły, tak, iż już Konstytucya z r. 1593 do dawnego w tém zwyczaju się odwołuje (7). Nie pozwalają zaś Królowéj prawa, nabywać dóbr prywatnych dziedzicznych, bądź kupnem, bądź w darowiznie, lub zastawie; dobra takie bowiem posiadać może jedynie rodowita Szlachta, i jak się wyżéj powiedziało, równa co do praw z innemi. Z tego też powodu, względem nabytych przez Konstancyę żonę Zygmunta III dóbr Żywieckich, postanowiono, aby za taką samą cenę, prywatnemu lub Rzpltéj odprzedane były (8).

---

(1) Pacta conventa *Króla Michała*. §. Warujemy za przyszłą.
(2) Pacta conventa *Jana III*. §. Warujemy za małżonkę.
(3) Załuski, *Epist. T. I. Part. II. p.* 1092. 1039.
(4) Pacta conventa *Augusta II*. §. Warujemy za Najjaśniéjszą.
(5) Pacta conventa *Augusta III*. §. Warujemy za Najjaśniéjszą.
(6) Łaski, *Statut f.* 80. §. 1. Januszowski, *Statut p.* 41.
(7) *Konstyt. z r.* 1593. *tyt.* Oprawa. *Vol. Const. p.* 641.
(8) *Zobacz w Księdze II. Rozdz. X.* §. 22.

Ani Królewszczyzny nie mogą być przez Króla na używanie przychodów Królowéj udzielane, jako podobnież, dla równéj tylko Szlachty, jakośmy widzieli, przeznaczone. Z tąd nie mile to widziano, gdy Zygmunt III rzeczonéj swéj żonie Konstancyi, w r. 1625 dwa w Prusach Starostwa, Brodnickie i Golubskie udzielił; i potrzeba na to było zezwolenia Stanów, które Królowi w r. 1631 dla jego zasług udzielono (1). Maryi, żonie Jana III, dożywocie na Królewszczyznach, przez jéj małżonka przed wstąpieniem jeszcze na tron posiadanych, prawem zatwiérdzone zostało (2).

12 Po śmierci Króla, Królowa wdowa pobiéra przychody ze swego wiana, które na pewną stałą obliczone summę, z różnych opłat dóbr królewskich, na których wiano jest oprawione (zapisane), dostarczane jéj bywają. Dawniéj sami Królowie wiana przeznaczali. Kazimiérz Jagiellończyk sam przekazał dobra i Zamki, na których wiano oprawione być miało, i przydał na każdy rok 5,000 Czerwonych Złotych z Salin Krakowskich (3). Zygmunt I z własnéj woli, Królowéj Bonie Mazowsze za wiano przeznaczył. Nie było to po myśli Polakom, i często starali się Króla na inne wyznaczenie wiana namówić, lecz nadaremnie (4). Oprawa Królowéj Anny, żony Króla Stefana, na sejmie za zezwoleniem Stanów uchwaloną została (5), co też odtąd w ciągłe używanie weszło. Rzeczonéj Królowéj Annie, podobnie jak jéj matce, Mazowsze na wiano przeznaczone było, z zastrzeżeniem atoli, ażeby nigdy już nadal owa prowincya do tego użytą nie była. Téjże Królowéj ustąpiono dóbr na Litwie, z których roczne dochody 11,250 Czerwonych Złotych wynosiły. Po niéj jednak, żadnéj już z Królowych nie dozwolono wiana na całéj prowincyi oprawiać, ale na pojedynczych Starostwach i dzierżawach, w różnych stronach Polski, Litwy, i Prus położonych. Zachowano to już przy piérwszéj żonie Zygmunta III, i przy wszystkich następnych. Piérwszéj żonie Króla tego, na dobrach oznaczonych, oprawę 50,000 Złotych ówczesnych polskich wiana postanowiono, a drugie tyle przywianku Król jéj zaraz wypłacić obiecał, i przy tém jeszcze 2,000 Czerwonych Złotych w złocie, dorocznie jako podarunek naznaczył (6). Drugiéj jego żonie Konstancyi, podobnież też same summy tytułem wiana i przywianku zapewniono na dobrach królewskich, przydawszy także 2,000 Czerwonych Złotych do roku, z Zup

---

(1) Piasecki, *Kronika p.* 382. Lengnich, *Histor. Prus. T. V. p.* 176. *Konstyt. z r.* 1631. *p.* 4. *tyt.* Starostwo Brodnickie.
(2) *Konstyt. z r.* 1676. *p.* 24. *tyt.* Starostwa.
(3) Długosz, *XIII. p.* 121. Bielski, *p.* 393.
(4) Orzechowski, *Annal. w T. II.* Długosza, *p.* 1486.
(5) *Konstyt. z r.* 1581. *Vol. Costit. p.* 382. *tyt.* Oprawa Królowéj.
(6) *Konstyt. z r.* 1593. *Volum. Constit. p.* 641. *tyt.* Oprawa.

solnych Krakowskich (1). Równie i Cecylii Renacie piérwszéj Władysława IV małżonce, obiedwie te summy wiana i przywianku wydzielone, Królowym zaś następnym podwojone nawet były, oprócz wspomnionéj ilości małżeńskiego podarunku. Przekonywają o tém Konstytucye w téj mierze wydane (2). August III wstępując na tron, taką samą umówił sobie dla małżonki oprawę, jaka była dla Królowéj Ludwiki, Eleonory, i Maryi (3). Konstytucya z r. 1736 zatwierdziła te summy, i wskazała, aby dobra któreby najprzód zawakowały, na oprawę téjże Królowéj przeznaczone były (4).

Jako zaś częstokroć dobra królewskie nie wakowały jeszcze w tenczas, 13
gdy na oprawę Królowéj przeznaczane były, przeto w Konstytucyach tyczących się wiana, zwykle dodawano zastrzeżenie całości praw obecnych w ówczas dóbr posiadaczów, a nawet tych osób, którym na nich roczne opłaty i dożywocie zapisane były. Gdy więc wydarzyć się mogło, iż aż do śmierci Króla dobra nie zawakowały, przeto zwykle Królowéj z ceł albo z Salin Krakowskich opłacano to, co z Królewszyzn nie dochodziło (5). Po śmierci Władysława IV, przychody pozostałéj po nim wdowy, miały być z Ekonomij pobiérane (6); po śmierci zaś Króla Michała, Królowéj Eleonorze, gdy z dóbr oprawy swéj nic korzystać nie mogła, przeznaczono z dóbr stołowych królewskich, na rok jeden, gdyby bezkrólewie tak długo trwać miało, 200,000 ówczesnych Złotych (7). Tęż samą summę, przyznał jéj z dóbr stołowych po swéj Elekcyi Król Jan III, następca Michała, z warunkiem, aby to co z dóbr swéj oprawy uzyska, od rzeczonéj summy odciąganém jéj było (8). Królowéj Ludwice, która powtórne śluby z Janem Kazimiérzem zawarła, a któréj oprawa po większéj części dwoma dożywociami obciążoną była, w dopełnieniu tego, ustąpiono z dóbr jakieby najpiérwéj zawakowały w Koronie i Litwie tyle, aby jéj rocznego dochodu 60,000 ówczesnych Złotych, (to jest 40,000 w Polsce, a 20,000 w Litwie) przynosiły: dopełnienie zaś to miało ustać, skoroby Królowa do zupełnych z oprawy swéj dochodów przyszła (9).

Gdy dobra oprawne w niczyjém nie są posiadaniu, zarząd nad niemi 14
w imieniu Królowéj ma mieć Szlachcic rodowity, i mający swe posiadłości

---

(1) *Konstyt. z r.* 1609. *Volum. Constit. p.* 893. *tyt.* Oprawa.
(2) *Konstyt. z r.* 1638. *p.* 4. *Konstyt. z r.* 1646. *p.* 8. *Konstyt. z roku* 1670. *p.* 17. *Konstyt. z r.* 1678. *p.* 4. *tyt.* Oprawa.
(3) Pacta conventa *Augusta III.* §. Oprawa.
(4) *Konstyt. z r.* 1736. *p.* 94. *tyt.* Oprawa.
(5) *Konstyt. z r.* 1609. *Volum. Constit. p.* 893. *tyt.* Oprawa. *Konstyt. z r.* 1638. 1646. 1670. *w poprzednim* §ie *przytoczone.*
(6) *Konfeder. general. z r.* 1648. §. Strzegąc dignitatem.
(7) *Konfeder. general. z r.* 1674. §. Consulendo dignitati.
(8) Pacta conventa *Jana III.* §. Jako na przyszłéj Konwokacyi.
(9) *Konstyt. z r.* 1649. *p.* 7. *tyt.* Opatrzenie stołu.

w Koronie lub na Litwie, lub też w Prusach, według tego gdzie owe dobra są położone (1). Sądy jednak pod powagą Króla, i zwykłym sposobem odprawować się mają; a opłatę Kwarty do Rawy, Donatywę zaś z dóbr litewskich do Skarbu Wielkiego Księstwa, niemniéj i oprawne dobra opłacać mają (2). Wspomnieć tu także należy, że lubo oprawa zwykle na Królewszczyznach tylko oznaczana bywa, przecież małżonce Jana III, z dóbr ekonomicznych nawet, dzierżawę Czczewską oznaczono, z warunkiem, aby po śmierci Królowéj do dóbr ekonomicznych wróconą była (3). Piérwéj już podobny był przykład przy oprawie Konstancyi drugiéj Zygmunta III małżonki, któréj z Ekonomij niektóre dobra dozwolone były, tak aby to prawom dóbr takowych w niczém nie uwłaczało (4).

15 Jeśli Królowa piérwéj od Króla umiéra, wtedy oprawa na mocy ustawy się znosi (5): jeśli zaś Króla przeżyje, tedy przez ciąg życia swego, dopóki jako Królowa w Polsce lub Litwie zostaje, dochody z niéj pobiéra (6). Ztąd Eleonora, wdowa po Michale Królu, wracając do Rakuz, i w powtórne śluby z Księciem Lotaryngskim wstępując, utraciła swoje dochody. Marya po śmierci Jana III do Rzymu wyjechała; nie utraciła jednak dochodów dla tego, iż i na wyjazd i na pobór swych dochodów nowe zezwolenie Stanów uzyskała (7); uzyskała go nawet powtórnie w r. 1710, po dziesięcioletniéj nieprzytomności (8). Nie utraciła też oprawy wdowa po Władysławie IV, zawiérając drugie małżeństwo, ponieważ je zawarła z następcą Janem Kazimiérzem. Przy oprawie wiana piérwszéj Zygmunta III żony, ten szczególniéjszy dołożono warunek, iż Królowa ma z niego dochody pobiérać, jeżeli Król aż do śmierci swéj panować będzie w Polsce (9): stało się to zaś dla tego, iż o Zygmuncie III sądzono, jakoby miał zamiar Koronę Szwedzką nad Polską przełożyć, i Królestwo to zdać na kogo innego. Z resztą ani potomstwo, ani inni krewni Królowéj żadnego nie mają w dobrach oprawnych udziału, i nikomu też innemu, prócz Królowéj, dochody wydawane nie bywają (10).

---

(1) *Konstytucye o Oprawie, wyżéj wspomniane.*
(2) *Zob. też Konstytucye.*
(3) *Konstyt. z r.* 1678. *tyt.* Oprawa. *p.* 5.
(4) *Konstyt. z r.* 1632. *tyt.* Opatrzenie. *p.* 3.
(5) *Konstyt. z r.* 1607. *Volum Constit. p.* 837. *tyt.* Zniesienie oprawy. *Konstyt. z r.* 1647. *p.* 4. *tyt.* Zniesienie reformacyi. *Konstyt. z r.* 1632. *tyt.* Opatrzenie. *p.* 4.
(6) *Konstytucye o Oprawie wyżéj wspomniane.*
(7) Załuski, *Epist. T. II. p.* 511.
(8) *Poparcie general. Sędomir. Konfeder. z r.* 1710. *p.* 69. *tyt.* Pozwolenie.
(9) *Volum. Constit. p.* 641. *tyt.* Oprawa.
(10) *Konstytucye o Oprawie.*

Królowa wdowa, może sobie w dobrach swéj oprawy obrać Zamek, gdzie- 16
by dwór swój mieć chciała: nie przepisują bowiem ustawy żadnego dla Królowych wdów siedliska; i saméj tylko Eleonorze założenia dworu w Krakowie wzbroniono, z pozwoleniem mieszkania bądź w Poznaniu, bądź w Toruniu, w Grodnie lub jakimkolwiek inném miéjscu (1). Obrała sobie Królowa Toruń, gdzie przez kilka miesięcy przed opuszczeniem Polski bawiła. W czasie sejmu konwokacyjnego nie dozwoliły Stany Maryi, wdowie po Janie III, pobytu w Warszawie, obawiając się jéj przebiegłości (2). Nie obrała sobie téż ona żadnego stałego w Polsce mieszkania, i w trzecim roku owdowienia swego, wyjechała z kraju, aby już nie wrócić.

Zwłoki zmarłych Królowych, w Krakowie w kościele zamkowym, równie 17
jak zwłoki Królów chowane bywają. Koszta pogrzebu, Król małżonek, jeśli przeżył, zastępuje; w przeciwnym zaś razie z własnych Królowéj dochodów pokrywane być muszą. Gdy zaś Król razem z Królową chowani bywają, podobnie jak Zygmunt III z swą żoną, wtedy Skarb Rzpltéj wydatki ponosi. Zwłoki Królowéj Maryi, z Francyi, dokąd się z Rzymu przeniosła, do Polski przywiezione, w kilka lat potém, wraz z zwłokami Jana III uroczyście pochowano w r. 1734. Uroczystość pogrzebowa odbywa się stósownie do godności zmarłéj, a przed ciałem jéj na wozie od ośmiu koni ciągnionym, Senatorowie oznaki królewskie, koronę, berło, i jabłko niosą. Ostatni osobno obchodzony pogrzéb Królowéj, był pogrzéb Ludwiki w r. 1667, który opisany jest w dziele Lunига, *(Schauplatz des Europäischen Hof- und Cancelley-Ceremoniels)* w Tomie II na stronnicy 579 i 580, a krócéj podany w listów Załuskiego Tomie I, na stronnicy 4téj i 5téj.

ROZDZIAŁ XVII.

O potomstwie Króla.

§ 1. *Wydatki Królów na wychowanie swych dzieci. Wydatki Kazimierza Jagiellończyka. Dzieci Zygmunta III Rzplta wyposaża; dzieci Jana III sam ojciec. Pakta Augusta II i Augusta III.* § 2. *Zastrzeżenia przy udzieleniu dzieciom Zygmunta III dóbr i dostojeństw zachowane.* § 3. *Władysław syn Zygmunta III i synowie Jana III nie wykonali przysięgi.* § 4. *Królewicze do tronu prawa nie mają. Kandydatami być mogą. Ustawa przeciwko Jana III synom. Syn Augusta II obrany.* § 5. *Potomstwo Królów równe, lub wyższe w prawach swych od Szlachty.* § 6. *O udziale Królewiczów w sprawach publicznych. Przykłady Władysława IV i braci jego, tudzież syna Jana III.* § 7. *O właściwości Sądów w sprawach po-*

---

(1) Pacta conventa *Jana III. na końcu* §. Jako na przeszłéj.
(2) Załuski, *Epist. T. II. p.* 105.

tomstwa królewskiego. O dobrach dzieci królewskich, a mianowicie dzieci Jana III. § 8. Tytuł dzieciom królewskim dawany. Pieczęć ich. Prawa ich zatwierdzone. Krewni Królów z pośród Szlachty obranych.

1 W ślad przyrodzonego związku, powiedziawszy o Królowéj, o potomstwie nam teraz mówić należy. Dzieci królewskie na koszt Króla wychowywane bywają, czego przy dawnych wielkich dostatkach, snadno było Królom dokonywać. Kazimiérz Jagiellończyk, sześciu synów i sześciu córek ojciec, wystarczył z dochodami swemi na ich utrzymanie, mimo tak wielkiéj liczby, tak, iż nawet najstarszemu synowi Władysławowi na tron Czeski dopomógł, trzeciego syna przy koronie Węgierskiéj przeciw Węgrom wojskiem popiérał, i cztéry córki dostatnio wyposażył. Po zmniéjszeniu dochodów królewskich, Zygmunt III pięciu synów i jednę córkę mający, zaledwo na wychowanie ich wystarczywszy, dorosłych synów opatrzeniu Stanów polecił; z których najstarszemu Władysławowi, w r. 1620 zarząd odebranych Moskwie prowincyj wraz z częścią dochodów (1), w roku następnym, w Prusach dzierżawy Oszek i Meselantz (2), a w r. 1626, rocznego dochodu 15,000 Złotych ówczesnych z dóbr królewskich przeznaczono (3). Władysław ten, jedynym był synem z piérwszéj Zygmunta III żony: z żony drugiéj potomstwo również, i za życia ojca, i po śmierci jego, Stany zaopatrzyły. Jan Kazimiérz bowiem, dwie najprzód dzierżawy, a potém znów dwie Królewszczyzny otrzymał (4); Jan Albert Biskupstwo Warmijskie, a potém Krakowskie (5); Karol Ferdynand Opactwa, a potém Biskupstwo Płockie (6); Alexander Karol dwie dzierżawy, a córka Anna Katarzyna Starostwo Brodnickie i Gołubskie posiedli (7). Jan III z własnych dostatków nie tylko potomstwo swe utrzymywał, ale nadto córce swéj oprócz ruchomości i wyprawy, 50,000 Talerów dał posagu (8), i synom dostateczny zostawił majątek. August II w Paktach przyobiecał, iż na dzieci jego, Rzplta żadnych nie poniesie kosz-

---

(1) *Konstyt. z r.* 1620. *tyt.* Ordynacya. *p.* 8. 9.
(2) Lengnich, *Histor. Prus. T. V. p.* 155.
(3) *Konstyt. z r.* 1626. *p.* 5. *tyt.* Aukcya prowizyi.
(4) *Konstyt. z r.* 1632. *p.* 2. 3. *tyt.* Opatrzenie. *Konstyt. z r.* 1641. *p.* 5. *tyt.* Prowizya.
(5) *Konstyt. z r.* 1631. *p.* 4. *tyt.* Warmia. Lengnich, *Histor. Prus. T. V. p.* 252. *Konstyt. z r.* 1633. *p.* 19. *tyt.* Konsens na Biskupstwo.
(6) *Konstyt. z roku* 1633. *p.* 20. *tyt.* Konsens na Opactwo. *Konstyt. z r.* 1635. *p.* 6. *tyt.* Konsens na Opactwo. *Konstyt. z r.* 1649. *p.* 7. *tyt.* Konsens. *Konstyt. z r.* 1641. *p.* 4. *tyt.* Konsens na Biskupstwo.
(7) *Konstyt. z r.* 1632. *p.* 2. 3. *tyt.* Opatrzenie.
(8) Załuski, *Epist. T. I. Part. II. p.* 1385.

tów, których sama Saxonia dostarczy (1): a August III, będąc kandydatem toż samo powtórzył (2).

Z téj zaś przyczyny wspomnionym Króla Zygmunta III dzieciom, dobra 2
królewskie, Opactwa, Biskupstwa, za pozwoleniem Stanów tylko, mogły być dane, że z urodzenia nad stan szlachecki wyższemi były; a prawa tym tylko udzielać ich dozwalają, którzy są równego z resztą Szlachty stanu, jak to się wyżéj powiedziało (3). Wszakże dobra owe Zygmunta III dzieciom pozwolone, nie zmieniły przeto swéj natury; lecz i ciężarom Państwa i sądownictwu zwyczajnemu podlegały, i tylko przez rodowitą Szlachtę zarządzane być mogły (4). Obwarowano nadto ich posiadanie w ten sposób, iż odebrane być miały w chwili, gdy się synom inne dochody za granicą Państwa otworzą, lub gdy córka za mąż pójdzie (5). Że z powodu dóbr tych Jan Kazimiérz i Alexander Karol w r. 1633 Królowi i Rzpltéj wykonali przysięgę, wyżéj już przytoczyłem (6); a Władysław IV zaręczył w Paktach swoich, że to niechybnie nastąpi, i że przysięga Królewiczów dopóty ma wiązać, póki dochody z Królewszczyzn pobiérać, i w kraju miészkać będą (7). Sama zaś rota ich przysięgi, w któréj Królowi i Rzpltéj wierność i posłuszeństwo ślubowali, i przyrzekli nic na szkodę Rzpltéj nie podéjmować, i owszem coby takiego postrzegli od niéj odwracać, między Konstytucye umieszczoną została (8). Jan Albert i Karol Ferdynand, Biskupi Krakowski i Płocki, wykonali senatorską przysięgę, jak to w Rozdziale XItym, §fie 9tym wyłożono.

Pokazuje się więc z tego, iż dorośli synowie Króla, jeśli w Państwie ba- 3
wiąc, w Królewszczyznach i godnościach udział mieć pragną, tedy Królowi i Rzpltéj przysięgę wykonać powinni. Wszakże nie dokonał tego Władysław, najstarszy syn Zygmunta III, chociaż i Królewszczyzny trzymał, i w sprawy publiczne wchodził. Jan III trzech zostawił synów, którzy i dziedziczne jego dobra, i Królewszczyzny wraz z Ekonomiami w zastawie trzymane, po ojcu posiedli. Wymagano tedy po nich, aby bądź na sejmie koronacyjnym Augusta II, bądź na następnym, Królowi i Rzpltéj przysięgę wykonali (9). Nie uskutecznili tego jednak; a gdy tymczasem jeden z Królewiczów, Alexander, w Rzymie życia dokonał, pozostali dwaj bracia Jakób i Konstanty,

---

(1) *Augusta II. Propozycye przydane do Paktów.* §. Obawiać się.
(2) *Augusta III. Propozycye przydane do Paktów.* §. A gdy tenże.
(3) *Rozdział XI.* §. 9.
(4) *Konstyt. z r.* 1632. *p.* 3. *tyt.* Opatrzenie.
(5) *Konstyt. z r.* 1632. *l. c.*
(6) *Rozdział XI.* §. 9.
(7) Pacta connenta *Władysława IV.* §. Najjaśniéjszych Królewiców.
(8) *Konstyt. z r.* 1633. *p.* 14. *tyt.* Jurament.
(9) Pacta conventa *Augusta II.* §. Reassumując pacta.

w Traktacie Warszawskim z r. 1716 wzywani byli, aby poprzedniéj ustawie uczynili zadosyć (1). Umarł w granicach Państwa Królewicz Konstanty, nie wykonawszy przysięgi; a pozostały Jakób, od którego takowéj znów *pacta conventa* Augusta III się domagały (2), podobnież nie przysiągłszy, w końcu roku 1737 w Żółkwi umarł.

4 Dawniéj potomstwo po rodzicach na tron wstępowało (3); lecz po zaprowadzeniu wolnéj Elekcyi Królów, prawo to ustało, tak, iż Królowie w Paktach przyrzekają, że ich rodzina, ani do następstwa na tron, ani do piérwszeństwa przed innemi w wyborze, prawa rościć sobie nie będzie (4). Mogą jednak Królewiczowie, równo z drugiemi, za kandydatów na tron Stanom się polecać. Po Zygmuncie III, Władysław syn Królem był obrany, prócz którego nikt inny się nie starał. Po jego bezdzietném zejściu, dwaj drudzy bracia kandydatami byli, a gdy młodszy dobrowolnie ustąpił, starszy Królem został. Nienawiść tylko, w jaką dom Jana III popadł, była powodem, iż po jego zgonie, krajowcom do tronu drogę zatamowano (5), pomimo czego atoli Jakób najstarszy Królewicz, był między kandydatami, i nie mało miał głosów za sobą. Ustawa téż owa po zejściu Jana III przeciwko krwi królewskiéj, pod pozorem krajowości napisana, tego jednego tyczyła się bezkrólewia, i nie uwłacza prawom synów następnych Królów. Słusznie téż do dawnego porządku rzeczy wróciły się Stany w Elekcyi Augusta III, przenosząc nad innych syna Augusta II.

5 Dzieci królewskie z resztą, za prywatnych są uważane; a lubo w nich godność ojca szanowaną bywa, przecież z tąd żadnéj rzeczywistéj nie nabywają powagi. Michał i Jan III, przyrzekli dzieci swe w stanie szlacheckim przy równości praw zachować (6). Obadwaj bowiem ze Szlachty na tron wywyższeni, powinni byli dzieci przy tém zostawić stanie, w którym sami urodzeni byli. Przeciwnie Zygmunt III, z krwi królewskiéj pochodząc, i jako dziedzic Korony Szwedzkiéj Królem Polskim obrany, wyższą nad stan szlachecki godność na synów swoich przelał, tak, iż ci zestąpić do stanu szlacheckiego musieli, aby dobra i godności mogli uzyskać. August II i August III, Książęta Sascy, i Cesarstwa Niemieckiego Elektorowie, z ojców Książąt i Elekto-

(1) *Konstyt. z r.* 1717. *p.* 37.
(2) Pacta convena *Augusta III.* §. Reassumując pacta conventa.
(3) *Zobacz Księgę X. Rozdział II.* §. 3.
(4) Pacta conventa *Królów Michała, i Augusta III. tyt.* Reassumując wszystkie prawa. Pacta conventa *Jana III. i Augusta II.* §. 1. Rady.
(5) *Zobacz wyżéj w Rozdziale IVtym.* §. 24. 25.
(6) Pacta conventa *Króla Michała.* §. Reassumując wszystkie prawa. Pacta conventa *Jana III.* §. 1. Rady.

rów pochodzący, nie zrównali potomstwa swego ze Szlachtą, gdyż sami z urodzenia daleko wyższemi byli.

Za dozwoleniem Stanów, Królewiczowie w publiczne sprawy wchodzić 6
mogą. Posłowie Szlachty na sejmie z r. 1611 prosili, aby młody Władysław, piérworodny syn Zygmunta III przy obradach był obecnym, dla oswojenia się ze sprawami Państwa: zasiadał więc istotnie Władysław na krześle po lewéj ręce Króla (1). Jemu też w r. 1617 i 1632 polecono wyprawę Moskiewską za uchwałą Stanów, lecz z zastrzeżeniem całości władzy Hetmanów nad wojskiem. Warunek ten w r. 1632 ustnie tylko był dodanym (2); przedtém zaś, gdy w r. 1617 Władysław do Moskwy się wyprawiał, przełożono nad wojskiem Wielkiego Hetmana Litewskiego, a Królewiczowi kilku z Senatu i Szlachty do rady dodano (3). Był też ów Władysław przytomny na wyprawie Chocimskiéj przeciw Turkom, i na wyprawie Pruskiéj przeciw Szwedom; lecz władza Hetmanów, nigdy ograniczną przez to nie była. Jan Albert i Karol Ferdynand, w grono Senatorów za zgodą Stanów przyjęci zostali, jak to wyżéj wspomniałem. Zasiadał w r. 1687 na radzie Senatu, po lewéj ręce Króla Jana III, syn jego piérworodny Jakób; lecz urazili się o to Senatorowie; i gdy to na przyszłym sejmie powtórzyć miano, żadną miarą na to Stany pozwolić nie chciały (4); i odtąd już nigdy Jakób na obradach publicznych nie zasiadał. Pod sprawą tegóż Jakóba, w wspomnionym roku, część wojska Kamieńca zdobyć usiłowała, co nie tylko Hetmani za złe wzięli, ale nawet jawnie pismem publiczném, za bezprawie, jako bez wiedzy Stanów dokonane, ogłoszono (5).

To szczególne potomstwu Królewskiemu służy prawo, iż w skargach oso- 7
bowych, Króla tylko i Senatorów na sejmie sądowi podlegają (6). Pakta Augusta II, potomstwo Jana III przy tém prawie zachowały (7), a w Traktacie Warszawskim, Król i Stany za krzywdę tychże Królewiczów ująć się przyrzekli, gdyby ich kto do niewłaściwego Sądu powołał (8). Co się zaś tyczé skarg rzeczowych z dóbr ich, te do Sądów tych należą, w których obrębie dobra są położone; co również tyczé się tych, którzy w imieniu

---

(1) Lengnich, *Histor. Prus. T. V. p.* 54.
(2) *Konstyt. z r.* 1616. *p.* 2. *tyt.* O Moskwie. *Konstyt. z r.* 1632. *p.* 1. *tyt.* O Moskwie.
(3) Piasecki, *Kronika p.* 300.
(4) Załuski, *Epist. T. I. Part. II. p.* 1042. 1058. 1059.
(5) Załuski, *tamże p.* 1038. 1091.
(6) Pacta conventa *Władysława IV.* §. Najjaśniéjszych Królewiców.
(7) Pacta conventa *Augusta II.* §. A gdyby jaka sprawa.
(8) *Konstyt. z r.* 1717. *p.* 37. *w Traktacie Warszawskim, Art.* 6.

Królewiczów dobrami zarządzają (1). Dobra te nie mogą być inne, jak tylko Królewszczyzny, za zgodą Stanów udzielone; gdyż dóbr ziemskich dziedzicznych Król dla dzieci swych nabywać nie może, jak się to wyżéj okazało (2). Dobra zaś dziedziczne synów Jana III, należały już do ich ojca przed wstąpieniem na tron, a tak, zachowawszy je ze zgodą Stanów, na synów je też po śmierci przedał. Posiadali zaś prócz tego Królewszczyzny i dobra stołowe, które Jan III w czasie swego panowania, za zgodą Stanów zastawem otrzymał, i które tém samém prawem na synów przeszły. Polecały zaś Stany, aby dobra te tak dziedziczne, jako też inne, przez Szlachtę krajową i osiadłą zarządzane były (3).

8 Tyle o dzieciach Królewskich, którym z prawa tytuł *Najjaśniéjszych* się należy, i które w pieczęciach swoich herbu Polski i Litwy używać mogą. Prawa ich, od czasów Michała Króla, w Paktach ubezpieczane bywają, wszakże z zastrzeżeniem całości praw Rzpltéj (4). Michał i Jan III, ze stanu szlacheckiego na tron wyniesieni, i o krewnych swych dołożyli warunek, iż co do prawa, mają być równi reszcie obywatelstwa (5).

---

(1) *Konstyt. z r.* 1632. *p.* 3. *tyt.* Opatrzenie. Pacta conventa *Augusta II.* §. A w dobrach.
(2) *Księga II. Rozd. X.* §. 22.
(3) Pacta conventa *Augusta II.* §. A w dobrach.
(4) Pacta conventa *Michała i Jana III.* §. Krewnych wszystkich. *Augusta II.* §. Linea de lumbis. *Augusta III.* §. Reassumując wszystkie.
(5) Pacta conventa *Michała i Jana III. l. c.*

TOM II.

KSIĘGA III.

ROZDZIAŁ I.

O obywatelach Państwa.

§ 1. *Podział mieszkańców. Szlachta, mieszczanie, wieśniacy.* § 2. *Kto w Polsce właściwie jest obywatelem. Swoboda dla Szlachty tylko.* § 3. *Dawniéjszy wpływ miast w sprawach publicznych.* § 4. *O miastach Pruskich.*

O Królu i prawach królewskich rzecz w poprzedzającéj Księdze wyłożyw- 1
szy, o obywatelach nam mówić należy; przez co, biorąc wyraz w ogólném znaczeniu, rozumiémy wszystkich pod rządem Króla zostających, którzy się na Szlachtę, mieszczan i wieśniaków dzielą. Szlachta po wsiach swych i dworach mieszkają; z kąd też *Ziemianinami*, jako w gruntach swych urodzeni, a dobra ich, *ziemskiemi* dobrami się zowią. Mieszczanie zamieszkują w miastach i miasteczkach, i są kupcami, rzemieślnikami, zarobnikami, lub podobnie czém inném. Wieśniacy po wsiach, rolnictwu, pastérstwu i innym wiejskim zachodom są oddani, których część większa do gruntu są przywiązanemi, i wraz z dziećmi w mocy Szlachty zostają. W stanie poddaństwa żyjąc, od swych Panów są żywieni, dla których pracują, i za ich tylko zezwoleniem mieszkanie swe przenieść, albo wolność pozyskać mogą: inaczéj za zbiegłych są uważani, i do poddaństwa znów powracają.

W prawie naszém atoli w szczególności, Szlachta tylko obywatelem się 2
zowie, i sama jedynie do spraw Rzpltéj ma udział, gdyż z Szlachty tylko Stany składać się mogą. Z tąd sławionéj owéj swobody polskiéj, sama Szlachta, nie zaś inni mieszkańcy używają; tak, iż nikt inny do udziału w niéj przypuszczanym nie bywa. Na téj to swobodzie oparte są prawa Szlachty, które w następującym wyłożę Rozdziale.

Uczą nas dzieje, że w dawnych czasach, i mieszczanie w sprawach 3
publicznych udział mieli. Kazimiérz W. zawiérając z Krzyżakami pokój w r. 1343, przyzwał do tego i miasta, a traktat ów istotnie téż i miasta Kraków, Poznań, Sędomiérz, Sandecz, Kalisz, Inowrocław i Brześć zatwierdziły (1). Inny z temi samemi Krzyżakami w r. 1436 traktat, pieczę-

(1) Długosz, *IV.* 1067.

ciami i podpisami Krakowa, Poznania, Kalisza, Lwowa, Płocka i Warszawy umocowany został (1). Gdy Kazimiérz W. w r. 1356 Sąd Najwyższy prawa Magdeburskiego w Krakowie zaprowadzał, oprócz Senatorów i Szlachty, mieszczan téż do swéj rady wezwał (2). Między obywatelami Państwa, którzy w r. 1438 przeciw burzycielom pokoju i dawnéj wiary, Konfederacyę zawiązali, i miasta także wymienione spostrzegamy (3). Świadczy téż Król Alexander, iż mieszczanie w r. 1505 powołani, na sejmie Radomskim przytomnemi byli (4). W akcie urzędowym, opiéwającym połączenie Polski i Litwy w r. 1569, po Posłach Stanu Rycérskiego, czytamy nazwiska dwóch miasta Krakowa Posłów (5). Z tego-to snać zwyczaju poszło, iż w czasie bezkrólewia, do Konfederacyi generalnéj i Elekcyi Króla, niektóre miasta przypuszczane były, a oraz na początku sejmu koronacyjnego, do pocałowania, z kolei po Szlachcie, ręki Króla, jak się to wyżéj powiedziało (6).

4 Inne jest jednak miast Pruskich położenie, z których trzy główniéjsze, Toruń, Elbląg, i Gdańsk, należąc jeszcze do Rady prowincyonalnéj, zdania swoje na obradach Generału Pruskiego podają, tak, iż bez nich nic prawnie ustanowioném być nie może. Mniéjszym miastom, które niegdyś do obrad w zgromadzeniach Szlachty należały, już od połowy siedmnastego wieku, po sprzeciwieniu się Stanu Rycérskiego, miéjsca w sejmikach Pruskich odmówiono; i z dawnego tylko utrzymuje się zwyczaju, iż je Król na sejmiki rzeczone powołuje (7).

ROZDZIAŁ II.

O Szlachcie i jéj prawach.

§ 1. *Wprzód o Szlachcie, niż o Stanach mówić należy.* § 2. *Kto jest Szlachcicem. Wieloraka jest Szlachta.* § 3. *O równości szlacheckiéj.* § 4. *Piérwszeństwo między Szlachtą tylko dostojeństwa stanowią. Tytuły Książąt i Hrabiów zabronione. Przykład tytułu Hrabiego, za Władysława Jagiełły. Ustawy przeciwne tytułom zagranicznym.* § 5. *Familie, którym tytuł Książąt lub Hrabiów dozwolony. Książęta i Hrabiowie z nowszych Césarza mianowań. Biskupi Książęta. Kniaziowie. Używanie tytułów w Aktach urzędowych. Margrabiowie* Myszkowscy. § 6. *Braterstwo szlacheckie. Prymas Stany bracią nazywa. Bracia starsi i młodsi.* § 7. *Prawa*

---

(1) Łaski, *Statut f.* 139. §. 2; *f.* 141. §. 1.
(2) Długosz, *IX.* 1106. Łaski, *Statut f.* 169. §. 1.
(3) Łaski, *Statut f.* 76. §. 1.
(4) Łaski, *Statut f.* 6. §. 1; *f.* 7. §. 1. Przyłuski, *Statut p.* 41.
(5) *Volum. Const. p.* 172.
(6) *W Księdze II, Rozdz. III.* §. 21. *Rozdz. IV.* §. 51. *Rozdz. V.* §. 20.
(7) Lengnich, *Hodiernae Reipub. Prut. facies.* §. 27.

Szlachty do dóbr królewskich i dostojeństw. Królowie z Szlachty. Ustawa przeciwko ubieganiu się na tron rodaków. § 8. *Dobra ziemskie dla saméj Szlachty; dla mieszczan zaś wzbronione, wyjąwszy miasta niektóre.* § 9. *Posiadłości szlacheckie w miastach.* § 10. *W dobrach szlacheckich stanowiska wojskowe wzbronione. O kopalniach w dobrach szlacheckich.* § 11. *Szlachta wolna od podatków. Sól za tańszą cenę kupuje. Źródło tego przywileju.* § 12. *Ustawa względem więzienia Szlachty. Statut Toruński.* § 13. *Kara za zabójstwo.* § 14. *Prawa szlacheckie dla krajowców tylko. Dawny i nowszy w tém zwyczaj. Nazwiska tych, którzy Indygenat otrzymali w Konstytucyach ogłaszane. Warunki uzyskania Indygenatu.* § 15. *Osobny Indygenat Pruski.* § 16. *Uzyskawszy Indygenat, nie zaraz do wszystkich godności prawo mieć można.* § 17. *O nobilitacyi. Świeżo uszlachcony nie zaraz ma prawo do wszystkich urzędów.* § 18. *Plebejuszów Szlachcie do herbu przypuszczać nie wolno. Kara na używających herbu nieprawnie.* § 19. *O fałszywie udających się za Szlachtę. Kara na fałszywie zarzut czyniących. O podejźrzaném szlachectwie.* § 20. *O utracie praw szlacheckich przez objęcie miejskiego powołania. O urzędzie miejskim Szlachcica. Przywiléj Wilna i Krakowa.* § 21. *O utracie szlachectwa z powodu zbrodni. Przywrócenie do szlachectwa.*

Gdy sama tylko Szlachta na urzędach publicznych zasiada, i między Sta- 1
nami też nikogo nie ma, ktoby Szlachcicem nie był, przeto nieco obszérniéj nam o Szlachcie pomówić należy, a to nawet przed wykładem o Stanach, dla tego, iż wprzód trzeba być Szlachcicem, nim kto między członków Stanów przyjętym będzie.

Król Alexander, za Szlachcica do urzędów i dóbr królewskich powołanie 2
mającego, na sejmie Radomskim w r. 1505 ogłosił tego, którego ojciec i matka są Szlachtą, i kto w swych posiadłościach, żyje zwyczajem ojców i Szlachty krajowéj, według praw jéj służących. Szlachtą jednak i ci się zwać mogą, którzy lubo z matki prostego urodzenia, przecież z ojca Szlachcica są spłodzeni; a raczéj ten przestaje być Szlachcicem, kto z obojga rodziców Szlachty pochodząc, zamieszkawszy w mieście, powołanie mieszczanina przyjął (1). Oprócz rodowitéj Szlachty, jest jeszcze Szlachta świéżo mianowana; o któréj przy końcu Rozdziału powiémy.

Wszyscy rodowici Szlachta równe mają prawa, bez wszelkiéj z pocho- 3
dzenia lub dostatków różnicy. W roku 1537 niektórzy Senatorowie radzili Zygmuntowi I, ażeby dwa zaprowadził wyższéj i niższéj Szlachty stopnie; lecz płonną była ta rada, i Szlachtę wielce obraziła (2). Równość tę utwierdziły ustawy, i tych nawet do Szlachty policzać nakazujące, którzy Książąt lub inny tytuł noszą (3). W myśl tychże ustaw, Królowie August II, i Au-

(1) Łaski, *Statut. f.* 117. §. 2. Przyłuski, *Statut. p.* 90.
(2) Bielski, *Kronika p.* 577.
(3) *Konstyt. z r.* 1638. *p.* 9. *tyt.* O tytułach. *Konstyt. z r.* 1641. *p.* 8. *tyt.* O tytułach. *Konstyt. z r.* 1673. *p.* 28. *tyt.* Cudzoziemskich

gust III, przyrzekli w swych Paktach, iż między obywatelami Państwa równość zachowają, i nie pozwolą, aby ta przez udzielanie tytułów Hrabiów, Margrabiów, lub Książąt, nadwątloną lub zniesioną była. Różnicę jedynie dostojeństwa rozmaite stanowić mają, do których przez zasługę tylko dójść można (1).

4 Lubo bowiem wszystka Szlachta z urodzenia są sobie równi, przecież godności przez nich piastowane jednego nad drugiego wywyższają. Senator wyższym jest nad tego, który nie zasiada w Senacie, Biskup wyższy nad Senatora świeckiego, a między Senatorami Biskupami, i świeckiemi w ogólności, jest pewien porządek, według którego jeden drugiemu przodkuje. Toż i o reszcie Szlachty powiedzieć można, w któréj jedni nad drugiemi celują, a mianowicie urzędnicy publiczni nad prywatnemi, a piérwsi znów pewną między sobą, stósownie do przepisów prawa, mają piérwszeństwa kolej. Nie stanowi zaś żadnéj różnicy w Polsce, służący komu tytuł Książęcia, Margrabiego, Hrabiego; i owszem, różniąc się w tém zupełnie z innemi Państwami, tak dalece równość szlachecka jest przestrzeganą, iż Król nie ma mocy obywatelom podobnych tytułów udzielać, lubo mu wolno nadawać je cudzoziemcom, jak to wyżéj wskazałem (2). Gdy Władysław Jagiełło w roku 1420 pasierba swego Jana z Pilcy, Hrabią chciał mianować, unieważnił zamiar jego Kanclérz Koronny, odmówiwszy pieczęci do umocowania nią przywileju (3). Ustawa z r. 1638 zakazała o podobne starać się tytuły; ustawa z r. 1641 to zatwierdziła (4), a w roku 1673 na tych, którzyby przez używanie owych cudzoziemskich tytułów, oznak i pieczęci, równość szlachecką obrażali, nałożono karę dozgonnéj infamii, na zaskarżenie każdego, przez Trybunał orzeczoną być mającą (5).

5 Wszakże ustawy, które zabraniają używania tytułów wspomnionych, przyznają je, obok względu na równość szlachecką, niektórym rodzinom, a mianowicie tym, które w akcie urzędowym połączenia Litwy i Województw Kijowskiego, Wołyńskiego, i Bracławskiego z Polską, tytułem książęcym, lub hrabskim ozdobione były (6). W akcie zaś tym, ściślejsze przyłączenie

---

tytułów abrogatio. *Konstyt. litewska* z r. 1699. *p.* 69. *tyt.* Zniesienie.

(1) Pacta conventa *Augusta II.* §. 1. Rady. Pacta conventa *Augusta III*, §. Zachowując prerogatywę.

(2) *Księga II. Rozdz. XII.* §. 10.

(3) Długosz, *XI. p.* 426.

(4) *Konstyt. z r.* 1638. *p.* 9. *tyt.* O tytułach. *Konstyt. z r.* 1641. *p.* 8. *tyt.* O tytułach.

(5) *Konstyt. z r.* 1673. *p.* 28. *tyt.* Cudzoziemskich tytułów abrogatio.

(6) *Zob. Konstytucye w* §fie *powyższym przytoczone.*

Litwy opiéwającym, czytamy nazwiska Książąt Ostrogskich, Czartoryskich, Sanguszków, Wiśniowieckich, i Hrabiów Tenczyńskich i Oleśnickich (1). W innych aktach mowa jest w ogólności o Książętach Ziemi Wołyńskiéj, Bracławskiéj i Kijowskiéj (2). Dodać zaś do nich można tak zwany *Reces Warszawski* przyłączenia Litwy z r. 1564, w którym, oprócz Czartoryskiego, Książęta Radziwiłowie, Zbarascy, i Łukomscy są wymienieni (3). Z tych, do dziś dnia Czartoryscy, Radziwiłowie i Sanguszkowie słyną, i w urzędowych aktach Książętami są nazywani. Ostrogscy w siedmnastym wieku, a Wiśniowieccy w r. 1744, na Michale Wojewodzie Wileńskim i Wielkim Hetmanie Litewskim wygaśli. Zbaraskich nazwisko do Woroniechich przeszło; jakoż Konfederacyę generalną z r. 1733, pomiędzy Posłami podpisał Franciszek Książe Korybut na Zbarażu Woroniecki. Ostatni Hrabia Tenczyński w roku 1634 umarł, a tytuł ich na Ossolińskich przeszedł, którzy się Hrabiami na Tenczynie piszą. Z Książąt Ziemi Bracławskiéj; pozostali jeszcze Czartoryscy, a z tych Michał Swiętopełk Konfederacyę z r. 1733 podczas bezkrólewia między Posłami podpisał. W nowszych czasach, Ossolińscy, Lubomirscy, i dwaj bracia Sapiehowie, Kazimiérz Hetman Wielki Litewski, i Benedykt Podskarbi Wgo Księstwa Litewskiego, przez Césarza na godność Książąt Państwa Rzymskiego wyniesieni zostali, lecz tytułu tego ani sami w aktach publicznych nie przybiérają, ani go też nie przyjmują. Tegóż zaszczytu dostąpili nie dawno Jabłonowscy. Inna zaś w tém jest przyczyna, iż Arcybiskup Gnieznieński piérwszym Królestwa i Litwy Książęcem, Biskup Krakowski Księciem Siewierskim, a Warmijski Księciem Państwa Rzymskiego, są nazywani; gdyż tytuł ich ten, nie do rodzin ich, lecz do godności tylko jest przywiązany, i do następców w tych posadach tylko przechodzi. Tytuł *Kniaziów* służy Ogińskim, Massalskim i Połubińskim, którzy od Ruskiéj Starszyzny *Kniaziami* zwanych, pochodzą. Z tąd Massalski, Marszałek sejmu Konwokacyjnego w r. 1733, na Konfederacyi podpisał się Kniaziem. Wielu jest Hrabiów, którym Césarze tytuł ten nadali; a nawet ci, którzy dostojeństwy lub majątkiem celują, Starostowie téż i synowie Senatorów, zwykle u cudzoziemców Hrabiami są nazywani, a często stósownie do obyczaju wieku, zwykli sobie ten tytuł sami przydawać. Co do publicznego urzędowego używania tytułu Hrabiego, tak samo się rzecz ma, jak z używaniem tytułu Książęcia; wyjąwszy, iż w aktach publicznych często tytuły Hrabiów napotykamy. Dokładania jednak tego tytułu, podobnie jak nowszych Książąt, ustawa

---

(1) *Volum. Constit. p.* 170. 172.
(2) *Volum. Constit. p.* 157. 164.
(3) *Volum. Constit. p.* 52.

już z r. 1638 Kancellaryom Sądów Ziemskich i Grodzkich zabroniła (1). Z tąd łatwo pojąć, dla czego w pismach z Kancellaryj Koronnych i Litewskich wychodzących, tytułów takich nie znajdujemy. Rodzinie Myszkowskich Papiéż Klemens VIII nadał tytuł Margrabiów; a po wygaśnięciu ich płci męskiéj, tytuł ten przeszedł na Wielopolskich, którzy z Myszkowskiemi przez potomstwo z płci żeńskiéj są połączeni.

6 Na znak równości między Szlachtą istniejącéj, w używaniu jest między niemi nazywanie się bracią, tak, iż nawet piérwsi Senatorowie, nie wachają się każdego Szlachcica bratem mianować, lubo Szlachta przez uszanowanie dla nich, nie używa wzajemnie tego wyrażenia. Uraził się w r. 1687 Lasocki Starosta Wyszogrodzki, na Radziejowskiego Kardynała Biskupa Warmijskiego o to, iż mu nazwiska *brata* odmówił: Radziejowski zaś opiérał słuszność swego postępku raz na tém, iż jako Kardynał równał się Królom w godności, drugi raz zaś, iż jako Biskup, z duchownemi tylko, a nie ze świeckiemi może w braterstwie zostawać; odwoływał się nadto do przykładu Biskupa Krakowskiego Trzebickiego, który świeckich nigdy braćmi nie nazywał. Wszakże ten sam Radziejowski, w r. 1693 jako Prymas w Uniwersale swym do Stanów, bracią ich nazwał, chociaż się dawniéj wzbraniał do świeckich tego używać wyrazu (2). Z resztą przyjęto ten zwyczaj, iż gdy w obradach publicznych mowa jest o Senacie, nazwą *braci starszych* oznaczać się go zwykło, w odróżnieniu Stanu Rycérskiego, który *bracią młodszemi* nazywany bywa.

7 Sama tylko Szlachta może dostąpić godności i dóbr królewskich, jako się wyżéj powiedziało (3): lecz co większa, do tronu nawet dla niéj otwartą została droga, którą późniéj jednak w bezkrólewiu po Janie III, dla krajowców zatamowano (4). Po Królu Henryku, Szlachta dwóch Wojewodów Senatowi za kandydatów na tron przedstawiła: po Janie zaś Kazimiérzu wyniesiono na dostojność Królewską Michała Wiśniowieckiego, po nim zaś Jana Sobieskiego, którzy obadwaj byli Szlachtą, innym co do prawa równemi.

8 Szlachta tylko dobra ziemskie posiadać może, i niektórych tylko miast mieszkańcom toż samo prawo służy. Z tąd dobra ziemskie, szlacheckiemi téż dobrami się nazywają, a co do swéj natury różnią się od dóbr królewskich, ekonomicznych, kościelnych i miejskich: od nich téż tylko, Szlachcic *Possessyonatem* się nazywa, gdyż ziemskie dobra posiadać musi, jeżeli praw Possessyonatom służących używać pragnie. W r. 1496 zakazał Jan Albert

---

(1) *Konstyt. z r.* 1638. *p.* 9. *tyt.* O tytułach.
(2) Załuski, *Epist. T. I. Part. II. p.* 990. 991. 1302.
(3) *Księga II. Rozdz. XI.* §. 6.
(4) *Księga II. Rozdz. IV.* §. 24.

mieszczanom i Plebejuszom, posiadać dobra ziemskie na własność lub zastaw, i ich zapisy w Sądach Ziemskich lub Grodzkich przyjmować: dodał nadto, iż dokonane już zapisy mają być nieważne, a dobra znów w pewnym przeciągu czasu Szlachcie odsprzedane, pod karą polubowną na nieposłusznych wyznaczoną (1). Przeciwnie Król Alexander dóbr ziemskich mieszczanom nie wzbraniał, lecz nakazał, aby z nich służbę wojenną podobnie jak Szlachta pełnili (2). Zygmunt I atoli, utwierdzając ustawę Jana Alberta, Sędziemu przyjmującemu wzbroniony w niéj zapis, karą stu grzywien, a mieszczanom, którzyby w ciągu lat cztérech, dóbr ziemskich Szlachcie krajowéj nie pozbyli, zaborem tychże dóbr zagroził. Uczynił atoli wyjątek co do tych miast, których mieszkańcy z dawna przywiléj dziedziczenia dóbr ziemskich mieli (3). W liczbie téj przede wszystkiém jest znane Pruskie miasto Toruń, które w czasie przejścia pod władzę Królów Polskich, uzyskało prawo posiadania dóbr ziemskich, których liczbę sam nawet Zygmunt I, przed ogłoszeniem swéj ustawy, znacznie darowizną powiększył (4). W ogólności zaś o Prusach to uważać należy, iż mieszczanie którzy prawo miejskie miast większych uzyskali, mogą dowolnie tamże dóbr ziemskich nabywać, co nie tylko z dawna im wolno było, ale i późniéj, na mocy Konstytucyi téj prowincyi z r. 1538 (5). Z tąd, gdy w r. 1611 nową ustawą zabroniono Plebejuszom nabywać dóbr ziemskich, wyjęto od tego mieszczan Krakowskich i miast Pruskich, tak iż nabywanie dóbr podobnych, szczegółowo owym mieszczanom, a nie zaś miastom samym dozwoloném było (6). Prawo mieszczan Krakowskich posiadania prawem dziedziczném dóbr ziemskich, i późniéjsza z. r 1677 Konstytucya zatwierdziła (7). Zygmunt August udzielił w r. 1568 miastu Wilnu ten przywiléj, iż urzędnicy miejscy, mieli się Szlachcie równać, i że ich dzieciom nawet miało być wolno dobra szlacheckie posiadać (8). Konstytucye późniéjsze oprócz Wilna, Lwów téż i Lublin co do praw z Krakowem zrównały (9): można więc z tąd wnosić, iż mieszczanie Lwowscy i Lubelscy zarówno jak Wileńscy do dziedziczenia dóbr ziemskich prawo mieli.

---

(1) Przyłuski, *Statut. p.* 456.
(2) *Tenże, p.* 457.
(3) *Tenże, l. c.*
(4) Jak. Hen. Zernecke, Thornische Chronica. *p.* 68. 108.
(5) *Konstyt. z r.* 1538, *zawarta w przywileju municypalnym Ziem Pruskich, w* §fie Civibus bona terrestria.
(6) *Konstyt. z r.* 1611. *p.* 14. *tyt.* Miasta aby.
(7) *Konstyt. z r.* 1677. *p.* 18. *tyt.* Immunitas praw.
(8) *Przytoczony jest przywiléj ten w dziele:* Aar. Alex. Olizarowskiego, De politica hominum societate. *Lib. II. C. I. p.* 189. *seq.*
(9) *Konstyt. z r.* 1678, *między litewskiemi p.* 15. *tyt.* Miasto Wilno. *Konstyt. z r.* 1658 *p.* 34. *tyt.* Miasto Lwów. *Konstyt. z r.* 1703. *p.* 20. *tyt.* Miasto Lublin.

9 Nie wszystkich miast mieszczanom wolno posiadać dobra ziemskie, lecz Szlachta dowolnie po wszystkich miastach może mieć swe grunta, domy i spichrze, podlegając w téj mierze i władzy sądowéj i podatkom miejskim (1). W Prusach, gdzie toż samo pod tym względem jest prawo (2), Szlachcic chcący posiadać grunta miejskie, powinien być krajowcem téj prowincyi, 10 gdyż krajowcy tylko tamtejsi mogą dobra ziemskie dziedziczyć. — W dobrach ziemskich Szlachta tę sobie uzyskała swobodę, iż w nich wojsko stanowisk i noclegów odprawiać nie miało (3). Mogą też dóbr tych dochody wzrastać przez kopalnie kruszców, soli, siarki, lub inne, gdyż korzyść z tego nie na Króla lub Rzpltą, ale na dziedzica idzie; jak to Artykuły Henrykowskie z r. 1573, zatwierdzenie Króla Stefana, tudzież *pacta conventa* Michała i jego następców stanowią (4). Z tąd kopalnia soli Lubomirskich, zwana *Kunegundą*, jako w ich włości *Swiérez* położona, do nich należała (5).

11 O uwolnieniu Szlachty od podatków, stósowniéj rzecz niżéj, gdy będzie mowa o podatkach, wyłożymy. Tu wspomnieć nam należy o prawie służącém Szlachcie, kupowania z kopalń królewskich soli za mniéjszą cenę, aniżeli inni mieszkańcy. O Zupach Wielickich, Bocheńskich i Ruskich, które do dóbr ekonomicznych należą, wyżéj powiedzieliśmy (6). Już Kazimiérz Jagiellończyk zakazał innéj używać soli, jak swojskiéj, pod karą czternastu grzywien na tego, u kogoby sól zagraniczną naleziono; postanowienie to zaś Jan Albert i Zygmunt I powtórzyli; dodali nadto Zygmunt I i Zygmunt August, iż się starać będą, aby po Województwach zawsze dostateczna ilość soli dostarczaną, i po miernéj cenie sprzedawaną była (7). Dla tego też w pewnych miastach Wielkiéj i Małéj Polski, Mazowsza i Rusi, składy soli, czyli tak zwane *Komory* pozakładane były, w których sól składano; ci zaś którzy blisko kopalń mieszkali, z samego ich miéjsca sól sprowadzać sobie

---

(1) *Konstyt. z r.* 1550. *Volum. Constit. p.* 6. §. Aby Szlachta. *Konstyt. z r.* 1654. *p.* 13. *tyt.* Deklaracya.

(2) *Konstyt. z r.* 1538, *w przywileju municypalnym Ziem Pruskich.* §. Civibus bona terrestria.

(3) *Konstyt. z r.* 1624. *p.* 1. *tyt.* Supplement. *Konstyt. z r.* 1635. *p.* 12. *tyt.* Disciplina. *Konstyt. z r.* 1652. *p.* 10. *tyt.* Porządek. *Konstyt. z r.* 1661. *p.* 14. *tyt.* Bezpieczeństwo.

(4) *Volum. Constit. p.* 255. 277. §. Aby wątpliwość. Pacta conventa *Michała i Jana III.* §. Fodinas i szyby. *Propozycye do Paktów Augusta II.* §. Fodinas. Pacta conventa *Augusta III.* §. W tym też assekurujemy.

(5) Pacta conventa *Michała i Jana III.* §. l. c. *Zob. też w Księdze II. Rozdz. X.* §. 6. *i* Lengnicha, *Comment. ad Pacta conv. Augusti III. p.* 94.

(6) *Księga II. Rozdz. X.* §. 6. 7.

(7) Przyłuski, *Stat. p.* 405—408.

mogli. Mieli sobie też zarządzcy i dzierżawcy Salin polecone, aby pod sądem i karą, w właściwém miejscu i czasie, dostawiali przepisaną ilość soli (1). Ilość ta jest ograniczoną; nie mogą bowiem Szlachta tyle kupować, ile się im podoba, lecz na każdą ziemską posiadłość z dawna wyznaczona jest pewna ilość, która wpisana w regestr, dziedzicom wystarczać powinna. Z Zup Wielickich i Bocheńskich corocznie 1,366 bałwanów i 13,605 beczek rachują, które dla Szlachty się rozprzedają; nie wiadoma mi jednak jest ilość soli ruskiéj. Jest zaś bałwan wielką bryłą soli, dwadzieścia i pięć Centnarów ważącą, która w okruchach pięć beczek zapełnia. Za Zygmunta III, za bałwan cenę Złotych ówczesnych cztéry, i tyleż ówczesnych groszy, za beczkę zaś dziewięćdziesiąt i trzy grosze oznaczono (2); ilość zaś ta, w miarę pogorszania monety, ciągle podwyższaną była, tak iż bałwan Złotych dwanaście, a beczka Złotych cztéry kosztuje, z wielką dla Króla stratą, gdyż sama robota od bałwanu pięćdziesiąt i sześć, a od beczki dwanaście Złotych kosztu wynosi. Aby jednak z tego powodu ceny soli nie podwyższano, lecz aby zawsze w jednakiéj się utrzymywała, zawarowano to w Paktach Michała Króla i jego następców (3). Sól ta nazywa się trzechmiesięczną, a zwykléj jeszcze *suchedniową*, z tąd, iż Komory corocznie przez trzy miesiące są otwarte, aby z nich Szlachta przez ten czas sól kupowała; ci zaś którzy ją sami z kopalni kupują, przez cztéry miesiące pobiérać ją mogą. Przywiléj ten atoli saméj tylko Polskiéj Szlachcie, nie zaś Litewskiéj albo Pruskiéj służy; a i Polskiéj nie wolno owéj taniéj soli komu innemu sprzedawać, lecz mają jéj tylko użyć, na swoją, swoich sług, i włościan potrzebę.

Do praw szlacheckich to należy, aby Szlachcic nie był więzionym, tylko 12
sądownie przekonany o zbrodnię. Władysław Jagiełło, który to prawo ustanowił, rozumiał w niém Szlachtę osiadłą, i wyjął od tego tych, którzy na gorącym uczynku kradzieży, lub publicznych zbrodniach, jako to na podpaleniu, zabójstwie, porwaniu kobiéty, i rabunku wsi pochwyceni byli, i tych co się za zbrodnię opłacić nie mogli (4). Dodał do tego jeszcze Alexander bezeców, t. j. tych, którzy po trzykroć w regestrze złoczyńców zapisanemi byli (5). Gdy więc ustawy późniéjsze po prostu o więzieniu Szlachty sądow-

(1) *Volum. Constit. p.* 293. *tyt.* Sól Ruska; *p.* 522. *tyt.* Skład Soli; *p.* 692. *tyt.* O Soli; *p.* 756. *tyt.* Sól. *Konstyt. z r.* 1623. *p.* 11. *tyt.* O soli suchedniowéj.

(2) *Volum. Constit. p.* 522. *tyt.* Solne składy; *p.* 753. *tyt.* Sól w bałwaniech.

(3) Pacta conventa *Michała i Jana III.* §. Ponieważ téj Rzpltéj. *Propozycye do Paktów Augusta II.* §. Ponieważ téj Rzpltéj. Pacta conventa *Augusta III.* § *tenże.*

(4) Łaski, *Statut. f.* 51. §. 2. *f.* 52. §. 1. Przyłuski, *p.* 270. 271.

(5) Łaski, *Statut. f.* 115. §. 2. Przyłuski, *Statut. p.* 564.

nie przekonanéj mówią (1), należy je tłómaczyć w myśli Władysława Jagiełły; gdyż nie potrzebne jest dalsze przekonywanie, skoro winowajca na uczynku jest schwytanym. Obowięzuje też Statut Toruńskiego sejmu z r. 1520, pozwalający miejskiemu urzędowi, Szlachtę po miastach gwałty robiącą imać (2); co też i na sejmie Piotrkowskim w r. 1538, i znów za Zygmunta Augusta potwierdzono (3).

13 Jako Kazimiérz W. za zabójstwo nie karę śmierci, lecz grzywny przepisał (4), a jego następcy z dodaniem kary więzienia ilość grzywien powiększyli (5), postanowiono za Króla Stefana, iż Plebejusz za zabójstwo gardłem, Szlachcic zaś za zabójstwo Plebejusza, karą trzydziestu grzywien ma przypłacić (6); którą-to summę w r. 1631 do stu grzywien podniesiono (7). W roku 1588, Szlachcic za zabójstwo drugiego Szlachcica mieczem, na 240 grzywien był skazywany, strzelbą zaś zabijający na podwójną taką ilość, i prócz tego na dawną zwyczajną karę wieży przez rok i sześć niedziel (8). W Prusach ustawa za zabójstwo karę śmierci przepisuje, bez wszelkiéj między Szlachtą, a Plebejuszami różnicy (9).

14 To co dotąd się rzekło, nie wszystkiéj Szlachty, lecz tylko rodowitéj się tyczé; ci bowiem, co jako cudzoziemcy w Polsce bawią, lub też się w kraju z ojca cudzoziemca urodzili, nie są bynajmniéj uczestnikami praw tych, lecz muszą być wprzód przez publiczną ustawę między krajowców policzeni. Dawniéj rzecz inaczéj się miała. Przybysze ze Szląska, Czech, Węgier, Niemczech i innych krajów, po obraniu sobie stałego siedliska, wnet zmięszali się z krajowcami, i tego samego z niemi byli uczestnikami stanu. Późniéj atoli, w drugiéj połowie szesnastego wieku, podobało się krajowców nowych z cudzoziemców tworzyć, a to nie prywatnie, i nie za Króla samego, ale i za Stanów zezwoleniem. Piérwszy, ile wiadomo, przykład był Andrzeja i Baltazara Batorych, synowców Króla Stefana, którzy w roku 1588 za zezwoleniem Senatu i Stanu Rycérskiego, między krajowców policzeni, i do praw szlacheckich przypuszczeni zostali, pod

---

(1) Łaski, *f.* 92. §. 2. Przyłuski, *p.* 270. *Volum. Constit. p.* 5. §. Ślubem. *Traktat Warszawski z r.* 1716, *w Konstyt. z r.* 1717. *p.* 11. Pacta conventa *Augusta III.* §. Judicata quorumvis.
(2) Przyłuski, *Statut. p.* 272. Januszowski, *Statut. p.* 594.
(3) Przyłuski, *p.* 272. 273. Januszowski, *Statut. p.* 595. 596.
(4) Łaski, *Statut. f.* 21. §. 2. *f.* 22. §. 1. 2.
(5) Januszowski, *Statut. p.* 607. *i nast.*
(6) *Volum. Constit. p.* 372. *tyt.* O mężobójstwie.
(7) *Konstyt. z r.* 1631. *p.* 19. *tyt.* Taxa capitis Plebejorum.
(8) *Volum. Constit. p.* 463. *tyt.* O mężobójcach.
(9) *Konstyt. Pruska z r.* 1638. §. Statuimus praeterea.

tym warunkiem, iż Królowi i Rzpltéj przysięgę wierności wykonają (1). Nastąpiły późniéj inne ustawy, zakazujące udzielać Indygenatu w inny sposób, jak tylko za zgodą Stanów, i poruczające kandydatom, aby się o to na sejmikach starali u Szlachty, któraby ich względom Stanów poleciła (2). Z tego powodu, nazwiska tych, którzy Indygenatu dostąpili, w Konstytucyach są wyrażone, a wszystkie aż do roku 1726, od którego już nowych nie przybyło, jednym ciągiem wyrażone są w Inwentarzu Ładowskiego na karcie 153 i następnych: nadto Indygenaty otrzymane po roku 1607, wszystkie są nieważne, jeżeli w Konstytucyach ogłoszonemi nie były (3). Indygenat ten nie ma być bez względu każdemu udzielany, lecz tylko prawdziwéj i dobrze zasłużonéj Szlachcie. Z tąd też kandydaci powinni na sejmikach swoje zasługi przekładać, i szlachectwa swego, przywilejami Panujących w których Państwie się urodzili, dowodzić, nie uwłaczając rozstrzygnieniu Stanów, czy ich te za godnych Indygenatu uznają, czy nie (4). Zasługi ich, jeśli się czynami wojennemi wsławili, Król też i Hetmani Szlachcie na sejmikach polecać winni (5). Kiedy Indygenat udzielany bywa za granicą mieszkającym cudzoziemcom, tedy warunek przeniesienia się do Polski, czasem dodawany, czasem pomijany bywa (6). Nowo między krajowców przyjętym w roku 1658 i następnych, polecono w r. 1662, aby przed sejmem przyszłym najbliższym, nabyli dóbr ziemskich, pod nieważnością uzyskanego Indygenatu (7). W tymże roku ogłoszono, iż Indygenat służy tym tylko, którzy są wiary katolickiéj, co znów w r. 1673 powtórzono (8). Z tąd nowi krajowcy, innego będący wyznania, napominani byli, aby na wiarę katolicką przeszli (9), jeżeli nie chcą być uważanemi za upadłych w swém uzyskaném prawie (10). Gdy zaś nowi krajowcy w liczbę obywateli są przyjmowanemi, przeto słusznie od nich przysięga Królowi i Rzpltéj jest wymaganą, a to w ślad przykładu wspomnionych wyżéj Batorych, jak to częste

(1) *Volum. Constit. p.* 485. *tyt.* Indigenatus.
(2) *Vol. Const. p.* 748. *tyt.* Temruk; *p.* 864. *tyt.* De indigenatibus. *Konstyt. z r.* 1641. *p.* 11. *tyt.* O indygenatach. Pacta conventa *Michała i następców.* §. Cudzoziemców ani nikogo.
(3) *Konstyt. z r.* 1641. *p.* 11. *tyt.* O indygenatach.
(4) *Konstyt. z r.* 1641. *l. c.*
(5) *Konstyt. z r.* 1676. *p.* 65. *tyt.* O indygenatach.
(6) *Konstyt. z r.* 1652. *p.* 28. *tyt.* Xiąż. Sask. *i tyt.* Jana Ud. Szafgoca.
(7) *Konstyt. z r.* 1662. *p.* 38. *tyt.* O indygenatach przeszłych sejmów.
(8) *Konstyt. z r.* 1662. *p.* 37. *tyt.* Indygenat Hagenthorna; *tyt.* Indygenat Mięsickich. *Konstyt. z r.* 1673. *p.* 40. *tyt.* O indygenatach.
(9) *Konstyt. z r.* 1683. *p.* 16. *tyt.* Indygenaty. *Konstyt. z r.* 1685. *p.* 21. *tyt.* Nobilitacye.
(10) *Konstyt. z r.* 1726. *p.* 67. *tyt.* Indygenat Ur. Wilh. Miera. *Konst. z r.* 1736. *p.* 115. *tyt.* Indygenatów.

w Konstytucyach sejmowych wzmianki o nich wskazują. Nowi krajowcy nie tylko w Konstytucyach za takich są ogłaszani, ale zarazem i z Kancellaryi na to listy odbiérają. Za czasów Jana Kazimiérza, wydarzył się szczególniéjszy przykład Indygenatu, uzyskanego nie za uchwałą Stanów, lecz przez dyplom królewski, opatrzony podpisami Prymasa i Marszałka Izby Poselskiéj, który późniéjszą dopiéro zatwierdzony był Konstytucyą (1).

15 Nie staje się przeto jednak krajowcem Pruskim, ten kto Polskim został; sami bowiem Polacy nie są krajowcami Pruskiemi, chyba że tamtejszy Indygenat uzyskali (2). Polacy równie jak cudzoziemcy, z któremi pod tym względem jednako są uważani, muszą otrzymać Indygenat Pruski, który za zgodą Stanów téj prowincyi, na zgromadzeniu Generalu, przez publiczne *Laudum* ogłaszany bywa. W przód jednak na sejmikach starać się trzeba u Szlachty, aby kandydata na głównym Zjeździe poparła (3).

16 Nowo utworzeni krajowcy, mogą zaraz na dostojeństwa być wyniesieni, tudzież poselstwa i inne publiczne urzędy sprawować, jeśli i sami, i majątkiem swym nowéj ojczyzny bronili, i jeśli z dawnych znakomitych za granicą rodzin pochodzą: inaczéj, prawnuki ich dopiéro do godności i spraw publicznych Rzpltéj przypuszczeni być mają (4). Z tąd często w Konstytucyach o uczestnictwie nowych krajowców do praw Szlachty Polskiéj wzmianka dodawaną, często téż opuszczaną bywa.

17 Ci co się nie urodzili Szlachtą, tak Polacy jak cudzoziemcy, mogą być uszlachconemi. Już za Kazimiérza Wgo, Sołtysi i Kmiecie na stan rycérski czyli szlachecki wynoszeni byli (5). Władzę tę niegdyś Król dowolnie wykonywał, dopóki ustawa z r. 1578 nie nakazała, aby szlachectwo na sejmie tylko, z wiedzą Senatorów, lub téż w wojsku dla zasług waleczności udzielaném było (6). Następnie do otrzymania szlachectwa, potrzebném stało się polecenie Szlachty, Senatorów, Posłów Ziemskich, Ministrów Senatorów, i Hetmanów (7). Ani téż można szlachectwa przez sam królewski dyplom dostąpić, lecz musi być Konstytucyą ogłoszone (8); i z tego powodu, nie tylko nowo przyjętych krajowców, ale i Szlachty nowéj nazwiska w księgach

---

(1) *Konstyt. z r.* 1654. *p.* 17. *tyt.* Approbacya.
(2) *Zob. w Księdze II. Rozdz. XI.* §. 7.
(3) Lengnich, *Hodierna Reipub. Prut. facies.* §. 79.
(5) Pacta conventa *Michała i jego następców.* §. Cudzoziemców ani nikogo.
(5) Łaski, *Statut. f.* 29. §. 1.
(6) *Volum. Constit. p.* 334. *tyt.* Plebejorum nobilitatio. *Konstyt. z roku* 1641. *p.* 11. *tyt.* O Indygenatach.
(7) *Volum. Constit. p.* 736. *tyt.* O nowéj Szlachcie. Pacta conventa *Michała i następców,* §. Cudzoziemców ani nikogo.
(8) *Volum. Constit. p.* 736. *tyt.* O nowéj Szlachcie.

praw czytamy (1). Dawniéj nie wolno było poddanego mianować Szlachcicem, dopóki na to Pan jego, któremu podlegał, nie zezwolił (2). Z resztą, wszystko to co o Indygenacie wspomnieliśmy, tyczé się też nobilitacyi. Mają się więc kandydaci o nią na sejmikach Szlachty starać (3); ich zasługi Stany na sejmie rozpoznać winny (4); mają albo być katolikami, lub przejść do téj wiary (5); i prawnuki dopiéro téj nowéj Szlachty co do godności i sprawowania publicznych urzędów, mają być równemi dawnéj Szlachcie, chyba iż ten który Szlachectwo pozyskał, szczególnemi zasługami słynie (6): wyraźna też w Konstytucyach dodawaną bywa wzmianka, jeżeli komu szlachectwo wraz z możnością używania wszystkich praw Szlachcie służących, udzieloném zostało (7).

Szlachta w powadze publicznéj zasiadając na sejmie, nie może szlachectwa 18
swego podzielać z Plebejuszem, ani go za krewnego swego udawać, pod utratą własnego szlachectwa. Niemniéj, przed Sąd powołanemi i karanemi być mogą ci, którzy po roku 1578 poważają się herby szlacheckich rodzin, do których nie należą, sobie przywłaszczać (8). Wszakże ci, którzy prawnie szlachectwa dostąpili, od dawniéjszych rodzin do herbu godziwie przypuszczonemi być mogą.

Kto się Szlachcicem być kłamie, ten posiadłości swe utraca, lub gdy ich 19
nie ma, pół roku w wieży ma podsiedzieć (9). Nadto, jest dawniéjsza ustawa, na mocy któréj pozwany o zabójstwo Szlachcica, od kary uwalnianym bywa, jeśli zabity fałszywym był Szlachcicem; i owszem, ten kto sprawę o zabójstwo wniósł do Sądu, na grzywny i wieżę ma być skazany: co podobnież i w razie ranienia Szlachcica fałszywego, zachowuje się (10). Ktoby zaś fałszywie o przywłaszczanie sobie szlachectwa był oskarżonym, ten na sejmiku Województwa swego lub Ziemi, chociażby ten był zerwanym, ma świadec-

---

(1) *Zob.* Ładowskiego *Inwentarz Konstytucyj, p.* 488 *i nast., gdzie nazwiska uszlachconych od r.* 1601. *aż do r.* 1726. *wymienione.*
(2) *Volum. Constit. p.* 736. *tyt.* O nowéj Szlachcie.
(3) *Konstyt. litewska z r.* 1676. *p.* 24. *tyt.* Nobilitacye.
(4) *Konstyt. z r.* 1641. *p.* 11. *tyt.* O Indygenatach.
(5) *Konstyt. z r.* 1683. *p.* 16. *tyt.* Nobilitacya osób. *Konstyt. z roku* 1685. *p.* 21. *tyt.* Nobilitacye. *Konstyt. z r.* 1736. *p.* 115. *tyt.* Indygenatów.
(6) Pacta conventa *Michała i następców.* §. Cudzoziemców ani nikogo.
(7) *Konstyt. z r.* 1676. *p.* 59. *tyt.* Nobilitacya; *p.* 61. *tyt.* Nobilitacya Ur. Ad. Szuberta. *Konstyt. z r.* 1726. *p.* 64. *tyt.* Nobilitacya Jana Renarda.
(8) *Konstyt. z r.* 1633. *p.* 33. *tyt.* O wywodzeniu.
(9) *Volum. Constit. p.* 517. *tyt.* O Szlachectwie.
(10) *Volum. Constit. p.* 10. §. Gdzieby kto.

twem swych krewnych, i dyplomem szlachectwa swego dowodzić, i poświadczenie sejmiku przed Trybunał zanieść, aby się tam spór, po przyjęciu przysięgi od krewnych, zakończył (1). Wolno mu też fałszywego oskarżyciela sądownie ścigać, ażeby śmiercią był karany (2). Aby zaś ci, których szlachectwo jest podejźrzaném, nowych miasteczek i włości nie zakładali, i nie mianowali takowych od swych nazwisk dla tego, iżby kiedyś z tąd dawność swéj familii wywodzić chcieli, przeto Starostowie i dzierżawcy tych Obwodów, mają o tém Kanclérzów zawiadamiać, ażeby podejźrzanéj Szlachcie przywileje królewskie na nowe miasteczka i wsie wydane nie były. Gdyby zaś z tąd dla Rzpltéj szkoda wynikła, tedy miasteczka owe i włości na Skarb zabranemi być mają (3).

20 Tak rodowita jako też i nowa Szlachta utraca prawa szlacheckie, jeśli się po miastach kupiectwem, rzemiosłem, szynkiem, lub inném mieszczan powołaniem trudni (4). Przydaje ustawa i tych, którzy miejski urząd sprawują (5); wszakże to do mniéjszych tylko miast urzędów odnosić się może; skoro bowiem miast większych mieszkańcy, które w §ście 8ym wymieniliśmy, równają się w tém z Szlachtą, iż mogą dobra ziemskie posiadać, więc gorszym by był stan urzędnika Szlachcica, gdyby przez ten swój urząd prawa szlacheckie utracał. Co większa, urzędnikom na zawsze swój urząd sprawować mającym, niekiedy udzielano szlachectwa, chociaż dóbr ziemskich nie nabywając, lub jeśli nabyli, przy zachowaniu urzędu, spraw szlacheckich zaniedbując, nie używali całkiem praw, stanowi rycérskiemu właściwych. Miasto Wilno otrzymało od Zygmunta Augusta przywiléj, iż sprawowany tam urząd nie miał szkodzić Szlachcicowi, i że Plebejusz sprawujący urząd, równać się miał z Szlachtą, a jego synowie, jeśli się naukom lub sztuce wojennéj oddają, na wszelkie godności za zdatnych poczytanemi być mieli (6). O Krakowie twierdzi Hartknoch (7), iż mu podobny służy przywiléj.

21 Słusznie utraca szlachectwo ten, kto dla popełnionéj zbrodni, bezecnym jest ogłoszonym. Na mocy też ustawy odjętém bywa szlachectwo tym, któ-

---

(1) *Volum. Const. p.* 736. *tyt.* O nowéj Szlachcie. §. A iż. *Konstyt. z r.* 1633. *p.* 33. *tyt.* O wywodzeniu. §. Do wywodu. *Konstyt. z r.* 1690. *p.* 16. *tyt.* Deductio nobilitatis.
(2) *Konstyt. z r.* 1633. *l. c.* §. Na koniec.
(3) *Traktat Warszawski z roku* 1716. *w Konst. z r.* 1717. *p.* 13. §. A ponieważ.
(4) Januszowski, *Stat. p.* 197. *Konstyt. z r.* 1633. *p.* 34. *tyt.* O wywodzeniu szlachectwa. §. Na koniec. *Konstyt. z r.* 1677. *p.* 11. *tyt.* Nowa Szlachta.
(5) *Konstyt. z r.* 1633. *l. c.*
(6) Olizarowski, *De politica hom. soc. p.* 190.
(7) *De Repub. Pol. L. II. C. V.* §. 20. *p.* 621.

rym bez wszelkich zasług udzieloném zostało (1). Wszakże na powrót może im być przyznane za zezwoleniem Stanów, jak tego przykłady mamy w Konstytucyach, które Łapowski w swym Inwentarzu wyliczył (2).

ROZDZIAŁ III.

O Stanach Państwa w ogólności.

§ 1. Dwa Stany Państwa. § 2. Dawna przewaga Królów w naradach z Prałatami, Panami, i Urzędnikami. § 3. Zezwolenie Szlachty najprzód wymagane pod względem nałożenia podatków. Piérwsze sejmiki Szlachty. Wzrost ich powagi. Posłowie na sejm. Piérwotnych obrad sejmowych inne znaczenie i moc. § 4. Sejm z Senatorów i Posłów złożony. Ustawa większą powagę sejmów na zawsze ustalająca. § 5. Powaga sejmów dzisiejszych czasów.

Z Szlachty, o któréj w poprzednim Rozdziale mówiliśmy, złożone są Sta- 1
ny, gdy jedni senatorskiéj godności dostąpili, a drudzy w swym stanie rycérskim pozostają. Wyżéj bowiem już okazałem, iż nie trzy, lecz dwa istotnie są Stany (3).

Król, jako głowa Rzpltéj, czasem jeden, czasem zaś obadwa Stany, 2
według okoliczności do swéj rady wzywa, aby sobie według ich zdania postąpił. W dawnych czasach z własnéj tylko powagi rządzili Królowie Polscy, radząc się starszyzny, którzy dziś Senatorami, a niegdyś *Prałatami* i *Baronami* się zwali. Nie wkładały atoli prawa żadnego na Króla naradzania się z niemi obowiązku, ani mu téż za ich zdaniem iść nakazywały; lecz przeciwnie, nie jedno mógł bez ich wiedzy nawet rozporządzić, a rady ich zasięgali jedynie dla dowiedzenia się, coby pożyteczniejszém było; zostawiając sobie zawsze moc ostatecznego rozstrzygnienia. Podobnie dziś w obcych Mocarstwach Królowie większą władzę mający, w rzeczach trudnych i ważnych zdania Radzców zasięgają, zachowując sobie ostateczne rozporządzenie. Kazimiérz W. w r. 1339 mając następcę swego wyznaczyć, radził się Panów; a gdy jedni Mazowieckich, drudzy zaś Opolskich na Szląsku Książąt polecali, Król sam Ludwika syna Karola Króla Węgierskiego, nad potomków Piasta przełożył (4). Tenże Kazimiérz w r. 1343 mimo oporu Biskupów, a za skłonieniem się Panów do woli Króla, pokój z Krzyżakami zawarł (5). Władysław Jagiełło mimo przeciwnego zdania Prałatów i Baro-

(1) *Konstyt. z r.* 1678. *p.* 36. *tyt.* Deklaracya o nowéj Szlachcie.
(2) *Tyt.* Restytucya. *p.* 421. *i nast.*
(3) *Księga II. Rozdz. I.* §. 3.
(4) Długosz, *IX.* 1055.
(5) Długosz, *IX.* 1066. 1067.

nów, oddał Podole prawem lennem Spytkowi z Melsztyna Wojewodzie Krakowskiemu (1); a w roku 1411, bez ich wiedzy pokój z Cesarzem Zygmuntem zawarł (2). Kiedy względem przyjęcia Korony Czeskiéj, Kazimiérzowi bratu Władysława Jagiellończyka ofiarowanéj, podzieliły się zdania Panów, Król ten poszedł za mniemaniem tych, którzy za przyjęciem obstawali (3). Z tego wszystkiego widać, iż zdania wszystkie, lub większéj części Panów, bynajmniéj Króla nie wiązały tak, aby przeciwnego nic nie mógł stanowić. Toż samo tyczé się i niższych po Województwach i Ziemiach dostojników i urzędników, *(Dignitarii et Officiales)*, o których udziale w radach Panów, i Kroniki i nadania świadczą (4).

3 Szlachta Stan drugi stanowiąca, najprzód przez Władysława Jagiellę w r. 1404 zwołaną została, aby na podatek mający służyć do wykupienia Ziemi Dobrzyńskiéj, zezwoliła; gdyż Król po zawarowanéj przez Ludwika wolności od podatków, nie mógł go własną powagą nakazać. Wtedy-to po raz piérwszy zjawiły się sejmiki Szlachty, a na sejmie Korczyńskim za zgodą Prałatów, Baronów i Rycérstwa, uchwalono podatek, tak jednak, iż ta dobrowolna ofiara prawom Szlachty uwłaczać, i nadal jako należytość uważaną być nie miała (5). Z tąd nastał zwyczaj, iż szafowanie groszem publicznym, nie bez wiedzy i zdania Szlachty następować było powinno. Wzrosła tém bardziéj potęga Szlachty, gdy Kazimiérz Jagiellończyk w r. 1454 zawarował, iż ani nowéj ustawy wnosić, ani wyprawy wojennéj nakazywać nie będzie, jak tylko za radą Szlachty w pojedynczych Ziem sejmikach zgromadzonéj (6). Tenże Kazimiérz gdy od osobnych w Wielkiéj i Małéj Polsce zgromadzeń Szlachty, w r. 1468 podatku się domagał, odebrał odpowiédź, iż takowy tylko na wspólnym obudwu Ziem tych sejmie, przez Szlachtę uchwalonym być może. Wnet więc ze wszystkich Ziem pojedynczych na sejm Piotrkowski po dwóch wysłano Posłów, którzy nowy wyznaczyli podatek (7). Odtąd, jak to już inni spostrzegli (8), Szlachta przez swych Posłów, na wszystkie sejmy zawsze uczęszczać poczęła, i nie tylko w przedmiocie podatków, lecz téż i we wszystkich innych sprawach, zdanie jéj potrzebném się stało, tak iż bez

---

(1) Długosz, *X.* 150.
(2) Długosz, *XI.* 319.
(3) Długosz, *XII.* 700. 701.
(4) Długosz, *IX.* 1081. 1106. *XIII.* 30. Łaski, *Statut. f.* 49. §. 2. *f.* 52. §. 2.
(5) Długosz, *X.* 180. Biélski, *Kronika p.* 286.
(6) Łaski, *Statut. f.* 95. §. 2. *tyt.* De bello et constitutionibus.
(7) Długosz, *XIII.* 431. Kromer, *Histor. XXVII.* 399. 400. Biélski, *Kronika p.* 447.
(8) Kromer i Biélski, *l. c.*

jéj zezwolenia nic ustanowioném być nie mogło. Jeśli więc przed Władysławem Jagiełłą Szlachta niekiedy do rady użytą była, lub też za panowania jego i po nim, w innym jakim, nie zaś podatkowym przedmiocie, zdania ich zasięgano, tedy nie należy sądzić, jakoby Posłowie w imieniu tych którzy ich wysłali, mieli moc stanowienia czegoś, gdyż będąc użytemi do objawienia własnego tylko zdania, przy Królu całkowicie moc orzekania zostawała. W roku 1454 ofiarowały Prusy w Krakowie Kazimiérzowi Jagiellończykowi swoje poddanie. Wnet Król Senatorów i Szlachtę, których Długosz dziejopis ówczesny *młodszemi* nazywa, do rady przywołał. Trzy były ich zdania; jedni bowiem za przyjęciem ofiary, drudzy za odmówieniem, inni znów za odwłoką aż do przyszłego sejmu obstawali. Lecz gdy Posłowie Pruscy nie chcieli dłużéj czekać, Król bez wszelkiéj odwłoki prowincyi téj poddanie przyjął (1). Pamiętny ten przykład naucza, jakim sposobem Królowie w tym nawet wieku, rady Szlachty zasięgali, gdy nie chodziło o podatki. Radził się Kazimiérz Jagiellończyk Senatorów i Szlachty tych, którzy właśnie w tenczas z innych jakich-bądź powodów w Krakowie bawili, nie zaś umyślnie w tym celu z Województw przywołanych. Ani też Szlachta nie byli słuchanemi jako Posłowie imieniem braci swych wysłani, lecz o własne ich pytano się zdanie. Gdy się zaś w mniemaniach swych różnili, przeważało zdanie, do którego się Król przychylił: ważne wszakże sprawy bez sejmu się odbywały, a różniący się w zdaniach, skłaniali się do woli Króla.

Jan Albert syn i następca Kazimiérza Jagiellończyka ogłasza w r. 1496, 4
iż sejm ze wszystkiemi Prałatami, Baronami, i Posłami Ziemskiemi Szlachty odprawił (2). Gdy później Alexander toż samo czynił, wprowadzono zarazem pod jego panowaniem w r. 1505 ustawę nakazującą, aby na przyszłość nigdy nic nowego, bez powszechnéj zgody Radzców i Posłów Ziemskich, stanowioném nie było (3). Odtąd ciągły zwyczaj téj odpowiada ustawie, gdyż nic nowego uchwalać nie można bez sejmu, który się w przytomności Senatorów i Posłów Szlachty odbywa.

Tym sposobem władza która dawniéj przy samym Królu była, z Senatem 5
i Szlachtą podzieloną została, a ci co niegdyś byli Radzcami i obywatelami, w Stany się przemienili, do których wraz z Królem piecza nad Rzpltą należy, i które mają prawo oprzéć się woli Króla. Nie zaniedbały też Stany powagi swojéj ustalać i rozszérzać, gdy ku temu szczególniéj bezkrólewia posłużyły. Stało się więc tym sposobem, iż władza królewska z wolna do tych granic zcieśnioną została, w jakich ją dziś widzimy.

---

(1) Długosz, *XIII. p.* 131. 132.
(2) Łaski, *Statut. f.* 96. §. 2.
(3) Łaski, *Statut. f.* 115. §. 2.

ROZDZIAŁ IV.

O Senacie.

§ 1. *Kto jest Senatorem.* § 2. *Senatorstwa jak dostąpić można, i pod jakiemi warunkami.* § 3. *O przysiędze Senatorów i Ministrów Senatorskiego Stanu.* § 4. *Senator nowy, lub przesadzony na wyższe krzesło, Królowi dzięki składa.* § 5. *Liczby Senatorów powiększenie. Liczba ich dzisiejsza.* § 6. *Ci tylko Senatorowie doradzcami Króla. Cudzoziemscy nie dopuszczeni pod karą. O Senatorach Rezydentach, i przy Sądach Relacyjnych.* § 7. *Powaga Senatorów w sprawach publicznych, w oporze sejmowym i w Sądach Relacyjnych.* § 8. *O wyjeździe za granicę Senatorów.* § 9. *O ich tytule, i dochodach.* § 10. *O Senacie Pruskim.*

1 Senat składa się z tych, których dawniéj Prałatami i Baronami zwano, a którzy późniéj Senatorów czyli Radzców Państwa imie przybrali. W liczbie tych są Arcybiskupi, Biskupi, Wojewodowie, Kasztelanowie i pierwsi Ministrowie, którzy dla tego Ministrami Senatorskiego Stanu są nazywani. Do wszystkich zaś tych godności, dostojność senatorska tak jest przywiąza-
2 na, iż razem z niemi tylko udzielaną bywa. — Król więc zarazem i senatorską godność nadaje, kiedy Biskupów, Wojewodów, Kasztelanów i rzeczonych Ministrów mianuje, tak iż to samo do Senatorów się odnosi, co się wyżéj o dostojeństwach wspomniało (1), iż mają się dostawać Szlachcie rodowitéj, Possessyonatom, równe prawa z resztą obywatelstwa mającym, a przy tém powagą zasług, wieku i zdolności znamienitym. Prócz tego Zygmunt August w r. 1550, godności senatorskiéj wyraźnie odmówił wszystkim, którzyby Szlachtą duchownego lub świeckiego stanu nie byli (2). Wyżéj już wspomnieliśmy, iż Konfederacya z r. 1733, po Senatorach religii Rzymsko-katolickiéj wymaga (3).

3 Nowi Senatorowie Królowi i Rzpltéj przysięgą się z-obowiązują, iż w radzie będą wiernemi, a w sądzie sprawiedliwemi; iż powierzonych sobie tajemnic, z Króla i Rzpltéj krzywdą, nikomu nie wyjawią; iż o dobro Króla i kraju staranni, wszelkie klęski od nich odwracać będą, i przeszkadzać aby się nie wydarzyły: wszystko to na Boga i Ś. Ewangelię lub Krzyż Ś. zaprzysięgają. Rota ta za panowania Alexandra do Statutów przez Łaskiego dołączoną była (4), a w r. 1588 dodano do niéj słowa, względem sprawiedliwości w sądzeniu (5). W przytomności Króla odczytuje ze Statutów Herburta rotę przysię-

---

(1) *Księga II. Rozdz. XI.* §. 5.
(2) *Volum. Constit. p.* 7. §. Iż Stan Rycérski.
(3) *Księga II. Rozdz. XI.* §. 12.
(4) *Statut. f.* 161. §. 2.
(5) *Volum. Constit. p.* 469. *tyt.* O poprawie przysięgi. Janiszowski, *Statut. p.* 269.

gi łacińską, jeden z Kanclérzy, a mianowicie Kanclérz Koronny przy przyjmowaniu Senatora z Polski, a Litewski przy przyjmowaniu Litwina. Odkąd bowiem Litwini wraz z Polakami jeden Senat stanowią, rota przysięgi dla Senatorów obojga narodów wspólną być poczęła (1). Powiedzieliśmy już wyżéj, iż Senator nowy, który za życia Króla nie wykonał przysięgi, w czasie bezkrólewia ma ją wykonać, jeśli w Senacie miéjsce swe chce zająć (2); a wtedy nie Królowi, lecz Rzpltéj saméj wierność swą z-obowięzuje. Dla wszystkich Senatorów jednaka jest przysięga; sami tylko Ministrowie Senatorscy w inne przysięgają roty, stósownie do każdego z nich urzędu, które niżéj gdy będzie rzecz o Ministrach, przytoczymy.

Nowy Senator, po wykonaniu dopiéro przysięgi, w Senacie zasiada; a gdy 4
po raz piérwszy na sejmie lub téż w radzie Senatu z porządku ma mówić, powstawszy składa Królowi dzięki, wznosząc jego pochwałę; po czém, przy wszystkich stojących Senatorach, do tronu przystąpiwszy, Miłościwego Króla rękę całuje. Następnie na miéjsce swe wróciwszy, siedzący rzecz przekłada. Podobne dziękczynienie i uszanowanie Króla następuje zawsze, gdy który Senator bądź wyższy, bądź korzystniéjszy stopień otrzyma.

Liczba Senatorów nie zawsze taż sama bywa, lecz dawniéj mniéjsza, 5
zwiększyła się późniéj przez przyjęcie do wspólnéj rady, przyłączonych do Polski prowincyj. Najprzód w roku 1529 Panowie Mazowieccy do Senatu przystąpili (3). Za Zygmunta Augusta przyjęto jeszcze Kasztelana Oświecimskiego, i starszyznę z Podola, Wołynia, Kijowa, i całéj Litwy (4): dostąpili téż zaszczytu tego Biskupi, Wojewodowie i Kasztelanowie Pruscy (5), a w r. 1569 spisano na sejmie Lubelskim Senatorów listę, w któréj każdemu właściwe miéjsce przepisaném było (6). Król Stefan urządzając Inflanty, jednego Biskupa i trzech Prezydentów, z równą jak Wojewodów Pruskich władzą ustanowił (7), których Zygmunt III w roku 1598 Wojewodami nazwał, i miéjsce im w Senacie, po Wojewodach Polskich i Litewskish przeznaczył, dodając trzech Kasztelanów jeszcze, którzy w Senacie po innych Kasztelanach zasiadać mieli (8). Wprzód już w roku 1593 postanowiono, aby

(1) *Volum. Constit. p.* 175. §. Przysięgi.
(2) *Księga II. Rozdz. III.* §. 18.
(3) Bielski, *Kronika p.* 560.
(4) *Volum. Constit. p.* 63. §. Naprzód; *p.* 152. §. A Konsyliarze; *p.* 160. §. To téż za prośbą; *p.* 167. To téż za prośbą; *p.* 174. §. Sejmy i rady; *p.* 179. §. Miéjsca.
(5) Lengnich, *Histor. Prus. T. II. p.* 395. *w Dokum. p.* 194.
(6) *Porządek Rady Koronnéj, Volum. Constit. p.* 180.
(7) Januszowski, *Statut. p.* 997. §. 4. 5. *Konstytucyj nowe wydanie, T. II. p.* 1040.
(8) *Volum. Constit. p.* 709. *tyt.* Ordynacya.

Biskup Wendeński po Kamienieckim Biskupie miéjsce zajmował (1). Wszakże późniéj ważna co do Senatorów téj prowincyi zaszła zmiana, gdy na mocy pokoju Oliwskiego, prócz maléj części, całe Inflanty za Dźwiną Szwedom ustąpione były. Zachowali w prawdzie będący jeszcze w ówczas Wojewodowie i Kasztelanowie swój tytuł (2), lecz po nich, miasto trzech, jeden tylko Wojewoda i jeden Kasztelan Inflantski był w r. 1677 mianowany, a Biskup przedtém Wendeński, teraz również Inflantskim zwać się począł (3). Za panowania Władysława IV, liczbę Senatorów powiększyli Biskup Smoleński, i Wojewoda, tudzież Kasztelan Czernichowscy (4). W traktacie Hadziackim w r. 1658 przyrzeczono Kozakom, iż Metropolita Kijowski i pięciu Biskupów wyznania greckiego, do Senatu przyjętemi będą (5); lecz gdy Kozacy znów kroki nieprzyjacielskie rozpoczęli, a tak traktat udaremnili, przeto Biskupi Greccy godności senatorskiéj nie otrzymali. Jest więc dzisiaj Senatorów sto cztérdziestu i sześciu, między któremi Arcybiskupów dwóch, Biskupów piętnastu, Wojewodów trzydziestu i siedmiu (do których trzéj Kasztelanowie i Starosta Żmudzki, jako równéj godności, są doliczonemi), Kasztelanów ośmdziesięciu i dwóch, i w reszcie Ministrów dziesięciu się znajduje. O wszystkich z osobna w następujących Rozdziałach rzecz będzie.

6 Oprócz tych Senatorów, żaden inny do rady królewskiéj w rzeczach publicznych (6) należeć nie może, i wyraźnie usuwają w tém ustawy cudzoziemców (7), którym Exorbitancye z r. 1669 karami kryminalnemi zagrażają, gdyby się w nie mięszać chcieli (8.) Senatorowie naradzają się albo na sejmie, albo mimo sejmu. W tym drugim razie, Król albo rady niektórych tylko Senatorów zasięga, albo wszystkich; z niektóremi naradza się mianowicie w swych posiedzeniach z Senatorami Rezydentami; ze wszystkiemi zaś, bądź zaraz po odbytym sejmie, bądź też po umyślném do rady przyzwaniu. O naradach tych Senatu niżéj powiémy. Co do Senatorów Rezy-

---

(1) *Volum. Constit. p.* 647. *tyt.* Miéjsce.
(2) *Pokój Oliwski z r.* 1660. *Art. IV.* §. 1. 3. *Konstyt. z r.* 1661. *p.* 45.
(3) *Konstyt. z r.* 1677. *p.* 26. *tyt.* Ordynacya.
(4) *Konstyt. z r.* 1638. *p.* 30. *tyt.* Smoleńskie Biskupstwo. *Konstyt. z r.* 1633. *p.* 33. *tyt.* Ordynacya. *Konstyt. z r.* 1635. *p.* 17. *tyt.* Ordynacya. *Konstyt. z r.* 1641. *p.* 14. *tyt.* Kasztelania.
(5) *Konstyt. z r.* 1659. *p.* 52. §. A że w spólnéj.
(6) *Volum. Constit. p.* 253. §. A w sprawach.
(7) *Volum. Constit. p.* 831. *tyt.* O cudzoziemcach. *Konstyt. z r.* 1717. *p.* 7. §. Krom tego. Pacta conventa *Zygmunta III.* §. Recipiunt etiam. Pacta conventa *Władysława IV, Jana Kazimierza, Augusta II i Augusta III.* §. Cudzoziemców wszelakiéj.
(8) *Exorbitancye. tyt.* O liczbie cudzoziemców.

dentów, już w r. 1453 ustanowiono, aby ich cztérech zawsze przy Królu było, bez których zezwolenia nic ważniéjszego przedsiębrać nie miał, i za których zprzeciwieniem się wszystko unieważnioném być miało (1): lecz postanowienie to nie utrzymało się w zwyczaju. W roku dopiéro 1573 zaprowadzono ustawę, która się w mocy utrzymała, jak to wyżéj wyłożyłem (2). Z tąd więc ciągle na dworze Króla, w granicach Państwa bawiącego, oprócz Ministrów, mają być przytomni, jeden Arcybiskup lub Biskup, jeden Wojewoda, i dwóch Kasztelanów, pod karą nawet na nieobecnych przepisaną, która przez *Traktat Warszawski* z r. 1716, i z następnego roku Konstytucyę zatwierdzoną została (3). O radzie tych Senatorów Rezydentów, podobnież wyżéj już mówiłem (4). Zasiadają téż w radzie Króla Senatorowie, gdy ten Sądy Relacyjne odbywa; i z tego-to powodu w swéj przysiędze sprawiedliwość w sądzeniu warują.

W powyższym już Rozdziale, w §fie 4tym przytoczona ustawa Alexandra Króla oznacza, iż do ustanowień wszelkich, potrzebną jest zgoda Senatorów. Wszakże wszystkich zgoda jest potrzebną, jeżeli na sejmie radzą. Jak bowiem pojedynczy Posłowie Ziemscy prawo sprzeciwienia się mają, tak również go i Senatorom przyznać można, gdyż inaczéj powaga ich mniéjszą by była od władzy Posłów. Tym sposobem użył prawa swego Wojewoda Poznański Breza, gdy za Jana III, słowami: „*wstrzymuję czynność*", (sisto activitatem) narady przerwał (5). Że zaś żaden sejm przez Senatora zerwanym nie został, nie inna była przyczyna, jak aby uniknąć nienawiści, która zwykle czynowi temu towarzyszy. Łatwo zaś Senator, jako prawie każdy w Izbie Poselskiéj ma swoich przyjacioł, przez nich może dokazać tego, czego sam z obawy nienawiści podjąć nie chce. O za-sejmowych radach Senatu, Artykuły Henrykowskie przepisują, iż Król ma się starać, aby w razie niezgody Senatorów, wszyscy do jednego przychylili się zdania, i że w razie przeciwnym, zdanie to ma być przyjętém, które z prawami i zwyczajami, stósownie do ustaw każdéj Ziemi i do dobra Rzpltéj, jest najbardziéj zgodne (6). Ze strony Zygmunta III Króla, niegdyś utrzymywano, iż uchwała Senatu nie wprzód miała być spisaną, aż póki zdania przeciwne pogodzonemi nie będą (7). Stanowienie według większości głosów, zwyczaj wprowadził, który

7

(1) Długosz, *XIII.* 115.
(2) *Zob. Księgę II. Rozdz. XII.* §. 11.
(3) *Konstyt. z r.* 1717. *p.* 12. §. Dadzą; *p.* 66. *tyt.* Reassumtio.
(4) *Zob. w Księdze II. Rozdz. XII.* §. 13.
(5) Załuski, *Epist. T. I. Part. II. p.* 1169.
(6) *Volum. Constit. p.* 254. §. Często się.
(7) Łubieński, *Op. posth. p.* 52.

przez *Traktat Warszawski* z r. 1716 i Konstytucyę z następnego roku zatwierdzony został (1). Według téj także większości zdań, wyroki w Sądach Relacyjnych zapadają (2).

8 Aby Król rady Senatorów pozbawionym nie był, przeto powinni ciągle w Państwie zostawać, ani też za granicę jego oddalać się mogą, bez uzyskania publicznego zezwolenia na sejmie. Znajdują się też przykłady tego w Konstytucyach, jakie najświeższe Konfederacya generalna z roku 1733, i Konstytucya z roku 1736 wykazują (3). Niekiedy jednak i bez zezwolenia takiego za granicę się udają, a ustawy dozwalające Królowi na pewien czas w Saxonii bawić, i Senatorom także, tudzież mniéjszym urzędnikom, bez upraszania Stanów tamże oddalać się pozwalają (4).

9 Wszystkim Senatorom służy tytuł *Jaśnie Wielmożnych* (Excellentia), wyjąwszy tych, którzy jako Książęta tytuł *Jaśnie Oświeconych* (Celsitudo) mają; wszyscy zaś zarówno jako Senatorowie żadnych nie mają przychodów, lecz świetność swoją z innych urzędów i dóbr królewskich, lub też z własnych majątków i Biskupstw utrzymują.

10 Oprócz Senatu Państwa, jest jeszcze Senat Pruski, który się z prowincyi téj Biskupów, Wojewodów, Kasztelanów, Podkomorzych, i miast większych Torunia, Elbląga, i Gdańska składa, a z których, jako się w §fie 5tym rzekło, Biskupi, Wojewodowie, i Kasztelanowie w r. 1569 do Senatu Państwa przyjęci, nie tylko wraz z innemi Senatorami, Królowi i Rzpltéj, ale też osobno prowincyi swéj na Generale przysięgę wykonywają. Podkomorzowie i miasta większe, do Senatu Państwa wcale przystępu nie mają; lecz Podkomorzowie na sejm wysłani, w Izbie Poselskiéj zasiadają, miasta zaś we własnéj tylko prowincyi, na zgromadzeniach Generału do obrad wchodzą. Tyle nawiasem o Senacie Pruskim: obszérniéj podałem rzecz tę w wykładzie, który w Tomie szóstym mojéj Historyi Pruskiéj umieściłem.

---

(1) *Konstyt. z r.* 1717. *p.* 12. §. Dadzą; *p.* 66. *tyt.* Reassumptio.
(2) Pacta conventa *Michała i Augusta II.* §. Na Sądach sejmowych. Pacta conventa *Augusta III.* §. Sądów Relacyjnych.
(3) *Konfoder. gener. z r.* 1733. §. Subveniendo. *Konstyt. z r.* 1736. *p.* 106. *tyt.* Odjazd, *i tyt.* Pozwolenie; *p.* 112. *tyt.* Pozwolenie. Hartknoch, *de Repub. Pol. L. II. C. III.* §. 20.
(4) *Konstyt. z r.* 1703. *p.* 19. *tyt.* Pozwolenie. *Konstyt. z r.* 1717. *p.* 10. *tyt.* Niemniéj.

ROZDZIAŁ V.

O Arcybiskupach i Biskupach.

§ 1. *Piérwsi Senatorowie duchowni.* § 2. *Początki Biskupstw w Polsce.* § 3. *Wpływ ich dawny w Radzie Królewskiéj.* § 4. *O wstępowaniu do Senatu Biskupów nowych i przeniesionych. Biskupstwa pojedynczo obsadzane. O dochodach biskupich przy zmianie Biskupstw. Częste zmiany, nie ograniczone prawem.* § 5. *O niedopuszczaniu Biskupów do Opactw; i wyiątki od tego.* § 6. *Połączanie godności Kanclérza Państwa z bogatszemi Biskupstwami, zabronione prawem. Przykłady różne i wyjątki.* § 7. *O Koadjutorach biskupich, o ich mianowaniu, i zwykłém na Biskupstwo następstwie.* § 8. *O Suffraganach, i Biskupach* in partibus. § 9. *O miéjscu Biskupa w Senacie. Ich spory o piérwszeństwo w miéjscu.* § 10. *Arcybiskupów i Biskupów tytuł i oznaki.* § 11. *Ich liczba i porządek.* § 12. *O początku Arcybiskupstwa Gnieznieńskiego.* § 13. *Odkąd Arcybiskup Gnieznieński jest Prymasem.* § 14. *Odkąd tak zwanym* Legatus natus *Papiéskim. O Internuncyuszach.* § 15. *Arcybiskup Gnieznieński piérwszym Książęciem od dawna nazywany. Spór o ten tytuł z Elektorem Brandeburskim.* § 16. *Arcybiskup Gnieznieński w bezkrólewiu jest Namiestnikiem Króla. Wynagradzany od nowego Króla.* § 17. *Jest nadto zawsze Kanonikiem Płockim; a siedliskiem jego Łowicz.* § 18. *Ma z dawna przywiléj bicia monet, i polowaniu w dobrach swych. Swobody mieszkańców dóbr jego, udzielone im z dawna przez Panujących.* § 19. *Dawniéj nowych Biskupów zatwierdzał. Wyświęca ich zaś sam, lub téż inny Biskup. Władza jego jako Metropolity i Prymasa.* § 20. *Czynność jego w czasie nieobecności Króla. Bez wiedzy Króla nic stanowić nie może. Przykłady przeciwne. O przydłuższéj Króla za granicą zabawie.* § 21. *O prawie Arcybiskupa upominania Króla ze wszelką czcią należną, i to w imieniu Senatu.* § 22. *O piérwszém Arcybiskupa miéjscu w Senacie. Spory o piérwszeństwo z Kardynałami. Podpis Arcybiskupa na aktach publicznych.* § 23. *O piérwszeństwie w miéjscu między nim a Kardynałem. Różne przykłady. O odwiedzinach Arcybiskupa.* § 24. *Wjazd Arcybiskupa do miasta gdzie sejm się ma odbyć. Powitanie Króla.* § 25. *Dawny statut względem wyrzekania słów ochydnych w przytomności jego, i dobycia oręża.* § 26. *O Marszałku jego.* § 27. *Krucyfer. Świetność dworu jego. Pałac w Warszawie.* § 28. *Tytuł od zagranicznych mocarstw mu dawany.* § 29. *O Arcybiskupie Lwowskim.* § 30. *Spór o miéjsce przy koronacyi Króla, między Arcybiskupem Lwowskim a Biskupem Krakowskim.* § 31. *O początkach Biskupstwa Krakowskiego.* § 32. *Czy Biskupstwo to, było kiedy Arcybiskupstwem. Piérwszeństwo jego przed innemi Biskupstwami.* § 33. *Biskup Krakowski zarazem Książe Siewierski. Biskupstwo to najbogatsze. Zamiary zmniéjszenia dochodów, i podziału Biskupstwa.* § 34. *Biskup Krakowski Kanclérzem Uniwersytetu.* § 36. *Udział Biskupów Krakowskich w obrzędach pogrzebowych, w ogłaszaniu i koronowaniu Królów.* § 36. *Ich miéjsce w Senacie. Wielu z nich było Kardynałami. O Ś. Stanisławie.* § 38. *Biskup Kujawski dawniéj Kruświckim zwany; późniéj téż Inowrocławskim, i Pomorskim. Do jego Dyecezyi Gdańsk należy.* § 38. *Początki tego Biskupstwa.* § 39. *Biskup Kujawski w bezkrólewiach zastępuje Prymasa, a w Senacie obok niego zasiada.* § 40. *Alternatywa piérwszeństwa między Biskupem Poznańskim a Wileńskim. Początki Biskupstwa Poznańskiego.* § 41. *Przywileje od dawnych Książąt Biskupom tym*

udzielone. Urojone tytuły Witwickiego. § 42. *Warszawa do Dyecezyi Poznańskiego Biskupa należy. Udział jego w Elekcyach.* § 53. *Biskupstwo Wileńskie od Władysława Jagiełły utworzone. Urojone tytuły Biskupów.* § 44. *Początki Biskupstwa Płockiego dawniéj Mazowieckim zwanego. Biskup w Powiecie Pułtuskim ma najwyższą Panującego władzę. Proboszcz Płocki Książęciem Sieluńskim zwany.* § 46. *O alternatywie piérwszeństwa w Senacie Biskupów Warmijskiego i Łuckiego. Początki Biskupstwa Warmijskiego i następne koleje. Niezawisłość jego od Metropolity Gnieznieńskiego, nawet w Synodach. Nowe oznaki Biskupom Warmijskim dozwolone.* § 47. *Biskup Warmijski dla czego tytuł Sambińskiego przybiéra. Zwiérzchność jego nad Proboszczem Królewieckim, i innemi duchownemi katolickiemi. Spory o tytuł Biskupa Sambińskiego.* § 47. *Biskup Warmijski Księciem Państwa Rzymskiego. Tytuł* Jaśnie Oświeconych. *Przywileje Biskupa Warmijskiego.* § 48. *Biskup ten Senatorem i Prezydentem w Prusach. Ma być Prusakiem. Przysięga prowincyi.* § 49. *Przepisy względem wyboru Biskupa Warmijskiego.* § 50. *Dochody jego. Jego władza cywilna nawet nad Szlachtą. Elbląg w jego Dyecezyi.* § 51. *Początki Biskupstwa Łuckiego, dawniéj Włodzimirskiego. Z kąd Brzeskiém zwane. Biskupstwo Przemyskie. Który był piérwszy Biskup Żmudzki. Czasem Miednickim zwany.* § 52. *Biskupstwo Chełmińskie niegdyś Pruskiém zwane. O jego zwiérzchnictwie. Późniéj podlega Arcybiskupowi Rygskiemu; a w reszcie Gnieznieńskiemu.* § 53. *Biskup Chełmiński Pomezańskim zwany. Staranie o uzyskanie dochodów z Prus Brandeburskich. Spór o tytuł Pomezańskiego Biskupa.* § 54. *Biskup ten Senatorem Pruskim. Ma być Prusakiem. Przysięga prowincyi. Prelatury i Kanonie ma Prusakom dawać.* § 55. *Dochody Biskupstwa tego. Bogactwa* Kuczborskiego. § 56. *Biskupstwo Chełmskie i Kijowskie.* § 57. *Biskupstwo Kamienieckie. Biskup Inflantski zwany Pilteńskim.* § 58. *O Biskupstwie Smoleńskiém.*

1 Piérwszemi w Senacie są Arcybiskupi i Biskupi, a tym jako dla stróżów panującéj wiary, ten zaszczyt przyznano, iż ich nad świeckich Senatorów wywyższono, którzy im w tém dobrowolnie ustąpili. Z tąd niektórzy tytuł
2 *przedniéjszych* Senatorów im przyznają (1). — Biskupi ci w wieku dziesiątym wraz z religią chrześciańską w Polsce się zjawili: a Długosz powiada (2), iż Mieczysław piérwszy Chrześciański w Polsce Panujący, dwa Arcybiskupstwa i siedm Biskupstw ustanowił. Przeciwnie Kadłubek dawniéjszy od Długosza pisarz, zaprowadzenie Arcybiskupstw i Biskupstw, Bolesławowi synowi Mieczysława przypisuje (3). Bogufał i Anonim Archidyakon Gnieznieński, obadwaj od Długosza starsi, o jedném Biskupstwie w Polsce za czasów Mieczysława wspominają, do których według Bogufała, Bolesław kilka innych miał dodać (4). Od wszystkich tych wcześniéjszy pisarz Dyt-

(1) Łubieński, *Op. posth. p.* 289. Załuski, *Epist. T. I. P. II. p.* 948. 949.
(2) Długosz, *II.* 91.
(4) *Lib. II. Ep.* 11. *w T. II.* Długosza, *p.* 643.
(4) Sommersberg, *Script. rer. Siles. T. II. p.* 24. 25. 81.

mar Biskup Merzeburski, Niemiec w prawdzie, lecz w wieku dziesiątym i jedénastym piszący, a zatém szczególniéjszą mający powagę, twierdzi, iż za Mieczysława jedno tylko było Poznańskie Biskupstwo, do którego atoli za Bolesława kilka innych przybyło (1).

Powołanie Biskupów nie tylko do rzeczy tyczących się wiary, ale téż 3
i do spraw Rzpltéj się odnosiło. Nie łatwo jednak temu uwierzyć można, co twierdzi Łubieński (2), iż Biskupi w piérwotnych czasach sami tylko do rady Panujących wpływali; wszędzie albowiem w dziejach o Prałatach i Baronach razem czytamy, ilekroć nam te o naradach Biskupów wspominają. Nie można atoli zaprzeczyć, iż daleko większą była Biskupów niż świeckich Panów powaga, częścią dla świętobliwości ich urzędu, częścią dla nauk, któremi na owe czasy wielce nad świeckich celowali.

Powiedzieliśmy już wyżéj, iż Biskupi nie tak jak dawniéj obiéranemi, lecz 4
od Króla mianowani, a od Papiéża potwierdzani bywają (3). Po zatwierdzeniu dopiéro Papiéskiém wstępują do Senatu; a nawet i wtedy, gdy z jednego Biskupstwa na drugie się przenoszą, nie wprzód na nowe miéjsce zasiędą, aż póki rzeczonego zatwierdzenia nie uzyskają. Nie może zaś Król dwóch albo więcéj Biskupstw jednemu udzielać, tak iż jeśli któremu Biskupowi nowe się dostanie Biskupstwo, tedy po zatwierdzeniu Papiéża, piérwsze złożyć powinien. Zatrzymali w prawdzie Biskupstwo Krakowskie Fryderyk syn Kazimiérza Jagiellończyka, i Piotr Gamrat, chociaż Arcybiskupami Gnieznieńskiemi zostali (4), lecz przykłady te w zwyczaj nie poszły; a Gamrat, przeciw któremu nie mało jest zarzutów, i w tém także jest ganionym (5): jakóż, gdyby nie przychylność sławnéj owéj Królowéj Bony, nie tylko nigdy połączenia Arcybiskupstwa Gnieznieńskiego nie byłby dostąpił, ale nawet Krakowskim Biskupem zostać by był nie mógł (6). Karol Ferdynand Zygmunta III syn, został się przy Biskupstwie Wrocławskiém, chociaż Biskupstwo Płockie otrzymał; lecz to łatwo stać się mogło dla tego, iż Biskupstwo Wrocławskie, nie Polskiém lecz Szląskiém jest. Dawniéjszy jest przykład Mikołaja Kurowskiego, który przy Arcybiskupstwie Gnieznieńskiém, przez dwa lata Biskupstwo Kujawskie zachował, i z niego dochody

---

(1) Leibnitz, *Script. rer. Brunsv. T. I. p.* 357. Lengnich, Dissertatio de innitiis religionis Christianae in Polonia. §. 2. 10. 11.
(2) *Op. posth. p.* 289.
(3) *Zob. w Księdze II. Rozdz. XI.* §. 14. 15. 16.
(4) Bielski, *Kronika. p.* 481. 582.
(5) Łubieński, *Op. posth. p.* 266. *Życie* Piotra Kmity *w* Długosza *T. II. p.* 1617.
(6) *Życie* Piotra Kmity, *l. c.*

pobiérał (1). Ci, którzy na nowe Biskupstwa są mianowani, używają przychodów z dawnego, dopóki ich Papiéż na nowém nie zatwierdzi: przychody jednak z nowego Biskupstwa podczas jego wakowania, zachowują się dla niego, i odbiéra je dopiéro po objęciu nowego Biskupstwa; tak iż rzeczą korzystną jest, gdy się zatwierdzenie Papiéża opóźni. Nie rzadko zaś następują te zmiany Biskupstwa, a mianowicie niższych na wyższe, lub mniéj zamożnych na bogate. Niekiedy też z wyższego lub bogatszego na podrzędniéjsze zstępują, ażeby przy tém urząd Kanclérza piastować, jak to zaraz obaczymy. Nie należy tego pominąć, iż gdy Król Dąbskiego w roku 1699 Biskupem Krakowskim mianował, Kanclérz wzbraniał się na dyplomie pieczęci położyć, z przyczyny, iż Dąbski piąty raz już Biskupstwo zamiéniał; jednakże ustawa Państwa bynajmniéj tego nie oznacza, ile razy takowe zmiany następować mogą.

Wszakże Biskupi prócz tego, że pojedyncze tylko Biskupstwa posiadać mogą, wzbronione sobie mają ustawą z r. 1607, połączanie do nich Opactw i Probostw (1), nawet tych które się w ich Dyecezyi znajdują. Złagodziła przecież ten zakaz ustawa z r. 1633, dozwalając, z powodu wielkich strat w czasie wojny poniesionych, udzielić Biskupom niektórym pojedynczych Opactw i Probostw, a mianowicie Arcybiskupowi Lwowskiemu, Biskupowi Przemyskiemu, Żmudzkiemu, Chełmskiemu, Kujawskiemu, Kamienieckiemu, i Inflantskiemu (2); Biskupowi zaś Chełmińskiemu Probostwo Miechowskie ofiarowano (3). Toż późniéj i inni uzyskali Biskupi, i po jedném, albo i więcéj Opactwie lub Probostwie otrzymali (4). W naszych czasach Arcybiskup Gnieznieński Potocki, Opactwo Tynieckie, a Biskup Chełmiński Szaniawski, Opactwo Wąchockie posiadał: Łuckiemu zaś Biskupowi, zarazem Kanclérzem Koronnym będącemu, w r. 1736 publiczną przyrzeczono ustawą (5), iż dla uszczuplonych jego dochodów, mają mu być dane Opactwa lub Probostwa, któreby najpiérwéj zawakowały; jakoż zostawszy Biskupem Chełmińskim, Czerwskie i Paradyskie Opactwa trzyma. Z tąd się pokazuje, iż i Biskupom mogą być udzielane Opactwa, Probostwa, i inne kościelne dobra, aby stósownie do swéj godności, mieli czém koszta pokrywać.

---

(1) Długosz, *X.* 172. Bielski, *p.* 285.
(1) *Volum. Constit. p.* 837. *tyt.* O dygnitarstwach.
(2) *Konstyt. z r.* 1633. *p.* 28. *tyt.* Incompatibilia.
(3) *Konstyt. z r.* 1633. *p.* 20. *tyt.* Konsens na Probostwo.
(4) *Konstyt. z r.* 1649. *p.* 7. *tyt.* Konsens. *Konstyt. z r.* 1658. *tyt.* Opactwo. *Konstyt. z r.* 1667. *p.* 13. *tyt.* Opatrzenie.
(5) *Konstyt. z r.* 1736. *p.* 102. *tyt.* Opatrzenie Przewielebnego.

Dawniéj wszyscy bez różnicy Biskupi, mogli być Kanclérzami; lecz 6 w r. 1504 ustanowiono, iż Kanclérz urząd ten swój ma złożyć, skoro Arcybiskupem Gnieznieńskim, lub Biskupem Krakowskim, Kujawskim, Poznańskim, Warmijskim, lub Płockim zostanie (1). Od tego czasu składali Kanclérstwo ci, którzy na jedno z tych Biskupstw postąpili, jak tego dali przykład: Jan Łaski, Jan Przerębski, Franc. Krasiński, Piotr Wolski, Wojc. Baranowski, Jan Tarnowski, Piotr Tylicki, Mac. Pstrokoński, Hen. Firlej, And. Lipski, Stan. Łubieński, Jakób Zadzik, Piotr Gembicki, And. Leszczyński, And. Trzebicki, Mik. Prażmowski, And. Olszowski, Jan Małachowski, i Mich. Radziejowski. W roku 1735 złożył pieczęć mniejszą Jan Lipski, który lubo już w r. 1732 Biskupem Krakowskim został, wcześniéj tego uczynić dla różnych nie mógł okoliczności. Zostali jednak niektórzy przy Kanclérstwie, nawet po otrzymaniu przerzeczonych Biskupstw, jako to, Jan Latalski, Samuel Maciejowski, i inni, a w roku 1537 Zygmunt I Janowi Chojeńskiemu Biskupowi Płockiemu, zarazem Biskupstwo Krakowskie i Kanclérstwo udzielił (2). Z Biskupów Warmijskich cztérech było zarazem Kanclérzami, Piotr Tylicki, Stefan Wydżga, Mich. Radziejowski, i And. Załuski, z których trzéj ostatni, wprzód już Biskupami będący, zezwolenie Stanów otrzymali pod tym warunkiem, aby przykłady te nie uwłaczały prawu, i aby po Załuskim, nigdy już powtarzane nie były (3). Samuel Maciejowski, który zarazem był Kanclérzem i Biskupem Płockim, i zostawszy Krakowskim, jeszcze pieczęć zachowywał, na sejmie z r. 1550 takową złożyć był przymuszony (4). Na sejmie koronacyjnym Henryka, Krasiński, nie długo przed zgonem Zygmunta Augusta mianowany Biskupem Krakowskim, z Podkanclérstwa które jeszcze zachowywał, ustąpić się musiał (5). Toż samo wydarzyło się w roku 1666 Prażmowskiemu Arcybiskupowi Gnieznieńskiemu, lubo się na próżno odwoływał do tego, że mu Papież jeszcze palliusza nie przysłał (6). Tak przeto, jeżeli który z pomienionych Biskupów Kanclérzem ma zostać, potrzeba aby swe Biskupstwo na inne mniéj zyskowne zamienił, podobnie jak w roku 1735 Kanclérz Koronny Andrzéj Załuski z Biskupstwa Płockiego ustąpił, Łuckie natomiast

(1) Łaski, *Statut. f.* 113. §. 2. *tyt.* De officiis Cancellariae. Herburt, *tyt.* Cancellariae. *p.* 58. Januszowski, *Statut. p.* 287.
(2) Bielski, *Kronika p.* 576.
(3) *Konstyt. z r.* 1676. *p.* 29. *tyt.* Declaracya compatibilitatis, *Konstyt. z r.* 1685. *p.* 11. *tyt.* Compatibilitas. *Konstyt. z r.* 1703. *p.* 17. *tyt.* O pieczęciach.
(4) Bielski, *Kronika p.* 591. Orzechowski, *w T. II.* Długosza, *p.* 1506. Łubieński, *Op. posth. p.* 376-
(5) Heidenstein, *p.* 57.
(6) Lengnich, *Histor. Prus. T. VII. p.* 317. 318.

Biskupstwo i pieczęć większą przyjmując. To szczególna, iż Arcybiskupowi Lwowskiemu, którego ustawa nie wyjmuje, nigdy Kanclérstwa nie udzielono. Przed uchwaleniem zaś téj ustawy, Arcybiskup Halicki późniéj Lwowskim zwany, Mik. Trąba, był Podkanclérzym Koronnym (1).

7 Biskupi mogą mieć swych Koadjutorów, którzy jednak nie są Senatorami, lecz niemi zostają w tenczas, gdy na miéjsce tych którym dodani zostali, wstępują. Mianuje zaś ich Król na prośby Biskupa, dla sędziwości wieku, pomocnika w obowiązkach swych kościelnych mieć pragnącego. Po zamianowaniu królewskiém, następuje zatwierdzenie Papiéża, tak iż po śmierci Biskupa, Koadjutor jako prawy następca, wakujące Biskupstwo objąć może. Słusznie więc za nieważne uznaném zostało mianowanie Koadjutora, które Biskup Chełmski od Jana Kazimiérza po złożeniu już korony uprosił (2); gdy bowiem już zaczęło się bezkrólewie, przeto mianowanie Koadjutora do przyszłego Króla już należało. Król Stefan, wyrokiem swym za nieważne uznał Koadjutorstwo Arcybiskupa Gnieznieńskiego, które za mianowaniem Króla Henryka, już po jego odjeździe otrzymał był Stan. Czarnkowski; a natomiast po śmierci Jakóba Uchańskiego, Arcybiskupem Gnieznieńskim mianował Karnkowskiego, Biskupa Kujawskiego (3). Przeciwnie And. Batory w roku 1589 na Warmijskie Biskupstwo nastąpił, gdyż za życia jeszcze Biskupa od Kapituły Koadjutorem obrany, potwierdzenie Króla i Papiéża otrzymał: podobnym sposobem przed nim nastąpił był na Biskupstwo to Kromer, będąc wprzód Koadjutorem Hozyusza (4). Również i Jan Łaski w roku 1510, z Koadjutora Gnieznieńskim Arcybiskupem został (5). W naszych też czasach, Biskup Chełmiński Felix Kretkowski, po śmierci swéj w r. 1730, miał za następcę Koadjutora Czapskiego, Opata Peplińskiego.

8 Od Koadjutorów różnią się Sufragani, których sobie Biskupi do pomocy w swych pracach stanowią, lecz którzy żadnego do Biskupstwa nie mają prawa. Są też Biskupi bez Biskupstw, od różnych miéjsc w krajach Wschodnich nazwiska przybiérający, którzy zowiąc się Biskupami *in partibus infidelium*, prócz tytułu udzielonego im od Papiéża nic nie mają.

9 Arcybiskupi i Biskupi piérwsze w Senacie miéjsca, po obu stronach tronu królewskiego zajmują. W roku 1506 domagali się świeccy Senatorowie, ażeby duchowni jednę tylko stronę zajęli, a drugą wolną dla nich zostawili:

---

(1) Długosz, *XI.* 312. 315.
(2) Załuski, *Epist. T. I. Part. I. p.* 70. 71., *gdzie jednak miasto* „*Culmensis*", *czytać należy* „Chelmensis".
(3) Heidenstein, *p.* 203. 205. Bielski, *Kronika p.* 777. 792.
(4) Heidenstein, *p.* 216. Lengnich, *Hist. Prus. T. III. p.* 433. *T. IV. p.* 63.
(5) Bielski, *Kronika p.* 513. 515.

lecz gdy ci do dawnego odwoływali się zwyczaju, wszczął się spór nie mały, który przez Alexandra Króla tak rozstrzygniętym został, iż duchowni po obu stronach zasiadać mieli (1). Z tąd od owego czasu, po dziś dzień, po prawicy i po lewicy Króla, miejsca zajmują, tak iż większa część po stronie prawéj, a kilku tylko po stronie lewéj siedzi, na któréj piérwszym jest Arcybiskup Lwowski, podobnie jak na prawéj Arcybiskup Gnieznieński. Dawniéj już spór był między Biskupami a Książętami Mazowieckiemi, którym w r. 1434 i 1446 piérwszego miéjsca po prawicy Króla ustąpić nie chcieli (2).

Co się tyczé tytułów Biskupów owych, Król i akta publiczne samemu 10
Arcybiskupowi Gnieznieńskiemu nadają tytuł *Najprzewielebniéjszego* (Reverendissimus), Arcybiskupowi Lwowskiemu i Biskupowi Krakowskiemu, tytuł *Przewielebnego* (ad modum Reverendus), innym zaś Biskupom *Wielebnego* (Reverendus). Prywatne osoby Arcybiskupów i Biskupów bez różnicy Najprzewielebniéjszemi zowią, dodając Arcybiskupowi Gnieznieńskiemu, tudzież Biskupom Krakowskiemu i Warmijskiemu tytuł *Jaśnie Oświeconych*, innym zaś *Jaśnie Wielmożnych*. Sami atoli Biskupi w swych listach mianują się *«z Bożéj i Stolicy Apostolskiéj łaski»* Arcybiskupami i Biskupami. Wspomnieć tu także należy, iż Biskupi przy herbach swoich, miecz krzyżujący się z pastoralem kładą, w czém co do miecza, za przykładem Biskupów Niemieckich zwierzchność świecką mających, poszli; gdyż dawniéj sam tylko pastorał kładli.

Dwóch jest Arcybiskupów, Gnieznieński i Lwowski; Biskupów zaś pięt- 11
nastu, t. j.: Krakowski, Kujawski, Wileński, Poznański, Płocki, Warmijski, Łucki, Przemyski, Żmudzki, Chełmiński, Chełmski, Kujawski, Kamieniecki, Inflantski i Smoleński, których tu według porządku piérwszeństwa na sejmie Lubelskim w r. 1569 oznaczonego, wyliczyliśmy (3): wszakże między Biskupem Wileńskim a Poznańskim, tudzież między Warmijskim a Łuckim, piérwszeństwo po razie ma się przemieniać, tak iż wzajemnie każdy z nich ma raz nad drugim celować, drugi raz zaś ustąpić mu piérwszeństwa. Biskupi Inflantski i Smoleński po tém dopiéro rozporządzeniu nastali. Pomówmy teraz o każdém Biskupstwie w szczególności.

Od Arcybiskupstwa Gnieznieńskiego zacząć nam należy, o którego począt- 12
kach podobnie jak o piérwszym Pastérzu, nie ma pewności w podaniach dziejopisów. Podobnie albowiem w téj mierze się różnią, jak w tém, co w §ście 2gim o Biskupach w ogólności powiedziałem. Ci którzy za Długoszem idą (4),

---

(1) Kromer, *XXX.* 455. Bielski, *Kronika p.* 500.
(2) Długosz, *XI.* 668. *XIII.* 28.
(3) *Volum. Constit. p.* 180. *tyt.* Porządek.
(4) Długosz, *II.* 95. 96.

utrzymują, iż Arcybiskupstwo około r. 966 przez Mieczysława I ustanowione, za piérwszego Pastérza Wilibalda miało. Nic o tém nie masz w Kadłubku dawniéjszym od Długosza, który przeciwnie Bolesławowi synowi Mieczysława założenie dwóch Arcybiskupstw i kilku Biskupstw przyznaje (1). Bogufał i Anonim Archidyakon Gnieznieński, których świadectwo w §fie 2gim przytoczyłem, o żadnym w Polsce za Mieczysława I Arcybiskupie nie wspominają. Dytmar Merzeburski, współczesny Bolesława Chrobrego, świadczy o założeniu Arcybiskupstwa Gnieznieńskiego pod tymże Królem w r. 1000, za przyczyną Ottona III Césarza, gdy ten, dla zwiédzenia ciała Ś. Wojciecha do Gniezna zjechał: miał zaś wtedy Arcybiskupem zostać Kadym brat tegóż Ś. Wojciecha (2), którego nazwisko zfałszowane lepiéj nam Długosz podaje (3), iż było właściwie Radzyn, co tyle znaczy jak Gaudenty. Można więc przyjąć za pewne, iż Arcybiskupstwo Gnieznieńskie w r. 1000 nastało, i że piérwszy na jéj stolicy zasiadał Radzyn czyli Gaudenty.

13 Arcybiskup Gnieznieński, Polski i Litwy jest Prymasem, który-to tytuł w r. 1417 Mikołaj Trąba dla siebie i dla swych następców na Soborze Konstacyjskim sobie wyprosił, zpowodowany będąc do tego zdarzeniem, iż w nieobecności jego, Arcybiskup Lwowski trzecią Władysława Jagiełły żonę koronował: sądził bowiem iż temu na dal zapobieży, gdy tytułem Prymasa Gnieznieńskiego celować będzie (4). Odtąd Arcybiskup Gnieznieński Prymasem jest zwany, a tak Arcybiskup Lwowski, jako i inni (prócz Warmijskiego tylko) Biskupi, onemuż podlegają. Przed Konstancyjskim jednak jeszcze Soborem, o prymasowskiéj powadze wzmianka była, kiedy w r. 1369 Jarosław Arcybiskup Gnieznieński, w powadze Metropolity i Prymasa Dyececzyę Krakowską miał zwiédzać; acz sam Jarosław nie Przymasem lecz Ś. Gnieznieńskiego Kościoła Arcybiskupem się nazywał (5), i za świadectwem Długosza (6), przerzeczony Mik. Trąba piérwszy tytułu Prymasa używał.

14 Przybyła jeszcze w r. 1515 Arcybiskupom Gnieznieńskim nowa godność *Urodzonego Posła Papiéskiego* (Legatus natus), która Janowi Łaskiemu za prośbą Zygmunta I, na drugim Lateraneńskim Soborze, przez Papiéża Leona X udzieloną została, ażeby Arcybiskup Gnieznieński nad swoim, nad Lwowskim i nad innemi Kościołami sobie poddanemi, nie tylko metropolitań-

---

(1) Kadłubek, *II. Ep.* 11.
(2) Leibnitz, *Script. rer. Brunsv. T. I. p.* 357. Lengnich, *Diss. de init. relig. Christ. in Pol.* §. 12.
(3) Długosz, *II.* 149.
(4) Długosz, *XI.* 382. Bielski, *Kronika p.* 316.
(5) Laski, *Statut. f.* 53. §. 2; *f.* 57. §. 1.
(6) Długosz, *XI.* 467.

ską i prymasowską, ale też i nuncyuszowską powagą, zwierzchność swą i wszystko co do *Urodzonych Posłów* należy, wykonywał (1). Dostojność ta, podobnie jak dostojność Prymasa, tak jest do Arcybiskupstwa przywiązaną, iż w chwili w której kto Arcybiskupem Gnieznieńskim zostaje, zostaje też zarazem Prymasem i Posłem Papiéża. Z tego-to powodu Arcybiskupi Gnieznieńscy, w nieprzytomności Nuncyusza, przyznawają sobie jego jurysdykcyę. Odbywają bowiem w Polsce Nuncyusze tak zwane *Sądy Nuncyaturskie* w sprawach kościelnych, do których też i sprawy małżeńskie należą: jeżeli więc Nuncyusz przed przybyciem nowego odjedzie, wtedy Arcybiskupi Gnieznieńscy przypisują sobie prawo odbywania przez ten czas rzeczonych Sądów, jak to istotnie niegdyś Jan Wężyk i Mac. Łubieński, Arcybiskupi za czasów Władysława i Jana Kazimiérza, po odjeździe Nuncyuszów wykonać mieli (2). Za panowania Króla Michała, Nuncyusz Marescotti oddalając się z Królestwa, w sposób dotąd nie znany *Internuncyusza* ustanowił, któryby aż do przybycia nowego Nuncyusza Sądy odbywał: lecz Król nie pozwolił mu téj władzy wykonywać, a Biskupi w listach do Papiéża o prawa *Urodzonego Posła* Arcybiskupowi Gnieznieńskiemu służące, się dopominali (3). Jednakowoż w r. 1671, Nuncyusz Franc. Nerlius podobnie jak przedtém Marescotti, Internuncyusza w Warszawie zostawił, któremu jednak Sądów odbywać nie pozwolono, i Patronom przed niego spraw wnosić zakazano, pod karą stu Czerwonych Złotych, i trzech-miesięcznego więzienia (4). Za czasów Jana III, Nuncyusz Bonwizyusz wyjéżdżając do Wiédnia, Internuncyusza po sobie wyznaczył, któremu jednak Król władzę sądową odebrał, a And. Olszowski Arcybiskup Gnieznieński uskarżywszy się o bezprawie, sprawy nuncyaturskie przed siebie jako przed Urodzonego Posła przywołał (5). W roku 1696 And. Sanktakrucyusz również do Wiédnia odjéżdżając, Internuncyuszowi się zastąpić kazał; lecz nie mniéj i jemu sądzić zakazano, a liczne przepisy które niegdyś względem Patronów spraw wydano, znów powtórzone były, i Marszałek Koronny straż nawet do pałacu Nuncyusza przystawił, aby stronom przystępu broniła. (6).

Prócz tego Arcybiskup Gnieznieński, *piérwszym Księdzem* lub *Książęciem* się nazywa, czego sam Arcybiskup Jakób Uchański, w bezkrólewiu po Zygmuncie Auguscie powód wytłómaczył, mieniąc Senatorów jakoby Książ- 15

(1) Biélski, *Kronika*, *p.* 533. *Bullę Papiéską domieszcza* Andrzéj Olszowski *w swéj o Arcybiskupstwie Gnieznieńskiém rozprawie, w Rozdziale II. Art. I.* §. 4.
(2) Olszowski, *l. c. Art. II.* §. 1.
(3) Załuski, *Epist. T. II. p.* 2. 3.
(4) Załuski, *l. c. p.* 3.
(5) Olszowski, *l. c.* Załuski, *l. c. p.* 5.
(6) Załuski, *l. c. p.* 1. 2. 5.

żętami, pomiędzy któremi Arcybiskup jest piérwszym, jako po Królu najwyższą powagę i władzę mający (1). Już Kazimiérz W. tym tytułem go w r. 1360 uczcił (2), przeciw któremu po śmierci Zygmunta Augusta z zarzutami powstawano, iż Arcybiskup który się Prymasem i piérwszym Książęciem zowie, kiedyś sobie prawa królewskie podczas bezkrólewia przypisać może: na próżno więc za sprawą swoją obstawał Prymas, nie zdołał bowiem tego wymódz, aby w akcie Elekcyi Henryka, tytuł jego piérwszego Książęcia był położonym, i tylko miéjsce próżne nań zostawiono (3). W późniéjszych czasach, tytuł ten w aktach publicznych czytamy, którego nawet Kancellarya Koronna nie odmawia. W czasie bezkrólewia po Królu Michale, skarżył się Prymas, iż mu Elektor Brandeburski tytułu piérwszego Książęcia nie dawał, choć mu go Césarz i inni Monarchowie przyznawali. Wszakże odpowiedziano mu w imieniu Elektora, iż tytuł ten umyślnie mu odmówionym został dla tego, iż na mocy umów z r. 1525, Elektorowi jako Książęciu Pruskiemu, piérwsze i najbliższe po Królu miéjsce się należy, i że żaden jeszcze z poprzednich Książąt, podobnie jak sam Elektor, Arcybiskupa Gnieznieńskiego piérwszym Książęciem nie nazwał (4).

16 Już wyżéj mówiliśmy o tém, iż Arcybiskup Gnieznieński, po śmierci Króla, a przed obraniem nowego, jest Namiestnikiem Królewskim, gdzie téż wyłożoném zostało, jaka jego przez cały czas bezkrólewia, tak na sejmie konwokacyjnym, jako téż na elekcyjnym, i jaka przy koronacyi Króla czynność (5). Nie mogę tu pominąć, iż Prymas, w nagrodę swych usilności podczas bezkrólewia i przy koronacyi dokładanych, od nowego Króla jednę i drugą godność i Królewszczyznę dla swych krewnych otrzymuje: tym sposobem Karnkowski od Zygmunta III Województwo Derptskie i Starostwo Odolanowskie, Wężyk od Władysława IV Starostwo Sieradzkie i Warteńskie, Łubieński od Jana Kazimiérza Kasztelanię Sieradzką i Starostwo Przezdeckie, Prażmowski od Michała Województwo Płockie i Sekretarstwo większe, Olszowski od Jana III Województwo Rawskie i Starostwo Wieluńskie, otrzymał (6). Radziejowski przeciwny Augustowi II, o pieniądze się dla siebie i dla swoich umówił, zanim na pokój domowy przystał (7): Augusta III zaś szczodrości, nie pozyskał sobie Prymas, przez nieprzychylność swoją.

---

(1) Heidenstein, *p.* 19. 20.
(2) Olszowski, *De Archiepisc. Gnesn. Rozdz. IV.* §. 14. *gdzie czytać można Kazimiérza W. nadanie.*
(3) Heidenstein, *p.* 19. 30.
(4) Pufendorf, *De reb. Frid. Vilh. XII.* 71.
(5) *Zob. w Księdze II. Rozdz.* 3. 4. 5.
(6) Olszowski, *De Archiep. Gnesn. Rozdz. III.* §. 19.
(7) Załuski, *Epist. T. II. p.* 518. 519.

Mniéjszą, lecz szczególną też rzeczą jest, iż Arcybiskup Gnieznieński, 17
jest zarazem w ślad dawnego urządzenia, urodzonym Kanonikiem Płockim. Gdy bowiem w r. 1240 Konrad Książe Mazowiecki, za obwieszenie na szubienicy Jana Czapli Kanclérza swego, a zarazem Kujawskiego i Płockiego Scholastyka, przez Arcybiskupa Gnieznieńskiego wraz z całą Dyecezyą Płocką wyklętym został, późniéj zdjęto z niego tę klątwę na jego prośby, pod warunkiem jednak, iż miasto Łowicz miało być Kościołowi Gnieznieńskiemu darowaném, z opłatą jednéj tylko corocznie grzywny złota, na znak uznania zwiérzchności najwyższéj, i że Arcybiskup po wszystkie czasy, jednę Kanonię Płocką, wraz z dochodami posiadać będzie (1). Od owego czasu, Arcybiskupi Gnieznieńscy, zarazem Płockiemi bywali Kanonikami, i z tąd *Kanonikami Urodzonemi* się zowią. Łowicz zaś późniéj Zamkiem ozdobiony, obrali sobie Arcybiskupi za główne siedlisko; a od opłacania corocznie grzywny złota, Kazimiérz Jagiellończyk ich w r. 1462 uwolnił (2).

Temuż Arcybiskupowi Gnieznieńskiemu, Władysław Splwacz Książe 18
Wielkopolski udzielił wolność bicia monety, i polowania w dobrach arcybiskupich, których mieszkańcy od wszelkich danin i robocizn, jakie Książętom świadczyli, tudzież od władzy sądowéj Książąt, uwolnieni zostali (3). Wszakże prawa bicia monet, Arcybiskupi nigdy do skutku nie przyprowadzali, i dziś go też wcale używać nie mogą, gdy w ogólności bicie monet od woli Króla i Stanów zależy, bez zezwolenia których piéniądzy bić nie wolno, tak iż cały z tego dochód, do Skarbu Rzpltéj tylko wpływać winien. Ważną zaś było rzeczą prawo polowania, gdy dawniéj samym tylko Książętom, i tym których oni upoważnili służyło: lecz odkąd każdemu na gruncie swym zwierzynę ubijać pozwolono, Arcybiskupi wspólne z całą Szlachtą w téj mierze prawo mają. Toż i o podatkach powiedzieć można, od których Król Ludwik wszystkich obywateli uwolnił, prócz *Poradlnego*, które podobnież znów późniéj zniesione zostało.

Arcybiskup Gnieznieński w tém niegdyś prawa swe Metropolity wykony- 19
wał, iż nowych Biskupów zatwierdzał i wyświęcał. W roku 1253 Kardynał Hugo Legat Papiéski w Polsce i w Niemczech, przywłaszczając sobie zatwierdzanie owe, zabronił go Arcybiskupowi, lecz w krótce mu prawo jego przywrócił, i w skutku tego, Arcybiskup w tym samym jeszcze roku, Poznań-

---

(1) Długosz, *VI.* 663. 665. 666.
(2) Długosz, *XIII.* 307.
(3) Długosz, *VI.* 647. *Przywileje względem bicia monet, i uwolnienia od danin i od Sądów świeckich, Przemysław II Książe Wielkopolski w r.* 1284 *zatwierdził. Zob.* Olszowski, *De Archiep. Gnesn. Rozdz. IV.* §. 14.

skiego Biskupa zatwierdził (1). Olszowski w rozprawie swéj o Arcybiskupstwie Gnieznieńskiém, którą wyżéj przytoczyłem, pozbiérał przykłady Biskupów od Arcybiskupa Gnieznieńskiego zatwierdzonych i wyświęconych (2), których liczbę z dziejów łatwo by powiększyć można. Za panowania Ludwika w r. 1381, Scibora Biskupa Płockiego, raz Arcybiskup Gnieznieński, drugi raz, uproszony Papiéż zatwierdził, co słusznie Długosz za niepotrzebne i niekorzystne uznał (3); choć nie można zaprzeczyć, iż i w dawnych czasach, niekiedy sam Ojciec Ś., nie zaś Metropolita Biskupów zatwierdzał. Po śmierci Króla Ludwika, zatwierdzania Arcybiskupa ustały, wyjąwszy iż w r. 1439, Biskup Płocki przez Papiéża i przez Arcybiskupa Gnieznieńskiego był zatwierdzony, z powodu, iż po odjęciu powagi Papiéżowi przez Sobór Bazylejski, wątpiono o ważności zatwierdzenia jego (4). W roku 1447 Arcybiskup Biskupa Wrocławskiego zatwierdził, wysławszy nawet do Wrocławia swego Sufragana, aby nowego Pastérza w imieniu jego wyświęcił (5). Co się tyczé wyświęcania, to bądź przez Arcybiskupa, bądź przez któregokolwiek Biskupa dopełnioném być może (6). Nie małą téż było oznaką metropolitańskiéj i prymasowskiéj powagi, gdy Arcybiskup Mich. Radziejowski w r. 1694 z Wojewody Wileńskiego, rzuconą nań klątwę Biskupa Wileńskiego, po raz i po drugi zdéjmował (7). Z tego téż prawa wynika moc jego, powoływania tak Arcybiskupa Lwowskiego, jako i innych Biskupów na Synody, w których sam prezyduje.

20 To przede wszystkiém godność Arcybiskupa Gnieznieńskiego wynosi, iż gdy Król z kraju się oddali, on jakoby ze strażnicy, sam ma wszelkie niebezbieczeństwa Rzpltéj grożące przewidywać, i Królowi donosić. Może się téż obecnych Senatorów poradzić, jednakże nic nie ma stanowić, lecz wszystko do powrotu Króla w całości zachować: nie wolno mu téż nieprzytomnych Senatorów do ogólnéj rady zwoływać, gdyż moc ta samemu Królowi służy, jak to wyżéj okazaliśmy (8). Podczas Zygmunta III w Szwecyi pobytu, Arcybiskup i Senatorowie odpowiedzieli Posłom Césarza do przymierza przeciw Turkom wzywającym, iż nic bez Króla ustanowić nie mogą (8). Przeciwnie zaś, słusznie tenże sam Arcybiskup późniéj publiczną otrzymał

---

(1) Długosz, *VII.* 732. 733.
(2) *W Rozdz. II. Art. IX.* §. 1.
(3) Długosz, *X.* 53. Biélski, *Kronika p.* 253.
(4) Długosz, *XII.* 720.
(5) Długosz, *XIII.* 32.
(6) Olszowski, *l. c.* §. 8. 9.
(7) Chochlowski, Epistolae de Episcopo ligitioso. *p.* 62.
(8) *Zob. w Księdze II. Rozdz. XII.* §. 6.
(9) Heidenstein, *p.* 304.

naganę, gdy w obecności Króla, po ukończeniu sejmu, Województwom Wielkopolskim zjazd do miasta Koła naznaczył, gdzie nie tylko zniósł uchwały sejmowe, ale i nowe stanowił (1). Z tąd też Andrzéj Olszowski, który w całém swém pismie za powagą Arcybiskupa Gnieznieńskiego silnie obstaje, postępek ten Stanisława Karnkowskiego, nieznośnym przykładem gwałcenia powagi sejmów, i nadużyciem powagi prymasowskiéj, słusznie nazywa (2). Wyżéj już wspomnieliśmy o występku Michała Radziejowskiego, którego się przeciw Augustowi II, przez zwołanie Senatorów i Szlachty dopuścił, a który przez Króla i Stany potępionym został (3). W *Traktacie Warszawskim* z r. 1716, polecono Kanclérzom przy Królu w Saxonii bawiącym, iż gdyby tam z uszczérbkiem dobra publicznego zbyt długo bawił, lub też godności i Królewszczyzny, w Polsce tylko udzielanemi być mogące, rozdawał, tedy o tém Prymasa zawiadomić mają (4). Wszakże przywiązanie Królów Augustów do Rzpltéj, i uszanowanie z jakiém prawa zachowywali, uwalniały Kanclérzów od tego obowiązku: nigdy bowiem ich nieobecność sprawom Państwa szkodliwą nie była, i w Polsce też tylko rozdawali godności i Królewszczyzny, które stósownie do ustaw, w granicach tylko Państwa udzielanemi być mogą.

Jeżeli Król zbaczając od przepisów prawa, to nakazuje czego publiczne 21
wzbraniają ustawy, tedy Arcybiskup upomnienia go ma prawo. Nie może jednak według własnego zdania, albo też dla cudzéj winy, Królowi przedstawienia czynić, gdyż to byłoby lekceważeniem jego Majestatu. Co do postępku Króla, powinna być pewność zupełna, i on sam powinien być jego sprawcą, jeśli o to ma być upomnianym. Słuszną też jest rzeczą, aby przedstawienie z razu albo listownie, albo bez świadków nastąpiło: ani też zawadzi, innych Senatorów, a przede wszystkiém Kanclérzy zapytać się o zdanie, czy Król istotnie tak zbłądził, iżby upomnienie potrzebném było. Króla zaś, bez wszelkiego przełożenia mu uwag, w nieobecności publicznie strofować, fałszywie oskarżać, i obywatelstwo przeciw niemu burzyć, nie tylko jest nieludzko i niepotrzebnie, ale nawet oczéwistą zbrodnią obrażonego Majestatu. Podobny występek zdarzył się za Augusta II., potępiony od wszystkich dobrych obywateli, i odrażający nawet dla potomności (5). Z resztą, przez usta Arcybiskupa Gnieznieńskiego przemawia Senat, ilekroć w swém imieniu bądź do Króla się zgłasza, bądź obcym odpowiada Poselstwom, bądź też, gdy

(1) Heidenstein, *p.* 290. 291.
(2) *De Archiep. Gnesn. Rozdz. IV.* §. 11.
(3) *Zob. Księgę II. Rozdz. XII.* §. 1.
(4) *Konstyt. z r.* 1717. *p.* 10. §. Niemniéj.
(5) Commentarius de ultimis motibus Poloniae. *p.* 109. 110. 133. 158.

obywatelom, za należyte wypełnienie poleconych im dla dobra publicznego obowiązków, dzięki złożone być mają.

22 Piérwsze w Senacie zawsze Arcybiskup ma miéjsce, chociaż który z Biskupów jest Kardynałem. Za panowania Kazimiérza Jagiellończyka wszczął się spór o to nie mały, gdy Zbigniew Oleśnicki Biskup Krakowski kardynalską purpurę otrzymał: rozstrzygając Król rzecz tę w r. 1451, tak orzeczeniem swém sprawę załatwił, iżby godność kardynalska Krakowskiego Biskupa, prawom Metropolity i jego Kościoła bynajmniéj nie uwłaczała; tak Arcybiskup zaś, jak i Biskup Kardynał, aby kolejno po dniu jednym za wezwaniem Króla, w Senacie był przytomnym, nie zaproszony zaś miał w swéj rezydencyi pozostać, i tam po wezwaniu zdanie swe wyrzec (1). Dwie są późniéjsze Konstytucye z r. 1633 i 1641, warujące, aby Biskupi Kardynałowie żadnéj nie przywłaszczali sobie powagi, godność Arcybiskupa Gnieznieńskiego zmniéjszyć mogącéj (2). Z tego powodu, tak Prymas jak Biskup Kardynał, unikają zejścia się w miéjscu trzeciém, ani téż razem w Senacie zasiadają, aby jeden drugiemu nie zdawał się ustępować, skoro Ceremoniał Rzymski Kardynałów nad Arcybiskupów przekłada, a ustawy Państwa, Arcybiskupowi Gnieznieńskiemu jako Prymasowi, piérwsze zachowują miéjsce. Trzymają się téż tych względów, dzisiejszy Prymas Krzysztof Szembek, i Kardynał Biskup Krakowski Jan Lipski. W roku 1740 w dniu rozpoczęcia sejmu, znajdował się w przedpokoju królewskim Kardynał Biskup Krakowski; z kąd wraz z innemi Senatorami, Króla do kościoła, a potém do Senatu wprowadził, i tam po lewéj stronie tronu sam jeden z Biskupów zasiadł; a Prymas który w tym dniu Mszę Ś. odprawiał, ani w przedpokoju Króla, ani w Senacie nie był przytomnym, gdzie znów w następnym dniu Kardynała nie widziano. Znajdowali się jednakże obadwaj w pałacu królewskim na przedmieściu, gdy Król w dniu swoich urodzin, Senatorów i piérwsze Panie do stołu swego zaprosił, a losowi, który i miéjsce i Panię za sąsiadkę przeznaczał, tak Ceremoniał Rzymski jak ustawy Państwa ustąpić musiały, ażeby ci, których wierność i uszanowanie ku Monarsze jednoczyły, w weseleniu się ze zdrowia królewskiego przeszkody nie mieli. W roku 1744 przed sejmem miał Mszę Kardynał Biskup Krakowski, a Prymas wraz z Senatorami i Posłami Króla do kościoła prowadził. Nie należy zaś tego pominąć, iż w podpisach dyplomu, którym Kazimiérz Jagiellończyk w r. 1451 Statuta Kazimiérza W. tyczące się Salin zatwierdził, podobnież jak w przywileju poddania się Ziem Pruskich, nazwisko Kardy-

(1) Herburt, *Statut. tyt.* Cardinalatus. *p.* 63. Januszowski, *Statut. p.* 191. 192.

(2) *Konstyt. z r.* 1633. *p.* 20. *tyt.* Konsens na Biskupstwo. *Konstyt. z r.* 1641. *p.* 4. *tyt.* Konsens na Biskupstwo.

nała Biskupa Krakowskiego, przed nazwiskiem Prymasa położono (1); a przeciwnie w potwierdzeniu generalném praw Władysława IV z r. 1633, po Prymasie dopiéro Kardynał Biskup Krakowski jest wymienionym (2).

Podobnie jak Kardynałowi Biskupowi, tak też i Nuncyuszowi Papiéskiemu nie ustępuje miéjsca Arcybiskup Prymas, i publicznie strofowano Jana Wężyka, gdy onemu piérwszeństwo zostawił (3). Z tąd również unikają zejścia się u osób trzecich; jednakowoż Nuncyuszowie zawsze piérwszeństwo sobie przyznają. Nie odmówił go też Nuncyuszowi Prymas Maciéj Łubiéński, gdy po koronacyi Jana Kazimiérza w powrocie z kościoła do Zamku, po bokach Króla postępowali; na publicznéj potém uczcie, po lewéj ręce Prymas, a po prawéj Nuncyusz miéjsce zajął (4). Przeciwnie, nie znajdował się na obiedzie u nowo koronowanego Króla Andrzéj Olszowski, ażeby mu się z Nuncyuszem i innemi Posłami o piérwszeństwo miéjsca, spiérać nie przyszło (5). W roku 1740 Prymasowi i Nuncyuszowi Papiéskiemu, miéjsca przy stole królewskim losem przeznaczone zostały. Łatwo z tąd pojąć, iż Arcybiskup Gnieznieński, Posłom Królów i innych Książąt bynajmniéj nie ustępuje miéjsca, skoro Papiéskiemu Nuncyuszowi nawet piérwszeństwa odmawia. Tą atoli szczególną czcią odróżnia Prymas Nuncyusza, iż do niego w odwiédziny zjéżdża, chociaż zwykle jest przyjętém, iż obcym Posłom którzy go nawiédzają, na wzajem odwiedzin nie oddaje (6). Podobnież i do Senatorów, nawet na uczty nie zjéżdża Prymas; tak iż szczególniéjszym było wypadkiem, gdy w r. 1676 Prymas Olszowski Biskupa Krakowskiego odwiédził, i u niego się na obiedzie znajdował (7). 23

Kiedy Arcybiskup do miasta, w którém się sejm ma odbywać, przyjéżdża, tedy Senatorowie obecni na przeciw niego się udają, lub też próżne karéty, dla nadania wjazdowi większéj świetności wysyłają, przy czém brzmi odgłos i trąb i kotłów (8). Również odprowadza go kilku Senatorów, gdy piérwszy raz dla powitania Króla, z pałacu swego do Zamku się udaje; przy piérwszym zaś i ostatnim stopniu schodów, przyjmują go czekający nań Podkomorzowie Królewscy, którzy go do przedpokoju ostatniego doprowadzają, gdzie przy 24

(1) Łaski, *Statut. f.* 82. §. 1. *Przywiléj poddania Prus, w prawie municypalném Ziem Pruskich.*
(2) *Konstyt. z r.* 1633. *p.* 8.
(3) Olszowski, *De Archiep. Gnesn. Rozdz. IV.* §. 9.
(4) Lunig, *Schauplatz des Europ. Hof. u. Canc. Cerem. T. II. p.* 13. Pastoryusz, *Histor. plen. p.* 248.
(5) Załuski, *Epist. T. I. p.* 678.
(6) Olszowski, *l. c.* Załuski, *Epist. T. I. p.* 677.
(7) Załuski, *l. c.* Olszowski, *l. c.* §. 8.
(8) Olszowski, *l. c.* §. 8.

drzwiach znów od Marszałków Koronnego i Litewskiego przyjęty, w pośrodku przez nich prowadzony, do pokoju królewskiego wchodzi. Na przeciw przystępującego Król na trzy kroki się zbliża, na pozdrowienie uprzejmie odpowiada, i rękę do ucałowania podaje. Potém Prymas w ten sam sposób, jak przybył do Zamku, wraca do swego pałacu. Prymas z czcią takową raz tylko przy każdym sejmie przyjmowanym bywa; późniéj zarówno z drugiemi Senatorami do Zamku się udaje, i z niemi przed królewskim pokojem zostaje.

25 Od czasów Kazimiérza W. dwa są dawne Statuta, karę grzywien na rzecz Arcybiskupa orzekające przeciw temu, któryby się odważył w obec niego bądź ochydne słowa wyrzekać, bądź miecza albo puginału dobyć (1). —
26 Do zewnętrznéj zaś Prymasa świetności się przyczynia, iż ma swego Marszałka z senatorskiego stanu, mianowicie jednego z niższych Kasztelanów, który przed wychodzącym publicznie laskę niesie. Zwyczaj ten od dawna się już utrzymywał, a Jakób Uchański w bezkrólewiu po Zygmuncie Auguscie, policza go między główniéjsze Arcybiskupa Gnieznieńskiego prerogatywy. Twierdził on nawet, iż za jego czasów nie raz się wydarzyło, że w nieobecności Marszałka Koronnego i Litewskiego, Marszałek Prymasa ich przy Królu zastępował (2). O podobnym przykładzie, po Uchańskim żadnéj już nie najdujemy wzmianki; rzadko się bowiem bardzo wydarza, żeby żadnego Marszałka przy Królu nie było, a jeśli kiedy tak wypadło, to mamy podania, iż Kanclérz lub Podskarbi przed Królem niósł laskę. Nawet i z wyższych Kasztelanów może sobie Prymas obrać Marszałka, podobnie jak Stanisława Karnkowskiego Marszałkiem był Kasztelan Inowrocławski (3). Trzyma on wzniesioną laskę, postępując z lewéj strony, gdyż po prawéj idzie Krucyfer; jeśli zaś Arcybiskup w powozie jedzie, tedy Marszałek konno mu towarzyszy. W obecności Króla laska się zniża, nie wolno jéj bowiem ukazywać, gdy się marszałkowskie laski Korony i Litwy widzieć dadzą: z tego téż powodu laski prymasowskiéj, ani na Zamku królewskim, ani w Senacie nikt nie spostrzeże. To szczególna, iż Koronny i Litewski Marszałkowie, Ministrami są Senatorskiego Stanu, Marszałek zaś Prymasa jest Kasztelanem, który w Senacie na wyższém zasiada miéjscu. Marszałek ten nad dworakami Arcybiskupa ma władzę sądową, wyjąwszy, jeżeli wykroczyli co w miéjscu, gdzie się dwór królewski znajduje, gdyż w tym razie jeden z Marszałków Państwa tylko ich karać może. W roku 1695 służalcy

---

(1) Łaski, *Statut. f.* 39. §. 1. Januszowski, *Statut. p.* 193.
(2) Heidenstein, *p.* 20.
(3) Heidenstein, *p.* 247.

Prymasa, w samych pokojach królewskich zamieszki i gwałt wszcząć się odważyli; za co na rozkaz Marszałka Koronnego pod straż oddani zostali, mając też być przez niego sądzonemi; Prymas zaś nadaremnie do właściwości sądu swego Marszałka się odwoływał (1).

Krucyfer o którym w §fie poprzedzającym wspomniałem, jest Kanonikiem stanu duchownego, który krzyż jako oznakę Arcybiskupa przed nim nosi wszędzie; tak iż nawet w Senacie, przy Arcybiskupie Krucyfer z krzyżem stoi. Oprócz Marszałka i Krucyfera, ma jeszcze Prymas Kanclérza ze stanu duchownego, z którym o sprawach publicznych się naradza; ma swego Referendarza; ma prócz tego liczny dwór Pokojowych, Koniuszych, Łowczych, Kuchmistrzów, Stolników, Podczaszych, wyliczanych w szczególności przez Olszowskiego, który sam był Arcybiskupem Gnieznieńskim (2). Wszakże ma i straż nadworną swoją, a z pomiędzy wszystkich Senatorów on tylko jest jeden, u którego w Warszawie czas obiadowy biciem w bębny jest oznaczany. W stolicy téjże jest na przedmieściu pałac arcybiskupi, przez Wojciecha Baranowskiego Arcybiskupa Gnieznieńskiego, na początku wieku szesnastego zbudowany, i do użytku następców zostawiony (3). 27

Należy nam jeszcze dodać, iż Królowie i Książęta zagraniczni, Arcybiskupowi Gnieznieńskiemu tytuł *Najprzewielebniéjszego* i *Jaśnie Wielmożnego* przyznają, prywatni go zaś *Jaśnie Oświeconym* i *Najprzewielebniéjszym* mianują: i owszem twierdzi Olszowski, że jako Arcybiskup, od Króla Duńskiego *Jaśnie Oświéconym* był nazwanym, i są na to przykłady, iż Senatorowie Prymasa w czasie bezkrólewia *Najjaśniéjszym* (Serenissimus) nazywali (4). Jaki tytuł przyznaje mu Król i akta publiczne, już w §fie 10tym powiedzieliśmy. 28

Po Prymasie, z porządku Arcybiskup Lwowski następuje, który Gnieznieńskiemu, jako Prymasowi i Urodzonemu Posłowi podlega (5), i na wyznaczane przez niego Synody albo sam zjéżdża, lub kogo innego na swoje miéjsce wysyła. Arcybiskupstwo to utworzoném zostało w r. 1361, albo raczéj 1362 za panowania Kazimiérza W. (6); lecz za Króla Ludwika, przeniesioném zostało w r. 1375 do Halicza, innego w Rusi Czerwonéj miasta (7), a Arcybiskup nie Lwowskim lecz Halickim nazywać się zaczął. Ostatnim 29

(1) Załuski, *Epist. T. I. Part. II. p.* 1515.
(2) Olszowski, *l. c.* §. 6.
(3) Łubieński, *Op. posth. p.* 386.
(4) Olszowski, *l. c.* §. 2.
(5) *Bulla Leona X. u* Olszowskiego, *l. c. Rozdz. II. Art.* 1. §. 4.
(6) Długosz, *IX.* 1131. Biélski, *Kronika p.* 235. Bzowski, *Annal. Eccles. do r.* 1362. *p.* 1298.
(7) Długosz, *X.* 26. Biélski, *p.* 250.

jednakże pod tém nazwiskiem Arcybiskupem był Jan Rzeszowski w r. 1411 mianowany, który stolicę arcybiskupią do Lwowa znów przeniósł, tak iż w r. 1416 nie już Halickim, lecz Lwowskim się nazywał (1), a nazwa ta
30 u następców aż do dni dzisiejszych przeszła. — O Arcybiskupie Lwowskim nie wiele szczegółów jest do powiedzenia. Przy koronacyi Zygmunta I, między Arcybiskupem Lwowskim a Biskupem Krakowskim był spór o to, któryby z nich po prawéj ręce Króla do kościoła postępował; rozwiązał go zaś sam Monarcha, oświadczając się na ten raz jeden za Biskupem owego miéjsca, w którém się koronacya odbywała (2).

31 Między Biskupami po Arcybiskupach następującemi, piérwszym jest Biskup Krakowski; początek zaś Biskupstwa tego Mieczysławowi I przypisują ci, którzy wierzą, jakoby od niego dwa Arcybiskupstwa i niektóre Biskupstwa utworzone były, o którém-to zdaniu w §fie 2gim mówiliśmy. Wszakże pisarze dawniéjsi, założenie Biskupstwa Krakowskiego Bolesławowi Chrobremu synowi Mieczysława przyznają. Dytmar Merzeburski Biskup, opisując podróż Ottona III do Gniezna, w r. 1000 za panowania Chrobrego, twierdzi, iż Césarz po ustanowieniu Arcybiskupa Gnieznieńskiego, onemuż Poppona Biskupa Krakowskiego podporządkował, gdy aż do owego czasu, jeden tylko w Polsce Poznański był Biskup (3). Jawną więc rzeczą, iż początki Biskupstwa Krakowskiego do r. 1000 odnieść należy. Zgadza się w tém Bogufał, iż obok innych, Biskupstwa téż Krakowskiego ustanowienie Bolesławowi I przypisuje (4). Świadectwo Kadłubka o Arcybiskupstwach i Biskupstwach przez Bolesława Chrobrego wzniesionych, w §fie 2gim przytoczyłem. Późniéjszy od nich Długosz twierdzi, iż piérwszym Pastérzem Krakowskim, którego oraz Arcybiskupem mieni, w r. 966, zaraz po przyjęciu religii Chrześciańskiéj przez Mieczysława, ustanowiony był Prochor; za jego zaś powagą i inni pisarze swojscy idąc, toż samo powtarzają (5).

32 Z tąd powstała niepewność, czy Pastérz Krakowskiego Kościoła był dawniéj Arcybiskupem? Kadłubek świadczy o dwóch przez Bolesława Chrobrego założonych Metropoliach (6). Długosz téż drugie Arcybiskupstwo w Krakowie policza, które przed Bolesławem jeszcze istnąć miało; lecz dodaje, iż godność ta w r. 1060 ustała, gdy Lampert Zula zaniedbał Ojca Ś. o pallius arcybiskupi prosić; że ją wprawdzie późniéj, Iwo Biskup Krakowski,

---

(1) Długosz, *XI.* 315. 374. Biélski, *p.* 311.
(2) Biélski, *Kronika p.* 505.
(3) Leibnitz, *Script. rer. Brunsv. T. I. p.* 337.
(4) Sommersberg, *Script. rer. Siles. T. II. p.* 25.
(5) Długosz, *II.* 95. 96. Lengnich, *Diss. de init. rel. Chr. in Pol.* §. 14.
(6) Kadłubek, *L. II. Ep.* 11.

udawszy się do Włoch do Papiéża, w r. 1229 odzyskał, ale po rychłéj jego w tamtych stronach śmierci, nowo wskrzeszona godność znowu wygasła, i już nigdy nie powróciła (1). Utrzymało się zdanie Długosza, od wszystkich nowszych powtarzane, lubo żadnego na to w dawniéjszych od Długosza pisarzach śladu nie ma, a Kadłubek bez wymienienia nazwisk, o dwóch Metropoliach wspomina. Sam Długosz, w dziele swém o Biskupach Wrocławskich, sprzeciwia się temu co w Historyi swéj utrzymuje; założenie bowiem jednego tylko Gnieznieńskiego Arcybiskupstwa poświadcza, a Kościół Krakowski na piérwszém miéjscu między temi katedralnemi kładzie, które Biskupstwami nazwał (2). Wszakże to pewna, iż Biskupstwo Krakowskie, między innemi wszystkiemi jest piérwszém; a Pelka Biskup Krakowski w r. 1207 zmarły, postarał się o ustalenie na zawsze jego piérwszeństwa; wyprosił bowiem u Papiéża, aby Biskup Krakowski miał głos przed wszystkiemi innemi, i aby przy wyświęcaniu Arcybiskupa Gnieznieńskiego, piérwszy mu na głowę kładł ręce (3).

Biskup Krakowski prócz tego nosi tytuł Księcia Siewierskiego, gdyż Zbi- 33
gniew Oleśnicki w r. 1443 Księstwo to za piéniądze nabywszy, i do Biskupstwa przyłączywszy, na następców przeniósł (4). Nad Księstwem tém Biskup najwyższą ma świecką nawet zwiérzchność, a będąc jego zupełnym Panem, od prywatnych tytuł Jaśnie Oświeconego odbiéra. W rzeczach duchownych władza jego na całą rozciąga się właściwą Małą Polskę, to jest na Województwo Krakowskie, Sędomirskie i Lubelskie, a co do dochodów, wszelkie inne, a nawet Arcybiskupstwo Gnieznieńskie przechodzi. Dla tego też Biskupstwo to ostatnią jest granicą, po za którą prawie żaden Biskup nie przechodzi, a po Janie Latalskim w r. 1537, nikt inny za Arcybiskupstwo Gnieznieńskie go nie zamiénił; gdyż Piotr Gamrat zachował je sobie, w r. 1545 Prymasem zostawszy, a Bernard Maciejowski, dla tego tylko Arcybiskupstwo Gnieznieńskie w r. 1605 przyjął, iż się spodziéwał podobnie jak Gamrat Biskupstwo Krakowskie zatrzymać (5): co gdy jednak nie nastąpiło, wielce czynu żałował, i w krótce umarł. Wiadomo nam o dzisiejszym Kardynale Biskupie, iż za ofiarowaną mu godność Prymasa, jakoby nie chciał wyżéj postępować, podziękował. Starał się był niegdyś Władysław Jagiełło o zmniéjszenie dochodów Biskupstwa tego, i uprosił Marcina V Papiéża, iż wydał bullę, na mocy któréj Województwo Lubelskie do Biskupa Chełmskiego przejść miało Dye-

(1) Długosz, *II.* 95. *III.* 251. *VI.* 642.
(2) Sommersberg, *Scr. rer. Sil. T. II. p.* 158. 159.
(3) Długosz, *VI.* 603.
(4) *Zob. w Księdze I. Rozdz. VIII.* §. 4.
(5) Piasecki, *Kronika p.* 229. 236. 252.

cezyi. Wszelakoż mocno się temu oparł Zbigniew Oleśnicki Biskup Krakowski, którego sprawa gdy i cały Senat po sobie miała, i w Konsystorzu Papiéża bronioną była, przeto sam Król od żądania odstąpił, i bulla odwołaną została (1). Są też ślady, iż i Jan III starał się o podzielenie Biskupstwa Krakowskiego, na dwa inne.

34 Bulla, w któréj Urban V, na prośby Kazimiérza W. Szkołę Główną Krakowską założyć pozwala, Biskupa Krakowskiego miannje zarazem na wieczne czasy Kanclérzem téjże Szkoły (2). Władysław zaś Jagiełło powierzył mu opiekę nad swobodami Akademii, i zdał władzę karania tych, którzyby im uwłaczać chcieli, a nadto władzę rozdzielania wraz z Rektorem tak opłat, jako i innych dóbr akademickich (3).

35 Podczas koronacyi Jana III, na pogrzebie Jana Kazimiérza i Michała, Biskup Krakowski to chciał wykonywać, co do Arcybiskupa Gnieznieńskiego należało; powstał więc spór, który aż przed Papiéża był zaniesiony, a Prymas w obszérném pismie prawa mu służące w całości wyłożyć, za rzecz potrzebną uznał. Lecz ustąpił od swych zamiarów Biskup, a Arcybiskup mógł dopełnić sprawy, do urzędu jego przywiązanéj (4). Że Jana III Krakowski Biskup Królem obwołał, a Augusta III koronował, już wyżéj w Księdze IIgiéj Rozdziale IVtym, §fie 47mym, i w Rozdziale Vtym §fie 9tym wyłożyłem.

36 W Senacie, Biskupa Krakowskiego miéjsce jest po lewéj stronie tronu, przy Arcybiskupie Lwowskim, po którym głos zabiéra; Biskup zaś Kujawski po prawéj stronie tronu, przy Prymasie zasiada. Biskupstwo Krakowskie i tém nad innemi celuje, iż między Pastérzami jego sześciu już Kardynałów było: więcéj zaś jeszcze jaśnieje sławą Biskupa Stanisława, który za życia temu przewodniczył Kościołowi, a po zgonie między Świętych policzonym być zasłużył.

37 Z porządku, po Krakowskim Biskupie najbliższym jest Kujawski, pierwiastkowo Kruświckim zwany, od miasta Kruświcy w Kujawach, w którém stolica była biskupia: po przeniesieniu jéj do Wrocławka, innego w téj Ziemi miasta, począł się zwać od niego, a tak i do dziś dnia raz się Wrocławieckim (*Vladislaviensis*, i to w łacinie szczególniéj,) drugi raz zaś Kujawskim zowie. Mianują go też i Pomorskim Biskupem, gdyż nie tylko Kujawy, ale i Pomorze do jego Dyecezyi należy. Nie rozumiéjmy tu jednak całego Pomorza, lecz część tylko dawną jego, pod berłem Króla Polskiego zostającą, i Województwem Pomorskiém, albo też Pomerelią zwaną, które-

(1) Długosz, *XI.* 484. 485.
(2) Załaszowski, *Jus Reg. Pol. T. I. p.* 574.
(3) Załaszowski, *l. c. p.* 585.
(4) Załuski, *Epist. T. I. p.* 677.

go dawne dwa Powiaty Butowski i Lemburgski, niemniéj i teraz do Dyecezyi Biskupa Kujawskiego należą, jako należały dawniéj. Pod duchowną władzę jego dostało się Pomorze w wieku dwunastym, po przyjęciu wiary chrześciańskiéj, i nie przerwała się powaga jego, chociaż Pomorze kilkakrotnie Panów zmiéniało. I miasto więc Gdańsk, jedno z najgłówniéjszych w Polsce, do jego Dyecezyi należy, i czci swego Pastérza, o ile tylko mu i różne mieszkańców wyznanie, i znakomite swobody, nie stoją na przeszkodzie. Nie całe jednak Pomorze pod władzę duchowną Kujawskiego Biskupa jest poddane, gdyż część jego pewna, Arcybiskupowi Gnieznieńskiemu podlega.

Początek Biskupstwa Kujawskiego Długosz do panowania Mieczysława I, 38
do r. 966 odnosi (1). Dawniéjszy od niego Bogufał, za założyciela jego
ma Mieczysława II, wnuka tamtego (2). Za Długoszem jednak idą wszyscy
późniéjsi pisarze owych dziejów. — Na właściwych miéjscach już wyżéj się 39
rzekło, że podczas bezkrólewia, w razie śmierci lub nieobecności Prymasa, Biskup Kujawski go zastępuje, i że dla tego Król Stefan i August II od niego koronowanemi byli (3). Z §fu zaś 36go już wiadomo, że w Senacie wedle Arcybiskupa Gnieznieńskiego jest jego miéjsce.

Biskup Poznański i Wileński po Kujawskim w ten sposób następują, iż 40
między niemi przemienność zachodzi, tak, iż jednego sejmu Poznański, a drugiego Wileński Biskup na wyższém zasiada i głosuje miéjscu. Że się zaś to ściśle według Konstytucyi z r. 1569, którą w §fie 11stym przytoczyłem, zachowuje, i ciągle trwa w zwyczaju, świadczą podpisy aktów urzędowych, w których raz Poznańskiego, drugi raz zaś Wileńskiego Biskupa nazwisko, na przedniéjszém miéjscu czytamy (4). Poznański Biskup, jeśli większą dawnym niż nowszym dziejopisom mamy dać wiarę, najdawniéjszym jest z Biskupów Polskich. Wspomina o nim Dytmar Merzeburski za czasów Ottona I Cesarza i Mieczysława I, Jordana mieniąc być piérwszym Polskim Biskupem, któremu z wielką pracą przyszło Polaków «do pielęgnowania niebieskiéj winnicy słowem i czynem zachęcać» (5). Utworzył Biskupstwo to Cesarz Otton I przed Arcybiskupstwem Magdeburskiém jeszcze, któremu późniéj, jako Me-

---

(1) *W Księdze II. p.* 95.
(2) Sommersberg, *Scrip. rer. Siles. T. II. p.* 25.
(3) *Zob. Księgę II. Rozdz. III.* §. 1. *Rozdz. IV.* §. 37. *Rozdz. V.* §. 9.
(4) *Konfeder. gener. z r.* 1668. Pacta conventa *Michała z r.* 1669. *Konfeder. gener. z r.* 1674. *Przysięga Jana III. na* Pacta conventa *z r.* 1674. *Potwierdzenie generalne praw Jana III. z r.* 1676. *Dyplom Elekcyi Augusta III. Konstyt. z r.* 1736. *p.* 86.
(5) Leibnitz, *Script. rer. Brunsv. T. I. p.* 359.

tropolii poddaném zostało (1). Lecz nie chcą temu wierzyć ci, którym ani chęć Césarza upowszechniania wiary w Polsce, ani stósunki które w ówczas kraj ten z Niemcami wiązały, nie są znane. Bogufał, który w r. 1253 sam jako Biskup Poznański umarł, ustanowienie Jordana do r. 968, Anonim zaś Archidyakon Gnieznieński z cztérnastego wieku pisarz, do r. 965 odnosi (2). Nazywany zaś był Biskup Poznański, Biskupem Polskim dla tego, iż w ówczas jedynym tylko był na całą Polskę (3). Arcybiskupstwo bowiem Gnieznieńskie i inne Biskupstwa późniéj nastały, a gdy Arcybiskupstwo utworzoném było, i onemu nowych poddano Biskupów, Poznańskiemu pozwolono pod dawnym Metropolitą, t. j. pod Magdeburskim Arcybiskupem pozostać (4), i późniéj dopiéro Dyecezyę tę do Gnieznieńskiéj Metropolii przyłączono. Długosz i jego zwolennicy, Jordana téż w prawdzie za piérwszego Poznańskiego Biskupa uznają, lecz twierdzą, iż razem z dwoma Arcybiskupami i innemi Biskupami, za Mieczysława I był ustanowionym (5).

41 Też same co Arcybiskupowi Gnieznieńskiemu przywileje, udzielił w roku 1232 i Poznańskiemu Biskupowi Władysław Splwacz, a mianowicie wolność bicia monety, i polowania w dobrach kościelnych, tudzież wyjęcie miészkańców dóbr tych, tak od danin i robocizn na rzecz Książęcia, jak i od władzy sądowéj jego (6). Wszakże o tém już w §fie 18tym mówiliśmy. Naraził się na liczne Szlachty i Panów zarzuty Stan. Witwicki, Poznański za Jana III Biskup, za to iż się w ówczas Słupskim i Krobskim Książęciem nazywał (7). Próżność téż jego w nrojeniu sobie tych tytułów, do następców
42 jego nie przeszła. — Do Dyecezyi Poznańskiego Biskupa, Warszawa téż, stolica Królów i miéjsce odbywania sejmów należy: i wyżéj już wspomnieliśmy, iż Biskup ten w nieobecności Prymasa i Biskupa Kujawskiego, na Elekcyach Królów przewodniczy (8).

43 Wileńskie Biskupstwo w r. 1387 Władysław Jagiello utworzył, chcąc u Litwinów chrześciaństwo zaszczepić; piérwszym zaś Biskupem mianował Jędrzeja Wasila Szlachcica Polskiego (9). Błąd Starowolskiego, jakoby Wileński Biskup tytułu Księcia Iwana używał, już Hartknoch wykazał, a

---

(1) Meibomius, *Script. rer. Germ. T. II. Chron. Magdeb. p.* 274. Dytmar, *w zbiorze* Leibnitza, *l. c. p.* 335.
(2) Sommersberg, *Script. rer. Siles. T. II. p.* 24. 81.
(3) Dytmar, *l. c. p.* 357. *Chron. Magdeb. l. c. p.* 280.
(4) *Chron. Magdeb. l. c. p.* 280. Dytmar, *l. c. p.* 257.
(5) Długosz, *II.* 95.
(6) Długosz, *VI.* 647.
(7) Załuski, *Epist. T. I. Part. II. p.* 1168. 1219.
(8) *Zob. w Księdze II. Rozdz. IV.* §. 42.
(9) Długosz, *X.* 111. 112.

przecież powtórzył go Załaszowski (1). Za czasów Jana Kazimiérza, Jerzy Białozór Prymasem Litwy się nazwał; co gdy było z ujmą Arcybiskupa Gnieznieńskiego, do zdania sprawy przed Króla przywołany, w przytomności Prymasa, tudzież Biskupa Chełmskiego i Kamienieckiego, wyznał że bezprawnie tytułu Prymasa Litwy użył, i w imieniu swojém i swych następców ogłosił, iż na dal nigdy nadużywanym nie będzie (2).

Z porządku przychodzi nam mówić o Biskupie Płockim, Warmijskim, i 44
Łuckim. Płockie Biskupstwo jest jedném z tych, które Długosz do czasów Mieczysława I odnosi, piérwszemu Pastérzowi nazwisko Angeloti przypisując (3). Bogufał przeciwnie utrzymuje, iż Biskupstwo to za Bolesława Chrobrego utworzone, z razu Mazowieckiém, a późniéj dopiéro Płockiém się nazywało (4). W Dyecezyi jego jest Powiat Pułtuski, nad którym Biskupowi świecka nawet najwyższa zwiérzchność służy, tak iż od wyroków jego nie ma już żadnego odwołania (5). Toż samo prawo Proboszcz Płocki ma nad Powiatem Sieluńskim, i z tąd Książęcia Sieluńskiego tytuł mu służy.

Konstytucya z r. 1569 przepisała, aby między Warmijskim a Łuckim 45
Biskupem, podobna co do miéjsca w Senacie zachodziła przemienność, jak między Poznańskim a Wileńskim. Twierdzi zaś Hartknoch, iż gdy przemienność ta ze zwyczaju wyszła, Biskup Warmijski na wyższém stale utrzymał się miéjscu (6); a akta urzędowe toż potwiérdzać się zdają, w których Warmijski Biskup zawsze przed Łuckim wspominany bywa (7). O Warmijskim Biskupie, żadnéj u dawnych dziejopisów, przed r. 1254 nie najdujemy wzmianki (8), zgadzają się zaś na to, iż piérwszy Biskup téj Dyecezyi Anzelm się nazywał. Był on w r. 1255 przez Papiéża Alexandra IV, wraz z innemi Pruskiemi Biskupami pod Metropolię Rygską poddany (9); lecz w wieku następnym, uzyskał to Jan I Biskup Warmijski, iż Papiéż Kościół jego z pod władzy rzeczonego Arcybiskupa wyjąwszy, za samemu tylko Pa-

(1) Starowolski, Polonia *p.* 96. Hartknoch, *De Republ. Pol. Ks. II. Rozdz. III. p.* 474. Załaszowski, *Jus. Reg. Pol. T. I. p.* 600.
(2) Chochłowski, *Epist. de Episc. litig. p.* 54. 55.
(3) Długosz, *II.* 95. 96. Lubiéński, *Op. posth. p.* 93.
(4) Sommersberg, *Script. rer. Siles. T. II. p.* 25.
(5) Starowolski, *Polonia p.* 194.
(6) Hartknoch, *l. c. Ks. II. Rozdz. III.* 476.
(7) *W podpisach Konfederacyi gener. z r.* 1648, *Paktów Jana Kazimiérza, i Konfederacyi z r.* 1668.
(8) Dusburg, Chronicon Prussiae. *Cz. III. Rozdz.* 70. Lengnich, Nachricht von der Religions-Aenderung in Preussen, *w T. IV. jego Hist. Prusk.* §. 17.
(9) Lengnich, *l. c., i Histor. Prus. T. IV. p.* 315.

piéżowi uległy ogłosił (1). Z tego powodu między Biskupami Polskiemi, sam tylko Warmijski Metropolii Gnieznieńskiéj nie podlega; a gdy niekiedy na Synodach, przez Arcybiskupa Gnieznieńskiego zwołanych, jest przytomnym, dzieje się to z zawarowaniem jego niezależności, tak iż w tym celu nawet pisemne przyznanie Arcybiskupa uzyskuje (2). Nowe też w tych czasach uzyskał Biskup Warmijski oznaki, a mianowicie palliusz i krzyż, których w swéj Dyecezyi ma używać, wyjąwszy jeżeli w niéj właśnie Kardynał, albo Nuncyusz Papiéski zwyczajny lub nadzwyczajny się znajduje. O oznaki te postarał się w r. 1242 u Papiéża dzisiejszy J. O. Książe Biskup Adam Stan. Grabowski, tak dla siebie, jako i dla swych następców.

46 Biskup Warmijski Sambińskiego też tytuł przybiéra, chociaż Biskupstwo Sambińskie po zmienieniu wiary dawno ustało, i cała ta prowincya pod rząd Króla Pruskiego przeszła. Początek tytułu owego jest ten, iż w Traktacie między Zygmuntem III a Elektorem Brandeburskim Janem Zygmuntem Książęciem Pruskim w r. 1611 zawartym, katolicki Proboszcz miasta Królewca, do Dyecezyi Sambińskiéj należącego, pod władzę najbliższego Warmijskiego Biskupa był poddany, ażeby ten, nad jego nauką i obyczajami czuwał, a zarazem miał władzę ustanowienia nowego Proboszcza, gdyby po śmierci piérwszego, Książe Pruski w sześć miesięcy nowego nie przedstawił (3). Władzę tę duchowną nad rzeczonym Proboszczem, podobnież nad wszystkiemi katolickiemi duchownemi owéj prowincyi, Traktat Welawski, w całéj rozciągłości Biskupowi Warmijskiemu zawarował (4). Tytułu Biskupa Sambińskiego piérwszy używać począł, po zawarciu już pokoju Welawskiego, Jan Wydźga: lecz Elektor Brandeburski, jako Książe Pruski temu się sprzeciwiał, a rzeczony Wydźga, który na akcie sejmu konwokacyjnego Warszawskiego z r. 1660, imieniem Stanów pokój Oliwski i warunki na rzecz Elektora zawarowane zatwierdzającego, tytuł ów swój położył, musiał go za naleganiem Howerbera, Posła Elektora, scyzorykiem wyskrobać (5), tak iż Konstytucye Traktat ten w sobie zawiérające, Wydźgę, jako Warmijskiego Biskupa tylko wymieniają (6). Drugi przykład, wy-

(1) Treter, De Episcopatu et Episcopis Ecclesiae Varmiensis *p.* 12. Lengnich, Von dem Preussischen Landesrath, und denen Landesbeamten, *w T. V. Histor. Prusk.* §. 23.
(2) Lengnich, *l. c.*
(3) *Zob.* Acta et Decreta commissionum S. R. M. Poloniae et Sveciae Regiomonti in annis 1609 et 1612 habitarum, *przy Konstytucyi z r.* 1611 *dodane*, *p.* 50. 57.
(4) *Traktat Welawski* §. Exercitium religionis. Pufendorf, *De reb. Frid. Vilh. T. I. p.* 384.
(5) Pufendorf, *l. c. Ks. XI.* §. 101.
(6) *Konstyt. z r.* 1661. *tyt.* Pacta Olivensia *p.* 59.

kréślenia podobnegoż tytułu Biskupa Sambińskiego, napotykamy w r. 1677, gdy po odnowieniu Traktatu Welawskiego, tenże sam Wydźga znów się go używać pokusił, a Howerber Brandeburski Poseł, temu się sprzeciwił (1). Dowolnie mógł się Sambińskim Biskupem nazywać w aktach i listach, które się Elektora Brandeburskiego nie tyczyły; wszelako powiadają, iż tytuł ten wyrażony był na pieczęci listów, które Rządowi Pruskiemu do Królewca posyłał (2). Na akcie ugody z r. 1699 względem oddania Elbląga, And. Załuski podpisawszy się Biskupem Warmijskim i Sambińskim, nie doznał żadnéj przeszkody; co pośpiechowi w wymianie aktów ugody niektórzy przypisują, dla którego Posłowie Brandeburscy nie mieli czasu pojedynczych podpisanych tytułów przejźrzéć (3). W roku 1727 Rząd Pruski z Królewca wezwał Biskupa Warmijskiego Krzysztofa Szembeka, aby się w listach Sambińskim Biskupem nie nazywał: gdy zaś Biskup na to nie zważał, ogłosił mu Rząd Pruski w r. 1732, iż, jeśli tytułu tego nie zaniecha, listy na powrót bez odpisu odsyłanemi mu będą; co téż istotnie w tymże roku nastąpiło (4).

Biskup Warmijski tém się odróżnia, iż jest Państwa Rzymskiego Książę- 47
ciem, którego to zaszczytu Biskup Jan II zwany *Streifrok* dla siebie i dla swych następców od Karola IV Césarza dostąpił (5), gdy jeszcze Prusy całe wraz z Warmią do Krzyżaków należały. Tytuł ten do dziś dnia się utrzymał, lecz ani go Biskupi w aktach urzędowych krajowych używają, ani im go Kancellarya Państwa przyznaje, lecz kładą go tylko w sprawach z prywatnemi i cudzoziemcami, od których go téż odbiérają. Toż samo się tyczé i tytułu *Jaśnie Oświéconego*, którego im Kancellarya Państwa nie nadaje. Wspomniany Césarz nadał zarazem Biskupowi Warmijskiemu prawo bicia monety, i tworzenia Szlachty (6): praw tych jednak Biskup nigdy do skutku nie przyprowadził; a co do bicia monety, to samo powiedzieć można, co się wyżéj w §fie 18tym o Arcybiskupa Gnieznieńskiego prawie takowém rzekło. Szlachta zaś, chcąc praw swych właściwych w Polsce używać, od Króla, za zezwoleniem Stanów utworzoną być powinna, jak to w Rozdziale IIgim §fie 17tym namieniliśmy.

---

(1) Pufendorf, *l. c. XV.* §. 14.
(2) Pufendorf, *l. c. XI.* §. 101.
(3) Załuski, *Epist. T. II. p.* 895. Binae deductiones quibus demonstratur Episcopis Varmiensi et Culmensi, titulos Episcoporum Sambiensis et Pomesaniensis non competere *p.* 75. 76.
(4) *Binae deductiones. p.* 86. 91. 92.
(5) Lengnich, Von dem Preuss. Landes-Rath, §. 23. Treter, *De Episc. Varm. p.* 18.
(6) Lengnich, *l. c.*

48 Biskup Warmijski nie tylko jest Senatorem Państwa, ale i Pruskim; i owszem wprzód był Pruskim, nim Senatorem Państwa został. W Senacie Pruskim piérwszą jest osobą, i około roku 1513 począł pełnić urząd Prezydenta, z kąd téż Prezydentem Ziem Pruskich jest nazywany (1). Wymagają więc ustawy, ażeby Biskup, podobnie jak inni Pruscy dostojnicy, krajowcem był Pruskim (2); a gdy Biskupstwo to, prawie nigdy Prusakowi się nie dostaje, przeto Stany Pruskie nowemu Biskupowi Indygenat nadawać zwykły, nie dopuszczając go inaczéj do Senatu, a tém mniéj do wykonywania praw Prezydenta (3): wymaganą nawet jest od niego umyślna w pewną rotę przysięga, którą w kościele Zamku Malborskiego ma wykonać (4). Marcin Kromer Biskup Warmijski, który będąc Polakiem, Indygenatu pruskiego nie otrzymał, ani do Senatu prowincyi nie wszedł, ani Prezydentem nie był.

49 Już w Księdze *drugiéj* w Rozdziale XI w §fie 15tym wyłożyłem, iż Biskupa Warmijskiego ze swego grona Kapituła tamtejsza obiéra, lecz tego tylko, którego jéj Król poleca. Jeśli więc ów polecony kandydat nie jest Kanonikiem tamtejszym, tedy zwykle wprzód o Kanonię się stara, a jeśli ta nie wakuje, tedy dokłada usilności, by mu który z Kanoników miéjsca swego ustąpił. Dla Andrzeja Załuskiego Książe Sachsen-Zitz (5), dla Krzysztofa zaś Szembeka, Sieniński, Kanonii się zrzekli: a gdy dla dzisiejszego J. O. Biskupa Grabowskiego żaden z Kanoników usunąć się nie chciał, zaradziła w tém powaga Papiéża, który mu i bez tego warunku kandydatem być pozwolił (6). Obranego Biskupa, zwykle Papiéż na prośby Kapituły zatwierdza.

50 Dochody z Biskupstwa Warmijskiego, tak są pomiędzy Biskupa a Kapitułę podzielone, iż dwie trzecie części z nich Biskup, a jednę trzecią Kapituła pobiéra. Nie łatwo oznaczyć wiele przychód Biskupa przynosi, to tylko godzi się przytoczyć, iż podobno z dochodami Arcybiskupa Gnieznieńskiego się równa, przewyższając wszystkie inne, oprócz Krakowskiego, Biskupstwa. Tak Biskup jako i Kapituła w swych osobnych częściach, nie tylko w rzeczach duchownych, ale i w cywilnych, wykonywają udzielnie władzę sądową, tak iż w Warmii nie ma do tego królewskich urzędników, iż od Sądów tamtejszych po za prowincyę odwołać się nie można, i że Szlachta zarówno z innemi, tymże Sądom podlega. Miasto Elbląg, choć za granicą Warmii, poddane jest duchownéj władzy Biskupa Warmijskiego, o ile ta nie

---

(1) Lengnich, *Von d. Preuss. L. R.* §. 21. 22.
(2) *Zob. wyżéj w Księdze II. Rozdz. XI.* §. 7.
(3) Lengnich, *Hod. Reip. Prut. facies.* §. 15.
(4) Lengnich, *l. c.* §. 17.
(5) Załuski, *Epist. T. II. p.* 552.
(6) *Zob. wyżéj w Księdze II. Rozdz. XI.* §. 15.

jest przeciwną różnemu wyznaniu miasta i prawom jego. W rzeczach świeckich Elbląg, samemu Królowi podlega.

O Biskupstwie Łuckiém nie wiele więcéj mam do powiedzenia, jak tylko 51
to, iż za panowania Ludwika powstało (1), z razu od miasta Włodzimiérza Włodzimiérskiém, późniéj po przeniesieniu stolicy do Łucka, Łuckiém się zowiąc. Część Biskupstwa tego, stanowi w Litwie Województwo Brzeskie, a z tąd Biskup, Brzeskim się także mianuje. Po Łuckim następujący Biskup Przemyski, od Przemyśla miasta na Czerwonéj Rusi tak się nazywa, i ustanowionym był w tymże czasie, co Biskup Łucki (2). Późniéjszém od obu tych jest Biskupstwo Zmudzkie, które w r. 1417 Władysław Jagiełło ustanowił, i Maciejowi z rodziców Niemców w Wilnie urodzonemu, a język żmudzki i litewski dobrze znającemu, oddał (3). Biskupstwa tego stolica jest w mieście Miednicy, z kąd też niekiedy Biskup tamtejszy, Miednickim jest zwany, chociaż całéj prowincyi będąc Biskupem, właściwie zawsze Żmudzkim zwać się powinien.

Dawniéjsze jest Biskupstwo Chełmińskie, gdyż około r. 1215 nastało. 52
Piérwszy tamtejszy Biskup Krystyan, nie Chełmińskim lecz Pruskim dawniéj zwany (4), siedlisko swe w Ziemi Chełmińskiéj obrał. Następca jego Henryk, przez Papiéża Inocentego IV w r. 1245 z Armahańskiego (w Irlandyii), Pruskim Arcybiskupem mianowany został, któremu jako Metropolicie, Biskupi Pruscy, Inflantscy i Estońscy podlegać mieli (5): wszakże mamy ślady, iż pomimo tego Chełmińskim zwał się Biskupem (6), a tytułu owego i następcy po dziś dzień używają. Nowe atoli Arcybiskupstwo Pruskie w krótce ustało, gdy Papiéż Alexander IV w r. 1255 Arcybiskupa Rygskiego nad Chełmińskim i innemi Biskupami Pruskiemi, jako Metropolitę przełożył (7), przez co Biskup Chełmiński stał się od Arcybiskupa Rygskiego zawisłym. Po upłynieniu lat cztérdziestu, Arcybiskup Gnieznieński przyznając sobie prawa Metropolity nad Biskupstwem Chełmińskiém, uskarżył się przed Papiéżem o przejście Biskupstwa tego pod Metropolię Rygską, i wskurał, iż prawa jego dochodzić zaczęto (8): wszakże Biskup Chełmiński, pomimo tego pod Me-

(1) Anonim Archidyakon Gnieznieński, *w T. II. Script. rer. Siles.* Sommersberga, *p.* 113. Bielski, *Kronika p.* 250.
(2) Anonim Archidyakon Gnieznieński, *l. c.* Długosz, *X.* 26.
(3) Długosz, *XI.* 389. 390.
(4) Lengnich, Nachr. v. d. Relig. Aend. in Preus. *w T. IV. Histor. Prusk.* §. 6.
(5) Lengnich, *l. c.* §. 13.
(6) Lengnich, *l. c.*
(7) Lengnich, *l. c.* §. 17.
(8) Długosz, *VIII.* 884. 885.

tropolią Rygską pozostał. Po zawarciu pokoju z Krzyżakami w r. 1466, przywrócono Biskupstwo Chełmińskie pod zwierzchność Arcybiskupa Gnieznieńskiego: gdy zaś ta zmiana bez zezwolenia Papieża stać się nie mogła, przeto takowe za świadectwem Długosza, istotnie nastąpiło (1); przecież poźniéj zakazał Papież Biskupowi Chełmińskiemu, innego jak Rygskiego Metropolitę uznawać, a za powagą rozporządzenia tego, i Biskup, i Stany Pruskie poszły (2). Dopiéro po wygaśnięciu Arcybiskupstwa Rygskiego, mógł Arcybiskup Gnieznieński w prawa poprzedniego Metropolity wstąpić.

53 Biskup Chełmiński zowie się także Biskupem Pomezańskim, które-to Biskupstwo wprzód, osobném było w Prusach, lecz przeszło od półtora wieku ustało: część Dyecezyi téj, na mocy pokoju z roku 1466 pod panowanie Polskiego Króla przeszedłszy, do Biskupa Chełmińskiego przyłączoną była, reszta zaś we władzy Krzyżaków, pod osobnym Biskupem się została. Ostatnim Pomezańskim Biskupem był Jan Wigand, w roku 1587 zmarły, który podobnie jak kilku przed nim Biskupów, wraz z Dyecezyą swoją, Augsburskiego był wyznania, a mała liczba pozostałych Katolików, przeszła pod opiekę Biskupa Chełmińskiego, wraz z tytułem Biskupa Pomezańskiego. Wysłani w roku 1609 do Królewca Kommissarze królewscy, żądali od Stanów Prus Książęcych, aby Biskupowi Chełmińskiemu za zarząd Biskupstwa Pomezańskiego, pewne dochody wyznaczone były; nie dopełniono jednakże tego, gdy sprawę tę zdaniu Króla zostawiono, a późniéj milczeniem pominięto (3). Za panowania Michała, Posłowie Elektora Brandeburskiego a Księcia Pruskiego, Biskupowi Chełmińskiemu, tytułu Pomezańskiego przyznać nie chcieli, i ustnie i pisemnie przeciwko temu obstawając (4), Biskup atoli tytułu owego, przez Elektora dawniéj przyznanego, nie zaniechał (5).

54 Biskup Chełmiński, na Pruskiém siedząc Biskupstwie, ma także miéjsce w Senacie Pruskim, i to piérwsze po Biskupie Warmijskim, z którym go prawa zrównały pod tym względem, iż winien być rodowitym Prusakiem. Wszakże i Chełmińskie Biskupstwo podobnie jak Warmijskie, rzadko kiedy Prusakom się dostaje; zwykle więc nowy Biskup Indygenat pruski otrzymuje, i przez to do Senatu wchodzi, podobnie jak inni wykonywając prowincyi przysięgę, z dodatkiem tylko, iż prałackie dostojeństwa i Kanonie, w Dyecezyi swéj Prusakom tylko udzielać będzie (6).

---

(1) Długosz, *XIII.* 407. Biélski, *p.* 445.
(2) Lengnich, *Histor. Prus. T. II. p.* 173.; *w Dokum. p.* 48. 49.
(3) *Zob. przy końcu Konstytucyi z r.* 1611. *domieszczone* Acta commissionum &c. *z r.* 1609. *p.* 10. 14.
(4) Pufendorf, *De reb. Frid. Vilh. Ks. XI.* §. 101.
(5) Załuski, *Epist. T. I. p.* 256. 257.
(6) Lengnich, *Hod. Reip. Pr. facies.* §. 76.

Do Dyecezyi Biskupstwa tego należy Województwo Chełmińskie i Mal- 55
borskie; co się zaś tyczé dochodów, te lubo nie są zbyt wielkie, przecież nie tylko że na koszta wystarczają, ale je nawet znacznie przenoszą. W zeszłym wieku, Biskup Jan Kuczborski, w przeciągu lat dziesięciu, 500,000 Złotych ówczesnych Polskich czystego dochodu zebrał, któréj-to summy, pominąwszy krewnych, Króla Zygmunta III w całości zrobił dziedzicem (1).

Biskupstwo Chełmińskie często z Biskupstwem Chełmskiém mięszaném 56
bywa, które atoli zupełnie jest inném, i od miasta Chełmu w Rusi Czerwonéj ma swe nazwisko, a początek swój w czasach Ludwika (2), lub, jak sądzą drudzy, w czasach Władysława Jagiełły (3). Jagielle przypisują téż założenie Biskupstwa Kijowskiego (4); lecz inni za dawniéjsze go mają (5). Biskup Kijowski, Czernichowskim téż bywa zwany, dla tego, iż Ziemia ta do jego Dyecezyi należy (6). Wszakże do dwudziestéj części zmniéjszoną została jego Decyzya, gdy miasto Kijów wraz z rozległą jego prowincyą, pod panowanie obce się dostało (7).

Kamienieckie Biskupstwo w r. 1375 nastało (8); Inflantskiego zaś począ- 57
tek, którego Biskup Piltyńskim się téż nazywa, wyżéj już w Rozdziale IV §fie 5tym opisaliśmy. Ziemia Piltyńska, jest częścią Kurlandyi, a jéj Biskup dawniéj Kurlandskim się nazywał: wszakże w połowie wieku szesnastego, po przejściu miészkańców na wyznanie Augsburskie, Biskupstwo tam wraz z innemi Inflantskiemi upadło. Na ich miéjsce, Król Stefan jednego Biskupa Wendeńskiego ustanowił, i dochody mu przeznaczył (9): Piltyńska zaś Ziemia kilku Panów następnie zmieniwszy, w reszcie pod panowanie Księcia Kurlandyi przeszła (10). W roku 1685 Mik. Popławski przez Króla Biskupem Inflantskim i Piltyńskim mianowany, a przez Papiéża zatwierdzony został; na prośby zaś jego wyznaczeni Sędziowie Kommissarze (11), po ukończeniu kommissyi w roku następnym, ogłosili go za prawego Piltyńskiego czyli Kurlandskiego

---

(1) Piasecki, *Kronika p.* 369.
(2) Anonim Archidyakon Gnieznéński, *l. c. p.* 113. Raynald, *Annal. eccles. do r.* 1375. *p.* 541. Bzowski, *Annal. eccles. do r.* 1375. *p.* 1511.
(3) Długosz, *XI.* 659. Kromer, *XX.* 313. Biélski, *p.* 348.
(4) Długosz, Kromer, Biélski, *ll. cc.*
(5) Bzowski, *Annal. eccles. do r.* 1321. *p.* 362. Niesiecki, *Korona Polska. T. I. p.* 67.
(6) *Konstyt. z r.* 1638. *p.* 30. *tyt.* Smoleńskie.
(7) Załuski, *Epist. T. I. Part. II. p.* 1112.
(8) Heidenstein, *p.* 209.
(9) Heidenstein, *l. c.*
(10) Nettelbladt, Anecdota Curlandiae. *p.* 124. *i nast.*
(11) Nettelbladt, *l. c. p.* 98. *Konstyt. z r.* 1685. *p.* 13. *tyt.* Kommissya Piltyńska.

Biskupa, do którego prawa i dochody dawnych Biskupów należeć miały; cała zaś sprawa na Sąd królewski do rozstrzygnienia zdaną została (1). Lecz nie zaniedbał Książe Kurlandski Fryderyk Kazimiérz w obszernem pismie złożyć na to dowody, iż Ziemię Piltyńską prawnie w swéj mocy trzyma (2), i że Sąd Króla, któremu Kommissarze sprawę przełożyli, żadnego nie orzekł wyroku. Konstytucya z r. 1717 zawarowała prawa Rzymskiego katolickiego Kościoła w Ziemi Piltyńskiéj, i spór téż dla rotrząsanego jeszcze wyroku królewskiego, za nierozstrzygnięty uznała (3).

58 Ostatnim między Biskupami jest Biskup Smoleński, którego Biskupstwo w r. 1613 Zygmunt III, po zdobyciu miasta Smoleńska i prowincyi, założył i dochodami zaopatrzył. Władysław IV mianował piérwszego Biskupa Piotra Parczewskiego, któremu wraz z następcami, miéjsce w Senacie po Biskupach Wendeńskim, późniéj Inflantskim zwanym, w r. 1638 przeznaczono (4). Pozostał się Biskup ten po utracie nawet Smoleńskiéj prowincyi, lecz nie małą przez to w dochodach swych poniósł stratę.

ROZDZIAŁ VI.

O Wojewodach.

§ 1. *Początek Palatynów za granicą, a Wojewodów w Polsce. Powaga i znaczenie jednego niegdyś w kraju Wojewody. Późniéj zwiększona ich liczba. Województwa.* § 2. *Wojewodowie, Radzcy Monarchów.* § 3. *Ilość i porządek Wojewodów. Przemienność piérwszeństwa między Krakowskim a Poznańskim Wojewodą. Spór o miéjsce między Inflantskim a Czernichowskim.* § 4. *Kasztelan Krakowski wyższy nad Wojewodę. Powód do tego.* § 5. *Kasztelanowie Wileński i Trocki, i Starosta Żmudzki, między Wojewodami zasiadają. Powód do tego.* § 6. *Starosta Żmudzki i Wojewodowie Połocki i Witepski przez Szlachtę obiérani, a zatwierdzani przez Króla. Wojewodowie Generałowie Ziem. Niektórzy dawniéj inaczéj zwani.* § 7. *Wojewodowie na pojedynczych tylko Województwach. Nie mogą być zarazem ani Kasztelanami, ani Ministrami: podobnież i Starosta Żmudzki.* § 8. *Hetmanami prawie zawsze są Wojewodowie lub Kasztelanowie. Powód do tego.* § 9. *Jeden tylko Wojewoda Krakowski, może być zarazem Starostą Grodowym w swém Województwie. Inaczéj w Litwie i Prusach. Wojewodowie Poznański i Kaliski nie mogą być Generałami Starostami Wielkiéj Polski.* § 10. *W Prusach Wojewoda może być zarazem Podskarbim prowincyi.* § 11. *O Sądach Wojewodzych i Podwojewodach.* § 12. *Czynność Wojewody w pospolitém ruszeniu.* § 13. *Niektórzy Wojewodowie zachowują klucze Skarbcu Królestwa. Zrównanie Wojewody Mazowieckiego z Polskiemi.* §. 14. *Tytuł Wojewodów.*

---

(1) Nettelbladt, *l. c. p.* 114. 115.
(2) Nettelbladt, *l. c. p.* 134. *i nast.*
(3) *Konstyt. z r.* 1717. *p.* 76. *tyt.* Piltyn.
(4) *Konstyt. z r.* 1638. *p.* 30. *tyt.* Smoleńskie Biskupstwo.

Piérwsze po Biskupach miéjsce w Senacie, mają Wojewodowie *(Palatini)*, 1
których łacińskie nazwanie od pałacu pochodzi. Byli bowiem na Dworze Césarzów w Rzymie i Konstantynopolu Palatynowie, którzy pewne w pałacu obowiązki pełnili. Nazwa ta przeszła do Franków, gdzie Palatynami zwano starszyznę, któréj Monarcha do rady swéj używał. Z tamtąd przeszła do Polski, gdzie piérwsi z Panów świeckich, w łacinie *Palatynami* nazywanemi byli, a obszérniéjsze Ziemie, na które w ówczas Polska w swych prowincyach podzieloną była, *Palatynatami*. W języku polskim starszyzna ta, od wojskowego dowództwa *Wojewodami* się zowie, a Ziemia pod zarząd ich oddana, *Województwem*. Początek Wojewodów w Polsce, zwykle od dwunastu owych mężów wyprowadzają, którym, po wygaśnięciu rodziny Lecha, rząd kraju oddano, a których według Miechowity, Kromera, i ich Kompilatorów, Wojewodami zwano. Długosz zaś tym dwunastu mężom nazwisko Wojewodów przypisuje, którzy po śmierci Wandy w Polsce rządzili (1). Nic o dwunastu owych Rządzcach i ich nazwisku, najdawniéjszy z dziejopisów Polskich Kadłubek nie wspomina, który Skarbimira za czasów Bolesława Krzywoustego, nazywa „*Comes sacri Palatii*," Wojewodę zaś Krakowskiego Mikołaja, za czasów Kazimiérza Sprawiedliwego „*Comes et Palatii Princeps*" (2); podobnież i Gowornowi, przy Leszku Białym Księciu Sędomirskim, przypisuje godność „*Comitis Palatini*" (3). Bogufał, najbliższy po Kadłubku dziejopis, podaje, iż Krakus piérwszy Wódz wojska, czyli Wojewoda, późniéj Królem był ogłoszony, i że po Wandzie, jeden Wojewoda a dwunastu Panów, Polską rządziło (4). My nie wchodząc daléj w początek Wojewodów, to za pewne kładziemy, iż ich godność zawsze, do najważniéjszych należała, skoro nad Dworem Monarchy przełożonemi byli. Z tąd, gdy dawniéj Polska na kilka Księstw podzieloną była, z których w każdém Dwór był książęcy, kilku też było Wojewodów, którzy w czasie wojny, wojskiem dowodzili. Z tego-to zaiste powodu, Wojewodami ich zwano; jakoż i Bogufał tych Wodzami nazywa, którzy *Palatynami* byli, co tém więcéj wspomniane owe przykłady Skarbimira i Mikołaja, wyjaśniać się zdają (5). Zostało się wielu Wojewodów, nawet i w tenczas, gdy po zjednoczeniu się wszystkich, oprócz Mazowsza, prowincyj, jeden tylko był Dwór Monarchy; odtąd zamiast pałacem, Ziemiami zarządzać poczęli, które od nich Województwami nazwano. Późniéj bowiem w dziejach, na nazwisko Województw

(1) Długosz, *l.* 58.
(2) Kadłubek, *l. c. Ks. III. Epist.* 27. *Ks. IV. Rozdz.* 18. 21. 23.
(3) Kadłubek, *Ks. IV. Rozdz.* 26.
(4) Bogufał, *w T.* Sommersberga, *Script. rer. Siles. p.* 21.
(5) Bogufał, *l. c. p.* 31. 50.

niż na Wojewodów natrafiamy, gdyż dawniéj dzisiejsze Województwa, prowincyami i Ziemiami starożytni nazywali.

2 Wojewodowie przełożonemi będąc nad Dworem, do rady Książęcéj należeli; jaka zaś była ich powaga, uczą przykłady Mikołaja i Goworka, z których jeden Kazimiérza Sprawiedliwego, a drugi Leszka Białego, był Wojewodą (1). Niemniéj też do rady wpływali, gdy przełożeni nad Ziemiami, nie byli dworskiemi urzędnikami: z tąd poszło, iż między Senatorami mają miéjsca; a jako dawniéj piérwszemi byli na Dworze, tak i w Senacie, po Biskupach są piérwszemi.

3 Najdawniéjszemi z Wojewodów są Wojewodowie w Polsce: do któréj, gdy późniéj Ruś, Litwa, Prusy, i Inflanty przyłączone zostały, niemniéj i tam Wojewodów ustanowiono, a prowincye te na Województwa podzielono. W roku 1569, Wojewodowie Polscy, Litewscy, Ruscy i Pruscy, co do miéjsca swego pochodzenia, zupełnie zrównani zostali, i każdemu z nich, z porządku przeznaczono miéjsce, tak iż Kasztelan Krakowski był ze wszystkich najpiérwszym, a z Litwy Kasztelanowie Wileński i Trocki, tudzież Starosta Żmudzki między Wojewodów pomieszczeni zostali. Tym więc porządkiem w Księgach prawa, są wypisywani (2): Kasztelan Krakowski, Wojewodowie Krakowski, Poznański, Wileński, Sędomirski, Kasztelan Wileński, Wojewodowie Kaliski, Trocki, Siéradzki, Kasztelan Trocki, Wojewoda Łęczycki, Starosta Żmudzki, Wojewodowie Brzeski-Kujawski, Kijowski, Inowrocławski, Ruski, Wołyński, Podolski, Smoleński, Lubelski, Połocki, Bełzki, Nowogrodzki, Płocki, Witepski, Mozowiecki, Podlaski, Rawski, Brzeski-Litewski, Chełmiński, Mścisławski, Malborski, Bracławski, Pomorski, i Miński, do których, że po niejakim czasie Inflantski i Czernichowski Wojewodowie przydanemi byli, już wyżéj w Rozdziale IVtym §fie 5tym powiedziałem. Przepisany ów z r. 1569 porządek Senatorów wskazuje, iż między Krakowskim a Poznańskim Wojewodą piérwszeństwo się przemienia, tak, iż za każdym razem inny z nich przodkuje. Przemienność ta atoli, co do Województw snać tylko ma miéjsce, co do Wojewodów zaś nie sądzę aby tak było, nie ma albowiem żadnego przykładu, ażeby Wojewoda Poznański przed Krakowskim, bądź akt urzędowy podpisał, bądź też w Senacie głosował. W dawniéjszych tylko czasach zdarzało się, iż nazwisko Poznańskiego na przedniéjszém położone było miéjscu (3). Gdy w r. 1677 zamiast trzech Inflantskich Wojewodów, jednego tylko ustanowio-

---

(1) Kadłubek, *l. c. Ks. IV. Rozd.* 18. 21. 25. 26. Bogufał, *l. c. p.* 50. 52. 54. 55. 56.
(2) *Volum. Const. p.* 183. *tyt.* Porządek.
(3) Łaski, *Stat. f.* 140. §. 1. *f.* 141. §. 2.

no, powstał między nim a Czernichowskim Wojewodą spór o miéjsce, który ustawą z r. 1683 tak rozstrzygniętym został, iż ówczesny Wojewoda Czernichowski, przez przeciąg życia swego, wyższym miał być nad Inflantskiego, po jego zaś śmierci, na zawsze już Wojewoda Inflantski przed Czernichowskim piérwsze miał mieć w Senacie miéjsce (1). Na mocy téj ustawy, Wojewoda Inflantski w r. 1695 piérwéj niż Czernichowski głosował, gdy się wprzód z nim długo nadaremnie upiérał (2). Wszakże ten porządek do dziś dnia się utrzymuje.

Osobliwszą to jest rzeczą, iż Kasztelan Krakowski przed wszystkiemi 4
Wojewodami ma piérwszeństwo, kiedy właściwie Kasztelani, niższemi są od Wojewodów. Jako powód téj okoliczności oznacza Długosz zdradę Skarbimira Wojewody Krakowskiego (3), któréj i na następcach jego mszcząc się Bolesław Krzywousty, na wieczne czasy Kasztelanowi Krakowskiemu nad Wojewodą dał piérwszeństwo. Wszakże nic o tém nie wspominają dawniéjsi Kadłubek i Bogufał; a sam Długosz w dziewięćdziesiąt blisko lat po zdradzie Skarbimira, Wojewodę Krakowskiego nazywa jeszcze przodkującym i piérwszym Baronem (4), i sam podobnież na inném miéjscu Wojewodę przed Kasztelanem wymienia, choć nieco wyżéj Kasztelana na piérwszém miéjscu położył (5). Gwagnin utrzymuje, iż Wojewoda Krakowski za czasów Bolesława Krzywoustego, dla chaniebnéj z boju ucieczki, piérwsze swe miéjsce utracił (6). Lecz długo przed Gwagninem wychwalał był Kadłubek męstwo Wszebora Dowódzcy wojsk, które-to imie według ówczesnego zwyczaju nic innego nie oznaczało, jak tylko Wojewodę; ucieczkę zaś przypisał innemu, jak się wyraża, zaszczytami w prawdzie i urodzeniem nie pośledniemu, lecz odrodnemu w duchu mężowi (7). Zgadza się z nim Bogufał (8), a Długosz wspomina tylko o jednym ze znakomitszych Baronów, iż sobie ucieczką zaradził (9). Zważywszy to wszystko, nie co innego powiedzieć można, jak tylko, iż powód piérwszeństwa Kasztelana Krakowskiego, do rzeczy nam nie znanych należy.

Z ciągłego więc starożytnego zwyczaju, Kasztelan Krakowski piérwsze 5
ma w Senacie między Wojewodami miéjsce. Że zaś Kasztelan Wileński

---

(1) *Konstyt. litew. z r.* 1683. *p.* 12. *tyt.* Declaratio.
(2) Załuski, *Epist. T. I. P. II. p.* 1532.
(3) *W Ks. IV. p.* 410.
(4) Długosz, *VI.* 583.
(5) Długosz, *VII.* 673. *VI.* 662.
(6) Pistoryusz, *Script. rer. Polon. T. II. p.* 350. 351.
(7) Kadłubek, *l. c. Ks. III. Epist.* 27.
(8) Bogufał, *l. c. p.* 40.
(9) Długosz, *IV.* 445.

i Trocki, tudzież Starosta Żmudzki, między Wojewodów są policzeni, a nawet nad niektóremi piérwszeństwo mają, to z tąd snać poszło, iż niegdyś w Litwie dwóch tylko Wojewodów i dwóch Kasztelanów było, to jest Wileński i Trocki; nad innemi zaś Ziemiami, Starostowie tylko Królewscy przełożonemi byli (1): gdy więc inni w Litwie Wojewodowie, po rzeczonych dopiéro dwóch Kasztelanach nastali, przeto jako dawniéjszym, wyższe im miéjsce niż nowym Wojewodom zostawiono. Tenże sam powód przytoczyć można co do Starosty Żmudzkiego, który między Litwinami, po Kasztelanie Trockim przedniéjsze od innych Wojewodów ma miéjsce, dla tego, iż od nich jest dawniéjszym. Z tąd Starosta Żmudzki, wraz z dwoma wspomnionemi Kasztelanami, od dawna już na aktach urzędowych wyżéj się podpisuje, niż Wojewodowie od niego późniéjsi (2): nie zmieniono zaś porządku tego, nawet i w tenczas, gdy Polscy i Litewscy Senatorowie razem na jednym akcie się podpisywali (3). Gdy zaś po połączeniu Senatu obojga narodów, Kasztelanowie ci i Starosta nie chcieli na niższe zestąpić miéjsce, przeto łatwo wnieść można, iż tym sposobem wielu Polskich Wojewodów wyprzedzić musieli. To téż o Żmudzkim Staroście uważać należy, iż nawet z powodu urzędu przez niego piastowanego, między Wojewodami miéjsce mu się należy; samym bowiem tytułem tylko się od nich różniąc, taką samą władzę ma na Żmudzi, jak Wojewodowie inni w swych Województwach. Z tąd téż Kasztelan Żmudzki niższym jest od Starosty, którego godność, wojewodzéj się równa.

6 Jako Wojewodów i innych Senatorów Król sam mianuje, tak Starostę Żmudzkiego, tudzież Wojewodów Połockiego i Witepskiego, sama tamtejsza Szlachta obiéra, i Królowi do zatwierdzenia podaje, jak to już w Księdze *drugiéj* Rozdziale XIIym §fie 22gim wspomniałem. Niektórzy z Wojewodów *Generałami* się nazywają, jak tego piérwszy dał przykład Wojewoda Ruski (4); naśladowali go późniéj Wojewodowie Kijowski, Mazowiecki i Czernichowski (5), przecież wszyscy nie zawsze tytuł sobie ten dodają. Przyczyna dla któréj Wojewoda Ruski Generałem się nazwał, zdaje się być ta tylko,

---

(1) Heidenstein, *p.* 137.
(2) Przyłuski, *Statut. p.* 693. 694. *Przywiléj Stanów Księstwa Pruskiego f.* 43.; *zob. Voll. Legg. T. I. p.* 589. Lengnich, *Histor. Prus. T. II., w Dokum. p.* 74.
(3) Łaski, *Statut. f.* 120. §. 1., *f.* 140. §. 1., *f.* 141. §. 2.
(4) Łaski, *Stat. f.* 110. §. 2. *Volum. Legg. T. I. p.* 382.
(5) *Volum. Const. p.* 454. *Porządek Elekc. z r.* 1632. *p.* 16. *Suffragia z r.* 1645. *tyt.* Województwo Kijowskie, *i tyt.* Województwo Mazowieckie. *Konfed. gener. z r.* 1668. *p.* 31. *Konstyt. z roku* 1736. *p.* 32.

iż on jeden, na całą Ruś Czerwoną jest Wojewodą, gdyż prowincya ta, nie jest zarówno z innemi, na kilka Województw podzieloną. Tenże sam powód przytoczyć można względem innych Wojewodów Generałów, jak to co do Wojewody Czernichowskiego, istotnie ustawa uznaje (1). Wszakże tytuł ten, bynajmniéj większéj im powagi nie nadaje, lecz równi są tym, którzy się Generałami nie nazywają. Starosta Żmudzki zaś, dla tego tytuł Generała przybiéra (2), iż jest wyższym nad innych w Żmudzi po mniéjszych Powiatach Starostów. Niektórzy z Wojewodów przemienili swoje nazwiska; znajdujemy bowiem, iż Wojewoda Ruski Lwowskim, Podolski Kamienieckim, Mazowiecki Czerskim, a Malborski Elblągskim niegdyś się nazywał.

Żaden Wojewoda nad dwoma Województwami, przełożonym być nie 7 może, ani téż zarazem urzędu Kasztelana lub Ministra piastować. Z dawna już utrzymuje się bowiem zwyczaj, iż na każdém Województwie właściwy jest Wojewoda, i że Kasztelan Wojewodą zostawszy, natychmiast Kasztelaństwo składa. W roku 1477 Kazimiérz Jagiellończyk, Kasztelanowi Sędomirskiemu, który zarazem był Marszałkiem Koronnym, oddał Województwo Krakowskie, tak, iż przy tém i dawniéjsze zachował urzędy: obraziło to jednak Stany tak dalece, iż się rozwiązały, nie dokończywszy nawet obrad sejmowych (3). Wyraźne ustawy zakazują Wojewodom być Ministrami. Statut Alexandra nakazuje, aby Kanclérze Wojewodami zostawszy, urząd swój piérwotny złożyli (4): a za Zygmunta Augusta, na prośby Posłów Ziemskich, w r. 1565 uchwalono, iż żaden z Senatorów nie ma piastować urzędu Marszałka, ani Podskarbiego (5). Dawniéj kilku Wojewodów sprawowało zarazem urząd Ministra (6): wydarzało się to nawet po uchwaleniu wspomnionych ustaw (7), lecz nie zawsze na to obojętnie patrzano, i częstokroć ustawy owe powoływane były (8). Z tąd Wojewodowie posłuszni prawu, otrzymując Ministerstwo, wnet z Województwa ustępują. I tak, Karol Tarło złożył godność Wojewody Lubelskiego, zostawszy Podkanclérzym; Raf. Leszczyński Łęczyckie, Jan Jérzy Prebendowski Malborskie,

(1) *Konstyt. z r.* 1641. *p.* 16. *tyt.* Kasztelania.
(2) *Vol. Const. p.* 450. *Konfeder. gener. z r.* 1648. *p.* 26. *Porządek Elekcyi z r.* 1648. *p.* 20. *Suffragia z r.* 1648. *tyt.* Księstwo Żmudzkie.
(3) Długosz, *XIII.* 557.
(4) Łaski, *Stat. f.* 113. §. 2. Januszowski, *Stat. p.* 287.
(5) *Volum. Const. p.* 84. *tyt.* O sposobności.
(6) Bielski, *p.* 556. 568.
(7) *Volum. Legg. T. I. p.* 399.
(8) Heidenstein, *p.* 10.

Jan Czapski Chełmińskie, Karol Siedlnicki Podlaskie Województwa opuścili, dla urzędu Podskarbich; Stan. Chomentowski Wojewoda Mazowiecki, Stef. Potocki podobnież Mazowiecki, i Franc. Bielński Chełmiński Wojewoda, zamienili swą godność na Marszałkostwo nadworne; i znacznie by się liczba tych nowszych przykładów pomnożyła, gdybyśmy podobnych w dawniejszych czasach szukali. Gdy też same ustawy i w Litwie obowięzują, z tąd więc i Starosta Żmudzki, który się Wojewodom równa, nie może razem innéj senatorskiéj godności piastować; jakoż Jan Karol Chodkiewicz, Jan Radziwił, Jérzy Karol Chlebowicz, Kazim. Sapieha, zostawszy Wojewodami Wileńskiemi, Starostami Żmudzkiemi być przestali. Inaczéj jednak było, nim Litwini z Polakami jeden Senat składać poczęli, w ówczas bowiem Starosta Żmudzki, mógł być i Wojewodą, lub Kasztelanem, lub Ministrem. Żart-to tylko był, iż za Jana III, Alex. Unichowski jednego dnia Wojewodą Nowogrodzkim, drugiego Trockim się pisał (1), chociaż nie obadwa, lecz jedno tylko Trockie posiadał.

8 Mogą jednak Wojewodowie obok tego być Wielkiemi lub Polnemi Hetmanami; i owszem, nie wielu tylko było Hetmanów, którzyby zarazem Wojewodami lub Kasztelanami nie byli, bądź przed objęciem buławy, bądź już w dodatku do poprzedniego Hetmaństwa. Wielki Hetman Koronny Józef Potocki, na kilka lat przed objęciem buławy był Wojewodą Kijowskim, a późniéj w r. 1744 Wojewodą Poznańskim został. Niedawno zmarły Książe Mich. Wiśniowiecki razem został Wojewodą Wileńskim, i Wielkim Hetmanem Litewskim. Książe Mich. Radziwił w r. 1735 otrzymawszy buławę litewską mniéjszą, w r. 1737 Wojewodą Trockim, a w r. 1744 Hetmanem Wielkim i zarazem Wojewodą Wileńskim był mianowany. W tym także roku buławę mniéjszą Massalski Wojewoda Mścisławski otrzymał, który zarazem Województwo to, na Kasztelaństwo Wileńskie, dla wyższego w Senacie miéjsca zamienił. Toż samo i o Starostach Żmudzkich powiedzieć można, którzy podobnież Hetmanami Litewskiemi bywali. Nie inny zaś jest powód dopuszczania Wojewodów na Hetmaństwa, jak ten, iż Hetmanów urzędowanie po za Senatem się odbywa; i powód ten dopóty trwać będzie, dopóki nowa ustawa inaczéj nie rozporządzi.

9 Wyżéj już w Księdze *drugiéj*, Rozdziale XItym §fie 31ym wyłożyłem, iż oprócz Wojewody Krakowskiego, w Polsce żaden inny w Województwie swém, stósownie do praw, Starostwa Grodowego trzymać nie może; że atoli w Litwie i w Prusach to im nie jest wzbronione; i owszem w Prusach Starostwa Grodowe nierozdzielnie z wojewodzą godnością tylko udzielane być

(1) Zaluski, *Epist. T. I. P. II. p.* 1144.

mogą, gdy przeciwnie w Polsce Starostwo takowe, jedynie za granicą właściwego Województwa, Wojewodom trzymać wolno. Ta sama ustawa, która Polskim Wojewodom w ich Województwach Starostami Grodowemi być nie pozwala, zabrania też Woiewodzie Poznańskiemu i Kaliskiemu być Generałem-Starostą Wielkiéj Polski, dla tego, iż jego władza sądowa na oba te Województwa się rozciąga. Gdy Kazimiérz Jagiellończyk Macieja Moszczyńskiego Generała-Starostę, Wojewodą Kaliskim mianował, użalali się Wielkopolanie na obrazę prawa, i z tego powodu, odmówili Królowi nowego podatku (1). Ile razy więc Generałem-Starostą, Poznański lub Kaliski Wojewoda został, tyle razy Województwo swe opuścić, a natomiast inne objąć musiał. Dzisiejszy Generał-Starosta Ludwik Szółdrski, dla téj właśnie przyczyny Województwo Kaliskie na Inowrocławskie zamiénił, a Rafał Leszczyński w r. 1692 Województwo Poznańskie na Łęczyckie: również i następca jego Maciéj Radomicki Wojewoda Kaliski z tego powodu na Województwo Inowrocławskie przeszedł.

W Prusach wolno jest Wojewodom być zarazem Podskarbiemi swéj pro- 10
wincyi, bądź że wprzód ten urząd mieli niż Województwo, bądź go też dopiéro jako Wojewodowie pozyskali. Dawniéjszy Wojewoda Chełmiński Mich. Bieliński, będąc już Wojewodą, Podskarbstwo otrzymał; brat zaś jego Franciszek, przez jedenaście lat będąc Podskarbim, został Wojewodą Chełmińskim, i urząd swój poprzedni przy nowéj godności zachował. Poprzednicy ich Paw. Działyński i Jan Kos, będąc już Wojewodami, Podskarbiemi zostali; przeciwnie Jan Bąkowski i Tomasz Działyński wprzód Podskarbiemi niż Wojewodami byli; a Gerhard Denhof i Wład. Łoś godność Wojewody i Podskarbiego razem otrzymali. Co większa, Jan Kostka nie przestał być Podskarbim Pruskim, gdy w r. 1574 Sędomirskim został Wojewodą.

Prócz tego co Wojewodom ze wszystkiemi innemi Senatorami jest 11
wspólném, każdy w swém Województwie odbywa Sądy, *Wojewodzemi* lub *Wojewodzińskiemi* zwane; nadto, cenę rzeczy na sprzedaż idących stanowi, nad sprawiedliwością miar i wag czuwa, i Żydów sądzi. Gdy jednak to więcéj do prywatnego niż do pospolitego prawa należy, przeto się nad tém nie rozszérzamy. Sami też Wojewodowie sprawy te na *Podwojewodzych* zdają, których sami obiérać mogą, byle z Szlachty rodowitéj, i posiadłości w Województwie mającéj. Urzędnicy ci z-obowięzują się przysięgą, do sprawiedliwego sądzenia, i do prawego we wszystkiém postępowania (2).

---

(1) Biélski, *p.* 467.
(2) *Konstyt. z r.* 1631. *p.* 34. *tyt.* O Podwojewodzych. *Konstyt. z roku* 1633. *p.* 37. *tyt.* O Podwojewodzych.

Do pospolitego ruszenia, Wojewodowie Szlachtę Województwa swego wyprowadzają, które-to prawo od najdawniéjszych czasów mają, gdyż po wszystkie czasy Wodzami wojennemi byli, jak to samo ich polskie miano wska-
13 zuje. — Z pomiędzy Wojewodów, Krakowski, Poznański, Wileński, Sędomirski, Kaliski i Trocki, każdy w szczególności osobny klucz od Skarbcu Królestwa przechowuje, jak się to w Księdze Iléj Rozdziale Vtym §fie 12ym, powiedziało. Co do Wojewody Mazowieckiego, to w szczególności przytoczyć należy, iż gdy w r. 1576 urząd Namiestnika Królewskiego, władzę sądową nad Szlachtą mającego zupełnie zniesiono, tenże Wojewoda w po-
14 wadze swéj z innemi zrównał się Wojewodami (1). — Publicznym Wojewodów tytułem, jest tytuł *Wielmożnych*. Wszakże osoby prywatne *Jaśnie Wielmożnemi* ich zowią.

ROZDZIAŁ VII.

O Kasztelanach.

§ 1. O nazwie Kasztelanów i Kasztelanij. § 2. O dawnéj Kasztelanów władzy. § 3. Źródło ich senatorskiéj godności. § 4. Kasztelanom nie wolno być Ministrami; Hetmanami być mogą. § 5. Starostwa Grodowe w własnych Województwach są im wzbronione: Podobnież General-Starostwo Wielkopolskie Kasztelanom Poznańskim i Kaliskim. Nie mogą téż mieć mniéjszych ziemskich urzędów, prócz Podskarbstwa w Prusach. § 6. W pospolitém ruszeniu, po Wojewodach są piérwszemi. § 7. Kasztelanowie więksi i mniéjsi. Liczba i porządek Kasztelanów większych. § 8. Kasztelanowie mniéjsi, z kąd Powiatowemi *zwani. Kasztelanowie* Krzesłowi *i* Niekrzesłowi. *§ 9. Tytuł Kasztelanów. Tytuł Kasztelana Krakowskiego. Skrócenie w piśmie nazwę Kasztelana zwykle oznaczające.*

1 Po Wojewodach w Senacie Kasztelanowie następują, zwani tak od łacińskiego wyrazu *Castellum*, oznaczającego Zamek lub inne miéjsce warowne, do miast nie należące; tak jako u pisarzów średnio-wiecznych, wyraz *incastellare* tyle znaczy co *obwarowywać*. Kasztele te zwano téż *grodami*, a z tąd o kasztelach i grodach na przemian czytamy, od których, przełożeni nad niemi zwierzchnicy, nazwę swą powzięli. Niemało było w Polsce owych Zamków, stawianych przeciwko przemocy i napadom, tak obcych jako i domowych gwałcicieli. Dziś nawet, chociaż nazwisko kasztelów z używania już wyszło, przecież często jest wzmianka o grodach, tak, iż miéjsce, w którém Starosta Sądy nad Szlachtą odbywa, *Grodu*, sam Starosta wraz ze Starostwem swojém, *Grodowego*, a na koniec i Sądy jego *Grodzkich* nazwisko

(1) *Volum. Constit. p.* 295. *tyt.* Vicesgerentia abrogata. Heidenstein, *p.* 99.

przybiérają. Dawniéj częściéj używano nazwiska kasztelów, których zwiérzchnik Kasztelanem, a okrąg do Zamku należący, Kasztelanią był zwany. Bogufał, z trzynastego wieku dziejopis, wspomina o Kasztelaniach, Sieradzkiéj, Spiskiéj, Przemyskiéj, Chełmińskiéj, Lendskiéj, Gnieznieńskiéj, Santockiéj, i Łowickiéj (1), przez co rozumieć należy Okręgi należące do Zamków, od których przezwane zostały. Tenże Bogufał podaje, że w roku 1256 wielu ludzi z Kasztelanii Nakielskiéj zeszło się do zdobycia Zamku Raciąża (2), i znów, że Kasztelania Santocka, nie zaś sam Zamek, w r. 1260 na posag wyznaczona była (3). Z tąd pokazuje się, iż Polska niegdyś na Kasztelanie podzieloną była; co jednak dziś już więcéj się nie utrzymuje, tak, iż wyraz *Kasztelania*, teraz już nie Ziemię, lecz godność Kasztelana oznacza.

Kasztelanowie więc, nie tylko w samym Zamku, ale i nad całym Okrę- 2
giem przełożeni byli, i nad mieszkańcami jego władzę sądową mieli. Władysław Splwacz Książe Wielkopolski, uwolnił w r. 1232 mieszkańców dóbr Arcykiskupstwa Gnieznieńskiego i Biskupstwa Poznańskiego, od władzy sądowéj Wojewodów, Kasztelanów, i innych Sędziów świeckich (4). W Statucie Wiślickim Kazimiérza W. z roku 1347, Kasztelanowie Sędziami są zwani; Sędziom w ich imieniu w Kasztelaniach sądzącym, władza sądowa jest przyznana; Krakowskiemu, Sędomirskiemu i innym Kasztelanom, polecone jest w pewnych miéjscach Sądy odbywać, wzbroniono im jednak bez Powoda i bez oznaczonéj sprawy wydawać wyrok, lub do Sądu pozywać; i nie mało téż przepisano zaostrzeń dla tych, którzy wyrok Kasztelana, lub jego Sędziego naganiają (5): wszystko to zaś dostatecznie wykazuje, iż Kasztelanowie dawniéj sądową władzę mieli. Dziś Sądy Kasztelańskie całkiem są nie znane, a na ich miéjscu, w dalszéj kolei, Sądy Starostów nastały, którym się jeszcze od kasztelów czyli grodów, nazwisko *grodzkich* zostało.

Utrzymali się zaś po dziś dzień Kasztelanowie przy senatorskiéj godności, 3
którą mieli z dawna, tak, iż zarówno z Wojewodami objęci są nazwiskiem Baronów, po ilekroć o nich, jako do rady Monarchy należących, w dziejach czytamy. Wszakże i oni osobno są wymieniani, ilekroć jest mowa o Wojewodach do rady użytych; co większa, w nadaniu z r. 1356, Kasztelanowie przed Wojewodami są wymienieni (6).

---

(1) Bogufał, *l. c. p.* 29. 31. 36. 41. 71. 72. 73. 74. 78.
(2) Bogufał, *l. c. p.* 67.
(3) Bogufał, *l. c. p.* 70.
(4) Bogufał, *l. c. p.* 59. Długosz, *VI.* 647.
(5) Łaski, *Statut. f.* 9. §. 2.; *f.* 11. §. 1.; *f.* 12. §. 1.; *f.* 14. §. 1.; *f.* 22. §. 1.; *f.* 28. §. 2. *f.* 32. §. 2.
(6) Długosz, *IX.* 1081. 1106.

4 W tém także za równo z Wojewodami uważani są Kasztelanowie, iż podobnie jak oni, nie mogą być Ministrami; ustawy bowiem usuwające Wojewodów od tych godności, i o Kasztelanach podobnież przepisują (1). Przed wydaniem tych ustaw, wielu Kasztelanów bywało Marszałkami, Kanclérzami i Podskarbiemi (2): co większa, po wprowadzeniu już nawet nowego prawa, Krzysztof Szydłowiecki Kasztelan Krakowski był Kanclérzem, Jan Dulski Kasztelan Chełmiński Podskarbim, a Stan. Maciejowski Kasztelan Sędomirski Marszałkiem Nadwornym (3). Lecz jako przykłady te uwłaczały prawu, tak przeciwnie posłuszny mu Jan Fryderyk Sapieha, w roku 1735 Trockie Kasztelaństwo złożył, skoro Wielkim Kanclérzem Litewskim został. Podobnie zaś jak Wojewodowie, tak i Kasztelanowie mogą wojsku hetmanić, i są też z przeszłego i teraźniéjszego wieku przykłady, ośmiu Krakowskich a jednego Lwowskiego Kasztelanów, którzy Hetmanami Koronnemi byli, dwóch zaś Wileńskich, a jednego Trockiego, którzy litewską buławę trzymali. Adam Kazanowski Kasztelan Sędomirski w roku 1638 urząd Podkomorzego Koronnego piastując, był Ministrem Królewskim niesenatorskiego Stanu (4). O dwóch innych Kasztelanach, którzy również Podkomorzemi byli, niżéj w Rozdziale Xtym §ście 9tym powiemy.

5 Kasztelanowie Polscy, oprócz jednego Krakowskiego, w Województwie, do którego należą, nie mogą mieć Starostwa Grodowego (5). Również Kasztelanowie Poznański i Kaliski, to mają z tamtejszemi Wojewodami spólnego, iż nie wolno im być Generałem-Starostą Wielkopolskim, który, jak się w §ście 9tym Rozdziału powyższego powiedziało, w obu Województwach ma władzę sądową. Z tąd, za Kazimiérza Jagiellończyka, Kasztelan Poznański Piotr Szamotulski, uważany był za nieprawnie na urząd Generała-Starosty wyniesionego (6): znajdujemy przecież trzech jeszcze po nim Kasztelanów Poznańskich, tenże sam zakazany urząd razem piastujących (7). Co się tyczé niższych urzędów, *ziemskiemi* zwanych, tych Kasztelanowie ani w swojém Województwie, ani w inném obéjmować nie mogą (8); lubo jak to w Księdze Ilgiéj, Rozdziale XItym §ście 31szym wskazałem, w obcych Województwach Starostwa grodowe posiadać mogą. Że zaś Kasztelanowie

---

(1) *Zob. w Rozdz. poprzedzającym* §. 7.
(2) Długosz, *XIII.* 518. 557. Łaski, *Statut. f.* 110. §. 2. Niesiecki, *Korona Polska. T. I. p.* 261. 266.
(3) Biélski, *p.* 568. 601. Lengnich, *Histor. Prus. T. IV. p.* 87. 88.
(4) *Konstyt. z r.* 1638. *p.* 8. *tyt.* Cła.
(5) *Zob. wyżéj w Księdze II. Rozdz. XI.* §. 31.
(6) Długosz, *XIII.* 277.
(7) Biélski, *p.* 556. 589. Niesiecki, *Korona Polska T. I. p.* 283.
(8) *Volum. Const. p.* 23. *tyt.* O osiadłości, §. Gdyż każde.

w Prusach Podskarbiemi téj prowincyi być mogą, liczne nas przekonywają przykłady.

Po zwołaniu pospolitego ruszenia, Kasztelanowie, na czele Szlachty Okrę- 6
gu swegu, do Wojewody zciągają, który całéj Województwa Szlachty jest Naczelnikiem; Kasztelanowie zaś po nim główne mają dowództwo.

Lubo wszyscy Kasztelanowie równéj są godności, przecież dzielą się na 7
większych i mniéjszych; co już z przepisu Zygmunta Augusta z r. 1569 wypływa, w którym każdemu z osobna miéjsce jest oznaczoném. Przyłuski i Herburt, którzy Statuta swoje za Zygmunta Augusta w prawdzie, lecz jeszcze przed wydaniem rzeczonego przepisu ułożyli, wyliczają Kasztelanów, bez wszelkiéj wzmianki o rozróżnieniu większych i mniéjszych. W roku dopiéro 1560 Herburt Statuta swoje w języku polskim ogłaszając, w ślad przepisu z r. 1569, Kasztelanów mniéjszych i większych oddzielił. Z Kasztelanów Litewskich i Pruskich, wszyscy wraz z Kasztelanem Inflantskim do większych należą; w Polsce zaś, w Mazowszu, i Rusi Czerwonéj, jedni z nich są mniéjszemi, a drudzy większemi. Kasztelanowie więksi w następującym idą porządku: Poznański, Sędomirski, Kaliski, Wojnicki, Gnieznieński, Siéradzki, Łęczycki, Żmudzki, Brzeski-Kujawski, Kijowski, Inowrocławski, Lwowski, Wołyński, Kamieniecki, Smoleński, Lubelski, Połocki, Belski, Nowogrodzki, Płocki, Witepski, Czerski, Podlaski, Rawski, Brzeski-Litewski, Chełmiński, Mścisławski, Elblągski, Braclawski, Gdański, Miński, Inflantski i Czernichowski, których tedy, oprócz Krakowskiego, Wileńskiego i Trockiego, jako między Wojewodów już policzonych, trzydziestu i trzech się doliczamy.

Więcéj jest Kasztelanów mniéjszych, liczba ich bowiem do cztérdziestu 8
i dziewięciu dochodzi, do których należą Kasztelanowie: Sandecki, Międzyrzecki, Wiślicki, Biecki, Rogożnicki, Radomski, Zawichoski, Lendski, Szremski, Żarnowiecki, Małogoski, Wieluński, Przemyski, Halicki, Sanocki, Chełmski, Dobrzyński, Połaniecki, Przemęcki, Krzywieński, Czechowski, Nakielski, Rozpirski, Biechowski, Bygdoski, Brzeziński, Kruszwicki, Oświecimski, Kamieński, Spicimirski, Inowłodzki, Kowalski, Santocki, Sochaczewski, Warszawski, Gostyński, Wiski, Raciąski, Sierpski, Wyszogrodzki, Rypiński, Zakroczymski, Ciechanowski, Liwski, Słoński, Lubaczewski, Konarski-Siéradzki, Konarski-Łęczycki, i Konarski-Kujawski. Kasztelanowie ci w Konstytucyi z r. 1641 *Powiatowemi* są nazwani (1), dla tego, iż nazwę swoją, nie od całych Województw, lecz od pomniéjszych Powiatów mają. Zwani są także *Nie-krzesłowemi* (2), z tąd iż

(1) *Konstyt. cyt. p.* 14. *tyt.* Kasztelania.
(2) *Subsidium Reipublicae, dodane do Konstyt. z r.* 1673. *tyt.* Dignitarze Ordinis Senatorii.

w Senacie nie na krzesłach, lecz na ławkach siedzą; przeciwnie zaś Kasztelanowie więksi na krzesłach zasiadający, *Krzesłowemi* się nazywają.

9 Co do tytułu, między większemi a mniéjszemi Kasztelanami ta zachodzi różnica, iż w pismach urzędowych Kasztelanowie więksi *Wielmożnemi*, (Magnificus) a mniéjsi *Urodzonemi* (Generosus) są nazywani; prywatni zaś, wszystkich Kasztelanów zarówno *Jaśnie Wielmożnemi* nazywają. Kasztelan Krakowski, jako nie tylko Kasztelanów, ale i Wojewodów przewyższa, tak też i publicznym różni się tytułem *Jaśnie Wielmożnego*. Tenże Kasztelan ma jeden z kluczów Skarbcu Koronnego, z których inne między kilku Wojewodów są podzielone, jak to w §ście 12tym Rozdz. poprzedzającego wspomniałem. W dawnych Konstytucyach zwykle nazwę Kasztelana opuszczano, i tylko przed nazwiskiem literę P., oznaczającą wyraz *Pan*, kładziono, tak, iż np. *P. Smoleński*, *P. Nakielski*, nie oznaczało Pana Smoleńskiego, lub Nakielskiego lecz Kasztelanów Powiatów owych. Dziś w Konstytucyach wyraźnie nazwę Kasztelanów wypisują.

ROZDZIAŁ VIII.

O Ministrach Senatorskiego Stanu.

§ 1. *Ilość Ministrów. Odkąd są w Senacie. Nie mają być ani Wojewodami, ani Kasztelanami. Ich porządek.* § 2. *Ich miéjsce w Senacie i w Sądach Relacyjnych. Kiedy głosują.* § 3. *Składają urząd, zostawszy Wojewodami lub Kasztelanami.* § 4. *Nie mogą być Hetmanami, ani dwóch Ministerstw sprawować. Inne ograniczenia.* § 5. *Mogą być Starostami Grodowemi, lub Generał-Starostami Wielkiéj Polski. Dwaj Ministrowie Podskarbiemi w Prusach.* § 6. *Urząd Ministra dożywotni.* § 7. *Przy Królu zawsze być mają.* § 8. *Ministrowie często z pomiędzy Wojewodów i Kasztelanów brani.* § 9. *Tytuł Ministrów.* § 10. *O piérwiastkach urzędu Marszałka w Polsce.* § 11. *O oznace i przysiędze Marszałka.* § 12. *Marszałek Nadworny na Marszałka Wielkiego postępuje, wszakże Król pominąć go może.* § 13. *Obowiązki Marszałka.* § 14. *Jego władza sądowa na Dworze Królewskim.* § 15. *Wyroki ich Król tylko zmienić może. O Artykułach Marszałkowskich. Sędzia Marszałkowski. Pisarz Marszałkowski. Bezpieczeństwo Żydów Marszałkom polecone.* § 16. *Ich staranie przy zwłokach zmarłego Króla. Należą do Sędziów Kapturowych. Żołnierz Marszałkowski.* § 17. *Ich powołanie i dochód przy taxowaniu rzeczy na sprzedaż idących.* § 18. *Ich przepisy względem nowych zmian na Dworze, i staranność względem mięszkań zagranicznych Posłów, Senatorów, i Posłów sejmowych.* § 19. *Wpływu cudzoziemców, i zabawy nieuczciwych ludzi na Dworze wzbraniają.* § 20. *Na sejmie, w Izbie Senatorskiéj, tudzież w Izbach połączonych, porządku i spokojności przestrzegają.* § 21. *Bezpośrednio przed Królem z laskami swemi postępują.* § 22. *Nieobecnych Kanclérzy zastępują, a nowo mianowanych ogłaszają.* § 23. *Nieobecnego Hetmana, niegdyś Marszałek, dziś Regimentarz zastępuje.* § 24. *Podział czynności Marszałków Koronnych i Litewskich, według właściwych*

prowincyj. § 25. *O wzajemném zastępowaniu się Marszałków Nadwornych i Wielkich, Koronnych i Litewskich. Porządek w jakim przed Królem idą.* § 26. *Spór o piérwszeństwo miéjsca między Marszałkiem Nadwornym, a Kanclérzem Litewskim.* § 27. *Konieczna jednego Marszałka obecność na Dworze.* § 28. *Kanclérz i Podkanclérzy za Władysława Łokietka. Kanclérze w Litwie.* § 29. *O wyborze Kanclérzy. O oddawaniu im, i o zwracaniu pieczęci. Zwyczaje przy oznajmianiu Kanclérza nowego.* § 30. *O mianowaniu Kanclérzy nie w czasie sejmu.* § 31. *O uczestnictwie duchownych w tym urzędzie.* § 32. *Duchowni Kanclérze najczęściéj są Biskupami.* § 33. *Jakie nadzieje Kanclérze Biskupi, a jakie świeccy mieć mogą. Ich wynagradzanie.* § 34. *O powadze Podkanclérzych; o zastępowaniu Kanclérzy, i następowaniu po nich.* §. 35. *O powołaniu Kanclérzy.* § 36. *Piszą w języku polskim lub łacińskim. Potrzeba biegłości w łacinie.* § 37. *Kanclérze całości praw tak w pismach swych, jako też w ogólności, pod różnemi względami przestrzegać winni.* § 38. *Kanclérz ma być prawoznawcą, i czytać wszystkie wychodzące z Kancellaryi pisma.* § 39. *Niektóre pisma tylko z wiedzą i podpisem Króla wychodzić mają.* § 40. *O Metryce zapisów, nad którą Kanclérze czuwają. Pisarz Metryki.* § 41. *Wynagradzania ze strony prywatnych.* § 42. *Kanclérz w Sądzie Assessorskim prezyduje. O Sądów Assessorskich początkach, i następnych przekształceniach.* § 43. *Jak się odbywają te Sądy.* § 44. *Kanclérze Konstytucye drukować każą, a Wojewodowie je rozsyłają.* § 45. *Kanclérze mogą poselstwa za granice odbywać.* § 46. *Kanclérz zastępuje Marszałka, a niekiedy nawet Hetmana w wojsku.* § 47. *Kanclérza Koronnego i Litewskiego powaga we właściwych ich prowincyach; w Inflantach i Kurlandyi wspólna.* § 48. *Kanclérzów urząd w czasie bezkrólewia zawieszony.* § 49. *O Podskarbich. Początki urzędu tego w Polsce i Litwie, i ich powołanie.* § 50. *O Skarbcu Koronnym.* § 51. *O Skarbcu W. Księstwa Litewskiego.* § 52. *Duchowny Kustosz Koron. Kustosz Skarbcu litewskiego.* § 53. *O przychodach i wydatkach Państwa. Długi Króla. Żołd wojska. Kwarta.* § 54. *Podskarbiowie podatki zciągają, i na sejmie rachunki składają. Kwity. Ubóstwo Skarbu. Płaca Podskarbiego.* § 55. *Trybunały Skarbowe.* § 56. *Podskarbi zawiaduje Mennicą.* § 57. *Królewszczyzny i Ekonomie wakujące zarządza.* § 58. *Kto bywa zastępcą Podskarbich Wielkich.* § 59. *O Pisarzach Podskarbich, i Superintendentach ceł.* § 60. *O Podskarbich Pruskich.* § 61. *Urząd Ministrów aczkolwiek bezpłatny, przecież zyskowny.*

Ministrowie przy Królu na Dworze urzędujący, do Senatorów też się li- 1
czą, i z tąd Ministrami Senatorskiego Stanu się zowią. Jest ich zaś wszystkich dziesięciu, pięciu z Polski, i tyluż z Litwy, to jest: Marszałek Wielki, Kanclérz Wielki, Podkanclérzy, Podskarbi, i Marszałek Nadworny. Ministrowie ci po Kasztelanach do Senatu weszli, i z tąd po nich dopiéro głosują: wcześniéj zaś Polscy Ministrowie niż Litewscy w gronie tém zasiedli. Król Alexander w Statucie Piotrkowskim z r. 1504 postanowił, iż Podskarbi Koronny ma zająć godność Radzcy (1), przez co nic innego rozumieć nie można, jak tylko senatorską godność. W tym więc roku Podskarbi wszedł do Senatu,

(1) Łaski, *Stat. f.* 114. §. 1. Januszowski, *Stat. p.* 308.

a inni Ministrowie bądź razem z nim, bądź przedtém jeszcze. Marszałek tylko Nadworny, po nim snać dopiéro, bo niższe Senatora miéjsce zajął. W Statucie Jana Alberta z r. 1496, Marszałek Wielki po Kasztelanach dopiéro, a przed temi którzy do Senatu nie należą, wymieniony został; w roku 1458 za Podkomorzemi go policzono; a w r. 1460 Marszałka Nadwornego po Podkomorzych i po Chorążych (1). Za Alexandra, wzbroniono Kanclérzom i Podkanclérzom godności wojewodzéj i kasztelańskiéj, dla téj, jak sądzę, przyczyny, aby dwa dostojeństwa senatorskie w jednym się nie połączały (2); taką albowiem przytaczano, gdy w r. 1565 do Marszałków i Podskarbich ten sam zakaz rozciągnięto (3). Po przyjęciu Litwinów do Senatu Polskiego, Ministrowie Litewscy na wzór Polskich ustanowieni, z niemi téż zrównani zostali w godności, tak iż przy końcu spisu Senatorów w roku 1569 ułożonego, po Kasztelanach mniéjszych, obojga narodów Ministrowie w następującym porządku są umieszczeni: Marszałek Koronny, Marszałek Litewski, Kanclérz Koronny, Kanclérz Litewski, Podkanclérzy Koronny, Podskarbi Litewski, Marszałek Nadworny Koronny, Marszałek Nadworny Litewski (4). Liczbę zaś ich takową, i porządek, po dziś dzień zachowano.

2 Na obradach sejmowych, Ministrowie nie obok Kasztelanów, lecz osobno zasiadają. Gdzie się bowiem ławki Kasztelanów kończą, tam na poprzek ustawionych jest na przeciw tronu królewskiego dziesięć krzeseł, na których pięciu Polskich, a pięciu Litewskich Ministrów zasiada. Środkowe miéjsca Marszałkowie Wielcy, przy laskach swych zabiérają, tak iż po prawéj ręce Marszałek Koronny, a od niego daléj inni Ministrowie Polscy porządkiem się mieszczą, mając na kraju Marszałka Nadwornego Koronnego z laską; po lewicy zaś Koronnego, Marszałek Litewski z laską obok zasiadłszy, ma po swéj stronie Ministrów Litewskich, podobnież porządkiem na Marszałku Nadwornym Litewskim się kończących. Na Sądach Relacyjnych Ministrowie nie już osobno, lecz w jednym ciągu po Kasztelanach zasiadają, po których z kolei na sejmie i na radzie Senatu głosują. Nie zaraz jednak po nich zdania swe otwiérają, lecz po głosach Kasztelanów, Senatorowie się rozchodzą, a następne posiedzenie sami tylko Ministrowie składają. Na radzie Senatu w r. 1701 Ministrowie zaraz po Kasztelanach głosy swe podali, z zastrzeżeniem jednakże, aby przykład ten nadal nie był uświęcany. Rozumieją się tu atoli Rady przy liczném zgromadzeniu Senatorów; gdy bowiem Król z Senatorami Rezydentami tylko się naradza, wtedy Ministrowie zaraz po nich

---

(1) Łaski, *Stat. f.* 110. §. 2.; *f.* 68. §. 2.; *f.* 74. §. 2.
(2) Łaski, *Stat. f.* 113. §. 2.
(3) *Volum. Const. p.* 84. *tyt.* O sposobności.
(4) *Volum. Const. p.* 180.

mniemania swe wynurzają. Podobnież dzieje się na Sądach Relacyjnych. W głosowaniu, między Ministrami zachowuje się pojedynczo koléj Polskich a Litewskich Ministrów, według porządku piérwszeństwa ich godności.

Już wyżéj w Rozdziale VItym §fie 7mym, i w Rozdziale VIImym §fie 4tym 3
powiedziałem, iż ustawy zabraniają Ministrom być zarazem Wojewodami lub Kasztelanami; przytoczyłem téż przykłady Ministrów, którzy dla urzędu tego, wojewodzą lub kasztelańską godność składali. Podobnież nawzajem robią Ministrowie, składając ten urząd, gdy Wojewodami lub Kasztelanami zostaną. Za Króla Stefana, Walenty Dembiński z Kanclérza Koronnego został Kasztelanem Krakowskim, a Książe Mik. Radziwił z Kanclérza Litewskiego Wojewodą Wileńskim. Za Zygmunta III, Mik. Zebrzydowski z Marszałka Koronnego został Wojewodą Krakowskim; za Jana III, Jan Leszczyński z Kanclérza Koronnego Wojewodą Krakowskim, Marc. Mączyński z Podskarbiego Koronnego Wojewodą Ruskim, Mik. Sieniawski z Marszałka Nadwornego Koronnego Wojewodą Wołyńskim, Józ. Słuszka z Marszałka Nadwornego Litewskiego Kasztelanem Wileńskim; za Augusta II, Książe Kazim. Czartoryski z Podkanclérzego Litewskiego Kasztelanem Wileńskim, Hier. Lubomirski z Podskarbiego Koronnego Wojewodą Krakowskim, Stan. Poniatowski z Podskarbiego Litewskiego Wojewodą Mazowieckim, Książe Jan Wiśniowiecki z Marszałka Nadwornego Litewskiego Kasztelanem Wileńskim; a za Augusta III, Józ. Mniszech z Marszałka Koronnego został Kasztelanem Krakowskim.

Dawniéj Ministrom Senatorskiego Stanu wolno było urząd Hetmana spra- 4
wować, lecz dziś, w skutek Exorbitancyj z r. 1669, i następnych Paktów elekcyjnych temu się sprzeciwiających, rzecz się ma inaczéj, jak to już w Księdze *drugiéj*, Rozdziale XItym §fie 13tym okazałem. Powodem do zakazu owego był zwyczaj, iż dwóch Ministerstw jedna osoba pełnić nie była powinna, tak iż obéjmując nowe, dawniéjsze złożyć należało: i nie należy rozumieć, iż się to tyczé tylko Ministerstw jednego rodzaju, jak np. gdy Podkanclérzy Kanclérzem, lub Marszałek Nadworny Marszałkiem Wielkim zostaje, ale i odmiennego rodzaju Ministerstw połączać nie wolno, jako to Podskarbstwa z Kanclerstwem, albo z Marszałkostwem. W roku 1658 Bogusł. Leszczyński z Podskarbiego na Podkanclérzego, a w r. 1692 Hieronim Lubomirski z Marszałka Nadwornego na Podskarbiego urząd przeszedł. Z familii nawet jednéj nie godzi się dwóch Ministrów obiérać, albo jednego Ministra a drugiego Hetmana, jak to podobnież w §fie wyżéj oznaczonym powiedzieliśmy. Te same zaś ograniczenia, względem nie połączania w jednéj osobie, lub jednéj familii, dwóch Ministerstw, lub Ministerstwa z buławą, które w Polsce prawa oznaczyły, podobnież i w Litwie za Augusta II Elekcyi,

przez *porównanie praw* zastósowane zostały, aby się i w tém Litwini od Polaków nie różnili (1).

5 Mogą zaś prawnie Ministrowie być Starostami Grodowemi w jakiémkolwiek Województwie, a nawet Generał-Starostami Wielkiéj Polski; podobnie jak And. Opaliński Marszałek W. Koronny, Wacł. Leszczyński Kanclérz Koronny, Bogusł. Leszczyński Podkanclérzy, Raf. Leszczyński i Jan Jérzy Prebendowski obadwaj Podskarbiowie, Stan. Przyjemski Marszałek Nadworny Koronny, zarazem Generał-Starostami Wielkopolskiemi byli. Wolno im téż urząd Podskarbiego Pruskiego sprawować, jak to przykłady Jana Dulskiego Podskarbiego Koronnego, i Franc. Bielińskiego Marszałka Nadwornego Koronnego wykazują.

6 Ministrowie urząd swój piastują dożywotnie, albo téż póty, póki go na inny nie przemienią. Na Konfederacyi Gołąbskiéj czas sprawowania ich urzędu chciano do dwóch lat ograniczyć, tak iżby Ministrowie z poczęciem każdego sejmu urząd swój składali, i ze swych postępków sprawę zdali. Na następnym sejmie w przedmiocie tym z zaciętością się spiérano; wszakże, lubo przy zniesieniu Konfederacyi, uchwałę jéj względem Ministrów zachowano (2), przecież utrzymał się zwyczaj dawny, według którego czas sprawowania Ministerstw nie jest ograniczonym.

7 Na Dworze Królewskim zawsze kilku bawi Ministrów, i nigdy wszyscy się nie oddalają, aby Król ich pomocy pozbawionym nie był. Z tego-to powodu, ustawy które Senatorom Rezydentom w oznaczonym czasie przy Królu bawić każą, Ministrom tego nie przepisują, których urząd sam przez się, ciągłéj ich przy Królu obecności potrzebę wskazuje. W podróży więc nawet po Polsce i Litwie towarzyszą Królowi zawsze, jeśli nie wszyscy, to przecież kilku Ministrów, a gdy Król w Saxonii bawi, tedy i tam jednego z Kanclérzów przynajmniéj ma przy sobie.

8 Często się zdarza, iż Wojewodowie i Kasztelanowie na urząd Ministrów zstępują, a to w celu zciągnienia na siebie i na swoich szczodrobliwości Monarchy, i dla zyskania dochodów, które Ministrowi ofiary prywatnych przynoszą. Wszakże i inne mogą być w tém przyczyny, jak mianowicie, jeśli ich ufność Króla do rady swéj powołuje. Przykłady Senatorów którzy Ministrami zostali, wyżéj już, mówiąc o Wojewodach i Kasztelanach przytoczy-
9 liśmy. — Co do tytułu, Ministrowie równają się Wojewodom i Kasztelanom większym. Kanclérze będąc Biskupami, odbiérają tytuł Biskupom właściwy.

---

(1) *Voll. legg. T. V. p.* 860. *tyt.* Coaequatio jurium.
(2) Załuski, *Epist. T. I. p.* 409. 455. 459. 460. *Konstyt. z r.* 1673. *p.* 2. *tyt.* Constitutio pacificationis. §. A lubo cessat.

Wszystkim zaś należy się tytuł *Jaśnie Wielmożnych* (Excellentia), jako należącym do Senatorskiego Stanu.

Tyle o pierwszych Ministrach w ogólności: pomówmy teraz o każdym 10
z osobna, poczynając od Marszałków. Wskazałem już wyżéj w §ście 1szym, iż ich jest cztérech, po dwóch z Polski i Litwy Marszałków Wielkich i Nadwornych. W najdawniéjszych czasach żadnych podobno w Polsce Marszałków nie było, jak wnosić można z zupełnego w dziejach o urzędzie tym milczenia, i zdaje się, iż sam Wojewoda Dworem zarządzał, jak to w Rozdziale VItym §ście 1szym widzieliśmy. Gdy Kazimiérz W. w r. 1363 weselne gody wnuczce swéj z wielką wspaniałością i kosztem wyprawiał, zarządzał Dworem królewskim i całą tą uroczystością Wierzynek Rajca Krakowski, Szlachcic rodowity Niemiec (1): gdy zaś to właściwie sprawą Marszałka było, przeto wnieść można, iż nim był Rajca ów Krakowski, choć tytułu tego nie miał. Na pogrzebie tegóż Kazimiérza W., według podań niektórych, Marszałek, który téż Podkomorzym jest zwany, królewskiego rumaka powodnego, przed ołtarzem w ofierze oddał (2); z kąd widać, iż urząd ten innym był wprzódy, niż ten który późniéj Marszałkowie pełnili. Niesiecki szereg Marszałków Wielkich od Dobiesława Fredry z r. 1366, a Nadwornych od Pełki z r. 1364 poczyna (3). Długosz pod r. 1389 wspomina o Zbigniewie z Brześcia Marszałku Koronnym (4). Są zaś na to ślady, iż w r. 1436 pieczęć Marszałka Nadwornego, przed pieczęciami innych dworskich urzędników, do nadania przywieszoną była (5). W Litwie, za przykładem Polski, Marszałków Wielkich i Nadwornych Władysław Jagiełło ustanowił (6).

Marszałkom urząd swój obéjmującym, w obecności Króla, Kanclérz lub 11
Marszałek dawniéjszy, oddaje laskę jako oznakę dostojeństwa jego. Przy tém obrządku oddawca ma przemowę, na którą nowy Marszałek odpowiada. Gdy w r. 1603 Podkanclérzy nieprzyjazny nowemu Marszałkowi, wymawiając się słabością zdrowia, nie chciał tego obrzędu wykonać, rozgniéwany Król oświadczył, iż sam tego dopełni: skłoniło to więc Podkanclérzego, iż lubo niechętnie, uroczyście nowego Marszałka oznajmić musiał (1). W roku 1740, na cztéry dni przed sejmem, z powodu nieobecności obu Marszałków Wielkich, Nadworny Marszałek Koronny Józefowi Scypionowi Marszałkowi Nadwornemu Litewskiemu, przy Królu w przedpokoju, po stósownéj

(1) Długosz, *IX.* 1130.
(2) Anonim Archid. Gniezn., *l. c. p.* 105. Długosz, *X.* 9.
(3) Niesiecki, *Korona Polska*, *T. I. p.* 250. 269.
(4) Długosz, *X.* 124.
(5) Laski, *Stat. f.* 156. §. 1.
(6) Niesiecki, *l. c. T. I. p.* 252. 272.
(7) Piasecki, *Kronika p.* 209.

przemowie laskę marszałkowską wręczył; po odebraniu któréj, nowy Marszałek przemawianą przez Kanclérza Litewskiego przysięgę wykonał, następnie Króla dziękczynną mową uszanował, a po ucałowaniu ręki, zaraz przed nim idącym do Kaplicy na nabożeństwo niósł świéżo odebraną laskę. Osobna jest dla Marszałków rota przysięgi, którą przez Boga i Krzyż Ś. wykonywają na to, iż Królowi i jego następcom, i Rzpltéj wiernemi będą, i tak w publicznych zgromadzeniach, jako i innych miéjscach, na Dworze Królewskim, urzędu swego powinności dopełniać będą, nie w myśli zysków prywatnych, ale według godności i użyteczności Króla i Rzpltéj; iż Królowi i Rzpltéj, na wezwanie wiernie radzić będą; że powierzonych im tajemnic ze szkodą Króla Rzpltéj nie wyjawią; że o grożących niebezpieczeństwach przestrzegać, i takowym ile możności zaradzać będą; że będą mieli wzgląd na godność każdego według miéjsca i czasu; że Dwór królewski i zgromadzenia publiczne będą ochraniali od wszelkich buntów, swarów, sprzéczek, zgorszeń, zbytków i zbrodni, a gdyby się takowe wydarzyły, iż je za zezwoleniem, nakazem, i powagą Króla poskromią i skarcą; nakoniec iż wszystkich swych powinności według przepisu Statutów Państwa, a za wspólną radą i zezwoleniem innych Radzców i urzędników na Dworze bawiących, ściśle dopełnią. Nie znajdujemy téj roty w Łaskiego, Przyłuskiego i Herburta Statutach, lecz piérwszy Januszowski ją między innemi w r. 1600 ogłosił (1), gdzie zdaje się być z poprzednich autorów wyjętą, choć nam z nikąd wprzód ani z Historyi ani z Konstytucyj nie jest znaną. Podobnież ma się rzecz co do przysiąg Kanclérzy i Podskarbich. Taż sama rota zarówno dla Koronnych, jako i dla Litewskich Marszałków służy, i nie powtarza jéj po raz drugi kto z Marszałka Nadwornego Wielkim mianowany został, lecz na jednéj przestaje się przysiędze: wspomniany wyżéj obrządek téj godności, również w takowym razie się już nie powtarza.

12 Marszałkiem Wielkim zwykle Marszałek Nadworny zostaje, lubo na to żadnego nie ma ustaw przepisu, tak iż wolno Królowi, pominąwszy Nadwornego, kogo innego Marszałkiem Wielkim mianować. W roku 1596 Mik. Zebrzydowski z Wojewody Lubelskiego (2), a późniéj w r. 1603, Zygmunt też Myszkowski Marszałkiem Wielkim został, z pominięciem Mikołaja Wolskiego Marszałka Nadwornego (3). Jan Kazimiérz pominąwszy Marszałka Nadwornego Jana Branickiego, mianował Marszałkiem W. Koronnym Jana Sobieskiego, i znów pominąwszy Teodora Lackiego, na dostojność Mar-

(1) Piasecki, *Kronika. p.* 209.
(2) Januszowski, *Statut. p.* 293.
(3) Heidenstein, *p.* 337.

szałka Litewskiego Alexandra Połubińskiego wyniósł (1). W roku 1713 Józef Mniszech z Wielkiego Marszałka Litewskiego na Marszałkostwo Wielkie Koronne przeszedł, a Wojciech Dąbski przy godności Nadwornego pozostał.

Powinności Marszałków, po części już wyżéj przytoczona rota przysięgi 13
oznacza; obszérniéj opisane są atoli w dawniéjszym Statucie Alexandra (2), w którym Marszałkowie nazywani są Mistrzami Dworaków i obrzędów dworskich, i gdzie im jest polecone, ażeby dworaków wybiérali, zasługi im wypłacali, wydatki do rachunków wciągali, nad obyczajami ich czuwali, a złych i nieposłusznych oddalali. Mają nadto gości i Radzców Państwa przyjmować, i starać się aby każdy według godności był uczczonym; rozruchy, gwałty i inne zdrożności mają poskramiać, i winnych karać; wszystkie sprawy tyczące się Dworu rozporządzając, winni uchybienia za zezwoleniem i powagą Króla poprawiać; rzeczy do użytku Dworu sprzedawane taxując, *Targowe* dla siebie pobiérać mogą; kiedy jednak Król w obozie bawi, cenę razem z Hetmanem mają oznaczać, tak jednak, iż Senatorowie Rezydenci przy Królu bawiący, mają moc zmniéjszenia bądź cen owych, bądź *Targowego*, jeżeli w ich oznaczeniu Marszałkowie miarę stracili.

Przełożonym nad Dworem Marszałkom, dworzanie są posłuszni, których 14
sądzi i karze, jeśli w służbie przy Królu w czém przewinili, albo tego co do nich należy, nie dopełnili. Ma on władzę nad Pułkownikiem nawet Gwardyi, równie jak nad jego żołniérzami, jeżeli ten w karceniu ich, nie jest dość sprężystym; co już w Księdze *drugiéj*, Rozdziale VIImym §fie 4tym i 5tym powiedziałem. Co większa, wszyscy bez wyjątku, którzy na Dworze bądź uraz słownych, bądź innych zamieszek się dopuszczają, ulegają Sądom Marszałkowskim i karze, tak, iż nawet po za pałacem królewskim, w pewnéj przestrzeni wyrządzane krzywdy, on rozpoznaje. W roku 1652 Hieron. Radziejowski Podkanclérzy Koronny, i Seuszka Podskarbi Nadworny Litewski, za gwałt na przedmieściu Warszawskiém popełniony, piérwszy na utratę czci i życia, drugi na więzienie i grzywny przez Sąd Marszałkowski skazani zostali (3). W roku 1695, kilku z Szlachty, którzy w Warszawie w pokojach królewskich kłótnię aż do bitki posunąwszy, do kordów się porwali, z rozkazu Marszałka do więzienia zaprowadzeni byli (4). Gdy w roku 1736, Kasztelanic pewien w obecności Króla, Biskupa Poznańskiego

(1) Niesiecki, *T. I. p.* 252. 253. 271. 273.
(2) Łaski, *Stat. f.* 112. §. 1. *f.* 113. Januszowski, *Stat. p.* 293. 295.
(3) Kochowski, *Annal. Clim. I. p.* 304. 305.
(4) Załuski, *Epist. T. I. P. II. p.* 1514. 1515.

ciężko zkrzywdził, został pod straż oddanym, i w Sądzie Marszałkowskim na śmierć skazanym, od któréj go wszelako miłosierdzie Króla, po zelżeniu kary na siedzenie w wieży, ochroniło.

Władza sądowa Marszałków do obecności Króla się odnosi, i tam tylko jest wykonywaną, gdzie Król osobiście bawi. Od ich wyroków nie ma żadnego odwołania; może jednak Król powagą swą karę zmiénić, a nawet darować. Marszałkowie sami niekiedy, sprawy ważniéjsze, lub téż te w których na nienawiść narazić się nie chcą, Królowi przekładają, aby się jego wyrokiem zastawili. Aby zaś były wiadome, tak przestępstwa których się strzédz należy, jako i kary za nie wymierzane, a nadto i sposób zachowania się tych, co rzeczy na sprzedaż wystawiają, zwykli byli Marszałkowie w téj mierze Uniwersały swe ogłaszać, powtarzać je w czasie każdego sejmu, i Stanom takowe przekładać. Lecz w r. 1678 Uniwersał takowy na zawsze trwać mający, czyli tak zwane *Artykuły Sądów Marszałkowskich* ułożono, i za zgodą Stanów do Konstytucyj wcielono (1); z tąd Uniwersały te na sejmach odtąd czytane już nie bywają, jako dla każdego już prywatnego obznajmienia się przystępne. Przed ogłoszeniem *Artykułów Marszałkowskich*, wymagały w r. 1669 Exorbitancye, aby na sejmach miasto owych Artykułów *Pacta conventa* Królów zawsze odczytywane były (2), czego także i następne po owych Exorbitancyach Pakta wymagają (3). Na sejmie z r. 1690, przed odczytaniem Paktów elekcyjnych, Marszałek Wielki Koronny jakoby w przemowie oświadczył, iż było niegdyś zwyczajem odczytywać *Artykuły Marszałkowskie*, lecz po umieszczeniu ich w Księgi prawa, nie ma potrzeby powtarzania ich na sejmie, i dość jest każdego do drukowanych odesłać (4). W roku 1699 poleciła Marszałkom ustawa scisłe wykonanie Artykułów na przestępnych, i zagroziła im utratą urzędu, gdyby się w tém opieszałemi okazali (5). Gdy zaś Marszałkowie innemi rozmaitemi sprawami zajęci, nie zawsze sami mogą Sądy odbywać, przeto władzę tę powierzają innemu, który z tąd Sędzią Marszałkowskim się nazywa. Ten według przepisanéj roty przysięga, iż sprawiedliwie sądzić, i wszystko co do jego urzędu należy, wiernie i według woli a przepisów Marszałków dopełniać będzie (6). Oprócz Sędziego tego, jest jeszcze Pisarz Marszałkowski, sprawy i wyroki pisemnie wyrabiający, który przy objęciu urzędu, na nieskazitelność w swych czyn-

(1) *Konstyt. z r.* 1678, *między litewsk. p.* 22. *tyt.* Artykuły Sądów.
(2) *Exorbitancye z r.* 1669. *tyt.* O początku sejmu.
(3) Pacta conventa *Michała*, *Jana III*, *Augusta II*, *i Augusta III.* §. Przysięga nasza.
(4) Załuski, *Epist. T. I. P. II. p.* 1162.
(5) *Konstyt. z r.* 1699. *p.* 36. *tyt.* Bezpieczeństwo władzy.
(6) *Konstyt. z r.* 1678, *między litewsk. p.* 22. *tyt.* Artykuły Sądów.

nościach przysięga (1). Gdy w r. 1676 Król w Krakowie bawił, poleconém było Marszałkom z osobna czuwanie nad bezpieczeństwem Żydów tamże bawiących; aby każdy ich krzywdzący, bez odwołania był sądzonym i karanym (2).

Po śmierci nawet Króla, przy zwłokach jego, utrzymuje się w zwykłych 16
granicach władza marszałkowska, którą Konfederacye generalne od r. 1648 zatwierdzają (3). Wszakże i nad Gwardyą przyboczną Króla, zachowują Marszałkowie tę samą zwierzchność, jaką za życia Króla mieli: co też należy rozumieć i o innym żołniérzu, któremu w miéjscu gdzie zwłoki Króla zostają, straż ich poruczono (4). Na sejmie elekcyjnym, w miéjsce Sądów Marszałkowskich, Sądy Kapturowe ustanawiane bywają, a między Sędziami temi zawsze są i Marszałkowie, którzy po koronacyi nowego Króla, znów sami władzę sądową odbiérają (5). Do uśmierzania burzycieli spokojności publicznéj, utrzymywany jest poczet żołniérzy Marszałkowskich, którzy, iż są z węgierska ubrani i uzbrojeni, *Węgrami* są nazywani, a na których żołd stu i pięćdziesięciu *Porcyj* żołniérskich jest wyznaczony. Z tych oddział jeden zawsze jest na straży, pod którą wszyscy oddawani bywają, którzy roztérki czynią. Poczet ten zbrojny zostaje pod rozkazami Marszałka, który ma władzę sądową; z tąd też w nieobecności Marszałka Wielkiego, pod rozkazy Marszałka Nadwornego przechodzi.

Marszałkowie taxę rzeczy na użytek Dworu sprzedawanych, tudzież cenę 17
rzemieślniczych robót ustanawiają, a od sprzedających pobiérają dla siebie *Targowe*, to jest, pieniężną za wolność sprzedawania opłatę. Kiedy Król w obozie bawi, Marszałek według przytoczonego w §ście 12tym Statutu Alexandra, taxę wraz z Hetmanem oznacza, i z nim też dochód z *Targowego* podziela. Tenże sam Statut zaleca Marszałkom, aby w pobiéraniu Targowego trzymali się zwyczajów miéjscowych; a gdyby bądź w tém, bądź w oznaczaniu cen miary nie zachowali, tedy nadaje Senatorom na Dworze bawiącym, moc zmniéjszania tego obojga, co podobnież w rzeczonym §ście 12tym się rzekło. W miastach większych Pruskich jest zwyczaj, iż gdy w nich Dwór bawi, sam Urząd miejski nad ceną rzeczy sprzedawanych czuwa, a Marszałkom żadne się Targowe nie opłaca.

---

(1) *Konstyt. z r.* 1678. *l. c.*
(2) *Konstyt. z r.* 1676. *p.* 48. *tyt.* Securitas Żydów.
(3) *Konfed. gener. z r.* 1648. §. Używszy Ichmci. *Konfeder. general. z r.* 1674 *i z r.* 1696. §. Jako dotąd wszelaka. *Konfeder. general. z r.* 1733. §. Consulendo dignitati.
(4) Załuski, *Epist. T. II. p.* 69. 70.
(5) *Zob. wyżéj w Księdze II. Rozdz. IV.* §. 18.

18 W tymże §fie 12tym powiedzieliśmy także, iż Marszałkowie czuwają nad tém, aby na Dworze wszystko się należycie odbywało, i aby to co trwa ze zwyczaju, nie było nierozważnie zmiénianém. Gdy więc co nowego mają zaprowadzić, tedy sami objawiają wolę królewską, podobnie jak w r. 1740, podczas obecności Monarchy w Warszawie, ogłaszano powagą Marszałków, jakim sposobem osoby obojéj płci do Dworu uczęszczające, żałobę po zmarłym Césarzu nosić mają. Posłowie cudzoziemscy o swym przyjezdzie zawiadamiają Marszałków, którzy im Rezydencyę przeznaczają, i dają znać o czasie i sposobie przedstawiania się Królowi. Wszakże i Senatorom i Posłom Szlachty na sejm zjeżdżającym, mieszkanie obmyśleć winni, z tąd na sejmach częste na Marszałków skargi, iż niedogodne obrali gospody. Że Marszałkowie urządzają Koło na polu Elekcyi Królów, już w Księdze *drugiéj*, Rozdziale IVtym §fie 14tym opisałem.

19 Prócz tego, *Traktat Warszawski* z r. 1716 poleca Marszałkom czuwać nad tém, ażeby cudzoziemscy dworzanie Króla, w żadne się sprawy polskie nie mięszali; aby liczby tych którzy do Saskiéj Kancellaryi należą, nie pomnażano, i aby bezecnicy i sądownie skazani, z obrazą ustaw na Dworze się nie przechowywali (1). *Artykuły* zaś *Marszałkowskie* osobom obojga płci nie uczciwe życie prowadzącym, do Dworu przystępu zakazują, i kary na nie oznaczają (2).

20 Staraniem to jest Marszałków, aby w czasie sejmu w Izbie Senatorskiéj skromność i godność przestrzeganą była. W roku 1690 Wielki Marszałek Koronny, skarżył się przed Królem i Stanami, na liczne przekroczenia w czasie poprzedzającego sejmu popełniane, a oraz oświadczył, iż za powtórzeniem takowych, krnąbrnych ukarać nie omieszka (3). Kiedy w Izbie Senatorskiéj, między przysłuchującą się publicznością szelest się wznieci, Marszałkowie laskami uderzając w podłogę, cichość nakazują. Przy głosowaniu, każdego Senatora z porządku wywołując, o zdanie pytają, a to nie tylko w czasie sejmu, ale i na Radach Senatu, i na Sądach Relacyjnych. Na sejmie w r. 1685 raz się wydarzyło, iż w nieobecności Wielkich Marszałków Koronnego i Litewskiego, Marszałek Nadworny Posłów do głosowania powoływał (4). Wszystko co na sejmie ma być przedsięwziętém, bądź-to że Posłowie Króla powitać mają, bądź że *pacta conventa* odczytać należy, bądź że Kanclérz ma Stanom treść obrad przełożyć, czy-to uchwały Senatu czytane

---

(1) *Konstyt. z r.* 1717. *p.* 8. 9. §. Krom tego.
(2) *Konstyt. z r.* 1678. *między litew. p.* 24. §. Co służby. *p.* 25. §. Białegłowy.
(3) Załuski, *Epist. T. I. P. II. p.* 1162.
(4) Lengnich, *Hist. Prus. T. VIII.* 252.

być mają, czyli jakie inne czynności poczynane, wszystko to Marszałek głośno wywołuje. Po ukończeniu obrad Izby Poselskiéj, i po połączeniu się Izb obu, Posłowie Marszałka o wolność mówienia dopraszają się, a podobnież w tych razach i Senatorowie czynią, gdy który z nich zdanie swe chce powiedzieć.

Gdy Król albo do kaplicy lub kościoła, albo do Izby Senatorskiéj, albo na 21
Sądy Relacyjne się udaje, poprzedzają go Marszałkowie z laskami wysoko w górę wzniesionemi, aby były widoczne; Król zaś zaraz za niemi postępuje, tak iż nikt ich nie przedziela. Słusznie tedy usunął August II żądanie Królowéj wdowy po Janie III, aby jéj synom wolno było iść między Marszałkiem a Królem (1). Niestósownem bowiem było jéj dopominanie się, gdyż zdawać by się mogło, iż Marszałkowie nie Królowi, lecz synom zmarłego Króla cześć oddają. Za życia Jana III, synowie jego nie wyprzedzali Króla, lecz szli za nim, co podobnież Zygmunta III liczni synowie zachowywali (2). Z tego też powodu, iż laski Marszałkowskie na cześć Króla tylko wznoszone bywają, Królowa nie obok Króla postępuje, lecz za nim; a lubo ma swego Marszałka, przecież ten z laską nie występuje, gdy Królowa razem z Królem idzie. Podobnym sposobem tuż przed królewską karétą, idzie pojazd Marszałka, kiedy Król z większą uroczystością do miasta którego wjeżdża (3).

Prócz tego, Marszałkowie zastępują nieobecnych Kanclérzy, a Wojewo- 22
dzie Krakowskiemu i Podczaszemu Litewskiemu, którzy jako naczelnicy Rokoszanów roku 1606 w pokorę się do Króla udali, Marszałek W. Koronny odpowiadał w imieniu Króla, gdyż żadnego nie było Kanclérza, któryby tego dopełnił (4). Z tego powodu Marszałkowie Kanclérzów nowych oznajmiają, bądź gdy Podkanclérzy na Kanclérza postępuje, bądź gdy w braku obu Kanclérzy, obadwaj też zarazem są mianowanemi; zwykle bowiem, nowo mianowanych przez Króla dostojników, Kanclérze oznajmiają. Za Zygmunta I, Piotr Kmita Wielki Marszałek Koronny, obranym przez Króla nowym Kanclerzom obie wakujące pieczęcie, przy stósownéj oddał przemowie (5). Za Króla Stefana, Marszałek Nadworny Koronny oznajmiał wywyższenie Podkanclérza, tudzież nowo mianowanego jego następcę (6). Podobnież w roku 1689 i 1702 Kanclérza i Podkanclérzego Marszałkowie oznajmiali (7). Gdy w r. 1735 Podkanclérzy, Biskupem Krakowskim zostawszy, pieczęć mniéj-

(1) Załuski, *Epist. T. II. p.* 499. 500.
(2) Piasecki, *Chron. p.* 338. Załuski, *l. c. p.* 500.
(3) Załuski, *l. c., tudzież p.* 502.
(4) Lubieński, *Op. posth. p.* 92.
(5) *Zob. Żywot* Piotra Kmity, *w T. II.* Długosza, *p.* 1619.
(6) Heidenstein, *p.* 99.
(7) Załuski, *Epist T. I. P. II. p.* 1134. *T. III. p.* 319.

szą złożył, obiedwie wakującemi były. Wtedy więc Wielki Marszałek Koronny, nowo mianowanych przez Króla Kanclérza i Podkanclérzego, publicznie ogłosił, a po nim Marszałek Wielki Litewski, Litewskiego swego Kanclérza, dla nieobecności Podkanclérzego właściwego oznajmił. Nadzwyczajnym-to było wypadkiem, iż Jana Zamojskiego Wielkiego Kanclérza, przez Króla Hetmanem Wielkim Koronnym mianowanego, w nieobecności Podkanclérzego, Marszałek Nadworny Koronny ogłosił (1).

23 Dawniéj w nieobecności Wielkiego Hetmana, władzę wojskową obéjmował zwykle przytomny w obozie Marszałek (2). Podczas nieobecności obu Hetmanów, zastępujący ich w dowództwie w r. 1626 Marszałek, niestósownie kazał na odwód trąbić, gdy właśnie wielka była nadzieja odniesienia nad nieprzyjacielem zwycięztwa (3). Dziś już Marszałek Hetmanów zastępować nie może; jeśli bowiem który z nich ubędzie, tedy Król, nim nowego zamianuje, tymczasem w jego miéjsce zastępcę *Regimentarza* ustanawia.

24 To co o powinnościach Marszałków powiedzieliśmy, tak rozumieć należy, iż przez Marszałków Koronnych dopełniane są w Polsce, lub za granicą Polski, ale w rzeczach jéj się tyczących, a przez Marszałków zaś Litewskich w Litwie, lub po za Litwą we właściwych znów jéj sprawach. To samo odnosi się i do prowincyj, do Korony lub do Litwy należących. Co do Inflant, zarazem prowincyą Polską i Litewską będących, dawna już przepisuje ustawa, iż gdy tam Dwór bawi, Marszałkowie Polscy i Litewscy obowiązki swe wspólnie podzielać mają (4). W chwili ogłoszenia téj ustawy, całe Inflanty aż po granice Estonii w Królów Polskich były mocy; dziś w małéj pozostałéj części, niemniéj ustawa ta wykonaną by była, gdyby Król tamże miał bawić: to samo zaś co się o Inflantach powiedziało, i Kurlandyi się tyczé, która zarówno do Korony i do Litwy należy.

25 W obecności Marszałków Wielkich, Nadworni żadnéj nie wykonywają władzy, która im służy tylko w ich nieprzytomności. Okazuje się to ze Statutu Alexandra, który zarazem Wielkiemu Marszałkowi poleca przypuszczanie do spraw swoich Marszałka Nadwornego, ażeby ten w razie nieobecności Marszałka Wielkiego, zastąpić go był zdolnym. Dodaje też ów Statut, aby oddalający się z Dworu Marszałek Wielki, Nadwornemu zupełny zarząd powierzył, który tą samą powagą jak Marszałek Wielki, urząd swój ma pełnić (5). Co zaś w owych czasach względem Marszałków tylko Koronnych

---

(1) Heidenttein, *p.* 172.
(2) Heidenstein, *p.* 149.
(3) Piasecki, *Kron. p.* 384.
(4) *Volum. Constit. p.* 510. *tyt.* Marszałków władza.
(5) Łaski, *Statut. f.* 113. §. 1. Januszowski, *Statut. p.* 295.

przepisano, to później ze zwyczaju i do Litewskich rozciągnięto, tak iż zawsze Marszałkowie Nadworni Wielkich zastępują. Na sejmie z r. 1740 władzę marszałkowską sami Nadworni wykonywali Marszałkowie, gdyż Marszałek W. Koronny chorując na oczy, pod miastem w domu swym bawił, Litewski zaś wcale do Warszawy nie zjechał. Na koronacyi Augusta III, prócz Marszałka Nadwornego Litewskiego, żadnego innego na Dworze nie było. Gdy bowiem obadwaj Koronni Marszałkowie nie są przytomnemi, wtedy obecny Litewski sprawy ich dopełnia, i na wzajem znów w braku Litewskich, Koronny sprawy litewskie podejmuje. Nie należy też tego pominąć, że wszyscy obecni Marszałkowie, gdy Król wychodzi, laski przed nim niosą; tak iż w środku Marszałkowie Wielcy, a po bokach Nadworni postępują.

O Marszałkach Nadwornych to w szczególności jeszcze wspominamy, iż 26
lubo między Ministrami ostatnie miejsce według przepisu z r. 1596 zajmują, przecież Kanclérzom Litewskim ustępować nie chcieli. Spór zaś ten ustawa z r. 1635 tak zakończyła, iż na przyszłość Marszałkowie Nadworni po Podskarbich następować, i z Ministrów ostatniemi być mieli (1).

Aby zaś Dwór nigdy bez Marszałka nie był, ułożyli się, jak nam podaje 27
Chwałkowski, Marszałkowie w r. 1632, aby każdy z nich kolejno po cztéry miesiące na Dworze bawił (1), i w tym celu przyjęty przez nich układ pismienny, w Akta Grodzkie Warszawskie wciągniętym został. Konstytucya z r. 1647 wspomina też o innem, które zatwierdza, pismie, układ porządkowego następstwa między Marszałkami obejmującém, podpisem Króla i pieczęciami obiema Państwa zaopatrzoném, i do Metryk obu wciągniętém (3). Treść atoli tego pisma jest mi nieznaną.

Po Marszałkach, mówić nam należy o Kanclérzach, którzy w równéj są 28
jak tamci liczbie, to jest dwóch z Polski i Litwy Wielkich Kanclérzy, a dwóch mniejszych, czyli Podkanclérzych, jako ich już w §ie 1szym wyliczyliśmy. Za Władysława Łokietka mamy wzmianki w Kronikach (1) o Kanclérzu Filipie, a o Podkanclérzym Zbigniewie w roku 1320, i bez wątpienia tenże Łokietek, który po Królu Wacławie piérwszy znów całą (oprócz Mazowsza) Polskę, dawniéj na kilka Księstw podzieloną posiadał, dwóch ustanowił Kanclérzy. Za panowania Kazimiérza W. syna Władysława, mamy poda-

---

(1) *Konstyt. z r.* 1635. *p.* 18. *tyt.* O miejscu w Senacie.
(2) Chwałkowski, Jus publicum Regni Poloniae. *Księga I. Rozdz. VI. p.* 141.
(3) *Konstyt. z r.* 1647. *p.* 43. *tyt.* Approbacya.
(4) Długosz, *IX.* 973.

nia o Kanclérzu Krakowskim i Podkanclérzym (1); przez Krakowskiego zaś Kanclérza, rozumieć należy Wielkiego Kanclérza, którego tak dla tego nazywano, iż prowincya Krakowska wraz z Krakowem stolicą Króla, za najpiérwszą uważana była. Nie mając dawniéjszych nadań urzędowych litewskich, nie wiadomo nam jest, kiedy w Litwie Kanclérze nastali. W roku dopiéro 1499 o Mikołaju Radziwiłowiczu Wojewodzie Wileńskim a Kanclérzu W. Ks. Litewskiego czytamy (2); którego też Niesiecki między Wielkich Kanclérzy Litewskich na piérwszém miéjscu policza, podobnie jak Eustachego Wołowicza w r. 1579 piérwszego między Podkanclérzemi (3).

29 Rzekło się już w Księdze IIgiéj Rozdziale Xtym §fie 3cim, o przepisie Statutu Alexandra, iż Król na sejmie Kanclérzy ma mianować. Wymaga zaś ta ustawa nadto, aby się to za radą Senatorów działo. Z tąd przed oznajmieniem Kanclérzów, przywołani przez Marszałka Senatorowie, otaczając tron Królewski, zdanie swe o kandydacie otwiérają (4), jak to niedawno w roku 1735 zachowano. Wolno wszakże Królowi według swego stanowić przekonania, i pieczęć oddać temu, którego sam za godniéjszego uważa. Pieczęć bowiem jest oznaką Kanclérzów, która nowym Kanclérzom publicznie doręczaną, a od składających ten urząd na powrót oddawaną bywa, co w przypadku śmierci jego, synowie lub krewni dopełniają. W roku 1735 przywołany od Marszałka W. Koronnego Biskup Warmijski Szembek, przystąpiwszy do tronu królewskiego, z dziękczynieniem pieczęć większą w imieniu zmarłego Kanclérza brata swego oddał. Toż uczynił za przywołaniem Marszałka Wielkiego Litewskiego Książe Wiśniowiecki, gdy się Wielkiego Kanclérstwa Litewskiego zrzekał. Po nim uczynił podobnie Podkanclérzy Koronny, który zostawszy przed trzema laty Biskupem Krakowskim, za przywołaniem Marszałka pieczęć mniéjszą składał. Gdy nawet na Kanclérza Podkanclérzy postąpi, winien wprzód mniéjszą pieczęć zwrócić, nim większą odbierze. Po oznajmieniu swojém, Kanclérze nowi przystępują do tronu, a po odebraniu pieczęci, wykonywają przysięgę. Już zaś w §fie 20tym widzieliśmy, iż jeśli Podkanclérzy Kanclérzem zostaje, albo gdy obadwaj Kanclérze razem są mianowani, lub w reszcie gdy którego z Kanclérzy brakuje, wtedy oznajmienia dopełnia Marszałek. Gdy zaś za życia Kanclérza Wielkiego, Podkanclérzy nowo mianowany zostaje, lub z pominięciem Podkanclérzego Kanclérz

(1) Łaski, *Statut. f.* 77. §. 2. Ludevic, Reliquiae manuscriptorum omnis aevi diplomatum. *p.* 503. 507. *Czytamy tam wymienionych* „Subcancellarius Cracoviensis" *i* „Vicecancellarius". *Owe* „Sub" *być może iż z omyłki przepisywacza wypłynęło.*
(2) Łaski, *Stat. f.* 130. §. 1.
(3) Niesiecki, *Korona Polska, T. I. p.* 258. 264.
(4) Załuski, *Epist. T. I. P. II. p.* 1134.

Wielki, wtedy nowy Minister przez kolegę swego, byle był obecnym, oznajmianym bywa. Przysięgają zaś Kanclérze przez Boga i jego Ś. Ewangelię, iż na urzędzie swym, Królowi, jego następcom i Rzpltéj wiernemi będą; iż bez wiedzy i woli Króla żadnych przywilejów pergaminowych wydawać nie będą; iż nie wydadzą także żadnych w Królestwie lub za granicą papiérów, godności królewskiéj lub uczciwości uwłaczających, szkodzić mogących Królowi albo Rzpltéj, przeciwnych prawu publicznemu i swobodom krajowym, lub też innym z Kancellaryi wydanym już listom; że kart żadnych, prócz papiérowych, udzielać nie będą, które też zezwoleniem Króla opatrzone być mają; że Królowi i Rzpltéj wierną radą usłużą, i żadnych tajemnic sobie powierzonych, bez polecenia Króla nikomu nie objawią; i w reszcie, że wszelkie niebezpieczeństwa Królowi lub Rzpltéj grożące donosić, i według możności zapobiegać im będą. Na taką-to rotę, którą w Statutach swych najpiérwszy Januszowski ogłosił (1), przysięgają Kanclérze Koronni i Litewscy. Przemawia ją nowemu Kanclérzowi, kolega jego z tego samego narodu; a gdy i ten jest nieprzytomny, tedy właściwy Marszałek. W wspomnionym roku 1735, Wielki Marszałek Koronny Wielkiemu Kanclérzowi Koronnemu odczytywał przysięgę, a ten, w nieobecności Podkanclérzego Litewskiego, Wielkiemu Kanclérzowi Litewskiemu, a po nim Podkanclérzemu Koronnemu. W roku 1716 w nieobecności Podkanclérzego Litewskiego, nowego Kanclérza Marszałek Wielki Litewski oznajmił, a Kanclérz Koronny przysięgę mu odczytywał. Kanclérze zaraz po wykonaniu przysięgi, udają się na swoje pomiędzy Ministrami miéjsce, i stojący Królowi za udzielony urząd dziękują. Za Zygmunta III, uczyniono to dla zasług i zdatności Jana Zamojskiego, iż Izba Poselska dzięki składała Królowi, za mianowanie go Podkanclérzym (2): nikt zaś inny prócz niego, tego zaszczytu nie dostąpił.

Aczkolwiek Statut Alexandra, na początku poprzedzającego §fu przy- 30
toczony, wakujące pieczęcie na sejmie tylko udzielać poleca, przecież mogą być powody do rychléjszego zamianowania, i są istotnie przykłady Kanclérzów nie w czasie sejmu mianowanych. Jakoż mimo sejmu, i na Radzie tylko Senatu, lub też na Radzie Walnéj, mianowani byli: w r. 1658 obadwaj Litewscy Kanclérze; w r. 1677 Kanclérz Koronny z Podkanclérzego, a na tego miéjsce nowy znów Minister; w r. 1684 Kanclérz Wielki Litewski; w r. 1702 obadwaj Kanclérze Koronni; a w r. 1710 Podkanclérzy Litewski. Na sejmie Lubelskim z r. 1703, Kanclérze Koronni na Walnéj Radzie w Toruniu roku poprzedniego mianowani, wyraźną ustawą potwierdzeni zostali w swych godnościach, z tém jednakże zastrzeżeniem, aby nadal nie uwła-

(1) Januszowski, *Statut. p.* 286.
(2) Heidenstein, *p.* 99.

czano ustawom rozdawania pieczęci na sejmach dopełniać przepisującym (1). Na Radzie Senatu mianowany w r. 1710 Podkanclérzy Litewski, na sejmie w r. 1712 był oznajmionym, a odebrawszy wtedy pieczęć, od owego czasu dopiéro urząd wykonywać zaczął. Że w r. 1735 po zerwaniu już sejmu, nowych obrano Kanclérzy, wyżéj już w Księdze IIgiéj Rozdziale XItym §ście 3cim wspomniałem. Nie mogę téż milczeniem pominąć błędu Załaszowskiego, który, źle zrozumiawszy Statut Zygmunta I, twierdzi, iż Król ten zawarował sobie i swoim następcom władzę rozdawania pieczęci (2), nie w czasie sejmu nawet, lecz według okoliczności.

31 Ze wszystkich Ministerstw Senatorskiego Stanu, jedno Kanclérstwo zarówno świeckim, jak duchownym dostawać się może. Zanim to wyraźną ustawą obwarowano, już i dawniéj tak świeccy jak duchowni w Polsce Kanclérzami bywali, częściéj atoli duchowni, gdyż świeccy w owych czasach nie byli dostatecznie naukowo wykształceni. Zygmunt I w r. 1507 na prośby Senatorów i Szlachty zezwalając, ustanowił na zawsze, aby jeden z Kanclérzy był duchownym, a drugi świeckim, kładąc za przyczynę, iż wydarzyć się mogły sprawy, których duchownym dopełniać nie wypada (3). Ustawa ta do dziś dnia się utrzymuje, i nie było już odtąd dwóch Kanclérzy jednego stanu, lecz zawsze jeden duchowny a drugi świecki. To także jest w zwyczaju, iż pieczęci większe raz się duchownemu drugi raz świeckiemu dostają. Jeżeli więc oba Kanclérstwa wakują, a ostatnim Wielkim Kanclérzem był duchowny, tedy po nim świecki, a w razie przeciwnym, po świeckim duchowny ma nastąpić. Zaniedbał zachować téj kolei Zygmunt III, który w r. 1609 duchownemu po duchownym, a w r. 1618 świeckiemu po świeckim pieczęć większą udzielił (4). Świéższy jest przykład z r. 1702, w którym po duchownym na Wielkie Kanclérstwo znów duchowny nastąpił, gdyż świecki Józef Szembek, któremu Król pieczęć większą przeznaczył, wolał zostać Podkanclérzym, prosząc Króla, aby na Kanclérstwo Wielkie Biskupa Warmijskiego przełożył (5). Wszakże z następnego sejmu ustawa, koléj między Kanclérzami świeckiemi a duchownemi zatwierdziła (6); i zachowano jéj przepis w r. 1735, w którym po świeckim Kanclérzu Wielkim, Biskup nastąpił, a po duchownym Podkanclérzym, świecki. Gdy urząd Wielkich Kanclérzy jest osadzony, kolei

---

(1) *Konst. z r.* 1703. *p.* 17. *tyt.* O pieczęciach.
(2) Załaszowski, *Jus R. P. T. I. p.* 716.
(3) Przyłuski, *Statut. p.* 181. Herburt, *Statut. p.* 58. *tyt.* Cancellaria. Januszowski, *Statut. p.* 287. 288.
(4) Piasecki, *Kron. p.* 260. 308.
(5) Załuski, *Epist. T. III. p.* 319.
(6) *Konstyt. z r.* 1703. *p.* 17. *tyt.* O pieczęciach.

świeckich i duchownych nie zachowuje się na Podkanclérstwie, lecz dopóki ten sam Kanclérz Wielki zostaje, dopóty pieczęć mniéjszą świecki po świeckim, a duchowny po duchownym otrzymuje, gdyż ustawa wymagająca jednego duchownego a drugiego świeckiego Kanclérza, tym tylko sposobem zachowywaną być może. Z tąd podczas urzędowania na Wielkiém Kanclerstwie świeckiego Jana Szembeka przez lat dziewiętnaście, od r. 1712 do 1731, przez ten czas po Biskupie Chelmińskim Janie Bokum, Proboszcz Poznański Jan Lipski nastąpił. To zaś wszystko cośmy o kolejném świeckich i duchownych na Kanclérstwo następstwie mówili, w Koronie tylko jest obowięzującém. W Litwie przyjęty jest zwyczaj, iż samym prawie świeckim pieczęcie powierzane bywają; gdyż w przeszłym wieku dwóch tylko Podkanclérzych duchownych, Eustachego Wołowicza Biskupa Wileńskiego, i Marcina Tryznę Koadjutora Biskupstwa Wileńskiego natrafiamy (1), z których piérwszy wprzód był Podkanclérzym niż Biskupem, a którego imię w szeregu Podkanclérzych u Niesieckiego przywiedzionych, nie znajdujemy (2).

Gdy więc jeden z Kanclérzy ma być duchownym, przeto urząd ten Bis- 32
kupom, a czasem niższym duchownym dostojnikom udzielany bywa. Przecież najczęściéj samym tylkom Biskupom pieczęcie się dostają, gdyż w wieku przeszłym, zaledwo trzech znajdujemy na tym urzędzie, którzyby wprzód Biskupami nie byli. W dawnych zaś czasach przeciwnie, daleko większa była liczba tych, którzy otrzymali pieczęć jeszcze zanim Biskupami zostali. Nie wszystkim jednak Biskupom bez różnicy wolno być kandydatami na Kanclérstwo, lecz tylko tym, którzy mniéjsze dochody mają; tak, iż nawet Kanclérze urząd ten składać są przymuszeni, skoro Biskupstwo bogate otrzymają, w ślad tego co już w Rozdziale Vtym §ście 6tym wyłożyliśmy.

W roku 1504 postanowił Alexander, ażeby Kanclérze przed wszystkiemi 33
innemi, na Arcybiskupstwa, Biskupstwa, Prałactwa, i inne godności i dochody kościelne piérwszeństwo mieli (3): co przez Zygmunta I w r. 1507 tak zmiénioném zostało, iż Królom miało być wolno Kanclérzy według zasług każdego, według okoliczności, i użytku Rzpltéj, na wyższe stopnie posuwać (4). Tym sposobem, Kanclérze duchowni nie będący Biskupami, do Biskupstw, ci zaś którzy już są niemi, do Arcybiskupstw lub Biskupstw bogatszych przychodzą. Zasługi Kanclérzy świeckich, Królewszczyznami wyna-

(1) Hartknoch, *Resp. Pol. Ks. II. Rozdz. III. p.* 499. *Tenże*, Exercitatio ad Chwalcovii jus publicum. *p.* 34. 35.
(2) Niesiecki, *Korona Polska. T. I. p.* 264.
(3) Łaski, *Statut. f.* 113. §. 2. Januszowski, *Statut. p.* 287.
(4) Przyłuski, *Statut. p.* 182. Herburt, *Statut. p.* 56. *tyt.* Cancellaria. Januszowski, *l. c.*

gradzane bywają, którzy też w reszcie z Ministerstwa na godność wojewodzą, lub na Kasztelaństwo Krakowskie albo Wileńskie postępują: rzadko się jednak zdarza, żeby kto z świeckich posadę tę swoją na inną zamienił, jeżeli go do tego słabość zdrowia lub podeszłość nie zmusza. W wieku przeszłym i teraźniejszym, między Kanclérzami Koronnemi jeden tylko był, a cztérech między Litewskiemi, którzy inną godność nad tę przełożyli; inni wszyscy aż do zgonu Ministrami byli, prócz Hieronima Radziejowskiego Podkanclérzego Koronnego, który mocą wyroku sądowego z urzędu oddalony został. W roku 1736 Kanclérzom Koronnym i Litewskim publicznie za ich usilność i pracę dziękowano, a zarazem nagrodę wyznaczono (1).

34 Król Alexander powagę godności Kanclérza i Podkanclérzego za równą ogłosił; ich bowiem czynności powinny być ściśle z sobą połączone (2): lubo zaś Król w téj mierze o samych Koronnych tylko Kanclérzach wspomina, jednak to się i do Litewskich odnosi. Ta tylko jest między Kanclérzem a Podkanclérzym różnica, iż Kanclérz Wielki wyższy jest stopniem, a Podkanclérzy w jego nieobecności urząd jego sprawuje, i gdy się wydarzy, na miéjsce jego wchodzi, dla tego, iż tym sposobem jedynie koléj między świeckiemi a duchownemi Kanclérzami w Koronie zachowaną być może. Na Litwie, gdzie się ta koléj nie zachowuje, Podkanclérzowie pominiętemi być mogą, jak to się istotnie w r. 1684, 1719, i 1635 stało.

35 Zakres czynności Kanclérzów bardzo jest obszérnym, a różne jego gałęzie osobno rozbiérać nam należy. Przemawiają oni w imieniu Króla publicznie, czy to na sejmie Stanom co przełożyć wypada, czy odpowiedzieć na to co Królowi przedstawione zostało, czy w reszcie po za sejmem jaka okoliczność wymaga przemowy królewskiéj. Podobnież dopełniają tego, gdy Posłowie obcych mocarstw Królowi rzecz swą przekładają, z któremi Kanclérze osobno się znoszą, aby o wszystkiém Króla zawiadomili, i odpowiédź od niego odebrali. Przez Kanclérzy też, prośby prywatnych osób Królowi podawane bywają. Wszelkie listy w sprawach publicznych, do cudzoziemców lub do krajowców wyprawiane, Uniwersały i polecenia królewskie, pozwy i wyroki Sądów Zadwornych, okólniki, przywileje, dyplomy na nowo udzielane godności i Królewszczyzny, i wszelkie tego rodzaju pisma, Kanclérze wyrabiają, i zaopatrzają pieczęcią. Obadwaj Kanclérze mają swoją Kancellaryę, z któréj pisma owe wydawane bywają; mają swoją *Metrykę*, czyli *Archiwum* Kancellaryi; mają na reszcie swoją pieczęć, o któréj w Księdze IIgiéj Rozdziale IXtym §ście 7mym już mówiliśmy.

---

(1) *Konstyt. z r.* 1736. *p.* 102. *tyt.* Opatrzenie Przewielebnego.
(2) Łaski, *Statut. f.* 113. §. 2. Przyłuski, *Statut. p.* 200. Herburt, Januszowski, *ll. cc.*

W przemowach i pismach swoich, używają Kanclérze albo polskiego, 36
albo łacińskiego języka, tak iż obadwa urzędowym nazywane być mogą, i słusznie też od dawna za takie są uważane. Gdy za Jana Kazimiérza cały Dwór francuzczyzną był przejęty, i obawiano się, aby języka tego i do spraw publicznych nie użyto, uchwalono po ustąpieniu tegóż Króla, w Exorbitancyach z r. 1669, aby tylko w języku poskim lub łacińskim traktowano; Król też Michał w swych Paktach, za siebie i swych następców to samo przyrzekł (1). Z tego powodu, nie tylko Kanclérze, ale i ci którzy w Kancellaryi do układania pism są używani, biegłemi być powinni w łacinie, i słusznie Stanisław Łubiéński, sam niegdyś Podkanclérzy, ćwiczenie się w tym języku usilnie zaleca (2). Nie pochwalano też za Jana III wyboru Kanclérza Litewskiego, który po łacinie niewiele umiał, tak, iż osobom do Króla po łacinie przemawiającym, po polsku odpowiadać musiał, co się nawet samemu nie podobało Królowi (3). Jan Zamojski, jako z innych względów, tak i z tąd także słynie, iż z jego Kancellaryi pisma w najlepszéj wychodziły łacinie, i że za jego sprawą, nawet w późniéjszych czasach, po łacinie lepiéj pisano. Poprzedni już przykład tego dał za Zygmunta I Piotr Tomicki Podkanclérzy Koronny, który z tąd ojcem i wzorem Kanclérzy jest nazywany (4).

Kanclérze przede wszystkiém na to baczyć powinni, aby w pismach pod ich 37
powagą wydawanych, nie było nic uwłaczającego Majestatowi Króla i ustawom; jakoż już przysięgą swoją, wyżéj w §ie 29tym wyrażoną z-obowięzują się, iż żadnych papiérów, godności Króla, prawu pospolitemu i swobodom przeciwnych, wydawać nie będą. Król zaś Alexander, zakazując w Statucie swym z r. 1504 wydawania papiérów przeciwnych prawu pospolitemu, rozumiał przez nie te, które bez wszelkiéj gwałtownéj przyczyny bieg Sądów tamują, lub Kommissye wyznaczają w innych niż objętych prawem przypadkach, sporu granicznego, podziału dziedzicznego, i wzajemnéj obu stron woli; i w reszcie te, które obywateli od wojennéj wyprawy uwalniają (5). Dodaje nowsza ustawa co do Kommissyj (6), ażeby tych, raz na prośbę stron dozwolonych, drugi raz nie powtarzano. Piérwszą bowiem Kanclérzów jest powinnością, całości praw Królowi i obywatelom, w stósunku bądź prywatnym bądź publicznym służących, przestrzegać, aby tak powaga Monarchy, jako i swobody poddanych, szwanku

(1) *Exorbitancye z r.* 1669. *tyt.* O pieczęci pokojowéj. Pacta conventa *Michała i jego następców.* §. Pieczęci.
(2) Łubiéński, *Op. posth. p.* 218.
(3) Załuski, *Epist. T. I. P. II. p.* 989. 1008.
(4) Łubiéński, *Op. posth. p.* 218.
(5) Łaski, *Statut. f.* 113. §. 2. Januszowski, *Statut. p.* 289.
(6) *Traktat Warszawski z r.* 1716, *w Konstyt. z r.* 1717. *p.* 14. §. Ponieważ.

nie poniosły, i aby zwyczaje dawne, które są prawem niepisaném, łamanemi nie były (1). Traktat Warszawski z r. 1716 czuwanie nad pewnemi prawami w szczególności Kanclérzom poleca, a mianowicie: aby bez wiedzy całéj Rzpltéj wojny nie rozpoczynano; aby Król bawiąc w Saxonii, tamże godności i Królewszczyzn nie rozdawał; aby Posłowie Sascy w sprawach polskich nie traktowali, ani z obcemi Manarchami na szkodę Rzpltéj się nie znosili; aby nikt bez sądownego przekonania nie był więzionym; aby Król Państwem stósownie do praw szczęśliwie zarządzał, i Paktów swych święcie dotrzymał; aby na reszcie prawa majestatyczne, a mianowicie prawo Patronatu, tudzież prawa Szlachty Kurlandskiéj i Semgalskiéj, Ziemi Lawenburskiéj i Butawskiéj, a nadto prawa Kościoła Katolickiego, tak w Ziemiach tych, jako téż i innych stronach prowincyi Pruskiéj, według przepisów ustaw i Paktów, bez wszelkiego uszczérbku zachował (2). Czego zaś Traktat Warszawski wymaga od Kanclérzy, pod względem rozdawanych przez Króla dóbr i godności, już wyżéj w Księdze *drugiéj* Rozdziale XIIym namieniłem. Zaleca téż Kanclérzom ów Traktat czuwanie nad tém, aby na Dworze Króla zawsze Senatorowie Rezydenci, i inni urzędnicy Stanu Rycérskiego przytomnemi byli, jak się to w Księdze *drugiéj* Rozdziale XIIIym §ście 11tym rzekło; a jako w §ście 13tym Rozdziału owego wyłożyliśmy sposób, jakim w Radzie Senatorów zasiadają, i jaka powaga téj Rady, tak tu dodajemy, iż do Kanclérzy przy tém należy baczyć, aby się wszystko według praw działo (3).

38 Jawnie się więc z tąd pokazuje, iż Kanclérze mają być jak najbiegléjszemi znawcami praw pisanych i zwyczajowych, tak iżby ustawy i zwyczaje, których w Polsce nie mało, zawsze im w pamięci przytomne były. Z tego powodu nie podobało się roztropniéjszym, gdy w r. 1618 Stanisławowi Żółkiewskiemu Wielkiemu Hetmanowi, siedmdziesięcio-letniemu starcowi, który całe swe życie w obozach strawił, powierzono urząd Kanclérza, wymagający obszérnéj praw znajomości (4). Mają w prawdzie Kanclérze przydanych sobie *Regentów*, czyli Naczelników Kancellaryi, którzy uważać powinni, aby z Kancellaryi nic ustawom krajowym przeciwnego nie wyszło; przecież z tego powodu Kanclérze nie są od swéj staranności uwolnieni, gdyż na nich wina spada, gdy się w czém prawu uchybi (5). Piotr Tylicki i Stan. Łubieński, obadwaj Podkanclérze o sobie twierdzą, iż z ich Kancellaryi nic nie wyszło, czegoby wprzód sami nie byli odczytali (6).

---

(1) Łubieński, *Op. posth. p.* 223.
(2) *Konstyt. z r.* 1717. *p.* 10. §. Niemniéj; *p.* 11. §. Nikogo.
(3) *Konstyt. z r.* 1717. *p.* 12. §. Dadzą.
(4) Piasecki, *Kron. p.* 308.
(5) Łubieński, *Op. posth. p.* 218. 219.
(6) Łubieński, *l. c. p.* 222.

Pisma których Król własnoręcznie podpisywać nie potrzebuje, bez wiedzy 39
jego z Kancellaryi wychodzą; przeciwnie zaś, gdy podpis Króla jest potrzebnym, treść pisma koniecznie mu przełożoną być musi. Przysięga Kanclérzy, którą w §fie 29tym przytoczyliśmy, zabrania im *listów pergaminowych*, i kart papiérowych bez wiedzy Króla wydawać: należy zaś przez *listy pergaminowe* rozumieć przywileje bądź pojedynczych, bądź dla wielu służyć mające, tudzież dyplomy udzielanych godności i dóbr, które na pergaminie zwykle pisane bywają, i odpowiednie są tym, które w Statucie Zygmunta I z r. 1511, listami wieczystemi na pergaminie są nazwane (1). Są atoli jeszcze i inne pisma, które od Króla podpisywane być winny, i których bez wiedzy Króla wydawać nie wolno. Skarżył się niegdyś Zygmunt August, iż bez jego wiedzy z Kancellaryi wychodzą pisma, które koniecznie wiadomości jego wymagały, i oświadczył, iż do tego się tylko z-obowiązanym uzna, co na dyplomie własną podpisze ręką. Na sejmie też koronacyjnym Henryka, ustanowiono powagą Senatu, iż darowizny i nagrody wszelkie, nie mają być ważnemi bez podpisu królewskiego (2); a zwyczaj ten po dziś dzień się też utrzymał.

Wszystkie przywileje, nadania godności i dóbr, tudzież inne ważniéjsze 40
z Kancellaryi wychodzące pisma, do Aktów czyli do *Metryki* wciągane bywają, aby tam zachowane, przepisywane być mogły dla tych, którzy wyciągów potrzebują, i aby nie tak łatwo podpadały zagubieniu, jak w ręku prywatnych. Miał w swym obozie pod Warną Metrykę Władysław Jagiellończyk, którą po zadanéj klęsce, Turcy w zdobyczy zabrali, i do Stambułu zawieźli (3). Zygmunt I w r. 1538 postanowił, iż sam Kanclérz i Podkanclérzy, Ksiąg Kancellaryjnych pilnie strzédz mają, utrzymując jednego lub dwóch przysięgłych Pisarzów, którzyby wszystkie przywileje, postanowienia, zapisy, i wszelkie inne czynności ku potrzebie i bezpieczeństwu obywateli przed Królem dopełnione i pieczęciami zawarowane, wiernie do Ksiąg owych zapisywali, i tym którzy oryginał królewski zgubili, lub nadwerężony mieli, na wezwanie nowy pod pieczęcią wydawali (4). Traktat Warszawski z r. 1716 poleca Kanclérzom i Podkanclérzym, aby sobie wzajemnie udzielali królewskie listy nadań godności i dóbr, w Kancellaryi któregokolwiek z nich wydane, tak aby z Kancellaryi większéj do mniéjszéj, a na odwrót

---

(1) Herburt, *Statut. p.* 58. *tyt.* Cancellaria. Januszowski, *Statut. p.* 290.
(2) Heidenstein, *p.* 60.
(3) Biélski, *Kron. p.* 380.
(4) Herburt, *Statut. p.* 57. *tyt.* Cancellaria. Januszowski, *Statut. p.* 289.

z mniéjszéj do większéj przesyłane były; gdyż inaczéj przez niewiadomość, z różnych Kancellaryj, na jednę wakującą posadę, dwóm Kandydatom przywileje mogłyby być wydane (1). Co się tyczé nazwy *Metryki*, która się Aktom czyli Księgom Kancellaryi dostała, ta pochodzi od wyrazu łacińskiego «*Matricula*» na wyraz «*Metrica*» przemienionego, i oznacza spis czyli zbiór wszystkie listy publiczne w całości obéjmujący. Przełożony jest nad Metryką Pisarz, zwykle *Metrykantem* zwany, który się przysięgą z-obowięzuje do wciągania do Aktów wszystkiego co należy; a będąc na urząd ten przez właściwego Kanclérza obrany (2), zostaje na nim dopóty, póki Kanclérz ten sam urzęduje; chyba że i przez następcę Kanclérza zatrzymanym będzie. Za Jana III Marcinowi Ładowskiemu i Mikołajowi Schultz, Metrykantom Kancellaryi Koronnéj większéj i mniéjszéj, urząd ten na czas życia dano i publiczną ustawą zatwierdzono, z zastrzeżeniem jednak zachowania dawnego zwyczaju co do ich następców (3).

41 Osoby prywatne, na swój użytek z Kancellaryi wyciągi odbiérające, opłacają pewną nagrodę; a Zygmunt I w r. 1511 na korzyść Szlachty, wyznaczył taxę za wyciągi pism rozmaitych; Plebejusze zaś, Żydzi i cudzoziemcy, osobno zawsze z urzędnikami Kancellaryi ugadzać się mieli (4). Uchwałę tę ustawa publiczna z r. 1550 zatwierdziła (5). Gdy zaś od owego czasu moneta zwyczajna o wiele spodlała, przeto daleko więcéj piéniędzy musieliby nawet Szlachta opłacać, gdyby się istotnie do taxy Zygmunta I stósować chcieli.

42 Kanclérze są Prezesami *Sądu Assessorskiego*, to jest Sądu Zadwornego *Assessorskim* z tąd zwanego, iż w nich z Kanclérzem zasiadają razem Referendarze, Regenci Kancellaryi, obadwaj Sekretarze Królewscy, i Pisarz wyroków. Osobny jest Koronny, a osobny Litewski Sąd Assessorski; w piérwszym Kanclérz Koronny, w drugim zaś Litewski zasiada, a obadwa w imieniu Króla się odbywają, którego téż tytuł na czele wyroków jest wypisany. W którym roku Kanclérze mocy téj dostąpili, nie jest nam wiadomo. Kazimiérz W. ustanowił, aby Sędziowie generalni Ziemscy sprawy o dziedzictwo do niego odnosili, które sam wraz z swemi Baronami na Dworze miał rozpoznawać; gdyby zaś sam na Sądzie tym obecnym być nie mógł, tedy Sędziemu sprawę do niego odnoszącemu, miało być sześciu, a przynajmniéj cztérech

---

(1) *Konstyt. z r.* 1717. *p.* 12. 13. §. Przywilejów.
(2) Łubiéński, *Op. posth. p.* 219.
(3) *Konstyt. z r.* 1677. *p.* 18. *tyt.* Metryki Koronne.
(4) Herburt, *Statut. p.* 57. 58. *tyt.* Cancellaria. Januszowski, *Statut. p.* 290.
(5) *Volum. Constit. p.* 7. §. Kancellarya.

Baronów dodanych, aby Sędzia wraz z niemi i swym Podsędkiem wyrok w sprawie wydał (1). Ten zdaje się, był piérwszy początek Sądów Zadwornych, Relacyjnych i Assessorskich. W roku 1538 Zygmunt I zachował zupełnie Sędziów i Podsędków Ziemskich, przy danéj im od Kazimiérza W. władzy, słuchania i rozsądzania spraw na Dworze (2). Późniéj Sędziów owych Ziemskich już nie było, a Zygmunt August polecił Kanclérzom, aby z Referendarzami sprawy na Dworze rozpoznawali, i w przytomności stron, Królowi z nich sprawę zdawali, który je miał z Radzcami swemi rozstrzygać (3). Za tego już Króla, lecz nie wiadomo w którym roku, poczęli Kanclérze sprawy rozsądzać; na sejmie bowiem koronacyjnym Henryka, który zaraz po Zygmuncie Auguście nastąpił, rozprawiali Senatorowie o téjże wykonywanéj już przez Kanclérzy władzy, i ustanowili, ażeby Sądy ich nie na prywatném, ale w publiczném miéjscu, bądź w Zamku Królewskim, bądź w Ratuszu miasta się odbywały, i za zgodą obu Kanclérzy wyroki ogłaszane były; aby Referendarze i inni do tych Sądów używani, byli na nich przytomnemi, co téż i Senatorom Rezydentom dozwoloném było; aby żaden z Kanclérzy bez drugiego swego kolegi Sądów nie odbywał, wyjąwszy w przypadku nieobecności, choroby, lub innéj przeszkody; aby obadwaj Kanclérze na wyrokach się podpisywali; aby w razie niezgody Assessorów, cała sprawa do Sądu Króla odniesioną była; aby wyroki w słowach jasnych i stósownych układane, nie potrzebowały objaśnienia ze Dworu; nakoniec ustanowili, aby osądzone już sprawy, drugi raz pod rozpoznanie już nie były brane (4).

Według zwyczaju następnych czasów, Sądy Assessorskie nie zawsze 43
w Zamku królewskim, albo na miéjscu publiczném, ale i w domu Kanclérzy się odbywały; nie zawsze w nich téż obadwaj Kanclérze zasiadają, lecz zwykle tylko Kanclérz Wielki, a w jego nieobecności lub chorobie Podkanclérzy; wyroki zaś nie za zgodą obudwu, lecz według zdania tego który sądzi wydawane bywają; a który również sam je tylko podpisuje. Nie ma téż przykładu, aby kiedy w razie niezgody Sędziów, sprawa do Króla odesłaną była, gdyż wyroki zawsze według zdania Kanclérza, na które się Sędziowie zgadzają, rozstrzygane bywały: może atoli Kanclérz całą sprawę przed Króla wytoczyć, jeżeli ta szczególniéj jest ważną, lub jeżeliby na niego nienawiść zciągnąć mogła. Senatorowie w Sądzie Assessorskim nie zasiadają, choć im jest wolno, i niekiedy nawet umyślnie, w razie ważnych i wątpliwych sporów, zapraszani bywają: tak mianowicie stało się w r. 1724 w sławnéj owéj na

(1) Łaski, *Statut. f.* 10. §. 2. *tyt.* De judicibus.
(2) Przyłuski, *Statut. p.* 58.
(3) Przyłuski, *l. c. p.* 58. *Volum. Constit. p.* 7. §. Iż w Niemieckich.
(4) Heidenstein, *p.* 60.

cały świat sprawie Toruńskiéj, do któréj oprócz Senatorów, kilku nawet Posłów, z odbywającego się właśnie sejmu użytych było. Czy od Sądów Assessorskich ma miéjsce odwołanie do Sądów Relacyjnych, niżéj powiemy, gdy będzie rzecz o Sądach. Z resztą Sądy Assessorskie tam się odbywają, gdzie Król jest obecnym, i było potrzebne w r. 1668 osobne zezwolenie Króla, gdy przy wyjezdzie jego z Warszawy, Kanclérz rozpoczęte Sądy tamże daléj chciał odbywać. Gdy August II i August III w Saxonii niekiedy bawili, służyła Kanclérzowi Wielkiemu moc odbywania Sądów tych w Warszawie, lub w inném Polski miéjscu; oświadczył zaś w r. 1729 Podkanclérzy, iż bez wyraźnego upoważnienia królewskiego, to prawo wcale mu nie służy. W roku 1736 ustawa publiczna upoważniła Wielkiego Kanclérza Litewskiego, aby podczas pobytu Króla w Saxonii, za wyraźném zezwoleniem jego, Sądy Assessorskie w Litwie, bądź w Grodnie, bądź w Brześciu odbywał, rozesławszy wprzód Uniwersały zapowiednie po Województwach i Ziemiach. Taż sama ustawa, podobną moc udzieliła i Podkanclérzemu Litewskiemu, na przypadek nieobecności Kanclérza (1).

44 Do urzędu Kanclérza także należy, po ukończeniu sejmu, uchwalone Konstytucye do druku podać, a po wydrukowaniu, exemplarze zaopatrzone pieczęcią na sejmiki relacyjne czyli poselmowe, tudzież do Aktów Grodzkich
45 po Województwach i Ziemiach, według zwyczaju rozsyłać (2). — Gdy za panowania Króla Michała Podkanclérzy Koronny Andrzéj Olszowski do Wiédnia był wysyłany, dla skojarzenia małżeństwa między Królem a siostrą Césarza, zarzucono wątpliwość, czy Kanclérze mogą za granicą poselstwa odbywać? Wszakże gdy żadna ustawa tego nie zabrania, uczą przykłady nawet dawniéjsze, iż Przerębski, Radziwił, Trzebicki, i Sapieha, częścią Koronni, częścią Litewscy Kanclérze, za granicę wysyłani byli (3). Po Olszowskim zaś już, Jan Wielopolski Kanclérz W. Koronny do Francyi, a Marcin Ogiński Kanclérz W. Litewski do Rossyi w poselstwie jeździli.

46 Gdyby na Dworze żadnego Marszałka nie było, tedy Kanclérze ich urząd zastępczo by sprawowali, i wyżéj już przytoczyliśmy przykład, iż w nieobecności Marszałków, Kanclérz przed Królem niósł laskę (4). Mamy téż ślad z czasów Króla Stefana, iż w braku Hetmanów i Marszałków, do Kanclérzy dowództwo nad wojskiem nawet należy (5). W roku 1649 Jan Kazimiérz w wojnie z Tatarami i Kozakami, Jérzego Ossolińskiego swoim mianował

---

(1) *Konstyt. z r.* 1736. *p.* 112. *tyt.* Pozwolenie sądzenia.
(2) *Konstyt. z r.* 1661. *p.* 15. *tyt.* O podawaniu Konstytucyi.
(3) Załuski, *Epist. T. I. p.* 210. 215.
(4) *W Księdze II. Rozdz. IV.* §. 50.
(5) Heidenstein, *p.* 149.

Regimentarzem, aby ten pod zwierzchnictwem Króla wojsku dowodził; obadwaj bowiem Hetmani w niewoli jeszcze nieprzyjacielskiéj zostawali (1).

Niepotrzebną rzeczą byłoby obszérniéj powtarzać, iż w sprawach i prowin- 47
cyach do Polski należących, Koronnych Kanclérzy powaga popłaca, w sprawach i prowincyach Litewskich, powaga Litewskich, w Inflantskich zaś i Kurlandskich wspólna ich powaga; to albowiem już wyżéj, gdy była rzecz o pieczęciach wyłożyłem (2). Na sejmie w przedmiotach tyczących się Polski, przemawiają do Stanów w imieniu Króla Kanclérze Koronni, Litewscy zaś w sprawach litewskich: a gdy sejm w Litwie się odbywa, tedy Kanclérz Litewski Izbie odpowiada, podobnie jak Kanclérz Koronny tego dopełnia, kiedy sejm w Koronie się odprawia (3).

Przez czas bezkrólewia powaga Kanclérzy ustaje; i nie może też być 48
inaczéj, skoro już nie ma Króla, w którego imieniu działają: wszakże wchodzą na powrót w swe urzędowanie, jak skoro nowy Król koronę przywdzieje. To zaś mają z innemi Senatorami wspólnego, iż w czasie bezkrólewia wraz z niemi radę składają. Szczególniéjszy to był i jedyny w swym rodzaju przykład, iż dla zbyt długo odwleczonéj koronacyi Jana III, pozwolono Kanclérzom nawet przed takową, w pewnéj części urząd swój wykonywać (4).

Dwóch jeszcze Podskarbich do Ministrów Stanu Senatorskiego należy, 49
jeden Koronny, drugi Litewski, a obadwaj dla różnicy od Podskarbich Nadwornych, Wielkiemi zwykle są zwani. Piérwszą wzmiankę (5) o Podskarbim mamy z r. 1368, którego powinności Statut Alexandra z r. 1504 opisuje: iż koron i Skarbcu Rzpltéj ma pilnować, dochody publiczne pobiérać, koszta wykładać, a tak te jak owe w rachunki wciągać, tudzież szczególniéj czuwać nad biciem monety (6). Z Statutem tym zgodna jest rota przysięgi Podskarbich, w któréj na Boga i S. Krzyż przyrzeka, iż korony i inne oznaki, przywileje i Skarbce Królestwa starannie zachowywać będzie; że dochody Państwa i wszystko co do Skarbu Rzpltéj należy, z największą rzetelnością zciągnie i rozporządzi; że przy biciu monety, rachunkach skarbowych, żołdzie wojskowym, płacy dworaków i Posłów, i przy wszystkiém co do użytku prywatnego lub publicznego Króla i Rzpltéj, tudzież do spraw jego należy, wiernie i stósownie do Statutów, wszelkiego dołoży starania; a to

---

(1) Kochowski, *Annal. Clim. I. p.* 134.
(2) *Zob. w Księdze II. Rozdz. IX.* §. 8.
(3) *Konstyt. z r.* 1673. *p.* 18. *tyt.* Sejm trzeci.
(4) *Zob. w Księdze II. Rozdz. IX.* §. 12. Załuski, *Epist. T. I. p.* 635.
(5) Łaski, *Statut. f.* 77. §. 2.
(6) Łaski, *Statut. f.* 114. §. 1. Januszowski, *Statut. p.* 308.

nie bez polecenia Króla, i zgody Radzców a urzędników Państwa. Z-obowięzują się też i do tego, co mają wspólnego z innemi Senatorami (1). Gdy w r. 1569 Senatorów obojga narodów razem złączono, uważano słusznie, iż to co względem Podskarbich Koronnych ustanowioném było, Litewski także Podskarbi w granicach Księstwa tego wykonywać winien, to tylko wyjąwszy, co się strzeżenia oznak królewskich tyczyło. Z tąd w tę samą rotę jak Koronny, przysięgę Podskarbi Litewski wykonywa; przy czém ma się rozumieć, iż się to w rocie częścią opuszcza, a częścią zmiénia, co się do oznak królewskich, i do Skarbcu, dochodów, i wydatków Korony Polskiéj odnosi, tak iż natomisst o dochodach i wydatkach W. Księstwa Litewskiego się wspomina. Za piérwszego Podskarbiego Litewskiego, Niesiecki (2) uważa Jana Mikołaja Naruszewicza, do roku 1569 go odnosząc; lecz dawniéjszym jest od niego Jan Harnostaj, którego w r. 1547 jako Marszałka Nadwornego i Podskarbiego Ziemskiego wymienionego znajdujemy (3). Być może, że i on nie był piérwszym na tym urzędzie, lecz dalszych śladów już nie mamy.

50 Skarbiec nad którym według §fu poprzedzającego, Podskarbiemu piecza jest powierzoną, znajduje się na Zamku Krakowskim. Zachowane w nim są oznaki królewskie, kléjnoty, i najważniéjsze pisma urzędowe, lecz piénięzy w nim nie ma: są one przy Podskarbim, aby je na użytek publiczny obracał, a gdy dochody zaledwo na obecne wydatki wystarczają, przeto nie wydarza się nigdy, aby co na przyszłość w Skarbie zachowaném było. Nie sam zaś Podskarbi ma wstęp do Skarbcu, lecz razem z nim siedmiu Senatorów mają klucze od tyluż zamków, które jedynie za zezwoleniem Stanów (4) otwiérane być mogą, tak iż nawet Rady Senatu pozwolenie nie jest wystarczającém, lecz koniecznie zgoda wszystkich Stanów do tego jest potrzebną (5). Potwierdzają to przykłady nie tylko pojedynczych bezkrólewiów, gdy do koronacyi nowego Króla oznaki królewskie są potrzebne, ale też i w innych razach, jako to wyżéj przytoczyliśmy (6). W bezkrólewiu po Stefanie, polecono Podskarbiemu i Senatorom klucze mającym, aby przywileje w Skarbcu zawarte przejźrzeli, i koronę królewską, przed wyborem nowego Króla opieczętowali (7). W następnych zaś bezkrólewiach, Podskarbiemu i Senatorom owym, przydano innych jeszcze z Senatu i Izby Poselskiéj członków,

---

(1) Januszowski, *Statut. p.* 307.
(2) Niesiecki, *T. I. p.* 268.
(3) *Volum. Legg. T. I. p.* 589.
(4) *Zob. w Księdze II. Rozdz. V.* §. 12.
(5) Pacta conventa *Michała i jego następców.* §. Klejnotów.
(6) Lengnich, *Commentar. i P. C. Augusti III. p.* 99. *Konstyt. z roku* 1736. *p.* 99. *tyt.* Kléjnoty.
(7) *Konfeder. genral. z r.* 1587. §. Pan Podskarbi.

którzyby Skarb przepatrzyli, wpisali w Regestra to co jeszcze w nie wciągnioném nie było, i zdali o tém wszystkiém sprawę Stanom bądź na elekcyjnym, bądź na koronacyjnym sejmie (1). Podobnie i za życia Królów, przegląd Skarbcu dopełnianym bywa, gdy przez sejm nakazany został (2). Już za czasów Zygmunta Augusta uchwalono, aby dwóch z Wielkiéj i dwóch z Małéj Polski Senatorów, nowemu Podskarbiemu rzeczy i papiéry w Skarbcu zawarte, według Regestrów dawnych oddało, i aby troiste ich odpisy, w pojedynczych exemplarzach, przez Króla, przez wyznaczonych Senatorów, i przez samegoż Podskarbiego przechowywane były (3). Późniéj gdy z powodu nowego Podskarbiego Skarb miał być przeglądany, krom Senatorów dwóch z Wielkiéj i Małéj Polski, dodano jeszcze Senatorom klucze od Skarbcu mającym, kilku z Polskiéj i Litewskiéj Szlachty (4); w roku zaś 1726 potrójne Regestra spisane zostały, aby jeden odpis do Metryki Koronnéj był złożony, drugi Podskarbiemu oddany, a trzeci w Skarbcu pozostał (5).

Skarbiec litewski znajduje się na Zamku Wileńskim; zawiérają się zaś 51
w nim kosztowności pewne i publiczne Akta, tak, iż dla owych pismiennych zabytków, obadwa Skarbce zarazem Archiwami nazywaćby się mogły. Wszakże z tego samego co w Polsce powodu, któryśmy w §ście poprzednim wspomnieli, w Skarbie litewskim także nie ma żadnych piéniędzy. Klucze nie od wielu, jak to w Polsce, ale od samego Podskarbiego w zachowaniu są trzymane. Lecz w czasie bezkrólewia dodawani mu bywają Senatorowie i Szlachta Litewscy, (a późniéj Szlachta ze trzech narodów,) do dopełnienia przeglądu Skarbu, i zdania sprawy przed Stanami Rzpltéj (6).

Przy Skarbcu Koronnym użyty jest Kustosz koron, którego pieczy powie- 52
rzone są oznaki królewskie, a który z tego powodu, przy przeglądzie Skarbu także przytomnym być winien (7). W nowszych zaś dopiéro czasach wzmianki o tym urzędzie znajdujemy, i w połowie snać dopiéro siedmnastego wieku zaprowadzonym będąc, duchownym zawsze nie zaś świeckim się dostaje.

---

(1) *Konfeder. general. z r.* 1632, 1648, 1668 *i* 1674. §. Aby Skarb. *Konfeder. general. z r.* 1733. §. Skarb Rzpltéj.
(2) *Konstyt. z r.* 1685. *p.* 7. *tyt.* Rewizya. *Konstyt. z r.* 1726. *p.* 65. *tyt.* Oddanie. *Konstyt. z r.* 1736. *p.* 99. *tyt.* Kléjnoty.
(3) *Volum. Constit. p.* 43. *tyt.* Skarb Koronny.
(4) *Konstyt. z r.* 1685. *p.* 7. *tyt.* Rewizya. *Konstyt. z r.* 1690. *p.* 25. *tyt.* Revisio.
(5) *Konstyt. z r.* 1726. *p.* 65. *tyt.* Oddanie.
(6) *Konfeder. general. z r.* 1632 *i* 1648. §. Którym dzień. *Konfeder. general. z r.* 1668 *i* 1674. §. Tymże sposobem.
(7) *Konstyt. z r.* 1658. *p.* 8. *tyt.* Rewizya. *Konstyt. z r.* 1726. *p.* 65. *tyt.* Oddanie. *Konfeder. general. z r.* 1733. §. Skarb Rzpltéj. *Konstyt. z r.* 1736. *p.* 98. *tyt.* Kléjnoty.

Przyczyna téj duchownego pieczy być może ta, iż oznaki królewskie, jako przez Arcybiskupa Gnieznieńskiego lub którego z Biskupów Królowi wkładane, za rzeczy poświęcane są uważane. Na Litwie ustanowiony jest również, na wzór snać Koronnego, Kustosz koron osobny, zwykle *Skarbnym* nazywany.

53 Podskarbi Koronny w Koronie, a Litewski w Litwie dochody Rzpltéj pobiérają. Inne znów są dochody Króla, o których w Księdze *drugiéj* Rozdziale Xtym mówiłem, a które nie należą do zarządu tych Podskarbich. Dochody Rzpltéj ciągnione bywają z ceł, z Kwarty, z czynszu Żydowskiego, i innych źródeł; pomnażane też bywają za pomocą nowych podatków, jeśli dawniéjsze nie wystarczają na rozchód. Wydatki Podskarbiowie obliczają, i w rachunkach do dochodów stósują. Nakładane zaś bywają na budynki publiczne, poprawę twierdz, poselstwa, wynagradzania prywatnych, opłatę długów Rzpltéj, i na inne tym podobne koszta, do których też koszta druku Konstytucyj sejmowych należą (1). Niegdyś nakazały Stany, aby Podskarbiowie dług przez Króla zaciągnięty, ze Skarbu Rzpltéj opłacili, wynagradzając to, co za upoważnieniem sejmu z dochodów dóbr stołowych Króla uszczupłoném zostało. Niemniéj i żołd wojskowy Podskarbiowie opłacali, lecz w r. 1717 postanowiono, aby tak zwaną *półroczną płacę* samo wojsko sobie wybiérało w Koronie, w Litwie zaś miały jéj częścią Województwa i Ziemie dostarczać, częścią zaś Podskarbiowie (2). Kwartę przeznaczoną na żołd wojska nadgranicznego, Podskarbi Koronny wraz z właściwemi urzędnikami swemi pobiéra.

54 Tak sposób użycia, jako i ilość summy piéniężnéj mającéj być przez Podskarbich wydaną, oznacza sejm albo Rada Senatu; i gdyby funduszów bądź na inny użytek, bądź w większéj ilości wypotrzebowali, tedy powołani przed Sąd, mają za to swoim majątkiem odpowiedzieć (3). Rachunki na każdym sejmie mają być Stanom pokładane (4), i wyznaczani bywają z Senatu i ze Stanu Rycérskiego Deputaci, którzy takowe roztrząsają, i z tego sprawę zdają. Przy ukończeniu sejmu, odbiéra Podskarbi zakwitowanie; gdy zaś sejm jest zerwany, tedy pokwitowanie do przyszłego sejmu zawieszaném zo-

---

(1) *Konstyt. z r.* 1661. *p.* 15. *tyt.* O podawaniu. *Konstyt. z r.* 1690. *p.* 2. O dawaniu.
(2) *Konstyt. z r.* 1717. *p.* 55. *tyt.* Regulamen. §. Służbę. *Między Konstyt. litewsk. p.* 1. *tyt.* Regulamen.
(3) *Konstyt. z r.* 1649. *p.* 1. *tyt.* Ordynacya. *Konstyt. z r.* 1662. *p.* 3. *tyt.* De reddenda ratione.
(4) *Volum Constit. p.* 22. *tyt.* O Podskarbim. §. Item Podskarbi.

staje, gdyż Konstytucye do których ma być domieszczoném (1), tylko po należycie odprawionym sejmie spisane być mogą. Po śmierci Podskarbiego, tym samym sposobem dziedzice jego rachunki składają, po załatwieniu których kwit odbiérają (2). Z rachunków Podskarbich przekonać się można o dochodach i wydatkach Rzpltéj: przychód w roku 1729 wynosił w Koronie 500,000 Złotych ówczesnych Polskich, w Litwie zaś, przez lata 1723, 1724, 1725 i 1726, wynosił po 200,000 Złotych takowych (3). Wydatki wyrównywają niemal przychodom, a często je nawet przenoszą. W roku 1726 w Skarbie Litewskim z cztéroletniego przychodu, zostało się tylko 1480 Złotych; a w roku 1719 Podskarbi Litewski twierdził, iż mu się ze Skarbu 240,000 należy. I nie rzadko téż słyszeć się dają utyski, iż Skarb jest w potrzebie, i że Podskarbiowie ze swego dokładać, albo z kąd inąd piénięędzy pożyczać muszą. Przeciwnie znów i Podskarbim zarzucano brak usilności w pomnażaniu dochodów. W roku 1729 oświadczył był Teodor Lubomirski Starosta Spiski, iż gdyby mu Podskarbstwo na dwa lata powierzono, tedyby przez usilność swoją w piérwszym roku dochodu z 500,000 Złotych do miliona, a w drugim do dwu milionów przysporzył. Z tąd w Paktach Augusta III zawarowano, iż Król na przyszłym sejmie dołoży starania, aby dochody Skarbów obudwu, przez wypuszczenie ich więcéj ofiarującemu pobiérane były (4). Lecz inaczéj podobało się Stanom na sejmie z r. 1736, które poprzestały na przyrzeczeniu nowego Podskarbiego Koronnego Jana Moszyńskiego, iż przychody na użytek publiczny sprawiedliwie i nieskazitelnie obracać będzie: wyznaczono zaś jemu nawzajem rocznego wynagrodzenia summę 120,000 Złotych Polskich, oprócz zwykłéj urzędników Skarbu płacy, i dodano, ażeby *Superintendenci* ceł, co rok na Trybunale Radomskim wykonywali przysięgę, iż cło sprawiedliwie wybrali, i całkowity dochód do Skarbu wnieśli, i że krom wyznaczonéj im płacy, nic sobie do własnego użytku nie zostawili (5). Roczne takowe wynagrodzenie, ze względów na Moszyńskiego wyznaczone, żadnemu przed nim Podskarbiemu, na mocy ustawy dozwoloném nie było; czy zaś takowe i na następców jego przejdzie, nie wyjaśniły dotąd Stany, ani téż wyjaśnić mogły, skoro następne po ro-

---

(1) *Konstyt. z r.* 1726. *p.* 62. *tyt.* Kwit Wielmożnemu Przebendowskiemu. *Między litewskiemi p.* 37. *tyt.* Kwit Wielm. Poniatowskiemu.
(2) *Konstyt. z r.* 1726. *p.* 63. *tyt.* Kwit Urodzonym Lubomirskim. *Konstyt. z r.* 1736. *p.* 113. *tyt.* Kwit sukcessorom Kotla.
(3) *Konstyt. z r.* 1726. *między litewsk. p.* 37. *tyt.* Kwit Wielm. Poniatowskiemu.
(4) Pacta conventa *Augusta III.* §. Dochody Skarbu.
(5) *Konstyt. z r.* 1736. *p.* 95. *tyt.* Skarb Koronny.

ku 1736 sejmy zrywane były. Co do Podskarbiego Litewskiego, żadnéj sejm ten nie wprowadził zmiany.

55 Tak Skarb Koronny jako i Litewski, ma swój właściwy Trybunał do rozsądzania spraw o zaległości podatkowe; o zasiadaniu Podskarbiego w Trybunale tym, niżéj w Księdze IVtéj Rozdziale XIIItym §§fach 15tym, 16tym,
56 i 17tym powiémy. — Że nad Menicą przełożeni są Podskarbiowie, już-to w §fie 47mym wspomniałem; wyrażają zaś same już ustawy ich władzę pod tym względem, gdy ich sprawcami monety i najwyższemi Naczelnikami rzeczy menicznéj (*Magister monetarum, supremus rei monetariae Praefectus*) nazywają (1). Statut Alexandra nakazuje, aby Podskarbi Koronny robotników najmował, zasługi im wypłacał, i wszelkie potrzeby do bicia monet sprawiał (2). Gdy w nowszych czasach osoby prywatne Menicę w dzierżawę brać poczęły, i wybijały piéniądze na swój koszt, według oznaczonéj wartości, Podskarbiowie zawiérali z niemi ugody, starając się, aby zysk jak największy dla Rzpltéj wyniknął, i aby wszystkiego podług z-obowiązania się wiernie dopełniali: o wszystkiém zaś Stany zawiadamiane bywają (3), a w roku 1678 przyrzekli sami Podskarbiowie wynagrodzić szkodę, gdyby z przyczyny Menicy Rzplta jaką poniéść miała (4). Czuwali téż nad tém, aby monety nie fałszowano, a winnych zbrodni takowéj pod sąd i karę poddawali (5). Ilekroć się nad lepszém urządzeniem rzeczy menicznéj naradzano, tyle razy téż Podskarbiowie do rady użytemi byli (6), i polecano im niekiedy, aby sposoby najdogodniéjsze dla Rzpltéj przekładali (7). Gdy w r. 1685 wyznaczeni niektórzy z Senatu i Szlachty, ugadzając się z dzierżawcami Menicy Bydgoskiéj, według większości zdań rzecz rozstrzygać mieli, zawarowano przy tém całość praw Podskarbich, aby z tąd żadnego uszczérbku nie poniosły (8). Przez zamknięcie w r. 1685 na mocy publicznéj ustawy (9), Menic

---

(1) Łaski, *Statut. f.* 114. §. 1. Januszowski, *Statut. p.* 308. *Konstyt. z r.* 1654. *p.* 14. *tyt.* Menica.
(2) Łaski, *Statut. f.* 114. §. 1. Januszowski, *Statut. p.* 308.
(3) *Konstyt. z r.* 1633. *p.* 28. 29. *tyt.* Mynica. *Konstyt. z r.* 1649. *p.* 10. 11. *tyt.* Mynica. *Konstyt. z r.* 1654. *p.* 14. *tyt.* Menica. *Konstyt. z r.* 1667. *p.* 27. *tyt.* Mynica.
(4) *Konstyt. z r.* 1678. *p.* 32. *tyt.* Menica.
(5) *Konstyt. z r.* 1627. *p.* 6. *tyt.* O Menicy. *Volum. Constit. p.* 839. *tyt.* O fałszywéj.
(6) *Volum. Constit. p.* 743. *tyt.* O monecie. *Konstyt. z r.* 1616. *p.* 5. *tyt.* O mynicy. *Konstyt. z r.* 1631. *p.* 6. *tyt.* O mynicy. *Konstyt. z r.* 1685. *p.* 15. *tyt.* Koekwacya.
(7) *Konfeder. general. z r.* 1668. *p.* 21. §. Chcąc.
(8) *Konstyt. z r.* 1685. *p.* 10. *tyt.* Summa meniczna.
(9) *Konstyt. z r.* 1685. *p.* 8. *tyt.* Zawarcie.

które dotąd jeszcze otworzone nie są, stało się, iż od owego czasu piecza Podskarbich nad rzeczą meniczną ustała. Zwykli jednakże za upoważnieniem Stanów pieniądzom zagranicznym sprawiedliwą wartość oznaczać, i wychodzące pod tym względem sejmu uchwały, Uniwersałami ogłaszać (1).

Wakujące Królewszczyzny Podskarbiowie odbiérają, zarządzają, i wno- 57
szą z nich dochody do Skarbu Rzpltéj, dopóki ich Król komu z Szlachty nie udzieli (2). Już też powiedzieliśmy w Księdze *drugiéj*, Rozdziale Xtym §fie 19tym, iż im podobnież dobra stołowe królewskie podczas bezkrólewia powierzane bywają. Z resztą przez ciąg bezkrólewia, Podskarbiowie tę samą władzę mają, jak pod rządem Króla. — Gdy który z Podskarbich Wiel- 58
kich umrze, obéjmuje urząd jego jeden z Podskarbich Nadwornych, a to w ślad Statutu Alexandra, polecającego zastępstwo Podskarbiego Wielkiego, Nadwornemu Podskarbiemu (3). Przepis ten, zatwierdzony Konstytucyą z r. 1607, dotąd się zachowuje (4). W roku 1733 dla nieobecności Podskarbich Litewskich, Wielkiego i Nadwornego, skonfederowane Stany, nad Skarbem W. Księstwa Wojewodę Trockiego przełożyły, co Król następnego roku potwierdził. O Podskarbim Nadwornym niżéj w Rozdz. Xtym, §§fach 6tym, 7mym, i 8mym mówić będziemy.

Pod zwierzchnictwem Podskarbich urzędują Pisarze, używani szczegól- 59
niéj do prowadzenia rachunków; a w Koronie są też i Wielcy Pisarze, o których w Rozdziale Xtym §fie 16tym rzecz będzie. Krom Pisarzy są jeszcze Strażnicy Celni, zwykle *Superintendentami* zwani, którzy Komory celne zwiédzając, czuwają starannie, ażeby Celnicy wszystkiego według przepisów dopełniali, prywatnych nie krzywdzili. i w dochodach skarbowych nie przeniewierzali się. Uskładane na Komorach pieniądze oni odbiérają i Podskarbiemu odliczają; niekiedy też towary z których się cło płaci, przeziérają i przetrząsają, dla przeszkodzenia oszukaństwu. W roku 1736, gdy Podskarbiemu Koronnemu Moszyńskiemu roczną płacę wyznaczono, wymagano zarazem, aby ci Nadstrażnicy byli Szlachtą Possessyonatami, i aby corocznie przed Trybunałem Radomskim na nieskazitelne sprawowanie urzędu przysięgali, o czém już w §fie 54tym wspomnieliśmy.

Podskarbi Koronny wykonywając swą władzę po wszystkich prowincyach 60
i Ziemiach należących do Korony, w Prusach tylko jéj nie ma, które osob-

---

(1) *Konstyt. z r.* 1710. *p.* 68. *tyt.* Skarb. *Konstyt. z r.* 1717. *p.* 63. *tyt.* Skarb. §. Cursum. *Między litewsk. p.* 21. *tyt.* Coaequatio.
(2) *Volum. Const. p.* 22. *tyt.* O Podskarbim, *p.* 184. §. *Po każdego; p.* 841. *tyt.* O urzędzie.
(3) Łaski, *Stat. f.* 114. §. 1. Januszowski, *Stat. p.* 308.
(4) *Volum. Const. p.* 841. *tyt.* O urzędzie.

nego swego Podskarbiego mają, i to od czasu samego jeszcze przejścia pod władzę Królów Polskich. Nieraz to korciło Podskarbiego Koronnego, iż urząd jego kto inny w Prusach sprawuje; żalił się o to na sejmie, Podskarbiego Pruskiego, jakoby się w zakres jego wdzierał, przed Trybunałem Radomskim zaskarżając; lecz Stany prowincyi, Ministra swego zawsze usilnie broniły. Zapadłe na Podskarbiego Pruskiego w r. 1690 w Trybunale Radomskim i Piotrkowskim wyroki, przez sejm unieważnione zostały, a Podskarbi przy swym urzędzie, dawnych prawach, i zwyczajach utrzymany (1). O ile rozmiar dzieła pozwoli, powiemy o Podskarbim Pruskim niżéj w Rozdziale XItym §fie 3cim.

61 Tę jeszcze w reszcie wyżéj podaną wzmiankę tu powtórzę, że Ministrowie Senatorskiego Stanu, nie mają żadnéj wyznaczonéj sobie publicznéj płacy, prócz namienionego w §fie 54tym przypadku Podskarbiego Moszyńskiego. Mają oni przecież znaczne korzyści, które ich bądź od prywatnych, bądź z kąd inąd dochodzą, i urząd ich dość zyskownym czynią.

ROZDZIAŁ IX.

O Stanie Rycérskim.

§ 1. *Stan Rycérski. Senator zarazem i do Stanu Rycérskiego wchodzić nie może. Przykład przejścia z Senatu. Do Stanu Rycérskiego wchodzi tylko Szlachta wprost Królowi uległa.* § 2. *Obrady sejmowe i Zjazdy Szlachty. Posłowie Ziemscy i ich liczba. Dawne spory względem liczby. Posłowie Ziemi Zatorskiéj i Oświecimskiéj. Liczba Posłów z Województwa Sędomirskiego.* § 3. *Wiara katolicka warunkiem dla Posłów. Przykłady oddalanych Dyssydentów. Ustawa przeciwko nim w bezkrólewiu wydana i utrzymana późniéj.* § 4. *Powaga Stanu Rycérskiego w obradach publicznych. Zdanie o niéj* Kromera *i* Biélskiego. *Dawnego unieważnienia sejmu sposób. Dzisiejsze zrywanie przez głos jednego Posła. Pierwszy tego przykład. Wstrzymanie dalszych czynności sejmu.* § 5. Liberum Veto *ustawami na zawsze zawarowane.* § 6. *Posłowie często wbrew poleceniom sejmików działają.*

1 Wyłożywszy rzecz o Stanie Senatorskim, przystąpmy do Rycérskiego. Stan ten z tąd Rycérskim się nazywa, iż ci którzy go składają, nad stopień rycérski czyli szlachecki nie są wyższemi. O jego początkach już w Rozdziale IIIcim §fie 3cim powiedziało się, należy nam teraz wyłuszczyć jego właściwości i powagę. Stan ten składa się z Szlachty nie będących Senatorami, i *bezpośrednio* Królowi podległych. Lubo bowiem Senatorowie nie przechodzą stanu szlacheckiego, przecież rozróżniają się od Szlachty o tyle, iż

(1) *Konstyt. z r.* 1690. *p.* 15. *tyt.* Zniesienie Kondemnat.

osobny Stan składają, odróżniony od Stanu Rycérskiego tak, iż nikt do obu tych Stanów razem należeć nie może. Za czasów Zygmunta Augusta Rafał Leszczyński zrzekł się godności Senatora, aby się mógł do Stanu Rycérskiego przenieść (1). Są zaś z Szlachty niektórzy pośrednio tylko Królowi podlegli, mianowicie ci którzy w Księstwie Siewierskiém, w Warmii, i indziéj, przez zwiérzchnich swych Panów Królowi są posłuszni, i z tąd *pośredniemi obywatelami Państwa (mediati)* są nazwani, w tém będąc niższemi od innéj Szlachty, iż do obrad w sprawach Rzpltéj nie są przypuszczani.

Bezpośrednia i osiadła Szlachta składa obrady w rzeczach publicznych, 2 każdy osobiście na sejmikach, a na walnym zaś sejmie przez tych, których tam z pomiędzy siebie wysyłają. Ci zwą się Posłami Ziemskiemi, jako oznajmiciele woli Ziemianinów czyli Szlachty; Izba zaś w któréj obrady swe odbywają, nazywa się Izbą Poselską. Posłowie ci są wybrańcami pojedynczych Województw i mniéjszych Okręgów, mających prawo wysyłania ich, a których liczba niegdyś mniéjsza, późniéj po przyłączeniu Mazowsza, Litwy, Prus, Inflant, i innych prowincyj do wspólnych obrad, znacznie urosła, tak iż o Posłach to samo powiedzieć można, co się w Rozdz. IVtym §fie 5tym o Senatorach rzekło. Byłaby zaś ich liczba podobnie jak liczba Senatorów stałą, gdyby nie Prusy, które od r. 1569 raz więcéj, drugi raz mniéj Posłów wysyłając, sprawują niejednostajność w ich liczbie. Województwa i Ziemie innych prowincyj, trzymają się w tém albo przepisu ustaw, albo zwyczaju, tak iż jeśli w większéj niż zwykle liczbie na sejm Posłowie przybędą, zbytnich nie przyjmuje się do Izby. Zygmunt I skarżył się, iż Posłowie zwykłą liczbę przenoszą, i nakazał im stósować się w téj mierze do dawniéjszego zwyczaju (2). Jest zaś Posłów, oprócz Pruskich, stu ośmdziesięciu i dwóch; a Województwa i Ziemie z których wysełani bywają, wyliczone należć można przy podpisach Konfederacyi generalnéj z r. 1733, krom dwóch Ziem opuszczonych, Orszańskiéj i Nowogrodzkiéj, z których piérwsza jest w granicach Województwa Witepskiego, a druga Czernichowskiego. I to też zważyć należy, iż rzeczoną Konfederacyę, z Województwa Poznańskiego podpisało pięciu zamiast sześciu, z Ziemi Lwowskiéj Wojowództwa Ruskiego, jeden zamiast dwóch, a z Wojewodztwa Inflantskiego pięciu zamiast sześciu. Z Ziemi Grodzieńskiéj Województwa Trockiego, jednego tam tylko najdujemy Posła; lecz towarzyszem jego był Marszałek, który przede wszystkiemi podpisał się Posłami. Zatorska i Oświecimska Ziemia razem jednego tylko Posła wysłać w ówczas mogły, gdyż w roku dopiéro 1736 zyskały prawo wybiérania

(1) Biélski, *Kron. p.* 594.
(2) Herburt, *Stat. tyt.* Nuntii *p.* 304.

dwóch (1). W tym także roku przyzwolony został Województwu Sędomirskiemu Poseł siódmy, tak iż przedtém sześciu snać tylko wysełało (2).

3 Kto i jakim sposobem na Posła wybiéranym bywa, wskaże się w Księdze IVtéj w Rozdziale Iszym, gdy będzie mowa o sejmikach przed-sejmowych. Tyle tylko tu przytoczmy, iż dziś nie może być Posłem kto nie jest Rzymsko-katolickiego wyznania, tak iż Szlachta nie-Katolicy do żadnego Stanu liczeni być nie mogą, gdyż od obrad w sprawach Rzpltéj są wyłączeni. Gdy za Jana Kazimiérza z Izby Poselskiéj Aryanów wyrugowano, obawiali się tak w Polsce zwani *Dyssydenci*, aby ich to z czasem nie spotkało (3); i już w r. 1661, gdy Księciu Bogusławowi Radziwiłowi wyznania *reformowanego* Posłowi Ziemskiemu, wielu odmawiało prawa głosowania, czyli tak zwanego *głosu czynnego*, mogło to posłużyć za wróżbę tego, co się w teraźniéjszych stało czasach. Przyznawali zaś głos Radziwiłowi i Król i reszta Posłów, a on użył go na to, iż sprzeciwiem się swojém wstrzymał czynności dalsze sejmu, i nie wprzód na nie zezwolił, aż się przychylono do jego żądania, dla którego był sejm zatamował (4). Prawa znajdowania się i głosowania na sejmach, zarówno z Katolikami używali Dyssydenci aż do roku 1718, w którym na sejmie Grodzieńskiem, za sprzeciwieniem się Ankuty Officyała Wileńskiego, goszczącego tylko w Izbie Poselskiéj, z powodu iż Dyssydenci nie mają prawa głosowania na sejmie, odmówiono głosu Piotrowskiemu Posłowi Ziemi Wieluńskiéj, będącemu wyznania *reformowanego*. Odkazanie to Ankuty, przyjęto z tak powszechną zgodą, iż istotnie Piotrowski pozbawiony był prawa swego; i próżno ujmował się za nim drugi Wieluński Poseł, gdy on założywszy protestacyę z Izby wyszedł. Gdy sejm Grodzieński daléj w Warszawie ciągniono, nie zaniechał tenże Poseł nieustannie się dopominać, aby towarzyszowi jego, prawo głosowania przywróconém było; tamował on nawet raz i drugi czynność sejmu, lecz w reszcie ulédz musiał. Zerwano sejm w r. 1720, a w trzynaście lat późniéj, na sejmie konwokacyjnym z r. 1733 ani Posłowie Dyssydenci przyjętemi nie byli, ani ich sprzeciwienie się; lecz na Konfederacyi generalnéj Dyssydentom prawo głosowania w Izbie Poselskiéj odjęto (5). Z tąd na sejmikach Województwa Poznańskiego i Kaliskiego przed sejmem z r. 1735, nie mogli tego dostąpić Dyssydenci, iżby który z nich Posłem był obrany; odmówiono im nawet władzy głosowania w wyborze Posłów. Konfederacya zaś z r. 1733, na sejmie z r. 1736 Konstytucyą zatwierdzona została (6).

---

(1) *Konstyt. z r.* 1736. *p.* 108. *tyt.* Zamek Oświecimski.
(2) *Konstyt. z r.* 1736. *p.* 103. *tyt.* Urzędy Ziemskie.
(3) Lengnich, *Histor. Prus. T. VII. p.* 199.
(4) Lengnich, *ibid. p.* 272. 273.
(5) *Konfed. gen. z r.* 1733. §. Dissidentibus jednak.
(6) *Konst. z r.* 1736. *p.* 92. *tyt.* Warunek.

Powąga Stanu Rycérskiego jest taka, iż od jednomyślnéj jego zgody 4
skutek obrad zawisł, i że za sprzeciwieniem się choćby jednego Posła, nic już uchwaloném być nie może. Już za czasów Zygmunta Augusta, utyskiwał mocno Kromer, na zbytek władzy i swawolę Stanu Rycérskiego, obawiając się, by z czasem zgubną dla Rzpltéj się nie stała (1). Współczesny Kromerowi Biélski zgadza się z nim (2), i obadwaj zasługują, by ich dzieła czytali ci, którzy wszelkie umiarkowanie wolności za klęskę poczytując, w władzy sprzeciwiania się sejmom, żadnego ograniczenia przypuścić nie chcą. Nie była jednak jeszcze za czasów Kromera i Biélskiego przyznana pojedynczym Posłom taka władza, iżby jeden tyle, a nawet więcéj znaczył, niż wszyscy inni. Za panowania bowiem Zygmunta I i Zygmunta Augusta, jeśli się sejm który nie udał (co rzadko tylko się zdarzało), tedy powodem do tego nie było sprzeciwienie się jednego lub kilku Posłów, lecz przeciwny umysł bądź wszystkich, bądź większéj ich części, i przystąpienie nawet wielu Senatorów do zdania przeciwnych Posłów. Podobnież przedstawiają nam to dzieje panowanie Stefana, Zygmunta III, i Władysława IV. Za Jana Kazimiérza dopiéro, prawo które dotąd wielkiéj liczbie tylko służyło, zaczęło służyć jednemu, gdy Sicíński Poseł Upitskiego Powiatu w Litwie, roku 1652 sejm zerwał. Że zaś to było rzeczą niezwyczajną i zupełnie nową, okazuje się widocznie nie tylko z powszechnego w ówczas wstrząsnienia umysłów, ale i z przeklęstwa rzuconego przez Stany na owego Posła, «*ażeby przepadł!*» (3). Wszakże ochydny ten zwyczaj częściéj był powtarzany bezkarnie, i sejmy w roku 1654, 1656, 1666, 1668, 1669, 1670, 1672, 1681, 1689, 1696, 1701, 1712, i 1730, przez pojedynczych zrywane były. Podobną téż władzę mają pojedynczy Posłowie w tamowaniu czynności sejmowych, tak iż gdy wszyscy chcą daléj postępować, jeden wstrzymać je może: zowie się to «wstrzymaniem czynności» (*sistere activitatem*), które atoli znów daléj ciągnionemi być mogą, gdy tamujący od swego oporu odstępuje. Tym sposobem narady często przeszkodę znajdują, a czas prawem na sejm przepisany, na niczém upływa; jak tego przykłady widzieliśmy najnowsze, w r. 1738, 1740 i 1744.

Władza ta sprzeciwienia się, czyli *prawo niepozwalania*, każdemu poje- 5
dynczemu służące Posłowi, zowie się *głosem czynnym* i *wolnym*, który ustawami ztwierdzany i ponawiany bywa, po ilekroć przez Konfederacye, w których większość głosów jest stanowczą, użycie wolnego «*Niepozwalam*» jest

---

(1) Kromer, *De reb. Polon. XXVII. p.* 400.
(2) Biélski, *Kron. p.* 447.
(3) Kochowski, *Annal. Clim. I. p.* 312, 314. Lengnich, *Hist. Prus. T. VII. p.* 89.

zawieszone (1). Nowy był sposób odbycia kilko-godzinnego sejmu w r. 1717, na którym, po zawieszeniu prawa niepozwalania, to tylko czytaném było, co między Posłami względem zniesienia Konfederacyi Tarnogrodzkiéj z roku 1716, uchwaloném zostało. Zaraz też na następnym w r. 1718 sejmie, prawo wolnego głosu na sejmach, sejmikach i innych zgromadzeniach publicznych, na wieczne czasy uświęconém zostało (2).

6 Lubo Posłowie Ziemscy obradują w imieniu Szlachty, która ich na sejm wyprawiła, przecież częstokroć za osobistém tylko idą zdaniem. Gdy bowiem obrady to tamują, to znów je ciągnąć pozwalają; gdy nagle, za nadarzoną sposobnością rzeczy obce mięszają; gdy dla sprawy prywatnéj, nieznanéj zupełnie tym którzy ich wysłali, często sejmy zrywają, a nawet waśnią się z temi, co z niemi razem z tego samego Województwa lub Powiatu przybyli; przeto rzeczą jest jawną, iż nie według przepisów poleceń, lecz według upodobania swego postępują.

ROZDZIAŁ X.

O nie-senatorskich dostojeństwach *Koronnemi* lub *Litewskiemi* zwanych.

§ 1. *Podział godności rycérskich. Z tych, piérwsze te, które Koronnemi lub Litewskiemi są zwane. W Polsce i w Litwie te same.* § 2. *Dostojeństwa za Kazimiérza Wgo. Urzędnicy Nadworni dawniéj, teraz Koronnemi lub Litewskiemi zwani. Ich porządek.* § 3. *O urzędnikach cywilnych w Koronie i Litwie.* § 4. *O urzędzie Sekretarzy większych.* § 5. *O urzędzie Referendarzy, i ich wpływie do Sądów Assessorskich, Relacyjnych i Sejmowych.* § 6. *O Urzędzie Podskarbiego Nadwornego.* § 7. *O urzędzie Podskarbiego Nadwornego Litewskiego.* § 8. *Prawa Podskarbich Nadwornych zawarowane ustawami.* § 9. *O urzędzie Podkomorzych.* § 10. *O urzędzie Chorążych. Chorążowie Nadworni.* § 11. *O Miecznikach Wojewódzkich, Koronnych i Litewskich.* § 12. *O Koniuszych i Podkoniuszych.* § 13. *O Kuchmistrzach, Podczaszych, Krajczych, Stolnikach, Podstolich, Cześnikach. O Łowczych i Łowczych Nadwornych.* § 14. *O Regentach Kancellaryj.* § 15. *O Metrykantach, Pisarzach Sądów Assessorskich, i o Wielkich Pisarzach Litewskich.* § 16. *O Wielkich Pisarzach Skarbowych. O Kustoszach Koron.* § 17. *O Instygatorach i Pod-instygatorach.* § 18. *Urzędnicy cywilni, prócz Instygatora Litewskiego, nie pobiérają publicznéj płacy.* § 19. *O urzędach wojskowych. O Wielkich i Polnych Hetmanach.* § 20. *Hetman wojsk granicznych, z którego późniéj utworzył się Hetman Polny.* § 21. *O Hetmanach Litewskich.* § 22. *O mianowaniu Hetmanów i warunkach dla Kandydatów.* § 23. *Przy-*

---

(1) *Konstyt. z r.* 1673. *p.* 2. *tyt.* Constitut. pacificationis. *Konstyt. z r.* 1710. *p.* 7. *tyt.* Diploma regium. *Konstyt. z r.* 1717. *z początku tyt.* Utwierdzenie.

(2) *Konstyt. z r.* 1718. *p.* 3. *tyt.* Głos wolny.

sięga Hetmanów. § 24. *O władzy Hetmanów spory.* § 25. *O dowództwie nad wojskiem Króla, i Zastępców Hetmana.* § 26. *Hetmani zwykle Senatorami; lecz nie mogą mieć drugiego wojskowego urzędu.* § 27. *O placy Hetmanów.* § 28. *O Pisarzach Polnych.* § 29. *Placa Pisarzów.* § 30. *Pisarze nie mogą być zarazem Senatorami. Wielki Strażnik zastępca Pisarza Polnego.* § 31. *O Wielkich Strażnikach, i Wielkich Obożnych.* § 32. *O Generałach Artylleryi.* § 33. *O zaprowadzeniu i utrzymaniu Artylleryi.* § 34. *Generałowie Artylleryi sejmowi zdają rachunki.* § 35. *Ograniczenia urzędu tego.* § 36. *O placy Generałów Artylleryi.* § 37. *O Podwodniczym.*

Oprócz godności senatorskich, jest jeszcze daleko więcéj innych, piasto- 1
wanych przez mężów nie będących Senatorami, lecz do Stanu Rycérskiego należących; tak, iż stopień ich jest wyższy niż owéj Szlachty, która tych godności nie posiada. Dostojeństwa te rozróżnić się dadzą na takie, które się nazywają albo od Korony i Litwy, albo od pewnych prowincyj, to znów od pojedynczych Województw i Ziem, albo w reszcie takie, które w właściwych swych Województwach i Ziemiach wykonywane bywają. Pomówmy na przód o tych, które się Koronnemi i Litewskiemi zowią, gdyż one wyższe są od innych. Przed połączeniem Litwy z Polską, same tylko Koronne dostojeństwa, albo raczéj nadworne (jak je w tedy zwano) były, jako przy Dworze czyli Zamku królewskim główniéj pełnione. Późniéj, gdy Zygmunt August ściślejszym węzłem Litwę z Polską zjednoczył, nastały one i w Litwie, a godności obojga narodów tak wzajemnie połączone zostały, iż każdéj polskiéj podobnegóż nazwiska, litewska odpowiadała, podobnie jak to przy Ministerstwach widzieliśmy. Z tąd, Koronni i Litewscy Wielcy Sekretarze, Referendarze, Hetmanowie, i Wielcy Chorążowie, w wzajemnéj między sobą są tu i owdzie odpowiedniości; a toż samo tyczé się i innych, którzy dostojeństwa jednakowych nazwisk piastują.

Za czasów Kazimiérza W. był Komornik, Podskarbi, Stolnik, Pod- 2
stoli, Cześnik, Podczaszy, Podkomorzy, Podkoniuszy, Podkomorzy, a może i innych więcéj (1). W roku 1436 z urzędników Nadwornych Akt pokoju Brzéskiego pieczęciami swemi obwarowali: Marszałek, Podkomorzy, Podskarbi, Kuchmistrz, Podczaszy, Krajczy i Stolnik (2). Wyliczyliśmy już w Księdze *drugiéj* Rozdziale VIIym §fie 2gim, urzędników Dworu za panowania Zygmunta Augusta. Zwiększyła się ich liczba i zmiéniła nazwa, tak, iż już nie Nadwornemi, lecz Koronnemi lub Litewskiemi zwać się poczęli urzędnicy, wyjąwszy niektórych, którym prócz tego jeszcze tytuł Nadwornych się daje, tak, iż Nadwornemi Koronnemi, lub Nadwornemi Litewskiemi się mianują. Porządek ich nie jest zupełnie pewny; gdyż jedni

(1) Archidyak. Gniezn., *p.* 105.
(2) Łaski, *Stat. f.* 156. § 1.

względem drugich raz piérwéj są policzanemi, drugi raz późniéj, jak się to pokazuje z podpisów Aktów publicznych, które są między Konstytucyami umieszczone (1). Nadto, żadnego nie ma Aktu publicznego, w którymby imiona wszystkich Koronnych i Litewskich urzędników wymienione były, tak aby zeń porządek wszystkich mógł się unaocznić. Nie godzi nam się więc każdemu z nich właściwe miéjsce oznaczać, i łatwo nam każdy wybaczy, jeśli wyższego przypadkiem na niższém umieścimy miéjscu, gdyż zbywa nam w téj mierze na powadze prawa. Exorbitancye z r. 1669 w prawdzie polecały nowemu Królowi, aby na piérwszym po koronacyi sejmie, dla uspokojenia ciągłych o to waśni, każdemu właściwy stopień oznaczył (2): lecz ani wtedy, ani późniéj nie stało się zadosyć żądaniu Exorbitancyj.

3 Urzędnicy Koronni i Litewscy rozróżnić się dadzą na cywilnych i wojskowych; do cywilnych naś należą: Wielcy Sekretarze, Referendarze, Podskarbiowie Nadworni, Podkomorzowie, Chorążowie, Chorążowie Nadworni, Miecznicy, Koniuszowie i Podkoniuszowie, Cześnicy, Krajczowie, Stolnicy, Podstolowie, Podczaszowie, Łowczowie, Łowczowie Nodworni, Regenci Kancellaryj, Metrykanci, Pisarze sądowi, Pisarze Wielcy Litewscy, Wielcy Pisarze skarbowi w Koronie, Pisarze skarbowi Litewscy, Kustosz Koron w Polsce, Kustosz Koron w Litwie, Instygatorowie i Pod-instygatorowie. Z urzędników tych większa część jest po jednemu z Korony i Litwy, prócz Referendarzy, Regentów Kancellaryj, i Metrykantów, których jest po dwóch, prócz Wielkich Pisarzy Litewskich, których jest cztérech, Wielkich Pisarzy skarbowych Koronnych, których jest dwóch, i tychże Pisarzy w Litwie, których jest trzech. Urzędników wojskowych wyliczymy niżéj, wyłożywszy wprzód to, co nam o cywilnych powiedzieć wypada.

4 Wielcy Sekretarze, piérwszemi są z urzędników nie będących Senatorami. Przed Królem Alexandrem nie było urzędu tego, lecz on dopiéro za zgodą Senatorów w r. 1504, Wielkiego Sekretarza ustanowił, aby po usunięciu innych podrzędnych, on sam był świadom spraw tajemnych, i był przypuszczanym do czynności wspólnych z Kanclérzem (3). Późniéj godność ta i w Litwie nastała. Dla tego się zaś zowią Wielkiemi Sekretarzami, iż nad wszystkich innych celują, z kąd téż czasem nawet Najwyższemi są zwani; a jako im są powierzane tajemnice Państwa, tak téż przysięgają Królowi na

---

(1) *Potwierdzenia gener. praw Władysława IV, Jana Kazimiérza, Michała, Jana III, Augusta II i Augusta III. Dyplom Elekcyi Augusta III; do czego dodać można podpisy Paktów począwszy od czasów Władysława IV.*

(2) *Exorbit. tyt.* O urzędach.

(3) Łaski, *Stat. f.* 113. *p.* 2. Januszowski, *Stat. p.* 292.

Boga, iż ich nie wyjawią, i że ochraniać będą Króla i Rzpltę od wszystkiego złego któreby grożące spostrzegli (1). Zwyczajem przyjęto, iż urząd ten duchownym tylko osobom udzielany bywa; co aby zmiénioném nie było, zastrzegł Madaliński Biskup Płocki, podpisując *Pacta conventa* Jana III (2). Ustanowił też Król Alexander, iż Wielki Sekretarz ma być piérwszym zawsze między Kandydatami na inne dostojeństwa, a mianowicie na Kanclérstwo (3); następca zaś Alexandra Zygmunt I, zachował to do zdania Monarchy, o ile by mu się w tém dobro Rzpltéj wykazywało (4). Z tego powodu, jedni wcześniéj, drudzy zaś późniéj Biskupami lub Kanclérzami zostają, a nad te nie mogą już W. Sekretarze innych godności dostąpić, gdyż wyższemi będąc od wszelkich nie-senatorskich urzędników, są nadto duchownego stanu. Używani są oni w tenczas, gdy tajemne jakie sprawy pisać wypada, i w niektórych zastępują miéjsce nieobecnych Kanclérzy. Na sejmie odczytują przed Stanami *Pacta conventa*, Uchwały Senatu, i inne pisma publiczne. Gdy Zygmunt August bez Kanclérza na Litwie bawił, używał zamiast niego W. Sekretarza, udzieliwszy mu osobną czworograniastą pieczęć, którą pisma aż do następującego sejmu pieczętował (5). Nie wolno zaś Wielkim Sekretarzom bez słusznego powodu oddalać się z Dworu, aby zawsze ku potrzebom Króla gotowemi byli (6).

Po Wielkich Sekretarzach piérwsze miéjsce mają Referendarze. Jest ich 5 zaś cztérech, po dwóch z Korony i Litwy, z których jeden zawsze duchowny, a drugi świecki, a to w ślad Statutu Zygmunta I z r. 1507, ustanawiającego w Polsce Referendarzy, jednego duchownego, a drugiego świeckiego (7). Piérwsze miéjsce ma z nich ten, który dawniéj jest na urzędzie; a jeśli która ich posada wakuje, tedy duchownemu zawsze za towarzysza świecki zwykł być dodawany, a świeckiemu duchowny. Za przykładem Polski zaprowadzono to podobnież i w Litwie, gdzie tyluż Referendarzy, nie wiedzieć atoli którego roku ustanowionych zostało. Piérwszych Referendarzy dla tego w Polsce zaprowadzono, aby w pałacu królewskim codziennie, z rana po Mszy aż do obiadu, a po południu znów aż do wieczerzy, skarg prywatnych słuchali, i takowe Kanclérzom przekładali, ażeby Król swobodniéj umysł swój

(1) Januszowski, *l. c.*
(2) *Porządek Elekcyi z r.* 1674. *p.* 28.
(3) Łaski, *l. c.* Januszowski, *l. c.*
(4) Przyłuski, *Stat. p.* 182. Januszowski, *p.* 287.
(5) Biélski, *Kron. p.* 608.
(6) *Traktat Warszawski z roku* 1716. *Konstyt. z r.* 1717. *p.* 12. §. Dadzą.
(7) Przyłuski, *Stat. p.* 58. Januszowski, *Stat. p.* 290. Biélski, *Kron. p.* 506.

mógł ku innym radom i sprawom zwracać (1). Od przekładania owych spraw (*referre*), z łacińska Referendarzami się nazywają; aby zaś powinności swych należycie dopełniali, wymaga od nich przytoczony Statut, aby byli biegłemi prawnikami, przysięgą z-obowiązanemi, i aby nieustannie przy Dworze bawili. Przysięgają zaś przy obéjmowaniu urzędu według pewnéj formuły, na Boga i Ewangelię, że powierzonych sobie tajemnic nie wyjawią; że spory stron, żądania prawne, i wyroki królewskie, bez wszelkiego względu na osobistości, sprawiedliwie według przykazań boskich, prawa pisanego, i słuszności przedstawiać będą; że nie uwodząc się ani sprzyjaniem, ani nienawiścią, ani zapowiedzianą nagrodą lub karą, Bogu tylko, sprawiedliwości, słuszności i sumieniowi posłuszni, w sądzeniu, radzeniu, zdawaniu sprawy, i iunych swych czynnościach, ile możności wiernie obowiązków dopełniać będą (2). Gdy zaś w rocie téj wzmianka jest o sądzeniu, przeto albo cała rota po Zygmuncie I, Zygmuncie Auguście, i po Stefanie nawet dopiéro ułożoną została, albo też do niéj wyraz do sądzenia sciągający się późniéj dołożono. Zygmunt I bowiem, tworząc Referendarzy, sprawy sądowe zachował dla Sędziego, i w r. 1538 zakazał im Sądy odbywać lub się w nie mięszać, dozwalając im tylko zasiadać i objawiać swą radę, gdy Król sam sprawę rozpoznaje. Zatwierdził Statut ten Zygmunt August, a ogłaszając, iż sprawy z Sądów Niemieckiego Prawa, sam z Radzcami rozpoznawać i załatwiać będzie, dodał zarazem, iż urzędnicy Kancellaryi i Referendarze sprawy te wysłuchiwać, i Królowi z nich w obec stron sprawę zdawać mają (3). Jeszcze i za panowania Króla Stefana nie ma śladu o sądowéj Referendarzy władzy; zdaje się zaś, że władzy téj dostąpili przy końcu wieku XVIgo, za panowania Zygmunta III, gdyż rota przysięgi o sądzeniu wzmiankująca, znajduje się już w Statutach Januszowskiego wydanych w roku 1600. Dotąd też Referendarze Sądy swe odbywają, nazywane z tąd *Relacyjnemi*, o których niżéj w Księdze *czwartéj* Rozdz. XIIItym mówić będziemy. Co się tyczé zażaleń prywatnych, które oni wprzód do Króla zanosili, już od dawna skarżący się przestali swe żałoby Referendarzom przekładać, lecz udają się z tém do Kanclérzy. Zasiadają zaś Referendarze na Sądach Assessorskich, a dawniéj obecność ich przy tém tak była potrzebną, iż za niesprawiedliwy uważano ten sąd, przy którym jeden z Referendarzy nie zasiadał (4). Dziś rzecz się ma inaczéj; gdyż Sądy Assessorskie odbywają się bez przy-

---

(1) Przyłuski, *l. c.* Januszowski, *p.* 291.
(2) Januszowski, *p.* 290.
(3) Przyłuski, *l. c.* Januszowski, *p.* 291. *Volum. Constit. p.* 7. §. Iż w Niemieckich.
(4) Łubieński, *Op. posth. p.* 217.

tomności wszelkiego Referendarza. W Sądach tych, ich jest rzeczą, nie tylko zdanie swe podać, ale też ze spisu spraw strony przez Woźnego przyzywać, i oznajmić im wyrok przez Kanclérza orzeczony (1). Na Sądach Relacyjnych, jeden z Referendarzy zawsze jest przytomnym, który obznajmiony ze sprawami przez strony spór wiodące, zdaje o nich rzecz porządkiem spisanego ich Regestru, stojąc obliczem do tronu królewskiego zwrócony; rozpraw Rzeczników, i zdań Senatorów słucha on siedzący, po których on sam, powstawszy znów, swoje mniemanie objawia. Na Sądach Sejmowych, należy do Referendarzy, aby sprawy według przełożonego im porządkowego spisu przywoływać kazali, *Terminatę* wyroków podpisali, i podpisaną Kanclérzom odesłali (2). Co się tyczé ich na Dworze królewskim przytomności, téj nie tylko Statut Zygmunta I wymaga, ale i nowsza nierównie ustawa, bez słusznego powodu oddalać im się zeń nie pozwala (3). Lubo Referendarze nie są Senatorami, przecież jest przykład Referendarza, zarazem Senatorem będącego. Podpisał bowiem *Pacta conventa* Władysława IV Maxymilian Przerębski Kasztelan Sieradzki i Referendarz Koronny, którego imie czytamy też na Akcie generalnego zatwierdzenia praw tegoż Króla (4). Pamiętny jest przykład Mateusza Grabowskiego, który niedawno mianowany Podskarbim Koronnym, ustąpił Ministerstwa tego Wojewodzie Podlaskiemu, a za to Referendarstwo przyjął.

Urząd Podskarbiego Nadwornego Koronnego dawniéj po łacinie „*Vice-* 6
thesaurarius" (nie zaś *Thesaurarius*) zwanego, dawniéjszym jest od urzędu Wielkich Sekretarzy i Referendarzy; jest o nim bowiem już wzmianka (5) pod rokiem 1368, i znów pod rokiem 1370, gdy na pogrzebie Kazimiérza W. miednice srébrne na ółtarzu w ofierze złożył (6). Za Kazimiérza Jagiellończyka Podskarbim był duchowny, który z urzędu tego na Biskupa Krakowskiego postąpił (7): w owym też wieku często Senatorowie urząd Podskarbiego sprawowali (8), czego przykład jeszcze i w następnym wieku na Janie Lutomirskim Kasztelanie Rawskim widzieć możemy (9). Co się tyczé duchownych, wiedzieć należy, iż w nowszych czasach, a mianowicie w r. 1674, Jan Szomowski, Podskarbi Nadworny Koronny, podpisując *Pa-*

(1) Lubieński, *ibid. p.* 218.
(2) *Konstyt. z r.* 1641. *p.* 8. *tyt.* O porządku.
(3) *Traktat Warszawski, z r.* 1716. *Konst. z r.* 1717. *p.* 12. §. Dadzą.
(4) *Porządek Elekcyi, z r.* 1632. *p.* 16. *Konst. z r.* 1633. *p.* 9.
(5) Łaski, *Stat. f.* 77. §. 2.
(6) Archidyak. Gniezn., *p.* 105. Długosz, *X.* 9.
(7) Długosz, *XIII.* 476.
(8) Łaski, *Stat. f.* 68. §. 1, *f.* 82. §. 2, *f.* 96. §. 1.
(9) *Volum. Const. p.* 66.

cta conventa Jana III, zastrzegł właściwość urzędu tego dla samych tylko świeckich (1). Powinności owego Podskarbiego przepisuje Statut Alexandra, ażeby ciągle na Dworze obecny, zastępował nieprzytomnego Podskarbiego Wielkiego, w przytomności zaś jego, aby wszystko z jego wiedzą i radą tylko przedsiębrał, był przytomnym przy składaniu rachunków, i zachowywał Regestra przychodów i wydatków (2). Tenże sam Statut wymaga od Podskarbiego Nadwornego przysięgi, któréj rota z-obowięzuje go właśnie do tego, co Statut jako obowiązki jego oznaczył (3).

7 Za przykładem Korony, utworzono też w Litwie Podskarbiego Nadwornego, lecz nie wiadomo nam w którym roku. Obudwom powierzona jest piecza nad dochodami królewskiemi, jednemu w Koronie, a drugiemu w Litwie; po śmierci zaś Wielkich Podskarbich, powierza im Król Skarb Rzpltéj pod zarząd, dopóki nowi Wielcy Podskarbiowie ustanowieni znów nie będą. Często Podskarbiowie Nadworni zostają Wielkiemi; lecz też nie raz są pomijani. W teraźniéjszym wieku Ossoliński i Moszyński z Nadwornych, Wielkiemi zostali Podskarbiemi, Leszczyński zaś, Prebendowski, i Czapski, jako Wojewodowie, z pominięciem Nadwornych wprost na Wielkich postąpili Podskarbich. W Litwie Poniatowski i Sohołub również ten urząd otrzymali, nie bywszy wprzód Nadwornemi. Niedawno, po śmierci Czapskiego, Mat. Grabowski Podskarbi Nadworny otrzymał posadę Wielkiego, ustąpił jéj jednak zaraz za zezwoleniem Króla Sedlnickiemu Wojewodzie Podlaskiemu; a gdy tymczasem Podskarbstwo Nadworne kto inny otrzymał, Grabowski przyjął Referendarstwo, jak to w §fie 5tym się rzekło.

8 Ustawa z r. 1607 zatwierdza to co Statut Alexandra, w razie nieobecności Podskarbiego Wielkiego, Nadwornemu poleca (4). *Pacta conventa* Augusta II i Augusta III nie tylko zabezpieczają wszelkie jego prawa, ale nadto nakazują, aby im przy wybiéraniu dochodu z Dóbr Stołowych i używaniu ich korzyści, nikt, a mianowicie duchowni żadnego oporu nie stawiali (5). Przy podpisywaniu Konfederacyi generalnéj z r. 1733, niektórzy Posłowie Litewscy zastrzegli, aby Podskarbi Nadworny Litewski, w zarządzie Dóbr Stołowych królewskich, za życia nawet Króla przy swém prawie był utrzymanym (6).

9 Podkomorzowie Koronny i Litewski, którym niektórzy stopień wyższy niż Podskarbim Nadwornym przyznają, są najwyższemi w pokojach królewskich,

---

(1) *Porządek Elekcyi z r.* 1674. *p.* 29.
(2) Łaski, *Stat. f.* 114. §. 1. Januszowski, *Stat. p.* 308. 309.
(3) Januszowski, *p.* 307.
(4) *Volum. Const. p.* 841. *tyt.* O urzędzie.
(5) Pacta conventa *Augusta II i Augusta III* §. Urząd Podskarbstwa.
(6) *Konstyt. z r.* 1736. *p.* 36. 41.

jeden w Koronie, a drugi w Litwie przełożonemi; czytamy też tytuł ten ich *(Praefectus cubiculi)* wyrażony między podpisami Zatwierdzenia generalnego ustaw Władysława IV *(1)*. W opisie pogrzebu Kazimiérza W., wzmianka jest o Komorniku *(Camerarius)*, który wraz z Podskarbim na ółtarzu miednice srébrne i pokrycia stołowe ofiarował *(2)*, a prócz niego wspomniano też o Podkomorzym czyli Marszałku *(3)*. W łacinie utrzymała się w zwyczaju nazwa ich *Succamerarius*, lub *Subcamerarius*, któremu wyraz polski *Podkomorzy* odpowiada. Godność ta jest jedną z dawniéjszych w Polsce, jak się to pokazuje z rzeczonego pogrzebu Kazimiérza W. w roku 1370 odbytego: próżno też usiłował znieść ten urząd Zygmunt I, gdyż mu tego ustawy wzbraniały *(4)*. W Litwie o Podkomorzym Piotrze Radywiłowiczu najprzód pod rokiem 1499 w Aktach publicznych czytamy *(5)*. Przestrzegają Podkomorzowie, aby na królewskich pokojach wszystko z wszelką przystojnością urządzone było, i aby Pokojowi służbę swą należycie pełnili. Ich snać szczególniéj staranności, powierzyła Rzplta osobę Króla, aby nad jego bezpieczeństwem czuwali, nie zaniedbywali sprawiać wszystkiego, co do świetności Dworu należy, i pilnie baczyli, aby to co się wedle Króla dzieje, na szwank jego osoby nie narażało. Z tąd wielce się zmartwił Jan Tenczyński Wielki Podkomorzy Koronny, gdy Król Henryk bez wiedzy jego potajemnie z Polski ujechał; obawiał się bowiem, by mu nie zarzucano niedbalstwa i opuszczenia się w urzędowaniu. Dla tego też Króla po za granice Państwa ścigał, błagając go na próżno o powrót *(6)*. Podkomorzowie ciągle są przy osobie Króla, i towarzyszą mu wszędzie, czy to publicznie wychodzi, czy też gdzie w Polsce lub w Litwie podróżuje; nie odstępują go też, gdy w obozie bawi. Wszakże wysławiają kroniki Dominika Kazanowskiego Podkomorzego Koronnego, iż za jego szczególniéj pomocą, Kazimiérz Jagiellończyk w r. 1454, w Chojnickiéj potrzebie ocalał *(7)*. Gdy Król na sejmie, albo w Senacie, albo na Sądach zasiada, Podkomorzowie tuż przy tronie stoją, i do nich odnosi się szczególniéj ta ustawa, która urzędnikom Nadwornym obojga narodów, nie pozwala się oddalać od Króla, wyjąwszy tylko w razie choroby, lub spraw publicznych *(8)*. Żadna więc inna posada nie stawia

---

(1) *Konst. z r.* 1633. *p.* 10.
(2) Archidyak. Gniezn., *p.* 105. Długosz, *X.* 9.
(3) Archidyak. Gniezn., *l. c.*
(4) Piasecki, *Chron. p.* 300.
(5) Łaski, *Stat. f.* 130. §. 1.
(6) Heidenstein, *p.* 62.
(7) Bielski, *Kron. p.* 404.
(8) *Traktat Warszawski z r.* 1716. *w Konstytucyi z r.* 1717. *p.* 12. §. Dadzą.

urzędnika w takie zbliżenie do osoby Króla, i do łask jego otwiéra łatwiéjszą drogę, jak Podkomorstwo (1); tak, iż nie dziw, że Podkomorzowie niekiedy największemi Królów bywali ulubieńcami. Policzyć tu można Bobolę i Zygmunta Kazanowskiego, z których piérwszy u Zygmunta III, a drugi u Władysława IV szczególniéjszą powagę mieli (2). Posłowie cudzoziemscy, o posłuchanie dopraszają się u Króla przez Podkomorzych, i od nich téż się dowiadują o czasie Monarsze dogodnym. Jeśli posłuchanie jest publiczne, tedy przez Podkomorzych przed piérwszym przedpokojem przyjmowani, i do ostatniego doprowadzani bywają, gdzie ich Marszałkowie oczekują: podobny téż zachowują obrządek, gdy Prymas po przyjezdzie swoim, przed sejmem piérwszy raz Króla pozdrawia, wysełając nadto na przeciw niego, tak jako i na przeciw Posłów, karéty swoje. Przy prywatném posłuchaniu Posłów, jeden z Podkomorzych przyjmuje ich w piérwszym przedpokoju, i do Króla prowadzi. Prośby i podania prywatnych, przez Podkomorzych Królowi przynoszone bywają; a gdy obadwaj Podkomorzowie są obecni na Dworze, tedy każdy podający, Polak lub Litwin, do właściwego swego udaje się Podkomorzego. Nie należy téż tego pominąć, że Podkomorstwo niekiedy Senatorom się dostawało, jak mianowicie Król Henryk Janowi Tenczyńskiemu Kasztelanowi Wojnickiemu, a Zygmunt III Stanisławowi Wołuckiemu Kasztelanowi Rawskiemu je udzielił (3), tak iż przeto Kasztelanami być nie przestali. Z tych, ów drugi do sprawowania urzędu swego dla starości i słabości zdrowia mniéj był zdatnym (4). Trzeci przykład Senatora Podkomorzym będącego, wyżéj w Rozdz. VIItym §fie 4tym przywiedliśmy. Wstępując na urząd, Podkomorzowie za przemawianiem Kanclérza wykonywają przysięgę, któréj rota nie jest podaną w żadnéj z ksiąg dotąd wydanych, a przez którą Boga i Sgo Krzyża pomoc wspominając, przyrzekają Królowi być wiernemi; powierzonych sobie od Króla lub Radzców tajemnic, czy Monarchy, czy Rzpltéj się tyczących, na żadnéj strony szkodę nie wyjawiać; granice Państwa, w razie sporów z postronnemi, według zleceń Króla i Rzpltéj, bacznie uważać; i wszystkich poleconych sobie spraw ile możności dopełniać. To co w rocie przysięgi do granic Państwa się odnosi, to właściwie do Podkomorzych nie należy. Ilekroć bowiem z ościennemi Państwami o granice spór zachodzi, zwykle z Senatu i Stanu Rycérskiego wyznaczani bywają Kommissarze do traktowania, czego niezliczone przykłady w Konstytucyach znajdujemy. Oznaką Podkomorzych jest klucz wyzłacany, który im Król po

(1) Piasecki, *Chron. p.* 300.
(2) Piasecki, *Chron. l. c.* Kobierzycki, Histor. Vladisl. *p.* 918.
(3) Heidenstein, *p.* 61. 62. Piasecki, *l. c.*
(4) Piasecki, *l. c.*

wykonaniu przysięgi doręcza: zwykł ich też przy każdéj sposobności Kawalerami Orła białego tworzyć. Podkomorstwo jest stopniem, z czasem do Marszałkostwa prowadzącym.

Chorążego Koronnego urząd późniéjszym jest od godności Podkomorzego. Na pogrzebie Kazimiérza W. było wprawdzie dwónastu Chorążych (1), lecz ci byli z pojedynczych Województw, o jakich wzmianki natrafiamy jeszcze w XVstym wieku: nigdzie zaś nie jest wspomniany Wielki czyli Koronny Chorąży, jako w bitwie pod Tannebergiem w r. 1410, wielką chorągiew Krakowski Chorąży nosił (2). W roku 1499 czytamy w Aktach urzędowych o Chorążym Litewskim (3); że więc w ówczas już był Chorąży Koronny, z tąd wnosić można, iż w Litwie za Polski przykładem zawsze godności zaprowadzane były. Sama nazwa urzędników tych oznacza ich powołanie, iż jeden Koronną, a drugi Litewską chorągiew nosi. Pełnią oni tę powinność podczas koronacyi i pogrzebu Królów, jako też wtedy, gdy Król po koronacyi z Zamku Krakowskiego do miasta zstępuje na odebranie przysięgi. Wystąpiliby oni podobnież, gdyby cała Szlachta na wyprawę wojenną przeciw nieprzyjaciołom wyruszyła. Gdy dawniéj Książęta Pruscy uroczyście lenność odbiérali, zwykł był Chorąży Koronny stać po prawéj stronie tronu z chorągwią, która Książętom w oznakę lenności podawaną była (4). Podobny obrządek zachowuje się względem Książąt Kurlandskich (5); a gdy w r. 1731 Książe Ferdynand za pośrednictwem Posła swego oznaki lenności odbiérał, stał z chorągwią przy tronie Jan Branicki Chorąży Koronny. Chorążowie mogą zarazem godności wojskowe piastować, a teraźniéjszy Chorąży Koronny, wspomniany ów Branicki, jest zarazem Hetmanem Polnym, bywszy przedtém Generałem Artyleryi. W nieobecności Chorążych Wielkich, miéjsce ich zastępują Nadworni, których również jest dwóch, jeden Koronny a drugi Litewski, o których to tylko wspomnieć wypada, iż są zastępcami Wielkich Chorążych. W roku 1670 przy tronie królewskim lenną chorągiew Księcia Kurlandskiego trzymał Chorąży Płocki, gdyż obadwaj Wielcy Chorążowie nie byli obecni (6); w roku zaś 1739 przy inwestyturze Księcia Kurlandskiego, Łowczy Koronny Mniszek, Chorążego zastępował.

---

(1) Długosz, *X.* 9.
(2) Długosz, *XI.* 257.
(3) Łaski, *Stat. f.* 138. §. 1.
(4) Acta et decreta ad Duc. Pruss. pertinentia, *w Konstyt. z r.* 1611. *p.* 44. 46.
(5) Chwałkowski, Jus publ. *p.* 543. 577.
(6) Chwałkowski, *p.* 534.

11 Po Chorążych zaraz kładziemy Koronnych i Litewskich Mieczników, którzy snać jednego czasu wraz z Chorążemi ustanowieni zostali, tak, iż przed niemi pojedynczych tylko Województw Miecznicy byli. Na koronacyi Kazimiérza Jagiellończyka, trzymał miecz Wojewoda Sędomirski (1), co oznacza, iż jeszcze w ówczas Koronnego Miecznika nie było. Między urzędnikami Litewskiemi, wzmiankę o Mieczniku (2) znajdujemy pod rokiem 1529, i sądzę, że urząd ten nie o wiele dawniéjszym był w Polsce. Wykonywają zaś Miecznicy swój urząd na pogrzebach i koronacyach Królów, jako też i wtedy, gdy Król do odebrania przysięgi z Zamku Krakowskiego do miasta idzie; jako zaś Chorążowie chorągwie, tak oni miecze niosą. Gdy Król w Krakowie, po wykonanéj przez mieszczan przysiędze, rycérzy pasuje, uderza ich w plecy Mieczem gołym Koronnym i Litewskim (3). Książęta Pruscy niegdyś hołd lenny składali Królom przy Mieczniku Koronnym stojącym z gołym mieczem, którego Król do pasowania rycérzy używał (4): obecnym też jest ów Miecznik przy inwestyturze Księcia Kurlandskiego, chociaż Król wtedy nikogo rycérzem nie pasuje (5). W tém także podobieństwo między Miecznikami a Chorążemi zachodzi, że i ci mogą zarazem wojskowy urząd posiadać; dla tego też Stan. Denhof nie przestał być Miecznikiem Koronnym, gdy Hetmanem Polnym Litewskim został; złożył zaś urząd Miecznika, skoro na Województwo Połockie postąpił.

12 W opisie pogrzebu Kazimiérza W. wspomniany jest Podkoniuszy (6); z kąd wnosić można, iż na ówczas był też już i Koniuszy, który późniéj Wielkim Koniuszym Nadwornym (7), a następnie po łacinie «*Praefectus Stabuli*» (przełożony nad stajniami) był nazywanym (8), które to nazwisko dotąd mu jeszcze służy. Jeden z nich jest Koronnym a drugi Litewskim, którego w języku łacińskim jeszcze w r. 1547 «*Praefectus equisonum*» nazywano (9). Żaden jednak z nich, urzędu tego na Dworze nie pełni, i sam tylko tytuł Koniuszych noszą; mają atoli obadwa swych zastępców, jednego Koronnego, a drugiego Litewskiego Podkoniuszego.

13 Kuchmistrzów, Podczaszych, Krajczych, Stolników, Podstolich, i Cześników Koronnych i Litewskich nie będę rozłączał, gdyż wszyscy należą do

(1) Długosz, *XIII.* 27.
(2) Privil. Ord. Duc. Pruss. *fol.* 43. *Volum. Legg. T. I. p.* 495.
(3) *Zob. wyżéj w Księdze II. Rozdz. V.* §. 15.
(4) Acta et Decreta ad Duc. Pruss. pertinentia, *w Konst. z r.* 1611. *p.* 44. 46.
(5) Chwałkowski, Jus. publ. *p.* 534. 543. 577.
(6) Archidyak. Gniezn., *l. c.* Długosz, *X.* 9.
(7) *Volum. Legg. T. I. p.* 382.
(8) Privil. Ord. Duc. Pruss. *fol.* 36. *w Volum. Legg. T. I. p.* 439.
(9) *Volum. Legg. T. I. p.* 589.

królewskiego stołu. Z tych na Dworze Kazimiérza W. najdujemy już Stolnika, Podstolego, i Cześnika (1); Kuchmistrz zaś, Cześnik, Krajczy i Stolnik, Akt pokoju Brzéskiego z Krzyżakami roku 1436 pieczęciami swemi umocowali (2). Miał w prawdzie Kazimiérz W. *Podcześnika (Subpincerna)* (3), lecz urząd ten wygasł, a na miéjscu jego nastał Podczaszy (Pocillator), który był wyższy stopniem od Cześnika. Kuchmistrz zaś dawniéj po łacinie «*Magister coquinae*» zwany, późniéj, «*Magister culinae*», a w reszcie «*Praefectus culinae*» zwać się począł. W dawnych Aktach urzędowych łacińskich, niekiedy napotykamy wzmiankę o tak zwanym «*Structor mensae*», co nic innego nie znaczyło jak Krajczego, iż ten należycie wprzód stół zastawiał, nim krajać począł (4). W Litwie Cześnik (5) już w roku 1499 się zjawia, Podczaszy, Krajczy, i Stolnik, późniéj dopiéro (6). Między Podczaszym a Czésnikiem ta jest różnica, iż piérwszy Królowi czarę podaje, a drugi napój. Czynności wszystkich innych, same ich tytuły wskazują; wykonywają je zaś wtedy, gdy Król po koronacyi publiczną ucztę sprawia, lub w innym czasie uroczyściéj mianowicie Posłów zagranicznych przyjmuje. Lecz i wtedy nie wszyscy, lecz ci tylko którzy zechcą, służbę pełnią, wyręczanemi będąc zawsze przez dworzaninów. Do wspomnionych urzędników, przydać nam należy Łowczych Koronnych i Litewskich, tudzież Łowczych Nadwornych obojga tych narodów, czuwających nad tém, aby w lasach gdzie Król poluje, zwierzyny nie wybijano. Lecz po zniesieniu królewskiego prawa polowań, Łowczowie przy samym tylko podobno tytule zostali.

Należy nam teraz mówić o Regentach Kancellaryj, których jest cztérech, 14
stósownie do cztérech Kancellaryj, tak iż przy każdéj jest jeden Regent. Mogą się oni nazywać piérwszemi Kanclérzów urzędnikami, gdyż właściwi ich Kanclérze mianują, i do zatwierdzenia Królowi przedstawiają. Przestrzegają oni, aby nic z ich Kancellaryj nie wyszło przeciwnego prawom, albo godności Króla i Rzpltéj; dla tego téż pisma większéj wagi sami przeglądają, bacząc nawet na wysłowienie, ażeby się czego Kancellaryi powstydzić nie przyszło. W wątpliwościach zaś, radzą się swego Kanclérza, i za jego powagą postępują. Podają również Królowi w imieniu Kanclérza pisma urzędowe do podpisu, i inne zlecenia Kanclérzów wykonywają (7), zasiadając téż z nim razem na jego Sądach. Regenci zarówno mogą być duchownemi albo świeckiemi.

---

(1) Archidyak. Gniezn., *l. c.* Długosz, *l. c.*
(2) Łaski, *Stat. fol.* 156. §. 1.
(3) Archidyak. Gniezn., *l. c.* Długosz, *l. c.*
(4) Priv. Ord. Duc. Pruss. *fol.* 36. *w Volum. Legg. T. I. p.* 439.
(5) Łaski, *Stat. f.* 130. §. 1.
(6) *Volum. Legg. T. I. p.* 495.
(7) Łubiéński, *Op. posth. p.* 218. 409.

15 Prócz Regenta, jest w każdéj Kancellaryi Pisarz, który jako przełożony nad Metryką, *Metrykantem* zwykł być nazywanym, a o którym w Rozdziale VIIImym §ście 38 mówiliśmy. Od niego rozróżnić należy Pisarzów wyroków, których jest tylko dwóch, jeden w Koronie, a drugi w Litwie, tak iż czynność jednego do obu Kancellaryj się rozciąga (1). Wchodzą oni do Sądów Assessorskich, i piszą wyroki; z kąd też nazwę swoją mają. Mianowani przez Króla, oprócz biegłości w prawie, mają posiadać znajomość zwyczajów sądowych, zachowywanych w Sądach Assessorskich. W Litwie cztérech jest Pisarzy, którzy się Wielkiemi Pisarzami zowią.

16 Są jeszcze w Koronie dwaj Wielcy Pisarze Skarbowi, jeden duchowny a drugi świecki. Konstytucye z r. 1736 wspominają o dzisiejszym świeckim Pisarzu; z duchownych zaś nie dawno Wład. Lubieński, po wykonaniu przysięgi urząd ten objął. Przysięgają zaś na wierny zarząd Pisarstwa skarbowego, i niewyjawienie tajemnic powierzonych sobie przez Króla lub jego Radzców. Przeciwnym był w prawdzie w r. 1674 urzędowi temu Wojewoda Wileński Kazim. Pac, jakoby Pisarstwo skarbowe uwłaczało prawom Podskarbstwa Koronnego i Litewskiego (3); nie mógł jednak tego dokazać, aby urząd ten był zniesiony. Nie przepisują wszakże ustawy obowiązków, których Pisarze ci Skarbowi dopełniać mają. W Litwie trzech podobno jest Pisarzów Skarbowych, nie odznaczonych jednak przydomkiem Wielkich, chociaż należą do liczby urzędników Wielkiego Księstwa. Jest z resztą ustawa odnosząca się do wszystkich Pisarzy, wzbraniająca im oddalać się z Dworu bez ważnéj przyczyny (4). Tu należałoby pomówić także o Kustoszach Koron w Polsce i Kustoszach Skarbu Litewskiego; lecz o nich już wyżéj w Rozdz. VIIImym §ście 32 mowa była.

17 Z urzędników cywilnych, pozostaje nam jeszcze mówić o Instygatorach Koronnych i Litewskich, którzy jako oskarżyciele publiczni, są stroną powodową przeciwko tym, którzy co przeciwko Królowi i Rzpltéj zawinili, albo albo też prywatnych ciężką zbrodnią zkrzywdzili, o którą żaden prywatny oskarżyciel nie wystąpił. Każdy z nich ma swego zastępcę, który z tąd Pod-Instygatorem jest nazywany.

18 Żaden z urzędników powyżéj wspomnianych nie pobiéra publicznéj płacy, lecz wszystkie dochody, które niektórzy mają, od prywatnych pochodzą.

---

(1) Lubieński, *Op. posth. p.* 219.
(2) *Konst. z r.* 1736. *p.* 109. *tyt.* Gratitudo.
(3) *Podpisy Paktów Jana III. Porządek Elekcyi z r.* 1674. *p.* 28.
(4) *Traktat Warszawski z r.* 1716. *w Konstytucyi z r.* 1717. *p.* 12. §. Dadzą.

Wszakże Litwini Instygatorowi swemu 4000 Złotych ze Skarbu publicznego corocznie przeznaczyli (1).

Po urzędnikach cywilnych, przystąpmy do wojskowych, do których na- 19
leżą: Wielcy i Polni Hetmanowie, Pisarze Polni, Wielcy Strażnicy, Obożni, i Generałowie Artyleryi, z których wszystkich jeden jest Koronnym a drugi Litewskim. Tak polskie jako i litewskie wojsko, każde swego właściwego ma Hetmana, który jako najwyższą mający władzę, Wielkiego ma przydomek. Po nim piérwszym jest Hetman Polny, który Wielkiego w jego nieobecności zastępuje przy wojsku, a jeśli jest obecnym, tedy taki tylko ma udział w dowództwie, iż najwyższa władza zawsze przy Hetmanie Wielkim zostaje. Wtedy gdy jeszcze wojsk stałych nie było, i Hetmanowie też dożywotnemi nie byli; lecz mianowano ich wtenczas, gdy ściągnione wojsko przeciw nieprzyjaciołom prowadzić należało; kończyło się też ich dowództwo razem z wojną lub wyprawą. Władysław Jagiełło przed bitwą Tannebergską przełożył nad wojskiem polskiém Żyndrana z Maszkowic Mieczника Krakowskiego, gdy nikt z Czechów ani Morawców nie chciał się dowództwa podjąć; litewskim zaś wojskiem sam Książe Alexander dowodził (2). Tenże Król dla podeszłego wieku sam hetmanić nie mogąc, powierzył wojsko jedenastu wodzom (3), a nieco późniéj nad wojskiem do Podola wyprawianym dwóch, a do Litwy jednego Naczelnika przełożył (4). Syn jego Władysław nakazał wojsku pod dwoma Wojewodami, Poznańskim i Sędomirskim do Czech wtargnąć (5). Brat jego Kazimiérz Jagiellończyk nad dwoma wojskami w r. 1450 do Mołdawii wysłanemi różnych przełożył wodzów, nad piérwszém mianowicie jednego, a nad drugiém dwóch zarazem: żołniérzom z któremi pod Chojnicą w r. 1454 przeciw Krzyżakom walczył, nadał na wodzów trzech Wojewodów i jednego Kasztelana; nad temi zaś, których w r. 1474 przeciwko Królowi Węgierskiemu wysłał, samego Marszałka Koronnego przełożył (6). Za panowania Zygmunta I, Akta urzędowe wspominają o Generalnym Państwa Wielkim Hetmanie Polnym, zkąd się okazuje, iż wtenczas już nie wielu osobom, lecz jednemu, i nie na jednę wyprawę, lecz na wszystkie wojny najwyższe dowództwo wojskowe powierzane było. Piérwszym który tytuł taki nosił, był Mikołaj Kamieniecki Wojewoda Krakowski, a po nim Mik. Firlej z Dąbrowicy Krakowski Kasz-

(1) *Konst. lit. z r.* 1717. *p.* 5. 6. *tyt.* Trybunał.
(2) Długosz, *XI.* 226. 240.
(3) Długosz, *XI.* 591.
(4) Długosz, *XI.* 618.
(5) Długosz, *XII.* 701.
(6) Długosz, *XIII.* 59. 154. 518.

telan (1). Jan Tarnowski również Krakowski Kasztelan, tak wielkiéj na Hetmaństwie swém nabył powagi, iż go nawet posądzano o zamiar zajęcia tronu polskiego (2). Po śmierci jego za panowania Zygmunta Augusta w r. 1561, dostąpił jego godności Mik. Sieniawski, lubo mówią, iż Tarnowski urażony o odmówienie mu Starostwa Krakowskiego, jeszcze za Zygmunta I, zrzekł się Hetmaństwa (3). Po śmierci Sieniawskiego, nikogo na jego miéjsce nie postanowiono, lecz bezpieczeństwo granic powierzył Zygmunt August Jérzemu Jazłowieckiemu, który miał obowiązki Hetmana pełnić (4). Gdy w r. 1579, w którym się wojna Moskiewska rozpoczęła, Hetmaństwo nie było obsadzone, naradzał się Król Stefan z Senatorami względem Hetmana: ci, lubo oświadczyli, iż godność owa może być albo na całe życie komu oddaną, albo też na jednę lub więcéj wojen, przecież większa ich część za tém była, żeby Król na ten raz jeden tylko Hetmana mianował. Powierzył tedy Król dowództwo Mikołajowi Mieleckiemu Wojewodzie Podolskiemu, który już za Zygmunta Augusta Wodzem bywał, lecz dla słabości zdrowia i dla innych powodów, na jednę tę tylko wyprawę dowództwo wojska przyjął, i nie dał się spowodować, do objęcia go po raz drugi. Z tego powodu Król, który sam główniéj wojsku dowodził, używał do pomocy Jana Zamojskiego Kanclérza Koronnego, którego w roku następnym 1581, w obozie przez usta Marszałka Nadwornego, dożywotnim wojska polskiego Hetmanem mianował, oddając tę samą władzę, jaką mieli Hetmanowie dawniéjsi, a mianowicie Jan Tarnowski (5). Od owego czasu, Hetmani Wielcy na całe życie mianowani bywają, i wszyscy przy buławie umarli, prócz jednego Jana Sobieskiego, który buławę na berło zamiénił.

Hetmana Polnego godność powstała z posady Wodza nadgranicznego. Od dawnych już czasów był na Podolu i w ościennych Ziemiach utrzymywany płatny żołniérz, czuwający nad bezpieczeństwem granic ze strony Tatarów. Wodzem wojska tego za czasów Kazimiérza Jagiellończyka był Starosta Podolski (6), którego późniéj zwano Hetmanem wojska granicznego czyli Ruskiego, a którego Biélski, podający dzieje panowania Zygmunta I, Hetmanem Polnym przezwał (7). Hetmanowie tacy graniczni bywali w tenczas, gdy jeszcze nie było Hetmanów Wielkich; a gdy Zygmunt August nie chciał Wielkiego Hetmaństwa obsadzać, ustanawiał zawsze tych, którzy granicznym

(1) *Volum. Legg. T. I. p.* 382. 399. 439. 559. 583.
(2) *Żywot* Piotra Kmity, *w T. II.* Długosza, *p.* 1628.
(3) *Żywot tenże, ibid. p.* 1629.
(4) Heidenstein, *p.* 5.
(5) Heidenstein, *p.* 126. 143. 145. 148. 172.
(6) Długosz, *XIII.* 213.
(7) Biélski, *p.* 562.

żołniérzem dowodzić mieli, jak to w powyższym §fie wspomnieliśmy. Przywodził wojsku temu Mik. Sieniawski, przez Stefana Króla do Litwy przeciwko Moskwie powołany, przedtém jeszcze, nim Zamojski Wielkim Hetmanem został. Przełożonym on był w obecności Króla nad ostatnim szykiem bojowym (1), a gdy Zamojski na wyższy stopień Hetmaństwa postąpił, on na tym samym się pozostał. Po śmierci Sieniawskiego, przez lat kilka nikt go nie zastępował; a gdy tym czasem i Król Stefan umarł, zawistnicy Hetmana Zamojskiego, po usilném staraniu się na sejmie konwokacyjnym, dopięli tego, iż nad granicznem wojskiem Mikołaja Herburta Podkomorzego Halickiego przełożono (2). Nie dostrzegamy jednak, aby Herburt za Zygmunta III, następcy Stefana, na dowództwie tém zostawał, a natomiast widzimy, iż Hetmanem Polnym był Stan. Żółkiewski. Nazwa ta Wodzom wojsk granicznych się została, i dotąd się utrzymuje. Zwyczajowi podobnież przypisać należy, iż od owego czasu Hetman Polny Koronny, na miéjsce Wielkiego zawsze następuje, tak iż nad niego nikt przenoszym nie bywa.

Między Wielkiemi Litewskiemi Hetmanami, piérwszy wspomniany jest 21
Piotr Biały, zmarły w r. 1496, po którym nastąpił Konstanty Książe Ostrogski (3). W Aktach urzędowych wspominany też jest pod r. 1505 Stanisław Kiszka Generalny Wódz Polny W. Księstwa Litewskiego (4). Za Zygmunta I, dwóch było nad litewskiém wojskiem przełożonych (5), z których drugi za Polnego uchodzić może; podobnie jak ów Hetman wojska granicznego, o którym jest wzmianka za panowania Stefana (6). To cośmy o Hetmanach Koronnych rzekli, iż godność tę dożywotnie piastują, i że Hetmani Polni na wielkich zwykle postępują, to także i do Litewskich się stósuje; wyjąwszy, że Zygmunt III, w r. 1624 nieprzyjazny Krzysztofowi Radziwiłowi, ośmdziesięcio-letniego starca nieznającego sztuki wojennéj Lwa Sapiehę Wojewodę Wileńskiego, z pominięciem tamtego Wielkim Hetmanem mianował (7).

Już za czasów Zygmunta I, na sejmie tylko buławy rozdawane były (8), 22
później jednak udzielano je i nie w czasie sejmu. Ustawa nowsza zawarowała, iż Hetmanów tylko w czasie sejmu mianować wolno; że atoli znów zniesioną,

---

(1) Heidenstein, *p.* 149. 152.
(2) Heidenstein, *p.* 244. 246. *Konfed. gener. z r.* 1587. §. Poruczamy tedy.
(3) Kojałowicz, Historia litvana *II. p.* 272.
(4) Łaski, *Stat. f.* 120. §. 1.
(5) Bielski, *Kron. p.* 525.
(6) Heidenstein, *p.* 152.
(7) Piasecki, *Chr. p.* 369.
(8) *Żywot* Piotra Kmity, *w T. II.* Długosza, *p.* 1620.

a Królowi władza jaką miał dawniéj przywróconą została, już w Księdze *drugiéj* Rozdz. XItym §fie 3cim wyłożyliśmy. Utrzymuje się zaś w swéj wadze inna ustawa tycząca się kandydatów na tę godność, iż mają być Szlachtą dobrze zasłużonemi ojczyznie, odznaczającemi się zdolnością, i posiadaczami dóbr ziemskich (1). To się też zachowuje, iż Hetman zarazem Ministrem Stanu Senatorskiego być nie może, i że się nie godzi, aby w familii nawet téj saméj, Hetmaństwo i Ministerstwo razem się znajdowało, jak to w §fie 13tym powyższéj Księgi i Rozdziału się powiedziało. Nie miała wtém skutku Konfederacya Gołąbska za Króla Michała, iż władzę Hetmańską na dwa lata ograniczała, aby po tym przeciągu czasu, nowi wodzowie ich zastąpili (2). Nie powiodło się również w r. 1676 ani żądanie tych, którzy na sejmie koronacyjnym Jana III domagali się, aby Hetmani przez trzy lata tylko urząd ten sprawowali; ani im to pomogło, iż Król, sam niegdyś Hetmanem będący, zmianie takowéj sprzyjał (3). Po dziś dzień więc Wielcy Hetmanowie, jak to w §fie 19tym rzeczono, urząd swój przez całe życie pełnią, a Hetmanowie Polni po nich następują.

23 Hetmanowie wykonywają przysięgę zaraz po zamianowaniu swojém; o dopełnienie jednak tego próżno się na sejmach w r. 1654 i 1676 upominano (4): w roku dopiéro 1716 na Traktacie Warszawskim uchwalono to stale, i przepisano dwie roty, jednę dla Hetmanów którzy właśnie w ówczas niemi byli, drugą dla mających być obranemi na przyszłość (5). Przyrzekają zaś, Boga na świadka i sędziego wzywając, że wierni Królowi i Rzeczypospolitéj, urząd swój według ustaw w ich względzie przez Króla i Stany uchwalonych, wykonywać będą; że żołniérzem wiernie dowodząc, ani go większemi nad potrzebę trudami nie obciążą, ani pracami do użytków prywatnych, lecz go tylko do odparcia nieprzyjaciela zagranicznego lub domowego użyją; że granic Państwa ku bezpieczeństwu i potędze Króla i Rzeczypospolitéj, w miarę sił bronić będą; wspiérać też Rzpltą w domowych zaburzeniach, a z zagranicznemi Książętami żadnego pismiennego udzielania się, szkodliwego Królowi i Rzpltéj nie mieć, ani im folgować; że w czasie Elekcyi Królów z wojskiem przy granicach Państwa pozostaną, i dalecy od wszelkiego stronnictwa, poleceń saméj tylko Rzpltéj nie rozerwanéj na różne strony, słuchać będą; że wyboru Marszałków, Sędziów Trybunalskich, i in-

---

(1) *Traktat Warszawski z r.* 1716, *w Konstyt. z r.* 1717. *p.* 31.
(2) Załuski, *Epist. T. I. p.* 409. 455. 459. 460.
(3) Załuski, *Epist. T. I. p.* 679.
(4) Lengnich, *Histor. Prus. T. VII. p.* 112. Załuski, *Epist. T. I. p.* 679.
(5) *Traktat Warszawski z r.* 1716 *w Konstyt. z r.* 1717. *p.* 31—36.

nych urzędników Ziemskich, tudzież Zjazdów po Województwach i Ziemiach siłą wojskową zaburzać nie będą, włościanom żadnéj krzywdy nie wyrządzą, i wyrządzać jéj żołniérzom nie pozwolą; że dóbr swych od podatków publicznych nie będą chcieli uwalniać; że nie będą ani sami żadnych nagród przyjmowali, ani téż zcierpią, aby ich się żołniérze domagali; że nie pozwolą żołniérzy do zagrabiania dóbr prywatnych, o które się spór w Sądach toczy, i potępionych w Sądzie w opiekę nie przyjmą, ani im zbrojnéj ochrony nie dadzą; a w reszcie iż się będą starali, aby przełożona starszyzna w wojsku w mniéjszéj tylko części z Dyssydentów się składała. Rotą takową z-obowiązują się Hetmanowie Wielcy i Polni zarówno; z tąd ci drudzy nie powtarzają już przysięgi, gdy Wielkiemi Hetmanami zostaną.

Jako rzeczona przysięga obéjmuje warunki, które Hetmanowie zachowy- 24
wać mają, tak téż nie można zaprzeczyć, iż niekiedy dopuszczali się, lub dopuszczać się żołniérzom nie przeszkadzali czynów, które obywateli uciążały, i stawały się licznych skarg powodem: zapobieżono więc temu nową wydaną ustawą w roku 1716, po lepszém urządzeniu wojska. Zostaje się im władza, na polecenie Rzpltéj wojowania z nieprzyjaciołmi, strzeżenia granic i bronienia ich od napadu, tak iż w téj mierze rozkazy swe żołniérzom posyłać mogą. Nie wolno im jednak nakazywać poborów dla wojska, podzielać go na wiele części, i z nich pojedyncze oddziały pod dowództwem Regimentarza na wymuszenie podatku wysyłać, liczby siły zbrojnéj przez Króla i Rzpltą oznaczonéj zmieniać, Officerów cudzoziemskich z krzywdą krajowców przyjmować, i podatków publicznych z dóbr swoich dla wojska odmawiać. Gdyby przeciwnie postąpić sobie mieli, wtedy i szkodę zrządzoną wynagrodzić, i karę należną za zbrodnię zdrady kraju ponieśćby musieli. Nie godzi im się téż bez słusznéj przyczyny stać z wojskiem w polu obozem, ani prowadzić wojska bocznemi drogami, nie zaś publicznym traktem. Ma się zaś wojsko wszędzie spokojnie zachowywać, a szkodę zrządzoną Hetmani wynagradzać mają (1).

Dowodzą wojskiem Wielcy Hetmanowie, a w ich nieobecności Hetma- 25
nowie Polni; lecz gdy Król jest obecny, wtedy władza najwyższa jest przy nim, jak to w Księdze *drugiéj* Rozdz. XIIIym §fie 15tym wskazałem. Z tąd słusznie w r. 1698 rozkaz Wielkiego Hetmana, bez wiedzy Króla w obozie przytomnego wydany, odwołany został; a w roku 1724 uznając winę przepraszał Hetman Króla, iż w bytności jego, a bez wiedzy, pod Warszawą niektóre polecenia wydał. Obadwa wojska, tak polskie jako i litewskie, swoim właściwym ulegają Hetmanom, tak iż Koronnemu wojsko litewskie, a Litew-

(1) *Traktat Warszawski z r.* 1716, *w Konst. z r.* 1717. *p.* 29. 30.

skiemu wojsko polskie pod dowództwo oddawane nie bywa. Gdy na wyprawie Chocimskiéj w r. 1621 buława wielka nie była zajętą, a Hetman Polny w niewoli u Turków zostawał, przełożył Król w sposób nadzwyczajny nad wojskiem polskiém Stanisława Lubomirskiego Cześnika Koronnego, chociaż Hetman Wielki Litewski w téj wyprawie dowodził; a gdy w ciągu wojny i ten Hetman Wielki umarł, a Polnego nie było, wojsko litewskie przeszło pod rozkazy właściwego swego przełożonego Alexandra Sapiehę (1). Gdy w czasie bezkrólewia po Władysławie IV, obadwaj Hetmanowie w nieprzyjacielskiéj niewoli byli, nie objęli nad wojskiem polskiém dowództwa Hetmanowie Litewscy, lecz wyznaczono do dowództwa trzech Kommissarzy (2). Gdy zaś w czasie panowania August II, obadwa wojska wodzów swych nie miały, przeznaczał Król nad niemi właściwych im zastępczych wodzów, z tytułem *Regimentarzy*, dopókiby nowych nie ogłoszono Hetmanów. W ówczas bowiem trzeba było czekać wydarzenia sejmu, gdyż trwała jeszcze ustawa, wczasie sejmu tylko Hetmanów ogłaszać dozwalająca; tak, iż tymczasem dowództwo nad zwyczaj mianowanym osobom, stósownie do *Traktatu Warszawskiego* powierzoném być musiało (3).

26 Hetmanowie na mocy téj godności swéj nie są Senatorami, lecz zwykle zarazem będąc Wojewodami lub Kasztelanami, miéjsce w Senacie mają. Niekiedy jednak, lecz rzadko, nie służy im Senatorska godność, i wtedy w kole Rycérskiém zasiadają, jak mianowicie w wieku poprzednim Krzysztof Radziwił i Michał Wiśniowiecki Hetmanowie Polni Litewscy. Stan. Denhof przez lat kilka był wprzód Hetmanem Polnym Litewskim, zanim zostawszy Wojewodą, wszedł do Senatu, a dzisiejszy Hetman Polny Koronny Jan Branicki, dotąd w Stanie Rycérskim zostaje. Że Hetmanowie mogą zarazem urząd cywilny nie-senatorski piastować, powiedzieliśmy już w §fie 10tym i 11tym. Inaczéj się rzecz ma co do godności wojskowych; jakoż zrzekł się posady Generała Artyleryi rzeczony Branicki, zostawszy Hetmanem Polnym Koronnym, a godność Chorążego zatrzymał.

27 W roku 1717 przeznaczoną została dla Hetmanów roczna płaca, a mianowicie dla Wielkich 120,000, a dla Polnych 80,000 Złotych Polskich. Drugą jeszcze 120,000 Złotych summę rocznie uchwalono dla Hetmanów Wielkich do obrachunku na pewne potrzeby. Summy te wybiérane bywają dla Hetmanów Koronnych z Hybern, dla Litewskich zaś z podatków *Czopowego*, *Szelężnego*, i podatku żydowskiego (4). Mieli i dawniéj Hetmanowie dochody swoje

(1) Piasecki, *Kron. p.* 343.
(2) Kochowski, *Annal. Clim. I. p.* 41. Lengnich, *Hist. Prus. T. VII. p.* 3.
(3) *Traktat Warszawski z r.* 1716. *w Konstyt. z r.* 1717. *p.* 31.
(4) *Konstyt. z r.* 1717. *p.* 57. *tyt.* Dyspozycya hyberny. *Między litewsk. p.* 10. 11. *tyt.* Czopowe.

ze Skarbu, z Hybern, z Kwarty, z Donatyw wojskowych, i innych; lecz ilość ich była niepewna, a skargi liczne, jakoby Wodzowie więcéj niż się godziło wymagali. Zygmunta I prosił był Senat i Szlachta, aby płacę Hetmana powiększył, tak iżby mógł ciągle w obozie bawić, i godność swą stósownie do powagi Rzpltéj utrzymać (1).

Prócz Hetmanów obadwa wojska mają swego osobnego Pisarza Polnego, 28
ustanowionego w celu przeglądu żołniérzy i koni, spisywania ich, i wyliczania żołdu. Przysięga jego od czasu Zygmunta I jest przepisaną, w któréj na Boga i Krzyż Śty przyrzeka, iż wszelkim szkodom w wojsku pilnie zaradzać będzie, że wszystkie konie zabite lub skaléczone, jako téż nowo dla żołniérzy sprawione wiernie pospisuje, i ubytek żołniérzy i koni Królowi lub Hetmanowi przełoży (2). Dawniéjsze téż już są ustawy polecające Pisarzowi Polnemu, aby piechoty przegląd co miesiąc, a jazdy co trzy miesiące wraz z całém wojskiem odbywał (3). Ma się to rozumieć w tenczas, gdy żołniérz w polu naprzeciw nieprzyjacielowi wyruszył; w którym-to czasie Pisarz, lub jego przysięgły zastępca, ma być przytomnym w obozie, gdyż inaczéj sciągnąłby na się od sejmu naganę niedbalstwa (4). Miał téż być co trzy miesiące Podskarbiemu jako i Marszałkowi Posłów w czasie sejmu przekładany wykaz całego wojska, podpisany ręką Pisarza, ażeby żołd nie był wyrachowanym na większą ilość, niż jest podana w wykazie (5). Wszakże po inném urządzeniu obojga wojska w r. 1717, obowiązki dawniéjsze Pisarzów Polnych zmiénione zostały, wyjąwszy przepisy dawne względem przeglądu wojska w polu, które Konstytucya z owego roku w całości zachowała (6): lubo zaś w niéj o samym tylko Pisarzu Koronnym mowa, przecież to i do Litewskiego się odnosi; gdyż Litwini wszystko to co się tyczé urządzeń wojskowych w Koronie, do swego téż wojska stósować zechcieli (7). Mowa tu jednak jest tylko o przeglądzie generalnym, który ma miéjsce w ówczas, gdy wojska na jedno sciągnęły miéjsce.

Z dawien dawna już Pisarzom płaca roczna wyznaczoną była, która do 29
naszych czasów się utrzymała, i obudwóm wypłacaną bywa przez Wielkich Hetmanów, z owéj na różne wydatki przeznaczonéj im summy, o któréj w §fie

---

(1) Przyłuski, *Stat. p.* 954. 955.
(2) Przyłuski, *Stat. p.* 951. Januszowski, *Stat. p.* 707.
(3) *Konstyt. z r.* 1621. *p.* 20. *tyt.* O Pisarzu. *Konstyt. z r.* 1633. *p.* 19. *tyt.* O Pisarzu Polnym. *Konstyt. z r.* 1654. *p.* 5. *tyt.* O substytucie Pisarza.
(4) *Konstyt. z r.* 1628. *tyt.* O Pisarzu Polnym.
(5) *Konstyt. z r.* 1654. *p.* 5. *tyt.* O substytucie Pisarza.
(6) *Konstyt. z r.* 1717. *p.* 60. *tyt.* Disciplina militaris.
(7) *Konstyt. z r.* 1717. *między litewsk. p.* 2. *tyt.* Disciplina.

27mym wspomnieliśmy. Bierze zaś (1) Pisarz Polny Koronny 30,000, a Li-
30 tewski 15,000 Złotych Polskich corocznie (2). — Gdy za Władysława IV jeszcze Pisarz Polny mógł być zarazem Senatorem, później ustawa drogę do połączania senatorskiéj godności mu przecięła (3). Za czasów zaś Jana Kazimierza, miéjsce nieobecnego, bo w niewoli bedącego Pisarza Polnego, zastępował Wielki Strażnik, aż dopóki on nie wrócił; i z tego powodu wykonał był taką samą przysięgę, jaka wymaganą jest od Pisarza Polnego (4).

31 Względem Wielkich Strażników i Wielkich Obożnych, z których po jednym w obu wojskach się znajduje, prawa nic nie przepisują. Powinności ich sztuka wojenna oznacza, a wykonywają je w tenczas, gdy wojsko na przeciw nieprzyjaciela występuje. Władysław Jagiełło w r. 1410 na wyprawę przeciw Krzyżakom dwóch wyznaczył Wielkich Obożnych (5). W Aktach publicznych z r. 1569, między dostojnikami czytamy też Obożnego (6); z kąd też dowód, iż urząd ten wtedy nie na jednę wyprawę i na czas pewien, lecz na wszelkie wojny na zawsze był udzielanym, albo przynajmniéj do zamiany jego na inną godność. Litewskiemu Wielkiemu Strażnikowi i Obożnemu, prawo roczną płacę, piérwszemu w ilości Złotych Polskich 15,000, drugiemu 1,500 przeznaczyło (7); żeby ją zaś Koronni pobiérać mieli, ustawy nic nie wspominają.

32 Generałowie Artyleryi między wojskowemi urzędnikami ostatnie miéjsce mają, bo ze wszystkich najpóźniéj byli ustanowieni. Dawniéj zwykli byli Królowie, na wyprawach wojennych Artyleryę i inne gotowości wojskowe powierzać jednemu z wojskowéj starszyzny; jak mianowicie Król Stefan Stanisławowi Kostce Chełmińskiemu, a Zygmunt III, Janowi Schortz Malborskiemu Podkomorzemu (8): inne przykłady pomijamy. Władysław IV przyrzekł w Paktach, iż Generałów Artyleryi przysięgłych, jednego w Koronie, a drugiego w Litwie z pomiędzy Szlachty Possessyonatów zamianuje, i dochodami należycie zaopatrzy (9): rzeczywiście też w Koronie, Pawła Grodzickiego w roku 1637, a w Litwie roku następnego Mikołaja Abrahamowicza, piérwszemi Generałami Artyleryi ogłosił (10). Przysięgają oni obadwaj, że dochodów

---

(1) *Konstyt. z r.* 1717. *p.* 57. *tyt.* Dyspozycya.
(2) *Konstyt. z r.* 1717. *między litewsk. p.* 10. *tyt.* Czopowe.
(3) *Konstyt. z r.* 1633. *p.* 19. *tyt.* O Pisarzu.
(4) *Konstyt. z r.* 1654. *p.* 5. *tyt.* O substytucie Pisarzu.
(5) Długosz, *XI.* 228.
(6) *Volum. Constit. p.* 155.
(7) *Konstyt. litewska z r.* 1717. *p.* 10. *tyt.* Czopowe.
(8) Heidenstein, *p.* 149. 371.
(9) Pacta conventa *Władysława IV.* §. A iż Apparat.
(10) *Konstyt. z r.* 1638. *p.* 13. *tyt.* Oeconomia bellica, *p.* 27. *tyt.* Czekhauzy W. X. Lit.

przeznaczonych na gotowości wojenne nie będą obracali na co innego (1): do nich też należy Arsenały zaopatrzać, i w porządku utrzymywać, ilość dział, prochu, kul, i innych potrzeb wojennych pomnażać; strzédz wszystkiego cokolwiek nabytém było, i wpisywać w regestra, tudzież sprowadzać wszystko tam, dokąd Hetman dostawić czego nakazał (2). Posłuszni być muszą rozkazom Hetmanów (3), podobnie jak znów im samym ulegać muszą ci, którzy do Artyleryi należą (4); wymaga też po nich ustawa, aby zawsze po ilekroć wojsko na nieprzyjaciela wychodzi, obecnemi przy niém byli (5).

Koszt na Artyleryę dawniéj ze Skarbu publicznego był łożony; Henryk 33
zaś i Stefan Królowie, wydatek ten na siebie wziąć przyrzekli (6), a Zygmunt III, z-obowiązał się przez *pacta conventa*, iż działa, proch, i kule, na swój koszt z Szwecyi sprowadzi (7). Utraciwszy Szwecyę, dotrzymać obietnicy nie mógł, a piéniądze na Artyleryę ze Skarbu publicznego wzjęte zostały. Aby od ciężaru tego uwolnić Rzpltą, obiecał Władysław IV w swych Paktach, iż z dóbr królewskich w Koronie nową Kwartę, a w Litwie prostą Donatywę, na potrzeby Artyleryi sciągnąć (8): w roku więc 1637 uchwalono na sejmie, aby nowa Kwarta do Rawy była złożoną, i przez Podskarbiego Koronnego Generałowi Artyleryi wyliczoną, aby jéj na to tylko, na co przeznaczoną została użył (9). W roku następnym w Litwie prosta Donatywa naznaczoną była (10). Gdy jednak dochody te nie wystarczyły, przyczyniono w roku 1655 resztę ze Skarbu publicznego, i wydano w r. 1659 ustawę, iż piérwsze dwie któreby zawakowały w Koronie i Litwie Królewszczyzny, w Koronie 30,000, a w Litwie 15,000 Złotych Polskich przynoszące, byleby nie były Starostwami grodowemi, mają być na utrzymanie Artyleryi Generałom przeznaczone. Mieli więc też ci Generałowie przysiądz, iż dochodów z dóbr tych na sam wojenny sprzęt tylko używać będą (11). Lecz dwie owe Królewszczyzny w Koronie obiecane, nie dostały się jeszcze Generałowi Artyle-

---

(1) Załaszowski, *Jus. Reg. Pol. T. I. p.* 749.
(2) *Konstyt. z r.* 1638. *p.* 13. *tyt.* Oeconomia bellica, *p.* 27. *tyt.* Czekhauzy W. X. Lit. *Konstyt. litew. z r.* 1637. *p.* 12. *tyt.* Porządek Artyleryi.
(3) *Konstyt. z r.* 1637. *p.* 8. *tyt.* Quarta na Armatę. *Konstyt. z roku* 1638. *p.* 13. *tyt.* Oeconomia bellica.
(4) *Konstyt. z r.* 1641. *p.* 9. *tyt.* Ratificatio.
(5) *Konstyt. z r.* 1653. *p.* 7. *tyt.* O Generale.
(6) *Volum. Constit. p.* 254. 275. §. O wojnie.
(7) *Volum. Constit. p.* 452. §. Item tormentorum.
(8) Pacta conventa *Władysława IV.* §. A iż apparat.
(9) *Konstyt. z r.* 1637. *p.* 8. *tyt.* Quarta na armatę.
(10) *Konstyt. z r.* 1638. *p.* 28. *tyt.* Czekhauzy.
(11) *Konstyt. z r.* 1655. *p.* 8. *tyt.* Subsidium; *Konstyt. z r.* 1659. *p.* 11. *tyt.* Porządek Artyleryi.

ryi, pomimo tego, iż ustawa rzeczona w Paktach Króla Michała i Jana III powtórzoną została (1). W Litwie doprowadził do tego w r. 1670 Michał Pac Wielki Hetman Litewski, iż dwie dzierżawy które on trzymał, wraz z kilką posiadłościami które ze swego majątku dodał, po śmierci jego na dochód Artyleryi obrócone zostały (2). Najprzód w r. 1703 na sejmie Lubelskim, a później w r. 1710 po raz drugi uchwalono pewną summę coroczną z podatków ówczesnych w Koronie, na zaspokojenie potrzeb Artyleryi (3).

34 Gdy Generałowie Artyleryi grosz publiczny na sprzęt wojenny pobiérają, przeto na każdym zwyczajnym sejmie, składają rachunki przychodu i wydatków (4), do sprawdzenia których wyznaczani bywają z Senatu i Stanu Rycérskiego członkowie, poświadczyć mający zgodność ilości wzjętéj i wydanéj. W razie zerwania sejmu, rachunki do następnego zgromadzenia odkładane bywają. W roku 1717 polecono Generałowi Artyleryi Litewskiemu, aby rachunki corocznie do Trybunału Skarbowego w Litwie składał (5).

35 Konfederacya Gołąbska ograniczyła w r. 1672 czas urzędowania Generałów Artyleryi do lat dwóch, tak, iż na początku każdego sejmu nowych obiérać poleciła (6). Lecz podobnie jak inne, tak téż i ten urząd pozostał przy swéj dawnéj właściwości, iż go dożywotnie piastować można, jeżeli się go nie łączy z inną wojskową godnością; takie bowiem połączenie jest zabronione, chociaż Generałowi Artyleryi być Senatorem zwyczaj pozwala. Za Jana Kazimiérza Generałem Artyleryi Litewskim był Mik. Judycki Kasztelan Nowogrodzki; za Jana III w Koronie Marcin Katski Wojewoda Kijowski, a w naszych czasach Jakób Rybiński Wojewoda Chełmiński. Ustąpił z téj posady Jan Branicki, zostawszy Hetmanem Polnym, jak to w §fie 26tym wspo-

36 mnieliśmy. — Powiedziałem już w §fie 32gim, że Władysław IV tworząc posadę Generałów Artyleryi, przyobiecał dostarczyć dochodów na ich utrzymanie. Wszelakoż ustawa, która Generałowi Artyleryi Litewskiemu z Donatywy roczną płacę 3,000 Złotych Polskich ówczesnych przepisała (7), nic nie wspomina o płacy Koronnego.

---

(1) Pacta conventa *Michała i Jana III.* §. Bellicam oeconomiam; *Augusta II i Augusta III.* §. Publicam oeconomiam.
(2) *Konstyt. z r.* 1670. *p.* 46. *tyt.* Subsidium oeconomiae. *Konstyt. litewska z r.* 1677. *p.* 12. *tyt.* Approbacya dzierżaw.
(3) *Konstyt. z r.* 1710. *p.* 73. *tyt.* Artylerya Koronna.
(4) *Konstyt. z r.* 1637. *p.* 8. *tyt.* Quarta na armatę. *Konstyt. z r.* 1638. *p.* 13. *tyt.* Oeconomia bellica. *Konstyt. z r.* 1659. *p.* 11. *tyt.* Porządek Artyleryi. *Konstyt. litewska z r.* 1667. *p.* 12. *tyt.* Porządek. *Konstyt. z r.* 1670. *p.* 46. *tyt.* Subsidium.
(5) *Konstyt. litewska z r.* 1717. *p.* 5. *tyt.* Trybunał.
(6) Załuski, *Epist. T. I. p.* 409.
(7) *Konst. z r.* 1638. *p.* 28. *tyt.* Czekhauzy W. X. Lit.

Przy końcu Rozdziału tego wspomnieć należy o Podwodniczym *(Praefectus curruum)*, lecz też na saméj wzmiance przestać należy, gdyż oprócz 37
nazwy jego nic więcéj nie wiemy. Wymieniony on jest między podpisami generalnego zatwierdzenia praw Władysława IV (1), i już późniéj nigdzie nie wspomniany; to jednak pewna, że godność ta dawniéj już zaprowadzoną była (2).

ROZDZIAŁ XI.

O dostojeństwach nie-senatorskich, które od prowincyj mają swe nazwiska.

§ 1. *Wyliczenie dostojeństw tychże.* § 2. *O Generale Staroście Wielkopolskim.* § 3. *O Podskarbim Pruskim.* § 4. *Ten połączać może i inne urzędy.* § 5. *O Miecznika i Chorążym Pruskim.*

Dostojnicy którzy od prowincyj swe nazwiska mają, są: Generałowie 1
Starostowie Wielkopolscy i Małopolscy, tudzież Podskarbi i Miecznik Pruski. O Generale Staroście Wielkopolskim od dawnych bardzo już czasów w dziejach są wzmianki; już bowiem pod r. 1250 w Wielkiéj Polsce czytamy o Wielkim Sędziu (3), który niczém inném nie był jak tém, czém późniéj tak zwany Generał-Starosta. Boć ten rzeczywiście jest Sędzią; gdyż Starosta Grodowy odbywa Sądy Grodzkie, a jako władza ta jego sądowa rozleglejszą jest, i na dwa Województwa, Poznańskie i Kaliskie się rozciąga, przeto nadano mu nazwisko Generała Starosty Wielkopolskiego. Należy zaś pod niego siedm następujących Grodów Sądowych, to jest: Poznański, Kaliski, Gnieznieński, Kciński, Koniński, Kościański i Pyzdrski, z których w dwóch piérwszych bezpośrednio sam urzęduje, a inne swych osobnych mają Starostów. Dawniéj Generał-Starosta Wielkopolski mógł zarazem być Wojewodą lub Kasztelanem Poznańskim albo Kaliskim (4); lecz od roku 1454, w którym ustawa Wojewodom i Kasztelanom, prócz jednego Krakowskiego, podzielania urzędu Starostów Grodowych zabroniła (5), już mu to nie wolno było, jakośmy już w Rozdz. VItym §ście 9tym, i w Rozdz. VIImym §ście 5tym powiedzieli. Gdy zaś prócz tego inna jeszcze ustawa zabrania jednemu dwa Starostwa Grodowe trzymać (6), przeto Generał-Starosta Wielkopolski urząd

(1) *Konst. z r.* 1633. *p.* 10.
(2) Kromer, *Polon. II.* 512.
(3) Archidyak. Gniezn., *p.* 86.
(4) Archidyak. Gniezn., *p.* 103. 138. Dlugosz, *IX.* 1009. *X.* 2. *XI.* 354.
(5) Łaski, *Stat. fol.* 92. §. 1. Januszowski, *Stat. p.* 303.
(6) *Zob. wyżéj w Księdze II. Rozdz. XI.* §. 34.

swój obéjmując, jeżeli miał już jakie Starostwo Grodowe, z niego ustępuje; jak mianowicie uczynił Podskarbi Jan Jérzy Przebendowski, który w r. 1728 został Generałem Starostą. Że jednak Minister Senatorskiego Stanu może być Generałem Starostą, okazano już wyżéj w Rozdz. VIIImym §fie 5tym.

2 Generał-Starosta Małopolski jest to nie kto inny jak Starosta Krakowski, który w nowszych czasach taki sobie tytuł przybrał, nazywając się aż do połowy XVIgo wieku Krakowskim Starostą (1), a późniéj Krakowskim Generałem Starostą (2). Wszakże za Jana Kazimiérza jeszcze rządów, Jerzy Lubomirski w Aktach publicznych raz mianował się Generałem Małopolskim Starostą Krakowskim, drugi raz Generałem Starostą Krakowskim (3); w reszcie utrzymał się zwyczaj łączenia tytułów Generała Małopolskiego i Starosty Krakowskiego. Że zaś Starosta Krakowski Generałem Starostą Krakowskim był nazwany, pochodzi z tąd, iż władza sądowa jego obszérniéjsza jest niż innych Starostów; wykonywa ją bowiem nie tylko w Starostwie Krakowskiém, ale i w Powiatach Proszowskim, Xiązskim i Lelowskim (4). Nie da się atoli oznaczyć przyczyna, dla czego się Generałem Małopolskim mianuje, władza bowiem jego do jednego tylko Małéj Polski Województwa się rozciąga, jak to owe wymienione Powiaty wskazują.

3 Że Prusacy mają swego osobnego Podskarbiego, powiedzieliśmy już w Rozdziale VIIImym §fie 58mym. Był już w prowincyi téj Podskarbi jeszcze za czasu Krzyżaków, a Kazimiérz Jagiellończyk przywrócił ten urząd po opanowaniu Prus, dla zlecenia mu zarządu dochodów swych tamtejszych. Podskarbi uchwalone przez Prusaków podatki wybiéra, rozrządza niemi, i Stanom prowincyi rachunki na ich Generale składa. Półroczna jednak płaca dla wojska w r. 1717 w Polsce uchwalona, do jego szafunku nie należy, lecz jako w Polsce, tak téż i w Prusach przez żołniérzy samych wybiéraną bywa. Zawarowane on sobie ma ustawami prawo zajmowania i zarządzania Królewszczyzn wakujących, tak, aby się nikomu innemu, tylko krajowcom dostawały. Wspominamy tu tylko o tém, co gdzie indziéj obszérniéj przełożyliśmy (5). Roczna Podskarbiego płaca wynosi 4,000 Złotych, które z wybranych podat-

---

(1) Łaski, *Stat. f.* 52. §. 2, *f.* 65. §. 2, *f.* 82. §. 1, *f.* 92. §. 2. *Vol. legg. T. I. p.* 399. 439. *Volum. Const. p.* 154. 170.

(2) *Volum. Const. p.* 246. 405. *Porządek Elekcyi z r.* 1632. *p.* 22. *Głosy i podpisy w r.* 1648. *tyt.* Województwo Krakowskie.

(3) *Konst. z r.* 1659. *p.* 9. *tyt.* Powrócenie. *Traktat Oliwski w Konst. z r.* 1661. *p.* 42.

(4) Kromer, *Polon. Ks. I. p.* 510.

(5) Lengnich, Von d. Preuss. Landes-Rathe §. *w T. VI. Histor. Prus.* §. 30. 31.

ków sam zwykł sobie był odliczać, albo też pobiérać z Ekonomii Malborskiéj (1). Lecz gdy dla owéj półrocznéj wojskowéj płacy nie wystarczały podatki zwykłe na to, z czegoby Podskarbi mógł swoje wynagrodzenie odciągnąć, i gdy z Ekonomii Malborskiéj także nic go nie dochodziło, skarżył się w r. 1733 Podskarbi, iż od roku 1717 płaca jego mu się należy, i uzyskał to, że Posłom na sejm elekcyjny wyprawianym, sprawa ta, aczkolwiek bez skutku, poleconą została. Nie dochodziła go bowiem płaca i w leciech następnych, i należytość się jego zwiększała. Prócz rocznéj płacy pobiérał jeszcze Podskarbi pewne przychody (2), za które w tych czasach z płacy wojskowéj półrocznéj, pewną zwrócono mu summę.

Że Podskarbiowie Pruscy zarazem Senatorami albo Ministrami Stanu Se- 4
natorskiego być mogą, mówiliśmy wyżéj w kilku miéjscach. Toż samo powiedzieć należy i o godnościach nie-senatorskich. Tomasz Działyński i Franc. Biliński, piérwszy Krajczy a drugi Cześnik Koronny, byli zarazem Podskarbiemi Pruskiemi; a nie wspominamy już o Podkomorzych Pruskich, którzy podobnież urząd ów zarazem piastowali.

Jest też w Prusach osobny tamtejszy Miecznik, który samym tylko tytu- 5
łem się odznacza, nigdy urzędowych czynności nie pełniąc; ani też prowincya owa miecza nie ma, któryby Miecznik mógł nosić. Była wszakże ta godność w Prusach już z początku XVIgo wieku, jak to na inném miéjsu wskazałem (3), gdzie też wspomniałem o sporze względem piérwszeństwa między Miecznikiem a Chorążemi Województw Pruskich. Jan Kazimiérz utworzył jeszcze urząd Generalnego Pruskiego Chorążego, który atoli, gdy go Szlachta przyjmować nie chciała, wygasł (4).

ROZDZIAŁ XII.

O godnościach wojewódzkich i ziemskich.

§ 1. *Godności Ziemskie i Grodzkie.* § 2. *Dawny i nowszy porządek godności tych. Godności w Litwie i w Prusach.* § 3. *O wyborze tych dostojników.* § 4. *O Podkomorzych.* § 5. *O Chorążych.* § 6. *O Sędziach, Podsędkach i Pisarzach. O urzędnikach sądowych w Prusach.* § 7. *O Stolnikach, Podczaszych, Podstolich, Cześnikach, Łowczych, Miecznikach i Skarbnikach. O Wojskich.* § 8. *O osobnych w Litwie urzędnikach: Marszałkach Ziemskich i Ciwunach.* § 9. *O Horodniczych, Mostowniczych, Budowniczych, Krajczych, Koniuszych, Strażnikach, Leśniczych i Obożnych.* § 10. *O urzędach Grodzkich, Starostach Sądowych, Podstarościch,*

(1) Lengnich, *l. c.* §. 32.
(2) Lengnich, *l. c.* §. 33.
(3) Lengnich, *l. c.* §. 36.
(4) Lengnich, *Hist. Prus. T. VII. p.* 303.

Podwojewodzych w Prusach; o Burgrabiach; o Pisarzach Grodzkich. § 11. *O Surrogatorach Starostów i Pisarzów Grodzkich; o Surrogatorach Podkomorzych.* § 12. *O wyłączeniu Dyssydentów od godności ziemskich i grodzkich.*

1 Godności do pojedynczych Województw i Ziem przywiązane dzielą się na *ziemskie* i *grodzkie*. Piérwsze nazywają się od Województw i Ziem, drugie od grodów lub twierdz, do Sądów Grodzkich mianowicie się odnosząc. Mając najprzód o godnościach ziemskich mówić, powtarzamy to, co już wyżéj się rzekło, iż nie wolno jednéj osobie ani dwóch ziemskich godności pia-
2 stować, ani ziemską w połączeniu z nadworną. — Od piastowanych godności, piastujący je dostojnikami (Dygnitarzami) ziemskiemi są zwani, o których już wyżéj namieniliśmy, iż przed zwoływaniem Szlachty na sejmy, niekiedy do obrad królewskich używani byli (1): słynie też ów Zjazd Wiślicki, przez Kazimiérza W. w r. 1347 z Biskupami, Wojewodami, Kasztelanami, urzędnikami i *Dygnitarzami* wszystkich Ziem złożony (2). Niemniéj też w dyplomatach piętnastego wieku najdujemy podpisy *Dygnitarzów* owych (3). Na Akcie pokoju Brzéskiego zawartego w r. 1436 z Krzyżakami, Dygnitarze wszystkich ziem podpisani są porządkiem następującym: Podkomorzowie, Chorążowie, Sędziowie, Stolnikowie, Cześnikowie, Łowczowie, Podsędkowie, Podstolowie, Podczaszowie, Miecznikowie, Skarbnikowie, Wojscy i Podkoniuszowie (4). Porządek ten atoli ustawą z r. 1611 zmiénionym został, a zamiast pominiętych Skarbników i Podkoniuszych, dodano Starostów Grodowych, Pisarzów i Wojskich mniéjszych, tak iż według nowego porządku następują po Podkomorzych Starostowie Grodowi, Chorążowie, Sędziowie, Stolnikowie, Podczaszowie (zamiast Cześników), Podsędkowie, Podstolowie, Cześnikowie (w miéjsce Podczaszych) Łowczowie, Wojscy, Pisarze, Miecznikowie i Wojscy mniéjsi (5). W roku 1635 poprawiono atoli błąd przez opuszczenie Skarbników popełniony, i oznaczono im miéjsce po Wojskich mniéjszych, jak to ustawa z r. 1638 wyjaśnia (6). Wszakże w niektórych Polski Powiatach porządek ten nieco jest odmienny (7). W Litwie oprócz tych którzy dostojnikom Koronnym są odpowiedniemi, są jeszcze i inni których nie ma w Koronie, jako to: Marszałkowie, Ciwunowie i inni,

---

(1) *Zob. wyżéj w Rozdz. III.* §. 2.
(2) Długosz, *IX.* 1081.
(3) Łaski, *Stat. f.* 49. 52. 65. 68. 74. 82. 84. 110. 120. 140.
(4) Łaski, *Stat. f.* 141. §. 2.
(5) *Konstyt. z r.* 1611. *p.* 26. *tyt.* Ordo officialium.
(6) *Konstyt. z r.* 1635. *p.* 38. *tyt.* O Skarbnikach. *Konstyt. z r.* 1638. *p.* 39. *tyt.* Miéjsce Skarbników.
(7) Hartknoch, *Resp. Ks. II. R. IV.* §. 5.

o których w §ście 8mym powiemy; natomiast nie ma tam Wojskich mniéjszych. Porządek dostojników również w Litwie jest odmienny: gdy bowiem w Koronie dostojeństwa grodzkie, prócz jednych Starostów, niższe są od ziemskich, w Litwie są tak w porządku przeplatane, iż ziemskie od niektórych grodzkich są wyższe, a od innych znów niższe; więc ustawa z r. 1677 po urzędnikach grodzkich dopiéro wymienia Podczaszego, Cześnika, Stróża twierdz (Horodniczego), Skarbnika, Łowczego, Miecznika, Koniuszego, Oboźnego, Strażnika, Krajczego, Mostowniczego i Budowniczego (1). W Prusach daleko mniéjsza jest dostojników liczba, gdzie tylko Podkomorzych, Chorążych, Sędziów, Ławników i Pisarzów znajdujemy, z których Podkomorzowie w Prusach samych Senatorskiego są Stanu, wszędzie zaś indziéj ziemską tylko godność mają sobie przyznawaną. Za Jana Kazimiérza był ktoś, co się Chełmińskim Podstolim nazywał; lecz gdy tego Stany Pruskie nie uznawały, nowa ta w prowincyi nazwa wnet ustała (2).

Król sam mianuje dostojników, prócz Podkomorzych, Marszałków, Sę- 3
dziów, Podsędków, Pisarzy, i w Litwie Chorążych. Na godności te bowiem Szlachta właściwego Województwa lub Ziemi, cztérech kandydatów obiéra na zjeździe swym przez miéjscowego Wojewodę lub Kasztelana, w sześć tygodni po zawakowaniu jakiéj godności oznaczonym, z których jednemu Król ma dostojeństwo udzielić (3). W Prusach atoli rzecz się ma inaczéj, gdzie mianowicie Król nie stósując się do żadnych kandydatów, Podkomorzych wprost mianuje; a przeciwnie Sędziów od Szlachty wybranych tylko zatwierdza. Wszakże Ławnicy i Pisarze, bez zatwierdzenia nawet królewskiego, z samego wyboru Szlachty urzędy swe posiadają (4).

Piérwszemi z *Dygnitarzów* są Podkomorzowie, z których niektórzy 4
w Polsce po Województwach Wielkiemi się nazywają, jako to: Krakowski, Sędomirski, Kaliski, Kijowski, i inni: wszakże przydomek ten jako na urząd ich żadnego wpływu nie ma, tak téż często opuszczanym bywa. Już za Kazimiérza W. czasów, rozsądzali oni sprawy graniczne między prywatnemi (5), czego téż i po dziś dzień dopełniają, granice gruntów do Ksiąg swych wpisując, i przysięgając w Sądzie Ziemskim, przy obejmowaniu urzędu swego,

---

(1) *Konstyt. litewska z r.* 1677. *p.* 18. *tyt.* Opisanie urzędów.
(2) Lengnich, Von d. Pr. Landes-Rathe, §. 43.
(3) *Volum. Const. p.* 7. §. Aby we wszém; *p.* 460. *tyt.* Obiéranie. *Statut litewski Rozdz. IX. Art.* 1. *Rozdz. II. Art.* 5. *Konst. z r.* 1631. *p.* 41. *tyt.* O Marszałkach. *Porządek Elekcyi z r.* 1669. *Exorbitancye, tyt.* Marszałkowie.
(4) *Jus Terrestre Nobilit. Prussiae. Tyt. V.* §. 15. 17.
(5) Łaski, *Statut f.* 37. §. 1.

iż go nieskazitelnie dopełniać będą (1). Mają Podkomorzowie swoich Komorników, w Aktach publicznych *Limitantami* zwanych (2), którzy również już za Kazimiérza W. urzędowali (3). Za ich pomocą Podkomorzowie przeglądają granice, i spory graniczne rozsądzają; wymaga też ustawa, aby i oni w Sądzie Ziemskim przysięgali (4), i to, (idąc za śladem Statutu Litewskiego), w rotę dla Podkomorzych przepisaną. Statut ten, pozwala Podkomorzym ustanowienia ku swéj pomocy jednego lub dwóch Komorników, lecz tylko z Szlachty Possessyonatów i zdatnych do urzędu tego (5). Jako płacę dla Podkomorzych i Komorników przeznaczył Jan Albert trzy grzywny, za każdy raz oznaczenia granic (6): dziś wynagrodzenie to zupełnie inaczéj obliczaném bywa. Podkomorzemu Krakowskiemu Kazimiérz W. oddał pewną władzę przy Zupach solnych Województwa tego (7). W Prusach nie ma żadnych Komorników, Podkomorzowie zaś, którzy (jako się rzekło w §fie 2gim) Senatorami są téj prowincyi, nie trudnią się bynajmniéj sprawami granicznemi, załatwianemi w Sądach Ziemskich tamtejszych (8).

Że godność Chorążych w Polsce wielce jest starożytną, pokazuje się z tąd, iż od najdawniéjszych czasów, pojedyncze Ziemie swoje miały Chorągwie (9). Jakoż na pogrzebie już Kazimiérza W. według opisów, dwunastu było z tyląż Chorągwiami Ziemskiemi Chorążych (10); a że zwyczaj wznoszenia znaków owych przy pogrzebie Królów, na zawsze się utrzymał, już w Księdze *drugiéj* Rozdz. Vtym §fie 7mym wskazaliśmy. Wyprawa z roku 1410 przeciwko Zakonowi Krzyżaków dowodzi, iż za czasów Władysława Jagiełły, i w Litwie Ziemskich używano Chorągwi (11). Prusacy, jeszcze wtedy gdy Zakonowi owemu podlegali, mieli swych Chorążych, których pod panowaniem Królów Polskich zachowali (12). W Wielkiéj Polsce, Województwo Sieradzkie i Łęczyckie, po dwóch mają Chorążych, Wielkiego i mniéjszego (13); w Małéj zaś Polsce, Chorąży Sędomirski, Wielkim się Chorą-

(1) *Volum. Const. p.* 460. *tyt.* Obiéranie. *Stat. lit. R. IX. Art.* 1.
(2) *Porządek Elekcyi z r.* 1669. *p.* 25. *Konfed. gener. z r.* 1674. *p.* 42.
(3) Łaski, *Statut f.* 28. §. 2.
(4) *Volum. Const. p.* 191. §. Podkomorzowie.
(5) *Stat. lit. R. IX. Art.* 10.
(6) Łaski, *Statut f.* 103. §. 2.
(7) Łaski, *Statut f.* 81.
(8) *Volum. Const. p.* 740. *tyt.* O sposobie rozgraniczenia. *Jus Terr. Nob. Pruss. Tyt.* VII. §. 1.
(9) Długosz, *IX.* 1124.
(10) Archidyak. Gniezn., *p.* 105. Długosz, *X.* 9.
(11) Długosz, *XI.* 244.
(12) Lengnich, Von d. Preuss. Landes-Rathe §. §. 39.
(13) Suffragia, *na Elekcyi Jana Kazimiérza tyt.* Województwo Sieradzkie, Województwo Łęczyckie. *Konst. z r.* 1736. *p.* 80.

żym w Województwie swojém mianuje (1). W pospolitém ruszeniu Szlachty, Chorążowie Chorągwie Województw i Ziem swoich noszą; a jeśli w którém Województwie są Powiaty nie mające właściwych Chorążych, tedy Chorążowie Wojewódzcy, Chorążych takowych ustanowić, i Chorągwie im właściwe nadać mogą (2).

Niektórzy z ziemskich *Dygnitarzy* nazywają się Sądowemi, do których 6 mianowicie należy Sędzia, Podsędek i Pisarz, a o których Kazimiérza W. ustawy już wspominają, nazywając Pisarza, stósownie do jego powołania, Pisarzem spraw, albo Pisarzem wyroków (3). Ci urzędnicy stanowią skład Sądu Ziemskiego, w którym przewodniczy Sędzia, Podsędek mu towarzyszy, a Pisarz sprawy do Aktów wciąga i wyroki spisuje, zarówno też z Sędzią i Podsędkiem głos swój daje, i gdzie oni mają wątpliwość, jako wprawniéjszy od nich, przepis prawa im nasuwa. Przysięgę wykonywają w Sądzie Ziemskim przy obejmowaniu swoich urzędów, a mianowicie Sędzia i Podsędek w tę samą rotę, iż według przykazań boskich, prawa pisanego i słuszności, sprawiedliwie i bezstronnie sądzić, tudzież zapisy w Akta przyjmować będą. Pisarz zaś przyrzeka sprawiedliwie sądzić, i Sędziemu radzić, tudzież wszystko jak najwierniéj do Aktów Ziemskich wciągać, lub też o wciągnienie postarać się (4). W Prusach, gdzie nie masz Podsędków, przy każdym Sędziu ośmiu zasiada Ławników, z-obowiązanych tą samą co i Sędzia przysięgą (5). Gdy zaś Ławnicy podobnie jak Sędziowie są Szlachtą, przeto pomiędzy Ławnikami Sądu Ziemskiego Chełmińskiego, zasiada dwóch członków Rady miejskiéj Toruńskiéj, których podobnie jak i innych, Szlachta Województwa tego obiéra (6): czego nie inna jest przyczyna, jak ta, iż miasto to dobra ziemskie posiada. Do Pisarzy w szczególności starożytna ściąga się ustawa, aby nie byli duchownego, lecz świeckiego stanu (7). Co się zaś tyczé płacy owych sądowych urzędników, ta pobiéraną bywa przez nich od stron spór wiodących, jako też i od tych, którzy zapisy do Aktów Ziemskich podają; wszędzie też ustawy przyznają im nagrodę za pracę.

---

(1) *Porządek Elekcyi z r.* 1669. *p.* 26. *Konfed. gener. z r.* 1674. *p.* 42.
(2) *Konst. z r.* 1621. *p.* 3. *tyt.* Sposób.
(3) Łaski, *Stat. f.* 10. §. 2, *f.* 11. §. 2, *f.* 28. §. 2, *f.* 37. §. 1.
(4) Januszowski, *Stat. p.* 486. *Volum. Constit. p.* 692. *tyt.* O przysięgach. *Stat. litewski Rozdz. IV. Art.* 1. *Jus Terr. Nob. Pruss. Tyt.* V. §. 15. 16. 20.
(5) *Jus Terr. Tyt.* V. §. 17. 19.
(6) *Jus Terr. Tyt.* cit. §. 21.
(7) *Volum. Constit. p.* 7. §. Iż każdy Urząd.

7 Stolnikowie, Podczaszowie, Podstolowie, Cześnikowie, Łowczowie, Miecznikowie i Skarbnikowie, żadnych nie pełniąc czynności urzędowych, samym się tylko tytułem odznaczają. Wojscy w czasie wojny, gdy Szlachta na nieprzyjaciela wyruszy, każdy w swoim Powiecie nad bezpieczeństwem publiczném czuwa, i w razie grożącego licha, środki zaradcze obmyślają (1). Z tego-to powodu uwalniani są od pospolitego Szlachty ruszenia, poleconém sobie mając, aby w owych czasach, po Zamkach siedliska swe obiérali (2). Wojscy, jak to widzimy, nie tylko na Wielkich i Mniéjszych, ale też na Ziemskich i Grodowych, tudzież na *beneficiatos* i *non beneficiatos* się dzielą (3). Piérwsi nad całym Powiatem są przełożeni; drudzy nad pojedynczemi Zamkami; trzeci dochody (z dzierżaw) mają, a czwarci ich nie mają.

8 Oprócz wspomnionych *Dygnitarzy*, są jeszcze inni w Litwie, jak to w §fie 2gim wspomnieliśmy: o tych należy nam po krótce nadmienić. Niektóre do Województw przyłączone Powiaty, jak mianowicie Oszmiański, Lidzki, Grodzieński i inne, mają swych Marszałków odbywających Sądy, i z tego powodu na tę samą przysięgających rotę, jak Sędziowie Ziemscy (4). Przewodziczą oni też Zgromadzeniom Szlachty, tak, iż w bytności Marszałków dożywotnich, w szczególnych już razach osobnych Marszałków obiérać nie potrzeba (5). Pisma urzędowe już o nich pod r. 1499 i 1501 wspominają (6). Po Marszałkach przytoczyć nam należy Ciwunów, tak zwanych od *Ciwunatu*, wyrazu oznaczającego pewne dobra królewskie na Litwie, których mianowicie w r. 1700 dwanaście rachowano (7). Ciwunem więc się nazywa ten, komu Król takową Królewszczyznę udzieli, podobnie jak od Tenuty Tenutaryusz, z którym też zarówno dóbr owych przychodów są używaczami. Konstytucya z roku 1598 Ciwunowi Trockiemu na wzór Wileńskiego i Żmudzkiego, przede wszystkiemi innemi dostojnikami Ziemskiemi miéjsce przeznacza (8): Statut zaś Litewski Ciwunów w ogólności, po Starostach dopiéro Sądowych i nie-Sądowych Ciwunów wymienia (9).

---

(1) Przyłuski, *Statut p.* 936.
(2) *Konst. z r.* 1621. *tyt.* Sposób pospolitego ruszenia, *p.* 7. §. Patres familias, *p.* 9. §. A iż na tym.
(3) *Subsidium Reipublicae, na sejmie z roku* 1673. *tyt.* Urzędnicy Ziemscy.
(4) *Konstyt. z r.* 1631. *p.* 41. *tyt.* O Marszałkach.
(5) Hartknoch, *Res. Pol. Ks. II. R. IV.* §. 5. *p.* 532.
(6) Łaski, *Stat. f.* 130. §. 1. *Volum. Legg. T. I. p.* 291.
(7) *Postanowienie gener. Stanów W. X. Lit. z r.* 1700. *tyt.* Taryfa.
(8) *Volum. Const. p.* 699. *tyt.* Miéjsce.
(9) *Rozdz. IV. Art.* 67.

Po Ciwunach następują Horodniczowie, do których że piecza Zamków należy, z Heidensteina (1) się dowiadujemy, z kąd ich też w §fie 2gim Stróżami Twierdz *(Munimentorum curatores)* nazwalem. W Konstytucyach doczytujemy się o Horodniczym Wileńskim, Witebskim, Połockim, Mińskim, Mścisławskim i Orszańskim (2). Różnią się od nich Mostowniczowie i Budowniczowie, z których piérwsi od mostów, drudzy od budowania gmachów publicznych nazwiska swoje mają, a prócz tych nic też więcéj podobno, równie jak Krajczowie i Koniuszowie, o których bytności po Województwach i Powiatach Litewskich, bynajmniéj wątpić nie można. Oboźni zaś i Strażnicy, których Litwini w swych Województwach mają, w tenczas dopiéro czynności swego urzędu wykonywają, gdy Szlachta w pospolitém ruszeniu na nieprzyjaciela wylegnie. Są w reszcie w Litwie Leśniczowie, których w prawdzie ustawa w §fie 2gim przytoczona przemilcza, lecz których wspomina Statut Litewski (3), kładąc ich na wyższém od Mostowniczych miéjscu.

Dostojnikami Grodzkiemi, do których teraz z kolei po Ziemskich przystępujemy, są: Starosta Grodowy, Podstarości, Burgrabia, i Pisarz, którym ustawa zabrania być zarazem Sędziami, lub Pisarzami Ziemskiemi (4). O Starostach Grodowych wyżéj w Księdze *drugiéj* Rozdz. XIIym §fie 27mym mówiliśmy, którzy w Koronie wykonywają przysięgę, iż pokoju publicznego i bezpieczeństwa dróg strzédz będą, i sądzić według przepisów prawa (5). W Litwie, Starostowie Grodowi przysięgają w rotę dla Sędziów Ziemskich przepisaną (6). Starostowie w Prusach, któremi zawsze są sami Wojewodowie, warują w przysiędze, iż sprawiedliwie sądzić, zeznania do Aktów przyjmować, i rzeczy zasądzone do skutku przywodzić będą (7). Starostowie osobnych sobie wybiérają Podstarościch, Burgrabiów i Pisarzy. Podstarostowie są zastępcami Starostów, a w Prusach Podwojewodzemi się nazywają, z tąd, iż tam Starostowie zarazem są Wojewodami; nie inne atoli są ich czynności, jak czynności Starostów Grodowych. Ma jednak być Podstarości Szlachcicem, posiadłość, i mieszkanie swe w Starostwie mającym; ustanowionym zaś jest dla tego, aby w nieobecności Starosty sam Sądy odprawiał (8): wszakże z tego powodu na tę samą co i Starostowie rotę przy-

(1) Heidenstein, *Ks. III. p.* 138.
(2) Ładowski, *Inwentarz p.* 142. *tyt.* Horodniczy.
(3) *Rozdz. IV. Art.* 67.
(4) *Volum. Const. p.* 7. §. Iż każdy.
(5) Januszowski, *Stat. p.* 429.
(6) *Stat. lit. Roz. IV. Art.* 36.
(7) *Jus Terr. Nob. Prus. Tyt.* V. §. 10.
(8) Łaski, *Stat. f.* 97. §. 2. Januszowski, *Stat. p.* 430.

sięgają. Pomocy Burgrabiów, używają Starostowie w strzeżeniu publicznego bezpieczeństwa, i w przyprowadzaniu wyroków do wykonania. Z cztérnastego już wieku mamy o Burgrabiach podania, na których najdujemy w dziejach utyski, iż za panowania Ludwika, wraz z Starostami rabunku dóbr prywatnych się dopuszczali (1). Zygmunt I, który Starostom Burgrabiów w tém samém Powiecie dobra mających, a nie innych obiérać nakazał, im także polecił, aby obywateli, a mianowicie podróżnych, od gwałtów ochraniali, i grzywny przez Sąd nakazane od dłużników wymuszali (2). Innego rodzaju Burgrabiami są Burgrabiowie Zamku Krakowskiego, którzy w liczbie dziesięciu dla straży onego ustanowieni, pobiérali płacę przeznaczoną im przez Kazimiérza W., a powiększoną przez Władysława Jagiełłę (3). Mianowani oni są przez samego Króla, mając na siebie przez ustawę włożony obowiązek, ciągłego mieszkania w Zamku, tak iż każdy z nich w ciągu roku na trzy tylko miesiące oddalić się może (4). Wszakże dziś godzi się nam wątpić o ciągłém zachowywaniu przepisu tego. Czynność Pisarzów Grodzkich, którzy przysięgę wykonać i w Powiecie posiadłość mieć winni, taka sama jest w Sądzie Grodzkim, jak czynność Pisarzów Ziemskich w Sądach Ziemskich, o któréj w §fie 6tym mówiliśmy.

11 Często się zdarza, iż za upoważnieniem sejmu, Starostom Grodowym, tudzież Pisarzom Ziemskim i Grodzkim, wyznaczani bywają na czas pewien namiestnicy, którzy ich w czynnościach zastępują. Dzieje się to zaś wtedy, gdy Starostowie i Pisarze, bądź w sprawie publicznéj, bądź dla odzyskania zdrowia, lub innéj podobnéj przyczyny za granicą bawią, albo też w domu ciężką chorobą leżą, lub w niewoli nieprzyjacielskiéj zostają. Zastępców takowych prawa *Surrogatorami* nazywają, choćby ich raczéj Surrogatami nazywać powinny, i wymagają od nich, aby mieli posiadłość w Powiecie gdzie urzędować mają, i aby przysięgę w zwykłą rotę wykonali. Przykłady zastępstw takowych najdujemy w Inwentarzu Ładowskiego pod wyrazem *Surrogator*. Dodać możemy jeszcze dwa inne przykłady z r. 1736, w którym Staroście Sanockiemu i Czechanowskiemu, dla podróży zagranicznéj, na sejmie Surrogatorów wyznaczono, mających odbywać Sądy aż do powrotu Starostów (5). Generał-Starosta Wielkopolski, który sam nigdy Sądów nie odbywa, ma stałych swoich i przez siebie obranych Surrogatorów. Podkomorzym rozsądzającym sprawy graniczne, prawo pozwala wyręczać się

(1) Archidyak. Gniezn. *p.* 137.
(2) Januszowski, *Stat. p.* 434.
(3) Długosz, *X.* 139.
(4) *Volum. Constit. p.* 89. *tyt.* Burgrabiowie.
(5) *Konst. z r.* 1736. *p.* 107. *tyt.* Surrogacya.

w rozsądzaniu, bądź bliższym miejsca Podkorzym, bądź swym Komornikiem, bądź też w reszcie Woźnym Sądowym przysięgłym z Powiatu właściwego (1).

Tę jeszcze przydać nam należy okoliczność do wywodu o urzędach ziem- 12
skich i grodzkich, iż Konfederacya z roku 1733 zatamowała do nich drogę wszystkim Dyssydentom (2), nie uwłaczając wszakże prawom tych, którzy urzędy te już rzeczywiście piastowali.

---

(1) *Volum. Constit. p.* 737. *tyt.* O Surrogacyach.
(2) *Konfed. gener. z r.* 1733. §. Dissidentibus jednak.

KSIĘGA IV.

ROZDZIAŁ I.

O Sejmikach.

§ 1. *O sejmikach przed-sejmowych, i Uniwersałach zwołujących takowe.* § 2. *Miéjsca i sposób ich odbywania. Marszałkowie.* § 3. *Kto może być Posłem obrany. Strawne wyznaczane Posłom.* § 4. *O sejmikach ważnie lub nieważnie odbytych.* §. 5. *O Sejmikach Wielkich każdego z trzech narodów, które ze zwyczaju wyszły.* § 6. *O zgromadzeniach publicznych Mazowszan i Prusaków.*

1 Mówiliśmy dotąd o Stanach i o urzędach tak senatorskich jako i nie-senatorskich: przystępujemy teraz do obrad Stanów na sejmie, przed którym gdy zwykle sejmiki się odbywają, o tych nam naprzód rozprawiać należy. Początku sejmików nie można sięgać daléj, jak od czasów Władysława Jagiełły, który w r. 1404 osobne zgromadzenia Szlachty zwołał, ażeby na nich przed Walnym Sejmem jeszcze, na podatek publiczny się zgodziła. Uważano to z razu za rzecz nową, lecz następnie zatwierdziły ją ustawa i zwyczaj, jak to wyżéj w Księdze *trzeciéj* w Rozdz. III §fie 3 okazaliśmy. Zygmunt August w r. 1550 przyobiecał, iż nie tylko sejmy, ale i pojedynczych Ziem sejmiki zwoływać będzie (1); co również i dla Litwy w r. 1569, po ściślejszéj Unii Wielkiego Księstwa tego z Koroną, uchwalono i powtórzono jeszcze późniéj (2). W tymże roku włożono na Prusaków obowiązek uczęszczania na sejmy, do których jednak przystąpić nie mogą, tylko po poprzedniém złożeniu prowincyonalnego swego Generalnego Zjazdu. Naznacza Król sejmiki na dzień Poniedziałkowy w sześć tygodni przed sejmem, chociażby dzień ten miał być świątecznym (3). Uniwersały zaś zapowiednie, na dwa lub trzy tygodnie przed owym terminem, po Województwach i Ziemiach prawo ogłaszać każe (4). Wszakże na trzy tygodnie tylko przed sejmem zwoływane by-

(1) *Volum. Constit. p.* 4. §. Aby za szczęsnego.
(2) *Volum. Constit. p.* 179. §. A Sejmiki; *p.* 182. §. Miéjsce Sejmom; *p.* 255. 277. §. Sejm walny.
(3) *Konstyt. z r.* 1717. *p.* 54. *tyt.* Regulamen. §. Gwoli czemu, *p.* 76. *tyt.* Sejmiki.
(4) *Volum. Const. p.* 179. §. A Sejmiki; *p.* 182. §. Miéjsce Sejmom. *Konstyt. z r.* 1683. *p.* 3. *tyt.* Deklaracya.

wają sejmiki, jeżeli sejm nadzwyczajny zwołano, i rzeczy mające być na nim przełożone, dłuższéj zwłoki nie cierpią (1). Uniwersały, któremi Stany są zwoływane, oprócz terminu sejmików i sejmu, obéjmują wyrażenie przedmiotów, obrad przyszłego sejmu, i rozsyłane bywają do Grodów każdego Województwa i Ziemi, w których się sejmik ma odbyć, a nadto głosem Woźnego po rynkach miast, i obwieszczeniami po wrotach Kościołów ogłaszane bywają. Uniwersały w Koronie koronną, w Litwie litewską pieczęcią, a w Inflantach obiema zwykle się pieczętują: wszystkie zaś drukiem są wydane, i podpisane ręką Króla.

Na każdy sejmik osobne miéjsce w którém się ma odbywać, prawem jest 2
przepisane (2): lubo zaś każde Województwo i Ziemia, mające prawo wysyłania Posłów na sejm, osobno sejmik swój składają, wszelakoż Województwa Poznańskie i Kaliskie, tak przed sejmem jako i po sejmie, razem swe sejmiki odbywają, chociaż obadwa, osobnych swych obiérają Posłów, tak iż na sejmie osobnych Poznańskich i Kaliskich widzimy. Na sejmikach, prócz Szlachty, Senatorowie też każdéj Ziemi zasiadać mają (3); wszystkim zaś przytomnym, Starosta miéjscowy za darmo gospodę ma wyznaczyć (4). W Prusach, Senatorowie nie będąc obowiązani znajdować się na sejmikach wojewódzkich i ziemskich (5), uczęszczać tylko mają na Generalny Zjazd swéj prowincyi. Przewodniczący na sejmikach Marszałkiem się nazywa, który większością głosów z pośród Szlachty obrany, w tém samém Powiecie posiadłość mieć powinien. W Litwie Marszałkowie Ziemscy na sejmikach przewodzą. Powinnością Marszałków jest: pytać się o zdania, waśniących się godzić, zdarzające się zamieszki uspokajać, i czuwać, aby wszystko według przepisów się odbyło. Gdy sejmiki od nabożeństwa poczynać się zwykły, przeto Msza Ś. wybór Marszałka poprzedza, po któréj Poseł Królewski, przekłada ustnie to, co na sejmie ma być stanowioném (6), a po odejściu jego, naradza się Szlachta, i uchwalone swe zdania Posłom na pismie wręcza, aby ci na sejmie do skutku je przywodzili. Nie tylko zaś o tém rozprawiają na sejmikach, co im do wiadomości przełożono, lecz domieszczają do tego, bądź publiczne, bądź prywatne sprawy, aby te na sejm wniesione były. W Prusach jest zwyczaj, iż Poseł Królewski nie na sejmiki, lecz na

(1) *Konstyt. z r.* 1638. *p.* 5. *tyt.* Sejm.
(2) Ładowski, *Inwentarz, tyt.* Sejmiki. Hartknoch, *Resp. Pol. Ks. II. Roz. V.* §. 5.
(3) *Volum. Const. p.* 85. *tyt.* Sejmiki. *Stat. lit. Roz. III. Art.* 6.
(4) *Volum. Const. p.* 85. *tyt.* Rozdawanie gospód.
(5) *Konst. Ziem Prusk. z r.* 1538. §. Ante conventum vero.
(6) *Volum. Const. p.* 255. 277. §. Sejm walny.

Zgromadzenie Generalne Prowincyi wchodzi, i przed wyborem Marszałka słuchany bywa.

3 Z pośród przytomnéj Szlachty wybiérani bywają większością głosów Posłowie; tak atoli oborcy jako i obrani powinni mieć posiadłości w tém Województwie i Ziemi, z któréj Posłowie są obiérani (1). Usuwają wszakże ustawy od poselskiego urzędu tych, którzy na Sądzie sejmowym sprawę mieć mają (2), którzy są Sędziami Trybunału (3), którzy od wojska w poselstwie są wysłani (4), i którzy będąc poborcami podatków, ze Skarbu jeszcze kwitu nie odebrali (5). W roku 1744 zarzucano na sejmie Grodzieńskim Podskarbiemu Nadwornemu Koronnemu, jakoby nie mógł być Posłem z tego powodu, iż w czasie wakującego Podskarbstwa Koronnego, będąc Zarządcą Skarbu, rachunków jeszcze z Rzpltą nie ukończył. Przyznano mu jednakże miéjsce między Posłami dla tego, iż Podskarbim nawet w razie niezłożenia przez nich rachunków, miéjsca się na sejmie nie odmawia. Kto będąc osądzonym, wyrokowi zadosyć nie uczynił, nie tylko iż Posłem obranym być nie może, ale nawet na sejmiki przypuszczanym nie bywa. Toż samo należy rozumiéć i o Dyssydentach, którym Konfederacya z r. 1733, wzbrania być Posłami, jako się w Rozdz. IXtym §fie 3cim Księgi poprzedzającéj rzekło, i którym nawet na sejmikach prawo głosowania (wyjąwszy w Prusach) jest odjęte. To szczególniéjsze zachowanie jest w Inflantach, iż między sześcią tamtejszemi Posłami, ma być po dwóch Polaków, Litwinów i Inflanczyków (6). Dawniéj ze Skarbu publicznego Posłom opłacano koszta (7); późniéj każde Województwo i Ziemia na swoich składały się Posłów (8); summa zaś, która Litwinom wypłaconą być miała, w Statucie litewskim w Rozdz. IIIcim Art. 7mym oznaczoną została.

4 O liczbie Posłów już w Księdze *trzeciéj* Rozdz. IXtym §fie 2gim mówiliśmy, która-to liczba jednostajną być nie może dla tego, iż z tych tylko Ziem Posłowie na sejm przybywają, w których sejmiki szczęśliwie ukończone zo-

---

(1) *Konst. z r.* 1611. *p.* 11. *tyt.* Sposób obiérania. *Konst. z r.* 1613. *p.* 24. *tyt.* O obiéraniu, *p.* 40. *tyt.* O obiéraniu.
(2) Przyłuski, *Stat. p.* 25. *Volum. Const. p.* 756. *tyt.* O obiéraniu Posłów.
(3) *Konst. z r.* 1616. *p.* 3. *tyt.* O Deputatach. *Konst. z r.* 1678. *p.* 8. *tyt.* O Deputatach. *Konst. z r.* 1683. *p.* 5. *tyt.* Deklaracya.
(4) *Konst. z r.* 1678. *p.* 8. *tyt.* O Deputatach.
(5) *Konst. z r.* 1631. *p.* 34. *tyt.* O Poborcach.
(6) *Konfed. gener. z r.* 1674. *p.* 34. §. Reassumując. *Konst. z r.* 1677. *p.* 27. *tyt.* Ordynacya.
(7) Przyłuski, *Stat. p.* 24. Januszowski, *Stat. p.* 117.
(8) *Volum. Const. p.* 762. *tyt.* O Poborcach. *Konfed. gen. z r.* 1674. *p.* 35. §. Lauda.

stały; tych albowiem raz więcéj, drugi raz mniéj zrywanych bywa. Wszakże, ta sama zachowuje się na sejmikach, jak i na sejmach wolność, iż sprzeciwieniem się jednego zrywane być mogą; i od wielu też lat nie było przykładu, aby wszystkie sejmiki doszły, tak, iżby ze wszystkich Ziem Posłowie na sejmie być mogli: wydarza się to jedynie w czasie bezkrólewia na owych sejmikach, które Sejm Konwokacyjny poprzedzają. Po zerwaniu sejmiku, Król niekiedy nowy natychmiast nakazuje, jak to mianowicie uczynił w roku 1521 Zygmunt I, który Województwa Poznańskie i Kaliskie, iż się w waśni bez skutku rozeszły, na nowo do Szrody zwołał, aby tam Posłów na sejm obrały (1). Z tego też powodu Król Stefan sejmik w Wiśni po dwakroć naznaczał (2), co też i inni Królowie niekiedy naśladowali. Jeżeli zaś z sejmiku zerwanego Posłowie na sejm przybędą, tedy nań dopuszczanemi nie bywają; co mianowicie tych spotkało, którzy w r. 1703 za Posłów Województwa Poznańskiego i Kaliskiego się udawali (3), podobnie jak tych którzy w r. 1689 za Posłów Pruskich uchodzić chcieli, chociaż się Zjazd Generalny owéj prowincyi nie udał. Gdy w roku 1688 Generał-Starosta Wielkopolski Uniwersał Królewski w drodze zgubił, zwołana przez niego Szlachta Województwa Poznańskiego i Kaliskiego, na sejmiku wybrała Posłów, których atoli na sejmie nie uznano dla tego, iż obranemi byli na sejmiku krom listu królewskiego zwołanym (4). Nie jest-to więc żadną na sejmie przeszkodą, gdy z niektórych Województw żadni nie przybędą Posłowie; obecni bowiem za nieobecnych nawet stanowią, a ci mają też na sejmikach po-sejmowych sposobność przystąpienia do uchwał sejmowych. Prusacy tylko zawarowali sobie prawo, iż nieobecność ich Posłów w niczém prowincyi uwłaczać nie ma, i że na sejmikach po-sejmowych zachowują sobie wszelką władzę sprzeciwienia się uchwałom sejmowym. Nie można atoli wątpić, iż gdyby większéj części Posłów brakowało, tedy obecni, albo by całkiem sejm za nie-były uznali, albo by się też od wszelkich ważniéjszych uchwał wstrzymali. Z tego to mianowicie powodu, na Sejmach Koronacyjnych Augusta II i Augusta III, większą część spraw do sejmów przyszłych odłożono, ażeby przez liczniéjsze zgromadzenie Posłów rozważane były.

Prócz sejmików pojedynczych Województw i Ziem, odprawiano dawniéj 5 także powszechne całego narodu sejmiki. Już za Kazimiérza Jagiellończyka, Wielkopolanie w Kole, Małopolanie zaś w Korczynie czyli Nowém Mieście

(1) Biélski, *Kron. p.* 549.
(2) Heidenstein, *p.* 229.
(3) Załuski, *Epist. T. III. p.* 502. Mémoires sur les dernières Revolutions de la Pologne, *(Rotterdam* 1710.*) p.* 47.
(4) Załuski, *Epist. T. I. Cz. II. p.* 1058.

zgromadzenia swe odbywali (1): działo się to i później, zwłaszcza z przepisu prawa z r. 1565, aby Senatorowie i Posłowie Województw i Ziem na zgromadzeniach takowych w poleceniach swoich się znosili, i one według jednostajnéj myśli układali, tak aby na sejmie wszystkie sprawy załatwianemi być mogły (2). Litwini Zjazd swój powszechny w Wołkowiskach mieli, który zarówno jak owe Wielkie Sejmiki w Polsce, Artykułami Henrykowskiemi zatwierdzone zostały (3). Później Litwini zgromadzenia swoje do Słonimia przenieśli (4); Polacy zaś dawne zachowali miéjsca. Wszakże w XVIIIym wieku Polacy, równie jak Litwini większych owych Zgromadzeń zaniechali, a mianowicie Polacy wprzód nawet niż Litwini, którzy podobno w r. 1685 jeszcze Wielki swój Sejmik w Słonimie odbyli (5). Zwyczajem tedy powszechne owe Zjazdy trzech narodów, pomimo obwarowywań ustaw, zniesione zostały (6). Został się tylko cień owych Zjazdów, w osobnych znoszeniach się (*Sessyach*) prowincyj każdego narodu, które się często na sejmach odbywają; a o których w następnym Rozdziale mówić mamy.

6 Mazowszanie po odbytych pojedynczych Ziemskich sejmikach, mają zwykle jeszcze powszechny Zjazd w Warszawie, o którym już w r. 1565 Ustawy wspominają (7): mają też swój Zjazd Prusacy, który na innémmiéjscu obszérnie opisałem (8), tutaj nawiasowo tylko nieco o niém powiedzieć mając. Przed Generalném Zgromadzeniem Prusaków odbywają się poprzednio Sejmiki Wojewódzkie i Ziemskie na Pomorzu; ów zaś Zjazd większy, od mniéjszych tych Wojewódzkich Sejmików zależy, tak iż zerwanie choćby jednego z nich, staje się przeszkodą do rozpoczęcia Generalnego Zgromadzenia. To odbywa się kolejno, albo w Malborgu albo w Grudziądzu, gdzie Senatorom i Posłom Szlachty Pruskiéj, Poseł Królewski przekłada to, co na sejmie ma być stanowioném. Po takowém przełożeniu, Posłowie do swéj Izby ustępują, a ci co Senat składają, osobno znów się naradzają. Posłowie obrawszy sobie Marszałka, naradzają się względem swoich zleceń, a następnie do Senatorów wracają, gdzie wszystkie sprawy roztrząsane i uchwały stanowione bywają:

---

(1) Długosz, *XIII.* 436. Biélski, *p.* 444.
(2) *Volum. Const. p.* 85. *tyt.* Sejmiki.
(3) *Volum. Const. p.* 255. 277. §. Sejm walny.
(4) *Konst. z r.* 1631. *p.* 40. *tyt.* Zjazd Słonimski. *Stat. lit. Roz. III. Art.* 8.
(5) Hartknoch, *Resp. Pol. Ks. II. Roz. VI.* §. 9.
(6) *Volum. Const. p.* 903. *tyt.* Sejmiki. *Konst. z r.* 1611. *p.* 16. *tyt.* O Sejmikach. *Konst. z r.* 1613. *p.* 10. *tyt.* O Sejmach. *Konst. z r.* 1631. *p.* 40. *tyt.* Zjazd. *Konst. lit. z r.* 1678. *p.* 11. *tyt.* Reassumptio.
(7) *Volum. Const. p.* 85. *tyt.* Sejmiki.
(8) Lengnich, Hodierna Reip. Pruth. facies, §. 31. *i nast.*

po czém Posła Królewskiego pożegnawszy, Posłom swym sejmowym zlecenia całéj już prowincyi na pismie oddawają. W nowszych czasach Generalne takowe Zgromadzenia daleko już są rzadsze, raz dla tego, iż rzadko który Sejmik Wojewódzki szczęśliwie się zakończy, (bez czego, jako się rzekło, Zgromadzenie Generalne odbyć się nie może,) drugi raz zaś dla tego, iż i ten Zjazd większy, często zrywanym bywa: a gdy Posłowie tylko po ukończeniu owego Zjazdu do sejmu przystąpić mogą, przeto też zwykle Posłów Pruskich na sejmie brakuje. Od roku 1712 aż do roku 1730 lat ośmnaście już upłynęło, jak Posłowie Pruscy na sejm wysyłanemi nie byli. Wszakże i po roku 1734 żadne generalne zgromadzenie nie doszło, z któregoby Posłowie na sejm wyprawionemi być byli mogli.

ROZDZIAŁ II.

O Sejmach.

§ 1. *Po sejmikach sejm następuje.* § 2. *Sejmy zwyczajne, i nadzwyczajne.* § 3. *O miéjscu odbywania sejmów.* § 4. *O* Deliberatoryach *dla Senatorów.* § 5. *O mieszkaniach wolnych Senatorom i Posłom na sejmie. Kary na Posłów krzywdzących kogo. Nietykalność Posłów i Senatorów na sejmie i przed sejmem.* § 6. *O nabożeństwie przed sejmem, i zagajeniu onegóż.* § 7. *O nabożeństwie i Izbach obudwu Stanów, tudzież o obiorze Marszałka.* § 8. *O porządku sejmów.* § 9. *O przemianie Marszałków, dawnego i nowego.* § 10. *O pośpiechu w wyborze Marszałka.* § 11. *O pochodzeniu Marszałków, i rozmaitém ich dawniéj wyborze.* § 12. *W obiorze Marszałków zachowywana koléj trzech narodów. Przykłady przeciwne.* § 13. *Marszałek na jeden sejm tylko obiérany.* § 14. *Do wyboru Marszałka zgoda wszystkich potrzebna. Inaczéj w czasach nowszych.* § 15. *O głosach na Marszałków.* § 16. *O oznajmieniu, przysiędze, i Lasce Marszałka.* § 17. *O powinnościach, i powadze Marszałków.* § 18. *O jego wynagrodzeniu.* § 19. *O potrzebnéj jego lub zastępcy jego obecności przy obradach.* § 20. *O Sekretarzu sejmowym.* § 21. *O oznajmieniu Królowi wyboru Marszałka, o rugach Posłów.* § 22. *O liczbie członków deputacyi oznajmiających Królowi wybór Marszałka, i o innych téjże deputacyi czynnościach.* § 23. *O przyjściu Izby Poselskiéj do Senatu, i powitaniach Króla.* § 24. *O odczytywaniu przysięgi królewskiéj i Paktów.* § 25. *O przełożeniu Stanom przedmiotów obrad.* § 26. *O odczytywaniu rozmaitych pism urzędowych.* § 27. *O przedstawieniach Izby względem rozdania wakujących dóbr królewskich.* § 28. *O głosowaniu Senatorów.* § 29. *Senatorowie wyznaczani do poprawy Konstytucyj.* § 30. *Senatorowie wyznaczani do odebrania rachunków od Podskarbich i Generałów Artyleryi.* § 31. *Zdanie sprawy Posłów za granice wysyłanych.* § 32. *Posłowie od Wojska Koronnego i Litewskiego słuchani.* § 33. *O powrocie Posłów do ich właściwéj Izby, i o assystencyi straży Marszałkowskiéj.* § 34. *O poprawie Konstytucyj, przez wyznaczonych Posłów. Inni Deputaci do odbiérania rachunków.* § 35. *O piérwszym przedmiocie obrad. Sposób i porządek głosowania. Trudność zgody.* § 36. *O prawie Posłów roztrząsania tego co się im podoba. Prośby prywatnych.* § 37. *O* Sessyach *prowincyonalnych.* § 38. *Dalszy tok obrad po ukończeniu Sessyj.* § 39. *Po-*

słowie od wojska często w Izbie Posłów słuchani. Prywatne sprawy Senatorów. § 40. *O Sądach sejmowych.* §. 41. *O terminie ukończenia obrad Izby Poselskiéj. Odkładania spraw niektórych do sejmów przyszłych. O Recessach.* § 42. *O sposobie zakończenia obrad Izby Poselskiéj, i powtórném połączeniu się Izb obudwóch.* § 43. *Termin obrad Stanów w Senacie. Obrady nocne przy świécach zakazane.* § 44. *Termin ten za zgodą Króla i Stanów może być zmiéniony. O posiedzeniu ostatniém.* § 45. *Różne przykłady czasu trwania sejmów mniéj więcéj skracanego lub przedłużanego.* § 46. *O stanowieniu podatków; wyznaczaniu Senatorów Rezydentów; i o uroczystém zakończeniu sejmu.* § 47. *O Konstytucyach i Uchwałach, tudzież o ich układzie, wydaniu i podpisaniu.* § 48. *O wciąganiu Konstytucyj do Aktów Grodzkich, i ogłaszaniu drukiem onychże.* § 49. *Wydawane są w imieniu Króla Konstytucye Polskie i Litewskie osobno.* § 50. *O sejmach nadzwyczajnych.* § 51. *O zrywaniu i zawieszaniu sejmów.* § 52. *O sejmach bezskutecznych.* § 53. *O sejmach przeszkodzonych, i sejmach z* Limity. § 54. *Sejmy takowe nie wyprzedzane są sejmikami, a późniéj ustawą zakazane.* § 55. *Obrady sejmu odbywają się publicznie przy drzwiach otwartych, i w języku polskim.*

1 Sejmiki o których w poprzedzającym Rozdziale mówiliśmy, odbywane są dla tego, aby Szlachta Posłów swych na sejm wysyłała, zaopatrzywszy ich w stósowne zlecenia. Przychodzi nam mówić o sejmie, który téż jest Zgromadzeniem, lecz Zgromadzeniem wszytkich Ziem do Państwa należących, i Królowi bezpośrednio podległych. Sejmy nierównie dawniéj są zaprowadzone jak sejmiki; odbywały się bowiem już w tenczas, gdy się Król samych Senatorów radził; sejmiki zaś nastały od owego czasu, gdy i Szlachty do rady używać poczęto. Że naznaczanie sejmu do Króla, mającego na nim być przytomnym, należy, już w Księdze *drugiéj* w Rozdziale XIIIym okazaliśmy.

2 Sejmy dzielą się na zwyczajne i nadzwyczajne; ów zaś podział od roku 1573 nastał, w którym wydaną była ustawa, sejm co lat dwa nakazująca, a dozwalająca zarazem Królowi, i w krótszym przeciągu czasu takowy zwołać, gdyby tego dobro publiczne wymagało (1). Od tego bowiem czasu sejmy co dwa lata odbywane, zwyczajnemi (ordynaryjnemi) zwać zaczęto, inne zaś, dla różnicy, nadzwyczajnemi (extraordynaryjnemi). W wiadomym jednak roku, niewiadomy był zawsze dzień rozpoczęcia sejmu, dopóki w roku 1717, piérwszego Poniedziałku po Stym Michale, za termin takowy nie oznaczono. Ustawa ta przepisała zarazem (2), ażeby dwulecie owe, przerwę między sejmami stanowiące, od roku 1716 rachowane było, tak, iż sejm najpiérwszy na rok 1718 miał przypaść, a dwuletnie termina zawsze od owego roku w którym sejm przypadł, lub miał przypaść, rachowane były. Jeżeli więc z powodu nieobecności Króla, lub z innéj przyczyny, sejm zwyczajny w przypadającym

(1) *Volum. Constit. p.* 255. 277. § Sejm Walny.
(2) *Konstyt. z r.* 1717. *p.* 54. Regulamen. §. Gwoli czemu.

roku odbyć się nie może, należy czekać drugiego dwu-letniego terminu, zanimby nowy mógł być naznaczony. W roku 1726, 1732 i 1736, sejmy nadzwyczajne zetknęły się z zwyczajnemi, które też dla tego zaniechane były; a gdy rok 1742 bez sejmu upłynął, sejm przyszły zwyczajny wypadał na rok 1744, w którym istotnie nastąpił.

W starożytnych czasach nie było miejsca pewnego, w którémby się sej- 3
my odbywały, lecz mamy podania, iż Królowie różne na to miasta wyznaczali, i że za Króla Ludwika nawet w Węgrzech, raz w Budzie, drugi raz w Solium sejmy odprawione były (1). Wszakże najczęściéj do tego, sławne też z tąd miasto Piotrków obiérano, tak iż Stany nie bez przykrości na inne miéjsce powoływane bywały, i że na ich prośby Zygmunt I w r. 1540 postanowił, aby prócz Piotrkowa, nigdzie indziéj sejmów nie odprawiano, wyjąwszy wtedy, gdy Król i Senatorowie z słusznych powodów, inne miéjsce do tego przeznaczą (2). Co do sejmów zaś, które Polacy wraz z Litwinami składać mieli, wprzód już postanowił Władysław Jagiełło, ażeby te w Lublinie lub w Parczowie, lub też w inném dogodném miéjscu się odprawowały (3). Po zawiązaniu ściślejszéj Polski z Litwą w r. 1569 Unii, za miéjsce sejmów wyznaczono Warszawę, tak atoli, iżby w wydarzonéj potrzebie, za radą Senatu obojga narodów, i na inne wygodniéjsze w Polsce miéjsce, sejm mógł być przeniesiony (4). Odtąd Warszawa za zwyczajne miéjsce sejmów uchodzi, do któréj w r. 1673 Grodno na Litwie przydano, aby po dwóch sejmach w Warszawie odprawionych, trzeci w Grodnie się odbywał. Wszelakoż Sejmy Konwokacyjne, Elekcyjne i Koronacyjne, nie miały być rachowane w owéj porządkowéj kolei, tak, iż oprócz tych sejmów, dwa inne wprzód w Warszawie odbyć się mają, zanim koléj na Grodno wypadnie. W ówczas też uchwalono, iż na sejmach Grodzieńskich, Marszałkiem Izby Poselskiéj ma być jeden z Litwinów (5). Po ogłoszeniu téj ustawy, piérwszy sejm w Grodnie pod Marszałkiem Litewskim odbył się w r. 1678. Miało to znów nastąpić w r. 1685, lecz przeniesiono w ówczas Warszawę, zawarowawszy wszelako ustawą, iż to prawom miasta Grodna nie ma ubliżać, i że w niém sejm przyszły odprawić się winien (6). W roku 1699 wyjaśnioną została Konstytucya z r. 1673 co do tego, iż koléj między Warszawą a

---

(1) Długosz, *X.* 48. 67.
(2) Przyłuski, *Stat. p.* 24. Januszowski, *Stat. p.* 113.
(3) Łaski, *Stat. f.* 127. §. 1. Przyłuski, *l. c.* Januszowski, *l. c.*
(4) *Volum. Constit. p.* 179. §. Miéjsce.
(5) *Konstyt. z r.* 1673. *p.* 18. *tyt.* Sejm trzeci. Pacta conventa *Jana III.* §. Privilegia i Prawa. *Konstyt. litewska z r.* 1677. *p.* 9. *tyt.* Kommissya.
(6) *Konstyt. z r.* 1685. *p.* 3. *tyt.* Utwierdzenie.

Grodnem, w tym sposobie ma być zachowywaną, iżby owych sejmów wcale w koléj nie policzano, które przed obiorem jeszcze Marszałka zerwanemi będą (1). W następnych czasach, po ilekroć dla słusznych przez Senat uznanych powodów, miasto Grodno pominięto, ulegli temu Litwini, zawsze jednakże bądź ustném przymawianiem się na sejmie, bądź téż wyraźną w r. 1703 Konstytucyą za prawem miasta owego obstając, ażeby mu owe wyjątkowe przypadki uszczérbku nie przyniosły (2). Gdy w r. 1726 sejm z przedłużenia (*z Limity*) w Grodnie się odprawiał, zawarowano prawem, iż to zwykłéj kolei odbywania sejmów przerywać nie ma, lecz że przyszły sejm zwyczajny w r. 1728, znów do Grodna ma być zwołanym (3). Po odprawieniu w r. 1738 i w r. 1740 dwóch sejmów zwyczajnych w Warszawie, sejm trzeci w r. 1744, w Grodnie z kolei się odbywał. Zamiast Warszawy niekiedy inne dogodniéjszém zdawało się miasto, jak mianowicie, za świadectwem dziejów, w r. 1576 i 1626 Toruń, w r. 1595 i 1603 Kraków, w r. 1653 Brześć Litewski, a w r. 1703 Lublin. Nie wspominamy tu już Sejmów Koronacyjnych, dla których, że Kraków jest właściwém miéjscem, już w Księdze *drugiéj* Rozdziale Vtym §fie 17tym powiedziało się.

4 Oprócz Uniwersałów powołujących Stany na Sejm, wysyłane bywają inne do każdego z Senatorów, *Deliberatoryami* zwane, a wyrażające przedmiot przyszłych obrad, aby Senatorowie obmyśliwszy rzecz w domu, na sejm przygotowani już do rady zjechali. W roku 1717, wyznaczono listom tym termin, aby na trzy miesiące przed sejmem rozesłane były (4).

5 Powiedzieliśmy już w Księgi *trzeciéj* Rozdziale VIIImym, iż przybywającym na sejm Senatorom i Posłom, w Koronie Koronni, a w Litwie Litewscy Marszałkowie pomieszkanie za darmo wyznaczają; a zarazem nad spokojnością publiczną, i umiarkowaną ceną żywności czuwają. W roku 1669 z Izby Poselskiéj wysłani byli członkowie do przejźrzenia mieszkań owych, aby się przekonać, czy się słusznie na ich niedogodność skarżono (5). Na tych, którzyby na sejmie szabli dobyli, i kogo ranili lub zabili, surowe ustawami przepisane są kary (6): Posłowie zaś Ziemscy wraz z służbą swoją, po rozpoczęciu sejmu, Sąd swój właściwy w Marszałku i Izbie Poselskiéj mają. Jeśliby zaś przed wydaniem wyroku sejm opuścić mieli, tedy przed Sądem Ziemskim odpowiadać winni (7). W roku 1722, w czasie sejmu dwóch Po-

---

(1) *Konstyt. z r.* 1699. *p.* 48. *tyt.* Alternata Laski.
(2) *Konstyt. z r.* 1703. *p.* 3. *tyt.* Warunek alternaty.
(3) *Konstyt. z r.* 1726. *p.* 3. *tyt.* Securitas sejmów.
(4) *Konstyt. z r.* 1717. *p.* 54. *tyt.* Regulamen. §. Gwoli czemu.
(5) Zawadzki, *Historia arcana. p.* 65.
(6) Januszowski, *Stat. p.* 512. 513.
(7) *Konstyt. z r.* 1649. *p.* 6. *tyt.* O Sądach.

słów pod Ujazdowem pojedynek odprawiło, za któremi, nim ich Izba osądziła, Senatorowie Króla prosili, i wymogli to na Izbie Poselskiéj, iż im winę darowała: nastąpiło to pod tym jednakże warunkiem, iż winni, przed Królem, Senatem, i Izbą Poselską ukorzyć się mieli, tudzież Wielkiego Koronnego Marszałka przeprosić, że jego powagi nie szanowali. Lecz równie i krzywda Posłom jako osobom publicznym wyrządzona, ciężko karaną bywa, jak mianowicie w r. 1710, jeden z wyższych Officerów wojska, za skaléczenie Posła, w skutek wyroku Marszałka, rozstrzélanym został. Gdy w roku 1738 Posłowie uskarżali się na niegrzeczność żołniérzy w Zamku na warcie stojących, zalecono Wielkim Koronnemu i Litewskiemu Marszałkom, aby rzeczy dochodzili i ukarali winnych. Zwykle też Izba Posłów, bieg swych czynności wstrzymuje dopóty, dopóki krzywda Posłowi wyrządzona zadosyć-uczynienia nie znajdzie (1). To także do praw Senatorów i Posłów należy, iż sprawy ich, w jakichkolwiek toczące się Sądach, przez czas całego sejmu, począwszy od sejmików poprzednich, aż do upływu dwóch tygodni po Sejmikach Relacyjnych, mają być zawieszone, tak, iż wyroki w nich przez ten czas zapadłe, za nieważne uznane-by były (2).

Przed rozpoczęciem sejmu odbywa się nabożeństwo. Król bowiem wy- 6
przedzany Posłami i Senatorami udaje się do kościoła, gdzie Mszę Ś. bądź Arcybiskup Gnieznieński, bądź który z Biskupów, lub też Nuncyusz Papiéski odprawia, a po niéj kazanie następuje. Po skończeniu nabożeństwa, Stany najprzód Króla do jego pokojów, a późniéj do Izby Senatorskiéj prowadzą. Tam Król na tronie, a Senatorowie po obu stronach na krzesłach zasiadają, Ministrowie i Nadworni Urzędnicy około tronu stoją, a Marszałek Poselski z ostatniego sejmu, z kilką Posłami do Króla przystępuje, prosząc go, aby Posłom do właściwéj ich Izby oddalić się pozwolił, do czego Król przez usta Kanclérza się przychyla. Wtedy Ministrowie do swoich udają się krzeseł, i po krótkiéj chwili znów do tronu przystępują; Król zaś powstaje, a wyprzedzony przez Senatorów i Ministrów, do swoich udaje się pokojów, gdy tym czasem Posłowie w Izbie swéj zostają, dla obrania sobie nowego Marszałka.

Nabożeństwo o którém dopiéro co wspomnieliśmy, odbywa się w kościele 7
katedralnym, do którego Król w Warszawie udaje się gankiem, który Zamek z Kościołem połącza; w Grodnie zaś przez ulice pieszo przechodzi, i przy Wielkim Ołtarzu pod baldachinem zasiada. Bez przytomności jednak Króla odbywa się to nabożeństwo, jeżeli słabość zdrowia znajdować mu się na

(1) Zawadzki, *Historia arcana p.* 72.
(2) *Konstyt. z r.* 1654. *p.* 34. *tyt.* Ubezpieczenie. *Konstyt. z r.* 1659. *p.* 7. *tyt.* Ubezpieczenie. *Konstyt. z r.* 1678. *p.* 15. *tyt.* Securitas.

niém nie pozwala. Tak mianowicie zdarzyło się w roku 1733, gdy August II w Saskim Pałacu śmiertelną chorobą był złożony; tak też było i w roku 1652, gdy Jan Kazimierz na malignę chorował, z której jednak później wyzdrowiał. Jeśli sejm w Polsce się odbywa, tedy Biskup Polski przy Mszy celebruje, Litewski zaś, jeśli w Litwie. Wszakże w roku 1688 Biskup Chełmiński (1), a w roku 1744 Kardynał Biskup Krakowski w Grodnie Mszę odprawiali; co raczéj godziłoby się Arcybiskupowi Gnieznieńskiemu, który jest Polski i Litwy Prymasem. Po Mszy zwykle miéwane kazanie mówioném bywa albo przez Kanonika, albo przez którego z Kaznodziejów Królewskich, a czasem też przez Biskupa. Na sejmie Lubelskim w r. 1703, powstał spór o kazanie między Kożuchowskim Kaznodzieją Królewskim, a Kaznodzieją Ordynaryuszem Kollegiaty Lubelskiéj Załuskim, który istotnie nad piérwszego przeniesiony został (2). Izby, tak Senatorska jako i Poselska, są w Zamku Warszawskim i Grodzieńskim, a jako Senatorowie i Ministrowie, prócz Kasztelanów mniéjszych, na krzesłach aksamitem obitych zasiadają, tak Posłowie w swéj Izbie na ławkach drewnianych. Dla tego zaś Posłowie zaraz po nabożeństwie do swéj udają się Izby, iż przed obraniem Marszałka do żadnych publicznych spraw przystępować się im nie godzi. Gdy w roku 1673 Walna Rada na sejm się przemieniła, nie udali się Posłowie do swéj Izby w celu obrania Marszałka, lecz pod Marszałkiem Konfederacyjnym, z Senatem się naradzali: był to nadzwyczajny sposób obradowania, względem którego jako przeciwnego prawu i dawnemu zwyczajowi, zastrzeżono ustawą, aby w przyszłości naśladowanym nie był (3). W roku 1717 ani Posłów na sejm nie wysłano, ani nie obrano Marszałka; lecz na Traktacie Warszawskim z roku 1716 uchwalono, ażeby Marszałek Konfederacyi Generalnéj Tarnogrodzkiéj czynność Marszałka Izby Poselskiéj sprawował, a pojedynczy Marszałkowie i Radzcy Konfederacyj, aby jako Posłowie wystąpili; z zastrzeżeniem jednakże na przyszłość całości ustaw, aby przykład ten nigdy już powtórzonym nie był (4).

8 Taki zaś porządek prawo na sejmie zachowywać każe (5): iżby w dniu piérwszym Marszałek był obrany; po wyborze jego rozstrzygać się mają spory, gdyby jakie względem właściwości Posłów zachodziły; następnie Posłowie Króla witają; odczytywane są *Pacta conventa;* przekładane bywają przedmioty przyszłych obrad sejmu; daléj odczytują się pisma z poprze-

---

(1) Załuski, *Epist. T. I. C. II. p.* 1057.
(2) Załuski, *Epist. T. III. p.* 502.
(3) *Konst. z r.* 1673. *p.* 11. *tyt.* Izba Poselska.
(4) *Konst. z r.* 1717. *p.* 16. §. Żeby zaś.
(5) *Konstyt. z r.* 1690. *p.* 1. *tyt.* Objaśnienie.

dzających sejmów do Archiwum złożone, i uchwały Senatu; następnie Posłowie wymieniają godności wakujące; Senatorowie naradzają się; po wyznaczeniu członków z Senatu do poprawy Konstytucyj, i odebraniu rachunków od Podskarbich i Generałów Artyleryi, Posłowie do obcych Mocarstw wysełani, czynności swoje przy zamkniętych drzwiach objawiają, i zatwierdzają przysięgą: co gdy się w Izbie Senatorskiéj odbędzie, Posłowie do swéj wracają Izby, i począwszy od bezpieczeństwa publicznego, Konstytucye spisują, Król zaś tym czasem wraz z Senatorami i wyznaczonemi przez Marszałka Posłami, Sądy Sejmowe odbywa; nakoniec Posłowie z Konstytucyami do Senatu wracają, przez pięć dni z niemi razem obradują, i sejm w przyzwoitéj porze przy świetle dziennem zakończają.

Wszystko to w przyzwoitym sposobie, ustawa krótko tylko i zwięźle 9 przepisuje; do nas należy szérzéj rzecz przełożyć, dodając i to, o czém ustawa milczy, i to, w czém zwyczaj od ustawy się różni. Zaczynamy od obioru Marszałka, jest-to albowiem czynność główna, przez którą Posłowie nabywają władzy urzędowego działania, to jest wolnych obrad *(activitas)*. Przez ten czas gdy Marszałek nowy wybiéranym bywa, przewodniczy Izbie Marszałek z poprzedzającego sejmu, który przede wszystkiém następcy swego wybór popiérając, w tym celu głosy zbiéra. W roku 1695 większa część Posłów Litewskich, niepozwalała na to, aby Kryspin Marszałek z poprzedzającego sejmu czynność tę czasowo odbywał, a to z tego powodu, iż go za nieprawnie na sejm nowy obranego Posła uważali. Gdy więc ci na jego miéjsce Dąbrowskiego Podkomorzego Wileńskiego, piérwszego z Litwy Posła podstawiali, Polacy przeciwnie i niektórzy Litwini, popiérali Kryspina, ten przytaczając powód, iż już nieraz na dawniéjszych sejmach przy wyborze nowego, Marszałek dawniéjszy Izbie przewodniczył, bez względu na to, że powtórnie Posłem na nowy sejm obranym nie został. Gdy jednak żadna z stron ustąpić nie chciała, czas na sejm wyznaczony spełzł na niczém, tak iż nawet Marszałka nie obrano (1). Aby więc podobnych roztérek uniknąć, Marszałkowie sejmów poprzednich, albo nie wpływają do nowego sejmu, albo téż starają się zostać Posłami. Jeżeli zaś Marszałek z poprzedzającego sejmu, bądź na senatorską godność postąpi, bądź umrze, bądź z innéj przyczyny jest nieprzytomnym, tedy go zastępuje piérwszy Poseł z tego samego co i on narodu, to jest albo Wielkopolanin, albo Małopolanin, lub téż Litwin. Gdy Marszałek sejmu z r. 1726 Senatorem zostawszy w krótce umarł, przez kilka sejmów aż do roku 1733 zastępowali go piérwsi Posłowie z Małéj Polski; do tego bowiem roku, żaden sejm, ani nawet do wyboru Marszałka dociągniętym

(1) Załuski, *Epist. T. I. C. II. p.* 1495. 1496. 1528.

nie został: piérwszy zaś po nim Marszałek również był z Małéjpolski. Nieprzytomnego w r. 1744 poprzedniego Marszałka Karwowskiego, zastępował Wielopolski, piérwszy z Województwa Krakowskiego Poseł. W roku 1701 mniemali niektórzy, iż i zastępca Marszałka z pośród wszystkich ma być obiérany; lecz utrzymał się wbrew zdaniu ich zwyczaj dawny, a wezwany piérwszy Poseł Małopolski, zastąpił zaraz Marszałka dawniéjszego, który z téjże saméj był prowincyi.

10 Aby Posłowie czasu na próżno nie trawili, wybór Marszałka przyspieszanym być powinien, który często przez spory, niedorzeczności, i przez intrygi, kilka dni a nawet tygodni przewłóczonym bywa. Już w roku 1592, w czwartym dopiéro tygodniu Marszałka obrano (1), a w następnych czasach wiele się wydarzyło przypadków odwlekania wyboru; czemu chcąc zapobiédz, ustawa z r. 1676 na wybór Marszałka piérwszy dzień sejmu przeznaczyła (2); powagę zaś téj ustawy nowsze Konstytucye z r. 1690, 1699 i 1736 zatwierdziły (3). Wszakże rzadko kiedy dopełniono przepisu ustawy, i najczęściéj przewlekano wybór, a nawet nieraz sejm zerwano przed obiorem Marszałka jeszcze, czego mianowicie piérwszy przykład w r. 1688 się wydarzył (4). Niekiedy, jak mianowicie w r. 1736 i 1740 w piérwszym już dniu Marszałka obrano, co większa, nastąpiło to w r. 1689 w przeciągu pół godziny (5), a w r. 1703 i 1704, w przeciągu trzech godzin. Świadczą tedy dzieje, iż Marszałek czasem w piérwszym dniu, a czasem późniéj był wybrany, i że niekiedy nie doszedłszy nawet do wyboru tego, sejm zerwany został.

11 Pochodzenie Maszałków od owego czasu wywieśdź się daje, odkąd Szlachta sejmy składać zaczęła, chociaż z początku téj ich nazwy nie napotykamy. Musiał albowiem być ktoś taki, coby imieniem Posłów przemawiał, i myśl ich objawiał, na czém właśnie powołanie Marszałków zależy. W roku 1537 uskarżała się Szlachta przed Senatem na krzywdę Rzpltéj i praw, przez usta Piotra Zborowskiego Kasztelana Małogoskiego; przez Spławskiego zaś i Taszyckiego, prośby swe przed Króla zaniosła (6). Za panowania Zygmunta Augusta, wzmianki są o mówcach na sejmie, którzy imieniem Posłów przemawiali (7); mówców tych dziś Marszałkami nazywamy. Na Sejmie

(1) Piasecki, *Chron. p.* 100.
(2) *Konst. z r.* 1678. *p.* 1. *tyt.* Jurament.
(3) *Zob. wyżéj* §. 8. *Konst. z r.* 1699. *p.* 48. *tyt.* Alternata. *Konst. z r.* 1736. *p.* 103. *tyt.* O porządku sejmowania.
(4) Załuski, *Epist. T. I. C. II. p.* 1070. 1071.
(5) Załuski, *l. c. p.* 1064.
(6) Orzechowski, *Annal. VI. p.* 1563. 1601. 1602. *w T. II.* Długosza.
(7) Orzechowski, *l. c. p.* 1485. 1488. 1504. 1539.

Konwokacyjnym z r. 1573, w sposób nie zwykły, nie obrano Marszałka, lecz co dzień z innego Województwa koléjno innemu Posłowi Marszałkostwo zlecano (1). Wszakże na Sejmie Koronacyjnym Henryka, Marszałkiem znów według dawnego zwyczaju obranym był Agrippa Poseł Litewski, w miéjsce którego późniéj, z powodu iż nie był dość wymownym, Posła z Polski Stanisława Czarnkowskiego wyznaczono (2). Od tego czasu Izba Poselska nigdy już bez Marszałka nie była.

Marszałek z pośród obecnych Posłów, i to koléjno z Wielkopolskich, Małopolskich i Litewskich, obiéranym bywa, w ślad przepisu ustawy zatwiérdzającéj z r. 1699, tak, iż gdy na jednym sejmie marszałkował Wielkopolanin, na drugim Małopolanin, a na trzecim w Litwie Litwin miał być Marszałkiem (3). Koléj ta już za panowania Zygmunta III zachowywaną była; a w roku 1673 uchwalono, iż każdy sejm trzeci w Grodnie na Litwie odbywać się mający, pod Laską Litewskiego tylko Marszałka miał się odprawiać (4). Z tego-to powodu w r. 1688, w którym sejm w Grodnie naznaczono, Marszałek z pomiędzy Litwinów miał być wybranym, chociaż na poprzedzającym sejmie Warszawskim, Marszałek także był Litwinem (5). Natomiast zezwalają niekiedy Litwini, iż się ich w Polsce pominie, i zamiast którego z nich, Polaka do Laski powoła. W latach 1722, 1724 i 1733, raz po razu Polacy Marszałkami byli, bez wszelkiego ze strony Litwinów oporu; a gdy na Sejmie Elekcyjnym w r. 1733, Polak był Marszałkiem, w latach następnych 1736, 1738 i 1740, Polacy na tę godność wstępowali, a po nich w r. 1744 Litwin na sejmie Grodzieńskim. Ani téż między Polakami koléj ta ściśle się zachowywa, gdyż w r. 1733, po Marszałku z Małéjpolski, inny znów z téjże prowincyi nastąpił. Był-to Jérzy Ożarowski, który jako piérwszy z Posłów Małopolskich, zastępcą był ostatniego Marszałka, i który głosy przez siebie zbiérane, sam dla siebie uzyskał. Z resztą koléj ta w tenczas się rachuje, jeżeli sejm aż do obioru Marszałka szczęśliwie się uda; jeżeli zaś jest zerwanym, tedy przy wyborze Marszałka ten sam zachowuje się porządek, jaki był przed rozpoczęciem sejmu (6). Nie należy téż tego pominąć, iż w r. 1590 Kasztelan Nakielski, a w r. 1607, Kasztelan Kamieniecki Marszałkami byli: poszło to z tąd, iż w ówczas niekiedy i Kasztelanowie na Posłów sejmowych obiéranemi byli. 12

(1) Heidenstein, *p.* 17.
(2) Heidenstein, *p.* 53. 56.
(3) *Konst. z r.* 1699. *p.* 48. *tyt.* Alternata.
(4) *Konst. z r.* 1673. *p.* 18. *tyt.* Sejm.
(5) *Konst. z r.* 1685. *p.* 3. *tyt.* Utwierdzenie.
(6) *Konst. z r.* 1699. *l. c.*

13 Na dwóch następnych sejmach, nie wolno po dwakroć tego samego Marszałka obiérać, lecz koniecznie innego wyznaczyć należy. W roku 1697 na Sejmie Elekcyjnym, w podejźrzeniu miano Humieckiego Marszałka z poprzedzającego sejmu, jakoby ten po raz drugi obranym być pragnął; wszakże okazywano niepodobieństwo tego kroku, a Humiecki oświadczył, iż mu to nawet na myśl nie przyszło (1). Inaczéj się ma rzecz na Sejmach z *Limity*, które pod tymże samym Marszałkiem odprawiane, uważane były za jeden i tenże sam sejm, o czém niżéj w §fie 53tym i 54tym powiémy. Mogą atoli po niejakiéj przerwie znów ciż sami Marszałkowie być obrani, tak iż nie mało było takich, którzy po trzy a nawet po cztéry razy Marszałkami byli.

14 Obiór Marszałka w sposób następujący dopełnianym bywa. Marszałek z poprzedniego sejmu począwszy od przemowy o pożądanym biegu sejmu, zapytuje się Posłów czy chcą do obioru nowego Marszałka przystąpić. Jeżeli zezwolenie w głos albo milczeniem objawionêm będzie, tedy przystępuje do zbiérania głosów. Jeśli zaś jeden lub kilku sprzeciwią się, i wprzód o inne sprawy nalegają, tedy się stara nakłonić umysły przeciwne, w czém wspiérają go Posłowie obrad wstrzymywać nie chcący. Z tąd często następują tak uporczywe spory, iż wśród nich częstokroć sejm bywa zrywanym, lub téż czas prawem przepisany, na próżnych tych swarach bezskutecznie upłynie: niekiedy téż ustępują ci którzy się sprzeciwiali, i wtedy po utracie jednego lub kilku dni dopiéro, przystępują do obioru Marszałka. W roku 1733 jeden z Posłów tak dalece się opiérał, iż po orzeczeniu swego *nie pozwalam* z Izby wyszedł; za nic atoli sprzeciwienia się nie uważano, wyszło bowiem od Posła, nieprawnie, bo nad słuszną liczbę, z Województwa swego obranego. W tedy téż Posłowie na to się zgodzili, że żadne sprzeciwienie się przed wyborem Marszałka przypuszczoném być nie ma: zgadzało się téż to z ustawą nakazującą aby ów obiór w piérwszym dniu zaraz, przed wszelkiemi sprawami był dopełnionym.

15 Posłowie głosy swe porządkiem Województw, i Ziem z których są wybrani podają, a sposób ten głosowaniem „*per turnum*" się nazywa; przy czém zachowuje się kolej piérwszeństwa między Małą a Wielką Polską. Z tego-to powodu w r. 1720 sprzeciwiali się Posłowie Wielkopolscy, gdy Marszałek najprzód Województwo Krakowskie do głosowania powołał; utrzymywali bowiem, iż od Województwa Poznańskiego zacząć był powinien, skoro na ostatnim sejmie, Krakowskie miało piérwszeństwo. Kto piérwszy głosuje, ten wymienia kandydata za którym obstaje, następni albo się na niego zgadzają, albo polecają innych; a gdy kilku podanych jest kandydatów, tedy większość

(1) Załuski, *Epist. T. II. p.* 329.

głosów rozstrzyga. Na Marszałka niekiedy wszystkich się głosy zgodzą, prócz niego samego, który przez skromność innego podaje: niekiedy też w czasie głosowania, kandydaci sami dopraszają się, aby głosy wszystkich ku temu się skierowały, któremu istotnie część większa sprzyja. Gdy w roku 1697, życzenia Posłów między Księcia Wiśniowieckiego a Zawiszę się podzieliły, piérwszy ustąpił się w zapasach drugiemu, i umiarkowaniem swojém dokazał, iż się na Zawiszę wszyscy zgodzili (1). W roku 1690 Król prywatnie na współubiegaczów wpływając, doprowadził rzecz do tego, iż po ustąpieniu innych, zgoda na jednego nastąpiła (2). Krótszy sposób obioru jest, kiedy jeden wymieni kandydata, a drudzy wszyscy okrzykiem: *«zgoda!»* na niego zezwolą; który to sposób obiérania, *sposobem zgody* (placet) nazywa się (3).

Nowo obranego Marszałka, Marszałek dawniéjszy oznajmia, a uszano- 16
wawszy go przemową na jego nowéj godności, odczytuje mu przy stole marszałkowskim przysięgę, którą on w rotę następującą Bogu w Trójcy jedynemu i wszechmocnemu wykonywa: iż żadnéj Konstytucyi na którą zgody nie było, do Księgi ustaw ani nie poda, ani sam nie wpisze; że przy każdéj Konstytucyi pytać się będzie po trzykroć o zdanie wszystkich; iż za niczyją wolą nie pójdzie, prócz woli Rzpltéj; że Konstytucyj za zgodą powszechną uchwalonych, żądającym Senatorom albo Posłom ku odpisaniu nie odmówi, lecz im własną swą ręką podpisanych udzieli; i w reszcie że Konstytucye owe w cztéry dni po ukończeniu sejmu, do Aktów Grodzkich wniesie (4). Dawniéj Marszałkowie przysięgi nie wykonywali, i w roku 1669 dopiéro po raz piérwszy Marszałek Sejmu Elekcyjnego, przysięgą się z-obowiązał (5). Za przykładem tym zaraz na sejmie z roku następnego idąc, przysiągł Marszałek, że Konstytucye wiernie spisze, niczyjém zdaniem uwieśdź się nie dając (6). Podobną przysięgę wykonał Marszałek na sejmie następującym (7), a w roku 1678 rota którą wyżéj przełożyliśmy, do Konstytucyj wciągniętą została, aby według niéj nowi Marszałkowie przysięgali. Po wykonaniu przysięgi, Marszałek dawny, nowemu oddaje Laskę, jako oznakę jego godności, sam zaś pomiędzy Posłami zasiada, na owém mianowicie miéjscu, które zajmują Posłowie z jego wysłani Województwa. Stara się albowiem zwykle, jak to w §fie 9tym powiedzieliśmy, Marszałek dawny, aby na następnym sejmie Posłem był obrany, nie chcąc by mu odmawiano miéjsca i przewodnictwa w Izbie Po-

(1) Załuski, *Epist. T. II. p.* 441.
(2) Załuski, *Epist. T. I. C. II. p.* 1161.
(3) Załuski, *Epist. T. II. p.* 441.
(4) *Konstyt. z r.* 1678. *p.* 1. *tyt.* Jurament.
(5) *Zob. wyżéj Ks. II. Rozdz.* 4. §. 17.
(6) Zawadzki, *Historia arcana. p.* 105.
(7) Zawadzki, *l. c. p.* 145.

selskiéj, przed obraniem nowego Marszałka. Sama ustawa nie wymaga tego bynajmniéj, aby Marszałek dawniéjszy chcąc przewodniczyć Izbie aż do wyboru nowego, musiał koniecznie na sejm nowy Posłem być obrany. W roku 1718 Marszałek dawny nowemu, przed wykonaniem jeszcze przez niego przysięgi, Laskę oddał, i na swojém miéjscu między Posłami zasiadł: lecz poprawił się w błędzie, i natychmiast do stołu marszałkowskiego powróciwszy, Marszałkowi nowemu słowa do przysięgi podawał. Po wykonaniu tego wszystkiego, Marszałek nowy odebrawszy Laskę, urząd swój od przemowy rozpoczyna, w któréj podziękowawszy za zlane na niego głosy, i uczciwszy pochwałą Marszałka dawniéjszego, przyrzeka poświęcić się publicznemu dobru, i ku przyszłemu powodzeniu sejmu życzenia składa.

17 Czynność Marszałka zależy na tém, iż Posłom przedmiot obrad przekłada, lub się ich też pyta o czémby radzić chcieli; proszącym o głos, wolność mówienia udziela; waśniących się godzi; opór stawiających namowami i prośbami skłania; szelest i krzyki, uderzając w ziemię Laską i nakazując milczenie uśmierza, a obrażających do siebie przywołuje, aby stawiwszy się pod Laską jego, pod Sąd całéj Izby oddanemi byli. On posiedzenia rozwięzuje, i nowe w oznaczonym dniu i godzinie zapowiada; on w imieniu Posłów przemawia, i żądania ich przekłada; spisane i uchwalone w ich Izbie Konstytucye Królowi i Senatorom odczytuje: podania prywatnych do Izby Poselskiéj wnosi; i prócz tego wiele innych spraw dopełnia, o których na właściwém miéjscu w szczególności mówić będziemy. Nie można zaprzeczyć, iż do szczęśliwego udania się sejmów, rzeczą jest nader wielkiéj wagi, gdy Marszałek z stanem Rzpltéj obeznany i wymowny, umié z okoliczności nadarzonych korzystać: lecz że niepohamowana żądza sprzeciwienia się, częstokroć jego usiłowania, mądrość i dowcip daremnemi czyni, świadczą dostatecznie Akta sejmowe.

18 Gdy Marszałek urząd swój z wielką tylko pracą i cierpliwością dopełniać może, przeto wyznaczono mu ze Skarbu Rzpltéj wynagrodzenie usiłowań jego, które dawniéj 40,000 wynosiło (1), a w roku 1736 do 60,000, Złotych Polskich podniesioném zostało (2). Gdy w roku 1724 sejm rozpoczęty, w roku 1726 ukończonym został, podwojono Marszałkowi płacę, jakoby na dwóch przewodniczył sejmach (3). Kiedy sejm jest zerwany, płaca zwykle na następującym (jeśli się uda) sejmie, wyznaczaną bywa (4): nie zawsze jednak po-

(1) *Konstyt. z r.* 1690. *p.* 14. *tyt.* Gratitudo. *Konstyt. z r.* 1726. *p.* 60. *tyt.* Nagroda.
(2) *Konstyt. z r.* 1736. *p.* 104. *tyt.* Recompensa.
(3) *Konstyt. z r.* 1726. *p.* 59. *tyt.* Gratitudo.
(4) *Konst. z r.* 1726. *p.* 60. *tyt.* Nadgroda. *Konfed. z r.* 1733. *w Konstyt. z r.* 1736. *p.* 29. §. Ichmościom PP.

biérają ją Marszałkowie w oznaczonym czasie, lecz, jak to wzmianki w ustawach samych dowodzą, po wielu latach dopiéro częstokroć są oddawane (1). Prócz summ pieniężnych, Marszałkowie często w nagrodę swych usilności, Królewszczyzny i senatorskie godności otrzymują, jakoż na urzędzie swym polecania się szczodrobliwości Królów najlepszą mają sposobność.

Możnaby Marszałka nazwać duszą posiedzeń sejmowych, on bowiem obra- 19
dom mocy udziela, które też ustają gdy jest nieprzytomnym, a rozpoczynają się, gdy będąc przytomnym, głos komu udzieli. W roku 1738 wyszedł z Izby Marszałek, a za nim zaraz i Posłowie Litewscy, sądząc że posiedzenie rozwiązał: lecz gdy ten w krótce powrócił, uproszono Litwinów, aby znów do Izby weszli. Jeśli zaś Marszałka choroba w domu zatrzymuje, tedy piérwszy Poseł z owéj prowincyi do któréj Marszałek należy, jest jego zastępcą, któremu w r. 1689 Posłowie Konstytucyj odczytywać nie pozwolili, z powodu, iż przysięgi Marszałkowskiéj nie wykonał (2). Nie słusznie to było; gdyż ustawy przysięgi od zastępców nie wymagają. Jeżeli zaś Marszałek w czasie trwania sejmu Senatorem jest mianowany, tedy na nową godność nie wstępuje, aż dopiéro po ukończeniu, lub zerwaniu sejmu: różni się więc w tém od Posłów, którzy zaraz po dostąpieniu godności senatorskiéj, Izbę pożegnawszy do Senatu wchodzą.

Wedle Marszałka przy stole zasiada Pisarz czyli Sekretarz sejmowy, 20
którego Marszałek, nie z pomiędzy Posłów jednak mianuje. Do niego należy uchwały Posłów spisywać, i tak te jako i listy do Posłów przysyłane, tudzież Konstytucye prywatnie dopiéro układane, zanim do Senatu wniesione będą, i wszystko co im wiedzieć należy, w Izbie ich odczytywać; a gdyby który Senator lub Poseł, Konstytucyi jakowéj, przed oddaniem jéj do druku zażądał, tedy ją ma z wiedzą i pozwoleniem Marszałka przepisać.

Zaraz po objęciu urzędu swego, Marszałek Poselski wymienia członków, 21
którzyby obiór jego Królowi oznajmili, a następnie zaraz wzywa Zgromadzenie, ażeby przystąpiło do podania swych zarzutów przeciw Posłom, którychby upoważnienia nie uznawano. Władza ta każdemu z Posłów służy, lecz prócz nich nikomu; nikt albowiem prócz Posłów, nie ma wolności mówienia w Izbie. Była-to więc rzecz wcale nowa, gdy w r. 1718 Officyał Wileński nie będący Posłem, przeciwko Piotrowskiemu wysłanemu z Ziemi Wieluńskiéj powstał, iż dla różnéj wiary w Izbie Poselskiéj zostawać nie może. Już zaś wyżéj w §fie 3cim poprzedzającego Rozdziału, gdzie była mowa

(1) *Konstyt. z r.* 1703. *p.* 24. *tyt.* Recess Wielmożnego. *Konstyt. z roku* 1718. *p.* 3. *tyt.* Warunek, *p.* 4. *tyt.* Odłożenie.
(2) Załuski, *Epist. T. I. C. II. p.* 1105.

o wyborach Posłów, przełożyliśmy to, co Posłom zarzucaném być może, i co ich z Izby Poselskiéj usuwa. A lubo się zdaje, iż spory względem owych tak zwanych *Rugów*, na sejmie miéjsca by mieć nie powinny, dla tego, iż według wszelkiego podobieństwa do prawdy, wysyłani z sejmików Posłowie, stósownie do praw obranemi zostali; przecież zdarzyć się może, iż który z przepisów prawnych przez omyłkę na sejmiku zaniedbany, na sejmie wytkniętym być powinien, iż go nie znano na sejmiku przedsejmowym. Jeżeli téż na sejmiku większą nad przepis liczbę Posłów obrano, tedy to na sejmie ma być poprawioném, tak, iż ten co nad miarę obranym został, nie uważa się za Posła: przykład w §ście 14tym przytoczyliśmy. Gdy rugowani Posłowie obronę swoją przedstawają, tak iż nie pewno jest, czy im słusznie zarzuty są czynione, wtedy z miéjsca swego powstać, i wedle Marszałka stanąć winni, (co się nazywa *iść pod Laskę*), i oczekiwać sądu całéj Izby, któréj się sprzeciwić nie wolno. Niekiedy Izba prosi czyniącego zarzuty, ażeby takowych zaniechał, a gdy się ten zgodzi, tedy mu dzięki czyni. Najnowszy przykład tego mieliśmy na sejmie z r. 1744, na którym zarazem względem jednego z Posłów, który obawiając się sprzeciwienia, na posiedzenie nie przyszedł, uchwalono, iż na przyszłość nie ma mieć miéjsca w Izbie. Roztrząsanie prawości wyboru Posłów, z dawna już po wyborze Marszałka następowało (1), zanim to jeszcze ustawą z r. 1690 przepisaném zostało. Wszakże inaczéj spodobało się Posłom postąpić w r. 1718, kiedy przed obiorem jeszcze Marszałka, wyżéj wspomniony zarzut Piotrowskiemu przyspieszonym został.

22 Dawniéj Marszałek, na członków mających go u Króla oznajmić, po jednemu z każdego narodu mianował, późniéj zaś po dwóch, a na reszcie po cztérech, która téż liczba na sejmie z r. 1736 i na następnych przyjętą była. Dziennik sejmu z r. 1744 wspomina o siedmiu członkach z każdego narodu. Ci na publiczném posiedzeniu w Izbie Senatorskiéj, Królowi na tronie w pośrodku senatorskich krzeseł siedzącemu oznajmiwszy wybór Marszałka, proszą go o wyznaczenie chwili, w któréjby go Posłowie powitać mieli; z członków do Króla wysłanych przemawia ten, który jest piérwszym Posłem z Województwa tego co i Marszałek. Odpowiada im Kanclérz w imieniu Króla, winszując dokonanego wyboru Marszałka, a oznaczywszy czas w którym Posłowie do Króla przystąpić mogą, przywołuje członków do ucałowania ręki królewskiéj, czego gdy ci dopełnią, do Izby swéj powracają. W roku 1697 urażali się tém niektórzy Posłowie, iż Król wysłanych do niego członków prywatnie na pokojach swych przyjmował: wszakże objaśniali ich w tém Po-

(1) Załuski, *Epist. T. I. Cz. II. p.* 1070. 1071.

słowie rzeczy dawnych świadomsi, iż oznajmienie takowe nie koniecznie w Senacie, lecz też i w pokojach królewskich dopełnianém bywało (1). Dziś bez wątpienia rzecz się ma inaczéj.

Członkowie do Króla wysłani, powróciwszy do swéj Izby, oznajmiają 23 oznaczony przez Króla czas, w którym go Posłowie powitać mają, a Marszałek stara się, ażeby to w oznaczonéj godzinie istotnie dopełnioném być mogło. Wszakże często wydarzają się w tém zwłoki, gdy różni różnych domagają się rzeczy, lub też żądają, aby ich Marszałek prywatnie Królowi przedstawił; powstają z tąd zwykle spory, na których niekiedy kilka dni upłynie, zanim za zezwoleniem wszystkich, Marszałek z Posłami do Senatu się uda. Gdy w roku 1744, przy wyjściu z Izby, Marszałek Województwa i Ziemie w właściwym porządku wymieniając, od Krakowskiego począł, przeszkodzili mu Posłowie Wielkopolscy, twierdząc, iż się z kolei Województwu Poznańskiemu piérwszeństwo należy. Z tąd gwałtowna i uparta między Wielkopolaninami a Małopolaninami powstała sprzeczka, do któréj i Litwini przystąpili, żądając piérwszeństwa dla swego Wileńskiego Województwa, dla tego, iż Marszałek ówczesny podobnież był Litwinem. Załagodzili spór obadwaj Wielcy Kanclérze, który się na tém ukończył, iż Wielkopolanie Województwu Krakowskiemu piérwszego ustąpili miéjsca, a Litwini przy dawném swém się zostali. Wszedłszy do Izby Senatorskiéj, Marszałek Króla stojący mową wita, w któréj życząc mu dobrego zdrowia, i inne stósowne do okoliczności rzeczy namieniając, objawia nadto życzenia szczęśliwego upływu sejmu, i prosi, aby Król i jego, i Posłów, do ucałowania ręki przypuścić raczył. Jeżeli mu zaś Posłowie polecili, aby co w szczególności Królowi przełożył, tedy i o tém wzmiankę dodaje. Odpowiada mu na wszystko Kanclérz, po którego mowie do ucałowania ręki królewskiéj naprzód sam Marszałek przystępuje, a po nim Posłowie podług Województw i Ziem, z których Sekretarz Sejmowy nie tylko te przywołuje, co istotnie Posłów na sejm przysłały, ale też i owe, których Posłowie brakują. Jak tylko nazwisko Województwa lub Ziemi wymienioném zostaje, Posłowie właściwi natychmiast z miéjsca ruszają, i razem do tronu przystępują, gdzie ucałowawszy prawicę Króla, na miéjsce swe wracają, aby znów inne Województwo lub Ziemia przywołane były. Sekretarz Sejmowy w przywołaniu owém, zachowuje zwykły porządek, a według kolei sejmu, bądź od Krakowskiego, bądź od Poznańskiego Województwa zaczyna. Dopełniał tego przedtém sam Marszałek, co dziś pod tym względem Sekretarz wykonywa: gdy jednak w roku 1744 Sekretarz Sejmowy po powrocie dopiéro Posłów do obrad swéj

(1) Załuski, *Epist. T. II. p.* 441.

Izby mianowanym został, przeto się okazuje, iż w roku tym Marszałek sam Województwa musiał przywoływać. W roku 1652 z urzędowém powitaniem swém udali się Posłowie do Pałacu Ujazdowskiego, gdzie Król maligną złożony chorował; sam zaś tylko Marszałek ucałowaniem prawicę jego uczcił, a Posłowie, by mu przykrości nie sprawić, wstrzymali się od tego, lubo i dla nich Król rękę podał. O Marszałku nie od rzeczy będzie przypomnieć, iż on po ilekroć z Posłami do Senatu wchodzi, tamże na niskim, czerwoném suknem powleczonym stołku zasiada, u którego ani bocznych poręczy, ani tylnéj do oparcia nie ma, a który nieco więcéj, niż krzesła Marszałka Koronnego i Litewskiego Wielkiego, jest na przód wysunięty. Posłowie za krzesłami Ministrów stawają: Marszałek zaś wchodząc do Izby Senatu, Laskę swoją komu innemu oddaje, aby w tyle po za Posłami z daleka trzymaną była, i nie wprzód Marszałkowi oddaną, aż dopóki Senatu nie opuści; ma bowiem przez to okazać Marszałek, iż w Izbie Senatorskiéj ustaje jego władza, jaką wykonywa w Izbie Poselskiéj, a któréj oznaką jest Laska jego; w Izbie Senatorskiéj popłaca tylko powaga Marszałków Senatorskiego Stanu (1).

24 Po uroczystém powitaniu Króla, odczytywane bywają przysięga Króla i *pacta conventa*, a to według ustawy z r. 1669, która skrócenie przysięgi owéj i Paktów w dniu piérwszym każdego sejmu, zamiast *Artykułów Marszałkowskich* w obec Senatu odczytywać nakazuje (2). Ustawę tę od owego czasu zawsze też *pacta conventa* Królów zatwierdzały (3). Nie tylko zaś w obec Senatu, ale i w obec Posłów odczytywanie to ma miéjsce, i za zwyczajem dawniéjszym poszły *pacta conventa* Jana III, gdy zamiast Senatu, wszystkich Stanów w tém obecności wymagały (4). Nie w piérwszym jednak dniu odczytanie to następuje, lecz wprzód się dopełnia obioru Marszałka, Rugów Posłów, i powitania Króla; co wszystko raz więcéj, drugi raz mniéj dni zajmuje. W roku 1740 dnia piérwszego obranym był Marszałek, a w czwartym dopiéro odczytane były Pakta. Z tąd Konstytucya z roku 1690 przytoczona wyżéj w §fie 8mym, żadnego dnia bezwzględnie nie oznacza, lecz tylko wskazuje ten porządek, iż odczytanie owe po powitaniu Króla ma nastąpić, i że przedtém nic innego w Senacie nie ma być roztrząsaném. Wszakże Pakta nie w skróceniu, jak tego wymaga ustawa z roku 1669, powtórzona też w Paktach Królów, lecz całe odczytywane bywają, w tych samych słowach, jak spisane były. Odczytuje je zaś, albo Wielki Sekretarz

---

(1) Lengnich, *Hist. Prus. T. VII. p.* 93.
(2) *Exorbitancye z r.* 1669. *tyt.* O początku sejmu.
(3) Pacta conventa *Michała, Jana III, Augusta II i Augusta III.* §. Przysięga nasza.
(4) Pacta conventa *Jana III.* §. *cit.*

albo Referendarz, albo Regent Kancellaryi, którzy tego, stojąc na stopniu tronu królewskiego dopełniają. Czynność tę podejmują urzędnicy Koronni, jeśli sejm odbywa się w Koronie, Litewscy zaś, jeśli w Litwie. W roku 1738 Wielki Sekretarz i Referendarz wspólnie w czynności téj mieli udział, tak iż piérwszy czytanie rozpoczął, a drugi go dokończył. Z tego zaś powodu Pakta odczytane bywają, aby Posłowie mieli sposobność upominania się, jeżeli w czém nadwerężone zostały (1). O *Artykułach Marszałkowskich*, które dawniéj na sejmie czytywane były, a na których miéjsce *pacta conventa* nastąpiły, wyżéj już powiedziałem (2).

Po odczytaniu Paktów, Kanclérz przekłada Stanom to, o czém się nara- 25
dzać mają, mianowicie zaś Kanclérz Koronny, jeśli sprawy tyczą się Korony, a Litewski, jeśli się w szczególności do Litwy odnoszą; nie ma się przy tém względu na to, czy się sejm w Koronie, czy w Litwie odbywa (3). Na sejmie Grodzieńskim w roku 1718, po Kanclérzu Koronnym Kanclérz Litewski przedmioty obrad przez tamtego wyłożone powtórzył, a na sejmie Warszawskim w r. 1724 dodał tylko, iż to co Kanclérz Koronny przełożył, także się i Litwinom zaleca, by pod tym względem obradowali i stanowili. Nie będzie téż rzeczą zbytnią, z powodu owéj wzmianki o Kanclérzach, przypomnieć to, o czém wyżéj mówiliśmy (4), iż w Koronie Koronny, a w Litwie Litewski Kanclérz Marszałkowi lub innym zamiast niego mówiącym Posłom, odpowiédź daje.

Skoro się Stany dowiedzą o tém, co przedmiot ich obrad ma stanowić, 26
odczytywane im bywają następnie *Pisma do Archiwum dane*, uchwały Senatu, i instrukcye Posłów za granicę wysyłanych. Pismami do Archiwum danemi nazywają się owe tajemne postanowienia, które nie mają być wprzód rozgłaszane, aż dopóki wypełnionemi nie będą. Czy bowiem do obrony, czy téż ze słusznych powodów do zaczepnéj wojny gotować się przychodzi, wyznaczeni z Senatu i Stanu Rycérskiego, potajemnie o wojsku i innych potrzebach wojennych stanowią, po spisaniu których, ręką Prymasa lub zastępującego go piérwszego Senatora i Marszałka Poselskiego podpisywane bywają. Tajemne te sprawy lubo na ówczas Posłom nie są wiadome, zatwierdzane jednak są w Konstytucyach, jakoby je wszyscy uchwalili (1). Wszakże na

---

(1) Pacta conventa *Augusta II*, *Augusta III*. §. *cit*.
(2) *Zob. wyżéj Ks. III. Rozdz. VIII.* §. 15.
(3) *Zob. wyżéj Ks. III. Rozdz. VIII.* §. 47.
(4) *Zob. wyżéj Ks. III. l. c.*
(5) *Konstyt. z r.* 1673. *p.* 7. *tyt.* Skrypt o obronie. *Konstyt. z r.* 1676. *p.* 13. *tyt.* Skrypt ad Archivum. *Konstyt. z r.* 1678. *p.* 4. *tyt.* Skrypt ad Archivum. *Konstyt. z r.* 1683. *p.* 6. *tyt.* Aprobatio Skryptu. *Konstyt. z r.* 1685. *p.* 7. *tyt.* Aprobatio scriptorum. *Konstyt.*

następującym sejmie, jeśli spraw rozgłoszenie nic szkodzić już nie może, Stanom objawiane bywają. Pisma rzeczone tajemne nie odwożą się wszelako do Krakowa, do Koronnego Archiwum, lecz strzegą ich jedynie Kanclérze, aby w chwili sposobnéj Stanom okazać je mogli. *Uchwały Senatu* są-to owe postanowienia, które Król w czasie przedzielającym dwa sejmy, wraz z Senatorami uchwala, a o odczytywaniu których już w Księdze *drugiéj* Rozdziale XIItym §ście 11tym mówiliśmy. Dawniéj czytane bywały po ukończeniu narad Senatorów, teraz zaś przedtém jeszcze czytane bywają, a mianowicie, podobnie jak *pacta conventa*, albo przez Sekretarza większego, albo przez Referendarza, lub w reszcie przez Regenta Kancelaryi.

27 Po dopełnieniu tego, Marszałek Poselski prosi Króla, aby godności i Królewszczyzny rozdał. Jest dawny Zygmunta I Statut, względem rozdawania urzędów wakujących na samym początku sejmu (1); ustawa z r. 1588, czas ten aż do ósmego dnia sejmu oznaczyła, nadając Posłom prawo obstawania za tém (2). Ustawa późniéjsza z r. 1607 przydała nadto, aby Marszałek o urzędach wakujących wspomniał w tenczas, gdy Posłom przedmioty obrad są objawiane; i że Posłowie nie piérwéj do owychże obrad przystąpić mają, aż dopóki wakujące posady rozdane nie będą (3). W roku 1669 podobało się Posłom, aby Marszałek po przełożeniu przedmiotów obrad, ogólnie tylko o wakujących posadach wspomniał, a do wyliczenia szczególnych, w późniéjszym dopiéro czasie przystąpił (4). Konstytucya z r. 1690 na koniec przepisała, iż upomnienie się takowe po odczytaniu dopiéro uchwał Senatu, miéjsce mieć winno. Następnie Marszałek prosi o pozwolenie ustąpienia do Izby Poselskiéj, aby tam posady wakujące spisane, kandydaci Królowi przedstawieni, i rzeczy należycie roztrząśnione być mogły. Posłowie powróciwszy do swéj Izby, wymieniają jakie w każdém właściwém ich Województwie posady są wakujące, a oraz i kandydatów, których Sekretarz, obok godności i dóbr mających być rozdawanemi spisuje. Często też wydarzają się spory względem kandydatów, skoro jedni pochwalają tych, których drudzy naganiają, tak, iż na tych wzajemnych usiłowaniach czas próżno upływa. Nie ograniczają się też Posłowie na dobrach wakujących, lecz i o tych wspominają, które już są w posiadaniu: jeżeli bowiem posady dawniéj wakujące udzielone zostały tym, przeciw którym z powodu szlachectwa, lub religii,

---

z r. 1699. *p.* 47. *tyt.* O Elblągu. *Konstyt. z r.* 1703. *p.* 12. *tyt.* Aprobatio scripti.

(1) Przyłuski, *Stat. p.* 179.

(2) *Volum. Const. p.* 468. *tyt.* O Wakancyach.

(3) *Volum. Const. p.* 833. *tyt.* O Wakancyach.

(4) Zawadzki, *Historia arcana. p.* 65.

lub też z powodu zasług jest co do wyrzucenia, tedy często występują Posłowie z żądaniem, aby im godności lub Królewszczyzny odebrano, a godniéjszym oddano. Lecz gdy zwykle tych, przeciwko którym jedni powstają, drudzy znów Posłowie bronią, przeto często tak gwałtowna i zacięta powstaje sprzéczka, iż się do zerwania sejmu przyczynia. Gdy już pod względem posad powszechna nastąpi zgoda, lub żadnego nie ma sprzeciwiania się, tedy Posłowie udają się do Izby Senatorskiéj, a ich Marszałek odczytuje z karty godności i dobra wakujące, a zarazem nazwiska kandydatów, prócz tego zaś, przytacza wzmianki Posłów przeciwko tym, którzy ich zdaniem nie słusznie na posadach lub dobrach siedzą. Następnie posady wakujące Król rozdaje, wszystkie lub niektóre tylko, zachowawszy resztę na czas późniéjszy. Nie jest bowiem Król zaleceniami Posłów tak dalece związany, aby mu nie było wolno iść za własną myślą; uczą nas bowiem liczne przykłady, iż czasem obdarza tych których mu zalecono, a czasem wakujące posady komu innemu udziela. Zarzuty zaś czynione rzeczywistym już posiadaczom godności i Królewszczyzn, zwykł Kanclérz albo usprawiedliwiać, albo też milczeniem pomijać. Osoby, którym posady wakujące udzielono, zwykł Kanclérz Koronny lub też Litewski imiennie ogłaszać, stósownie do tego, jak posady owe do Korony lub Litwy należą, o czém już w Księdze IIgiéj Rozdz. XIIym §fie 3cim mówiono. W roku 1670 wezwani Posłowie, aby rozdania wakujących posad oczekując, wprzód wysłuchali zdań głosujących Senatorów, tak dalece się rozgniéwali, iż zerwawszy się, do swojéj odeszli Izby, i tam przeciwko zwłoce téj, powagą ustaw i zwyczaju się odkazywali (1). Nie zawsze jednak Posłowie tak silnie na rozdawnictwo owe nalegają, lecz częstokroć poprzestają na prostém oświadczeniu; w czém, iż pominę dawniéjsze przykłady, Akta sejmowe z r. 1738, 1740 i 1744 mogą za dowód posłużyć. Nie zawsze też w celu spisania posad wakujących i kandydatów, do swéj Izby się udają, jak nas o tém również przytoczone sejmy przekonywają.

Następnie w obec stojących Posłów, Senatorowie głosy swe z porządku 28
podają, począwszy od Arcybiskupa Gnieznieńskiego, a w jego nieobecności od piérwszego z obecnych. Powoływa Senatorów pojedynczych, Polskich Koronny a Litewskich Litewski Marszałek, który po trzykroć Laską uderzywszy w ziemię, donośnym głosem wymienia godność tego, który ma głos swój objawić. Biskupom przydaje on tytuł *Księdza*, Arcybiskupowi zaś Gnieznieńskiemu nadto tytuł *Jegomość*; Senatorowie inni, podobnież jak i Ministrowie po prostu tylko *Panami* są nazywani. Z tąd słyszeć się dają wywoływania, jak następuje: «*Jegomość Ksiądz Arcybiskup Gnieznieński; Ksiądz*

(1) Zawadzki, *l. c. p.* 108.

Biskup Krakowski; Pan Wojewoda Poznański i t. p. Senatorowie głosy swe podając, zwracają mowę do Króla, któremu tytuł *Najjaśniéjszego Króla*, i *Miłościwego Pana* nadają. Głosują zaś siedzący, a mianowicie w ten sposób, iż zdanie swe według szczególnych do rozwagi podanych przedmiotów z karty czytają; w czém jedni więcéj, a drudzy mniéj się rozszérzają, inni znów z poprzedniemi się zgadzają, nie omieszkując wychwalać tego, co Król dla Rzpltéj ku dobru publicznemu uczynił. Wolno też jest Senatorom i o tém mówić, czego wcale Stanom nie przełożono, jeżeli to albo dla dobra publicznego, albo dla odwrócenia grożącego nieszczęścia potrzebném się zdaje. Prócz tego, zasługi osób prywatnych polecają szczodrobliwości Króla, aby w słuszne wynagrodzenie ich, godności i Królewszczyzny rozdzielił; tak zaś wielka jest ich ilość, iż gdy każdy innego chwali, nie wystarczyłyby godności i dobra, gdyby każdemu z zalecanych łaskę jakąś wyświadczyć trzeba było. Pomiędzy zalecanemi, najczęściéj zwykł piérwsze otrzymywać miéjsce Marszałek sejmowy: często też przed wszystkiemi innemi Biskupami, Arcybiskup Gnieznieński i Biskup Krakowski na Kardynałów zalecani bywają. Jeśli kto albo senatorską godność dostąpi, albo w niéj inne krzesło otrzyma, tedy przy piérwszém objawieniu głosu swego, zwykł stojący od mowy dziękczynnéj poczynać, po ukończeniu któréj, dla ucałowania ręki Króla do tronu się zbliża, jak to w Księdze IIIciéj Rozdz. IVtym §fie 4tym wspomnieliśmy. Senatorowie obrady swe przez trzy lub cztéry dni odbywają; zachowują zaś dla siebie osobne posiedzenie Ministrowie, trzymają się bowiem owego dawniéjszego zwyczaju, o którym już wyżéj w Księdze IIIciéj Rozdz. VIIImym §fie 2gim wspomniałem, iż na jedném i témże samém posiedzeniu, w którém Kasztelanowie zdania swoje podawać ukończyli, Ministrowie swoich mniemań objawiać nie mają. Nie dla tego zaś Senatorowie zdania swe przekładają, iżby z nich coś stanowioném być miało, lecz dla tego, aby objaśnili Posłów w tém, co za dobro publiczne uważają. Pochodzi to jeszcze z owych dawnych czasów, w których moc stanowienia przy Senatorach była, i kiedy Młodsi Bracia od Starszych się uczyli, coby dla Rzpltéj potrzebnego było. Lecz dziś za własném tylko zdaniem idą Posłowie, albo milczeniem zbywając, albo na inny czas odkładając rzeczy od Senatorów zalecane; a sejmy po objawieniu już zdań Senatorów zrywane, oczywistym są dowodem, jak dalece usiłowania Senatorów lekce są ważone. Niekiedy jeden lub kilku Posłów zaprzeczają niektórym Senatorom prawa głosowania, powołując bądź wyrok sądowy, któremu zadosyć nie uczynili, lub inny jaki powód: w tenczas zwykle usiłują drudzy przejednać przeciwnika takiego, ażeby od zarzutów odstąpił.

29 Po ukończeniu obrad Izby Senatorskiéj, wyznaczani bywają jéj członkowie do poprawy przyszłych Konstytucyj. W roku 1588 ustanowiły Stany,

aby Senatorowie i Posłowie Ziemscy do tego wysłani, Konstytucye owe nazwiskami swemi podpisali (1): nie dla innéj zaś przyczyny to uczyniono, jak dla téj, aby większa była wiara, iż tak ogłoszonemi zostały, jak je Stany potwierdziły. Ustawa ta powtórzoną została w r. 1613 z tym dodatkiem, aby między podpisującemi był także Marszałek Poselski (2); a w r. 1661 liczba Senatorów na dwóch oznaczoną została, których Król miał mianować (3). Lecz zwyczaj późniéjszy miasto dwóch, cztérech wprowadził, i to tak, aby z nich jeden był Biskupem, a drudzy trzej z każdego osobno wzięci narodu. Tych imiona według woli Króla, właściwi Kanclérze oznaczają. Przysięgają zaś oni, powtarzając słowa Kanclérza, Bogu wszechmocnemu w Trójcy jedynemu, że pilnie przestrzegać będą, aby żadna Konstytucya do Księgi Ustaw nie weszła i podpisaną nie była, tylko ta, na którą się wszystkie Stany zgodziły. Rota ta, lubo w r. 1678 dla Posłów tylko do poprawy Konstytucyj wyznaczonych, przepisaną została (4), przecież niemniéj służy i dla Senatorów. Dawniéj z obudwu tych Stanów wyznaczeni do tego członkowie, od przysięgi wolnemi byli.

Prócz tego, wyznaczają Senatorowie z pomiędzy siebie kilku, do odebrania 30
rachunków od Podskarbich i od Generałów Artyleryi, które, iż na każdym zwyczajnym sejmie składane bywają, w Księdze IIIciéj w Rozdziale VIIImym i Xtym okazaliśmy. Do Podskarbiego Koronnego wyznaczanym bywa jeden Biskup, i trzej osobni z trzech narodów świeccy Senatorowie; do Podskarbiego Litewskiego wyznaczany bywa jeden z Korony a drugi z Litwy świecki Senator: dla obudwóch Generałów Artyleryi przeznaczany bywa jeden Biskup, i jeden Koronny, a jeden Litewski świecki Senator. Imiona ich, podobnym sposobem jak imiona wyznaczanych do poprawy Konstytucyi, ogłaszane bywają; do wykonania atoli przysięgi nie są obowiązani.

Następnie, Posłowie wysyłani do mocarstw zagranicznych, z poselstwa 31
swego sprawę zdają ustnie, lubo *pacta conventa* Królów o piśmiénném zdaniu sprawy wspominają (5). Ustawa z roku 1690 przydaje, iż sprawę zdawać winni po ustąpieniu publiczności z Izby; z tego więc powodu Marszałek Koronny donośnym głosem upomina, aby ustąpili ci, którym się zostać nie wolno. Wszakże z nich nie mało pozostaje w Izbie, co téż niekiedy dozwoléném być może, a mianowicie w tenczas, gdy po odprawieniu poselstwa ogłasza się to, co już wszystkim jest znane, lub czego objawienie żadnéj

(1) *Volum. Const. p.* 457. *tyt.* O Konstytucyach.
(2) *Konst. z r.* 1613. *p.* 7. *tyt.* O Konstytucyach.
(3) *Konst. z r.* 1661. *p.* 15. *tyt.* O podawaniu Konstytucyj.
(4) *Konst. z r.* 1678. *p.* 1. *tyt.* Jurament.
(5) Pacta conventa *Michała i jego następców*. §. To téż warujemy.

dla Rzpltéj przynieść nie może szkody. Pamiętne było w r. 1689 zdanie sprawy z Poselstwa, które cztéry dni zajęło, tak, iż bez nudów słuchane być nie mogło (1). Do zdania sprawy przydają Posłowie przysięgę, iż z mocarstwami zagranicznemi do których wysłani byli, stósownie do zleceń postępowali (2). W roku 1718 na sejmie Grodzieńskim, Poseł najprzód wykonał przysięgę, iż o poselstwie swém szczérą prawdę opowié. Jeśli Posłem był Senator, tedy siedzący na krześle, jeśli zaś z Stanu Rycérskiego, tedy stojący naprzeciwko tronu o poselstwie sprawę zdaje. Kanclérz w imieniu Króla pochwala Posła, iż powołania swego należycie dopełnił, za co mu nagrody z szczodrobliwości Królewskiéj spodziéwać się każe. Niekiedy, lubo rzadko, Stany przez usta Prymasa i Marszałka Poselskiego dzięki swe składają, i Posła łasce Królewskiéj zalecają. Tu przydać jeszcze można szczegóły, które niżéj w Rozdziale Xtym §fie 5tym o zdaniu sprawy z poselstwa przytoczymy.

32 W tymże czasie co Posłowie którzy z zagranicy wrócili, słuchani bywają mówcy od wojska Koronnego i Litewskiego wysłani; ci bowiem téż przybywają zwykle, aby Królowi i Stanom przełożyli, jeśli w wojsku uciążliwości jakie zachodzą; zalecają téż w służbie wojskowéj dobrze zasłużonych, lub w obozie zestarzałych mężów, aby im Król Królewszczyzny udzielił: nie omieszkują téż Hetmanów swych pochwałami obsypywać. Dawniéj często zachodziły skargi o niewypłacanie żołdu; ustały jednak odtąd, jak żołd na przyszłość oznaczać już zaczęto, i opłacać w przyzwoitym czasie. Mówcy obojga wojsk osobno rzecz swoją przekładają, po czém mówcom Polskim Koronny, a Litewskim Litewski Kanclérz odpowiada, i do ucałowania ręki królewskiéj przyzywa.

33 Przychodzi wreszcie czas, iż Posłowie w Izbie swéj naradzać się mają, do któréj aby im wolno było powrócić, Marszałek Króla uprasza; po przychyleniu się zaś jego, powstawszy, sam piérwszy z Senatu wychodzi, a za nim Posłowie. Tym sposobem Stany które przez kilka dni połączone były, rozłączają się; w przeciągu tém jednak Posłowie raz i drugi do Izby swéj udać się mogą, jeśli im się tak zdaje, wszakże tylko za zezwoleniem Króla: pozwolenie takowe wymawiają sobie niejako Posłowie na przód, nim się do Senatu udadzą, a to nazywa się wchodzić do Senatu *salvo regressu*, i warunek ten Marszałek Królowi przy wnijściu oznajmia. Do powiérzchownéj sejmu okazałości należy, iż od dnia w którym najpiérwéj Posłowie do swojéj Izby w celu obrania Marszałka wchodzą, aż do dnia, w którym po ukończeniu współ-

(1) Załuski, *Epist. T. I. C. II. p.* 1104.
(2) Pacta conventa *Michała, Jana III, w* §fie *wyżéj przytoczonym. Zobacz téż wyżéj* §. 8*my*.

nych z Senatorami posiedzeń, do obrad swych osobnych wracają, na schodach po których się do obudwu Izb idzie, warta żołnierzy Marszałkowskich jest ustawiona, która znów na pięć dni przed ukończeniem sejmu, kiedy się Izby powtórnie połączają, owe stanowisko zajmuje; w pośrednim zaś czasie, służby téj nie czyni.

W Izbie Poselskiéj najgłówniéjszą sprawą jest, aby się Posłowie względem stanowionych ustaw zgodzili, tak iż Izba kuźnią ustaw zwaćby się mogła z tąd, iż w niéj jakoby w kuźni ustawy są kowane. Jeżeli Posłowie, wstrzymując się od coraz to nowych żądań, rzeczy w zwłokę nie puszczą, tedy Marszałek zaraz i przede wszystkiém wyznacza po dwóch z każdego narodu Posłów, do poprawy przyszłych ustaw. Gdy w roku 1773 po cztérech mianowanych zostało (1), powołano na sejmie tym zwyczaj dawny, w ślad którego po dwóch tylko mianowanych być zwykło (2). Przysięgę oni wykonywają w rotę tę samą co i członkowie wyznaczeni z Senatu, a którą w §fie 29tym przytoczyłem. Po nich wyznacza Marszałek znów innych z każdego narodu Posłów, do przejźrenia rachunków Podskarbich i Generałów Artyleryi: ci jednak żadną przysięgą nie zobowięzują się, a gdy w r. 1726 niektórzy tego od nich żądali, przemogła większość przeciwnie utrzymujących, iż przy zwyczaju dawnym obstawać należy; zdawało się im bowiem rzeczą niesłuszną, podawać w powątpiéwanie wiarę tych, którym rzeczoną czynność powierzono. 34

Po tém wszystkiém przystępuje Marszałek do przedmiotów które roztrząsane być mają; przede wszystkiém zaś ustawa z r. 1692 poleca bezpieczeństwo publiczne, jeżeli to albo przez domowe zamieszki, albo przez wojnę zewnętrzną jest naruszone. Gdy zaś domowy i zewnętrzny pokój panuje, wtedy o bezpieczeństwie publiczném naradzać się nie ma potrzeby. Zacząć tedy można od innych spraw, a mianowicie publicznych i nie cierpiących zwłoki: zapytuje się atoli Marszałek całéj Izby, czy przystaje na roztrząsanie przełożonéj rzeczy. Jeśli się wszyscy na to zgodzą, wtedy przystępują Posłowie do otwiérania zdań swoich: lecz zwykle wprzód dają się słyszeć głosy różnych domagające się rzeczy, lub naganiające to, czego drudzy żądają; a tym sposobem dnie całe upływają, niekiedy nawet bieg sejmu kilka razy się zawiesza, lub wcale sejm się zrywa, zanim się wszyscy na to zgodzą, od czego obrady rozpoczętemi być mają? W głosowaniu ten zachowuje się porządek, iż najprzód Województwo to zdanie swoje orzeka, które według kolei między Wielką a Małą Polską zachodzącéj, piérwsze ma miéjsce. Je- 35

(1) Zawadzki, *Histor. arcana. p.* 360.
(2) *Konstyt. z r.* 1673. *p.* 11. *tyt.* Izba Poselska.

żeli następuje okrzyk zgody, tedy Sekretarz sejmowy orzeczenie takowe zapisuje, a następnie w głos odczytuje. Marszałek potém po trzykroć się pyta, czy się wszyscy zgadzają, a gdy się nikt nie sprzeciwi, tedy rzecz o którą chodziło, uważa się za ukończoną w Izbie Poselskiéj. Lecz łatwość ta w zgadzaniu się rzadkiém tylko jest zjawiskiem; zdanie piérwszego głosującego bowiem, najczęściéj albo z pewnego względu się odmiénia, lub odrzuca całkiem, lub się przyjmuje z pewnym dodatkiem; co wszystko do wielkich sporów pole otwiéra, tak iż Marszałek ciągle zdania sprzeczne miarkować i nakłaniać musi. Jeżeli usiłowania jego są próżne, tedy od przedmiotu rozbiéranego odstąpić należy, gdyż inaczéj za sprzeciwieniem się, nastąpiłoby sejmu zerwanie. Zdania nie bywają objawiane porządkiem Województw, lecz jak wypadnie; tak, iż wielu często o wolność mówienia na raz prosi Marszałka: zezwolenia bowiem jego potrzebują ci, którzy nie będąc wezwani, zdanie swe chcą objawić; a gdy takich jest kilku na raz, tedy ich prośbą skłonić wypada, aby się jednemu ustąpili. Upominają się w prawdzie Litwini o trzecie w głosowaniu miéjsce, tak aby po dwóch Polakach zawsze Litwinowi głos był danym; wszakże to ani ustawami, ani zwyczajem nie jest uświęcone.

36 To co Król Stanom pod rozwagę przełoży, należy zaiste do obrad Posłów; mają oni atoli i tę wolność, iż nie koniecznie wszystko to roztrząsać mają, lecz uchwaliwszy rzeczy niektóre, inne opuścić, albo na późniéjszy czas odwléc mogą. Z tąd Król wiele czasem takich spraw Stanom zaleci, o których w Konstytucyach żadnéj wzmianki nie ma. Natomiast Posłowie zbaczają do przedmiotów, które im wcale przełożone nie były: czy bowiem co w Rządzie poprawić należy, czy zawarować prawa, lub inne ku dobru publicznemu potrzeby, wszystko to Posłowie do obrad swych sciągają, uwzględniając nawet żądania prywatnych, jeśli się im te sprawiedliwemi zdają. Z tego powodu nie jeden przedmiot dotknięty jest w Konstytucyach, o którym w przełożeniu królewskiém ani wzmianki nie ma. Każdemu bowiem z Posłów służy to prawo, iż wnosić może przedmioty nie należące do *Propozycyi* królewskiéj, powołując się do zleceń jakie od braci swych na sejmiku odebrał: jeżeli na rzecz zgoda nastąpi, tedy między uchwały wciągnioną bywa, w przeciwnym zaś razie usuniętą; jeżeli zaś ten który rzecz wnosi, przy niéj pomimo tego obstaje, tedy i sejm cały przepada. Prywatne osoby albo się o to starają, aby ich prośby między zleceniami Posłom poruczone były, albo też je przez pośrednictwo Marszałka do Izby wnoszą, aby tam za zezwoleniem Posłów były czytane: wolno zaś Marszałkowi lub któremu z Posłów, sprawy prywatnych wprost w Izbie przedstawiać.

Jeżeli w rzeczach ważniéjszych, na których Rzpltéj wiele zależy, prze- 37
ważne zachodzą spory, wtedy tak zwane prowincyonalne *Sessye* do przywrócenia zgody bardzo są dobrym środkiem. Są zaś owe Sessye zgromadzeniami osobnych narodów, nie w Senatorskiéj lub Poselskiéj Izbie, lecz na inném odbywającemi się miéjscu, które atoli bez zezwolenia Króla zawięzywane być nie mogą, gdyż za jego tylko zezwoleniem obrady na inne miéjsce przenieść można. O przychylenie się Króla prosi Marszałek albo publicznie w przytomności Stanów, albo prywatnie u Króla. W roku 1718 wysłany do Króla Marszałek, sam Posłom o jego pozwoleniu doniósł; co jednak za przeciwne zwyczajowi dawnemu uważano, według którego zezwolenie od tronu przez usta Kanclérza przed Stanami ogłoszoném być było powinno: zachowano to ściśléj w r. 1720 i 1726; przeciwnie zaś w r. 1738 i 1740, zezwolenie prywatnie udzieloném było. W roku 1744, gdy już Posłowie na obrady do Izby swéj wracać mieli, polecono im w imieniu Króla, aby bez dalszéj zwłoki do Sessyj prowincyonalnych przystąpili. Sessye te odbywają się zwykle w klasztorach, jak mianowicie w Warszawie Sessye Małopolan u Reformatów, Wielkopolan u Bernardynów, a Litwinów u Jezuitów; w Grodnie gromadzą się zwykle u tychże Jezuitów, prócz Małopolan, którzy się u Dominikanów zchodzą. Na sejmie Grodzieńskim w r. 1744 na prowincyonalne Sessye też same obrano klasztory; lecz gdy Arcybiskup Gnieznieński u Księży Jezuitów gościł, przeto skłonił Wielkopolan, aby także w ich Klasztorze, w oddzielnéj jednak od Litwinów Izbie się zgromadzili. Nie spodobało się to jednak jednemu z Posłów tak dalece, iż na obrady nie pozwalał: odłożono je więc do dnia następnego, w którym przecież bez oporu miéjsce miały: Małopolscy zaś Posłowie w tenczas, nie u Dominikanów lecz u Bernardynów się naradzali. Na Sessyi każdego z trzech narodów przytomni są Senatorowie i Posłowie właściwi; przewodniczą zaś obradom na Sessyach Polaków, piérwsi z ich Senatorów, a u Litwinów Kanclérz Wielki, w jego zaś nieobecności Podkanclérzy; godność Marszałka na ów czas ustaje, który między Posłami właściwéj swéj Ziemi zasiada. Przewodniczący dawszy sam swe zdanie, pyta o nie innych, których, jeśli się różnią, przewodniczący i inni Senatorowie różnemi powodami do zgody nakłonić usilują; czego gdy dopną, nie mała dla Rzpltéj korzyść wynika. Jeśli na Sessyi jednéj prowincyi rzecz już do zgody przyprowadzono, tedy ta przez Posłów zawiadamia drugie o swéj uchwale, i do naśladowania swego przykładu zachęca. Niekiedy jeden lub kilku Posłów z innéj prowincyi, na Sessyi goszczą, aby się radzącym przysłuchiwali, nie zaś aby sami radzili. Po kilku dniach, Posłowie bez względu na to czy się w swych zdaniach zgodzili lub nie, do swéj wracają Izby. W roku 1695 Król przed obiorem jeszcze Marszałka na Sessye prowincyonalne zezwo-

lił (1), co jako nadzwyczajną, tak też i mniéj stósowną zdawało się rzeczą, iż obrady, nierozpoczęte nawet w właściwéj Izbie Poselskiéj, do innych już miéjsc przeniesione zostały. Stało się to podobnie i w r. 1701 (2).

38 Po ukończeniu Sessyj prowincyonalnych, Posłowie daléj w Izbie swéj obradują, nie wprzód jednak, aż dopóki wszyscy ze wszystkich prowincyj przytomnemi nie będą. W roku 1740, Polacy przed Litwinami ukończywszy swe Sessye do Izby wrócili, w czasie gdy Litwini jeszcze się osobno naradzali; z tego więc powodu obrady sejmu aż do ich powrotu wstrzymane zostały. Jeżeli obrady zbyt wolno postępują, i dłużéj nad czas przepisany są przeciągane, wtedy Król przez wysłanych Senatorów do pośpiechu zachęca. Zwykle trzech ich do tego używa, wzywając po jednemu z każdego narodu, a ci zasiadłszy na piérwszém miéjscu, przemowy swe mają. Jeżeli zaś Posłowie przed ukończeniem obrad jakiego wypadku oczekują, tedy albo Marszałek w ich imieniu prywatnie się do Króla udaje, albo też wszyscy z zastrzeżeniem powrotu do Senatu wchodzą, aby tam Królowi przez usta Marszałka prośby swe przełożyli.

39 Gdy mówcy od wojska późniéj przybędą, tak iż Posłowie do swéj ustąpili już Izby, tedy w niéj posłuchanie mają: są też przykłady, iż Senatorowie prywatne swoje sprawy Stanowi Rycérskiemu ustnie przekładali.

40 Podczas gdy Posłowie w Izbie swéj się naradzają, Król z Senatorami i Posłami do tego przez Marszałka wyznaczonemi, według przepisów prawa Sądy sejmowe odbywa. Do Sądów tych wiele bardzo spraw należy publicznych i prywatnych, kryminalnych i cywilnych, które w postępku sądowym z roku 1611 są wyliczone (3), a które tu wymieniać zbytnią by rzeczą było. Niekiedy też do Sądów sejmowych, sprawy trybunalskie odsyłane bywają. Sądy te Król od dawnych już czasów wraz z Senatorami wykonywał, a gdy za panowania Stefana dopraszali się Posłowie, aby przy wydarzonéj zbrodni obrażonego Majestatu, niektórzy z nich do składu Sądu przybranemi byli, i wraz z Senatorami sądzili, żądanie ich to, jako wcale nowe odrzucone zostało, z powodu iż rozpoznanie sprawy do samego tylko Króla i Senatorów należało (4). Zmieniła to w roku 1588 ustawa, według któréj w razie zbrodni obrażonego Majestatu i zdrady kraju, ośmiu Posłów do sądzących Senatorów przydanych być miało (5). Gdy w roku 1655 Wojewoda Smoleński i inni za poddanie Smoleńska Moskwie, o zdradę kraju oskarżeni byli, wyznaczono na

---

(1) Załuski, *Epist. T. I. Cz. II. p.* 1495.
(2) Załuski, *Epist. T. III. p.* 44.
(3) *Postępek prawny w Konstyt. z r.* 1611. *p.* 2.
(4) Heidenstein, *p.* 233.
(5) *Volum. Constit. p.* 456. *tyt.* De crimine laesae Majestatis.

ten raz jeden tylko dwudziestu cztérech Posłów, po ośmiu z każdego narodu, dla rozsądzania wspólnie z Senatorami sprawy (1). Gdy w roku 1670, przy wydarzonéj zbrodni zdrady kraju, Marszałek podobnąż ilość Posłów do składu Sądu wyznaczył, nie chcieli na to przystać inni, którzy za zachowaniem prawa z r. 1588 obstawali: odstąpiono jednakże od tego prawa, a wyznaczywszy dwunastu, po trzech z każdego narodu Posłów, uchwalono, aby liczba ich taka do Sądów Sejmowych za zbrodnie obrażonego Majestatu i zdrady kraju przybiéraną była (2). Późniéjsza ustawa przepisała, aby Marszałek do spraw od Trybunału odsyłanych, po ukończonych obradach senatorskich, Posłów na Sąd Sejmowy przeznaczał (3); a w reszcie Konstytucya z r. 1690, ogólnie o Sądach Sejmowych mówiąc, poleciła Marszałkowi, aby do nich, zaraz po powrocie Posłów do swéj Izby, członków mianował (4). Nie na każdym jednak sejmie Posłowie do Sądów tych wysełani bywają; nie zawsze też Sądy, po wyznaczeniu od nich Posłów, istotnie miéjsce mają, gdyż często wcale do skutku nie przychodzą. W roku 1740 sprzeciwienie się niektórych Posłów było powodem, iż z Izby Poselskiéj nie byli wybrani Sędziowie, i że w skutku tego, Sądy odbyć się wcale nie mogły: odbyły się wszakże w r. 1744, gdy Król Marszałka Poselskiego wprzód upomniał, ażeby Posłów do Sądu Sejmowego przeznaczył. Bieg Sądów tych natychmiast jednak ustaje, gdy Posłowie albo w Izbie obrady swe ukończą, lub też sejm zerwanym zostanie. Słusznie więc skarżył się o krzywdę Wielki Marszałek Koronny Jérzy Lubomirski, gdy w roku 1664 za obrazę majestatu i zdradę kraju skazany został w tenczas, gdy już sejm przez sprzeciwienie się Posła był zerwany (5). Ważne są jednak wyroki Sądu Sejmowego, które przed zerwaniem jeszcze sejmu orzeczone zostały.

Aby czas trwania sejmu miał prawne swoje ograniczenie, powinni Posło- 41
wie na pięć dni przed końcem sejmu, w Izbie swéj obrad dokonać, i w celu ukończenia czynności sejmowych z Senatorami się połączyć (6). Lecz rzadko tylko Posłowie w owym dniu narady swe kończą; zwykle przedłużają się one znacznie, tak, iż często w dniu ostatnim dopiéro sejmu, albo nawet późniéj jeszcze, do Senatu się udają, po próżnych upominaniach Króla, przez wysé-

(1) *Konstyt. z r.* 1655. *p.* 2. *tyt.* Sprawa Smoleńska.
(2) Zawadzki, *Historia arcana. p.* 161. 168. 171. *Konstyt. z r.* 1670. *p.* 16 *tyt.* Postępek prawny.
(3) *Konstyt. z r.* 1678. *p.* 7. *tyt.* O remissach.
(4) *Konstyt. z r.* 1690. *p.* 2. *tyt.* Objaśnienie.
(5) *Zob.* Jerzego Lubomirskiego Publicae innocentiae Manifestum *(z roku* 1666.) *p.* 79. Lengnich, *Hist. Prus. T. VII. p.* 305. 306.
(6) *Konstyt. z r.* 1633. *p.* 14. *tyt.* Konkluzya. *Konstyt. z r.* 1678. *p.* 2. *tyt.* O sejmach. *Konstyt. z r.* 1690. *p.* 2. *tyt.* Objaśnienie.

łanych Senatorów, aby swe przybycie przyspieszyli. Nie może zaś być sejm przedłużany jak tylko za zezwoleniem Posłów; i prawa tylko swego użył ów Poseł w r. 1740, który oświadczył, że na przedłużenie sejmu nad czas prawem przepisany nie pozwoli. Również do tego i zezwolenia królewskiego potrzeba, zwłaszcza gdy częstokroć czas na cały sejm przepisany, samemi obradami Izby Poselskiéj jest zajęty: w razie więc potrzeby, Posłowie kilku swych członków do Króla z prośbą wysełają. Jeśli Posłowie w Izbie swéj nie mogą wszystkiego dokonać, tedy pozostające do ukończenia czynności, do następnego sejmu odkładają; które aby z pamięci nie uszły, w Konstytucyach pod nazwą *Recessu* są oznaczone: jeśli to są sprawy publiczne, tedy na przyszłym sejmie przed wszystkiemi innemi pod uwagę wzjętemi być mają; jeśli zaś prywatne, tedy przed wszystkiemi innemi prywatnemi. Lecz i to nie ściśle się zachowuje; często bowiem *Recessy* z poprzedniego sejmu, w następnych zupełnie są pomijane, a to tém bardziéj, jeśli sejm następny zerwany został. Z tąd wiele jest spraw takich, które po kilka razy napróżno w *Recessie* wzmiankowane były. Z tąd także się wyjaśnia znaczenie zwykłego na sejmie sposobie mówienia: „*puścić co w Recess*", a owych *Recessów* liczne są w Konstytucyach przykłady (1).

42 Gdy już Posłowie w Izbie obrady swe ukończą, żegna ich Marszałek mową, w któréj wychwaliwszy ich dla Rzpltéj gorliwość, winszuje im pomyślnego skutku usiłowań, poleca się ich względom, i urząd swój wraz z Laską składa. Skoro Posłowie do Izby Senatorskiéj wnijdą, Marszałek tenże zwracając swą mowę do Króla, oznajmia o ukończeniu wszystkich spraw w Izbie Poselskiéj, tak iż do zakończenia sejmu, nic więcéj nie brakuje, prócz potwierdzenia przez Senat tego wszystkiego, co się w ich Izbie uchwaliło. Następnie donośnym głosem odczytuje z karty uchwały Posłów, a oprócz tych, nic innego odczytywać nie powinien (2). Po odczytaniu jednéj Konstytucyi, gdy się jéj nikt nie sprzeciwi, lub nie zrobi nad nią uwagi, postępuje się do dalszéj: ktoby się zaś chciał sprzeciwić, lub co innego zawnioskować, ten uprasza Marszałka Senatorskiego Stanu o głos, podobnie jak Marszałek Poselski w Izbie Posłów upraszany bywa. Każdemu zaś tak Senatorowi jak i Posłowi, wolno jest zdanie swe otwierać; sprzéczają się też między sobą stronnicy zdań odmiennych, i każdemu Posłowi wolno od Konstytucyi owéj odstąpić, którą w swéj Izbie wyraźnie lub milczeniem zatwierdzał. Jeśli różniących się do zgo-

(1) *Pomijając dawniéjsze, z nowszych zob. Konstyt. z r.* 1699 *p.* 61. 71. *Konstyt. z r.* 1703. *p.* 24. 25. 31. 32. *Konstyt. z r.* 1710. *p.* 77. *Między litewsk. p.* 6. *Konstyt. z r.* 1717. *p.* 76. 77. *Konstyt. z r.* 1726. *p.* 69. 70. 71. *Między litewsk. p.* 40. *Konstyt. z r.* 1736. *p.* 110. 118.

(2) *Konstyt. z r.* 1633. *p.* 14. *tyt.* Konkluzya.

dy przyprowadzić nie można, tedy Konstytucye pominąć należy, gdyż inaczéj sejm by był zerwany: szczęśliwie zaś sejm ów do końca dochodzi, gdy Stany bez wszelkiego sprzeciwienia się Konstytucye zatwierdzą.

Na obrady Stanów w Izbie Senatorskiéj, przeciąg pięciu dni jest przezna- 43
czony, w którym bez oddalenia się już Posłów do swéj Izby, ukończone być mają (1). Winny się też odbywać obrady we dnie, nie zaś w nocy; zakazują bowiem ustawy naradzać się przy świécach (2). Już w roku 1591 ukończenie sejmu późno w noc się przedłużyło (3), a i późniéj się to często zdarzało. W roku 1672, Arcybiskup Gnieznieński odradzał od posiedzenia przy świetle swiéc, dając za powód, iż niektórzy w puginały uzbrojeni przyszli, tak iż o bezpieczeństwo życia chodziło (4): lecz w r. 1676 posiedzenie jedno przez dwa dni i dwie nocy trwało, a w roku następnym przez dzień i noc jednę przeciągnięte było, z końcem któréj i sejm się zakończył (5). Ustawa z roku 1678 zabraniała tego na przyszłość; nie stósował się jednak do niéj zwyczaj, chociaż w r. 1690 powtórzoną była; w tym samym bowiem roku, po całonocnych obradach, o szóstéj dopiéro godzinie z rana sejm się zakończył. W roku 1703 ostatnie posiedzenie trwało od godziny dziesiątéj z rana, aż do godziny drugiéj po południu dnia następnego (6); w roku 1712 połączone były Izby od północy aż do szóstéj godziny, z rana; w roku 1718 Posłowie do Senatu około północy, wszedłszy o dziesiątéj dnia następnego się rozeszli, a w r. 1720 aż do godziny drugiéj po północy ich w Senacie oczekiwano; w roku 1724 zaledwo trzy godziny bawili w Senacie Posłowie, przyszedłszy tam o północy; w r. 1726 ostatnie posiedzenie było przez noc całą, aż do dziesiątéj z rana dnia następnego, w roku zaś 1736 do piątéj tylko z rana. Przy podobnych nocnych obradach, jedna tylko zwykle swiéca przed Marszałka Poselskiego podawaną bywa, ażeby mógł Konstytucye odczytywać, i poprawić, gdyby coś wykréślić lub zmienić należało.

Pięć owych dni, które prawem dla ukończenia sejmu przy połączonych 44
w Senacie Stanach przeznaczone są, dzielą się na tyleż posiedzeń; tak iż codzień Stany się zgromadzają i znów rozchodzą. Jeżeli z owych pięciu dni, Posłowie jeden lub kilka w swéj Izbie strawiwszy, późniéj do Senatu przyjdą, tedy czas ten na połączenie Izb przeznaczony, skraca się, wyjąwszy, jeżeli Król i Stany zezwolą, aby jeden lub kilka dni przyczyniono. Kiedy sejm jest na

(1) *Konstyt. z r.* 1633. *p.* 14. *tyt.* Konkluzya. *Konstyt. z r.* 1678. *p.* 2. *tyt.* O sejmach. *Konstyt. z r.* 1690. *p.* 2. *tyt.* Objaśnienie.
(2) *Konstyt. z r.* 1678 *i* 1690. *ll. cc.*
(3) Heidenstein, *p.* 291.
(4) Zawadzki, *Histor. arcana. p.* 287.
(5) Załuski, *Epist. T. I. p.* 599. 693.
(6) Załuski, *T. I. C. II. p.* 1165. *T. III. p.* 507.

ukończeniu, tedy posiedzenie ostatnie, jak się to właśnie rzekło, przez całą noc do dnia następnego się przedłuża, aby po tém przeciągnieniu, pomyślny na reszcie koniec nastąpił. Zaiste jest to rzeczą przykrą na tém samém miéjscu przez trzydzieści i więcéj godzin zostawać, o głodzie, pragnieniu, i bezsenności, iż już pominę inne ciała potrzeby. Wszystkie te trudy jednak przezwycięża, (jak to nasi mówią) zamiłowanie Rzpltéj; a Król wraz z obywatelami, ojcowskim umysłem chętnie to wszystko znosi, i nie odchodzi wcale, dopóki Stany razem obradują; gdyż bez obecności jego wspólnie naradzać się im nie wolno. Gdy w roku 1668 z nocnego posiedzenia oddalił się Jan Kazimiérz, mniemano, że sejm jest zerwany (1). Nie wolno zaś Senatorom i Posłom w czasie posiedzenia wychodzić; a w roku 1718 dla starości tylko Gnieznieńskiemu Arcybiskupowi dozwolono, przed ukończeniem obrad, o godzinie drugiéj po północy się oddalić.

45 Z tego cośmy dotąd powiedzieli o czasie, w którym Posłowie do Senatu przyjść i tamże obradować mają, okazuje się, że na cały sejm jest pewien prawem przepisany przeciąg czasu, którego przed rokiem 1573 oznaczonego nie było. Kiedy jeszcze Królowie samych tylko Senatorów do rady przybiérali, wystarczały na to jeden lub kilka dni; dłuższego zaś czasu było potrzeba odtąd, gdy i Szlachta do obrad wpływać zaczęła. W roku 1453 sejm trwał przez dni dziewięć, co już Kronikarze za rzecz nadzwyczajną podawali (2): lecz w następnym już roku, gdy chodziło o poddanie Prus, więcéj niż piętnaście dni bez sejmu naradzano się; a w roku 1472 przez tyleż dni na sejmie, gdy chodziło o wybiéranie podatków (3). Z czasem przeciąg trwania sejmów, co raz więcéj był przedłużanym, tak iż za czasów Zygmunta Augusta pół roku nawet obrady trwały (4): w roku na reszcie 1573, ustawa czas trwania sejmu do sześciu Niedziel oznaczyła (5), z kąd też sejmy *zwyczajne, sześć-niedzielnemi* nazywać się zwykły. Przeciągu tego ani skracać, ani przedłużać ustawy nie pozwalają (6); wszakże świadczą dzieje, iż obrady często dłużéj trwały, często też w krótszym czasie ukończone były, jak mianowicie (7) w r. 1652, 1654, 1655, i 1668. Było to wcale nadzwyczajnym wypadkiem, iż w r. 1717 sejm w siedmiu godzinach się zakończył; co nastąpiło dla tego jedynie, iż zaniechawszy wszelkich uroczystych czynności, same tylko te Konstytucye od-

---

(1) Lengnich, *Histor. Prus. T. VII. p.* 332.
(2) Długosz, *XIII.* 116.
(3) Długosz, *XIII.* 131. 479.
(4) Bielski, *p.* 398.
(5) *Volum. Constit. p.* 255. §. Sejm walny.
(6) *Konstyt. z r.* 1633. *p.* 14. *tyt.* Konkluzya. *Konstyt. z r.* 1678. *p.* 2. *tyt.* O sejmach. *Konstyt. z r.* 1690. *p.* 2. *tyt.* Objaśnienie.
(7) *Konstyt. z r.* 1652, 1654, 1655 *i* 1668. *p.* 1.

czytane zostały, na które się wprzód zgodzili Senatorowie i Szlachta, chcący zamięszanie domowe uspokoić. Z pomiędzy sejmów przedłużonych najgodniéjszym jest uwagi sejm z r. 1681, który przetrwawszy dwadzieścia i jeden tygodni, w reszcie zerwany został. Tak do skrócenia jako i do przedłużenia czasu sejmu, potrzebném jest zezwolenie Króla i Stanów, a ustawy Posłów w szczególności upoważniają do oparcia się wszelkim przedłużeniom (1), jeżeli tego sami sobie nie życzą; i doświadczenie pokazuje, iż przedłużenie terminu obrad, istotnie od nich najwięcéj zawisło. W roku 1738 i 1740, z tego tylko powodu sejmy były zerwane, iż ich Posłowie dłużéj przeciągać nie chcieli. Podobny koniec miał téż i sejm w roku 1744, gdy Posłowie w wieczór dnia tego w którym szósty tydzień upływał, rozeszli się.

Dawniéj na sejmie w dniu ostatnim o podatkach rozprawiano, i oświad- 46
czali Posłowie w imieniu swych Ziem i Województw, do jakiéj summy w téj mierze się przyłożą: ustało to jednak od owego czasu, gdy w roku 1717 podatek na wojsko naprzód oznaczony, miał być płacony dopóty, dopóki Stany inaczéj nie uchwalą. Gdyby więc podatki owe powiększyć, lub na inne zamiénić należało, tedyby nowa ustawa względem nich potrzebną była; gdy zaś te które w r. 1717 ustanowione były, są dostatecznemi, przeto Stany od owego czasu względem podatków nic innego nie uchwaliły. Były w prawdzie na trzech ostatnich sejmach głosy za powiększeniem zwykłych, i za wprowadzeniem nowych podatków, w celu zwiększenia liczby wojska; jednakże dotąd nic ani pod względem wojska, ani podatków nie ustanowiono. Gdy już do obrad Stanów na sejmie nic nie pozostaje, wtedy imiona Senatorów Rezydentów, przy Królu do przyszłego zwyczajnego sejmu być mających, a następnie wyroki Sądu Sejmowego, jeśli miał miéjsce, czytane bywają. Po tém wszystkiém Marszałek Poselski Królowi szczęśliwego dokonania sejmu winszuje, a oświadczywszy życzenia zdrowia i pomyślności Króla, uprasza go o pozwolenie ucałowania ręki dla siebie i dla Posłów. Odpowiada mu Kanclérz, a Posłowie za Marszałkiem swoim, w tym samym porządku jak przy rozpoczęciu sejmu, prawicę Króla całują. Po takiém zakończeniu Sejmu, Stany Króla do Kościoła odprowadzają, gdzie Hymn Sgo Ambrożego odśpiéwywanym bywa.

Postanowienia sejmu Konstytucyami się nazywają, i pod tém téż nazwi- 47
skiem są ogłaszane, o których pochodzeniu w Księdze *piérwszéj* Rozdz. IIgim §fie 7mym powiedziano. Są przecież z dawnych czasów przykłady ustaw, na których czele tytuł „*Uchwała*" (2), lub téż „*Konstytucye i Uchwała*" (3), poło-

(1) *Konstyt. z r.* 1678. *p.* 2. *tyt.* O sejmach.
(2) *Zob. Konstyt. z r.* 1613. 1625. 1626. 1640. 1661. 1668.
(3) *Zob. Konstyt. z r.* 1642. 1650. 1653. 1655.

żonym został: wszakże różnica ta do samych tylko się do ściąga wyrazów. To co na Walnym Zjeździe Warszawskim z r. 1710 uchwalono, ogłoszoném zostało pod tytułem: «*Poparcie Generalnéj Konfederacyi Sandomirskiéj*»; w istocie są to tylko Konstytucye. Konstytucye skoro tylko przed Królem i Stanami są odczytane i zatwierdzone, oddawane bywają członkom do poprawy ich wyznaczonym, aby je przepisawszy porządnie ułożyli, nic zmieniając bynajmniéj ich myśli, ani dodając o czém na sejmie wzmianki nie było, lub na co się wszyscy nie zgodzili. Skarżono się niekiedy, iż Konstytucye inaczéj ogłoszone zostały, niż je uchwalono na sejmie; i szczególniéjszym przykładem są Konstytucye z r. 1638, które po dwakroć fałszywie wydrukowane, za trzecim razem dopiéro, w myśl Stanów wydane były (1). Członkowie do poprawy Konstytucyj wyznaczeni, na wierne dokonanie poprawy, wykonywają przysięgę, którą w §fie 29tym przytoczyłem, a ukończywszy czynność, nazwiska swe wraz z Marszałkiem podpisują. Już ustawa z r. 1588 nakazuje, aby Członkowie do poprawy Konstytucyj, z Senatu i z Izby Poselskiéj wyznaczeni byli (2); a ustawa z r. 1613 przydała do nich Marszałka Poselskiego (3), który w r. 1618 po raz piérwszy sam tylko nazwisko swe podpisał. W roku 1649 po koronacyi Jana Kazimiérza, podpisało się dwóch Posłów, jeden z Polski a drugi z Litwy; Konstytucye powtórzonego w tymże roku sejmu, podpisane były przez cztérech, a mianowicie dwóch z Polski, a dwóch z Litwy Posłów; w roku 1633 dwóch jeszcze dodano, tak iż z każdego narodu dwóch się podpisało. Gdy jednak dotąd żaden jeszcze Senator nazwiska swego nie położył, przeto ustawa z r. 1661 nakazała, aby tego dopełniło dwóch Senatorów, których Król miał wyznaczyć (4): dopełniono tedy ustawy owéj tak, iż nazwisko Marszałka na piérwszém miéjscu kładzioném być miało; co téż odtąd istotnie się zachowuje. W roku 1667 podpisało Konstytucye trzech Senatorów, dwóch z Polski, a jeden z Litwy; późniéj niekiedy dwóch, a w roku 1703 po raz piérwszy cztérech Senatorów podpisało, podobnie jak i w następnych latach, wyjąwszy w roku 1710, w którym nierównie większą liczbę Senatorów i Posłów na sejmie podpisanych czytamy. Z Posłów, po roku 1653, niekiedy zamiast sześciu, podpisało się pięciu lub cztérech; lecz w roku 1673 jedénastu, a w roku 1676 dwónastu. W dawniéjszych czasach, przy końcu Konstytucyj kładziono podpis: «*Ad mandatum Regis proprium*», czego jednak od roku 1637 zaniechano. Nie należy téż pominąć podpisu Sekretarza sejmowego, który począwszy od roku 1620, na ostatnim miéjscu u dołu zwykł się był podpisywać, co się i do dziś dnia zachowuje.

(1) *Konstyt. z r.* 1639. *p.* 2. *tyt.* Konstytucye Sejmu.
(2) *Volum. Constit. p.* 457. *tyt.* O Konstytucyach.
(3) *Konstyt. z r.* 1613. *p.* 7. *tyt.* O Konstytucyach.
(4) *Konstyt. z r.* 1661. *p.* 15. *tyt.* O podawaniu.

Marszałek Poselski dwa exemplarze Konstytucyj sejmowych przygoto- 48
wać kazawszy, jeden z nich do Aktów Grodzkich miéjsca owego gdzie się sejm odbywał wnosi, a drugi podaje do druku, w Polsce na koszt Polskiego, a w Litwie na koszt Litewskiego Wielkiego Podskarbiego. Po dokonaniu druku, Konstytucye w tylu exemplarzach ile ich do Województw i Ziem potrzeba, Marszałek Poselski powtórnie podpisuje, a podpisane Podskarbiemu Koronnemu i Litewskiemu w właściwym podziale oddaje, którzy uzyskawszy wprzód na nich podpis i pieczęć Kanclérza, kosztem publicznym na Sejmiki Relacyjne Konstytucye rozsyłają. Tak nakazuje ustawa nowsza (1): dawniéjsze nakazywały, aby Konstytucye na zajutrz po ukończeniu sejmu, do Aktów Grodzkich, lub gdy te zamknięte, do Metryki Koronnéj wniesione były, do druku zaś w trzy dni podane, i nie tylko na Sejmiki Relacyjne, ale też i Grodom po Województwach i Ziemiach porozsyłane (2). Czas jednak w przeciągu którego, po ukończeniu sejmu, Konstytucye do Aktów Grodzkich wniesione być miały, zmiéniono o tyle, iż go do cztérech dni oznaczono (3).

Jako w ślad zwyczaju nowszego, Konstytucye przy końcu przez Mar- 49
szałka i Członków Izb są podpisywane, tak za zwyczajem dawnym zachowuje się, iż na ich czele tytuł Króla wyrażany bywa. Same Konstytucye na dwie dzielą się części, z których piérwsza Koronne a druga Litewskie obejmuje. Piérwszy tego przykład podają Konstytucye sejmu z r. 1590; późniéj zaniechano go aż do r. 1607, a i odtąd nie zawsze go zachowywano, tak iż dopiéro od r. 1659 wciąż się utrzymuje, wyjąwszy jedynie sejm z roku 1668, który samém tylko zrzeczeniem się Króla był zajęty.

To co dotąd o sejmach powiedzieliśmy, lubo się główniéj do sejmów *zwy-* 50
czajnych odnosi, przecież tyczé się niemniéj i sejmów *nadzwyczajnych*, które podobnym się sposobem odbywają. Już w Księdze *drugiéj* Rozdziale XIIItym §fie 2gim okazaliśmy, iż Król zasięgnąwszy rady Senatorów, ma prawo zwołania nadzwyczajnego sejmu. Dawniéj sejmy takowe zwykle w dwóch tygodniach kończone były; lecz późniéj wzbroniła tego ustawa z r. 1637, przeznaczywszy na nie przeciąg sześciu tygodni, zostawiwszy jednak Królowi wolność skrócenia uroczystych czynności, które na sejmach zwyczajnych zwykle się zachowują (4). W roku następnym dozwolono Królowi, aby w pewnym przypadku, wyrażonym tajemnie w pismie do Archiwum daném, sejm

(1) *Konstyt. z r.* 1690. *p.* 2. *tyt.* O dawaniu.
(2) *Konstyt. z r.* 1613. *p.* 7. *tyt.* O Konstytucyach. *Konstyt. z r.* 1661. *p.* 15. *tyt.* O podawaniu.
(3) *Konstyt. z r.* 1678. *p.* 2. *tyt.* Juramen.
(4) *Konstyt. z r.* 1637. *p.* 1.

dwuniedzielny bez wszelkich uroczystości odprawił, tak aby na nim same tylko publiczne sprawy roztrząsane były, i aby z zastrzeżeniem całości pomienionéj ustawy z r. 1637, sejmiki na trzy tygodnie sejm wyprzedziły (1). W roku 1646 zgodziły się Stany, aby następnego roku nadzwyczajny sejm trzech-tygodniowy był złożony (2). W tém więc różnią się sejmy zwyczajne od nadzwyczajnych, iż im ustawa jednostajnego terminu nie oznacza; w tém zaś wzajemnie są do siebie podobne, iż raz dłużéj, drugi raz zaś krócéj trwają. Sejm nadzwyczajny z r. 1703 nie właściwie ma napis dwuniedzielnego, gdyż trwając od 21go Czérwca aż do 11go Lipca, przez dwadzieścia i dwa dni się ciągnął (3). Słuszniéj już dwuniedzielnym sejmem, sejm z r. 1736 mógłby być nazwanym, który rozpoczęty 25go Czérwca, w dniu 10tym Lipca o godzinie 5téj z rana się zakończył. Gdzie indziéj powiedzieliśmy, iż na sejmach nadzwyczajnych *pacta conventa* nie odczytują się (4); nie o wszystkich jednak powiedzieć to można, gdyż na sejmie nadzwyczajnym z r. 1736 Pakta czytane były.

51 Nie wszystkie sejmy, tak zwyczajne jak i nadzwyczajne, należycie dokonywane bywają, lecz w nowszych czasach, po największéj części są zrywane, tak iż dziś sejm do końca dociągnięty, za nadzwyczajne zdarzenie się uważa. Liczbę tych które od r. 1550 aż do r. 1726 odbyte zostały, podaje *Inwentarz* Ładowskiego na str. 473-477; a Konstytucye drukiem ogłoszone, dowodem są dokonanych sejmów. Zrywane zaś sejmy bywają bądź przez sprzeciwienie się, bądź przez bezskuteczny upływ czasu na sejm przeznaczonego. O prawie sprzeciwiania się Posłów, już wyżéj w Księdze *trzeciéj* Rozdz. IXtym mówiliśmy: może ono nastąpić w każdym czasie i miejscu; przed obraniem Marszałka, lub późniéj; w początku, w środku, i przy końcu sejmu; w Senacie, lub w Izbie Poselskiéj; w połączonych Izbach, lub przedtém jeszcze; i każdy z Posłów tego prawa swego przez cały sejm dowolnie użyć może. W roku 1670 zgodzili się między sobą Posłowie, iż sejm przy końcu tylko w połączeniu Izb obudwóch, w obec całéj Rzpltéj zerwany być może; miało to wszelako na ów raz jeden obowięzywać, a nie być prawem na przyszłość (5). Konfederacya Gołąbska powołała przed Sąd tych, którzy sprzeciwieniem się swém, sejm poprzedni zerwali; lecz po ujęciu się za niemi tych, którzy się przeciwko Konfederacyi Gołąbskiéj złączyli, pozwanym winę darowano (6). Nie każdy jednak opór zerwanie sejmu

(1) *Konstyt. z r.* 1638. *p.* 5. *tyt.* Sejm.
(2) *Konstyt. z r.* 1647. *p.* 7. *tyt.* Sejm.
(3) *Zob. napis Konstyt. z roku owego.*
(4) Lengnich, *Commentar. ad Pacta conventa Augusti III. p.* 21.
(5) Załuski, *Epist. T. I. p.* 234.
(6) Załuski, *Epist. T. I. p.* 408. 449.

za sobą pociąga, lecz niekiedy wstrzymuje tylko bieg sejmu, co mianowicie u nas «*sistere activitatem*» się nazywa. Następnością takiéj przerwy jest, iż przez ten czas nic stanowioném, ani też skutecznie roztrząsaném być nie może, lecz objawione zdania *biernemi* tylko, nie zaś stanowczemi są zwane, i do tego jedynie zmierzają, aby przeciwników złagodzić, i pobudzić do ustąpienia w oporze. W tenczas Marszałek Poselski, przeciwnika na zbawienie Rzpltéj, na miłość ojczyzny zaklina, aby obrad nie wstrzymywał; a do próśb jego przyłączają się i Posłowie, i Senatorowie, jeśli w ich przytomności sprzeciwienie się nastąpiło. Jeżeli sprzeciwiający się z Izby Poselskiéj lub z Senatu odejdzie, tedy do mieszkania jego przychodzą Członkowie Izby z prośbami, a gdy ich zabiegi są próżne, po drugi raz jeszcze wysełani bywają. Pomaga w tém niekiedy i Króla powaga; obiecują się mu nawet nagrody, zmiękczające umysł uporny. Gdy się w reszcie nakłoni i do Izby powróci, przyjmują go tam z pochwałami i dziękczynieniem, i obrady znów są daléj ciągnione, skoro ich działalność przeciwnik przywrócił. Przywraca ją zaś wprost, lub pod warunkiem; którego więc wprzód dopełnić należy, jeśli sam od niego dobrowolnie nie odstąpi. Podobne przerwanie działalności, na jednym sejmie kilka razy, z powodu jednego lub kilku Posłów, wydarzyć się może. Gdy zaś sprzeciwiający się nie ugięty w swém zdaniu, z miéjsca sejmu wyjedzie, tedy sejm przepada, a zarazem wszystko to co przed zerwaniem uchwaloném zostało; nie ma bowiem wagi żadna uchwała, jeśli sejm należycie ukończony nie jest. Sprzeciwiający się Posłowie, niekiedy powody sprzeciwienia się swego na pismie podają, i do Aktów Grodzkich, bądź miéjsca w którém się sejm odbywa, bądź innego wnoszą, na okazanie, iż nie ze swawoli, lecz ze słusznych powodów tak sobie postąpili. O zerwaniu sejmu Marszałek Poselski z żalem Królowi i Stanom donosi; a poleciwszy Monarsze dobro Rzpltéj, prosi, aby Posłom do ucałowania ręki przystąpić było wolno. Pozwolenie to istotnie też następuje, po wymienieniu nazwisk Senatorów Rezydentów do boku Królewskiego aż do przyszłego sejmu przeznaczonych, i po odpowiedzi Kanclérza na mowę Marszałka. Gdy zaś przed obiorem jeszcze Marszałka sejm jest zerwany, wtedy Posłowie przed powitaniem nawet Króla Izbę opuszczają: tak mianowicie (iż pominę dawniéjsze) stało się na sejmach z r. 1720, 1730, i 1732.

Innym jeszcze sposobem mogą być sejmy pozbawione skutku, a mianowicie 52
wtedy, gdy ich czas w Izbie Poselskiéj bez wszelkiéj dla Rzpltéj korzyści upłynie, a Posłowie przedłużyć go nie chcą: sejmy takowe przytoczyliśmy przy końcu §fu 45go. W takim razie Posłowie z Marszałkiem nie przystępują już do Króla z pożegnaniem, lecz po oświadczeniu Marszałka w dwóch słowach: *iż czas już minął*, z Izby swéj się rozchodzą. W roku 1735 po upływie sześ-

ciu tygodni, przed obraniem jeszcze Marszałka, Marszałek Konfederacyi wraz z Posłami udał się do Senatu, gdzie jéj bynajmniéj nie rozwiązano, lecz po zamienieniu sejmu na Walną Radę, rozdawano dostojeństwa, a po wynurzeniu zdań, stanowiono to czego potrzeba publiczna wymagała. Łatwo zaś czas sejmu bez użytku upłynąć może, skoro rzeczy nie właściwe wnoszone bywają; skoro miasto publicznych, nad prywatnemi się bawią; skoro jedni z drugich wywodzą spory; skoro ustawicznie czynność sejmu to zawieszaną, to znów przywracaną bywa, i nad tém dnie aż do ostatniego trawią. Jeżeli bądź przez sprzeciwienie się, bądź przez strawienie czasu na niczém, sejm jest zerwany, tedy Stany nie udają się już do kościoła, dla odśpiéwania hymnu „*Ciebie Boże chwalimy*", gdyż hymn ten po szczęśliwém tylko ukończeniu sejmu spiéwanym bywa. W roku 1701 sejm za zezwoleniem Stanów był zniesiony, gdy wprzód na inny się zgodziły (1).

53 Lubo nie mogą być ogłaszane ustawy, tylko po ukończeniu sejmu, przecież w naszych czasach wydane zostały Konstytucye z niedokończonych nawet sejmów. W roku bowiem 1712, 1718, i 1724, podobało się Stanom sejmy zawiesić, i takowe w późniéjszym czasie daléj ciągnąć, a Konstytucye pomimo tego zatwierdzone były, jak gdyby sejm całkiem był dokończony (2). Powód do kroku tak nadzwyczajnego i nowego był ten, iż Stany nie mogąc wszystkich czynności dokończyć, a przecież niechcąc udaremnić wszystkiego co zdziałały, uważały za rzecz stósowną, sejm jeden na dwie części podzielić, i każdéj z tych części przyznać zupełną powagę, jaką ma sejm całkowicie dokonany. Tak więc po nie dokończonych tych sejmach nie przystąpiono ani do ucałowania ręki Króla, ani do odśpiéwania hymnu w kościele, lecz to oboje odłożono na czas przyszły, w którym sejm miał być dopełniony: podobnież do owego czasu zawieszono Sejmiki Relacyjne, które zwykle zaraz po sejmie następują. Sejmy które nastąpiły po owych z lat wyżéj wspomnianych, mogły być uważane za ich drugie części, i sejmami z *Limity* czyli z przedłużenia nazwane zostały. Konstytucyą z r. 1712 ustanowiono, aby Stany na dalszy ciąg sejmu w dniu ostatnim Grudnia się zgromadziły; w r. 1718 pozwolono Królowi, aby sejm z *Limity* w jesieni następnego roku oznaczył, a Król wskazał im dzień 13ty Grudnia; w roku 1724 podobało się Stanom sejm w Warszawie poczęty w Grodnie ukończyć, zostawiwszy Królowi wolność oznaczenia terminu (3), który też dzień 28my Września w r. 1726 oznaczył.

---

(1) Lengnich, *Histor. Prus. T. IX. p.* 102.
(2) *Konstyt. z r.* 1712, 1718, *i* 1724. *tyt.* Odłożenie sejmu.
(3) *Zob. Konstyt. powyższe.*

Przed sejmami z *Limity* żadnych już nie bywało po Województwach sej- 54
mików, wyjąwszy tam gdzie z powodu ich zerwania, poprzednio żadnych nie obrano Posłów: w Województwach innych dla tego sejmików nowych nie było potrzeba, iż sejm rozpoczęty, z tychże samych Posłów pod tym samym Marszałkiem, miał się daléj składać. W roku 1712 mogły też Stany bez poprzedniego Uniwersału królewskiego się zgromadzić, gdyż dzień w którym obrady daléj ciągnąć się miały, w Konstytucyi był wskazany: lecz w latach 1719 i 1726, sejmy musiały być umyślnie zwołane, gdyż dzień niewiadomy przedtém, przez Króla był naznaczony. W dniu rozpoczęcia dalszego ciągu sejmu, sama już Msza tylko, bez kazania odprawianą bywa; po któréj Posłowie z Marszałkiem do swéj udawszy się Izby, z tamtąd do Senatu przychodzą, by Króla powitać, a następnie wróciwszy do swéj Izby, naradzają się nad tém, co z przeszłego sejmu odłożono, i to w sposób, jaki pod względem obrad sejmowych wyżéj opisaliśmy. Z resztą wszystko co po owych obradach na sejmie z *Limity* następuje, nie różni się bynajmniéj od zwykłego toku rzeczy na innych sejmach; a z owych trzech w naszych czasach wydarzonych sejmów z *Limity*, dwa piérwsze były zerwane, sam zaś trzeci do końca doszedł. Z tąd, jednego tylko sejmu w r. 1724 poczętego, a w r. 1726 dokonanego, podwójne czytamy Konstytucye; z lat zaś 1712 i 1718, pozostały tylko ustawy połowicznych sejmów. Wszakże owe sejmy z *Limity*, już za zniesione uważać można; ustawa bowiem z r. 1726 na przyszłość ich całkiem zakazała (1), tak iż jeden tylko w r. 1724 wydarzył się ów przykład, późniéj już nigdy nie powtórzony (2).

Dwie jeszcze okoliczności w przedmiocie sejmów przytoczyć należy: 55
piérwszą, iż tak w Senacie jako i w Izbie Poselskiéj, obrady przy otwartych drzwiach się odbywają, tak, iż nikomu się przystępu nie odmawia; drugą, iż wszystko w języku polskim się traktuje, który też znać trzeba, jeżeli kto chce wiedzieć co się na sejmie dzieje.

ROZDZIAŁ III.

O Sejmikach Relacyjnych.

§ 1. *O ich nazwisku, pochodzeniu, i dawnym sposobie zwoływania.*
§ 2. *O miéjscu w którém się odbywają. O przedmiocie i mocy ich czynności.*
§ 3. *O posejmowym Zjeździe Generalnym Pruskim.*

Jako po Województwach i Ziemiach sejmiki sejm wyprzedzają, tak też 1
i po nim następują, i zowią się *Relacyjnemi*, dla tego, iż Posłowie na nich sprawę zdają Szlachcie z sejmowych swych działań. Już pod rokiem 1472

(1) *Konst. z r.* 1726. *p.* 3. *tyt.* Securitas sejmów.
(2) *Konst. z r.* 1724. *tyt.* O odłożeniu sejmu.

mamy podanie, że rzecz na sejmie o podatkach traktowana, później na sejmiku Wielkopolskim i Małopolskim przedstawianą była (1). Termin sejmików owych, sami sobie z osobnych Województw i Ziem Posłowie na sejmie wyznaczali, nie trzymając się wszyscy jednego dnia, lecz według upodobania dla każdego Województwa oddzielnie: czynili zaś to zwykle przy deklarowaniu podatku (2), a jeśli ten nie był ustanowiony, tedy osobną w Konstytucyach załączali wzmiankę (3). W roku 1710 przy końcu Konstytucyj oznaczony był termin na sejmiki w Litwie (4), nie wspomniano atoli bynajmniéj o tymże terminie w Koronie: wszakże w r. 1717 wszystkim w Koronie Województwom i Ziemiom, jeden na odprawienie sejmików dzień, Konstytucya przepisała (5). Od owego czasu wyznaczenia już terminu takowego w Konstytucyach nie znajdujemy, lecz oznaczają go stósownie do woli Królewskiéj Senatorowie na swéj po-sejmowéj Radzie. Służyło to prawo Królowi już dawniéj, gdy po zerwaniu sejmu termin na sejmiki w Konstytucyach przez Posłów oznaczonym być nie mógł. Gdy zaś Król w tym względzie stanowi, tedy w Uniwersale swym, na wszystkie sejmiki jeden dzień przepisuje (6): zwykł jednak, w razie zerwania sejmu, Senatorów badać, czy sejmiki są potrzebne, skoro na sejmie nic nie zdziałano, o czémby Szlachcie sprawę zdać należało. Senatorowie zaś zostawiając to z resztą do woli Króla, radzą niekiedy, aby na sejmikach zgromadzonéj Szlachcie Król przełożył niebezpieczeństwa, którym Posłowie na sejmie zapobiédz nie chcieli, a zarazem upomniał, aby na sejmie przyszłym o dobru publiczném z większą starannością myśleli. Wtedy gdy jeszcze Posłowie sami na sejmie pojedyncze termina sejmików oznaczali, wróciwszy do domu, zwykli byli miéjscowego Wojewodę lub Starostę Grodowego o swym powrocie zawiadamiać, ażeby ten Szlachtę Ziemską przez Woźnego na sejmik powołał. Co do Litwinów oznacza to ich Statut (7); lecz niemniéj i Polaków podobny przepis obowiązywać się zdawał.

2 Sejmiki Relacyjne odprawiają się tam, gdzie i sejmiki przed-sejmowe; zasiadają zaś na nich wraz z Szlachtą Senatorowie, przed któremi czynności sejmowe Posłowie przekładają, a oraz przesłane do Województwa lub Ziemi Konstytucye odczytywane bywają. Dawniéj na owych sejmikach obiérano zwykle ze Szlachty Poborców podatków; lecz tego od r. 1717 zaniechano, w którym

(1) Długosz, *XIII.* 479.
(2) *Zob.* Deklaracye Województw i Ziem, *umieszczane przy końcu Konstytucyj.*
(3) *Konstyt. z r.* 1699 *i* 1703. *tyt.* Deklaracye Województw i Ziem.
(4) *Konstyt. Litewska z r.* 1710. *p.* 8.
(5) *Konstyt. z r.* 1717. *p.* 76. *tyt.* Sejmiki.
(6) Załuski, *Epist. T. I. p.* 240; *T. I. C. II. p.* 1072, 1079, 1087, *i* 1119.
(7) *Statut Litewski, Rozdział III. Art.* 9.

pobór podatku na wojsko innym sposobem oznaczony został, i odkąd też Stany innego podatku nie uchwaliły. Sejmiki owe w tém są godne uwagi, iż im ani zmienić, ani znieść tego nie wolno, co sejm ustanowił. Z tąd gorszący to był przykład, gdy w r. 1590 Wielkopolanie na swym sejmiku, podatek na sejmie uchwalony, za nieważny uznali (1): co wszelako ten skutek miało, iż na sejmie następnym, i podatek, i wszystko to co dla grożącéj wojny Tureckiéj uchwalono, odwołaném zostało (2). Natomiast Województwa i Ziemie, z których Posłowie na sejm nie przybyli, mają również moc zatwierdzenia tego, co w ich nieobecności uchwalone zostało; one bowiem też przez Króla do Sejmików Relacyjnych są powołane, bez względu na to, iż Posłów na sejm nie wysłały.

Prusacy także po sejmie Zjazd swój odprawiają, lecz inaczéj niż Polacy 3
i Litwini, bo w ten sam sposób, jak Zjazd ich który się przed sejmem odbywa. Poprzedzają więc Województw i Ziem sejmiki, a po nich Zjazd Generalny przez Króla nakazany następuje, nie dla tego by na nim sprawę z czynności sejmowych zdawano, lecz aby uchwalono to, czego na sejmie uchwalić było nie można. Z tego powodu Prusacy nazwiska Sejmików Relacyjnych nie przyznają, ani też chcą Zjazdów swych po-sejmowych tak nazywać. Zgadza się też to z ich prawami, że wszystko na ich tylko Generalnym prowincyi Zjeździe ma być stanowione; a podatki przez Polaków i Litwinów zatwierdzone, osobnego Prusaków na ich Zjeździe zezwolenia potrzebują, gdzie Stany naradzić się mają, czy podatek na potrzeby publiczne ma być złożonym, i w jakiéj ilości. Z tego powodu na zgromadzeniu owém, rzecz o podatkach rozbiéraną jest jakby zupełnie nowy przedmiot, i rachunki też dawne roztrząsane bywają. Niemniéj odwołują się Prusacy do przepisów prawa, jeżeli na sejmie coś przeciwnego tymże prawom względem nich ustanowiono; co też uchwałą publiczną za nieważne uznawają: prócz tego stanowią to, co się do zwyczajów ich prowincyi odnosi, i co bez uszczérbku odwłóczone być nie może (3). Takie zwykle bywały czynności Prusaków na ich Zjeździe po-sejmowym; lecz w bieżącym wieku żaden się jeszcze nie odbył.

ROZDZIAŁ IV.

O Radach Senatu.

§ 1. *Rady Senatu w kilka dni zwykle po sejmie, lecz nie koniecznie odprawiane. Przedmiot ich.* § 2. *Ich trwanie i uchwały.* § 3. *O Radach Senatorów Rezydentów.*

Zanim się Senatorowie po sejmie rozjadą, naradza się z niemi Król; 1
nie jest-to jednak rzeczą tak dalece konieczną, aby pominięte być nie mogło,

(1) Heidenstein, *p.* 290. Piasecki, *p.* 81.
(2) *Volum. Constit. p.* 618. *tyt.* Zniesienie.
(3) Lengnich, Hodierna Reip. Pruth. facies. §. 54.

jeżeli Król nie ma o czém z Senatorami radzić: nie wspominając już o dawniéjszych, dość mi jest przytoczyć przykłady z r. 1736 i 1740, w których po sejmie żadne Senatu Rady się nie odbywały. Przeciąg czasu przedzielający sejm od Rady Senatu, jest tylko kilko-dniowy; lecz liczba dni jest nie pewną, gdyż prawa żadnego terminu ściśle nie oznaczają. Nadzwyczajny to był wypadek, iż po sejmie w r. 1738 w miesiącu Listopadzie zerwanym, Rada Senatu w miesiącu dopiéro Kwietniu przyszłego roku, dla choroby Króla i innych przyczyn zwłoki, złożoną była. O przedmiocie narady Senatorowie w gospodach swych przez pisma z Kancellaryj rozsyłane, są zawiadamiani, aby po rozważeniu wszystkiego, do Rady z wszelką gotowością przystąpili. Gdy się w dniu oznaczonym zgromadzą, Kanclérz, w przytomności Króla na tronie zasiadającego, w głos powtarza to, co już na pismie Senatorom udzielone było, a co wszystko do tych tylko rzeczy się ściąga, które władzy Senatorów nie przechodzą. Nie wolno bowiem tego do Senatu wnosić, co tylko za zgodą Stanów w Izbie uchwaloném być może (1); a gdy w r. 1670 po zerwaniu sejmu, o rzeczach niewłaściwych w Senacie traktowano, słyszane były zarzuty, iż się to wbrew prawom stało (2). Zwykli więc Senatorowie radzić o wyznaczeniu sejmików Relacyjnych; o sposobach wykonania uchwał sejmowych; o wysełaniu Posłów do mocarstw zagranicznych w rzeczach mniéjszéj wagi, i o kosztach Poselstwa; o zachowaniu zgody z postronnemi; o odbudowywaniu, i zabezpieczaniu publicznych budowli, i o innych tego rodzaju sprawach, które nic nowego Rzpltéj nie przynoszą, ani się téż nie sprzeciwiają sejmowym Uchwałom Stanów. W razie zerwania sejmu, Król przede wszystkiém z Senatorami się naradza, czy Sejm nadzwyczajny nakazać należy, czy téż zwyczajnego oczekiwać; niemniéj stara się wraz z Senatorami, aby o ile możności pokój publiczny i bezpieczeństwo utrzymać.

2 Senatorowie według porządku miéjsca swego głosują, trzy dni zwykle objawianiem zdań swych zajmując; co téż jest zgodne z ustawą, która nagle i za jednym razem Rad owych kończyć nie pozwala (3). Jeżeli który z Senatorów, któremu przed złożeniem Rady przedmiot jéj naprzód udzielono, dla choroby przytomnym być na niéj nie może, tedy mu wolno zdanie swe pisemnie na posiedzenie posłać, by je tam albo Referendarz albo Regent Kancellaryi odczytał. Gdy w r. 1670 Senatorowie obecni się naradzali, głos Biskupa Poznańskiego chorobą w domu złożonego, odczytywany był przez Regenta

(1) *Konstyt. z r.* 1662. *p.* 3. *tyt.* De reddenda ratione. *Konst. z r.* 1717. *p.* 67. *tyt.* Reassumptio.
(2) Zawadzki, *Historia arcana. p.* 130, 132. Załuski, *Epist. T. I. p.* 238, 239.
(3) *Konstyt. z r.* 1717. *p.* 67. *tyt.* Reassumptio.

Kancellaryi mniéjszéj; głos zaś Wielkiego Koronnego Kanclérza, dla téjże saméj nieobecnego przyczyny, jeden z przyjacioł odczytywał; co jednak, iż było zwyczajowi dawnemu przeciwne, do zarzutów powód dało (1). Po objawieniu zdań Senatorów, uchwały ich według większości zdań stanowione bywają (2); ogłaszał je zaś dawniéj sam Król usty swemi (3), a dziś przez kogo innego w imieniu Króla odczytywane bywają.

Oprócz Rady Senatu po sejmie następującéj, odbywają się przez przeciąg 3
czasu dwa sejmy przedzielający, Rady Senatorów Rezydentów przy boku Królewskim, o których wyżéj mówiliśmy (4). Niekiedy w przeciągu czasu w którym sejmu nie ma, prócz Rezydentów, Król i innych Senatorów przywołuje, aby się z niémi o wydarzonych wypadkach naradził: obrady te o których już w Księdze *drugiéj* Rozdziale XIIIym mówiliśmy, odbywają się w ten sam sposób, jak Rady po-sejmowe. Są zaś prócz tego inne Rady, które nie z samemi Senatorami, lecz też i z członkami Stanu Rycérskiego składane bywają, a które dla różnicy *Walnemi Radami* są zwane, i stanowić mają treść następnego Rozdziału.

ROZDZIAŁ V.

O Konfederacyi i Walnéj Radzie, jako o środkach nadzwyczajnych obradowania.

§ 1. *Konfederacyj różne rodzaje.* § 2. *Czas, cel, przykłady, i sposób zawiązywania Konfederacyj.* § 3. *O Marszałku Konfederacyi.* § 4. *Sposób obradowania i stanowienia uchwał. Tytuł ich i podpisy. Przysięga. Czas trwania Konfederacyj.* § 6. *O Konfederacyi w czasie wojny. Ustawa przeciwna Konfederacyom.* § 7. *O Konfederacyach Warszawskiéj i Dzikowskiéj.* § 8. *O Rokoszu.* § 9. *W czasie Konfederacyj piecza nad Rzpltą Królowi poruczona. Walna Rada.* § 10. *Jéj sposób odbywania się, jéj uchwały i powaga.* § 11. *Rada Walna zawiązaną być może i bez Konfederacyi.*

Właściwe jest nazwisko Konfederacyj w Polsce, na oznaczenie związku 1
w który obywatele się łączą, bądź w czasie bezkrólewia, bądź za życia Króla. O obudwóch tych rodzajach rozprawiałem w osobném pismie, którego tytuł jest: «*De Confoederationibus Polonorum*», gdzie także o Konfederacyi wojskowéj, jako o osobnym trzecim rodzaju mówiłem. Wszakże i powyżéj w Księdze *drugiéj* Rozdziale IIIcim §fie 21szym namieniłem o Konfe-

(1) Zawadzki, *Histor. arcana. p.* 134.
(2) *Konstyt. z r.* 1717. *l. c.* Załuski, *Epist. T. I. p.* 338.
(3) Zawadzki, *Histor. arcana. p.* 99, 134, 235. Załuski, *Epist. T. I. p.* 339. *T. I. C. II. p.* 783. 1069.
(4) *Zob. w Księdze* drugiéj *Rozdziale XIIIym* §. 13.

deracyach w czasie bezkrólewia: w tém miéjscu, o ile będzie można, rzecz o Konfederacyach za życia Króla przełożę, o Konfederacyi wojskowéj, mając niżéj dopiéro pomówić, gdy będzie rzecz o wojsku.

2 Gdy Król i Rzplta w wielkiém się znajdują niebezpieczeństwie, którego Stany na sejmie odwrócić nie zdołały, bądź z powodu przeszkód szczególniéjszych w odprawieniu sejmu, bądź też dla jego bezskuteczności i nie lepszéj na przyszłość nadziei, wtedy obywatele spisawszy między sobą przymierze, połączają swe umysły i siły ku zbawieniu Króla i Rzpltéj. Podobnego rodzaju była Konfederacya Tyszowiecka za Jana Kazimiérza, Gołąbska za Michała, Sędomirska i Tarnogrodzka za Augusta II, a Warszawska po Elekcyi i w piérwszych latach panowania Augusta III, które-to sprzymierzenia od miéjsca ich zawiązania, nazwiska swe mają. Konfederacye podobne żadném nie są uświęcone prawem, a tém mniéj sposób którym się odbywać mają, tak iż jedynie z dziejów czasów poprzednich poznane być mogą. Nie zawsze też w obecności Króla są zawięzywane, i nigdy obywatelstwo do nich przez Króla powołane nie zostało. Tyszowiecka bowiem i Tarnogrodzka Konfederacya, w nieprzytomności Króla za granicą bawiącego, się odbyły; Warszawska zawiązała się jeszcze przed wstąpieniem na tron Króla; Gołąbska zaś i Sędomirska w przytomności w prawdzie Króla się odbywały, lecz Szlachta nie na przymierze lecz na wojnę przeciw nieprzyjacielowi powołaną była, a w zgromadzeniu takiém, sama się węzłem przymierza połączyła. Nie naraz, ani też cała Korona i Litwa łącznie, w Konfederacye się jednoczą; lecz zwykle jedno lub dwa Województwa dają początek, a inne do nich przystępują, które odbywszy swoje sejmiki, Konfederacye zatwierdzają, i przysięgają na nie: często też ci, którzy ją piérwsi zawięzują, wymagają, aby do niéj przystąpili wszyscy, którzy nie chcą za nieprzyjacioł ojczyzny uchodzić. Tym sposobem Konfederacya w krótkim czasie na całą rozciągnie się Koronę i Litwę, tak iż z razu przez niewielu poczęta, powszechną się staje. Prusy jednak swój zwykły obradowania sposób, nad przymierza takowe przekładają, i zwyczajem dawnym na swoim Generale stanowią to, co się im dla Króla i Rzpltéj zbawiennem zdaje.

3 Po zawiązaniu Konfederacyi przede wszystkiém obiérany bywa Marszałek, który obradom przewodniczy: nie tak wszelako postąpiono na Konfederacyi Tyszowieckiéj, lecz przewodnictwo powierzono Hetmanom Koronnym, aby ilekroć podczas trwania Konfederacyi obrady odbywać się miały, podwójny głos służył temu z nich, któryby był obecnym. Marszałek ów, chociaż i Senatorom zarazem, jako naczelnik Konfederacyi przewodniczy, przecież ze Stanu Rycérskiego obrany być może; i podobało się Konfederatom w roku 1704, Stanisława Dönhofa Marszałka jednego tylko Sędo-

mirskiego Województwa, nad Generalną Konfederacyą przełożyć. Powaga jego jest bardzo znaczna, gdyż nie tylko to, co do przewodniczącego w obradach należy wykonywa, lecz i po za miéjscem obrad, powierzane mu są sprawy przez sprzymierzonych do wykonania polecone, jako też wszystko co się stać powinno. Z tąd ile możności stósunki ma z Królem, aby ten rady i pomocy jego nie był pozbawionym. Powaga jego trwa tak długo jak Konfederacya; a jeśli przez ten czas sejm się odprawia, tedy bez nowego wyboru Marszałkiem Posłów zostaje. Wszelka wyrządzona mu krzywda wielką jest zbrodnią: z tąd Konfederaci rozciągają nad nim swą opiekę, aby tém bezpieczniéj działał. Za usiłowania jego, nie tylko godnościami i dobrami Król mu się odwdzięcza, lecz często i pieniężną nagrodę pobiéra. Dodawani mu zaś są Radzcy i Pisarz, których Konfederaci obiérają (1).

Po obiorze Marszałka następują obrady, a następnie uchwały, które za potrzebne stósownie do czasu są uznane; powaga obradujących równie jest wielka jak Stanów na sejmie. Daleko zaś łatwiéj obrady się udają z tego powodu, iż popłacające na sejmie prawo sprzeciwienia się, na Konfederacyi już ustaje, tak iż tylko większość głosów w stanowieniu uchwał jest rozstrzygającą. Z tego powodu nie ma przykładu, aby która Konfederacya przez sprzeciwienie się zerwaną była. Uchwały na pismie ogłaszane bywają, po wyrażeniu przyczyny i celu zawiązania Konfederacyi; lubo zaś do Aktów Grodzkich są wciągane, przecież między Konstytucye sejmowe umieszczane nie są, a to nie z innego powodu, jak tylko z dawnego zwyczaju. Na czele Aktu przełożony jest napis w imieniu *Stanów, Senatorów, Dygnitarzy, Urzędników Ziemskich i Grodzkich, i Szlachty;* w końcu zaś na piérwszém miéjscu podpisuje się Marszałek, a po nim Senatorowie i Szlachta. Przysięgają oni wszyscy na Konfederacyę, innemi jednak słowy Marszałek, innemi Senatowie, a innemi Szlachta, dla których wszystkich rozmaite są roty przepisane. Na Konfederacyi Tyszowieckiéj inną wyznaczono przysięgę dla Hetmanów, inną dla Komissarzy, a inną dla wojska i obywateli. Na Konfederacyi Sędomirskiéj wraz z obywatelstwem Król także wykonał w języku łacińskim przysięgę, w któréj z-obowiązał się przez Boga i Śtą Ewangelię, iż prawa w całości utrzyma, ani przez całe życie Królestwa nie opuści, ani Konfederacyi na ukrzywdzenie ustaw i zwyczajów nie użyje, ani na reszcie z nieprzyjaciołmi, bez wpływu Rzpltéj, osobnego pokoju z utratą prowincyj nie zawrze. Na Konfederacyi Gołąbskiéj (2) Król Michał z-obowiązał się przysięgą, do zachowania praw i porządku dawnego Rzpltéj.

---

(1) Lengnich, De Confoederationibus Polonorum. *etc.* §. 20, 21.
(2) *Konstyt. z r.* 1673. *p.* 4. *tyt.* Diploma. Załuski, *Epist. T. I. p.* 404.

5 Konfederacya trwa dopóty, dopóki się nie dopełni tego, co dało powód do jéj zawiązania, wyjąwszy, jeżeli się Stanom podoba piérwéj ją zakończyć. Konfederacya Gołąbska, po przywróceniu domowego pokoju, skończyła się w następnym po jéj zawiązaniu roku. Konfederacya Sędomirska w r. 1704 zawiązana, zniesioną została wraz z Tarnogrodzką przez Traktat Warszawski w r. 1716 (1), pomimo tego, iż wojna z Królem Szwedzkim która była jedną z przyczyn Stany do sprzymierzenia się pobudzających, jeszcze się nie ukończyła. Konfederacya Tyszowiecka w końcu roku 1655 zawiązana, ustała, gdy po wyparciu nieprzyjaciela do Prus, i po powrocie Króla w roku 1658, sejm zwyczajny mógł się odbywać. Warszawskiéj zaś Konfederacyi w r. 1733 poczętéj, sejm z r. 1736 koniec położył (2). Po rozwiązaniu Konfederacyi, zwykły sposób obradowania na nowo przywracany bywa.

6 Gdy zwykle w czasie Konfederacyj, nie tylko obrady ale i wojna prowadzoną bywa, przeciwko nieprzyjaciołom zewnętrznym lub domowym, przeto nie dziw, iż w ówczas spostrzegać się dają wypadki zwykle towarzyszące zamieszkom, jako to zabójstwa, wyniszczenia, łupieże, i inne klęski, które czas wojenny usprawiedliwia. Z tego powodu dobrzy obywatele nie bardzo pragną zajścia potrzeby sprzymierzeń takowych, ani się też do nich garną, gdy dobru publicznemu zwykłym obrad sposobem zaradzić można. Ta a nie inna jest myśl ustawy, która w roku 1716 Tarnogrodzką Konfederacyę znosząc, zakazała na przyszłość i innych zawięzywać sprzymierzeń (3): ani by też była nastąpiła Konfederacya w r. 1733, gdyby dobro publiczne jako najpiérwsza z ustaw, tego nie było wymagało.

7 Do rzędu wyżéj pomienionych Konfederacyj, nie należy policzać dawniéjszéj Warszawskiéj za panowania Augusta II, i Dzikowskiéj za panowania Augusta III. Były one bowiem związkami przeciwko Królowi i Rzeczypospolitéj, a w połączeniu to z obcym, to z domowym nieprzyjacielem kraju. Jakoż Konfederacyę Warszawską, wnet Sędomirska potępiła, a następnie ustawa (4) z r. 1710. Konfederacya Dzikowska na sejmie z r. 1736, przez powszechną amnestyę, wiecznemu zapomnieniu poleconą została.

8 Nie należy również do Konfederacyj za Królem i Rzpltą policzać owych ztowarzyszeń, które *Rokoszami* są nazwane. O Rokoszu bowiem nie inaczéj powiedzieć można, tylko że jest połączeniem się Szlachty przeciw Królowi i Senatowi, w celu zabezpieczenia praw Rzpltéj: powiedzieliśmy zaś już

---

(1) *Konstyt. z r.* 1717. *p.* 15, 42.
(2) *Konstyt. z r.* 1736. *przy samym początku.*
(3) *Konstyt. z r.* 1717, *p.* 45. §. Dla czego.
(4) *Konstyt. z r.* 1710. *p.* 3. *tyt.* Ubezpieczenie. Lengnich, *De Confoeder. Polonor.* §. 37 *i nast.*

indziéj (1), iż w Polsce Rokoszu takowego nigdy nie było. Nie można w prawdzie zaprzeczyć, iż raz i drugi, niektórzy z Senatu i Szlachty, powstawali przeciw Królowi, pod pozorem opieki nad prawem, i że powstanie takowe Rokoszem nazwano: wszelakoż nie mam zamiaru tém się zajmować, co nie do *pospolitego prawa*, ale raczéj do publicznego bezprawia należy.

Gdy Konfederaci to tylko stanowią, co w obecnym właśnie czasie jest po- 9
trzebném, przeto po ich rozejściu się, staranność o sprawy w przyszłości wydarzyć się mogące, Królowi polecaną bywa, aby w tym względzie, bez sejmu nawet, Rzpltéj przy pomocy Senatorów i Szlachty zaradzał. Na Konfederacyi Tyszowieckiéj, dla nieobecności Króla, polecono Hetmanom, aby się wraz z Senatorami i Szlachtą, po jednemu z każdego Województwa wysłanemi, Rzpltą opiekowali. Konfederaci Gołąbscy chcieli, aby sam Król Radę złożył, a mianowicie tak, iżby do owéj Rady Senatorowie i Szlachta z osobna na sejmikach przez Króla wyznaczonych obiérani, wpływali. Rada takowa, dla różnicy od owych które Król z samemi Senatorami składa, *Radą Walną* się nazywa, i według postanowienia Konfederacyi Gołąbskiéj podobnie jak sejmiki, w dniu na przód oznaczonym, ma się odbywać: winien wszakże Król termin ów, a niemniéj i przedmiot tychże obrad, Uniwersałem oznajmiać (2).

Pod czas Konfederacyi Gołąbskiéj jedna tylko była Walna Rada, a ta na 10
sejm obróconą została. Podczas Sędomirskiéj i Warszawskiéj, Rady te po kilka razy składane były, na które Król, i termin i sejmiki wyznaczał. Zagaił posiedzenie mową swą Marszałek Konfederacyi; Kanclérz przełożył przedmioty obrad, a po wynurzeniu zdań Senatorów, Marszałek i Szlachta swoje objawili; a to co większością zdań ustanowione było, pod pieczęcią Koronną lub Litewską, według rozmaitości Ziem do Województw na pismie rozsyłano. Uchwały jednakże takowe między Konstytucye Sejmowe policzane nie są; wyjąwszy Walną Radę z r. 1710, która do Konstytucyj wcielona, podobnie jak one przytaczaną bywa, i tém tylko od nich się różni, iż podpisaną jest przez wszystkich na owéj Walnéj Radzie przytomnych. Z resztą Rady takowe możnaby za sejmy mniéj uroczyste uważać, gdyż co do mocy uchwał, zupełnie są im równe. Już téż Konfederacya Tyszowiecka moc takową Radom Walnym przyznała, tak iż Radzcy samemu Bogu tylko rachunek z swych czynności zdać mieli (3). Jako zaś przed rozwiązaniem Konfederacyi Gołąbskiéj, Rada Walna na sejm przemienioną została, tak w r. 1735, sejm który miał Konfederacyę zakończyć, na Walną Radę był obrócony; aby po zerwaniu

(1) Lengnich, *De confoed. Polonor.* §. 31. *i nast.*
(2) Załuski, *Epist. T. I. p.* 410.
(3) Załuski, *Epist. T. III. p.* 769. 770.

sejmu, przy nieustającéj Konfederacyi, tym nadzwyczajnym sposobem usta-
11 nowione być mogły uchwały potrzebom Rzpltéj odpowiadające. — Może się atoli, za upoważnieniem sejmu, Rada Walna i bez Konfederacyi odbywać; jakoż w r. 1678 wyznaczono na sejmie Senatorów i Posłów, z któremi Król miał obradować. Odbyła się więc istotnie w Warszawie w roku tym Rada Walna, któréj moc była taka, jak gdyby uchwały przez Stany w zupełności na sejmie ustanowione były (1).

ROZDZIAŁ VI.

O prawach, które Królowi i Stanom zarazem służą.

§ 1. *Wspólnictwo Stanów w prawach ważniéjszych Króla. Jego początek, i dalsze stósunki.* § 2. *Wyliczenie praw Królowi i Stanom wspólnych.*

1 Wyłożywszy to co się odnosi do Stanów, i do sposobów obradowania, przystąpić nam należy do tego, o czém Król ze Stanami obraduje i stanowi. Gdyby Król wszystkie prawa monarchiczne sam wykonywał, tedy-byśmy o tym przedmiocie na inném miéjscu byli mówili, nie zatrzymując się aż do przełożenia rzeczy o Stanach; co większa, nie byłoby wcale Stanów, gdyby Król sam przez się Rzpltą zarządzał. Gdy jednak w Polsce ten zwyczaj jest, iż Król sprawy ważniéjsze Stanom przedstawia, i gdy te za ich zezwoleniem tylko dokonywane są, przeto królewskie prawa z prawami Stanów są połączone. Dawniéj inaczéj rzecz się miała, tak iż wszystko od woli Króla zawisłe było; lecz późniéj, po uszczupleniu powagi królewskiéj, do wspólnictwa praw Stany przyszły, które tém stało się ściśléjsze, im mniéjsza liczba praw samemu Królowi służących przy nim się utrzymała. Początek i postęp zmiany takowéj, już w Księdze *drugiéj* Rozdziale Iszym §ście 2gim okazałem; prawa zaś Królowi jeszcze dotąd wyłącznie służące, opisałem w téjże Księgi Rozdziale XItym §ście 12tym.

2 Za zezwoleniem więc Stanów, Król wypowiada lub odpiéra wojnę; wojska zciąga; pokój zawiéra; przymierza uświęca; Posłów w rzeczach ważniéjszych za granicę wyprawia; podatki nakazuje; Mennicą rządzi; prawa stanowi; Sądy zaprowadza, i spory z różności wyznań pochodzące rozstrzyga. Oto są sprawy które Król według zdania Stanów odbywa, a o których w szczególności, w myśl ustaw rzecz mamy przedstawić, nie pomijając przykładów ustawy te objaśnić mogących.

---

(1) *Konstyt. z r.* 1678. *p.* 6. *tyt.* Deputaci. Załuski, *Epist. T. I. p.* 707.

ROZDZIAŁ VII.

O wojnie.

§ 1. O prawie uchwalania wojny niegdyś do Króla należącém, później g raniczoném przez konieczny wpływ sejmów. § 2. O wojnie przez Augusta II za zgodą Rady Senatu poczętéj, a później za zgodą sejmu daléj prowadzonéj. § 3. O wojnie odpornéj. § 4. O Radzie Wojennéj. § 5. O wojsku posiłkowém, obcym mocarstwom dostarczaném.

Polacy po wszystkie czasy prowadzili wojny bądź zaczepne, bądź od- 1
porne; tak, iż się ze wszystkiemi ościennemi Państwami bronią mierzyli. Sam Monarcha stanowił względem jéj poczęcia, którego władzę w téj mierze dopiéro ustawa z r. 1454 zcieśniła, nakazując, aby przed rozpoczęciem wojny, wprzód Rady Szlachty na sejmikach zgromadzonéj zasięgano: powtórzyła to i późniéj ustawa (1) z roku 1496. W owych bowiem czasach, wojna bez pospolitego ruszenia Szlachty prowadzoną być nie mogła; którą jako dawniéj Król wprost do broni powoływał, tak późniéj sejmiki wprzód naznaczał, aby tam o potrzebie wojny radzono. Z tąd poszło, iż na sejmikach i sejmach o wojnie traktować się zwykło; jak tego są przykłady jnż za panowania Zygmunta I i Zygmunta Augusta. Ten ostatni samemi tylko Litewskiemi wojskami o Inflanty z Moskwą wojnę prowadzić musiał; gdyż Polacy na nią bynajmniéj przystać nie chcieli. Po śmierci Zygmunta Augusta i po Elekcyi Henryka, wojnę i pospolitą wyprawę Szlachty, nowa ustawa, od zezwolenia Stanów na sejmie zawisłą uczyniła (2): w ślad tego idąc Król Stefan, zamyślając wojnę moskiewską, sejm w r. 1578 w tym celu zwołał (3). Zygmunt III w r. 1601 domagał się od Stanów zezwolenia na wojnę szwedzką, którego atoli w roku następnym jeszcze uzyskać w żaden sposób nie mógł (4): pamiętny na ustawy tenże Król, w roku 1611 wyznawał, iż bez zezwolenia wszystkich Stanów nie wolno mu wojny przeciw sąsiadom rozpoczynać (5). W téj saméj myśli wydane są i późniéjsze ustawy (6), a Królowie téż sami, począwszy od Władysława IV, w swoich Paktach przyrzekali, iż wojen podobnych bez wiedzy i zezwolenia Rzpltéj prowadzić nie będą (7).

---

(1) Łaski, *Stat. f.* 95. §. 2. *f.* 105. §. 1. Herburt, *Stat. tyt.* Bellum. *p.* 24.
(2) *Volum. Constit. p.* 254. 275. §. O Wojnie.
(3) *Volum. Constit. p.* 342. *tyt.* Uniwersał poborowy.
(4) Piasecki, *Chron. p.* 187. 192.
(5) *Konstyt. z r.* 1611. *p.* 2. *tyt.* Poparcie.
(6) *Konstyt. z r.* 1613. *p.* 1. *tyt.* Opodnoszeniu wojen. *Konstyt. z roku* 1638. *p.* 7. *tyt.* O Supplementach.
(7) Pacta conventa *Władysława IV, Jana Kazimierza, Michała, Augusta II.* §. Wojsk cudzoziemskich.

Pakta Augusta III wyrażają się, iż wojna rozpoczętą ma być jedynie z wiedzą *zupełnéj* (1) Rzpltéj *(Respublica plena)*: Pakta zaś Jana III żadnéj nie obéjmują wzmianki o prawie przedsiębrania wojny. Wszakże przy samém obejmowaniu berła przez Króla tego, wrzała wojna turecka, którą stósownie do poprzedniéj uchwały Stanów, daléj prowadzić musiał. Za jego panowania, gdy w kilka lat znów nową przeciw Turkom wojnę podjęto, rozbiérano rzecz tę na sejmie z r. 1683; a przymierze wojenne zawarte z Césarzem przez wysłanych od Króla i Rzpltéj członków z Senatu i Stanu Rycérskiego, zatwierdzone zostało (2): dalsze prowadzenie wojny téj w Konstytucyach późniéjszych z roku 1685 i 1690 poparto (3).

2 Po ukończeniu téj wojny tureckiéj wydarzyło się, iż August II w piérwszych latach panowania swego, za Radą Senatorów, wojskiem Saskiém do Inflant wprowadzoném, postanowił pomścić się na Szwedach za niedotrzymanie pokoju Oliwskiego: gdy jednak wojna ta nieszczęśliwie się powiodła, przeto stała się powodem do nie małych wyrzekań, jakoby ją Król wbrew ustawom i Paktom był rozpoczął; wszakże ten poszedł tylko za zdaniem Senatorów, i broń podnosząc, trzymał się właśnie zaprzysiężonych Paktów, nakazujących mu, aby odpadłe prowincye przywrócił (4). Było-to wielką niegodziwością, iż nawet ci którzy doradą swoją Króla do wojny pobudzili, późniéj wyrzucali mu sami nieprawość kroku tego, jak gdyby zagraniczny i polskich praw nieświadomy Monarcha, nie powinien był iść za radą tych, którzy się w pośród praw ojczystych zestarzeli. Obstając za niewinnością Króla Rzplta, w sposób godny i dla nieprzyjaciela uczciwy, ofiarowała mu pokój; gdy go jednak nieprzyjaciel nie inaczéj chciał przyjąć, jak tylko pod ochydnemi dla Polaków warunkami, przeto na Walnéj Radzie w Malborgu, i na sejmie Lubelskim w r. 1703 uchwalono przeciw niemu wojnę (5), która tedy za Radą Senatu rozpoczęta, za zezwoleniem wszystkich Stanów daléj prowadzoną była. Król wzajemnie przyrzekł, iż na przyszłość wojny bez wiedzy Rzpltéj rozpoczynać nie będzie (6); powtórzył zaś to i późniéj na Walnéj Radzie Warszawskiéj z r. 1710, z tym dodatkiem, iż przyrzeczenia swego pod żadnym pozorem pomijać nie będzie (7); polecono téż w Traktacie War-

(1) Pacta conventa *Augusta III.* §. Avulsorum recuperationem.
(2) Załuski, *Epist. T. I. C. II. p.* 804. 805.
(3) *Konst. z r.* 1685. *p.* 3. *Konst. z r.* 1690. *p.* 4. *tyt.* Poparcie wojny.
(4) Załuski, *Epist. T. III. p.* 67. 396. Commentarius de ultimis motibus Poloniae. *p.* 8. 9.
(5) *Comment. de ult. mot. Pol. p.* 28. *Konst. z r.* 1703 *p.* 6. *tyt.* Obrona.
(6) *Konst. z r.* 1703. *p.* 6. *tyt.* Diploma.
(7) *Poparcie generalnéj Sandomierskiéj Konfederacyi z r.* 1710. *p.* 7. *tyt.* Diploma Regium.

szawskim z r. 1716 Kanclérzom, aby tego pilnie przestrzegali (1). August III w Paktach swych wspomniał o zezwoleniu *zupełnéj* Rzpltéj, jak to w poprzedzającym §fie rzekliśmy; ojciec zaś jego mówił w tym względzie o *całéj* Rzpltéj (*Respublica tota*).

Jeżeli niespodzianie Polacy wojną są zaczepieni, zanim na sejmie o spo- 3
sobach odporu naradzić się mogli, wtedy Król zniósłszy się z Senatorami, do obrony przygotowuje to, co jest na podoręczu (2); a zawiadomiwszy Stany o niebezpieczeństwie, wyznacza sejm, aby na nim za zgodą wszystkich, środki obrony przeciw nieprzyjacielowi obmyślone były. Za Jana Kazimiérza Moskwa, Szwedzi, i Siedmiogrodzanie, za Króla Michała zaś Turcy, tak niespodzianie do Polski wojnę wnieśli, iż Stany nie obmyśliły bynajmniéj środków obrony kraju. Nie można więc było oprzéć się nieprzyjacielowi, jak tylko tém wojskiem które było gotowe, lecz niedostateczne do wstrzymania nieprzyjaciela. Toż samo zdarzyło się i w naszych czasach, gdy Szwedzi do Litwy i Polski wkroczyli, a Rzplta nie tylko do obrony nie przygotowaną była, ale nawet pokoju pragnęła. Gdy zaś wojsko, jakie zebrać można było, za Królem swym do boju poszło, i gdy prywatni zebrawszy swoje siły, siedzib swych bronili, uważał im to nieprzyjaciel za wielką zbrodnię, któréj zdaniem jego inaczéj zmyć nie mogli, jak tylko łamiąc najświętsze związki, i Króla swego opuszczając. Bóg przecież upadłéj naszéj sprawie dopomógł.

Po uchwaleniu wojny na sejmie, ustanawianą bywa Rada Wojenna, do 4
któréj Król członków z Senatu i Stanu Rycérskiego mianuje, aby z niemi, a oraz z Senatorami Rezydentami i Hetmanami wojsk się naradzał. Władza Radzców owych na tém zawisła, aby stanowili w rzeczach do prowadzenia wojny potrzebnych, z wyjątkiem jednak podatków i innych dla Rzpltéj ciężarów, a niemniéj wszelkich kroków ustawom przeciwnych. ¡Członkowie Stanu Rycérskiego z-obowięzują się przysięgą w rotę, która w roku 1590 przepisana, i wpóźniéjszych utrzymała się czasach: władza téż w rzeczonym roku Radzcom wojennym przyznana, w późniejszych czasach utrzymaną była (3). Na sejmie Lubelskim w r. 1703 przypuszczono do Rady Wojennéj wszystkich Senatorów którzy tylko przytomnemi być mogli (4).

---

(1) *Konst. z r.* 1717. *p.* 10. §. Niemniéj.
(2) *Konst. z r.* 1611 *p.* 2. *tyt.* Poparcie wojny. *Konst. z r.* 1613. *p.* 1. *tyt.* O podnoszeniu wojen.
(3) *Volum. Const. p.* 563 *tyt.* Deputaci; *Konst. z r.* 1620. *p.* 1. *tyt.* Deputaci, *p.* 2. *tyt.* Z kola. *Konst. z r.* 1634. *p.* 3. *tyt.* Kommissarze; *Konst. z r.* 1673. *p.* 12. *tyt.* Deputaci; *Konst. z r.* 1676. *p.* 20 *tyt.* Deputaci; *Konst. z r.* 1690. *p.* 12 *tyt.* Deputaci.
(4) *Konst. z r.* 1703. *p.* 14. 15. *tyt.* Deputaci.

5 Podobny to jest do wojny stósunek, gdy mocarstwom obcym przeciwko ich nieprzyjaciołom wojsko w posiłek dawane bywa; pomagając bowiem jednemu, łatwo z drugiém mocarstwém w wojnę lub w inne zajścia wplątać się można. Posiłki wysełać dawniéj wolno było Królom; lecz Król Stefan przyrzekł w swych Paktach, iż żołnierza zaciężnego bez wiedzy Stanów za granicę wysełać nie będzie (1). Zygmunt III, który się w tém względzie do niczego się nie z-obowiązał, Césarzowi Ferdynandowi II przeciw Siedmiogrodzanom, Węgrom, Czechom, i Niemcom wojskiem posiłkowém pomagał (2): niepomału oburzyły się więc tém Stany, powód wojny tureckiéj w tém posiłkowaniu Césarza upatrując, a prócz tego obawiając się niebezpieczeństw ze strony Niemców. Z tąd w r. 1624 za nieprzyjaciół ojczyzny ogłoszono tych, którzyby w obcych wojskach służyli, lub w pewnym przeciągu czasu służbę opuściwszy, do ojczyzny nie wrócili (3). Jest prócz tego nowsza ustawa *infamią* i konfiskatą dóbr zagrażająca tym, którzy na żołdzie zagranicznych mocarstw w ich wojsku służą, i w przeciągu trzech miesięcy do kraju swego nie wrócą (4). Syn Zygmunta III Władysław IV, w ślad Króla Stefana w Paktach swych przyrzekł, iż bez wiedzy i zezwolenia Rzpltéj, wojska za granicę Państwa nie wyprowadzi, i innym wyprowadzać nie dozwoli: zaręczenie to i inni Królowie następcy jego, w swych Paktach każdy w szczególności powtarzali (5). Dozwolił jednak Władysław IV, aby Césarzowi przeciwko Francyi 6,000 tysięcy jazdy lekkiéj posłane było w pomoc; w krótce atoli, gdy Senatorowie na to pozwolić nie chcieli, wojsko to na powrót odwołano, które też tém skorsze do tego było, iż mu żołdu należnego nie opłacono (6). Inny był powód, gdy Jan Kazimiérz Królowi Duńskiemu przeciw Szwedom posiłki w r. 1658 wysłał: byli bowiem Szwedzi wspólnym nieprzyjacielem, a posiłki należały się Królowi Duńskiemu, w moc zawartego z nim, a przez Stany zatwierdzonego przymierza (7). Również taki był powód, gdy Jan III sam z całém wojskiem na odsiecz Wiédnia wyruszył: już bowiem w r. 1683 zawarte było z Césarzem Leopoldem, za zezwoleniem Stanów przymierze, na mocy którego oba mocarstwa wzajemną sobie zastrzegły pomoc wojskową, gdyby albo Wiédeń, albo Kraków w oblężeniu zostawały (8).

(1) *Volum. Const. p.* 252.
(2) Piasecki, *Chron. p.* 323. 326. 329.
(3) Piasecki, *p.* 368. 369. *Konst. z r.* 1624 *p.* 4. 5. *tyt.* Postanowienie.
(4) *Konst. z r.* 1676. *p.* 28. *tyt.* O Swawolnych.
(5) Pacta conventa *Władysława IV. i jego następców.* §. Wojsk cudzoziemskich. Pacta conventa *Augusta III.* §. Wojsk żadnych.
(6) Piasecki, *p.* 485.
(7) Kochowski, *Annal. Clim. II. p.* 319. *Zobacz wyżéj w Księdze I. Rozdz. V.* §. 6.
(8) Załuski, *Epist. T. I. C. II. p.* 807.

ROZDZIAŁ VIII.

O Wojsku.

§ 1. *O zaciągu żołnierza za zezwoleniem Stanów.* § 2. *O nieprawych zaciągach.* §. 3. *Rzecz o pomnożeniu i nowém urządzeniu wojska, do sejmu należy.* § 4. *O dawnym stanie wojskowości.* § 5. *O wojskach posiłkowych obcych; i o żołnierzu zaciężnym.* § 6. *O utrzymaniu stałego wojska kwarcianego.* § 7. *Inne żołnierstwo. Jazda i piechota.* § 8. *Różne rodzaje konnicy.* § 9. *Wojska przez prywatnych na rzecz publiczną zaciągane.* § 10. *Wojsko Koronne i Litewskie.* § 11. *O nowém urządzeniu wojsk obu.* § 12. *O wojsku Koronném.* § 13. *O wojsku Litewskiém.* § 14. *O żołdzie wojska i wybiéranych na to podatkach.* § 15. *O dawnym sposobie płacenia żołdu, i nowszych tak względem tego, jako téż względem Konfederacyj wojskowych ustawach.* § 16. *O hybernie, i o* subsidium caritativum. §. 17. *O utrzymaniu żołnierza, Lustracyach, i Trybunale Skarbowym.* § 18. *O porządku wojska i przełożonych.* § 19. *O pospolitém ruszeniu Szlachty.* § 20. *Kto jest obowiązany, a kto wolny od pospolitego ruszenia.* § 21. *O dowództwie nad pospolitém ruszeniem Szlachty.* § 22. *Warunki do zachowania względem Szlachty w pospolite ruszenie zebranéj.* § 23. *O powrocie Szlachty po wyprawie.* § 24. *Dawność zwyczaju pospolitego ruszenia. Niewielkie jego korzyści.* § 26. *Lustracye Szlachty ustały.* § 27. *Wojska posiłkowe Króla Pruskiego, Księcia Kurlandskiego, i Tatarów.* § 28. *O fortécach Polskich.* § 29. *O naprawie fortéc.* § 30. *O zagranicznych posiłkowych wojskach.* § 31. *Wojska obce za zezwoleniem Stanów przyzywane.*

Wojna nie może być prowadzoną bez żołniérza, który za zezwoleniem tylko Stanów zaciąganym być może. Już za Zygmunta I czasów znajdujemy wzmianki, iż na sejmie z Senatorami i Szlachtą odbywały się narady, względem zaciągania, utrzymania, i rozłożenia żołniérzy (1). Po Elekcyi Króla Henryka, ustanowiono w jego, i następców jego imieniu, iż bez wiedzy Senatorów obojga narodów, żołniérz zaciągany nie będzie (2). Gdy zaś zaciągu bez pieniędzy dopełnić nie można, które za pomocą tylko podatku przez Stany uchwalonego ściągane być mogą, przeto zaciąg żołniérza od ich także zawisł był zdania. Na drugim w r. 1629 sejmie, odwoływano się do dawnych praw i Konstytucyj, które bez zezwolenia sejmu żołniérzy wybiérać zakazywały, a które nową ustawą tak zatwierdzone zostały, iż pod względem zaciągu wojska rzecz na sejmiki miała być wniesioną, i rozstrzyganą na sejmie (3). Również Władysława IV i jego następców *pacta conventa* zaciąg wojska pod zdanie Rzpltéj poddają (4). Gdy w roku 1636, dla

(1) *Statuta Zygmunta I. p.* 45, 47, 61. Przyłuski, *Stat. p.* 952. 953.
(2) *Volum. Const. p.* 253. §. A w sprawach.
(3) *Konst. druga z r.* 1629. *p.* 2. *tyt.* O zaciągach.
(4) Pacta conventa *Władysława IV. i jego nstępców.* §. Wojsk cudzoziemskich.

grożącego niebezpieczeństwa, za upomnieniem Wielkiego Hetmana, Rada Senatu pomnożenie wojska uchwaliła, zatwierdziły to na sejmie następnym Stany; a po obmyśleniu żołdu, oznaczono tak liczbę do której wojsko pomnożone być miało, jako też czas jego służby; Król zaś koniecznością usprawiedliwiając powiększenie siły zbrojnéj, przyrzekł, iż na przyszłość od ustaw zbaczać nie będzie; przyznały mu atoli Stany władzę powiększania ilości żołniérza, na przypadek grożącego niebezpieczeństwa (1). W r. 1638 znów dawne utwierdzono prawo, iż Król nie dozwoli nikomu wojska zaciągać bez zezwolenia wszystkich Stanów (2).

2 W kilka lat atoli późniéj, dla potajemnie zawartego z Wenecyą przeciwko Turkom przymierza, zaciągano żołniérzy na rozkaz samego tylko Króla: obrażone tém Stany wymogły przecież, iż wojsko rozpuszczono, a Król w swojém i następców swych imieniu przyrzekł, iż podobnych zaciągów już więcéj nakazywać, ani Uniwersałów zaciągi wojska rozporządzających pod pieczęcią pokojową wydawać nie będzie; ktoby zaś w skutek Uniwersałów takowych, bez zezwolenia Rzpltéj, żołniérzy wybiérać się odważył, ten na infamię i konfiskatę dóbr miał być skazany (3). Domowe rozruchy były dla Jana Kazimiérza powodem, do zaciągania własną swą powagą żołniérzy, a to za pieniądze częścią pożyczone, częścią (jak mówią) z Francyi przysłane. Do tego-to wypadku odnoszą się *pacta conventa* Króla Michała, na mocy których Królowi nawet z powodu domowych zamieszek, żołniérza zciągać nie wolno: Jan III i August II podobnież się z-obowiązali (4). Tak w ich jako i Augusta III Paktach, za bezecnych, zdrajców, nieprzyjacioł ojczyzny ogłaszani są ci, którzyby popisów wojska mającego być przez Króla w kraju użytém, bez wiedzy Rzpltéj dokonali (5).

3 Oprócz pomienionych przykładów, nieraz jeszcze Królowie względem uzupełnienia i powiększenia wojska ze Stanami traktowali; jak to widać z Konstytucyj które tu w części przytaczamy (6): wszakże liczba wojska

---

(1) *Konst. z r.* 1637. *p.* 2. *tyt.* Przyczynienie.
(2) *Konst. z r* 1638. *p.* 7. *tyt.* O suplementach.
(3) *Konst. z r.* 1646. *p.* 1, 2. *tyt.* O zaciągu.
(4) Pacta conventa *Michała, Jana, III, i Augusta II.* §. Wojsk cudzoziemskich.
(5) Pacta conventa, *w* §. *przytoczonym,*
(6) *Konst. z r.* 1659. *p.* 10. *tyt.* Ordynacya wojska. *Konst. z r.* 1667. *p.* 11. *tyt.* Ordynacya wojska. *Konst. z r* 1670. *p.* 16. *tyt.* Przyczynienie. *Konst. z r.* 1673. *p.* 5. *tyt.* Obrona. *Konst. z r.* 1676. *p.* 13. *tyt.* Skrypt ad Archiwum. *tyt.* Aukcya. *p.* 24. *tyt.* Ordynacya. *Konst. z r.* 1677. *p.* 3. *tyt.* Ordynacya. *Konst. z r.* 1703. *p.* 6. *tyt.* Obrona.

zwykle w pismach tajemnych *do Archiwum danych* wyrażaną bywa, ażeby się nie rozgłosiło, jaką siłę zbrojną Rzplta w gotowości mieć może. W roku 1716 Król i Stany w Traktacie Warszawskim wojsko Koronne i Litewskie co do liczby, służby, i żołdu, w pismie tajemném *do Archiwum daném*, inaczéj urządzili; co atoli na sejmie w roku przyszłym zatwierdzone zostało (1). Gdy jednak i ten nowy stan wojska nie był zadowalniającym, lecz wymagał powiększenia liczby, i surowszéj karności przepisów, przeto August III w Paktach swych przyrzekł, iż na Sejmie Koronacyjnym ze Stanami rzecz tę rozważy, i dokona zmian jakie się potrzebnemi zdawać będą (2). Dla zamieszek domowych, sprawę tę aż do sejmu z roku 1736 odwléc trzeba było: na sejmie tym uchwalono, aby w sześć tygodni po odbyciu Sejmików Relacyjnych złożoną była w Warszawie pod przewodnictwem Arcybiskupa Gnieźnieńskiego Kommissya z Senatorów i wybranéj na wspomnianych sejmikach Szlachty, na któréj miano radzić, i o liczbie wojska do któréj powiększone być miało, i o sposobie wypłacania onemu żołdu; to zaś coby Kommissya owa uchwaliła, sejm przyszły miał zatwierdzić (3). Lecz dla zerwania większéj części Sejmików Relacyjnych, i małéj tylko liczby Szlachty do Kommissyi wysłanych, nie mogła ona dojść do skutku: lubo zaś późniéj, przed sejmem z roku 1738, istotnie się zawiązała, i w czasie nawet sejmu trwała, przecież zpełzła bez wszelkiéj korzyści, gdy i sam sejm zerwany został. Z tąd na następnym z r. 1740 sejmie, głównym przedmiotem obrad było pomnożenie wojska i podatku na ten cel przeznaczonego; lecz na próżno czas marnowano, dopóki Stany nic nie zdziaławszy, nie rozeszły się ze sejmu. Nie powiodło się też lepiéj na sejmie z roku 1744, gdyż podobnie jak dawniéj odbywające się w tém celu *Sessye* prowincyonalne, na próżnych słowach zpełzły.

Co do żołniérzy, o których nam teraz mówić wypada, ci w najdawniéj- 4
szych czasach ani na żołdzie nie byli, ani też w ciągłéj służbie; lecz według zwyczajów innych narodów, każdy Polak jął się do broni, po ilekroć Monarcha mieszkańców powołał, bądź do obrony kraju przeciwko nieprzyjaciołom, bądź też do zaczepnéj w sąsiedztwie wojny. W takich razach zgromadzała się Szlachta; a każdy z nich przywodził z sobą swych włościan, którzy opuściwszy w ową porę przypadające gospodarstwo, w wyprawie wojennéj podrzędną służbę odbywali, gdy tym czasem Szlachta w główniéjszych czynną była sprawach. Jako zaś Szlachta konno służbę pełnili, tak po dziś dzień

(1) *Traktat Warszawski w Konst. z r .1717. p. 17. Art. III. §. 3. Konst. taż sama. p. 53. tyt.* Regulamen. *Konst. litew. z r. 1717. p. 1. tyt.* Regulamen.
(2) Pacta conventa *Augusta III. §.* Powinni też będziemy.
(3) *Konst. z r. 1737. p. 101. tyt.* Kommissya do ułożenia.

Rycérzami (*Equites*) się zowią, a stanowiąc główną siłę żołniérstwa, niekiedy *stanem żołniérskim* (*ordo militaris*) nazywanemi byli (1). Włościanie podrzędną służbę pełnili, jaką im Szlachta Panowie ich polecili; a nie będąc téż należycie uzbrojonemi, raczéj za mnóstwo ludzi niż za żołniérzy uważanemi być mogli. Wszyscy ze swego tylko żyli; za swoje zaś uważali wszystko to, cokolwiek w polu u siebie lub u innych zdybali, tak iż w tém, kto piérwszy ten i lepszym był. O piéniądzach ani mowy nie było; nie domagano się więc żołdu, a jedynéj nagrody nadzieja odnosiła się tylko do zdobyczy po nieprzyjacielu. Każdy Wojewoda prowadził mieszkańców swego Województwa, a Monarcha będąc obecnym na wyprawie, jeśli mu starość lub choroba nie przeszkadzała, całemu wojsku przewodniczył. Pospolite więc ruszenie Szlachty, które w ustawach po dziś dzień jest zawarowane, jest niejako wyobrażeniem całéj dawnéj wojskowości.

Żołniérzy zaciężnych późniéj dopiéro używać zaczęto, a podania które o nich przed wiekiem cztérnastym niektórzy przytaczają, bardzo są niepewne. Bywały w prawdzie przyzywane posiłki mocarstw sąsiednich, którym zdobycz na nieprzyjacielu, i nagrody po ukończeniu wojny obiecywano; czytamy téż (pomijając już przykłady dawniéjsze), iż Władysław Łokietek w roku 1326, przeciw Margrabiemu Brandeburgskiemu, Rusinów, Wołochów, i Litwinów zciągnął (2): lecz wojsk owych z żołniérstwém zaciężném za jedno brać nie należy. Słuszniéj już za takich uważać można owych żołniérzy, których Syn Władysława Łokietka Kazimiérz W., przeciwko Książęciu na Zeganie Szląskiemu i braciom jego, za piéniądze najął (3). Władysław Jagiełło w roku 1410 przeciw Krzyżakom w Prusach nie tylko powszechną wyprawę krajowcom nakazał, lecz téż i zagranicznych żołniérzy miał na żołdzie. Spiérali się o to Senatorowie, czy lepiéj jest powołać do broni za pewną opłatą krajowców do służby wojennéj nie obowiązanych, czy téż cudzoziemców?: przezwyciężyło zdanie tych, którzy za cudzoziemcami obstawali; a w skutek tego Czechy i Morawianie pod osobnemi służyli swemi Chorągwiami, Szlązaków zaś do mieszkańców Ziemi Wieluńskiéj przyłączono (4). Od owego czasu nastał zwyczaj utrzymywania najemnego żołniérstwa, tak atoli, iż w niém krajowcy zawsze cudzoziemców co do liczby przewyższają. W roku 1464 na powszechną wyprawę Szlachty, grosz publiczny dla najemnego żołniérstwa przeznaczono (5). Za panowania Zyg-

(1) Przyłuski, *Stat. p.* 73, 868.
(2) Długosz, *IX.* 989.
(3) Długosz, *IX.* 1068.
(4) Długosz, *XI.* 216, 240, 241.
(5) Długosz, *XIII.* 331, 332. Biélski, *p.* 433.

munta I różne wydane były rozporządzenia, o zaciągu żołnierzy po wszystkich z osobna Województwach, o przełożonych, o żołdzie, i o karności wojskowéj (1), które atoli wszystkie z używania już wyszły.

Przed Zygmunta atoli czasami, żołnierz najemny trwale utrzymywanym 6
nie był, lecz najmowany w czasie wojny, po jéj skończeniu znów był uwalnianym. Wyjątek tylko stanowił żołnierz *nadworny* od Dworu królewskiego tak nazwany, który przy Zamku królewskim straż bezpieczeństwa sprawując, do wypraw też wojennych był używany. Kazimierz W. w r. 1339 niespodzianie na Ruś napadłszy, miał wojsko z tych tylko nadwornych żołnierzy i Baronów złożone (2); a Władysław Jagiełło w roku 1410 każdego z nich do domów rozpuścił, aby się tam do wyprawy pruskiéj przygotowali (3). Wspomniał też o najemném nadworném żołnierstwie Król Alexander, polecając je pieczy Podskarbiego (4); na ich zaś miéjsce później Gwardye zaprowadzone zostały, o których już w Księdze *drugiéj* Rozdziale VIImym mówiliśmy. W roku 1551 Litwini, dla zabezpieczenia granic od Moskwy i Tatarów, ustanowili raz na zawsze żołnierzy stałych, i podatek na ich utrzymanie (5); za ich zaś przykładem idąc Polacy, również na żołnierzy takich się zgodzili, którzyby obsadziwszy Ruś i Podole, chronili Państwa od napadów Tatarów; od przeznaczonéj zaś w r. 1562 na żołd tego wojska czwartéj części przychodów z Królewszczyzn (6), żołnierz ów *żołnierzem kwarcianym* nazwany został. Wspomina o wojsku kwarcianém w Paktach swych August III, iż liczby jego bez zezwolenia Rzpltéj dopełnieniami nowemi powiększać nie będzie; poszedł w tém August za śladem przyrzeczeń poprzednich Królów (7); wszelakoż jest-to dowodem, iż wojsko kwarciane jeszcze istnie, choć nie jest policzone do liczby owéj siły zbrojnéj, która co do liczby w *Porządku* z roku 1716 oznaczoną została.

Gdy jednak wojsko kwarciane nie wystarczałoby na zapobieżenie wszyst- 7
kim niebezpieczeństwom, przeto, jeżeli większą liczbę przeciw nieprzyjacielowi wyprowadzić potrzeba, zaciągani bywają i inni żołnierze, którym się żołd z podatku przez Stany uchwalonego opłaca. Z tych, po przywróceniu pokoju, nie wszystkich się rozpuszcza, lecz część przez Stany oznaczona

---

(1) *Statuta Zygmunta I. p.* 41, 47, 48, 67. Przyłuski, *Stat. p.* 951, 952.
(2) Długosz, *IX.* 1058.
(3) Długosz, *XI.* 216.
(4) Łaski, *Stat. f.* 114. §. 1. Przyłuski, *Stat. p.* 951.
(5) Kojałowicz, *Hist. Lit. C. II. p.* 416.
(6) *Volum. Constit. p.* 21. *tyt.* O pozwoleniu czwartéj.
(7) Pacta conventa *Władysława IV i jego następców.* §. Wojsk cudzoziemskich.

się zatrzymuje, aby oprócz kwarcianego wojska, przeciw najściom nieprzyjacioł w gotowości była. Żołnierze, według zwyczaju innych krajów, na jazdę i piechotę się dzielili; lecz piechota prawie całkiem zaniedbana, składała się tylko z ludzi do pospólstwa należących i niezdatnych, gdy tymczasem do jazdy sama Szlachta się garnęła. Z tego powodu Król Stefan dla polepszenia i pomnożenia piechoty, nie tylko z Niemczech i Węgier żołnierzy zaciągał, ale i z dóbr królewskich wybiérać kazał (1): żołnierze zaś z Królewszczyzn zaciągani, z tąd iż według pewnéj liczby łanów jednego piechotnego wybiérano, *piechotą łanową* się nazywali, i nie byli utrzymywani ciągle, lecz zbiérani tylko w razie potrzeby przeciw nieprzyjacielowi. Na utrzymanie żołniérstwa tego, w roku 1649 raz na zawsze Starostom i Dzierżawcom po sześćdziesiąt Złotych na jednego piechotnego opłacać kazano; a pieniądze te corocznie do Rawy zciągane, używane były do najmowania żołniérstwa (2). W roku 1726 opłatę tę powiększono do stu Złotych, która w Wielkiéj Polsce do Piotrkowa, a w Małéj Polsce do Lublina, w dwóch na rok ratach, t. j. w połowie Marca i Września, składaną być miała. Uchwalono też wtedy, aby żołniérstwo owe na wzór zagranicznych urządzone było, i aby dowódzcy oddziałów byli Szlachtą, Katolikami, zdatnemi do swego powołania, i mieli posiadłości po Województwach i Ziemiach (3). Piechota ta, podobnie jak każde inne żołniérstwo, jest pod rozkazami Wielkiego Hetmana Koronnego, któremu podlega jéj Dowódzca, na teraz Jan Tarło Wojewoda Sędomirski, który niedawno na sejmie z roku 1744 skarżył się, iż z majątku swego nie małą summę na piechotę łanową, dla niedostatecznych z Królewszczyzn podatków wyłożył. Co do Niemców i Węgrów, jakich Król Stefan zaciągał, ci i potém w dodatku do piechoty przybiérani byli; wszakże żołniérstwo to, choć między niemi Niemców i Węgrów nie było, na sposób niemiecki i węgierski uzbrajano i ubiérano.

8 Daleko okazalszą od piechoty jest konnica, która główną potęgę wojska stanowiąc, w koniach, zbroi, i odzieży, aż do przepychu celowała, a prócz tego licznym orszakiem służalców i sprzętem, w których Szlachta do konnicy należąca dostatki swe okazywała. Dzieliła się jazda według różności zbroi na ciężką i lekką: do piérwszéj należeli *Usarze* i *Pancerni*, do drugiéj *Kozacy*, *lekkiemi* albo *Petyhorcami* zwani. Kozaków tych atoli nie należy mięszać z Kozakami Zaporozkiemi których siedlisko jest na Ukrainie, a którzy dla napadów swych, Turkom, Tatarom, i Moskwie niegdyś straszni, późniéj broń swą przeciw Polakom obrócili, tak, iż po śmierci Władysława IV

(1) *Volum. Const. p.* 342. *tyt.* Pieszy. Heidenstein, *p.* 145.
(2) *Konst. z r.* 1649. *p.* 2. *tyt.* Włoki.
(4) *Konst. z r.* 1726. *p.* 10. 11. *tyt.* Ordynacya.

powszechną wojnę z niemi prowadzić trzeba było; a z których mała tylko liczba w krajach Polskich się została, reszta zaś z większą częścią Ukrainy pod panowanie Rossyjskie przeszła. Zupełnie inni są ci do lekkiéj jazdy należący, a za granicą nawet wsławieni Kozacy, *Lisowczykami* od dowódzcy swego Lisowskiego tak nazywani, którzy za Zygmunta III, Cesarzowi Ferdynandowi II przeciwko Węgrom i Czechom w posiłku służyli (1). Co do *Zaporożców*, ci niegdyś pod Hetmanem od Króla wyznaczonym, i pod Pułkownikami swemi za darmo służyli; za co udarowani byli na Ukrainie ziemią i przywilejami, i zachęcani nadzieją zdobyczy: w ówczas więc wojsko owe Kozackie za wspólne z Polskiém uważane być mogło. Były także w Polskiém i Litewskiém wojsku roty konnicy na sposób niemiecki ubranéj i uzbrojonéj, a konni ci *Rajtarami* i *Dragonami* się zwali. Nie należy też pominąć i Tatarów, których przodkowie za czasów Witołda Księcia Litewskiego na Litwie osadzeni, całemi Chorągwiami pod przełożonemi swemi na żołdzie publicznym służą, będąc wcielonemi do wojska litewskiego. Służył Królowi Stefanowi w wojnie przeciwko Moskwie Rotmistrz Tatarski Ułaniecki (2), które-to utarte między Tatarami i powszechnie znane nazwisko, zapewne jest źródłem nazwiska *Ułanów*, którém się jazda Tatarska odznacza.

Oprócz wojsk wspomnianych na żołdzie zostających, bogaci Polscy Pano- 8
wie całe Chorągwie konne i piesze na swój koszt zaciągnione i uzbrojone, do wojska Rzpltéj przyłączali i żywili, jak to już za czasów Kazimiérza W. w zwyczaju było (3). W wojsku przez Władysława Jagiełłę roku 1410 przeciw Krzyżakom wyprowadzoném, wielka liczba żołniérzy, pod znakami prywatnych Panów którzy ich wyprawili, służyła (4). Po uchwaleniu wojny przeciwko Moskwie, Panowie Litewscy ofiarowali Królowi Stefanowi na własny koszt żołniérzy dostawić, którzy zebrani w jedno, około 10,000 wynieśli (5): we wszystkich też wojnach przed Stefanem i po nim prowadzonych, bywały w wojsku Koronném i Litewskiém oddziały przez osoby prywatne do użytku Rzpltéj dostawione. Gdy w roku 1649 ustawy pod ciężką karą zakazywały prywatnym wojsko na koszt publiczny bez wiedzy Stanów zaciągać, pochwalały wszelako gorliwość tych, którzy dla miłości ojczyzny, z własnych funduszów Chorągwie dla Rzpltéj dostawiali (6). Przydać tu także należy siły te zbrojne, które prywatni w ślad rozporządzenia przodków swych wyprawiać mają: należą tu zaś mianowicie Ordynacye Myszkowska

(1) Łubieński, *Opera posth. p.* 225, 226.
(2) Heidenstein, *p.* 152.
(3) Długosz, *IX.* 1058, 1124.
(4) Długosz, *XI.* 242, 243.
(5) Heidenstein, *p.* 127.
(6) *Konst. z r.* 1649. *p.* 5. 6. *tyt.* O niezaciąganiu.

i Ostrogska, z których piérwsza nakazuje na wyprawę pod przewództwem Króla przedsiębraną pięćdziesięciu jezdzców a stu pieszych dostawić; druga zaś na wojnę przeciw Turkom, Tatarom, i innym nieprzyjaciołom Chrześciaństwa, trzystu jezdzców i tyluż pieszych przeznacza, aby na koszt tych zaciągnieni byli, którzy są w posiadaniu dóbr Ordynacyi.

10 Cała siła zbrojna Rzpltéj na dwa dzieli się wojska, to jest na Koronne i Litewskie. Jako bowiem przed ściślejszém za Zygmunta Augusta połączeniem Litwy z Polską, każdy kraj osobne swe miał wojsko, tak téż i po połączeniu owém nic w tém nie zmiéniono. Każde z nich osobnego ma swego wodza któremu ulega, tak iż wojsko Koronne pod Litewskiego a Litewskie pod Koronnego Hetmana rozkazy nigdy nie przechodzi; a jeżeli obadwa wojska złączone, tedy w każdém z nich osobnego uznawana jest tylko wodza powaga. Nigdy się téż razem w jedno nie mięszają, lecz osobno idą w pochód, osobno obozują, i osobno występują do boju, ażeby było rzeczą widoczną, iż nie jedno lecz dwa są wojska, które łącznie przeciw wspólnemu występują nieprzyjacielowi. Jak zaś owe wojska w roku 1716 i 1717 inaczéj urządzone zostały, wyjaśni się z tego co zaraz powiémy.

11 Gdy bowiem w roku 1716 o zniesieniu Konfederacyi Tarnogrodzkiéj traktowano, uchwalono, aby z wojska Polskiego i Litewskiego wybraną była w pewnéj liczbie siła zbrojna, która w żołd zaopatrzona, po Województwach i Ziemiach rozłożoną być miała, tak, iż za żołnierzy Rzpltéj zaciężnych ci tylko uważanemi być mieli, którzy należeli do wojska w nowy takowy sposób urządzonego (1). Za dzień od którego czas służby miał się rachować, dla wojska Koronnego wyznaczony był dzień piérwszy Lutego, dla Litewskiego zaś dzień piérwszy Marca r. 1717 (2). Według nowego urządzenia tego, są w Polskiém i Litewskiém wojsku dwojakiego rodzaju, czyli tak zwanego *auktoramentu* żołniérze, to jest polskiego i zagranicznego. Do piérwszego należą ci, którzy na sposób polski, do drugiego zaś, którzy na sposób niemiecki lub inny zagraniczny są ubrani, uzbrojeni, i urządzeni. Żołniérze auktoramentu polskiego konno służą, i w wojsku Koronném dzielą się na Usarzy, Pancernych, i jazdę lekką; w wojsku zaś Litewskiém, na Usarzy, jazdę lekką, Tatarów, i Kozaków. Do auktoramentu cudzoziemskiego należy *Dragonia* i piechota, na wzór Niemców ubrana i w broń i inne sprzęty zaopatrzona; w wojsku Koronném przyłączono do nich Węgrów, w Litewskiém zaś Janczarów i Kruków niewielkie Chorągwie. Oprócz tych są w obu woj-

---

(1) *Traktat Warszawski z r.* 1716. *w Konstyt. z r.* 1717. *p.* 17. §. Nakoniec.

(2) *Konstyt. z r.* 1717. *p.* 55. *tyt.* Regulamen. §. Służbę. *Konstyt. litewska p.* 1. *tyt.* Regulamen.

skach żołnierze przy działach służbę pełniący, którzy *Artylerzystami* zwani, na sposób niemiecki są ubrani i urządzeni. Dragoni i piechota podzieleni są na Pułki (Regimenty), jazda zaś auktoramentu polskiego na Chorągwie.

Co do ilości wojska, znajduje się w Koronném Usarzy tysiąc, czyli szes- 12
naście Chorągwi; Pancernych trzy tysiące dziewięćset czterdziestu, czyli Chorągwi siedmdziesiąt sześć; jazdy lekkiéj tysiąc, czyli Chorągwi cztérnaście: Dragoni, piechota, Artylerzyści, i Węgrzy, w *Repartycyi* urzędowéj (1) rachowani są sposobem wojskowym na *Porcye;* tak iż dragońskie 4,000, piechoty 6,750, Artyleryi 850, a Węgrów 400 wynoszą, czyli razem zebrane, 12,000 porcyj stanowią. Dragonia na siedm, a piechota na cztéry podzielona Regimenta, od których różni się Gwardya piesza Koronna. Nie tylko bowiem królewskie są Gwardye, o których w Księdze *drugiéj* w Rozdziale VIImym mówiłem, lecz też i Koronne, dla których żołd na 3,000 porcyj jest oznaczony. Gwardya ta ostatnia ma swego dowódzcę Generałem zwanego, którą-to godnością sami nawet Senatorowie nie pogardzają, a którą obecnie Książe Czartoryski Wojewoda Ruski zajmuje. Pod Generałem zostaje kilku Pułkowników. Węgrów jest trzy Chorągwie, z których jedna pod Marszałkiem Koronnym zostaje, 150 porcyj wynosząc.

W wojsku Litewskiém w sześciu Chorągwiach 400 jest Usarzy; jazdy lek- 13
kiéj, około 1,160 w dwudziestu i pięciu Chorągwiach; Tatarów 460 w dwunastu Chorągwiach; Kozaków 240 w Chorągwiach ośmiu; Dragonów cztéry, a piechoty trzy Regimenta, z których piérwsze 1,500 a drugie 1,850 porcyj wynoszą; Artylerzystów 150, Janczarów 240, a Kruków 60 jest porcyj (2). Na wzór Gwardyi Koronnéj, zaciągnięty jest żołniérz, który się Gwardyą Litewską nazywa, a którego dowódzcą jest obecnie Hrabia Flemming Generał Artyleryi W. Ks. Litewskiego. Nie policzoną jest jeszcze między wojsko Litewskie Chorągiew Węgrów, strzegąca godności i bezpieczeństwa Trybunału, na którą z podatku żydowskiego 100 porcyj jest przeznaczonych (3).

Dla obu wojsk pewien stały przepisany jest żołd, z Korony dla Koron- 14
nego, a z Litwy dla Litewskiego; który dwa razy na rok w dniu 15 Marca i Września w piéniądzach wybiérany bywa przez tych, których pojedyncze Chorągwie i Regimenta do tego wysłały: piéniądze te w przeciągu trzech tygodni przez mieszkańców złożone być mają, a na zwłóczących opłatę lub odmawiających, kary są przeznaczone. W Polsce podatek takowy, stósownie

---

(1) *Repartycya wojska Koronnego w Konstyt. z r.* 1717. *Zob. Volum. Legg. T. VI. p.* 332. *i nast.*
(2) *Volum. Legg. T. VI. p.* 358. *i nast.*
(3) *Konstyt. litewska z r.* 1717. *p.* 2. *tyt.* Disciplina.

do spisów z r. 1676, na głowy jest rozłożony; a Podskarbi i pomocnicy jego, summy mające być wojsku opłacone, na Województwa i Ziemie podzielili, i oznaczyli zarazem z którego Województwa i Ziemi, ta lub owa Chorągiew albo Regiment żołd ma swój pobiérać. W Prusach, o których w spisie podatku z roku 1676 żadnéj nie ma wzmianki, na inny sposób opłaconą bywa summa 311,850 Złotych i Groszy siedm monetą polską wynosząca; tak tedy z Polski i Prus, co pół roku dwa niemal miliony Złotych na wojsko wybiérane bywają (1). Dla wojska Litewskiego żołd z innych podatków jest dostarczany, a mianowicie z Hyberny, Czopowego, Szelężnego, z Cła Generalnego, Pogłównego żydowskiego i Podymnego (2). To co z grosza publicznego na żołd Koronnemu wojsku przeznaczonego, w przewyżce zostaje, nazywają ustawy *Remanentem*, który do Skarbu Koronnego składany bywa, i przeznaczany na wsparcie tych, którzy dla klęsk publicznych z majątku swego podatku tego opłacić nie są w stanie. W roku 1717 dobra niektórych od nieprzyjaciela spalone, przez lat pięć uwolnione były od podatku, a natomiast ilość przypadająca na wojsko, z *Remanentu* dokładaną była (3). Z tegóż Remanentu, w moc uchwały Walnéj Rady z roku 1735, ulżono opłaty miastom Krakowowi, Lwowowi, Piotrkowowi, i Elblągowi, których dostatki podczas ówczesnych zaburzeń bardzo wyniszczone były.

15 Przed rokiem 1717, w którym sposobem wyżéj podanym, wojsku stałe na przyszłość zaradzono, inny był zwyczaj pobiérania żołdu. Naradzano się bowiem o podatkach na sejmie wtedy dopiéro, gdy żołniérz już sobie żołd swój zarobił. Gdy się na podatek zgodzono, to go zwykle tak skąpo oznaczono, iż nie myśląc już nawet o reszcie na koszta przyszłe zostać się mającéj, ten nie wystarczał nawet na opłacenie już należnego żołdu. Jeśli sejm był zerwany, i o podatku nic nie uchwalono, tedy żołniérz drugiego musiał czekać sejmu, a przy dalszych zrywaniach, trzeciego nawet i czwartego, gdy tym czasem dług co raz więcéj, i aż do ogromnych summ wzrastał. W takim razie więc żołniérz, sam sobie brał lub rabował od mieszkańców to, czémby życie i inne jego potrzeby mógł opędzić; nic zachowywał już żadnéj niemal karności, tak iż z tąd najgorszą miał za granicą sławę, i obywatelstwu nawet tak dalece obmiérzł, iż się go bardziéj od samego nieprzyjaciela obawiano. Nie brakło w prawdzie, i owszem aż nadto było w Polsce ustaw, karność wojskową surowo nakazujących, lecz rozwiozłość w owych czasach, zaiste dla wielkiéj nędzy usprawiedliwioną być mogąca, tak była wielką, iż

(1) *Konst. z r.* 1717. *p.* 54. *tyt.* Regulamen. §. Ponieważ; *p.* 55. §. Służbę. *Konst. litewska. p.* 1. *tyt.* Regulamen. *Volum. Legg. T. VI. p.* 332. *i nast. tyt.* Repartacya wojska koronnego. i t. d.
(2) *Konst. litewska z r.* 1717. *p.* 1. *tyt.* Regulamen.
(3) *Konst. z r.* 1717. *p.* 67. *tyt.* Aplicatio.

ustawy wcale szanowane nie były. Niekiedy i większe złe następowało, a mianowicie, gdy żołnierz w celu otrzymania żołdu, przymierzem się złączył, a zrzuciwszy z siebie władzę swych Wodzów, sam sobie Naczelnika pod imieniem Marszałka wybrał. Wówczas działali oni, jakby nikomu nie podlegali; mieszkańcom nakazywali sobie żywności i pieniędzy dostarczać, z Królem i Rzpltą, jakby równi z równemi o żołd spierać się śmieli, ustępując jednego, a obstając przy drugiém, i nie rozwięzując przymierza, ani się władzy Hetmanów na powrót poddając, dopóki żądaniom ich zadosyć nie uczyniono. Przykłady tego mamy za panowania Zygmunta III, za Jana Kazimierza, i w bezkrólewiu po śmierci Jana III; nic nie pomogały ustawy, które wojskowych takich Konfederacyj, pod karą konfiskaty dóbr, infamii i śmierci nawet zakazywały (1). Teraz już należytość żołdu nie może podać przyczyny ani do Konfederacyj, ani do innych wojska rozwiozłości, gdyż już w przyzwoitym czasie opłacany bywa. Zniesione też już są owe dawne kary orzekane za sprzymierzanie się wojska pod jakimkolwiek bądź pozorem (2).

Oprócz żołdu inną jeszcze pobiérają żołnierze płacę, która się *Hyberną* 16
nazywa. Wstarożytnych czasach żołnierz po Królewszczyznach i kościelnych dobrach zimował, a żywności dostarczali mu wieśniacy. Na drugim w roku 1649 sejmie uchwalono, aby z dóbr owych piéniądze na żywność przez wyznaczonych Deputatów dla właściwych Chorągwi pobiérane były (3). Taki był początek opłaty Hyberną zwanéj, która w r. 1652 do dwudziestu Złotych z każdego łanu wyniosła (4); a gdy stan duchowny dobra kościelne uważał za nieulegające ciężarowi temu, przeto zamiast Hyberny, tytułem litościwego wsparcia (*subsidium caritativum*) 120,000 Złotych opłacił (5). W roku 1670 wysłani byli członkowie z Senatu i Stanu Rycérskiego, aby w dniu Śgo Marcina, wspólnie z Hetmanami i cztérema wysłannikami wojska, we Lwowie zebrane z Królewszczyn piéniądze, między Chorągwie sprawiedliwie podzielili, do których wpłynęły także 50,000 Złotych z dóbr kościelnych jako *subsidium caritativum* (6): Konstytucyę zaś ową względem podziału Hyberny przez członków obojga Stanów, wzięli sobie za wzór Litwini w ro-

(1) *Volum. Const. p.* 732. *tyt.* Declaratio. *p.* 891. *tyt.* Porządek. *Konst. z r.* 1623. *p.* 5. *tyt. O* zabieżeniu Konfederacyi. *Konst. z r.* 1624. *p.* 4. *tyt.* Postanowienie. *Konst. z r.* 1667. *p.* 2. *tyt.* Amnistia. Lengnich, de Conf. Polonorum. §. 41.

(2) *Traktat Warszawski. z r.* 1716. *w Konst z r.* 1717. *p.* 18. §. Na koniec.

(3) *Konst. druga z r.* 1649. *p.* 3. *tyt.* Prowiant.

(4) *Konst. z r.* 1652. *p.* 11. *tyt.* Porządek.

(5) *Konst. z r.* 1662. *p.* 11. *tyt.* Porządek. *Konst. z r.* 1667. *p.* 11. *tyt.* Naznaczenie.

(6) *Konst. z r.* 1670. *p.* 14. *tyt.* Hyberna.

ku 1677 (1). Utrzymała się też do owego podziału Hyberny wyznaczona Kommissya, dopóki w roku 1717 na zawsze zniesioną nie była (2): samą zaś opłatę ową, w roku 1677 do miliona i stu ośmdziesięciu tysięcy Złotych w Koronie oznaczono. Litwini nie wskazali takowéj stałéj summy, uchwalili jednakże w roku następnym, aby każdy z dóbr królewskich i duchownych części swéj dostarczył (3). W roku 1717 zmniéjszono nieco w Koronie ilość Hyberny, i uchwalono, iż każdéj Chorągwi Usarzy, Pancernych, i Jazdy lekkiéj, miał Podskarbi przeznaczyć pewne dobra, z którychby Hybernę pobiérały, tak iż opłata jéj co rok około Śgo Michała i Śgo Marcina Deputatom oddawaną była. Stan duchowny dla uwolnienia dóbr swych od owego podatku, ofiarował summę Złotych 346,660 i groszy dwudziestu dwóch, która-to summa po dziś-dzień jest utrzymaną, chociaż do przyszłego tylko miała być opłacaną sejmu (4). Z Hyberny w Koronie część pewna idzie na płacę Hetmanów, i Pisarza Polnego, a oraz na inne niektóre wydatki, jak to już w Księdze *trzeciéj* Rozdziale Xtym §fie 27mym powiedziałem. W Litwie Hyberna, która tam corocznie 486,300 Złotych Polskich wynosi (5), policzoną jest razem z innemi podatkami z których się żołd opłaca, jak to w §fie 13tym widzieliśmy.

17 Gdy więc żołniérz tym sposobem żołd swój i Hybernę tak w wojsku Koronném jako i Litewskiém pobiéra, przeto nie wolno mu już od mieszkańców czegokolwiek bądź się domagać; lecz czy to w pochodzie, czy na stanowiskach, czy na gospodach, ze swego tylko żyć powinien, a wszystko to zwrócić, co od kogo odebrał, tak iż oprócz przytułku pod dachem, nic mu się na gospodzie nie należy (6). Wszakże żołniérz do Królewszczyzn tylko zwykle na leża rozsyłany była, a mianowicie wojsko Koronne w Koronie, a Litewskie w Litwie; dobra Szlacheckie, stołowe Królewskie, i Kościelne, wolne są od wojskowych leżów; każda zaś Chorągiew i Regiment osobne dla siebie w Królewszczyznach przepisane ma miéjsce na leże (7). Aby Chorągwie i Regimenta ciągle przy oznaczonéj swéj liczbie utrzymywały się, i zawsze zupełnemi były, odbywają się corocznie ich okazowania po Województwach i

---

(1) *Konst. litew. z r.* 1676. *p.* 8. *tyt.* Hyberna W. Ks. L.
(2) *Konst. z r.* 1717. *p.* 57. *tyt.* Dyspozycya Hyberny.
(3) *Konst. z r.* 1677. *p.* 4. *tyt.* Hyberna. *Konst. litewska. z r.* 1678. *p.* 3. *tyt.* Hyberna.
(4) *Konst. z r.* 1717. *p.* 57. 58. *tyt.* Dyspozycya Hyberny.
(5) *Volum. Legg. T. VI. p.* 381.
(6) *Konst. zr.* 1717. *p.* 56. *tyt.* Regulamen. §. Eodem nexu legis; *p.* 58. 59. *tyt.* Disciplina. *Konst. litewska p.* 2. *tyt.* Regulamen. i *tytuł* Disciplina.
(7) *Konst. z r* 1717. *p.* 56. *tyt.* Regulamen. §. Służbę. *Volum. Legg. T. VI. p.* 338. *i nast. p.* 358. *i nast.*

Ziemiach, w których są rozłożone, dopełniane przez tych, którzy z owych Województw i Ziem na Trybunał Skarbowy są Deputatami; wykonywają oni przy rozpoczęciu czynności Trybunalskich przysięgę, iż z dokonanéj *lustracyi* wiernie sprawę zdadzą (1). Dwa są podobne Trybunały w kraju, jeden w Koronie a drugi w Litwie; mówić zaś będziemy o nich niżéj, gdy z kolei nastąpi rzecz o Sądach. Trybunał Koronny nad Koronném, a Litewski nad Litewskiém wojskiem czuwa, aby się w nich wszystko według przepisów z r. 1717 odbywało, i aby przestępni karanemi byli. Na każdym z Trybunałów zasiadać powinno trzech w imieniu wojska, dwóch z auktoramentu polskiego, a jeden z cudzoziemskiego (2): wszakże liczbę ich tę w roku 1717 przepisaną, zmieniła ustawa z roku 1736 co do tego, iż w Trybunale Koronnym nie jeden lecz dwóch z auktoramentu cudzoziemskiego zasiadać miało (3).

Wyłożone dopiéro przez nas urządzenie wojska, zachowane zostało 18
w Paktach Augusta III w tym celu, aby ze zwyczaju nie wyszło; uchwalono zaś zarazem, aby Chorągwie i Regimenta, jeśliby przez Rotmistrzów i Pułkowników swych sprzedawane były, samym się tylko dobrze zasłużonym dostawały (4). Już zaś w Traktacie Warszawskim z r. 1716 zabroniono Hetmanom, według ich upodobania ilość żołniérzy, koni, i Porcyj powiększać, jako też dowódzców oddziałów cudzoziemców nad krajowców przekładać (5).

Oprócz siły zbrojnéj zwyczajnéj i na żołdzie utrzymywanéj, jest jeszcze 19
czasami inna dorywczo i bezpłatnie zciągana, a mianowicie wtedy, gdy Szlachta, dla odparcia wielkich lub nagłych niebezpieczeństw, i przy niedostacznéj liczbie najemnego żołniérstwa, do broni powoływaną bywa. Wojsko takowe jest jeszcze zabytkiem owych dawnych czasów, kiedy wszyscy Polacy na nieprzyjaciela wylegali, jak to powyżéj w §ście 4tym podaliśmy; wyprawa taka powszechna u Polaków *pospolitém ruszeniem* się nazywa. Uchwaloném ono być powinno na sejmie za zezwoleniem Stanów (6), tak iż na poprzednich sejmikach nawet, rzecz o tém ma być przełożona (7). Król

---

(1) *Konst. z r.* 1717. *p.* 60. Disciplina militaris. §. A jako. *Konst. litewska p.* 3. *tyt.* Trybunał.
(2) *Konst. z r.* 1717. *p.* 61. *tyt.* Trybunał. §. Tenże Trybunał. *Konst. litewska. p.* 4. *tyt.* Trybunał.
(3) *Konst. z r.* 1736. *p.* 98. *tyt.* Trybunał.
(4) Pacta coventa *Augusta III.* §. Cudzoziemską manierą, *i* §. Powinni też będziemy.
(5) *Konst. z r.* 1717. *p.* 30.
(6) Przyłuski, *Stat. p.* 890. Herburt, *Stat. tyt.* Bellum. *p.* 25. *Volum. Const. p.* 208. §. Naprzód. *p.* 254. §. O Wojnie.
(7) Przyłuski, *Stat. p.* 890. Herburt, *Stat. p.* 24. *Konst. z r.* 1613. *p.* 1. *tyt.* O podnoszeniu.

uzyskawszy upoważnienie Stanów do wezwania pospolitego ruszenia Szlachty, nie traci go jak dopiéro z przyszłym sejmem, wyjąwszy jeżeli na nim nowe zezwolenie otrzyma (1): upoważnień takich udzielanych na sejmach różne mamy w Konstytucyach przykłady. Konieczna tylko potrzeba może dać powód do podobnéj wyprawy; która jeżeli ustała, lub jeżeli niebezpieczeństwo grożące odparto, lub też w reszcie obawa płonną była, Szlachta od wyprawy odstępuje; z tąd często w Konstytucyach nakazane pospolite ruszenia zaniechanemi widzimy. Pospolite ruszenie poprzedzają Uniwersały Królewskie, *Wiciami* po polsku nazywane, który-to wyraz pręt cieńki oznacza. Rozsyłane bywają Wici według różności prowincyj, pod pieczęcią Koronną lub Litewską; i samemu tylko Janowi III, dla zbyt długo przedłużonéj Koronacyi, dozwoloném było Uniwersały takowe pod pokojową tylko pieczęcią wydać, jak to już w Księdze *drugiéj* Rozdziale IXtym powiedziałem. Nie za jednemi atoli, lecz za trzeciém dopiéro obnoszeniem Wici, z których każde właściwym przeciągiem czasu jest przedzielone, garnie się Szlachta do broni, stósownie do uchwały Zygmunta I (2). W roku 1550 podwójne za jednę wysyłać Wici, i tym sposobem rozpoczęcie wyprawy przyspieszać zakazano, wyjąwszy za dozwoleniem sejmu (3). Często się więc zdarzało, iż Królowi jedne zamiast dwóch Wici wysłać pozwolono, a po ilekroć się to stało, tyle razy też w Konstytucyach o wyprawieniu Szlachty na wojnę czytamy. Po ogłoszeniu trzeciego Uniwersału dopiéro, Szlachta w Województwach swych i Ziemiach na sejmiki się zbiéra, które pospolite ruszenie wyprzedzać powinny (4).

Do wypraw takowych obowiązaną jest wszystka Szlachta, także i ci którzy w miastach z przychodów żyją, którzy dobra Ziemskie w zastawie trzymają, tudzież Dzierżawcy dóbr Ziemskich, prywatnych lub Królewskich, a nie mniéj mieszczanie dobra szlacheckie posiadający, Sołtysi, i inni tym podobni. Miasta dostarczają wozów i innych sprzętów wojennych, a niemniéj pewnéj ilości żołniérzy, stósownie do przychodów z dóbr publicznych miasta (5). Wolnemi jednakże są od pospolitego ruszenia Ministrowie i inni otaczający Króla Urzędnicy, tak Wielcy jak i mniéjsi Dygnitarze; Posłowie do Mocarstw zagranicznych wysyłani; Burgrabia Krakowski; Wojscy Ziem-

(1) *Konst. z r.* 1685. *p.* 4. *tyt.* Pospolite. *Konst. z r.* 1690. *p.* 5. *tyt.* Pospolite. *Konst. z r.* 1697. *p.* 17. *tyt.* Pospolite. *Konst. z r.* 1736. *p.* 93. *tyt.* Pospolite.

(2) Przyłuski, *Stat. p.* 891. Herburt, *Stat. p.* 25. Bielski, *Kron. p.* 576. 577.

(3) Przyłuski, *l. c. Volum. Constit. p.* 5. §. Wici jedne.

(4) Przyłuski, *l. c.* Herburt, *l. c.*

(5) *Konst. z r.* 1621. *p.* 7. *i nast. tyt.* Sposób pospolitego ruszenia.

scy; Podstarostowie Grodzcy; Pisarze Skarbowi; trzydziestu Dworzan Króla, i inni których tu i owdzie Konstytucye wymieniają (1). Konstytucya z r. 1621 przepisuje sposób okazowania pospolitego ruszenia w każdém Województwie i Ziemi, i prowadzenia go na miéjsce przez Króla wskazane; daléj karność zachowywaną w drodze, i sądy na tych którzyby co przewinili (2): późniéjsze też ustawy, jakoby do prawidła, do Konstytucyi się owéj odwołują. W dawnych czasach niestawający podlegali karze śmierci i dóbr konfiskaty (3); ustawa nowsza zaborem dóbr tylko ich karze, które do Skarbu publicznego wniesione, służyć mają na żołd dla wojska (4). Nie wolno też Królowi nikogo od obowiązku tego uwalniać, chyba jeżeli kogo ustawa lub choroba wymawia (5): trzeba więc wyraźnego zezwolenia Stanów na sejmie, jeżeli ten którego ustawa lub choroba nie wymawia, od pospolitego ruszenia uwolnić się pragnie.

Skoro się Szlachta na oznaczone miéjsce zgromadzi, Król przeciwko nie- 21
przyjacielowi prowadzić ją winien; nie uznaje ona bowiem innego dowództwa nad sobą, a to od najdawniéjszych czasów, w których wojna za sprawą i pod dowództwem samych Monarchów prowadzoną bywała. Do nowszych tylko sięgając przykładów, mamy świadectwa o Zygmuncie I, Zygmuncie III i Michale, iż na czele pospolitego ruszenia stanęli, lubo z powodu nowych okoliczności, Rycérstwo z nieprzyjacielem się nie spotkało. W roku 1557 zezwolono na to, aby Król Zygmunt August, w razie wkroczenia nieprzyjaciela do Państwa na kilku miéjscach, sam z częścią pospolitego ruszenia udał się na miéjsce niebezpieczniéjsze, drugą zaś część pod dowództwem Hetmana na inne miéjsce wyprawił: postanowiono to wszelakoż na ów raz jeden tylko, który za przykład nie miał być branym, tak iż Rycérstwo nigdy już na przyszłość rozdzielaném być nie miało (6). Z tąd jest w zwyczaju, iż pospolite ruszenie tylko w razie nierozdzielonéj wojny nakazywane bywa (7), aby Szlachta Króla tylko za dowódzcę swego miała. Jeżeli jednak pospolite ruszenie w czasie bezkrólewia jest potrzebném, wtedy wojsku szlacheckiemu Hetmanowie przywodzą.

---

(1) Hartknoch, *Resp. Pol. Ks. II. Rozdz.* 8*my* §. 4. Zalaszowski, *Jus Regni Pol. T. I. p.* 850. *i nast.*
(2) *Tyt.* Sposób pospolitego ruszenia. *p.* 2. *i nast.*
(3) *Konst. z r.* 1620. *p.* 4. *tyt.* Pospolite ruszenie.
(4) *Konst. z r.* 1676. *p.* 12. *tyt.* Pospolite.
(5) Herburt, *Stat. p.* 26.
(6) *Volum. Constit. p.* 12. §. Iż też. Herburt, *Stat. p.* 45.
(7) *Volum. Constit. p.* 254. §. O wojnie. *p.* 262. *tyt.* Pozwolenie. *Konst. z r.* 1616. *p.* 1. *tyt.* Pospolite. *Konst. z r.* 1619. *p.* 4. 5. *tyt.* Okazowanie. *Konst. z r.* 1623. *p.* 2. *tyt.* Pospolite. *Konst. z r.* 1628. *p.* 1. *tyt.* Pospolite. *etc.*

22 Szlachty na miéjscu oznaczoném zgromadzonéj, dłużéj nad dwa tygodnie trzymać nie wolno, tak iż gdyby w tym czasie nie było sposobności na nieprzjaciela wyruszyć, wolno było Szlachcie po bezczynném pobycie do domów się rozejść (1). Pospolite ruszenie nie może téż być za granicą Państwa używane, jak to już za Kazimiérza W. postanowione było, iż Rycérstwo prośbą lub nagrodą pobudzać wypadało, jeśli wojna za granicę Państwa wniesioną być miała (2). Król Ludwik w swojém i następców swych imieniu przyrzekł, iż jeżeli Szlachta za granicę wyprawioną będzie, tedy i jeńców własnym swym kosztem od nieprzyjaciela wykupi, i prócz tego szkody poniesione wynagrodzi. Władysław Jagiełło przydał obietnicę zapłaty pieniężnéj, iż przed przejściem granic, każdy z Rycérstwa pięć grzywien miał otrzymać (3). Po śmierci Zygmunta Augusta zawarowanie to Stany w ten sposób zmieniły, iż Szlachta, ani na prośby, ani za opłatą pięciu grzywien, do wyprawy za granicę Państwa należeć nie miała; gdyby jednak za zezwoleniem Stanów granice owe przejść należało, i Rycérstwo się na to dobrowolnie zgodziło, tedy każdemu tak jezdzcowi jako i piechotnemu, pięć owych grzywien wprzód wyliczonych być miało, a wyprawa najdaléj w trzy miesiące winna była być ukończoną (4). W Konstytucyach często natrafiamy wzmianki, iż pospolite ruszenie za granicę wyprowadzane być nie ma: z tych dość nam jest przytoczyć za przykład Konstytucyę z r. 1655 (5).

23 Nakazuje ustawa (6), aby po ukończonéj wyprawie, Szlachta pod przywodem Wojewody swego lub innego dowódzcy, do domów się rozeszła; tak atoli, iżby w drodze nikogo nie skrzywdzili, mając w przeciwnym razie przed Sąd
24 Trybunału być zapozwanemi. — Jako zaś Polacy za granicę Królestwa pospolitego ruszenia nie wywodzą, tak również Litwini i Prusacy granic swych nie przekraczają, w czém prawa swe Konstytucyami zawarowane mają (7). Gdy więc Polacy w r. 1621 pode Lwów, a w r. 1672 pod Gołąb wyruszyli, Litwini i Prusacy prowincyj swych bynajmniéj nie opuścili (8).

---

(1) *Volum. Constit. p.* 254. §. O wojnie.
(2) Przyłuski, *Stat. p.* 866. Herbert, *Stat. p.* 29.
(3) Przyłuski, *l. c.* Herbert, *p.* 29. 30.
(4) *Volum. Constit. p.* 208. §. Naprzód. *p.* 254. §. O wojnie.
(5) *Konst. z r.* 1655. *p.* 5. *tyt.* O pospolitém.
(6) *Konst. z r.* 1621. *p.* 9. §. A po skończeniu.
(7) *Konst. z r.* 1620. *p.* 5. *tyt.* Pospolite. *Konst. litewska z r.* 1621. *p.* 22. *tyt.* Pospolite. *Konst. z r.* 1634. *p.* 2. *tyt.* Pospolite ruszenie W. Ks. L. *Konst. poprzednia z r.* 1649. *p.* 14. *tyt.* Pospolite. *Konst. z r.* 1659. *p.* 10. *tyt.* Pospolite. *Konst. z r.* 1662. *p.* 17. *tyt.* Pospolite. *Konst. z r.* 1667. *p.* 12 *tyt.* Pospolite. *Konst. z r.* 1670. *p.* 14. *tyt.* Pospolite. *Konst. litewska. z r.* 1673. *p.* 3. 4. *tyt.* Pospolite. *Konst. z r.* 1676. *p.* 12. *tyt.* Pospolite. *Konst. z r.* 1712. *p.* 4. *tyt.* Pospolite. *i t. d.* Lengnich, *Hist. Prus. T. V. p.* 151.
(8) Piasecki, *Chron. p.* 347. Załuski, *Epist. T. I. p.* 405.

Od roku 1672 nie wydarzył się dotąd przypadek pospolitego ruszenia 25
Szlachty; przed owym zaś rokiem nie miała ona miéjsca, jak w roku 1621. Wyprawę więc takową do rzadkich tylko wydarzeń liczyć należy, chociaż Konstytucye Sejmowe często o nich wspominają. Nie należy też za pospolite ruszenie uważać, kiedy jedno lub drugie Województwo, i to w niezupełném zebraniu Szlachty, na nieprzyjaciela występuje, jak się to mianowicie w wojnach Szwedzkich za naszéj pamięci wydarzało; może się to nazywać wyprawą Województw pojedynczych, lecz nie pospolitém ruszeniem prawami przepisaném. Czy zaś dla Rzpltéj z wypraw takowych powszechnych, wielka wypływa korzyść, mogą osądzić ci którzy wiedzą, iż wojna nie na jednéj kończy się wyprawie, lecz trwa lat kilka; i że nie od saméj mnogości wojska powodzenie zawisło, lecz więcéj od karności, od sztuki wojskowéj przez wprawę tylko nabywanéj, od dowództwa, posłuszeństwa, broni, żywności, i innych okoliczności do zwycięstwa przyczynić się mogących. Nie wspominam już nawet, jak wielka byłaby klęska, gdyby zebrane tak Rycérstwo zwyciężone było; i powołuję tu świadectwo Biélskiego (1), który w swoich czasach już służbę zaciężnego żołniérza, nad powszechne wyprawy Rycérstwa przekładał. Nie chcę się też sprzeciwiać tym, którzy sądzili, iż w Polsce Rycérstwo w 200,000 lub 330,000 i więcéj, konno wystąpić może (2), lecz innym do rozwiązania pytanie zostawiam, czy się w téj rachubie nie pomylono.

Aby Szlachta do wyprawy powszechnéj w konie i broń potrzebną za- 26
wsze zaopatrzoną była, nakazane były prawem tak w Polsce jako i w Litwie, po Województwach lub Ziemiach, co rok lub co dwa lata okazowania; które jednak od dawnych czasów zaniedbywane, całkiem ustały (3), i napróżno też w naszych czasach ustawami są nakazywane (4).

Wojskiem ztowarzyszoném mogą się nazywać posiłki Polakom przez 27
Króla Pruskiego i Księcia Kurlandzkiego w czasie wojny dostarczane. Książe bowiem Pruski Elektor Brandeburgski Fryderyk Wilhelm, swojém i następców swych teraźniéjszych Królów Pruskich, przez Traktat Welawski i Bydgowski z-obowiązał się imieniem, iż Polakom przeciw nieprzyjaciołom 1,500 piechoty dostawiać będzie (5). Z Księciem zaś Kurlandzkim stanęła w r. 1737 ugoda, aby 500 piechoty, lub zamiast nich 200 jazdy w posiłkach dostarczał. Tata-

(1) Biélski, *p.* 433.
(2) Fredro, Gesta populi Pol. sub Henrico Valesio *p.* 20.
(3) Fredro, *Gesta etc. p.* 22. 25. *zob.* Ładowskiego *Inwentarz. tyt.* Okazowanie.
(4) *Konst. z r.* 1718. *p.* 2. *tyt.* Pospolite. *Konst. z r.* 1726. *p.* 3. *tyt.* Pospolite. *Konst. z r.* 1736. *p.* 93. *tyt.* Pospolite.
(5) Puffendorf, *De rebus Frid. Vilh. T. I. p.* 384. §. Subsidia. *p.* 389. §. 81.

rzy Krymscy całemi niekiedy hordami, na wezwanie Królom Polskim posiłkowali, i już w r. 1410 w wojsku Litewskiém, a niemniéj w r. 1419 i 1467 przeciwko różnym nieprzyjaciołom pomocy wojskowéj dostarczali (1). Zygmunt I przeznaczył dla nich 15,000 Złotych ówczesnych rocznéj płacy, na utrzymanie ich w gotowości do wszelkiéj wyprawy: późniéj płacę tę do 15,000 Czerwonych Złotych podwyższono, która ze Skarbu Koronnego i Litewskiego wykładaną być miała (2). Z tąd *Donatywa* dla Tatarów, w pieniądzach futrach i innych rzeczach składaną była, jak o tém w dziejach częste mamy wzmianki; co atoli gdy umowami stwierdzane, a przecież często nie uiszczane było, Tatarzy nie raz za powód do skarg, a nawet do wojny wzięli. Wojsk tych używał Jan Kazimiérz przeciwko Moskwie, Szwecyi, i zbuntowanym Kozakom; po jego zaś śmierci używanemi już nie były. Pomimo tego jednak Tatarzy dopominali się o swą Donatywę, jak gdyby wciąż w pomocy stawali. Gdy więc w Karłowicach o pokój z Turkami traktowano, zlecono między innemi Posłowi, aby się postarał o zniesienie owéj Donatywy: a lubo w Akcie Traktatu Karłowickiego nie masz o tém wyraźnéj wzmianki, przecież zakazane było Tatarom kroków nieprzyjacielskich przeciw Polsce przedsiębrać, pod jakimkolwiek bądź pozorem sporu lub żądania; co też do wszystkich Ottomańskiéj Porcie podległych ludów rozciągnięto, z dołożeniem téj przyczyny, iż Królestwo Polskie od dawnych czasów jest swobodném, i nie z obowiązaném do żądań podobnych, żadną mocą Traktatów i umów (3). Dawny-to jest zwyczaj, iż Tatarzy Królowi i Rzpltéj przez Posłów swych cześć składają i podarunki zasyłają, za co daleko hojniéjsze dary, nie z obowiązku lecz ze szczodrości im zwracane, do domu przynoszą.

28 Nie od rzeczy będzie przydać w tém miéjscu rzecz o twierdzach, gdyż te podobnie jak wójsko, do zabezpieczenia się przeciwko nieprzyjaciołom służą. Wszystkim wiadomo, iż w Polsce i Litwie prawie całkiem na twierdzach zbywa; chełpiono się też, iż u Polaków piersi za mury i twierdze obstoją, i mniemano, iż brak ów twierdz właśnie dla Rzpltéj użytek przynosi (4). Jest wszelakoż na granicach Podola sławna owa przeciwko Turkom twierdza Kamieniec, która więcéj z natury jak przez sztukę obronna, za panowania Michała przecież, po krótkiém oblężeniu nieprzyjacielowi się poddała. Prócz tego wznosi się w stronach tych twierdza, okopem Śtéj Trójcy zwana, którą Jan III, w czasie gdy Turcy Kamieniec zajmowali, dla zabezpieczenia granic wystawił. Zachwalano też niegdyś twierdzę miasteczka Zamościa w Ziemi

(1) Długosz, *XI.* 243. *XIII.* 403. Bielski, *p.* 318.
(2) Bielski, *p.* 506. 518. 563.
(3) Załuski, *Epist. T. II. p.* 629. 766.
(4) Załuski, *Epist. T. II. p.* 188.

Chełmińskiéj; ta jednak w porównaniu z zagranicznemi, bardzo małéj jest wagi. Oblegane i szturmem niegdyś zdobywane miasta dziś bez wszelkich są okopów, i stare tylko zwaliska przedstawiają. Gdańsk tylko jeden zasługuje na imię obronnego miasta, które fortyfikacye na własny koszt wzniosło, i od dnia do dnia zwiększało: ma też owe miasto własne swe zaciężne żołniérstwo, aby mu na załodze nie zbywało, i aby bezpieczeństwa swego nie powierzało innym, tylko swym własnym najętym żołniérzom. Inne miasto Pruskie Elbląg, które niegdyś obronném nazywać się mogło, dziś ma tylko warownie nie stósowne do postępów wieku teraźniéjszego. Sławna zaś niegdyś na granicach Prus twierdza Toruń, czém była dawniéj, dziś zwaliskami tylko wskazuje, i smutną jedynie przedstawia pamiątkę wierności dla Króla, i zapalczywości nieprzyjaciela.

Jeżeli albo nowe twierdze wznosić, albo stare naprawiać wypada, tedy 29
rzecz na sejmie ma być przełożoną, ażeby Stany pieniądze na koszt przeznaczyły; jakoż ztwierdzają to liczne w Konstytucyach przykłady (1). W Paktach Królów ten miano wzgląd na fortéce, iż Król Stefan przyrzekł granice Państwa od napadów nieprzyjacioł zabezpieczyć; Zygmunt III wystawić pięć twierdz pogranicznych na miéjscach stósownych; Władysław IV i Jan Kazimiérz przyrzekli rozpoczętych warowni Kamieńca dokończyć, i cztéry fortéce na Ukrainie i Litwie dźwignąć, a nadto miasto Pucko na pograniczu Prus umocnić; Król Michał obiecał twierdzę Kamieńca naprawić, a Jan III Lwów obwarować, i w Litwie nową wybudować twierdzę; August II z-obowiązał się do otoczenia Lwowa okopami, a August III do nowéj naprawy warowni Kamieńca i Śtéj Trójcy, a to na koszt ich własny (2). Ostatni ten warunek tyczący się Kamieńca i twierdzy Śtéj Trójcy, powtórzony został w Konstytucyi z r. 1736 (3).

Wyłożywszy rzecz o fortécach, znów się do żołniérzy wracamy, nie 30
do krajowych jednak, lecz do tych, którzy z zagranicza w pomoc przybywają. Karol IX Król Francyi, po wyborze Henryka na Króla Polskiego, przyrzekł, iż przeciw nieprzyjaciołom, na żądanie Stanów, wojsk posiłkowych dostarczy (4). Od owego czasu Królowie w Paktach swych przyrzekają, iż bez zezwolenia Stanów, zagranicznych wojsk przyzywać ani dopuszczać

---

(1) Ładowski, *Inwentarz. p.* 121. *tyt.* Fortece.
(2) *Volum. Constit. p.* 251. §. Quinto, Limites; *p.* 452. §. Quinque arces. Pacta conventa *Władysława IV i Jana Kazimiérza.* §. Municye około. Pacta conventa *Michała.* §. Zawdzięczając Stanom. Pacta conventa *Jana III.* §. Fortece dwie. *Propozycye Augusta II.* §. Albo fortéce. *Propozycye Augusta III.* §. Kamieniec także.
(3) *Konst. z r.* 1736 *p.* 102. *tyt.* Opatrzenie Kamieńca.
(4) *Volum. Constit. p.* 224. §. Primo foedus.

nie będą (1). Powtórzono to również w Konstytucyach (2), tak iż nawet za upoważnieniem Senatu, w żadnéj potrzebie ani żadną miarą to dopuszczone być nie miało (3): w przeciwnym bowiem razie wolno było Szlachcie w pospolitém ruszeniu przeciwko zagranicznemu żołniérstwu, jakby przeciwko nieprzyjacielowi się wyprawić, gdyby wojsko owe bez zezwolenia do Państwa wkroczyło (4).

31 Mogą atoli za zezwoleniem Stanów, Królowie zagranicznego używać żołniérza, bądź przez nich za granicą zaciągnionego, bądź też przez obcych Monarchów w pomoc posłanego. W powyższym §fie przytoczyliśmy, iż Król Francyi niegdyś w tym sposobie posiłki swe przyrzekł. Z podobnéj też przyczyny, będąc Kandydatami do korony, Król Stefan swych wysłużonych żołniérzy, August II 6,000, a August III tyle wojska posiłkowego przyrzekł na swój koszt dostarczyć, ileby go Rzplta zażądała. Augustowi II Stany prócz tego do wyboru zostawiły, pieniędzy lub żołniérza dostarczyć (5). Podobnymże sposobem przyjęte były w r. 1629 od Césarza Ferdynanda II przeciwko Szwedom posiłki (6), chociaż o nich w Konstytucyach z owego roku żadnéj nie ma wzmianki, tak iż zezwolenie Stanów snać na pismie tajemném *do Archiwum daném* wyrażone było. Za czasów Jana Kazimiérza, gdy dla wojny nie podobna było sejmu złożyć, wojsko Austryackie, przeciwko nieprzyjaciołom za Radą Senatu tylko w pomoc przybyło; wszakże Stany na przyszłym sejmie pośrednio na posiłki te zgodziły się, zatwierdziły bowiem przymierze, pod względem tychże z Césarzem zawarte (7). August II i August III po Elekcyi swéj, z wojskiem Saskiém do Państwa wkroczyli; w czém postąpili sobie stósownie do dobréj woli Rzpltéj, ażeby tam gdzie obranemi zostali, prawa swe i powagę Rzpltéj, przeciw innym Kandydatom i ich stronnictwu poprzéć byli w stanie (8). W ostatniéj wojnie Szwedzkiéj podobało się Stanom użyć wojsk Saskich pomocy, które atoli zaraz po

---

(1) *Volum. Constit. p.* 252. *tyt.* Conditiones. Pacta conventa *Władysława IV i jego następców.* §. Wojsk cudzoziemskich.
(2) *Konst. druga z r.* 1629. *p.* 2. *tyt.* O zaciągu. *Konst. z r.* 1638. *p.* 7. *tyt.* O supplementach.
(3) *Konst. z r.* 1699. *p.* 30. *tyt.* Ubezpieczenie. *Konst. z r.* 1717. *p.* 4. 5. *i Konst. z r.* 1736. *p.* 4. *tyt.* Ubezpieczenie.
(4) *Konst. z r.* 1699 *i* 1736. *l. c.*
(5) Pacta conventa *Stefana.* §. Tertio, si ita. Pacta conventa *Augusta II i Augusta III. w Propozycyach* §. Więc żeby na potym. *i* §. Et casu.
(6) Piasecki, *Chron. p.* 406.
(7) Kochowski, *Annal. Clim. II. p.* 206. 215. *Konst. z r.* 1658. *p.* 2. *tyt.* Approbatia pactorum z Królem Węgierskim.
(8) *Konst. z r.* 1699. *p.* 29. *tyt.* Ubezpieczenie. *Konst. z r.* 1736. *p.* 3. *tyt.* Ubezpieczenie.

przywróceniu pokoju Królestwo opuścić miały (1). Użyte też w ten czas były wojska Rossyjskie, które sobie Król wraz z Rzpltą, przymierzem z r. 1704 zjednał (2).

ROZDZIAŁ IX.

O pokoju i przymierzach.

§ 1. *W zawiéraniu pokoju udział Króla i Stanów.* § 2. *Zatwierdzanie pokoju i rozejmu na sejmie, i umieszczanie w Konstytucye i Akta Metryki Koronnéj.* § 3. *Pokój z Turkami i Tatarami bez wiedzy Króla i Stanów zawarty.* § 4. *O ugadzaniu sporów z mocarstwami zagranicznemi.* § 5. *O zachowywaniu i odnawianiu przymierzów.* § 6. *O zawiéraniu przymierzów i ich zatwierdzaniu na sejmie.*

Po wojnie za pomocą żołniérzy prowadzonéj, następuje pokój, względem którego Król ze Stanami się znosi, naradzając się z niemi o warunkach pod któremi ma być zawarty. Władysław IV, Jan Kazimiérz, Michał, i Jan III w Paktach swych przyrzekli, iż z mocarstwami z któremi Rzplta w wojnie lub rozejmie była, zawiérać będą pokój przez Posłów, według zdania Stanów (3). Przed niemi, Król Stefan względem pokoju z Moskwą ze Stanami się naradzał, które się do niego skłaniały pod warunkiem, iżby nieprzyjaciel z Inflant ustąpił (4). Podobnież postępowali Królowie po Stefanie panujący, ile razy z nieprzyjacielem o pokój traktowali; tak iż na sejmie mianowano Posłów, którym w imieniu Króla i Stanów dawane były na pismie zlecenia, według których postępować sobie mieli (5). Jeśli się sejm odbyć nie może, i nie podobna się nowego doczekać, tedy Posłowie do zawarcia pokoju w myśl Rady Senatu wysyłani bywają; jak tego mamy przykłady w pokoju Welawskim (6) i Karłowickim (7).

---

(1) *Konst. z r.* 1703. *p.* 6. *tyt.* Diploma. *Konfed. gener. pod Sandomierzem. p.* 2. *Konst. z r.* 1710. *p.* 7. *tyt.* Diploma.
(2) *Konst. z r.* 1710. *p.* 51. §. 6. I aby potym.
(3) Pacta conv. *Władysława IV.* §. Pacta et foedera. §. Z Państwem; *Jana Kazimiérza, Michała i Jana III.* §. Pacta et foedera.
(4) Heidenstein, *p.* 165.
(5) *Konst. druga z r.* 1613. *p.* 11. *tyt.* O Tatarach. *Konst. z r.* 1616. *p.* 1. *tyt.* O Moskwie. Lengnich, *Hist. Prus. T. V. p.* 210. 219. in Documentis, *p.* 163. *Konst. z r.* 1632. *p.* 1. *tyt.* O Moskwie. *Konst. z r.* 1633. *p.* 14. *tyt.* Commissya. *Konst. poprzednia z r.* 1649. *p.* 14. *tyt.* Commissya. *Konst. z r.* 1652. *p.* 1. *tyt.* Instrukcya. *Konst. z r.* 1658. *p.* 19. *tyt.* Commissya. *Konst. z roku.* 1659. *p.* 7. *tyt.* Commissya. *Konst. z r.* 1670. *p.* 15. *tyt.* Deputaci *i t. d.*
(6) *Konst. z r.* 1658. *p.* 3. *tyt.* Approbacya pactorum z Kurfirstem.
(7) Załuski, *Epist. T. II. p.* 627. 628. *i nast.*

2 Po zawarciu pokoju lub w onego miéjsce długoletniego rozejmu, Posłowie z czynności swych na sejmie sprawę zdają (1). Zdanie sprawy o pokoju Karłowickim odłożone zostało do Rady po sejmie; ważniéjsze bowiem sprawy przeszkodą były, iż to na sejmie dopełnić się nie mogło (2): podobnież i w innych czasach o zawiéraniu pokoju i rozejmu, na Radzie Senatu sprawę zdawano. Tak pokój jako i rozejm Król i Stany uznają (3), a Konstytucye zatwierdzają (4). Pokój Welawski przez Króla w ślad Rady Senatu w Bydgoszczy zatwierdzony, a na sejmie ustawą obwarowany (5), późniéj wraz z dodatkami w Bydgoszczy uchwalonemi, wpisany był do Aktów Metryki Koronnéj mniéjszéj. Pokój Oliwski, Król wraz z członkami obu Stanów powagą sejmu oznaczonemi, na Zjeździe nadzwyczajnym w r. 1660 podpisał, który w Konstytucyę z roku następnego całkiem wciągniętym został (6). Podobnież, acz po długiéj przewłoce, stało się z pokojem zawartym z Rossyą, który w roku 1686 dokonany, dopiéro w roku 1710 między ustawy Państwa był umieszczony (7). Dawny pokój Oliwski nieszczęśliwą przerwany wojną, odnowiony był w roku 1732 wzajemnemi Króla Polskiego i Szwedzkiego *Deklaracyami*, po poprzednich między Kommissarzami Króla i Rzpltéj, a Posłem Króla Szwedzkiego umowach; pokój ten, z przytoczeniem wszelkich czynności Kommissarzów, i z podpisami ich nazwisk, wciągnięty był do Metryki Kancellaryi Koronnéj mniéjszéj. Co do potwierdzenia odnowionego tego pokoju, przez Króla i Stany, Kommissarze odwoływali się do przyszłego sejmu; wszakże to dotąd jeszcze nie nastąpiło.

3 W roku 1617 Stanisław Żółkiewski Wielki Hetman Koronny, nie mając żadnych zleceń, z Tatarami pokój zawarł: wielu potajemnie za złe mu to miało; Żółkiewski jednak, ufny w łaskę Królewską, czyn ten swój sam z siebie nieprawny, dobrem publiczném usprawiedliwiał (8). Za jego przykładem idąc Wodzowie z Królewiczem Władysławem wyprawieni, zawarli w roku 1621 pokój z nieprzyjacielem, bez wiedzy Króla i Stanów (9). Również i w roku 1667 Wielki Hetman Jan Sobieski, przerwaną z Tatarami zgodę, pod Podhajcami według nowych warunków odnowił (10).

---

(1) Lengnich, *Hist. Prus. T. V. p.* 231. *T. VI. p.* 81.
(2) *Konst. z r.* 1699. *p.* 41. *tyt.* Relacya.
(3) Lengnich, *Histor. Prus. T. V. p.* 232. *Docum.* 169. 170. *T. VI. p.* 81. *Docum. p.* 47.
(4) *Konst. druga z r.* 1629. *p.* 1. *tyt.* Approbacya. *Konst. druga z r.* 1635. *p.* 1. *tyt.* Approbacya.
(5) *Konst. z r.* 1658. *p.* 3. *tyt.* Approbacya pactorum z Kurfirstem.
(6) *Konst. z r.* 1661. *p.* 41. *i nast.*
(7) *Konst. z r.* 1710. *p.* 37. *i nast.*
(8) Piasecki, *Chron. p.* 301. 308.
(9) Piasecki, *p.* 346. 347.
(10) Załuski, *Epist. T. I. p.* 13. 14.

Jako pokój jest zakończeniem wojny, tak zgodne załatwienie sporów, 4
jest często jéj odwróceniem: przyrzekł też w Paktach swych August III, iż wraz ze Stanami czém prędzéj się o to postara (1). Jest-to bowiem rzeczą Króla i Stanów, któréj wykonanie na sejmie niektórym członkom Senatu i Koła Rycérskiego ze wszystkich trzech narodów, powierzane bywa: imiona ich wyrażane są zawsze w Konstytucyi, zlecenia im dane obejmującéj. Nie mało zaś jest Konstytucyj takowych, gdyż często o granice i inne okoliczności spory zachodziły, które przez znoszenia się wzajemne umarzane były. W roku 1685, z powodu nieukończenia układów z sąsiedniemi Państwami na sejmie przeszłym poleconych, nastąpiło nowe ich w Konstytucyi zalecenie, i w miéjsce zmarłych Kommissarzy do traktowania dawniéj wysłanych, nowych Król wyznaczył (2). Gdy w roku 1698 Elektor Brandeburski miasto Elbląg zajął, poruczono niektórym Senatu i Rycérstwa członkom, aby w sposób Pismem *do Archiwum daném* oznaczony, układ do skutku przyprowadzić usiłowali (3). W roku 1726 wielką liczbę na sejmie wyznaczono tych, którzy z Posłami Cesarza Niemieckiego, Carowéj Rossyjskiéj, Króla Szwedskiego i Króla Pruskiego traktować, a następnie o skutku usiłowań, na przyszłym sejmie sprawę zdać mieli, w celu pozyskania zatwierdzenia Stanów (4). W dziesięć lat potém, tymże samym osobom polecono, aby z Posłem Rossyjskim układów względem sporów dawniéjszych i nowych dopełniły, i rzecz do zatwierdzenia na sejmie następnym przełożyły: uczyniono też zarazem wzmiankę o układach z Turcyą (5). Przytoczone więc powyższe liczne przykłady, dostatecznemi są zapewne objaśnieniami.

Oprócz pokoju który się z Mocarstwami obcemi zachowuje, są jeszcze 5
przymierza, względem których Królowie przyrzekają, iż się ich ściśle trzymać będą, bez szkody Rzpltéj i bez utraty prowincyj (6). Jeżeli idzie o odnowienie dawnych przymierzów, tedy to nastąpić może za Radą Senatorów Rezydentów przy boku Królewskim (7), tak atoli, iżby odnowienie to przez Stany na sejmie zatwierdzoném było (8). Z dawien dawna już trwa przymierze między Polską i Austryą, które kilkokrotnie, a ostatni raz w roku 1732 w moc uchwały Stanów odnowioném było, lubo na sejmie następnym spodzie-

(1) Pacta conv. *Augusta III.* §. Pacta et foedera.
(2) *Konst. z r.* 1685. *p.* 15. *tyt.* Commissye.
(3) *Konst. z r.* 1699. *p.* 32. *tyt.* O Elblągu.
(4) *Konst. z r.* 1726. *p.* 15. *tyt.* Kommissya.
(5) *Konst. z r.* 1736. *p.* 93. *tyt.* Oświadczenie.
(6) Pacta conv. *Augusta II i Augusta III.* §. Pacta et foedera.
(7) *Konst. poprzednia z r.* 1649. *p.* 14. *tyt.* Pacta. *Konst. z r.* 1676. *p.* 21. *tyt.* Pacta.
(8) *Konst. z r.* 1736. *p.* 92. *tyt.* Warunek.

wane zatwierdzenie onegoż nie nastąpiło (1). Pokój Welawski jest zarazem wieczném przymierzem Polski z Książętami niegdyś Brandeburgskiemi, a dziś Królami Pruskiemi; z kąd też uchwalono, iż odnawianém i przez obustronnych Posłów zatwierdzaném być ma za każdym razem, gdy albo w Prusach, albo w Polsce nowy panujący na tron następuje (2). Nie skłonił się do tego w prawdzie w roku 1670 Król Michał, z powodu sporów które się w przedmiocie przymierza tego wydarzyły; we dwa lata jednak później dopełnił tego Król, po odłożeniu załatwienia sporów na czas dalszy (3). Odnowiono przymierze to pomimo trwających nieporozumień w roku 1677, 1688 i 1698 (4); lecz od owego czasu zaniechano już tego, a do załatwienia sporów, wyznaczono na sejmie z roku 1726 członków z obojga Stanów: August III zaś w ślad poprzednich Królów w Paktach swych przyrzekł dołożyć starania o ustalenie zgody (5).

6 Za poprzedniém zezwoleniem Stanów tylko, przymierza nowe mogą być zawiérane (6). Tym sposobem zawarte było w roku 1683 przymierze z Césarzem Leopoldem przeciwko Turkom, do układu którego imieniem Króla i Rzpltéj wysłani byli z Senatu i Izby Poselskiéj członkowie, a między temi i sam Marszałek Poselski (7). Przymierze z Imperatorem Rossyjskim Piotrem I, na sejmie Lubelskim w roku 1703 w pismie tajemném *do Archiwum daném* uchwalone, i w roku następnym zawarte, zatwierdzoném zostało na Walnéj Radzie Grodzieńskiéj z r. 1705 (8), sam zaś Akt przymierza między Konstytucye z roku 1710 wciągnięto. W czasie drugiéj wojny Szwedzkiéj, przymierze z Królem Węgierskim i Duńskim, tudzież z Elektorem Brandeburskim, za Radą tylko Senatu zawarte było; lecz krok ten usprawiedliwiała konieczność; gdyż dla rozłożonego po całym kraju wojska nieprzyjacielskiego, sejm złożony być nie mógł, a dobro publiczne pośpiech nakazywało: wszakże przyzwolenie Stanów na następnym zaraz sejmie orzeczone było (9).

---

(1) *Konst. z r.* 1726. *p.* 12. 13. *tyt.* Kommissya z Césarzem. Pacta conv. *Augusta II.* §. Compactata. Lengnich, Commentar. ad Pacta conv. Augusti III. *p.* 40.
(2) Puffendorf, *De rebus Frid. Vilh. Ks. VI. p.* 385. §. Foedus hoc.
(3) Puffendorf, *Ks. XI.* §. 101. 106. 107. Załuski, *Epist. T. I. p.* 253. Lengnich, *Hist. Polona p.* 233. 236. 237.
(4) Puffendorf, *Ks. XV.* 14. Załuski, *Epist. T. I. C. II. p.* 1061. 1072. 1151. Lengnich, *Hist. Pol. p.* 252. 263. 286.
(5) *Konst. z r.* 1728. *p.* 17. *tyt.* Kommissya z dworem Berlińskim. Pacta conv. *Augusta III.* §. O deliberacyą Drahima.
(6) *Konst. z r.* 1646. *p.* 2. *tyt.* O zaciągu. *Konst. z r.* 1703. *p.* 6. *tyt.* Diploma. *Konst. z r.* 1710. *p.* 7. *tyt.* Diploma Regium.
(7) Załuski, *Epist. T. I. C. II. p.* 804. 805.
(8) Załuski, *Epist. T. III. p.* 750. 755.
(9) *Konst. z r.* 1658. *p.* 2. 3. *tyt.* Approbatia pactorum.

W roku 1672 obstawał Podkanclérzy Koronny Olszowski, aby Królowi prawem moc nadana była, za zdaniem Senatorów samych zawiérania przymierzów korzystnych z Mocarstwami zagranicznemi: oparło mu się jednak zdanie przeciwne, odwołując się do ustaw, zwyczajów i ducha Rzpltéj Polskiéj, jako niecierpiących zmiany takowéj (1).

ROZDZIAŁ X.

O Posłach i Poselstwach.

§ 1. *Posłowie i Rezydenci mają być rodowitą Szlachtą, i osiadłą.* § 2. *Posłami bywają Senatorowie i Szlachta; świeccy i duchowni.* § 3. *O mianowaniu Posłów, i przepisywaniu im zleceń.* § 4. *O kosztach Poselstwa.* § 5. *Po odbyciu Poselstwa, sprawo-zdanie Stanom przekładane, i do Metryki wnoszone.* § 6. *O Posłach i Rezydentach zagranicznych w Polsce.* § 7. *O Posłuchaniu Posłów obcych wysłanych do Króla samego, i Posłów wysłanych do Króla i Stanów.* § 8. *O Posłach obcych przeciwko Królowi nieprzyjazne zamiary knujących.* § 9. *O kosztach na Posłów cudzoziemskich.*

Pokój i przymierza za pośrednictwem Posłów zawiérane bywają, którzy w myśl ustaw nie mają być cudzoziemcami, lecz Szlachtą rodowitą Polską lub Litewską (2): za rodaków jednak winni być uważani i ci, którzy się w prowincyach do Polski lub Litwy należących rodzili; toż samo zaś co się o Posłach rzekło, tyczé się i tych, którzy w sprawach publicznych za granicą bawią, i *Rezydentami* się nazywają (3). Zdarzało się dawniéj, iż niekiedy Francuzom i Włochom poselstwa poruczono, i że cudzoziemcy ci za granicą Rezydentami bywali; nie podobało się to jednak Stanom, które sądziły iż krajowców nad cudzoziemców przełożyć w tém należało. August II Posłom Saskim których po Dworach zagranicznych Książąt utrzymywał, polecił czuwanie, aby tamże nic dla Królestwa szkodliwego nie knowano; nie wystarczał bowiem Skarb Rzpltéj na wysyłanie w Poselstwo Polaków lub Litwinów. Lecz w owych czasach nie omieszkano téj przezornego Króla staranności mieć w podejźreniu, tak, iż Posłom Saskim w sprawy polskie za granicą się wdawać wnet zakazano (4).

---

(1) Załuski, *Epist. T. I. p.* 336.

(2) *Konst. z r.* 1646. *p.* 2. *tyt.* O zaciągu. Pacta conv. *Michała, Jana III, i Augusta II.* §. To też warujemy. Pacta conv. *Augusta III.* §. Posłów w legacyach. *Konst. z r.* 1712. *p.* 6. *tyt.* Legacya.

(3) *Konst. z r.* 1646. *p.* 2. *tyt.* O zaciągu. Pacta conv. *Angusta II.* §. To też warujemy. Pacta conv. *Augusta III.* §. Posłów w legacyach.

(4) *Konst. z r.* 1717. *p.* 11. §. Niemniéj.

2 Posłami bywają albo Senatorowie albo Szlachta (1); jeden albo kilku; duchowni albo świeccy. Gdy ich jest więcéj, tedy dobiéranemi bywają ze Stanu Senatorskiego i Rycérskiego, z Polski i z Litwy. W roku 1669 wielu zazdrosząc zaszczytu Podkanclérzemu Olszowskiemu do Wiédnia się udającemu, wzniecało wątpliwość, czy Minister może za granicą Poselstwo odbywać? Lecz gdy żadna temu się nie sprzeciwiała ustawa, i gdy nie brakło przykładów, iż Kanclérze i inni Ministrowie Poselstwa zagraniczne odprawiali (2), przeto zarzutów tych wzniecać całkiem nie byli powinni. Do Poselstwa jednak u Dworu Ojca Śgo, ustawa nowsza nie dopuszcza duchownych, gdyż August II i August III w Paktach swych przyrzekli wysélać do Rzymu świeckie tylko nie zaś duchowne osoby (3). Toczył się bowiem w owych czasach spór o prawo Patronatu Królewskiego w mianowaniu Opatów, a z tąd była obawa, żeby osoby duchowne do Poselstwa używane, w obstawaniu za prawem królewskiém słabemi się nie okazały. Z tego powodu wysłany był do Papiéża w roku 1726 Wojewoda Lubelski, który acz do Rzymu nie zajechał, spór względem mianowania Opatów, z Nuncyuszem Papiéskim po dziesięciu latach w kraju zagodził (4). Po załatwieniu takowém, nie ma już powodu, dla czegoby duchowni do Rzymu Posłami być nie mieli; jeżeli przeto nie wolimy iść za słowem ustawy, niż za jéj myślą, tedy nadal już duchowni słusznie do Rzymu wysélanemi być mogą.

3 Posłów mianuje Król, bądź w czasie sejmu, bądź gdy sejmu nie ma. W piérwszym razie, gdy sprawa jest ważniéjsza, wyznaczani bywają z Senatu i Rycérstwa członkowie do pisania poleceń (5): zwykle jednak sam Król w Kancellaryi wygotować je nakazuje, aby po dopełnioném Poselstwie, Stanom udzielone były. W roku 1718 poruczył Król Wojewodzie Mazowieckiemu Poselstwo do Césarza Rossyjskiego, którego polecenia w roku następnym, przed powrotem jeszcze Wojewody w Izbie Poselskiéj ogłoszone zostały. To w ogólności co do poleceń Posłom dawanym przepisuje ustawa, ażeby wciągnione między uchwały Senatu, wraz z temiż na sejmie przez Kanclérza Stanom odczytywane były (6): lecz jako i uchwał Senatu nie

---

(1) Pacta conv. *Augusta II.* §. To też warujemy. Pacta conv. *Augusta III.* §. Posłów w legacyach.
(2) Załuski, *Epist. T. I. p.* 210. *Zob. wyżéj Księgę III. Rozdz. VIII.* §. 45.
(3) Pacta conv. *Augusta II.* §. To też warujemy. Pacta conv. *Augusta III.* §. Na legacye do Rzymu.
(4) *Zob. wyżéj w Ks. II. Rozdz. XI.* §. 18.
(5) *Zob. w Rozdz. IX.* §. 1.
(6) Pacta conv. *Michała i następców.* §. To też warujemy. Pacta conv. *Augusta III.* §. Posłów w legacyach.

odczytuje sam Kanclérz (1), tak też i co do poleceń Posłów tego nie dopełnia. Sami zaś Posłowie po powrocie swoim polecenia im dane ogłaszają; jak tego między innemi najnowszy przykład na sejmie Grodzieńskim mieliśmy. Wysełanie Posłów za granicę w czasie bezsejmowym, następuje w skutek narady Senatorów Rezydentów przy boku Królewskim; co jako pozwoloném jest przez ustawy (2), tak też w ciągłém jest używaniu; nie mają atoli Posłowie wdawać się w sprawy, potrzebujące zezwolenia wszystkich Stanów, wyjąwszy w razach koniecznéj potrzeby. Wyżéj też już wskazaliśmy przykłady (3), iż w celu traktowania o pokój i przymierza, wysełani byli Posłowie wprzód, nim Stany o zdanie zapytane być mogły. Co do języka w którym polecenia Posłów spisane być miały, jest zastrzeżenie, iż ma być polski albo łaciński (4).

Poselstwa na koszt publiczny wyprawiane bywają, który Polacy z Ko- 4
ronnego, Litwini z Litewskiego Skarbu pokrywają (5). Jeżeli zaś w Skarbie piéniędzy nie ma, tedy albo Poskarbiowie z własnego majątku na koszta podróży zaliczają, albo też Posłowie na swój koszt jadą, domagając się zwrotu po dokonaniu poselstwa. W roku 1718 Podskarbi Litewski Posłowi na drogę 400 Czerwonych Złotych ze swego pożyczył, Skarb bowiem zupełnie był wyczerpany. Nie dawno na sejmie Grodzieńskim Poseł do Sułtana Tureckiego wysełany, domagał się zwrócenia sobie kosztów. W roku 1710 dozwolono Poskarbiemu Koronnemu wypłacić sobie summę 30,000 Talarów, która mu się należała za koszta odbytego przez niego Poselstwa (6). Dawniéjszy był dług z Poselstwa Michała Radziwiła za Jana III do Włoch odbytego, którego zapłatę Synowi dziedzicowi jego Karolowi Radziwiłowi roku 1710 w ilości 80,000 Złotych Polskich przyobiecano (7). Aby zaś niedostatek tak Koronnego jako i Litewskiego Skarbu zasilić, przeznaczył August III w wspaniałomyślnéj i Królewskiéj swéj szczodrocie 100,000 Złotych Polskich co rocznie z dochodów dóbr ekonomicznych (8).

Już wyżéj w Rozdziale IIgim §fie 31szym przełożyłem, iż Posłowie po 5
powrocie swojém z Poselstwa swego, Stanom na sejmie sprawę zdają, wyko-

---

(1) *Zob. w Rozdz. II.* §. 26.
(2) *Volum. Constit. p.* 253. §. A w sprawach. *Zob. wyżéj w Ks. II. Rozdz. XII.* §. 14. *Konst. z r.* 1712. *p.* 6. *tyt.* Legacya.
(3) *Zob. Rozdz. IX.* §. 1. §. 6.
(4) *Exorbitancye z r.* 1669. *tyt.* O Pieczęci pokojowéj. Pacta conv. *Michała i następców.* §. Pieczęci.
(5) *Konst. z r.* 1603. *p.* 12. *tyt.* Kommissya do Traktatów.
(6) *Konst. z r.* 1710. *p.* 69. *tyt.* O legacyach.
(7) *Konst. litewska z r.* 1710. *p.* 7. *tyt.* Reces legacyj.
(8) Pacta conv. *Augusta III w Propozycyach.* §. Ponieważ taż Najjaśniéjsza Rzplta.

nywając przysięgę, jako granic zlecenia swego nie przestąpili. W roku 1670 nie podobało się wielu osobom, iż z czynności poselstwa na Radzie Senatu tylko sprawę zdano (1): przeciwnie w roku 1699 zgodziły się Stany, aby Poselstwo względem pokoju Karłowickiego na po-sejmowéj Radzie Senatu, inne zaś na przyszłym sejmie opowiedziane były (2). W roku 1672 Wojewoda Chełmiński o poselstwie swém do Moskwy sam nieco przemówiwszy, obszérne sprawozdanie z pisma, jednemu z towarzyszów odczytać polecił (3). Nie dość jest bowiem ustnie rzecz opowiedzieć, lecz opisanie czynności, postanowienia Mocarstw zagranicznych, i ich w przedmiocie Poselstwa odpowiedzi, na pismie wykazane być winny, aby do Metryki wniesione być mogły (4): przede wszystkiém jednak czynności Stanom ogłoszone być mają, ażeby wiedziały, jaki był skutek Poselstwa. Wyżéj wspomniany Wojewoda Chełmiński i dwaj jego towarzysze, gdy po ukończeniu sprawozdania, stojący kładąc rękę na piersiach przysięgli, iż stósownie do poleceń działali, przysięgę takową za nieważną uznali Posłowie Ziemscy, żądając aby uroczyściéj wykonaną była. Po odczytaniu więc układów z Carem Moskiewskim, na środku Izby postawiono krzesło senatorskie, przystawiono doń krzyż Prymasa, a Posłowie obok Prymasa i Biskupa Kujawskiego na klęczkach przysięgli, w rotę jaką dla nich Kanclérz Litewski ułożył i odczytywał (5). W roku 1689 przysięgę Biskupa Warmijskiego Posłowie krzykiem przerwali, aby zaniechawszy przysięgi, raczéj koszta Poselstwa swego Rzpltéj zwrócił, z powodu iż w niém bezczynnym się okazał (6). Nie dawno na sejmie Grodzieńskim żądali Posłowie, aby przed wykonaniem przysięgi Posłów rotę jéj wprzód odczytano; po dopełnieniu tego, przysięga dopiéro wykonaną została. Zachowuje się przy tém zwyczaj, iż Posłowi Polakowi Kanclérz Koronny, Litwinowi zaś Litewski rotę przysięgi odczytuje.

6 Nie należy pominąć poselstw mocarstw obcych, które bądź do samego Króla, bądź do Króla i Rzpltéj razem, w czasie sejmu, lub w przeciągu sejmy przedzielającym, są wyprawiane. O Posłach w czasie bezkrólewia na Sejm Elekcyjny przybywających, już wyżéj w Księdze *drugiéj* Rozdz. IVtym §fie 31szym mowa była. Za panowania Jana Kazimiérza, znienawidziły Stany Posła Francuskiego, iż na korzyść dworu swego podstępy knował,

---

(1) Załuski, *Epist. T. I. p.* 239.
(2) *Konst. z r.* 1699. *p.* 14. *tyt.* Relacya Traktatu.
(3) Załuski, *Epist. T. I. p.* 356.
(4) Pacta conv. *Michała*, *Jana III*, *Augusta II.* §. To też warujemy. *Augusta III.* §. Posłów.
(5) Załuski, *Epist. T. I. p.* 356. 357.
(6) Załuski, *Epist. T. I. C. II. p.* 1004.

a to z tém większą śmiałością, iż Króla i Królowę miał po sobie, starając się o to, żeby za życia jeszcze Króla, następca z Francyi był przyzwany. Z tąd w r. 1668 wnieśli Posłowie Ziemscy ustawę, aby Poseł zagraniczny, któryby Elekcyi Króla podstępnie popiérał, pozbawiony był opieki prawa narodów, i aby we dwa tygodnie po uchwaleniu téj ustawy, wszyscy Posłowie i Rezydenci zagraniczni Dwór Królewski opuścili. Odrzucił atoli Król tę ustawę, którą uważał za przeciwną prawu narodów, godności swojéj, i dobru Państwa (1). Późniéj po kilka razy chciano czas bawienia Posłów na Dworze znacznie ograniczyć, a na reszcie w r. 1683 uchwalono, iż wszelkiego tytułu Posłowie zagranicznych Książąt, ani na Dworze, ani w inném miejscu Królestwa, stałego siedliska sobie obiérać nie mają; lecz czy to w czasie sejmu, czy po sejmie przybędą, w przeciągu trzech tygodni zlecenia swoje przełożyć powinni; po wysłuchaniu ich, w sześć tygodni miała im być dana odprawa, po któréj w przeciągu trzech tygodni, pod utratą bezpieczeństwa jakie im godność nadawała, kraj opuścić mieli. Marszałkom polecono, aby o tém przybywających Posłów zawiadamiali; Posłom zaś Ziemskim, aby na sejmie ścisłe zachowanie téj ustawy, przy wzmiance o wakujących godnościach zalecali (2). Lecz na próżno ustawa ta wydaną była; gdyż Posłowie na Dworze bawili, dopóki ich Monarcha nie odwołał, tak iż bez przerwy niemal Posłowie i Rezydenci w kraju obecnemi byli. Szczególniéjszym to było nawet dla miasta Gdańska zaszczytem, iż Monarchowie obcy stałych tam utrzymywali swych *Agentów*, *Kommissarzy* lub *Rezydentów*, którzy z samém tylko miastem owém czynności mieli. W roku 1690, zamiast jednego trzech było Króla Francyi Posłów na Dworze, z których jeden po poleceniu mu wyjazdu i posłuszeństwa wyżéj wspomnianéj ustawie, mieszkanie swe dla bezpieczeństwa większego do klasztoru przeniósł; a drugi przez Króla nawet odprawiony, odjechać nie chciał (3). W czasie sejmu Grodzieńskiego w roku 1744, nieznośną zdawała się obecność niektórych Posłów; posądzano szczególniéj jednego z nich, iż dokładał starania, aby sejm był zerwany. Pomimo tego Posłowie przy Dworze zostali, dopóki Król do Warszawy nie wrócił, dokąd téż i oni zjechać nie omieszkali.

Posłom do samego tylko Króla wysłanym, tenże posłuchanie daje w przy- 7
tomności Senatorów Rezydentów przy boku Królewskim, i Ministrów, za których téż radą odprawiani bywają (4): doniesienie zaś Stanom o sprawach z Posłami odbytych, następuje zwykle przy odczytywaniu uchwał Senatu.

---

(1) Lengnich, *Hist. Prus. T. VII. p.* 331.
(2) *Konst. z r.* 1683. *p.* 6. *tyt.* O Posłach.
(3) Załuski, *Epist. T. I. Cz. II. p.* 1162. 1163.
(4) *Volum. Const. p.* 253. §. A w sprawach.

Na sejmie Grodzieńskim w r. 1718, po odczytaniu *Propozycyi*, Wielki Sekretarz Litewski odczytywał umowę z Posłem Imperatora Rossyjskiego względem ustępienia z Polski wojsk tego Monarchy. Na początku wieku XVIIIgo, Poseł nowego Króla Pruskiego wysłuchany i odprawiony był bez przytomności Senatorów i Ministrów (1), którzy przez przytomność swoją nie chcąc dać pozoru, iż bez wiedzy Stanów świeżą odmianę tytułu Królewskiego z tytułu Książęcia uznają, umyślnie na posłuchanie nie przyszli. Jeżeli odpowiédź, która Posłom zagranicznym ma być dana, tego jest rodzaju, iż bez zezwolenia Stanów rzecz załatwioną być nie może, tedy odwlec się musi aż do przyszłego sejmu; a Posłowie w razie takim, albo sejmu oczekiwać mają, albo nie dokonawszy sprawy odjechać. Lecz sama konieczność nie raz nakazuje, iż nawet w sprawach roztrząśnieniu Stanów podlegających, w wypadkach nagłych gdy idzie o dobro Rzpltéj, odpowiédź dawaną bywa Posłom odprawianym według zdania samych tylko obecnych Senatorów (2). Posłowie wspólnie do Króla i do Stanów wysłani, słuchani i odprawiani bywają w obec Monarchy i Stanów na sejmie: wszakże i ci, w razie naglącéj konieczności, wysłuchani być mogą przez Króla, zanim zgromadzenie sejmowe nastąpi (3). W razie gdy na posiedzeniu Stanów są słuchanemi, tedy im odpowiada w imieniu Króla Kanclérz, w imieniu Senatorów Arcybiskup Gnieźnieński, a w imieniu Izby Poselskiéj Marszałek; wyznaczani téż bywają z obojga Stanów członkowie do osobnego umawiania się z Posłami mocarstw obcych. Pamiętny przykład tego podał sejm z r. 1683, na którym przymierze z Posłami Césarza zawarte zostało.

8 Nie godzi się jednak Monarchom obcym, aby z pominięciem Króla, do samych tylko Stanów Posłów wysyłali, i z niemi osobno traktowali; byłoby-to bowiem przeciąć między Królem a Rzpltą węzeł, który jedna śmierć tylko rozwiązać może, byłoby-to więc istotnie najcięższém pokrzywdzeniem. Za panowania Augusta II, Poseł Króla Francyi Heron miał zamiar Stany przeciwko Królowi swemu poburzyć; a gdy się to nie udało, począł jednego po drugim z Senatorów i Szlachty w uporze ich utwierdzać, a poddając rady nieprzyjaciołom kraju, w szeregach ich nawet jako ochotnik wojskowo służył. Nie można było łagodniéj z nim postąpić, jak iż pod strażą do granic Państwa odwiezionym został, aby do ojczyzny swéj wrócił. Zaniesiono późniéj o to imieniem Króla Francyi skargę do Prymasa, jakoby do głowy Rzpltéj, którą przecież Król był nie zaś Prymas; uważano więc, iż Rzplta

(1) Lamberty, Mémoires pour servire à l'Histoire du XVIII siecle. *T. I. p.* 381.
(2) Pacta conventa *Augusta III.* §. Posłów.
(3) Pacta conventa *Augusta III.* §. Posłow.

od Króla odłączyć się może, lub że już odłączoną była: lecz postępowanie takie było tylko nagromadzeniem obraz Króla Polskiego. Prymas atoli, woląc być zwolennikiem obcego Króla, niż dobrym obywatelem, ujął się za sprawą Posła Francuskiego tak, iż go Król surowo upomnieć musiał: było to jednak daremne, gdyż on i później nie wachał się Królowi wyrzucać, iż prawo zagranicznych Posłów co do Herona pogwałcił (1). Daleko cięższém występkiem Prymasa tego było, gdy Posłów Króla Szwedzkiego, za publicznego nieprzyjaciela kraju ogłoszonego przyjął, i z niemi w sprawach Rzpltéj, jakoby najwyższy jéj opiekun traktował, przypisując sobie większą powagę niż tę, która kiedykolwiek Królom Polskim służyła. Przed kilką laty, nie mogła się odwoływać do praw Posłom zagranicznym służących pewna osoba, która nie będąc do Króla wysłaną, przeciwko Królowi bunty podniecała, żołnierzy i inne sprzęty wojenne przygotowując, tak dalece, iż w mieście królewskiém wolała być oblężoną, aniżeli z niego przed oblężeniem wyjechać: z tąd za nieprzyjaciela kraju uważana pod straż oddaną została.

Dawniéj Posłowie Ruscy, Tureccy, Tatarscy i Kozaccy wraz z orszakami swemi, w czasie pobytu na Dworze Polskim, na koszt publiczny zwykle utrzymywani byli: uchwalona téż była w roku 1673 ustawa, iż gdyby Posłowie ci w czasie sejmu Grodzieńskiego przybyli, tedy Skarb Litewski koszta miał pokryć, przeciwnie zaś Skarb Koronny, gdyby to w czasie sejmu Warszawskiego nastąpiło (2). Zachowanie to o tyle się zmieniło, iż Posłowie Rossyjscy podobnie jak innych Europejskich mocarstw, kosztem własnego Monarchy według godności są utrzymywani; od Kozaków żadni już nie przybywają Posłowie; a co do Turków tylko i Tatarów dawny utrzymuje się zwyczaj. 9

ROZDZIAŁ XI.

O podatkach i cłach.

§ 1. *Królowie dawniéj nakazywali podatki. Uwolnienie Szlachty od podatków. W późniéjszych czasach zezwolenie sejmu konieczne.* § 2. *Przykłady zezwoleń obojga Stanów, i sposób w jakim udzielane bywa. Deklaracye.* § 3. *Obracanie podatków na użytek Rzpltéj. Poborcy. Wnoszenie podatków do Skarbów.* § 4. *Kara na nieopłacających. Zrównanie podatków.* § 5. *Różne rodzaje podatków. Poradlne.* § 6. *Podatek od trunków, Czopowe i Szelężne.* § 7. *Akcyza. Czwarty grosz. Donatywa kupców.*

---

(1) Załuski, *Epist. T. III. p.* 229—230, *gdzie przytoczone listy przez* Herona *pisane były.* Lamberty, Mémoires *T. II. p.* 686—689. Mémoires sur les dernières révolutions de la Pologne *p.* 75.

(2) *Konst. z r.* 1673. *p.* 18. *tyt.* Sejm trzeci.

§ 8. *Pogłówne.* § 9. *Początek kupców obcych osobisty. Pogłówne Tatarskie i Żydowskie.* § 10. *Podymne.* § 11. *Szos. Podatek od summ na prowizyę danych.* § 12. *O cłach.* § 13. *Cło morskie.* § 14. *Wolność Szlachty i duchownych od ceł. Cło generalne.* § 15. *Prusy bez ceł. Cło Fordańskie. Cło Dubawskie.* § 16. *Superintendenci ceł. O dzierżawieniu ceł.* § 17. *O podatkach stałych i ich powiększaniu. Różne w różnych Ziemiach podatków rodzaje. Rodzaje podatków w Prusach.* § 18. *O kwarcie.* § 19. *O opłacie i odbiéraniu Kwarty.* § 20. *Kwarta nowa przemijająca.* § 21. *Kwarta nowa stała.* § 22. *Donatywa w Litwie.* § 23. *O karze na nieopłacających Kwarty.*

1 Prowadzenie wojny, utrzymanie żołniérzy i Posłów za granicą, tudzież zawiéranie przymierzów niekiedy, o czém wszystkiém w poprzedzających Rozdziałach mówiliśmy, wymaga pewnych kosztów, które dawnemi czasy Monarchowie sami opatrowali, według swojéj woli, co potrzeba było, obywatelom dodać nakazując. Nie było w ówczas różnicy między wydatkami Króla a Rzpltéj, podobnie jak nie rozróżniano ani dochodów Monarszych od krajowych, ani Skarbu Rzpltéj od Skarbu Królewskiego. Monarcha wszystkiém zarządzając, miał w ręku swém wszelkie dochody, tak dawne jako i nowo zaprowadzone, i używał ich na rzecz swoją, albo na potrzeby poddanych. Król Ludwik, z Węgier przywołany następca Kazimiérza W., wszystkich obywateli od płacenia podatków uwolnił, wyjąwszy tylko opłatę coroczną dwóch groszy ówczesnych od każdego łanu. Opłatę tę Władysław Jagiełło w ten sposób wyjaśnił, iż miała być dostarczaną przez *Kmieci* i innych mieszkańców włości, nie będących Szlachtą (1). Kazimiérz Jagiellończyk odwołując się do dawnego zwyczaju, przyrzekł, iż oprócz podatku, żadnych innych wymagać nie będzie (2). Tym sposobem Królowie utracili władzę nakazywania podatków, względem któréj na wieczne czasy uchwalono ustawę w r. 1573, iż nigdy następcy dalsi przywłaszczyć jéj sobie więcéj nie mogą, i że nowe podatki i cła, za zezwoleniem tylko wszystkich Stanów na sejmie uchwalane być mają (3). Zawarowano też późniéj, iż podatki na sejmie przez Stany uchwalone, nie mają być uważane za wieczyste; lecz że wolno jest na każdym sejmie nowe zupełnie oznaczyć (4). Gdy za panowania Jana III, z powodu zerwania sejmu, podatki w Litwie za Radą Senatu tylko Uniwersałem Królewskim nakazane zostały, zatwierdzono je w prawdzie na sejmie następnym, lecz oraz zawarowano, iż podatki w skutek Rady Senatu, nigdy już więcéj nakładane być nie mają (5).

---

(1) *Zobacz w Księdze II. Rozdz. X.* §. 1. 2.
(2) Łaski, *Stat. f.* 95. §. 1. *tyt.* De non expetendis. Januszowski, *Stat. p.* 321. §. Item pollicemur.
(3) *Volum. Const. p.* 356. §. Osobliwie to warujemy.
(4) *Konst. z r.* 1635. *p.* 8. *tyt.* Deklaracya.
(5) *Konst. litewska z r.* 1690. *p.* 4. *tyt.* O podatkach.

Po zniesieniu tedy podatków starożytnych i odjęciu Królowi władzy nakazy- 2
wania nowych, Władysław Jagiełło na przód w r. 1405 z Senatorami i Szlachtą umawiał się na sejmikach o pieniądze, za które Ziemia Dobrzyńska wykupioną być miała: w tym celu przyzwolono mu po dziesięć groszy ówczesnych z każdego łanu, tak atoli, aby przykład ów prawom Szlachty nadal nie uwłaczał, i aby z tąd na przyszłość nie utwierdziła się konieczność opłat pieniężnych (1). W roku 1455, gdy Wielkopolanie na podatek przystali, a Małopolanie się temu sprzeciwili, oznajmił Król pismem swojém, iż na wynagrodzenie owego podatku nadzwyczajnego, nie tylko podatek dwóch Groszy na sześć lat następnych opuści, ale i wolność od wszelkich nowych podatków niezachwianą na zawsze zostawi (2). W roku 1468 odmówiono podatku na sejmie, gdyż Posłowie Szlachty żadnego nie mieli w tym względzie upoważnienia (3): gdy zaś i w roku 1472 sejm na podatek nie zezwolił, przeto rzecz tę odniesiono do sejmików Wielkiéj i Małéj Polski (4). Na przytoczonych owych dawniéjszych przykładach poprzestać można; byłoby bowiem zbytnią rzeczą liczbę ich pomnażać, skoro rzecz ta jawna, ciągłym zwyczajem następnych czasów w zachowaniu się została. Wszakże zawsze na sejmach tylko za wolą Stanów ustanowione były podatki, a Województwa i Ziemie, z których Posłowie dla zerwania sejmików na sejm nie przybyli, zatwierdzały takowe na swych Relacyjnych Sejmikach. Tak działo się w saméj Polsce, dopóki Litwinów do wspólnych obrad nie przypuszczono; lecz po uchwaleniu w r. 1569 jednostajnego ich uczestnictwa na sejmach, zaczęli niemniéj i Litwini w imieniu narodu swego podatki zatwierdzać. Prusacy jednakże, acz w tymże samym roku przyłączeni do obrad innych Stanów, przecież sprawę tyczącą się podatków, jako właściwość swéj prowincyi sobie zastrzegli, tak iż na ich Generalnym po sejmie Zjeździe, nie tylko rodzaj podatku sami oznaczyć mieli, ale nawet ilość jego. *Deklaracye* Stanów Korony i Litwy umieszczane bywają na końcu Konstytucyj, wyjąwszy Konstytucye z r. 1703, w których brakujące Deklaracye domieszczone zostały do Konstytucyj z r. 1717, jako przeznaczone na żołd wojska; nie należy się zaś spodziewać nowych Deklaracyj, aż dopóki się Stanom nie spodoba albo rodzaj podatków odmienić, albo ilości ich powiększyć.

Podatki stanowione są nie na Królewską, lecz na Rzpltéj potrzebę; Król 3
bowiem z kąd innąd ma swoje dochody, jak się to w Księdze *drugiéj* Roz-

(1) Długosz, *X.* 180.
(2) Długosz, *XIII.* 170. Łaski, *Stat. f.* 40. Januszowski, *Stat. p.* 320.
(3) Długosz, *XIII.* 436.
(4) Długosz, *XIII.* 479.

dziale Xtym okazało. Jeżeli co z podatków Królowi ma być opłaconém, tedy na to koniecznie zezwolenia Stanów potrzeba (1); i owszem prawo zakazuje długu przez niego zaciągnionego, dochodem z podatków opłacać, i wyznacza nawet karę na obywateli, którzyby za Króla się podstawiali, albo mu też pieniędzy na odpowiedzialność Rzpltéj w téj myśli pożyczali, iż im z podatków oddaną będzie (2). W każdém Województwie i Ziemi osobni są podatków Poborcy, którzy na sejmie lub też na Sejmikach Relacyjnych mianowani bywają; u Prusaków mianowanie to zawsze na Zgromadzeniu Generalném po sejmie następującém ma miéjsce, gdyż jako w §fie powyższym wspomnieliśmy, obrady względem podatków owéj prowincyi, do tego tylko Zgromadzenia odnoszone być mogą. Poborców podatków już w r. 1404, przez Władysława Jagiełłę ustanowionych znajdujemy (3): przeszło to w zwyczaj na czasy następne, z tą atoli odmianą, iż władza stanowienia ich, od Króla przeszła na Szlachtę każdego Województwa i Ziemi. Urząd ten powierzany bywa Szlachcie mającéj posiadłości w Ziemi, gdzie czynność swą pełnią, a którzy na nieskazitelne postępowanie przysięgę wykonywają, i w razie przekroczenia stają się winnemi zbrodni przeniewierstwa publicznego (4). Poborcom w nagrodę ich trudów wyznaczona jest nagroda z samychże podatków w przepisanéj ilości pobiérana. Zebrane piéniądze znoszą oni do Skarbu właściwego narodowi swemu, niewybraną resztę wykazują, i odbiérają kwity, bez których na przyszły sejm nie mogliby być za Posłów obranemi (5). Piéniądz z podatków zebrany Podskarbiowie na to wydać powinni, na co go Stany przeznaczyły; jeśli zaś summy jakie w zbytku się pozostały, tedy za upoważnieniem Rady Senatu wydawane bywają na koszta, do potrzeb Rzpléj zastósowane. Summę piéniężną w roku 1717 na żołd wojska przeznaczoną, że nie w zupełności do Skarbu publicznego wniesiono, przekonać się można z tego, cośmy z Rozdz. VIII §fie 13tym powiedzieli. Prusacy do właściwego swéj prowincyi Skarbu podatki swe składają; a co do Inflant, obowiązuje ustawa, iż podatki kolejno, jednego roku do Skarbu Koronnego, a drugiego do Litewskiego odsyłają (6).

4 Kto podatków opłacać ociąga się lub całkiem nie chce, ten przed Sąd pozwany, na opłatę potrójną skazany bywa; a jeśli się nie stawi, tedy karę

---

(1) *Konst. z r.* 1643. *p.* 7. *tyt.* O nie zaciąganiu. *Konst. litew. p.* 9. *tyt.* Dług Króla.
(2) *Konst. z r.* 1643. *l. c.*
(3) Długosz, *X.* 180. 181.
(4) *Konst. druga z r.* 1629. *p.* 8. *tyt.* Process. *Konst. z r.* 1632. *p.* 5. *tyt.* Deklaracya.
(5) *Konst. z r.* 1631. *p.* 34. *tyt.* O Poborcach.
(6) *Konst. z r.* 1677. *p.* 33. *tyt.* Ordinatia.

zagrabienia dóbr i wygnania ponosi (1). Niekiedy całe Województwa i Ziemie z częścią podatku zalegały, gdy tymczasem inne bądź cały podatek opłaciły, bądź na przód nawet summy podatkowe zaliczyły. Ażeby więc wszyscy według równego podziału, nie zaś jedni więcéj a drudzy mniéj opłacali, ustanowiono obrachunki, tak opłaconych już, jako wstrzymanych jeszcze podatków, tak iżby Województwa i Ziemie wszystkie w tym względzie się wyrównały (2). Ztąd w Konstytucyach niekiedy o *Koekwacyi* wzmianki znajdujemy.

Co do rodzajów podatków, te różne w różnych czasach stanowione 5
bywały. Najdawniéjszym z nich jest *Pobór łanowy*, o którymw §ście 2gim wspomnieliśmy, a który, iż od łanu każdego był pobiérany, z tąd nazwę taką otrzymał. Dawniéj nie pewną była ilość przychodu, którą podatek ten wynosił, gdyż raz więcéj, drugi raz mniéj Groszy tym tytułem opłacano; późniéj Pobór łanowy do ilości piętnastu Groszy oznaczono, a stósownie do potrzeb publicznych, czasem pojedynczy, lecz też niekiedy podwójny, potrójny, a nawet większy pobór nakazywano, tak iż liczba Groszy często do pięćdziesięciu wzrosła. Ci którzy po wsiach mieszkając, nie utrzymywali się z rolnictwa, lecz z rzemiosł lub innym sposobem, opłacali zamiast Łanowego podatek w wyrażonéj osobno summie, który jednak żadnéj własnéj nie miał nazwy. O tym podatku czytać możemy w Uniwersałach poborowych do dawniéjszych Konstytucyj przydawanych: wszakże od wielu już lat, ani podatek ów, ani Łanowe pobiérane więcéj nie bywają.

Inny jest podatek, który się od napojów, mianowicie od piwa, miodu, 6
wina i gorzałki po miastach i wsiach opłaca, a który *Czopowém* zwany, od czasów już Zygmunta I jest w użyciu (3). Płaci więc tym tytułem piwowar ośmnastą część ceny sprzedajnéj piwa; tyleż płaci kupujący szynkarz; a podwójną tę ilość opłaca piwowar, jeśli zarazem i szynk utrzymuje. Od piwa i innych trunków przywożonych, Czopowe innym sposobem opłacane bywa (4), i niekiedy w dwójnasób podwyższane (5). Nie opłacają go zaś Szlachta za piwo na domową potrzebę warzone (6), ani też za wino dla siebie

---

(1) *Konst. druga z r.* 1629. *p.* 7. *tyt.* Process. *Konst. z r.* 1654. *p.* 4. *tyt.* Sposób.
(2) *Konst. druga z r.* 1649. *p.* 20. *tyt.* Coaeqvatia. *p.* 21. *tyt.* Deklaracye. *Konst. z r.* 1652. *p.* 2. *tyt.* Declaratia.
(3) Przyłuski, *Stat. p.* 949. Herburt, *Stat. p.* 70.
(4) *Konst. poprzednia z r.* 1629. *Uniwersał Poborowy. tyt.* Czopowe.
(5) *Konst. litewska z r.* 1673. *p.* 9. *tyt.* Czopowe. *Konst. litewska z r.* 1683. *p.* 4. *tyt.* Uchwała.
(6) Przyłuski, *l. c.* Herburt, *l. c.*

sprowadzane, ani w reszcie za miód ze swoich pasiek zbiérany (1). Podobnego rodzaju podatkiem jest *Szelężne* tak nazwane od Szeląga, który szynkarze z trunków wszelkich w pewnéj ilości, stósownie do ceny kupna opłacają; znajdujemy zaś, iż różnemi czasami dziesiąty, a innemi znów czternasty Szeląg od ceny na podatek ten był przeznaczany (2). W ustawach nie znajdujemy o nim wcześniéjszéj wzmianki jak z roku 1673, a w r. 1717 Czopowe wraz z Szelężném na część żołdu Litewskiego wojska przeznaczono, w którém-to połączeniu obadwa summę 492,300 Złotych wyniosły (3).

7 W roku 1658, tak na żywność jako też na wszystkie inne towary nałożono *Akcyzę*, ażeby sprzedający po dwa Grosze od każdego ówczesnego Złotego opłacali; te tylko przedmioty wyjąwszy, których wartość pięciu Groszy nie przechodziła. W roku następnym podatek ten ograniczono na przeciąg jednego tylko roku, i do krajowych tylko towarów; lecz w r. 1673 Akcyza znów na sposób w r. 1658 oznaczony przepisaną była (4). Dawniéjszym jest podatek kupiecki *Czwartym Groszem* dla tego nazwany, iż na granicach cło od towaru o czwartą część zwiększano; tak atoli, iż czwarty ów Grosz nie Celnikom, lecz Poborcy podatków osobno był opłacany: naznaczano też oprócz cła pewną pieniężną opłatę od wołów za granicę Państwa pędzonych (5). Znajdujemy wszakże ślady, iż podatek Czwartego Grosza niekiedy podwajany (6), a nawet w trójnasób zwiększany był (7). Inny prócz tego jest kupiecki podatek *Donatywą* zwany, który osobno na kupców Polskich i Litewskich nakładany bywa, a którego tytułem na przód w r. 1628 kupcy Litewscy 50,000, a na mocy ustawy sejmowéj z roku następnego, kupcy Polscy 100,000 Złotych ówczesnych opłacić byli z-obowiązani (8): dodano do tego 20,000 Złotych, które przez Ormianów, Persów, Greków, Szkotów, i innych nie używających prawa miejskiego opłacone być miały (9).

---

(1) *Konst. poprzednia z r.* 1629. *w Uniw. Pobor. tyt.* Czopowe. §. Od każdéj kufy i §. Od każdéj beczki.
(2) *Konst. z r.* 1673. *p.* 9. *tyt.* Zapłata. *Konst. z r.* 1676. *p.* 15. *tyt.* Subsidium. *Konst. z r.* 1703. *p.* 7. *tyt.* Podatek.
(3) *Konst. litewska z r.* 1717. *p.* 9. *tyt.* Czopowe.
(4) *Konst. z r.* 1658. *p.* 11. *tyt.* Akcyza. *Konst. z r.* 1659. *p.* 15. *tyt.* Akcyza. *Konst. z r.* 1673. *p.* 24. *tyt.* Akcyza.
(5) *Uniwersał poborowy z r.* 1578. *Volum. Const. p.* 346. §. Kupcy. §. Także.
(6) *Uniw. pobor. z r.* 1620. *tyt.* Z miast. §. Kupcy wszyscy obcych.
(7) *Uniw. pobor. z sejmu poprzedniego z r.* 1629. *tyt.* Z miast. §. Kupcy wszyscy Koronni.
(8) *Konst. z r.* 1628. *p.* 7. *tyt.* O Kupcach W. X. Litewskiego. *Konst. poprzednia z r.* 1629. *p.* 8. *tyt.* Donativum.
(9) *Konst. poprzednia z r.* 1629. *p.* 8. *tyt.* Vagabundi.

Donatywę tę później, acz w innych summach, kilka razy powtarzano; i uchwalili w r. 1717 Litwini, aby podatek ten na żołd wojska ich był obrócony (1).

Przystępujemy teraz do innego podatku, który od wszystkich jest wy- 8
maganym, i nie na rzeczy, lecz na osoby nałożony, nazwę *Pogłównego* czyli *przydatku do walnego poboru* nosi, z tąd, iż go wszyscy i każdego stanu ludzie opłacają: nazywany on też bywa *Subsidium caritativum (wsparciem miłosiernem)* dla tego, iż z miłości ku Rzpltéj ma pochodzić. Po piérwszy raz podatek ten za panowania Zygmunta I na sejmie Bydgoskim w roku 1520 na obronę kraju był przeznaczony, tak, iż na ludzi wszystkich stanów, pewną ilość podatku tego nałożono (3). Powtórzono rodzaj ten podatku w r. 1662, z powiększeniem summy złożoną być mającéj (4); a lubo ustanowiono w ówczas, aby na przyszłość Stany nie były naglone do przyzwolenia na ten podatek (5), przecież nakazanym był w r. 1673 w téj saméj ilości jak w r. 1662; co większa, podwojono go w r. 1674, a w r. 1676 potrojono (6). Później sami Litwini nałożyli na siebie ten podatek, który w Koronie ostatni raz w r. 1717 według proporcyi z r. 1676, na żołd wojska Koronnego przeznaczono; Litewskie zaś wojsko żołd swój z innych rodzajów podatków w Wielkiém Księstwie Litewskiém pobiérało, jak to wyżéj w Rozdziale VIIImym §fie 13tym powiedzieliśmy.

Dawniéj na kupców zagranicznych, którzy w Państwie nie mieli stałego 9
mieszkania, na Szkotów i na Cyganów, osobny nakładano osobisty podatek (7). W Litwie opłacali go Tatarzy, którzy przewozem, handlem i rzemiosłem się trudnią; Żydzi zaś tak w Koronie jak i w Litwie: dla tego też często jest między podatkami wzmianka o Pogłównem tatarskiém i żydowskiém. Pogłówne tatarskie, które już od r. 1710 nie bywa pobiéraném (8), czasem sześć, a czasem trzy tysiące Złotych wynosiło (9); wolnemi jednakże byli od opłaty ci, którzy albo w wojsku służyli, albo dobra ziemskie posiadali (10).

---

(1) *Konst. litewska z r.* 1717. *p.* 6. *tyt.* Auctio subsidiorum.
(2) *Konst. z r.* 1673. *p.* 7. *tyt.* Zapłata.
(3) Przyłuski, *Stat. p.* 956. *i nast.*
(4) *Konst. z r.* 1662. *tyt.* Subsidium Reipublicae.
(5) *Konst. z r.* 1662. *p.* 19. *tyt.* Assekuracya.
(6) *Konst. z r.* 1673. *p.* 7. *tyt.* Zapłata. *Konfed. gener. z r.* 1674. *p.* 24. §. Przeciwko. *Konst. z r.* 1676. *p.* 14. *tyt.* Subsidium.
(7) *Volum. Const. p.* 548, 549, 594, 595.
(8) *Konst. litewska z r.* 1710. *p.* 2. *tyt.* Zapłata.
(9) *Konst. litewska z r.* 1673. *p.* 8. *tyt.* Pogłówne Tatarskie. *Konst. z r.* 1676. *p.* 7. *tyt.* Pogłówne Tatarskie. *Konst. z r.* 1677. *p.* 14. *tyt.* Pogłówne Tatarskie.
(10) *Konst. litewska z r.* 1661. *p.* 27. *tyt.* Pogłówne Tatarskie. *Konst. z r.* 1673. *l. c. Konst. z r.* 1676. *l. c.*

Wszyscy do wyznania starozakonnego należący, bez różnicy ulegli są Pogłównemu żydowskiemu, które bez przerwy się opłaca, i corocznie do Skarbu Koronnego i Litewskiego składane bywa. Summa Pogłównego żydowskiego w Koronie zbiérana, dawniéj mniéjsza, w r. 1661 oznaczoną została do 105,000 Złotych ówczesnych (1), i utrzymywała się nadal w téj saméj ilości, dopóki w r. 1717 o 5,000 Złotych dobréj pruskiéj monety zwiększoną nie była. Tak więc pogłówne Żydowskie w Koronie dziś 110,000 Złotych dobréj monety, czyli 220,000 Złotych monety polskiéj wynosi (2). W Litwie podatek ten do 60,000 monety polskiéj urósł, z których 20,000 na żołd Chorągwi Węgierskiéj przy Trybunale Litewskim będącéj przeznaczono, resztę zaś 40,000 do płacy Wielkiego Hetmana Litewskiego przyłączono (3). Prócz Pogłównego tego, opłacają Żydzi zarazem i inne na Chrześcian nałożone podatki (4).

10 Do znakomitych téż podatków należy *Podymne*, któreby raczéj Kominowém nazwać można, dla odróżnienia od podatku tegoż samego nazwiska, który niegdyś dla Króla z gruntów był opłacany (5). Podymne ustanowioném było w r. 1629 na koszta wojny Szwedzkiéj, na które nie wystarczyły używane w ówczas podatki; nałożone zaś było na domy, które, gdy stósownie do dymników czyli kominów oceniano, nazwisko podatku z tąd utworzono. Do domów, które Podymne opłacać miały, policzono nie tylko domy miejskie, lecz téż po miasteczkach i wsiach; a mianowicie w ten sposób, iż spis ich przysięgą zatwierdzony, do najbliższego Grodu zaniesiony być miał, ażeby liczba domów podatkowi temu ulegających, wiadomą była. Ilość pieniężną nie wszędzie w téjże saméj summie oznaczono, lecz po odróżnieniu miast większych i mniéjszych, w tych dwa albo pół Złotego, w tamtych zaś po trzy, po dwa, lub po pół Złotego na dom nałożono. Po miasteczkach zaś, których mieszkańcy rolnictwem się trudnili, lub jakiémkolwiek inném oprócz handlu rzemiosłem, równie jak i po wsiach, na dom po pół Grosza wyznaczono. Domy przez Szlachtę zamieszkałe były jednak wolne od tego podatku, chyba jeżeli na kmiecym gruncie wybudowane były; w ówczas bowiem według przestrzeni gruntu do domu takiego należącéj, albo pół Złotego, albo dziesięć Groszy opłacano. Takie było rozporządzenie względem Podymnego w r. 1629, który na raz tylko jeden miał być ściągnięty, tak, iż ustanawia-

---

(1) *Konst. z r.* 1661. *p.* 9. *tyt.* Pogłówne Żydowskie.
(2) *Konst. z r.* 1717. *p.* 62. *tyt.* Pogłówne Żydowskie.
(3) *Konst. litewska z r.* 1717. *p.* 11. *tyt.* Pogłówne Żydowskie.
(4) *Konst. z r.* 1661. *p.* 9. *tyt.* Pogłówne Żydowskie. *Konst. z r.* 1683. *p.* 12. *tyt.* Pogłówne Żydowskie.
(5) *Zobacz w Księdze drugiéj Rozdz. X.* §. 2.

jąca go ustawa do przyszłego jedynie trwać miała sejmu (1). Lecz sejm powtórny z tegoż samego roku, znów tenże podatek, a to nawet podwójny ustanowił (2); utrzymały go też i czasy następne, lubo w odmiennéj liczbie dymów, która raz większą, drugi raz mniéjszą była, tak iż w r. 1667 w Koronie 24, a w r. 1670 u Litwinów 27 Podymnych naznaczono (3). W roku 1673 podatek ów w Litwie przez ustawę zniesiony został, lecz nad ustawę trwalszym był zwyczaj, tak iż w r. 1717 jeszcze Podymne policzone zostało między podatki na żołd wojska przeznaczone (4).

Przed zaprowadzeniem Podymnego, opłacany był z domów po miastach 11
i z młynów po wsiach czynsz, który *Szosem* nazywany, za panowania już Zygmunta I był w używaniu (5): aż do roku 1629, w którym Podymne zaprowadzono, często między podatkami znajdujemy wzmiankę o Szosie, lecz późniéj nie natrafiamy jéj już nigdy. Niekiedy opłacany był w pewnéj części podatek od piéniędzy na prowizyę danych (6): Szlachcie zaś nowo utworzonéj, którzy szlachectwa nie dla zasług wojennych otrzymali, tudzież mieszczanom dobra ziemskie posiadającym, większą nierównie ilość z posiadłości składać nakazywano, niż innéj Szlachcie (7). W roku 1703 na wykupienie Elbląga z zastawu, nałożono podatek na młyny, w tym stósunku, iż z Polski 200,000, z Litwy zaś 100,000 Talarów tym tytułem zciągniętych było (8): które-to summy, gdy w r. 1710 jeszcze do Skarbu wniesione nie były, nastąpił nakaz, by tego niezwłocznie dopełniono (9). Litwini podatek ten na żołd wojska swego przeznaczyli, tak atoli, iż podobnąż summę oddać przyrzekli, skoro tylko Rzplta do wykupienia dóbr Elbląskich przystąpić będzie miała (10).

Pobiérany też bywa podatek od rzeczy przywożonych i wywożonych, 12
a z tąd *Cła* początek wzięły, z których jedne są dawne a drugie nowe; piérwsze do dochodów Króla, a drugie do dochodów Rzpltéj należą. O piérwszych już w Księgi *drugiéj* Rozdz. Xtym mówiliśmy, o drugich w tém miéjscu rzecz

---

(1) *Konst. poprzednia z r.* 1629. *p.* 4, 5, 6. *tyt.* Podymne.
(2) *Konst. druga z r.* 1629. *p.* 5. *tyt.* Podymne nowe.
(3) *Konst. litewska z r.* 1673. *p.* 2. *tyt.* Podymne.
(4) *Konst. litewska z r.* 1717. *p.* 1. *tyt.* Regulamen.
(5) Przyłuski, *Stat. p.* 950. *Volum. Const. p.* 72. §. Także i te młyny. §. Miasta.
(6) *Volum. Const. p.* 351. §. Ci którzy.
(7) *Uniw. pobor. z sejmu poprzedniego z r.* 1613. *tyt.* Quarta. §. Nowa. §. Mieszczanie.
(8) *Konst. z r.* 1703. *p.* 12. *tyt.* Eliberatio zastawy Elbląga. *Konst. litewska z r.* 1703. *p.* 28. *tyt.* Eliberatio.
(9) *Konst. z r.* 1710. *p.* 69. *tyt.* Summa.
(10) *Konst. litewska z r.* 1710. *p.* 1. *tyt.* Zapłata.

przełożyć mamy. Już za czasów Zygmunta I nastało na rzecz Rzpltéj po granicach nowe cło od wołów, skór i innych niektórych rzeczy z kraju wywożonych (1). Po śmierci Zygmunta Augusta, nie tylko już po granicach Państwa, lecz też w śród Polski i Litwy, tak po drogach jako i po rzékach zaprowadzono cła nowe, a powiększono dawne, które bez różnicy od towarów sprowadzanych i wyprowadzanych opłacane były: z tąd w ustawach często wzmianki o *Induktach* i *Ewektach*, którém-to nazwiskiem wszelkie oznaczano towary. Aby jednak Celnicy z kupcami nie postępowali dowolnie, wydrukowano w r. 1596 *Taryffę* opłat celnych od wszelkich towarów, która w miéjscach gdzie cło opłacano na publiczny widok wystawioną być miała (2): oznaczenie to cła czytać możemy w dodatku do Konstytucyj z r. 1601 (3). A prócz tego nie mało jest Instruktarzy celnych, do saméj Litwy odnoszących się (4). W roku 1643 Edykt względem opłacania ceł od towarów wprowadzanych, osobno był ogłoszony (5); a w r. 1661 oznaczono w Konstytucyach, ile od czego płacić należy (6). W Litwie tegóż samego roku, osobne cło nałożono na tytóń (7), które często późniéj powtarzane, do dziś dnia się utrzymuje, i w raz z innemi cłami w Litwie na żołd wojska jest przeznaczane (8). Poszli co do tytóniu Polacy za przykładem Litwinów w roku 1677, a nadto na papiér oprócz cła nałożyli podatek, od każdego arkusza po Szeląg jednym wynoszący (9).

13 Za panowania Władysława IV ustanowione było po portach Pruskich cło morskie (10), którego atoli późniéj wybiérać poprzestano. Prawa też owéj prowincyi, która w r. 1454 pod panowanie Króla Polskiego przechodząc, wolność od ceł wszelkich sobie zastrzegła, nie pozwalały na nią nowych ciężarów nakładać. Przede wszystkiém mocno się przy swém prawie opiérali Gdańszczanie, którym o to chodziło, aby port ich od Celników był wolny, których też Król Duński dla własnych korzyści gwałtem z tamtąd wypędził, tak iż cło w mieście tém zarazem prawie i ustanowione, i na wieczne czasy

---

(1) Przyłuski, *Stat. p.* 433.
(2) *Volum. Const. p.* 682. 683. *tyt.* O clech. *p.* 688. *tyt.* Moderatia.
(3) *Volum. Const. p.* 779. *i nast.*
(4) *Konst. poprzednia z r.* 1629. *tyt.* Instruktarz. *Konst. z r.* 1631. *tyt.* Instruktarz. *Konst. litewska z r.* 1650. *p.* 27. *i nast. Konst. litewska z r.* 1703. *p.* 37. *i nast.*
(5) *Tytuł* Commissya de pretiis rerum et inductis.
(6) *Konst. z r.* 1661. *p.* 37. *i nast.*
(7) *Konst. litewska z r.* 1661. *p.* 27. *tyt.* Augmentum podatku.
(8) *Konst. litewska z r.* 1717. *p.* 6. *tyt.* Auctio subsidiorum.
(9) *Konst. z r.* 1677. *p.* 8. *tyt.* Monopolium tabaczne.
(10) *Konst. z r.* 1637. *i* 1638. *p.* 8. *tyt.* Cła morskie.

zniesione zostało. Co tutaj po krótce tylko wspomnieliśmy, to w Tomie VItym Historyi Pruskiéj naszéj obszérnie jest opisane.

Szlachta i duchowni od rzeczy z ich dóbr pochodzących, lub do własnego 14
ich użytku potrzebowanych, żadnego cła nie opłacają; lecz nie są od tego wyjęci, jeżeli rzeczy owych w celu odsprzedania ich innym nabyli (1). Że zaś rzeczy przewożone są płodem z dóbr ich, lub że na domową potrzebę, a nie na handel są nabyte, na to Szlachta i duchowni przed najpiérwszym w drodze spotkanym Celnikiem przysięgę w pewną rotę mają wykonać (2). Wszakże prawa tego niekiedy Szlachta i duchowni się zrzekli, poddając się dobrowolnie na niejaki czas pod opłatę cła; jak to mianowicie w r. 1629, 1631, 1661, 1673, 1677, 1678, 1703, i w innych czasach nastąpiło (3). Toż samo rzec należy o cle, które w Litwie na pokrycie żołdu wojskowego jest pobiérane (4). Cło atoli, od którego żaden człowiek jakiego-bądź stanu nie jest wolnym, *Cłem Generalném* się nazywa, a od niego sami nawet Królowie wyłączyć się nie chcieli (5).

Co do Prus, o których w §ście 13tym wspomnieliśmy, dodać tu należy, 15
iż poddając się Polsce w r. 1454, zastrzegły sobie, iż od ceł, które w ówczas na granicach Państwa opłacane były, w śród prowincyj swych wolnemi będą; z tym dodatkiem, iż nigdy już na przyszłość pod żadnym pozorem zaprowadzone nie będą (6). Gdy więc, jak się to czasem zdarzało, uchwałą nawet sejmu w granicach Prus cło nakazane zostało, nie omieszkały Stany owéj prowincyi przy prawie swém się upiérać, aż dopóki cła nie usunięto (7). Nie obojętnie téż znosili Prusacy cła Dubawskie i Fordańskie na ich granicach zaprowadzone, lecz liczne i prawie ciągle o to skargi zanosili, jak tego Akta urzędowe i dzieje Prus dowodzą. Cło Fordańskie niekiedy znoszone, i znów nieraz zaprowadzane, teraz całkiem już ustało; a *Pacta conventa*

---

(1) Przyłuski, *Stat. p.* 425. *i nast.* Zalaszowski, *Jus Reg. Pol. T. I. p.* 790. *i nast.*

(2) Przyłuski, *Stat. p.* 430, 431, 434. Zalaszowski, *l. c. p.* 790. *i nast. Konst. z r.* 1685. *p.* 16. *tyt.* Deklaracia o cłach.

(3) *Konst. poprzednia z r.* 1629. *p.* 18. *tyt.* Auctia subsidiorum. *Konst. z r.* 1631. *p.* 15. *tyt.* Auctia summy. *Konst. z r.* 1661. *p.* 35. *tyt.* Cła generalne. *Konst. z r.* 1673. *p.* 22. *tyt.* Cła generalne. *Konst. z r.* 1677. *p.* 44. *tyt.* Cła generalne. *Konst. litewska z r.* 1698. *p.* 2. *tyt.* Auctio subsidiorum. *Konst. z r.* 1703. *p.* 27. *tyt.* Auctio.

(4) *Konst. litewska z r.* 1717. *p.* 6. *tyt.* Auctio.

(5) *Konst. z r.* 1661. *p.* 34. *tyt.* Cła. *Konst. z r.* 1673. *p.* 22. *tyt.* Cła.

(6) *Zobacz Przywiléj wcielenia Prus w prawie Municypalném Ziem Pruskich.* Lengnich, De norma Regiminis in Prussia §. 56.

(7) Lengnich, *Ibid l. c.* Lengnich, Hodierna Reipub. Pruth. facies. §. 72.

Augusta III od owego cła i na przyszłość Prusaków uwolniły, zapewniając im dawną od opłaty ceł lądowych i rzécznych wolność (1). Dubawskie zaś cło do dziś dnia się utrzymuje, należąc do nowo w Polsce zaprowadzonych: usiłowali więc Prusacy od niego się wymówić tym tytułem, iż do dawnych tylko ceł jakie w czasie przyłączenia ich do Polski w używaniu były, są z-obowiązani; wszakże w tym względzie nie przyznano im żadnéj większéj niż Polakom korzyści.

16 Zarząd ceł do Podskarbich należy, pod którémi są podrzędni urzędnicy *Superintendentami* zwani, od tego, iż nad Celnikami zwiérzchni dozór mają. Winni oni być stósownie do prawa Szlachtą osiadłą, a Superintendenci w Koronie nadto co rok przysięgę wykonywać w Radomiu powinni, iż w swym urzędzie nieskazitelnie postępowali, i czuwali, aby Celnicy żadnych się nie dopuszczali niegodziwości, niemniéj, iż zebrane po cłach summy, bez wszelkiego uszczuplenia, po odtrąceniu sobie saméj tylko ich płacy, do Skarbu wnieśli (2). Już za Zygmunta I wypuszczanie ceł Żydom ustawami zakazane było (3); a gdy za Jana III cła królewskie Żydom w arendę i zarząd puszczano, zawarowali to w swych Paktach August II i August III, iż ani Żydom ani Plebejuszom ceł wypuszczać nie pozwolą, pod zerwaniem zawartego już nawet kontraktu, i pod karą 2,000 Grzywien; przy tém nakazały owe *Pacta Conventa*, iż cła saméj Szlachcie Possesyonatom w arendę dawane być mają (4). Tak Królewskie jako i Rzpltéj cła zwykle w dzierżawę tylko są puszczane, a Podskarbiowie polecane sobie mają, aby je ile możności za najwyższą cenę wypuszczali. Superintendenci ceł generalnych, które i Szlachta i duchowni opłacać muszą, na sejmie są mianowanemi (5).

17 Z podatków tych i ceł, niektóre przeznaczone na stałe wydatki Rzpltéj, nieustannemi są, i w miarę jak tamte wzrastają, one też za zgodą Stanów pomnażane i rozszérzane bywają, aby na pokrycie kosztów wystarczyły. Z tąd, gdy od kilku lat względem pomnażania wojska obradowano, główną treścią rozwagi były podatki i cła, z których dla nowego żołniérstwa żołd miał być dostarczany. Od dawnych czasów było to zawsze w zachowaniu, iż podatki

---

(1) Pacta conventa *Augusta III.* §. Commercia Obywatelów.
(2) *Konst. z r.* 1736. *p.* 95. *tyt.* Skarb Koronny.
(3) Przyłuski, *Stat. p.* 367, 423. Herburt, *Stat. tyt.* Judaei. *p.* 242. *Volum. Const. p.* 28. *tyt.* O Żydziech. *p.* 98. *tyt.* Żeby Ceł. *Konst. z r.* 1647. *p.* 4. *tyt.* Ordynaryjne prowenta. *Konst. z r.* 1703. *p.* 27. *tyt.* Auctio subsidiorum.
(4) Pacta conventa *Augusta II. i Augusta III.* §. Dóbr naszych ekonomicznych.
(5) *Konst. z r.* 1661. *p.* 35. *tyt.* Cła generalne. *Konst. lit. z r.* 1703. *p.* 27. *tyt.* Auctio subsidiorum.

stósowne były zawsze do potrzeb publicznych; często jednak daleko mniéjsze były od potrzebnych nakładów, a z tąd wzrastał dług Rzpltéj, na opłacenie którego znów nowe potrzebne były podatki. Lubo zaś, jak to wyżéj powiedzieliśmy, bez zezwolenia Stanów nakaz podatków i ceł nastąpić nie może, przecież nie koniecznie wszyscy na jeden rodzaj opłaty zgodzić się mają; świadczą bowiem przykłady, iż nie tylko w Polsce i Litwie, ale w każdém nawet Województwie, stósownie do ich zezwolenia, osobne były podatki. Znajdujemy też, iż niektórych Województw Posłowie, pewną summę pieniężną oznaczyli, nie wymieniając sposobu w jaki złożoną być ma, lecz zostawiając to rozstrzygnieniu swych braci na Sejmikach Relacyjnych; inni tym czasem w prost na sejmie i co do sposobu owego opłacania się zgadzali. W roku 1683 Województwa nie wszystkie jednako, lecz jedne więcéj, a drugie mniéj w podatkach ofiarowały; co ażeby na przyszłość miéjsca nie miało, ustawą wzbronione było (1). Prusacy którzy nie na sejmie, lecz na Zjeździe swym Generalnym posejmowym podatki oznaczają, zachowali też właściwe téj prowincyi rodzaje podatkowania, tak iż Szlachta Poradlne albo Pobór łanowy, miasta zaś Akcyzy od słodów opłacają; z tą tylko odmiennością, iż Szlachta niekiedy zamiast Łanowego inny rodzaj podatku obierze. Podatek w dzisiejszych czasach przez Prusaków na utrzymanie wojska Polskiego opłacany, nie był uchwalony na ich Zjeździe, lecz w Polsce w r. 1717 nakazany, w ten sposób, iż z Poboru łanowego Szlachty, a z Pogłównego miast w dodatku nadbiérany bywa.

Pozostaje nam mówić o podatku, który przez Zygmunta Augusta w ro- 18
ku 1562 na Królewszczyzny, na wieczne czasy włożony został. Ten bowiem Król obmyślając w pomienionym roku żołd dla wojska granicznego, postanowił, iż po odciągnieniu kosztów na utrzymanie się Starostów i Dzierżawców dóbr królewskich, pozostałych wszelkich innych dochodów część czwarta, dla żołniérzy miała być składaną, którzy z tąd *kwarcianém* nazywali się żołniérstwem (2). Aby zaś wyrzetelnić, wiele z dóbr jakich tytułem *Kwarty* ma być pobiérane, wysłano w roku następnym imieniem Króla, Senatu i Szlachty, osobnych Kommissarzy do Wielkiéj i Małéj Polski, do Rusi, Prus i Mazowsza, którzy po obrachowaniu przychodów, Kwartę oznaczyć mieli (3). Inne jeszcze w ówczas było dóbr królewskich urządzenie, gdyż Król ze wszystkich dochody pobiérał; późniéj dopiéro odosobniono dobra Stołu Królewskiego *Ekonomiami* zwane, od dóbr, z których dochody szły na rzecz Staro-

(1) *Konst. z r.* 1683. *p.* 7. *tyt.* Deklaracya.
(2) *Volum. Const. p.* 21. *tyt.* O pozwoleniu. §. Po namówieniu.
(3) *Volum. Const. l. c.* §. A iżby. *p.* 39. *tyt.* Rewizorowie.

stów i Dzierżawców, tak atoli, iż prócz owych Królewszczyzn, Ekonomiczne też dobra Kwartę opłacały: Zygmunt August bowiem, na wszystkie bez różnicy dobra królewskie podatek ten nałożył, nie wyłączając od tego nawet ceł Królewskich i Żup solnych (1).

19 Kwarta ta corocznie na Zielone Świątki ma być Podskarbiemu Koronnemu i dwom z Stanu Senatorskiego i Rycérskiego członkom do tego przez sejm i Króla wyznaczonym, na Zamku Rawskim wyliczaną (2): wszakże niekiedy zamiast dwóch Deputatów ze Szlachty, cztérech (3), a zamiast dwóch Senatorów, jednego wyznaczonego znajdujemy (4). Ustawa z r. 1588, prócz nich, nakazuje Staroście Rawskiemu być obecnym, ażeby wiedział wiele piéniędzy złożono (5). Tak Podskarbiego jako i innych Deputatów obecność przez trzy tygodnie jest wymaganą, który-to czas na odebranie piéniędzy przeznaczony jest. Za staranność w téj mierze podjętą mieli sobie z Kwarty wyznaczoną płacę, Podskarbi 1000, Senatorowie 300, a Deputaci Szlacheccy wraz z Starostą Rawskim po 200 Czerwonych Złotych, któréj jednak w razie nieobecności nie odbiérają (6). Deputaci wszyscy wykonywają przysięgę, iż w sprawie téj nieskazitelnie się zachowają, i że podczas bezkrólewia wraz z Podskarbim, bez wiedzy Stanów, na nic piéniędzy owych nie wydadzą. Starosta zaś Rawski również przysięgą waruje, że Podskarbiego i Deputatów w czasie bezkrólewia nawet do Zamku przypuści, a w nieobecności Podskarbiego sam bezpieczeństwa piéniędzy strzédz będzie (7). Nie ma być jednak Kwarta, pod karą przeniewiérstwa publicznego, na co innego pobiéraną, jak tylko na żołd dla wojska, a rachunek z jéj wydania na sejmach przekładany być winien (8).

20 Gdy niekiedy Kwarta zwyczajna z powodu powiększenia wojska kwarcianego, na żołd nie wystarczyła, wtedy zamiast jednéj, dwie na krótki czas przeznaczano, tak, iż jedna nową, a druga dawną nazywała się: obiedwie

---

(1) *Volum. Const. p.* 183. §. Celnicy.
(2) *Vol. Const. p.* 184. §. Czas. §. Miéjsce. *p.* 183. §. Deputujemy. *p.* 185. §. Deputaci.
(3) *Konst. z r.* 1690. *p.* 29. *tyt.* Deputaci. *Konst. z r.* 1726. *p.* 68. *tyt.* Deputaci. *Konst. z r.* 1736. *p.* 109. *tyt.* Reasumptio.
(4) *Konst. z r.* 1699. *p.* 62. *tyt.* Deputaci. *Konst. z r.* 1717. *p.* 78. *tyt.* Deputaci.
(5) *Volum. Const. p.* 470. *tyt.* Chowanie.
(6) *Volum. Const. p.* 186. §. Opatrzenie. *p.* 471. *tyt.* Chowanie.
(7) *Volum. Const. p.* 186. §. Panowie. §. Opatrzenie.
(8) *Volum. Const. p.* 22. *tyt.* O uiszczeniu. *Konst. poprzednia z roku* 1613. *p.* 3. *tyt.* Warunek. *Vol. Const. p.* 22. *tyt.* O Podskarbim. *p.* 185. §. Regestra. §. Księgi. *Konst. z r.* 1661. *p.* 7. *tyt.* O starey Quarcie.

do Rawy składane były; Ekonomie jednak i dobra na wiano Królowéj przeznaczone, nowéj nie opłacały Kwarty (1). — Innego rodzaju jest *Kwarta* 21
nowa, która przez *Pacta conventa* Władysława IV na Artyleryę przyrzeczona, późniéj ustawą sejmową zatwierdzoną była, jak o tém w Księgi *trzeciéj* Rozdz. Xtym §fie 33cim mówiliśmy. Kwarta ta, podobnie jak dawna, nieustannym już jest podatkiem, gdyż na zawsze ma służyć ku utrzymaniu Artyleryi: wszakże wolne są od niéj dobra Ekonomiczne. Ustawy późniéjsze przepisują, iż wszelkie dochody z wakujących dóbr królewskich, a poczwórna Kwarta z piérwszorocznych dochodów nowego posiadacza, mają być do Skarbu w Rawie przynoszone (2).

To co się dotąd o Kwarcie powiedziało, do Korony tylko, a nie zaś do 22
Litwy się odnosi: Litwa bowiem, w czasie gdy Zygmunt August Kwartę zaprowadzał, nie była jeszcze z Polską tak złączona, iżby się na sejmie wspólnie w przedmiocie podatków naradzała; a wojsko, na rzecz którego Kwartę ustanawiono, polskiém było nie zaś litewskiém. Gdy późniéj obudwu krajów Unia ściślejsza w r. 1569 nastąpiła, Litwini zawarowali sobie całość wszystkich swych dochodów, tak aby żadna ich część na inne potrzeby używaną nie była (3). W roku 1590 Stany Litewskie po raz piérwszy uchwaliły Kwartę na rzecz Stołu Królewskiego; ta zaś na rok jeden trwać mając, winna była być około Śgo Jana opłaconą w Wilnie Podskarbiemu, w przeciągu dwóch tygodni (4). Za przykładem z owego roku, Starostowie i dzierżawcy Królewszczyzn dobrowolnie w r. 1613 przystali na opłatę podwójnéj Kwarty dla sprzymierzonego wojska, która atoli raz tylko opłaconą być miała (5): lecz w tym samym jeszcze roku powtórnie Kwartę podwójną na przyszły rok dla wojska owego złożyć oświadczyli się (6); przy czém atoli dobra i inne przychody Stołu Królewskiego, od obudwóch Kwart wolnemi były. Gdy zaś dzierżawcy dóbr królewskich nie z-obowiązani żadną ustawą, dobrowolnie podatek ten podjęli, przeto nazwany został *Donatywą*, i z tąd to co w Polsce Kwartą nazywano, w Litwie zwało się albo zarówno Kwartą, albo Donatywą. Iż pojedyncza Donatywa czyli Kwarta w Litwie na utrzy-

---

(1) *Volum. Const. p.* 575. *tyt.* Sposób. *p.* 729. §. Ci tedy. *Konst. z r.* 1619. *tyt.* O Quarcie.
(2) *Konst. z r.* 1641. *p.* 14. *tyt.* O podawaniu. *Konst. z r.* 1658. *p.* 15. *tyt.* Auctio.
(3) *Volum. Const. p.* 176. §. Opatrujemy.
(4) *Volum. Const. p.* 585. *tyt.* Quarta.
(5) *Konst. poprzednia z r.* 1613. *w Uniw. pobor. tyt.* Quarta W. X. Litewskiego.
(6) *Konst. druga z r.* 1613. *w Uniw. pobor. tyt.* Donatiwum W. X. Litewskiego.

manie Artyleryi przepisaną była, wyłożyliśmy w Księgi *trzeciéj* Rozdz. XIym §fie 33cim. Oprócz téj pojedynczéj Donatywy, żadna już inna Kwarta w Litwie nie jest w użyciu.

23 Ktoby Kwarty nie opłacił, ten za karę z Królewszczyzn ustąpić musi i nadto potrójną Kwartę złożyć (1); prócz tego zaś Senatorom i Posłom, którzyby w téj mierze uchybili, ustawy prawa głosowania na sejmie odbiérają (2). Że atoli z dłużnikami owemi nie postępowano sobie według surowości prawa, lecz że ich długi podatkowe bezkarnie wzrastały, z tąd już pokazuje się, iż dzierżawcy Królewszczyzn o opłatę Kwarty często upominani byli. W roku 1710 domagano się Kwarty, a od dzierżawców nowych Kwarty poczwórnéj, które od roku 1699 opłacone nie były; a w r. 1736 dawniéjsze ustawy na dłużników Kwarty przepisane, na nowo zatwierdzone były (3), względem których Trybunał Skarbowy orzeka.

ROZDZIAŁ XII.

O piéniądzach i kopalniach srébra.

§ 1. *Dowody dawności monet w Polsce.* § 2. *Bicie monet z razu od Monarchy tylko, późniéj od zezwolenia Stanów zawisłe.* § 3. *O monecie polskiéj, litewskiéj i pruskiéj, i ich porównaniu, również jak kurlandskiéj.* § 4. *O zmianach stopy menicznéj. O spodleniu monety i stósunku zwyczajnéj do dobréj.* § 5. *O zamknięciu Menicy w celu sprostowania stopy menicznéj.* § 6. *O przychodach z Menicy.* § 7. *O kopalni srébra w Olkuszu, i dzisiejszym jéj stanie.*

1 Podatki i cła, które w poprzedzającym Rozdziale opisaliśmy, płacą się w piéniądzach, o których dawności w Polsce dość jest powiedzieć, iż już w początku panowania Kazimiérza I w użyciu były: już bowiem w r. 1068 znajdujemy wzmianki o różnych rodzajach monety srébrnéj i złotéj; o złocie i srébrze w *Denarach;* w r. 1159 o Denarach polskich, a w r. 1174 o wyliczanych piéniądzach, o monecie bieżącéj, o numizmacie Książęcia, o fałszérzach piéniędzy, o Szelągach z czystszego srébra, o piéniądzu świéżego wybicia, i o monecie zarzuconéj, która już wyszła z użycia (4). Jawnie więc błądzą

(1) *Volum. Const. p.* 129. *tyt.* Oddawanie. *p.* 183. §. Oddawać. §. Celnicy. *Konst. z r.* 1621. *p.* 15. *tyt.* Trybunał. *Konst. z r.* 1661. *p.* 7. *tyt.* O staréj Quarcie. *Konst. druga z r.* 1613. *Uniw. poborowy, tyt.* Donatiwum. *Konst. litewska p.* 11. *tyt.* Warunek.

(2) *Konst. z r.* 1667: *p.* 5. *tyt.* Umocnienie.

(3) *Konst. z r.* 1710. *p.* 74. *tyt.* Deputaci. *Konst. z r.* 1736. *p.* 109. *tyt.* Reasumptio.

(4) Długosz, *III.* 211. 262. Ludewig, Reliquiae manuscriptorum, *T. II. p.* 260. Kadłubek, *p.* 753. 754.

ci, którzy mniemają, iż przed Kazimiérzem W. to jest przed połową XIV wieku, piéniądze z srébra i miedzi w Polsce cechowane nie były (1). Walczy przeciwko zdaniu i to także, iż Bolesław Książe Wielkopolski w przywileju swym z r. 1264 wspomina o mieszkających w Ziemiach jego Myncarzach, którym Żydów z fałszywemi Denarami chwytać zabronione było (2): owszem w r. 1232 Władysław Splwacz Książe Wielkopolski nadał wolność bicia monety Arcybiskupowi Gnicznieńskiemu i Biskupowi Poznańskiemu, jak to wyżéj w Księgi *trzeciéj* Rozdz. Vtym §§fach 18tym i 41szym powiedzieliśmy.

W dawnych czasach rzecz meniczna, podobnie jak inne gałęzie zarządu, od woli Króla zależała; Kazimiérz dopiéro W. i Władysław Jagiełło, zasięgli w téj mierze rady i zezwolenia Senatu, a Władysław Jagiełło odnoszenie się takowe przyrzekł i nadal imieniem swych synów (3). Skoro zaś Szlachta do obrad publicznych przypuszczoną była, wnet i o monecie zdania swoje dawać poczęła, tak iż Zygmunt August przyrzekając, iż bez zezwolenia sejmu piéniędzy bić nie będzie, odwołał się w téj mierze do przodków swych przykładu (4). *Pacta conventa* następnych Królów, urządzenie monety pod zdanie Rzpltéj poddają, i nakazują, aby piéniądze bite były nie za Senatu samego, lecz za obojga Stanów uchwałą (5). 2

Na sejmie z r. 1510 ogłosił Zygmunt I, iż dołoży starania, aby litewskie i pruskie piéniądze, z polskiemi zrównane były; a na ten koniec oznaczony był tak dla Litwinów jako i Prusaków osobny zjazd w tych prowincyach (6). Co do Litwinów, ci już w roku 1501 ugodzili się z Polakami, aby według zdania obojga narodów, jednakowa moneta zaprowadzoną była, co gdy jeszcze w r. 1564 osiągniętém nie było, przyrzekł Zygmunt August niezwłocznie do skutku doprowadzić (7). Za jego panowania zrównanie monety polskiéj i litewskiéj włożone było między warunki ściśléjszego połączenia W. Księstwa Litewskiego z Koroną (8). Prusaków na mocy aktu przyłącze- 3

---

(1) Hartknoch, De Repub. Pol. *Ks. II. Roz. II.* §. 9. Braun, Bericht vom Polnischen und Preussischen Münzwesen, *p.* 14. *i następ.*
(2) Łaski, *Stat. f.* 167. §. 1.
(3) Łaski, *Stat. f.* 32. §. 2. *f.* 48. §. 2. *f.* 51. §. 1. Przyłuski, *Stat. p.* 435. Długosz, *XI.* 539.
(4) Przyłuski, *l. c. Volum. Const. p.* 4. §. Chcąc się.
(5) Pacta conventa *Władysława IV. i Jana Kazimiérza.* §. Iż za śmiercią. Pacta conventa *Michała*, §. Iż za abdykacyą. Pacta conventa *Jana III. i Augusta II.* §. Iż prowent. Pacta conv. *Augusta III.* §. Prowent z Mennic.
(6) *Statuta Zygmunta I. p.* 11. Przyłuski, *Stat. p.* 697.
(7) *Vol. Const. p.* 54. §. Item moneta uniformis. *p.* 57. §. Daléj co się.
(8) *Volum. Const. p.* 175. §. Moneta.

nia téj prowincyi, przy ich monecie zostawiono, tak iż w czasie wojny z Zakonem Krzyżackim, w Toruniu, Elblągu, Gdańsku i Królewcu miały być piéniądze z wizerunkiem i tytułem Króla bite na koszt prowincyi; po zawarciu zaś pokoju, na koszt Króla miano je w Toruniu i Gdańsku odbijać. Lecz nie za długo potém, w śród wojny jeszcze, pozwolił Król miastom Toruniowi, Elblągowi i Gdańsku, w każdym czasie piéniądze wybijać według wartości i wagi zwyczajnéj, lub takiéj, jaką na przyszłość Król i Stany prowincyi ustanowią: oprócz tych miejskich Menic, miał jeszcze Król swoją osobną w Toruniu. Tegóż samego prawa dozwolono Wielkiemu Mistrzowi Zakonu Krzyżackiego w owéj części Prus, którą mu na mocy pokoju Toruńskiego z r. 1466 zostawiono; utrzymał się téż przy nim Albert Margrabia Brandeburski, który z Mistrza Zakonu Księciem Pruskim został. Wspomniony Zygmunt I polecając nieustannie Prusakom zrównanie ich monety, tego dokazał, iż tak Prusy Królewskie, jako i Prusy Księcia Alberta, po wielu naradach w r. 1528, postanowiły bić piéniądze według wartości i wagi polskiéj (1). Ma także sobie prawo bicia monety Aktem Inwestytury udzielone Książe Kurlandski; a gdy w ówczas właściwie był Litwy lennikiem, przeto przepisano, aby jego moneta z litewską porównaną była; lecz jako litewska od polskiéj się nie różniła, tak téż wartość i waga kurlandskiéj zastósowana była do polskiéj: wysłani zaś w r. 1607 do Księcia Kurlandskiego Kommissarze, czuwać mieli, aby w téj mierze oznaczonego przepisu ściśle się trzymano (2).

4 Po wyrównaniu tym sposobem monety wszystkich prowincyj z Królestwem złączonych, stało się potrzebą, ażeby w razie zmiany stopy menicznéj lub innych wznowień, nie tylko Litwini, ale i Książęta Prusey i Kurlandscy, tudzież miasta Pruskie Toruń, Elbląg i Gdańsk w naradzie udział miały; jak to istotnie w Konstytucyach jest objęte (3). Lecz gdy Stany za Jana Kazimiérza, za piérwszą zasadę w biciu monet zysk przyjęły, aby z Menicy dla Skarbu Koronnego i Litewskiego jak największe wypływały korzyści, i gdy Menice najwięcéj ofiarującym wydzierżawiane były (4), przeto dobroć mo-

---

(1) Lengnich, *Hist. Prus. T. I. w dokument. p.* 54.

(2) *Volum. Const. p.* 863. *tyt.* O sprawiedliwości.

(3) *Volum. Const. p.* 743. *tyt.* O monecie. *Konst. z r.* 1616. *p.* 6. *tyt.* O mynicy. *Konst. z r.* 1631. *p.* 6. *tyt.* O mynicy. *Konst. z roku* 1633. *p.* 28. *tyt.* Mynica. *Konst. druga z r.* 1649. *p.* 11. *tyt.* Mynica. *Konst. z r.* 1658. *p.* 15. *tyt.* Commissya. *Konst. z r.* 1676. *p.* 19. *tyt.* Mynica. *Konst. z r.* 1685. *p.* 15. *tyt.* Coaequatio.

(4) *Konst. z r.* 1654. *p.* 14. *tyt.* Menica. *Konst. z r.* 1658. *p.* 14. *tyt.* Commissya. *Konst. z r.* 1659. *p.* 13. *tyt.* O menicy.

nety zostawioną była do wolności dzierżawców, którzy pod pozorem dobra publicznego, stósownie do zysku tylko swego wartość pieniądzom nadawali. Tym-to sposobem Tytus Liwiusz Boratyni i Andrzéj Tympf, pod korzystnemi bardzo dla Skarbu Rzpléj warunkami, zadzierżawili Menice; lecz wielkie z tąd późniéj szkody na prywatnych, a nawet i na Rzpltę się zlały; gdyż po stopieniu pieniędzy dawnych, a zwiększeniu wartości nowych, zmniéjszyły się znacznie majątki, a ceny towarów powiększyły. Boratyni prócz pieniędzy srébrnych, miał pozwolenie bicia miedzianych Szelągów; Tympfowi pozwolono bić Złotówki, które po dziś dzień od nazwiska jego *Tynfami* są zwane, i zamiast Złotego, dwanaście tylko Groszy mają wewnętrznéj wartości; sto Złotych zaś wynoszące miedziane Szelągi, tyle tylko wydają miedzi, ile jéj za Złotych 15 kupić można. Prusacy, którzy nie dozwolili monety ze szkodą prywatnych tak dalece upadlać, obieg obudwóch owych pieniędzy w prowincyi swéj zakazali, tak, iż po dziś dzień Szelągi miedziane tam nie są przyjmowane: Tynfy nie za długo w obieg przyjęte, do wartości 15tu tylko Groszy sprowadzone były, którą jednak zwyczaj do wartości Groszy 18tu powiększył, w jakiéj dziś jeszcze zostają. W Polsce i Litwie Tynf za Złoty jeden czyli 30 Groszy rachowany, podniósł się w wartości, i w r. 1717 za 38 Groszy był uznany (1): w téj jednak rachubie nie inne rozumieją się Grosze, tylko te, które się na wyżéj wspomniane Szelągi liczą. Z odmiennéj téj w Polsce a Prusach wartości Tynfów, powstało rozróżnienie monety zwyczajnéj od dobréj, czyli polskiéj od pruskiéj; tak iż Złoty pruski w monecie polskiéj wynosi 2 Złote Groszy 3 i Szeląg jeden. Ustawa z r. 1717, wartość Czerwonego Złotego czyli Dukata w ilości Złotych 18tu, wartość zaś Talara bitego w ilości Złotych 8miu oznaczyła; gdy tymczasem w Prusach na Dukat Złotych tylko 8 i kilka Groszy, na Talar zaś Złotych cztéry, a czasem mniéj liczono. Zwyczajnie, gdy mowa jest o summach pieniężnych, Złoty jeden pruski za dwa polskie się uważa.

Same Stany Państwa dość wcześnie poznawszy szkodę ze spodlenia mo 5 nety pochodzącą, już w roku 1667 bić jéj zakazali, dopóki stopa meniczna urządzoną nie będzie przez wyznaczonych do tego Kommissarzy; Boratyniemu tylko pozwolono sześcio-groszowe pieniądze przez rok jeden odbijać (2), a w bezkrólewiu które w r. 1668 przypadło, nakazały Stany aż do obioru nowego Króla wszystkie zamknąć Menice (3): Król téż ów nowo obrany w Paktach przyrzekł, iż przedmiot o miedzianych Szelągach i Tynfach, na

(1) *Konst. z r.* 1717. *p.* 63. *tyt.* Skarb. §. Cursum.
(2) *Konst. z r.* 1667. *p.* 34. *tyt.* Menica. *p.* 71. *tyt.* Menica złota.
(3) *Konfed. Gener. z r.* 1668. *p.* 21. §. Chcąc do.

obrady Sejmu Koronacyjnego wniesie (1). Dla zerwania owego sejmu nic względem monety w ówczas nie uchwalono, i menice przez cały czas panowania Michała zamknięte stały, którego następca Jan III, przyrzekł dołożyć starania, aby po jak najrychlejszém otwarciu Menic, pieniądze według *Ligi* przyjętéj w Cesarstwie Niemieckiém i sąsiednich Państwach, z srébra lub złota bite były (2). Na Sejmie więc Koronacyjnym uchwalono otwarcie Menic i wyznaczono członków z obudwu Stanów, którzy na wzór Państw ościennych czystość kruszcu i wagę w pieniądzach oznaczyli: gdy jednak i w tenczas jeszcze Menic nie otworzono, przeto polecono to na nowo w roku 1677, i poruczono Podskarbiemu, aby pieniądze według Ordynacyi z roku 1658 odbijać nakazał (3). Trwały roboty w Menicach aż do roku 1685, w którym dla zbyt małego z nich dla Rzpltéj zysku, aż do przyszłego sejmu zamknięte były, aby tymczasem w Poznaniu z Posłami Cesarza, Elektora Brandeburskiego, Księcia Kurlandskiego, i miast większych pruskich naradziwszy się, coś pewnego względem bicia monet uchwaloném być mogło (4). Lecz narady przyszłego roku nic inny skutek wzięły, jak iż rzecz całą do sejmu znów odniesiono: a gdy w myśl uchwały Senatu w r. 1688, powtórny znów zjazd do Poznania wyznaczono, nie przybyli nań ci, którzy potrzebnemi byli, a tak rzecz znów do sejmu odesłaną była (5). Tymczasem umarł Jan III, a Menice wciąż zamknięte były; które więc i do dziś dnia nie są czynnemi, chociaż w Paktach Augusta II i Augusta III tę samą obietnicę w téj mierze czytamy, jak w Paktach Jana III (6). Królowie często rzecz o monecie na sejm Stanom przekładali, które jednak, pomimo braku pieniędzy krajowych, i zysków z Menicy dla Rzpltéj spodziéwanych, nie mogły być przyprowadzone do tego, aby w tym względzie uchwałę jakową orzekły. Bito w prawdzie w początkach panowania Augusta II *Szóstaki*, czyli sześciogroszówki, które bez upoważnienia sejmu w Saxonii wybite, bardzo tylko rzadko widzieć się dają. Toż samo rzéc można o pieniądzach ośmnaście Groszy znaczących, na których rok 1698 lub 1704 jest oznaczony, gdyż i te niezmiernie są rzadkie. Podczas bezczynności Menic w Polsce i Litwie, Królowie Pruscy bili pieniądze w Królewcu według urządzenia z r. 1659. Ksią-

---

(1) Pacta conventa *Michała*, §. Iż za abdykacią.
(2) Pacta conventa *Jana III*. §. Iż provent.
(3) *Konst. z r.* 1676. *p.* 19. *tyt.* Menica. *Konst. z r* 1677. *p.* 7. *tyt.* Menica.
(4) *Konst. z r.* 1685. *p.* 8. *tyt.* Zawarcie menic. *p.* 15. Coaequatio.
(5) Lengnich, *Comment. in Pacta conventa Augusti III. p.* 98.
(6) Pacta conventa *Augusta II.* §. Widząc jednak. Pacta conventa *Augusta III.* §. Provent z menic.

żęcia też Kurlandskiego moneta w r. 1694 wyszła (1); Gdańszczanie zaś na dawny sposób w niewielkiéj liczbie Szelągi odbijać kazali.

W §ście już 4tym wspomnieliśmy o korzyściach z Menicy dla Rzpltéj wypły- 6
wających, które iż dawniéj szły na rzecz Króla, i że ich Zygmunt III do-
piéro Rzpltéj ustąpił, już w Księdze *drugiéj* Rozdz. Xtym §ście 14tym jest wyłożone. Celem téj zmiany było, aby monetę na przyszłość ulepszyć; stało się jednak właśnie przeciwnie, gdyż piéniądze coraz bardziéj podlały. Ani też mogło być inaczéj, skoro Podskarbiowie nad rzeczą meniczną przełożeni, Menice za cenę jak najdroższą wydzierżawiali; skoro się bogacili ci tylko dzierżawcy, którzy przekupując sobie orędowników, bezkarnie kraj łupili: z monety którą wybijali, potrącali oni sobie wszystkie koszta; a tak piéniądz o tyle stawał się gorszym, o ile zwiększały się wydatki i chciwość dzierżawców. Aby korzyści z bicia monety na zawsze przy Rzpltéj się zostały, i aby ich sobie Królowie znów nie przywłaszczyli, nie omieszkały Stany warować sobie ich całość w Paktach wszystkich Królów, od Władysława IV począwszy (2).

Menicom dostarczały srébra wielce przydatne kopalnie Olkuskie, których 7
stan dawniéjszy i dzisiejszy, już w Księgi *drugiéj* Rozdz. Xtym opisałem. Urządzona też była w Olkuszu Menica, którą ustawa za Zygmunta III obwarowała, nakazując, aby tylko tam lub w Krakowie piéniądze bite były (3). Wszakże od dawna Menicę tę już zamknięto, a w zaniedbanych kopalniach, bogate żyły kruszcu bezużytecznie się kryją. August II i August III w czasie swych Elekcyj przyrzekli dołożyć starania w naprawie owych kopalni (4), i upominali Stany na sejmie, aby do tego swą pomoc przyłożyły: lecz opuszczeni w swych wnioskach, nic dotąd wskurać nie mogli. Dziwną-to zaiste jest rzeczą, iż w śród ciągłych narzekań o ubóstwo Skarbu, obywatelstwo nie dba przyłożyć ręki do wydobycia skarbów w kraju i na podoręczu będących, dla których inne ludy, przez morza na drugie półkóle ziemi przeprawiać się nie wachają.

---

(1) Braun, Bericht *etc. p.* 137. 140. 141.
(2) Pacta conventa *Władysława IV. i Jana Kazimierza*, §. Iż za śmiercią. Pacta conventa *Michała*, §. Iż za abdykacyą. Pacta conventa *Jana III.* §. Iż prowent. Pacta conventa *Augusta II. i Augusta III.* §. Prowent z Menic.
(3) *Volum const. p.* 743. *tyt.* O monecie.
(4) *Propoz. do Paktów Augusta II. przydane*, §. Zabiegając. Pacta conventa *Augusta III.* §. Ekonomię Olkuską. *Propoz. do Paktów przydane*, §. Kruszców.

ROZDZIAŁ XIII.

O władzy prawodawczéj i sądowéj.

§ 1. *O ustawodawstwie w starożytności. O prawie Magdeburskiém.* § 2. *O ustawodawstwie Kazimierza W. O początku udziału Stanów w prawodawstwie.* § 3. *O ustawodawstwie politycznem.* § 4. *O Statutach i Konstytucyach; o Statucie Litewskim. O prawie Chełmińskiém Pruskiém i jego Korrekturach. O prawie Ziemskiém Szlachty Pruskiéj.* § 5. *Początek Sądów. Monarcha Sędzią. Wieca. Sądy dworskie i niższe. Magdeburye i appellacye od nich.* § 6. *O późniéjszych zmianach w Sądownictwie.* § 7. *Sądy zapowagą Stanów urządzane. Trybunały. Czynności sądowe pod imieniem Króla odbywane.* § 8. *Sądy Assesorskie. Sądy Relacyjne.* § 9. *O apellacyi z Sądów Assesorskich do Relacyjnych. Zachowanie w téj mierze w Prusach i w Kurlandyi.* § 10. *Sądy Sejmowe.* § 11. *O Trybunałach.* § 12. *O urządzeniu i czynnościach Trybunalskich.* § 13. *O Trybunale Litewskim.* § 14. *Sprawy Inflantskie w Sądach Assesorskich rozstrzygane.* § 15. *O Trybunałach Skarbowych.* § 16. *O urządzeniu i czynnościach Trybunału Skarbowego w Koronie.* § 17. *O Sędziach i urzędnikach Trybunału Skarbowego w Litwie.* § 18. *Sądy Skarbowe zniesione.* § 19. *O Sądach Marszałkowskich i Relacyjnych.* § 20. *O Nuncyaturach.*

1 Już to na początku dzieła przy przytoczeniu źródeł prawa pospolitego wykazało się, iż Polska ustawami się rządzi. Ustawy te pospolitemi czyli publicznemi się zowią od tego, iż są prawidłem według którego Król Rzpltą kieruje; przytaczaliśmy je też obficie w całym ciągu dzieła. Prócz tego są jeszcze ustawy prywatnego prawa dla obywateli wydane, i za przepis w rozstrzyganiu sporów sądowych służące. W czasach dawnych nie wiele tylko było ustaw prywatnych przez panującego wydanych, a praw publicznych nie było żadnych; gdyż Monarchowie według własnéj woli, za radą starszyzny Rzpltą rządzili. Bolesław Wstydliwy nadał Krakowowi w r. 1257 prawo Magdeburskie, różnemi też nazwiskami, Teutońskiém, Saskiém, Szredzkiém i t. p. nazywane; co łatwo wytłómaczy sobie każdy wiedzący, iż Magdeburg jest niemieckiém w Saxonii miastem: nazwisko zaś *Szredzkiego*, jest zepsutym ze źródła niemieckiego wyrazem pochodząc od słowa *Stedense* (jus) *Stadt-recht*, to jest prawo miejskie. Przyczyna zaprowadzenia tego do Krakowa ta jest podana, iż miasto pod ustawami polskiemi należycie wznieść się nie mogło (1). Przyczyniła się do tego i ta okoliczność, iż gdy większa część mieszkańców do miasta z Niemczech, a zwłaszcza z Saxonii przybyła, do ich myśli i obyczajów więcéj przypadało prawo Magdeburskie, niż polskie, zbyt jeszcze w ów czas surowe i niedostateczne. Oprócz Krakowa wiele innych miast, miasteczek i włości do prawa Magdeburskiego przypuszczonych by-

(1) Długosz VII. 750.

ło (1), z których niektóre w przywileju Kazimiérza W. są wymienione: Król ten, exemplarz jeden prawa owego spisany, na Zamku Krakowskim w Skarbcu złożyć kazał (2), który z rozkazu Alexandra Króla, łącznie z Statutem Łaskiego drukiem ogłoszono (3).

Rzeczony Kazimiérz W. ustawy polskie znacznie zbogacił, i podał pra- 2
widła, według których spory w Sądach rozstrzygane być miały (4): należy go więc uważać za głównego prawodawcę w Polsce, którego Długosz w pochwałach swych nad Solona i Lykurga wynosi (5). Przed dokonaniem tego, złożył Kazimiérz W. r. 1347 Wielki Zjazd w Wiślicy z Biskupami, Wojewodami, Kasztelanami, i z inną wszystkich Ziem starszyzną, aby w rzeczy tak trudnéj, rady ich zasięgnął (6). Nie należy jednak tego tak rozumieć, jakoby Król władzę swą prawodawczą ze Stanami podzielał: w ów czas bowiem była ona przywilejem samego tylko Króla, i nie mogły mieć w niéj udziału Stany, które jeszcze wcale jako takie nie istniały. Inną zupełnie jest rzeczą, przed ustanowieniem czegoś naradzać się z drugiemi, a inną, razem z niemi coś stanowić, tak iżby ustanowienie za ich tylko zezwoleniem nastąpić mogło. Stósunek piérwszy odnosi się do Kazimiérza W, jego poprzedników, i jego bezpośrednich następców; ów zaś drugi odnosi się do owych czasów, w których Stany w władzy prawodawczéj udział nabywszy, do dziś dnia przy niéj zostają. Sam Kazimiérz W. we wstępie do swych ustaw oświadcza, iż je dla dobra swych poddanych ustanowił, po poprzedniém rozpoznaniu z Prałatami, Baronami, tudzież inną Szlachtą i poddanemi, niedoskonałości poprzednich ustaw, i niesprawiedliwości w toku sądownictwa (7). Prawo to służyło następcom Króla tego aż do Kazimiérza III, który go w r. 1454 ustąpił, przyrzekając nie stanowić nowych ustaw, bez zwołania pojedynczych Ziem sejmików (8); od tego więc czasu, uchwalanie ustaw na sejmie następować poczęło za zezwoleniem Stanów. Z tąd Jan Albert zatwierdzając dawniéjsze i wnosząc nowe ustawy, złożył sejm z Senatorami i Posłami Ziem wszystkich za których radą i wolą dokonał tego co zamierzył, a którzy jako Pełnomocnicy nieobecnych przedstawiali całość Rzpltéj (9). Alexander przytoczył w swych ustawach obecność i zgodę Senatorów i wszystkich Posłów

---

(1) Długosz, IX. 1104.
(2) Długosz, IX. 1107. 1108.
(3) Łaski, *Stat. f.* 175.
(4) Długosz, IX. 1080. Łaski, *Stat. f.* 8. *i nast.*
(5) Długnsz, IX. 1082.
(6) Długosz, IX. 1081.
(7) Łaski, *Stat. f.* 8. §. 1.
(8) Łaski, *Stat. f.* 95. §. 1. Przyłuski, *Stat. p.* 40.
(9) Łaski, *f.* 96. §. 2. Przyłuski, *l. c.*

z Ziem na sejm wysłanych, i za ich zdaniem zawarował, aby na przyszłość Królowie bez powszechnego zezwolenia Senatorów i Posłów, żadnych nowych ustaw nie stanowili (1). Statut Alexandra ten, powtórzył Zygmunt I. w r. 1538, a zatwierdził go dalszy nieustanny zwyczaj (2), według którego ustawy prawa prywatnego według myśli Stanów są po dziś dzień uchwalane.

3 Przepisy prawa pospolitego z woli Królów wypłynęły, którzy z władzy swéj nieco ustępując, przepisali dla siebie prawidła, według których panować mieli. Król Ludwik, jak to w Księgi *drugiéj* Rozdz. Iym wykazałem, piérwszy dał tego początek, za którego przykładem idąc następni Królowie, liczbę praw publicznych nie mało zwiększyli: ze swéj zaś strony nie zaniedbywały Stany, bądź w czasie bezkrólewia uchwalać to, co Król nowy w Paktach miał potwierdzić, bądź w ciągu panowania Króla, na sejmie stanowić uchwały Rzpltéj się tyczące. Wszakże cały wywód nasz jest tego dowodem, w którym przytaczane prawa publiczne oparte są na Paktach Królów, i Konstytucyach Sejmowych. Jeżeli w ustawach tych coś ma być zmienione lub nowo dodane, lub w reszcie znaczenie ich wyjaśnione, tedy do tego bez wszelkiéj wątpliwości, zezwolenie Króla i Stanów jest potrzebne.

4 Wspomnione ustawy publiczne i prywatne objęte są w Statutach i Konstytucyach, których zbiory w Księgi *piérwszéj* Rozdz IIgim przytoczyłem. Litwini osobny swój Statut mają, o którym również w rzeczonym Rozdziale mowa była. Prusacy prawo swe publiczne sami oznaczyli, gdy się pod panowanie Króla Polskiego dostawali, a to zawarte jest w *Przywileju inkorporacyjnym* Prowincyi owéj. W rzeczach prywatnych używali oni dawniéj prawa Chełmińskiego, które się i pod panowaniem polskiém zostało: gdy zaś w wieku XVItym wiele w tém prawie pojedynczych zmian poczyniono, przeto następnie kilka wyszło poprawnych Korrektur, z których żadna powagą Króla zatwierdzoną nie była. Prawo to wspólne było dla miast i dla Szlachty, która przy końcu XVIąo. wieku, osobne dla siebie *Prawo Ziemskie* i w nadaniu Królewskiém, i w Konstytucyi z r. 1598 zatwierdzenie onegóż uzyskała (3).

5 Daremnemi byłyby ustawy, gdyby nie było Sądów któreby je zastósowywały, a oraz karciły tych, którzy nieposłuszni prawom, innym krzywdy wyrządzają. Z tego powodu przydajemy tu rzecz *o Sądach*, mając wystawić samo tylko ich urządzenie i ich powagę; sposób zaś postępowania w szczególnych spornych przypadkach, do wyłuszczenia zostawiamy tym,

---

(1) Łaski, *f.* 112. §. 2; *f.* 115. §. 2. Przyłuski, *p.* 42. 43.
(2) Przyłuski, *p.* 44.
(3) *Zob. nadanie Króla przed* Prawem Ziemskiém Szlachty Pruskiej, *i Konst. z r.* 1598. *w Volum. Const. p.* 708. *tyt.* Prawa Pruskiego korrektura.

którzy postępowanie sądowe opisują. Sądy w Polsce wraz z prawami nastały, a Monarcha prawodawca, albo sam sobie sądownictwo zostawiał, albo je zlecał innym, zachowując sobie zawsze najwyższe ostateczne rozstrzygnienie. Chwalonym jest z tego Leszek biały, iż na *Wielkich Wiecach* zawsze był przytomnym, i spory z największym rozsądkiem rozstrzygał (1): owe zaś wieca (*colloquia*) były to Sądy najwyższe, do których od Sądów niższych się odwoływano. Władysław Splwacz Książe Wielkopolski mieszkańców dóbr Arcybiskupstwa Gnieznieńskiego i Biskupstwa Poznańskiego wyłączył w r. 1232 od jurysdykcyi zwyczajnéj i nadzwyczajnéj tak swojéj, jako też Wojewodów, Kasztelanów, Sędziów i Urzędników (2); z kąd się okazuje, iż oprócz Książęcych, inne jeszcze niższe Sądy były. Kazimierz W. w Statutach Wiślickich z r. 1347 różne co do Sądów podając przepisy, wspomina o Sądach Wojewodzych, Kasztelańskich, Sędziów Ziemskich, Starostów i Podkomorzych (3). Tenże Król nakazał, iż Sądy owéj Ziemi w któréj-by sam właśnie był obecnym, Sędzia i Podsędek ma odbywać na dworze jego; sprawy zaś dziedziczne przed niego samego wytaczać, aby je wraz z Baronami rozsądził: gdyby zaś sam Monarcha obecnym być nie mógł, wtedy Sędziemu i Podsędkowi miał dodać sześciu a przynajmniéj cztérech Baronów, którzyby wraz z niémi spory takowe rozstrzygali (4). Ci którzy się prawem niemieckiém czyli Magdeburskiém rządzili, wytaczali spór swój przed Sołtysa i Ławników, od których wyroku odwoływano się do rady Ławników w Magdeburgu. Kazimierz W. zwoławszy do rady Biskupów, Opatów, Proboszczów i inne duchowieństwo, tudzież Kasztelanów, Wojewodów, Komorników, Podkomorzych, Sędziów, Podsędków, Baronów, Rycerstwo, Szlachtę, Rajców, Wójtów, Ławników miejskich przysięgłych, Sołtysów i urzędników wiejskich, zniósł wszelkie do Magdeburga appellacye, a Sąd najwyższy z prawa niemieckiego w Krakowie ustanowił, składać się mający z jednego Wójta i siedmiu Ławników: od Sądu tego wolno jednak było odwołać się do Króla, który po dwóch Ławników z miast Krakowa, Sędomierza, Bochni, Wieliczki, Kazimierza i Olkusza miał wyznaczać, do wydania w jego imieniu ostatecznego wyroku (5).

Sądy Zadworne, Ziemskie, Wojewodzińskie, Starościńskie i Podkomorskie, do dziś dnia w używaniu wytrwały. Sąd Appellacyjny w sporach prawa Magdeburskiego od dawna jest zniesiony, a natomiast odwołanie się

(1) Długosz, VI. 630.
(2) Długosz, VI. 647.
(3) Łaski, *Stat. f.* 28. §. 2. *f.* 37. §. 1.
(4) Łaski, *f.* 10. §. 2.
(5) Długosz, IX. 1105. *i nast.*

do Sądu Zadwornego Assesorskiego następuje (1): Zygmunt August już w r. 1550 orzekł, iż sprawy te wraz z obecnemi Senatorami rozsądzać będzie (2). Sądy Wiecowe które dawniéj Król w przytomności Baronów, lub w nieobecności Króla sami Baronowie odbywali, zamienione zostały na Sądy Sejmowe i Zadworne, które się do dziś dnia utrzymują. Oprócz Wielkich Wieców bywały jeszcze po Województwach pojedyncze Ziemskie Wieca, które Władysław Jagiello co miesiąc pod przewództwem Sędziego albo Podsędka, Komornikom, Wojewodom, Podkomorzym, Sędziom, i Podsędkom odbywać nakazał (3): syn zaś jego Kazimiérz III. Ziemskie te Wieca *Generalnemi* nazywając, nakazał, aby się trzy razy na rok w przytomności Wojewody, Kasztelana, i innych każdéj Ziemi dostojników odbywały (4). Do Sądów tych szły odwołania się od Sądów niższych; od Wieców zaś, do samego Króla (5). Przecież Wieca owe które na początku XVIgo wieku często już zaniedbywane były, za panowania Zygmunta Augusta ustały całkiem, lubo w r. 1550 nakazano, aby dwa razy przynajmniéj na rok miéjsce miały (6).

7 O ustanowieniu Sądów toż samo powiedzieć można, cośmy wyżéj o władzy prawodawczéj rzekli, iż tego sam Król dopełniał, wzywając podług swéj woli rady starszyzny, Szlachty, a nawet i miast: pamiętnym téż jest przykład ustanowienia Sądu Najwyższego z Prawa Niemieckiego, o którym w §fie 5tym wspomniano, a zkąd się pokazuje, iż Kazimiérz W. używał był do rady wielu osób, które późniéj w Stanach miéjsca nie miały. Odkąd zaś Stany władzy prawodawczéj uczestnikami się stały, odtąd i do stanowienia Sądów zezwolenie ich było potrzebném, jak-to czasy Kazimiérza III i jego następców uczą. W roku 1563 ustanowione były po wszystkich Województwach, za radą i zezwoleniem Stanów Sądy doraźne, rozstrzygać mające w ostatniéj Instancyi spory, w których odwołanie się do Króla i sejmu w zawieszeniu trwało (7). Król Henryk i Król Stefan przyrzekli w Paktach Stanom, iż Sądy jakie sobie Województwa po śmierci Zygmunta Augusta bądź ustanowiły, bądź ustanowić miały, powagą swą królewską zatwierdzą, i żadną miarą tamować ich nie będą (8). Tym sposobem znalazł się powód utworzenia Trybunałów, które za panowania Stefana na sejmie uchwalone, w Koronie i w Litwie nastały, a do których za panowania Zygmunta III Trybunały Skar-

---

(1) Bielski, *p.* 233.
(2) *Volum. Const. p.* 7. §. Iż w Niemieckich. Przyłuski, *Stat. p.* 58.
(3) Łaski, *Stat. f.* 45 §. 1.
(4) Łaski, *f.* 90. §. 2. *f.* 92. §. 2.
(5) Przyłuski, *Stat. p.* 50. 675.
(6) Przyłuski, *p.* 674. 679.
(7) *Volum. Const. p.* 31. *i nast.*
(8) *Volum. Const. p.* 256. §. Sprawiedliwość.

bowe jeszcze przybyły. W roku 1611 przepisany był, w moc uchwały sejmu, nowy sposób Postępowania Sądowego; a to po poprzedniém wyznaczeniu Deputatów, którzy postępowanie to na piśmie ułożywszy, pod rozstrzygnienie Stanom oddali (1). Podobnież postępowano późniéj, gdy w urządzeniu Sądów zmiany zaprowadzić chciano, i dla tego-to, iż pominę inne przykłady, porządek Sądów Zadwornych (2), i nowa wraz poprawa Trybunałów (3), między Konstytucyami sejmowemi jest umieszczona. Co do Sądów którym sam Król przewodniczy, zawarowane jest w Paktach, iż sprawy tym porządkiem jakim są na Regestr wpisane, i według większości głosów rozstrzygać będzie (4). Z tego wszystkiego zaś widzimy, iż Król nie może dowolnie własną powagą w sądownictwie zmiany czynić, lub też Sądy według własnego tylko zdania wykonywać. Z dawnéj sądowéj władzy królewskiéj to się tylko jeszcze pozostało, iż wszystkie Sądy w imieniu Króla się odbywają, i w razie śmierci jego, ustają, aby w ich miejsce *Sądy Kapturowe* nastały; i że nie piérwéj Sądy zwyczajne czynności rozpoczynają, jak dopiéro po koronacyi Króla i ogłoszeniu uroczystości téj Edyktem.

Przystępuję teraz, o ile z przedmiotem moim jest zgodne, do opisu Sądów Najwyższych, do ktoryeh odwołanie się zanoszone bywa. Już w §fie 6tym powiedziałem, iż dawne Wieca pospolite na Sądy Zadworne i Sejmowe zamienione były. Sądy Zadworne dzielą się na Assessorskie i Relacyjne. Do Assessorskich, o których w Księgi *trzeciéj* Rozd. VIIImym mówiono, szły niegdyś appellacye tak od szlacheckich jako i od miejskich Sądów; lecz odśmierci Zygmunta Augusta appellacye od Sądów Szlacheckich ustały, a odtąd w samych tylko sprawach mieszczan do Sądów tych się odwoływano; były też te Sądy właściwemi w sporach, w których same miasta pozwanemi były. Inne przez Sąd Assessorski rozstrzygane sprawy, wymienia Ordynacya (5) postępku prawnego z r. 1611. Sądom Relacyjnym, sam Król, w przytomności Senatorów i Ministrów przewodniczy. Sprawy wprowadza Referendarz, a Patronowie ich bronią. Następnie, Senatorowie i Ministrowie objawiają swe zdania, tak iż Koronni przez Koronnego, a Litewscy przez Litewskiego do dania głosu swego są wzywani; po nich zaś wszystkich Referendarz swoje przekłada. Ciż Senatorowie, po wynurzeniu zdań swoich na około Króla rzecz rozrtząsają, w którego

(1) Postępek prawny skrócony, *umieszczony w Konst. z r.* 1611. *po Uniwersale Poborowym.*
(2) *Konst. z r.* 1683. *p.* 7. *i nast. tyt.* Ordynacya.
(3) *Konst. z r.* 1726. *p.* 21. *i nast. tyt.* Trybunał. *Konst. litewska. p.* 1. *tyt.* Trybunał.
(4) Pacta conventa. *Michała, Jana III, Augusta II. i Augusta III.* §. Na Sądach Sejmowych.
(5) Postępek prawny. *p.* 4. 5.

imieniu, po powrocie Senatorów na ich miéjsca, Kanclérz wyrok według większości zdań ogłasza. Wspomniałem bowiem już w poprzedzającym §fie, że większość tylko głosów jest stanowczą, a tak nie jest już ważna ustawa po Elekcyi Henryka spisana, która przepisywała, iż Król różne Senatorów zdania w jedno ma pogodzić, a gdyby nakłonić się nie dali, to z nich wybrać, któreby z prawami i zwyczajami najbardziéj się zgadzało (1). Po rozsądzeniu jednéj, Referendarz do drugiéj sprawy przechodzi; i tak daléj następują, dopóki Kanclérz z polecenia królewskiego Sądu nic zawiesi, inny znów dzień nań naznaczając. O Referendarzu to dodać należy, iż tak wprowadzenie sprawy, jako i objawienie zdania swego, stojący wykonywa, Senatorowie zaś siedzący głosy swe dają.

9 Nie dozwalają Kanclérze, aby appellacye od Sądów Assessorskich szły do Relacyjnych, gdyż to zdawałoby się być ubliżeniem ich powagi: świadczy téż co do swych czasów Łubiéński (2), iż Kanclérze przez uszanowanie dla Króla, niekiedy appellacyi téj dozwalają, lecz to tylko wtedy, jeżeli inna podobna sprawa tymże samym sposobem osądzoną nie była, lub jeżeli Sądy niższe dwóch zgodnych wyroków nie wydały, lub w reszcie jeżeli przedmiot sporu nie jest mało-znaczny. Prusacy nie kontenci, iż im appellacya do Sądów Relacyjnych nie jest dozwoloną, po kilkakroć Króla prosili, aby w téj mierze prawa swego użył; pozwolił to miastu Toruniowi Jan Kazimiérz, we wszystkich jego sprawach i skargach w szczególności; Jan III zaś zatwierdził toż samo dla trzech głównych miast Pruskich (3). Kanclérze niekiedy, a mianowicie gdy wyrok mógłby na nich nienawiść zciągnąć, lub gdy idzie o prawa miéjskie, lub o religię, lub w reszcie w sporach osób możniéjszych lub duchownych, sprawę wprost do Sądów Relacyjnych odsyłają: czasem téż sam Król przed wyrokiem Kanclérskim spór do siebie powołuje. Sprawy Kurlandzkie do tegóż Relacyjnego Sądu zanoszone bywają, na którym, według tego czy się w Polsce czy téż w Litwie odbywa, Koronny lub Litewski Kanclérz przepisane prawem czynności odbywa.

10 Nie ulega wątpliwości, iż spory prywatnych już za Jana Alberta na sejmie rozsądzane były (4): postanowił zaś Zygmunt I, iż gdyby Wieców po Województwach nie było, tedy każdemu do sejmów odwołać się wolno (5). O Sądach Sejmowych mówiliśmy wyżéj w Księdze *trzeciéj* Rz. IIgim §fie 40tym

---

(1) *Volum. Const. p.* 254. §. Często się téż. Lengnich, Comment. ad Pacta Conv. Augusti III. *p.* 67. 68.
(2) Łubiéński, Opera posth. *p.* 218.
(3) Zernecke, Thornische Chronica. *p.* 322. 398. 399.
(4) Łaski, *Stat. f.* 106. §. 2.
(5) Przyłuski, *Stat. p.* 50.

a te odbywają się jedynie wtedy, gdy do nich wyznaczeni są członkowie w imieniu Izby Poselskiéj zasiadający: od zdania więc Stanu Rycérskiego zależy ich czynność; gdyż niezgoda Posłów, może być przeszkodą do zamianowania Deputatów.

Za Stefana Batorego ustanowione były inne Sądy dla Szlachty, które się 11
Trybunałami zowią. Uskarżali się bowiem obywatele za Zygmunta Augusta, iż u Dworu na wyroki długo czekać trzeba, z powodu iż Król, to dla częstych do Litwy podróży, to dla słabości zdrowia, to znów dla wypoczynku, rzadko kiedy Sądy odbywał. Z tąd po jego śmierci Województwa niektóre pojedynczo dla siebie Sądy osobne ustanowiły, które bez odwołania się do Króla, miały być ostatecznem rozstrzygnięciem sporu. Że za ich przykładem i inne szły Województwa, już w §fie 7mym powiedzieliśmy. Przed wstąpieniem na tron Króla Stefana, sprzyjająca mu część Stanów na Zjeździe Jędrzejowskim uchwaliła, aby na koronacyjnym zaraz sejmie, z Królem o ustanowieniu Generalnego Trybunału Appellacyjnego traktowano (1): w istocie też po uspokojeniu domowych roztérek i zaburzeń, Trybunał takowy w Polsce w Piotrkowie i Lublinie w r. 1578 ustanowiony został (2). Nie przystąpiły do tego z razu Województwa Wołyńskie, Bracławskie, i Kijowskie, tudzież Prusy (3); przecież późniéj w r. 1585 Prusy (4), w r. 1589 Wołyń i Bracław, a w następnym na reszcie i Kijów do rozporządzenia nowego przystąpiły (5). Lubo zaś o przystąpieniu Prus pod rokiem 1589 dopiéro w Konstytucyach jest wzmianka, i to obok zastrzeżenia zdeklarowania się na przyszłym sejmie, czy na zawsze Trybunałowi ulegać, czy też do Sądów Zadwornych wrócić zechcą, lubo nadto deklaracyę tę do dalszego znów sejmu odroczono (6), przecież Szlachta Pruska na zawsze już pod jurysdykcyą Piotrkowskiego Trybunału pozostała. W końcu Województwo Czernichowskie w r. 1635 urządzone, przydane zostało do tych, których sprawy szły do Lublina (7).

Jeden tylko w Polsce jest Trybunał, którego tak w Piotrkowie jako 12
i w Lublinie ci sami są Sędziowie, po ukończeniu swych sądowych czynności z Piotrkow do Lublina zjeżdżający, by je tam znów rozpocząć. Czas odbywania się Sądów w Piotrkowie, wyznaczony jest od piérwszego Poniedziałku po dniu Śgo Franciszka, aż do Niedzieli Kwietniéj; w Lublinie zaś

(1) *Volum. Const. p.* 244. §. Te wszytkie. Heidenstein. *p.* 94.
(2) *Volum. Const. p.* 329. *tyt.* Miéjsca Sądom. Heidenstein. *p.* 120.
(3) *Volum. Const. p.* 331. *tyt.* Województwa. *p.* 332. *tyt.* Prusy.
(4) Lengnich, *Hist. Prus. T. III. p.* 452. *Dokumenta. p.* 159. 160.
(5) *Volum. Const. p.* 514. *tyt.* Przystąpienie; *p.* 516. *tyt.* Sądy Wołyńskie; *p.* 582. *tyt.* Trybunał.
(6) *Volum. Const. p.* 579. *tyt.* Prerogacya.
(7) *Konst. z r.* 1635. *p.* 18. *tyt.* Ordynacya.

od piérwszego Poniedziałku po oktawie Wielkiéjnocy która się *Niedzielą Konduktu* nazywa, aż do dnia Śgo Franciszka (1). Do Piotrkowa Wielkopolskie; a do Lublina Małopolskie Województwa sprawy swe zanoszą; tak iż Wielkopolanin do Lublina, a Małopolanin do Piotrkowa bezkarnie pociągniętym być nie może (2). Sędziowie Trybunału częścią świeccy, częścią duchowni są. Świeckich obiéra Szlachta co rok nowych na właściwych Województw i Ziem sejmikach, tak iż raz obrani, po upływie cztérech lat dopiéro, powtórnie Sędziami być mogą (3). Obiéranych zaś bywa po dwóch z każdego Województwa, Wołyńskie tylko wyjąwszy, z którego trzech, a mianowicie po jednemu z każdéj Ziemi przychodzi. W jednych Województwach mianowanemi są za większością głosów, w innych za zgodą wszystkich; z tąd też z niektórych Województw rzadko tylko przybywają Sędziowie, z powodu iż się na nich zgodzić nie można było. Mają oni być Szlachtą Senatorskiego lub Rycerskiego Stanu, nadto zaś ludźmi znanemi z uczciwości i ze znajomości ustaw krajowych; a posiadając dobra ziemskie w Województwie z którego są wysłani, nie powinni być wmięszani w żadne sądowe spory, ani też ulegać exekucyi wyroków (4). Sędziowie duchowni wysyłani bywają corocznie po dwóch z każdéj Kapituły Biskupstw, i to ze świeckiemi mają wspólnego, iż co cztéry tylko lata ciż sami powtarzani być mogą (5). Powołani oni są za Sędziów Trybunalskich dla tego, iż do Sądów tych również i duchownych sprawy pociągane bywają. Sędziowie zjechawszy na miéjsce Sądów, i przysiągłszy na pewną przysięgi rotę, wybiérają większością głosów z pomiędzy świeckich Marszałka Trybunału, który-to wybór zwykle dla większéj powagi na Senatora pada; przy czém atoli zachowuje się koléj między Wielką a Małą Polską tak, iż raz Wielkopolski, drugi raz zaś Małopolski Senator wybiérany bywa (6). Nowsza ustawa zakazuje Mar-

---

(1) *Volum. Const. p.* 329. *tyt.* Miejsca. *Konst. z r.* 1621. *p.* 17. *tyt.* O Trybunale.
(2) *Volum. Const. p.* 329. *tyt.* Miejsca. *Konst. z r.* 1638. *p.* 31. *tyt.* De evocatione. *Konst. z r.* 1726. *p.* 42. *tyt.* Trybunał Główny Koronny. *p.* 42. §. A jako lege publica.
(3) *Volum. Const. p.* 326. *tyt.* Obiéranie; *p.* 327. *tyt.* Jako sądzić. *Konst. z r.* 1616. *p.* 3. *tyt.* O Deputatach. *Konst. z r.* 1726. *p.* 21. *tyt.* Trybunał Główny Koronny. §. Obiéranie.
(4) Hartknoch, De Repub. Pol. *Ks. II. Roz. VII.* §. 18. *Konst z r.* 1726. *l. c.* i *p.* 22. §. Województwo Wołyńskie.
(5) *Konst. z r.* 1726. *p.* 21. §. Obiéranie.
(6) *Volum. Const. p.* 326. *tyt.* Przysięga. *Konst. z r.* 1726. *p.* 24. 25. *tyt.* Trybunał. §. Zabiegając in futurum. *Konst. z r.* 1699. *p.* 48. *tyt.* Alternata. *Konst. z r.* 1712. *p.* 8. *tyt.* Alternata. Hartknoch, *l. c.* §. 19.

szałka z téj saméj familii i nazwiska obiérać częściéj jak co cztéry lata (1). Duchowni osobnego mają swego Prezydenta, którym zwykle bywa piérwszy Kanonik Gnieznieński. Sprawy pod rozpoznanie Trybunału przypadające, i te które do niego nie należą, wyrażone są w ustawach (2); sposób zaś i porządek postępowania prawo cywilne sądowe oznacza. Wyrok następuje za większością głosów, i w sprawach właściwych Trybunałowi, uważany jest za ostateczny, tak iż od niego ani odwołanie się nie służy, ani go można poleceniem królewskiém, lub orzeczeniami Sądów Zadwornych albo też Sejmowych zmienić, a tém mniéj znieść zupełnie (3). Gdy się zaś wydarzy sprawa, któréj przypadek żadną ustawą nie jest obmyślany, tedy ma być do sejmu po rozsądzenie odesłaną, nie jest bowiem Trybunału rzeczą nowe ustawy stanowić, lecz wyrokować w ślad przepisu obowięzujących już ustaw (4).

Za przykładem Polaków, i Litwini na sejmie w r. 1581 właściwy dla 13
siebie Trybunał ustanowili, którego urządzenie w języku ruskim spisane, tudzież podpisem i pieczęcią królewską ztwierdzone, do Województw i Ziem Litewskich rozesłano (5). Sądy Trybunału tego odbywają się w Wilnie i Nowogródku albo Mińsku; w tych bowiem dwóch ostatnich miastach corocznie w téj mierze koléj się zmiénia. W Wilnie rozpoczyna się Trybunał w drugim po Wielkiéjnocy tygodniu, i trwa przez tygodni dwadzieścia; następnie, oś więciwszy dwa tygodnie na czynności Trybanalu skarbowe, przenoszą się Sądy do Nowogródka lub Mińska, gdzie równyż przeciąg czasu zajmują: przy każdém zaś przeniesieniu Sądów bądź do Nowogródka lub Mińska, bądź na powrót do Wilna, przez cztéry tygodnie czynności są zawieszone (6). Jest ustawa, która wymienia Województwa i Ziemie pod władzę sądową Trybunału Wileńskiego, a inne znów pod Nowogrodzkiego i Mińskiego przypadające (7): przepisuje ona zarazem rotę przysięgi dla Sędziów (8), i względem Marszałka stanowi, aby przed upływem lat trzech, nigdy z téj saméj familii i tegóż

---

(1) *Konst. z* r. 1726. *p.* 21. *tyt.* Trybunał. §. Obiéranie.
(2) *Volum. Const. p.* 327. *tyt.* Co sądzić. *Postępek prawny z r.* 1611. *p.* 5. *Konst. z r.* 1633. *p.* 35 *tyt.* O niewynoszeniu. *Konst. z roku* 1667. *p.* 12. *tyt.* O powadze.
(3) *Volum. Const. p.* 327. *tyt.* Jako sądzić. *p.* 488. *tyt.* Spraw. *p.* 839. *tyt.* O dekretach. *Konst. z r.* 1633. *p.* 35. O niewynoszeniu. *Konst. z r.* 1638. *p.* 14. *tyt.* Sejmowe. *Traktat Warszawski z r.* 1716. *w Konst. z r.* 1717. *p.* 12. §. Dadzą i na to.
(4) *Konst. z r.* 1627. *p.* 9. *tyt.* O dekretach. *Konst. z r.* 1638. *p.* 14. *tyt.* O dekretach. *Konst z r.* 1650 *p.* 4. *tyt.* Securitas.
(5) *Volum. Const. p.* 380. *tyt.* Artykuły do prawa.
(6) *Konst. litewska z r.* 1726. *p.* 32 *tyt.* Interstitium. *tyt.* Czas.
(7) *Konst. litewska z r. tegoż p.* 2. *tyt.* Terminy.
(8) *Konst. taż sama p.* 14. 15. *tyt.* O juramentach.

imienia obiéranym nie był, tudzież, aby nie na ostatku, lecz z porządku Województwa lub Ziemi z któréj był Sędzią obrany, głos swój w Sądzie objawiał (1). Z resztą, o ile rzecz nas tu obchodzić może, wszystko tym samym idzie w Trybunale Litewskim, co i w Polskim porządkiem.

14 Inflanty, które zarówno z Polską jak z Litwą są połączone, do żadnego z Trybunałów nie należą, lecz do Sądu Zadwornego Królewskiego, tak iż od tamtejszego Ziemskiego i Grodzkiego Sądu, odwołanie się do Sądów Assesorskich Koronnych idzie. Tam w sprawach inflantskich Referendarz lub Pisarz Litewski, i jeden Inflantczyk tytuł *Sekretarza* mający zasiada; w nieobecności zaś jego, sprawy owéj prowincyi, corocznie na miesiąc Styczeń i Luty zaznaczane, sądzonemi być nie mogą (2).

15 Inny jest jeszcze w Polsce i Litwie Trybunał *Skarbowym* zwany, a ustanowiony na sejmie z r. 1613, w celu odebrania od Poborców lub kogobądź innego, brakujących z r. 1609 podatków, które do Skarbu dłużnemi byli, i ukarania tych, którzyby pieniędzy oddać lub bo Sądu stanąć nie chcieli; z resztą winien był Trybunał ten z zebranych pieniędzy pewną summę na żołd wojsku posłać, resztę zaś do przyszłego sejmu zachować (3). Nie był on wtenczas zaprowadzony w téj myśli, by trwał na zawsze, i w oznaczonych terminach swe odbywał czynności, lecz zwykle na sejmach Konstytucyami tyle razy Trybunał ten ustanawiano, ile razy dla niedoboru podatków stał się potrzebnym; a wtedy oznaczano zarazem dzień rozpoczęcia i przeciąg trwania jego czynnosci, i mianowano z Senatu i Koła Rycérskiego członków Trybunał ów składać mających. Powiększyła się powaga Trybunału, skoro mu powierzono rozpoznawanie krzywd tak wyrządzonych przez żołniérzy, jako też im nawzajem uczynionych, tudzież rozpoznanie innych wojskowych przedmiotów. Zwykłą stolicą Trybunału był Radom w Polsce (z kąd też Radomskim był zwany), a Wilno w Litwie; rzadko kiedy odbywał się w inném mieście. W Koronie po dziś dzień Radom jest miéjscem odbywania się czynności Trybunału, w Litwie zaś Wilno, Nowogródek i Mińsk.

16 Według dzisiejszego zwyczaju, trwa Trybunał Skarbowy w Radomiu co rok przez Niedziel sześć, poczynając od stałego terminu na piérwszy Poniedziałek po Ś. Stanisławie wyznaczonego. Sędziów Senatorskich z obojéj Polski sam Król mianuje; z Stanu zaś Rycerskiego Szlachta na sejmikach wybiéra po jednemu z każdego Województwa lub Ziemi: członków tych zarówno z Senatorami dawniéj sejm wysyłał, lecz od roku 1667go w Ko-

(1) *Konst. taż sama p.* 13. *tyt.* O Marszałkach.
(2) *Konst. z r.* 1677. *p.* 33. *tyt.* Ordynatio Xięst. Inflantskiego.
(3) *Konst. druga z r.* 1613. *p.* 7. *i nast. tyt.* Sposób sądzenia.

ronie, a 1699go w Litwie, obiory te na sejmiki szlacheckie przypuszczono. Urząd swój pełnią Sędziowie przez lat dwa; a w roku trzecim Król innych z Senatu bądź w Konstytucyi sejmowéj bądź Uniwersałem własnym (gdy sejmu nie ma) ogłasza. Senatorowie w Sądzie tym zasiadający, roczną płacę 3,000 Zł. ze Skarbu pobiérają; dla wybranych zaś ze Stanu Rycerskiego, Szlachta sama wynagrodzenie składa. Między Senatorami jeden jest Biskup, a inni Wojewodowie i Kasztelanowie; Biskup jest Prezydentem Trybunału, Marszałek zaś bez różnicy z pomiędzy Senatorów lub Szlachty obiérany bywa, z zachowaniem jednak kolei między Wielką a Małą Polską: wszakże przed wyborem jeszcze Marszałka wykonywają Sędziowie przysięgę w rotę przepisaną, iż urząd swój należycie wykonywać będą. Na Trybunale przytomnym jest albo Podskarbi, albo który ze skarbowych urzędników, aby Deputatów o niedoszłych podatkach zawiadomiał. Ma bowiem być staraniem Trybunału, aby te do Skarbu wpłynęły, a Poborcy i ich dziedzice, w których ręku cokolwiek pozostało, mają być przemocą zmuszeni do zwrócenia należytości: toż samo rozumié się o osobach, które grosza publicznego na rzecz swoją użyły. Prócz tego roztrząsa Trybunał rachunki wojskowe i ilość ludzi każdéj roty i regimentu; sprawdza podawane sobie spisy żołniérzy, na których rzetelny układ odbiéra przysięgę od dwóch dowodzców Chorągwi Polskich, i dwóch z Regimentów cudzoziemskiego auktoramentu; stanowi względem krzywd mieszkańcom przez żołnierzy, a prostym żołnierzom przez dowódzców wyrządzonych; a tak w tych jako i innych sprawach, taka jest wyroków Sądu tego powaga, iż od nich ani do Króla, ani do innego Sędziego odwołać się nie można, wyjąwszy wtedy, gdy wyraźnie prawu są przeciwne. W tém bowiem ograniczoną jest władza Trybunału, iż we wszystkiém według przepisu praw jedynie postępować winien, nic nowego nie stanowiąc, i żadnych opłat ani na Województwa, ani na prywatnych nie nakładając. Na wydatki Trybunału, Skarb corocznie, prócz płacy dla Senatorów, 35,000 Złotych dostarcza. W końcu i to wiedzieć należy, iż w Trybunale zasiada i Pisarz czyli *Regent*, który kolejno raz z pomiędzy Wielkopolan, drugi raz z pomiędzy Małopolan obiéranym bywa (1).

Trybunał Skarbowy Litewski w niektórych rzeczach różni się od Koron- 17
nego. Odbywa on swe czynności nie w jedném, lecz w trzech miejscach, a mianowicie w tych, gdzie się Trybunału Sądy szlacheckie odprawiają, którego Sędziowie zarazem i w Skarbowym sądzą, po dwudziesto-tygodniowém zajęciu się sprawami szlacheckiemi, na dwa tygodnie do załatwienia skarbo-

(1) *Konst. z r.* 1717. *p.* 60. *i nast. tyt.* Trybunał Skarbowy. *Konst. z r.* 1726. *p.* 8. *i nast. tyt.* Trybunał. *Konst. z r.* 1736. *p.* 96. *i nast tyt.* Trybunał.

wych przechodząc. Z tego powodu nie są potrzebne ani osobne sejmiki, ani osobna płaca dla Deputatów szlacheckich do Trybunału Skarbowego, gdyż sprawy obu Trybunałów przez tych samych Sędziów, i o jednym czasie rozstrzygane bywają (1). To atoli rozumieć się ma tylko o Deputatach ze Stanu Rycérskiego, bo Senatorów Król na dwa lata mianuje, którzy niekiedy, a mianowicie gdy sejm następny nie dojdzie, dłużéj ten urząd sprawują, co rok ze Skarbu Litewskiego płacę 2,000 Złotych pobiérając (2). Co do Inflantczyków osobne jest postanowienie, iż nie należąc do Trybunału Szlacheckiego, do Skarbowego dwóch Deputatów ze Zjazdu swego wyznaczyć i opłacić mają (3). Litewski ów Trybunał podobnie jak Koronny rozpoczyna swą czynność od przysięgi Sędziów i obioru Marszałka (4); akta zaś spisuje Pisarz owéj Ziemi, w któréj się Trybunał odbywa, a po zamknięciu Sądów w przeciągu trzech miesięcy, Kustoszowi Skarbcu do zachowania od-
18 daje (5). Wydatki Trybunału tego Skarb Litewski zastępuje. —W roku 1690 uchwalono, iż po Województwach i Ziemiach w Koronie, na sześć tygodni przed otwarciem Trybunału Skarbowego, Sądy Skarbowe odbywać się mają, i że Poborcy podatków winni akta Sądów owych Trybunałowi przekładać (6). Późniéjsza atoli z r. 1717 ustawa Sądy te zniosła (7).

19 Wróćmy się znów do Dworu Królewskiego, gdzie między innemi i Sądy Marszałkowskie się odbywają, o których wyżéj w Księdze *trzeciéj* Rozdziale VIIImym §ście 14tym i 15tym mowa była. Przydajmy rzecz o Sądach Referendarskich, które żadną wyraźną ustawą nie są zaprowadzone, lecz ze zwyczaju tylko istną, a o których początku domniemanie nasze w Księdze *trzeciéj* Rozdz. Xtym §ście 5tym przełożyliśmy. Do nich należą spory między dzierżawcami Królewszczyzn i Ekonomij a włościanami dóbr owych, w razie gdy od nich Starostowie, dzierżawcy i Rządcy większych czynszów i robocizn wymagają niż powinni, i innemi dręczą ich sposobami; lub gdy na odwrót uporni włościanie należących się czynszów i robót odmawiają. Od Sądów Referendarskich nie ma żadnéj do wyższego Sędziego appellacyi, wyjąwszy gdy jest spór o wręcz przeciwne sobie przez strony pokładane przywileje: wtedy bowiem Referendarze nic sami nie stanowiąc, rzecz całą do Kanclérzy odsyłają. Podobnież postępują w sprawach, w których im sądzić

---

(1) *Konst. litewska z r.* 1726. *p.* 31. *tyt.* Trybunał.
(2) *Konst. lit. z r.* 1717. *p.* 3. 4. 5. *tyt.* Trybunał.
(3) *Konst. lit. z r.* 1726. *p.* 32. *tyt.* Trybunał.
(4) *Konst. taż sama. p.* 31.
(5) *Konst. taż sama. p.* 32.
(6) *Konst. z r.* 1690. *p.* 9. *tyt.* Trybunał.
(7) *Konst. z r.* 1717. *p.* 54. *tyt.* Regulamen. §. Znosząc nader.

nie wolno. Referendarz sądzący podpisuje wyrok, a po nim Pisarz Sądu owego, z dołożeniem pieczęci Koronnego lub Litewskiego Kanclérza. Wyroki podobnie jak zapozwy pisane są w języku polskim, wyjąwszy jeśli spór się między Prusakami toczy, dla których pozwy i wyroki po łacinie pisane bywają. Jeden tylko Referendarz, w Polsce Koronny, a w Litwie Litewski Sądy odbywa, a mianowicie Referendarz starszy, jeśli jest przytomny na Dworze, młodszy zaś, jeśli piérwszego nie ma. Czas trwania tych Sądów nie jest stale oznaczony, lecz odbywają się na Dworze Królewskim dopóty, dopóki sprawy na Regestrze zapisane pozostają; wszakże zawiesza się czynność ich, ilekroć Król za granicą Korony i Litwy bawi, wyjąwszy, jeśli i w tym razie daléj je ciągnąć dozwoli. Tym sposobem w r. 1725 podczas pobytu Króla w Saxonii, Referendarz aż do 27go Marca w Warszawie Sądy odbywał, a następnie czynność swą w téj mierze aż do powrotu Monarchy zawiesił. Obok Referendarza zasiadają w Sądzie Instygator, Pisarz wyroków, Metrykanci, i kilku z Sekretarzy przysięgłych Królewskich.

Pozostaje nam mówić o Sądach, które obcemi nazywać się mogą, z tąd, iż przez obcego Sędziego, a mianowicie przez Nuncyusza Papiéskiego są sprawowane, i dla tego téż *Nuncyaturami* zwane. Miéjscem odbywania się tych Sądów jest dom w Warszawie przez Nuncyusza Papiéskiego zamieszkiwany, który od stałego w nim wszystkich Nuncyuszów siedliska, nazwę Nuncyatury nosi. Rozstrzygane tam bywają sprawy kościelne, do których liczby i małżeńskie należą; często zaś zachodziły publiczne o to skargi, iż Nuncyusz przyzwawszy do swego Sądu i świeckie sprawy, granice władzy swéj sędziowskiéj przekroczył (1). Wiadomo także, iż przed kilkudziesiąt laty do tego stopnia doszło oburzenie przeciwko Nuncyszowi, iż mu władzę sądową całkiem odjęto, i późniéj dopiéro przywrócono. O Internuncyuszach którym Nuncyuszowie z Państwa oddalający się władzę sądową zlecają, tudzież o wszczętym z tąd sporze, już w Księdze *trzeciéj* Rozdz. Vtym §ie 14tym mówiliśmy.

ROZDIAŁ XIV.

O religii i różniących się w wyznaniu.

§ 1. *Ustawy pod względem religii. O początkach Chrześciaństwa w Polsce. O groszu Śgo Piotra.* § 2. *Panujące wyznanie Rzymsko-katolickie. Wyznanie Greckie. Środki przeciwko Hussytom. Nowsze spory i środki Zygmunta I. przeciwko Akatolikom. Postępowanie Zygmunta Augusta.* § 3. *O Dyssydentach, ich prawach zastrzeżonych w Artykułach Henrykowskich, i ich nazwie.* § 4. *Nowe koleje znaczenia wyrazu* Dyssydent. § 5. *Zabezpieczenie praw Dyssydentów warowane w Paktach Królewskich*

(1) *Konst. z r.* 1726. *p.* 7. *tyt.* Poselstwo.

i w generalnych zatwierdzeniach praw. § 6. *O wykonywaniu obrządków religijnych przez Dyssydentów.* § 7. *O wzajemnych ze strony Katolików i Dyssydentów pod względem praw swych protestacyach.* § 8. *O udziale Dyssydentów w politycznych prawach, i późniejszych w téj mierze ustérkach.* § 9. *O Grekach Unitach i Dysunitach.* § 10. *O późniejszych oznaczeniach praw Unitów i Dysunitów.* § 11. *O Aryanach.* § 12. *Uchwały przeciwko Aryanom zatwierdzone w Konfederacyach bezkrólewnych, i w Paktach Królewskich.* § 13. *O odszczepieńcach od wiary katolickiéj; o Kwakrach, Mennonistach, i Anabaptystach.*

1 Przełożywszy rzecz o prawach które Król wspólnie ze Stanami wykonywa, i do których się główniéj obrady sejmowe odnoszą, pozostaje nam mówić o religii, zarówno obwarowanéj przepisami ustaw, które w Państwie tak są poważane, iż opis Rzeczypospolitéj Polskiéj niezupełnym i w głównéj części niedostatecznym by być musiał, gdybyśmy o religii przemilczeli. W połowie dziesiątego wieku, przyjęli Polacy religię Chrześciańską, za przykładem Mieczysława I., którego prawnuk Kazimiérz, pod tym między innemi warunkiem przez Ojca Śgo położonym, z mnicha przejść mógł na Monarchę Polaków, iż każdy Szlachcic co rok Papiéżowi piéniądz jeden miał opłacać, który Denarem albo Groszem Śgo Piotra nazywano (1). Zmieniono to późniéj o tyle, iż każda familia trzy Denary i miarę owsa oddawać musiała, a późniéj opłatę tę ze Szlachty na włościan przeniesiono, od których corocznie po jednym wybiérano Denarze (2). Za daleko posunęli wnioski swe ci, którzy w r. 1319 Ojcu Śmu tłómaczyli, iż Polska w lennictwie jego zostaje, i że ów piéniądz w oznakę podległości jedynie był opłacany (3). Dziś o czynszu tym ani słychać, i niewiedzieć kiedy go opłacać zaprzestano. Długosz, który o trwaniu tego datku za swoich czasów opowiada, świadczy, iż dawniéj opieszale będąc wybiéranym, od r. 1318 na nowo utwierdzony został (4). Zdać-by się mogło, iż Grosz Śgo Piotra nie tyczé się bardzo religii; gdy jednak z powodu religii był zaprowadzony, i przedmiot w stósowniéjszém miéjscu nie mógł być wyłożony, pnzeto rzecz o nim do tego zachowaliśmy Rozdziału.

2 Religia chrześciańska, którą Polacy, jakośmy rzekli, przyjęli, była wyznaniem Rzymsko katolickiéj wiary. To też tylko jedno upowszechnioném było na kraj cały, dopóki Kazimiérz W. w r. 1340 do Polski Rusi Czerwonéj nie przyłączył, w któréj wyznanie chrześciańsko-greckie panowało, w swéj nietykalności przez Króla mieszkańcom Rusi zawarowane (5), tak iż

---

(1) Długosz, III. *p.* 211.
(2) *Tenże* IX. *p.* 965.
(3) *Tenże* IX. *p.* 967.
(4) *Tenże* IX. *p.* 965.
(5) *Tenże* IX. *p.* 1058.

odtąd obok wiary katolickiéj, i greckie wyznanie w stronach owych się utrzymywało. W wieku piętnastym była obawa, ażeby zasady Hussa z Czech do Polski się nie przeszczepiły; zapobiegając więc temu Władysław Jagiełło, wszystkich heretyków w Polsce chwytać i karać nakazał, z tym nadto dodatkiem, iż wszyscy z Czech przybywający mieli wyznanie wiary składać, a Polacy w Czechach bawiący w oznaczonym czasie do kraju powracać, jeśli nie chcieli za odszczepieńców być uważanemi i karanemi: kupcom też wchodzić w stósunki z Czechami zabroniono (1). Za panowania syna jego, Panowie, Szlachta i miasta związały się przymierzem w r. 1438, ślubując wspólne przeciw odszczepieńcom i ich zwolennikom powstanie, jakoby przeciw publicznym nieprzyjaciołom (2). Gdy zaś w następnym wieku w Niemczech religijne zatargi tak dalece wzrosły, iż się lud na różne wzajemnie przeciwne i nieprzyjazne sobie sekty podzielił, gdy nadto we Włoszech Socinus błędy Aryusza ponowił i swemi powiększył, wielu z Polaków odstąpiwszy wiary katolickiéj, zostało zwolennikami Lutra, Kalwina, lub Aryusza czyli Socyna, a których wszystkich zarówno *heretykami* Katolicy nazwali. Wychodziły przeciwko nim liczne Zygmunta I. Edykta, lecz w ogóle nie wiele skutkowały, gdyż co dzień liczba wiarę katolicką opuszczających wzrastała. Nastąpił po nim Zygmunt August, za nie dość o religię dbałego poczytywany, tak dalece, iż wieść była, jakoby się ojcowskiéj wiary chciał wyprzéć. Za jego panowania, łatwiéjszą mieli sprawę Akatolicy; Król sam na wykonywanie obrzędów wyznań protestantskich przywilejów niekiedy udzielał, upominając jednakże na sejmie z r. 1566, aby sektom wielce niebezpiecznym, a szczególniéj tym które czci Chrystusa przeciwne, zapobiegano: wszakże płonném to jego było poruczenie, gdyż w ów czas już wielu między Posłami było Aryanów (3).

Wykazała się liczba i zamożność Akatolików w bezkrólewiu po Zygmun- 3
cie Auguście, gdy w Senacie, jeśli nie większa, to przynajmniéj równa ich liczba z Katolikami, a w Kole Rycérskiém o wiele przemagającą była (4). W tenczas krajów sąsiednich i Francyi przykłady były przestrogą do zabezpieczenia się, aby z powodu odmiennych wyznań zaburzenia i wojny domowe nie powstały. Nastąpiło to na Sejmie Konwokacyjnym z r. 1573, gdy Stany, wspólném się nazwiskiem «*Dissidentes de religione*» mianujące, wzajemnie sobie w swojém i następców swych imieniu, na wieczne czasy przyrzekły, pokój między sobą zachować; nie przelewać krwi dla różnicy w wie-

(1) Łaski, *Stat. p.* 75. §. 2.
(2) *Tenże*, *Stat. p.* 76. §. 1.
(3) Bielski, *Kron.* p. 621.
(4) Heidenstein, *p.* 21.

rze i odmiany Kościoła; nie orzekać za to kary na nikogo, ani pomagać w tym celu do Sądu pozywającym; owszem, sprzeciwiać się krew z tego powodu przelewać chcącym, choćby za niemi pozór wyroku sądowego lub skargi przemawiał. Dodano jeszcze, iż wszystkie dostojeństwa duchowne do rozdawnictwa Króla należące, jako Arcybiskupstwa, Biskupstwa i inne różne *beneficia*, samym tylko Katolickim duchownym rodowitym Polakom, według Statutu, posady zaś Kościoła Greckiego, duchownym z owego wyznania udzielane być mają. Wszystko zaś to w akcie Konfederacyi Generalnéj wyrażono (1), na czele swém tytuł Senatorów Państwa duchownych i świeckich, i całéj Szlachty, tudzież innych Stanów jednéj i niepodzielnéj Rzeczypospolitéj, tak z Wielkiéj jako i z Małéj Polski, i W. Księstwa Litewskiego, i t. d. a nadto tytuł miast głównych Królestwa noszącym, aby było widocznem, iż cokolwiek względem religii uchwalono, to na zgodzie wszystkich opiéra się Stanów. Ten także między Dyssydentami pokój zaprzysiągł w Paryżu do Polski wybiérający się nowy Król Henryk, w opisaną rotę, iż go pilnować będzie, i ani nie dozwoli, aby ktoś z powodu religii był karanym lub ciemiężonym, ani sam kogokolwiek ukarze lub pognębi (2). Też same przysięgi powtarzali Królowie następcy Henryka. Nie mniéj zaś i w Artykułach po Elekcyi Henryka dla niego i dla następców spisanych, jest wzmianka o zachowaniu pokoju owego w przedmiocie religii, w téj jednak barwie, jakoby pod owym względem niektórzy tylko obywatele Konfederacyę złożyli byli: nazwę też „*Dyssydentów*" do samych już tylko Akatolików odniesiono (3), chociaż w przed-elekcyjnéj Konfederacyi i Katolików pod tém nazwiskiem obéjmowano.

4 Konfederacya z r. 1573, jako religijne między różnowyznawcami sprzymierzenie się, zatwierdzoną była podczas bezkrólewia po Stefanie Batorym (4); a i tym razem, wszyscy Chrześcianie, tak Katolicy jako i Akatolicy, uważali się za Dyssydentów. W Konfederacyach jednak następnych bezkrólewiów, rozumiano przez Dyssydentów tych jedynie, którzy się w wierze od Katolików różnią, a mianowicie Lutrów, Kalwinów i Greków; że albowiem prócz tych, żadni inni sekciarze w Polsce przydomku Dyssydentów przybiérać nie mogli, to przede wszystkiém przykład Aryanów, o którym wnet powiémy, dowodzi.

5 Pod nazwiskiem tedy Dyssydentów, Lutrom, Kalwinom czyli tak zwanym Reformowanym, i Grekom, na Konfederacyach bezkrólewnych po Zyg-

(1) *Volum. Const. p.* 209.
(2) *Volum. Const. p.* 227.
(3) *Volum. Const. p.* 253. §. A iż w téj.
(4) *Volum. Const. p.* 409. §. Confoedoracią.

muncie III, pokój i bezpieczeństwo zaręczono i zatwierdzono (1). Podobnież warowano w Paktach Władysława IV. i jego następców (2), w ślad poprzednich przyrzeczeń Zygmunta III, który w Paktach swych Konfederacyę między różnowyznawcami w nietykalności zachować obiecał (3). Król Stefan zaś, w generalném praw zatwierdzeniu, pokój między różnowyznawcami tak zapewnił, iż przez zawarowanie przywilejów i praw Kościoła, nie chciał bynajmniéj pokojowi owemu ubliżyć; a następcy jego w swych generalnych praw zatwierdzeniach, za tymże jego poszli przykładem (4).

Co się tyczé publicznego nabożeństwa wyznań akatolickich, wolno jest 6 Dyssydentom w miastach królewskich, w wybudowanych własnych kościołach, które dawniéj mieli, obrząd religijny sprawować; wszakże nadal, dla uniknienia rozruchów, nie mieli nigdzie stawiać w nowych miéjscach, a przybywającym tam Dyssydentom, prywatnie tylko w domu Boga czcić dozwolono. Ustawa ta na Konfederacyi r. 1632 uchwalona, a następnie powtarzana, w roku 1696 zatwierdzoną była pośrednio, przez uznanie co do Dyssydentów Konfederacyi z r. 1674 (5): tak przeto postanowienia o których tu mowa, od roku 1632 aż do 1696 dotrwały. Odwołuje się do nich *Traktat Warszawski* z r. 1716, nakazując burzyć kościoły w brew owym przepisom z nowa wystawione, i nie dozwalając w nich żadnych zgromadzeń bądź publicznych bądź prywatnych, w celu słuchania kazań i śpiéwania hymnów; a to pod karą naprzód pieniężną, dalej więzienia, a w reszcie wygnania, którą Sądy Marszałkowskie lub Trybunał, lub Starosta miéjscowy miał orzéc. Samym tylko Posłom zagranicznym dozwolono wraz z ich domownikami odbywać prywatnie nabożeństwo, nikt zaś inny nie miał być téj wolności uczestnikiem jeśli chciał kar wspomnionych uniknąć (6). Dyssydenci obawiając się z powodu Traktatu owego o całość wyznania swego, uzyskali w roku następnym Królewski Reskrypt, zapewniający im zachowanie tego, co im w Konfederacyach Generalnych i Paktach Królów zawarowane było (7). Konfederacya

(1) *Konfederacye generalne z r.* 1632, 1648, 1668 *i* 1674. §. Przytém aby pokój. *Konf. gener. z r.* 1696. §. O zachowaniu inter dissidentes. *Konf. gen. z r.* 1733. §. Dissidentibus jednak.
(2) Pacta conv. *Władysława IV, Jana Kazimiérza, Michała, Jana III, Augusta II. i Augusta III.* §. A iż w téj zacnéj.
(3) *Volum. Const. p.* 453. §. Confoederatione.
(4) *Volum. Const. p.* 259 *i* 449. *Konst. z r.* 1633 *p.* 8. *z r.* 1649. *p.* 7; *z r.* 1670. *p.* 7; *z r.* 1676. *p.* 8. *z r.* 1697. *p.* 9 *i* 10. *z r.* 1736. *p.* 78. *i* 79.
(5) *Konfederacye generalne z r.* 1632, 1648, 1668, 1674. §. W miastach Królewskich. *Konf. z r.* 1696. §. O zachowaniu.
(6) *Traktat Warszawski w Konst. z r.* 1717. *Art* 4. *p.* 26.
(7) *Zob.* Das sich schliessende Polnische Kriegs-Theatrum, Frfurt 1718, 4*to. p.* 302.

z r. 1733, w wyliczeniu poprzednich Konfederacyj, nie pominęła i *Traktatu Warszawskiego* jako Konstytucyą z r. 1717 przytoczonego, i w ślad tego naprzód pokój Dyssydentom zapewniła (1), a późniéj w Konstytucyi z roku 1736 powtórzoną została (2). Nie należy nam tu pominąć starożytnéj w Mazowszu przeciwko Lutrom uchwały w r. 1525 pod osobnym jeszcze Ziemi téj Księciem wydanéj (3); ona-to bowiem rozumianą jest w Konfederacyi z roku 1668, zapewniającéj Mazowszu powagę dawniéjszych jego we względzie religii ustaw; wolno wszelako Dyssydentom dla spraw publicznych, sądowych, lub innych, do Mazowsza przyjeżdżającym, lub tamże na Dworze Króla bawiącym, po gospodach swoich prywatnie, bez wszelkiego zgromadzenia, kazania i śpiéwów, nabożeństwo swe odprawiać. Plebejuszom tylko, choćby nawet *Serwitoryat* Królewski otrzymali, i ten wyjątek dozwolonym nie był (4). Toż samo powtarza Konfederacya z r. 1674, a Konfederacya z r. 1696 zatwierdzając to co Dyssydenci dawniéj uzyskali, zastrzega całość praw i tak zwanych *Exceptów* Księstwa Mazowieckiego (5), które téż niemniéj i w *Traktacie Warszawskim* są wspomniane.

7 Nie zbywało wszakże na Katolikach, którzy temu co w Konfederacyach o Dyssydentach zastrzegano, sprzeciwiali się i opiérali, jak tego przykłady wyżéj przytoczyliśmy (6). W bezkrólewiu po Zygmuncie III, podpisali niektórzy Katolicy Konfederacyę, z zastrzeżeniem praw Rzymskiego Kościoła, lub z wyjątkiem owego artykułu Konfederacyi: o co uskarżając się na Sejmie Elekcyjnym Dyssydenci, dopięli tego, iż w Paktach Władysława IV zapewniono pokój Dyssydentom bez względu na wszelkie *protestacye* Konfederacyi po Sejmie Konwokacyjnym założone; że więc zawarowano prawa Kościołą Rzymskiego, bez ubliżenia w czémkolwiek Dyssydentów pokoju i bezpieczeństwa co do religii (7). Tenże sam sposób podpisywania się, jakiego naprzód w roku 1632 użyli, zachowali Katolicy i w następnych Konfederacyach: za ich téż przykładem Dyssydenci z zastrzeżeniem pokoju między różnowyznawcami podpisywać się od roku 1648 poczęli, a Królowie w Paktach swych powtarzali słowa, jakich Władysław IV naprzód użył; August II zaś do zastrzeżenia praw Kościoła Rzymskiego, przydał i Ustawy Księstwa

---

(1) *Konf. gen. z r.* 1733. §. Dissidentibus jednak.
(2) *Konst. z r.* 1736. *p.* 92. *tyt.* Warunek.
(3) *Zob.* Łubieński, *Oper. posth. p.* 371. Załaszowski, *T. I. p.* 43.
(4) *Konfed. z r.* 1668. §. W miastach Królewskich.
(5) *Konfed. z r.* 1674. §. W miastach Królewskich. *Konfed. z r.* 1696. §. O zachowaniu.
(6) Lengnich, *Comment. ad Pacta Conv. Augusti III. p.* 11. *i* 12.
(7) Pacta conv. *Władysława IV.* §. A iż w téj zacnéj.

Mazowieckiego i Inflant (1). Wspomnianym sposobem także i Pakta Królów, z właściwemi zastrzeżeniami to praw Kościoła Katolickiego, to pokoju między różnowyznawcami, i Katolicy i Dyssydenci podpisywali.

8 Równali się w tém niegdyś Dyssydenci z Katolikami, iż i w Senacie i w Izbie Poselskiéj zasiadać, i wszelkie urzędy piastować mogli. Lecz nowa z r. 1733 Konfederacya, która Dyssydentom pokój, bezpieczeństwo majątku, i równość osobistą według dawnych Konfederacyj, a zwłaszcza według Konstytucyi z r. 1717 zatwierdziła, odjęła im głos w Izbie Poselskiéj, w Trybunałach i Kommissyach, zabraniając im prywatnych sejmików, tudzież urzędów w Koronie i Litwie Wojewodzych, Ziemskich, i Grodzkich (2). O ustawie téj wyżéj w Księgi *drugiéj* Rozdziale XItym, i Księgi *trzeciéj* Rozdziale IXtym mowa była; przed uchwaleniem któréj z Sejmu Konwokacyjnego wydalono obecnych Posłów Dyssydentów, aby nie byli w stanie się sprzeciwiać. Orzeczono téż w ówczas zarazem karę zdrajcom kraju zagrożoną, na tych Dyssydentów, którzyby zagraniczne Mocarstwa o wstawienie się za przywróceniem dawnego stanu rzeczy upraszali. Jako zaś w ówczas byli Dyssydenci posiadający godności Ziemskie i Grodzkie, tedy im te na czas życia mocą owéj Konfederacyi zostawiono, by następnie do Katolików przeszły. Ustawę tę przeciw Dyssydentom w bezkrólewiu uchwaloną, Konstytucya z roku 1736 potwierdziła (3).

9 Lubo ci którzy do Greckiego Kościoła należą, także za Dyssydentów są uważani, przecież w ustawach osobne jeszcze o nich są rozporządzenia, których się nam pominąć nie godzi. Przyłączając do Królestwa Wołyń i Kijów, przyrzekł Zygmunt August, iż mieszkańców katolickiego i greckiego wyznania, bez wszelkiéj różnicy, zarówno uważać będzie (4). Powiedziało się już w §fie 3cim o Konfederacyi z r. 1573, w któréj orzeczono co do Greków, iż posady kościelne mężom właściwego wyznania rozdawane będą. Starali się późniéj Katolicy Greków do swego Kościoła przeciągnąć, i dokazali, iż Metropolita Kijowski, Arcybiskup Połocki i cztérech Biskupów, do niego przystąpiło, wysławszy do Rzymu w r. 1595 dwóch Biskupów, którzy hołd posłuszeństwa Papiéżowi złożyli. To gdy inni Grecy za złe uważali, i połączyć się z Katolikami wcale nie chcieli, tak wielka między Grekami powstała niezgoda, iż na dwa rozdzieliwszy się stronnictwa, ci którzy do Katolików przystąpili *Unitami*, inni zaś *Dysunitami* się nazwali (5). Od-

---

(1) Pacta conventa *Augusta II.* §. A iż w téj.
(2) *Konf. gener. z r.* 1733. §. Dissidentibus jednak.
(3) *Konst. z r.* 1736. *p.* 92. *tyt.* Warunek.
(4) *Volum. Const. p.* 160. 167.
(5) Piasecki, *Chron. p.* 138, 139.

tąd nastały częste Dysunitów na Unitów utyski, iż obrządek ojców swych gwałcili, duchowne posady i dobra kościelne Greków sobie przywłaszczali, i innych przeciwko postanowieniom przodków ubliżeń się dopuszczali. Warowała w prawdzie ustawa z r. 1607, aby godności i dobra kościelne, Szlachcie tylko, Rusinom, i czystego greckiego wyznania udzielane były, i aby w wolném zachowywaniu ich obrządków według dawnych zwyczajów, żadnéj przeszkody nie doznawali (1); nie mniéj też za panowania Zygmunta III między Unitami a Dysunitami robiono kroki do zgody. Lecz gdy te nadaremnemi się okazały, i Unici sądzili, iż owa ustawa i prawa dawniéjsze nie są zachowywane, przeto się w téj mierze upominali na Sejmie Konwokacyjnym z r. 1632, a w skutek tego wyznaczono członków z Senatu i Izby Poselskiéj, którzy pod przewodnictwem Królewicza Władysława, rzecz do zgody przyprowadzić mieli. Spisanych atoli przez nich warunków (2) Grecy nie przyjęli, i na Sejmie Elekcyjnym z tegóż roku znów się załatwieniem sporu trudniono; przy czém Władysław nowe środki podając, ręczył za rychły ich pomyślny skutek (3), a tymczasem w Generalném praw zatwierdzeniu wszystkie kościoły greckie w swych przywilejach zabezpieczył, tak iż wzmianka w przysiędze jego o kościołach katolickich, bynajmniéj greckim ubliżać nie miała (4).

10 Warunki przez Władysława na Sejmie Elekcyjnym przełożone, z których najważniéjszym był ten, iż w niektórych tylko miéjscach Unici, w innych zaś wszystkich Dysunici Biskupstwa posiadać mieli, nie zupełnie zaspokoiły Dysunitów, którzy po koronacyi nowego Króla, nowych przydatków i nowego zabezpieczenia żądali, tak aby ich przywileje z powodu niezatwierdzenia ich przez Papiéża, nie mogły być nigdy zachwianemi. Dano im więc wtedy dyplom urzędowy na to, jako spór na przyszłym zwyczajnym sejmie całkiem załatwiony, i tymczasem zezwolenie Papiéża uzyskane będzie. (5). Lecz na owym sejmie nic innego nie zdziałano, jak tylko, iż warunki na Elekcyi Króla spisane ustawą wieczystą zatwierdzono, skargi sądowe z powodu religii zaniesione unieważniono, i karę pieniężną 10,000 Złotych ówczesnych na działających przeciwko ugodzie już w r. 1609 uchwaloną, na nowo oznaczono (6). Wszakże i tym sposobem nie nastąpił między Grekami

---

(1) *Volum. Const. p.* 840. *tyt.* O religiéj Greckiéj.
(2) *Konf. gener. z r.* 1632. §. W religiéj Greckiéj.
(3) Pacta convta, *Władysława IV.* §. A co się. Piasecki. *p.* 448.
(4) *Konst. z r.* 1633. *p.* 8.
(5) Piasecki, *Chron. p.* 459. *Konst. z r.* 1633. *p.* 15. *tyt.* Assekuracya.
(6) *Konst. z r.* 1635. *p.* 11. *tyt.* Religia grecka. *Volum. Const. p.* 894. *tyt.* Religia grecka.

pokój, który ciągle skargami i wyrokami sądowemi, tudzież ustérkami o świątynie był mącony: z tąd w r. 1641 skargi owe i wyroki aż do sejmu nowego wstrzymano, a w r. 1647 wszystko według przepisu powyżéj wspomnianych warunków załatwić polecono, do czego Kommissarze z Korony i Litwy wyznaczeni byli (1). Na Konfederacyi generalnéj z r. 1648 zawarowano nietykalność wyznania greckiego, wszystko zaś coby zastrzeżeniom dawniéjszym przeciwne było, miało być na Sejmie Elekcyjnym zniesione, a wykonanie tego przyszłemu Królowi w Paktach polecone (2). Obrany Król Jan Kazimiérz, obiecał w myśl tylekroć rzeczonych warunków, ustérki między Grekami pogodzić (3); prócz czego, na Elekcyi téj nic Stany względem Greków nie przedsięwzięły. Z czasów panowania tego Króla również znów na dalszych następców rządy przeszedł spór w przedmiocie dawnym, którzy po dziś dzień zgody dokonać przyrzekają (4). Konfederacye zaś generalne z roku 1668 i 1674, tak dla Greków Unitów, jako i Dysunitów, dawniéjszych bezkrólewiów Konfederacye zatwierdzając, zastrzegły całość praw kościołów greckich uniackich (5); Konfederacya z r. 1669 odwołując się do dawniéjszych, przyrzeka zachować Greków w ich prawach i przywilejach (6), przeciwnie zaś Konfederacya z r. 1733 o prawach i przywilejach Unitów tylko wspomina (7). Wszakże i w Generalnych praw zatwierdzeniach pozostały słowa, których Władysław IV (jakośmy w §ście poprzedzającym rzekli) użył, iż wzmianka o Kościele Rzymsko-katolickim w przysiędze Królewskiéj umieszczona, nie ma ubliżać prawom i przywilejom Kościołów greckich (8). Co do piastowania godności i urzędów publicznych, toż samo jest Greków Dysunitów, co i innych Akatolików położenie; Konfederacya bowiem z r. 1633 usuwając od nich Dyssydentów, Greków Dysunitów od nich bynajmniéj nie wyłącza.

Mniemali *Aryanie*, że do Dyssydentów również należąc, są uczestnika- 11
mi warowanego im pokoju i bezpieczeństwa: lecz lubo w chwili zawiązania między Dyssydentami Konfederacyi, i w latach następnych, nic im nie zarzucano, przecież późniéj tak Katolicy jak Dyssydenci nic wspólnego z niemi

---

(1) *Konst. z r.* 1641. *p.* 7. *tyt.* Religia Grecka. *Konst. z r.* 1647. *p.* 4. *tyt.* Religia Grecka.
(2) *Konfed. gener. z r.* 1648. §. Religia Grecka.
(3) Pacta conventa *Jana Kazimiérza.* §. A co się tyczy.
(4) Pacta conventa *Michała, Jana III, Augusta II, i Augusta III.* §. A co się tknie.
(5) *Konf. gener. z r.* 1668 *i* 1674. §. Religii Greckiéj.
(6) *Konf. gener. z r.* 1696. §. O zachowaniu inter Dissidentes.
(7) *Konf. gener. z r.* 1733. §. Ponieważ wszystkich.
(8) *Zob.* Każde z osobna Generalne praw zatwiérdzenie.

mieć nie chcieli. Za Władysława IV postanowioném było ich usunięcie od dostojeństw i zgromadzeń politycznych, tudzież od prawa nabywania dóbr ziemskich. Po śmierci Władysława IV, gdy na Sejmie Konwokacyjnym o pokoju Dyssydentów traktowano, Katolicy nie tylko ustnie, ale i na piśmie do Grodu Warszawskiego oblatowanym ogłosili, iż Dyssydentami nazwani być mają jedynie ci, którzy Boga w Trójcy jedynego uwielbiają, i że Aryanie do nich liczeni być nie mają: a gdy Jérzy Niemirycz Podkomorzy Kijowski Aryanin podpisując Konfederacyę z r. 1648 dodał, iż nie pozwala, aby ktoś prawa Kościoła jakiego rozszérzał z ubliżeniem wspólnego pokoju wszystkich różno-wyznawców, Wielki Kanclérz do rzeczonego Grodu wnet drugie pismo zaniósł, w treści, jako Niemirycz Aryanin nie miał prawa owéj Konfederacyi podpisywać, słowa zaś których użył, i wierze chrześciańskiéj i wolności sumienia są przeciwne (1). Na sejmie z r. 1658, Król Posła Aryanina do ucałowania ręki nie przypuścił, a Posłowie między sobą zgodzili się na odmówienie w Izbie miejsca Aryaninowi. Wyszła późniéj ustawa poddająca Aryanów pod Statut Władysława Jagiełły, w §fie 2gim przez nas wspomniany, który ich wraz ze zwolennikami na śmierć wskazywał. Karę tę zawieszono na trzy lata, aby przez ten czas trwający w błędzie sekciarze, wyprzedawszy się z dóbr i odebrawszy długi, wyjść z kraju mogli, aby jednak przez ten czas obrządków swych nie odbywali, ani się mięszali do urzędów publicznych, pod karą śmierci (2). Trzechlecie owe w reszcie do lat dwóch ukrócono, za dzień ostatni dzień 10ty Lipca 1660 roku wyznaczając (3). Wtedy Aryanie z ojczyzny wygnani, do krajów cudzych w różne rozchodzili się strony; na tych zaś którzyby się jeszcze ukrywali, wolę prawa wykonywać urzędom w r. 1661 polecono (4). Powtórzono nakaz ów w roku następnym, z dodatkiem, iż nawet Katolicy którzy żony sekty Aryańskiéj pojmują, lub dzieci w błędach takowych wychowują, lub w reszcie z Predykantami owych odszczepieńców listownie w związkach zostają, wraz z żonami i dziećmi karze zagrożonéj ulegną (5). W roku na koniec 1670 wykonanie prawa nasprzyjających Aryanizmowi, Starostom z mocą ostatecznego wyroku polecono (6).

---

(1) Lengnich, *Hist. Prus. T. VII. p.* 31. 14. *Konf. gener. z r.* 1648. *p.* 30.
(2) *Tenże. ibid. p.* 198, 199. *Konst. z r.* 1659. *p.* 1. *tyt.* Sekta Aryańska.
(3) *Konst. z r.* 1659. *p.* 1. *tyt.* Deklaracya
(4) *Konst. z r.* 1661. *p.* 1. *tyt.* O Aryanach.
(5) *Konst. z r.* 1662. *p.* 2. *tyt.* O Aryanach.
(6) *Konst. z r.* 1670. *p.* 19. *tyt.* Sekta Aryańska.

Ustawy przeciw Aryanom wydane, Konfederacye bezkrólewiów po Ja- 12
nie Kazimiérzu zatwierdzając, odmawiają im pokoju i bezpieczeństwa Dys-
sydentom zapewnianego (1). W téj także myśli wspominają o Aryanach *Pacta*
conventa Augusta II i Augusta III (2). Za równych Aryanom poczytani zostali 13
w r. 1668 ci, którzy od religii rzymsko-katolickiéj i grecko-unitskiéj od-
stępują; jakoż przepisano na nich karę wygnania (3). Do ich liczby w resz-
cie przydano Kwakrów, Mennonistów, i Anabaptystów (4).

---

(1) *Konf. gen. z r.* 1668 *i* 1674. §. Aryanie jako. *Konf. z r.* 1696. §. O zachowaniu. *Konf. z r.* 1733. §. O Aryanach.
(2) Pacta conventa *Augusta II.* §. W rozdawaniu zaś; *i Augusta III.* §. Na Mennonistów.
(3) *Konfed. gener. z r.* 1668 *i następne, w §§fach wyżéj przytoczonych.*
(4) *Konfed. gener. z r.* 1696. §. O zachowaniu. *Konfed. z r.* 1733. §. O Aryanach. Pacta conv. *Augusta II i Augusta III. w §§fach powyższych.*

DODATKI I ODMIANY

które autor w wydaniu nowszém dzieła z roku 1765 i 1766 poczynił.

DO KSIĘGI PIÉRWSZÉJ.

DO ROZDZIAŁU II.

§. 8. W nowém przez Księży Piarów dokonaném wydaniu Konstytucyj, brakuje niektórych, które w dawniéjszych zbiorach się znajdują. I tak, prócz spisu rzeczy dołączonego do piérwszego oddziału zbioru Piotrkowczyka, brakuje: Edyktu o podatkach i Ordynacyi ceł w Litwie z r. 1631; Głosów Województw i Ziem Koronnych i Litewskich z r. 1632; Konstytucyj o podatkach z r. 1633 i 1634; Aktu Kommissyi menicznéj Warszawskiéj z r. 1650; Artykułów Sądów Marszałkowskich z r. 1650; *Subsidium* Rzpltéj podatku generalnego z r. 1662, i Głosów Województw i Ziem Koronnych i Litewskich z r. 1669. Dołączone zaś są w owém wydaniu: Podatek na sejmie z r. 1552 uchwalony; Wcielenie Księstwa Kurlandskiego z roku 1589; Konstytucye miasta Gdańska z r. 1570; Konstytucye Inflantskie z r. 1582; Przymierze między Cesarzem a Królem Polskim z r. 1615, co wszystko w Konstytucyach dawniéj wydawanych objętém nie było.

Co do nieprawnych Konstytucyj miasta Gdańska, Kss. Piarzy drukując one, nie chcieli ubliżać prawom tego miasta, lecz w błąd wwiedzeni przez Karnkowskiego *Prawo prowincyi Pruskiéj*, i Januszowskiego Statut, nie chcieli w swym zbiorze pominąć tego, cokolwiek nazwę *Konstytucyi* nosiło. W Tomie VItym domieszczono po Konstytucyach z r. 1726, *Sancita generalia Ordinum Litvaniae* z r. 1700, i *Jus Terrestre nobilitatis Prussiae correctum*, które snać dla nadania odpowiedniéj innym Tomom grubości przydano. Wszakże w większéj części Exemplarzy miasto Litewskich tych uchwał, położono „*Pacta subjectionis, privilegia et jura praecipua Ducatus Curlandiae et Semigaliae*", co za staraniem Jana Fryderyka Sapiehy Wielkiego Kanclérza Litewskiego nastąpić miało, z powodu, iż w *Sancytach* niemiłe dla niego wchodziły ustępy.

§. 9. Dzieło Kołudzkiego, na Radzie Senatu po sejmie z r. 1699 uznano za godne wynagrodzenia, dla tego więc autorowi ze Skarbu Koronnego 6,000, a z Litewskiego 3,000 Złotych ówczesnych Polskich przeznaczono.

Po śmierci Kożuchowskiego', dla wywdzięczenia się za jego pracę i nakład na dzieło podjęty, uchwalono dla jego dziedziców na Sejmie Konwokacyjnym z r. 1764 nagrodę 10,000 Złotych ze Skarbu Koronnego. (*Zob. Konfed. gener. z roku* 1764. *p.* 94. *tyt.* Rekompensa).

DO ROZDZIAŁU III.

§. 3 W Metryce Koronnéj znajdują się i Króla Alexandra przy wstąpieniu na tron ugody, które też atoli nie mogą być jeszcze zwane „*Pacta conventa*".

§. 4. Na Sejmie Konwokacyjnym z r. 1764 polecono niektórym Senatorom i Posłom, aby pod przywodem Prymasa Państwa i za zniesieniem się z Ministrami Stanu Senatorskiego, przed Elekcyjnym nawet jeszcze Sejmem *Pacta conventa* ułożyli, i na sejm ów Stanom pod rozwagę przedstawili. (*Zob. Konfed. gener. z r.* 1764 *p.* 6. *tyt.* Ułożenie).

DO ROZDZIAŁU IV.

§. 2. Ugoda ta, która w pismie niemieckiém „*Die neue Europäische Fama*". z r. 1735 w Części 43éj na str. 588 i nast. jest umieszczona, na Radzie Senatu we Wschowie roku 1737 potwierdzoną była; co na sejmach ciągle za życia Króla zrywanych, pomimo odczytania jéj Stanom w roku 1738, nastąpić nie mogło. Nie przychwaliły jéj też Stany w bezkrólewiu na Sejmie Konwokacyjnym i Elekcyjnym; ani nawet w reszcie na Koronacyjnym; gdy tymczasem Miłościwy Król Stanisław August, wszystkie Opactwa bez wyjątku, Królewskiemu prawu Patronatu, w Paktach swych poddał. (*Zob. Pacta conv. Stanisława Augusta.* §. Jura patronatus).

DO ROZDZIAŁU V.

§. 2. Ostateczny Akt ponowienia przymierza z Césarzem z roku 1470, umieszczony jest w Dogiela *Codex diplomaticus Regni Poloniae T. I. p.* 163 *i nast.*

§. 3. Gdy Piotr W. po zakończonéj chlubnym pokojem wojnie z Szwedami, tytuł Césarza *Całéj Rossyi* przybrał dla siebie i dla wszystkich swych Najjaśniéjszych następców, żądając jego przyznania przez zagraniczne Mocarstwa, uznała tytuł ten po niejakich sporach Rzecz-

pospolita Polska, zawarłszy w téj mierze na Sejmie Konwokacyjnym z r. 1764 z Pełnomocnemi Posłami Rossyjskiemi ugodę, któréj zastrzeżenia we względzie całości praw Polski poczynione, wyczytać można na stronnicach 23 i 24 Konfederacyi generalnéj z roku 1764. (Vol. leg. VII.). Po Sejmie Konwokacyjnym, zatwierdzenie własnoręczne ugody téj przez Najjaśniéjszą Cesarzowę Katarzynę przez Posłów Rossyjskich podane zostało, które w Porządku Elekcyi Króla Stanisława Augusta na str. 5. i 6, (Vol. legg. VII. p. 196. 197.) jest dosłownie umieszczone.

§. 7. Fryderykowi Księciu który r. 1701 tytuł Króla Pruskiego przybrał, i następcom jego odmawiała Rzplta Polska téj nazwy aż do Sejmu Konwokacyjnego z roku 1764, na którym Poseł Pełnomocny Nadzwyczajny i Rezydent Króla Pruskiego złożyli na piśmie deklaracyę, uroczystém zaręczeniem obawy Rzpltéj zaspokajającą. W skutek tego, nastąpiło ze strony Rzpltéj uznanie przyjętego owego tytułu, ze strony zaś Króla Pruskiego, zatwierdzenie własnoręczne deklaracyi Posłów, które-to obadwa urzędowe pisma dosłownie w Konfederacyi z r. 1764, p. 25 i 106. (Vol. legg. VII. p. 24 i 108,) są zawarte.

DO ROZDZIAŁU VII.

§. 2. Przed kilką laty Województwo Krakowskie nie chciało się do owéj kolejności stósować, w każdym razie piérwszeństwo sobie przyznając. Szczególniéj też w r. 1746 długo trwał spór o to, gdy Małopolanie żądali ukazania sobie ustawy koléj tę przepisującéj, i przeczyli, by zwyczaj alternaty dalszych od Jana III czasów sięgał; a Wielkopolanie przeciwnie utrzymywali, iż już za Zygmunta III koléj zachowywano, a za Jana III spór tylko o nią wszczęto, i według zdania Wielkopolan ugodzono. Litwa lubo we wszystkich sprawach zawsze trzecie dopiéro miéjsce miała, przecież na sejmach z roku 1752, 1754 i 1761, dopominała się również, ale na próżno, o prawo alternaty w piérwszeństwie. Na Sejmie Elekcyjnym z r. 1764 wydarzyło się, iż Marszałek Litwin, z Posłów o obiorze jego Izbę Senatorską zawiadomić mających, najpiérwéj Litwinów, daléj Małopolan, a w resztę Wielkopolan wymienił, i że w skutek tego jeden z Litwinów miał do Senatu przemowę. Nie sprzeciwiali się temu w ówczas bynajmniéj Polacy; na Sejmie atoli Koronacyjnym toczył się o to spór zacięty, dopóki pod rozstrzygnienie Króla poddany, przez niego w ten sposób ukończonym nie został, iż na przyszłość koléj między wszyst-

kiemi trzema prowincyami Państwa ma być co do piérwszeństwa zachowywaną. (*Zob. Konst. Sejmu Koron. z r.* 1764. *p.* 47. *tyt.* Alternata.)

§. 6. Że Stanisław August z-obowiązał się przez *Pacta conventa* do wykupienia Drahimia, przekonać się można z Paktów tychże w §fie *O eliberacyą.*

§. 7. Idąc za przykładem swych poprzedników, począwszy od Króla Michała, przyrzekł w Paktach Stanisław August, iż ile możności o odebranie tak majętności Elbląskich, jako i kléjnotów starać się będzie. (*Zob.* Pacta conventa *Stanisława Augusta p.* 17. §. O eliberacyą).

DO ROZDZIAŁU VIII.

§. 5. Przez Spiż nie ma się jednak cała Ziemia Spiska rozumiéć, lecz część onéj, trzynaście miasteczek z ich gruntami obéjmująca. To zaś co się według Przyłuskiego, (którego i Biélski powtarza), tak co do terminu wykupna, jak co do kary ugodnéj powiedziało, nie bardzo na wiarę zasługuje, gdyż w urzędowym Akcie zastawu przez Beliusza w dziele: *Hungariae antiquae et novae prodromus* (*Norimberg.* 1723) dosłownie na str. 106 zawartym, wcale o tém wzmianki nie ma. W późniéjszych czasach, jakby Królewszczyzna, pod nazwą *Starostwa* prywatnym udzielana, po śmierci Teodora Lubomirskiego Wojewody Krakowskiego w r. 1745, zachowaną była Ziemia ta dla Królowéj, gdyby wdową pozostać miała; lecz gdy i ta wcześniéj umarła, otrzymał to Starostwo Hrabia Brühl piérwszy Króla Minister. Ten odstąpił go późniéj za zezwoleniem Króla w r. 1763 Wojewodzie Kijowskiemu Potockiemu, po którego znów zgonie Stanisław August bratu je starszemu swemu Księciu Kazimiérzowi Poniatowskiemu w r. 1765 udzielił.

DO ROZDZIAŁU X.

§. 3. O późniéjszém ugodzeniu sporu względem tytułu Króla Pruskiego, zob. *Dodatek* powyższy do Rozdz. Vgo, §fu 7go.

§. 7. Późniéj, gdy po ośmnastoletnim oddaleniu żadnéj do powrotu Księcia nie było nadziei, a Kurlandczycy nowego sobie życzyli, ogłosił August III w skutek Rady Senatu z r. 1758 Książęciem Kurlandskim Karola syna swojego trzeciego, i w roku następnym udzielił mu na to w Warszawie Inwestyturę. Wrócił wszakże nad wszelkie spodziewanie z wygnania Ernest Jan Biron, i rządy Księstwa objął; Rzplta zaś Polska na Sejmie Konwokacyjnym z roku 1764 przyzwolenie mu swoje dała, jego samego za prawego Książęcia Kurlandczykom przyznając. Polecono mu w ówczas zarazem, aby bez zwłoki sam, lub gdy-

by dla starości i szwanku zdrowia sam nie mógł, syn jego najstarszy i przyszły dziedzic za ojca i za siebie nowemu Królowi i Rzpltéj wierność zaprzysiągł, i Inwestyturę uroczyście przyjął, jak gdyby ojcu nigdy wprzód nie była udzieloną była. Ugody z Posłem Książęcia w roku 1737 w Gdańsku zawarte, do Konstytucyj Sejmu owego przyłączono; (*Zob. Konfed. gener. z r.* 1764 *p.* 15. *i nast. tyt.* Księstwo) a oraz w Paktach i Konstytucych Sejmu następnego Koronacyjnego zawarowano Księciu spokojne posiadanie prowincyi, Szlachcie zaś, i miastom, całkowite praw i przywilejów według ich Ugody poddaństwa i formy Rządu zachowanie. (*Zob.* Pacta conv. *Stanisława Augusta p.* 18. §. J. W. Xcia Ernesta i *Konst. Sejmu Koron. z roku* 1764 *p.* 61. *tyt.* Xięstwo). Uroczystość Inwestytury przez Króla synowi Księcia udzielonéj, miała miéjsce ostatniego dnia miesiąca Grudnia roku 1764.

DO ROZDZIAŁU XI.

§. 6. Z pozbiéranych przez Dogiela dyplomatów okazuje się najjawniéj, jak niegdyś Wojewodowie Mołdawscy i Wołoscy, w latach 1387, 1389, 1393, 1395, i daléj w 1421, 1453, 1459, 1464, tudzież w r. 1499, 1552, i 1569 Królom Polskim wierność zaprzysięgali, i przymierza co do wzajemnéj pomocy, i t. p. zawiérali. (*Zob.* Dogiel, *Corp. Reg. Pol. diplomat. T. I. p.* 597. *i nast*).

DO KSIĘGI DRUGIÉJ.

DO ROZDZIAŁU I.

§. 3. Nie sprzeciwiając się z resztą przemagającemu zdaniu o trzech Stanach, tego przecież pominąć się nie godzi, iż Stanisław August w Konstytucyach Sejmu Koronacyjnego o sobie mówiąc, wyrażenia się «*My Król*» użył, dla oznaczenia, iż się między Stany nie rachuje.

DO ROZDZIAŁU III.

§. 5. Po śmierci Augusta III w Dreznie dnia 5go Października 1763 roku zapadłéj, ustały czynności Trybunału po ogłoszeniu listu Prymasa, przed zwołaniem jeszcze Rady Senatu i ogłoszeniem uroczyśtém bezkrólewia. Również i Sądy Ziemskie i Grodzkie zamknięte zostały.

§. 7. Obraziły się tém na Sejmie Konwokacyjnym z roku 1764 Stany, iż po ustanowieniu już Sądów Kapturowych, odbywały się jeszcze w Stolicy Warszawskiéj Sądy Marszałkowskie, i z tego powodu uchwaliły, iż tylko zbrodniarze na gorącym uczynku schwytani, i to

Plebejusze, mogą być przez Marszałka sądzonemi, wszelkie zaś inne sprawy, przez Sędziów Kapturowych tylko. (*Zob. Konfed. gener. z r.* 1764 *p.* 76. 77. *tyt.* O iurysdykcyi).

§. 15. Na sejmie Konwokacyjnym z r. 1764 wyszedł z Izby dawny Marszałek, zanim głosy na nowego zebrał: zastępował go tedy jeden z Sieradzkich Posłów, dopóki nowy laski nie objął.

§. 16. Na sejmie Konwokacyjnym z r. 1764 ośmnastu wyprawiono Posłów do oznajmienia Senatowi wyboru Marszałka; z powinszowaniem zaś dokonanego wyboru tego, trzech członków Senatu, z trzech głównych prowincyj Polskich, do Izby Poselskiéj się udało.

§. 17. W roku 1733 odbywał się Sejm Konwokacyjny zaraz w połączonych po przyjściu Marszałka z Posłami do Senatu Izbach. Podobnież stało się i w r. 1764; lecz w owym piérwszym sejmie, po uchwaleniu *Sessyj prowincyonalnych*, narady osobno się odbywały.

§. 19. Że i w czasie bezkrólewia sejm ma władzę oddalania urzędników z ich posad, okazało się dopiéro na Sejmie Konwokacyjnym z r. 1764, na którym dowództwo wojskowe Hetmanom Koronnym odebrane, Generalnemu Regimentarzowi mianowanemu powiérzoném zostało; a władzę nieprzytomnych Marszałków Koronnych na Marszałka Wielkiego Litewskiego przeniesiono. (*Zob. Konfed. gener. z roku* 1764. *p.* 10. *tyt.* Postanowienie Regimentarza).

§. 23. Lubo na sejmie Konwokacyjnym Stany zwykle Konfederacyę zawięzują, przecież w r. 1764 podobało się Stanom, po ukończeniu już nawet sejmu, nadzwyczajną Konfederacyę przed rozejściem się swojém zawiązać, a to dla obrony wiary katolickiéj, praw, bezpieczeństwa, pokoju domowego, i wolnego obioru Króla. Konfederacya ta z podpisami Senatorów i Szlachty osobno wydaną została. Dali do tego przykład Litwini, którzy przed Sejmem jeszcze przymierzem się złączyli. Przystali na to Polacy, a w skutek tego, przymierze Litwinów między ustawy litewskie Konfederacyi generalnéj przyjęte zostało. Konfederacya litewska osobno wprzód jeszcze drukiem ogłoszoną była.

DO ROZDZIAŁU IV.

§. 7. Konfederacya z r. 1764 o prawach tylko Ziem Pruskich, nie zaś miast większych wspomniała. (*Zob. Konf. z r.* 1764. *p.* 7. *tyt.* Czas). następnie atoli, zwyczajem dawnym, pojedynczo do Elekcyi przez Prymasa przywołane były.

§. 9. Na ostatnim Sejmie Elekcyjnym Książe Kurlandski za pośrednictwem Posła swego, listownie dał głos na wybór Stanisława Poniatowskiego, jemu i Rzpltéj wierność swą obiecując.

§. 16. W celu przyspieszenia wyboru Marszałka, uchwalono na Konfederacyi z r. 1764, aby go sami tylko Posłowie obiérali, tak atoli, aby Województwa, Ziemie i Powiaty na Elekcyi obecne, zwykłą liczbę Posłów do téj czynności potroiły, którzy do dania swych głosów w pośrodek Okopu wnijść mieli. (*Zob. Konfed. gen. z r.* 1764 *p.* 8. *tyt.* Obiéranie). W tymże roku, wyboru Marszałka w jednym dniu jednozgodnie prawie, bo z wyjątkiem jednego tylko przeciwnika, dokonano.

§. 23. Na Konfederacyi z r. 1764 trwanie Elekcyi postanowiono jak najwięcéj ukrócić, tak iż jeżeli nie rychléj, to najdaléj w przeciągu sześciu tygodni dokonaną być miała: rzeczywiście też Stanisław August jedenastego dnia sejmu obrany, następnego Królem ogłoszony został. (*Zob. Konfed. gener. z r.* 1764. *p.* 8. *tyt.* Czas.)

§. 24. W roku 1674 usiłowano nie wyraźną w prawdzie ustawą lecz pośrednim sposobem, rodaków z liczby Kandydatów usunąć, i nie małe o to były między Polakami a Litwinami spory. (*Zob.* Lengnicha *Hist. Prus. VIII.* 100. 106.) W roku zaś 1696 i Prusacy do oddalenia Piastów z Kandydatury przystąpili, tak jednak, iż rodzinie Króla zmarłego prawo współ-ubiegania się przyznali. Po śmierci Augusta III uchwalono na Sejmie Konwokacyjnym z roku 1764, aby był Król obrany z ojca i matki Polaków w wierze katolickiéj zrodzony, i żyjący pod równemi obywatelskiemi prawami; aby nadto ten ktoby przekupstwem ujęty za zagranicznym obstawał Królem, za nieprzyjaciela kraju był uznanym, i na rzecz Skarbu pozbawionym majątku swego. (*Zob. Konfed. gener. z roku* 1764. *p.* 5. *tyt.* Jakiego Króla.)

§. 30. Kandydaci rodacy w tenczas tylko swych na sejm wysyłają Posłów, gdy się sami o koronę starają; oczéwista zaś, iż tego nie dopełniają, gdy wprost z woli saméj jedynie Rzpltéj bywają obiéranemi: jakoż tym sposobem otrzymali koronę Królowie Michał, Jan III, i Stanisław August.

Stanisława Augusta polecali Posłowie Césarzowéj Rossyjskiéj i Króla Pruskiego; lubo szczególniéj zawsze za nim przemawiały cnoty jego, któremi celując, najgodniéjszym zdawał się piérwszeństwa.

§. 32. W roku 1764 przed Elekcyą Stanisława Augusta Posłowie Césarza i Króla Francuskiego z Warszawy wyjechali. Polecający zaś nowego Króla Posłowie Rossyjscy i Pruscy, dla słabości zdrowia sami na posiedzenie Stanów nie przybyli, lecz listy doradcze swych Panujących, i drukowane swe przemowy, które sami wysłowić mieli, przez Sekretarzy swych złożyli. Listy te i przemowy zalecające Stanisława

Poniatowskiego Stolnika Litewskiego, odczytane były. Wszakże ciż sami Posłowie przed Sejmem Elekcyjnym, zalecali w śród licznego w Pałacu Prymasowskim zgromadzenia, dostojnego owego Stolnika.

§. 36. Na Elekcyi Stanisława Augusta upominał się Wojewoda Pomorski o opuszczenie w liście Papieskim przez Nuncyusza podanym tytułu *Najjaśniéjszéj Rzpltéj*, i o nazywanie Stanów po prostu «*Synami w Chrystusie najukochańszemi*». Odpowiedział mu jednak Biskup Kijowski, iż w listach Ojca Śgo tytuł *Najjaśniéjszéj Rzpltéj* nie jest używanym, że jednak Nuncyusz w przemowie swojéj Rzpltą *Najjaśniéjszą* nazywać będzie; jak też istotnie uczynił.

§. 42. Na Elekcyi Stanisława Augusta, Prymas zapowiedziawszy w dniu poprzednim Stanom, iż głosowanie nastąpi, po odśpiéwaniu hymnu, po za Okop na pole się udał, a w towarzystwie Marszałka Poselskiego w kolasie otwartéj i lekkiéj z francuska *Faetonem* zwanéj, wszystkie Województwa objéżdżając, zbiérał ich głosy, wszystkie bez wyjątku na korzyść Stanisława Augusta oświadczane. Po ukończeniu głosowania, nie wracając już do Szopy, prosto do Warszawy pojechał; Marszałek zaś Wielki Litewski zastępując go, posiedzenie sejmowe do dnia następnego odroczył, a Województwa na właściwe swe rozeszły się stanowiska. Ubolewało w ówczas Województwo Krakowskie, iż Prymas w objeździe Województw, piérwéj do Poznańskiego zajechał: wymawiał czyn ten Prymas większą dogodnością przejazdowéj drogi, i obiecał przy drukowaniu głosów pierwszeństwo Krakowianinom przywrócić, przecież w istocie tego dopełnić zaniechał.

§. 45. W roku 1764 na zajutrz po zebraniu głosów, prosił Marszałek Poselski na posiedzeniu Stanów Prymasa, aby nowego Króla ogłosił; a gdy za zgodą powszechną Marszałek o szczęśliwie dokonanym wyborze miał przemowę, którą pochwałą osoby nowego Króla zakończył, wyraził się w podobny sposób i sam Prymas, i następnie Stanisława Augusta Królem ogłosił. Po czém, wraz z Stanami Szopę Senatorską opuściwszy, do Okopu przystąpił, a stojąc na stołku z krzyżem w prawicy, pytał się po trzykroć otaczających Okop Województw, czy wszystkie chcą mieć Królem Poniatowskiego Stolnika Litewskiego, czy chcą aby Stanisław August panował, i aby był zaraz ogłoszony Królem? Trzykrotne okrzyki zgody, dały Prymasowi hasło do ogłoszenia nowego Króla.

Ogłaszania zwykle przez Marszałków obojga narodów dopełniane, po obiorze Stanisława Augusta odbyte były przez samego Litewskiego Wielkiego Marszałka, w towarzystwie z Marszałkiem Nadwornym.

Zapytanie o Exorbitancyach również na Konfederacyi z roku 1764 pominiętém było: (*Zob. Konfed z t. r.* §. Naprzód.) Prymas bowiem, nim jeszcze głosy od Województw odebrał, oświadczył, iż nie potrzeba o Exorbitancyach wspominać, z których wiele już poprawiono, a resztę na Sejmie Koronacyjnym załatwić miano.

§. 47. Konfederacya z r. 1764 zatwierdzając prawa Prymasa co do ogłaszania Króla, zagraża nawet karą konfiskaty dóbr dziedzicznych i dochodów kościelnych tym Biskupom, którzyby sobie owe prawo przywłaszczyli: w razie zaś choroby Prymasa, powierza Konfederacya ta zastępstwo piérwszemu z obecnych Wielkopolskich Biskupów, i to dopiéro po poprzedniém wyraźném Prymasa oświadczeniu swéj niemożności. (*Zob. Konfed. z t. r. p.* 5. *i* 6. *tyt.* Jako Króla.)

§. 50. Do bawiącego w pałacu swym Stanisława Augusa, przyszli z powinszowaniem Deputaci z Senatu i z Izby Poselskiéj: prócz tych zaś pojedynczo zchodzili się rozmaici, którzy nowego Króla najprzód uczcić pragnęli; a między temi był i sam Prymas. Z Pałacu zawieziono Króla do kościoła Śgo Jana, gdzie po odśpiéwanym za przywodem Biskupa Poznańskiego hymnie Sgo Ambrożego, Wielki Marszałek Litewski znów po trzykroć w głos Króla obwieścił. Nastąpiły okrzyki radości i dział wystrzały; a z kościoła do Zamku idącemu Królowi Starosta Warszawski klucze oddał.

§. 51. Do spisania Paktów Stanisława Augusta, które wiele nowych zastrzeżeń obéjmują, wyznaczonych było na Sejmie Konwokacyjnym trzynastu Deputatów z Senatu, a trzydziestu i sześciu z Izby Poselskiéj. Na Sejmie Elekcyjnym z r. 1764, Pakta te nie tylko Stanom odczytane były, ale nadto do Sessyj Prowincyonalnych pod rozbiór odniesione. Przyzwolenie swe objawił Król nowy przez delegowanych od siebie Senatorów i Szlachtę, tak iż następnie już Paktów tych zaprzysięgać nie potrzebowali. Za Jana III, spisaniu Paktów sprzeciwiało się dwóch Posłów Litewskich, którzy po zupełném już nawet ich ułożeniu i przeczytaniu, nie tylko opiérać się nie przestali, ale nawet trzeciego Posła Wielkopolanina za naśladowcę zyskali. Wszskże na opór ich ten żadnego względu nie miano. (*Zob.* Lengnicha *Hist. Prus. VIII.* 115.)

§. 54. Odebrawszy z rąk Marszałka Poselskiego dyplom Elekcyi, Stanisław August nie tylko do Prymasa, do Marszałka Sejmowego, i do całego narodu mowę swą zwrócił, ale i następnie o szczęśliwe rządy Boga błagał. Mszę odprawiał Biskup Kijowski, który przed zaprzysiężeniem Paktów, modlitwy *Kollektami* zwane głośno do Boga zasyłał.

§. 55. Dyplom Elekcyi Stanisława Augusta, w Aktach Elekcyi po Paktach dopiéro umieszczony został. Wymienione są w nim na przód nazwiska Senatorów i Posłów do opieczętowania dyplomu delegowanych; na końcu zaś położono nazwiska obecnych piérwszych urzędników i Dygnitarzy. Po nich, przytoczono jako świadków wykonanéj Króla na *Pacta conventa* przysięgi, Nuncyusza Papiéskiego, Posłów Cesarzowéj Rossyjskiéj, Króla Pruskiego, i innych Mocarstw. Na samym końcu położyli swe nazwiska Prymas i Marszałek Sejmowy.

§. 56. Na Sejmie Elekcyjnym z r. 1764, przed zebraniem jeszcze głosów na Króla, wyznaczono termina na koronacyę Królewską, na Sejm Koronacyjny, i na sejmiki które go poprzedzić miały. O pogrzebie Króla przeszłego wzmianki nie było, gdyż w Dreznie zmarły, tam téż w kaplicy królewskiéj pochowanym został. Dokonanie obioru Króla, było z resztą ostatnią owego sejmu czynnością.

DO ROZDZIAŁU V.

§. 3. Tak dla opustoszałości Zamku Krakowskiego, jako téż dla innych słusznych powodów, uchwalono na Sejmie Konwokacyjnym z r. 1764, iż Król przyszły w Warszawie koronować się będzie: nakazano więc Deputatom do lustracyi Archiwów i kléjnotów koronnych, aby ozdoby królewskie, późniéj znów oddanemi być mające, z Krakowa do Warszawy przywieźli; prócz tego nakazano Zamku Krakowskiego naprawę na koszt Skarbu Koronnego podjąć. Chciały również Stany nowego Króla do tego pobudzić, aby w Paktach swych przyrzekł Sejm Nadzwyczajny w Krakowie złożyć, jak skoro naprawa tamtejszego Zamku i czas właściwy, tudzież inne potrzebne względy na to pozwolą: dodano także, iż niniejsze postanowienie Rzpltéj przywilejom miasta Krakowa co do koronacyi Królów, nigdy już na przyszłość ubliżać nie ma. (*Zob. Konfed. gener. z r.* 1764. *p.* 101. *tyt.* Koronacya.) Z tego-to powodu Posłowie Województwa Krakowskiego podpisali Konfederacyę Generalną z zastrzeżeniem całości ustaw o koronacyi Królów. Król następnie w Paktach przyrzekł Sejm Nadzwyczajny, gdyby go było potrzeba, w Krakowie złożyć; (*Zob.* Pacta conv. *Stanisława Augusta.* §. Nagradzając.) koronacyę zaś swoją w Warszawie dnia 25 Listopada 1764 roku odprawił.

§. 5. Zwłoki Augusta III w Dreznie, gdzie umarł, pod starannością najstarszego syna i dziedzica w prowincyach Elektoralno-Saskich, pozostały. W Warszawie jednak i innych miastach Polskich nabożeństwo pogrzebowe za niego świetnie się odbywało.

§. 8. Stanisław August przede dniem namaszczenia swego na Króla, w Warszawie w kościele Śgo Krzyża hostyę pożywał, i przed ółtarzem Śgo Stanisława nabożnie się modlił.

§. 9. Król Stanisław August w Warszawie się koronując, szedł z Zamku przez ulicę Święto-jańską do kościoła tegóż imienia, pod baldachinem przez sześciu Kasztelanów niesionym. Porządek, czyli *Ceremoniał* przy téj koronacyi zachowany, drukiem był naprzód ogłoszony, i udzielony w Gazecie zwanéj: „*Thornische Nachrichten*“.

§. 10. Rota przysięgi dla Stanisława Augusta nieco odmienną była. Z-obowiązał się na przód Król do zachowania praw zgodnych z zaprzysiężonemi przezeń Paktami. Miał też odzyskać według możności i według ducha Paktów to, co od Królestwa odpadło. W wymierzaniu sprawiedliwości nie miał mieć względu ani nawet na własne swe familijne związki. Na reszcie, w razie niedotrzymania swéj przysięgi, wszyscy obywatele Korony i Litwy, mieli mieć prawo, stósownie do Konstytucyi z r. 1609, odmówienia mu wierności i posłuszeństwa.

§. 13. W dzień sam koronacyi Stanisława Augusta nie były rozrzucane pieniądze, lecz dopiéro na zajutrz, kiedy Król konno z Zamku do kościoła Śgo Krzyża jechał, i znów z kościoła powracał. W samym dniu koronacyi Król trzech Kawalerów Orła Białego pasował.

§. 15. To co się o przysiędze mieszczan Krakowskich powiedziało, w ostatnim przykładzie do mieszczan Warszawskich odnieść należy, w śród których Stanisław August się koronował. Byli na ówczas przytomni Deputaci z Krakowa, Wilna, Lwowa, Poznania i Lublina, którzy w imieniu miast swoich wraz z Warszawianinami Królowi przysięgę wykonali. Następnie niektórzy z urzędników miejskich Krakowskich i Warszawskich tytułem *Equitum auratorum* ozdobieni zostali, co też wyraźna Konstytucya zatwierdziła. (*Zob. Konst. Sejmu Kor. z r.* 1764. *p.* 65. *tyt.* Approbacya przywileju.)

§. 16. Stanisławowi Augustowi Stany Państwa przysięgi nie wykonały.

§. 17. Dla w Warszawie odbytéj koronacyi Stanisława Augusta, Sejm Koronacyjny również tam odbywać się musiał, z zastrzeżeniem Sejmu Nadzwyczajnego w Krakowie złożyć się mającego.

Do Sejmu Koronacyjnego z r. 1764, na który dwa tylko tygodnie przeznaczono, późniéj znów cztéry dni dodano. (*Zob. Konst. z roku* 1764 *p.* 60. *tyt.* Przedłużenie.) W dniach tych zgromadzały się Stany z rana i po południu, radziły przy świécach aż do dziesiątéj i jedenastéj godziny w nocy, a w dniu ostatnim, aż do trzeciéj go-

dziny z rana. Na sejmie tym pod węzłem Konfederacyi się odbywającym, wszystkie sprawy większością głosów rozstrzygano.

§. 18. Zatwierdzenie praw Stanisława Augusta w niektórych przedmiotach różni się od dawniéjszych: zatwierdza ono ustawy Sejmu Konwokacyjnego; między prawami zaś Ziem Pruskich nie obéjmuje wzmianki o Indygenacie, ani o Konstytucyi z r. 1647 o rozdawaniu urzędów ze względem na Indygenat, lecz po prostu opiéwa, iż wakujące urzędy wszystkie rozdawane będą w myśl Artykułu w Paktach zaprzysiężonego. (*Zob. Konst. S. Kor. z r.* 1764. *p.* 7.) Przytoczeni zaś są pod tym Aktem między innemi Deputaci z miast Krakowa, Poznania, Wilna, Sędomiérza, Lwowa, Piotrkowa, Lublina, Wschowy i Warszawy; a nadto nowym zupełnie przykładem, Sekretarze Nadworni Królewscy do czynności miast Pruskich Gdańska, Elbląga, Torunia i Malborga.

§. 20. Na Sejmie Koronacyjnym Stanisława Augusta nikogo nie było, któryby imieniem miast, do ucałowania ręki Króla przystąpił. Prymas o swoich działaniach podczas bezkrólewia nic nie wspomniawszy, imieniem Senatu tylko obok życzeń szczęśliwego panowania, zalecał Królowi mężów na wakujące właśnie godności obu Koronnych Kanclérstw i Podkanclérstwa Litewskiego: tych samych zalecał także Marszałek Poselski, a Król mianować ich nie omieszkał. Zatwierdził Król niemniéj wszystkie uchwały Sejmu Konwokacyjnego i Elekcyjnego, wszystkie działania bezkrólewnych Konfederacyj Koronnéj i Litewskiéj, tudzież wyroki Sądów Kapturowych, a to obok nowego przyrzeczenia, iż Paktów swoich dotrzyma. (*Zob. Konst. Sejmu Kor. z roku* 1764. *p.* 15. *tyt.* Acta.

§: 22. Dla krótkości czasu na Sejmie Koronacyjnym z r. 1764, *Pacta conventa* odczytywane nie były.

§. 23. Jan III z oświadczeniem posłuszeństwa wysłał był w r. 1680 do Rzymu Księcia Radziwiła Podkanclérzego i Hetmana Polnego Litewskiego; Stanisław August zaś Ks. Jana Czartoryskiego Stoln. Litewskiego.

DO ROZDZIAŁU VII.

§. 1. W roku 1698 dopraszali się Litwini, aby Król co trzy lata z Dworem swym w Litwie przemieszkiwał; lecz na prośbę tę żadnéj nie było odpowiedzi. (*Zob.* Załuskiego *Epist. II.* 174.)

§. 2. O płacy Dworaków Augusta III i Stanisława Augusta, nic nie wspominają ich *Pacta conventa*; te drugie jednak do dawniéjszych odwołują się w téj mierze zwyczajów, i to przepisują, iż tylko rodowitą Polską i Litewską Szlachtę na Dworze Królowi trzymać wolno.

§. 4. Po obraniu Króla Polaka za następcę Augusta III, oczéwiście ustał powód utrzymywania Gwardyi Saskiéj, tak iż się znów do przepisów przed Augustem II obowięzujących wrócono. Wszakże prócz zwykłéj liczby Gwardyi 1,200 ludzi, pozwolono Stanisławowi Augustowi po dwa Regimenta z Koronnego i Litewskiego wojska, tak jazdy jak piechoty na Gwardyę swoją obrócić, które nie już pod Hetmanów, lecz pod wyłącznym samego Króla rozkazem, a pod podrzędną Naczelnika Polskiego lub Litewskiego Szlachcica kommendą zostawać miały. Zamiast tych zaś Pułków nowe cztéry zaciągnąć nakazano, aby liczba obudwu wojsk zawsze taż sama pozostała. (*Zob.* Pacta conventa *Stan. Augusta.* §. Obfite.) Co do karności i wszelkich porządkowych stósunków, owe cztéry Pułki zarówno z resztą wojska, pod Kommissyę wojskową poddano; posłuszeństwo tylko wyłącznie samemu Królowi winne były. (*Zob. Konst. S. Koro. z r.* 1764. *p.* 56. *tyt.* Deklaracya.)

§. 5. Piérwszym dowódzcą Gwardyi Saskiéj był za Augusta II Generał Feldmarszałek wojsk Saskich Flemming. Po nim nastąpili inni Dowódzcy z Saxonii rodem; a nakoniec był nim piérwszy Minister Króla Hrabia Brühl.

Rotę przysięgi dla Dowódzców Gwardyi przepisaną umieszcza Duńczewski przy końcu swéj Księgi: *Traktat o Starostwach* na str. 29; z kąd widzimy, iż przyrzekają ile możności strzédz bezpieczeństwa i godności osoby Króla; ilości żołniérzy i Officerów Gwardyi nad liczbę przepisaną nie pomnażać; należycie stósownie do ustaw wojskowych co do władzy Marszałkowskiéj, posłuszeństwa obowiązkom odpowiadać; żołniérzy Gwardyi według ustaw Koronnych i Traktatu Warszawskiego z r. 1717 w karności utrzymać, i za przewinienia karać, a w reszcie wszystkiego co do ich posady należy, wiernie i szczérze dopełniać.

DO ROZDZIAŁU VIII.

§. 3. Że order Orła Białego i nadal trwać będzie, wnosić można z przykładu nowego Króla Stanisława Augusta, który sam nim ozdobiony będąc, w dniu swéj koronacyi zaraz przywdział jego znamiona bratu swemu Opatowi Poniatowskiemu, Księciu Repninowi Posłowi Rosyjskiemu, i Księciu Czartoryskiemu Generałowi Staroście Ziem Podolskich.

Jeden zaś tylko ten order był w Polsce, aż dopóki w r. 1765, nowy zaprowadzony nie został, któremu nazwę od Śgo Stanisława na-

dano. Odtąd Król Polski dwóch już Orderów jest głową i rozdawcą. (Lengnich, *Jus pub. R. Pol. T. II. w przedmowie.*)

§. 4. Nie na długo przed Elekcyą swoją, Stanisław August od Cesarzowéj Rossyjskiéj i Króla Pruskiego orderami Orła Czarnego ozdobionym został.

DO ROZDZIAŁU IX.

§. 5. Na pieczęci majestatowéj ostatniego Króla, ze strony odwrotnéj herb jego familijny *Ciołek* jest wyrażony.

§. 7. Mówią, iż Królowi Michałowi Kanclérz do nominacyi Biskupa Kujawskiego pieczęci swéj odmówił. (*Zob.* Lengnicha *Hist. Pr. VIII.* 87.)

§. 8. W roku 1672 Podkanclérzemu Koronnemu zarzucano, iż pisma urzędowe do Inflant i Kurlandyi się odnoszące, samą tylko Koronną pieczęcią mniéjszą pieczętował.

§. 9. Gdy po śmierci Kanclérzy Koronnych, zbyt wiele od Dworu Króla oddalonych, pieczęcie ich dla zalegających drogi Szwedów, temuż oddanemi być nie mogły, zrobiono dla nowych w Toruniu r. 1702 mianowanych Kanclérzy nowe pieczęci, których używać mieli dopóty, pókiby dawne zwróconemi nie były. Tym czasem, przy zamianowaniu ich, oddano im próżne woreczki, w które pieczęci nowe chować mieli. (*Zob.* Lengnicha *Hist. Prus. IX.* 128.)

§. 10. Rotę przysięgi *Sekretarza* czyli *Pisarza Kamery* podaje Duńczewski *w Traktacie o Starostwach* na str. 30.

DO ROZDZIAŁU X.

§. 6. W czasach najnowszych, stósownie do zdrożenia innych przedmiotów, i soli cena podnieść się musiała, względem oznaczenia któréj Kommissya Skarbowa z Kamerą Królewską układać się miały. (*Zob.* Pacta conv. *Stanisława Augusta* §. Ponieważ.) Wynagrodzenie familii Lubomirskich za ich kopalnię soli, w Paktach ostatnich pominięte, na Sejmie Koronacyjnym do następnego sejmu pod rozwagę odesłano. (*Zob. Konst. z r.* 1764. *p.* 68. *tyt.* Pretensye.)

§. 8. Nadzieję nowego wzniesienia się kopalń Olkuskich wzbudziły znów *Pacta conventa* Stanisława Augusta, który o utworzenie się towarzystwa nawet z cudzoziemców składać się mogącego, starania dołożyć przyrzekł, aby to na wspólny koszt dopełniwszy tego co zaniedbaném było, kopalnie do dawnego przywróciło stanu. Wezwano w r. 1765 w tym celu wszystkich chęć mających, aby się do Kommissyi Skarbu zgłosili, lecz dotąd o skutku tego ogłoszenia nic nie słychać. (*Zob.* Pacta conv. *Stanisława Augusta.* §. Góry Olkuskie.)

§. 11. Kiedy Jan Kazimiérz Ekonomię Czczewską Francuzowi nazwiskiem Baluzio dawał, skarżyli się oto Prusacy, część tę *Starostwem* nazywając: lecz objaśnił ich w odpowiedzi Król, iż Czczew nie jest Starostwem, lecz cząstką Ekonomii Malborgskiéj. Za Króla Michała Prokurator Ekonomii Malborgskiéj Bieliński, upominał się o Czczew, jako o część od jego Ekonomii oderwaną. Mimo tego w r. 1697 policzono część tę do dóbr w dożywocie Królowéj przepisanych, z warunkiem tym atoli, aby po jéj śmierci znów Czczew do Ekonomii Malborgskiéj był przyłączonym.

§. 13. Tak Funtczoł jako i Pfalgeld różnéj są natury od Dóbr Ekonomicznych, i stanowiły już dochód Króla w tenczas, gdy jeszcze nie było prawa przeznaczającego Królowi Dobra Stołowe. Połowę cła Gdańskiego bowiem pobiérał już Król Stefan na mocy ugody *Traktatem celnym* zwanéj. Cła Elbląskie również ten Król dla siebie ustanowił. Rat Gdańskich i Elbląskich początek był przy przejściu Prus pod panowanie polskie, a te wielce się od dochodów Dóbr Stołowych różnią.

§. 14. Zysk z bicia monety przecież na reszcie Królowi się wrócił, skoro mu Stany prawo bicia monet, niegdyś przez Zygmunta III odstąpione, na nowo przyznały, tak aby moneta dobréj wartości pod nadzorem Kommissyi Skarbowéj, do zdawania nawet rachunków z-obowiązanéj, z Menic Królewskich w obieg publiczny wychodziła. (*Zob.* Pacta conv. *Stanisława Augusta* §. Góry Olkuskie.) Na ten cel wyznaczył Król w r. 1765 Kommissyę pod przewództwem Wielkiego Kanclérza Koronnego, która względem bicia monety naradzać się, i potrzebne rozporządzenia wydawać miała.

§. 15. Dawniéjszy dochód z Podwodnego, późniéj na utrzymanie Poczt Pocztmajstrowi składany, Rzplta teraz Królowi na zwiększenie dochodów z Dóbr Stołowych przyznała. (*Zob.* Pacta conv. *Stanisława Augusta*. §. Lubo poczty.)

§. 16. Za przykładem swych poprzedników, Stanisław August nie chce Dóbr Stołowych zmniéjszać, ani przywilejami obciążać, lecz owszem wszystko to drogą sprawiedliwą przywrócić, co do nich bez prawnego zezwolenia Rzpltéj odpadło. Wtéj-to myśli przyrzekł Konstytucyę z r. 1717 do skutku doprowadzić. (*Zob.* Pacta conv. *Stanisława Augusta*. §. Temi Ekonomiami.)

§. 17. Uchwaliły Stany na Sejmie Konwokacyjnym z r. 1764 wykupienie zastawionéj Ekonomii Szawelskiéj, aby ta do Dóbr Stołowych Króla powróciła. (*Zob. Konfed. gener. z r.* 1764. *między litewsk. tyt.*

Wykupno.) Zastrzegł zaś sobie Stanisław August, aby to wykupno nie ubliżało jego prawu posiadania dóbr Kozienickich i Niepołomskich.

§. 19. Przyrzekł i później Stanisław August, żadną miarą do zarządu dóbr swoich Żydów nie przypuszczać, z których każdy gdyby go na zarządzie takowym naleziono, tém samém karze Infamii miał podlédz, bez względu na inne przywileje żydowskie i na czyjekolwiek, choćby samego Króla wstawienie się; (*Zob.* Pacta conv. *Stanisł. Augusta* §. To osobliwie.) Do Żydów, cudzoziemców, i Plebejuszów dodała jeszcze Konfederacya z r. 1764 (tyt. *Deputacya do rachunków*) i Dyssydentów, aby również i ci Rządzcami Dóbr Stołowych być nie mogli.

Co do dochodów z Ekonomij podczas bezkrólewia zebranych, polecił Sejm Konwokacyjny ostatni Podskarbim obojga narodów, aby je przyszłemu Królowi, z powetowaniem nawet tego co już z nich wydano, zwrócili. (*Zob. Konfed. gener. z r.* 1764. *tyt.* Warunek dóbr.)

§. 21. Dochody Stanisława Augusta Rzplta znacznie powiększyła, zezwalając mu na nabywanie dóbr dziedzicznych, i przyznając dochód tak z bicia monety, jako i z Poczty; z resztą do pomnożenia przychodów jego z Ekonomij przyczynić się mógł zarząd pilnych Rządzców więcéj nierównie, niż puszczanie dóbr tych w dzierżawę.

§. 22. Stanisławowi Augustowi pozwoliły *Pacta conventa* dobra dziedziczne za 15 milionów Złotych Polskich zakupić, z zastrzeżeniem nowego zezwolenia Rzpltéj, gdyby więcéj kosztować miały. Do samych zaś tylko dziedziców płci męskiéj dobra owe przechodząc, nigdy od całości i prawa zwierzchności Rzpltéj, odrywane być nie miały; tak, iż za granicą za mąż idące córki Króla, (gdyby kiedy tak wypadło,) nie mogłyby dóbr tych dziedziczyć, lecz musiałyby ich najbliższym krewnym za cenę słuszną odstąpić. (*Zob.* Pacta conv. *Stanisława Augusta.* §. Dóbr dziedzicznych.)

DO ROZDZIAŁU XI.

§. 2. Po ponowioném przez Stanisława Augusta przyrzeczeniu; iż w rozdawnictwie urzędów, dawnych się praw i zwyczajów trzymać będzie, (*Zob.* Pacta conv. *Stanisława Augusta* §. W rozdowaniu.) uchwaliły Stany na Sejmie Koronacyjnym z r. 1764 utworzenie nowéj Kasztelanii Buskiéj, nowego Koronnego i Litewskiego Wielkiego Sekretarza, (który-to urząd nie sama już tylko duchowna osoba jak dotąd, ale i świecka sprawować miała,) na koniec nowych trzech Koronnych Pisarstw, aby co do liczby wyrównały Litewskim. (*Zob. Konst. z r* 1764. *p.* 68. *tyt.* Kasztelania; *p.* 67. *tyt.* Urzędy.) Na tymże sejmie wiele jeszcze innych zaprowadzono nowych urzędów.

§. 3. *Pacta conventa* Stanisława Augusta (§. *Wakanse*) zapewniają nadto ścisłe przestrzeganie ustaw i z-obowiązań osobnych, w rozdawaniu urzędów w czasie sejmu wakować poczynających; przepisują także wyraźniéj Kanclérzom właściwym wygotowywanie przywilejów na udzielane wakujące urzędy, i przedstawianie ich Królowi do podpisu.

Stósownie do Konstytucyi z r. 1736, słusznie na Radzie Senatu we Wschowie nowych Hetmanów, Koronnego Wielkiego i Litewskiego Polnego mianowano; słusznie téż i w r. 1762 przed Sejmem mianowano Hetmana Polnego Litewskiego Wielkim, a w miéjsce jego Wojewodę Połockiego Sapiehę, Polnym Hetmanem.

§. 5. Łatwo téż przeniknąć myśl przyrzeczenia Kazimiérza Jagiellończyka, kiedy w *przywileju inkorporacyjnym* urzędy i dobra w Prusach dla samych tylko krajowców, według zwyczaju innych Ziem Państwa zachować przyobiecał; to jest tak, iż przez krajowców w przywileju tym, sami tylko Prusacy rozumieni być mieli.

Co do ogólnych warunków rozdawnictwa godności, wiedzieć należy iż piérwszy Stanisław August warunek katolicyzmu namienił, a opuściwszy wzmiankę o roztropności, dodał o posiadłości. (Pacta conv. *Stanisława Augusta*. §. Za honory.) Przedtém jeszcze, na Sejmie Konwokacyjnym wzbroniono przystęp do urzędów i posiadania dóbr ziemskich Neofitom, t. j. Żydom, Turkom i Tatarom, którzy na wiarę katolicką przeszli. (*Konfed. gener. z r.* 1764. *p.* 73. *tyt.* Neofici.) Późniéjsza wszakże Sejmu Koronacyjnego litewska Konstytucya, przechrzczonych Żydów uważa za równych Szlachcie co do możności posiadania tak urzędów jako dóbr, a nawet co do łączenia się z familiami szlacheckiemi związkiem małżeństwa. Kilku téż z przechrztów tych, sami lub ich Synowie Szlachectwo otrzymali, i wyjęci nawet z pod *skartabellatu*, od razu za równych dawnéj Szlachcie uznanemi zostali. (*Konst. litewska S. Koron. z r.* 1764. *tyt.* Nobilitacya.)

§. 6. *Skartabellom* Stanisław August prawa posiadania godności i Królewszczyzn odmówił (*Pacta conv.* §. Za honory.); co zaś do Biskupstw i Opactw Grecko-unitskich, wyszła ustawa, iż na przyszłość urodzonéj tylko Szlachcie niewątpliwego pochodzenia mają być dawane; i polecono Kanclérzom, aby do przywilejów nadawczych odmówili swych pieczęci, gdyby Szlachectwo nowo mianowanego wątpliwém było. (*Konfederacya gener. z roku* 1764. *między litewsk. tyt.* Wakanse Wielkiego. X. Lit.)

§. 7. Gdy w roku 1683 Król Dennoffowi Polakowi Wileńską Kasztelanię przeznaczył, opiérali się temu z razu Litwini, lecz późniéj z po-

wodu ustawy z roku 1573 w §fie 5tym przytoczonéj, na wolę Króla się zgodzili. (Lengnich, *Historia Prus. VIII.* 224.) Próżno też i w r. 1724 na sejmie domagali się Litwini, aby urzędy w Litwie samym tylko Litwinom dawane były.

§. 8. Prawo własności dziedzicznéj wymagane po Szlachcie o urzędy się dopominającéj, powinno być istotném i nie zmyśloném; wymaga tego bowiem wyraźnie Statut Zygmunta I. (*Zob.* Herburta *Statut* tyt. Dignitas. *p.* 143. 144.) Narzekano też na sejmie z r. 1724, iż Kasztelanię Podlaską dano temu, który w owéj Ziemi żadnego nie miał dziedzictwa. Sejm Konwokacyjny z r. 1764 ponowił przepis *Traktatu Warszawskiego* z r. 1716, co do wymaganéj od Polaków niewątpliwéj własności w Litwie, jeśli tamże posady zajmować chcieli; dodał jednak nadto potrzebę konieczną zasług w téjże prowincyi szczególniéj położonych. (*Zob. Konfed. gener. z r.* 1764 *między litewsk. tyt.* Wakanse W. X. Lit.) Co do Inflant również, z odrzuceniem Konstytucyi z r. 1677, w bezkrólewiu owém uchwalono, iż wszelkie przywileje na urzędy Inflantskie udzielone tym którzy tam dóbr nie posiadają, za nieważne poczytane być mają. (*Konfed. gen. z roku* 1764. *tyt.* Xięstwo Inflant.)

§. 9. Potomstwo Augusta III ani godności ani Królewszczyzn nie otrzymało; zapewnione zaś sobie miało w Paktach ojca wszystkie prerogatywy, jakie służyły potomstwu dawniéjszych Królów, z zastrzeżeniem wszakże praw Rzpltéj. Zupełnie w téj saméj myśli zapewnił prawa swych zstępnych w prostéj linii Król Stanisław August. (*Zob.* Pacta conventa *Stanisława Augusta.* §. A tę małżonkę.)

§. 11. W roku 1750, dla zasług ojca syn dwunastoletni Starostwo Grodowe Warszawskie otrzymał. Lecz Stanisław August przyrzekł godności samym tylko dojźrałego wieku mężom, nie zaś małoletnim dla własnych ich lub ojców zasług udzielać. (*Zob.* Pacta conv. *Stanisława Augusta.* §. Za honory, i §. Także w jeden.)

§. 12. Sejm Konwokacyjny z r. 1764 zatwierdził Konstytucye tak z 1733 jako też z 1737go roku. (*Zob. Konfed. gener. r.* 1764. *tyt.* O Dyssydentach.) Toż samo zawarowały i późniéjsze *Pacta conventa*, uwalniając jednak prawych Królewszczyzn posiadaczów od rygoru, jaki na Sejmie Konwokacyjnym przeciw Dyssydentom postanowiono. (*Zob.* Pacta conventa *Stan. Augusta.* §. A że w Państwach.)

§. 13. Nie uważają się za członków jednéj familii osoby zpowinowacone, jako teść z zięciem: z tąd w r. 1735 Józef Potocki został Wielkim Hetmanem, choć teść jego Wielkim był Marszałkiem Koronnym.

W Litwie dwóch zięciów Księcia Czartoryskiego, wraz z tymże teściem byli Ministrami Senatorskiego Stanu, a mianowicie jeden Podkanclérzym, a drugi Podskarbim.

§. 17. Na ostatek i Stanisław August przyrzekł prawa *Patronatu* swego w rozdawaniu Biskupstw, Opactw, i Probostw wszelkiego rodzaju przestrzegać, i ustawy do tego odnoszące się w wykonanie wprowadzać; tych zaś którzyby bez zamianowania królewskiego do posad rzeczonych wcisnąć się poważyli, w ślad poprzedników swoich oddalać. (*Zob. Pacta conv.* §. Jura patronatus.)

§. 18. Gdy w Paktach Stanisława Augusta w §fie 17tym wspomnianych żadnéj nie ma wzmianki o ugodzie z Papiéżem, lecz w ogólności mowa jest o prawie *Patronatu* względem wszelkich Opactw, przeto późniéjsze czasy dopiéro wyjaśnią, czy Król wszystkich Opatów, z zupełném wyłączeniem obiorów mniszych, mianować będzie.

§. 21. Pomniéjsze *beneficia* duchowne, że i przez Prymasa w czasie bezkrólewia udzielone być mogą, uczy przykład ostatniego bezkrólewia, w czém téż późniéj zatwierdzenie Króla nastąpiło. (*Zob.* Pacta conv. *Stanisława Augusta.* §. Jura patronatus.)

§. 22. Po śmierci Tyszkiewicza prosili Posłowie Żmudzcy Króla na Sejmie Koronacyjnym, aby Szlachcie tamtejszéj do wyboru swego Starosty zgromadzić się dozwolił. Na Województwie téż Połockiém długi czas nikogo po śmierci Dennoffa nie było, dopóki Szlachta tamtejsza w roku 1753 Alexandra Sapiehy Podskarbiego Litewskiego nie obrała, którego Król w roku następnym upraszany, zatwierdził.

§. 23. Przy prawie swém zalecania Papiéżowi Kardynałów obstawać, przyrzekł w swych Paktach i Stanisław August. (§. *Jura patronatus.*)

§. 30. O dobrach pomniéjszych królewskich, a mianowicie pojedynczych małych wsiach i folwarkach, nic godnego uwagi powiedzieć się nie da, chyba iż się szczególniéj *Królewszczyznami* nazywają.

§. 31. Senatorom w Województwach ich właściwych Starostw Grodowych tamtejszych nie powierzać, przyrzekł również i Stanisław August w swych Paktach. (§. *Także w jeden dom.*)

§. 35. Ani dwóch Starostw Grodowych, ani więcéj jak dwoje dóbr królewskich jakichkolwiek jednemu nie udzielać, z-obowiązał się Stanisław August. Gdyby zaś kto dwoje dóbr już posiadając, zasłużył sobie na inne korzystniéjsze dobra, tedy te mogą mu być dane w tenczas jedynie, jeśli jednéj z dwóch poprzednich Królewszczyzn ustąpi, aby komu innemu udzieloną była. (*Zob.* Pacta conv. *Stanisława Augusta.* §. Także w jeden.)

§. 3. Odłożonym był również sejm i w r. 1756, gdy Król dla zawichrzeń w Saxonii na czas do Polski zjechać nie mógł; w czém wolę Króla chcąc wprzód rozpoznać, Kanclérz Koronny do Drezna jeździł.

§. 6. W roku 1726 i 1727 August II nie był obecnym na Radzie Senatu, chociaż się w Warszawie znajdował. (*Zob.* Lengnicha *Hist. Prus. IX.* 354. 362.)

§. 9. *Glejt* królewski pomocnym być może na sześć miesięcy stronie spornéj, do dalszego praw swych poszukiwania, lecz przed zapadnięciem wyroku tylko, nie zaś po jego orzeczeniu. (*Zob.* Pacta conv. *Stanisława Augusta.* §. Dekretów.)

§. 10. O zachowaniu przywilejów Augusta III szczególniejszą miały Stany staranność, zatwierdzając one wyraźną Sejmu Konwokacyjnego ustawą. (*Zob. Konfed. gen. z r.* 1764. *p.* 69. *tyt.* Ważność.)

Nazwa *Serwitoryatu* od łacińskiego *servitium* pochodzi, z tąd iż używający tego przywileju, niby do służby Króla należy. Inni zamiast tego starali się o tytuł Sekretarza Królewskiego, który na nich też same dobrodziejstwa zlewał. Lecz teraz obadwa te tytuły są rzadsze, a natomiast za Królów Sasów wprowadzone były nowe tytuły Radzców (Konsyliarzy) Tajnych, Wojennych, Legacyjnych, Skarbowych, i Handlowych.

To też dodać tu wypada, iż do praw królewskich należy prawo utrzymywania Poczt i mianowania Generalnych Pocztmistrzów, po jednemu w Koronie, Litwie i Prusach, którzy albo dochodami z Poczty, albo też rocznie oznaczanemi pieniądzmi opłacani byli. Jednakże teraz już Pocztmistrzów owych oddalenie, i wniesienie dochodów do Skarbu Królewskiego powszechnie uchwalono; oczekiwane też jest nowe Poczt urządzenie, a na sądzenie tych, którzyby w zarządzie przeniewierstwa się dopuścili, właściwość Sądów Grodzkich, Ziemskich i Trybunalskich uznano. (*Zob.* Pacta conv. *Stanisława Augusta.* §. Lubo Poczty.)

§. 13. W roku 1694 Senatorowie Radę stojący odbyli, a to za wnioskiem Prymasa, aby Król chory nie długo był trudzonym. Podobnież zdarzyło się i w r. 1703, lecz z innych już powodów. (*Zob.* Załuskiego *Epist. III.* 564. 565.)

§. 17. W roku 1752 proszony był Król August III, aby w Polsce dłużéj bawił, i nie tak często ani na tak długi czas do Saxonii odjeżdżał. Stało się też zadosyć ich życzeniu, gdy Król dla nieszczęść Saxonii przez

Króla Pruskiego zajętéj, od r. 1756 aż do 1763 w Polsce ciągiem bawił; w którym wyjechawszy, nigdy już nie wrócił, gdyż go śmierć dnia 5go Października tegóż roku w Dreznie zaskoczyła. Dziś wszelkie do pobytu Królów poprzednich w Saxonii odnoszące się postanowienia próżnemi już są, skoro Król rodak, własnego jednego tylko Państwa sprawami jest zajęty.

DO ROZDZIAŁU XIII.

§. 4. W Paktach Stanisława Augusta, warunek o wypowiedzeniu posłuszeństwa jest tylko pośrednio wskazanym, przez odwołanie się do Konstytucyi z roku 1609.

DO ROZDZIAŁU XIV.

§. 1. Na przywrócenie oderwanych od Państwa krain, i na rozszérzanie raczéj granic niż na ich ścieśnianie, przysiągł w ogólności i Paktami zaręczył Stanisław August. (*Zob. Akt Elekcyi. p.* 34. *i* Pacta conv. §. Avulsa.)

DO ROZDZIAŁU XV.

§. 4. Po wstąpieniu na tron Neapolitański Karola Burbona syna Filipa V., Summ Neapolitańskich wraz z procentami od niego domagać się wypadało; który gdy po ojcu na tron Hiszpański wstąpił, a Neapolitański zdał na syna Ferdynanda, prawo Rzpltéj do owych Summ wątpliwości nie podpada; a Król któremu Rzplta procentów ustąpiła, do odebrania całości pilnie się przyłożyć obiecał. (*Zob.* Pacta conventa *Stanisława Augusta.* §. A że Stany.)

DO ROZDZIAŁU XVI.

§. 2. Bezżenny Stanisław August przyrzekł również pojąć małżonkę, ile możności Polkę, za wiedzą i radą Sejmu lub Rady Senatu, (*Zob.* Pacta conv. *Stanisława Augusta.* §. A tę małżonkę.) która atoli do spraw publicznych mięszać się nie miała.

§. 12. Małżonce Augusta III Konstytucyą z roku 1736 zapewnione dobra z których przeznaczone swe summy pobiérać mogła, udzielone były późniéj, a mianowicie Starostwo Spizkie i Grodeckie. Stanisław August uposażenie przyszłéj swéj małżonki, względom Rzpltéj polecił. (*Zob.* Pacta conv. §. A tę małżonkę).

§. 15. Po nastąpionéj w Dreznie śmierci Królowéj w r. 1757, Starostwa w dożywocie jéj bez ustawy dane, wprost téż jako wakujące, komu innemu udzielone były.

DO ROZDZIAŁU XVII.

§. 1. Stanisław August o funduszach przyszłego swego potomstwa nic w Paktach nie zastrzegł, wyjąwszy te same prerogatywy, jakich potomstwo poprzednich Królow używało. (*Zob.* Pacta conv. *Stanisława Augusta.* §. A tę małżonkę.)

§. 5. Gdy syn Augusta II w roku 1725 ojca swego odwiédził, wyznaczono mu dla honoru za Marszałka jednego z Wojewodów, a za Kanclérza duchowną osobę lecz nie Senatorskiego Stanu. Podobnymże sposobem uszanowano synów Augusta III gdy w gości do Polski przyjechali.

DO KSIĘGI TRZECIÉJ.

DO ROZDZIAŁU II.

§. 4. Na próśby Stanów, nadał Stanisław August w czasie Sejmu Koronacyjnego tytuł Książęcia, trzem braciom swoim Poniatowskim, z zastrzeżeniem wszakże równości obywatelskiéj. (*Zob. Konst. z roku* 1764. *p.* 49. *tyt.* Dom.)

§. 7. Trzeci przykład Króla z pośród obywatelstwa obranego, mamy na Stanisławie Auguscie, ze Stanu Rycérskiego na tron wyniesionym.

§. 8. Na Sejmie Konwokacyjnym z r. 1764, zakazano *Neofitom* pod karą konfiskaty, skupować dobra ziemskie. (*Konfed. gener. z r.* 1764. *p.* 73. *tyt.* Neofici.) Przeciwnie zaś w tymże roku, dozwolono im w Litwie obok praw szlachectwa, prawa nabywania dóbr ziemskich. (*Konst. litewska z r.* 1764. *tyt.* Nobilitacya.)

§. 11. Cena soli jednak teraz, stósownie do ceny innych przedmiotów zdrożeć musiała, będąc zawisłą od układu Kommissyi Skarbowéj z Kamerą Królewską. Czuwać téż miała owa Kommissya, aby zapas soli zawsze był dostateczny. (*Zob.* Pacta conventa *Stanisława Augusta* §. Ponieważ.)

§. 12. Dawną ustawę *de non captivandis nisi jure victis*, zatwierdzając Stanisław August, przyrzekł nadto, iż ani dobra przed prawném rozsądzeniem nikomu konfiskowane, ani godności odbiérane nie będą. (*Zob.* Pacta conv. *Stanisława Augusta.* §. To oraz cavemus.)

§. 14. Według większości głosów zalecających Województw, Ziem, i Powiatów, Indygenatów udzielać przyrzekł Stanisław August, a ci którzy w r. 1764 Indygenat otrzymali, wyrażeni są w Konstytucyach Ko-

ronnych i Litewskich z tegóż roku. (*Zob.* Pacta conv. *Stanisława Augusta.* §. Indygenaty.) Za Augusta III zasiedziałym krajowcem ogłoszono tego, który później nie był za takiego uznany, tak iż znów w roku 1764 synowie jego jakby cudzoziemcy o Indygenat się dopraszali.

§. 15. Na Zjeździe Generalnym Pruskim w Grudziądzu, udzielono w roku 1764 Indygenat Pruski dwunastu Polakom, z których dla każdego osobną uchwałę wydano.

§. 16. Opuszczenie w Konstytucyach warunku, iż zyskujący Indygenat ma być w prawach swych z resztą Szlachty zupełnie porównany, jest istotnie zamknięciem mu drogi do godności i dóbr królewskich, tudzież do posiadania dóbr ziemskich: i tych-to nowo-przybrańców rozumieć należy, gdy Stanisław August zapowiada, że dóbr wakujących *Swirczałkom* udzielać nie będzie. (*Zob.* Pacta conv. *Stanisława Augusta.* §. Za honory.)

§. 17. Według Paktów Stanisława Augusta, do udzielenia szlachectwa lub Indygenatu, nie jednomyślne, lecz większością wyrzeczone zalecenie Posłów jest potrzebne. (§. *Indygenaty.* §. *Nobilitacye*). Na Sejmie Koronacyjnym z roku 1764 udzielano szlachectwa z zastrzeżeniem praw Skartabellatu. Ostatnie jakie przed owym rokiem były nadania szlachectwa, nastąpiły jeszcze za Augusta II w r. 1726.

DO ROZDZIAŁU IV.

§. 5. Na Sejmie Koronacyjnym z r. 1764 w Województwie Bełskiém dodano Kasztelana Buskiego, ostatnie miéjsce mu przeznaczając; jest więc teraz Senatorów stu cztérdziestu i siedmiu, między któremi ośmdziesięciu trzech Kasztelanów. (*Zob. Konst. z r.* 1764. *p.* 68. *tyt.* Kasztelania.)

§. 7. Podobnież w roku 1765 Senator wstrzymał czynność Rady Senatu, w śród odczytywania jéj uchwał, z powodu iż w nich umieszczono to, czego Senat nie uchwalił. Opór ten istotnie miał swój skutek, gdyż nie zrywając Konfederacyi, uchybienie sprostować nakazano. Na Sejmie Konwokacyjnym, Elekcyjnym i Koronacyjnym, nie szły uchwały za jednomyślnością, gdyż wszystkie odbywały się pod węzłem Konfederacyi.

DO ROZDZIAŁU V.

§. 5. Zmarły nie dawno Biskup Przemyski posiadał Opactwa Czerwińskie i Mogilskie: dzisiejszy Prymas ma Tynieckie i Paradyskie, a Biskup Kijowski Wąchowskie.

§. 6. Dla Biskupstwa Krakowskiego, złożył w r. 1746 Andrzéj Załuski Wielkie Kanclérstwo Koronne. Dawny Tylicki został się na Podkanclérstwie, zostawszy z Chełmińskiego Warmijskim Biskupem; a chcącemu w r. 1603 pieczęć złożyć, Król tego nie pozwolił, lecz Biskup Chełmiński w r. 1605 ją złożył. (*Zob.* Lengnicha *Hist. Prus. IV.* 342. 362.) W roku 1678 nie pozwalali Posłowie, aby na Arcybiskupstwo Gnieznieńskie wyniesiony Biskup Warmijski Wydźga, choć jeszcze nie był zatwierdzonym, zatrzymał dłużéj pieczęć większą. (*Zob.* Lengnicha *Hist. Prus.* VIII. p. 180.)

§. 7. W roku 1763, po Dembowskim Biskupie Kujawskim, nastąpił Koadjutor jego Biskup Inflantski Antoni Ostrowski.

§. 13. Arcybiskupa Gnieznieńskiego Król zwykle z Arcybiskupów Lwowskich, lub innych Biskupów wybiéra: z tąd zadziwił wszystkich w roku 1748 wybór Adama Komorowskiego Koadjutora Biskupstwa Kijowskiego i Proboszcza u Śgo Michała w Krakowie, nad wszystkich Biskupów przeniesionego; a Wojewoda Sędomirski na sejmie z owego roku, uwagi swe nad tém rozwodził. Po śmierci Komorowskiego nastąpił w roku 1759 Prymas dzisiejszy Łuniéński, z Arcybiskupstwa Lwowskiego na Gnieznieńskie przeniesiony.

§. 14. Gdy w roku 1690 Papiéż Stany Państwa do wojny przeciw Turkom chciał pobudzić, a nie miał właśnie wtedy w Polsce Nuncyusza, przez któregoby krok ten uczynił, powierzył czynność Nuncyusza, z pominięciem Arcybiskupa Gnieznieńskiego, Krakowskiemu Biskupowi, który też w charakterze Nuncyusza na sejmie był słuchanym. (*Zobacz* Lengnicha *Hist. Prus.* VIII. 299.)

§ 22. W teraźniéjszych czasach, co do ubioru nawet zrównał się Prymas z Biskupem Kardynałem, jako bowiem Biskup Krakowski Kardynałem będący czerwonych sukni używał, tak go też Prymas Szembek i w tém naśladował. Za jego przykładem poszedł i następca jego Komorowski Prymas, który Papiéża o pozwolenie noszenia sukni czerwonéj miał upraszać, aby i w téj mierze Arcybiskupi Gnieznieńscy z Kardynałami się zrównali.

§. 39. Dodajmy tutaj, iż dzisiejszy Biskup Kujawski Antoni Ostrowski, w r. 1765 od większych miast Pruskich uroczystą na imie Króla odbiérał przysięgę.

§. 43. Na Sejmie Konwokacyjnym z roku 1764 usilnie domagali się Litwini wzniesienia Biskupstwa Wileńskiego do rzędu Arcybiskupstw, aby i Litwa na wzór Wielkiéj i Małéj Polski swego Arcybiskupa miała: lecz po również silnym oporze Polaków, rzecz tę, jako do praw Ma-

jestatu, nie zaś do czasów bezkrólewia należącą, na Sejm Koronacyjny dopiéro wnieść postanowiono, na którym jednak późniéj żadnéj o tém wzmianki nie było. (*Konfed. gener. z r.* 1764. *Konst. lit.* §. Reces.)

§. 48. Nie ma jeszcze ani miéjsca ani przewodnictwa w Radzie Generalnéj Pruskiéj dzisiejszy Książe Biskup Warmijski, gdyż dotąd jeszcze przysięgi nie wykonał.

DO ROZDZIAŁU VII.

§. 8. Na Sejmie Koronacyjnym z roku 1764 przybyła Kasztelana Buskiego godność.

DO ROZDZIAŁU VIII.

§. 5. Teraźniéjszy Marszałek Koronny Nadworny Mniszek, jest także Generałem Starostą Wielkopolskim.

§. 14. Gdy przy samém rozpoczęciu sejmu w r. 1762 wszczęły się w Izbie Poselskiéj rozruchy, tak dalece iż się do szabel jęto, polecono obudwóm Marszałkom tak rozpoznanie jako też ukaranie czynu tego.

§. 15. *Pacta conventa* Stanisława Augusta o odczytywaniu na sejmie Artykułów Marszałkowskich, również nic nie wspominają.

§. 16. Na Sejmie Konwokacyjnym z r. 1764 Wielkiemu Koronnemu Marszałkowi, dla przeciwieństwa jego odebrano władzę, i z pod rozkazów jego żołniérzy Węgierskich wyjęto; powierzono tę Chorągiew i władzę Wielkiemu Marszałkowi Litewskiemu, gdyż Koronny Nadworny nie był obecnym; (*Zob. Konfed. gener. z r.* 1764. *p.* 76. *tyt.* O iurysdykcyi Marszałka.) Wszakże po skończoném bezkrólewiu, i przywróceniu pokoju, wojska Węgierskiego oddział pod rozkazy Wielkiego Koronnego Marszałka wrócił. (*Zob. Konst. z roku* 1764. *p.* 44. *tyt.* Powrócenie.)

§. 17. Na Sejmie Koronacyjnym z r. 1764 wszelkie *foralia* czyli *Targowe* ustawą zniesiono, nie wyjmując od tego *Targowego* Marszałkom przypadającego; na tych zaś którzyby je nadal wybiérać odważyli się, karę 2,000 Grzywien wyznaczono. (*Zob. Konst. z r.* 1764. *p.* 36. *tyt.* Zniesienie foraliorum.)

§. 19. Gdy w czasie układu *Traktatu Warszawskiego* Król zarazem Elektorem Saskim będący, miał osobną swą do spraw saskich Kancellaryę, przeto Marszałkom polecono staranie o to, aby ilość urzędników téj Kancellaryi nad miarę nie wzrosła. Po obraniu Króla teraźniéjszego rodaka, obowiązku już tego Marszałkowie nie mają.

§. 20. Raz się na sejmie z roku 1685 zdarzyło, iż w niebytności Marszałków Koronnych i Litewskich, Marszałek Poselski Senatorów do objawiania swych głosów wzywał. (*Zob.* Lengn. *Hist. Prus. VIII.* 252.)

§. 21. Podczas sejmu z r. 1672, w niebytności Marszałków i innych Ministrów Senatorskiego Stanu, Król kilka razy do Izby Senatorskiéj wchodził, nie mając nikogo, któryby przed nim niósł laskę Marszałkowską. (*Zob.* Lengnicha. *Hist. Prus.* VIII. 71.)

Gdy August II i August III przed koronacyą do Krakowa konno wjeżdżali, wyprzedzał piérwszego z laską konno Marszałek Nadworny Koronny, a drugiego Marszałek Nadworny Litewski. Nikt zaś z laską nie wyprzedzał Augusta II, gdy w r. 1698 po raz piérwszy w powozie uroczysty wjazd do Gdańska odbywał.

§. 22. Dla nieobecności Kanclérzy, podobnież i na sejmie z r. 1688 Posłom Ziemskim, a w roku 1698 Rokoszanom w imieniu Króla odpowiadał Marszałek Wielki Koronny. (*Zob.* Lengnicha *Hist. Prus. VIII.* 289. *IX.* 54.) Wszakże godniéjszą uwagi i bezprzykładną dotąd jest rzeczą, iż na Sejmie Koronacyjnym z r. 1764 sam Król własnemi usty obudwu Kanclérzy Koronnych i Podkanclérzego Litewskiego mianowanie ogłosić, i każdemu pieczęć oddać raczył, chociaż Marszałkowie i Wielki Kanclérz Litewski przytomnemi byli.

§. 24. Gdyby Król z Dworem w Prusach przebywał, tedy Koronnych tylko Marszałków popłacałaby powaga, gdyż Prusy do Korony, nie zaś do Litwy wcielonemi były.

§. 25. Na ostatnim Sejmie Konwokacyjnym, dla nieobecności drugich, sam Wielki Marszałek Litewski powołania godności téj dopełniał. Na Sejmie Elekcyjnym obadwaj Marszałkowie Litewscy przytomnemi byli, a na Koronacyjnym już rozpoczęły się były czynności, gdy Marszałek Wielki Koronny, do zaniechanego podczas bezkrólewia urzędu swego powrócił.

W roku 1673 tym sposobem szli przed Królem Marszałkowie, iż Marszałek Wielki Litewski i Nadworny Koronny szli na przód, a za niemi dopiéro Marszałek Wielki Koronny następował, jakoby tamci przed nim a nie przed Królem laski swe nieśli. Stósowniéj daleko szedł w roku 1750 Marszałek W. Koronny w pośrodku, mając po bokach swych Wielkiego Litewskiego i Koronnego Nadwornego.

§. 29. Ani na naradę Senatorów, ani na oświadczenie Króla nie chciał czekać ów Biskup, który w r. 1688 publicznie dopominał się od Króla jakoby obiecanéj mu pieczęci, któréj mu przecież nie dano. (*Zob.* Lengnicha *Hist. Prus. VIII.* 284.)

Po śmierci Podkanclérzego Koronnego Biskupa Chełmińskiego Bokum, Kapituła Chełmińska zachowała pieczęć jego, i w r. 1724 przez Archidyakona Wysockiego na sejm ją odesłała.

Powiedziało się już wyżéj, dla czego w roku 1702 nowym Kanclérzom woreczki tylko zamiast pieczęci oddane były. W roku 1699 Księciu Radziwiłowi z Podkanclérzego na Kanclérza Litewskiego wyniesionemu, wręczył pieczęć Podkanclérzy Koronny; w roku zaś 1752 Marszałek Koronny Nadworny i Kanclérza i Podkanclérzego Litewskiego ogłaszając, każdemu z nich pieczęć oddawał.

Dańczewski w zbiorze swym formuł przysiąg, na str. 9téj przytacza ten do przysięgi Kanclérzy dodatek: iż ślubują wyroki i orzeczenia po Bogu, sumieniu, i prawu wyraźnemu, bez wszelkich osobistych względów orzekać.

W roku 1764 trzem nowym Kanclérzom podawał do przysięgi słowa Wielki Kanclérz Litewski: byli oni zaś obranemi przez Króla, na zalecenie Prymasa i Marszałka Poselskiego, bez poprzedniéj narady z Senatorami.

Gdy Kardynał Radziejowski Podkanclérstwo dla przybytku nowéj godności Prymasa w r. 1680 składał, wszczął się był spór o to, czy mu za sprawowanie urzędu tego dziękować należało, lub nie. W skutek tego dziękowano istotnie Radziejowskiemu, lecz tylko w Króla, a nie w Stanów imieniu. (*Zob.* Lengnicha *Hist. Prus. VIII.* 285.)

§. 30. Nie w czasie sejmu mianowanego w roku 1684 Kanclérza Litewskiego, Stany uznać nie chciały, dopóki na sejmie przyszłym, drugi raz przysięgi nie wykonał. (*Zob.* Lengnicha *Hist. Prus. VIII.* 247.)

§. 31. Na sejmie z r. 1764 koleją przewrotną mianowano świeckiego po świeckim, a duchownego po duchownym Kanclérzu: dla tego więc Biskup Krakowski upominał, aby na przyszły raz koléj stósowna zachowaną była. W roku 1681 próżną była obawa Litwinów, aby ich Podkanclérstwo duchownemu się nie dostało, gdyż Król świeckiemu je powierzył mężowi. (*Zob.* Lengnicha *Hist. Prus. VIII.* 206.)

§. 32. Nowy przykład powierzenia pieczęci mniéjszéj duchownemu nie będącemu jeszcze Biskupem, mamy w r. 1764 na Podkanclérzym Koronnym Andrzeju Młodziejowskim.

§. 40. Przysięgają zaś Metrykanci, iż sprawiedliwie, podług woli Boga i prawa, zapisy zeznających i ich rozporządzenia, żądania lub odkazywania stron, dyplomy i przywileje królewskie, do Ksiąg Kancellaryi Koronnéj wpisywać i przyjmować będą lub polecą; iż do przyjęcia zeznań od chorych, za pozwoleniem tylko Króla, Kanclé-

rzy lub Podkanclérzych na miéjsce się udadzą; i że o wszystkiém, coby Królowi szkodliwém być mogło, jak skoro tylko się dowiedzą, temuż lub Kanclérzom doniosą. Powierzonych sobie tajemnic nikomu nie wyjawią, Królowi i Kanclérzom zawsze wiernemi będą, i wszelkich właściwych sobie czynności ściśle i gorliwie dopełnią, we wszystkiém czystego sumienia swego słuchając. (*Zob.* Duńczewskiego *formuły. p.* 25.) W Koronie dwóch jest Metrykantów, z których jeden nad większą drugi nad mniéjszą przełożony Kancellaryą: w Litwie jest tylko jeden.

§. 43. O najnowszém odmienném urządzeniu Sądów Assesorskich na sejmie z r. 1764, niżéj w Księdze IVtéj powiemy.

§. 47. W niebytności wszystkich Kanclérzy na Zjeździe Generalnym Warszawskim z r. 1673, sprawował ich czynności Referendarz Koronny. (*Zob.* Lengnicha *Hist. Prus. VIII.* 80.)

§. 52. Kustosz Koron przysięga na Boga i Ś. Krzyż, iż na urzędzie swym wiernym i pilnym, i ściśle ustawy przestrzegającym będzie. Duńczewski rotę tę między swemi formułami na str. 26 podając, donosi zarazem w Regestrze, iż na nią przysiągł Gabryel Podoski Kustosz Koron. Przysięga którą wykonywa Kustosz Skarbu Litewskiego, również w téj Księdze na str. 26 umieszczona, odnosi się do wiernego czuwania i do zarządu Skarbu, do strzeżenia aktów, i do sprawiedliwego wyrokowania w Sądach Assesorskich i Skarbowych.

§. 54 *przyczyniony w nowém wydaniu.*

§. 53. Władzę jaką dawniéj sami wykonywali Podskarbiowie, dziś podzielają wspólnie z Radami Ekonomicznemi czyli Kommissyami Skarbowemi, z których jedna w Koronie, a druga w Litwie, uchwałą Sejmu Konwokacyjnego z r. 1754 ustanowioną została. Kommissya Skarbowa Koronna, prócz Koronnego i Nadwornych Podskarbich, składa się z cztérech Senatorów i dwunastu z Stanu Rycerskiego, których tenże sam sejm mianował, z wyznaczeniem czasu, w przeciągu którego Kommissya w Zamku Warszawskim posiedzenia swe rozpocząć miała. Wprzód jednak Podskarbiowie wraz z resztą członków zaprzysiądz mieli, staranność swą o samo dobro publiczne, sprawowanie urzędu sumienne i nie przekupne, roztrząsanie ścisłe i sprawiedliwe rachunków pokładanych przez urzędników skarbowych, na reszcie słuszność i uczciwość w radzeniu, sądzeniu i sprawowaniu ogólném urzędu tego. Przewodniczył czynnościom Kommissyi téj Wielki Podskarbi Koronny a w nieobecności jego, piérwszy z Senatorów; gdyby i Senatora żadnego nie było, tedy Podskarbi Nadworny, a w jego znów niebytno-

ści piérwszy ze Szlachty; przytomność siedmiu wraz z prezydującym członków, jest potrzebną do ważności posiedzenia. Czynności Kommissyi odbywać się mają co kwartał przez przeciąg miesiąca całego, z wyjątkiem tylko dni świątecznych. Dodano do Kommissyi Pisarza czyli Notaryusza i Regenta nad Archiwum przełożonego, którzy obadwaj mają być Szlachtą *Possessyonatami*, Katolikami, do urzędu tego ze względem na zdatność przez Kommissyę obiéranemi, i przysięgłemi. Powołaniem Kommissyi téj było; naradzać się i stanowić względem pomnożenia i zarządu dochodów Skarbowych; nowy *Instruktarz celny* ułożyć, i drukiem ogłoszony w te miéjsca porozsyłać i do Aktów Grodzkich zanieść, gdzie cła istotnie są pobiérane; sprawdzić świadectwa celników co do ilości cła wniesionego; tudzież miary, wagi, i łokcie na cały kraj jednostajne przepisać. Pomijamy rzeczy drobniéjsze, których w saméj Konfederacyi doczytać się można. Wszystko ma być większością głosów rozstrzygane, a w razie równości zdań, prezydującego głos ostateczny stanowi. Rachunki skarbowe i wszelkie czynności Kommissyi, mają być na sejmie każdym tak zwyczajnym jako i nadzwyczajnym, zaraz gdy po obiorze Marszałka Izby się obie łączą, przedstawione; wolno téż Stanom na sejmie zwyczajnym nowych aż do przyszłego takiegoż sejmu mianować Kommissarzy, a to według większości głosów. Co do płacy członków Kommissyi, uchwalono dla terazniéjszego Wielkiego Podskarbiego roczną summę 120,000 Zł., dla następców zaś jego 80,000; każdemu Kommissarzowi 12,000, Instygatorowi Koronnemu 6,000, a Podskarbiemu Nadwornemu dawniéjszą płacę Złotych 32,666 i Groszy dwudziestu. Kommissya ta mając czuwać, aby się dochody kraju nie zmniéjszały, nie ma jednak prawa nowych podatków nakazywać, spraw ziemskich sądzić, w sprawy publiczne się mięszać, ani téż stanowisk i żołdu dla wojska zmiéniać; natomiast polecono jéj staranność nad wakującemi dobrami królewskiemi, aby nie zniszczały, i nie były uciążane od nowych dzierżawców i niesprawiedliwych Poborców, a to pod karą 2,000 Grzywien, mających być opłaconemi do Skarbu, za nastawaniem Kommissyi téjże. (*Zob. Konfed. gener. z r.* 1764. *p.* 28. *i nast. tyt.* Kommissya Skarbu.)

§. 55. *przycz. w now. wydaniu.*

§. 53b. Kommissya Skarbowa Litewska po większéj części jednako z Koronną jest urządzona, wyjąwszy: że do Podskarbiego Wielkiego i Nadwornego, dwóch Senatorów i siedmiu Szlachty dodano; że posiedzenia, począwszy od dnia 2go Stycznia 1765 roku w Grodnie po dwa

razy na rok przez sześć tygodni w przytomności najmniéj pięciu wraz z prezydującym członków, odbywać się miały; i że w reszcie przeznaczono płacę dla Podskarbiego Litewskiego Złotych 80,000, dla Kommisarzy zaś 8,000, a dla Podskarbiego Nadwornego 20,000 Złotych rocznie. (*Zob Konfed. gener. z roku* 1764. *między litewsk. tyt.* Kommissya Skarbu.)

§. 56. *przyczyn. w now. wydaniu.*

§. 53c. Na Sejmie Koronacyjnym ostatnim, złożyła Kommissya Skarbowa Koronna rachunki z dochodów i wydatków, zdała sprawę z ujednostajnienia miar, wag i łokcia, z urządzenia ceł, i z ułożenia porządku, według którego sprawy rozsądzać się miały. Po czém obok zprostowania kilku szczegółów, wszystkie jéj działania zatwierdzono. (*Zob. Konst. z roku* 1764. *tyt.* Objaśnienie; *tyt.* Approbacya.) Uchwały sejmu tego tyczące się Kommissyi Sk. Koronnéj, zastósowała téż do siebie Kommissya Skarbowa Litewska. (*Zob. Konst. litewska. tyt.* O czynieniu dyspozycyi.). Na témże sejmie polecono Kommissyi Sk. Koronnéj, aby kosztem Skarbu zakupiony dom w Warszawie naprawiła, w którym miały się odbywać czynności Kommissyi téjże, Kommissyi wojskowéj, Sądów Marszałkowskich i Assessorskich, i w którym Skarb, Archiwa i Akta władz celnych zachowane być miały. (*Konst. z r.* 1764. *p.* 29. *tyt.* Wyznaczenie.)

§. 54. Od czasu ustanowienia Kommissyj Skarbowych, nie sam już Podskarbi, lecz Kommissye owe za złe użycie grosza publicznego są odpowiedzialne, i one téż na sejmie rachunki składają.

Inaczéj téż już oceniać należy Skarb publiczny po zwiększeniu jego przychodów w roku 1764: wszelką zaś mieć można nadzieję w pilności Kommissyj Skarbowych, iż przychody nie tylko na wydatki wystarczą, lecz się w zapas ostaną, tak iż w Skarbie brak się nie pokaże. Nie będzie trzeba więc już ani pieniędzy na wiarę Skarbu pożyczać, ani Podskarbich o niedbalstwo naganiać. [§. 57. *w now. wydaniu.*]

§. 55. Od czasu jak staranność o dobór podatków Kommissyom Skarbowym jest poleconą, potrzeba Trybunałów Skarbowych już ustała: Kommissye bowiem rozsądzają teraz sprawy, dawniéj do owych Trybunałów wprowadzane. (*Zob. Konfed. gen. z roku* 1764. *p.* 75. *tyt.* Uchylenie. *Konst. Sejmu Kor. Lit. tyt.* Zniesienie Trybunału Skarbowego.) [§. 58. *w now. wydaniu.*]

§. 56. Na Sejmie Konwokacyjnym z r. 1764 poruczono obudwom Kommissyom Skarbowym, aby się z ludźmi biegłemi w przedmiocie Menicy

naradziły, aby poukładane w téj mierze wnioski, na piérwszym sejmie Stanom do roztrząśnienia podały; i aby nadto wprowadzaniu złéj zagranicznéj monety zapobiegały. Ustanowienie waloru i kurrencyi monety Uniwersałami Podskarbich ogłoszone zatwierdzono, i do skutku przyprowadzić nakazano. (*Zob. Konfed. gener. z r.* 1764. *p.* 76. *tyt.* O mennicy.) Tak tedy sprawy niegdyś do samych Podskarbich należące, teraz Kommissyom poruczono. Przywróciwszy Królowi prawo bicia monety, które jeszcze Zygmuntowi III służyło, zawarowano sobie, aby pod nadzorem Kommissyj Skarbowych, do składania nawet w téj mierze rachunków z-obowiązanych, piéniądz dobry z Menicy królewskiéj w ręce publiczności przechodził. (*Zob.* Pacta conv. *Stanisława Augusta.* §. Góry Olkuskie.) Późniéj Król osobną Kommissyę meniczną, nie zawisłą od Podskarbiego utworzył, nad którą atoli Wielki Kanclérz Koronny jest przełożonym. [§. 59. *przyczyn. w now. wydaniu.*]

§. 57. Staranność takowa o dobra królewskie, dziś już Kommissyom Skarbowym jest powierzona. (*Zob. Konfed. gen. z r.* 1764. *p.* 34. §. Ponieważ. *między litewsk. tyt.* Kommissya.) [§. 60. *now. wyd.*]

§. 58. Po ustanowieniu Kommissyj Skarbowych, nie zastępuje Podskarbiego Wielkiego Nadworny Podskarbi, lecz Kommissya trwa w swych czynnościach i porządku prawem oznaczonym, tak jak za życia jego. [§. 61. *now. wyd.*]

§. 59. W miéjsce dawniéjszych Podskarbim dodanych Pisarzów, ustanowieni są teraz Pisarze i Regenci przy Kommissyach Skarbowych, o których się już wyżéj wspomniało. Wszystkich prócz tego urzędników skarbowych one według większości głosów mianują, i odbiérają piéniądze z ceł opłacane. *Superintendenci* téż po zniesieniu Trybunału Radomskiego, przed Kommissyą, podobnie jak inni urzędnicy przysięgają. [§. 62. *now. wydaniu.*]

§. 60. Kommissyi Skarbowéj Koronnéj władza rozciąga się zarówno i na Prusy; a tak Podskarbiemu Pruskiemu sam tylko tytuł się pozostał, gdyż nawet między Kommissarzy Skarbowych policzony nie jest. [§. 63. *now. wydan.*]

DO ROZDZIAŁU IX.

§. 1. W roku 1750 Rzewuski Wojewoda Podolski godność tę z pozwoleniem Króla złożył, aby będąc Posłem na sejmie, Marszałkiem był obrany. Obraziło jednak wielu to ustąpienie jego, i było powodem do zerwania sejmu przed wyborem jeszcze Marszałka; po czém tedy Rzewuski znów na godność swą powrócił.

§. 2. Na Sejmie Konwokacyjnym z r. 1764, acz w nieobecności Posłów Pruskich, uchwalono, iż z każdego Powiatu dwóch Posłów do Izby wnijść miało: [*Zob. Konfed. gen. z r.* 1764. *p.* 10. *tyt.* Liczba.) dozwolono nadto Województwu Krakowskiemu, zamiast sześciu, ośmiu wyprawić Posłów. Na następnym Sejmie Koronacyjnym podobnież Województwo Lubelskie do wybrania sześciu zamiast trzech, a Ziemię Żmudzkę do trzech zamiast dwóch Posłów upoważniono. (*Zob. Konfed. gener. p.* 105. *tyt.* Przyczynienie. *Konst. z r.* 1764. *p.* 58. *tyt.* O Posłach. *p.* 68. *tyt* Pozwolenie. *Między litewskiemi. tyt.* Przydanie.)

§. 3. Prusacy w r. 1735 również Dyssydentów między Posłami swemi mieli, lecz ci dla zerwania sejmu przed wyborem Marszałka, nie głosowali. Ustawy zaś z r. 1733 i 1736 co do Dyssydentów, w obudwu Konfederacyach z r. 1764, i w Paktach zatwierdzone zostały.

§. 4. Przykłady zrywanych przez jednego Posła sejmów, mieliśmy i późniéj w latach 1750, 1752, 1754, 1758 i 1762.

§. 5. Byli i tacy, którzy za przewagą większości głósów nad mniéjszością lub zdaniem jednego, mocno obstawali, a między temi znakomicie w literaturze polskiéj, a szczególniéj w szkole zasłużony Ksiądz Konarski, który w téj mierze książkę: „*O skutecznym rad sposobie*" w r. 1760 napisał, dowodząc iż rozstrzyganie według większości głosów do pożądanego skutku może obrady doprowadzić. Zdanie to jego nie podobało się innym, którym też na dowodach nie brakło. Nam to jednak tylko na uwagę przyszło, iż większość może łatwo na krzywdę mniéjszości głosować; a z kądże w tenczas mniéjszość ma obrony szukać?

DO ROZDZIAŁU X.

§. 4. Wspomnieliśmy już wyżéj o przyczynieniu w r. 1764 Sekretarzy Wielkich świeckich, którym otwarty jest przystęp do Ministerstw Senatorskiego Stanu, również jak do Wojewodzéj i Kasztelańskiéj godności. Są oni bowiem najpiérwszego rzędu po Senatorach dostojnikami; a z urzędu swego do Sądów Assesorskich wpływając, *Assesorami urodzonemi* się zowią.

§. 5. Odbywali Referendarze dawniéj Sądy *Referendarskiemi* zwane, w których sprawy włościan z dóbr królewskich rozsądzane były; po zniesieniu jednak owych Sądów, sprawy te od r. 1764 do Sądów Assesorskich są odsyłane. Odtąd policzeni są Referendarze pomiędzy członków Sądów Assessorskich, i zdają się być z-obowiązanemi do zasiadania w tychże. (*Zob. Konfed. gener. z r.* 1764. *p.* 79. §. A ponieważ.)

§. 6. Czynności Podskarbiego Nadwornego i jego przysięga, z wielu względów na mocy nowych rozporządzeń Kommissyi Skarbowych zmienione zostały.

§. 7. Po zaprowadzeniu Kommissyi Skarbowych śmierć Podskarbiego żadnych zmian i zastępstw za sobą już nie pociąga.

§. 8. Dziś już Podskarbiowie nie mają tak nieograniczonéj i samowładnéj działalności, lecz ją podzielają z Kommissyą Skarbową. W utworzonéj przez Augusta II już *Kamerze* dochodów królewskiego stołu, którą i Królowie następni zatwierdzili, zasiada i Podskarbi Nadworny, który też z resztą w prawach swych innych ze strony Kommissyi żadnego nie ma doznawać uszczérbku. (*Zob.* Pacta conv. *Stanisława Augusta.* §. Urzędy Podskarbstw.) Na Sejmie Konwokacyjnym z roku 1764 policzono Podskarbich Nadwornych między stałych członków Sądów Assesorskich, lecz na Sejmie Koronacyjnym Król ich od tego nowego obowiązku uwolnił. (*Zob. Konf. gen. p.* 79. §. W Koronie. §. W Litwie. *Konst. z r.* 1764. *p.* 45. *tyt.* Wyznaczenie.)

§. 9. Podkomorzowie królewscy raczéj Wielkiemi Pokojowemi zwać-by się powinni; gdyż urząd Podkomorzych w Polsce wcale do innych odnosi się czynności, niż do służby w pokojach królewskich.

Znakomity przykład walecznéj obrony osoby królewskiéj, podał w roku 1683 w bitwie z Turkami pod Parkanami Podkomorzy jego, który go w największém niebezpieczeństwie ani na krok nie odstąpił. (*Zob.* Załuskiego *Epist. T. I. Cz. II. p.* 848.)

W sporach o granice między prywatnemi, czynność odbywają Podkomorzowie Ziemscy.

§. 10. W roku 1765 przy Inwestyturze Księcia młodego Kurlandskiego, czynnym był Chorąży Nadworny, zastępując Koronnego.

§. 14. Zasiadanie Regentów tych w Sądach Assesorskich nie dawno jeszcze było dowolném, lecz teraz, po nowém na Sejmie Konwokacyjnym urządzeniu owychże Sądów, przytomnemi być na nich muszą. Zatwierdził to i Król nowy, głos doradczy im wszakże tylko, jako urzędnikom nie przez siebie lecz przez Kanclérzy mianowanym, przyznając. (*Zob. Konfed. z r.* 1764. *p.* 79. *Konst. Sej. Kor. p.* 44. *tyt.* Wyznaczenie.) [*w wydaniu now. Rozdz. XI.* §. 3.]

§. 4. *Rozdziału XI. przyczynionego w wydaniu nowém.*

§. 14a. Przysięgają Regenci, że Królowi i Kanclérzom wierni, pisma urzędowe i dla prywatnych pilnie wygotowywać, tajemnice zachowywać, w radach i sądach do praw wyraźnych, słuszności i sumienia stósować się, i wszelkich czynności urzędu swego jak najściśléj dopełniać

będą. (*Zobacz* Duńczewskiego *dzieło w form. p.* 27.) Urzędują dopóty, dopóki i Kanclérze; wraz zaś z ich odmianą urzędować przestają: mogą wszakże być ponowionemi przez następnego Kanclérza.

§. 15. Dziś tak w Koronie jako i w Litwie są Wielcy Pisarze, dla odróżnienia od innych Pisarzy tak nazwani. Aż do ostatniego Sejmu Koronacyjnego jeden tylko był w Koronie Wielki Pisarz ze stanu duchownego; lecz dodano do niego w ówczas trzech świeckich, aby w obu narodach Wielcy Pisarze w jednakowéj liczbie i godności byli. Obowiązki ich wyrażone są w rocie przysięgi którą się z-obowięzują do zachowania tajemnic udzielonych im przez Króla lub Kanclérzy; do strzeżenia wszystkiego co im powierzone było; do wygotowywania pism urzędowych według prawa i sprawiedliwosci, bez uciążania stron proszących; do zapisywania darowizn stósownie do woli Króla i Kanclérzy; do nie udzielania dyplomów i przywilejów, jak tylko z wiedzą i wyraźną wolą Króla i Kanclérzy; do donoszenia Królowi wszystkiego cokolwiek by się jego dobra lub uszczérbku tyczyło; do scisłego w reszcie dopełniania wszelkich czynności urzędu swego, i do sprawiedliwego w Sądach wyrokowania: (*Zob.* Duńczewskiego *form. przysiąg. p.* 20.) mowa tu zaś jest o Sądach Assessorskich, w których stałemi są Radzcami. [§. 14. *wyd. nowego.*]

§. 15. *przydany w nowém wydaniu.*

§. 15ª. Trzech jest w Litwie generalnych Dygnitarzy, których nie ma w Koronie, a temi są Geometra, Wojski, i Piwniczny: wszakże gdy w ustawach niczego się o nich nie doczytujemy, zdaje się iż samo tylko nazwisko nosząc, czynności urzędowych żadnych nie pełnią.

§. 17. Instygatorowie w sprawach publicznych z urzędu ze skargą występują, w prywatnych zaś na podanie tylko strony pokrzywdzonéj. W Sądach Assessorskich wraz z Wice-Instygatorami stale i zawsze, z głosem jednak doradczym tylko zasiadają. Przytomnemi też są w Kommissyach Skarbowych, gdy w nich rzecz idzie o sprawy ekonomiczne: co się zaś tyczé płacy, Instygator Koronny pobiéra rocznie summę 6000 Złotych. [§. 1. *Rozdziału XI. dodanego w wyd. now.*]

§. 18. Przysięgają Instygatorowie: na wierne prowadzenie wszelkich spraw Króla i Rzpltéj się tyczących, a to według praw wyraźnych i słuszności bez względu na bogatego lub ubogiego, na przyjaciela lub nieprzyjaciela, na krajowca lub cudzoziemca, bez względu na spodziewaną nienawiść lub wzjętość, na nagrodę lub w reszcie na prześladowanie: przyrzekają nadto zachować w tajemnicy to wszystko, co im Król lub jego Radzcy powierzą; donosić im zaś wszelkie szczegóły; i do-

pełniać ściśle wszystkiego, co do ich urzędu jest przywiązane. (*Zob.* Duńczewskiego *formuły. p.* 23.) Z téj zaś roty przysięgi okazuje się powołanie tych urzędników, i koniecznie wymagana po nich nieskazitelność. [§. 2. *Rozdziału XI. przyczynionego w wydaniu nowszém.*]

§. 25. *przydany w nowém wydaniu.*

§. 27a. Podobnie jak Podskarbiowie, uszczuploną sobie mieli władzę na Sejmie Konwokacyjnym z r. 1764 Wielcy Hetmani, przez zaprowadzenie Rady Wojennéj czyli Kommissyi Wojskowéj; jako bowiem wprzód sami ją wykonywali, tak odtąd podzielać ją z Kommissyą winni. Wyznaczono wtedy cztérech Senatorów i dwunastu ze Szlachty, którzy wraz z Hetmanami tę Radę składać mieli, a to pod przewodnictwem Hetmana Wielkiego, lub Polnego w razie nieobecności piérwszego, lub w reszcie pod przywodem najznaczniéjszego Senatora, gdyby obudwu Hetmanów nie było. Rada ta w Warszawie posiedzenia swe odbywać winna, z których piérwsze zaraz po koronacyi nowego Króla nastąpić miało, po wykonaniu przysięgi, czynności Kommissyi wyraźnie wskazującéj.

Rachunki przychodów i wydatków wojskowych roztrząsać; stanowiska wojsku obmyślać; zachowania przysięgi Hetmanów dopilnować; wszystko co pod rozsądzenie Kommissyi przychodzi, prawnie i słusznie rozstrzygać; stósownie do ustaw i Artykułów wojennych wyrokować, i wszystko do dobra publicznego stósować, oto jest wszystko co do owych Kommissyj należy, a co téż właśnie dawniéj Trybunału Radomskiego zatrudnieniem było. Czynność ich trwa przez cztéry tygodnie do roku: płaca roczna Radzców wynosi 12,000 Złotych, Hetmanom zaś dawniéjsza przyznaną została. Rada Wojenna do szczególnych oddziałów wojska wysyła pojedynczych Sędziów, do rozsądzania spraw wojskowych, z wolném odwołaniem się do niéj saméj. Poselstwa od Porty Ottomańskiéj do Hetmanów wyprawiane, przez Radę tylko wojenną słuchane być miały; listy zaś nadesłane winny były być w czasie sejmu Królowi i Stanom, a w czasie niesejmowym Królowi i Senatorom Rezydentom przełożone, aby na nie według zdania tychże, Rada wojenna odpowiedź podpisaną przez Hetmanów i Kommissarzy wygotowała. Uważać téż winna Kommissya, aby *Regimenta* i Chorągwie należytą liczbą żołniérzy zapełnione były, a tak, w właściwym czasie ma wezwać na pismie Kommissyę Skarbową, aby pomnożony żołd wojska zaspokoiła. W czasie wojny i w obozie, żołniérze pod wyłączne rozkazy i sąd Hetmanów są poddani. (*Zob. Konfed. gen. z r.* 1764. *p.* 51. *tyt.* Kommissya.) Co do wła-

dzy Hetmanów Litewskich, żadnéj w r. 1764 nie zaprowadzono zmiany, i utrzymała się na czas jeszcze pewien taką jak była dawniéj, bez dodania im wszelkiéj Kommissyi wojskowéj. (*Konfed. gen. lit. tyt.* Zachowanie.)

§. 26. *przyczyn. w now. wyd.*

§. 27[b]. Na następnym Koronacyjnym Sejmie nową tę Radę wojenną zatwierdzono, któréj rozpoczęcie czynności na dzień 1szy Marca 1765 roku wyznaczono, z zastrzeżeniem, aby nie czekając na zwykły przepisany czas obradowania, posiedzenia swe odbywały wtedy gdy tego potrzeba będzie, i gdy się przynajmniéj pięciu Kommissarzy zgromadzi. Dano téż Kommissyi osobną pieczęć do obwarowania jéj pism urzędowych wszelakich. (*Zob. Konst. z r.* 1764. *p.* 55. *tyt.* Deklaracya.) Na tymże sejmie przecież, pomimo mocnego oporu, dodano podobnąż Kommissyę Hetmanom Litewskim, z tą atoli różnicą, iż dwóch tylko Senatorów i siedmiu z Szlachty na Kommissarzy przeznaczono, którzy do Grodna się zjechawszy, posiedzenia z dniem 25 Lutego 1765 roku rozpocząć, a następnie o jednym zawsze czasie z Kommissyą Skarbową odbywać mieli. Płacę przyznano im taką jak Kommissarzom Skarbowym Litewskim. (*Zob. Konst. litew. z r.* 1764. *tyt.* Kommissya wojskowa.) Polecono zaś zarazem Kommissyi, by ustawę karności wojskowéj ułożywszy, przełożyła ją pod rozwagę i zatwierdzenie najbliższego zwyczajnego sejmu. (*Zob. Konst. z r.* 1764. *p.* 56. *tyt.* Deklaracya sądowéj.)

§. 32. Jeden z teraźniéjszych pisarzy, Generałom Artyleryi wyższe przyznał miéjsce niż Wielkim Obożnym, a pośledniéjsze niż Pisarzom Polnym; czego jednak żadną zasadą prawną nie poparł. [§. 31. *wyd. now.*]

§. 34. Nawet dziedzice zmarłych Generałów Artyleryi obowiązani są do złożenia rachunków; i w podobnym wypadku w roku 1748 trzech Senatorów i cztérech Posłów do odebrania rachunków wyznaczonych było. W roku 1764 Generał Brühl rachował się z funduszów publicznych trzem Senatorom i sędziwym Posłom, za siebie i za ojca swego; a uczyniwszy im zadosyć, pokwitowany został. (*Zob. Konst. z roku* 1764. *p.* 56. *tyt.* Kwit.) Na Sejmie Koronacyjnym ostatnim uchwalono także, aby Generałowie Artyleryi nie już na sejmie, ale przed Kommissyą wojskową rachunki pokładali, która je Stanom przełożyć następnie winna. (*Zob. Konst. p.* 56. *tyt.* Deklaracya.) Co do Generała Artyleryi Litewskiego, ten w podobnych jak

Koronny do Kommissyi wojskowéj właściwéj zostaje teraz stósunkach. [§. 33. *now. wyd.*]

§. 36. Na sejmie jednak z r. 1685 dla Generała Artyleryi Koronnego roczna płaca 10,000 Złotych była przeznaczoną. [§. 35. *wyd. now.*]

§. 36. *przyczyn. w nowém wydaniu.*

§. 36a. Przydano jeszcze do dostojników wojskowych Sędziów, Pisarzy, i Regentów. Dwóch jest Sędziów Generalnych, jeden w Koronném a drugi w Litewskiém wojsku, którzy władzę swą wykonywają wtedy, gdy wojsko w obozie albo na wyprawie wojennéj się znajduje. Kiedy bowiem żołniérz po stanowiskach w kraju jest rozłożony, wtedy przez pojedynczych Sędziów sądzonym bywa, od których appellacya do Kommissyi wojskowéj idzie. Pisarze Mniéjsi, od Pisarzy Polnych wcale różni, jeden w Koronnéj, a drugi w Litewskiéj Kommissyi wojskowéj są zatrudnieni, będąc wraz z Radą tą ustanowionemi, podobnie jak Regenci, którzy Aktów strzegą. Wszakże są wzmianki o podobnego rodzaju Pisarzach i Regentach, przed zaprowadzeniem jeszcze owych Kommissyj. Dziś mowa jest i o Strażnikach i Obożnych Mniéjszych czyli Polnych, o których jednak ustanowieniu i obowiązkach, żadnéj w prawach wzmianki nie ma, dla czego téż i nam dość jest wspomnieć o nich.

DO ROZDZIAŁU XI. (XII. *wyd. now.*)

§. 2a. Prócz Generałów-Starostów Wielkopolskiego i Małopolskiego, jest jeszcze Generał Starosta Podolski, z tąd tak nazwany, iż w dwóch Starostwach Podolskich, w Kamienieckiém i Latyczewskiém Sądy Starościńskie czyli Grodzkie sam lub przez zastępców odbywa. [§. 3. *wyd. now.*]

DO ROZDZIAŁU XII. (XIII. *wyd. now.*)

§. 4. Na Sejmie Koronacyjnym z r. 1764 powiększono liczbę Podkomorzych, gdyż Ziemi Żytomirskiéj i Owruckiéj w Województwie Kijowskiém, Buskiéj zaś w Województwie Belskiém, każdéj po jednemu Podkomorzym obiérać pozwolono. Wtedy także stanowczo miéjsce dla Podkomorzego Wschowskiego, po Podkomorzym Kaliskim przeznaczono, usuwając dawniéjszą wątpliwość. (*Zob. Konst. z roku* 1764. *p.* 58. *tyt.* Ustawa; *p.* 68. *tyt.* Pozwolenie *tyt.* Wyznaczenie.)

§. 6. Sejm Koronacyjny z r. 1764 dla Ziemi Żytomirskiéj i Owruckiéj które dotąd Sądów Ziemskich nie miały, pojedynczych Sędziów, Podsędków i Pisarzy wyznaczył, polecając Szlachcie wybór cztérech

na każdy taki urząd Kandydatów, z których Król jednego miał mianować. Podobnież Szlachcie Żmudzkiéj, dwa Sądy Ziemskie w miéjsce jednego mieć pozwolono, z wyznaczeniem miéjsc właściwych, gdzie się odbywać miały. (*Zob. Konst. z r.* 1764. *p.* 58. *tyt.* Ustawa. *i Konst. litewska. tyt.* Pozwolenie.)

§. 7. Gdy nie w każdéj Ziemi są dostojnicy powyżéj tu przytoczeni, lecz niektóre wcale ich nie mają, przeto na Sejmie Koronacyjnym ostatnim, każdéj Ziemi godności takowe przyznano, a Król na wydawanie przywilejów z Kancellaryi zezwolił, byle tylko nowi dostojnicy w Ziemi właściwéj posiadłości mieli. (*Zob. Konst. z r.* 1764. *p.* 68. *tyt.* Kasztelania.)

§. 8. O cztérnastu Ciwunach Żmudzkich w szczególności dodać należy, iż między niemi teraz porządek pewien zaprowadzono; a gdy w całéj Ziemi jeden jest tylko Podkomorzy, przeto im dozwolono sprawy podkomorskie, z prawem odwołania się do wyższych Starosty lub Kasztelana Sądów, rozsądzać. Dla tego też przysięgę Podkomorzych w Sądzie Ziemskim wykonać winni, mając władzę mianowania Komorników swych pojedynczych, którzy Komornikom zwyczajnym w niczém nie ustępują. Nie wolno im wszakże zarazem urząd Sędziego Ziemskiego lub Grodzkiego sprawować, ani w Litwie ani na Żmudzi. (*Zob. Konst. litewska z r.* 1764. *tyt.* Activitas.)

§. 12. Konfederacyę z r. 1733 zatwierdziła i Konstytucya z roku 1736, i Konfederacya z r. 1764. (*Zob. Konst. z r.* 1736. *p.* 92. *tyt.* Warauck *Konfed. gen. z r.* 1764. *p.* 4. *tyt.* O Dyssydentach.) W owym czasie Luteranin Henryk Goltz w Wielkiéj Polsce trzymał Starostwo Walceńskie czyli Koroneckie, a w Prusach Luteranin Krokau był Sędzią Ziemskim Puckim. Po śmierci Goltza Starostwo jego do Katolika przeszło; Sędzia zaś Pucki dotąd żyje.

DO KSIĘGI CZWARTÉJ.

DO ROZDZIAŁU I.

§. 1. Na Sejmie z roku 1678 Posłowi który zarazem był Sędzią Trybunału, pod tym tylko warunkiem w Izbie zostać pozwolono, iż w przedmiotach spraw Trybunału się tyczących, za Trybunałem obstawać nie miał. (*Zob.* Lengnicha *Hist. Prus. VIII.* 176.) Co się tyczé Dyssydentów w Prusach, tym dotąd jeszcze członkami Zgromadzeń prowincyonalnych być wolno.

§. 4. Na Sejmie Konwokacyjnym z r. 1764, na krzywdę Prusaków, w nieobecności Posłów tamtejszych nie jedno uchwalonem było.

§. 6. W roku 1764 Zgromadzenie Generalne w Prusach Posłów swych na Sejm wybiérało.

DO ROZDZIAŁU II.

§. 2. Sejm nadzwyczajny w roku 1750 na miesiąc Sierpień wyznaczony, lecz przed obraniem jeszcze Marszałka zerwany, i we dwa lata późniéj w zwyczajnym terminie nie nastąpił; wyznaczony zaś na r. 1756, miéjsca nie miał z powodu zamieszek w Saxonii Króla zatrzymujących. Co do sejmu zwyczajnego w r. 1752, radzili niektórzy, aby był na miesiąc Sierpień, lub po Wniebowzięciu Najświętszéj Panny, lub wreszcie na Śty Bartłomiéj wyznaczony; lecz innym się to nie podobało.

§. 3. Nie chcieli na to pozwolić Litwini, aby sejm w r. 1718 w Grodnie rozpoczęty, w dniu 30tym Grudnia następnego roku w Warszawie był dokończony.

§. 6. Przed Augusta IIIgo panowaniem, zwykli byli Królowie po nabożeństwie wprost do swoich udawać się pokojów, a Posłowie w Izbie swéj Marszałka obiérali. W r. 1735 Król w Senatorskiéj Izbie dwie godziny bawił, zanim do swych pokojów odszedł; przeciwnie w roku 1736, 1738, 1740, i 1748, do nich się udał; jednakże w roku 1740, 1748 i 1754 poźniéj do Izby Senatorskiéj nadszedł, zanim się z tamtąd Posłowie oddalili. W roku 1764 Król z kościoła do Izby Senatorskiéj wstąpił, z kąd się do swéj Izby Posłowie udali.

§. 7. W roku 1672 nie pozwolili Posłowie niektórym z pomiędzy siebie na stołkach siedzieć, które sobie z domu przynieść kazali. (*Zob.* Lengnicha *Hist. Prus. VIII.* 69.)

§. 9. Już w r. 1672 odmawiano prawa przewodniczenia w obradach Marszałkowi Staréj Laski, z powodu iż Posłem na sejmie nowym nie był; i pod tym tylko warunkiem zezwolono mu na to późniéj, iż ma nastąpić ustawa, wątpliwość takową rozwięzująca. (*Zob.* Lengnicha *Hist. Prus. VIII.* 60.). Na sejmie z r. 1699 podobny uczyniony Marszałkowi dawniéjszemu zarzut upadł, gdyż się okazał być Posłem Wilkomirskim. (*Zob.* Lengnicha *Hist. Prus. IX.* 107.)

§. 10. Odbył się wybór Marszałka w r. 1677 dnia dziewiątego, w r. 1685 dnia dwudziestego i ósmego, w r. 1699 dnia szesnastego; w r. 1701 dnia trzydziestego ósmego, a w r. 1758 dnia drugiego. Przykłady zaś, jeszcze przed wyborem Marszałka zerwanych sejmów, mamy w r. 1695, 1698, 1701, 1720, 1729, 1730, 1732, 1750, 1754, 1760, 1761 i 1762. Dla ściślejszego więc zachowywania dawniéj-

szych ustaw, uchwalono na Sejmie Konwokacyjnym z r. 1764, aby Posłowie zaraz piérwszego dnia sejmu, usunąwszy wszelkie inne sprawy, i oddaliwszy publiczność z miéjsca obrad, do wyboru Marszałka przystąpili, i zdania swe porządkiem bez przeszkody objawili, tak, iż się rozéjść nie mieli, jak tylko po dokonaniu wyboru, choćby im przy świécach obradować przyszło: wszelkie téż sprzeciwianie się, pod jakimkolwiek bądź pozorem, nie miało być w czynności téj przeszkodą. (*Zob. Konfed. gen. z r.* 1764. *p.* 26. *tyt.* O porządku.) Nowéj téj ustawy, prawa dawne zatwiérdzającéj, trzymano się ściśle na Sejmie Koronacyjnym, na którym Marszałka nowego, po oddaleniu przysłuchującéj się publiczności, obrano.

§. 12. Nie sądźmy, iżby w Polsce Litwin nigdy nie mógł być Marszałkiem sejmu, widziano bowiem tego przykład w r. 1697 i 1703. W sejmach bezkrólewnych nawet, zawsze w Polsce odbywanych, zachowuje się koléj co do Marszałków między obudwoma narodami: i tak, Litwini przewodniczyli Posłom na Sejmie Elekcyjnym Jana III i Stanisława Augusta, tudzież na Sejmie Konwokacyjnym po Auguście II.

§. 13. Na próżno téż zalecano na sejmie z r. 1685, aby dla uniknienia sporów o wybór Marszałka, którego jedni z Małéj Polski, a drudzy z Litwy mieć chcieli, Marszałka Staréj Laski na nowo obrano. (*Zob.* Lengnicha *Hist. Prus. VIII.* 245.)

§. 14. Konfederacya z r. 1764, wyżéj w dodatku do §fu 10 przytoczona, położyła tamę wszelkim przeszkodom w prędkim Marszałka obiorze, byleby tylko ściśle zachowaną była. Nie lekkie zaś były przeszkody owe w r. 1762, gdy się obiorowi Marszałka z pomocą ostrza szabel sprzeciwiano.

§. 15. W nieobecności Posłów Krakowskich i Poznańskich na początku sejmu z r. 1722, Województwo Wileńskie na piérwszém miéjscu głosowało. Na Sejmie Grodzieńskim z r. 1752 Litwini domagali się w téj mierze jakoby kolejnego piérwszeństwa przed Polakami; w czém lubo wtedy ustąpić musieli, przecież nie przestali późniéj na ową kolejność nalegać, a wynikający ztąd spór, Król sam dopiéro na korzyść Litwinów roztrzygł, jak to w Ks. I. Rozdz. VIIgo § 2gim w dodatku powiedzieliśmy. Na sejmie Grodzieńskim z r. 1752 prócz obranego Marszałka, dwóch było współubiegających się, którym, gdy ustąpili, dzięki za to składano. W roku 1758, gdy Posłowie Krakowscy głos swój za Krajczym Koronnym Małachowskim dali, wszyscy natychmiast na niego się zgodzili, nie czekając porządkowego głosowania. Nowa atoli ustawa nakazuje w téj mierze ściśle przestrzeganie porządku *per turnum*.

Tym też więc porządkiem na Sejmie Koronacyjnym ostatnim Starosta Piotrkowski Małachowski Marszałkiem był wybrany.

§. 18. Marszałek Sejmu Konwokacyjnego ostatniego Ksże Czartoryski, nie przyjął ofiarowanéj nagrody 100,000 Złotych, dla czego mu 60,000 tylko późniéj przychwalono, ze szczególnym dla niego na ten raz wyjątkiem. Wszakże też ssmą ilość przyznano Marszałkom następnych sejmów, z których ostatni jéj nie przyjął, tak, iż z niéj rachunek zdać trzeba będzie. (*Zob. Konfed. z r.* 1764. *p.* 103. *tyt.* Gratitudo. *Konst. z r.* 1764. *p.* 42. *tyt.* Gratitudo.) Nagrodę dla Marszałka Polaka, opłaca Skarb Koronny, dla Litwina zaś Litewski; a ustawa nowa z r. 1764 nie pozwala wyższéj nagrody udzielać, jak tę, którą w dawnych udzielano czasach. (*Zob. Konst. z r.* 1764. *p.* 43. *tyt.* Gratitudo.) Że ta wynosiła 40,000 Złotych, powiedzieliśmy wyżéj; wszakże Rada Senatu z r. 1758, dla dziedziców Karwowskiego Marszałka sejmu w r. 1740, tylko 20,000 Złotych przeznaczyła, których wypłatę w r. 1764 Skarbowi Koronnemu polecono. (*Zob. Konst. z r.* 1764. *p.* 43. *tyt.* Wypłacenie.)

§. 19. W roku 1676 Marszałek Sejmowy nie przestał nim być, chociaż na tym samym sejmie mianowany był Marszałkiem Nadwornym Koronnym, i z piérwotnym tylko tytułem swym podpisywał się na Konstytucyach. W roku 1699 Marszałkowi pod tym jedynie warunkiem Pieczęć mniéjszą Litewską udzielono, iż dopiéro po sejmie nową godność miał objąć, i przysięgę wykonać; czego też istotnie po pożegnaniu Króla dopiéro w imieniu Posłów, dopełnił. (*Zob.* Lengnicha *Hist. Prus. VIII.* 173. *IX.* 78.)

§. 20. Od Sekretarza, który dawniéj nie przysięgał, w r. 1746 i 1748 wykonania przysięgi domagano się. Ślubował więc wtedy: iż wszystkie Konstytucye przez Stany Rzpltéj zatwierdzone, a sobie przez Marszałka i Deputatów z podpisami oddane, do Zbioru praw w celu ogłoszenia ich zamieści, nie ukrywając ani nie przekręcając z nich żadnéj. W Konstytucyi zaś Koronacyjnego ostatniego Sejmu czytamy przysięgę Sekretarza Sejmowego: iż oddane sobie przez Marszałka projekta do praw, wiernie według pisma, bez wszelkiego opuszczenia lub dodatku odczytywać będzie, i że owe projekta w kształt Konstytucyj przez Marszałka i Deputatów podpisane, a sobie do przepisania oddane, bez wszelkich dopisków lub uronień do druku poda, i wiernie zachowa. Sekretarza mianować ma Marszałek zaraz po wykonaniu swéj przysięgi; a ten też w obec Izby całéj przysięgać powinien. (*Zob. Konst. z r.* 1764. *p.* 61. *tyt.* Przysięga.) Nie urzęduje też

Sekretarz za darmo: i tak, na Sejmie Konwokacyjnym, Elekcyjnym, i Koronacyjnym ostatnim uchwalono dla niego nagrodę 16,000 Złotych, która jednak w téj ilości nie miała już być później przeznaczaną, lecz w mniejszéj w dawnych czasach zwykłéj. Płaca ta udzielaną im jest, według rozmaitości narodu z którego jest Sekretarz, bądź z Koronnego bądź z Litewskiego Skarbu. (*Zob. Konfed. gen. z roku* 1764. *p.* 103. *tyt.* Gratitudo. *Konst. z r.* 1764. *p.* 42. *tyt.* Gratitudo.)

§. 21. Na Sejmie Konwokacyjnym z r. 1764 uchwalono, iż zaskarżanie nieprawnie do Izby przybyłych Posłów i protestacya, miały być w Sobotę przed rozpoczęciem Sejmu do rąk dawniejszego czyli *Staréj Laski* Marszałka lub zastępcy jego złożone. Posłowie zaś, jakby sądownie skazani, w razie nie ugodzenia sporu, nie mieli być przypuszczeni do obioru Marszałka; gdyby zaś nawet i w tém głos swój byli dali, i dopiéro pod nowym Marszałkiem nieprawność ich posłannictwa była dowiedzioną, tedy danie owego głosu nie miało ich bynajmniéj uprawniać, lecz po oddaleniu publiczności z miéjsca obrad, Izbę opuścić byli winni. Ktoby atoli fałszywie Posłowi zarzut nieprawości zrobił, i skargi swéj nie poparł dowodem, ten w Sądach Marszałkowskich na karę dwutygodniowego więzienia i pięćdziesięciu grzywien miał być skazanym. (*Konfed. gen. z r.* 1764. *p.* 26. *tyt.* O porządku.) W roku 1746, gdy po obiorze Marszałka do rugów przystąpić miano, rzucono pytanie, czy rugi mogą być po obraniu już Marszałka przedsiębrane? Po trzechdniowym o to sporze, zgodzono się na rugi. Nowa ustawa teraźniejsza nie zostawia już téj wątpliwości.

§. 22. Na następnych sejmach po sześciu, siedmiu, ośmiu Deputatów w tym celu wysyłano; w r. 1764 cztérech z Wielkiéj, a trzech z Małéj Polski. W roku 1733 do chorego Króla Pałacu sam nowy Marszałek z sześcią Posłami z doniesieniem o swym wyborze się udał. Od niejakiego czasu jest zwyczaj przydawania jednego Posła do Deputatów z tego narodu, z którego jest Poseł przemowę do Króla mieć mający: z tego-to powodu na Sejmie Koronacyjnym ostatnim, cztérech było z Wielkiéj Polski Deputatów.

§. 23. W roku 1722 po wyborze już Marszałka, przy końcu szóstego tygodnia zerwano sejm, przed powitaniem jeszcze Króla. O piérwszeństwo kolejności między trojga prowincyj Posłami dziś już spór ustawą jest zamknięty; lecz i dla uniknienia zwłoki w powitaniu Króla nowa jest ustawa, nakazująca, aby najdaléj w trzy dni po wyborze Marszałka Król był powitany, bez względu na wszelkie sprzeciwianie się. W ro-

ku 1699 jeden z Posłów do ucałowania ręki Króla wprzód przystąpić nie pozwalał, dopóki Król nie oświadczy, iż zaraz po uszanowaniu go przez Posłów, obietnicę wydalenia wojsk Saskich z kraju zatwierdzi. Z powodu przyznających sobie piérwszeństwo Posłów Poznańskich, nie przystąpili téż w ówczas do ucałowania ręki Posłowie Krakowscy i Oświecimscy, lecz tego w dniu dopiéro następnym osobno przed odczytaniem Paktów dopełnili.

§. 24. *Pacta conventa* Stanisława Augusta wymagają, aby przy ich odczytywaniu na sejmie, ani jedno słowo opuszczoném nie było.

Na Sejmie Grodzieńskim z r. 1678 Kanclérz Arcybiskupa Lwowskiego Grabowski odczytywał Pakta: w roku zaś 1689 dla zapadłego wieczoru ich czytanie przerwać, i w dniu następnym dopiéro dokończyć musiano.

Pakta Stanisława Augusta i Senatorom przyznają prawo upominania się o zachowanie Paktów: użyli zaś w téj mierze swéj wolności Posłowie w r. 1748 i 1752, niektóre uchybienia zarzucając. Nie czytano Paktów wcale na sejmach z r. 1672, 1677 i 1764 dla braku czasu, również na sejmach z Limity w r. 1720 i 1726. Przeciwnie w roku 1736 i Pakta i Zatwierdzenie praw czytano.

§. 25. Na Sejmie Warszawskim z r. 1688 w nieobecności innych, Podkanclérzy Litewski przekładał przedmioty do obrad: w roku zaś 1681 miasto nieprzytomnych obu Kanclérzy Litewskich, Podkanclérzy Koronny przekładał rzecz w sprawach Litwy nawet się tyczących.

§. 26. Zaniechane odczytanie Uchwał Senatu na sejmie z r. 1752, było jednym z zarzutów, które w zaniesionéj do Grodu Grodzieńskiego protestacyi przeciwko sejmowi temu przytoczono.

§. 27. Na sejmie z r. 1724 Sekretarz Sejmowy, a w r. 1726 Regent Kancellaryi większéj, zamiast Marszałka odczytywał listę wakujących dóbr i dostojeństw, listę kandydatów, i zarzuty przeciwko nim przez Posłów powoływane.

§. 28. Senator sędziwy, głos słabszy mający, może zdanie swe napisane komu innemu do przeczytania powierzyć, jak to w r. 1748 Kasztelan Krakowski, a w r. 1752 Wojewoda Płocki uczynił.

W roku 1690 przyznano Biskupowi Chełmińskiemu prawo głosowania, którego mu na sejmie poprzednim odmawiano, a w r. 1738 odzyskał zaprzeczany sobie głos Wojewoda Brzeski-Kujawski, przebłagawszy przeciwnych sobie Posłów. W roku 1685 i 1689 nie pozwolili Posłowie Senatorom obrady swoje dłużéj nad czas przepisany rozciągać. W la-

tach zaś 1696, 1724, 1726, 1736 i 1764 Senatorowie nie osobno, lecz wraz z Posłami obradowali.

§. 29. *przyczyn. w wyd. now.*

§. 28a. Konfederacya generalna *z r.* 1764 *p.* 27. *tyt. O Porządku*, nakazuje, aby przed rozpoczęciem obrad Senatu, rachunki przez Podskarbich i Kommissyę Skarbową, według przepisanego prawem porządku, Stanom złożone były. Dopełniono więc tego na Sejmie Koronacyjnym z roku 1764, i naradzano się nad niektóremi rzeczami, które Kommissya na pożytek Skarbu zaprowadziła.

§. 29. Dziś Projekta mają być przez Marszałka Sejmowego i Deputatów do Konstytucyj formowane, w Izbie Poselskiéj czytane i ułatwiane: a te na które powszechna nastąpi zgoda, ręką Marszałka i Posłów deputowanych do Konstytucyj podpisane być winny. (*Zob. Konfed. gen. z r.* 1764. *p.* 27. *tyt.* O porządku.). Taki porządek zachowany był istotnie na Sejmie Koronacyjnym ostatnim. [§. 30. *wyd. now.*]

§. 30. Od czasu jak Kommissye Skarbowe na sejm rachunki swe przynosić są obowiązane, nie ma już potrzeby wysyłania Deputatów do sprawdzania takowych rachunków. [§. 31. *wyd. now:*]

§. 31. Od powracających z Rusi w r. 1679 Posłów, po wykazaniu aktów ich poselstwa, żadnéj nie odebrano przysięgi. W roku 1670 Biskup Chełmiński wróciwszy z Wiédeńskiego poselstwa, po zdaniu sprawy, zdjąwszy spodnią z głowy czapeczkę, bez wykonania uroczystego przysięgi, święcie tylko zaręczył, iż prócz tego, o niczém inném nie traktował. (*Zob. Hist. Prus. VIII.* 179. 32.) [§. 32. *wyd. now.*]

§. 36. Sposób obradowania na sejmie wyżéj opisany, dziś już na mocy Konfederacyi z r. 1764 (*p.* 27. *tyt.* O porządku) jest zmieniony, a to niejako w dopełnieniu zmian w r. 1690 zaprowadzonych. Stósownie do tego, najprzód sejm ma się zajmować przełożonemi sobie propozycyami, we względzie których Marszałek i Deputaci projekta, a daléj po wyrzeczonéj uchwale Stanów, Konstytucye układają i podpisują. Następnie żądania Województw, Ziem, i Powiatów, do dobra ogólnego kraju się odnoszące, Posłowie Marszałkowi przekładają, które w projekt wraz z Deputatami ma ułożyć, a po przyjęciu onego w kształcie Konstytucyi podpisać. Nakoniec tym samym sposobem z porządku przechodzić mają podania prywatnych; żaden zaś Poseł nie ma nowego projektu wnosić dopóty, dopóki przedmiot poprzedni rozstrzygnięty nie będzie. [§. 37. *wyd. now.*]

§. 40. W roku 1738 dopominającym się Posłom o Sądy Sejmowe w imieniu Króla odpowiedziano, iż nie ma żadnych spraw powód do Sądów owych

dać mogących; że jednak dla uszanowania prawa, Sądy te ogłoszone będą. [§. 41. *wyd. now.*]

§. 42. W roku 1692, po upłynieniu czasu trwania obrad w Izbie Poselskiéj, jaki prawem był przepisany, Marszałek udał się do Izby Senatorskiéj, lecz gdy nikt za nim nie poszedł, sam znów wrócić się musiał. (*Zob.* Lengnicha *Hist. Prus. VIII.* 315.) [§. 43. *wyd. now.*]

§. 43. Sejm Koronacyjny z r. 1764, dawszy sam przykład obradowania przy świécach, wydał ustawę, iż i na przyszłość podobnie obradować wolno. (*Zob. Konst. z r.* 1764. *p.* 48. *tyt.* Objaśnienie.) [§. 44. *wyd. now.*]

§. 44. W roku 1677 gdy Król oznajmiwszy przez Podkanclérzego swe wyjście na chwilę, z Izby się oddalił, wyszli téż za nim wszyscy Posłowie, i późniéj dopiéro wrócili. (*Zob.* Lengnicha *Hist. Prus. VIII.* 153.) Podobnież stało się w r. 1699, gdy Król na objad do swych poszedł pokojów. Lecz w r. 1677 Posły i Senatorowie w nocy z Izby po kryjomu się wydalali, aż na reszcie Król sam zostawiony, zmuszony był posiedzenie zawiesić. [§. 45. *wyd. now.*]

§. 45. Sejmy z r. 1692, 1696, 1701, 1746 i 1748, podobnież z powodu oporu w ich przedłużeniu zerwane zostały. W roku 1764 Sejm Koronacyjny dwuniedzielny, za zgodą Stanów o dni kilka był przedłużony za świadectwem Konstytucyi *p.* 60. *tyt. Przedłużenie.* [§. 46. *wyd. now.*]

§. 46. Sejm ostatni Konwokacyjny nakazał opłatę cła ogólną, zwiększył Kwartę z dóbr królewskich, i podatek Żydowski. Co do porządku w zakończaniu sejmu, już Sejm Konwokacyjny ostatni, miał prawidła nowe oznaczyć, lecz dla ówczesnéj niemożności, odłożono to do następującego Koronacyjnego Sejmu. (*Zob. Konf. gen. z r.* 1764. *p.* 27. *tyt.* O porządku.) [§. 47. *wyd. now.*]

§. 47. Konstytucyom z r. 1672 zarzucono, iż jedne z nich wcale uchwalone nie były, a inne znów odmiennie; i że w reszcie nie wszystkie drukowane exemplarze z sobą się zgadzają. (*Zob.* Lengnicha *Hist. Prus. VIII.* 63.)

Konstytucye z r. 1764 podpisał prócz Marszałka, jeden Biskup, trzech Senatorów świeckich, sześciu Posłów, i w reszcie po nich Sekretarz. [§. 48. *wyd. now.*]

§. 50. Według uchwały Senatu z r. 1748 zachował sobie Król prawo zwołania Sejmu Nadzwyczajnego w miéjscu i czasie dogodnym; który gdy w r. 1761 bez rady Senatorów wyznaczony został, nie zadowolnieni tém Posłowie, zerwali go jeszcze przed Marszałka wyborem,

tak iż na mocy powtórnéj znów uchwały Senatu, Król miał Sejm Nadzwyczajny nowy rozpisać.

Na Sejmie Nadzwyczajnym z r. 1703, mimo prośby Kanclérza, aby nie opuszczając Izby Senatorskiéj, wspólnie z nią obradowali, Posłowie do swéj udali się Izby; lecz powróciwszy następnie, odpowiedzieli życzeniom jego. Podobnież było i w r. 1764 na Sejmie Koronacyjnym, na którym Posłowie z obranym Marszałkiem wszedłszy do Izby Senatu, już się z niéj wcale nie oddalili. [§. 51. *wyd. now.*]

§. 54. Jak długo trwać miał sejm z Limity, nie było oznaczoném; z tąd w roku 1726 Posłowie o oznaczenie takowe prosili Króla, który na przód cztéry tygodnie przepisawszy, późniéj do przyczynienia dwóch jeszcze się skłonił. [§. 55. *wyd. now.*]

§. 55. Że od r. 1764 wybór Marszałka i rugi, przy zamkniętych drzwiach odbywać się mają, wspomnieliśmy wyżéj. [§. 56. *wyd. now.*]

DO ROZDZIAŁU III.

§. 1. Według dawnego zwyczaju, na Sejmie Koronacyjnym z r. 1764 Posłowie obecni zaraz Sejmiki Relacyjne sobie wyznaczyli. Prusacy na swoim Generale, mającym być listem Króla wyznaczonym, spodziéwali się również tego dopełnić. (*Zob. Konst. z r.* 1764. *p.* 67. *tyt.* Deklaracya), lecz owego Sejmiku *boni ordinis* dotąd nie zwołano.

§. 5. *przycz. w nowém wydaniu.*

§. 3. Są jeszcze inne Sejmiki, które Szlachta nie na zwołanie Króla, lecz na mocy przepisu ustaw, lub zwyczaju odbywa. Tu należą Sejmiki *Deputackie*, do mianowania Sędziów Trybunału; *Gospodarskie* do rozporządzeń dla właściwych Ziem użytecznych, i niegdyś do mianowania Deputatów na Trybunał Radomski; a nareszcie Sejmiki do wyboru Dygnitarzy i Urzędników Ziemskich, lub Kandydatów na te posady Królowi przedstawianych.

DO ROZDZIAŁU IV.

§. 2. Uchwały Senatu nie zawsze w polskim, lecz niekiedy w łacińskim téż języku wychodzą, jak np. w r. 1748, 1762, i w innych. Ostatnie z r. 1765 po polsku są pisane.

§. 3. Na sejmie z r. 1729 zarzucano Królowi, iż ostatnią Radę Senatu, z małą tylko bardzo liczbą obecnych Senatorów, nie rozpisawszy listów do drugich, odprawił.

Teraz nowy znów rodzaj Rad Senatu jest zaprowadzony; Król bowiem zaradzając dobru publicznemu, może co tydzień z Senatorami i Ministrami w Warszawie obecnemi się naradzać, tak iż te Rady we

Czwartek zawsze zwoływane, najlepiéj *tygodniowemi* zwać-by się mogły. Piérwsza z nich odbyła się dnia 11go Października 1765 roku przy zamkniętych drzwiach, w obecności jedynie Sekretarza Koronnego duchownego Większego, który na mocy Statutu Alexandra, dowodził potrzeby obecności swéj we wszelkich naradach podobnych, dla opisywania tego co postanowiono. W nieobecności Sekretarza tego duchownego, świecki snać go zastąpić będzie winien, gdyż mu jest w godności równy.

DO ROZDZIAŁU V.

§. 2. Pogróżkami skłonione Prusy, przyłączyły się do ostatniéj Konfederacyi Warszawskiéj, obrawszy sobie za Marszałka Konfederacyi Wojewodę Pomorskiego. Wszakże wielu z Prusaków temu nowemu łączeniu się przeciwnych, złożyło sejmik osobny przed Sejmem Koronacyjnym na sposób dawny, i wysłanym na sejm Posłom dali polecenia, bez przytomności Wojewody Pomorskiego.

§. 3. Na Konfederacyi Gołąbskiéj Marszałkiem był Pisarz Polny, na Sędomirskiéj Łowczy Litewski, na Tarnogrodzkiéj Podkomorzy Krzemieniecki, a na Warszawskiéj piérwszy Instygator Koronny: na drugiéj Warszawskiéj trzymał laskę Senator Książe Czartoryski Wojewoda Ruski i Generalny Wojska Koronnego Regimentarz. Na należącym do ciągu téj Konfederacyi Sejmie Koronacyjnym z roku 1764 nie mógł już być Marszałkiem Izby Poselskiéj tenże sam Książe, dla tego iż do Izby Senatorskiéj należał.

§. 4. Konfederacya Litewska tuż wyprzedzająca ostatnią Konfederacyę Warszawską, wcieloną została do Sejmu Konwokacyjnego w poczet Konstytucyj Litewskich, połączenie zaś Konfederacyi Koronnéj i Litewskiéj nastąpiło w Konstytucyach Sejmu Koronacyjnego. (*Zob. Konfed. gen. z r.* 1764. *p.* 27. *tyt.* Generalna Konfederacya. *Konst. Sejmu Koron. p.* 18. *tyt.* Złączenie.) Ostatnią Konfederacyę Warszawską, która się w końcu Konwokacyjnego Sejmu zawiązała, Prymas i wszyscy obecni na sejmie Senatorowie, Posłowie i Szlachta podpisali, połączone zaś na Sejmie Koronacyjnym Konfederacye obojga narodów, podpisane były przez obu Marszałków, Senatorów i Szlachtę. Ostatnia Konfederacya Warszawska przepisuje rotę przysięgi jednę dla Marszałka, a drugą dla Radzców i Sekretarza. Litewska zaś poprzednia oznacza prócz roty powszechnéj dla wszystkich członków, rotę osobną dla Marszałka, dla Radzców i Sekretarza, dla Magistratów po miastach, i dla Pocztmajstra. Obiedwie Konfederacye we Wrześ-

niu r. 1764 z sobą połączone, Król na Sejmie Koronacyjnym swym zatwierdził. (*Zob. Konst. z r.* 1764. *p.* 16. *tyt.* Acta interregni.)

§. 10. Podczas ostatniéj Konfederacyi Warszawskiéj rozpoczętéj w bezkrólewiu, nie było żadnéj Walnéj Rady, lecz był Sejm Elekcyjny i Koronacyjny, na których Marszałków osobnych obiérano.

DO ROZDZIAŁU VIII.

§. 12. Według nowszego spisu, było w wojsku Koronném Kopijników tysiąc czyli Chorągwi szesnaście; Pancernych 3999 w Chorągwiach siedmdziesięciu i jednéj, armatury lekkiéj ludzi tysiąc, czyli Rot ośm; tak iż wojsko auktoramentu polskiego wynosi 5990 ludzi. Auktoramentu cudzoziemskiego, jest Dragonów 4000; piechoty wraz z Artyleryą 8136; piechoty węgierskiéj 400; tak, iż według tego całe wojsko Koronne 18,526 ludzi wynosić ma, lecz w istocie podobno tylko do 12,000 dochodzi. Dragoni siedm, piechota zaś pięć Pułków wynosi, Artylerya pułk jeden, a Węgrzy trzy Chorągwie. Jeden pułk Dragonów, tysiąc ludzi, a drugi pułk piechoty 3000 ludzi wynoszący, wzięte były na Gwardyę Królewską. Nad Gwardyą pieszą jeszcze w r. 1716 urządzoną, przełożonym został Saski Generał Feldmarszałek Flemming, który gdy w skutek narzekań Posłów i sejmów zrywanych podziękować musiał, miał za następcę swego w téj posadzie Stanisława Poniatowskiego Ojca dzisiejszego Najjaśniéjszego Króla; ten znów późniéj Księcia Czartoryskiego Wojewodę Ruskiego, a ten Księcia Generała Podolskiego Adama Czartoryskiego. O utworzeniu pułków nowych Gwardyi, wyżéj się już powiedziało.

§. 14. To cośmy dotąd o żołdzie wojskowym powiedzieli, odmienione zostało na ostatnim Konwokacyjnym Sejmie. Całą bowiem staranność o żołd, Komissyi Skarbowéj poruczono, aby go z dochodów Cła generalnego, a w razie niewystarczającéj z tąd ilości, w części lub całkiem z Pogłównego i Podymnego pokrywała. (*Zob. Konfed. gener. z r.* 1764. *p.* 37. *tyt.* Cło generalne.) Na Sejmie Koronacyjnym tak to zprostowano, iż podatki owe aż do sejmu zwyczajnego w r. 1766 utrzymywać się miały, na którym miano uchwalić podatek na żołd wystarczający: tymczasem zaś, każdy któryby żołdu wojsku nie wypłacił, miał być do Sądu Kommissyi Skarbowéj, na zaskarżenie któregokolwiek z pokrzywdzonych pozwanym. (*Zob. Konst. Koron. p.* 35. *tyt.* Zniesienie.) Na Konwokacyjnym też owym sejmie polecono Kommissyi Wojennéj, aby ze względu na większą drogość, obmyśliła sposób pomnożenia żołdu tak prostym żołnierzom, jako też Officyerom, do czego Kommissya Skarbowa funduszów dostarczyć miała.

(*Zob. Konf. gen. z r.* 1764. *p.* 53. *tyt.* Kommissya.) Wszystko to tyczé się jedynie Koronnego wojska, bo Litwini co do podatków na żołd dawniéj przeznaczonych nic nie odmienili; postanowili tylko na następnym sejmie kroki do zniesienia Podymnego przedsięwziąć, i zgodzili się na to, co na Sejmie Koronacyjnym o żołdzie uchwalono. (*Zob. Konst. litew. w Konfed. gen. tyt.* Kommissya Skarbu. §. Taż Kommissya. *Konst. S. Koron. p.* 35.)

§. 17. Na Konwokacyjnym ostatnim Sejmie polecono Kommissyi wojennéj czuwać, aby liczba prostych żołnierzy i Officyerów była taka, jaką w r. 1717 przepisano, i aby ta nigdy nie była zmniéjszaną. (*Zob. Konfed. gener. z r.* 1764. *p.* 53. *tyt.* Kommissya wojskowa.) Trybunały zaś wojskowe, o których tu mowa była, już teraz są zniesione.

§. 25. O opieszałości Szlachty w pospolitém ruszeniu za panowania Króla Michała, mówiłem obszerniéj w mojéj Historyi Pruskiéj Tomie VIII na str. 73.

§. 30. Stanisław August przyrzekł postarać się o rychłe opuszczenie kraju przez wojska cudzoziemskie, i o wynagrodzenie szkód zrządzonych. (*Zob.* Pacta conv. *p.* 14. §. Wojsk.)

DO ROZDZIAŁU IX.

§. 1. Tak w r. 1679 Sejm wyznaczył Deputatów do traktowania o pokój wieczny z Posłami Rossyjskiemi; podobnież postąpił sobie i sejm z r. 1686, ułożywszy nadto polecenia, według których z Państwem Rossyjskiém traktować mieli. (*Zob.* Lengnicha *Hist. Prus. VIII.* 74. 83. 91. 145. 150. 161.

§. 4. O umowach względem tytułów Najjaśniéjszéj Imperatorowéj Całéj Rossyi, i Króla Pruskiego, w r. 1764 dokonanych, już się wyżéj rzekło.

§. 5. W Paktach swych (§. *Pacta et foedera.*) przyrzekł Stanisław August ugodzić spory graniczne z Mocarstwami ościennemi, całości praw Rzpltéj przestrzegać, i traktaty dla handlu krajowego użyteczne, za zezwoleniem Stanów pozawiérać.

§. 6. Przymierze między Królem Polskim, Cesarzem Niemieckim, a Królem Angielskim w r. 1719 bez wiedzy Stanów, lecz z zastrzeżeniem ich potwierdzenia zawarte, nie było pochwaloném w roku następnym na sejmie, który nawet dla tego zerwany został. (*Zob.* Lengnicha *Hist. Prus. IX.* 328.)

DO ROZDZIAŁU X.

§. 2. Gdy w Paktach Stanisława Augusta nie ma już wzmianki o niewysélaniu Posłów duchownych do Rzymu, przeto ten warunek dwóch ostatnich przed nim Królów, za niebyły już uważać można.

§. 3. Pakta Stanisława Augusta (§. *Posłów Wielkich.*) rozróżniają Posłów Wielkich i Mniéjszych: piérwszych za uchwałą tylko Stanów, drugich zaś, (do których i Rezydenci jeszcze się liczą), za uchwałą Rady Senatorów, stósownie do potrzeb kraju wysyłać Król może. Na sejmie z roku 1777 Król za radą samych tylko Senatorów, mianował Posłem do Porty Ottomańskiéj Wojewodę Chełmińskiego; któremu gdy w imieniu Króla i Stanów za przyjęcie tego posłannictwa dziękowano, nie pochwalał tego Prymas, z uwagi, iż dzięki dopiéro mu się po dopełnieniu Poselstwa należeć miały. (*Hist. Prus. VIII.* 151.) Ustanowione na sejmie z r. 1701 Poselstwo utrzymało się, chociaż sejm ten był zerwany.

Instrukcye dla Poselstw dziś przez Senatorów przy boku Króla rezydujących i przez Ministrów układane być winny. (Pacta conventa *Stanisława Augusta*. §. Posłów Wielkich.)

§. 9. W roku 1758 po niejakim sporze co do Posła Tureckiego, postanowiono, iż przed otrzymaniem audyencyi u Króla, wprzód Wielkiemu Hetmanowi Koronnemu ma być przedstawiony, od którego wprost do Wielkiego Marszałka Koronnego poszedłszy z prośbą o audyencyę u Króla, na zajutrz u tegóż miał mieć posłuchanie. O ustawie Konfederacyi z r. 1764 względem sposobu traktowania Hetmanów i Kommissyi wojskowéj z Posłami Tureckiemi, wspomnieliśmy wyżéj, w dodatkowym do Księgi IIIéj §fie 24ym.*

DO ROZDZIAŁU XI.

§. 2. Na Sejmie Konwokacyjnym z r. 1764 ustanowiono Cło generalne, które na opłatę żołdu wojskowego, jako się wyżéj rzekło, miało być używaném.

§. 9. Pogłówne żydowskie przez Rabinów wybiérane, do Skarbów zanoszone bywało, którzy jednak tak nierzetelnie w tém się sprawowali, iż na sejmie z r. 1748 skarżono się, że Żydzi w Polsce co rok milion Złotych opłacają, gdy tymczasem Skarb nigdy nad 200,000 nie odebrał. Dla uniknienia tego oszukaństwa, Sejm Konwokacyjny z r. 1764 mianował z Szlachty Lustratorów, którzy we wszystkich Województwach i Ziemiach Polskich i Litewskich ilość głów żydowskich spisując, mieli następnie spis ten ich ogłosić; aby według niego każ-

dy Żyd bez różnicy płci i wieku, corocznie (po zniesieniu Pogłównego z r. 1717,) Złotych dwa opłacał. (*Zob. Konfed. gen. z r.* 1764. *p.* 44. *tyt.* Pogłówne. *Konfed. litews. tyt.* Pogłówne.)

§. 10. Zniesioném będzie teraz Podymne, jeśli Cło generalne na żołd wojska wystarczy.

§. 11. Podatku atoli owego z młynów albo nigdy nie pobiérano, albo przez krótki nader czas tylko. To bowiem pewna, że do wykupna gruntów Elbląskich dotąd nie przyszło.

§. 14. Cło generalne lądowe i rzéczne, od którego sam nawet Król nie jest wolnym, ustanowione było na ostatnim Konwokacyjnym Sejmie tak w Koronie jako i Litwie, a zarząd i staranność nad tą opłatą Kommissyi Skarbowéj powierzono. (*Konfed. gen. p.* 35. *tyt.* Cło generalne. *Konfed. litew. tyt.* Cło generalne.) Zatwierdzono opłatę tę na następnym Sejmie Koronacyjnym, bez wyjątku wszelkich Województw i Ziem, a nawet prowincyi Pruskiéj. (*Konst. z r.* 1764. *p.* 30. *tyt.* Deklaracya.)

§. 16. Stanisław August w Paktach swych usunął Żydów od wszelkiéj arendy ceł swoich, karę Infamii zagrażając Żydom, pod jakimkolwiek bądź pozorem przekroczyć to postanowienie chcącym. (*Pacta conv.* §. To osobliwie.) Zarząd zwiérzchni Ceł, nie już do Podskarbich, lecz do Kommissyj Skarbowych należy.

§. 19. Staranność o *Kwarcie* równie teraz już Kommissyom Skarbowym powierzoną jest.

§. 21. Na ostatnim Sejmie Konwokacyjnym, po zniesieniu różnicy między Kwartą dawną a nową, ustanowiono jednę lecz sprawiedliwą *Kwartę*, t. j. istotnie czwartą część dochodów wynoszącą. Na ten cel obrano tedy Lustratorów, którzy przysiągłszy na rzetelność, po wszystkich Województwach i Powiatach Korony i Litwy od roku 1765 do dóbr królewskich zjeżdżać mieli, i dochody roztrząsać, Kwartę z nich oddzielać, zapisywać i ogłaszać, aby ilość do Skarbu idąca wiadomą była.

Polecono prócz tego Kommissyi Skarbowéj czuwanie, aby lustracye w właściwym czasie, t. j. od 15go Lutego aż do końca Października roku 1765 się odbyły, i aby przeszkadzających w lustracyi, albo rachunków składać nie chcących, sądziła i karała. *Taryffa Kwarty* miała być ważną na lat pięć, po upłynieniu których, ma być nowa przez Lustratorów od oboru Kommisyi zawisłych ułożoną. Kwarta poczwórna, którą nowy dzierżawca dóbr królewskich miał opłacać, miała być obrachowaną według prawdziwéj ilości dochodów, jako Kwarta pojedyncza. (*Konfed. gen. p.* 37. *tyt.* Kwarta. *Konfed. litew.*

tyt. Kwarta.) Sejm Koronacyjny ostatni na nowego dzierżawcę dóbr królewskich opłatę podwójnéj Kwarty nałożył, którą za rok piérwszy dzierżawy, w przeciągu dwunastu Niedziel po wnijściu w dobra, miał opłacić do Skarbu koniecznie, pod utratą nawet dóbr owych. (*Konst. p.* 31. *tyt.* Obostrzenie.). Według tego tedy ostatniego oznaczenia, należy teraz już uważać i obliczać Kwartę *poczwórną* zwaną.

§. 22. W oznaczeniu i poborze nowéj Kwarty, zupełnie za przykładem Polaków poszli na Sejmie Konwokacyjnym z r. 1764 Litwini, wyznaczywszy lustracyę od 1 Marca aż do końca Października. (*Konfed. gener. litew. tyt.* Kwarta. *Konst. Lit. Sej. Koron. tyt.* Prorogacya.)

§. 23. Karaniem niepłacących podatków, dziś już Kommissya Skarbowa się zajmuje. (*Konfed. gen. z r.* 1764. *p.* 42. *tyt.* Kwarta.)

DO ROZDZIAŁU XII.

§. 2. Że Stanisławowi Augustowi Stany prawo bicia monet przywróciły, mówiliśmy już wyżéj. (*Zob.* Pacta conv. §. Góry Olkuskie.)

§. 5. Na sejmie z r. 1740 mniemali niektórzy Senatorowie, iżby użyteczną rzeczą było, Menice w Koronie i Litwie zamknąwszy, Gdańszczanom samym bicie dobréj monety, na wzór zagranicznéj zostawić: w r. 1748 toż samo i Toruńczykom przyznać chciano. Na Sejmie Konwokacyjnym z r. 1764 poruczono Kommissyom Skarbowym, aby naradziwszy się z ludźmi w sztuce biegłemi, na najbliższym sejmie Stanom wskazały sposób naprawienia kopalni Olkuskich, i bicia w jaknajkrótszym czasie nowéj dobréj krajowéj monety. (*Zob. Konfed. gen. z r.* 1764 *p.* 76. *tyt.* O Mennicy.) W reszcie nowy Król w Paktach staranność o nową dobrą monetę przyobiecał, a po Sejmie Koronacyjnym, wyznaczył osobną pod prezydencyą Kanclérza Koronnego Kommissyę, która téj rzeczy istotnie tak dokonała, iż z zadowolnieniem Kommissyi Skarbowéj, monetę miedzianą w Krakowie, a srébrną w Warszawie wybijać zaczęto, któréj użytek i wartość dwoma w r. 1766 Edyktami oznaczoną została.

§. 7. Na sejmie z r. 1748 jeden z Posłów przeciwnym był naprawie kopalń Olkuskich, z obawy, aby bogactwo krajowe nie pobudzało obcych do pomnażania nierządu w Państwie. Przeciwne względy zwyciężyły późniéj na Sejmie Konwokacyjnym, o którego skutkach już mówiliśmy. Sprowadzono téż z Saxonii najbiegléjszego w sztuce górniczéj męża, któremu jaknajlepszego powodzenia życzyć należy.

DO ROZDZIAŁU XIII.

§. 7. Podobnież przyrzeczenia co do porządku odsądzania spraw i wyrokowania według większości głosów, objawił Stanisław August, wy-

mieniwszy pod tym względem Sądy Sejmowe, Relacyjne i Kurlandskie. Dodał nieco o odczytywaniu, podpisywaniu i wydawaniu wyroków sejmowych; o przywróceniu Sądów wszelkich do dawniéjszéj powagi; o ścisłém dopilnowaniu terminu Sądów Kurlandskich; o urządzeniu Assessoryj według myśli Sejmu Konwokacyjnego; i w reszcie o niewstawianiu się swém za nikim w Sądach, któryby się o krzywdę uskarżał. (Pacta conv. §. *Na Sądach*. §. *Sądów*. §. *W wszelkich sprawach*.) Rozwinąć jednak to co o Sądach Stany postanowiły, w Króla jest mocy. (*Zob. Konst. z r.* 1764. *p.* 44. *tyt.* Wyznaczenie.)

§. 8. Na Sejmie Konwokacyjnym ostatnim uchwaliły Stany nowy porządek w Sądach Assesorskich Koronnych i Litewskich, który od nowego Króla miał być zatwierdzony. I tak, żadnéj już nie ulegając appellacyi, wyroki Sądów tych miały być wprost do skutku przyprowadzanemi; Kanclérze orzekać mieli wyrok według większości zdań; do urzędników Kancellaryj Król miał pewną liczbę Senatorów i Szlachty, jako Assesorów przysięgłych dołączyć, i ich usługę wynagrodzić; termina i miéjsca stałe odbywania się Sądów Koronnych w Warszawie, Litewskich zaś w Warszawie, Grodnie i Brześciu, bez względu na obecność lub nieobecność Króla oznaczone być miały; zastępstwa nieobecnych Kanclérzy najznakomitszy Senator Assessor miał dopełniać; dożywotniemi i *urodzonemi Assessorami* być mieli w Koronie Sekretarz Wielki, Referendarze, Podskarbi Nadworny, Pisarz Wielki duchowny, Instygator i Wice-Instygator, tudzież Regenci Kancellaryi większéj i mniéjszéj; w Litwie podobnież Sekretarz Wielki, Referendarze, Podskarbi Nadworny, Wielcy Litewscy Pisarze, Instygator i Wice-Instygator, z głosem doradczym tylko, tudzież Regenci obudwu Kancellaryj. Deputaci z Senatu i Szlachty, mieli być naprzód na Sejmie Koronacyjnym, a następnie na każdym zwyczajnym sejmie, przy połączonych Izbach obiéranemi, którzy przynajmniéj w komplecie ośmiu wraz z Pisarzem wyroków osób, sądzić mają. Pisarz wyroków Koronny, za przykładem Pisarzy Litewskich, miał być dobrze zasłużonym Szlachcicem, i głosować w sposób objaśniający tylko przypadek prawny, i ustawę przepisaną: podobnież Metrykanci na przyszłość Szlachtą być mieli.

Nowe to urządzenie Sądów Assessorskich nie odnosiło się bynajmniéj do Inflant, dla których dawnym sposobem nie Assesorowie lecz Kanclérze prawo orzekać mieli. (*Zob. Konfed. gen. z r.* 1764. *p.* 77. *tyt.* Zlecenie.) Król zaś nie tylko w Paktach przyrzekł Sądy te według powyższéj formy urządzić, lecz nawet na Sejmie Koronacyjnym,

z pewnemi zmianami, urządzenie to do skutku przyprowadzić polecił. Zmiany Sejmu Koronacyjnego są: iż Regenci Kancellaryj Koronnych i Litewskich głos tylko doradczy mieć mają; iż sprawy miast Królewskich w Koronie i Litwie i połączonych prowincyach, podobnie jak Inflantskie, nie przez Assessorów, lecz dawnym zwyczajem przez Kanclérzy sądzone będą; że Podskarbiowie Nadworni Assessorami nie będą; i że do miast Litewskich w których się Sądy te odbywać miały, Mińsk jeszcze przyczyniono. Na tymże sejmie do stałych Assessorów Koronnych przyczynił Król cztérech Senatorów i ośmiu z Szlachty, do Litewskich zaś dwóch Senatorów i dziesięciu z Szlachty; z których gdyby który umarł, lub ze Stanu Rycérskiego na Senatora wyszedł, Król na jego miéjsce za radą Senatorów Rezydentów, na czas piérwszemu pozostający, miał nowego wyznaczyć. (*Konst. z r.* 1764. *p.* 44. *tyt.* Wyznaczenie.)

Po ukończeniu Sejmu rzeczonego Koronacyjnego, wyszło znów nowe do Konstytucyj dodane urządzenie Sądów Assessorskich, którego główne warunki są: iż z wyjątkiem spraw miast królewskich, wszelkie inne mają być rozstrzygane za większością głosów; że Assessorami Kanclérzów stalemi będą Sekretarze Wielcy, Referendarze, Pisarze, Instygatorowie, Wice-Instygatorowie, Regenci i Pisarze wyroków, do których cztérech Senatorów i dwunastu Szlachty w Koronie i Litwie ma być dodanych. Senatorów tych Senat, a Szlachtę Izba Poselska większością głosów, na każdym Sejmie zwyczajnym obiérać miała, nie wiążąc bynajmniéj Króla w zamianowaniu namiestnika aż do przyszłego sejmu, gdyby którego Senatora lub Szlachcica miéjsce w Sądzie zawakowało. Po prezydujących w Sądzie Kanclérzach lub Podkanclérzych, piérwsze miéjsce mieć mieli Senatorowie, drugie urzędnicy Koronni i Litewscy, trzecie wybrani z Stanu Rycérskiego, czwarte urzędnicy Kancellaryj, a ostatnie Pisarze wyroków. Prócz Kanclérzy, Podkanclérzych, i Senatorów, przysięgają w obec Kanclérzy inni Assessorowie, a mianowicie Sekretarze, Referendarze, Pisarze i Szlachta, według pewnéj przepisanéj roty; niemniéj też przysięgają Instygatorowie, Pod-Instygatorowie, Regenci i Pisarze wyroków, nie pod względem sądzenia, lecz doradzania. Odbywać się miały Sądy w oznaczonych terminach i miéjscach, a nawet tam, gdzie Król z Dworem swoim bawi. W nieobecności Kanclérzy, i gdy nie ma spraw miejskich do rozsądzenia, prezyduje jeden z Senatorów, i może sądzić w komplecie cztérech głos stanowczy mających Assessorów, i w obecności Pisarza wyroków; wyroki atoli pi-

sane być mają zwykłym dawniéjszym sposobem, i podpisane przez jednego z Kanclérzy. Assessorom głos już swój objawiony, wolno po wysłuchaniu zdań innych cofnąć, i drugi raz wynurzyć. Appellacyi od Sądów Assessorskich nie ma żadnéj, ani do Relacyjnych, ani do sejmu; a ktoby appellował, ten na sześćniedzielne więzienie w wieży miał być skazany. Pomijamy to wszystko, co o wykonaniu wyroków, o restytucyi *in integrum*, o bezpieczeństwie Sądów, o Patronach, i o Regestrach postanowiono, a co każdy w samém urządzeniu przeczytać może. W końcu rozporządzenia zatwierdzono dla Inflant dawny na sejmie też Konwokacyjnym zachowany sposób sądzenia, wraz z Konstytucyą z r. 1677; powtórzono dawniéjsze ustawy przeciwko pozwaniu miast Królewskich do innego jakiego Sądu, *np.* do Trybunału, do Ziemstwa lub Grodu; tak iż każdy niewłaściwie pozywający Magistrat lub mieszczan, na 50 Grzywien i dwanaście Niedziel wieży, za nastawaniem urzędowém Instygatora miał być skazany, obok unieważnienia wyroku w niewłaściwym Sądzie zapadłego.

§. 12. Sejm Konwokacyjny ostatni z jednego dwa Trybunały utworzył, tak iż w Wielkiéj Polsce odbywać się miały kolejno sądy w Piotrkowie, Poznaniu, i Bydgoszczy, w Małéj Polsce zaś, w Lublinie i Lwowie: do każdego z tych miéjsc wyznaczone były właściwe Województwa z których sprawy szły do Trybunału, jako też czas, przez który tu i owdzie sądzić miano. (*Konfed. gen. p.* 53. *tyt.* Rozdzielenie.). Sędziowie Trybunału zwykle na sejmikach większością głosów są obiérani; do wyboru takich tylko Sędziów, których sprawy są właśnie Trybunałom pod rozpoznanie oddane, dozwolone jest na sejmiku *liberum veto*.

Do Kapituł duchownych, wysyłających Deputatów na Trybunał, świéżo dodano Kapitułę Warmijską, która podobnie jak cała Warmia nie miawszy dotąd nic z Trybunałem wspólnego, teraz jednego Kanonika do Trybunału Wielkopolskiego ma wysyłać, lubo się do tego obowiązku wcale nie poczuwa. (*Zob. Konfed. gen. z r.* 1764. *p.* 53. *tyt.* Rozdzielenie.)

O kolejności Marszałków Trybunalskich dziś już mowy nie ma, gdyż obiedwie części Polski swoich mają Marszałków: Prezesem też Trybunału Wielkopolskiego jest Kanonik z Arcybiskupstwa Gnieznieńskiego, a Małopolskiego Kanonik z Arcybiskupstwa Lwowskiego.

Uznawszy potrzebę nowego Trybunałów urządzenia, wyznaczono do ułożenia projektu Deputatów z Senatu i z Izby Poselskiéj, aby takowy Stanom na Sejmie Koronacyjnym przełożyli. Lecz gdy na tym

sejmie rzecz nie mogła być należycie rozważoną, odłożono ją do sejmu przyszłego; tak atoli, iż co dotąd na Sejmie Konwokacyjnym względem Trybunałów uchwalono, miało być święcie zachowane, nie tykając jednak całości *Exceptów Mazowieckich*, i *Korrektury praw Pruskich*. (*Konfed. gen. z r.* 1764. *p.* 58. *tyt.* Rozdzielenie. *Konst. z r.* 1764. *p.* 48. *tyt.* Korrektura.)

§. 13. Kto w Wilnie jest Marszałkiem Trybunału, ten nim i w Nowogrodku i w Mińsku zostaje; Deputaci zaś nie są obowiązani z Wilna do Nowogrodka się przenosić, lecz nowi wybranemi być mają. (*Konst. litew. z r.* 1764. *tyt.* Opisanie.) Z resztą o Deputatach w ogólności przytoczyć należy, iż obiéranemi są tak jak w Polsce większością głosów, i że od nich te same wymagane są przymioty. (*Konst. litew. z r.* 1764. *tyt.* Sejmiki elekcyjne.)

Jest zaś prócz tego w Litwie Trybunał duchowny, który się w Wilnie po ukończeniu czynności Trybunału świeckiego czyli Ziemskiego pod Marszałkiem świeckim, sześcią Deputatami świeckiemi, i sześcią Duchownemi odbywa. (*Konst. litew. z r.* 1764. *tyt.* Trybunał duchowny.) Uchwał prócz tego niektórych o Trybunale Litewskim, jakie sobie Litwini na Sejmie Koronacyjnym poczynili, doczytać się można w ich Konstytucyi z r. 1764. tyt. *Trybunał.*

§. 17. Wszystko co się wyżéj o zniesieniu Trybunału Skarbowego Koronnego powiedziało, odnosi się i do Trybunału Litewskiego, o którym osobna traktuje Konstytucya, dozwalająca Inflantczykom także do Kommissyi Skarbowéj dwóch wysyłać swych Deputatów. (*Zob. Konst. litew. z r.* 1764. *tyt.* Zniesienie.)

§. 19. Sądy Referendarskie na Sejmie Konwokacyjnym z r. 1764 zniesione, a sprawy im właściwe do Sądów Assessorskich odesłane zostały, z tym tylko dodatkiem, iż w nich Pisarz Referendarski pióro miał trzymać. Wszakże na Sejmie Koronacyjnym i tych Pisarzy usunięto; w ostatniém zaś urządzeniu Sądów Assessorskich, wyznaczono czas właściwy, do odsądzenia spraw włościańskich, które dawniéj w Sądach Referendarskich rozbiérane były. (*Konf. gen. z r.* 1764. *tyt.* Zlecenie. *Konst. z roku* 1764. *p.* 44. *tyt.* Wyznaczenie. *Ordynacya. tyt.* Ustanowienie.)

DO ROZDZIAŁU XIV.

§. 1. Znajdują się dyplomy, w których czytamy, iż opłata grosza Sgo Piotra w r. 1522 od Papiéża Królowi darowaną była, a to w celu obrony granic Państwa.

§. 5. Konfederacya z r. 1764 zapewniła pokój zupełny Dyssydentom, co do osób, dóbr ziemskich dziedzicznych, i co do równości szlacheckiéj, według Konstytucyi z r. 1717, Konfederacyi z r. 1733, i Konstytucyi z r. 1736, usuwając nadto wszelkie nadużycia tym ustawom przeciwne, i wskazując drogę oskarżania wszystkich, którzyby w tém prawa przekraczali. W Paktach Stanisława Augusta warowano Dyssydentom pokój w religii chrześciańskiéj, z zastrzeżeniem wszelkich praw Rzymsko-Katolickiego i Grecko-Unickiego Kościoła, według opisania Konstytucyj z r. 1717, 1733 i 1736. Ostatniego zaś Sejmu Konwokacyjnego rygoru prawa nie rozciągniono na prawnych Possessorów Dóbr Królewskich, i zastrzeżono całość praw Kurlandskich tudzież Ziem i miast (Pruskich). Przyrzeczono oraz na erygowanie nowych Zborów w miastach i wsiach, przywilejów pod ich nieważnością nie wydawać, a co do nowego Zboru w Toroniu, Kommissyę naznaczyć; co się o Zborze Spiskim i o innych nowo utworzonych w Dobrach Królewskich, podobnież rozumieć ma. W Zatwierdzeniu Generalném praw, przyrzekł Król pokój o religię utrzymać święcie, stósownie do praw i Statutów, tak atoli, aby na tém przywileje duchowieństwa katolickiego w kraju nie ucierpiały. (*Zob. Konfed. gen. z r.* 1764. *p.* 4. *tyt.* O Dyssydentach. *Pacta conv. Stanisława Augusta.* §. A że w Państwach. *Konst. z r.* 1764. *p.* 7. *tyt.* Confirmatio.)

KONIEC.

SPIS KSIĄŻEK I AUTORÓW

W DZIELE NINIÉJSZÉM POWOŁANYCH.

Akt Elekcyi z r. 1764. Warszawa. 1764. f.

Anonymi Archidiaconi Gnesnensis brevior Chronica Cracov. T. II. Scriptor. Silesiacorum *Sommersbergii*. p. 78.

Bohusl. Balbini Miscellanea regni Bohemiae, Decades II. Prag. 1679. f.

Caes. Baronii Annales ecclesiastici T. XII. Antv. 1610. f.

Matt. Belii Hungariae antiquae et novae Prodromus. Norimb. 1723. f.

Marc. Biélskiego Kronika Polska w Krak. 1597. f.

Binae deductiones quibus demonstratur, Episcopis Varmiensi et Culmensi, titulos Episcoporum Sambiensis et Pomesaniensis non competere. 1733. 4.

Boguphali Chronica Poloniae. T. II. Scriptor. Silesiac. *Sommersbergii*. p. 18.

Dav. Braun Bericht vom Polnischen und Preussischen Münzwesen. Elbing. 1722. 4.

Abrah. Bzovii Annales ecclesiastici. Col. 1621. f. vol. 8.

Nic. Chwalkowski Jus publicum regni Pol. Regiom. 1685. 4.

Dav. Chytraei Saxonia. Lips. 1599. f.

Crönungs-Geschichte Augusti des III. Dresden. 1735. 4.

Mart. Cromerus de origine et rebus gestis Pol. Col. 1586. f. Tegóż libri duo de situ Poloniae et gente Polona.

Stan. Chochlowski Epistolae de Episcopo litigioso. 1695. f.

Chronicon Magdeburgense. T. II. Scriptor. rer. German. *Meibomii*. p. 269.

Dalerac Les Anecdotes de Pologne. T. II. Amst. 1699. 8.

Jo. Dlugosii Historiae Polonicae libri XIII. Tomi II. Lips. 1711. 1712. f.

Matt. Dogiel Codex diplomaticus Regni Poloniae. Vilnae 1758. T. I. IV. V. f.

Stan. Dunczewski Traktat o starostwach. Warszawa 1758. 4.

Jean Dumont Le grand corps diplomatique. Amst. 1726. i nast.

Ditmarus Merseburgensis. Tom. I. Scriptor. Brunsvicensium *Leibnitii*.

Pet. Dusburgii Chronicon Prussiae, ex edit. *Christophori Hartknoch*. Jen. 1679. 4.

Factum, jus et status praesens negotii Neapolitano-Polonici. Vars. 1740. f.
Die Europäische fama 1702. 8.
Die neue Europ. fama 1735. 8.
Andr. Max. Fredro Gesta populi Poloni sub Henrico Valesio. Dant. 1652. 4.
Ant. Mar. Gratiani Vita Commendoni. Paris. 1669. 4.
Alex. Gvagnini Compend. chronicor. Poloniae. T. II. Scriptor. rer. polon. *Pistorii*. p. 341.
Christoph. Hartknoch de Republica Polonica. Lips. 1698. 8.
Reinh. Heidenstein Rerum Polonicarum ab excessu Sigismundi Augusti lib. XII. Franc. 1672. f.
Tegóż Exercitatio ad Chwalcovii jus publicum. 1685. 4.
Sal. Henning Liefländische Chronica. Leipz. 1594. f.
Jo. Herburti Statuta regni Poloniae. Samosc. 1597. f.
Ja. Januszowskiego Statuta w Krak. 1600. f.
Jura municipalia terrarum Prussiae. 4.
Jus terrestre nobilitatis Prussiae. Dant. 1685. 4.
Alb. Wijuk. Kojałowicz Historia Litvana pars pr. Dant. 1650. poster. Antverp. 1669. 4.
Vinc. Kadlubkonis Historia polon. T. II. *Dlugossii* p. 593.
Vesp. Kochovii Annales Poloniae climacteres III. Crac. 1683. seq. f. Tom III.
Konfederacya generalna pod Sandomierzem roku 1704. f.
Konstytucye, Statuta etc. (Volumen Constitutionum) od r. 1550 do r. 1609.
Konstytucye po r. 1609.
Das sich schliessende Pol. Kriegs-Theatrum. Frankf. 1718. 4.
Lambertus Schafnaburgensis T. I. Scriptor. rer. German. Pistorii. p. 301.
Lamberty Memoires pour servier à l'Histoire du XVIII. siecle à la Haye. 1724. seq. 4. T. X.
Jo. Lasconis Statuta regni Poloniae Crac. 1506. f.
Gotf. Lengnich Geschichte der Lande Preussen T. IX. Danzig. 1722. f. f.
Tegóż Pacta conventa Augusti III. commentario illustrata. Lips. 1762. 4.
Tegóż Historia Polona. God. 1750. 8.
Tegóż Norma regiminis Prussici. Ged. 1722. 5.
Tegóż De unionis Poloniae et Pruss. indole. Ged. 1727. 4.
Tegóż Polnische Bibliothek. T. II. 1718. 8.
Tegóż Jus publicum Prussiae Polonae. Ged. 1758.
Tegóż Hodierna Reipublicae prutenae facies. Ged. 1728. 4.

Tegóż Dissertat. de initiis religionis christianae in Polonia. Ged. 1734. 4.
Tegóż Nachricht von der Religions-Aenderung in Preussen. W Tomie IV. Hist. Prus.
Tegóż Von dem Preussischen Landes-Rath und denen Landes-Beamten. W Tomie VI. Histor. Prus.
Tegóż Dissertat. de confoederationibus Polonor. Ged. 1735. 4.
Mich. Gasp. Londorpii Acta publica T. XVIII. Franc. 1668. f.
Jo. Pet. Ludevigii Reliquiae manuscriptorum omnis aevi diplomatum T. XII. Francf. 1720. s. 8.
Joh. Chr. Lunig Schauplatz des Europäischen Hof-und Kancelley Ceremoniels T. III. Leipzig. 1719. f.
Tegóż Publicorum negotiorum sylloge. Francf. 1694. 4.
Tegóż Publicorum negotiorum sylloges continuatio. Francf. 1702. 4.
Tegóż Litterae Procerum Europae T. III. Lips. 1712. 8.
Got. Guil. Leibnitii Scriptores rerum Brunsvicensium. Han. 1707. seq. f. Tom. III.
Mac. Marc. Ładowskiego Inwentarz Konstytucyj Koronnych w Lipsku 1733. f.
Stan. Łubieński Opera posthuma Antverp. 1641. f.
Matt. Miechovii Chronica Polonorum. T. II. Corporis historiae Polonicae Pistoriani. p. 7.
Henr. Meibomii Scriptores rerum germanicarum. Helmst. 1688. f. Tom. III.
Mémoires sur les dernières revolutions de la Pologne à Rotterd. 1710. 8.
Ant. Aloy. Misztolt Historia domus Sapiehanae. Vil. 1724. 4.
Sal. Neugebaueri Historia rerum Polonicar. Hanov. 1618. 4.
Christ. Nettelbladt Anecdota Curlandiae. Greypswald 1736. 4.
Kasp. Niesieckiego Korona Polska. Tom. IV. Lwów. 1728. i nast. f.
And. Olszovii Censura candidatorum sceptri Poloni. 1669. 4.
Tegóż de archiepiscopatu Gnesnensi przy Tomie I. listów *Załuskiego*.
Aar. Alex. Olizarovius de politica hominum societate. Dant. 1651. 4.
Stan. Orichovii Annales. T. II. *Dlugossii*. p. 1233.
Georg. Ossolinii Orationes. Dant. 1648. 4.
Jo. Aug. Pastorii Laurus actorum publicor. Francf. 1658. 4.
Joach. Pastorii Historia Polona plenior. Dant. 1685. 8.
Pauli Piasecii Chronica. Amst. f.

Jo. Pistorii Scriptores rerum Germanicarum ex edit. *Struvii* T. III. Ratisb. 1726. f.

Tegóż Polonicae historiae corpus. T. III. Bas. 1582. f.

Jac. Prilusii Statuta regni Poloniae. Crac. 1553. f.

Privilegia der Stände des Herzogthums Preussen. Braunsb. 1616. f.

Privilegia Pruss. 1746.

Publicae innocentiae menifestum per *G. Lubomirski* porrectum. 1666. f.

Sam. Puffendorf de rebus Friderici Wilhelmi. T. II. Berol. 1695. f.

Odor. Raynaldi Annales Baronii continuati T. VIII. Col. 1691. f.

Mart. Ruari Epistolae. Cent. I. Amst. 1677. Cent. II. Amst. 1681. 8.

Jo. Frid. Sapieha de origine, antiquitate, excellentia ordinis aquilae albae. Vars. 1730. 4.

Jo. Jac. Schmaus Corpus juris gentium academ. T. II. Lips. 1730. 8.

Witt. Siri Memorie recondite 1678. Vol. VIII. 4.

Frid. Wilh. de Sommersberg Scriptores rerum Silesiacarum. T. III. Lips. 1729. s. f.

Sim. Staravolscii Polonia. Dant. 1652. 16.

Statuta Sigismundi I. Samosc. 1602. f.

Statut W. X. Litewskiego w Wilnie. 1693. f.

Jo. Demet. Sulicovii Comment. rer. Pol. a morte Sigismundi Augusti. Dant. 1647. 4.

W. Theyls Mémoires pour servir à l'histoire de Charles XII. à Leyde. 1722. 8.

Thomas Treterus de episcopatu et Episcopis ecclesiae Varmiensis. Crac. 1685. f.

Bern. Vapovii fragmentum *Cromero* in edit. Colon. 1586. adj.

Vita *Petri Kmithae*. T. II. *Długossii*. p. 1607.

Wipponis vita Conradi Salici T. III. Script. rer. Germ. *Pistorii*. p. 459.

Andr. Chrys. Załuski Epistolae historico-familiares. T. III. Brunsb. 1709. f.

Cas. Zawadzki Historia arcana. 1699. 4.

Arn. Kasim. Żeglicki Inwentarz nowy praw etc. 1736. Warszawa. 1754.

Jac. Henr. Zernecke Thornische Chronica. Berlin. 1727. 4.

WYKAZ ABECADŁOWY

PRZEDMIOTÓW.

Activitatem sistere str. 223. 301. 375.
Akademie 172. 173.
Akatolicy nieprzypuszczani na kandydatów do korony 57. 58.
Akcyza 426.
Akta Ziemskie i Grodzkie 35.
Albert Margrabia Brandeburski 18.
Albert Fryderyk Książe Pruski i jego Kuratorowie 18.
Alexandra Króla Statut 2. zwłoki w Wilnie pochowane 87. prawo względem dóbr Królewskich 120. małżonka nie koronowana 185. On na naród zlał władzę prawodawczą 444.
Anna Cesarzowa Rossyjska 21. 110.
Anna Królowa obrana i zaślubiona Batoremu 184.
Anabaptyści 141. 465.
Alexander syn Jana III. 197.
Archiwum ob. Skrypt do Archiwum dany.
Arcybiskupów mianowanie 143. ich dawność w Polsce 226. niektórzy obok tego inne mieli Biskupstwa 227. ich liczba w Polsce 231.
Artykuły Henrykowskie 88.
Artykuły Sądów Marszałkowskich 274. 276.
Artylleryi koszta 322. 435.
Artyllerzystów ilość 339. 514. ubiór 339.
Aryanie 141. 457. nie liczeni do Dyssydentów i prześladowani 463. 464.
Augusta II rezygnacya 31. dla dostatków obrany Królem 57. wiarę katolicką przyjmuje 58. nabywa posiadłości w Warszawie na własność prywatną 129. przebywać mógł w Saxonii 171. 172. przezwycięża Rokoszanów 176. Inflanty chce odzyskać 178. na utrzymanie swego potomstwa sam łożyć przyrzeka 196.
August III dla bogactwa obrany Królem 57. przebywa w Saxonii 171. 172. zbyt często i długo 486. potomstwo jego ani godności ani Królewszczyzn nie otrzymało, mając właściwe prerogatywy 484. na jego też koszt utrzymywane 197. pochowany w Dreznie 476. Przywileje jego szczególniéj zachowywane przez Stany 486.
Auktorament Polski i cudzoziemski wojska 398.
Austryackich Arcyksiężniczek ośm było na tronie Polskim 186. Królowe z domu tego najprzykładniéjsze i najwięcéj chwalone 190.
Austryi przymierza z Polską 6. 7. ponowione 468. jéj polityka przy Elekcyi Królów Polskich 68.

Badeński Poseł 61. Margrabia 71.
Baldachin Radziejowskiego 36.
Balwan soli 121.
Berwałdskiéj Ekonomii zastawa 126.
Bezkrólewie 32. i nast.
Biron Książe Kurlandyi 21. 470. 471.
Biskupi i prawo mianowania tychże 143. 146. 485. ich spór o piérwszeństwo z Książętami Mazowieckiemi 95. ich początek 226. Biskupi Senatorami 227. zastrzeżenia różne co do ich godności 227—230. ich miéjsce w Senacie 230. ich tytuł, herb, liczba i porządek piérwszeństwa 231.
Bocheńskie zupy solne 121.
Bochnia 445.
Bolesław I Chrobry Królem 27. 28.
Bolesław II Śmiały Książęciem 27. 28.
Bolesław III (Krzywousty) 10. 22.

Bolesław IV (Kędzierzawy) 22.
Bolesław V (Wstydliwy) 442.
Bona Sforzia, jéj zgon 180. Zaślubiona Zygmuntowi I 184. jéj nagana 190. oprawa na Mazowszu 192.
Boratyni (*Tytus Liw.*) dzierżawca Menic 439.
Braćmi nazywają się Szlachta 208. bracia starsi i młodsi 208.
Brandeburscy Margrabiowie 18.
Brandebur. Elektorowie późniéj Królowie Pruscy 18. Traktaty z niemi zawarte 8. Syn Elektora kandydatem na tron Polski 58. Brandeburski Poseł piérwszy nazwał Rzpltą „*Najjaśniéjszą*" 64.
Brzeska Ekonomia 127.
Budowniczy w Litwie 333.
Bulle Papiéskie 5. 6.
Burgrabiowie Staroscińscy i Burgrabiowie Zamku Krakowskiego 333. 334.
Buski Kasztelan najnowszy 489.
Butowski i Lawenburski Powiaty 19. 99.
Bydgoskie Wójtowstwo bogate 154.

Césarz Niemiecki jaki tytuł daje Rzeczypospolitéj 64. 65. jaki Królowi 105. jego Posłowie zaraz po Nuncyuszu słuchani 51.
Césarzów Rossyjskich nowy tytuł 468.
Celnicy 432.
Chełmińskie Biskupstwo i Biskupi 251. 253. prawo 444.
Chełmskie Biskupstwo w Rusi Czerwonéj 253.
Chorągwie Koronne i Litewskie 311. Ziemskie 330. wojskowe 399.
Chorąży Koronny i Litewski 311. Ziemski 330. 331.
Ciwuni w Litwie 332.
Cła od towarów dawane 123. nowe 429. 430. morskie 430. Dubawskie i Fordanskie 431. 432.
Cło generalne 431. nowe 514. 516. 517.
Conti (Książe *de*) i jego stronnicy 71. 78. 86. 96.
Cudzoziemcy na Dworze Królewskim 106. 107. 188. 189. nie mają do Rady Króla wpływać 222.
Cyganów podatek 427.
Czartoryscy Książęta 207.
Czczewska (Dirsaviensis) Ekonomia 124. 481.
Czernichów podbity i znów utracony 23.
Czernichowski Wojewoda i Kasztelan przybyli do Senatu 222. Wojewoda zwie się Generałem 258. spór o jego miéjsce 257.
Czeski Król tytułu Króla Polskiego używał i zrzekł się 22.
Czeskiéj mowy przykład na Sejmie Elekcyjnym 65.
Cześnik Koronny i Litewski 312. 313. Ziemski 332.
Czetwertyńscy Książęta 207.
Czopowe 425. 426.
Czwarty Grosz 426.

Deklaracye Stanów na podatki, na termin Sejmików Relacyjnych 378. 423.
Deliberatorya dla Senatorów 344.
Denary Polskie 436.
Deputackie Sejmiki 512.
Długi Skarbowe 120. 294. 295. 496.
Dobra dziedziczne Królów 129. 482.
Dobra Stołowe zob. Ekonomie.
Dobra ziemskie i prawo ich posiadania 138. 208—210. Prawa do własności dóbr ziemskich przywiązane 210.
Dobrzyńska ziemia 423.
Dochody i wydatki Rzpltéj 295. 496.
Donatywa kupców 426. litewska 323. 435.
Dostojnicy zob. Dygnitarze.
Dożywocie żon w Królewszczyznach 157. 158.
Drahimskie Starostwo 11. 179.
Duchowni ze wszystkich Ministerstw jedno tylko kanclérstwo sprawować mogą 282.
Duchowne godności i zagranicą bawiąc Król udzielać może 134.
Duńskiego Króla przymierze z Polską 8. niższe miéjsce od Polskiego 104. Duński Książe kandydat na tron Polski 58.
Dworu Królewskiego Stolica 106. 478.
Dworzanie Królewscy 106. 107. Królowéj 188. 189.

Dygnitarze Ziemscy 328. osobni w Prusiech 329. w Litwie 332. 333. Sądowi 331. Grodzcy 333.
Dyplom Elekcyi 79—81. 475. 476.
Dyssydenci i prawa względem nich 457—461. 523.
Dziedzica Królestwa Polskiego tytuł 103.
Dzięgielowski Kompilator Inwentarza ustaw 4.
Dzierżawy 154. 485. znaczne 154. 157.
Dzikowska Konfederacya 384.

Ekonomie 121—129.
Elbląg w Dyecezyi Warmijskiéj 250. obronny niegdyś 409. ma prawo bicia monet 438. do Senatu Prusk. wpływa 224.
Elbląskie włości 11. 179. Raty 124. 481. Funtszol i Pfalgeld 124. 481.
Elekcya Królów i prawa względem wolnéj Elekcyi 28—30. i sposobu jéj odbywania się 44—83.
Elekcyi porządek zob. Porządek.
Elekcyjny Sejm 44—83.
Eleonory Królowéj dwór 189. pochwała 191. oprawa 193. mieszkanie wdowie 195.
Equites aurati pasowani przy koronacyi 95. 477.
Exorbitancye 38. 53. 101.
Expektatywy v. Expektacye 141.

Ferdynand Książe Kurlandski 7.
Fortece zob. Twierdze.
Francuskiego dworu polityka 68. poseł 61. 105. jaki tytuł przyznaje Królowi Polskiemu 105. franc. język zagęszczony na Dworze Jana Kazimiérza 285.
Funtczol 124. 481.

Gdańsk w dyecezyi Kujawskiéj 245. do Senatu Pruskiego wpływa 224. obronny 409. Wysełani do Gdańska Rezydenci obcych mocarstw 419. Gdańskie Cło i Raty 124.
Generalne praw zatwierdzenie. Zob. Zatwierdzenie.
Generał Artyleryi 322—324. 502. 503.
Generał-Wojewoda 258. 259.
Generał-Starosta Małopolski 326. Wielkopolski 261. 264. 325.
Generały Pruskie 340. 341. 379.
Geometra Litewski 500.
Glejt Królewski 166.
Głos wolny v. czynny 301. 302. 498.
Głosowania porządek na Elekcyi 71. w Senacie 359. 380. w Izbie Poselskiéj 363.
Głosy elekcyjne 82.
Goniec, niższego rzędu Poseł Moskiewski.
Gnieznieński Arcybiskup Namiestnik Króla i Prymas Państwa 32. Prawa służące mu w bezkrólewiu i czynności 33. 36. 38. 51. 72. 73. 90. 485. nie może zwołać sejmu 161. Królów koronuje 187. Pierwszy Książe 207. wyjątkowo tylko mógł mieć i inne Biskupstwo 227. nie może być Kanclérzem 229. Tytuł onegóż 231. Jakim sposobem Prymasem został 232. *Legatus natus* Papieża 232. Urodzony Kanonik Płocki 235. Łowicz, prawo bicia monet i polowania, zyskuje przywilejem Książąt 235. Prawa jego metropolitarne 235. Króla upomina 237. imieniem Senatu przemawia 238. Prawa jego i zachowanie względem Kardynałów i Nuncyuszów 238. Cześć oddawana onemu, okazałość zewnętrzna i Dwór jego 239. 241.
Gołąbska Konfederacya 159. 270. 318. 375. 382. 383. 384. 385.
Gospodarskie Sejmiki zob. Deputackie.
Granic Państwa Król bez wiedzy Stanów nie opuszcza 171. 172. Za granicą bawiąc duchowne tylko i wojskowe rozdaje godności 134. Granic uszczuplanie lub rozszérzanie 177. Pospolite ruszenie granic nie przekracza 406.
Greckiego wyznania Biskupi w Senacie 222. wolność wyznania na Rusi 456. Zwolennicy do Dyssydentów liczeni 458. Zabezpieczeni Konfederacyą w swych prawach 461. Unici i Dysunici i ich spory 461—463. wzbroniony Grekom udział w urzędowaniu 463.

Gród 262.
Grod no miéjsce sejmów na Litwie 343. 344. Miéjsce odbywania się Komisyi Skarbowéj 495. Komisyi Wojennéj 502. Sądów Assesorskich 519.
Grosz S. Piotra 456. 522.
Grudziądz miéjsce odbywania się Generałów Pruskich 340.
Gwardya 107—109. 395. 479.

Hadziacka ugoda 222.
Hana Tatarskiego Poselstwa 67. 408. 421. Posiłkowe wojsko 408.
Henryk Król Państwo opuszcza i traci 31. dla czego był obrany 57. sam kazał dzień swéj koronacyi ogłosić 85. pieniądze trwonił 121.
Herb Polski 111. Litewski, Królewski, Prowincyj 112.
Herburta Statuta 2.
Heretycy 457.
Hetmani jak obiérani 134. 317. 483. zie mają być Senatorami 142. Hetman Polny 316. Hetmani Litewscy 317. są dożywotni 318. O urzędzie i władzy Hetmanów Wielkich i Polnych, Koronnych i Litewskich 315—321. 501—502.
Hiberna 401. 402.
Hiszpański Poseł urażony na Stany 61.
Horodniczy (Stróż Twierdz) 333.
Hrabiów tytuły nie cierpiane w Polsce 206. 207.
Hussytów prześladowanie 457.
Hymny śpiéwano przed obiorem Króla 68. po obiorze 74. przy koronacyi Króla 93. Królowéj 188. po szczęśliwie tylko dokonanym sejmie 371. 376.

Jabłonowscy Książęta 207.
Jadwiga Królowa 29. 184.
Jagiellonów dynastya 29.
Jakób syn Jana III 197. 198. 199.
Jan Albert Król, jego zwłoki 87. sejm 219. 443.
Jan Albert Syn Zygmunta III zrównany z Szlachtą Biskup 139. 140.
Jan Kazimiérz wyznaczyć chce następcę swego 30. koronę składa 31. dyplom elekcyi zwraca 80. jego zwłoki 87. jako Królewicz przysięga Rzpltéj 139. niegodziwą zaprowadza drogę do dostojeństw 140. w Warszawie ślub bierze 186.
Jan III obrany Królem 56. 71. prawa monarsze przed koronacyą wykonywa 84. dwukrotny jego pogrzeb 86. Kawaler Orderu S. Ducha 110. zostawiony przy dobrach dziedzicznych 129. jego synowie Rzpltéj przysięgać nie chcą 140. 197. urażony w sprawie zalecanych Kardynałów 150. idzie na odsiecz Wiédnia 390.
Januszowskiego Statuta 3.
Jezuici 173.
Języki urzędowe polski i łaciński 285.
Incompatibilia 142.
Indygenat 136. 137. 213. 213. 488. 489.
Inflantscy Senatorowie 221. 222. 255. Biskup 253. Wojewoda 257. Posłowie 338. Inflantskie Sądy Assesorskie 519. Deputaci do Trybunału Skarbowego 454. do Komissyi Skarbowéj 522.
Inflanty 17. 23. w prowincyi téj godności jaką koleją dawano 138. i pod jakiemi warunkami 138. 484. odzyskać chce August II. 178. Marszałków Wielkich tamże powaga 278. Podatki tamtejsze 424.
Inowrocław 203.
Instruktarz celny 495.
Instygatorowie 314. 500.
Internuncyusz 233.
Jus communicativum zob. Dożywocie.

Kaliski Wojwda 261. Kasztelan 264.
Kalisz 203.
Kamera 127.
Kamieniec 408. 409.
Kamienieckie Biskupstwo 253.
Kancellarya 284. 313.
Kanclérz 73. 75. 89. 114. 115. 133. 134. 268. 270. Kanclérzów i Podkanclérzych prawa, przywile:, czynności i urząd 279—291. 492—494. 357. Kanclérz Krakowski 229. 230. 280.
Kandydaci do Korony 55—59. 65.

66. 67—71. 140. 473.
Kanonie 6.
Kapituły Biskupstw wysyłają Deputatów na Trybunały 450.
Kapistran Nuncyusz nie jest w stanie dać ślubu Królowéj 186.
Kaptur 34. Kapturowe Sądy 34. 35.
Kardynałów Papież na zalecenie Królów Polskich mianuje 150. 151. Kardynalska Biskupów godność w stósunku do Arcybiskupa Gnieźnieńskiego godności 238. 490.
Karnkowskiego Konstytucye 4. 467.
Karol Ferdynand Biskup Syn Zygmunta III. 139.
Kasztel zob. Gród.
Karłowicki pokój 7.
Kasztelani. Ich nazwiska wywód, urzędowanie, przywileje, podział i tytuł 262—266.
Katarzyna Ross. 110. 469.
Katolikiem kto jest według zdania Zamojskiego 57.
Kawalerowie Infantscy 19.
Kazimiérz I. Mnich 456.
Kazimiérz Sprawiedliwy 256.
Kazimiérz W. 28. 443. 456.
Kazimiérz Jagiellończyk 10. 29. 196. 119.
Kazimiérz miasto 445.
Kettler Książe Kurlandzki 19. 20.
Kijów 14. 23.
Kijowskie Biskupstwo 253.
Kijowski Generał-Wojewoda 258.
Kniaziów tytuł zob. Książąt.
Knyszyn 87.
Koadjutorowie 230. 490.
Koło na polu Elekcyi 49.
Kołudzkiego Inwentarz 4. 468.
Kommissarze i Konsyliarze 38.
Kommissya menniczna 440. 518. Skarbowa 494—496. Wojen. 501. 502.
Komory solne v. Składy 122.
Konarskiego Księdza zdanie o *liberum veto* 498.
Kondeusz 59. 61. Kondeuszów pretensye do Summ Neapolitańskich 181. 182.
Konfederacye wojskowe 400. 401.
Konfederacye 381—385. Konwokacyjnych sejmów 39—41.
Konnica (jazda) 396. 397.
Koniuszy Nadworny 106. 312.
Konrad Mazowiecki Książe 10.
Konstancya Żona Zygmunta III. 180.
Konstanty Syn Jana III. 197. 198.
Konstytucye 2. 3. 467. ich uchwalanie, układanie, spisywanie, publikowanie i t. d. 360. 361. 371—373. 376. 290. 294. 507. 510. 511.
Konsyliarzów (Radzców) tytuł 486.
Konwokacyjny Sejm 36—41. 471. 472.
Koronacyi Króla termin 82. skutek 84. miéjsce 85. 86. ceremoniał 90—92. Koronacya Królowéj 187. 188.
Koronacyjny Sejm 97—102. 477. 478.
Korrektury prawa Chełmińskiego 444.
Kozieniecckie Starostwo 126.
Kozacy Lisowczyki 397. Zaporowscy 396. 397.
Kożuchowskiego Volum. Legum 4.
Krajczy Koronny i Litewski 312. 313.
Krajowcy 136.
Kraków 85. 86. 87. 93. 95. 106. 187. 195.
Krakowski Biskup 13. 69. 90. 143. 144. 186. 187. 242—244. 490.
Krakowskie Biskupstwo 242—244. 490.
Krakowski Kasztelan 155. 256. 257. 266.
Krakowskie Wielkorządy 119. 124.
Krakowski Wojewoda 155. 256. 257. 260.
Krakowskich mieszczan przywiléj 209.
Krakus 255.
Kredencerz Nadworny Królowéj 188.
Króla władza prawna 25. do Stanów nie ma być liczonym 25. tytułu Króla początek 27. Król obiérany 28. tytuł Dziedzica Królestwa 29. 103. nie ma się zrzekać korony ani się o następstwo układać 31. Cudzoziemcy Królami 31. Religia Króla 57. 58. Oznajmienie 71. 73. Król nowo obrany 74. 75. 80. 81. Król nowo koronowany 84. 86—94. pasuje rycérzy 94. pieczęci używać zaczyna, prawa zatwierdza 98. wysyła Posła do Rzymu 102. Ty-

tuły Króla 102—105. Króla szczególne prawa 160—173. Obowiązki 174—179. Króla dochody 117—128. Króla małżeństwo 184. ślub 186. śmierć 33. pogrzeb 86—89. Króla stósunek ze Stanami 217—219. upominany od Arcybiskupa Gnieznieńskiego 137. Z jego wiedzą przywileje dawane 287.
Królewieckie pieniądze 440.
Królewskie potomstwo 195—200. 488.
Królewszczyzny 119. 120. 132. 133. 134. kto może je otrzymać 134. 135. 136. 139. 140. i kiedy 141. 151. Zkąd ich nazwa 152. ich odróżnienie, spis, przychody, dzierżawy Królewszczyzn odróżnienie, spis, przychody, dzierżawa, rozdawnictwo i t. d. 152—160. 297. 483. 485—497.
Królewszczyzny osobnego rodzaju 485.
Królowéj godność, religia, pochodzenie, koronacya 183—188. Jéj powołanie 190. 191. Jéj wydatki, wiano, oprawa 191—194. Królowéj owdowienie, pogrzeb, 195. Zob. też str. 487.
Kruki 398. 399.
Krucyfer Arcybiskupa Gnieznieńskiego 240. 241.
Krzesłowi i niekrzesłowi Kasztelani 265. 266.
Krzyż Arcybiskupów oznaka 241.
Krzyżacy 10. 177.
Książąt tytuł v. Kniaziów 206. 207.
Kuchmistrzowie Koronni i Litewscy 312. 313. Nadworni 106. Królowéj 188.
Kujawski Biskup 32. 73. 90. 187. 244. 245. 490.
Kunegunda Kopalnia Soli 122.
Kurlandski Książe 47. 67.
Kurlandskie Księstwo 17. 19—21. 470. 471.
Kustosz Koron 293. 294. w Litwie zwany Skarbnym 294.
Kwakrowie 465.
Kwarciany żołnierz 395. 433.
Kwarta 433—436. 517. 518.

Lawenburski Powiat. Zob. Butowski.
Legatus natus Papieża. Zob. Gnieznieński Arcybiskup.
Lech 255.
Lenne prowincye i Książęta 17 i nast.
Leśniczy w Litwie 333.
Leszek Biały 255. 256. 445.
Limita sejmu 344. 376. 377.
Liberum veto 301. 302. 374—376. 498.
Lipski (*Jan*) Biskup, piérwszy z duchownych Kawalerem Orderu Orła Białego 110. Kardynałem z zalecenia Króla 151.
Listy pergaminowe 287.
Litewski Statut 3. 444. Litewscy Ministrowie w Senacie 268. Litewska moneta 437.
Litwa część Polski, jéj dawniéjsze stósunki i Unia 15—17. Litwy herb i jego początek 112. do wypraw wojennych w granicach tylko obowiązana 406. ma być w twierdze zaopatrzona 409.
Litwinów udział na sejmach bezkrólewnych 40. 48. Od krajowców Polaków prawnie nie rozróżniani 137. Urzędując, lub Królewszczyznę mieć chcąc w Polsce, dobra ziemskie tam mieć mają 138 Daremnie proszą o przenoszenie stolicy do Litwy 478.
Lotaryngski Poseł 61. Książe 70. 71.
Lubelscy Mieszczanie dobra ziemskie posiadają 209. Królowi w Krakowie przysięgają 477.
Lubomirscy Spiż trzymają 13. Kopalni soli ustępują 122. wynagrodzenie zaręczone sobie mają 480. Książęta 207.
Ludwik Król jak na tron wstąpił 28. podatki zmniéjsza 118. dla czego szczególniéj przełożył go Kazimiérz W. 177.
Ludwika Królowa naganna żona Jana Kazimiérza 190. poszła za niego po śmierci brata jego 194. jéj pogrzeb 195.
Lustracya Zob. Okazowanie i przegląd 321. 402. 403. 407. Lustracye Kwarty 517.
Lustratorowie pogłównego żydowskiego 516. Kwarty 517.

Lwów Janowi III do koronowania się zalecany 86. Miasto przysięgę wykonywa Królowi w Krakowie 96. 477. Spór z Wilnem o piérwszeństwo 96. miał być ufortyfikowany 409.
Lwowskiego Arcybiskupa nie mógł Prymas na zastępstwo swoje w oznajmieniu Króla wysadzić 73. Chęć koronowania Królowéj, i przykład w téj mierze 187. żaden nie był Kanclérzem 230. tytuł jego 231. Jego duchowna władza 241. 242.
Lwowskie Arcybiskupstwo 241. 242.
Lwowskich mieszczan prawo posiadania dóbr ziemskich 209. Podpisują Konfederacye Sejmu Konwokacyjnego 39. i Elekcyjnego 46.

Łacina dobra zalecana i wprowadzana do Kancellaryj Koronnych 285.
Ładowskiego Inwentarz 4.
Łanowy pobór 423. 425.
Łaskiego Statut 2.
Ławnicy w Sądach prawa Magdeburskiego 445. Sądu Ziemskiego Chełmińskiego 331.
Łowczy Koronny, Litewski i Nadworny 313.
Łowicz siedlisko Arcybiskupów Gniez. darowany im 235.
Łuckie Biskupstwo 251.
Łukomscy Książęta 207.

Madalińskiego Inwentarz praw 4.
Magdeburskie prawo 442. Sądy 445.
Majestat tyt. Królów Pol. 105. Majestat 113.
Majestatowa pieczęć 113.
Malborg miéjsce odbywania się Generałów Pruskich 340.
Malborska Ekonomia 123. 126. Wojwda niegd. Elblągskim zwany 259.
Mała Polska 12—14.
Małopolan spór z Wielkopolanami o piérwszeństwo na Sejmie 355. 508. 509. Sessye 365. 469.
Małżeństwa Królów prawem opisane 184. 185.
Margrabiów tytuł 167. od Papiéża nadany Myszkowskim 206.
Marszałek Poselski na sejmie Konwokacyjnym 36. 37. 39. 472, na sejmie Elekcyjnym 50. 51. 66. 71. 79. 473. 475, na Koronacyjnym 100. Na sejmach zwyczajnych 346—356. 362. 363. 365. 368. 371. 372. 373. 375. 505. 506. 507. 508. 510. 511. 512.
Marszałek sejmikowy 337. 338.
Marszałek Konfederacyi 382. 383. 513.
Marszałek Koronny i Litewski podczas bezkrólewia 33. 37. 49. 50. 52. 53. 63. 71. 73. 75. 79. 89. 90. 92. 93. 94. 271—278. 107. 344. 491. 492.
Marszałek Nadworny 278. 279.
Marszałek Królowéj 189.
Marszałek Arcybiskupa Gnieznieńskiego Senator 240.
Marszałek Ziemski w Litwie 332. 337.
Marszałkowski Sędz. 274. Pisarz 274. żołniérz v. straż 275. 363. 399. Artykuły 274.
Marya małżonka Jana III. 190. 191. 192. 194. 195.
Marya Jozefa małżonka Augusta III. 191.
Massalscy Kniaziowie 207.
Mazowsza dawniéjsze dzieje, i zjednoczenie z Wielką Polską 10. na wianoKrólowym przeznaczane 192. Namiestnik Króla tamże zniesiony 262.
Mazowieccy Książęta 10. ich spór o piérwszeństwo z Biskupami 95. Mazowiecki Wojewda 258. 259. 262.
Mazowieckie Excepta i ustawa przeciw Lutrom 460.
Matesylan od Jana III Margrabią mianowany 167.
Maurycy Hr. Saski 20.
Maxymilian Césarz 57. 72. 101.
Menicy dochód na korzyść Rzpltéj ustąpiony 124. Menice zamykane i otwiérane 439. 440. 441. 518.
Mennoniści 465.
Metryka 287. 288.
Metrykant 288. 314. 493. 494.
Miary i wagi pod nadzorem Wojewodów 261. nowo ustalone 495. 496.
Miasta do sejmu konwokacyjn. wpły-

wają 39. do Elekcyjnego 45. 46. po koronacyi Królowi przysięgają 95. 96. 477. do ucałowania ręki przystępują 100. 478.
Miast dawniéjsze polityczne znaczenie 203. 204.
Miasta Sądów Magdeburskich 445.
Mieszczanie 203. 304. ob. też Miasta.
Mieczysław I. 226. 456.
Mieczysław Książe Szląski Syn Władysława Splwacza 22.
Michał Król, jak obrany 56. 70. 71. 83. po jego koronacyi sejm zerwany 98. Order Złotego Runa przyjmuje 110. w śluby małżeńskie wstępuje 185. 186. 187. jego zawarowanie co do potomstwa 198.
Miecznik 92. 95.
Miednicki Biskup. Ob. Żmudzki.
Miesiące żołnierskie 156. Papiéskie 6.
Mieszkania wolne dla Posłów sejmowych i Senatorów 344.
Ministrowie Senatorskiego Stanu 142. 143. Marszałkowie Wielcy, Kanclérze, Podkanclérze, Podskarbiowie i Marszałkowie Nadworni 267—298. 491—496. czy mogą być Posłami do Dworów zagranicznych 416.
Młyny podatkiem obciążone 429. 517.
Mohilewska Ekonomia 126.
Moneta na Koronacyę bita 94. jéj dawność, prawo bicia monet, wartość, różne rodzaje i gatunki, polepszenia, zyski z niéj 436—441. 518.
Moskiewski Car Kandydat na tron Polski 67.
Mostowniczy w Litwie 333.
Multany i Wołoszczyzna 23.
Multańscy Książęta czyli Wojewodowie 23. 24. 471.
Myszkowscy Margrabiowie 208. Myszkowskich Ordynacya 398. 399.

Nadworni urzędnicy 108.
Najjaśniéjszéj Rzpltéj tytuł 64.
Narodów trzech alternata w piérwszeństwie. Ob. Pokoleń.
Neapolitańskie summy 180—182. 487.
Niepołomskie Starostwo 124.
Neofici 483. 488.
Nie pozwalam zob. *Liberum Veto.*
Nietykalność Posłów i Senatorów 344. 345.
Nobilitacya (uszlachcenie) 214. 489.
Nuncyusza Papiéskiego piérwszeństwo przed innemi Posłami, i wpływ na sejmie Elekcyjnym 60. 65. 66. Jego Sądy 233.
Nuncyatury 233.

Obożni Wielcy 322. 502. Mniejsi v. Polni 503.
Obywatelami Szlachta tylko 203.
Ochmistrz Nadworny 106. Królowéj 188. 189. Ochmistrzyni 188. 189.
Odźwierny Nadworny 106. Królowéj 188.
Ogińscy Kniaziowie 207.
Okazowanie zob. Lustracya.
Oleśniccy Hrabiowie 207.
Oliwskie Opactwo 148.
Oliwski pokój 7.
Olkusz miasto ma Sąd z prawa niemieckiego 445. Olkuskie Zupy 122. 480. menica 441. 518.
Opaci i ich mianowanie 6. 146—149. 468. 485.
Opactwa 146—149. 468. 485.
Oprawa Królowéj v. Wiano. Ob. Królowa.
Order *Orła Białego* 109. 110. 479. *Najświęt. Panny Niepokalanego Poczęcia* 110. *S. Stanisława* 479.
Ordery zagraniczne Królom Polskim dawane 110. 480.
Orzeł biały herb Królestwa 111.
Ossolińscy Książęta 207.
Oświęcimskie Księstwo 12. 13.
Ostrogscy Książęta 207. ich ordynacya 398.
Oznaki Królewskie, korona, berło i jabłko 92.

Pacta conventa (umowy królewskie v. elekcyjne) 5. 54. 75—79. 175. 356. 357. 468. 475. 509.
Palatynowie 255.
Pancerni 396.
Papiéż pobiéra Grosz S. Piotra, zob. Grosz. Papiéscy Posłowie, zob. *Nuncyusz.* Ugody z nim o Opactwa zob. Opactwa.

Pasowanie na rycérzy 95.
Patronat Królewski 145. 146. 485.
Paziowie Nadworni 106.
Peplińskie Opactwo 148.
Pergaminowe listy 287.
Petrykowski (*Piotrkowczyk*) Kompilator Konstytucyj 3.
Piarów Księży wydanie Konstytucyj 3. 4. 467.
Piastami nazywani krajowcy Kandydaci na tron 55. 56.
Piechota 396.
Pieczęci rozmaite Państwa, i Króla 112—117. 480.
Piéniądze zob. Moneta.
Piltyńskie Biskupstwo i Ziemia 253.
Pisarz v. Sekretarz Kamery 116. 480. Pisarz Metryki zob. Metrykant. Pisarze Sądów Assessorskich 314. Pisarze Wielcy Litewscy 314.—Wielcy Skarbowi 314. Pisarze Polni 321. 502. Pisarze Wielcy Koronni i Litewscy 500. PisarzeMniéjsi Kommissyi Wojennéj 503. Pisarze Ziemscy 331. 503. 504. Pisarz Grodzki 334.
Piwniczny W. Ks. Litewsk. 500.
Płocki Biskup, Biskupstwo, Proboszcz 247.
Pobór łanowy v. Poradlne zob. Łanowy
Poborcy podatków 424.
Poczty 125. 481. 486.
Pocztmistrz 481. 486.
Podarunek małżeński dla Królowéj z Salin 191.
Podatki 422—436. 516—518. Podatek kupców obcych 427; od summ na prowizyę danych 429.
Podczaszy Koronny i Litewski 303. 304. 313. Ziemski 328. 332.
Podkomorzy Koronny i Litewski 303. 304. 308—311. 499. Ziemski 329. 330. 499. 503.
Podlasie 14.
Podole 14.
Podolski Generał-Starosta 503.
Podsędek 331. 503.
Podskarbiowie Wielcy 291. 292. 294—297. 494—496.
Podskarbi Pruski 297. 298. 497. Nadworny Kor. i Litewsk. 307. 308. 499.
Podstoli Koron. i Litewski 304. 312. 313. Ziemski 332.
Podwody 125.
Podwodniczy 325.
Podwojewodzy 325.
Podymne 428. 429. 517.
Pogłówne (*subsidium caritativum*) 427.
Pogłówne Żydowskie 428. 516.
Pogrzeb Królów Ob. Król. Pogrz. Królowych ob. Królowa.
Pokój międzyDyssydentami 459. 460. 524.
Pokoju zawiéranie i zatwierdzanie 411—413. 515. Ob. Traktaty.
Polska z Litwą na trzy pokolenia albo Części podzielona 9. jéj prowincye 1.
Połocki Wojewoda przez Szlachtę obiérany 258.
Półroczna płaca 294.
Połubińscy Kniaziowie 207.
Pomezańskie Biskupstwo 252.
Pomorski Książe pragnie głosować na Elekcyi 47.
Pomorze 177.
Poniatowski (*Stan.*) Stolnik W. Ks. Litew. jak zalecany na Króla 473. 574.
Poniatowscy Książęta 488.
Poparcie v. Zjazd Konfederacyi 82.
Popis Ob. Lustracya.
Porządek Elekcyi 44. 68—74.
Posiłkowe wojska Ob. Wojsko.
Posłowie i Poselstwa do mocarstw zagranicznych 415—418. ich porządkowe piérwszeństwo 104. 105. Posłowie zagraniczni w Polsce 418—421.
Posłow. Ziemscy odkąd na sejmy przybywają 218. i jak uważano piérwiastkowo ich obrady 219. Co reprezentują, i jaka ich liczba 299. 338. 498. Ich obiór na sejmikach 338. Ich karność i jurysdykcya właściwa w czasie sejmu 344. Ich czynności w Izbie Poselskiéj i różne prawa 362—368.
Posłowie od wojska słuchani na sejmie 362. 366.
Posłuszeństwa wypowiedzenie. ob. *Lex commissoria*.

Pospolite ruszenie 403.
Possessyonatami którzy są nazywani 208.
Potomstwo Króla, jego utrzymanie, obowiązki, prawa, i zachowania 196—200. 488.
Poznańskie Biskupstwo i Biskup najdawniéjszy 245. 246. Poznański Wojewoda pod względem alternatywy z Krakowskim 256. Nie może być Generałem Starostą Wielkopolskim, podobnie jak Kasztelan Poznański 261.
Poznańska Akademia 173.
Poznań miasto 39. 46. 100. 203. 204. 477.
Prawa polskiego źródła 2. Prawa niepisane 8. 9.
Prawo pospolite Królestwa 1. Prawa obywatelskie szanowane przez Króla i zatwierdzane 174. 175.
Prawo Chełmińskie i prawo Ziemskie Prusaków 444. Prawo Magdeburskie dla Krakowa i innych miast 442. 443.
Prawodawcza władza 442.
Probostwa udzielone Szlachcie krajowéj 149. 485.
Prokurator W. Generalny 124.
Protektor Polski u Stolicy Apostolskiéj 151.
Prus Koronnych prowincya i zarząd 10—12. Prus Książęcych prowincya lenna 17—19.
Pruski indygenat 99. 478. 483. 137. 210. Pruskie miasta w lepszém położeniu 136. 204. 209. Pruska Szlachta pod jurysdykcyą Trybunału zostaje 449. Pruski Senat. Ob. Senat. Pruski Podskarbi. Ob. Podskarbi. Pruscy Wojewodowie 260. 261. Pruski Biskup. Ob. Chełmiński. Pruski Król i przymierza z nim 413. 414. 469. jego posiłki wojenne 407. Pruskie sejmiki i Generalne Zgromadzenia Stanów. Ob. Generały. Pruskie podatki 433. Pruska moneta 437—439.
Prusacy protestują przeciw obrazie swych praw 379. Do konfederacyj nie radzi przystępują 382. 513. Płacą podatek na utrzymanie wojska 400. Za prowincyi swéj granicę iść w wyprawie nie obowiązani 406; wolni od ceł 431.
Prymas. Ob. Gnieznieński Arcybiskup.
Przemyskie Biskupstwo i Biskup 251.
Przemysław Król 28.
Przyłuskiego zbiór Statutów 3.
Przymierza 413. 414.
Przysięga Króla 91.
Przywileje Król nadaje i zatwierdza 166. 167. 486.
Pułkownik dowódzca Gwardyi 108. 109. 479.
Pułtuski Powiat poddany biskupowi 247.

Rada Senatu 380. 381. 512. 513.
Rada Walna 385. 386. 514.
Radzcy Tajni, Wojenni, Legacyjni, Skarbowi, Handlowi 486. Ob. *Konsyliarze.*
Radziejowskiego Prymasa postępowanie względem Króla 161. 162. 163.
Radziwiłłowie Książęta 207.
Recess 368.
Referendarze Koronni i Litewscy 305—307. 498.
Referendarskie v. Relacyjne Sądy 306. 454. 455. 522.
Regenci Kancellaryj 286.
Regimentarze 170.
Religia panująca w Polsce 456. 457.
Remanent żołdu wojskowego 400.
Rezydenci dyplomatyczni Polscy 415. Rezydenci obcych mocarstw w Gdańsku 419.
Rogożnicka Ekonomia 124.
Rokosz 384. 385.
Rossyi przymierza i ugody z Polską 7. 104. 468. 469.
Ruś Czerwona 13. 14.
Ruscy Posłowie dawniéj na koszt Skarbu Rzpltéj utrzymywani 421.
Rycérze nazwa Szlachty 394.
Rycérski Stan i jego prawa 298—302. 497. 498.
Rygskie cło 124.
Rządu Król. Polskiego forma 25—26. 471.
Rzpltéj Polsk. tytuł. Ob. Najjaśniéjsza. Rzpltéj jedność i solidarność 74.

Sallaroli (Alex.) Włoch wyniesiony przez Króla Polsk. na Margrabiego godność 167.
Sambińskie Biskupstwo w tytule Warmijskiego 248. 249.
Samborskie Starostwo 123.
Sanguszkowie Książęta 207.
Sapiehowie Książęta 207.
Sarnickiego Statut 3.
Saska Kancellarya 107. Gwardya 108. 479.
Sądy Kapturowe 34. 35. 471. Sąd Kapturowy generalny, v. Sąd złożony 52.
Sądów początek, ich różne rodzaje i historyczne przemiany 444—455. 519—522.
Sędomiérz miasto 445. Sędomirskie Starostwo 123.
Sędzia wojskowy Generalny 501. 503. Sędzia Ziemski 331. Sędziowie Kapturowi. Ob. Sądy Kapturowe. Sędziowie rozmaici. ob. Sądów &.
Sejmiki 336. 341. 504.
Sejmy 342—377. 505—512. Ich początki i wzrost 218. 219. Sejm Konwokacyjny 35—41. 471—472. Sejm Elekcyjny 44—83. 472—476. Sejm Koronacyjny 97—101. 476—478.
Sekretarze Wielcy 304. 305. 498. 513. Sekretarz sejmowy 353. 507. Sekretarz Kamery. Ob. Pisarz.
Senat, jego początki, skład, obrady, prawa 220—224. 489.
Senat Pruski 224.
Senatorowie. Ob. Senat. Senatorowie Rezydenci 169. 222. 223.
Serwitoryat 166. 486.
Sessye prowincyonalne 365. 366.
Sieluńskim udzielnym Księciem Proboszcz Płocki 247.
Siewierskim udzielnym Księciem Biskup Krakowski 13.
Siewierskie Księstwo 13.
Siewiérz prowincya Ruska 23.
Skarbiec Koronny 292. 293.—Litewski 293. Skarbu Rzpltéj stan przychodów i wydatków 295. 496.
Skarbnikowie Ziemscy 332.
Skartabell (Swirczałka) 489.
Skrypt do Archivum dany 357.
Smoleńsk 23.
Smoleńskie Biskupstwo i Biskup 254.
Sobieski Jan. Ob. Jan III.
Sól i jéj kopalnie 121. 122. Sól suchedniowa 122. Sól Ruska 122.
Solne składy v. Komory 122.
Sołtysi i sołtystwa. Ob. Wójtostwa.
Spiż 13. 470.
S. Stanisława relikwij cześć 89. 90. S. Stanisława Order. Ob. Order.
Stanisław August Królem obrany 474. Koronowany 476. 477; miał sobie dozwolone zakupowanie dóbr dziedzicznych 482; jak zawarował los potomstwa swego 484; jak małżonki 487.
Stany Rzpltéj 217—219; ich tytuł w bezkrólewiu 65.
Starosta Żmudzki równy Wojewodom 258.
Starostowie i Starostwa tudzież ich rozdawnictwa warunki 153. 154. 155. 156. 157. Starostwa pograniczne 158.
Starostowie Sądowi v. Grodowi, i ich urzędowanie 333. 334.
Statuta 2. 3. Statut Litewski 3. 444.
Statut Toruńskiego sejmu, o imaniu Szlachty w miastach 212.
Stefan Batory Król 57. 58.
Stolnikowie Koronni, Litewscy, 312. 313. Nadworni 106. Ziemscy 332.
Strażnik W. Koronny i Litewski 322.
Stróże twierdz. Ob. Horodniczy.
Subsidium caritativum v. Poglówne. 427.
Suffragani do pomocy Biskupów 230.
Sulkowscy Ks. 207. (Ob. omył. druku).
Superintendenci celł 432.
Surrogatorowie 334.
Szawelska Ekonomia 121. 481.
Szczerbicza Statuta 3.
Szelągi dawno w używaniu 436. Szelągi Boratyniego 439.
Szelężne podatek 426.
Szkół zakładania Król ma prerogatywę 172. 173.
Szkotów osobisty podatek 427.
Szlachta, i Szlachectwa prawa i przywileje, jego nabycie i utrata 203. 205—217.
Szląsk 21. 22.

Szopa na polu Elekcyi 49.
Szos podatek 429.
Szwedzkie prawo 442.
Szwedzi wojują i pokój zawiérają z Polską 8.
Szwedzkich Posłów porządek i następstwo w audyencyach 61.

Talara wartość 439.
Taryffa celna 430. Taryffa Kwarty 517.
Tarnogrodzka Konfederacya 382. 384 398. 513.
Tatarzy w wojsku Litewskiém 399. Tatarzy Krymscy hordami całemi posiłkują 408; Donatywa dla nich 408.
Tatarski Poseł na Sejmie Elekcyjnym 67. na koszt Rzpltéj utrzymywany 421. Tatarskie pogłówne 427.
Tenczeńscy Hrabiowie 207.
Tenuty i Tenutaryusze Ob. Dzierżawy.
Tomicki (Piotr) wzór Kanclérzy 285.
Toruń miasto posiada dobra Ziemskie prawem szlacheckiém 209. niegdyś był potężną twierdzą 409.
Traktaty z postronn. 6—8, 468. 469.
Trocki Kaszt. równy Wojewodom 258.
Trójcy Stéj twierdza 409.
Trybunał odbywający się w Piotrkowie i Lublinie; jego urządzenie i czynności; Trybunał Litewski; Trybunał Skarbowy, jego urządzenie i czynności w Koronie; toż w Litwie 449—454. Nowsze urządzenia względem rzeczonych Trybunałów 521. 522. Trybunał duchowny w Litwie 522.
Turcy wojują z Polską, i zawiérają pokój Karłowicki 7. Tureccy Posłowie utrzymani na koszt Rzpltéj 421; jak przyjmowani i słuchani bywają 501. 516.
Twierdze Polskie i ich naprawa 408. 409.
Tympf (Andrzéj) 439.
Tynfy, i ich wartość 439.
Tyszowiecka Konfederacya 382. 383. 385.
Tytuły Szlachty 206—208.

Uchwała 371.
Ukraina Zadnieprska 23.
Ułani 397.
Umowy królewskie v. elekcyjne. Ob. *Pacta conventa.*
Urodzonych (Generosus) tytuł dla Kasztelanów mniéjszych 266.
Urzędów (dostojeństw) duchownych i świeckich rozdawnictwo, do Króla o ile i według jakich warunków należy 132—160. 482—485. Urzędy Senatorskie. Ob. Ministrowie. Niesenatorskie Koronnemi lub Litewskiemi zwane 303—325. 498—503. Niesenatorskie od prowincyj nazywane 325—327. 503. Wojewódzkie i Ziemskie 328—335. 503. 504. Urzędy Nadworne. Zob. Nadworni.
Usarze 396.
Ustawodawstwo w starożytności; za Kazimiérza W. Ustawy prywatne i polityczne 442—444.

Wacław Król Czeski i Polski 28.
Wakanse 133. 134. 141. 358. 359.
Wanda 255.
Warmia, Warmijskie Biskupstwo i Biskup 248—251. 491.
Warszawa odkąd stolicą 106. do dyecezyi Poznańskiéj należy 246. zwyczajne miéjsce odbywania sejmów 343. miéjsce Koronacyi Stanisława Augusta 476. 477. należy do miast Rzpltéj na sejmy wysyłających Delegowanych 46. i przysięgę Królowi wykonywających 477.
Welawskie przymierze 8. 414.
Wendeński Biskup. Ob. Inflantski.
Wielopolscy zyskują tytuł Margrab. 208.
Wielmożnych (Magnificus) tytuł dla Wojewodów i Kasztelanów większych 262. 266.
Wieśniaków stan pośledni 203.
Wilno miasto wpływa do Sejmu Elekcyjnego 46. przysięgę wykonywa Królowi 96. Przywileje miasta tego 209. 216.
Wileńska Akademia 173. Wileńskie Biskupstwo i Biskup 246. 247. Kasztelan Wileński między Wojewodami 257. 258.

Wiśniowiecki (Michał). Ob. Michał Król.
Wiśniowieccy Książęta 207.
Witepski Wojewoda przez Szlachtę obiérany 258.
Władysław Spiwacz Książe Krakowski i Szląski 22.
Władysław Łokietek Król 28. 177.
Władysław Jagiełło Król 29. zakłada Akademię Krakowską 172. Noweoznakami Królewskiemi koronowany 92. 93. jakiego używał tytułu 103. gdzie śluby małżeńskie zawierał 186. Jana z Pilcy chciał Hrabią mianować 206.
Władysław Warneński na tron wstępuje mając lat 10 wieku swego 29. dochody królewskie umniéjsza darowiznami 119. Polskim i Węgierskim był razem Królem 104.
Władysław IV jako Kandydat tronu przyjechał do Warszawy 58. 59. używał a potém zaniechał tytułu Wielkiego Księcia Moskiewskiego 104. Chciał zaprowadzić order nowy 110. ślub bierze w Warszawie 186. Jako Królewicz po lewicy ojca zasiada na sejmach, i wojsku na wyprawach towarzyszy 199.
Wojewoda 18toletni 141. Wojewodów początek, godność, ilość, porządek, prawa, tytuł 255—262.
Wojewodowie Multańscy. Zob. Multańscy Książęta.
Wojna, jéj prowadzenie i wypowiadanie 387—390.
Wojenna Rada przy Królu 389.
Wojski Ziemski 332. Wojscy Litewscy 500.
Wojsko pod najwyższą Króla komendą 170. Wojskowe dostojeństwa i kommendy 315—325. 498—503. Wojska i wojskowości stan w Polsce i Litwie 391—411. 514. 515.
Wójtostwa i Sołtystwa 154. 155. 156.
Wołoscy Książęta. Ob. Multańscy.
Wołyń 13. 14.
Woronieccy Książęta 207.
Wschowa miasto 164. Wschowski Powiat 23.
Załuskiego (Józ. Andrz.) Inwentarz 4.
Zamojski (Jan) poddaje formę dyplomu elekcyjnego 81. jego zdanie o Katolicyzmie 57. jako Kanclérz wyborną łacinę w Kancellarye wprowadza 285.
Zamość twierdza 408. 409.
Zatorskie Księstwo i Książęta 12. 13.
Zatorski i Oświecimski Powiat ilu Posłów na sejm wysyłają 299.
Zatwierdzenie praw generalne 98. 99.
Zbarascy Książęta 207.
Żeglickiego Inwentarz 4.
Zgody okrzyk, jako sposób głosowania 351.
Ziemianie 203.
Ziemskie urzędy. Ob. Urzędy.
Złoty Polski i Pruski. Czerwony złoty 439.
Żmudzki Starosta. Ob. Starosta. Biskup 251.
Żołd i płaca wojska 399—403. 514. 433—436. 517. 518.
Żołniérze, żołniérstwo. Ob. wojsko, wojskowość.
Zupy solne i Olkuskie. Zob. Sól. Zob. Olkusz.
Zygmunt I. przyjmuje order Złotego Runa 110. małżonkę bierze nie w myśl Stanów Państwa 184. Jego Edykta na heretyków 457.
Zygmunt August w wieku dziecinnym Królem ogłoszony 29; ostatni używa tytułu Dziedzica Królestwa 29. Zwłoki jego kosztem prywatnym pochowane 88. Testament jego zwalony 120. Żeni się potajemnie; rozwód tentuje z trzecią żoną 184. jego zasady religijne 457.
Zygmunt III. wyzuty przez Szwedów z dziedzicznego swego Państwa 7. Co było pobudką do obrania onegóż 57. Wychowany w katolickiéj wierze 58. Rokosz przeciw niemu 176. jego udział i czynności co do summ Neapolitańskich 180. Żeni się nie za wolą Senatu 184. Podejźrany o chęć ustąpienia Państwa 194. Potomstwo jego 196. 198.
Związek wojskowy. Ob. Konfederacye.
Zwyczajowe prawo. Ob. Prawa.
Żydzi dóbr stołowych dzierżawić nie mają 127. 482. ani ceł 432. 516.
Żywiecki klucz 129.

WAŻNIÉJSZE POPRAWKI.

Str.	wiérsz	*zamiast:*	*popraw:*
1	20	*prawo pospolite*	*prawem pospolitém*
4	5	Karnkowskiego zwane	Karnkowskiego Konstytucyami zwane
5	11	stwierdzone	ztwierdzane
8	8	*brakuje na boku oznaczenia*	§fu 7go
10	24	jéj	w nich
11	35	prawa dobrowolnie	dobrowolnie prawa
11	36	*Prussica*	Pruska
18	10	dzierżeli	dzierżyli
22	6	niżeli	nim
25	19	które	a te
31	20	Konfederacya	Konfederacya Sędomirska
32	40	korony	Korony
33	13	nic	niczego
40	28	tego czasu	téj przewłoki
—	30	zer-wany	zerwany
47	28	żądanie	żądania ich
49	10	swojskich	swojskich także
50	28	Marszałku	nim
51	13	insi	drudzy
51	23	się Marszałka i Prymasa pozdr.	pozdrowieniu się Marsz. i Prym.
52	22	Wyroki zaś podpisuje	Wyroki podpisuje
56	17	Podkanclérz	Podkanclérzy
58	18	się	go
58	22	Podkanclérza	Podkanclérzego
60	18	z nich	od nich
64	7	ukazają	ukazują
72	3	ponowiły	ponowiły téż Konfederacye
80	2	króla	go
84	40	do używania na listach	do używania pieczęci pokojowéj na listach
—	42	zwołujących, pieczęci pokojowéj	zwołujących
91	3	takową	przysięgę
95	24	miejsce	piérwszeństwo
97	15	jak	indziéj,
—	25	ale	a
99	14	i	tudzież
—	17	Leoburgu	Lawenburgu
—	22	téż	zaś
116	41	zalecany	zalecony
120	19	dostały	nie dostały
—	28	Złotych	Czerwonych Złotych
125	8 i 9	z nich na korzyść Skarbu Królewskiego był obracany	z *Podwodnego* na Poczty był obróconym

Str.	wiersz	*zamiast:*	*popraw:*
126	5 i 6	jest zawarowane	zastrzeżono
—	24	była	będzie
129	1	nie może	nie jest mocen
133	19	Żądanie zaś takowe	Żądanie takowe
—	23	Co się zaś tyczé	Co się tyczé
141	28	listów na	listów na posady
143	3	była	były
159	14	Gołębiowska	Gołąbska
180	11	został	był obrany
191	23	corocznie bywają	są corocznie
200	15	i o krewnych	nawet o krewnych
207	14 i 15	Czartoryscy	Czertwertyńscy
—	21	Jabłonowscy	Jabłonowscy i Sułkowscy
208	30	Szlachta tylko	Szlachta jedynie
216	29	ogłoszonym	ogłoszony
237	20	upomnienia go ma prawo	ma prawo upomnienia onego
240	5	Prymas	Wszakże
252	33	tylko	samym
259	11	nazywał	nazywali
268	4	a	lecz
—	15	Podkanclérzy Koronny,	Podkanclérzy Koronny, Podkanclérzy Litewski, Podskarbi Koronny,
269	28	należało	wypadało
272	8	dopełniać będą	dopełnią
273	16	tak jednak	tak atoli
277	31	Podkanclérza	Podkanclérzego
280	18	co	czego
289	22	rozpoznanie już nie były	rozpoznanie nie były
301	15	panowanie	panowania
303	29	Podkoniuszy, Podkomorzy, a	Podkoniuszy, a
306	33	przy którym jeden	przy którymby jeden przynajmniéj
313	17	Lecz i wtedy	Przecież i wtedy
314	3	w §. 38mym	w §. 40tym
316	20	oddając	oddając mu
318	8	się powiedziało	powiedzieliśmy
320	11	August	Augusta
321	3	i Szlachta	wraz z Szlachtą
—	18	Podskarbiemu	tak Podskarbiemu
323	15	iż z dóbr	z dóbr
327	18	który	którzy
339	20	zwołanym	złożonym
350	8	53tym	53cim
351	6	ustąpił się	ustąpił
353	21	nie z pomiędzy Posłów jednak	z pomiędzy osób do Izby nie należących
360	17	senatorską godność	senatorskiéj godności
364	33	jeżeli zaś	a jeżeli
376	6	jedni	jedne
384	29	ustawa	ustawą

Str.	wiersz	*zamiast:*	*popraw:*
390	6	który się w tém	który w tym
—	21	6,000 tysięcy	6,000
397	19	*na boku oznaczony być ma* §. 9.	*zamiast* 8go
402	25	była	bywa
406	22	rozeszła	rozeszli
420	29	Królowi swemu poburzyć	Królowi poburzyć
422	25	zmyczaju, przyrzekł iż oprócz podatku	zwyczaju, przyrzekł iż oprócz owego podatku
431	20	zaprowadzone nie będą	nie będą zaprowadzone
436	11	a w r. 1736 dawniéjsze	w roku zaś 1736 zatwierdzono na nowo dawniéjsze
—	12	przepisane, na nowo zatwierdzone było (3),	przepisane (3),
437	3	przeciwko zdaniu	przeciwko owemu zdaniu
448	29	odbywa	sprawuje
449	30	z Piotrkow	z Piotrkowa
451	20	oświęciwszy	poświęciwszy
494	26	z r. 1754	z r. 1764
513	18	piérwszy	piérwszéj

W DRUKARNI KWARTALNIKA.

Karton z napisem: **TOM I.** *oprawi Introligator pomiędzy*

BIBLIOTEKA UNIWERSYTECKA WAP
45888/2